

STAN WOJENNY W POLSCE
1981–1983

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

STAN WOJENNY W POLSCE 1981–1983

pod redakcją
Antoniego Dudka



WARSZAWA 2003

Opracowanie graficzne
Krzysztof Findziński

Redakcja
Dorota Mazek, Anna Zawadzka

Redakcja techniczna
Andrzej Broniak

Korekta
Anna Kaniewska

Indeks
Tadeusz Ruzikowski

Skład i łamanie
Katarzyna Szubka, Wojciech Czaplicki

Druk i oprawa
Łódzka Drukarnia Dzielowa SA

Zdjęcie na okładce ze zbiorów Tadeusza Szczudłowskiego
przedstawia czołg przed pomnikiem Poległych Stoczniowców,
14 grudnia 1981 r.

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Seria „Monografie”: tom 6

ISBN 83–89078–22–8

SPIS TREŚCI

<i>Antoni Dudek</i>	
Wstęp	7
<i>Łukasz Kamiński, Paweł Piotrowski</i>	
1. Dolny Śląsk i Śląsk Opolski	27
<i>Jarosław Neja</i>	
2. Górny Śląsk, Podbeskidzie, ziemia częstochowska	87
<i>Małgorzata Choma-Jusińska</i>	
3. Lubelszczyzna	159
<i>Marek Lasota, Małgorzata Ptasińska, Zbigniew Solak</i>	
4. Małopolska i Świętokrzyskie	217
<i>Tadeusz Ruzikowski</i>	
5. Mazowsze, Warmia i Mazury	285
<i>Dariusz Iwaneczko, Jan Pisuliński</i>	
6. Podkarpacie	351
<i>Tomasz Danilecki, Marcin Zwolski</i>	
7. Podlasie i Suwalszczyzna	413
<i>Sławomir Cenckiewicz</i>	
8. Pomorze Gdańskie i Kujawy	477

<i>Robert Spalek</i>	
9. Pomorze Zachodnie	567
<i>Przemysław Zwiernik</i>	
10. Wielkopolska i ziemia lubuska	627
<i>Leszek Próchniak</i>	
11. Ziemia łódzka i sieradzka	689
12. Wykaz skrótów	761
13. Indeks osób	771

WSTĘP

Od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego dzieli nas ponad dwadzieścia lat. W tym czasie wyrosło nowe pokolenie Polaków, dla których data 13 grudnia jest równie odległa jak dla innych 1 września czy 11 listopada. Zarazem jednak dla kilku starszych pokoleń Polaków stan wojenny pozostał jednym z najważniejszych wydarzeń w ich biografii. Dlatego temperatura sporów dotyczących okoliczności dramatycznej decyzji gen. Wojciecha Jaruzelskiego jest wciąż wysoka. Nadal też częściej stronami są główni aktorzy wydarzeń sprzed dwudziestu lat i ich polityczni spadkobiercy, nie zaś historycy. Ci ostatni mają jednak coraz więcej do powiedzenia, a ich głos będzie w miarę upływu czasu zastępował gwar polemik o wyraźnie politycznym podtekście. Książka *Stan wojenny w Polsce 1981–1983* powinna przyczynić się do przyspieszenia tego procesu.

Prezentowana praca stanowi końcowy rezultat programu badawczo-edukacyjnego „Stan wojenny – spojrzenie po dwudziestu latach”, realizowanego w latach 2001–2002 przez pracowników naukowych Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie oraz dziesięciu Oddziałowych Biur Edukacji Publicznej w Białymstoku, Gdańsku, Lublinie, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie, Warszawie i we Wrocławiu. W jego ramach przygotowano i opublikowano trzy książki¹ oraz zorganizowano konferencję naukową w Warszawie 13 grudnia 2001 r.

Nie powstała dotąd całościowa monografia stanu wojennego w Polsce, a większość badaczy koncentrowała się raczej na okresie go poprzedzającym.

¹ *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, wybór i oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001; *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001; *Stan wojenny w Małopolsce w relacjach świadków*, oprac. Z. Solak, J. Szarek, współpraca E. Zając, Kraków 2001.

Opublikowana w dwudziestą rocznicę stanu wojennego praca Andrzeja Paczkowskiego dotyczy przede wszystkim przygotowań do jego wprowadzenia podjętych przez różne struktury aparatu władzy PRL². Najbardziej ogólny charakter ma wydana przed ponad dziesięć laty pionierska praca Jakuba Karpińskiego³ oraz książka Jerzego Holzera i Krzysztofa Leskiego o podziemnej „Solidarności”⁴. Dotychczasowy stan wiedzy na temat opozycji politycznej po 13 grudnia najlepiej odzwierciedlało opracowanie Henryka Głębockiego, wydane z okazji dwudziestolecia „Solidarności”⁵. Tej problematyki dotyczyły między innymi publikacje Andrzeja Chwalby⁶, Antoniego Dudka⁷, Wojciecha Sawickiego⁸ i Krzysztofa Łabędzia⁹. W dużej mierze propagandowy charakter miały natomiast powstałe jeszcze w latach osiemdziesiątych prace Lesława Wojtasika¹⁰, Leona Wilczewskiego¹¹ i Józefa Kosseckiego¹². Ukazało się również kilka prac opisujących konkretne środowiska opozycyjne (o „Solidarności Walczącej” Alfreda Znamierowskiego¹³, o Niezależnym Zrzeszeniu Studentów Andrzeja Anusza¹⁴, o Ruchu Młodej Polski Piotra Zaremby¹⁵ i Anny Mueller¹⁶) bądź poświęconych liderom opozycji¹⁷.

² A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy: lipiec 1980–styczeń 1982*, Kraków 2002.

³ J. Karpiński, *Dziwna wojna*, Paryż 1990.

⁴ J. Holzer, K. Leski, „Solidarność” w podziemiu, Łódź 1990.

⁵ H. Głębocki, *Konspira. Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981–1989)* [w:] „Solidarność” XX lat historii, Warszawa 2000.

⁶ A. Chwalba, *Czasy Solidarności. Francuscy związkowcy i NSZZ „Solidarność” 1980–1990*, Kraków 1998.

⁷ A. Dudek, „Solidarność” w poszukiwaniu metody walki [w:] *Ślady PeeReLu*, Kraków 2001.

⁸ W. Sawicki, *OKO – walka o władzę w podziemnej „Solidarności” 1982*, „Arcana” 1998, nr 1.

⁹ K. Łabędź, *Spory wokół zagadnień programowych w publikacjach opozycji politycznej w Polsce w l. 1981–1989*, Kraków 1997; *idem*, *Opozycja polityczna w Polsce w okresie stanu wojennego*, Wrocław 1989.

¹⁰ L. Wojtasik, *Podziemie polityczne*, Warszawa 1983.

¹¹ L. Wilczewski, *Koncepcje programowe podziemia politycznego*, „Biblioteka Lektora i Wykładowcy” 1984, z. 19.

¹² J. Kossecki, *Geografia opozycji politycznej w Polsce w latach 1976–1981*, Warszawa 1983.

¹³ A. Znamierowski, *Zaciskanie pięści. Rzecz o Solidarności Walczącej*, Paryż 1988.

¹⁴ A. Anusz, *Niezależne Zrzeszenie Studentów 1980–1989*, Warszawa 1991.

¹⁵ P. Zaremba, *Młodopolacy*, Gdańsk 2000.

¹⁶ A. Mueller, *Działalność Ruchu Młodej Polski w latach 1979–1982* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 3, Wrocław 2000.

¹⁷ *Rodem z „Solidarności”. Sylwetki twórców NSZZ „Solidarność”*, red. B. Kopka i R. Żelichowski, Warszawa 1997; R. Boyes, *Nagi prezydent. Życie polityczne Lecha Wałęsy*, Londyn 1995; A. Dudek, M. Gawlikowski, *Leszek Moczulski: bez wahania*, Kraków 1993.

Wydano też ogólne analizy niektórych form działalności opozycji w Polsce w latach osiemdziesiątych¹⁸ oraz dwa tomy słownika biograficznego opozycji z lat 1956–1989¹⁹, przygotowanego przez Ośrodek KARTA. Zawierają one biogramy osób zaangażowanych w działalność opozycyjną w okresie stanu wojennego w różnych częściach kraju. Słownikowy charakter ma z kolei, opracowany na podstawie prasy podziemnej oraz materiałów MSW z czasów PRL, tom napisany przez Dariusza Cecudę²⁰. Problematyki oporu społecznego – przede wszystkim demonstracji ulicznych – dotyczą obszerne fragmenty publikacji Antoniego Dudka i Tomasza Marszałkowskiego²¹.

Jak stan wojenny oceniało kilka osób z ówczesnego kierownictwa PZPR, dowiedzieć się można dzięki wydanej w ubiegłym roku pod redakcją Mieczysława F. Rakowskiego obszernej pracy zbiorowej *Polska pod rządami PZPR*²². Krótko na temat stanu wojennego pisze w swoich pracach poświęconych aparatowi bezpieczeństwa Henryk Dominiczak²³. Krytyczną analizę postaw i zamierzeń środowiska władzy przedstawił w swoim artykule Tomasz Mianowicz²⁴. Z kolei językiem propagandy stanu wojennego zajął się Michał Głowiński²⁵. W 1998 r. ukazała się praca Małgorzaty Mołędy-Zdziech poświęcona postawom artystów po wprowadzeniu stanu wojennego²⁶, natomiast sytuacji w środowisku dziennikarskim dotyczy książka Macieja Łukasiewicza²⁷. Politologiczną analizę uwarunkowań sytuacji po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce zawiera z kolei publikacja pod redakcją Andrzeja Antoszewskiego i Jerzego Sommera²⁸.

¹⁸ W. Kukła, *Banknoty opozycji w Polsce 1982–1988*, Poznań 1992.

¹⁹ *Opozycja w PRL, Słownik biograficzny 1956–1989*, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa, t. 1: 2000, t. 2: 2002.

²⁰ D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Warszawa 1989.

²¹ A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999.

²² *Polska pod rządami PZPR*, red. M.F. Rakowski, Warszawa 2000.

²³ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997; *idem, Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

²⁴ T. Mianowicz, *1981–1989: stan wojenny i „okrągły stół” jako elementy taktyczne polityki władz PRL w latach 1980-tych [w:] Studia i materiały z dziejów opozycji...*

²⁵ M. Głowiński, *Mowa w stanie oblężenia*, Warszawa 1996.

²⁶ M. Mołęda-Zdziech, *Obecna nieobecność. Aktorski bojkot telewizji i radia w stanie wojennym*, Warszawa 1998.

²⁷ M. Łukasiewicz, *Weryfikacja*, Warszawa 1994.

²⁸ *System polityczny PRL po 13 grudnia 1981 (wybrane problemy)*, red. A. Antoszewski i J. Sommer, Wrocław 1989.

O roli i zaangażowaniu Kościoła katolickiego podczas stanu wojennego pisali między innymi Andrzej Micewski²⁹ oraz Anna i Andrzej Anuszowie³⁰. Pośrednio tego problemu dotyczą też liczne biografie Jana Pawła II³¹. Zaangażowanie środowisk związanych z Kościołem katolickim po 13 grudnia przedstawiają prace Władysława Rodowicza³² i Andrzeja Friszke³³. Sytuację w Stowarzyszeniu PAX w tym okresie opisuje końcowy fragment książki Ryszarda Skwarskiego³⁴.

Pewne informacje – siłą rzeczy w większości ogólne – znaleźć też można w syntezach dziejów Polski obejmujących lata osiemdziesiąte³⁵. Spojrzenie na międzynarodowe uwarunkowania stanu wojennego zawierają między innymi prace: Petera Schweizera³⁶, Gabriela Meretika³⁷, Timothy’ego Gartona Asha³⁸ oraz Jana B. de Weydenthała, Bruce’a D. Portera i Kevina Devlina³⁹. O stosunkach polsko-francuskich w tym okresie pisali Konstanty Gebert⁴⁰ i Marcin Kula⁴¹, natomiast o polsko-niemieckich Dieter Bingen⁴² i Krzysztof Malinowski⁴³. O działaniach strony radzieckiej po wprowadzeniu stanu wojennego dowiedzieć się można z kolei z „Zeszytu

²⁹ A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, Paryż 1987.

³⁰ A. i A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994.

³¹ Zob. m.in. C. Bernstein, M. Politi, *Jego Świątobliwość Jan Paweł II i nieznaną historią naszych czasów*, Warszawa 1997; G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2000.

³² W. Rodowicz, *Komitet na Pivnej: fakty, dokumenty, wspomnienia*, Warszawa 1994.

³³ A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997.

³⁴ R. Skwarski, *Za zieloną kurtyną. PAX lat 1975–1982*, Londyn 1990.

³⁵ Zob. np. K.B. Janowski, *Polska 1981–1989. Między konfrontacją a porozumieniem. Studium historyczno-politologiczne*, Warszawa 1996; M. Marody, *Długi finał*, Warszawa 1995; G. Mink, *Siła czy rozsądek. Historia społeczna i polityczna Polski (1980–1989)*, Warszawa 1992; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1995; W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski*, t. 2, Warszawa 1995.

³⁶ P. Schweizer, *Victory, czyli zwycięstwo. Tajna historia świata lat 80.*, Warszawa 1994.

³⁷ G. Meretik, *Noc generała*, Warszawa 1989.

³⁸ T.G. Ash, *Polska rewolucja. Solidarność*, b.m.w. 1987.

³⁹ J.B. de Weydenthał, B.D. Porter, K. Devlin, *Polski dramat 1980–1982*, Warszawa 1991.

⁴⁰ K. Gebert, *Magia słów. Polityka francuska wobec Polski po 13 grudnia 1981 r.*, Londyn 1991.

⁴¹ M. Kula, *Niespodziewani przyjaciele, czyli rzecz o zwykłej ludzkiej solidarności*, Warszawa 1995.

⁴² D. Bingen, *Polityka Republiki Bońskiej wobec Polski. Od Adenauera do Kohla 1949–1991*, Kraków 1997.

⁴³ K. Malinowski, *Polityka RFN wobec Polski w latach 1982–1991*, Poznań 1997.

roboczego” gen. Wiktora Anoszkina⁴⁴ oraz wspomnień Witalija Pawłowa⁴⁵ i Piotra Kostikowa⁴⁶.

Stosunkowo obszerna jest lista wydawnictw źródłowych dotyczących lat 1981–1983. Już w roku zniesienia stanu wojennego ukazał się w Londynie, w opracowaniu Piotra Spiskiego, obszerny zbiór dokumentów i relacji⁴⁷. W tym samym czasie w Paryżu zespół redakcyjny Komitetu Helsińskiego przygotował raport dotyczący przypadków łamania praw człowieka w okresie stanu wojennego⁴⁸. Także w kraju, w drugim obiegu wydawniczym, opublikowano kilka opracowań dokumentujących – często w formie relacji – represje stosowane przez władze państwowe po 13 grudnia⁴⁹. Z kolei zmiany w różnych sferach życia społecznego po wprowadzeniu stanu wojennego omawia opracowany w połowie lat osiemdziesiątych raport zespołu ekspertów powołanych przez Lecha Wałęsę⁵⁰.

Ważną kategorię źródeł stanowią publikacje wydawane przez władze stanu wojennego w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Materiały te mają głównie charakter agitacyjno-propagandowy⁵¹ bądź instruktażowy⁵². W 1984 r. ukazało się opracowanie prawodawstwa stanu wojennego pod redakcją Feliksa Prusaka⁵³. Istotne znaczenie w tej grupie materiałów mają zwłaszcza dwie publikacje dokumentujące przebieg konferencji prasowych

⁴⁴ „Zeszyt roboczy” generała Anoszkina 9–16 grudnia 1981 r., Warszawa 1998 (publikacja zawiera także teksty Andrzeja Paczkowskiego, Marka Kramera, Floriana Siwickiego, Wojciecha Jaruzelskiego).

⁴⁵ *Generał Pawłow: byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994.

⁴⁶ P. Kostikow, *Widziane z Kremła*, Warszawa 1992.

⁴⁷ *Od trzynastego do trzynastego. Analizy. Dokumenty. Relacje*, oprac. P. Spiski, Londyn 1983.

⁴⁸ *Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XII 1981–31 XII 1982)*, oprac. zespół redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983.

⁴⁹ Tytułem przykładu można wymienić tom dokumentów ilustrujących działalność obrońców w procesach politycznych prowadzonych w tym okresie: *Nie możemy milczeć... Z ławy obrończej. Przemówienia adwokatów w procesach politycznych 1981–1986*, Warszawa 1989.

⁵⁰ *Polska 5 lat po Sierpniu: raport*, Londyn 1986.

⁵¹ Np. C. Kiszczak, S. Zawadzki, *W interesie państwa i obywateli: informacja ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka, informacja ministra sprawiedliwości Sylwestra Zawadzkiego: (posiedzenie Sejmu PRL, 22–23 marca 1983) dla POP i OOP PZPR*, Warszawa 1983; *Bilans dokonania stanu wojennego (deklaracje – fakty – komentarze)*, Warszawa 1983; H. Brzozowy, Z. Kumas, *Ludowe Wojsko Polskie w okresie stanu wojennego. Do użytku OOP i POP PZPR*, Warszawa 1983; *Rok walki, reform i odnowy*, „Biblioteka Lektora i Wykładowcy” 1982, z. 38.

⁵² *Problemy pracy dowódczej i wychowawczej*, oprac. W. Kubala, Warszawa 1982; por. C. Staciwa, *Doświadczenia okresu stanu wojennego, zadania sił zbrojnych w aktualnej sytuacji wewnętrznej kraju*, Warszawa 1982.

⁵³ *Prawo stanu wojennego*, red. F. Prusak, Warszawa 1984.

rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana⁵⁴ oraz tom oficjalnych wystąpień gen. Wojciecha Jaruzelskiego z okresu stanu wojennego⁵⁵.

Możliwość publikowania dokumentów wytworzonych w różnych strukturach aparatu władzy pojawiła się na szerszą skalę dopiero po upadku PRL. W 1992 r. ukazał się tom zawierający dokumenty centralnych władz PZPR z lat 1980–1981, w tym także – w końcowej części – z okresu obowiązywania stanu wojennego⁵⁶. Istotne informacje dotyczące położenia i roli odgrywanej przez Kościół katolicki zamieszczono w tomach dokumentów opracowanych przez Petera Rainę⁵⁷. Tej samej problematyki dotyczy zbiór źródeł z lat osiemdziesiątych opublikowany nakładem „Aneksu” oraz tygodnika „Polityka”⁵⁸. Dwa tomy dokumentów, które częściowo dotyczą okresu stanu wojennego, opracowali na podstawie materiałów archiwalnych Stasi Włodzimierz Borodziej i Jerzy Kochanowski⁵⁹. Wiele dokumentów wytworzonych w strukturach MSW, MO i SB zawiera też tom poświęcony rzeszowskiej opozycji w latach osiemdziesiątych⁶⁰. Kilkadziesiąt spośród nich dotyczy okresu stanu wojennego, w zdecydowanej jednak większości odnoszą się one do obszaru ówczesnego województwa rzeszowskiego. Na tle tych wydawnictw niewielką wartość poznawczą ma wydany pod redakcją Tadeusza Walichnowskiego zbiór dokumentów i artykułów, które w większości były już wcześniej w różnych miejscach publikowane⁶¹.

Inną kategorię stanowią źródła związane z prawnokonstytucyjną oceną stanu wojennego, powstałe w konsekwencji działania Sejmowej Komisji

⁵⁴ *Stenogramy z konferencji prasowych w Centrum Prasowym Interpress 13 XII 1981–31 VII 1984*, Warszawa 1985; *Pojedynek. Wtorkowe konferencje rzecznika prasowego rządu 1981–1985*, oprac. M. Rudziński, Warszawa 1985.

⁵⁵ W. Jaruzelski, *Przemówienia 1981–1982*, Warszawa 1983.

⁵⁶ *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992.

⁵⁷ *Kościół w Polsce 1982–1984*, oprac. P. Raina, Londyn 1985; *Jan Paweł II, Prymas i Episkopat Polski o stanie wojennym*, oprac. P. Raina, Londyn 1982; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–89*, Poznań–Pelplin 1996; *idem, Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu. Rozmowy z władzami PRL*, t. 2: *1982–1989*, Warszawa 1995; *idem, Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999.

⁵⁸ *Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1980–1989*, Londyn–Warszawa 1993.

⁵⁹ *PRL w oczach Stasi*, t. 1 i 2, Warszawa 1995, 1996.

⁶⁰ *Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, oprac. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000.

⁶¹ *Stan wojenny w Polsce. Dokumenty i materiały archiwalne 1981–1983*, red. T. Walichnowski, Warszawa 2001.

Odpowiedzialności Konstytucyjnej, która zajmowała się wnioskiem o postawienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego i innych członków władz państwowych PRL przed Trybunałem Stanu⁶². Specyficznym źródłem, składającym się z obszernych cytatów zaczerpniętych z prasy bezdebitowej z całego okresu lat osiemdziesiątych i opracowanych przez dziennikarzy „Gazety Wyborczej”, jest *Małe vademecum PeeReLu...*⁶³. Nieco inny charakter ma artykuł zawierający z kolei krótki wybór informacji z *Teleksowej Informacji Wewnętrzpartyjnej* PZPR z okresu od grudnia 1981 do kwietnia 1982 r.⁶⁴

Ukazało się też kilka publikacji zawierających kalendaria najważniejszych wydarzeń w latach 1981–1983. W 1995 r. został wydany *Kalendarz dekady przełomu* autorstwa Andrzeja Andrusiewicza⁶⁵. Rok później pojawiło się *Kalendarium „Solidarności” lat 1980–1989* Marka Pernala i Jana Skórzyńskiego⁶⁶. Jednak najpełniejsze z istniejących obecnie kalendarium stanu wojennego – przygotowane przez zespół Ośrodka KARTA – znalazło się w publikacji wydanej z okazji dwudziestolecia powstania „Solidarności”⁶⁷. W formie kalendarium zostały również przygotowane cztery obszerne dokumenty Służby Bezpieczeństwa, opracowane i wydane w 1999 r. przez Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji⁶⁸. Dotyczą one całego kraju i zgodnie z obowiązującym w latach osiemdziesiątych podziałem administracyjnym Polski na 49 województw przedstawiają różnorodne przejawy opozycji i oporu społecznego.

Wśród relatywnie obfitej literatury wspomnieniowej w pierwszej kolejności wymienić należy głośną w latach osiemdziesiątych książkę *Konspira*⁶⁹, złożoną z wypowiedzi ukrywających się wówczas czołowych działaczy

⁶² *Sąd nad autorami stanu wojennego. Oskarżenia, wyjaśnienia, obrona przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej*, oprac. A. Karaś, Warszawa 1993; por. też *O stanie wojennym w Sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej: Sprawozdania komisji i wnioski mniejszości wraz z ekspertyzami i opiniami historyków*, oprac. K. Górski, Warszawa 1997.

⁶³ A. i P. Bikont, W. Cesarski, *Małe vademecum PeeReLu z wycinków gazet podziemnych w formie kalendarza robotniczego na rok 1990*, Warszawa 1990.

⁶⁴ *Stan wojenny w świetle Teleksowej Informacji Wewnętrzpartyjnej*, Zeszyty Naukowe „Zderzenia” 1990, nr 5.

⁶⁵ A. Andrusiewicz, *Polska 1980–1990. Kalendarz dekady przełomu*, Rzeszów 1995.

⁶⁶ M. Pernal, J. Skórzyński, *Kalendaria „Solidarności” lat 1980–1989*, Warszawa 1996.

⁶⁷ *Kalendarium 13 grudnia 1981–4 czerwca 1989* [w:] „Solidarność” XX lat historii...

⁶⁸ *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999.

⁶⁹ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *Konspira. Rzecz o podziemnej „Solidarności”*, Gdańsk–Warszawa 1989.

„Solidarności”, oraz zbiór relacji wydany w 1991 r. przez Ośrodek KARTA⁷⁰. Nie były to pierwsze publikacje tego rodzaju. W drugim obiegu wydawniczym już w 1982 r. ukazała się broszura zawierająca relacje świadków i ofiar stanu wojennego z różnych obszarów kraju⁷¹. Nastroje w środowisku robotniczym w latach 1981–1982 obrazuje publikacja *Robotnicze losy* wydana w 1996 r.⁷², natomiast sytuacja w środowisku artystycznym po 13 grudnia została przedstawiona w książce opracowanej przez Andrzeja Romana⁷³.

Zarówno przed 1989 r., jak i po tej dacie ukazywały się wspomnienia znanych działaczy opozycji i osób represjonowanych⁷⁴ oraz głównych postaci ówczesnego obozu władzy: Mieczysława F. Rakowskiego⁷⁵, Wojciecha Jaruzelskiego⁷⁶, Czesława Kiszczaka⁷⁷, Kazimierza Barcikowskiego⁷⁸ i Jerzego Urbana⁷⁹. Oryginalny materiał uzupełniający publikacje o charakterze wspomnieniowym, w większości jednak dotyczący genezy stanu wojennego, stanowi zapis obrad konferencji w Jachrance (8–10 listopada 1997 r.), w której uczestniczyło wielu głównych bohaterów wydarzeń z lat 1980–1981⁸⁰.

⁷⁰ Z. Gluza, K. Madoń-Mitzner, G. Sołtysiak, *W stanie*, Warszawa 1991.

⁷¹ *Grudzień 1981. Relacje*, Warszawa 1982.

⁷² *Robotnicze losy. Życiorysy własne robotników pisane w latach konfliktu 1981–1982*, t. 1 i 2, oprac. i red. A. Bartoszek, Poznań 1996.

⁷³ *Komedianci. Rzecz o bojkocie*, oprac. A. Roman, Warszawa 1990.

⁷⁴ „Polityczni” – opowieści uwiecznionych w Polsce (1981–1986), Warszawa 1989; *13 grudnia, Wspomnienia*. Ryszard Reiff, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Marian Terlecki, Jan Józef Szczepański, Kraków 1989; R. Reiff, *Czas Solidarności*, Warszawa 1988; L. Wałęsa, *Droga nadziei*, Kraków 1989; T. Mazowiecki, *Internowanie*, Londyn 1982; J. Rolicki, *Zbigniew Bujak: przepraszam za „Solidarność”*, Warszawa 1991; J.J. Szczepański, *Kadencja*, Kraków 1989; J. Mur [Andrzej Drzycimski, Adam Kinaszewski], *Dziennik internowanego (grudzień 1981–grudzień 1982)*, Gdańsk–Warszawa 1989; W. Kuczyński, *Obóz*, Londyn 1983; T. Jastrun, *Zapiski z błędnego koła*, Berlin 1983; *Stan wojenny, wspomnienia i oceny*, red. J. Kulas, Pelplin 1999; E. Kondratowicz, *Szminka na sztandarze. Kobiety „Solidarności” 1980–1989. Rozmowy*, Warszawa 2001.

⁷⁵ M.F. Rakowski, *Jak to się stało...*, Warszawa 1991.

⁷⁶ W. Jaruzelski, *Różnić się mądrze: jak doszło do stanu wojennego*, Warszawa 1999. Wcześniej ukazały się inne wspomnienia gen. Jaruzelskiego, *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992.

⁷⁷ W. Bereś, J. Skoczyła, *Generał Kiszczak mówi... prawie wszystko*, Warszawa 1991. M.in. w odpowiedzi na tę publikację ukazała się książka Jana Widackiego, *Czego nie powiedział generał Kiszczak*, Warszawa 1992.

⁷⁸ K. Barcikowski, *U szczytów władzy*, Warszawa 1998.

⁷⁹ J. Urban, *Jajakobyły*, Warszawa b.d.

⁸⁰ *Wejść nie wejść. Polska 1980–1982: wewnętrzny kryzys, międzynarodowe uwarunkowania. Konferencja w Jachrance, listopad 1997*, Londyn 1999.

Nie została jak dotąd wydana drukiem bibliografia publikacji dotyczących stanu wojennego. Najobszerniejszy charakter ma powstałe w Biurze Edukacji Publicznej IPN robocze opracowanie *Stan wojenny w Polsce. Stan badań*, dostępne na stronie internetowej IPN⁸¹. Omówiono w nim ponad pięćset książek i artykułów, w większości dotyczących wydarzeń o zasięgu lokalnym, które w tym miejscu zostały pominięte, ale wiele z nich można odnaleźć w przypisach do kolejnych rozdziałów tej książki.

Pomocne są bibliografie ogólne, w różnym stopniu ujmujące wybrane aspekty stanu wojennego. Wśród nich wymienić można powstałą w latach osiemdziesiątych w Paryżu bibliografię publikacji podziemnych w Polsce za okres od 13 grudnia 1981 do czerwca 1986 r. autorstwa Wojciecha i Władysława Chojnackich (ps. Józefa Kamińska) oraz późniejszą bibliografię publikacji podziemnych w Polsce obejmującą lata 1986–1987 autorstwa Marka Jastrzębskiego i Wojciecha Chojnackiego⁸². W 1988 r. ukazały się zebrane przez Józefa Gajewskiego (Marka Jastrzębskiego) materiały do bibliografii druków zwartych wydanych poza zasięgiem cenzury w latach 1982–1986⁸³. Biblioteka Narodowa wydała z kolei w 1994 r. podobne materiały drukowane od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1986 r.⁸⁴ Rok później opublikowała bibliografię podziemnych druków zwartych z lat 1976–1989⁸⁵.

W 1995 r. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy wydała katalog czasopism niezależnych obejmujący lata 1976–1990⁸⁶. W roku następnym Ośrodek KARTA opublikował katalog czasopism bezdebitowych zgromadzonych w prowadzonym przez tę instytucję Archiwum Peerelu⁸⁷, a w 1999 r.

⁸¹ *Stan wojenny w Polsce. Stan badań*, red. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001. Tekst ten jest dostępny na stronie internetowej: www.ipn.gov.pl. Przedstawiony powyżej przegląd literatury dotyczącej stanu wojennego opiera się na rozdziale 1 tego opracowania.

⁸² M. Jastrzębski, W. Chojnacki, *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce 1 I 1986–31 XII 1987*, Warszawa 1993.

⁸³ J. Gajewski, *Materiały do bibliografii druków zwartych wydanych poza zasięgiem cenzury 1982–1986*, Kraków 1988.

⁸⁴ M. Jastrzębski, *Materiały do bibliografii druków zwartych wydanych poza zasięgiem cenzury 13 XII 1981–31 XII 1986*, Warszawa 1994. W bieżącym roku BN wydała tę bibliografię doprowadzoną do 1988 r.

⁸⁵ *Bibliografia podziemnych druków zwartych z l. 1976–1989*, oprac. G. Fedorowicz, K. Groma-dzińska, M. Kaczyńska, Warszawa 1995.

⁸⁶ *Katalog Czasopism Niezależnych Działu Wydawnictw Periodycznych 1976–1990*, oprac. E. Kowalska, J. Skrzypkowska, Warszawa 1995.

⁸⁷ *Katalog czasopism niezależnych wydanych w latach 1976–1990 w zbiorach Archiwum Peerelu*, Warszawa 1996.

– katalog posiadanych bezdebitowych druków zwartych⁸⁸. W identyfikacji autorów piszących w prasie drugiego obiegu przydatny może być słownik pseudonimów przygotowany przez pracowników Instytutu Badań Literackich⁸⁹.

Reasumując ten krótki przegląd wybranych publikacji dotyczących stanu wojennego, wypada stwierdzić, że mimo pozornej obfitości tytułów brak było dotąd syntetycznego opracowania o stanie wojennym w skali całej Polski, a także w odniesieniu do większości regionów⁹⁰. Zainteresowania badaczy koncentrowały się głównie wokół kwestii genezy stanu wojennego i jego kontekstu międzynarodowego, a także działań kierownictwa PRL, hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego oraz czołowych przywódców podziemnej „Solidarności” po 13 grudnia 1981 r. Świadomie zrezygnowano z rozwijania w niniejszej książce tych właśnie wątków, decydując się na analizę mniej znanych, lokalnych aspektów historii stanu wojennego. Głównym celem było bowiem pokazanie stanu wojennego w dwóch uzupełniających się perspektywach: regionalnej i problemowej.

Konstrukcja prezentowanej książki umożliwia jej lekturę na dwa sposoby. Czytana tradycyjnie, rozdział po rozdziale, stwarza możliwość poznania syntetycznego zarysu historii stanu wojennego w kolejnych częściach Polski. Poszczególne regiony (zob. mapka) zostały wyodrębnione na podstawie podziału administracyjnego, wynikającego z zasięgu terytorialnego poszczególnych oddziałów IPN. Nie zawsze podział ten – wynikający z ustawy o IPN i związany z obszarem działania poszczególnych sądów apelacyjnych – da się uzasadnić względami geograficzno-historycznymi. Dlatego w kilku przypadkach dokonaliśmy korekt, z których najważniejsza dotyczy Pomorza Zachodniego. Obszarowi temu został poświęcony odrębny rozdział, chociaż formalnie należy on do terenu poznańskiego oddziału IPN. Niestety, z uwagi na ograniczone możliwości organizacyjne nie udało się podob-

⁸⁸ *Katalog druków zwartych wydanych w Polsce poza cenzurą w latach 1976–1990 w zbiorach Ośrodka KARTA*, Warszawa 1999.

⁸⁹ *Kto był kim w drugim obiegu? Słownik pseudonimów pisarzy i dziennikarzy 1976–1989*, red. D. Świerczyńska, Warszawa 1995.

⁹⁰ Do wyjątków – ograniczonych zresztą tematycznie – należą m.in. prace Zenona Złakowskiego, „*Solidarność*” *olsztyńska w stanie wojennym i w latach następnych (1981–1989)*, Olsztyn 2001; Piotra Gomułkiewicza, *Mniejsze zło. Władze stanu wojennego wobec opozycji we Wrocławiu*, Warszawa–Wrocław 1997 czy też Marka Kietlińskiego, *Stan wojenny na Białostoczczyźnie 13 grudnia 1981–22 lipca 1983 r.*, Białystok 2001.

nie wyodrębnić Kielecczyny czy Mazur, które zostały przypisane do rozdziałów poświęconych odpowiednio Małopolsce i Mazowszu.



Każdy z jedenastu rozdziałów książki ma identyczną budowę wewnętrzną i składa się z sześciu podrozdziałów dotyczących kolejno: 1) operacji wprowadzenia stanu wojennego; 2) funkcjonowania aparatu władzy; 3) działalności opozycji i przejawów oporu społecznego; 4) represji karnych i innych form prześladowań; 5) roli odgrywanej przez Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe; 6) stanu nastrojów społecznych oraz ich ewolucji od grudnia 1981 do lipca 1983 r. Taka konstrukcja pozwala na selektywną lekturę książki według wybranego kryterium problemowego,

umożliwiający przykładowo porównanie sposobu funkcjonowania aparatu władzy czy też skali represji w poszczególnych regionach Polski.

Wprowadzenie stanu wojennego na całym obszarze Polski miało dość podobny, wręcz schematyczny przebieg wynikający ze ścisłej realizacji zaleceń kierownictw MSW i MON. W pierwszych godzinach decydująca rola przypadła funkcjonariuszom SB i MO, którzy wspólnie przeprowadzali operację o kryptonimie „Jodła”, czyli zatrzymywanie i internowanie wytypowanych wcześniej działaczy NSZZ „Solidarność” oraz innych organizacji uznanych za opozycyjne. Jak wynika z niepełnych jeszcze danych, w poszczególnych województwach udało się zatrzymać od 90 do 100 proc. osób przewidzianych do internowania. Władze zdołały uwięzić prawie cały „pierwszy garnitur” działaczy „Solidarności”, a ci, którzy pozostali na wolności, znaleźli się w większości przypadków w izolacji, pozbawieni zaplecza, za pomocą którego mogliby oddziaływać na bieg wydarzeń. Akcja „Azalia” (blokada łączności) w większości przypadków skutecznie wyeliminowała możliwość jakiegokolwiek szerszej koordynacji protestów. Do wyjątków należały takie sytuacje jak w Białymstoku, gdzie przed południem 13 grudnia działały jeszcze telefony. Znaczące rezultaty przyniosła też akcja „Klon”, polegająca na prowadzeniu przez funkcjonariuszy SB rozmów ostrzegawczych z osobami, których nie zdecydowano się internować, ale podejrzewano o zamiar organizowania protestów lub po prostu chciano – korzystając z wywołanej stanem wojennym psychozy – zwerbować do współpracy.

Agresywna propaganda, umiejętnie dozowana przez nieliczne działające media na czele z TVP, w połączeniu z podsycanymi przez cały 1981 r. nastrojami beznadziei i zniechęcenia kryzysem, przyniosły oczekiwany efekt. Bliisko dziesięćmilionowy ruch społeczny okazał się nie tylko całkowicie zaskoczony stanem wojennym, ale i niezdolny do zorganizowania znaczącego protestu. Dla władz istotny problem stanowiło zaledwie kilkadziesiąt strajków prowadzonych w kilkunastu największych miastach. Większość z nich wygasła prawie natychmiast po pojawieniu się komisarzy wojskowych i prokuratorów, których groźby uzupełniano zwykle demonstracją siły oddziałów ZOMO i Wojska Polskiego.

Wyjątek stanowiły opisane przez Jarosława Neję wydarzenia na Górnym Śląsku, gdzie ze względu na paramilitarny charakter górniczej grupy zawodowej i brak elastyczności ze strony władz doszło do tragedii w kopalni „Wujek” 16 grudnia 1981 r. Analiza sytuacji tego właśnie dnia, którą można przeprowadzić na podstawie zamieszczonych niżej tekstów, jasno

wskazuje, że kopalnia „Wujek” była wówczas jednym z kilkunastu odizolowanych punktów oporu, których likwidacja nie miała większego znaczenia z punktu widzenia kontroli nad krajem. Rezygnacja z pacyfikacji „Wujka” (tak jak to później było w kopalniach „Piast” i „Ziemowit”, gdzie górnicy protestowali pod ziemią) nie stworzyłaby dla władz żadnego poważniejszego zagrożenia, a strajk wygasłby po kilku dniach, jak we wszystkich zakładach, w których rozmyślnie nie użyto siły.

Zastrzelenie dziewięciu górników miało istotny wpływ nie tylko na stan nastrojów społecznych, ale i morale bezpośredniego zaplecza władzy, czyli mas członkowskich PZPR. W wielu regionach najwięcej legitymacji PZPR złożono dopiero po nadejściu informacji o rozlewie krwi na Górnym Śląsku, a nie – jak się niekiedy ocenia – bezpośrednio po wprowadzeniu stanu wojennego. Równolegle, na podstawie *Instrukcji kierowania partią w warunkach ogłoszenia stanu zagrożenia bezpieczeństwa państwa* (z 10 grudnia 1981 r.), w szeregach PZPR rozpoczęły się czystki. Dokument ten przewidywał między innymi „kierowanie partią w sposób dyrektywny”, dokonywanie zmian w składzie władz partyjnych „poprzez kooptację, mianowanie i odwoływanie” oraz możliwość podejmowania decyzji normalnie zastrzeżonych dla organów kolegialnych przez „pierwszego sekretarza lub innego sekretarza wyznaczonego przez organ wykonawczy nadrzędnego komitetu”⁹¹. Na podstawie tej instrukcji tylko do 4 stycznia 1982 r. rozwiązano 88 organizacji PZPR różnych szczebli, w tym nawet jeden Komitet Miejski (w Polkowicach).

W części dotyczącej aparatu władzy autorzy tomu poświęcili najwięcej uwagi właśnie sytuacji w szeregach PZPR oraz próbom tworzenia przez jej struktury komitetów ocalenia narodowego (późniejszy Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego) i nowych związków zawodowych (późniejsze Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych). Wynikało to przede wszystkim ze stanu dostępności materiałów archiwalnych, która w przypadku materiałów dotyczących innych struktur państwowych (w tym zwłaszcza wojska) była w okresie prac nad książką wciąż mocno ograniczona. W większości tekstów znajdziemy potwierdzenie tezy o osłabieniu roli aparatu PZPR po wprowadzeniu stanu wojennego. „Aparat partyjny i aktyw – pisał na początku 1982 r. członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Warszawie Janusz Kasprzycki – nie wie, jak będzie kształtować się wpływ

⁹¹ AAN, KC PZPR, 4759, k. 5–13.

instancji partyjnych na obsadę stanowisk w przemyśle i administracji gospodarczej [...] Powszechnie szermuje się argumentem, iż w ramach stanu wojennego w Warszawie i województwie w 37 przypadkach podjęto decyzje kadrowe, nie licząc się ze zdaniem instancji partyjnej⁹².

W zależności od lokalnego układu personalnego, zarezerwowaną dotąd dla funkcjonariuszy partyjnych rolę najważniejszych decydentów zaczęli po 13 grudnia odgrywać coraz wyraźniej przedstawiciele innych, podrzędnych dotąd struktur władzy: wojska, SB, a nawet administracji państwowej i gospodarczej. Rodziło to konflikty, których ślady – mimo ich starannego tuszowania – można odnaleźć w informacjach z różnych regionów kraju. W Pabianicach tamtejszy Komitet Miejski PZPR skarżył się na przykład na ignorowanie ze strony kierownictwa Urzędu Miasta. Z kolei w Toruniu – o czym pisze w rozdziale dotyczącym Pomorza Gdańskiego Sławomir Cenckiewicz – na plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w styczniu 1982 r. gen. Zdzisław Ostrowski (komisarz wojskowy województwa) zaatakował dwóch członków Komitetu Centralnego, oskarżając ich o brak poparcia dla stanu wojennego. Wielu Polaków było do tego stopnia przekonanych o przejęciu władzy przez wojsko, że – jak wspomina z kolei Robert Spałek – chcieli rozmawiać z urzędnikami wyłącznie w obecności komisarzy wojskowych.

Ograniczona jest w dalszym ciągu nasza wiedza na temat nastrojów panujących wówczas w szeregach wojska i milicji. O tym, że nie były one najlepsze, przekonuje chociażby opisany przez Przemysława Zwiernika przypadek województwa leszczyńskiego, gdzie po wprowadzeniu stanu wojennego działalność opozycji była śladowa. Mimo to w 1982 r. w tamtejszej SB ukarano dyscyplinarnie dwa razy więcej funkcjonariuszy niż rok wcześniej, a równocześnie zanotowano spadek zainteresowania pracą w organach bezpieczeństwa. Sytuacja ta martwiła szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego MSW, gen. Edwarda Tarałę, który w lipcu 1982 r. na jednej z resortowych narad informował o patologicznych zjawiskach występujących wśród funkcjonariuszy MO i SB: korupcji, nadużywaniu broni, kradzieżach, pobiciach i gwałtach. O nastrojach wśród funkcjonariuszy sporo mówi też informacja o liczbie popełnionych przez nich samobójstw. O ile w całym 1981 r. było ich czternaście, o tyle w pierwszym półroczu 1982 r. odnotowano już dziesięć. Tarała wspominał też o „zdarzeniach o charakterze politycznym,

⁹² *Ibidem*, XIA/1437, k. 21–22, Notatka w materiałach Sekretariatu Wojciecha Jaruzelskiego.

m.in. demonstracyjnym oddawaniu legitymacji partyjnych, odmowie wykonania poleceń”⁹³. Tych ostatnich przypadków nie było wiele, jednak wypada podkreślić, że opisany w rozdziale dotyczącym Pomorza Zachodniego funkcjonariusz ROMO Zbigniew Lipiński, który odmówił udziału w pacyfikacji Zakładów „Unitra” w Białogardzie, nie był jedyny. Sprawa ta wymaga z całą pewnością dalszych badań.

Fala czystek o różnej skali przeszła po 13 grudnia przez wszystkie struktury aparatu państwowego, zwłaszcza przez administrację, środki masowego przekazu, szkolnictwo i sądownictwo. Wszędzie żądano od członków „Solidarności” tak zwanego samookreślenia, czyli w praktyce deklaracji o wystąpieniu z formalnie tylko zawieszzonego związku. Atmosferę rozmów prowadzonych na ten temat dobrze ilustruje opisany przez Tomasza Danileckiego i Marcina Zwolskiego przykład białostockich sędziów, których w styczniu 1982 r. zgromadzono w otoczonym przez ZOMO gmachu sądów i zażądano od nich wystąpienia z „Solidarności”, grożąc odwołaniem ze stanowisk i natychmiastowym internowaniem. Większość środowiska wymiaru sprawiedliwości (z wyjątkiem adwokatury) była jednak lojalna wobec władz, na co z pewnością istotny wpływ miał wysoki wskaźnik upartyjnienia wśród sędziów i prokuratorów. Do końca 1982 r. w skali całej Polski Rada Państwa musiała skorzystać z najbardziej radykalnego środka oddziaływania – czyli zwolnienia ze stanowiska sędziego z przyczyn politycznych – tylko w 25 przypadkach. Jedenastu innych sędziów zrezygnowało z funkcji po rozmowach wyjaśniających⁹⁴. W porównaniu z opisaną w kolejnych rozdziałach skalą zmian w administracji państwowej, a zwłaszcza środkach masowego przekazu, rozmiary czystki wśród sędziów były raczej łagodne. Jak wynika bowiem z ustaleń Tadeusza Ruzikowskiego, tylko w Warszawie do lutego 1982 r. negatywnie zweryfikowano ponad trzystu dziennikarzy.

Mimo powstania w kwietniu 1982 r. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” większość struktur opozycyjnych działała w izolacji, a próby ich konsolidacji nawet w ramach poszczególnych ośrodków okazały się na ogół nieudane. W większości regionów działało po kilka struktur „Solidarności” aspirujących do roli kierowniczej, a obok nich

⁹³ AIPN, MSW II, 356, *Materiały z krajowej narady aktywnego resortu spraw wewnętrznych w dniu 19 lipca 1982 r. Wystąpienie Szefa Służby Polityczno-Wychowawczej MSW gen. bryg. E[dwarda] Taraty.*

⁹⁴ *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 176–177.

istniały też liczne organizacje nieodwołujące się do związkowego szyldu. W Łodzi były to na przykład – stworzone przez członków lokalnych władz „Solidarności” sprzed 13 grudnia – Międzyzakładowy Komitet NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej oraz Tajny Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. „Obie organizacje – pisze w poświęconym temu regionowi tekście Leszek Próchniak – kilkakrotnie podejmowały rozmowy na temat ewentualnej współpracy czy jakiegoś rodzaju »połączenia sił«, jednak bez rezultatu”. Podobna sytuacja wystąpiła we wszystkich większych miastach Polski na czele z Warszawą, Krakowem, Wrocławiem i Gdańskiem. Właściwie tylko w mniejszych ośrodkach szczerzyła liczba osób skłonnych do zaangażowania się w działalność podziemną wymuszała nawiązywanie współpracy. Jednak nawet tam zdarzało się, że próbowano wydawać po kilka tytułów podziemnej prasy, co było – obok obszernie omawianych we wszystkich rozdziałach demonstracji ulicznych – główną formą działalności środowisk opozycyjnych. Dynamikę rozwoju wydawnictw bezdebitowych ilustrują szacunki przytoczone przez Marka Lasotę i Zbigniewa Solaka w odniesieniu do Krakowa. W styczniu 1982 r. ukazywało się tam 7–8 czasopism, w lipcu już około trzydziestu, a z początkiem 1983 r. ich liczba była bliska stu.

Tak duża aktywność wydawnicza była możliwa właśnie dzięki rozproszeniu struktur opozycyjnych, co w zasadniczy sposób utrudniało ich infiltrację i likwidację przez władze. Nie sposób w chwili obecnej ocenić precyzyjnie skalę penetracji środowisk opozycyjnych przez SB, jednak nawet cząstkowe dane, którymi posługują się autorzy poszczególnych rozdziałów, wskazują, że była ona znaczna. W województwie gdańskim tylko w ciągu pierwszych dwóch miesięcy 1982 r. SB zlikwidowała pięć drukarni oraz czternaście nielegalnych organizacji. W Warszawie, dzięki pracy tajnych współpracowników SB, w 1982 r. zlikwidowano 52 „nielegalne struktury i grupy”. Po grudniu 1981 r. liczba tajnych współpracowników wzrosła w sposób znaczący. Przykładowo w województwie szczecińskim w pierwszym okresie stanu wojennego pozyskiwano miesięcznie ponad trzy razy więcej tajnych współpracowników niż przed 13 grudnia. Ważnym miejscem werbowania agentury stały się ośrodki internowanych. Do opisywanego przez Sławomira Cenckiewicza obozu w Strzebielinku trafiło po wprowadzeniu stanu wojennego jedynie czterech tajnych współpracowników. Do końca stycznia 1982 r. pozyskano jednak kolejnych 26, z których spora część kontynuowała działalność agenturalną po zwolnieniu, angażując się w różne struktury konspiracyjne. W skali całego

kraju na przestrzeni 1982 r. liczba tajnych współpracowników wzrosła z 35 do 45 tys. Zdecydowana większość z nich – ponad 43 tys. – pracowała dla funkcjonariuszy SB z regionalnych komend MO. Liczba tych ostatnich w całym kraju wzrosła w pierwszym roku stanu wojennego z 20 do 23,5 tys.

Autorzy poszczególnych studiów regionalnych wiele uwagi poświęcili problematyce represji w stanie wojennym. Szczególnie interesujące wydają się ustalenia dotyczące Dolnego Śląska dokonane przez Łukasza Kamińskiego i Pawła Piotrowskiego, którzy przeprowadzili analizę statystyczną poszczególnych sankcji karnych. Wynika z niej, że w stanie wojennym najczęściej skazywano za udział w strajkach i demonstracjach, za kolportaż oraz za działalność związkową, natomiast znacznie rzadziej za przynależność do nielegalnych organizacji oraz działalność poligraficzną. W miarę upływu czasu od wprowadzenia stanu wojennego słabła też surowość wyroków. O ile średni wyrok wydany za działalność polityczną na Dolnym Śląsku w grudniu 1981 r. wynosił ponad 38 miesięcy pozbawienia wolności, o tyle w 1982 r. spadł do 20 miesięcy.

Warto też pamiętać – o czym przekonują zamieszczone w poszczególnych rozdziałach liczne dane liczbowe – że prawdziwie masowy charakter miały wyroki wydawane przez kolegia do spraw wykroczeń. Dobrze ilustrują to dane przytaczane przez Małgorzatę Chomę-Jusińską w odniesieniu do województwa lubelskiego, w którym do 9 stycznia 1982 r. aresztowano z przyczyn politycznych 34 osoby, ale równocześnie ponad siedemset ukarano za naruszenie przepisów stanu wojennego karą grzywny. Znacznie trudniejsze do odtworzenia okazały się represje niemające charakteru karnego, takie jak zwolnienia z pracy czy pobicia przez funkcjonariuszy MO i SB, które zdarzały się także w ośrodkach dla internowanych. Sytuacja w nich panująca została w większości przypadków omówiona w rozdziałach dotyczących poszczególnych regionów.

Pomoc dla internowanych i uwięzionych z przyczyn politycznych oraz członków ich rodzin jest bodaj najistotniejszym wątkiem większości podrozdziałów dotyczących roli Kościoła katolickiego. Pierwsze dni stanu wojennego stały się wyzwaniem dla tych księży, którzy byli świadkami pacyfikacji zakładów oraz protestów ulicznych. 16 grudnia 1981 r., czyli w dniu pacyfikacji kopalni „Wujek”, bp Bronisław Dąbrowski skierował do gen. Wojciecha Jaruzelskiego list krytykujący dekret Rady Państwa o stanie wojennym. „Szczególnie niebezpieczne jest – pisał sekretarz Episkopatu – upoważnienie art. 26 dekretu o stanie wojennym do bezpośredniego użycia broni palnej

przez dowódców oddziałów (pododdziałów), i to nawet dla ochrony mienia. W warunkach braku aktów jakiegokolwiek terroru ze strony obywateli lub grup – taki przepis jest szczególnie rażący i prowokujący rozlew krwi”⁹⁵.

Prymas Józef Glemp – mimo oporu części biskupów i duchowieństwa – konsekwentnie realizował jednak linię łagodzenia nastrojów i przekonywania Polaków do zaniechania czynnego oporu. Taka postawa, akceptowana zresztą przez zdecydowaną większość księży, wywoływała u części działaczy „Solidarności” rozgoryczenie, a nawet – o czym piszą w rozdziale poświęconym Podkarpaciu Dariusz Iwaneczko i Jan Pisuliński – stwierdzenia, że Kościół zdradził związek, ulegając władzom. Równocześnie jednak to właśnie diecezją przemyską rządził abp Ignacy Tokarczuk, będący bodaj najostrzejszym krytykiem stanu wojennego wśród członków Episkopatu. Z kolei metropolita abp Henryk Gulbinowicz nie tylko przyjął na przechowanie 80 mln zł należących do regionalnej „Solidarności”, ale też zapewnił schronienie jej przywódcom w pierwszych dniach stanu wojennego. Niektórzy duchowni posuwali się jeszcze dalej, stając się – jak tego dowodzi chociażby przykład Stalowej Woli i ks. Edwarda Frankowskiego – faktycznymi animatorami działalności opozycyjnej. Duchowni nie byli też wyjęci spod rygorów prawa stanu wojennego, choć przyznać należy, że władze rzadko decydowały się na umieszczanie księży w więzieniach. Dlatego do wyjątków należały opisane poniżej przypadki benedyktyna z klasztoru w Tyńcu, o. Franciszka Mazura, skazanego za kolportaż ulotek w Mielcu na 6,5 roku pozbawienia wolności, czy też ks. Bolesława Jewulskiego – proboszcza parafii w Połczynie Zdroju, który za wygłoszenie „wrogięgo” kazania otrzymał wyrok 3,5 roku pozbawienia wolności.

Na drugim biegunie lokowali się ci duchowni, którzy zdecydowali się na mniej czy bardziej otwarte udzielenie poparcia władzom stanu wojennego. O takich przypadkach wspomina kilku autorów, jednak w ich ocenie można mówić raczej o – jak to wyraził Jarosław Neja – „jednorazowych epizodach niż o ukierunkowanej i długotrwałej współpracy księży z komisarzami wojskowymi czy o ich zaangażowaniu w tworzenie OKON”.

Po lekturze podrozdziałów dotyczących losów Kościoła katolickiego w stanie wojennym widać wyraźnie, że błędem jest rozpatrywanie jego roli

⁹⁵ *Pismo sekretarza Episkopatu bp. B[ronisława] Dąbrowskiego do premiera W[ojciecha] Jaruzelskiego w sprawie dekretu Rady Państwa o stanie wojennym [w:] P. Raina, Kościół katolicki..., t. 3, s. 252.*

wyłącznie jako siły wspierającej opozycję i opór społeczny, a z drugiej strony jako podmiotu ułatwiającego władzom pacyfikację nastrojów. Sytuacja, w której część hierarchii kościelnej aktywnie wspierała opozycję, inna zaś część – uznając „Solidarność” za zamknięty rozdział polskiej historii – prowadziła dialog z władzami PRL, okazała się dla Kościoła niezwykle korzystna. Aby się o tym przekonać, wystarczy spojrzeć na takie wskaźniki jak liczba powołań kapłańskich, tempo budownictwa sakralnego czy rozwój prasy i wydawnictw katolickich, które w latach osiemdziesiątych były rekordy nie tylko w skali całej epoki PRL, ale i XX w.

Kiedy we wrześniu 1983 r. Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło poufny sondaż na temat stanu wojennego, okazało się, że 48 proc. Polaków oceniło negatywnie wydarzenia z 13 grudnia 1981 r., ale równocześnie aż 43 proc. było przeciwnego zdania⁹⁶. Z większości fragmentów poświęconych nastrojom społecznym w latach 1982–1983 wyłania się obraz społeczeństwa bardziej zmęczonego niż zastraszonego. Zmęczonego trudnościami dnia codziennego, a zwłaszcza nieustanną pogonią za żywnością, odzieżą, środkami higieny osobistej czy artykułami przemysłowymi. „Przed wojną i po wojnie każda kobieta potrafiła zrobić mydło. Dziś wydumaliśmy, że jego nie zrobimy bez jakiegoś wsadu importowego, że do tego potrzeba specjalnych tłuszczów” – mówił w marcu 1982 r. cytowany w rozdziale dotyczącym Lubelszczyzny tamtejszy I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Władysław Kruk, przekonując, że braki mydła na rynku wynikają z nadmiernego uzależnienia polskiej gospodarki od złowrogiego Zachodu. Tego rodzaju myślenie było wyjątkowo żywe w szeregach partyjno-wojskowego establishmentu. „Tow. Tadeusz Czechowicz zwrócił uwagę na konieczność zwiększenia produkcji substytutów kawy i herbaty” – zapisano w protokole jednego z posiedzeń Biura Politycznego w kwietniu 1982 r.⁹⁷

Poczucie beznadziei, jakie ogarnęło znaczącą część Polaków, potęgowały też prasa, radio i telewizja, w których nieustannie przekonywano obywateli, że władze dążą do rzeczywistej reformy gospodarczej oraz „konstruktywnego” dialogu prowadzonego na forum komitetów ocalenia narodowego,

⁹⁶ *Społeczeństwo i władza lat osiemdziesiątych w badaniach CBOS*, red. B. Badora i in., Warszawa 1994, s. 61.

⁹⁷ AAN, KC PZPR, 1829, k. 326, Protokół posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 17 IV 1982.

a następnie PRON. Rezultatem realizowanej przez ekipę Jaruzelskiego polityki „porozumienia i walki” była trwająca przez całą dekadę lat osiemdziesiątych emigracja z Polski, która wedle niektórych szacunków objęła około miliona obywateli. Nieprzypadkowy był też, wspomniany w kilku rozdziałach, wzrost nielegalnej produkcji alkoholu. W Suwałkach, wedle szacunków MO, miał on sięgać nawet tysiąca procent.

Stan wojenny – wbrew zapewnieniom gen. Jaruzelskiego – nie poprawił wcale bezpieczeństwa obywateli. Za zaskakujący wypada uznać fakt, że mimo skierowania na ulice tysięcy funkcjonariuszy MO i żołnierzy w województwie krakowskim w pierwszym kwartale 1982 r. odnotowano wzrost liczby przestępstw pospolitych o 17 proc. w porównaniu z ostatnim kwartałem 1981 r. Zmniejszyła się jedynie liczba wypadków drogowych, co było prostą konsekwencją ograniczeń w dostawach paliw.

* * *

Książka oddawana do rąk Czytelnika nie aspiruje do miana wyczerpującej monografii lat 1981–1983. Stanowi jednak – na tle dotychczasowych badań nad historią stanu wojennego w Polsce – próbę spojrzenia na to wydarzenie w innej skali i odmiennej perspektywie. Po raz pierwszy, korzystając z możliwości organizacyjnych Biura Edukacji Publicznej IPN, udało się stworzyć kilkunastoosobowy zespół historyków, który przeprowadził szeroką kwerendę źródłową w całej Polsce, docierając zarówno do większości dostępnych w latach 2001–2002 materiałów archiwalnych oraz opracowań (w tym niepublikowanych), jak i do licznych świadków tamtych dni. Mimo pokaźnych rozmiarów tej książki wiele znaczących problemów zostało poniżej jedynie zasygnalizowanych i wymaga dalszych badań. W szczególności dotyczy to spraw związanych z działalnością SB oraz wojskowych służb specjalnych, których akta w okresie prac nad książką wciąż były w większości niedostępne dla historyków. Wypada mieć nadzieję, że studia nad dziejami stanu wojennego będą kontynuowane zarówno w Instytucie Pamięci Narodowej, jak i innych placówkach naukowych zajmujących się historią najnowszej Polski.

Antoni Dudek

Łukasz Kamiński
Paweł Piotrowski

DOLNY ŚLĄSK I ŚLĄSK OPOLSKI

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego naczelną władzę w województwach przejęły wojewódzkie komitety obrony, terenowe organy Komitetu Obrony Kraju. Przykładowo przewodniczącym wrocławskiego Wojewódzkiego Komitetu Obrony był wojewoda Janusz Owczarek, zastępcami przewodniczącego gen. bryg. Kazimierz Stec, pełnomocnik KOK, i płk Zdzisław Biernaczyk, komendant wojewódzki MO, a członkami Tadeusz Porębski, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, i wicewojewodowie Mikołaj Hankiewicz i Ryszard Rafajłowicz. W charakterze gości w obradach uczestniczyli również płk Czesław Błażejowski, zastępca komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, Wiesław Śliwa, prokurator wojewódzki, Bogusław Wieczorek, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR¹. WKO początkowo zbierał się codziennie, a następnie kilka razy w tygodniu.

Do realizacji zadań związanych ze stanem wojennym jako pierwsze przystąpiły służby podległe MSW. 12 grudnia około godz. 16 szefowie komend wojewódzkich MO zostali powiadomieni telefonicznie o wprowadzeniu od północy stanu wojennego (hasło „Synchronizacja”)². Już w nocy z 12 na 13 grudnia przystąpiono do realizacji akcji specjalnych „Azalia” (blokada łączności), „Klon” (rozmowy ostrzegawcze) i „Jodła” (internowanie). W trakcie tej ostatniej operacji zajęto siedzibę Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” przy ul. Mazowieckiej we Wrocławiu.

¹ P. Gomulkiewicz, *Mniejsze zło. Władze stanu wojennego wobec opozycji we Wrocławiu*, Warszawa–Wrocław 1997, s. 52–53.

² M. Ochocki, *Byłem człowiekiem Kiszczaka*, Łódź 1992, s. 134; *Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych materiałach MSW*, oprac. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000, s. 133–134.

Bezpośrednie przygotowania do operacji militarnej wprowadzenia stanu wojennego w Śląskim Okręgu Wojskowym rozpoczęły się 11 grudnia. O godz. 17 do sztabów związków taktycznych stacjonujących na terenie okręgu skierowano oficerów kierunkowych z dowództwa okręgu. Już 12 grudnia o godz. 23.30 wydzielone pododdziały wojska przystąpiły do realizacji zadań związanych z blokadą połączeń telefonicznych (sygnał „Azalia”) oraz ochrony obiektów specjalnych, w tym ośrodka wrocławskiego Polskiego Radia i Telewizji, stacji przekaźnikowych, składów i magazynów z materiałami strategicznymi (sygnał „Barak”). Na terenie ŚOW zablokowano między innymi 29 central telefonicznych i 28 obiektów radia i telewizji³.

13 grudnia o godz. 3 przekazano wojskom sygnał nakazujący osiągnięcie stanu gotowości bojowej zagrożenia wojennego w miejscach stałej dyslokacji. Wynikające z niego przedsięwzięcia zrealizowano do godz. 5, a o godz. 6 wydzielone związki taktyczne rozpoczęły przegrupowanie w rejon dużych aglomeracji miejskich (sygnał „Elaborat”). Stacjonująca w Gubinie 5. Saska DPanc przegrupowała się w rejon Poznania, 11. Drezdeńska DPanc z Żagania zajęła pozycje na przedmieściach Wrocławia, 10. Sudecka DPanc z Opola skoncentrowała się w rejonie aglomeracji katowickiej, 4. Pomorska DZ z Krosna Odrzańskiego przegrupowała się w rejon Warszawy, a 33. Nyski PZ 2. Warszawskiej DZ z Nysy obsadził Rybnickie Zagłębie Węglowe. Po dojściu do wyznaczonych rejonów jednostki te wraz z siłami Pułku Manewrowego Komendy Wojewódzkiej MO przystąpiły do realizacji zadań specjalnych, czyli odblokowywania strajkujących zakładów pracy. Przeprowadzono 28 akcji specjalnych w piętnastu zakładach pracy, w tym w siedmiu zakładach kilkakrotnie⁴. We Wrocławiu w odblokowywaniu zakładów i patrolach wzięły udział jednostki 11. Drezdeńskiej DPanc oraz miejscowych szkół oficerskich, a w złamaniu strajku w Zakładach Górniczych „Rudna” (województwo legnickie) uczestniczyły pododdziały 5. Pomorskiej BAA, 6. Warszawskiego Pułku Pontonowego i legnickiego Centralnego Ośrodka Szkolenia Wojsk Łączności. 7 stycznia 1982 r. wojsko zaczęło wracać do stałych garnizonów, a w rejonach kontrolowanych od 13 grudnia pozostały jedynie wydzielone oddziały.

³ AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 28–30, *Rola wojska w procesie stabilizacji życia społeczno-politycznego i gospodarczego na obszarze ŚOW*, 28 I 1982.

⁴ *Ibidem*, k. 29; AIPN Wrocław, 053/2126, k. 175, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 XII–31 XII 1981 r.*, 1 I 1982.

W myśl uchwały KOK nr 04/81 na Dolnym Śląsku militaryzacją objęto jednostki organizacyjne instytucji centralnych, pięć zakładów podlegających Ministerstwu Przemysłu Chemicznego i Lekkiego, trzynaście zakładów pozostających w gestii Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego oraz sześć kopalń i zakładów podporządkowanych Ministerstwu Górnictwa i Energetyki⁵. Na mocy zarządzeń wojewody wrocławskiego 13 grudnia zmilitaryzowano Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne we Wrocławiu, Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodnych i Kanalizacyjnych oraz Komendę Wojewódzką i komendy rejonowe Straży Pożarnej, a zarządzeniem wojewody wałbrzyskiego 20 grudnia – Wojewódzką Kolumnę Transportu Sanitarnego⁶.

Wprowadzenie stanu wojennego wywołało falę spontanicznych przejawów oporu społecznego, przede wszystkim ze strony pojedynczych osób i doraźnie powoływanych grup. Na Dolnym Śląsku i Śląsku Opolskim na murach pojawiły się liczne napisy: „Precz z komuną”, „13 XII = Stalin”, „Czerwoni i tak was wykończymy” itp. W większych miastach zaczęły ukazywać się pojedyncze, często rękopiśmienne ulotki. Jedynie we Wrocławiu było ich więcej, ponieważ tam aktywnie działał Regionalny Komitet Strajkowy. Na znak żałoby na budynkach zakładów wywieszano czarne flagi i noszono czarne przepaski na ramionach. W mieście masowo zrywano oficjalne obwieszczenia, plakaty, niszczone ulotki propagandowe. Sporadycznie podejmowano bardziej spektakularne akcje protestu, na przykład 24 grudnia 1981 r. próbowano podpalić Komitet Miejsko-Gminny PZPR w Polkowicach⁷. Największe znaczenie jednak miały akcje strajkowe.

Jednym z głównych ośrodków oporu w kraju stał się Wrocław, gdzie sprawnie powołano struktury strajkowe, między innymi dlatego, że w okresie kryzysu bydgoskiego wypracowano odpowiednie procedury (na przykład wyznaczanie „dublerów” działaczy „Solidarności” oraz łączników z RKS) i dzięki temu, że czołowi liderzy dolnośląskiej „Solidarności” uniknęli aresztowania. We Wrocławiu, w przeciwieństwie do reszty kraju, podejmowano próby koordynacji akcji protestacyjnych i współdziałania między poszczególnymi zakładami pracy. Nie sposób tu nawet w zarysie odtworzyć

⁵ „Monitor Dolnośląski”, nr 3, 16 XII 1981.

⁶ *Ibidem*, nr 5, 18 XII 1981; *ibidem*, nr 8, 21 XII 1981.

⁷ J. Kordas, *Strajki i inne akcje protestacyjne na Dolnym Śląsku w latach 1980–1981*, Wrocław 1996, s. 820–828 (mps).

przebiegu protestów, zresztą dość dobrze opisanych w literaturze przedmiotu. Pierwsza fala strajków we Wrocławiu przypada na okres od 13 do 19 grudnia 1981 r., a największe ich natężenie – na 16 grudnia. W dużych zakładach pracy brutalnie je pacyfikowano z użyciem czołgów, armatek wodnych, petard i gazów łzawiących. Akcje protestacyjne, niekiedy wielokrotne, zorganizowano w 34 zakładach⁸. Uczestniczyło w nich co najmniej kilkadziesiąt tysięcy osób. Strajkowały także wyższe uczelnie: Akademia Rolnicza, Akademia Wychowania Fizycznego, Politechnika i Uniwersytet Wrocławski. Podczas pacyfikacji protestów zatrzymano 1200 osób, z których 153 internowano. 18 grudnia, po zakończeniu uroczystości pogrzebowych inż. Tadeusza Kosteckiego (zmarł w czasie pacyfikacji politechniki), po raz pierwszy próbowano wywołać demonstracje uliczne, ZOMO rozproszyło jednak dwutysięczny tłum studentów. Armatek wodnych, środków chemicznych i pałek szturmowych użyto przeciwko ludności gromadzącej się pod bramami zakładów w trakcie pacyfikacji „Fadromy”, „Hutmenu”, „FAT” i „Polaru”⁹.

⁸ Były to: Przedsiębiorstwo Aparatury Spawalniczej „Aspa”, Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Archimedes”, Centrum Naukowo-Produkcyjne Automatyki Energetycznej, „Chemitek”, Zakłady Badawcze i Projektowe Miedzi „Cuprum”, Centrum Naukowo-Produkcyjne Podzespołów i Urządzeń Elektronicznych „Unitra-Dolam”, Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych „Dolmel”, Przedsiębiorstwo Montażu Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych „Energomontaż-Zachód”, Fabryka Maszyn Budowlanych „Bumar-Fadroma”, Fabryka Automatów Tokarskich, Zakłady Hutniczo-Przetwórcze Metali Nieżelaznych „Hutmen”, Kombinat Typowych Elementów Hydrauliki Siłowej „PZL-Hydral”, Zjednoczone Zakłady Gospodarcze „Inco”, Zakład Górniczego Wykonawstwa Budowlano-Montażowego „Megabud”, Centrum Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów „Mera-Elwro”, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych Urządzeń Chłodniczych i Przemysłowych „Mostostal”, MPK, Fabryka Wagonów „Pafawag”, Fabryka Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Polar”, Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „Premo”, Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „Presko”, Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich nr 1, PRI nr 2, Spółdzielnia Usług Motoryzacyjnych i Komunikacyjnych „Spolmot”, Wrocławska Przędzalnia Czesankowa „Wel-tex”, Wrocławska Stocznia Rzeczna, WPBP, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Wrocławskie Zakłady Przemysłu Nieorganicznego, Wrocławskie Zakłady Wyrobów Sanitarnych, Zakłady Sprzętu Grzejnego „Predom-Wrozamet”, Zakłady Przemysłowych Urządzeń Automatyki, Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej, ZNTK.

⁹ J. Kordas, *op. cit.*, s. 807–820; W. Sawicki, *Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk XII 1981–VI 1982*, Wrocław 1996, s. 7–51 (mps); *idem*, *Wrocławski Grudzień 1981* [w:] *Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1998, t. 5, s. 189–231; W. Wrzesiński, *Uniwersytet Wrocławski 1945–1995*, Wrocław 1995, s. 362–364; *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 243–246; P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 20–49;

Już 13 grudnia odnotowano pierwsze, krótkotrwałe strajki w MPK, Przedsiębiorstwie Transportu Sprzętu Budownictwa „Transbud” i PKS w Jeleniej Górze oraz Pięńskiej Fabryce Form Szklarskich. 14 i 15 grudnia kontynuowano protest w „Transbudzie”, strajkowały również Zakłady Urządzeń Górniczych w Nowym Kościele, Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych „Ema-Dolmel” w Piechowicach, Fabryka Domów w Bolesławcu, Zakłady Urządzeń Górniczych w Świerzawie¹⁰.

Najsilniejszym ośrodkiem oporu w województwie legnickim stało się Zagłębie Miedziowe. W pierwszych dniach stanu wojennego w strajkach wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy pracowników zakładów górniczych „Rudna” (14–17 grudnia), „Lubin” (14–16 grudnia), „Polkowice” (14–15 grudnia) i „Sieroszewice” (14–16 grudnia) oraz Huty Miedzi „Głogów” (14–18 grudnia). Pracę przerwały również przedsiębiorstwa z zaplecza – Zakłady Naprawcze Maszyn Górniczych w Polkowicach (14–15 grudnia) i Legnicy (14 grudnia), Zakłady Doświadczalne „Cuprum” w Legnicy (14 grudnia) i Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Hutnictwa Miedziowego w Lubinie (14 grudnia). Poza tym 14 grudnia 1981 r. strajkowały Zakłady Mechaniczne „Legmet” w Legnicy, a następnego dnia Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie (ZOMO rozbiło strajk, używając armatek wodnych, pałek, petard i gazu łzawiącego). W głogowskiej „Famabie” 14 grudnia odbył się wiec z udziałem czterystu pracowników, którzy żądali odwołania stanu wojennego i zwolnienia z aresztu przewodniczącego Komisji Zakładowej „Solidarności”, grożąc strajkiem. Podobne wiece zorganizowano w innych przedsiębiorstwach i instytucjach województwa legnickiego. Strajki najczęściej przerywano pod groźbą użycia sił porządkowych. Po nocnej, z 15 na 16 grudnia, pacyfikacji protestu w ZNMG w Polkowicach i Szybie Zachodnim ZG „Lubin” strajk przerwano w ZG „Lubin” i „Polkowice”. Szczególnie brutalny przebieg miała pacyfikacja

E. Próchniak, *Strajki i inne formy protestu w Wrocławiu w pierwszej fazie stanu wojennego (13 XII–31 XII 1982)* [w:] *Polityczno-prawne aspekty walki politycznej i konfliktów społecznych w Polsce w latach 1980–1983*, Wrocław 1994, s. 43–48; ASO Wrocław, Akta sprawy M[ieczysława] Piszczka i tow., III K/82; *ibidem*, Akta sprawy W[łodzimierza] Mękarskiego i tow., III K 84/81; *ibidem*, Akta sprawy Władysława Ożarowskiego i tow., III K 27/82; AP Wrocław, KD PZPR Fabryczna, 116/VIII/1, *passim*, *Meldunki z zakładów*, 13–31 XII 1981; AIPN Wrocław, 053/2126, k. 175, 181–185, *Uzupełnienie charakterystyki kontrywiadowniczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 XII–31 XII 1981 r.*, 1 I 1982.

¹⁰ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 72; J. Kordas, *op. cit.*, s. 828; J.R. Sielezin, „Solidarność” w Jeleniogórskim w pierwszych tygodniach stanu wojennego, „Sobótka” 1994, nr 1–2, s. 85.

ZG „Rudna” rankiem 17 grudnia. Pododdziały ZOMO użyły tam amatek wodnych, petard i gazów łzawiących. Starcia przeniosły się częściowo na ulice Polkowic. Rozbicie strajku w „Rudnej” zakończyło okres czynnego oporu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, aczkolwiek podejmowano jeszcze pojedyncze protesty, na przykład w Zakładach Przemysłu Dzierwiarskiego „Milana” oddział w Głogowie czy Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Renifer” w Chojnowie¹¹.

W województwie wałbrzyskim strajkowało kilkanaście zakładów. Już 13 grudnia część załogi KWK „Thorez” w Wałbrzychu nie podjęła pracy i wróciła do domu. Następnego dnia protestowało – według danych MSW – 1300 górników. Utworzono Komitet Strajkowy ze Zbigniewem Senkowskim na czele. Komitet domagał się między innymi zniesienia stanu wojennego i zwolnienia aresztowanych. Nad ranem 15 grudnia oddziały MO liczące 250 funkcjonariuszy spacyfikowały kopalnię. Strajkującym zezwolono na zbiorowe opuszczenie zakładu i przemarsz przez miasto. Aresztowano pięciu przywódców protestu. 14 grudnia w Wałbrzychu protestowały również załogi KWK „Wałbrzych” i Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Silesia”. W Nowej Rudzie stanęły dwa pola KWK „Nowa Ruda” – „Piast” i „Słupiec” (łącznie około 600 osób). Na tym drugim strajk pod ziemią kontynuowano jeszcze 15 grudnia wieczorem. Przywódców protestu aresztowano i postawiono przed sądem. W Świdnicy 14 grudnia strajk objął Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej (300 osób, protest kontynuowano następnego dnia), Świdnickie Zakłady Artykułów Technicznych (cała załoga – 2620 osób) i część Zakładów Wytwórczych Automatyki Przemysłowej „Mera-Pafal” (500 osób). 15 grudnia wybuchł strajk w Dolnośląskich Zakładach Białoskórniczo-Rękawicznicznych „Renifer” (około 600 osób, trwał do godzin rannych 16 grudnia). Półtoragodzinny strajk odnotowano w spółdzielni „Metalowiec”, a dwugodzinny w Fabryce Wagonów (150 osób). W Dzierżoniowie dwudniowy strajk (14–15 grudnia) ogłoszono w Dolnośląskiej Fabryce Krosien (1300 osób) i Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Silesiana” (800 osób). 14 grudnia strajkowano w Spółdzielni Pracy „Uniwersal” (200). Pracę próbowały przerwać grupy pracowników Zakładów Radiowych „Diora”, Zakładów Przemysłu Dzierwiarskiego „Delana” i „Technodruku”. Tego dnia w województwie wałbrzyskim odnotowano strajki w Kudowskich Zakła-

¹¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 72–73; J. Kordas, *op. cit.*, s. 824–828; Lubin. *Zarys rozwoju miasta na przestrzeni wieków*, red. K. Matwijowski, Wrocław–Lubin 1996, s. 280–282.

dach Przemysłu Bawełnianego (60 osób), Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Dusznikach Zdroju (1100 osób, trwało do 15 grudnia), Jaroszkowskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych (400 osób), Zakładach Technologicznych Urządzeń Spawalniczych „Bester” w Bielawie (2000 osób)¹².

W województwie opolskim jedyny strajk w proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego odnotowano 14 grudnia, w Hucie im. K. Świerczewskiego w Zawadzkiem¹³.

2. Aparat władzy

Stan wojenny był przede wszystkim operacją militarną, wojsko przejęło również odpowiedzialność za zarządzanie krajem. Nadzór nad poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej oraz ogniwami administracji państwowej sprawowali komisarze-pełnomocnicy KOK. W strukturze organizacji i kierowania działaniem pełnomocników-komisarzy KOK można było wyodrębnić dwa pionowy.

Pierwszy pion obejmował administrację państwową, a na jego czele stał bezpośrednio podległy premierowi (przewodniczącemu Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i Komitetu Obrony Kraju) pełnomocnik KOK w Śląskim Okręgu Wojskowym, a jednocześnie dowódca ŚOW i członek WRON, gen. dyw. Henryk Rapacewicz. W dowództwie ŚOW utworzono Okręgową Grupę Operacyjną, którą dowodził gen. bryg. Józef Petruk. Pełniła ona funkcję organu wykonawczego pełnomocnika KOK w ŚOW, a podlegali jej wojewódzcy pełnomocnicy KOK: w województwie wrocławskim gen. bryg. Kazimierz Stec, w wałbrzyskim gen. bryg. Zbigniew Barszczewski, od 31 marca 1982 r. płk Hieronim Jagodziński, a od 14 lutego 1983 r. płk Marian Wojciechowski, w legnickim płk Edward Kulpiński, w jeleniogórskim płk Tadeusz Jemiolo, w opolskim płk Edward Kułak, a od 12 lipca 1982 r. ppłk Henryk Tomaszewski¹⁴. Organami pomocniczymi były

¹² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 204–205; *15 lat NSZZ „Solidarność” w regionie wałbrzyskim 1980–1995*, oprac. M. Szczurowska i Z. Senkowski, Wałbrzych 1995, s. 24, 59, 72; J. Kordas, *op. cit.*, s. 820–824; *Strzegom. Zarys monografii miasta i regionu*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1998, s. 335; *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław–Dzierżoniów 1998, s. 381.

¹³ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 143.

¹⁴ *Ludowe Wojsko Polskie w okresie zagrożenia socjalistycznego państwa i stanu wojennego*, cz. III, Warszawa 1985, s. 264.

Grupa Operacyjna Wojewódzkiego Pełnomocnika KOK oraz utworzone 17 maja 1982 r. wojewódzkie grupy operacyjno-kontrolne, nadzorujące zmilitaryzowane zakłady pracy. Na niższych szczeblach administracji funkcjonowały miejskie grupy operacyjne – w dzielnicach i dużych miastach – oraz terenowe grupy operacyjne (po kilka gmin).

Drugi pion, resortowy, obejmował pełnomocników KOK w wybranych gałęziach gospodarki. Od chwili wprowadzenia stanu wojennego w Centrali Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu, podległej Ministerstwu Górnictwa i Energetyki, funkcję pełnomocnika-komisarza KOK pełnił płk Emil Kamyczek (po reorganizacji, od 4 maja 1982 r. w Zrzeszeniu KWK Wałbrzych pełnomocnikiem był ppłk Kazimierz Wiatr). W ośrodku wrocławskim PR i TVP pełnomocnikiem został płk Kazimierz Grymin¹⁵. Od czerwca 1982 r. instytucję pełnomocników KOK wprowadzono w jednostkach organizacyjnych podległych Ministerstwu Łączności, przykładowo funkcję pełnomocnika-komisarza KOK w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu powierzono płk. Włodzimierzowi Krukarowi. W tym samym czasie, biorąc pod uwagę aktywne uczestnictwo młodzieży w demonstracjach 1 i 3 maja, funkcję komisarzy-pełnomocników KOK wprowadzono również w wojewódzkich kuratoriach oświaty i wychowania¹⁶.

Podstawowym zadaniem komisarzy wojskowych na wszystkich szczeblach było nadzorowanie ścisłego przestrzegania uregulowań prawnych stanu wojennego i podejmowanie działań usprawniających funkcjonowanie administracji. Często na ich wniosek odwoływano urzędników i osoby zarządzające przedsiębiorstwami¹⁷. Było to nagłaśniane w prasie, aby uwiarygodnić działania wojska jako siły, która potrafi zaprowadzić porządek i ograniczyć biurokrację.

Istotną rolę w aparacie władzy odgrywała SB, której działania miały na celu unieszkodliwienie pozostających w podziemiu przywódców NSZZ „Solidarność” i przeciwdziałanie wystąpieniom protestacyjnym, w tym

¹⁵ H. Małachowska, *Radio we Wrocławiu*, cz. IV, „Kalendarz Wrocławski” 1996, s. 198.

¹⁶ *Ludowe Wojsko Polskie...*, s. 250, 256.

¹⁷ Przykładowo na wniosek pełnomocnika KOK odwołano naczelnika Urzędu Miejskiego w Kłodzku, naczelnika Urzędu Miejsko-Gminnego Brzeg Dolny, naczelnika Urzędu Gminnego w Miękinii, naczelnika Urzędu Dzielnicowego Wrocław-Fabryczna, dyrektora Wydziału Społeczno-Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu („Monitor Dolnośląski”, nr 8, 21 XII 1981).

strajkom czy demonstracjom. Podczas stanu wojennego zarówno województwo wrocławskie, jak i legnickie MSW zaliczało do grupy dwunastu województw o najwyższym stopniu zagrożenia. We Wrocławiu znajdowała się siedziba RKS, który oddziaływał na Dolny Śląsk i Śląsk Opolski. We wrocławskiej SB do likwidacji struktur RKS powołano specjalną grupę operacyjno-śledczą pod kryptonimem „Poligon”¹⁸. Grupa składała się z funkcjonariuszy kilku wydziałów Komendy Wojewódzkiej MO, a jej działania koordynował płk Anatol Pierścionek. Do grudnia 1982 r. wrocławska SB zwerbowała 547 tajnych współpracowników, przeprowadzono ponad 8 tys. rozmów profilaktyczno-dyscyplinujących. Niepełne dane dotyczące liczby osób zatrzymanych, aresztowanych i internowanych w województwie wrocławskim w 1982 r. przedstawia tabela nr 1¹⁹.

Tabela nr 1. Liczba zatrzymanych, aresztowanych i internowanych w województwie wrocławskim w poszczególnych miesiącach 1982 r.

Miesiąc	Zatrzymani	Aresztowani	Internowani
styczeń	271	18	155
luty	123	12	41
marzec	169	17	73
kwiecień	281	13	66
maj	324	6	145
czerwiec	490	4	17
lipiec	42	13	3
sierpień	883	6	167
wrzesień	145	–	156
październik	216	13	92
listopad	574	9	205
grudzień	–	–	1
razem	3518	111	1121

Źródło: AIPN Wrocław, 053/2127, *passim*, Uzupełnienia charakterystyk kontrwywiadowczych województwa wrocławskiego za okres styczeń–listopad 1982 r.

¹⁸ S. Rudka, *Poza cenzurą. Wrocławska prasa bezdebitowa 1973–1989*, Warszawa–Wrocław 2001, s. 108.

¹⁹ AIPN Wrocław, 053/2127, k. 278, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 13 XII 1983–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

W województwie legnickim największe zagrożenie dla władzy, z punktu widzenia SB, stanowiły powstające spontanicznie grupy o charakterze terrorystycznym. W celu likwidacji takiej grupy działającej w Lubinie i Polkowicach SB prowadziła sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Podmuch”²⁰. Na wiosnę 1983 r. struktury podziemne „Solidarności” w zakładach górniczych „Lubin” i „Rudna” zostały rozbite. Z kolei w wyniku działań operacyjnych pod kryptonimem „Podmuch-2”, podjętych w celu wykrycia sprawców podłożenia 19 października 1982 r. materiału wybuchowego pod kasyno MO w Głogowie, zlikwidowano struktury Tymczasowej Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej „Solidarność” Ziemi Głogowskiej²¹.

W pozostałych województwach regionu opór społeczny był dużo słabszy. W województwie jeleniogórskim organy MSW skutecznie infiltrowały środowiska „Solidarności” i szybko opanowały sytuację. W województwie wałbrzyskim pewne zagrożenie dostrzegano jedynie w rejonie przemysłowym (Bielawa, Dzierżonów, Świdnica, Wałbrzych). Województwo opolskie natomiast, pozbawione dużych ośrodków przemysłowych, zaliczono do najspokojniejszych w kraju.

Kiedy wprowadzano stan wojenny, dolnośląskie i opolskie struktury PZPR przechodziły poważny kryzys. Partia straciła wielu członków, a ci, którzy pozostali, najczęściej kontestowali politykę kierownictwa, występując zresztą z różnych pozycji. Nic więc dziwnego, że pierwsze dni po 13 grudnia partia poświęciła na uporządkowanie sytuacji we własnych szeregach. Proces ten ułatwiła fala wystąpień z partii. Do 28 lutego 1982 r. legitymacje złożyło: w województwie jeleniogórskim 1,1 proc. członków, w legnickim 1,8 proc., w opolskim 1,9 proc., w wałbrzyskim 2,2 proc., we wrocławskim 5,8 proc. (por. tabela nr 2). Najwyższy w kraju odsetek, ponad trzykrotnie wyższy od średniej ogólnopolskiej, odnotowano we Wrocławiu. Wśród opuszczających szeregi partii najlicniejszą grupę stanowili robotnicy i chłopci. Kolejne, mniejsze fale wystąpień z partii można zauważyć po tragicznych demonstracjach 31 sierpnia 1982 r. oraz po ogłoszeniu planowanej likwidacji „Solidarności” w październiku tego roku. Do 30 września 1982 r. w województwie wrocławskim legitymację złożył co dziesiąty członek partii. Osoby składające legitymacje stanowiły 30 proc. skreślonych

²⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 28, k. 135, 186, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. legnickiego za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*, b.d.

²¹ *Ibidem*, k. 250, 271.

z list (dane dla całego kraju). Za „brak zainteresowania życiem partii, zaniedbywanie obowiązków członka [...] niepodporządkowanie się obowiązującym uchwałom” z partii skreślono 50,4 proc. członków, za odejście z organizacji partyjnej bez pobrania przeniesienia – 15,5 proc., a za wyjazd za granicę – 0,9 proc. Z partii wydalano głównie za „niewłaściwy sposób złożenia legitymacji partyjnej (rzucenie legitymacji, wyrywanie zdjęć, niszczenie legitymacji, aroganckie zachowanie się składających legitymacje)” (39,6 proc.), następnie za naruszenie dyscypliny partyjnej (23,2 proc.) i dwulicowość (16 proc.). Najwięcej osób wydalono z PZPR do marca 1982 r. Skaleę wydaleń i skreśleń w poszczególnych województwach przedstawia tabela nr 2.

Tabela nr 2. Wystąpienia, skreślenia i wydalenia z PZPR podczas stanu wojennego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie

Województwo	Liczba złożonych legitymacji do 28 II 1981 r.	Liczba złożonych legitymacji do 30 IX 1982 r.	Liczba skreślonych członków do 30 IX 1982 r.	Liczba wydanych członków do 30 IX 1982 r.
jeleniogórskie	364	532	3321	213
legnickie	575	1191	3485	298
opolskie	2478	2662	7132	492
wałbrzyskie	1126	1680	6053	392
wrocławskie	4550	7564	13838	472

Źródło: AAN, KC PZPR, XIC/20, k. 27–55, *Informacja o zmianach w stanie liczebnym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 grudnia 1981 do 28 lutego 1982 r.*, [marzec 1982]; *ibidem*, XI/237, k. 242–275, *Informacja o zmianach w stanie liczebnym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 30 września 1982 r.*, [październik 1982].

Od 13 grudnia 1981 do 30 września 1982 r. stan liczebny partii na skutek skreśleń i wydaleń zmniejszył się o 10,6 proc. Podobny do ogólnopolskiego odsetek odnotowano w województwach jeleniogórskim (10,3 proc.), legnickim (11,7 proc.) i opolskim (9,6 proc.), a wyraźnie wyższy w wałbrzyskim (16 proc. – czwarte miejsce w kraju) i we wrocławskim (16,9 proc. – drugie miejsce). W tym samym okresie nastąpiło prawie zupełne zahamowanie przyjmowania nowych członków. W Zagłębiu Miedziowym w całym 1982 r. do PZPR przyjęto zaledwie dwóch górników. W początkach

1982 r. podjęto rozmowy z byłymi członkami partii, którzy złożyli legitymacje przed 13 grudnia. Namawiano ich, zwłaszcza tych o długim stażu partyjnym – „starych i wypróbowanych towarzyszy” – do powrotu. Skuteczność tej akcji była jednak niewielka²².

10 grudnia 1982 r. Biuro Polityczne KC PZPR skierowało do niższych instancji *Instrukcję kierowania partią w warunkach ogłoszenia stanu zagrożenia bezpieczeństwa państwa*. Dokument ten regulował zasady działalności partii w pierwszych tygodniach po wprowadzeniu stanu wojennego. Na podstawie *Instrukcji* na całym badanym obszarze dokonano licznych zmian personalnych w aparacie partyjnym. Prawie w każdym Komitecie zakładowym, gminnym, miejsko-gminnym, dzielnicowym i wojewódzkim odwołano po kilku członków plenum (często także egzekutywy), komisji kontroli partyjnej, komisji rewizyjnej. Ze składu Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu usunięto dwanaście osób. Najbardziej spektakularny charakter miały odwołania pierwszych sekretarzy oraz rozwiązywanie całych instancji, na przykład Komitetu Miejskiego w Polkowicach (jedyny przypadek w kraju), Komitetu Zakładowego PZPR w „Mera-Elwro”, Komitetu Zakładowego w ośrodku wrocławskim PR i TVP. Do 4 stycznia 1982 r. na Dolnym Śląsku odwołano dziewięciu pierwszych sekretarzy i jednego sekretarza instancji I stopnia (komitety gminne, komitety miejskie, komitety miejsko-gminne i komitety dzielnicowe), sześciu pierwszych sekretarzy i dziewięciu sekretarzy komitetów zakładowych oraz rozwiązano szesnaście komitetów i trzy komitety zakładowe (wszystkie rozwiązane instancje znajdowały się w województwach legnickim i wrocławskim). Na Opolszczyźnie odwołano dwóch pierwszych sekretarzy i dwóch sekretarzy POP oraz trzech pierwszych sekretarzy i siedemnastu sekretarzy komitetów zakładowych, nie rozwiązano jednak żadnego komitetu. Główne przyczyny odwołań sekretarzy to: „nieudolność, chwiejność postaw, dwulicowość; negowa-

²² AAN, KC PZPR, XIC/20, k. 27–55, *Informacja o zmianach w stanie liczebnym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 grudnia 1981 do 28 lutego 1982 r.*, [marzec 1982]; *ibidem*, XI/237, k. 242–275, *Informacja o zmianach w stanie liczebnym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 30 września 1982 r.*, [październik 1982]; *ibidem*, XIC/21, k. 129–143, *Informacja o sytuacji w partii w warunkach stanu wojennego*, 21 XII 1981; AP Jelenia Góra, KW PZPR, 1/VI/7/18, b.p., *Ocena stanu ilościowego i składu społeczno-zawodowego wojewódzkiej organizacji partyjnej na tle kraju za okres od lipca 1980 r. do 30 czerwca 1983 r.*, b.d.; AP Wrocław, KZ PZPR FAT „Ponar”, 196/II/3, b.p., *Sprawozdanie zespołu ds. rozmów i weryfikacji członków partii*, 8 II 1982.

nie konieczności wprowadzenia stanu wojennego i działalność sprzeczna z zarządzeniami władz; sprzyjanie strajkującym, udział w strajku”. Niektórych odwołanych sekretarzy od razu wydalano z partii, na przykład I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w ZG „Rudna” Zenona Hamelaka. Od członków władz partyjnych wszystkich szczebli wymagano złożenia w formie ustnej lub pisemnej deklaracji lojalności, a w przypadku członków „Solidarności” dodatkowo oświadczenia o wystąpieniu ze związku oraz potępienia jego działalności. Odmowa była równoznaczna z usunięciem ze składu władz lub nawet z partii. Zdyscyplinowaniu szeregów partyjnych służyło stwarzanie atmosfery zagrożenia, na przykład jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego prowadzono przygotowania do ewakuacji rodzin pracowników aparatu. Po 13 grudnia w województwie wałbrzyskim lektorzy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w czasie spotkań z aparatem i aktywistami instancji terenowych opowiadali „w zaufaniu” o rzekomych listach proskrypcyjnych przygotowywanych przez „Solidarność”²³.

Po czystkach w aparacie partyjnym nastąpiła weryfikacja kadr kierowniczych w przedsiębiorstwach, administracji państwowej i samorządowej, oświacie itd. Jak się wydaje, była to największa jednorazowa akcja tego typu w historii Polski Ludowej. Struktury PZPR wszystkich szczebli, od komitetów zakładowych, poprzez komitety gminne i miejsko-gminne, po komitety wojewódzkie, podjęły akcję oceny osób należących do nomenklatury partyjnej, a często nawet osób na niższych stanowiskach (na przykład kierowników referatów w urzędach gminnych, majstrów w fabrykach). W weryfikacji nieraz uczestniczyły instancje nadrzędne dla danych instytucji. Jako podstawowe kryteria oceny przyjęto stosunek do „Solidarności”

²³ AAN, KC PZPR, XI/234, k. 453–461, *Instrukcja kierowania partią w warunkach ogłoszenia stanu zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, 10 XII 1981; *ibidem*, XI/234, k. 8–13, *Informacja specjalna o zmianach w stanie liczbowym partii oraz w aparacie partyjnym, kadry administracji państwowej i gospodarczej w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 4 stycznia 1982 roku*, 5 I 1982; *ibidem*, XI/234, k. 33–41, *Informacja o pracy CKKP i WKKP za okres od 13 XII–30 XII 1981 r.*, [styczeń 1982]; AP Wałbrzych, KW PZPR, 2032, b.p., *Zmiany kadrowe dokonane od dnia 13 grudnia 1981 r. zatwierdzone decyzją Sekretariatu KW PZPR*, b.d.; *ibidem*, 1044, k. 331–340, *Informacja o stanie partii i rozmieszczeniu sił partyjnych w województwie wałbrzyskim za okres I półrocza 1983 roku*, [lipiec 1983]; AP Wrocław, KZ PZPR Pafawag, 200/IV/7, b.p., *Protokół nr 21/E/81 z posiedzenia Egzekutywy KZ*, 28 XII 1981; *ibidem*, 200/IV/7, b.p., *Protokół nr 22/E/81 z posiedzenia Egzekutywy KZ*, 30 XII 1982; AP Wrocław, KZ PZPR „Mera-Elwro”, 197/II/2, b.p., *Wyciąg z protokołu Egzekutywy KW PZPR we Wrocławiu z dnia 28 XII 1981 r.*, b.d.

oraz lojalność i dyspozycyjność wobec partii (określane eufemizmem „postawa moralno-polityczna”), następnie działalność przed 1980 r. (akcją wykorzystywano do usuwania ostatnich stronników poprzedniej ekipy), a najmniej brano pod uwagę fachowość i kwalifikacje do zajmowania danego stanowiska. Od członków „Solidarności” wymagano podpisania deklaracji o wystąpieniu ze związku²⁴.

Niektórzy członkowie aparatu władzy sami rezygnowali ze stanowisk na znak protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Uczynił tak na przykład Mieczysław Filipowicz, sędzia Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu²⁵.

Niestety, nie znamy pełnych danych dotyczących wyników weryfikacji kadr kierowniczych na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. Tylko do 4 stycznia 1982 r. na Dolnym Śląsku odwołano 12 wyższych urzędników państwowych i 15 członków „kadry administracji gospodarczej”, a w województwie opolskim odpowiednio 2 i 25. W kolejnych miesiącach czystkę kontynuowano. Główne zarzuty dotyczyły postawy przed 13 grudnia 1981 r., a zwłaszcza popierania „Solidarności” oraz „chwiejnego” stanowiska w czasie wprowadzania stanu wojennego. Z pracy zwolniono między innymi dyrektorów Huty Miedzi „Głogów” i ZG „Rudna” za zorganizowanie strajku w tych przedsiębiorstwach²⁶.

Na podstawie decyzji Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu z 12 kwietnia 1982 r. w województwie przeprowadzono weryfikację radnych-członków PZPR. Oceniano zwłaszcza ich „postawę ideowo-polityczną, wyrażającą się przede wszystkim w akceptacji programu partii oraz utożsamianiu się z uchwałami instancji partyjnych”. Na 1069 zweryfi-

²⁴ AAN, KC PZPR, XI/235, k. 216–255, *Główne założenia polityki kadrowej PZPR (projekt)*, [wrzesień 1982]; *ibidem*, XI/234, k. 165–172, *Informacja o pracy partyjnej na odcinku gospodarczym w okresie stanu wojennego*, [styczeń 1982]; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 13, *Rola wojska w stabilizacji życia społeczno-gospodarczego na obszarze ŚOW*, 25 I 1982; AP Wrocław, KZ PZPR „Chemitex”, 203/II/2, b.p., *Protokół nr 7 z posiedzenia Egzekutywy KZ*, 25 I 1982.

²⁵ AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 13, *Rola wojska w stabilizacji życia społeczno-gospodarczego na obszarze ŚOW*, 25 I 1982.

²⁶ AAN, KC PZPR, XI/234, k. 8–13, *Informacja specjalna o zmianach w stanie liczbowym partii oraz w aparacie partyjnym, kadrze administracji państwowej i gospodarczej w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 4 stycznia 1982 roku*, 5 I 1982; *ibidem*, XI/234, k. 33–41, *Informacja o pracy CKKP i WKKP za okres od 13 XII–30 XII 1981 r.*, [styczeń 1982]; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1941, b.p., *Informacja dot. przeglądu kadry kierowniczej Urzędu Wojewódzkiego*, [maj 1982]; *ibidem*, 1941, b.p., *Informacja o przeglądzie kadr*, b.d.

kowanych radnych, 101 oceniono negatywnie – 60 z nich „zaproponowano rezygnację z mandatu”²⁷.

W oświacie skala represji wobec kadry kierowniczej na Dolnym Śląsku należała do największych w kraju. W województwie wrocławskim do 5 maja 1982 r. za „nieprzydatne do pełnienia funkcji kierowniczych” uznano 149 osób (najwięcej w kraju), w wałbrzyskim 39 (piąte miejsce), jeleniogórskim 23, legnickim 15, a na Opolszczyźnie 25. Głównymi przyczynami negatywnej oceny były: „niewłaściwa postawa w czasie stanu wojennego, naruszanie przepisów pracy szkół w okresie stanu wojennego, naruszanie świeckości szkoły, oddziaływanie wychowawcze pozostające w rażącej sprzeczności z zadaniami szkoły, wieszanie ulotek i hasel antypaństwowych, brak przeciwdziałania wobec niepożądanych wpływów wychowawczych”. Dopiero na ostatnim miejscu wymieniano „nieudolność w zarządzaniu placówkami i utratę zdolności kierowania oświatą”. W szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych przeprowadzono weryfikację wszystkich nauczycieli. Dotychczasowe badania nie pozwalają jednak na podanie jej wyników²⁸.

Między 14 maja a 30 czerwca 1982 r. dokonano przeglądu kadr na uczelniach podległych Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Ocena kadr miała służyć między innymi zapewnieniu rozwoju najbardziej zdolnym i twórczym pracownikom nauki, eliminacji osób niewywiązujących się ze swoich obowiązków i poprawie organizacji pracy. Jak się wydaje, najistotniejszy cel ujęty został w punkcie trzecim instrukcji: „ocena postaw społeczno-politycznych i zachowań w okresie po sierpniu 1980 r. oraz po wprowadzeniu stanu wojennego; usunięcie z zawodu osób działających aktywnie na szkodę interesów PRL”. Przeglądu dokonywały komisje wydziałowe i instytutowe, a następnie wyniki ich pracy weryfikowały komisje uczelniane. W skład komisji wchodził przedstawiciele senatu szkoły wyższej, ministerstwa, WKO, komitetów uczelnianych PZPR oraz komitetów ZSL i SD. Weryfikacja przebiegała w napiętej atmosferze, krytykowali ją nie tylko pracownicy naukowci, lecz także przedstawiciele władz niektórych

²⁷ AP Wrocław, KW PZPR, 75, b.p., *Informacja w sprawie oceny postaw i działalności radnych-członków PZPR*, 15 VI 1982.

²⁸ T. Bochwic, *Narodziny i działalność Solidarności Oświaty i Wychowania*, Warszawa 2000, s. 200–201; AAN, KC PZPR, XI/991, k. 244–249, *Informacja o przeglądzie kadr kierowniczych w oświacie*, [lipiec 1982]; AP Wałbrzych, KW PZPR, 2032, b.p., *Zmiany kadrowe dokonane od dnia 13 grudnia 1981 r. zatwierdzone decyzją Sekretariatu KW PZPR*, b.d.

uczelni. Województwo wrocławskie (wraz z katowickim) zostało wyróżnione za „najbardziej rzetelne podejście do spraw przeglądu”. Pod względem zmian kadrowych Uniwersytet Wrocławski lokował się na drugim miejscu w kraju w tej kategorii uczelni – zwolniono 5,3 proc. kadry (75 osób). Trzem osobom przedłużono zatrudnienie warunkowo, a dwie przesunięto na niższe stanowiska. Warto dodać, że przesunięcie pracownika na stanowisko nienaukowe (wykładowca, bibliotekarz itp.) ułatwiało rozwiązanie z nim umowy o pracę w późniejszym terminie. We wrocławskiej Akademii Ekonomicznej zwolniono 12 osób, 46 osobom przedłużono umowy warunkowo, a 16 przesunięto na niższe stanowiska. W Akademii Rolniczej zwolnienia objęły 28 pracowników, tyle samo otrzymało warunkowe przedłużenie, a 14 zdegradowano. Na Politechnice Wrocławskiej usunięto z pracy 77 osób, a 20 przesunięto na niższe stanowiska. W opolskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej pracę straciło 5 osób, 8 zdegradowano, a w Wyższej Szkole Inżynierskiej zwolniono 7 pracowników, 33 przedłużono umowy na czas określony, 16 przeniesiono na niższe stanowiska. W Akademii Wychowania Fizycznego przegląd kadr, według podobnych kryteriów, rozpoczął się już w marcu 1982 r. We wrocławskiej AWF umowy o pracę rozwiązano z 7,9 proc. zatrudnionych, co stanowi najwyższy odsetek w kraju w tej kategorii uczelni. Na uczelniach artystycznych weryfikacja kadr odbyła się na przełomie maja i czerwca. W Akademii Muzycznej we Wrocławiu zwolniono 8 osób, 1 przeniesiono na niższe stanowisko, a 11 warunkowo przedłużono umowę o pracę. We wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych pracę straciły 4 osoby, również z 4 warunkowo zawarto umowy czasowe. Niestety, nie udało się ustalić liczby zmian personalnych w Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Negatywnie zweryfikowano także osoby pełniące funkcje kierownicze. W AWF ze stanowiska zwolniono rektora oraz prorektora do spraw nauki. 16 sierpnia ministerstwo odwołało rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Józefa Łukaszewicza. Na znak protestu do dymisji podali się wszyscy prorektorzy. 6 września protest w tej sprawie wystosowali wszyscy dziekani. Tymczasem nowy rektor, prof. Henryk Ratajczak, zwolnił ze stanowiska dyrektora Instytutu Psychologii²⁹.

²⁹ W. Wrzeński, *op. cit.*, s. 371–374; AAN, KC PZPR, XI/991, k. 122–126, *Uwagi o przeglądzie kadr w szkołach wyższych*, 1 VIII 1982; *ibidem*, XI/991, k. 128–152, *Sprawozdanie z przeglądu i oceny nauczycieli akademickich*, [lipiec 1982]; *ibidem*, XI/991, k. 153–158, *Informacja*

Weryfikacja kadr dziennikarskich miała największy zasięg we Wrocławiu, co jest zrozumiałe, zważywszy na koncentrację mediów w tym mieście oraz największą skalę przemian po sierpniu 1980 r. Tylko w ośrodku wrocławskim PR i TVP, w którym notabene internowano 16 osób, zwolniono z pracy 55 pracowników. Z redakcji „Wieczoru Wrocławia” wyrzucono 30 proc. dziennikarzy. W województwie jeleniogórskim wszystkich 21 zatrudnionych tam dziennikarzy otrzymało pozytywne opinie komisji weryfikacyjnej. Oceniano pracowników „Ruchu”, 86 z nich zwolniono³⁰.

W szkolnictwie stopnia podstawowego i średniego intensywne działania mające na celu „normalizację” sytuacji podjęto w okresie zawieszenia lekcji (14 grudnia 1981–4 stycznia 1982 r.). 18 grudnia wszystkim kuratorom oświaty i wychowania przekazano podczas telekonferencji *Wytyczne w sprawie organizacji pracy szkół i placówek oświatowo-wychowawczych w okresie stanu wojennego*. Dokument wprowadzał między innymi jednoosobową odpowiedzialność dyrektora za pracę szkoły, zobowiązywał pracowników oświaty i młodzież do „szczególnego zdyscyplinowania” i „podporządkowania się wszelkim ustaleniom i decyzjom” wynikającym z dekretu o stanie wojennym, przede wszystkim jednak zwracał uwagę na potrzebę „intensyfikacji pracy ideowo-wychowawczej [...] wyjaśnianie uczniom aktualnych problemów społecznych i politycznych”. Celem realizacji tych zamierzeń organizowano liczne narady, spotkania z administracją oświatową i nauczycielami (zwłaszcza przedmiotów „społeczno-politycznych” – języka polskiego, historii, propedeutyki wiedzy o społeczeństwie). Istotną rolę odegrały także organizowane w początkach 1982 r. spotkania oficerów WP z nauczycielami i młodzieżą szkolną. Nie zawsze działania władz okazywały się

nt. przeglądu i oceny nauczycieli akademickich uczelni artystycznych, 2 VII 1982; *ibidem*, XI/991, k. 160–169, *Sprawozdanie z przeglądu i oceny nauczycieli akademickich w akademiach wychowania fizycznego*, 29 VII 1982; AUWoj. Wrocław, WKO, 5S/82, k. 21–22, *Pismo wojewody J[anusza] Owczarka do gen. W[ojciecha] Jaruzelskiego*, 21 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 25, *Postanowienie przewodniczącego WKO we Wrocławiu*, 29 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 157–159, *Informacja zbiorcza o przebiegu i wynikach oceny nauczycieli akademickich w 1982 roku*, 30 VI 1982.

³⁰ H. Małachowska, *op. cit.*, cz. IV, „Kalendarz Wrocławski” 1996, s. 198; AP Jelenia Góra, KW PZPR, 1/IV/28, k. 235–238, *Informacja o aktualnej sytuacji w środowisku dziennikarskim województwa jeleniogórskiego*, [maj 1982]; AAN, KC PZPR, XI/1018, k. 172–183, *Informacja o przeprowadzonej weryfikacji kadr dziennikarskich i sytuacji w środowisku dziennikarskim*, b.d.; AUWoj. Wrocław, WKO, 4S/82, k. 3–4, *Protokół z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony*, 11 III 1982.

skuteczne. Stwierdzono na przykład, że w dużych ośrodkach miejskich, w tym we Wrocławiu, „stan rozchwiania świadomości nauczycieli i uczniów jest wyraźnie widoczny”³¹.

W styczniu 1982 r. Komitet Centralny PZPR polecił niższym instancjom, aby przystąpiły do tworzenia komitetów ocalenia narodowego i pozyskiwały do nich „osoby o uznanym autorytecie w środowisku i szczególnie zasłużone dla regionu – działacze społecznych, posłów i radnych, działacze samorządu pracowniczego, twórców, weteranów”. Wkrótce organizacje te zmieniły nazwę na obywatelskie komitety ocalenia narodowego, a w połowie 1982 r. sformalizowały się pod szyldem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. OKON tworzone w instytucjach państwowych i zakładach pracy, uczelniach i szkołach, we wsiach, w gminach, dzielnicach i miastach. Na Dolnym Śląsku pierwszy KON powstał już w drugiej dekadzie grudnia 1981 r. w Dzierżonowie, kolejne w Bogatyni i Lwówku Śląskim. Do 20 stycznia 1982 r. na Dolnym Śląsku utworzono 217 OKON, a w województwie opolskim 55. Dwa miesiące później na Dolnym Śląsku działało 436 komitetów skupiających 8594 osoby³², a na Śląsku Opolskim 201 OKON z 2804 działaczami. W ruchu dominowali członkowie PZPR, stanowiący w tym czasie 52,2 proc. jego członków, udział ludowców wynosił 12,7 proc., a członków SD 3 proc. Odsetek członków partii we władzach PRON był jeszcze wyższy. Komitety tworzone z reguły z inspiracji PZPR, jej instancje oddelegowywały aktywistów celem zakładania grup inicjatywnych. Partia sterowała działalnością komitetów, określając jej formy i metody, kierując propagandą, tworząc zaplecze polityczne i organizacyjne, co wpływało na „ograniczanie bazy społecznej” ruchu. Szybko OKON/PRON

³¹ AAN, KC PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 566, b.p., *Wytyczne Ministerstwa Oświaty i Wychowania w sprawie organizacji pracy szkół i placówek oświatowo-wychowawczych w okresie stanu wojennego*, 18 XII 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 573, b.p., *Ocena sytuacji politycznej w środowisku szkolnym oraz kierunki działań Ministerstwa Oświaty i Wychowania*, [styczeń 1982]; AAN, KC PZPR, XI/991, k. 244–249, *Informacja o przeglądzie kadr kierowniczych w oświacie*, [lipiec 1982]; *ibidem*, XI/991, k. 216–230, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w oświacie i program działań w tym zakresie*, [marzec 1982]; AWL Folia nr 2, ZP ŚÓW, 4585/88/8, k. 15, *Meldunek sytuacyjny*, 31 V 1982; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1944, k. 272–278, *Ocena aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w środowisku oświatowym województwa wałbrzyskiego*, [czerwiec 1983]; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 735, b.p., *Teleks z KW PZPR Legnica*, 4 I 1982.

³² W poszczególnych województwach regionu sytuacja przedstawiała się następująco: jeleniogórskie 58/1520, legnickie 154/2158, wałbrzyskie 78/1872, wrocławskie 146/3044. Ponadto na Dolnym Śląsku istniały 224 grupy inicjatywne, a na Opolszczyźnie 134.

przejął rolę Frontu Jedności Narodu, który zresztą w połowie 1982 r. został zlikwidowany³³.

Podobnie jak w wypadku PRON aparat partyjny odegrał kluczową rolę w tworzeniu nowych związków zawodowych. W pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego komisji PZPR inicjowały powoływanie w zakładach i instytucjach komisji socjalnych, które przejęły część zadań zawieszonych związków (wypłacanie zapomóg, zasiłków, sprawy zaopatrzeniowe itd.). Wiosną 1982 r. rozpoczęto odwieszanie samorządów pracowniczych, co przysporzyło zresztą wielu problemów działaczom partyjnym. Na przykład w Jelczańskich Zakładach Samochodowych samorząd wkrótce po wznowieniu działalności (sierpień 1982 r.) wystąpił w obronie czterech działaczy „Solidarności” zwolnionych z pracy po powrocie z internowania. Prawdziwym wyzwaniem stało się jednak tworzenie nowych związków zawodowych, na mocy ustawy Sejmu z 8 października 1982 r. Początkowo działaczy „neozwiązków” powszechnie potępiano, odnoszono się do nich z niechęcią, a nawet agresją. Nic więc dziwnego, że nawet aktywności partyjni unikali angażowania się w „odnowę” ruchu związkowego. Niektóre dolnośląskie instancje partyjne podejmowały wręcz uchwały obligujące członków PZPR pod groźbą sankcji do tworzenia grup inicjatywnych i wstępowania do związków zawodowych. 31 lipca 1983 r. w województwie jeleniogórskim działało 137 grup inicjatywnych i komitetów założycielskich, a w Sądzie Wojewódzkim zarejestrowano 291 organizacji związkowych, skupiających 46 890 osób, czyli 29,6 proc. ogółu zatrudnionych. W województwie wałbrzyskim w połowie czerwca 1983 r. grupy inicjatywne i organizacje związkowe funkcjonowały w 430 przedsiębiorstwach

³³ *Jelenia Góra. Zarys rozwoju miasta*, red. Z. Kwaśny, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 297–298; „Gazeta Robotnicza” nr 8, 12 I 1982; *ibidem*, nr 12, 18 I 1981; AAN, KC PZPR, XIA/1241, k. 69–82, *Zadania partii w warunkach stanu wojennego*, 6 I 1982; *ibidem*, XIC/50, k. 1–14, *Notatka dotycząca tworzenia i działalności Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego*, 21 I 1982; *ibidem*, XIC/49, k. 1–17, *Notatka informacyjna dotycząca Obywatelskiego Ruchu Ocalenia Narodowego*, 15 II 1982; *ibidem*, XIC/48, k. 1–15, *Notatka informacyjna dotycząca Obywatelskiego Ruchu Ocalenia Narodowego*, 24 III 1982; *ibidem*, XIC/51, k. 2–17, *Obywatelskie Komitety Ocalenia Narodowego*, 10 III 1982; AP Jelenia Góra, KW PZPR, 1/IV/31, k. 200–207, *Informacja o stanie zorganizowania i niektórych problemach działalności PRON w województwie jeleniogórskim*, 1 III 1983; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1942, b.p., *Ocena działalności członków PZPR w OKON na tle sytuacji społeczno-politycznej i wynikających z niej zadań do pracy partyjnej*, [październik 1982]; AP Wrocław, KW PZPR, 116, b.p., *Charakterystyka działalności PRON (i OKON) dzielnic Wrocław-Sródmieście za okres od 22 II 1982 r. do 31 I 1983 r.*, b.d.

i instytucjach, skupiając 19 proc. zatrudnionych. W małych miasteczkach i w gminach zaobserwowano znacznie wyższy stopień „uzwiązkowienia” niż w większych aglomeracjach³⁴.

Z „odradzaniem” ruchu związkowego związana była akcja „utrwalania procesu stabilizacji społeczno-politycznej i gospodarczej w kraju”. Jej celem było niedopuszczenie do zapowiedzianych przez opozycję na 10 listopada 1982 r. protestów i przełamanie nastrojów społecznych przez przekonanie społeczeństwa o trwałości ówczesnej sytuacji. Służyły temu między innymi: kampania propagandowa w środkach masowego przekazu, liczne spotkania w zakładach pracy, a nawet poprawa zaopatrzenia sklepów. Komitety wojewódzkie PZPR opracowały wojewódzkie plany „stabilizacji”, które następnie przekazano do realizacji instancjom niższego szczebla³⁵.

Już na początku grudnia 1981 r. w wybranych instancjach PZPR zaczęto tworzyć oddziały samoobrony. W ich skład weszli „zaufani członkowie partii”. MSW uzbroiło ich w broń krótką, pistolety maszynowe oraz miotacze gazu i petard. 5 grudnia 1981 r. w województwie jeleniogórskim grupy te liczyły 551 członków, w opolskim 1515, w wałbrzyskim 810 (w województwach legnickim i wrocławskim nie udało się ustalić ich liczebności). Po wprowadzeniu stanu wojennego przekształcono je w Oddziały Politycz-

³⁴ AAN, KC PZPR, XI/310, k. 4–11, *Informacja o przebiegu szkolenia aktywu partyjnego z zakresu problematyki związków zawodowych*, [styczeń 1983]; *ibidem*, XI/310, k. 27–55, *Założenia działalności propagandowej partii w wielkoprzemysłowym środowisku klasy robotniczej*, [styczeń 1983]; *ibidem*, XI/920, k. 198–223, *Harmonogram realizacji zadań instancji i organizacji partyjnych związanych z procesem odradzania ruchu zawodowego w Polsce*, [wrzesień 1982]; *ibidem*, XIC/21, k. 13–18, *Notatka w sprawie sukcesywnego uruchamiania działalności organów samorządu pracowniczego przedsiębiorstw oraz powołania zakładowych komisji konsultacyjnych*, [luty 1982]; *ibidem*, XIC/21, k. 19–24, *Koncepcja udziału członków partii w dyskusji nad propozycją Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych w sprawie ruchu związkowego*, 26 II 1982; AWL Filia nr 2, ZP SOW, 4585/88/8, k. 395, *Informacja dzienna Sztabu Generalnego*, [sierpień 1982]; AP Jelenia Góra, KW PZPR, 1/IV/35, k. 11–14, *Informacja nt. realizacji Ustawy o Związkach Zawodowych na terenie województwa jeleniogórskiego*, [sierpień 1983]; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1944, b.p., *Informacja o stanie i rozwoju związków zawodowych. Aktywność członków PZPR w działalności związków zawodowych*, [listopad 1983]; *ibidem*, 1944, b.p., *Informacja o rozwoju ruchu zawodowego na dzień 15 VI 1983 r.*; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 933, b.p., *Informacja o działaniach podjętych przez instancje i organizacje partyjne w województwie opolskim w związku z przygotowaniem do wdrożenia przygotowawczej ustawy o związkach zawodowych*, 4 X 1982; AP Wrocław, KW PZPR, 65, b.p., *Wprowadzenie na naradzie 2 X 1982*.

³⁵ *Zestaw przedsięwzięć zmierzających do utrwalania procesu stabilizacji społeczno-politycznej i gospodarczej w kraju*, 24 X 1982 (w zbiorach OBEP IPN Wrocław).

no-Obronne. Tworzono je przy wszystkich instancjach terenowych PZPR (komitetach gminnych, miejsko-gminnych, dzielnicowych, miejskich i wojewódzkich), przyjmując organizację typu wojskowego (drużyny, plutony, kompanie, bataliony). Dużą rolę odgrywali w nich emerytowani funkcjonariusze SB i MO oraz oficerowie WP. Oddziały Polityczno-Obronne zajmowały się głównie służbą patrolową i ochroną budynków partyjnych, poza tym współdziałały z wojskiem i milicją w różnych akcjach. Nie wykorzystywano ich do tłumienia protestów społecznych. Główną rolę OPO odegrały w pierwszych miesiącach stanu wojennego, później brakowało dla nich zajęcia. W Legnicy pełnomocnik-komisarz KOK uznał je za nielegalną strukturę paramilitarną. Aby rozwiązać problem, próbowano włączyć OPO w strukturę Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, spowodowało to jednak protesty członków oddziałów i doprowadziło do stopniowego zaniku ich aktywności³⁶.

W stanie wojennym kontynuowały działalność wojewódzkie i terenowe komisje współdziałania stronnictw politycznych, powołane na przełomie 1980 i 1981 r. Były one jednak w dużej mierze ciałem fikcyjnym, rzeczywistą władzę sprawowały struktury PZPR. Komisje podejmowały wiele uchwał, w tym nawet w takich sprawach, jak obsada stanowiska naczelnika gminy, tak naprawdę jednak zatwierdzały wcześniejsze decyzje instancji PZPR. Bliższą współpracę PZPR podejmowała jedynie z ZSL, ograniczając ją jednak ściśle do kwestii zwiększenia produkcji rolnej. W 1982 r. zagadnieniu temu poświęcono liczne wspólne zebrania, zarówno na szczeblu wojewódzkim, jak i lokalnym.

3. Opozycja i opór społeczny

We Wrocławiu już 13 grudnia 1981 r. ukonstytuował się Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. W jego skład weszli między innymi przewodniczący regionu Władysław Frasyniuk, jego zastępca Piotr Bednarz i skarbnik Józef Pinior. RKS dysponował sporą kadrą działaczy szczebla zakładowego („dublerzy” komisji zakładowych), kilkoma

³⁶ AAN, KC PZPR, XIC/21, k. 144–147, *Informacja specjalna (2)*, 6 XII 1981; *ibidem*, XI/234, k. 67–69, *Notatka w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony w jednostki specjalistyczne ORMO pod nazwą oddziałów polityczno-obronnych*, 18 I 1982; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 125, *Notatka służbowa z pobytu grupy z GZP w COSWŁ w Legnicy*, 10 II 1982.

ukrytymi tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego powielaczami i 80 mln zł wycofanymi 3 grudnia 1981 r., dzięki czemu w ciągu kilku miesięcy stał się najpotężniejszą strukturą podziemną w kraju. Pierwsze dni stanu wojennego liderzy RKS spędzili w największych strajkujących zakładach, przenosząc się po pacyfikacji z jednego zakładu do drugiego. Decyzją Władysława Frasyniuka zakładów nie broniono, co umożliwiło władzom stopniowe opanowanie sytuacji. Od 16 grudnia Frasyniuk, Bednarz, Pinior i inni działacze RKS zaczęli się ukrywać. Wkrótce nastąpił pierwszy kryzys, spowodowany chwilową utratą łączności przez Frasyniuka oraz brakiem wykształconych struktur konspiracyjnych. Kryzys ten został jednak szybko przełamany, systematycznie poszerzał się krąg osób zaangażowanych w działalność podziemną. Zaczęły kształtować się wyspecjalizowane struktury dolnośląskiej konspiracji (druk, kolportaż, finanse, kancelaria RKS). Frasyniuk starał się odbudować struktury zakładowe. Niestety, mimo coraz większej stabilizacji, między Władysławem Frasyniukiem a Kornelem Morawieckim narastał spór, przede wszystkim o metody i formy dalszego działania. Konflikt ten doprowadził do wycofania się na początku czerwca 1982 r. Morawieckiego z prac RKS oraz do powstania nowej, prężnej organizacji – „Solidarności Walczącej”. Mimo rozłamu, nie doszło *de facto* do pełnego rozdzielenia struktur RKS i „SW”. Po sukcesie, jakim niewątpliwie były demonstracje 31 sierpnia 1982 r., nastąpiły dwie klęski – 5 października aresztowano Frasyniuka, a 7 listopada jego następcę – Bednarza. Kierownictwo w RKS przejął Pinior, lecz i on w kwietniu 1983 r. został aresztowany. Ostatnim szefem RKS podczas stanu wojennego był Marek Muszyński³⁷.

Działalność podziemną podjęły także inne organizacje. W środowisku Niezależnego Zrzeszenia Studentów powstał Akademicki Ruch Oporu. Wśród jego działaczy SB wymieniała między innymi Jacka Garncarza,

³⁷ W. Sawicki, *op. cit.*, *passim*; ASO Wrocław, III K 186/82, Akta sprawy W[ładysława] Frasyniuka, materiały dowodowe t. 1–8; *ibidem*, III K 196/82, Akta sprawy P[iotra] Bednarza, materiały dowodowe t. 1–2, akta procesowe t. 1; *ibidem*, III K 17/84, Akta sprawy J[ózefa] Piniora, materiały dowodowe, t. 1, 5, 8–11; *ibidem*, III K 187/82, Akta sprawy Wojciecha Rzeszowskiego; *ibidem*, III K 103/82, Akta sprawy W[incentego] Ilkiewicza; *ibidem*, III K 201/82, Akta sprawy R[ozalii] Grudzień; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 6, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 I–31 I 1982 r.*, 31 I 1982; *ibidem*, 053/2127, k. 18–29, *Elementy formowania się podziemia „Solidarności” w woj. wrocławskim*, 19 I 1982.

Jacka Leśkowa, J. Likarskiego, W. Rozwadowskiego, Macieja Wiercińskiego i Wiesława Żywickiego³⁸. W województwie legnickim, głównie w Zagłębiu Miedziowym, ożywioną działalność prowadził Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (później Organizacyjny), będący od lutego 1982 r. w ścisłym kontakcie z RKS. Najsilniejsze struktury istniały w Lubinie i Rudnej, znacznie słabsza w Legnicy. W początkowym okresie podziemie legnickie dysponowało zaledwie jednym powielaczem³⁹.

Struktury zakładowe najważniejszych przedsiębiorstw Bielawy, Dzierżoniowa i Świdnicy skupiała Tymczasowa Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność”. Na tym samym terenie działała Tymczasowa Okręgowa Komisja Oświaty⁴⁰.

W Wałbrzychu nie wykształciły się sformalizowane struktury podziemne. Działo jedynie kilka grup, zajmujących się między innymi drukiem i kolportażem gazetek i ulotek, zbieraniem składek na pomoc uwięzionym, utrzymujących luźne kontakty z wrocławskim RKS. Liderem środowiska był początkowo Jacek Pilichowski, a następnie Mieczysław Tarnowski, który wrócił do kraju⁴¹. Podobne, niesformalizowane grupy powstały w większości miast Dolnego Śląska. Próbowano także tworzyć konspiracyjne struktury zakładowe⁴².

Na Opolszczyźnie nie powstały zwarte struktury podziemia. W poszczególnych miastach działało kilka nieformalnych grup, które podobnie jak w Wałbrzychu drukowały i kolportowały wydawnictwa, zbierały środki na pomoc dla represjonowanych itp.⁴³

Działalność podziemną podejmowali także działacze NSZZ RI „Solidarność”. 18 sierpnia 1982 r. we Wrocławiu zatrzymano ukrywającego

³⁸ *Ibidem*, 053/2127, k. 36, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 II–28 II 1982*, 28 II 1982.

³⁹ *Lubin...*, s. 287; W. Sawicki, *op. cit.*, s. 91–92; DDŻS ZniO, AKCh., 45, *Proces za uczestnictwo w działalności MKS-u w Legnicy*, b.d.; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 28, k. 186, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa legnickiego za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*, b.d.

⁴⁰ *Dzierżoniów...*, s. 382.

⁴¹ *Wałbrzych. Zarys monografii miasta na tle regionu*, red. S. Michalkiewicz, Wrocław 1993, s. 190–191; *15 lat...*, s. 25–29.

⁴² *Lubin...*, s. 282–283, 286–287; *15 lat...*, s. 53, 68–69, 74; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 296, 305, 330, 336–339; *Bolesławiec. Zarys monografii miasta*, red. T. Bugaj i K. Matwijowski, Wrocław–Bolesławiec 2001, s. 251.

⁴³ *W stanie...*, s. 305.

się od początku stanu wojennego Jerzego Gneciaka, przewodniczącego „Solidarności” RI w województwie opolskim. W 1983 r. na Dolnym Śląsku funkcjonowały struktury Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników⁴⁴.

W okresie stanu wojennego na całym badanym obszarze powstały liczne drobne młodzieżowe grupy konspiracyjne. W początkach 1982 r. w Lubinie utworzono Międzyszkolny Komitet Oporu oraz Niezależny Związek Młodych Polaków „Przyszłość”. W tym samym okresie we Wrocławiu, bazując na strukturze Uczniowskiego Komitetu Odnowy Społecznej, założono Konfederację Niezależnej Młodzieży Polskiej, która została rozbita 1 marca 1982 r. Uczniowie bielawskich szkół utworzyli „Konfederację Polski Niepodległej – okręg bielawski”. Grupa ta miała między innymi sztandar i legitymacje organizacyjne. W Opolu powołano organizację „Wolność i Niepodległość”, do której należało 25 osób, w tym dorośli. Prowadziła ona działalność propagandową i dysponowała dwoma pistoletami, co może świadczyć o planowaniu akcji zbrojnych. Nieformalne grupy młodzieżowe, nieposiadające ani nazwy, ani stałej struktury, działały nawet w szkołach podstawowych⁴⁵.

Tuż po wprowadzeniu stanu wojennego we Wrocławiu ukazało się pismo „Z dnia na dzień”, biuletyn informacyjny Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, a następnie serwis informacyjny RKS. Pierwsze nienumerowane wydanie wyszło z datą 14/15 grudnia 1981 r. To, że tak szybko ukazał się prawdopodobnie pierwszy w kraju niezależny periodyk, jest zasługą Morawieckiego, który skupił wokół siebie grupę zaangażowanych działaczy i jeszcze przed 13 grudnia ukrył trochę sprzętu poligraficznego. Redaktorem naczelnym gazetki, wydawanej podobnie jak większość pism wychodzących w pierwszych miesiącach 1982 r., na jednej karcie formatu A-4, został Romuald Lazarowicz. Początkowo pismo ukazywało się co dwa dni, wkrótce jego nakład przekroczył 20 tys. egzemplarzy. Na początku maja 1982 r. na skutek pogłębiającego się konfliktu w gronie działaczy RKS

⁴⁴ S. Rudka, *op. cit.*, s. 323; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/8, k. 423, *Informacja dzienna Sztabu Generalnego*, 17 VIII 1982.

⁴⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 296, 305, 330, 336–339; Lubin..., s. 289; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/6, k. 482, *Meldunek sytuacyjny Sztabu Generalnego*, 4 III 1982; *ibidem*, 4585/88/7, k. 366, *Informacja sytuacyjna nr 57*, 26 IV 1982; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 38, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 II–28 II 1982 r.*, 28 II 1982.

Frasyniuk dokonał zmian w składzie redakcji, od tej pory jej trzon stanowili Krzysztof Turkowski i Henryk Zieliński.

Pod koniec 1981 r. zaczęła się ukazywać „Solidarność Dolnośląska”, również jako kontynuacja przedgrudniowego pisma „Solidarność”. W maju 1982 r. na skutek aresztowań rozbito redakcję pisma. Wznowiono je w listopadzie, lecz już nie jako oficjalny organ RKS. Kolejne wydawnictwa RKS: „Dziś i Pojutrze” i „Prawda” miały charakter publicystyczny. Efemerydą okazał się dwutygodnik „Przegląd Prasy”.

Porozumienie „Solidarność Walcząca” wydawało wysokonakładowe pismo o tym samym tytule. Z „SW” związany był także reaktywowany „Biuletyn Dolnośląski”. Z pism niezwiązanych z konkretnymi ugrupowaniami konspiracyjnymi największe znaczenie miały „Wiadomości Bieżące”, które z czasem zbliżyły się do „SW”.

Duże znaczenie miały liczne gazetki zakładowe, osiągające nakłady nawet rzędu 1–2 tys. egzemplarzy. Najważniejsze z nich to: „Informator NSZZ Solidarność” („Mera-Elwro”), „Iskra Wolności” (Zakłady Metalowe „Pilmet”), „Hydralek” („Hydral”), „Odrodzenie” („Dolmel”), „Jutrzenka” („Pafawag”), „Świt” (MPK), „Iskierka” (ZNTK), „Fama” („Fadroma”), „Fatamorgana” („FAT”). Ukazywały się także gazetki uczelniane – „Biuletyn Informacyjny” (Politechnika Wrocławska), „Komunikat” (AR) – oraz środowiskowe – „Aspekt” (pismo biur projektów), „Drogowskaz” (kolejarsze), „Wolny Głos Nauczycielski”. Spośród kilku efemerycznych pism studenckich warto wspomnieć „CDN”, które jako jedyne wychodziło w miarę regularnie. Najważniejsze pisma młodzieżowe okresu stanu wojennego to „Wolna Polska”, „Młodzież” i „Wyrostek”⁴⁶.

W Wałbrzychu już w styczniu 1982 r. ukazał się pierwszy „wojenny” numer „Niezależnego Słowa”, kontynuacji organu Oddziału Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. W tym samym czasie wydano „Biuletyn Informacyjny”, który wychodził nieregularnie do aresztowań wśród członków redakcji we wrześniu 1982 r. W marcu zaczął się ukazywać „Informator Górniczy”, przekształcony następnie w „Informator Wałbrzyski”. W mieście działały

⁴⁶ S. Rudka, *op. cit.*, s. 255–260, 269–272, 278–365; R. Lazarowicz, *Relacja* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 3, Wrocław 2000, s. 141–144; *idem*, „Biuletyn Dolnośląski”, Wrocław 1995 (mps); „Solidarność Walcząca” nr 1, 13 VI 1982; „Jutrzenka” nr 1, 15/16 III 1982; W. Sawicki, *op. cit.*, s. 98–103; ASO Wrocław, IV K 156/84, Akta sprawy B[arabary] Sarapuk, t. 1, 3; *ibidem*, III K 213/82, Akta sprawy Z[bigniewa] Woźniaka; *ibidem*, III K 109/82, Akta sprawy M[arka] Muchy.

co najmniej trzy punkty powielania pism i siatka kolportażu, obejmująca poszczególne dzielnice i zakłady pracy. W Świdnicy wydawano „Biuletyn Informacyjny Ziemi Świdnickiej”, „Z rąk do rąk” (pismo obejmowało zasięgiem także Bielawę i Dzierżoniów) i „Nasz Głos”. Wychodziły też pisma zakładowe – „Informator” (Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych), „Wagonowiec” (Fabryka Wagonów), „Zwapowiec” (Zakłady Wytwórcze Aparatury Przemysłowej). W Kłodzku ukazywała się „Solidarność Ziemi Kłodzkiej”, a w Nowej Rudzie sporadycznie „Żółw – Niezależne Pismo Ziemi Kłodzkiej”. W Ząbkowicach Śląskich jesienią 1982 r. zaczęto wydawać „Nasz Głos”.

W województwie legnickim najważniejszym pismem podziemnym była „Solidarność Zagłębia Miedziowego”, której pojedyncze numery osiągały nakład nawet 10 tys. egzemplarzy. W Głogowie publikowano „Solidarność Głogowską”, a w Lubinie „Ządło Robola”. Warto również wymienić „Biuletyn Informacyjny Zagłębia Miedziowego”, „Na bieżąco. Wojenny serwis informacyjny MKS” oraz „Biuletyn Stanu Wojny”, ukazujący się już od grudnia 1981 r.

Na całym Dolnym Śląsku kolportowano prasę wrocławską, przede wszystkim „Z dnia na dzień”, „Biuletyn Dolnośląski”, „Solidarność Dolnośląską”, „Solidarność Walczącą”, oraz centralną – „Tygodnik Mazowsze”. Poza tym poszczególne tytuły powielano z dostarczanych z Wrocławia matryc⁴⁷. Na Opolszczyźnie ukazywały się takie tytuły, jak: „Przed jutrem”, „Solidarność Opolszczyzny” (później „Prawda”), „Sygnały”, „Opolitechnik” i „Praworządność”⁴⁸.

Prasa niezależna z pewnością miała duży zasięg we Wrocławiu, ze względu na mnogość tytułów i stosunkowo wysokie nakłady. W wypadku dużych zakładów pracy można nawet mówić o powszechnym dostępie do „bibuły”. Niezłe przedstawiała się sytuacja w Zagłębiu Miedziowym. Na pozostałym obszarze prasa podziemna docierała głównie do mieszkańców większych miast.

Niezmiernie istotną formą działalności propagandowej dolnośląskiego podziemia w obu jego głównych nurtach były audycje radiowe. Grupa „ra-

⁴⁷ 15 lat..., s. 26–27, 47, 65, 69, 72; Lubin..., s. 289; W. Sawicki, *op. cit.*, s. 91–92; Relacja Jerzego Langer, 9 IV 2001 (w zbiorach autora); „Z rąk do rąk”, 9 X 1982.

⁴⁸ AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 954, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 20 X 1982.

diowców”, która wyłoniła się w RKS na przełomie 1981 i 1982 r., początkowo zajmowała się nasłuchem rozmów SB i MO. Ponadto wczesną wiosną 1982 r. zaczęła konstruować nadajnik umożliwiający nawiązanie kontaktu z Zachodem. Prace nad nadajnikiem zostały jednak wstrzymane na skutek ograniczenia środków finansowych spowodowanego konfliktem w łonie RKS. Pierwsza audycja, wyemitowana 27 czerwca 1982 r. przez grupę związaną z „Solidarnością Walczącą”, dotarła do nielicznych odbiorców ze względu na niewielki zasięg nadajnika. Kilkanaście dalszych audycji Radia „SW” również miało ograniczony zasięg. Największym osiągnięciem „radiowców” była audycja „na żywo”, nadana 31 sierpnia tr. w trakcie masowych demonstracji we Wrocławiu. We wrześniu ze względów bezpieczeństwa zmieniono ekipę radiową „SW”. Znacznie szerszy zasięg, dzięki silniejszemu nadajnikowi, miały audycje Radia „Solidarność”, przygotowywane przez utworzoną w czerwcu 1982 r. ekipę RKS. Pierwsza audycja, nadana 5 sierpnia, z powodu przypadkowej usterki (rozłączenie kabla) była nieudana – wyemitowano jedynie „pustą” falę nośną. Kolejna, puszczonej w eter 29 sierpnia, już doskonale słyszalna, stała się wielkim sukcesem propagandowym RKS. Zawierała między innymi pięciominutowe przemówienie Frasyniuka. Sukces był tym większy, że SB, mimo ogromnych wysiłków, nie udało się namierzyć żadnego z pięciu nadajników. Łącznie w 1982 r. we Wrocławiu wyemitowano 34 audycje, z czego 28 nadało Radio „SW”, a 6 Radio „Solidarność”. Audycje trwały od 3 do 50 minut. 28 września 1982 r. Radio „Solidarność” nadało program w Legnicy, 11 października w Jeleniej Górze, 24 października w Kłodzku, 8 listopada w Świdnicy, 14 grudnia w Bielawie, a 30 września i 30 grudnia w Głogowie. Wiosną 1983 r. z nadajników dostarczonych przez RKS audycje Radia „Solidarność” wyemitowano w wielu miastach Dolnego Śląska. Władze zaangażowały znaczne siły w próby zlokalizowania i przejęcia nadajników. Z czasem zaczęto zagłuszać niezależne audycje. Na Śląsku Opolskim MSW odnotowało tylko jedną, dziesięciominutową audycję Radia „Solidarność”, nadaną 12 października 1982 r. w Kędzierzynie-Koźlu⁴⁹.

Przez cały okres stanu wojennego występowały, głównie w miastach, liczne formy oporu, podejmowane zarówno z inspiracji podziemia, jak

⁴⁹ W. Sawicki, *Solidarność Wroclawska w eterze 1982–1989* [w:] *Studia i materiały...*, t. 3, Wrocław 2000, s. 44–78; R. Lazarowicz, *op. cit.*, s. 144–145; *15 lat...*, s. 48; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 117, 145, 208–209, 256; DDŻS ZNiO, nagrania audycji Radia „Solidarność”.

i spontanicznie. Powszechną formą protestu, stosowaną zarówno przez zorganizowane grupy, jak i pojedyncze osoby, było malowanie napisów na murach, na przykład „Precz z komuną”, „Precz z PZPR”, „Precz z pacholkami Moskwy”, „Śmierć katom z ZOMO”, „Zabitych górników pomścimy”, „Wrona orła nie pokona”, „Solidarność zwycięży”, „Niech żyje Wałęsa”. Na znak solidarności z uwięzionymi zbierano składki na rzecz ich rodzin. Szeroki zasięg miała na przykład ogłoszona w lipcu 1982 r. zbiórka na rzecz represjonowanych w Świdniku. Poza tym wysyłano petycje w sprawie prześladowania poszczególnych osób. Popularnym symbolem sprzeciwu stał się wpięty w klapę opornik bądź znaczek „Solidarność”. W wielu miejscowościach układano kwietne krzyże, kwiaty składano także w miejscach związanych z „Solidarnością” (tablice pamiątkowe itp.)⁵⁰.

Brutalne działania władz prowokowały mieszkańców regionu do działań o charakterze wręcz terrorystycznym. Najbardziej spektakularną akcją tego typu przeprowadziła grupa „bombowców” – górników z Lubina, którzy postanowili pomścić ofiary 31 sierpnia. Próbowali oni wysadzić w powietrze między innymi Komitet Wojewódzki PZPR w Legnicy, stołówkę ZOMO w Lubinie, Komendę Miejską MO w Polkowicach, głogowskie „Konsumy” oraz mieszkania kilku aktywistów partyjnych. Większość ładunków wybuchowych jednak nie eksplodowała⁵¹.

Pierwszy po grudniu szerszy protest przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego proklamowano we Wrocławiu 13 stycznia 1982 r. W kilkuminutowym strajku udział wzięli pracownicy dziewięciu zakładów („Mera-Elwro” – 543 osób, „Dolam” – 96, „Pafawag” – 250, „Archimedes” – 80, „Dolmel” – 90, „Hydral” – 700, „Fadroma” – 80, „FAT” – 50, ZNTK). Zatrzymano 33 osoby. Kolejny, półgodzinny protest przeciwko planowanej ogromnej podwyżce cen odbył się 29 stycznia. W siedemnastu przedsiębiorstwach strajkowało od 5 do 138 pracowników. Większe grupy protestowały

⁵⁰ W. Sawicki, *Akcja Świdnik na Dolnym Śląsku. Przyczynek do dziejów „Solidarności” w stanie wojennym* [w:] *Studia i materiały...*, t. 1, Wrocław 1998, s. 126–142; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 72–75, 114–116, 143–145, 205–209, 246–259; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 743, b.p., *Dalekopis z KW Opole*, 12 I 1982; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 38, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 II–28 II 1982*, 28 II 1982; AP Wrocław, KZ PZPR FAT „Ponar”, 196/II/3, b.p., *Informacja KZ PZPR przy FAT „Ponar-Wrocław” na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej za okres od 9 II [19]82 do 17 II [19]82*, 17 II 1982.

⁵¹ DDŻS ZNiO, AKCh, 80a, *Proces 18 oskarżonych z Lubina o przygotowanie i spowodowanie wybuchów w roku 1982 w Lubinie*, b.d.

w „Hutmenie”, „Dolamie” i „Stolbudzie”. Aresztowano 39 osób. 12 marca krótkie akcje protestacyjne zorganizowano w „Dolamie”, „Dolmelu”, MPK i „Mera-Elwro”. 13 kwietnia na pięć minut przerwało pracę 25 zatrudnionych w „Merze-Elwro” oraz po kilka–kilkanaście osób z „Hydralu”, „Polifarbu”, „Inco” i „Energomontażu Zachód”. W „Inco” i „Polifarbie” uruchomiono także syreny alarmowe⁵².

W pierwszych dniach stanu wojennego protestowali wrocławscy studenci. 31 stycznia 1982 r. w miasteczku akademickim Politechniki Wrocławskiej studenci zgasilili światła, zapalili świece i przez pół godziny wznosili okrzyki: „Solidarność”, „NZS”, „Frasyniuk”. Protest kontynuowano następnego dnia. W wyniku interwencji ZOMO, które wylegitymowało 512 studentów i przeprowadziło rewizje w 216 pokojach, zatrzymano pięć osób. Decyzją WKO wymeldowano wszystkich mieszkańców domu studenckiego T-19, dając im trzy dni na opuszczenie akademika⁵³.

Duża fala strajków, obejmująca swym zasięgiem cały badany obszar, przetoczyła się pół roku po wprowadzeniu stanu wojennego – 13 maja 1982 r. Większość protestów trwała od kilku do kilkunastu minut, z reguły uczestniczyła w nich tylko część zatrudnionych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Największy zasięg miały strajki we Wrocławiu. Objęły: „Pafawag” (1270 osób), „Merę-Elwro” (600 osób), „Dolmel” (310 osób), Zakład Doświadczalny Automatyki Systemów Energetycznych (181 osób), Zakład Doświadczalny Automatyki Przemysłowej (91 osób), Zakłady Przemysłowych Urządzeń Automatyki (60 osób), „Presko” (92 osoby), Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego (30 osób), „Chemipol” (5 osób), „Hutmen” (5 osób). Nie wiadomo, ilu było uczestników strajków w „Fadromie”, „Polarze” i ZNTK. Protestowały również instytucje naukowe – Instytut Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów „Mera” (270 osób), Instytut Niskich Temperatur PAN (50 osób), Instytut Geologiczny Uniwersytetu

⁵² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 247–248; P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 71–74; AP Wrocław, KD PZPR Fabryczna, 116/X/7, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w zakładach pracy w dzielnicy Wrocław-Fabryczna na dzień 29 stycznia 1982 r.*; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 3–4, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 I–31 I 1982 r.*, 31 I 1982; *ibidem*, 053/2127, k. 49, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 III–31 III 1982 r.*, 31 III 1982; *ibidem*, 053/2127, k. 72, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 IV–30 IV 1982 r.*, 30 IV 1982.

⁵³ *Ibidem*, 053/2127, k. 7, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 I–31 I 1982 r.*, 31 I 1982.

Wrocławskiego (17 osób), Akademia Rolnicza (200 studentów), Akademia Ekonomiczna (250 studentów). Do akcji protestacyjnej przystąpili też pracownicy Instytutu Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego i Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN. Tego dnia w mieście próbowano zorganizować cztery demonstracje (pod pomnikiem profesorów lwowskich, przed tablicą „Solidarności” na ul. Grabiszyńskiej, przy przejściu podziemnym przy ul. Świdnickiej oraz w okolicach katedry, po wieczornej mszy św.). Poza tym 13 maja strajkowało 194 pracowników Jelczańskich Zakładów Samochodowych w Jelczu i część załogi ZNTK w Oleśnicy. W odpowiedzi na strajki w każdym z protestujących zakładów zwolniono z pracy od kilku do kilkudziesięciu osób, a kilkanaście aresztowano lub internowano. 14 maja postawiono w stan likwidacji Zakład Doświadczalny Automatyki Systemów Energetycznych, a 20 maja Instytut Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów „Mera”⁵⁴.

Stosunkowo szeroki zasięg miały protesty w województwie wałbrzyskim. W Bielawie pracę przerwano w Bielawskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Bielbaw” (40 osób) i Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Skórzanego (też 40 osób). W Wałbrzychu strajkowały Zakłady Przemysłu Lniarskiego (22 osoby) i Zakłady Mięsne (9 osób). Ponadto protesty objęły świebodzińską „Merę-Pafal” (400 osób), dzierzoniowską „Diorę” (115 osób), pieszyckie Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Premet” (9 osób) oraz Zakłady Artykułów Technicznych i Elementów Zamiennych w Jodłowniku (100 osób), a także Ośrodek Remontowo-

⁵⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 250–251; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 546, *Informacja o sytuacji na obszarze ŚOW na godzinę 14.00*, 13 V 1982; AUWoj. Wrocław, WKO, 5S/82, k. 39, *Notatka służbowa*, 20 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 40, *Pismo wojewody J[anusza] Owczarka do wicepremiera Z[bigniewa] Szalajdy*, 21 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 42, *Meldunek o sytuacji INTiBS PAN w dniu 13 maja 1982 roku*, b.d.; *ibidem*, 5S/82, k. 43, *Pismo wicewojewody Danuty Wielebińskiej do pełnomocnika KOK przy PAN płk. Żbikowskiego*, b.d.; *ibidem*, 5S/82, k. 72, *Pismo dyrektora Jelczańskich Zakładów Samochodowych*, 17 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 73, *Meldunek na okoliczność przerwania pracy przez nielicznych pracowników ZNT Wrocław w dniu 13 maja w godz. 12.00–12.15*, 17 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 74, *Pismo z[astępcy] dyrektora Pafawagu*, 17 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 81, *Informacja o wykonaniu poleceń wicepremiera Rady Ministrów A[ndrzeja] Jedyńaka przekazanych teleksem nr 1217/82*, b.d.; *ibidem*, 5S/82, k. 83, *Pismo zastępcy dyrektora Biura Projektów Budownictwa Komunalnego*, b.d.; *ibidem*, 5S/82, k. 88, *Zarządzenie nr 32 Ministra Górnictwa i Energetyki*, 14 V 1982; *ibidem*, 5S/82, k. 204–206, *Informacja SB dot. Instytutu Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów we Wrocławiu*, b.d.; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 95, 98, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 V–31 V 1982 r.*, 31 V 1982.

-Budowlany Lasów Państwowych w Kamieńcu Żąbkowickim (10 osób). Strajkowano też w świdnickim „Reniferze” i ZPB w Głuszyca. Na znak protestu na piętnaście minut lekcje przerwali uczniowie liceum ogólnokształcącego w Kudowie Zdroju. Do akcji protestacyjnej przystąpili świdniccy taksówkarze⁵⁵.

W województwie jeleniogórskim strajk podjęły grupy pracowników Jeleniogórskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” (50 osób), „Celwiskozy”, Zakładów Odlewniczych „Zremb” (160 osób), DZWME „Ema-Dolmel” w Piechowicach (24 osoby), Kombinatu Napraw Maszyn Budowlanych „Zremb” w Zawidowie (25 osób) oraz Zakładów Przemysłu Dzierwiarskiego „Watra” w Chełmku (12 osób)⁵⁶.

W województwie legnickim strajk podjęło jedynie dziesięciu pracowników Zakładów Kuzienniczych Maszyn Rolniczych „Agromet-Dolzamet” w Jaworze i pięciu zatrudnionych w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego w Legnicy⁵⁷. Na Opolszczyźnie protesty objęły Fabrykę Samochodów Dostawczych w Nysie (35 osób), „Agromet” w Strzelcach Opolskich oraz brzeskie „Agromet” (80 osób) i „Meprozet” (21 osób). Krótkie strajki ogłoszono w „Famadzie” w Paczkowie oraz w „Reniferze” i „Omeksie” w Głucholazach. W Opolu oblano farbą pomnik Janka Krasickiego⁵⁸.

Miesiąc później, 13 czerwca, doszło do demonstracji we Wrocławiu. Pierwszą zorganizowano około godz. 12 przy tablicy pamiątkowej przy ul. Grabiszyńskiej, uczestniczyło w niej około pięciuset osób. Od godz. 17 do 3 w nocy trwały regularne walki w rejonie ulic Pereca, Grabiszyńskiej, Stalowej i Żelaznej. Tłum, liczący już kilka tysięcy osób, wznosił barykady, obrzucał ZOMO kamieniami i butelkami. Demonstrantów wspierali mieszkańcy okolicznych domów, ciskając w zomowców doniczki z kwiatami. Raniono 21 funkcjonariuszy, uszkodzono 22 samochody milicyjne. Zatrzymano 135 osób. Trzy dni później demonstracyjny „spacer” po

⁵⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 205–206; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 546, *Informacja o sytuacji na obszarze ŚOW na godzinę 14.00*, 13 V 1982.

⁵⁶ *Ibidem*; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 853, b.p., Teleks z KW PZPR Jelenia Góra, 13 V 1982.

⁵⁷ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 115; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 546, *Informacja o sytuacji na obszarze ŚOW na godzinę 14.00*, 13 V 1982.

⁵⁸ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 144; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 546, *Informacja o sytuacji na obszarze ŚOW na godzinę 14.00*, 13 V 1982; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 867, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, [maj 1982].

pl. Dzierżyńskiego zakończył się zatrzymaniem 79 osób. 28 czerwca po kolejnych potyczkach demonstrantów z zomowcami przy ul. Grabiszyńskiej zatrzymano 257 osób. 13 lipca i 13 sierpnia po mszy św. w katedrze wrocławskiej doszło do antykomunistycznych demonstracji: w pierwszej z nich wzięło udział około 2 tys. osób, a w drugiej 5 tys. 22 lipca około trzystu osób protestowało na pl. Grunwaldzkim⁵⁹.

13 kwietnia, idąc za przykładem mieszkańców Świdnika, około stu osób „spacerowało” przez godzinę po kłodzkim rynku. Próbę zorganizowania manifestacji podjęto w Kłodzku trzy miesiące później. 9 maja doszło do kilkusetosobowej demonstracji w Wałbrzychu. 13 września około trzystu osób usiłowało zorganizować protest uliczny w Świdnicy. Nieco liczniejsza była manifestacja przeprowadzona 24 października w Ziębicach⁶⁰.

Na Dolnym Śląsku, podobnie jak w całym kraju, największe demonstracje odbyły się 31 sierpnia. Do poważnych starć doszło we Wrocławiu. Demonstranci, w sumie około 50 tys. osób, grupowali się w kilku punktach miasta. W walkach z siłami porządkowymi używano kamieni, butelek zapalających, wznoszono barykady. Starcia zakończyły się w nocy z 31 sierpnia na 1 września. Zatrzymano 645 osób, z których 48 stanęło przed sądem, 425 odpowiadało przed kolegiami do spraw wykroczeń, a 165 internowano. W wyniku użycia broni przez siły porządkowe rannych zostało co najmniej dziewięć osób, z których jedna (Kazimierz Michalczyk) zmarła. Pogrzeb Michalczyka, który odbył się 7 września, miał manifestacyjny charakter. Do demonstracji na cmentarzu doszło również 30 września. Spontaniczne protesty uliczne miały miejsce 13 września (po mszy św. w katedrze), 15 września (po meczu Śląsk Wrocław–Dynamo Moskwa) i 17 września. 13 września zorganizowano dziesięciminutowy wiec w „Pafawagu”, a w „Dolmelu” uczczono minutą ciszy pamięć ofiar 31 sierpnia. 30 września na minutę przerwało pracę ponad tysiąc osób w sześciu zakładach⁶¹.

⁵⁹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 252–253; P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 79–83; A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 295–298; ASO Wrocław, III K 129/82, Akta sprawy Z[bigniewa] Piechoty; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 121–124, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 VI–30 VI 1982 r.*, 30 VI 1982; *ibidem*, k. 155, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 VII–31 VII 1982 r.*, 31 VII 1982.

⁶⁰ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 205–206; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1941, k. 331–332, *Informacja o przebiegu uroczystości z okazji Dnia Zwycięstwa*, [maj 1982].

⁶¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 254–256; P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 84–108; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 312–315, 326; ASO Wrocław, III K 60/83, Akta sprawy H[enryka]

W województwie jeleniogórskim 31 sierpnia protestowano w trzech miastach. W Lubaniu na pl. 1 Maja MO rozproszyła demonstrację, w której uczestniczyło około sześciuset osób. W Bolesławcu milicja rozpendziła pięciuset manifestantów, trzynastu z nich zatrzymała. W Zgorzelcu natomiast siły porządkowe okazały się niewystarczające do rozproszenia około ośmiusetosobowego tłumu protestującego dłuższy czas w centrum miasta⁶².

W województwie legnickim demonstrowano w ośmiu miastach. W sumie zatrzymano 369 osób. W Legnicy kilkutyśieczny tłum obrzucił kamieniami interweniujące pododdziały MO. W Głogowie ponadtyśiącosobowa grupa demonstrantów podpaliła budynek Komitetu Miejskiego PZPR. W Polkowicach niezbyt liczne siły porządkowe nie odważyły się zaatakować ponad 3 tys. demonstrantów. Poza tym niewielkie manifestacje zorganizowano w Chocianowie, Chojnowie, Jaworze i Złotorzy. Najtragiczniejszy przebieg miała licząca około 2 tys. uczestników demonstracja w Lubinie. Funkcjonariusze ZOMO i SB ostrzelali protestujących, raniąc kilkanaście osób. Dwóch demonstrantów zginęło na miejscu (Mieczysław Poźniak, Andrzej Trajkowski), a jeden zmarł w szpitalu (Michał Adamowicz). Wielotysięczne demonstracje w Lubinie odbyły się także 1 i 2 września⁶³.

Konopskiego; *ibidem*, 160/82, Akta sprawy T[adeusza] Króla i tow.; *ibidem*, III K 155/82, Akta sprawy K[rzysztofa] Wielgata; *ibidem*, III K 144/82, Akta sprawy A[rtura] Prętkiego; *ibidem*, III K 166/82, Akta sprawy J[ózefa] Drewnianego; *ibidem*, III K 169/82, Akta sprawy J[ózefa] Chwaliszka i tow.; *ibidem*, III K 146/82, Akta sprawy M. Guzierowicza i tow.; *ibidem*, III K 157/82, Akta sprawy Z[bigniewa] Sienkiewicza i tow.; *ibidem*, III K 1029/82; *ibidem*, III K 173/82, Akta sprawy A[leksandra] Płocharza; *ibidem*, III K 145/82, Akta sprawy R[omana] Walczaka i tow.; *ibidem*, 29/83, Akta sprawy A[ndrzeja] Wywrota i tow.; *ibidem*, III K 175/82, Akta sprawy E[ugeniusza] Piotrowskiego i tow.; *ibidem*, III K 153/82, Akta sprawy M[arka] Kuczyńskiego i tow.; *ibidem*, III K 152/82, Akta sprawy F[ranciszka] Żukowskiego; *ibidem*, III K 159/82, Akta sprawy J[aroslawa] Jakubiszyna i tow.; *ibidem*, III K 143/82, Akta sprawy R[omana] Mendychowskiego i tow.; *ibidem*, II K 158/82, Akta sprawy J[erzego] Bartuzela; *ibidem*, III K 163/82, Akta sprawy J[ana] Grobelnego; *ibidem*, III K 168/82, Akta sprawy Z[bigniewa] Chelickiego; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 174–177, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 VIII–31 VIII 1982*, 31 VIII 1982; *ibidem*, 053/2127, k. 190–191, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 IX–30 IX 1982 r.*, 30 IX 1982; AP Wrocław, KZ PZPR Pafawag, 200/IV/7, b.p., *Protokół nr 40/E/82 z posiedzenia Egzekutywy KZ*, 3 IX 1982; *ibidem*, KZ PZPR MPK, 178/II/3, b.p., *Protokół z posiedzenia plenarnego KZ PZPR*, 5 IX 1982.

⁶² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 74.

⁶³ *Lubin...*, s. 283–285; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 116–117; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 315–319; ASO Wrocław, III K 265/98, Akta „sprawy lubińskiej”, Akta prokuratorskie t. 1–16, Akta sądowe t. 1–12, materiały dowodowe t. 1–17.

W województwie wałbrzyskim do największych starć z siłami porządkowymi doszło w Dzierżoniowie. Kilkutysięczny tłum, zaatakowany przez ZOMO, stawiał opór. W wyniku kilkugodzinnych walk zniszczone zostało centrum miasta, straty materialne były porównywalne tylko z wrocławskimi. W pobliskiej Bielawie pięciusetosobowy tłum, który między innymi oblegał Komendę Miejską MO i spowodował wyłączenie prądu w mieście, rozprasały posiłki naprędce ściągnięte z Wałbrzycha, ponieważ władze nie spodziewały się demonstracji (nie została wcześniej ogłoszona) i większość sił MO skierowały do Dzierżoniowa. ZOMO interweniowało w Świdnicy, gdzie manifestowało – według różnych szacunków – od 2 do 8 tys. osób, i w Kłodzku, gdzie protestowało sześćset osób. Podobna grupa zebrała się na ulicach Nowej Rudy. Najpóźniej, bo dopiero około godz. 19, rozpoczęła się dwutysięczna demonstracja w Wałbrzychu, również rozproszona przez siły porządkowe. Tego dnia w całym województwie zatrzymano 259 osób⁶⁴.

Najmniejszy zasięg miały demonstracje na Śląsku Opolskim. W Nysie po wieczornej mszy św. w katedrze zebrał się pięcioletni tłum, który śpiewał pieśni patriotyczne i religijne oraz wznosił „wrogie okrzyki”. W Brzegu, również po nabożeństwie, demonstrowało pięćset osób⁶⁵.

13 października w całym kraju doszło do spontanicznych protestów spowodowanych uchwaleniem przez Sejm nowej ustawy o związkach zawodowych, co było równoznaczne z likwidacją NSZZ „Solidarność”. Na Dolnym Śląsku protesty były stosunkowo słabe, zapewne dlatego, że 5 października aresztowano przewodniczącego RKS Frasyniuka. We wrocławskim „Hydralu” strajkująca załoga skandowała: „Chcemy Solidarności”, „Uwolnić Lecha – uwieźć Wojciecha”, „Precz z ustrojem”. Trzy godziny protestowało sześćset pracowników ZNTK. W „Dolmelu” 150 robotników przez pięć minut stało w milczeniu na placu fabrycznym. W „Fadromie” ogłoszono wiec, w którym uczestniczyło trzysta osób. We Wrocławiu próbowano zorganizować dwie demonstracje: przy ul. Grabiszyńskiej i pod katedrą, zatrzymano 241 osób. W Legnicy dwukrotnie przerwała pracę załoga Zakładów Mechanicznych „Legmet”. 14 października w zakładach „Predom-Polar” strajk podjęło 2 tys. osób, które wznosiły okrzyki: „Precz z juntą”,

⁶⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 206–207; W. Modzelewski, *Rys historyczny NSZZ „Solidarność” w Świdnicy w latach 1980–1989*, „Rocznik Świdnicki” 1995, t. 23, s. 92; *Dzierżoniów...*, s. 382; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/9, k. 152, *Informacja dzienna Sztabu Generalnego*, 2 IX 1982.

⁶⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 145.

„Partia kłamie”, „Uwolnić Lecha”. 15 października w „Hydralu” blisko godzinę strajkowało 26 pracowników, a następnego dnia – 40. Kilkudziesięciu uczestników strajków zwolniono z pracy⁶⁶.

10 listopada Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” ogłosiła dniem protestów przeciwko likwidacji związku. Wbrew oczekiwaniom organizatorów strajki i demonstracje miały ograniczony zasięg, gdyż władze się do nich dobrze przygotowały. Masowe demonstracje zorganizowano jedynie we Wrocławiu, uczestniczyło w nich około 10 tys. osób. Podobnie jak 31 sierpnia doszło do zaciętych starć z siłami porządkowymi. Krótkotrwałe strajki ogłoszono w „Dolmelu” (2 osoby), Dolnośląskiej Spółdzielni Inwalidów „Dolsin” (10 osób), na budowie na Zakrzowie (200 osób), w „Hydralu” (280 osób), „Hutmenie” (15 osób), Miejskim Przedsiębiorstwie Transportu i Sprzętu Budowlanego (110 osób – wszystkie zwolniono z pracy), „Wrozamecie” (60 osób), Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Organicznego „Organika-Rokita” (12 osób). W „Pilmecie” i „Wel-teksie” grupy pracowników protestowały, śpiewając pieśni religijne i patriotyczne. Wiece zorganizowano na wrocławskich uczelniach (politechnika, uniwersytet, akademie Ekonomiczna i Rolnicza), około sześciuset studentów Politechniki Wrocławskiej zbojkotowało zajęcia. W dziewięciu szkołach średnich zorganizowano „ciche przerwy”. W Wołowie nocą z 9 na 10 listopada na trasie prowadzącej do Lubina rozstawiono kolczatki, aby uniemożliwić dowóz górników do kopalni. W województwie legnickim próbowano zorganizować trzy demonstracje. W Legnicy rozproszono 260-osobową grupę protestujących, zatrzymując 60 osób. W Lubinie demonstrantów wylegitymowano, a jedenastu z nich zatrzymano. W Głogowie na 150 uczestników protestów ulicznych zatrzymano tylko dwóch. W Dzierżoniowie podjęto dwie próby zorganizowania demonstracji, obie udaremniła MO, zatrzymując w sumie 31 osób. Jedną próbę protestu ulicznego odnotowano także w Świdnicy. W wałbrzyskim II Liceum Ogólnokształcącym ponad stu uczniów zorganizowało „cichą przerwę”. W województwie jeleniogórskim strajkowało 120 pracowników wrocławskiego przedsiębiorstwa „Megabud”, zatrudnionych w Bogatyni. Na pięć minut zajęcia przerwało czterdziestu studentów Filii Uniwersytetu Wrocławskiego

⁶⁶ *Ibidem*, s. 117, 256–257; P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 106–111; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 335; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 211–213, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 X–31 X 1982 r.*, 31 X 1982.

w Jeleniej Górze. Raczej symboliczny wymiar miał protest jednego pracownika Zakładów Urządzeń Przemysłowych w Nysie⁶⁷.

Do ostatnich większych demonstracji w okresie stanu wojennego doszło 1 maja 1983 r. W kontrmanifestacji we Wrocławiu wzięło udział kilkanaście tysięcy osób. Jedna z kolumn dotarła nawet pod trybunę honorową, gdzie została zaatakowana przez ZOMO gazem łzawiącym, co doprowadziło do pospiesznej ewakuacji oficjeli. Niezależne manifestacje odbyły się w województwie wałbrzyskim. W Świdnicy demonstrowało około tysiąca osób, podobnie w Bielawie, w Dzierżonowie o połowę mniej. W czasie przemarszu wznoszono okrzyki: „Solidarność”, „Chodźcie z nami”, „Niech żyje Wałęsa”. Milicja nie interweniowała. W Wałbrzychu trzydziestu działaczy NSZZ „Solidarność” złożyło wieńce pod tablicą pamiątkową przy KWK „Thorez”⁶⁸.

W okresie stanu wojennego organizowano także pojedyncze strajki, na przykład w obronie osób zwalnianych z pracy lub z przyczyn ekonomicznych. Takie protesty odbyły się 6 stycznia 1982 r. w polskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Hydrotechnicznego (6 osób), 3 maja tego roku w ZPD „Milana” w Legnicy (242 osoby), 8 lipca i 6 sierpnia w Zakładach Metalurgicznych w Przemkowie (200 i 35 osób). 16 kwietnia czterdziestu pracowników Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Hanka” w Legnicy na minutę przerwało pracę celem uczczenia pamięci górników kopalni „Wujek”. 29 września przerywając pracę protestowało blisko tysiąc pracowników pięciu wrocławskich zakładów („Pafawagu”, „Mery-Elwro”, Zakładów Przem-

⁶⁷ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 75, 117, 145, 209, 258–259; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 337–338; AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/10, k. 205, *Informacja dzienna Sztabu Generalnego*, 12 XI 1982; ASO Wrocław, III K 255/82, Akta sprawy P[iotra] Berezy i tow.; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1942, k. 47–56, *Ocena wydarzeń w dn. 10 listopada 1982 r. na terenie województwa wałbrzyskiego*, b.d.; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 976, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 10 XI 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 976, b.p., Teleks z KW PZPR Jelenia Góra, 10 XI 1982; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 232–234, 236–239, 241, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 XI–30 XI 1982 r.*, 30 XI 1982; AP Wrocław, KU PZPR Akademia Rolnicza, 181/II/2, b.p., *Protokół z plenum KU*, 16 XI 1982; *ibidem*, KZ PZPR „Mera-Elwro”, 197/II/2, b.p., *Informacja z kontroli stanu realizacji zadań przed 10 XI* [19]82, b.d.

⁶⁸ P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 114–115; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 346–347; AP Wałbrzych, KW PZPR, 1943, b.p., *Ocena przebiegu święta pracy w województwie wałbrzyskim w 1983*, 3 V 1983; *Analiza zaistniałych zdarzeń w dniu 1 maja 1983 r. w Świdnicy* (w zbiorach OBEP IPN Wrocław); *Protokół z posiedzenia Sztabu Miejskiego Obrony Cywilnej w Dzierżonowie*, 12 V 1983 (w zbiorach OBEP IPN Wrocław).

słowych Urządzeń Automatyki, Remontowej Stoczni Rzecznej). 30 września sześćdziesiąt osób zatrudnionych w dzierzoniowskiej „Diorze” przezwala pracę dla uczczenia ofiar demonstracji 31 sierpnia w Lubinie⁶⁹.

W środowiskach artystycznych popularną formą protestu był bojkot. Aktorzy powszechnie odmawiali występowania w telewizji. W 1982 r. orkiestra Filharmonii Wrocławskiej nie brała udziału w imprezach, w których uczestniczył dyrygent Chóru Polskiego Radia Edward Kajdasz, co było reakcją na jego wystąpienie w telewizji. Na festiwalu Vratslavia Cantans ta sama orkiestra odmówiła ekipie Polskiego Radia prawa do nagrywania koncertu. Z kolei orkiestra Filharmonii Opolskiej 6 listopada 1982 r. opóźniła koncert o blisko godzinę, bojkotując w ten sposób akademię z okazji 65. rocznicy rewolucji październikowej⁷⁰.

Powszechnie bojkotowano pochody pierwszomajowe. Na przykład w Opolu 1 maja 1982 r. w manifestacji wzięło udział zaledwie trzech studentów z pocztu sztandarowego Wyższej Szkoły Inżynierskiej, siedmiu – również z pocztu – Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz 15 proc. kadry naukowej⁷¹.

4. Represje

Dolny Śląsk należał do najliczniejszych i najprężniejszych regionów NSZZ „Solidarność”, dlatego nasilenie represji w okresie stanu wojennego było tu bardzo duże. Opracowanie RKS poświęcone osobom represjonowanym od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1989 r. zawiera 3309 nazwisk. Większość wymienionych osób była represjonowana właśnie w okresie stanu wojennego⁷².

Przygotowania do akcji internowania rozpoczęły się na Dolnym Śląsku, podobnie jak w całym kraju, jesienią 1980 r. W grudniu tr. w województwie wrocławskim przewidywano do „izolacji” 378 osób, w tym 191 miała „zająć się” SB⁷³.

⁶⁹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 114–115, 143, 208, 256.

⁷⁰ AWL Filia nr 2, ZP ŚÓW, 4585/88/9, k. 7, *Informacja dzienna Sztabu Generalnego*, 18 VIII 1982; *ibidem*, 4585/88/9, k. 152, *Informacja dzienna Sztabu Generalnego*, 3 IX 1982.

⁷¹ *Ibidem*, 4585/88/7, k. 559, *Sytuacja w szkolnictwie na terenie ŚÓW*, 6 V 1982; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 982, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 18 XI 1982.

⁷² *Raport dotyczący represji na Dolnym Śląsku w okresie 13 XII 1981–31 XII 1989 r.*, Wrocław 1993.

⁷³ AIPN Wrocław, 053/2126, k. 4, *Charakterystyka kontrwywiadowcza województwa wrocławskiego*, 15 XII 1980.

Już w pierwszych dniach stanu wojennego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie, podległych Okręgowemu Zarządowi Zakładów Karnych we Wrocławiu, internowano 1018 osób, w tym 62 kobiety, większość w nocy i nad ranem 13 grudnia, najwięcej w województwie wrocławskim – 441 osób. W regionie jeleniogórskim NSZZ „Solidarność” od 13 do 30 grudnia 1981 r. internowano 68 działaczy, w województwie legnickim 13 grudnia – 82 osoby, a w wałbrzyskim – 80 osób⁷⁴. 1 stycznia 1982 r. w obozach internowania przebywało 921 osób, w tym 54 kobiety. Co najmniej do września 1982 r. wystawiano nowe decyzje o internowaniu. Ogółem w samym województwie wrocławskim do grudnia 1982 r. internowano 1557 osób⁷⁵.

Zatrzymanych przewożono do komend wojewódzkich MO, gdzie wręczano im decyzje o internowaniu. We Wrocławiu po wręczeniu decyzji internowanych osadzano w areszcie przy ul. Łąkowej, a następnie przewożono do więzienia przy ul. Kleczkowskiej. Na przełomie 1981 i 1982 r. więzienie to zaczęto stopniowo opróżniać, kierując internowanych do Nysy i Grodkowa. Część internowanych z województwa wrocławskiego osadzono w Strzelinie. Większość internowanych z województwa legnickiego skierowano do Głogowa, z jeleniogórskiego do Kamiennej Góry, z opolskiego do Strzelca Opolskich, Jastrzębia i Kamiennej Góry, z wałbrzyskiego do Wałbrzycha, Świdnicy, Dzierżoniowa i Kamiennej Góry. Kobiety przewieziono do obozu w Gołdapi, a osoby starsze (zarówno mężczyźni, jak i kobiety) do Darłówka. W 1982 r. kilkadziesiąt osób z Dolnego Śląska przeniesiono do obozu w Uhercach.

W początkowym okresie w obozach internowania panowały ciężkie warunki. Internowani byli szykanowani przez służbę więzienną, ciągle indagowani przez funkcjonariuszy SB, uniemożliwiano im kontakt z rodzinami. Prowa-

⁷⁴ Arcybiskupi Komitet Charytatywny we Wrocławiu „Pod Czwórką”, red. Z. Dillenius, Wrocław 1997, s. 271; M. Ochocki, *op. cit.*, s. 136; „Monitor Dolnośląski”, nr 12, 29 XII 1981; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 14, k. 110–112, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej po wprowadzeniu stanu wojennego* [w województwie jeleniogórskim], 2 II 1982 (J.R. Sieleziński podaje – *op. cit.*, s. 84 – że w pierwszych dwóch dniach internowano 47 działaczy); AP Legnica, KW PZPR, mat. uporządkowane, 568, Protokół narady aktywu polityczno-gospodarczego, 12 III 1982; AIPN Wrocław, 053/2126, k. 198, *Informacja o osobach internowanych*, 2 I 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 55, k. 382, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. wałbrzyskim za okres 1982 r.*, b.d. Do końca 1982 r. w województwie wałbrzyskim internowano 159 osób, w tym 27 z motywów kryminalnych.

⁷⁵ AIPN Wrocław, 053/2127, k. 277, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 13 XII 1983–31 XII 1982*, 10 I 1983.

dziło to do buntów i przejawów niesubordynacji wobec władz więziennych, na przykład 21 grudnia 1981 r. we Wrocławiu przy ul. Kleczkowskiej, 31 grudnia tr. w Grodkowie i 14 lutego 1982 r. w Nysie⁷⁶. Poza tym uwięzieni stosowali zbiorowe głodówki: na Dolnym Śląsku w Kamiennej Górze (76 osadzonych), Grodkowie (89 internowanych) i Głogowie (35 osadzonych)⁷⁷.

Najbardziej widocznym przejawem represyjności w okresie stanu wojennego były procesy polityczne. W trakcie prac badawczych ustalono nazwiska 646 osób sądzonych z przyczyn politycznych na badanym obszarze w latach 1981 (po 13 grudnia) – 1988. Informacje o procesach uporządkowano w komputerowej bazie danych, z niej pochodzą (o ile nie zaznaczono inaczej) prezentowane poniżej dane statystyczne. Liczbę osób sądzonych z przyczyn politycznych w poszczególnych województwach przedstawia tabela nr 3. Jak się wydaje, dane te świadczą nie tylko o stopniu represyjności struktur sądowniczych w poszczególnych województwach, lecz także o skali oporu. Najwięcej procesów wytoczono w województwie wrocławskim (52,57 proc. ogółu spraw), co wynika z tego, że Wrocław był jednym z wiodących ośrodków opozycji zarówno w regionie, jak i w kraju. Na drugim miejscu uplasowało się województwo legnickie (22 proc.), natomiast dane z pozostałych województw są zbliżone (jeleniogórskie – 8,74 proc., opolskie – 7,02 proc., wałbrzyskie – 9,67 proc.).

Tabela nr 3. Liczba sądzonych z przyczyn politycznych w poszczególnych województwach w latach 1981–1988⁷⁸

Województwo	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988	Razem
jeleniogórskie	2	40	5	5	4	-	-	-	56
legnickie	1	72	36	6	16	10	-	-	141 ^a
opolskie	-	18	24	3	-	-	-	-	45
wałbrzyskie	3	43	4	2	4	6	-	-	62
wrocławskie	1	181	62	28	30	31	2	2	337 ^a
Razem	7	354	131	44	54	47	2	2	641 ^a

^a Pominięto pozycję „brak danych” w polu „rok”.

⁷⁶ AAN, KC PZPR, XIC/40, k. 1–7, *Notatka służbowa w sprawie sytuacji w ośrodkach dla internowanych*, 4 III 1982.

⁷⁷ *Ibidem*, k. 8.

⁷⁸ Tabele nr 3–6 opracowano na podstawie całości materiału źródłowego.

Tabela nr 3 informuje też o stopniu nasilenia represji w poszczególnych latach. Co zrozumiałe, w grudniu 1981 r. sądy zdążyły skazać niewiele osób (1,09 proc.). Zdecydowana większość represji sądowych przypada na 1982 (55,23 proc.) i 1983 r. (20,44 proc.). Liczba sądzonych ustabilizowała się między amnestiami (1984 r. – 6,87 proc., 1985 r. – 8,42 proc., 1986 r. – 7,33 proc.). Znikomą liczbę procesów odnotowano w 1987 i 1988 r. (po 0,31 proc.), co wynika zapewne z tego, że po 1986 r. większość działań represyjnych przeszła w gestię kolegiów do spraw wykroczeń.

Tylko co do 52,55 proc. sądzonych udało się ustalić, przed jakim sądem toczyły się ich procesy, dlatego należy ostrożnie traktować przedstawione poniżej szacunki. 38,74 proc. sądzonych stanęło przed Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego, 35,43 proc. przed sądami wojewódzkimi, a 25,83 proc. przed sądami rejonowymi. Odsetek osób uniewinnionych przed poszczególnymi sądami jest zbliżony, natomiast liczba osób skazanych na kary w zawieszeniu znacznie się różni. Najłagodniej traktowały oskarżonych sądy najniższej instancji – rejonowe: 68,6 proc. podsądnych otrzymało wyroki w zawieszeniu, a 15,12 proc. uniewinniono. Surowiej karały sądy wojewódzkie – 27,12 proc. wyroków w zawieszeniu i 17,8 proc. uniewinnięć – i Sąd ŚOW – odpowiednio 33,33 proc. i 14,73 proc. Sądy rejonowe orzekały średnio 13 miesięcy pozbawienia wolności, a sądy wojewódzkie – ponad 26. Mniej surowy okazał się Sąd ŚOW – przeciętny wyrok 20 miesięcy pozbawienia wolności.

Przed sądami wojewódzkimi stanęło 89 proc. sądzonych za udział w demonstracjach, reszta przed rejonowymi. Wszyscy oskarżeni o udział w nielegalnych organizacjach odpowiadali przed Sądem ŚOW, podobnie jak większość osób kolportujących prasę podziemną i ulotki (60,44 proc.) – zostali stanęli przed sądami rejonowymi (28,57 proc.) i wojewódzkimi (10,99 proc.). 47,76 proc. oskarżonych o kontynuowanie działalności związkowej odpowiadało przed Sądem ŚOW, 31,34 proc. przed sądem rejonowym, a 20,9 proc. przed sądem wojewódzkim. Sądy wojewódzkie rozpatrywały najwięcej spraw o strajki – 58,46 proc., połowę mniej – 29,23 proc. – sądy rejonowe, a jedynie 12,31 proc. Sąd ŚOW. Przed sądami rejonowymi stanęło 45,46 proc. oskarżonych o redagowanie i druk wydawnictw podziemnych, przed sądami wojewódzkimi 36 proc., a Sądem ŚOW 18,18 proc.

Najsurowsze wyroki ferowano w województwie legnickim i wałbrzyskim – przeciętnie blisko 22 miesiące pozbawienia wolności, co wynika prawdopodobnie z tego, że w tych województwach wykryto najwięcej działań rady-

kalnych, niemalże terrorystycznych. Niższe wyroki (średnio 18 miesięcy) zapadały w województwie wrocławskim, a jeszcze łagodniej traktowano podsądnych w jeleniogórskim (przeciętnie 15 miesięcy) i opolskim (średnio 13 miesięcy).

Dane dotyczące skazanych za poszczególne rodzaje przestępstw politycznych, przede wszystkim za kolportaż wydawnictw podziemnych i ulotek, przedstawia tabela nr 4.

Tabela nr 4. Liczba skazanych za przestępstwa polityczne w latach 1981–1988

Czyn	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988	Razem
udział w demonstracji	-	77	13	3	6	-	1	1	101
kolportaż	1	85	16	18	37	36	-	-	193 ^a
udział w organizacji	-	11	1	1	-	1	-	-	14
druk i redakcja	-	12	12	-	5	5	1	-	35
strajki	5	69	6	-	-	-	-	1	81
działalność związkowa	-	71	46	4	1	1	-	-	123
inne	1	8	30	13	3	-	-	-	55
nie ustalono	-	21	7	5	2	4	-	-	39 ^a

^a Pominięto pozycję „brak danych” w polu „rok”.

W tabeli nr 5 zestawiono informacje o średniej wysokości wyroków za poszczególne przestępstwa polityczne, odsetku osób uniewinnionych i skazanych na kary w zawieszeniu.

Sądy uniewinniły jedynie 11 proc. oskarżonych, w tym zaledwie 2,86 proc. sądzonych za druk i redagowanie wydawnictw podziemnych. Nie uniewinniono jednak ani jednego z oskarżonych o udział w nielegalnej organizacji, zapewne dlatego, że było to stosunkowo nietrudne do udowodnienia. Na kruchych podstawach opierały się najwyraźniej akty oskarżenia o udział w demonstracji, skoro aż w 23,76 proc. przypadków zapadły wyroki uniewinniające. W odniesieniu do pozostałych kategorii przestępstw politycznych odsetek uniewinnionych wynosi: działalność związkowa – 8,94 proc., kolportaż – 10,11 proc., strajk – 14,21 proc.

Znacznie więcej osób otrzymało wyroki w zawieszeniu – 45,51 proc. Zaledwie 23,77 proc. oskarżonych o udział w demonstracjach zawieszono

kary, podczas gdy w wypadku oskarżonych o inne przestępstwa polityczne odsetek ten wahał się między 43,09 a 58,16 proc. (por. tabela nr 5).

Tabela nr 5. Średnia wysokość wyroków za poszczególne przestępstwa polityczne, odsetek uniewinnionych i skazanych na kary w zawieszeniu w latach 1981–1988

Czyn	Średnia wysokość wyroku (w miesiącach)	Odsetek uniewinnionych	Odsetek skazanych na kary w zawieszeniu
udział w demonstracji	19,8	23,76	22,77
kolportaż	14	10,11	58,16
udział w organizacji	25,8	0,0	50,0
druk i redakcja	20,3	2,86	45,71
strajki	21,6	14,21	43,2
działalność związkowa	18,5	8,94	43,09

Drakońskie wyroki orzekano w grudniu 1981 r. – średnio ponad 38 miesięcy pozbawienia wolności, między innymi dlatego, że w tym okresie sądzono wyłącznie osoby oskarżone o najcięższe przestępstwa polityczne – strajki i kontynuowanie działalności związkowej. Za to w następnych latach średnia wysokość wyroków znacznie się obniżyła i w 1982 r. wyniosła nieco ponad 20 miesięcy pozbawienia wolności, w 1983 i 1984 r. niewiele ponad 17, a w kolejnych latach 12–13. O wyraźnej tendencji do łagodzenia wyroków w miarę upływu czasu świadczą dane (zwłaszcza zsumowane) zawarte w tabeli nr 6.

Tabela nr 6. Odsetek uniewinnionych i skazanych na kary w zawieszeniu w latach 1981–1988

Rok, w którym został orzeczony wyrok	Odsetek uniewinnionych	Odsetek skazanych na kary w zawieszeniu
1981	28,57	0,0
1982	11,3	38,13
1983	13,74	56,46
1984	9,09	45,45
1985	9,26	48,14
1986	2,13	65,96
1987	50,0	50,0
1988	0,0	100,0

Najwięcej spraw o kierowanie strajkiem rozpatrywano na przełomie 1981 i 1982 r. Dotyczyły one protestów związanych z wprowadzeniem stanu wojennego. 17 grudnia 1981 r. do Sądu Rejonowego w Lubinie skierowano akty oskarżenia w sprawach o zorganizowanie 14 i 15 grudnia strajków w Zakładach Naprawczych Maszyn Górniczych w Polkowicach (dziesięć osób) i Dolnośląskiej Fabryce Instrumentów Lutniczych w Lubinie (dwie osoby). 18 i 20 grudnia aresztowano pięć osób i wszczęto przeciwko nim śledztwo w sprawie strajków z 14 grudnia w kopalni „Thorez” w Wałbrzychu (cztery osoby) i kopalni „Nowa Ruda” (jedna osoba). 12 stycznia 1982 r. Sąd ŚOW skazał Kazimierza Markowskiego na 1,5 roku pozbawienia wolności za zorganizowanie 14 grudnia strajku w Zakładach Koncentratów Spożywczych w Opolu, a Sąd Najwyższy podwyższył mu wyrok do 4 lat. 13 stycznia tr. Sąd ŚOW orzekł wobec pięciu osób, które od 13 do 15 grudnia 1981 r. kierowały strajkami w Dzierżoniowie, kary 2 lat i 2,5 roku pozbawienia wolności. 23 stycznia 1982 r. ten sam sąd skazał czterech pracowników Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Orzeł” w Mysłakowicach (województwo jeleniogórskie) protestujących przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego na kary od roku do 2 lat pozbawienia wolności. 20 i 21 stycznia Sąd Wojewódzki w Legnicy skazał dwie osoby za kierowanie strajkiem w Przedsiębiorstwie Budowlano-Montażowym Hutnictwa na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu, dziesięciu oskarżonych o kierowanie strajkiem w ZNMG w Polkowicach na kary od 1 roku do 3 lat pozbawienia wolności, sześć osób za kierowanie strajkiem w Hucie Miedzi „Głogów” na kary od 1 roku do 3 lat, cztery osoby za kierowanie strajkiem w Zakładach Górniczych „Lubin” na kary po 2 i 3 miesiące aresztu. Wobec dwóch osób z ZG „Polkowice” sąd odstąpił od wymierzenia kary, ponieważ dobrowolnie zrezygnowały z kontynuowania strajku. 29 stycznia Sąd Wojewódzki we Wrocławiu po rozpatrzeniu w trybie doraźnym sprawy zorganizowania 14 grudnia strajku w Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych i Komunikacyjnych „Spolmot” we Wrocławiu skazał dwie osoby na 3 lata pozbawienia wolności, a jedną na 4 lata. W głośnym procesie organizatorów strajku na Politechnice Wrocławskiej Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wyrokiem z 27 marca 1982 r. skazał Andrzeja Wiszniewskiego, Andrzeja Olszewskiego i Bernarda Afeltowicza na kary od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu, wyłączył natomiast z procesu Tadeusza Huskowskiego i Zdzisława Przywoźnego, ze względu na stan zdrowia. Wyrok ten został negatywnie przyjęty przez władze, naciski

służb MSW oraz Zarządu Politycznego ŚOW na prezesa Sądu Wojewódzkiego nie przyniosły jednak rezultatu. Sąd Najwyższy uchylił wyrok w całości i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Na prośbę prezesa Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu, ze względu na groźbę „wybuchu niepokojów społecznych”, sprawę przekazano Sądowi Wojewódzkiemu w Opolu, który wyrokiem z 28 kwietnia 1983 r. oskarżonych uniewinnił. 14 maja 1984 r. Sąd Najwyższy ponownie nakazał zwrócić sprawę do Opolu, a tam umorzono ją na mocy amnestii z 1984 r. W procesie o kierowanie 13–15 grudnia 1981 r. strajkiem na Uniwersytecie Wrocławskim Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście wyrokiem z 19 listopada 1982 r. skazał Romana Chalimoniuka, Alicję Jakubiszyn, Wojciecha Konczala i Piotra Krukowskiego na kary od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu. Wobec Bolesława Gleichgewichta 22 kwietnia 1983 r. sąd orzekł karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu, natomiast Ludwik Turko, dwukrotnie internowany, został uniewinniony na mocy amnestii z 1983 r.⁷⁹

Najwięcej spraw dotyczyło kontynuowania działalności związkowej oraz sporządzania i kolportowania nielegalnych wydawnictw (odpowiednio 19,04 proc. i 30,34 proc.). Już 28 grudnia 1981 r. zapadł pierwszy wyrok za nielegalną działalność związkową: Sąd ŚOW skazał Andrzeja Pawlika na 5 lat pozbawienia wolności, w wyniku rewizji Sąd Najwyższy złagodził jednak karę do 1,5 roku w zawieszeniu. Wyrokiem Sądu ŚOW z 30 grudnia jedną osobę skazano za sporządzanie i przewożenie ulotek na 5 lat pozbawienia wolności i przepadek samochodu fiat 125p. 30 stycznia 1982 r. ten sam sąd orzekł wobec dwóch kobiet zatrudnionych w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego w Głubczycach karę 3 lat pozbawienia wolności za sporządzanie ulotek i odezw nawołujących do strajków. 24 lutego tr. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu rozpoznał w trybie doraźnym sprawę przeciwko Władysławowi Ożarowskiemu, Czesławowi Stawickiemu i Hubertowi Hanusiakowi, oskarżonym o kontynuowanie działalności związkowej, i ska-

⁷⁹ AIPN, MSW II, 185n/30, k. 10–11, Informacja dzienna MSW, 18 XII 1981; *ibidem*, 185n/30, k. 143, Informacja dzienna MSW, 20 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 53–54, Informacja dzienna MSW, 21 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 88, Informacja dzienna MSW; *ibidem*, 185n/31, k. 170, Informacja dzienna MSW, 22 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 175, Informacja dzienna MSW, 31 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, Informacja dzienna MSW, 24 IV 1982; *ibidem*, 185n/33, k. 245, Informacja dzienna MSW, 30 I 1981; *ibidem*, 185n/34, k. 9, Informacja dzienna MSW, 26 I 1982; *ibidem*, 185n/34, k. 212, 214–215, Informacja dzienna MSW, 29 I 1982; DDŻS, ZNiO, AKCh, Teczki procesowe, 10, 16; *Raport dotyczący represji...*, s. 51; *ibidem*, s. 222.

zał ich na 3 lata pozbawienia wolności. Tego samego dnia w procesie przed Sądem Rejonowym w Zgorzelcu skazano cztery osoby na kary po 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu za kontynuowanie działalności związkowej i wydawanie pisma „Opornik”. 28 lutego studentowi Papieskiego Fakultetu Teologicznego wyrokiem Sądu ŚOW wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności za rozpowszechnianie ulotek. 14 marca Sąd Wojewódzki w Opolu skazał cztery osoby za sporządzanie i kolportaż ulotek w Prudniku na kary od 1,5 roku do 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem. 30 marca Sąd Wojewódzki w Jeleniej Górze wymierzył trzem osobom kary od 1,5 do 3,5 roku za działalność związkową.

Wysokie wyroki zapadły w wyniku rewizji od orzeczenia Sądu ŚOW w sprawie ośmiu osób, które wykonywały plakaty „łązące i wyszydające naczelne organy PRL” oraz ulotki nawołujące do strajków w Wałbrzychu i Dzierżoniowie. Sąd ŚOW orzekł kary od 1 do 2,5 roku pozbawienia wolności, a Sąd Najwyższy je podwyższył, wymierzając kary od 2 do 4 lat. Podobnie zakończył się proces trzech osób oskarżonych o malowanie napisów na murze Huty Miedzi „Głogów”: Sąd ŚOW skazał je na kary od 1 do 2 lat pozbawienia wolności, a Sąd Najwyższy podwyższył je do 2 i 3 lat. Wysokim wyrokiem ukarano również dwóch braci rolników z Opolskiego za „wykonywanie napisów łączących i wyszydających PZPR”. Sąd ŚOW skazał ich na 1,5 roku pozbawienia wolności, w wyniku rewizji Sąd Najwyższy podwyższył ten wyrok do 3 lat.

W maju 1982 r. rozbito kierownictwo regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Opolskiej i postawiono zarzuty dziewiętnastu osobom, w tym ujętemu 14 maja przewodniczącemu regionu, Stanisławowi Jałowickiemu. 24 stycznia 1983 r. Sąd ŚOW skazał w tej sprawie siedemnaście osób na kary od 5 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności, jedną osobę skazano na 1 rok ograniczenia wolności, a jedną osobę uniewinniono. Również w maju 1982 r. wszczęto śledztwo w sprawie druku i kolportażu „Solidarności Dolnośląskiej”; aresztowano dziewięć osób. W procesie tej grupy 3 lipca 1982 r. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wobec ośmiu oskarżonych orzekł kary po 3 lata pozbawienia wolności. Za próbę zorganizowania 13 maja 1982 r. strajku w Zakładach Kuzienniczych w Jaworze aresztowano cztery osoby.

W sierpniu 1982 r. nastąpiły dwie duże wpadki struktur zakładowych „Solidarności”: w ZNTK w Oleśnicy zatrzymano cztery osoby, a we wrocławskim „Archimedesie” aresztowano pięć osób. Także w sierpniu Sąd

ŚOW skazał trzech kierowców wrocławskiego oddziału PKS za sporządzanie i rozpowszechnianie ulotek na kary od 1,5 roku do 3 lat pozbawienia wolności. 15 października Sąd Wojewódzki w Legnicy orzekł wobec trzech działaczy MKS w Legnicy, Stefana Beme, Mariana Byziewicza i Heleny Kossowskiej, kary po 3 i 4 lata pozbawienia wolności. W listopadzie 1982 r. w Wałbrzychu w wyniku śledztwa dotyczącego ukrywania Janiny Szrejter aresztowano trzy osoby.

Jeden z najgłośniejszych procesów politycznych – przeciwko Władysławowi Frasyniukowi – toczył się od 15 do 24 listopada 1982 r. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu i zakończył się wyrokiem 6 lat pozbawienia wolności. Akt oskarżenia obejmował działalność związkową, kierowanie strajkami, inspirowanie ulicznych demonstracji. Piotr Bednarz 27 grudnia 1982 r. został skazany przez Sąd Wojewódzki we Wrocławiu na 4 lata pozbawienia wolności. Również w grudniu wszczęto śledztwo przeciw 26 pracownikom Zakładu Robót Budowlanych Przemysłu Węgla Brunatnego w Bogatyni za zorganizowanie 10 listopada strajku. 22 z nich ukarano grzywnami w wysokości od 4 do 16 tys. zł. W lutym 1983 r. sześciu osobom postawiono zarzuty działalności w Tymczasowej Komisji Zakładowej „Solidarność” w Fabryce Wagonów w Świdnicy i wydawania pisma „Wolny Wagonowiec”. W tym samym okresie w wyniku śledztwa dotyczącego działalności w „Solidarności Walczącej” i wydawania „Wiadomości Bieżących” zarzuty postawiono czternastu osobom, z których pięć aresztowano. 26 kwietnia tr. Sąd Rejonowy Wrocław-Fabryczna skazał trzech działaczy związkowych z „PZL-Hydral” na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Aresztowanie Józefa Piniora zapoczątkowało największą falę aresztowań wśród działaczy RKS. Do 1 maja 1983 r. w tej sprawie zatrzymano, łącznie z Piniorem, dziesięć osób. Proces Piniora odbył się jednak dopiero rok po jego aresztowaniu. 24 maja 1984 r. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu został on skazany na 4 lata pozbawienia wolności. W procesie, który toczył się przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Opolu, a dotyczył sporządzania i rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw, kary od 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu orzeczono wobec czterech pracowników Fabryki Silników Elektrycznych „Besel” w Brzegu. 29 kwietnia 1983 r. Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście skazał Barbarę Labudę za kontynuowanie działalności związkowej i kierowanie strukturami konspiracyjnymi na karę 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu. 17 czerwca Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście w procesie do-

tyczącym wydawania pisma „Wiadomości Bieżące” wymierzył ośmiu osobom kary od 10 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu, a cztery osoby uniewinnił. Za zorganizowanie 16 kwietnia 1982 r. akcji protestacyjnej, polegającej na przerwaniu pracy w celu uczczenia minutą ciszy pamięci poległych górników z kopalni „Wujek”, Sąd Rejonowy w Legnicy 11 lipca 1983 r. skazał dwóch pracowników Zakładów Przemysłu Dzierwiarskiego „Hanka” w Legnicy na kary po 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz po 20 tys. zł grzywny. Śledztwo w sprawie działalności w NSZZ „Solidarność” i wydawania pisma „Iskierka” zakończyło się skierowaniem 19 lipca 1983 r. do sądu aktu oskarżenia przeciwko ośmiu osobom, z których sześć zostało aresztowanych⁸⁰.

Dużą grupę sądzonych (15,63 proc.) stanowiły osoby oskarżone o udział w manifestacjach. W związku z demonstracją 13 czerwca 1982 r. we Wrocławiu Sąd Wojewódzki skazał jedną osobę na 3 lata pozbawienia wolności, a 16 września Sąd Rejonowy Wrocław-Fabryczna kolejną osobę na 1,5 roku w zawieszeniu – obie oskarżono o czynną napaść na funkcjonariusza MO.

⁸⁰ AIPN, MSW II, 185n/30, k. 128, Informacja dzienna MSW, 17 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 101, Informacja dzienna MSW, 30 XII 1981; *ibidem*, 185n/33, k. 54, Informacja dzienna MSW, 18 I 1982; *ibidem*, 185n/34, k. 297, Informacja dzienna MSW, 30 I 1982; *ibidem*, 185n/36, b.p., Informacja dzienna MSW, 24 II 1982; *ibidem*, 185n/36, b.p., Informacja dzienna MSW, 28 II 1982; *ibidem*, 185n/37, b.p., Informacja dzienna MSW, 2 III 1982; *ibidem*, 185n/37, b.p., Informacja dzienna MSW, 4 III 1982; *ibidem*, 185n/37, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 III 1982; *ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 20 IV 1982; *ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 23 IV 1982; *ibidem*, 185n/39, b.p., Informacja dzienna MSW, 2 IV 1982; *ibidem*, 185n/39, b.p., Informacja dzienna MSW, 8 IV 1982; *ibidem*, 185n/39, b.p., Informacja dzienna MSW, 10 IV 1982; *ibidem*, 185n/39, b.p., Informacja dzienna MSW, 15 IV 1982; *ibidem*, 185n/41, b.p., Informacja dzienna MSW, 4 IV 1982; *ibidem*, 185n/41, b.p., Informacja dzienna MSW, 9 V 1982; 185n/42, b.p., Informacja dzienna MSW, 18 V 1982; *ibidem*, 185n/50, b.p., Informacja dzienna MSW, 11 VIII 1982; *ibidem*, 185n/51, b.p., Informacja dzienna MSW, 30 VIII 1982; *ibidem*, 185n/52, b.p., Informacja dzienna MSW, 2 IX 1982; *ibidem*, 185n/52, b.p., Informacja dzienna MSW, 4 X 1982; *ibidem*, 185n/59, b.p., Informacja dzienna MSW, 11 XI 1982; *ibidem*, 185n/59, b.p., Informacja dzienna MSW, 17 XI 1982; *ibidem*, 185n/59, b.p., Informacja dzienna MSW, 19 XII 1982; *ibidem*, 185n/63, b.p., Informacja dzienna MSW, 28 XII 1982; *ibidem*, 185n/65, b.p., Informacja dzienna MSW, 25 I 1983; *ibidem*, 185n/67, b.p., Informacja dzienna MSW, 26 II 1983; *ibidem*, 185n/68, b.p., Informacja dzienna MSW, 1 III 1983; *ibidem*, 185n/72, b.p., Informacja dzienna MSW, 1 V 1983; *ibidem*, 185n/74, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 VI 1983; *ibidem*, 185n/75, b.p., Informacja dzienna MSW, 17 VI 1983; *ibidem*, 185n/76, b.p., Informacja dzienna MSW, 11 VII 1983; *ibidem*, 185n/77, b.p., Informacja dzienna MSW, 19 VII 1983; DDŹS, ZNiO, AKCh, Teczki procesowe, 7, 8, 14, 44, 45, 63, 68, 70; *Raport dotyczący represji...*, s. 159, 164; *Wyrok na Sierpień. Pełny zapis procesu Władysława Frasyniuka*, Wrocław 1983, s. 223–224; „Z Dnia na Dzień” 1983, nr 1; P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 129.

O uczestnictwo w demonstracji 31 sierpnia we Wrocławiu oskarżono sześćdziesiąt osób. Odbyło się kilkanaście procesów, zarówno przed sądem wojewódzkim, jak i przed sądami rejonowymi. Wyroki bezwzględnego pozbawienia wolności orzekał Sąd Wojewódzki, natomiast w procesach przed sądami rejonowymi zapadały wyroki z warunkowym zawieszeniem. Przed Sądem Rejonowym Wrocław-Śródmieście toczył się proces dotyczący podpalenia Komendy Dzielnicowej MO przy ul. Rydygiera; sądzono cztery osoby, zanim jednak ogłoszono wyrok, oskarżonych objęła amnestia. Za udział w demonstracjach 31 sierpnia w Legnicy, Lubinie i Głogowie sądy skazały dwadzieścia osób, a pierwsze wyroki zapadły już 2 września 1982 r. W województwach wałbrzyskim i jeleniogórskim za uczestnictwo w protestach ulicznych skazano po cztery osoby. Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście orzekł wobec trzech pracowników Instytutu Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem za podsłuchiwanie radiostacji MO w czasie demonstracji 31 sierpnia. W uzasadnieniu sędzia stwierdził, „że rozumie oskarżonych, są młodzi i słuchali, bo to było po prostu ciekawe”. Kolejna fala aresztowań nastąpiła po 1 maja 1983 r.: za nawoływanie do bojkotu oficjalnych uroczystości lub próby zorganizowania kontrmanifestacji aresztowano osiem osób we Wrocławiu, w Zgorzelcu i Legnicy. Śledztwa dotyczące zorganizowania demonstracji pierwszomajowych prowadzono również w Świdnicy i Bielawie. We Wrocławiu o kierowanie demonstracją oskarżono Jerzego Gudejkę, aktora Teatru Współczesnego. 22 czerwca tr. Sąd Rejonowy Wrocław-Śródmieście skazał go na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu⁸¹.

W okresie stanu wojennego dużą aktywność polityczną wykazywała młodzież, tworząc wiele organizacji o charakterze narodowym, czasami określających się wręcz jako faszystowskie. W lutym 1982 r. w Wałbrzychu aresztowano czterech członków grupy Tajna Organizacja Faszystowska.

⁸¹ AIPN, MSW II, 185n/50, b.p., Informacja dzienna MSW, 20 VIII 1982; *ibidem*, 185n/52, b.p., Informacja dzienna MSW, 8 IX 1982; *ibidem*, 185n/53, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 IX 1982; *ibidem*, 185n/57, b.p., Informacja dzienna MSW, 22 X 1982; *ibidem*, 185n/58, b.p., Informacja dzienna MSW, 8 XI 1982; *ibidem*, 185n/60, b.p., Informacja dzienna MSW, 30 XI 1982; *ibidem*, 185n/68, b.p., Informacja dzienna MSW, 17 III 1982; *ibidem*, 185n/71, b.p., Informacja dzienna MSW, 16 IV 1983; *ibidem*, 185n/74, b.p., Informacja dzienna MSW, 10 VI 1983, *ibidem*, 185n/72, b.p., Informacja dzienna MSW, 3 V 1983; *ibidem*, 185n/72, b.p., Informacja dzienna MSW, 5 V 1983; *ibidem*, 185n/72, b.p., Informacja dzienna MSW, 6 V 1983; DDZS, ZNiO, AKCh, Teczki procesowe, 49, 55.

Sprawę tę rozpoznał 4 czerwca 1982 r. Sąd ŚÓW i skazał oskarżonych na kary od 5 do 6 lat pozbawienia wolności. W Wałbrzychu internowano dwóch członków organizacji „Neofaszyści”, liczącej około dwudziestu osób w wieku 16–21 lat. 11 lutego tr. Sąd ŚÓW skazał uczennicę trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego we Wrocławiu na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu za kolportowanie własnoręcznie sporządzanych ulotek. 11 marca wszczęto śledztwo przeciwko trzem uczniom technikum w Głogowie za sporządzanie napisów antypaństwowych. 13 marca w Wałbrzychu zatrzymano trzech uczniów szkół średnich rozpowszechniających ulotki RKS. 20 marca w Opolu wszczęto śledztwo w trybie doraźnym przeciwko piętnastu osobom, w większości uczniom szkół średnich, i aresztowano je pod zarzutem założenia związku „Wolność i Niepodległość” i uczestnictwa w nim od stycznia do marca 1982 r. 14 lipca Sąd ŚÓW skazał w tej sprawie Lesława Poecka na 1 rok pozbawienia wolności, uznając go za inicjatora tej organizacji (był członkiem Konfederacji Polski Niepodległej), a wobec pozostałych oskarżonych umorzył postępowanie ze względu na niewielką społeczną szkodliwość czynów oraz ich młody wiek. 25 marca wszczęto śledztwo przeciwko czterem uczniom szkół średnich za rozpowszechnianie ulotek w Lubinie. 23 października Sąd ŚÓW skazał trzech uczniów liceum ogólnokształcącego w Lubinie i Zespołu Szkół Samochodowych w Legnicy na kary po 6 i 9 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu za udział w nielegalnej organizacji Niezależny Związek Młodych Polaków-Przyszłość. W lipcu 1983 r. do sądu opiekuńczego skierowano sprawę dwóch szesnastoletnich uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Bolkowie, których oskarżono o zerwanie 2 maja dziesięciu flag biało-czerwonych i przygotowania do utworzenia nielegalnego związku młodzieżowego⁸².

Okres stanu wojennego sprzyjał powstawaniu grup i organizowaniu występów terrorystycznych. 24 marca 1982 r. wszczęto śledztwo w sprawie studenta Akademii Medycznej we Wrocławiu, który miał podłożyć ładunek wybuchowy pod pomnikiem Ku Chwale Poległych Funkcjonariuszy MO,

⁸² AIPN, MSW II, 185n/35, k. 238, Informacja dzienna MSW, 11 II 1982; *ibidem*, 185n/36, k. 214–215, Informacja dzienna MSW, 24 II 1982; *ibidem*, 185n/37, k. 214–215, Informacja dzienna MSW, 13 III 1982; *ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 16 III 1982; *ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 22 III 1982; *ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 27 III 1982; *ibidem*, 185n/44, b.p., Informacja dzienna MSW, 4 VI 1982; *ibidem*, 185n/47, b.p., Informacja dzienna MSW, 15 VIII 1982; *ibidem*, 185n/57, b.p., Informacja dzienna MSW, 23 X 1982; *ibidem*, 185n/77, b.p., Informacja dzienna MSW, 21 VII 1983.

zamierzając go wysadzić na znak protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Prowadzono szerokie śledztwo w sprawie grup „terrorystycznych” działających w województwie legnickim; do kwietnia 1983 r. aresztowano w tej sprawie 24 osoby, a 26 postawiono zarzuty. Proces grupy 18 „bombowców” był najdłuższym procesem toczącym się przed Sądem ŚOW, trwał od 1 października do 21 listopada 1983 r., w tym czasie odbyło się dziesięć rozpraw. Oskarżonych skazano na kary od 1,5 do 5,5 roku pozbawienia wolności, przy czym wobec trzech oskarżonych orzeczono kary w zawieszeniu. W listopadzie 1982 r. w Wołowie aresztowano sześć osób pod zarzutem rozrzucania przed pojazdami sił porządkowych kółców do przebijania opon⁸³.

Ogromną rolę w procesach odgrywali obrońcy. Najbardziej zasłużyła się grupa wrocławskich adwokatów z Aranką Kiszyną, Stanisławem Afendą, Henrykiem Rossą na czele.

Represyjność stanu wojennego przejawiała się między innymi w znacznym zwiększeniu i zaostrzeniu orzecznictwa kolegiów do spraw wykroczeń. Do kolegiów trafiały głównie sprawy dotyczące naruszania godziny milicyjnej. Przykładowo w ciągu pierwszych dwóch tygodni 1982 r. w województwie wrocławskim kolegia orzekały w 974 takich sprawach, 76 osób karząc aresztem, a na 893 nakładając grzywny w wysokości od 1 do 5 tys. zł⁸⁴. Kolegia rozpatrywały dużo spraw politycznych; szacuje się, że w samym Wrocławiu co najmniej 850⁸⁵. Większość z nich dotyczyła udziału w manifestacjach. We Wrocławiu po demonstracjach ukarano: 13 czerwca 1982 r. – 47 osób, 16 czerwca – 48, 28 czerwca – 76, 13 sierpnia – 24, 31 sierpnia – 425 (w tym 23 ukarano aresztem), 1 maja 1983 r. – 89⁸⁶. W województwie legnickim w związku z demonstracjami 31 sierpnia przed kolegiami stanęło 228 osób, w tym 31 ukarano aresztem, a 191 grzywną⁸⁷.

Wiele osób stanęło przed kolegiami pod zarzutem łamania „prawa do strajku”, zwłaszcza w początkowym okresie stanu wojennego. Od 15 do

⁸³ *Ibidem*, 185n/38, k. 7, Informacja dzienna MSW, 26 III 1982; *ibidem*, 185n/61, b.p., Informacja dzienna MSW, 4 XII 1982; *ibidem*, 185n/62, b.p., Informacja dzienna MSW, 11 XI 1982; *ibidem*, 185n/71, b.p., Informacja dzienna MSW, 19 IV 1983; DDŻS, ZNiO, AKCh, Tezki procesowe, 80a.

⁸⁴ „Gazeta Robotnicza”, nr 11, 15–17 I 1982.

⁸⁵ P. Gomułkiewicz, *op. cit.*, s. 145.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 146–147.

⁸⁷ AP Legnica, KW PZPR, materiały nieuporządkowane, 412, b.p., *Informacja o działalności Sądów i Kolegiów ds. Wykroczeń za okres 31 VIII–7 IX br.*, 5 IX 1982.

17 grudnia 1981 r. wrocławskie kolegia do spraw wykroczeń ukarały grzywnami trzydzieści osób, między innymi pracowników „Dolmelu” i „Pafawagu” oraz studentów uniwersytetu⁸⁸.

Szczególnie dotkliwą formą represji były zwolnienia z pracy, często z tak zwanym wilczym biletem. Powszechnie karano w ten sposób osoby uczestniczące w strajkach trzynastego dnia każdego miesiąca, w końcu RKS wycofał się z tych protestów.

5. Kościół katolicki

W okresie „polskiego karnawału” dolnośląski Kościół katolicki był bardzo mocno zaangażowany w działania wspierające „Solidarność”. Księża uczestniczyli w strajku w sierpniu 1980 r., a podczas masowych spotkań rocznicowych młody związek korzystał z doświadczeń i autorytetu Kościoła. Podczas stanu wojennego dolnośląski Kościół bez wahania udzielał schronienia poszukiwanym przez SB, niósł pomoc i dodawał otuchy represjonowanym i ich rodzinom, twardo występował w obronie godności i praw ludzkich. Ogromna w tym zasługa ordynariusza archidiecezji wrocławskiej, abp. Henryka Gulbinowicza, który był wzorem dla wielu księży, wspierał ich i chronił. Dlatego w kręgach władzy uważano, że stanowi on największe zagrożenie dla „procesu normalizacji”⁸⁹.

Wprowadzenie stanu wojennego nie uderzyło bezpośrednio w Kościół. Dla zaskoczonych sytuacją, zagrożonych represjami działaczy „Solidarności” oraz dla ogromnej rzeszy wiernych Kościoła stał się jedyną podporą, podtrzymywał w nich nadzieję. Księża wyrażali w kazaniach współczucie dla internowanych i ich rodzin oraz ubolewanie z powodu naruszania swobód obywatelskich i zawieszenia działalności NSZZ „Solidarność”. Poczynania kleru oczywiście bacznie obserwowano, a wypowiedzi analizowano. Odnotowano na przykład, że 15 grudnia podczas rekolekcji w Miliczu abp

⁸⁸ „Monitor Dolnośląski”, nr 5, 18 XII 1981. W grudniu 1981 r. we Wrocławiu za udział w strajkach ukarano 99 osób.

⁸⁹ AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/6, k. 11, *Informacja o postawach kleru katolickiego na obszarze ŚOW w sytuacji zaistniałej po 13 XII 1981 r.*, 4 I 1982. „Część duchowieństwa realnie ocenia sytuację i działa na rzecz uspokojenia nastrojów społecznych. Znaczna jednak część zajmuje negatywne stanowisko i w swych kazaniach podsyca nienawiść wiernych do władzy. Wśród wysokich dostojników kościelnych prym w tej działalności wiedzie abp Gulbinowicz” (*ibidem*). Autorem tego opracowania był szef Zarządu Politycznego ŚOW gen. bryg. Ryszard Milczarek.

Gulbinowicz „negatywnie wypowiadał się o podejmowanych przez WRON działaniach oraz o siłach porządkowych, porównując je do działań stosowanych w czasie okupacji hitlerowskiej”⁹⁰.

17 i 18 grudnia 1981 r. pełnomocnicy KOK i wojewodowie przeprowadzili rozmowy z ordynariuszami diecezji, usiłując ich nakłonić, by zaniechali przesyłania do parafii i odczytywania podczas nabożeństw komunikatu Rady Głównej Episkopatu Polski z 15 grudnia. W ŚOW ordynariusze z Wrocławia, Opola oraz Gorzowa odmówili spełnienia tych zaleceń (zdecydowanie negatywne stanowisko zajął abp Gulbinowicz)⁹¹. 18 i 19 grudnia pełnomocnicy KOK – dowódcy terenowych i miejskich grup operacyjnych – podjęli zatem podobne rozmowy z proboszczami większości parafii na terenie diecezji wrocławskiej, opolskiej i gorzowskiej⁹². W odpowiedzi na te działania 28 grudnia abp Gulbinowicz polecił duchowieństwu archidiecezji nie podpisywać żadnych oświadczeń czy zobowiązań wobec władz.

3 grudnia Józef Pinior podjął z konta związku 80 mln zł i przekazał je w depozyt abp. Gulbinowiczowi, z przeznaczeniem do wykorzystania w sytuacji kryzysowej. (Wcześniej, 9 kwietnia 1981 r., w związku z kryzysem bydgoskim MKZ zdeponował w kasie kurii arcybiskupiej 10 mln zł)⁹³. Aby uniknąć dewaluacji, środki te wymieniono na dolary, korzystając z możli-

⁹⁰ AWL Filia nr 2, ZP ŚOW, 4585/88/7, k. 22, *Rola wojska w procesie stabilizacji życia społeczno-politycznego i gospodarczego na obszarze ŚOW*, 25 I 1982.

⁹¹ *Ibidem*, 4585/88/6, k. 2–4, *Informacja o postawach kleru katolickiego na obszarze ŚOW w sytuacji zaistniałej po 13 XII 1981 r.*, 4 I 1982. „W sposób kunktatorski zachowali się biskupi: Socha (zastępca ordynariusza diecezji gorzowskiej), który unikał rozmów z pełnomocnikiem, czekając na powrót ordynariusza – bp. Pluty, sam biskup Pluta, który wprawdzie ze zrozumieniem odniósł się do sugestii pełnomocnika KOK, ale oświadczył, że musi się podporządkować swoim przełożonym i nie może zabronić czytania komunikatu przez podległy kler, oraz bp Nossol (Opole), który oświadczył, że komunikat musi być odczytany, bo ich też obowiązuje dyscyplina, ale zaleci podległym księżom komentowanie drażliwych fragmentów komunikatu zgodnie z intencją prezentowaną w środkach masowego przekazu. Zdecydowanie negatywne stanowisko zajął abp Gulbinowicz, wysuwając przy tym nie do spełnienia siedem prośb, m.in. zezwolenie na msze i spowiedź z internowanymi i odwiedziny rodzin, zezwolenie na przesyłanie paczek, przepustki dla księży po godzinie policyjnej oraz zezwolenie na wyjazd dzieci na ferie zimowe do Szwajcarii. Oświadczył, że nie widzi w komunikacie nic, co by godziło w spokój i byt narodowy” (*ibidem*, k. 2).

⁹² „Tylko w jednym przypadku – parafia Serby k. Głogowa – proboszcz nie chciał z oficerami rozmawiać. Jednak w znacznej części przypadków, zaślanając się odgórnymi poleceniami, nie wyrażono zgody na rezygnację z odczytania komunikatu” (*ibidem*, k. 4).

⁹³ ASO Wrocław, III K 17/84, t. 9, k. 145, Akta sprawy J[ózefa] Pinióra, pokwitowanie przyjęcia w depozyt 10 mln zł.

wości Kościoła. Z pieniędzy zdeponowanych w kurii odbudowano podziemne struktury związku, pomagano rodzinom internowanych i represjonowanych.

Poparcie Kościoła dla działaczy związkowych miało dla „Solidarności” fundamentalne znaczenie. Już w czasie grudniowych strajków księża udzielali posługi kapłańskiej załogom strajkujących zakładów pracy, na przykład dwaj księża towarzyszyli strajkującym w ZG „Rudna” w Polkowicach. We Wrocławiu podczas strajków w wielu zakładach (między innymi w „Pre-dom-Polar”) odprawiano msze św. Po rozbiściu strajków w mieście grupa działaczy Zarządu Regionu (Lech Adamczyk, Piotr Bednarz, Władysław Frasyński, Barbara Labuda, Józef Pinior, Jerzy Przystawa, Mieczysław Zlat) ukryła się we wrocławskich klasztorach⁹⁴. W kościołach przed nabożeństwami i po nich kolportowano podziemne wydawnictwa. W świątyniach mogli się bezpiecznie spotykać działacze podziemia, a po złamaniu strajków grudniowych jedynie tam mógł zabrzmieć głos protestu.

Już 17 grudnia w niektórych dolnośląskich kościołach odprawiono msze św. w intencji ofiar Grudnia 1970 oraz stanu wojennego⁹⁵. Aby dodać ludziom otuchy i przywrócić im nadzieję na zwycięstwo idei wolności, we Wrocławiu zainicjowano msze św. za ojczyznę. Ten zwyczaj przyjął się wkrótce na Dolnym Śląsku, a następnie w całym kraju. Pomysłodawcą odprawiania mszy św. trzynastego dnia każdego miesiąca był Władysław Frasyński; pierwsza odbyła się 13 stycznia 1982 r. w katedrze, a celebrowali ją księża Marian Biskup, Mirosław Drzewiecki i Andrzej Dziełak⁹⁶. „Przez całą polską krainę przeszli uzbrojeni w pistolety i przepisy prawa wojennego siepacze Heroda – powiedział w kazaniu ks. Drzewiecki – aby wybierać, niby pisklęta z gniazd – najlepszych synów Narodu z ich rodzinnych mieszkań. A ci, którzy zdołali ująć cało z tej branki, do dzisiaj ukrywają się i tułają, ścigani listami gończymi jak bandyci, jak zbrodniarze...”⁹⁷. Tę płomienną homilię przedrukowywała później prasa podziemna, krążyła ona

⁹⁴ Relacja Lecha Adamczyka, k. 4 (w zbiorach OBEP IPN Wrocław); Relacja Mieczysława Złata, k. 8 (w zbiorach OBEP IPN Wrocław).

⁹⁵ W. Suleja, *Kościół na Dolnym Śląsku wobec stanu wojennego* [w:] *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym 50-leciu*, red. ks. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 179.

⁹⁶ *Arcybiskupi Komitet Charytatywny...*, s. 21.

⁹⁷ Cyt. za *Kazania wojenne*, Warszawa 1983, s. 2–5. Tekst kazania, różniący się w szczegółach, opublikowano też w: *Jan Paweł II, Prymas i Episkopat Polski o stanie wojennym*, oprac. P. Raina, Londyn 1982, s. 137–143.

w odpisach i na kasetach, odtwarzało ją Radio Wolna Europa, a we fragmentach Radio Watykan. Komenda Wojewódzka MO wszczęła przeciwko ks. Drzewieckiemu śledztwo w trybie doraźnym za „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących osłabić gotowość obronną PRL, dotyczących sytuacji w Polsce po wprowadzeniu stanu wojennego i działalności WRON”⁹⁸. Sporządzono przeciwko niemu akt oskarżenia. W 1983 r. śledztwo zostało umorzone na mocy amnestii. Przez cały okres stanu wojennego trzynastego dnia każdego miesiąca odprawiano msze św. w kościele pw. św. Stanisława i św. Wacława w Świdnicy⁹⁹.

W grudniu 1981 r. przy kurii na Ostrowie Tumskim skupiła się grupa osób zamierzających nieść pomoc internowanym i ich rodzinom. Dzięki biskupowi pomocniczemu Adamowi Dyczkowskiemu na początku 1982 r. utworzono Arcybiskupi Komitet Charytatywny. Jego przewodniczącym ze strony świeckiej został prof. Roman Duda, a moderatorem ze strony kościelnej duszpasterz akademicki ks. Andrzej Dziełak. W komitecie działały następujące sekcje: pomocy błyskawicznej (miała za zadanie szybko docierać z informacją i pomocą do rodzin represjonowanych), opieki nad internowanymi i ich rodzinami, opieki nad więźniami politycznymi i ich rodzinami, łączników, dyżurów, pomocy prawnej, procesowa (dokumentowała procesy polityczne i niektóre posiedzenia kolegów do spraw wykroczeń), pomocy medycznej, finansowa, magazynowa, transportowa, wakacyjna (organizowała wypoczynek dla dzieci i członków rodzin represjonowanych), pomocy osobom pozbawionym pracy, nauczycielska (zbierała informacje o represjach w środowiskach nauczycielskich i młodzieży), rodzin bliźniaczych (pomagała rodzinom represjonowanych nawiązać kontakt z rodzinami opiekuńczymi). Po nawiązaniu współpracy z powstającymi spontanicznie przy parafiach komitetami charytatywnymi komitet objął zasięgiem cały Dolny Śląsk. Współdziałał również z Prymasowskim Komitetem Pomocy, od którego uzyskał, zwłaszcza w początkowym okresie działalności, dużą pomoc organizacyjną¹⁰⁰.

Od samego początku Kościół zabiegał o zapewnienie aresztowanym i internowanym posługi kapłańskiej. W końcu wyjednał u władz zgodę na

⁹⁸ AIPN, MSW II, 185n/33, k. 4, Informacja dzienna MSW, 21 I 1982; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 7, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 I–31 I 1982 r.*, 31 I 1982.

⁹⁹ W. Modzelewski, *op. cit.*, s. 88–103.

¹⁰⁰ *Arcybiskupi Komitet Charytatywny...*, s. 34–36.

posługę duszpasterską w ośrodkach internowania. Przykładowo w Grodkowie internowanymi opiekowali się księża marianie, w Głogowie redemptoryści, a w innych ośrodkach miejscowi księża parafialni. Nie tylko nieśli posługę kapłańską, lecz także przekazywali korespondencję i informacje o sytuacji w kraju. Od marca 1982 r. internowanych odwiedzali również biskupi diecezjalni, aby dodać im otuchy i poznać ich warunki bytowe. Na szczęblu Episkopatu Polski zgodę na odwiedziny w zakładach dla internowanych uzyskał w lutym 1982 r. o. Józef Śliwiński. Od 10 do 13 marca wraz z prof. Romualdem Kukułowiczem wizytował ośrodki dla internowanych w Grodkowie, Jastrzębiu koło Namysłowa, Kamiennej Górze i Nysie (później odwiedził jeszcze ośrodek w Głogowie). W obszernym sprawozdaniu z wizyty zwrócił uwagę na ciężkie warunki bytowe internowanych, szkodliwy wpływ administracji więziennej oraz udrękę przesłuchań¹⁰¹. O poprawę warunków w obozach dla internowanych walczył również abp Gulbinowicz. Po wizycie w obozie dla internowanych w Kamiennej Górze hierarcha zwrócił uwagę, że jest to niestosowne miejsce odosobnienia dla obywateli polskich, gdyż w czasie drugiej wojny światowej mieścił się tam podobóz obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Rozmawiał na ten temat z wojewodami jeleniogórkim i legnickim. Dzięki jego staraniom obóz w Kamiennej Górze został zlikwidowany¹⁰².

Kościoły były oazami wolności, tu prowadzono działalność niezależną. Najsilniejszym ośrodkiem opozycji w regionie był niewątpliwie Wrocław, gdzie trzynastego dnia każdego miesiąca wokół świątyń dochodziło do starć ze służbami porządkowymi. Punktem centralnym była tego dnia katedra na Ostrowie Tumskim. Oddziały ZOMO blokowały przejścia i atakowały wychodzących z katedry wiernych, którzy próbowali odśpiewać patriotyczne czy religijne pieśni. Szczególnie „opiekowano się” kościołem pw. św. Klemensa Dworzaka przy al. Pracy, będącym ośrodkiem duszpasterstwa zdelegalizowanego związku (drugim takim ośrodkiem był kościół pw. św. Augustyna przy ul. Sudeckiej)¹⁰³. Na rzecz „Solidarności” działało wielu wrocławskich księży, między innymi Franciszek Głód, Stanisław Orzechowski i Adam Wiktor, oraz o. Ludwik Wiśniewski. Duchowni

¹⁰¹ P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999, s. 17–26.

¹⁰² *Idem*, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–89*, Poznań–Pelplin 1996, s. 288.

¹⁰³ W. Suleja, *op. cit.*, s. 181.

katolicycy aktywnie pomagali działaczom „Solidarności” również w innych miejscowościach Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego, na przykład w Bieliawie wikary z parafii Chrystusa Króla, ks. Marian Kopka, a w Nowej Rudzie ks. Marian Śliwka.

Kościół angażował się w obchody rocznicowe. 1 i 3 maja 1982 r. w wielu świątyniach odprawiono msze św., akcentując w nich treści patriotyczne. Zostało to nieprzychylnie odebrane przez władze lokalne. W maju odbyły się spotkania wojewodów wrocławskiego, wałbrzyskiego i opolskiego z abp. Gulbinowiczem oraz bp. Nossolem. Przedstawiciele władz nalegali, by hierarchowie kościoła powstrzymali podległych im księży od głoszenia treści „nie sprzyjających uspokojeniu społeczeństwa”. „Dyscyplinujące” rozmowy z księżmi na niewiele się jednak zdały. 31 sierpnia 1982 r. w wielu miastach, mimo nacisków ze strony władz, znowu odprawiono msze św., po których doszło do demonstracji. Interweniowało ZOMO, często jeszcze na terenie kościelnym. Przykładowo w Świdnicy oddział ZOMO obrzucił kościół pw. św. Stanisława petardami z gazem łzawiącym. Proboszcz tej parafii w skardze przesłanej 2 września do Komendy Wojewódzkiej MO w Wałbrzychu napisał między innymi: „była to bardzo przykra i urągająca wszelkim zasadom dydaktycznym lekcja pokazowa dla dzieci i młodzieży, które drażnione gazem musiały płakać jeszcze następnego dnia podczas swoich mszy św. inaugurujących rok szkolny”¹⁰⁴. W Głogowie dyrektor Wydziału do spraw Wyznań z Legnicy wraz z funkcjonariuszem SB domagał się od proboszcza parafii św. Klemensa Dworzaka, ks. Zygmunta Sołka, odwołania zaplanowanej na 31 sierpnia mszy św. w intencji zawarcia „ugody społecznej”, a gdy kapłan mimo to ją odprawił, oskarżono go w prasie o wywołanie rozruchów w mieście¹⁰⁵.

W połowie 1983 r., w trakcie pielgrzymki do ojczyzny, papież Jan Paweł II odwiedził Dolny Śląsk i Śląsk Opolski. O ile władze zaakceptowały w planach wizyty papieskiej Górę Świętej Anny, o tyle na Wrocław strona rządowa wyraziła zgodę z dużymi oporami¹⁰⁶. Ojciec Święty przybył do Wro-

¹⁰⁴ P. Raina, *Troska o internowanych...*, s. 146.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 147.

¹⁰⁶ „Gdy idzie o kwestię Ziemi Zachodnich, to przywiązujemy wielką wagę do idei związanych z Górą Św. Anny. Ale jeśli to miało stanowić problem dla wizyty, można widzieć także Wrocław. Wyrażamy zgodę z pewnymi obawami na to miejsce. Można się spierać, który z ośrodków był bardziej zrewoltowany: Gdańsk–Wrocław” (*Stenogram z posiedzenia Komisji Wspólnej 22 II 1983 r.* [w:] *Tajne dokumenty. Państwo–Kościół 1980–1989*, Londyn–Warszawa 1993, s. 233).

clawia 21 czerwca. Wbrew obawom władz wizyta przebiegała w spokojnej i życzliwej atmosferze, choć na trasie przejazdu papieża i w poszczególnych sektorach na Partynicach pojawiły się flagi i symbole „Solidarności”¹⁰⁷. Homilia Jana Pawła II była poświęcona głównie patronce Śląska, św. Jadwidze, zawierała jednak liczne odniesienia do aktualnej sytuacji. Szerokim echem odbiły się słowa Ojca Świętego: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Jest tutaj we Wrocławiu – tutaj: na Dolnym Śląsku – jest w całej Polsce wielu ludzi, ogromnie wielu ludzi, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. To łaknienie i pragnienie sprawiedliwości ujawniło się w sposób szczególny w ciągu ostatnich lat”¹⁰⁸.

6. Nastroje społeczne

Pierwszą reakcją na wprowadzenie stanu wojennego był przeważnie szok i niedowierzanie. Nadzieje podtrzymywały strajki. Ich uczestnicy sądzili, że wkrótce sytuacja rozwine się korzystnie dla „Solidarności”. W pierwszych dniach stanu wojennego w regionie, zwłaszcza w dużych ośrodkach strajkowych (Wrocław, Zagłębie Miedziowe), krążyły pogłoski o masowych protestach w całym kraju i załamaniu się struktur władzy. Po pacyfikacji kolejnych protestujących zakładów, a szczególnie po informacji o losach górników z „Wujka”, nastroje się zmieniły. Narastało przekonanie, że władza nie cofnie się przed niczym i dalszy opór jest bezcelowy. Nawet po złamaniu wszystkich protestów do końca grudnia kontynuowano jednak bierny opór, pozorując pracę, obniżając jej wydajność itp. Powszechnie, także wśród członków partii, wyrażano opinie, że wprowadzenie stanu wojennego było niecelowe oraz że władza w ostateczności mogła aresztować „ekstremistów” związkowych, zamiast rozbijać wielki ruch społeczny. Przez wiele miesięcy utrzymywało się przekonanie, że „Solidarność”, może w zmienionym kształcie, wznowi legalną działalność¹⁰⁹.

Brakowało rzetelnej informacji. Rozpowszechniano przeróżne plotki: o przetrzymywaniu aresztowanych na stadionach, rzekomych rozłamach

¹⁰⁷ W. Suleja, *op. cit.*, s. 186.

¹⁰⁸ *Pokój tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, oprac. A. Szafrąńska, Watykan 1983, s. 157.

¹⁰⁹ AP Wrocław, KD PZPR Fabryczna, 116/VIII/1, *passim*, Meldunki z zakładów, 13–31 XII 1981; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 745, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 14 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 904, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 8 VII 1982.

w Komitecie Centralnym PZPR, rzekomej ucieczce na Zachód dzieci wysokich funkcjonariuszy partyjnych (na przykład Mieczysława F. Rakowskiego), złym stanie zdrowia Lecha Wałęsy itd.¹¹⁰ Sporo komentarzy wywołało styczniowe posiedzenie Sejmu, nazywano go wręcz kolejnym w dziejach „Sejmem niemym”. Z oburzeniem przyjęto ogłoszoną pod koniec stycznia dużą podwyżkę cen. Uważano bowiem, że proponowane przez władze rekompensaty nie zrównoważą wzrostu kosztów utrzymania¹¹¹.

Przez cały okres stanu wojennego demonstracyjnie okazywano niechęć wobec „kolaborantów”, przede wszystkim funkcjonariuszy partyjnych, inicjatorów „neozwiązków”, członków OKON. Wyrażano ją w różny sposób – od agresji słownej, poprzez wysyłanie anonimów z pogroźkami lub „dyplomów uznania” sygnowanych przez Moskwę, malowanie napisów w rodzaju „Śmierć PZPR-owcom”, kolportaż „list zdrajców” aż po incydentalne przypadki agresji fizycznej (uszkadzanie samochodów, próby pobicia itd.)¹¹². Nieustannie powracało żądanie, formułowane także przez wielu członków partii, ostatecznego rozliczenia byłych prominentów i postawienia ich przed sądem¹¹³.

¹¹⁰ *Ibidem*, sygn. tymcz. 790, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 5 III 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 935, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 5 X 1982; AIPN Wrocław, 053/2126, k. 172, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 XII–31 XII 1981 r.*, 1 I 1982.

¹¹¹ AP Wrocław, KD PZPR Fabryczna, 116/X/7, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w zakładach pracy w dzielnicy Wrocław-Fabryczna na dzień 29 stycznia 1982 r.*; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 756, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 28 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 756, Teleks z KW PZPR Jelenia Góra, 28 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 762, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 3 II 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 746, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 15 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 745, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 14 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 751, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 21 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 757, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 29 I 1982; AIPN Wrocław, 053/2127, k. 32, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 II–28 II 1982 r.*, 28 II 1982.

¹¹² AP Wrocław, KD PZPR Fabryczna, 116/X/7, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w zakładach pracy w dzielnicy Wrocław-Fabryczna*, b.d.; *ibidem*, 116/X/7, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w zakładach pracy w dzielnicy Wrocław-Fabryczna w dniu 16 II 1982*; *ibidem*, 116/X/7, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w zakładach pracy w dzielnicy Wrocław-Fabryczna*, 19 II 1982; AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 743, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 12 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 881, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 14 VI 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 853, b.p., Teleks z KW PZPR Jelenia Góra, 1 V 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 759, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 1 II 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 812, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 23 III 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 934, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 6 X 1982.

¹¹³ *Ibidem*, sygn. tymcz. 743, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 12 I 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 851, b.p., Ankieta z KW PZPR Opole, [maj 1982]; *ibidem*, sygn. tymcz. 757, b.p., Teleks

Krwawe stłumienie manifestacji w Lubinie 31 sierpnia 1982 r. wywołało oburzenie w całym regionie. Na uchwalenie ustawy o związkach zawodowych w październiku tr. reagowano spontanicznymi akcjami protestacyjnymi. Pracownicy mówili: „my swoje związki już mamy”, „mamy swoje związki i przy nich pozostaniemy”. Silne tendencje do bojkotu „neozwiązków” utrzymywały się co najmniej do połowy 1983 r. Niechęć do nich wynikała między innymi z tego, że tworzyły je bezpośrednio struktury partyjne¹¹⁴.

W pierwszych tygodniach stanu wojennego w środowisku wiejskim powszechnie obawiano się wprowadzenia dostaw obowiązkowych. Poza tym stałą bolączką było fatalne zaopatrzenie w środki i narzędzia do produkcji rolnej¹¹⁵.

Trudno jest określić stopień poparcia dla władzy i opozycji. W prowadzonych podczas stanu wojennego badaniach ankietowych (ze względu na okoliczności nie do końca wiarygodnych) odsetek osób deklarujących poparcie dla ustroju socjalistycznego wynosił 30–40 proc., a osób pragnących jego zmiany 20–25 proc.¹¹⁶

Istotną rolę w życiu codziennym odgrywała wszechobecna propaganda władzy. Kolportowano ulotki z apelami o spokój, materiały dyskredytujące działaczy „Solidarności”, ulice oplakatowywano różnymi afiszami, które stawały się obiektami agresji przechodniów. Z czasem wznowiono przerwana 13 grudnia „wojnę plakatową”. Tym razem, jak się wydaje, szala zwycięstwa przechyliła się na korzyść PZPR¹¹⁷.

z KW PZPR Legnica, 29 I 1982; AIPN Wrocław, 053/2126, k. 172, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 XII–31 XII 1981 r.*, 1 I 1982.

¹¹⁴ AAN, KC PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. tymcz. 939, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 9 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 939, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 9 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 941, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 11 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 942, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 12 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 943, b.p., Teleks z KW PZPR Opole, 12 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 932, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 4 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 938, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, 8 X 1982; *ibidem*, sygn. tymcz. 940, b.p., Teleks z KW PZPR Legnica, [październik 1982].

¹¹⁵ AIPN Wrocław, 053/2126, k. 172, *Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej województwa wrocławskiego za okres od dnia 1 XII–31 XII 1981 r.*, 1 I 1982.

¹¹⁶ AAN, KC PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, sygn. tymcz. 549, b.p., *Zmiany w świadomości politycznej społeczeństwa polskiego w latach 1982–1984 oraz wnioski wynikające stąd dla działalności partii w sferze ideologicznej i propagandowej*, [wrzesień 1984].

¹¹⁷ AP Wrocław, KW PZPR, 114, b.p., *Sprawozdanie Wydziału Pracy Ideowo-Politycznej z działalności w okresie od 13 XII do 10 II 1982 r.*, b.d.

Władze starały się stwarzać pozory szybkiej „normalizacji” życia społecznego. Już 12 stycznia 1982 r. wznowił działalność wrocławski Teatr Lalek, 15 stycznia filharmonia, a 23 stycznia Teatr Polski. W tym samym czasie powrócono do zajęć na wyższych uczelniach, na przykład 18 stycznia we wrocławskiej Akademii Medycznej, a 20 stycznia – w opolskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej i na Politechnice Wrocławskiej. Zgodę na rozpoczęcie nauki wydawał lokalny WKO¹¹⁸.

W miarę upływu czasu coraz bardziej dotkliwie dla społeczeństwa stały się problemy natury ekonomicznej, chociażby złe zaopatrzenie. Rygory stanu wojennego (godzina milicyjna) nie przystawały do realiów życia codziennego (konieczność wczesnego ustawiania się w kolejkach). Tylko w pierwszych dwu tygodniach 1982 r. w województwie wrocławskim za złamanie godziny milicyjnej zatrzymano 1405 osób, z których 974 stanęły przed kolegium (76 skazano na kary aresztu, a 893 na grzywny). Ponieważ większość z nich stanowili „kolejkowicze”, w prasie ukazał się apel Komendy Wojewódzkiej MO, aby oczekiwanie w kolejkach na otwarcie sklepów rozpoczynać po godz. 6¹¹⁹.

Kulminacja oporu społecznego nastąpiła 31 sierpnia 1982 r., a zdecydowane jego załamanie po uchwaleniu ustawy związkowej. Potencjał oporu niejako wyczerpał się, topniała nadzieja na zmianę sytuacji. Społeczeństwo regionu na długie lata opanowały apatia, rezygnacja i przygnębienie. Nawet zmiany, które dokonały się w 1989 r., nie wróciły entuzjazmu i zaangażowania sprzed 13 grudnia 1981 r.

¹¹⁸ „Gazeta Robotnicza”, nr 9, 13 I 1982; *ibidem*, nr 12, 18 I 1982; *ibidem*, nr 17, 25 I 1982; AUWoj. Wrocław, WKO, 5S/82, k. 247, *Pismo do Ministerstwa Kultury i Sztuki*, 30 I 1982.

¹¹⁹ „Gazeta Robotnicza”, nr 11, 15–17 I 1982.

Jarosław Neja

GÓRNY ŚLĄSK, PODBESKIDZIE, ZIEMIA CZĘSTOCHOWSKA

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

W województwach katowickim, bielskim i częstochowskim działania MO i SB rozpoczęły się jeszcze przed północą 12 grudnia 1981 r. Zablokowano drogi, zabezpieczono budynki partii i administracji państwowej. W trakcie operacji „Azalia” wyłączono centrale automatyczne, zajęto obiekty telekomunikacyjne, radiowe i telewizyjne. Sparaliżowano system ostrzegania działaczy „Solidarności” przewidzianych do internowania oraz uniemożliwiono poszczególnym ogniom związkowym kontaktowanie się między sobą¹. Podczas akcji „Jodła” internowano większość czołowych działaczy Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”. Przewodniczącemu Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” Leszka Waliszewskiego i delegatów powracających z obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku ujęto na dworcu PKP w Katowicach, kiedy wysiadali z pociągu. Zatrzymywano również etatowych pracowników Zarządu Regionu, jego delegatur, miejskich komisji koordynacyjnych oraz aktywnych członków „Solidarności”, redaktorów prasy związkowej, działaczy i członków Niezależnego Zrzeszenia Studentów, a także działaczy społecznych. Wśród internowanych byli między innymi rektorzy i pracownicy nauki wyższych uczelni oraz artyści. Represjami objęto nawet uczestników niepodległościowego podziemia po drugiej wojnie światowej². Zajmowano

¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 138, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim w okresie 1–31 XII 1981 r.*, 2 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 281, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 XII 1981 r.*, 3 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 17, k. 324–325, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim w okresie 1 XII 1981–1 I 1982 r.*, 1 I 1982.

² AAKat., ARz., Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja, memoriały, VA X, t. 2, 1971–1985 (dalej: Protokoły...), k. 467, *List Biskupa Katowickiego Herberta Bednorza do*

regionalne miejskie i zakładowe siedziby „Solidarności”, niejednokrotnie demolując je i rekwirując sprzęt drukarski i dokumenty. Przebywający w siedzibie Zarządu Regionu w Katowicach pracownicy i działacze związku próbowali stawiać opór, używając między innymi gaśnic. Kiedy milicjanci po wybiciu wyrwy w zablokowanych drzwiach wrzucili do budynku petardy z gazem, związkowcy wycofali się do pomieszczeń na piętrze i zrezygnowali z dalszego oporu. Zatrzymano około trzydziestu osób i przewieziono je do aresztu Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach przy ul. Lompy³.

W Częstochowie, według ocen tamtejszej SB, zarówno zajmowanie siedzib „Solidarności”, jak i internowania przebiegały na ogół sprawnie. Nie udało się jednak od razu zatrzymać sześciu działaczy Zarządu Regionu Częstochowa NSZZ „Solidarność”, w tym wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu Krzysztofa Biało. Schronili się oni w klasztorze jasnogórskim. 14 grudnia SB przeprowadziła niemającą precedensu w historii Jasnej Góry obławę w tamtejszej bazylice, aresztując nie tylko owych sześciu działaczy, lecz także wiele osób związanych z częstochowskimi środowiskami opozycyjnymi⁴.

13 grudnia do godzin popołudniowych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu funkcjonariusze SB i MO zatrzymali 472 osoby. Już w trakcie operacji „Jodła” podjęto decyzję o internowaniu kolejnych osób, nieujętych w pierwotnym wykazie. 1 stycznia 1982 r. w siedmiu ośrodkach odosobnienia przebywało 1041 osób z województwa katowickiego, w tym 10 członków KK NSZZ „Solidarność” i 35 członków Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”. Do 18 grudnia podczas operacji „Klon” funkcjonariusze przeprowadzili 687 rozmów ostrzegawczych z osobami podejrzanymi o to, że mogą podjąć wrogą działalność. Do końca miesiąca katowicka SB pozyskała 136 tajnych współpracowników⁵.

wojewody katowickiego Gen. Dywizji Romana Paszkowskiego z dnia 16 grudnia 1981 r.; XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej, red. T. Płużański, Katowice–Warszawa 2000, s. 88; Z. Zwoźniak, *Pierwsze uderzenie. 13–31 XII 1981*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1995, z. 1, s. 19; *idem*, *19 wojennych dni. Stan wojenny na Śląsku i w Zagłębiu (13–31 XII 1981)*, „Śląsk” 1997, nr 12.

³ Archiwum Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach, *Pamiętnik Józefa Bociana*, b.d.

⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 281, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 XII 1981 r.*, 3 I 1982; *Częstochowa: Atak na Jasną Górę [w:] Od trzynastego do trzynastego. Analizy. Dokumenty. Relacje*, oprac. P. Spiski, Londyn 1983, s. 23.

⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 17, k. 324, 327, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 XII 1981–1 I 1982 r.*, 1 I 1982; *ibidem*, 2572,

Do końca grudnia 1981 r. w województwie częstochowskim zatrzymano 133 osoby, z których 128 internowano. W trakcie operacji „Klon” przeprowadzono 367 rozmów ostrzegawczych, w wyniku których 359 osób podpisało oświadczenia lojalności, a 87 zostało tajnymi współpracownikami SB⁶.

Na Podbeskidziu w pierwszym dniu stanu wojennego internowano 99 osób, a do końca grudnia liczba ta wzrosła do 129, w tym 13 kobiet. Represje na Podbeskidziu w pierwszych tygodniach stanu wojennego objęły ponad 150 osób łącznie z aresztowanymi. W wyniku rozmów ostrzegawczych 116 osób podpisało oświadczenia lojalności, a 58 podjęło współpracę z SB⁷.

Internowani z województwa katowickiego kierowani byli przede wszystkim do ośrodków odosobnienia w Bytomiu-Miechowicach, Jastrzębiu-Szerokiej, Sosnowcu-Radosze, Strzelcach Opolskich i Zabrze-Zaborzu, a z Podbeskidzia do Jastrzębia-Szerokiej i zakładu karnego w Cieszynie. W późniejszym okresie wielu internowanych trafiło do zakładu karnego w Nowym Łupkowie. Częstochowian umieszczano w Zabrze-Zaborzu, Lublińcu i Strzelcach Opolskich. Wymienione ośrodki przygotowywano do przyjęcia „pensjonariuszy” jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego oraz ustalono, ile osób mogą przyjąć. Przykładowo w Strzelcach Opolskich planowano umieścić 400 osób, w Jastrzębiu-Szerokiej 750, a w Zabrze-Zaborzu aż 850⁸.

W województwach katowickim, bielskim i częstochowskim, podobnie jak w innych regionach kraju, odpowiedzią na posunięcia Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego były strajki w zakładach pracy oraz inne formy

k. 6, *Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim z 18 XII 1981 r.*

⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 281, 284, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 XII 1981 r.*, 3 I 1982.

⁷ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 137–138, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim w okresie 1–31 XII 1981 r.*, 2 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 322, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 7 I 1983; A. Grajewski, *Pamięć i zadanie. XX lat „Solidarności” na Podbeskidziu*, „Solidarność Podbeskidzia”, 24 VIII 2000.

⁸ *Plan zatrzymania i internowania osób niebezpiecznych w okresie poważnego zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego PRL na terenie województwa katowickiego* [w:] J. Dziadul, *Rozstrzelana kopalnia. 13–16 grudnia 1981 roku. Stan wojenny – tragedia „Wujka”*, Warszawa 1991, s. 183. Zob. też Zarządzenie nr 50/81/CZZK ministra sprawiedliwości z 13 grudnia 1981 r. w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia [w:] *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, wybór, wstęp i oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001, s. 65–66.

protestu. Największe i najdłuższe protesty, i to w skali całego kraju, odnotowano na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Na Podbeskidziu i w województwie częstochowskim akcje protestacyjne były znacznie mniejsze.

W województwie katowickim akcje strajkowe lub próby ich organizacji podejmowano w prawie pięćdziesięciu zakładach i przedsiębiorstwach⁹. Objętość niniejszego opracowania nie pozwala na odtworzenie, nawet w zarysie, ich przebiegu. Zostało to zresztą dość szczegółowo omówione w literaturze przedmiotu¹⁰.

Strajki na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim trwały od 13 do 28 grudnia 1981 r. Największe ich natężenie nastąpiło 14 i 15 grudnia. Najliczniej protestowały załogi kopalń węgla kamiennego: na 66 kopalń istniejących wówczas w kraju akcje strajkowe podjęto w 25, działających na Górnym Śląsku i w Zagłębiu, a mianowicie: „Brzeszcze” w Brzeszczu (14–16 grudnia), „Bolesław Śmiały” w Łaziskach Górnych (14–15 grudnia), „Piast” w Bieruniu Nowym (14–28 grudnia), „Ziemowit” w Lędzinach (15–23 grudnia), „Julian” (13–17 grudnia) i „Andaluzja” (14–17 grudnia) w Piekarach Śląskich, „Komuna Paryska” w Jaworznie (14 grudnia), „Wieczorek” (14 grudnia), „Wujek” (13–16 grudnia) i „Staszic” (14–15 grudnia) w Katowicach, „Mysłowice” (14 grudnia) i „Lenin” (13–14 grudnia) w Mysłowicach, „Halemba” (14 grudnia) i „Śląsk” (14 grudnia) w Rudzie Śląskiej, „Rozbark” (14 grudnia) i „Powstańców Śląskich” (14 grudnia) w Bytomiu, „Anna” (14–20 grudnia) w Pszowie, „Jankowice” w Jankowicach koło

⁹ Z. Zwoźniak, *19 wojennych dni...*, s. 15.

¹⁰ Zob. *idem*, *Pierwsze uderzenie...*, s. 18–55; *idem*, *19 wojennych dni...*, s. 12–15; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 89–128; *Uparci z „Piasta”. Relacje i głosy strajkujących górników na kopalni „Piast” w Starym Bieruniu w dniach 14–28 grudnia 1981 roku (po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego)*, zebrał i oprac. J. Cieszewski, Bień 2001, *passim*; M. Bednarz, *Huta „Katowice”. Stan oblężenia*, Dąbrowa Górnicza 1991, *passim*; *Użyto broni: relacja górników kopalni „Wujek”*, zebrał i oprac. J. Cieszewski, Kraków 1988, *passim*; J. Fajerant [J. Cieszewski], *Co powiedzą nasze dzieci? Relacja o strajku w kopalni „Ziemowit” (15–24 grudnia 1981 r.)*, Warszawa 1986, *passim*; J. Dziadul, *op. cit.*, *passim*; *Krzyż Górników: Kopalnia „Wujek” w Katowicach, grudzień 1981–grudzień 1996*, koncepcja i oprac. A. Burzyński, Katowice 1996, *passim*; *Pomnik Krzyż Górników Kopalni „Wujek” upamiętniający górniczy protest i górników poległych w grudniu 1981 roku*, Katowice 2001, s. 11–15; M. Szcześniak, *Idź i zabij. Pacyfikacja strajku w kopalni Wujek – zbrodnia nieukarana*, Warszawa 1999, *passim*; K. Zuzanna, *Czerech z „Andaluzji”*, Warszawa 1985, *passim*; P. Lisiewicz, *Czternaście dni i nocy „Piasta”*, „Tak i Nie”, 5–7 I 1990; W. Bertman, H. Gaudyn, *Kopalnia „Wujek”, 16 grudnia 1981. Bibliografia*, Katowice 2001, *passim*; *Zapis rozmów prowadzonych przez dowódców jednostek wojskowych szturmujących kopalnię „Wujek” 16 grudnia 1981 r. (fragment)* [w:] *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 80–87.

Rybnika (14 grudnia), „1 Maja” w Wodzisławiu Śląskim (14–15 grudnia), „Jastrzębie” (13/14–15 grudnia), „Moszczenica” (13–15 grudnia), „Manifest Lipcowy” (13–15 grudnia) i „Borynia” (14–18 grudnia) w Jastrzębiu, „XXX-lecia PRL” w Pawłowicach (13–15 grudnia) i „ZMP” w Żorach (13–15 grudnia). Większość akcji strajkowych w kopalniach odbyła się na powierzchni, tylko w kilku górnicy protestowali pod ziemią, na przykład „Anna”, „Bolesław Śmiały”, „Brzeszcze”, „Jankowice”, „Piast”, „1 Maja” i „Ziemowit”¹¹. Strajk załogi tej ostatniej kopalni okazał się najdłuższą akcją protestacyjną w kraju, a zważywszy na warunki, w jakich została przeprowadzona, niemającą precedensu w skali światowej.

Prócz kopalń akcje protestacyjne podjęto między innymi w hutach „Baildon” w Katowicach (14 grudnia) i „Katowice” (13–23 grudnia) w Dąbrowie Górniczej, Przedsiębiorstwie Transportu Sprzętu Budowlanego „Transbud” w Dąbrowie Górniczej (13–17 grudnia), Centralnym Ośrodku Informatyki Górnictwa w Katowicach (14–15 grudnia), Kombinacie Budownictwa Ogólnego w Sosnowcu (13–14 grudnia), Bazie Transportowej Kombinatów Budownictwa Ogólnego w Sosnowcu przy Elektrowni „Łagisza” w Będzinie (13–14 grudnia), Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglowego w Bytomiu (14–15 grudnia), Zakładach Mechanizacji Budownictwa ZREMB w Tychach (14–15 grudnia), Fabryce Samochodów Małolitrażowych „Polmo” w Tychach (15 grudnia), Fabryce Kotłów „Rafako” w Raciborzu (14–15 grudnia), Zakładach „Elwro” w Pszczynie (14–15 grudnia), Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ściennych „Fazos” w Tarnowskich Górach (14–17 grudnia), Zakładzie nr 4 Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego w Ząbkowicach (14 grudnia), Zakładach Remontowo-Montażowych Przemysłu Metali Nieżelaznych „Montomet” w Piekarach Śląskich (14–16 grudnia)¹².

¹¹ AIPN, MSW II, 185n/30, b.p. Informacja dzienna MSW, 14–19 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, b.p. Informacja dzienna MSW, 20–29 XII 1981; *ibidem*, 2572, k. 2–37, *Informacje dotyczące stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim w okresie 17–24 XII 1981 r.*; AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 16 grudnia 1981 r.*; *Raport zespołu międzyresortowego o uwarunkowaniach, przebiegu i skutkach akcji strajkowych w kopalniach węgla kamiennego po wprowadzeniu stanu wojennego*, Katowice – styczeń 1982, k. 3, 16 (w zbiorach Teresy Brodzkiej); *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik. R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 78–82; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 90 i *passim*; Z. Zwoźniak, *19 wojennych dni...*, s. 12–15.

¹² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 17, k. 336, *Załącznik do analizy dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie katowickim w okresie 1 XII 1981–1 I 1982 r.*, 1 I 1982; *Stan*

Najczęściej protesty kończyły się dopiero po zastosowaniu siły. Często powtarzał się taki scenariusz, że wojsko „obstawiało” dany zakład, blokując drogi dojazdowe, i manewrując sprzętem pancernym, demonstrowało siłę, po czym rozpoczynała się właściwa pacyfikacja przeprowadzana przez oddziały ZOMO. Czołgi lub bojowe wozy piechoty ułatwiały milicjantom forsowanie zabarykadowanych bram. Przeciwko strajkującym używano amatek wodnych, petard i gazów łzawiących. Te ostatnie zrzucano między innymi ze śmigłowców. Nieodłącznym elementem większości akcji „odblokowywania” zakładów było brutalne pałowanie. Zdarzało się, na przykład w kopalni „Jastrzębie”, że strajkujących przepędzano przez tak zwane ścieżki zdrowia. W kopalniach „Manifest Lipcowy” i „Wujek” pluton specjalny ZOMO – jednostka przeznaczona do zadań antyterrorystycznych – użył przeciwko strajkującym broni palnej, w wyniku czego śmierć poniosło dziewięć osób: Józef Czekalski, Krzysztof Giza, Joachim Gnida, Ryszard Gzik, Bogusław Kopczak, Andrzej Pelka, Jan Stawisiński, Zbigniew Wilk i Zenon Zajac, a 25 zostało rannych.

Nie we wszystkich zakładach udało się zorganizować strajki. Podjętą 13 grudnia próbę strajku w hucie „1 Maja” w Gliwicach udaremniło ZOMO i aktyw partyjny zakładu. Również w chrzanowskim PKS aktywiści pod kierunkiem I sekretarza POP nie dopuścili do protestu. Nie powiodła się zainspirowana przez przewodniczącego zakładowej „Solidarności” próba strajku w kopalni „Janina” w Libiążu. Fiaskiem zakończyły się też próby protestów w Fabryce Maszyn Górniczych w Sosnowcu, kopalni „Marcel” w Wodzisławiu Śląskim oraz oddziale PKS w Chorzowie¹³. 15 grudnia w kopalni „Czerwone Zagłębie” w Sosnowcu nieudaną próbę zorganizowania strajku podjął indywidualnie Grzegorz Maderski¹⁴.

Spółeczeństwo województwa katowickiego wyrażało swój sprzeciw wobec WRON i podejmowanych przez nią działań również nie tylko przez strajki w kopalniach, hutach i innych zakładach pracy. 18 grudnia w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych „Budostal”-11 w Dąbrowie Górniczej zorga-

wojenny w Polsce..., s. 78–82; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 90 i *passim*; Z. Zwoźniak, *19 wojennych dni...*, s. 12–15.

¹³ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 17 grudnia 1981 r.*; K. Gosiewski, *W hucie „1 Maja”. Zagadkowy epizod*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1995, z. 1, s. 132–135.

¹⁴ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 124.

nizowano zbiórkę żywności dla strajkujących w Hucie „Katowice”. Zbiórkę pieniędzy i kartek żywnościowych prowadzono przed kopalniami „Piast” i „Ziemowit”. W Spółdzielni Inwalidów „Czerwone Zagłębie” w Czeladzi zbierano podpisy pod petycją o uwolnienie przewodniczącego tamtejszej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”¹⁵. Podobne działania podjęto w kopalni „Jowisz” w Wojkowicach¹⁶. W Będzinie prywatni taksówkarze umieszczali na samochodach czarne chorągiewki¹⁷. Młodzi ludzie, jeżdżąc tam i z powrotem autobusami linii Katowice–Piekary Śląskie, skandowali hasła: „Już czas rznąć czerwonych, będą oni pić własną krew” i „Czerwoni już jedzą legitymacje i będą je jeść”¹⁸.

W grudniu 1981 r. bielska SB odnotowała „przypadki zakłóceń i przerwy w produkcji” w czternastu zakładach przemysłowych województwa¹⁹. Pierwsze próby zorganizowania akcji strajkowych w zakładach pracy Podbeskidzia podjęto już 14 grudnia. Rano działały wprawdzie wszystkie zakłady i przedsiębiorstwa, ale już po kilku godzinach sytuacja zaczęła się zmieniać. W samym Bielsku kierowcy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego zapowiedzieli, że następnego dnia na znak protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego opóźnią wyjazd na trasy. Strajk rozpoczęli natomiast robotnicy Fabryki Samochodów Małolitrażowych; do południa protestowała już narzędziownia, główny montaż i warsztat remontowy. W godzinach późniejszych okazało się, że pracy nie podjęło 30 proc. pracowników pierwszej i drugiej zmiany, czyli około 2,5 tys. ludzi. Do akcji strajkowej przystąpiła także znaczna część pracowników pierwszej zmiany Fabryki Maszyn Włókienniczych „Befama”, jednakże w godzinach popołudniowych protest wygasł. Napięta sytuacja panowała w Fabryce Aparatów Elektrycznych „Apena”, gdzie poszczególne wydziały przerywały pracę – łącznie 400 osób na 1700 zatrudnionych. Załoga była oburzona zatrzymaniem sześciu członków tamtejszej „Solidarności” oraz

¹⁵ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydż. Org., II/166, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 18 grudnia 1981 r.*

¹⁶ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji, nastrojach i komentarzach społecznych z dnia 19 grudnia 1981 r.*

¹⁷ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 17 grudnia 1981 r.*

¹⁸ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 16 grudnia 1981 r.*

¹⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 323, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982 r. z 7 I 1983 r.*

rozporządzeniami wykonawczymi dotyczącymi stanu wojennego. Podobnie w Wytwórni Silników Wysokoprężnych w Andrychowie pracownicy drugiej zmiany kilkakrotnie przerywali i wznawiali pracę. Próbę strajku podjęto także w Andrychowskiej Fabryce Maszyn, gdzie do końca samotnie strajkował Wiesław Pyzio.

Do protestu zamierzała przystąpić część załogi Zakładu nr 4 FSM w Cieszynie, po rozmowach z dyrektorem i prokuratorem rejonowym zrezygnowano jednak z protestu. Nastroje strajkowe panowały w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu. Rozmowy z załogą prowadziła tam dyrekcja, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR i komendant MO. W południe w Żywcu strajk generalny ogłosiła załoga Fabryki Wtryskarek „Ponar-Żywiec”. Kiedy po kilku godzinach pierwsza zmiana przerwała protest i wychodziła z zakładu, milicja zatrzymywała udających się do domu uczestników strajku. Protest kontynuowała większość pracowników drugiej zmiany z wyjątkiem Wydziału B. Rozmowy ze strajkującymi prowadzili dyrekcja i komisarz wojskowy zakładu, który obiecał im, że jeśli protest zostanie przerwany, jego uczestnicy nie będą już zatrzymywani. Akcję strajkową kontynuowano jednak następnego dnia. Strajk ogłoszono również w żywieckiej Fabryce Śrub. Nie powiodły się natomiast próby zorganizowania protestu w tamtejszej Fabryce Sprzętu Szpitalnego „Famed”. Eugeniusz Wiercigroch, pracownik Fabryki Pił i Narzędzi w Wapiennicy, bezskutecznie próbował przekonać do akcji protestacyjnej załogę swojego zakładu²⁰.

15 grudnia akcję strajkową próbowała podtrzymać część załóg bielskich zakładów: FSM, „Apeny” i „Befamy”. Strajkowali również pracownicy Zakładów Maszyn Elektrycznych „Indukta” i Bielskiej Fabryki Armatur „Befa”. W tej ostatniej załoga domagała się uwolnienia przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Wiesława Wróbla. We wszystkich wymienionych zakładach strajki zostały jednak spacyfikowane przez aktyw partyjny i kierownictwo zakładów. W „Befie” odpowiedzialność za zorganizowanie strajku wziął na siebie Julian Pichur, jeden z pierwszych działaczy z Podbeskidzia skazanych w stanie wojennym. W andrychowskiej WSW aktywiści i kierownictwo złamali opór protestującej od rana całej,

²⁰ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 14 grudnia 1981 r. na godz. 12*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 14 grudnia 1981 r. na godz. 18*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 28; A. Grajewski, *op. cit.*

liczącej około trzystu osób załogi pierwszej zmiany odlewni. Władzom udało się również zlikwidować strajki w Fabryce Śrub oraz Fabryce Wtryskarek w Żywcu. Z kolei w Oświęcimskiej Fabryce Maszyn Górniczych „Omag” na znak protestu do pracy nie przystąpiło kilku byłych pracowników etatowych zakładowej „Solidarności”. Protestujący próbowali zająć pomieszczenie komisji zakładowej, lecz bez powodzenia. Napięta sytuacja była w cieszyńskich zakładach „Elektrometal”, gdzie ktoś z pracowników rozpowszechnił fałszywą pogłoskę o śmierci przewodniczącego zakładowej „Solidarności”. Część załogi postanowiła podjąć strajk, nie doszedł on jednak do skutku, ponieważ do zakładu przybyła Wojskowa Grupa Operacyjna²¹.

W następnych dniach w wielu zakładach pracy województwa bielskiego podejmowano kolejne próby strajków i protestów. 16 grudnia o godz. 15 strajk próbowała zorganizować załoga drugiej zmiany Narzędziowni FSM w Bielsku. W fabryce OMAG w Oświęcimiu po zakończeniu pracy na pierwszej zmianie w zakładzie pozostało 28 osób. Następnego dnia działacze tamtejszej „Solidarności” podjęli nieudaną próbę zorganizowania strajku z udziałem 500–600 osób. 17 grudnia w Bielsku akcje protestacyjne próbowano podjąć w FSM, Zakładach Przemysłu Wełnianego im. S. Bularza „Krepol” i Zakładach Przemysłu Wełnianego im. J. Kluski „Merilana”. Atmosfera strajkowa utrzymywała się nadal w Fabryce Śrub, „Famedzie” i „Ponarze” w Żywcu. Dzień później część pracowników tych zakładów na znak protestu demonstracyjnie opuszczała stanowiska pracy. Władze były zaniepokojone sytuacją w Centrali Produktów Naftowych w Wapienicy, gdzie pracownicy przygotowywali butelki z benzyną. 17 grudnia w godzinach rannych w Fabryce Papieru „Solali” w Żywcu na drzwiach pomieszczeń Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” wywieszono plakat przedstawiający pomnik Ofiar Grudnia 1970 w Gdańsku. Przed plakatem ustawiono kwiaty i zapalono świece. W godzinach południowych przed drzwiami siedziby komisji zakładowej zebrało się kilkadziesiąt osób, które zaczęły odmawiać modlitwę. Rozeszły się jednak, kiedy na teren zakładu weszło wojsko. Rocznicę wydarzeń grudniowych uczciła część załogi

²¹ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 15 grudnia 1981 r. na godz. 8*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 15 grudnia 1981 r. na godz. 12*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 15 XII 1981 r. na godz. 18*; *ibidem*, 189, b.p., *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie bielskim w okresie stanu wojennego do dnia 22 grudnia 1981 r.*, 22 XII 1981; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 28.

andrychowskiej WSW, gdzie o godz. 10 na kilka minut przerwano pracę. Planowano również na minutę przerwać produkcję w dniu następnym na znak protestu przeciw pacyfikacji śląskich kopalń. Próby zorganizowania masówki podjęto w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu. Nie powiodły się jednak, na co duży wpływ miało demonstrowanie siły przez wojsko wokół terenu zakładów²².

W województwie częstochowskim, podobnie jak na Podbeskidziu, pierwsze strajki rozpoczęły się 14 grudnia. W Częstochowie akcję strajkową podjęli pracownicy czterech wydziałów Huty im. B. Bieruta (820 osób), Fabryki Pras Automatycznych „Wykromet” (około 400 osób), Zakładów Tworzyw Sztucznych „Nitron-Erg” w Krupskim Młynie Oddział Częstochowa (część załogi), Zakładów Artykułów Technicznych i Galanteryjnych „Polgal” (300 osób), Spółdzielni Pracy „Anka” (300 osób) i „Dzianilana” (140 osób) oraz Spółdzielni Pracy Inwalidów „Częstochowianka” (300 osób). Protestowała także część załogi częstochowskiego PKS. Strajki zorganizowano na dwóch wydziałach Kombinatu Budowy Maszyn „Częstochowa” (150 osób) w Sabinowie oraz w Zakładzie Remontowo-Sprzętowym Energetyki „Energoprem” (1000 osób) i PKS w Lublińcu. Wszystkie protesty zakończyły się tego samego dnia, z wyjątkiem „Energopremu”, gdzie następnego dnia strajk kontynuowało 600 pracowników. 15 grudnia przerwało pracę około 100 pracowników Zakładu nr 6 FSM „Polmo” w Częstochowie-Aniołowie. Tego samego dnia w Częstochowie proboszcz parafii św. Stanisława Kostki, Stanisław Gębka, wraz z grupą wiernych przemaszewował główną ulicą miasta, za co został zatrzymany przez MO, a następnie internowany²³.

²² AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 16 grudnia 1981 r. na godz. 8*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 16 grudnia 1981 r. na godz. 15*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 16 grudnia 1981 r. na godz. 18*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 17 grudnia 1981 r. na godz. 8*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 17 grudnia 1981 r. na godz. 18*; *ibidem*, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 18 grudnia 1981 r. na godz. 8*.

²³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 277, 282–283, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 grudnia 1981 r.*, 3 I 1982; AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 161, b.p., *Kronika wydarzeń oraz działań polityczno-organizatorskich po 13 grudnia 1981 r. w woj. częstochowskim*, 5 I 1982; *ibidem*, 1/VII/16, t. 20, k. 53–54, *Informacja KW PZPR w Częstochowie o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 14 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 20, k. 55, *Informacja KW PZPR w Częstochowie*

2. Aparat władzy

Na krótko przed wprowadzeniem stanu wojennego, licząc się z możliwym oporem społeczeństwa, w PZPR zaczęto tworzyć oddziały samoobrony. Pod koniec grudnia 1981 r. w działalność tego typu jednostek funkcjonujących przy większości instancji terenowych PZPR w województwie katowickim zaangażowanych było blisko 10 tys. osób²⁴. W tym samym czasie w sąsiednim województwie częstochowskim działało pięć grup samoobrony, które liczyły 355 członków²⁵. Członkowie samoobrony zajmowali się ochroną budynków partyjnych, organizowali patrole i wypełniali inne funkcje. Od 17 grudnia 1981 r. w skład poszczególnych kompanii działających na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim weszły samodzielne drużyny do pracy polityczno-propagandowej²⁶. Status prawny oddziałów samoobrony uregulowany został dopiero 3 lutego 1982 r., kiedy to włączono je w struktury ORMO jako specjalne „oddziały polityczno-obronne”. Kierownictwo polityczne i bezpośredni nadzór nad poszczególnymi jednostkami sprawowały komitety PZPR.

Władze wysoko oceniały działalność oddziałów samoobrony/OPO, podkreślały, że przyczyniły się one do konsolidacji aktywu partyjnego, „tworząc dodatkowo możliwości polityczno-propagandowego oddziaływania na społeczeństwo”²⁷. Tak było jednakże przede wszystkim w pierwszych miesiącach stanu wojennego. Przykładowo w województwie częstochowskim członkowie oddziałów przeprowadzali kontrolę działalności placówek handlowych i funkcjonowania komunikacji²⁸. W okresie późniejszym

o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 15 grudnia 1981 r.; Stan wojenny w Polsce..., s. 42; K. Miroszewski, Z. Woźniczka, „Solidarność” w Częstochowie jako główna siła opozycyjna w latach osiemdziesiątych [w:] *Częstochowy drogi ku Niepodległości*, red. R. Szwed, W. Palus, Częstochowa 1998, s. 259.

²⁴ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydż. Org., II/165, b.p., *Informacja z dnia 21 grudnia 1981 r. o kierunkach pracy partyjnej podejmowanych w województwie katowickim*.

²⁵ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, I/VII/16, t. 20, k. 83, *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej po 13 grudnia 1981 r.*, 19 XII 1981.

²⁶ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydż. Org., I/366, b.p., *Rozkaz nr 1 Dowódcy Batalionu Samoobrony w Katowicach Sekretarza KW PZPR Andrzeja Jurczaka z dnia 17 grudnia 1981 r.*

²⁷ *Ibidem*, I/366, b.p., *Zarządzenie nr 4 Dowódcy 1 Batalionu Oddziałów Polityczno-Obrońnych w Katowicach płk. Piotra Gębki z dnia 12 lutego 1982 r. w sprawie przekwalifikowania jednostek samoobrony aktywu partyjnego w województwie katowickim*.

²⁸ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, I/VII/16, t. 21, k. 46, *Informacja KW PZPR w Częstochowie o sytuacji społeczno-politycznej z 15 stycznia 1982 r.*

znaczenie jednostek OPO stopniowo malało, głównie z uwagi na brak konkretnych zadań.

Wprowadzenie stanu wojennego pociągnęło za sobą zmiany w dotychczasowym aparacie władzy trzech omawianych regionów. Odpowiedzialność za prawidłowe wprowadzanie w życie postanowień WRON spoczęła głównie na armii. Do zakładów pracy objętych militaryzacją skierowano pełnomocników-komisarzy Komitetu Obrony Kraju, a w miastach i gminach działały wojskowe grupy operacyjne. Komisarze pełnili faktyczny nadzór nad administracją i gospodarką województw, mieli również istotny wpływ na rozwiązywanie spraw społeczno-socjalnych w regionach.

Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim potrójną funkcję: komisarza wojskowego województwa, szefa Wojewódzkiego Komitetu Obrony i wojewody, pełnił generał dywizji, pilot Roman Paszkowski. Na stanowisku wojewody zastąpił on Henryka Lichosia, który 15 grudnia 1981 r. został odwołany za, jak to określała prasa, „niewłaściwe wykonywanie obowiązków służbowych”²⁹. Jedną z pierwszych decyzji nowego wojewody było zawieszenie i odwołanie dyrektorów przedsiębiorstw (Fabryki Zmechanizowanych Obudów Ściennych „Fazos” i Huty Cynku w Tarnowskich Górach oraz elektrowni „Rybnik”) oraz naczelników wydziałów w urzędzie wojewódzkim. Zawieszono między innymi w czynnościach służbowych prezydenta Świętochłowic i odwołano prezydenta Zabrze. Również wiele zmian kadrowych dokonanych przez wojewodów bielskiego i częstochowskiego w administracji i przedsiębiorstwach odbyło się na wniosek komisarzy wojskowych. Przykładowo, w grudniu 1981 r. za „brak inicjatywy i nieumiejętność kierowania administracją gmin w okresie stanu wojennego” wojewoda bielski Stanisław Łuczkiwicz odwołał naczelników gmin Golezów i Brzeźnica³⁰. W czynnościach służbowych zawieszono dyrektorów siedemnastu przedsiębiorstw i zakładów pracy Podbeskidzia³¹. W województwie częstochowskim do połowy stycznia 1982 r. odwołano między innymi czte-

²⁹ Kilka miesięcy przed wprowadzeniem stanu wojennego gen. Paszkowski powrócił z placówki dyplomatycznej w Angoli, gdzie był ambasadorem. Od chwili powrotu do 15 XII 1981 r. pozostawał bez przydziału w dyspozycji ministra obrony narodowej („Trybuna Robotnicza”, 16 XII 1981; *Totalna niekompetencja. Rozmowa Jana Dziadula z generałem pilotem Romanem Paszkowskim* [w:] J. Dziadul, *op. cit.*, s. 155–156).

³⁰ „Trybuna Robotnicza”, 18 XII 1981; *ibidem*, 28 XII 1981; *ibidem*, 7 I 1982.

³¹ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, Wyd. Org., 232, k. 3, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim*, [grudzień 1981].

rech urzędników administracji państwowej: wiceprezydenta Częstochowy, naczelnika jednego z miast i trzech naczelników gmin. Do 27 stycznia zdymisjonowano 21 dyrektorów i 21 zastępców dyrektorów przedsiębiorstw i zakładów województwa³².

Zdaniem gen. Paszkowskiego wojsko było jedyną siłą „mogącą w stosunkowo krótkim czasie zdyscyplinować społeczeństwo, wyeliminować nierobów, pijaków, spekulacje, pasożytnictwo i inne niekorzystne zjawiska”. Obecność wojskowych miała także „stworzyć szanse uporządkowania spraw kadrowych w wielu zakładach, przedsiębiorstwach i instytucjach” oraz umożliwić rozbicie „wszelkich układów, klik, koterii”³³. Nie zawsze jednak rzeczywistość wyglądała tak, jak przedstawiali ją w oficjalnych wypowiedziach reprezentanci władz. W marcu 1982 r. w środowiskach chłopskich województwa częstochowskiego pojawiły się opinie, że działające w terenie wojskowe grupy operacyjne zaczęły stopniowo zatracać pierwotny charakter, „wchodząc w układy z gminnymi urzędnikami”³⁴. Nie do końca sprawdzały się lansowane przez media hasła o współdziałaniu i harmonijnej współpracy wojskowych z urzędnikami administracji i sekretarzami instancji partyjnych w terenie. Urzędnicy i sekretarze czuli się często zagrożeni i pozbawieni możliwości podejmowania decyzji w sprawach, które przed 13 grudnia należały do ich kompetencji. Przykładowo w pierwszych dniach stanu wojennego doszło do konfliktu między I sekretarzem Komitetu Gminnego w Budzowie (województwo bielskie) a szefem działającej na tym terenie Wojskowej Grupy Operacyjnej. Zdaniem sekretarza komisarz dyskryminował kierownictwo partyjne gminy i nie dopuszczał go do wspólnych działań³⁵.

W styczniu 1982 r. WGO działały w 46 gminach i 27 miastach województwa katowickiego. Większość rozpoznawanych przez nie spraw i problemów po rozpatrzeniu przekazywana była do realizacji odpowiednim organom

³² AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 21, k. 38, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 14 stycznia 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 21, k. 89, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 27 stycznia 1982 r.*

³³ *Wywiad wojewody katowickiego, generała dywizji, pilota Romana Paszkowskiego dla „Trybuny Robotniczej”*, rozmawiała M. Kujawa-Szymonowicz, „Trybuna Robotnicza”, 8–10 I 1982.

³⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 352, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–31 III 1982 r.*, 3 IV 1982.

³⁵ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, Wydż. Org., 230, k. 254, *Meldunek o sytuacji w województwie bielskim z 15 grudnia 1981 r.*

байд інстытуцыям на месцы. Чэ́сьць спраў выкрэца́ючых паза кампеты́цы тэрыто́рыяльны дане́й гру́пы прэ́казыва́но Кі́роўніцтву Гру́п О́перацы́йных у Во́jewódзкім Шта́бе Во́йсковым у Ка́товіцах. Од 19 гру́дніа 1981 до 8 сты́чніа 1982 р. до КГО́ впы́нэ́ло 149 спра́ў з тэ́рену, до́тыча́чых на́ячэ́сьці за́опа́трэ́ннја за́кладо́ў прэ́дукцы́йных рэ́гіону³⁶.

О́фіца́льны прэ́пага́нда прэ́дста́віа́ла ко́мса́ры́ ВГО́ жа́ко ты́х, ко́тры́х по́трафі́а „по́ во́йсковэ́му” ра́даці́ць са́бе з ка́ждым прэ́блемэм і уме́іа жа́раді́ць вшы́ткім бо́ла́чкэм ла́ка́льных спо́лэ́чнэ́сьці. Біо́рач жа́днак па́д ува́гу́ рэ́зно́родно́сь і вэ́локі́руна́к прэ́блемо́ў, з жа́кімі ко́мса́ры́ сты́калі́ сја́ ў пра́цы (не́ вспо́міна́юа́ч о́ рэ́чыві́стым мэ́рыто́ры́чным пры́го́та́ваньнју́ во́йско́вых до́ за́да́нь, ко́́ры́х зо́ста́лы і́м па́вэ́ры́ць), вэ́́сьць ко́мса́ры́ на́вэ́т пры́ на́йсчэ́рэй́х чэ́ці́ах не́ бы́ла ў ста́ні са́бе з і́мі ра́даці́ць. Пры́кла́дова́ пе́́нмо́чна́і́ем КОК ма́ста Ка́то́віце́ бы́ў о́фі́це́р одде́ле́га́ваны 13 гру́дніа 1981 р. з Цэ́нтра́льна́га О́́срэ́дка Шкэ́ла́ннја Спе́ца́лі́ста́ў Тэ́хні́чных Во́йска́ў Ло́тні́чных у О́ле́́ні́цы³⁷. До́ глё́ўных за́да́нь жа́го гру́пы на́ле́жа́ло ро́звја́занне́ квэ́сты́і́ дзі́ка за́мэ́ска́жыва́ных ла́ка́лі, ко́нтро́ла́ванне́ дзё́лі́ннц ў ра́ма́х аќцы́і́ вэ́́сэ́нна́га па́ра́дка́ваньнја ма́ста, пра́ва́дзэ́нне́ спо́тка́нь з мэ́ла́дзё́жја́ шкэ́ла́ннја і́ мэ́ла́ды́мі пра́ца́внкі́амі мэ́йсцо́вых за́кладо́ў пра́цы, а та́жэ́ ро́звја́зы́ванне́ прэ́блемо́ў ро́дзы́нных, ха́ндла́во-у́сло́га́вых, здэ́ро́вотных і́ ко́му́ніка́цы́йных³⁸. Ко́мса́ры́ одде́ле́га́ваны́ до́ за́кладо́ў змлі́тары́за́ваных о́фі́ца́́льнэ́ адпо́вја́да́лі́ жа́ рэ́алі́за́ця́ за́да́нь да́не́га за́кладу́ вы́ніка́ю́чых з о́бо́вја́зы́ва́ннја ста́ну во́е́нна́га. Пры́кла́дова́ пе́́нмо́чна́і́ем КОК ў ка́па́льні́ „Jówі́sz” ў Во́јко́ві́цах ма́і́а бы́ць адпо́вја́ды́альны́ мэ́жды́ і́нны́мі жа́ „а́да́пта́ця́ сэ́ма́та́ о́ргані́за́цы́йна́га ка́па́льні́ жа́ко за́кладу́ змлі́тары́за́вана́га, а́ле ў сэ́нсе о́ргані́за́цы́і́ жа́ра́дза́ннја на́ час ста́ну во́е́нна́га, а́ не́ ў а́спэ́кта́х прэ́дукцы́і́ і́ жа́ вы́да́ю́́сьці́, жа́ ко́ адпо́вја́да́ў ды́рэ́кта́р”³⁹. У рэ́чыві́сто́сьці́ жа́днак то́ пе́́нмо́чна́і́ем КОК жа́ра́дзі́лі́ ў за́клада́х пра́цы, ко́ па́твэ́рды́ці́ў не́жа́ко са́м Па́ска́вскі́, мэ́о́вја́ю́, жа́ „о́фі́це́ра́ві́е ў हु́тах, ў ка́па́льні́ах жа́а́та́вја́ја́ [...] вэ́́ле спра́ў персо́на́льных, пры́йма́юа́ одво́ла́ннја пра́ца́внкі́о́ў, і́а́х пра́сьба́, ро́́зны́х ро́дза́ју́ вні́оскі́”⁴⁰. Зе́ зда́ннэ́ і́ де́цы́жа́мі ко́мса́ры́ му́сі́лі́ вэ́́ць лі́чы́ць сја́ не́ то́лько ды́рэ́кта́ры, ле́ч та́жэ́ сэ́крэ́та́ры́ жа́рты́ннја да́не́га за́кладу́. У Ко́мі́те́це Во́-

³⁶ K. Franek, *Terenowe Grupy Operacyjne w działaniu*, „Trybuna Robotnicza”, 12 I 1982.

³⁷ *Realizacja zadań specjalnych i normalny tok szkolenia*, „Żołnierz Wolności”, 15 XII 1981.

³⁸ *Mówią komisarze wojskowi – pełnomocnicy KOK*, *ibidem*, 2 IV 1982.

³⁹ L. Kowalski, *Komisarze stanu wojennego 1980–1983*, s. 69 (kopia mps w zbiorach autora).

⁴⁰ R. Przewieszewski, *Umieć rozmawiać...*, „Żołnierz Wolności”, 27 I 1982.

jewódzkim PZPR w Katowicach utworzono stanowisko sekretarza do spraw węgla. Miał on „tak kierować pracą partyjną w górnictwie, by przyczyniała się ona do umacniania organizacji partyjnych, by odzyskiwały one swą pozycję, zaufanie i by w konsekwencji ich działalność sprzyjała realizacji zadań, jakie stoją przed resortem”⁴¹. Ponieważ górnictwo było gałęzią gospodarki objętą militaryzacją, sekretarzem do spraw węgla został wojskowy, płk Piotr Gębka, który podkreślał, że w pracy mógł liczyć na komisarzy wojskowych⁴².

Odzyskiwaniu „pozycji i zaufania” partii służyć miał proces „oczyszczenia i konsolidacji” jej struktur oraz wprowadzanie zmian personalnych we władzach poszczególnych instancji. Jedną z najbardziej znaczących zmian w województwie katowickim było odwołanie I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach Andrzeja Żabińskiego. 8 stycznia 1982 r. jego miejsce zajął członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR prof. Zbigniew Messner⁴³. Do 10 stycznia z władz partyjnych województwa katowickiego odwołano również między innymi: 3 członków egzekutywy KW, 12 członków i 1 zastępcę członka plenum KW, 6 członków Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej oraz 5 członków Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej⁴⁴. W województwie częstochowskim od 13 grudnia 1981 do 27 stycznia 1982 r. odwołano między innymi 9 członków władz i 7 członków egzektyw komitetów gminnych, miejsko-gminnych i miejskich, 2 pierwszych sekretarzy komitetów zakładowych oraz 29 pierwszych sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych⁴⁵.

Czystkom kadrowym towarzyszył proces samookreślenia się członków PZPR. Traktowano go bardzo poważnie, jako „fundamentalny warunek odbudowy partii”. Ustalano więc listę przedsiębiorstw i instytucji, w których – jak to określano – „działalność była rozbita, a aktywność ideowa”,

⁴¹ *Idem*, *Najwyższa już pora, by powiedzieć sobie całą prawdę. Rozmowa z płk. Piotrem Gębka, sekretarzem ds. węgla KW PZPR w Katowicach*, *ibidem*, 4 V 1982.

⁴² *Ibidem*. W grudniu 1981 r. płk Gębka jako zastępca szefa WSzW w Katowicach brał udział w rozmowach ze strajkującymi górnikami, m.in. w kopalniach „Wujek” i „Piast”.

⁴³ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Plenum, 24, *Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiej Instancji i Organizacji Partyjnej w okresie od czerwca 1981 do stycznia 1983 r.*; „Trybuna Robotnicza”, 11 I 1982.

⁴⁴ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydż. Org., II/166, b.p., *Dane statystyczne dotyczące zmian w stanie ilościowym oraz w składzie władz wojewódzkiej organizacji partyjnej w Katowicach w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 10 stycznia 1982 r.*, b.d.

⁴⁵ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 21, k. 89, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 27 stycznia 1982*.

i przeprowadzano rozmowy zarówno z kadrą kierowniczą, jak i szeregowymi członkami partii.

Proces samookreślenia nie zawsze przebiegał zgodnie z oczekiwaniami władz. W grudniu 1981 r. spośród dyrektorów placówek oświatowych w Rudzie Śląskiej „tylko jeden dostrzegał polityczne awanturnictwo byłego kierownictwa »Solidarności«. Pozostali wyrazili chęć pozostania w związku”. Sekretariat Komitetu Miejskiego PZPR podjął więc decyzję o wydaleni ich z partii. Zdaniem wielu „prawomyślnych” aktywistów, trudności z samookreśleniem się członków PZPR spowodowane były przede wszystkim „zbyt małą znajomością nurtu kontrrewolucyjnego w »Solidarności«”⁴⁶. Dość powszechnie opowiadano się za dalszą przynależnością i do partii, i do „Solidarności”. Wielu członków partii popierało wprawdzie działania podjęte przez władze po 13 grudnia, ale nie widziało powodów, dla których należało wystąpić ze związku⁴⁷. Uważali bowiem, że jeśli związek odejdzie od „politycznych aspiracji i pozostanie przy sprawach związkowych”, nie będzie przeszkód, by działać w nim nadal. Najczęściej deklarowali, że wystąpią z „Solidarności” jedynie na wyraźne polecenie wyższej instancji. W województwie częstochowskim podczas rozmów aktywu z pracownikami urzędów i instytucji należącymi do związku część tych ostatnich wyrażała wątpliwości co do potrzeby występowania z „Solidarności”, między innymi z obawy „przed izolacją partii od »Solidarności« w przypadku jej dalszego działania, jako związku zawodowego”⁴⁸. W Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego Przemysłu Węglowego „Fadom” członkowie egzekutywy POP na wniosek członka Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej wchodzącego w skład tejeż egzekutywy zaproponowali podjęcie uchwały oznajmującej, że nikt z nich nie wystąpi z „Solidarności”, tłumacząc, że kiedy „partia była w kryzysie, to też nikt z nich nie złożył legitymacji”⁴⁹. W Przedsiębiorstwie Materiałów Podszkawkowych w Katowicach zastępca dyrektora do spraw pracowniczych i kierownik Działu Spraw Socjalnych

⁴⁶ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/165, b.p., *Informacja z 24 grudnia 1981 r. o bieżących działaniach politycznych oraz aktualnej sytuacji w woj. katowickim*.

⁴⁷ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja z 6 stycznia 1982 r. o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim*.

⁴⁸ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 21, k. 16, *Sytuacja i atmosfera w wybranych środowiskach*, [grudzień 1981].

⁴⁹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/165, b.p., *Informacja o podejmowanych działaniach politycznych oraz występujących zjawiskach społecznych w województwie katowickim z 30 XII 1981 r.*

oświadczyli, że przynależność do PZPR i do „Solidarności” wzajemnie się nie wykluczają. W Centralnych Zakładach Automatyzacji Hutnictwa legitymacje partyjne złożyli członek Egzekutywy Komitetu Zakładowego i zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych, wybierając tym samym przynależność do związku. W Lublińcu (województwo częstochowskie) członek jednej z tamtejszych egzektyw POP stwierdził, że traktuje „Solidarność” jako związek zawodowy i jeśli przynależność do niego „koliduje z funkcją członka egzekutywy, to zrezygnuje z tej ostatniej”⁵⁰. W katowickim Przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego „Stalexport” rezygnację złożyło czterech na dziewięciu członków egzekutywy, wołąc pozostać w „Solidarności”⁵¹. W Zabrze w organizacji partyjnej skupiającej pracowników przedszkoli podjęto uchwałę, w której skrytykowano podpisywanie przez członków partii deklaracji o wystąpieniu z „Solidarności”. W dokumencie podkreślono, że „Solidarność” jest organizacją społeczną, a PZPR partią polityczną, i dlatego nie powinno się wywierać nacisków na członków partii⁵².

Podobna sytuacja była w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Na zebraniach pytano nawet, dlaczego z dniem wprowadzenia stanu wojennego nie zawieszono działalności zarówno PZPR, jak i samego ZSMP. Krytykowano nadmierną propagandę uprawianą przez partię, twierdząc, że oklejając mury komunikatami i hasłami, zastąpiono niejako pod tym względem „Solidarność”. Niektórzy działacze wprost pytali, dlaczego po 13 grudnia o związku mówiło się i pisało tylko źle⁵³.

Na początku drugiego kwartału 1982 r. utrzymywała się trudna sytuacja w partii, zwłaszcza w górnictwie, gdzie jak stwierdzano, szczególnie silnie oddziaływała „szepkana propaganda” mająca na celu przerwanie „procesu stabilizacji”⁵⁴. „Rozchwianie ideowe” obserwowano w środowisku ludzi kultury. W województwie katowickim jeszcze w czerwcu 1982 r. stwierdzono, że nie nastąpiła w tych kręgach „pełna stabilizacja nastrojów”. Podobnie było

⁵⁰ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 21, k. 32, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie częstochowskim z 12 stycznia 1982 r.*

⁵¹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, b.p., *Informacja o aktualnych działaniach instancji i organizacji partyjnych w województwie katowickim z dnia 2 stycznia 1982 r.*

⁵² *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 4 lutego 1982 r.*

⁵³ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 6 stycznia 1982 r.*

⁵⁴ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej oraz o działaniach partyjnych podejmowanych w woj. katowickim z 13 kwietnia 1982 r.*

w środowisku prawniczym. Mimo że egzekutywa POP i kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Katowicach przeprowadziło liczne rozmowy z pracownikami, w czerwcu dziewiętnastu z nich nadal należało do „Solidarności”⁵⁵.

Po kilku miesiącach stanu wojennego okazało się, że mimo akcji „oczyszczania szeregów” i „samookreślenia członków” partii nie nastąpiła odnowa jakościowa w PZPR. Władze niepokoiła zwłaszcza bierna postawa większości szeregowych członków na zebraniach POP w zakładach pracy i instytucjach⁵⁶. Przykładowo komitety gminne działające na Podbeskidziu sygnalizowały, że systematycznie obniżała się dyscyplina na zebraniach POP, jak oceniano, na skutek słabego zakorzenienia partii w środowiskach wiejskich i słabej pracy samych POP⁵⁷. Z kolei aktyw województwa katowickiego ubolewał, że nieliczne głosy w dyskusjach na zebraniach POP w zakładach i instytucjach nie były związane z tematyką zebrań, a dotyczyły najczęściej kwestii socjalnych⁵⁸.

W końcu czerwca 1982 r. organizacja partyjna w województwie katowickim liczyła 296 879 członków. W pierwszym półroczu 1982 r. w porównaniu ze stanem z grudnia 1981 r. ubyły 31 004 osoby. Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim najbardziej przeredziły się szeregi partyjne w środowisku robotniczym (22 104 członków)⁵⁹. W kolejnych miesiącach 1982 r. stan liczebny PZPR w tym regionie nadal się zmniejszał – we wrześniu o 1727 członków i kandydatów, w październiku o 1705, a w listopadzie aż o 2400. 1 grudnia 1982 r. do organizacji partyjnej w województwie katowickim należało 287 941 osób⁶⁰. Do stycznia 1983 r. liczba członków i kandydatów zmniejszyła się do 283 944⁶¹.

⁵⁵ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja z dnia 15 czerwca 1982 r. o nastrojach społecznych na terenie województwa katowickiego*.

⁵⁶ *Ibidem*, II/168, t. 3, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 25 czerwca 1982 r.*

⁵⁷ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, Wyd. Org., 191, k. 110, *Informacja z Regionu Pracy Partyjnej Suchej Beskidzkiej z 25 marca 1982 r.*; *ibidem*, 191, k. 111, *Informacja z Regionu Pracy Partyjnej Suchej Beskidzkiej z 23 marca 1982 r.*

⁵⁸ *Ibidem*, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/168, t. 3, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 25 czerwca 1982 r.*

⁵⁹ *Ibidem*, II/168, t. 3, b.p., *Informacja z 15 lipca 1982 r. o atmosferze politycznej i działaniach partyjnych na terenie województwa katowickiego*.

⁶⁰ *Ibidem*, II/169, b.p., *Informacja wewnątrzpartyjna dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim w okresie od 25 listopada 1982 r. do 1 grudnia 1982 r.*, 2 XII 1982.

⁶¹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Plenum, 24, b.p., *Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiej Instancji i Organizacji Partyjnej w okresie od czerwca 1981 do stycznia 1983 r.*, b.d.

Na Podbeskidziu w ostatnim dniu grudnia 1981 r. tamtejsza instancja wojewódzka PZPR skupiała 55 935 członków i kandydatów. Tylko do końca marca 1982 r. ubyły 5092 osoby⁶². Organizacja partyjna w województwie częstochowskim w połowie 1982 r. liczyła 49 727 członków i kandydatów i w porównaniu z grudniem 1981 r. zmniejszyła się o 4718 osób. Do stycznia 1983 r. w instancji wojewódzkiej pozostało 46 622 członków i kandydatów⁶³.

Na początku 1982 r. aparat partyjny przystąpił do tworzenia komitetów ocalenia narodowego, które z biegiem czasu przyjęły nazwę obywatelskich komitetów ocalenia narodowego. Pierwszy miejski OKON w województwie katowickim powstał 6 stycznia 1982 r. w Rybniku. W jego skład weszli miejscowi działacze PZPR, ZSL, SD oraz bezpartyjni⁶⁴. W połowie lutego 1982 r. na terenie województwa działało już 214 OKON, w tym 106 zakładowych. W środowiskach nauczycielskich powstały tylko 4 komitety, natomiast na uczelniach wyższych nie powstał żaden⁶⁵. Pod koniec maja prace prowadziło 378 komitetów, w tym między innymi: 29 miejskich, 12 miejsko-gminnych, 23 gminne, 11 wiejskich i 72 dzielnicowe. W komitetach przeważali oczywiście członkowie partii. Na 7645 członków OKON aż 4150 należało do PZPR. Byli też przedstawiciele ZSL (362) i SD (288), resztę stanowiły osoby bezpartyjne (2845)⁶⁶. Miesiąc później liczba komitetów na Śląsku i w Zagłębiu zwiększyła się do 413, liczyły w sumie 8535 członków. Większość OKON działała w miejscach zamieszkania ich członków. Stosunkowo mało komitetów powstało w dużych zakładach pracy i kopalniach⁶⁷.

Do 23 marca 1982 r. w województwie bielskim utworzono 74 komitety, skupiające 1612 osób: 661 członków PZPR, 635 bezpartyjnych, 217 członków ZSL i 99 członków SD. Równolegle działało 49 grup inicjatywnych,

⁶² *Ibidem*, KW PZPR Bielsko-Biała, Wyd. Org., 232, k. 5, *Informacja o stanie partii na dzień 31 grudnia 1981 r.*, b.d.; *ibidem*, Kancelaria I sekretarza KW PZPR, 1/VI, t. 37, b.p., *Informacja o zmianach w stanie liczebnym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 grudnia 1981 do 31 marca 1982 r.*, b.d.

⁶³ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/6, t. 8, b.p., *Informacja o stanie i zmianach w składzie wojewódzkiej organizacji partyjnej w roku 1982 i 1983*, [1983].

⁶⁴ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 6 stycznia 1982 r.*

⁶⁵ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych w woj. katowickim z 15 lutego 1982 r.*

⁶⁶ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 20 maja 1982 r.*

⁶⁷ *Ibidem*, II/168, t. 3, b.p., *Informacja o klimacie politycznym i działaniach partyjnych podejmowanych w woj. katowickim z 24 czerwca 1982 r.*

między innymi w filiach Uniwersytetu Śląskiego i Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej. Zdarzało się, że w niektórych środowiskach województwa OKON przejmowały większość funkcji organizatorskich życia społecznego, wchodząc często w kompetencje samorządów i organów politycznych. W związku z tym władze wyrażały obawę, że mogło to wywołać różnego rodzaju zadrażnienia. Kierunek pracy komitetów i formy ich działania określali jednak komisarze wojskowi. Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Obrony i Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bielsku-Białej zorganizowano w tym celu spotkanie przewodniczących wszystkich komitetów z pełnomocnikami KOK województwa⁶⁸.

W pierwszym tygodniu stycznia 1982 r. w województwie częstochowskim działało 20 komitetów. Do 20 lutego liczba ich wzrosła do 103⁶⁹. Od połowy 1982 r. OKON znalazły się w strukturach tworzącego się Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Podobnie jak w przypadku OKON działacze PZPR odegrali kluczową rolę w tworzeniu prorządowych związków zawodowych. Grupy inicjatywne nowych związków powstawały jeszcze przed uchwaleniem przez Sejm PRL 8 października 1982 r. ustawy o związkach zawodowych. Pod koniec października 1982 r. grupy działały w ponad 60 proc. zakładów pracy Górnego Śląska i Zagłębia⁷⁰. Liczebność grup w poszczególnych zakładach wynosiła od kilkunastu do kilkuset osób, przy czym nigdzie nie przekraczała kilku procent załogi⁷¹. Do 1 grudnia 1982 r. w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach zgłoszono do rejestracji 356 związków, zarejestrowano zaś 26 organizacji⁷². Do końca roku zarejestrowanych związków było około 500. Grupy inicjatywne i komitety założycielskie działały w ponad 1500 zakładach pracy⁷³.

⁶⁸ *Ibidem*, KW PZPR Bielsko-Biała, Wyd. Org., 233, k. 14, *Informacja o działalności OKON w woj. bielskim z 23 marca 1982 r.*

⁶⁹ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 21, k. 21, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 8 stycznia 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 22, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 20 lutego 1982 r.*

⁷⁰ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/169, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 19 października 1982 r.*

⁷¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 171, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 X–1 XI 1982 r.*, 4 XI 1982.

⁷² AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/169, b.p., *Informacja wewnątrzpartyjna dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim w okresie od 25 listopada 1982 r. do 1 grudnia 1982 r.*, 2 XII 1982.

⁷³ *Ibidem*, KW PZPR w Katowicach, Plenum, 24, k. 103, *Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiej Instancji i Organizacji Partyjnej w okresie od czerwca 1981 do stycznia 1983 r.*, [luty 1983].

Na początku listopada 1982 r. w województwie bielskim funkcjonowało 41 zarejestrowanych grup inicjatywnych, przeważnie w małych zakładach pracy, w których przed 13 grudnia 1981 r. działalność „Solidarności” była słabo rozwinięta. Do końca miesiąca w Sądzie Wojewódzkim w Bielsku-Białej zgłoszono 81 wniosków o rejestrację nowych związków; pozytywnie rozpatrzono 38⁷⁴. 366 grup inicjatywnych skupiających 7950 osób działało w końcu października na terenie województwa częstochowskiego⁷⁵. Do 8 stycznia 1983 r. w regionie zarejestrowano 60 związków, na rejestrację czekało około 40⁷⁶.

3. Opozycja i opór społeczny

Opór społeczny i działalność opozycyjna po 13 grudnia 1981 r. przejawiały się w różnorodnych formach: akcji strajkowych w zakładach pracy, modlitw połączonych ze składaniem kwiatów oraz paleniem świec w miejscach pamięci i kultu religijnego, demonstracji ulicznych, aktów sabotażu, działalności wydawniczej i kolporterskiej, a przede wszystkim w odbudowie w podziemiu struktur „Solidarności” i innych organizacji opozycyjnych oraz tworzeniu nowych grup. Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu podziemne struktury „Solidarności” i nowe grupy oporu zaczęły powstawać zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego. Najwcześniej zaczęto tworzyć struktury miejskie. W Gliwicach z 13 na 14 grudnia powstała grupa Drugi Garnitur Delegatury Gliwickiej. W tym samym czasie w Bytomiu zawiązał się Tymczasowy Komitet Organizacyjny NSZZ „Solidarność” Bytom. W Zabrze z kolei rozpoczął działalność Miejski Komitet Oporu Społecznego. Struktury miejskie powstały również w Tychach i Sosnowcu. Jeszcze w grudniu zaczęto tworzyć sieć komitetów oporu społecznego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Do dziś nie ustalono, ile grup liczyła sieć KOS oraz jaki był ich zasięg. Wiadomo jednak, że z czasem objęły co najmniej takie ośrodki, jak Katowice, Chorzów, Siemianowice i Tarnowskie Góry. W samych Katowicach

⁷⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 284, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–31 X 1982 r.*, 3 XI 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 306, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–30 XI 1982 r.*, 2 XII 1982.

⁷⁵ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 25, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 30 października 1982 r.*

⁷⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 8, k. 130, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w roku 1982*, 8 I 1983.

działały cztery grupy, między innymi Młodzieżowy Komitet Oporu Społecznego przy KWK „Wujek”. Z 16 na 17 grudnia powstał Komitet Oporu Społecznego Jastrzębie. Strukturę miejską pod taką samą nazwą utworzono w styczniu 1982 r. w Siemianowicach Śląskich. W sierpniu 1982 r. przekształciła się w Miejski Komitet Oporu w Siemianowicach. Wymienione struktury i grupy konspiracyjne zajmowały się drukiem i kolportażem ulotek i biuletynów (również wydawnictw spoza regionu) oraz przeprowadzaniem akcji sabotażowych. Oprócz nich w wielu miejscowościach Śląska i Zagłębia pracowały kilkusobowe zespoły, często bez nazwy, zajmujące się kolportażem prasy, akcjami ulotkowymi i sabotażem⁷⁷.

W styczniu 1982 r. powstała niezależna Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Region Śląsko-Dąbrowski na czele z Danutą Skorenko. Struktura ta obejmowała współpracujące ze sobą grupy, działające w takich zakładach, jak: Huta „Baildon” (Katowice), kopalnie „Gottwald” i „Kleofas” (Katowice), Huta „Jedność” (Siemianowice Śląskie), Huta „Kościuszko” (Chorzów), kopalnia „Mysłowice” (Mysłowice), kopalnia „Komuna Paryska” (Jaworzno), kopalnia „Siersza” (Trzebinia) i kopalnia „Klimontów” (Sosnowiec). Prócz MKK funkcjonował Międzyzakładowy Komitet „Solidarności” Śląska i Zagłębia⁷⁸.

Aktywne było także środowisko NZS. Już w grudniu 1981 r. rozpoczęła działalność konspiracyjną studenci Wydziału Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W kwietniu 1982 r. słuchacze Politechniki Śląskiej w Gliwicach założyli Akademicką Grupę Oporu⁷⁹.

Pomimo że w regionie istniały liczne struktury miejskie i zakładowe oraz grupy oporu, wyraźnie odczuwano brak nadrzędnego organu wykonawczego, koordynującego pracę podziemia. Za taki nie została bowiem uznana przez Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” ani powstała w Katowicach w styczniu 1982 r. grupa określająca się jako Regionalna Komisja Wykonawcza, ani założona w tym samym czasie przez ukrywającą się od początku stanu wojennego Jadwigę Chmielowską (członka Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”)

⁷⁷ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 265–268; J. Harasym, E. Hojka, J. Tymiński, *Miejski Komitet Oporu w Siemianowicach Śląskich*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1997, z. 3, s. 39–44.

⁷⁸ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 269–270.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 258–260; A. Mirski, *Śląska Konspira*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1997, z. 3, s. 28.

Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, ani wreszcie Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego⁸⁰. Stały kontakt z TKK udało się nawiązać dopiero działającej od grudnia 1981 r. gliwickiej grupie, w której skład wchodził między innymi Jerzy Buzek „Karol”, Krzysztof Gosiewski „Olek” i Jerzy Łoik „Józio”. Po internowaniu Gosiewskiego jego miejsce zajął Marian Maciejczyk „Łukasz”. W maju 1982 r. grupa przyjęła nazwę Regionalna Komisja Konsultacyjna, a w 1983 r. przekształciła się w Śląsko-Dąbrowską Regionalną Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność”. Jej przewodniczącym został Jerzy Buzek, odpowiedzialny za kontakty z TKK. W czerwcu 1983 r. przewodnictwo RKW i reprezentację Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w TKK przejął Tadeusz Jedynek⁸¹.

Na Podbeskidziu już 13 grudnia 1981 r. część działaczy związkowych, którym udało się uniknąć aresztowania, przystąpiła do tworzenia podziemnej struktury „Solidarności”. Wśród nich znaleźli się między innymi przewodniczący Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” Patrycjusz Kosmowski oraz Ignacy Achinger, Tadeusz Adamski, Antoni Bobowski, Zdzisław Honkisz, Józef Łopatka, Waław Szleg, Kazimierz Szmigiel, Stanisław Sznepek i Marek Wojtas. Grupa ta stanowiła tak zwany drugi garnitur Zarządu Regionu Podbeskidzie. Niestety, po kilku dniach została rozbita na skutek aresztowań. SB zatrzymała Bobowskiego, Łopatkę, Szlegę, Szmigła i Wojtasę. Kosmowskiego, pozostającego w głębokiej konspiracji, poszukiwano listem gończym⁸². Powstawały też struktury związku w zakładach pracy, jedną z pierwszych utworzono w Zakładzie nr 1 bielskiej FSM, na jej czele stanął Tadeusz Krywult. 23 lutego 1982 r. grupa działaczy z FSM oraz innych struktur zakładowych, głównie z Bielska-Białej, utworzyła ponadzakładową Regionalną Komisję Wykonawczą „Trzeci Szereg” NSZZ „Solidarność” Region Podbeskidzie. Kierownictwo objął w niej Jerzy Binkowski. W następnych miesiącach „Trzeci Szereg” stał się jedną

⁸⁰ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 268–269; A. Mirski, *op. cit.*, s. 20. Zob. też J.J. Chmielowska, *Praktyka długiego marszu [w:] Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001, s. 59–72.

⁸¹ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 268, 270–272; J. Buzek, *Jak powstała RKW?*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2, s. 147–152; M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *Konspira czyli Rzecz o podziemnej Solidarności*, Warszawa 1985, s. 165–167.

⁸² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 137–139, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–31 XII 1981 r.*, 2 I 1982.

z najliczniejszych siatek podziemnej „Solidarności” w kraju, obejmując swym zasięgiem całe województwo bielskie. Masowe aresztowania we wrześniu 1983 r. zahamowały na pewien czas działalność podbeskidzkiej „konspiracy”⁸³.

Z działalnością licznych struktur i grup oporu wiązał się ożywiony rozwój wydawnictw bezdebitowych. Trudno określić ich dokładną liczbę. Pierwsze, drukowane na dziecięcych drukarkach i prymitywnych powielaczach, a często po prostu przepisywane na maszynie lub ręcznie, ukazały się już w grudniu 1981 r. W roku następnym, według ustaleń Zdzisława Zwoźniaka, na Śląsku i w Zagłębiu wychodziło ponad pięćdziesiąt pism podziemnych⁸⁴. Do najważniejszych z nich należały: „Głos Śląsko-Dąbrowski”, „KOS”, „Kontakty”, „Ku Wolnej Polsce”, „Manifestacja Gliwicka”, „Regionalny Informator Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej”, „S-OŚĆ”, „Wiktoria” i „Wolny Związkowiec”. Od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1982 r. w województwie katowickim funkcjonariusze SB skonfiskowali 153 urządzenia poligraficzne, w tym: 58 powielaczy i innych maszyn o dużej wydajności, 62 maszyny do pisania i 28 mniejszych urządzeń poligraficznych⁸⁵.

W miarę jak tworzyło się bielskie podziemie, w drugim obiegu zaczęły ukazywać się sukcesywnie kolejne tytuły prasowe. W FSM wydawano „Informator NSZZ Solidarność”. RKW „Trzeci Szereg” wznowiła wychodzącą przed wprowadzeniem stanu wojennego „Solidarność Podbeskidzia”, firmowała również nowy biuletyn „Serwis Informacyjny RKW”. Poza tym wychodziły pisma niezwiązane bezpośrednio z „Solidarnością”: wydawany przez działających w środowisku studenckim Andrzeja Kabata i Dariusza Mrzygłoda biuletyn „Bibuła” i „Bez knebla”, redagowany przez Janusza Bargieła. W Żywcu ukazywał się biuletyn „Drzazga”, a następnie „Halny”. W rejonie Andrychowa, Kęt i Wadowic wydawano pismo „Solidarny”. Z czasem opozycja na Podbeskidziu zaczęła posługiwać się jeszcze jednym medium – radiem. 23 września 1982 r. na falach ultrakrótkich przez 10 minut nadawano muzykę rozrywkową, ale już w październiku i listopadzie

⁸³ *Ibidem*, k. 139; A. Grajewski, *op. cit.*; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 143.

⁸⁴ Zob. *Co pisał RIS*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2–5, s. 157–160; Z.Z., *Prasa w Regionie w II połowie 1982 roku*, *ibidem*, 1997, z. 3, s. 130–133; Z.Z., *Prasa podziemna w regionie*, *ibidem*, 1998, z. 4, s. 133–146; Z.Z., *Prasa podziemna na Śląsku i w Zagłębiu*, *ibidem*, 2000, z. 5, s. 168–173.

⁸⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 222, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

zaczęto emitować kilkuminutowe audycje Radia „Solidarność”, które obejmowało zasięgiem około 30 proc. obszaru Bielska-Białej. Za działalność podziemnej rozgłośni odpowiadał Józef Wróbel z FSM. Audycje emitowano z przenośnego nadajnika, umieszczanego zazwyczaj w rejonie Koziej Góry. Dzięki kilku skrytkom wykonanym w stokach góry „radiowcom” udało się kilkakrotnie uniknąć aresztowania przez przeszukujących teren funkcjonariuszy SB i wojskowych⁸⁶.

W Częstochowie w pierwszych miesiącach stanu wojennego działalność opozycyjna polegała przede wszystkim na tworzeniu grup i struktur zajmujących się redagowaniem, drukiem i kolportażem biuletynów i ulotek. Już w styczniu 1982 r. członkowie częstochowskiej „Solidarności” i działacze Ruchu Młodej Polski, którzy uniknęli internowania, wydawali komunikaty i oświadczenia. Również w styczniu z ich inicjatywy ukazał się biuletyn „Gazeta Wojenna”, redagowany przez Mariana Rawinisa. W tym samym czasie zaktywizowała się grupa członków „Solidarności” z Politechniki Częstochowskiej, do której dołączali pojedynczy działacze z poszczególnych zakładów pracy. W lutym zaczęła wydawać biuletyny „Nasza Solidarność” i „Relacje”. W marcu doszło do kolejnego pisma – „CDN”, którego wydawcy określali się jako Komitet Oporu NSZZ „Solidarność” Częstochowa. Rozbudowany kolportaż biuletynu przyczynił się do powstania tajnych komisji zakładowych oraz środowiskowych grup oporu. Poszczególne TKZ zbierały składki na działalność podziemia, świadczenia związkowe, zapomogi dla rodzin aresztowanych i internowanych. W miarę rozwoju grup i struktur podziemnych kluczowym problemem stawała się kwestia koordynacji ich działań i utworzenia struktury regionalnej. 30 czerwca 1982 r. przedstawiciele Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność” Częstochowa wraz z reprezentantami organizacji podziemnych dziewięciu zakładów pracy regionu utworzyli Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny NSZZ „Solidarność”. Na jego czele stanął redaktor „CDN” Zbigniew Muchowicz. Od początku MKK starał się reagować na apele TKK, choć nie udało się nawiązać z nią bliższego kontaktu. Na jesieni 1982 r. pod egidą MKK działało ponad trzydzieści TKZ i grup zakładowych oraz co najmniej cztery grupy środowiskowe. Największa TKZ istniała w Hucie „Częstochowa”;

⁸⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 309, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–30 XI 1982 r.*, 2 XII 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 32–33; D. Mrzygłód, *Bibula na Podbeskidziu* [w:] *Świadectwa stanu...*, s. 182–188; A. Grajewski, *op. cit.*

należało do niej prawie siedmiuset członków. Ponadto w hucie działało kilka grup niezwiązanych z TKZ, ale utrzymujących ożywione kontakty z wydawcami „CDN”.

16 grudnia 1982 r. MKK przekształcił się w Tymczasową Komisję Regionalną NSZZ „Solidarność” Region Częstochowa. Do 1985 r. był to nadrzędny organ wykonawczy w regionie. Oprócz wymienionych pism wydawanych przez częstochowskie struktury i grupy opozycyjne ukazywały się również takie tytuły, jak: „Gazeta Wojenna” (nie była kontynuacją wymienianego już biuletynu o tej samej nazwie), „Michałek” (pismo wydawane przez pracowników Biura Projektów Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt” w Częstochowie), „Nadzieja”, „Solidarność Budowlanych” (biuletyn zakładowy Kombinatoru Budowlanego), „Solidarność HBB” (biuletyn zakładowy Huty im. B. Bieruta) i „Wojenne opinie” (biuletyn zakładowy Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego „Polmo” Praszka w Praszce)⁸⁷.

Najbardziej spektakularną formę społecznego oporu w okresie stanu wojennego stanowiły jednak akcje strajkowe. Po pacyfikacjach protestów w grudniu 1981 r. rzadko powracano do tej formy oporu. Próby organizowania strajków podejmowano najczęściej w miesięcznice wprowadzenia stanu wojennego i tragedii w kopalni „Wujek”, to jest trzynastego i szesnastego dnia każdego miesiąca. 13 kwietnia 1982 r. w Narzędziowni FSM w Bielsku-Białej od wykonywania zajęć odstąpiło stu pracowników na ośmiuset zatrudnionych. W Bielsku protestowano również trzy dni później. Na Wydziale Nawijalni Fabryki Maszyn Elektrycznych i Motorreduktorów „Indukta” trzydziestu pracowników uczciło pamięć górników kopalni „Wujek”, wyłączając na minutę maszyny. W Zakładach Sprzętu Sportowego „Polsport” o godz. 12 włączono syrenę alarmową, a następnie na 10 minut wyłączono dopływ energii elektrycznej, przerywając pracę w całym zakładzie. Przerwa w pracy nastąpiła również w bielskich Zakładach Wyrobów Filcowych. W „Befamie” grupa pracowników protestowała, nosząc przypięte do ubrań plakietki NSZZ „Solidarność” z czarną wstążką⁸⁸.

⁸⁷ Z. Muchowicz, *Czas „Solidarności”*, cz. 1, „Gazeta Częstochowska” 1992, nr 63/34; K. Miroszewski, Z. Woźniczka, *op. cit.*, s. 260–265.

⁸⁸ AIPN, MSW II, 185n/39, k. 281, Informacja dzienna MSW, 14 IV 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 191–192, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–30 IV 1982 r.*, 4 V 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 29–30.

13 maja 1982 r. na wezwanie TKK w całym kraju miał się odbyć piętnastominutowy strajk generalny w proteście przeciwko stanowi wojennemu i niepodejmowaniu przez władze rozmów z narodem.

W Bielsku-Białej pracę przerwało około 200 pracowników FSM, 600 pracowników „Apeny” oraz 10 pracowników Bielskich Zakładów Lin i Pasów „Bezalin”. W Oświęcimiu protestowało około 180 osób zatrudnionych w Zakładach Chemicznych i 13 pracowników „Omagu”. W Instytucie Odlewnictwa w Wadowicach przerwało pracę 15 pracowników, a w Zakładzie Urządzeń Hutniczych „ZAM” w Kętach – 13. Protest podjęło również około 50 pracowników Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górze.

Protestowali także pracownicy kilku zakładów Częstochowy. W Hucie im. B. Bieruta pracę przerwało 10 pracowników, Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Ceba” – 5, a w Kombinacie Budowy Maszyn „Częstochowa” – 50⁸⁹.

Niezadowolone z sytuacji w kraju manifestowała także część załóg zakładów Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Na kilkanaście minut przerwało pracę 45 pracowników Wydziału Tłoczni Ciężkich FSM w Tychach. W godzinach południowych próbę strajkową podjęło 20 mechaników tamtejszego PTSB „Transbud”. W Hucie Cynku w Tarnowskich Górach na Wydziale Głównego Mechanika protestowało 30 osób. Próbę podjęcia strajku odnotowano w Zakładach Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach. W Zakładach Tworzyw Sztucznych „Erg” w Łaziskach i elektrowni „Halemba” w Rudzie Śląskiej na kilkanaście sekund uruchomiono syreny zakładowe. W Zakładzie Remontowo-Produkcyjnym Maszyn Elektrycznych „Damel” w Dąbrowie Górniczej o godz. 12 wyłączono na kilka minut prąd, przerywając pracę w całym zakładzie. W kilku zakładach Będzina, Dąbrowy Górniczej, Gliwic, Jaworzna, Katowic, Rudy Śląskiej i Rybnika wywieszono flagi w barwach narodowych z napisem „Solidarność” lub z kirem. W Hucie „Katowice” jedną z flag zatknęto na kominie zakładu⁹⁰.

⁸⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 202, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–31 V 1982 r.*, 4 VI 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 394, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–31 V 1982 r.*, 3 VI 1982.

⁹⁰ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 49–50, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 V–1 VI 1982 r.*, 4 VI 1982; AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/167, b.p., *Informacja sygnałna dotycząca sytuacji w województwie katowickim 13 maja 1982 r. na godz. 11*; *ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o zachowaniu się załóg pracowniczych województwa katowickiego w godzinach południowych 13 maja 1982 r.*

Według danych, które zebrał aktyw partyjny, w próbach podjęcia strajków w zakładach województwa katowickiego uczestniczyło 114 osób⁹¹. Wobec wszystkich wyciągnięto konsekwencje służbowe. W FSM w Tychach naganą ukarano 20 pracowników, 3 przeniesiono na niższe stanowiska, 31 zwolniono dyscyplinarnie z pracy. Pięciu pracowników internowano, wobec jednego zastosowano areszt tymczasowy. W „Transbudzie” zwolniono dyscyplinarnie 3 brygadzystów, a 15 pracowników ukarano naganą. W ZUT „Zgoda” w Świętochłowicach naganą partyjną z ostrzeżeniem ukarano dyrektora naczelnego za, jak to określono, „brak konsekwencji w zapewnieniu dyscypliny pracy w dniu 13 maja i niezajmowanie [odpowiedniego] stanowiska w przeszłości”⁹².

Przerwy w pracy i próby podejmowania akcji strajkowych odnotowano również 10 listopada 1982 r. TTK apelowała o podjęcie tego dnia ośmiodzinnego strajku, na jej wezwanie odpowiedziało jednak niewiele zakładów pracy. W województwie bielskim jedynie w Fabryce Przemysłu Precyzyjnego „Prema-Befaret” w Bielsku-Białej osiemdziesięciu pracowników na znak protestu odmówiło posiłku regeneracyjnego⁹³.

W województwie częstochowskim liczba protestujących była znikoma. W Częstochowskiej Fabryce Artykułów Muzycznych „Melodia” pracy nie podjęło tylko czterech pracowników spośród 450-osobowej załogi. W innym z częstochowskich zakładów – Zakładach Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” – na Wydziale Narzędziowni do pracy nie przystąpiło siedmiu pracowników drugiej zmiany. W oryginalny sposób zaprotestowali natomiast rolnicy ze wsi Lgota Błotna w gminie Lelów: 10 listopada nie dostarczyli mleka do zlewni⁹⁴.

W województwie katowickim przerwy w pracy odnotowano w Przedsiębiorstwie Budowlanym w Czechowicach-Dziedzicach i Zakładach Remontowych Maszyn Budowlanych „Zremb” w Gliwicach. Ponadto przed bramą

w związku z zapowiedziami 15-minutowego strajku; *ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej oraz o bieżących działaniach partyjnych w województwie katowickim z dnia 19 maja 1982 r.*

⁹¹ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej i podejmowanych działaniach partyjnych w województwie katowickim z 20 maja 1982 r.*

⁹² *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o nastrojach społecznych i działaniach partyjnych na terenie województwa katowickiego z 27 maja 1982 r.*

⁹³ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 32.

⁹⁴ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 26, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 10 listopada 1982 r.*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 44.

główną Huty „Katowice”, w rejonie krzyża, demonstrowało ponad siedmiuset pracowników zakładu. W nietypowy sposób protestowała część pracowników naukowych i studentów Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Na trzech wydziałach tej uczelni odbyły się tak zwane marsze wewnętrzne, w których wzięło udział około 250 osób, w tym około 25 pracowników naukowych⁹⁵.

Niektóre protesty pracownicze dotyczyły bezpośrednio spraw społecznych. 15 czerwca 1982 r. sześćdziesięciu pracowników częstochowskiego Kombinatoru Budowy Maszyn „Częstochowa” w związku z drastyczną obniżką zarobków za maj odmówiło podjęcia pensji. 2 października osiemdziesięciu pracowników pierwszej zmiany Ciągarni Huty „Będzin” w Będzinie nie dopuściło do pracy drugiej zmiany, protestując w ten sposób przeciwko pracy w wolne soboty. 10 grudnia pięćdziesięciu junaków z Oddziału Obrony Cywilnej w Zakładzie Kuźniczym FSM w Ustroniu przerwało na godzinę pracę, domagając się od dyrekcji uregulowania spraw płacowych⁹⁶.

Popularną formę społecznego oporu stanowiło palenie zniczy i składanie kwiatów w miejscach pamięci i kultu religijnego, połączone często z publiczną modlitwą.

31 sierpnia 1982 r. w zakładach „Apena” w Bielsku-Białej na placu fabrycznym ułożono krzyż z kwiatów, a przy innym krzyżu, ustawionym na terenie zakładu, odmówiła modlitwę stuosobowa grupa pracowników. Tego samego dnia w bielskiej FSM palono znicze i składano kwiaty przed krzyżem znajdującym się na terenie zakładu, a na placu fabrycznym dwustuosobowa grupa śpiewała pieśni religijne. 29 października przed kościołem pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej złożono wieniec z szarfą w hołdzie ofiarom stanu wojennego⁹⁷.

W Katowicach miejscem szczególnym był krzyż upamiętniający górników poległych w „Wujku”, ustawiony zaraz po tragedii przy ogrodzeniu kopalni. Trzynastego i szesnastego dnia każdego miesiąca zapalano tam

⁹⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 187–189, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 XI–1 XII 1982 r.*, 4 XII 1982; AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/169, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 10 listopada 1982 r. w godzinach popołudniowych*; *ibidem*, II/169, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z dnia 10 listopada 1982 r. w godzinach wieczornych*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 88.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 33, 43, 88.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 31–32.

znicze, składano kwiaty i wieńce oraz kolportowano ulotki i pisma drugiego obiegu. Według danych katowickiej SB, w 1982 r. w rejonie krzyża zatrzymano 137 osób, z których 18 zostało internowanych, a przeciwko 10 skierowano wnioski do kolegium do spraw wykroczeń⁹⁸.

W kopalniach i hutach pracownicy wspólnie modlili się przed figurami świętych patronów. 16 lutego 1982 r. w kopalni „Siemianowice” górnicy pierwszej zmiany, zanim zjechali na dół, modlili się przed figurą św. Barbary w intencji kolegów poległych w „Wujku”. Władze uznały to za polityczną prowokację i aresztowały organizatorów i część uczestników modlitwy⁹⁹. 13 maja w kopalni „Ziemowit” dwustu górników pierwszej zmiany przed zjazdem na dół odśpiewało hymn państwowy przed figurą św. Barbary. W rezultacie dziesięciu z nich zostało dyscyplinarnie zwolnionych z pracy, a kolejnych szesnastu ukaranych naganą i upomnieniem¹⁰⁰. Również w maju w śląskich hutach („Ferrum” w Katowicach, „Jedność” w Siemianowicach Śląskich) oraz zakładach „Erg” w Tychach uczczono modlitwą dzień św. Floriana. Zbiorowe modlitwy organizowano także pod figurą św. Antoniego w Walcowni Metali „Dziedzice” im. F. Dzierżyńskiego w Czechowicach-Dziedzicach¹⁰¹.

Kolejnym przejawem oporu społecznego były protesty uliczne. 1 i 3 maja 1982 r. doszło do demonstracji w Bielsku-Białej. Pierwsza odbyła się po zakończeniu oficjalnego pochodu. Około siedmiuset młodych osób defilowało na jednej z głównych ulic miasta. Piętnastu uczestników demonstracji zostało zatrzymanych przez milicję¹⁰². W Częstochowie 1 maja po mszy św. na Jasnej Górze demonstranci przeszli pod Grób Nieznanego Żołnierza,

⁹⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 219, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

⁹⁹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 17, k. 364, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 II–1 III 1982 r.*, 4 III 1982; AAKat., ARz., *Protokoły...*, k. 487, *Protokół rozmowy ks. Biskupa Ordynariusza w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach w dniu 23 II 1982 r.*

¹⁰⁰ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/167, b.p., *Informacja sygnałna dotycząca sytuacji w województwie katowickim w dniu 13 marca 1982 r. na godz. 11*; *ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o nastrojach społecznych i działaniach partyjnych na terenie województwa katowickiego z 27 maja 1982 r.*

¹⁰¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 84, 86.

¹⁰² AIPN, MSW II, 185n/41, k. 35, *Informacja dzienna MSW, 2 V 1982*; AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 851, b.p., *Ankieta dot. sytuacji społeczno-politycznej w poszczególnych województwach kraju*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 30; A. Grajewski, *op. cit.*

gdzie złożyli wiązanki kwiatów”¹⁰³. Do dużej demonstracji doszło 3 maja w Gliwicach. Po zakończeniu mszy polowej pod kościołem pw. św. Piotra i Pawła, około godz. 20, prawie 2 tys. osób uformowało pochód, który w milczeniu udał się pod pomnik Adama Mickiewicza. Milicja użyła przeciwko demonstrantom armatek wodnych i pałek. Zatrzymano 38 osób¹⁰⁴.

13 maja przed rektorem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zebrało się około 150 osób. Po odśpiewaniu hymnu państwowego i *Roty* demonstranci rozeszli się. Kilkunastu uczestników protestu (dziesięciu studentów i czterech pracowników naukowych) zostało internowanych¹⁰⁵.

Apogeum protestów ulicznych w stanie wojennym na terenie badanych trzech regionów nastąpiło 31 sierpnia 1982 r. W Katowicach manifestacja rozpoczęła się około godz. 17. Wielotysięczny tłum próbował przejść ul. Warszawską pod kościół Mariacki, został jednak brutalnie rozbity przez ZOMO. Inną, kilkusetosobową grupę demonstrantów siły porządkowe rozprężyły w okolicach kopalni „Wujek”. Po rozbiciu demonstracji ZOMO przez kilka godzin ścigało uczestników protestu po ulicach miasta. Zatrzymano 446 osób. W Gliwicach demonstranci próbowali spacerować centralnymi ulicami miasta, bez transparentów i wznoszenia okrzyków. Milicja użyła wobec nich siły, zatrzymanych zostało dwieście osób. Mniejsze manifestacje odbyły się w Jastrzębiu, Rybniku, Siemianowicach, Tarnowskich Górach i Tychach. W Tarnowskich Górach po mszy św. w kolegiacie zaczęli się zbierać demonstranci, których zaatakowano gazami łzawiącymi i świecami dymnymi. Wjeżdżano w tłum samochodami i szczuto ludzi milicyjnymi psami. W Rybniku ZOMO zaatakowało uczestników mszy św. za ojczyzną próbujących przedostać się po nabożeństwie z obstawionego kościoła na Rynek. W Siemianowicach Śląskich demonstranci usiłowali przejść spod Klubu Górnika KWK „Siemianowice” do DH „Tęcza”. Drogę zablokowały

¹⁰³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 391, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–31 V 1982*, 3 VI 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 42; K. Miroszewski, Z. Woźniczka, *op. cit.*, s. 267.

¹⁰⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 48–49, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 V–1 VI 1982 r.*, 4 VI 1982; AP Katowice, KW PZPR, Wydz. Org., II/167, b.p., *Informacja dotycząca zakłóceń porządku publicznego i wrogich manifestacji w dniu 3 V 1982 r. w województwie katowickim; XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 146; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 84.

¹⁰⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 49, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 V–1 VI 1982 r.*, 4 VI 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 85; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 149.

im jednak milicyjne samochody. Niepowodzeniem zakończyła się również manifestacja w Jastrzębiu Zdroju. Około czterystu osobom zebranych przed kopalnią „Manifest Lipcowy” nie udało się przerwać milicyjnej blokady i przejść pod tablicę upamiętniającą porozumienia jastrzębskie. Kolejną próbę protestu podjęto w Jastrzębiu 3 września. Po mszy św. w kościele pw. NMP Matki Kościoła kilkaset osób ruszyło w stronę kopalni „Manifest Lipcowy”, zostały jednak rozproszone przez ZOMO. Według danych SB, 31 sierpnia w rejonach „objętych zakłóceniami porządku” w województwie katowickim zatrzymano 669 osób¹⁰⁶.

W województwie bielskim 31 sierpnia największy protest uliczny odbył się w Bielsku-Białej. Około godz. 18.30 przed hotelem „Prezydent” zorganizowano wiec z udziałem około 1500 osób. Jego uczestnicy uformowali pochód i przeszli na pl. Smolki, gdzie zostali zaatakowani przez ZOMO. Siły porządkowe interweniowały do późnych godzin wieczornych. Zatrzymano 106 osób. Dwie z nich zostały skazane. W pozostałych miejscowościach Podbeskidzia nie odnotowano większych protestów ulicznych, z wyjątkiem Oświęcimia, gdzie około godz. 14 pracownicy Zakładów Chemicznych (330 osób) przemaszewali od bramy zakładów do jednego z kościołów. Ponadto w godzinach wieczornych na jednej z ulic Oświęcimia zebrała się dwuosobowa grupa demonstrantów. Protestującym nie udało się jednak zorganizować przemarszu i po pewnym czasie demonstracja się rozproszyła¹⁰⁷.

W Częstochowie obchody Dnia „Solidarności” rozpoczęły się o godz. 17 mszą św. na Jasnej Górze w intencji ojczyzny i „Solidarności”. Uczestnicy nabożeństwa przemaszewali następnie pod Grób Nieznanego Żołnierza w al. Sienkiewicza, a stamtąd udali się w kierunku siedziby NSZZ „Solidarność” przy ul. Kościuszki; nie dotarli tam jednak, ponieważ drogę zablokowały im oddziały ZOMO i wozy milicyjne. Pochód skierował się więc do katedry. Siły porządkowe interweniowały dopiero wtedy, gdy protestujący

¹⁰⁶ AIPN, MSW II, 185n/52, k. 5, Informacja dzienna MSW, 1 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 116–117, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres I VIII–1 IX 1982 r.*, 4 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 217, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 86–87; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 153–154.

¹⁰⁷ AIPN, MSW II, 185n/52, k. 6, Informacja dzienna MSW, 1 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 246, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–3 VIII 1982 z IX 1982 r.*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 31; A. Grajewski, *op. cit.*

zaczęli rozchodzić się do domów. Następnego dnia około godz. 18 milicja zaatakowała grupy młodzieży powracającej z nabożeństwa na Jasnej Górze. Zamieszki trwały do późnych godzin nocnych. Na osiedlu Tysiąclecia demonstranci omal nie zdobyli komisariatu milicji. Na skutek zajść 31 sierpnia i 1 września zatrzymano 270 osób¹⁰⁸.

W następnych miesiącach protesty uliczne nie przybrały już takich rozmiarów jak wystąpienia sierpniowe. Do poważnej manifestacji doszło 13 października w Dąbrowie Górniczej. Po wieczornym nabożeństwie w bazylice pw. Matki Boskiej Anielskiej w intencji osób internowanych pod kościołem zgromadziła się grupa demonstrantów licząca 200–300 osób. Próbowali oni przejść pod Komitet Miejski PZPR, zostali jednak kilkakrotnie zatrzymani przez oddziały ZOMO oraz funkcjonariuszy Komendy Miejskiej MO. Użyto siły, wiele osób pobito pałkami, a 57 uczestników zajść zatrzymano¹⁰⁹.

Kilkutysięczna manifestacja odbyła się 11 listopada 1982 r. w Częstochowie. Demonstranci wykonali ogromny krzyż z kwiatów i zniczy. Pionowe ramię krzyża połączyło klasztor z Grobem Nieznanego Żołnierza. Następny protest zorganizowano w Częstochowie 16 grudnia. Apel poległych przy Grobie Nieznanego Żołnierza zgromadził 4 tys. osób¹¹⁰.

Według danych SB, w 1982 r. w województwie katowickim podczas protestów ulicznych zatrzymano ogółem 764 osoby. Wśród zatrzymanych przeważali robotnicy (439) i uczniowie szkół ponadpodstawowych (129)¹¹¹.

¹⁰⁸ AIPN, MSW II, 185n/52, k. 6, Informacja dzienna MSW, 1 IX 1982; *ibidem*, 185n/52, k. 23, Informacja dzienna MSW, 2 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 54, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–31 VIII 1982 r.*, 3 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 67–69, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–30 IX 1982 r.*, 4 X 1982; AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 24, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 31 VIII 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 25, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 1–2 IX 1982 r.*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 43–44; K. Miroszewski, Z. Woźniczka, *op. cit.*, s. 268–269; Z. Muchowicz, *op. cit.*, s. 6; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000, s. 214–223.

¹⁰⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 162–163, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 X–1 XI 1982 r.*, 4 XI 1982; AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/169, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 14 października 1982 r.*

¹¹⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 8, k. 111, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–30 XI 1982 r.*, 4 XII 1982; Z. Muchowicz, *op. cit.*, s. 6.

¹¹¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 218, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

W województwie częstochowskim zatrzymano 340 uczestników demonstracji (312 mężczyzn i 28 kobiet)¹¹². Najmniej demonstrantów zatrzymano na Podbeskidziu – 149 osób¹¹³.

Elementem oporu były „akty sabotażu i terroru politycznego” oraz akcje ulotkowe. Do aktów sabotażu zaliczyć można malowanie haseł na murach domów, w zakładach pracy i miejscach użyteczności publicznej, zrywanie oficjalnych ogłoszeń władz, dewastację gazetek ściennych, niszczenie czerwonych flag, celowe uszkodzenia sprzętu i urządzeń w zakładach pracy, układanie przeszkód na torach. W 1982 r. w województwie katowickim SB odnotowała około 650 haseł i obraźliwych lub wrogich wobec władz partyjno-rządowych napisów w miejscach publicznych oraz 18 tys. ulotek. Ponadto w wyniku działań operacyjnych przejęto 11 tys. ulotek i wydawnictw drugiego obiegu. W województwie częstochowskim funkcjonariusze wykryli 576 haseł i napisów¹¹⁴. Skala zjawiska była tak duża, że nie sposób opisać szczegółowo poszczególnych akcji¹¹⁵. Warto nadmienić, że skrupulatnie odnotowywano je w większości informacji dziennych dotyczących sytuacji społeczno-politycznej w danym województwie, sporządzanych przez poszczególne komitety wojewódzkie PZPR oraz SB.

Jedną z najbardziej spektakularnych form sabotażu było celowe niszczenie pomników i postumentów poświęconych Armii Czerwonej. Najbardziej znane akcje to wysadzenie 31 kwietnia 1982 r. postumentu z godłem ZSRR w Wodzisławiu Śląskim oraz uszkodzenie 13 maja tr. pomnika wdzięczności żołnierzom Armii Czerwonej na pl. Wolności w Mysłowicach. Obie akcje przeprowadzili członkowie organizacji Legion Polski działający na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Do detonacji użyto materiału

¹¹² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 123–133, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za rok 1982 r.*, 8 I 1983.

¹¹³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 325, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 7 I 1983.

¹¹⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 222, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 130, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w roku 1982*, 8 I 1983.

¹¹⁵ Tylko w styczniu 1982 r. w województwie katowickim odnotowano 45 przypadków tzw. propagandy pisanej, przez co władze rozumiały kolportaż ulotek, napisów, plakatów, broszur i wydawnictw. W tym samym okresie w województwach bielskim i częstochowskim odnotowano odpowiednio 13 i 15 takich przypadków, a od 1 do 14 II 1982 r. w katowickim – 31, bielskim – 14, częstochowskim – 13 (*ibidem*, 185n/35, k. 81, 84, 90, Informacja dzienna MSW, 4 II 1982; *ibidem*, 185n/36, k. 71, 78, Informacja dzienna MSW, 17 II 1982).

wybuchowego, stosowanego w kopalniach, z zapalnikiem zegarowym. W Mysłowicach eksplozja uszkodziła jedynie płyty osłonowe pomnika. Wybuch był jednak na tyle silny, że w dwudziestu okolicznych budynkach mieszkalnych i szkole podstawowej popękały szyby¹¹⁶.

Co się tyczy aktów „terroru politycznego”, to w 1982 r. w województwie katowickim tamtejsza SB odnotowała dwanaście przypadków anonimowych listów i telefonów z pogróżkami pod adresem działaczy partyjnych, członków zakładowych komórek ORMO, organizatorów nowych związków zawodowych oraz kadry kierowniczej przedsiębiorstw. Na Podbeskidziu funkcjonariusze zarejestrowali jedenaście przypadków „terroru politycznego”, między innymi jedno pobicie i trzy przypadki gróźb słownych lub pisemnych. W Częstochowie osoby kolaborujące z partią i SB napiętnowano, umieszczając ich nazwiska na specjalnej liście publikowanej w biuletynie „CDN”¹¹⁷.

4. Represje

W każdym z omawianych województw skala represji władz wobec społeczeństwa była inna. Największe nasilenie represji odnotowano na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. W porównaniu z tym regionem na Podbeskidziu i w ziemi częstochowskiej liczba internowanych i aresztowanych była o wiele mniejsza. Należy jednak pamiętać, że rozmiarów represji nie można sprowadzać wyłącznie do kategorii statystycznych.

W województwie katowickim do 23 grudnia 1982 r. władze wydały 2021 decyzji o internowaniu¹¹⁸. Liczba ta obejmowała także tych, którzy byli internowani dwukrotnie, a nawet trzykrotnie. Według płk. (następnie gen.) Jerzego Gruby, komendanta wojewódzkiego MO w Katowicach, dwukrotnie

¹¹⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 50, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres I V–I VI 1982 r.*, 4 VI 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 222, 228, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983; AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/167, b.p., *Informacja sygnałna dotycząca sytuacji w województwie katowickim w dniu 13 V 1982 r. na godz. 11.*

¹¹⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 326, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 7 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 132, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w roku 1982*, 8 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 221, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹¹⁸ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 226, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

internowano 110 osób, trzykrotnie zaś 3¹¹⁹. Do zawieszenia stanu wojennego wobec 159 internowanych zastosowano tymczasowe aresztowanie. Od 13 grudnia 1981 r. do 23 grudnia 1982 r. w województwie katowickim internowano łącznie 1911 osób, w tym 374 kobiety. Według szczegółowych wyliczeń funkcjonariuszy SB łączna liczba internowanych – 1911 – stanowiła 0,05 proc. ogółu mieszkańców województwa (na 3 844 000 mieszkańców) i 0,11 proc. ogółu zatrudnionych (na 1 631 000 pracujących zawodowo)¹²⁰. Najmłodszym internowanym w kraju był Andrzej Sznajder, uczeń drugiej klasy liceum ogólnokształcącego w Bytomiu – w dniu zatrzymania miał dopiero co ukończone 17 lat¹²¹.

W województwach bielskim i częstochowskim skala internowań i aresztowań w porównaniu ze Śląskiem i Zagłębiem była znacznie mniejsza. Na Podbeskidziu internowano 235 osób, w tym 3 dwukrotnie¹²², a w województwie częstochowskim 196 osób, z czego 16 dwa razy. Wśród represjonowanych z województwa częstochowskiego znalazło się 19 kobiet. Według statystyki sporządzonej przez funkcjonariuszy SB, największe grupy internowanych stanowili: pracownicy Huty im. B. Bieruta (28 osób), pracownicy etatowi i działacze Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Częstochowa (22 osoby), pracownicy etatowi komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” (39 osób), studenci (10 osób) oraz pracownicy naukowcy (4 osoby). W stosunku do 22 osób uchylono decyzję o internowaniu, zamieniając ją na tymczasowe aresztowanie¹²³.

W raportach SB stwierdzano, że w miarę możliwości internowanym starano się zapewnić godziwe warunki bytowe w ośrodkach odosobnienia. Podkreślano też, że „przeprowadzane kontrole i wizytacje, w tym także przez przedstawicieli Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, nie wnosiły żadnych istotnych zastrzeżeń”¹²⁴. Internowanie w założeniu miało być for-

¹¹⁹ *Internowani w 1981 i 1982 roku*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 2000, z. 5, s. 28.

¹²⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 226, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹²¹ P. Reszka, *Pączkowa konspiracja*, „Rzeczpospolita”, 13 XII 2001.

¹²² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 1, k. 326, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 7 I 1983.

¹²³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 134–135, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w roku 1982*, 8 I 1983.

¹²⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 227, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

mą „profilaktyki”, w ośrodkach funkcjonujących w aresztach i zakładach karnych „pensjonariuszy” obowiązywały jednak te same regulaminy co więźniów lub osoby tymczasowo aresztowane. Życie wewnętrzne ośrodków normował więc regulamin tymczasowego wykonywania aresztowania wprowadzony w życie *Zarządzeniem nr 12 Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 1974 r.* Dopiero 20 grudnia 1981 r. wyszło *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu pobytu internowanych w ośrodkach odosobnienia*. Dokument ten nie zmienił jednak zasadniczo sytuacji represjonowanych, co potwierdzają liczne świadectwa. W styczniu 1982 r. w Zabrze-Zaborzu internowani przetrzymywani byli w dwudziestoosobowych celach o powierzchni 36 metrów kwadratowych, w większości nieogrzewanych, toteż wszyscy cierpieli na uporczywy kaszel i przeziębienia¹²⁵. Nie lepiej było w Strzelcach Opolskich. Zdarzało się, że na twarzach osób przebywających w celach na parterze osadzał się szron. W Strzelcach Opolskich odnotowano między innymi przypadki znięcia się nad chorymi na klaustrofobię (zamykano ich w małych celach). Szykany wobec chorych nie ustały nawet po przeniesieniu ich do Uherc. Władze ośrodka poinformowały wprawdzie zainteresowanych, że zostaną zwolnieni w określonym terminie, lecz nie dotrzymały słowa. Wywołało to ostry protest pozostałych internowanych¹²⁶.

W większości zakładów karnych i aresztów pełniących funkcję „internatów” przepisy rozporządzenia z 20 grudnia 1981 r. zaczęto stosować dopiero na początku lutego 1982 r., po licznych protestach internowanych. W obozie w Jastrzębiu-Szerokiej „pensjonariusze” skierowali pismo do wojewody Paszkowskiego, domagając się między innymi przekazania im oraz ich rodzinom regulaminu internowania¹²⁷.

Pierwsze zwolnienia nastąpiły już w grudniu 1981 r. Do marca roku następnego na wolność wypuszczono ponad siedemset osób z województwa katowickiego¹²⁸. Według gen. Gruby, w obozach internowania nadal

¹²⁵ *Warunki w ośrodku dla internowanych w zakładzie karnym w Zabrze-Zaborzu, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1997, z. 3, s. 79.*

¹²⁶ M. Mierzwak, *Relacja z Uherc, cz. II, ibidem, 1998, z. 4, s. 75.*

¹²⁷ *Pismo internowanych w Zakładzie Karnym w Szerokiej do wojewody katowickiego gen. Romana Paszkowskiego z 31 XII 1981 r., ibidem, 1996, z. 2, s. 40.*

¹²⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 17, k. 325–326, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 XII 1981–1 I 1982 r. z 4 I 1982 r.; ibidem, 17/IX/231, t. 17, k. 341, Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj.*

przebywało siedemset osób z regionu¹²⁹. W następnych miesiącach zwalniano kolejnych internowanych, wydawano jednak również nowe decyzje o internowaniu. Ostatnich zwolniono 23 grudnia 1982 r., wtedy też zlikwidowano obozy dla internowanych. Na wolność wyszło wówczas między innymi dwunastu, uznawanych przez SB za szczególnie niebezpiecznych, działaczy „Solidarności” z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego: Marian Ackerman, Ryszard Błaszczyk, Krzysztof Bobula, Tadeusz Buranowski, Wojciech Figiel, Tadeusz Jedynek, Bogdan Kopański, Jędrzej Krakowski, Zenon Lis, Jan Ludwiczak, Michał Mąsior i Leszek Waliszewski. Jednocześnie na mocy postanowienia Naczelnej Prokuratury Wojskowej aresztowano internowanych dotąd członków KK NSZZ „Solidarność”, między innymi Andrzeja Rozpłochowskiego, który z więzienia wyszedł dopiero na mocy amnestii z 1984 r.¹³⁰

Według ocen SB tylko znikoma część zwolnionych z internowania próbowała włączyć się w „negatywną działalność”, obawiając się głównie sankcji karnych¹³¹. Było to o tyle uzasadnione, że wiele osób po wyjściu z internowania poddanych zostało szczególnej obserwacji SB i MO.

Stosunkowo chętnie osobom zwalnianym z internowania udzielano pozwolenia na opuszczenie kraju. Dla władz było to wygodne posunięcie. Pozbywano się tych, z którymi w przeszłości były, a w przyszłości mogły być problemy. W 1982 r. katowicka SB otrzymała 311 wniosków osób zwolnionych z internowania o wyjazd stały za granicę. 305 wniosków rozpatrzone pozytywnie, ale paszporty odebrało tylko 217 osób, które otrzymały wizy¹³². Według danych z raportu SB w Częstochowie, w 1982 r. z województwa wyemigrowały 352 osoby, a dalsze 1272 ubiegały się o wyjazd. Większość wyjechała lub zamierzała udać się do Republiki Federalnej Niemiec¹³³.

katowickim za okres I I–I II 1982 r., 4 II 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 17, k. 360, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres I II–I III 1982 r.*, 4 III 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 5, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres I III–I IV 1982 r.*, 4 IV 1982.

¹²⁹ K. Kozielski, *Przyszli w nocy jak zboże...*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2, s. 33–34.

¹³⁰ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 159.

¹³¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 227, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹³² *Ibidem*.

¹³³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 137, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w roku 1982*, 8 I 1983.

Niestety, nie wiadomo, jaki odsetek stanowiły osoby zwolnione z internowania.

O skali represji świadczyła nie tylko liczba internowanych, choć internowanie stało się jednym z głównych symboli stanu wojennego. Przywódców strajków i demonstracji, najbardziej aktywnych działaczy podziemnej „Solidarności” i innych organizacji, drukarzy i kolporterów „nielegalnych” ulotek i wydawnictw oraz tych, których działania władze uznały za szczególnie zagrażające bezpieczeństwu państwa, stawiano przed sądem. W ciągu dziewiętnastu miesięcy stanu wojennego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu toczyło się ponad dwieście procesów politycznych. Według danych katowickiej SB, do końca 1982 r. w województwie katowickim „w ramach zwalczania różnorodnych form nielegalnej i przestępczej działalności o zabarwieniu politycznym” wszczęto ogółem 174 sprawy przeciwko 465 osobom, z czego prokuratura wojskowa wszczęła w trybie doraźnym 90 spraw przeciwko 302 osobom, a w trybie zwykłym 13 spraw przeciw 27 podejrzanym. Prokuratura powszechna z kolei wszczęła w trybie doraźnym 40 spraw przeciw 84 osobom i w trybie zwykłym 31 spraw przeciw 50 osobom. Do końca 1982 r. sądy wojskowe rozpatrzyły 81 spraw przeciw 219 oskarżonym, z czego w 51 sprawach skazano 120 osób, w 5 sprawach uniewinniono 16 osób, a 9 spraw zakończyło się umorzeniem postępowania wobec 33 osób. W 16 sprawach zawieszono postępowanie wobec 50 osób. Sądy powszechne rozpatrzyły 37 spraw przeciw 72 osobom, z czego w 31 sprawach skazano 63 osoby, w 2 sprawach 5 osób uniewinniono, w 2 kolejnych postępowanie umorzono, a 2 sprawy przeciwko 3 osobom zawieszono¹³⁴. Najczęstszym zarzutem wobec oskarżonych było naruszenie przepisów dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym¹³⁵.

W pierwszej kolejności wytoczono procesy przywódcom strajków i protestów z grudnia 1981 r. Przed sądami stanęli najbardziej aktywni działacze wszystkich strajkujących kopalń, hut i innych zakładów regionu. Większość spraw zakończyła się wyrokami skazującymi. Według danych SB, spośród 979 osób zatrzymanych na Górnym Śląsku i w Zagłębiu za udział w grudniowych strajkach wyrokami sądowymi skazano 121, a kilkaset

¹³⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 223, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹³⁵ P.J. Nowak [J. Kurcysz], *Sądy wojskowe na Śląsku w czasie trwania stanu wojennego*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2, s. 57.

orzeczeniami kolegów do spraw wykroczeń. Ponadto z pracy zwolnionych zostało 1445 osób¹³⁶.

Jedną z najgłośniejszych spraw politycznych w województwie katowickim był proces członków Komitetu Strajkowego KWK „Wujek”. Już 13 stycznia 1982 r. wojskowy prokurator garnizonowy w Gliwicach skierował do Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu w trybie doraźnym akt oskarżenia o kierowanie strajkiem przeciwko dziewięciu osobom: Marianowi Głuchowi, Janowi Hańnikowi, Zdzisławowi Kubatowi, Halinie Musze, Stanisławowi Płatkowi, Stanisławowi Saternusowi, Adamowi Skwirze, Jerzemu Wartakowi i Janowi Wielgusowi. Żądano dla nich kar do 15 lat pozbawienia wolności. 9 lutego 1982 r. po trwającym pięć dni procesie Sąd ŚÓW we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Katowicach uznał, że „dowody zebrane w postępowaniu przygotowawczym budziły od początku poważne wątpliwości co do zasadności opisów czynów przyjętych w akcie oskarżenia. Po przesłuchaniu świadków na rozprawie i te dowody zostały obalone, przy czym charakterystyczne jest, iż świadkowie nie zmienili w sposób zasadniczy swoich zeznań, natomiast w poszczególnych pytaniach sądu i stron sens tych zeznań zmienił się w sposób istotny”¹³⁷. W związku z tym za winnych uznano tylko czterech oskarżonych: Stanisława Płatka (skazany na 4 lata pozbawienia wolności), Jerzego Wartaka (3 lata i 6 miesięcy), Mariana Głucha i Adama Skwirę (3 lata). Postępowanie karne przeciwko Janowi Wielgusowi umorzono, a pozostałe cztery osoby uniewinniono¹³⁸.

Równie głośne co proces górników „Wujka” były sprawy górników z „Piasta” i „Manifestu Lipcowego”. W obu przypadkach władze wywierały silną presję na sędziów, aby wydali wyrok skazujący. Zdaniem znanego obrońcy w procesach politycznych na Śląsku w latach osiemdziesiątych, mecenas Jerzego Kurcysza, w przypadku „Piasta” brano pod uwagę przede wszystkim charakter i czas trwania strajku oraz formę jego zakoń-

¹³⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 216, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹³⁷ J. Dziadul, *op. cit.*, s. 216.

¹³⁸ Pierwsze śledztwo w sprawie wydarzeń w „Wujku” przeprowadziła Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach. Dotyczyło ono użycia broni przez członków plutonu specjalnego ZOMO. Sprawę umorzono jeszcze w styczniu 1982 r. Prokurator uznał, że broń została użyta w obronie koniecznej (*ibidem*, s. 211–217). Na temat pierwszego procesu członków plutonu specjalnego ZOMO pacyfikujących protest w „Wujku” i „Manifestie Lipcowym” zob. M. Sześciński, *op. cit.*, *passim*. Zob. też W. Bertman, H. Gaudyn, *op. cit.*, s. 20–51.

czenia, a jeśli chodzi o „Manifest Lipcowy”, pamiętano, że tam właśnie narodziła się w 1980 r. górnicza „Solidarność” i podpisano porozumienia jastrzębskie¹³⁹.

W procesie górników z kopalni „Piast” oskarżeni zostali: Zbigniew Bogacz, Wiesław Dudziński, Andrzej Machalica, Andrzej Oczko, Stanisław Paluch, Adam Urbańczyk i Wiesław Zawadzki. Proces, który rozpoczął się 25 stycznia 1982 r., poprzedziły odpowiednie przygotowania w mediach. Oskarżonych starano się przedstawić w sposób jak najbardziej negatywny. Przykładowo telewizja emitowała wypowiedzi rzekomych uciekinierów z kopalni, którzy opowiadali o zmuszaniu górników do pozostawiania pod ziemią, o terrorze i fizycznej przemocy zastosowanej wobec tych, którzy chcieli wyjechać na powierzchnię i opuścić kopalnię. Mecenas Kurcysz wspominał, że „atmosfera sensacji i [...] oburzenia społecznego na cały ten proces i całą tę sprawę była bardzo wyraźna i bardzo duża”¹⁴⁰. Sam proces miał również odpowiednią oprawę. Wstęp do sądu był wzbroniony. Do gmachu można było wejść tylko za okazaniem przepustek. Oskarżeni wprowadzani byli na salę rozpraw w konwoju wojskowym. Postawiono im zarzut zorganizowania i prowadzenia strajku w kopalni, 650 m pod ziemią. Całą siódmkę oskarżono również o to, że współdecydowała o zablokowaniu szybów, wystawianiu straży, uniemożliwianiu kontaktów z powierzchnią oraz uczestniczyła w opracowywaniu postulatów strajkowych, a także rozpowszechniała fałszywe wiadomości¹⁴¹. Treść wniosków składanych na rozprawie przez prokuratora dyktowała właściwie SB. Prokurator zażądał wysokich kar: dla Bogacza 15 lat pozbawienia wolności, 7 lat pozbawienia praw publicznych i obywatelskich oraz grzywny, dla Zawadzkiego 10 lat pozbawienia wolności i 8 lat pozbawienia praw obywatelskich, Machalicy 13 lat pozbawienia wolności, Dudzińskiego 11 lat, a dla Urbańczyka, Oczki i Palucha po 10 lat¹⁴². W trakcie procesu doszło do zaskakującej sytuacji: prawie wszyscy świadkowie oskarżenia wycofali swoje wcześniejsze zeznania. Zdaniem mecenasa Kurcysza świadczyło to o tym, że zeznania złożone przez świadków w śledztwie „były albo wręcz sfałszowane przez piszącego

¹³⁹ P.J. Nowak [J. Kurcysz], *op. cit.*, s. 65.

¹⁴⁰ *Mundury i toga*, rozmowa z adwokatem dr. Jerzym Kurcyszem przeprowadzona przez J. Cieszewskiego, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2, s. 71–72.

¹⁴¹ P. Lisiewicz, *op. cit.*, s. 5.

¹⁴² *Uparci z „Piasta”...*, s. 104.

protokół w czasie postępowania przygotowawczego, albo wymuszone strachem”¹⁴³. Ostatecznie 12 maja 1982 r. sąd wojskowy z braku dowodów uniewinnił oskarżonych oraz umorzył wobec wszystkich postępowanie karne, podając w uzasadnieniu, że oskarżonym można było zarzucić najwyżej udział w strajku, co nie było traktowane jako przestępstwo, lecz wykroczenie podlegające kolegiom do spraw wykroczeń¹⁴⁴. Wszyscy oskarżeni, uniewinnieni jeszcze tego samego dnia, po zwolnieniu z aresztu zostali internowani. Zbigniewa Bogacza zwolniono z internowania dopiero 12 grudnia 1982 r.

Proces górników z „Manifestu Lipcowego” zakończył się równie nieoczekiwanie co proces ich kolegów z „Piasta”. Sprawa została umorzona, a oskarżeni: Józef Błaut, Jan Bożko, Waldemar Maciaszek, Jerzy Mnich i Eugeniusz Zandler, uniewinnieni¹⁴⁵.

Mniej szczęścia mieli organizatorzy strajku w Hucie „Katowice”. 2 lutego 1982 r. Sąd Wojewódzki w Katowicach w trybie doraźnym skazał: Wojciecha Marusińskiego na 7 lat pozbawienia wolności, Herberta Rennera na 5 lat i 6 miesięcy, Zbigniewa Sobolewskiego na 6 lat oraz Ryszarda Bidzińskiego na 4 lata i 6 miesięcy. Należy również pamiętać o ponad 1400 pracownikach huty wyrzuconych z pracy z „wilczymi biletami” i 92 internowanych za udział w grudniowym proteście¹⁴⁶. Jeszcze wcześniej, bo 5 stycznia, zakończył się proces redaktorów „Wolnego Związkowca”, oskarżonych o to, że „w okresie od 13 do 23 grudnia [...] współdziałali z Komitetem Strajkowym w hucie »Katowice«, redagując nielegalny biuletyn rozpowszechniający apele i artykuły nawołujące pracowników tego zakładu do organizowania i kontynuowania strajku oraz do dokonywania zbrodni na członkach partii”¹⁴⁷. Skazani zostali: Henryk Doczyk (6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności), Zbigniew Kupisiewicz (5 lat i 6 miesięcy), Aleksandra Trzaska (5 lat), Janusz Jasicki (4 lata), Wojciech Zimowski (4 lata) i Andrzej Grzebielucha (3 lata).

Liczba procesów politycznych w województwach częstochowskim i bielskim była o wiele mniejsza niż w województwie katowickim. Według danych

¹⁴³ *Mundury i toga...*, s. 75.

¹⁴⁴ *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 124; P. Lisiewicz, *op. cit.*, s. 5.

¹⁴⁵ AIPN, MSW II, 185n/39, k. 14, Informacja dzienna MSW, 1 V 1982; *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 93.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 11–112, 140.

¹⁴⁷ W. Wasilewski, *Wyroki w sprawie redaktorów „Wolnego Związkowca”*, „Trybuna Robotnicza”, 6 I 1982.

częstochowskiej SB, od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1982 r. Komenda Wojewódzka MO w Częstochowie prowadziła 66 postępowań przygotowawczych o przestępstwa z pobudek politycznych. 36 postępowań dotyczyło kontynuowania działalności w NSZZ „Solidarność” i – jak to określano – „rozpowszechniania fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny lub rozruchy”; 5 publicznego znieważania organów państwowych i organizacji politycznych; 2 znieważenia flag czerwonych – „symbolu międzynarodowego ruchu robotniczego”. Część postępowań wszczęto przeciwko 29 najaktywniejszym uczestnikom demonstracji ulicznych 31 sierpnia i 1 września 1982 r. Łącznie w 66 postępowaniach zarzuty przedstawiło 89 podejrzanych, z czego 66 zostało aresztowanych. W 21 przypadkach zastosowano tryb doraźny wobec 35 podejrzanych. Do końca 1982 r. skazano 55 osób, 3 osoby zostały uniewinnione, a 6 postępowań umorzono¹⁴⁸.

W województwie bielskim do końca sierpnia 1982 r. zakończonych zostało czternaście procesów politycznych, którymi objęto czterdzieści osób¹⁴⁹. Najgłośniejsza była sprawa przewodniczącego Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”, Patrycjusza Kosmowskiego, który został ujęty 19 stycznia 1982 r. w Bielsku-Białej. Oskarżono go z art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym (kontynuowanie działalności związkowej) i wyrokiem z 26 marca skazano na 6 lat pozbawienia wolności, 3 lata pozbawienia praw publicznych i 6 tys. zł grzywny. Był to jeden z najwyższych wyroków, jakie zapadły w procesach politycznych w stanie wojennym na Podbeskidziu¹⁵⁰.

Powszechnie stosowaną formą represji było stawianie osób angażujących się w szeroko pojętą działalność „wywrotową” przed kolegiami do spraw wykroczeń. W 1982 r. w województwie katowickim do kolegów do spraw wykroczeń skierowano 543 wnioski przeciwko uczestnikom demonstracji ulicznych. W stosunku do 13 osób kolegia orzekły karę aresztu, 16 uniewinniły, a na pozostałych nałożyły grzywny od 1 do 20 tys. zł.

¹⁴⁸ AIPN, MSW II, 17/IX231, t. 8, k. 135–136, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w roku 1982*, 8 I 1983.

¹⁴⁹ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, Wyd. Org., 135, k. 3, *Informacja KW MO w Bielsku o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie bielskim za 7 miesięcy 1982 r. z 28 VIII 1982 r.*

¹⁵⁰ AIPN, MSW II, 185n/33, b.p., *Informacja dzienna MSW, 20 I 1982; ibidem, 17/IX/231, t. 1, k. 169, Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres 1–31 III 1982 r., 5 IV 1982.*

W 184 przypadkach karę grzywny zamieniono na areszt zastępczy. W stosunku do 25 uczestników manifestacji wszczęto postępowania karne w trybie przyspieszonym i doraźnym¹⁵¹.

W województwie częstochowskim wnioski do kolegium skierowano przeciwko 251 demonstrantom¹⁵².

Miernikiem represyjności władz prócz liczby internowań, procesów politycznych i wniosków kierowanych do kolegiów do spraw wykroczeń była również skala czystek kadrowych przeprowadzonych w różnych środowiskach zawodowych czy społecznych. Na Politechnice Śląskiej w Gliwicach na ogólną liczbę 285 pracowników poddanych weryfikacji do pracy przywrócono tylko 85 osób¹⁵³. Według niepełnych danych wiadomo, że wydano prawie 200 decyzji o internowaniu pracowników i studentów Uniwersytetu Śląskiego. Za działalność związkową czterech pracowników aresztowano, a innym wypowiedziano stosunek pracy, w tym dwunastu osobom w trybie trzymiesięcznym, a ośmiu osobom ze skutkiem natychmiastowym. Na skutek zwolnień przestał istnieć Instytut Fizyki Teoretycznej. Charakterystyczne, że władze uniwersytetu nie podawały najczęściej przyczyn zwolnienia, co poważnie utrudniało, a najczęściej uniemożliwiało dochodzenie roszczeń w sądzie pracy. W rezultacie zwolnieni pracownicy przez dłuższy czas nie mogli podjąć stałego zatrudnienia. Uniwersytet Śląski był jedną z tych uczelni w kraju, w których represje zastosowano wobec przedstawicieli demokratycznie wybranych władz. Wśród internowanych byli rektor, prof. dr hab. August Chelkowski, i prorektor do spraw studenckich, prof. dr hab. Irena Bajerowa. Po zwolnieniu z internowania oboje zostali pozbawieni swoich funkcji¹⁵⁴.

Zweryfikowano także środowisko dziennikarskie. Według informacji Zdzisława Zwoźniaka w okresie bezpośrednio poprzedzającym wprowadzenie stanu wojennego do „Solidarności” należało 120 na 800 pracowni-

¹⁵¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 218, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r. z 10 I 1983 r.*

¹⁵² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 8, k. 123–133, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za rok 1982*, 8 I 1983.

¹⁵³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 101, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 VII–1 VIII 1982 r.*, 5 VIII 1982.

¹⁵⁴ Archiwum Represjonowanych w Stanie Wojennym Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach, b.p., *Pismo Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego doc. dr hab. Kazimierza Zgrzyka do Rektora Uniwersytetu Śląskiego z dnia 7 stycznia 1993 r.* Zob. też Archiwum Uniwersytetu Śląskiego, b.p., *Kronika prorektor prof. dr hab. Ireny Bajerowej*.

ków śląskiej prasy (dziennikarzy i pracowników administracyjnych i technicznych). Wyższy był natomiast poziom „uzwiązkowienia” w Rozgłośni Polskiego Radia i Ośrodka Telewizyjnym w Katowicach. Spośród dziennikarzy i pracowników prasy internowano piętnaście osób. Pozostałych poddano weryfikacji, którą przeprowadzano od stycznia do marca 1982 r. Zdaniem Zwoźniaka kryteria usuwania z pracy nie zawsze były precyzyjnie określone. Prócz członków „Solidarności” z redakcji zwalniano także dziennikarzy partyjnych oraz tych, którzy z „Solidarnością” nie byli związani. Przykładowo z „Trybuny Robotniczej” zwolniono siedem osób, chociaż żadna nie należała do „Solidarności”, przeciwnie – kilka z nich stanowiło aktyw partyjny gazety.

W sumie z pracy wyrzucono 54 dziennikarzy (24 prasowych, 16 radiowych i 14 telewizyjnych), to jest około jednej ósmej wszystkich członków katowickiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, skupiającego również dziennikarzy z województw bielskiego i częstochowskiego. Poza tym pracę stracili dziennikarze związani z prasą związkową w regionie, zlikwidowaną po wprowadzeniu stanu wojennego. Zwolnieniami objęto również pracowników technicznych i administracyjnych radia i telewizji (odpowiednio 6 i 27 osób)¹⁵⁵.

5. Kościół katolicki

Reakcja biskupa ordynariusza katowickiego Herberta Bednorza i podległej mu hierarchii diecezjalnej na wprowadzenie stanu wojennego była szybka i zdecydowana. W liście z 16 grudnia 1981 r. do nowo mianowanego wojewody katowickiego gen. Romana Paszkowskiego ordynariusz przedstawił swoje stanowisko na temat sytuacji społecznej w diecezji katowickiej po trzech dniach obowiązywania stanu wojennego. Apelowal o natychmiastowe zwolnienie internowanych, przekonując, że doprowadziłoby to do ustabilizowania napięcia społecznego. Podkreślał, że „Górny Śląsk był w minionych miesiącach jednym z najbardziej spokojnych, ustabilizowanych i wydajnie pracujących regionów Polski”¹⁵⁶. Biskup poruszył również

¹⁵⁵ Z. Zwoźniak, *Rugi w katowickim środowisku dziennikarskim*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2, s. 94–97.

¹⁵⁶ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 467, *List Biskupa Katowickiego Herberta Bednorza do wojewody katowickiego Gen. Dywizji Romana Paszkowskiego z dnia 16 grudnia 1981 r.*

problem pacyfikacji przez siły milicyjne strajków w kopalniach i innych zakładach pracy. Stwierdził, że podczas likwidacji protestów „zaistniały wypadki znieważania elementarnej godności ludzkiej, stosowania brutalnej przemocy fizycznej, a nawet bicia”. Apelowal do wojewody o zaprzestanie stosowania takich metod przez, jak to określał, niewojskowe służby porządku publicznego¹⁵⁷.

Od początku stosunki między bp. Bednorzem a wojewodą Paszkowskim układały się poprawnie. Paszkowski liczył się ze zdaniem hierarchy, zdawał sobie bowiem sprawę z jego moralnego autorytetu i popularności w regionie. Dlatego starał się uwzględniać jego prośby i sugestie. Z kolei ordynariusz doceniał otwartość i szczerłość generała względem niego i jeśli to było możliwe, korzystał z tego przy rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych. Po roku działalności Paszkowskiego na Śląsku ordynariusz przyznał, że ze wszystkich znanych mu wojewodów katowickich Paszkowski był pierwszym, który otwarcie mówił publicznie „o zaniedbaniach na Górnym Śląsku, o potrzebach tej ziemi i społeczeństwa tu mieszkającego”¹⁵⁸.

Biskup starał się przede wszystkim odgrywać rolę mediatora w tych sprawach, w których jego osoba i autorytet mogły przyczynić się do rozwiązania konfliktów między władzami a społeczeństwem. Tak było chociażby w przypadku strajku w kopalni „Piast”. Paszkowskiemu zależało na udziale przedstawicieli Kościoła w uspokojeniu sytuacji w kopalni. Stanowisko ordynariusza dotyczące sposobu zakończenia protestu było jednoznaczne – negocjacje i dialog. Biskup godził się na mediację Kościoła, pod warunkiem że po zakończeniu protestu górnicy nie będą represjonowani, o czym ordynariusz zapewniał ich w swoim liście. Paszkowski przystał na to, dodał jednak, że represje nie obejmą wprawdzie szerokiego ogółu górników, ale „skutki prawa stanu wojennego muszą odczuć prowodrzy”¹⁵⁹. W wigilię Bożego Narodzenia 1981 r. ordynariusz spotkał się z wiceministrem górnictwa oraz dyrektorem „Piasta”. Omówiono bieżącą sytuację w bieruńskiej kopalni. Rozmówcy próbowali przekonać biskupa, że przywódcy tamtejszej „Solidarności” presją i terrorem zmusili załogę do protestu i przebywania pod ziemią. Przedstawiciele władz prosili, by ordynariusz

¹⁵⁷ *Ibidem*.

¹⁵⁸ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 510, *List bpa katowickiego H[erberta] Bednorza do wojewody katowickiego gen. R[omana] Paszkowskiego z dnia 22 grudnia 1982 r.*

¹⁵⁹ *Ibidem*, k. 471, *Notatka służbowa ks. Benedykta Woźnicy z 24 grudnia 1981 r.*

pomógł „uwolnić górników na święta spod terroru tych przywódców”. Na prośbę ordynariusza do kopalni udał się bp Janusz Zimniak wraz z trzema księżmi: proboszczami tyskich parafii Eugeniuszem Świerzym i Franciszkiem Resiakiem oraz dziekanem dekanatu bieruńskiego pełniącym zarazem obowiązki proboszcza tamtejszej parafii, Bronisławem Kuczerą. Na miejscu wysłannicy Kościoła przekonali się, że wersja wydarzeń przedstawiana przez władze miała niewiele wspólnego z rzeczywistością¹⁶⁰.

Z uwagi na zasięg terytorialny swojej władzy biskupiej ordynariusz katowicki prowadził też rozmowy z ówczesnymi władzami województwa bielskiego. Pierwsze spotkanie z wojewodą Stanisławem Łuczkiwiczem i komisarzem wojskowym województwa, płk. Czesławem Mieszczakiem, odbyło się 4 stycznia 1982 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Bielsku-Białej. Ksiądz Wiktor Skworec, który protokołował to spotkanie, zaznaczył, że w trakcie rozmowy odniósł wrażenie, iż przedstawiciele władz „chcieli się poradzić lub co najmniej poznać opinię Biskupa Katowickiego odnośnie niektórych aktualnych spraw”. W czasie rozmowy wojewoda Łuczkiwicz wspominał kilkakrotnie o inicjatywie powołania WRON. Zaproponował nawet, aby do tego organu włączyć przedstawicieli Kościoła. Bp Bednorz oświadczył jednak, że „Kościół nigdy nie stanie się »narzędziem« i pozostanie wierny swojej misji głoszenia prawdy”¹⁶¹.

Zagrożeniem dla spokoju społecznego w województwie bielskim mógł się okazać ujawniony przez wojewodę i komisarza pomysł odnowienia sprawy folklisty z okresu niemieckiej okupacji, „szczególnie – jak stwierdzano – w odniesieniu do tych, którzy otrzymali 2 lub 3 [niemiecką] grupę narodowościową”. Bp Bednorz zaprotestował przeciw tej propozycji, jako jego zdaniem zamiarowi „odgrzebywania przestarzałych i zapomnianych spraw, które były na Śląsku źródłem wielu konfliktów i niepokojów”¹⁶².

W rozmowach z władzami zarówno województwa katowickiego, jak i bielskiego poruszano także kwestię usuwania krzyży z sal lekcyjnych w szkołach. Ordynariusz katowicki piętnował takie działania. W rozmowie

¹⁶⁰ *Ze wspomnień biskupa Janusza Zimniaka*, zanotował J. Cieszewski, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1995, z. 1, s. 137.

¹⁶¹ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 477–478, *Protokół z rozmowy między ks. bpem ordynariuszem dr. H[erbertem] Bednorzem a wojewodą bielskim p. S[tanisławem] Łuczkiwiczem i komisarzem wojskowym województwa bielskiego pułkownikiem Mieszczakiem, przeprowadzonej w dniu 4 stycznia 1982 r. w budynku UW w Bielsku.*

¹⁶² *Ibidem.*

z wojewodą Łuczkiewiczem wyraził nadzieję, że krzyże pozostaną na swoich miejscach. Protest w sprawie krzyży biskup skierował między innymi do wojewódzkiego kuratora oświaty i wychowania w Katowicach. Ten zapewnił, że na terenie podległych mu placówek oświatowych nie były i nie będą podejmowane działania, które by „w jakikolwiek sposób mogły godzić w uczucia religijne młodzieży szkolnej”, podkreślając, że samo umieszczenie krzyży w „obiektach nie przeznaczonych do wyznawania kultu religijnego budzi sprzeciw ludzi uznających zasadę świeckości szkoły za jedynie słuszną”¹⁶³. Biskup bronił nie tylko krzyży w szkołach i szpitalach. Interweniował również u władz w sprawach dotyczących miejsc kultu religijnego oraz prawa wiernych do swobodnego wyznawania wiary.

W nocy z 27 na 28 stycznia 1982 r. „nieznani sprawcy” połamali krzyż stojący przed kopalnią „Wujek”, co wywołało oburzenie mieszkańców Katowic. Już nazajutrz z polecenia komisarza wojskowego KWK „Wujek” zbezczeszczone krzyż zastąpiono nowym, bardziej okazałym. W liście pasterskim z 20 lutego bp Bednorz pisał, że „całe to zajście spotęgowało tylko kult Krzyża Świętego przed kopalnią »Wujek« w Katowicach”¹⁶⁴. Krzyż bowiem – znak miłości Boga do człowieka – był zdaniem biskupa symbolem ówczesnego okresu historycznego.

Biskup katowicki bronił również górników z kopalni „Siemianowice” aresztowanych za zorganizowanie 16 lutego 1982 r. zbiorowych modłów przed kopalnianą figurką św. Barbary i udział w tej modlitwie. Ordynariusz uznał działania władz za „zbyt pochopne i ponad miarę”. Tłumaczył, że zamiast aresztowania można było zastosować upomnienia, ponieważ nie doszło do żadnych zająć, a po modlitwie górnicy spokojnie zjechali do pracy¹⁶⁵.

Znamienne, że intensyfikacja rozmów między władzami (i zazwyczaj z ich inicjatywy) a Kościołem poprzedzała zazwyczaj – jak to określała strona rządowo-partyjna – „okresy poważniejszego wzrostu napięcia i emocji społecznych”. W 1982 r. na badanym obszarze, podobnie jak w całym kraju, były to: trzynasty i szesnasty dzień każdego miesiąca, koniec kwietnia

¹⁶³ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 484, *Odpowiedź Wojewódzkiego Kuratora Oświaty i Wychowania w Katowicach dra Tadeusza Pałysa do bpa H[erberta] Bednorza w związku z listem tego ostatniego z 15 stycznia 1982 r. w sprawie krzyży w szkołach.*

¹⁶⁴ *Z Listu Pasterskiego bp. Herberta Bednorza 20 II 1982*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1996, z. 2, s. 106.

¹⁶⁵ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 486, *Protokół rozmowy ks. Biskupa Ordynariusza w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach w dniu 23 lutego 1982 r.*

i pierwsza połowa maja, druga połowa sierpnia i pierwsza dekada listopada – czas wyznaczonych przez opozycję akcji protestacyjnych i pokojowych demonstracji. Władze przestrzegały hierarchów przed, jak to określano, wciąganiem Kościoła w sprawy polityczne, ale jednocześnie starały się nakłonić kurię do tego, by wpłynęła na społeczeństwo i dzięki swemu autorytetowi odwiodła je (szczególnie młodzież) od planowanych protestów. Przykładowo 11 sierpnia komendant wojewódzki MO w Katowicach płk Jerzy Gruba w rozmowie z bp. Bednorzem przestrzegał przed angażowaniem się Kościoła w zaplanowane przez TKK na 31 sierpnia demonstracje związane z drugą rocznicą porozumień gdańskich. Gruba podkreślał, że szczególnie ważna będzie postawa księży w Jastrzębiu i Rybniku. Ordynariusz zapewnił, że Kościół nie angażuje się w żadne akcje polityczne i podziemne¹⁶⁶.

Pozostając przy relacjach władze–Kościół w województwie katowickim, nie sposób pominąć drugą pielgrzymkę papieża Jana Pawła II do ojczyzny, w tym jego wizytę na Górnym Śląsku. Ze względu na rangę i skalę tego wydarzenia władze wojewódzkie i kuria musiały wypracować wspólne zasady działania.

Wizyta Jana Pawła II na Śląsku została zaplanowana na 20 czerwca 1983 r. Ponieważ wypadało to w poniedziałek, a więc w dzień roboczy, ordynariusz zaproponował, aby w województwie był to dzień wolny od pracy i nauki i aby został odpracowany w sobotę poprzedzającą wizytę Ojca Świętego na ziemi śląskiej. Pomoc władz była niezbędna w zakresie technicznego przygotowania samego miejsca spotkania – lotniska w Katowicach-Muchowcu. Chodziło między innymi o budowę podium, nagłośnienie, sanitariaty, utworzenie sektorów, zabezpieczenie ruchu pojazdów itd. Przewidywano, że w spotkaniu wezmą udział setki tysięcy osób, co wymagało zapewnienia odpowiedniej liczby środków komunikacji. Biskup Bednorz prosił o uruchomienie dodatkowych pociągów i udostępnienie autobusów zakładowych do przewozu pielgrzymów. Władze miały również zapewnić opiekę medyczną oraz wydać zakaz sprzedaży alkoholu w dniu wizyty papieża¹⁶⁷.

¹⁶⁶ *Ibidem*, k. 492, *Notatka służbowa ze spotkania ks. ordynariusza Herberta Bednorza z komendantem wojewódzkim MO w Katowicach płk. Jerzym Grubą w dniu 11 sierpnia 1982 r.*

¹⁶⁷ *Ibidem*, k. 520–521, *Protokół spotkania bpa H[erberta] Bednorza z wojewodą katowickim gen. R[omanem] Paszkowskim w dniu 1 kwietnia 1983 r.*

Władze zrealizowały większość propozycji i próśb strony kościelnej. 20 czerwca 1983 r. Ojciec Święty przybył do Katowic. Na lotnisku w Muchowcu odprawił uroczystą mszę św. Jego homilia, którą poświęcił istocie pracy ludzkiej, stała się głównym elementem społecznego przesłania wizyty papieża¹⁶⁸.

Kuria katowicka starała się o uzyskanie od władz zezwoleń na budowę nowych obiektów sakralnych. W 1982 r. otrzymała ich dziesięć¹⁶⁹. Od podpisania dokumentu do powstania nowego kościoła czy domu katechetycznego była jednak daleka droga, ponieważ władze terenowe niższego szczebla czyniły proboszczom zaangażowanym w budowę świątyń i innych obiektów różne przeszkody. Na przykład urzędy miejskie odwlekały wydawanie „informacji o terenie budowy”. Z kolei Wydział do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach proponował, aby stal potrzebną do robót budowlanych Kościoł kupował za dolary, ale bp Bednorz stanowczo odrzucił tę propozycję¹⁷⁰. Swojego rodzaju odpowiedzią na szykany władz było wprowadzenie do programu studiów Śląskiego Seminarium Duchownego w 1982 r. wykładów z zakresu polskiego prawa budowlanego oraz metod organizowania i prowadzenia budów¹⁷¹.

Jak zauważył Andrzej Grajewski, na Górnym Śląsku „Kościoł pozostawał praktycznie jedyną alternatywną strukturą mogącą organizować wsparcie i pomoc dla represjonowanych oraz publicznie zabierać głos w imieniu tych, którym prawo do głosu zostało odebrane”¹⁷². Jako tych, którym „prawo do głosu zostało odebrane”, można traktować górników zmilitaryzowanych śląskich kopalń, gdzie w okresie stanu wojennego znacznie wzrosła liczba wypadków w porównaniu z latami poprzednimi. Szczególnie złą sławą cieszyła się kopalnia „Dymitrow” w Bytomiu, nazywana przez załogę kopalnią śmierci. W 1982 r. zginęło w niej czterdzieści osób. W związku z tym ordynariusz katowicki oraz biskup polski Alfons

¹⁶⁸ *Kościół wobec wydarzeń*, oprac. J. Korecki, „Zeszyty Historyczne Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej” 1998, z. 4, s. 114–116.

¹⁶⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 240, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹⁷⁰ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 522, *Protokół spotkania bp. H[erberta] Bednorza z wojewodą katowickim gen. R[omanem] Paszkowskim w dniu 1 kwietnia 1983 r.*

¹⁷¹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/168, t. 3, b.p., *Informacja o inicjatywach i działaniach kleru na terenie województwa katowickiego z 27 lipca 1982 r.*

¹⁷² A. Grajewski, *Dekada na przelomie epok* [w:] D. Zimoń, *Drogą Kościoła jest człowiek*, Katowice 1995, s. 11.

Nossol (Bytom wchodził w skład diecezji opolskiej) wystosowali do ministra górnictwa i energetyki, gen. dywizji Czesława Piotrowskiego, apel o zaniechanie eksploatacji niebezpiecznej kopalni, a gdyby zamknięcie jej okazało się niemożliwe, zniesienie jej militaryzacji, „by każdy górnik, który zechce odejść z »kopalni śmierci«, mógł to uczynić bez przeszkód i otrzymać pracę na innej kopalni”¹⁷³. W odpowiedzi na pismo hierarchów minister Piotrowski zapewnił, że pracownicy „Dymitrowa”, którzy zechcą przejść do innych kopalń, zostaną przeniesieni „bez względu na stan militaryzacji”¹⁷⁴.

Ponieważ skala represji w regionie była ogromna, działania Kościoła na rzecz uwięzionych i represjonowanych miały fundamentalne znaczenie. Według katowickiej SB tamtejszy ordynariusz „mocno zaangażował się w sprawę niesienia pomocy osobom internowanym. Często osobiście interweniował w sprawach zwolnień tych osób, w tym także podczas osobistych kontaktów z kierownictwem KW MO”¹⁷⁵. Biskup wymusił na władzach umożliwienie mu spotkania z osobami przebywającymi w areszcie Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach. Nastąpiło ono w pierwszych dniach stycznia 1982 r. Hierarcha odwiedził również przebywających w szpitalach górników, którzy zostali ranni podczas pacyfikacji śląskich kopalń¹⁷⁶. Biskupi i księża diecezji katowickiej starali się regularnie odwiedzać ośrodki internowania. Ordynariusz Bednorz skierował do wojewodów katowickiego i bielskiego liczne pisma zawierające listy internowanych, którzy jego zdaniem powinni zostać zwolnieni z ośrodków odosobnienia w pierwszej kolejności. Podobne pisma wysyłało również do komendantów wojewódzkich MO. W korespondencji oficjalnej i podczas spotkań z władzami strona kościelna otwarcie domagała się ukrócenia takich praktyk, jak werbowanie konfidentów spośród internowanych czy stosowanie przemocy fizycznej wobec zatrzymanych¹⁷⁷.

¹⁷³ AAKat., ARz., Protokoły..., k. 501–502, *List biskupów Herberta Bednorza i Alfonsa Nossola do ministra górnictwa i energetyki gen. dywizji Czesława Piotrowskiego z dnia 30 listopada 1982 r.*

¹⁷⁴ *Ibidem*, k. 505–506, *List ministra górnictwa i energetyki gen. dyw. Czesława Piotrowskiego do bpa Herberta Bednorza z 11 grudnia 1982 r.*

¹⁷⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 239, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

¹⁷⁶ J. Myszor, *Historia Diecezji Katowickiej*, Katowice 1999, s. 523.

¹⁷⁷ Zob. AAKat., ARz., Protokoły..., k. 487, *Protokół rozmowy ks. Biskupa Ordynariusza w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach w dniu 23 lutego 1982 r.*

Duże zasługi w niesieniu pomocy internowanym i więzionym miał diecezjalny duszpasterz akademicki w Katowicach ks. Oskar Thomas¹⁷⁸. Dzięki jego staraniom i zaangażowaniu bp Bednorz dekretem z 17 marca 1982 r. powołał przy kurii diecezjalnej w Katowicach Biskupi Komitet Pomocy Uwięzionym i Internowanym. Zadanie komitetu miało polegać na inspirowaniu i koordynowaniu kościelnej działalności charytatywnej na rzecz uwięzionych i internowanych oraz ich rodzin na terenie województw katowickiego i bielskiego. Komitet miał również otaczać opieką inne osoby, które z uwagi na ówczesną sytuację społeczną znalazły się w potrzebie. Pracom komitetu miał przewodniczyć sam ordynariusz, który swoim zastępcą mianował bp. Czesława Domina¹⁷⁹. W praktyce działalnością komitetu kierowali jednak ks. Oskar Thomas i Andrzej Sobański. Komitet skupiał zarówno księży, jak i osoby świeckie¹⁸⁰.

Komitet, którego siedziba mieściła się w probostwie parafii św.św. Piotra i Pawła w Katowicach, pracował codziennie w kilku sekcjach merytorycznych: informacyjnej, prawniczej, medycznej i pomocy materialnej. Jego pracownicy prowadzili szczegółową ewidencję represjonowanych. Każdej osobie zgłaszającej się po pomoc zakładano kartotekę, w której odnotowywano datę, powód i okoliczności aresztowania, rodzaj kary, nazwisko sędziego i adwokata, stan zdrowia, przynależność do „Solidarności”, sytuację rodzinną oraz rodzaj pomocy, jakiej dana osoba i jej rodzina potrzebuje. Według listy przekazanej do Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom

¹⁷⁸ W 1981 r. ks. Thomas doprowadził do pierwszej w warunkach państwa totalitarnego mszy św. inauguracyjnej rok akademicki na wyższych uczelniach śląskich w katedrze katowickiej pod przewodnictwem bp. Bednorza. Wzięli w niej udział wszyscy rektorzy, senaty akademickie, nauczyciele akademicki i studenci (J. Wycisło, *Thomas Oskar (1940–1984)* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 437–438).

¹⁷⁹ Kancelaria Kurii Archidiecezji Katowickiej, *Dekret ks. bpa H[erberta] Bednorza z dnia 17 marca 1982 r. o powołaniu Biskupiego Komitetu Pomocy Uwięzionym i Internowanym*.

¹⁸⁰ Najbardziej aktywnymi działaczami komitetu byli: Jadwiga Bartoszek, ks. Stanisław Bista, ks. Rudolf Brom, Bronisława Dyduch, Danuta Gburska, Zofia Iwańska, Maria Klimowicz, Jadwiga Kominek, Andrzej S. Kowalski, Maria Kurcyszowa, ks. Józef Kuźaj, Czesława Leykova, Marta Łabnowa, Janusz Makiełło, Elżbieta Mansfeld, ks. Henryk Markwica, Józef Motak, Krystyna Mucha, Grzegorz Opala, Wojciech Osoba, Wojciech Popiołek, Marek Rudnicki, ks. Wiktor Skworc, Barbara Sobańska, Barbara Solecka, Maria Stawecka, Michał Tendera, Jerzy Węgierski i Danuta Wyszomirska (B. Sobańska, A. Sobański, *Biskupi Komitet Pomocy Uwięzionym i Internowanym* [w:] *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, red. J. Myszor, Katowice 1989, s. 51).

Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom kartoteka zawierała 1634 nazwiska, natomiast według oświadczeń członków Biskupiego Komitetu Pomocy Uwięzionym i Internowanym obejmowała ponad 3 tys. osób. Pomocą Prymasowskiego Komitetu objętych zostało 69 osób. Na miejscu zakres działań był o wiele szerszy. Represjonowanych i ich rodziny objęto opieką medyczną. Organizowano transporty żywności, odzieży i środków czystości do ośrodków odosobnienia w Bytomiu-Miechowicach, Kokotku, Nowym Łupkowie, Uhercach i Zabrze-Zaborzu. Rodzinom internowanych pomagano dojechać do ośrodków odosobnienia w Bieszczadach. W 1982 r. zorganizowano kolonie letnie i zimowe dla dzieci i młodzieży oraz wczasy dla rodzin. Sekcja prawnicza pisała odwołania, pomagała zaskarżać wyroki. Jednym z zadań komitetu było nadzorowanie rozdziału nadchodzącej z zagranicy pomocy materialnej¹⁸¹. Ta ostatnia znajdowała się w gestii bp. Czesława Domina, przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Według danych, jakimi dysponował biskup, w 1982 r. na adres komisji przysłano z zagranicy 129 tys. t towarów przeznaczonych na pomoc¹⁸².

Z czasem filie Biskupiego Komitetu Pomocy Uwięzionym i Internowanym powstały w Chorzowie, Jastrzębiu, Rybniku i Tarnowskich Górach. Od pierwszych miesięcy stanu wojennego pracami na rzecz pomocy internowanym zajmowały się środowiska związane z parafią Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej. Działalnością pomocową kierował tamtejszy proboszcz ks. dziekan Józef Sanak. We wrześniu 1982 r. praca bielskiego ośrodka została sformalizowana. Biskup Bednorz powołał wówczas Biskupi Komitet Pomocy przy parafii Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej. Na jego czele stanął oficjalnie ks. dziekan Stanisław Dyrda, ale faktycznym kierownikiem pozostał ks. Sanak. Jego parafia przez kilka następnych lat była w regionie głównym ośrodkiem niosącym pomoc represjonowanym i ich rodzinom. W pracach bielskiego komitetu brali udział działacze Klubu Inteligencji Katolickiej, między innymi Zdzisław Greffling, Janina Królikowska, Alicja Pawlusiak i Andrzej Sikora¹⁸³.

¹⁸¹ *Ibidem*, s. 52; J. Myszor, *op. cit.*, s. 522; *idem*, *Pomoc uwięzionym i internowanym w diecezji katowickiej w okresie stanu wojennego 1981–1983* (kopia mps w zbiorach autora); A. Grajewski, *Dekada na przełomie...*, s. 11.

¹⁸² *Kościół wobec wydarzeń...*, s. 111.

¹⁸³ Kancelaria Kurii Archidiecezji Katowickiej, *Dekret bp. H[erberta] Bednorza z 29 września 1982 r. o powołaniu Biskupiego Komitetu Pomocy Uwięzionym i Internowanym przy parafii Trójcy Przenajświętszej w Bielsku*.

Osoby związane z katowickim i bielskim KIK odegrały dużą rolę w rozwoju środowisk opozycyjnych i kultury niezależnej. Równie ważną działalność w tym zakresie prowadziły duszpasterstwa pracownicze funkcjonujące w różnych środowiskach zawodowych regionu. Ich trzon stanowiły osoby związane z opozycją. W diecezji katowickiej podczas stanu wojennego prężnie działały duszpasterstwa ludzi pracy w Bielsku-Białej, Jastrzębiu, Katowicach, Piekarach, Rybniku, Tarnowskich Górach, Tychach i Wodzisławiu. Przygotowywały swych członków do aktywności społecznej, organizowały przedsięwzięcia o charakterze kulturalnym, oświatowym i społecznym, między innymi pomagały rodzinom represjonowanych¹⁸⁴. Największy rozwój środowisk związanych z KIK oraz duszpasterstwem pracowniczym nastąpił jednak po zniesieniu stanu wojennego.

Na wprowadzenie stanu wojennego duchowni diecezji częstochowskiej zareagowali podobnie jak przedstawiciele Kościoła na Górnym Śląsku. Już 14 grudnia ordynariusz częstochowski bp Stefan Bareła wraz z bp. Franciszkiem Musielem podjął starania o uwolnienie internowanych oraz zorganizowanie im pomocy materialnej i prawnej. W tym celu 1 stycznia 1982 r. powołano Duszpasterstwo Osób Pozbawionych Wolności i ich Rodzin – ośrodek w Częstochowie. Jego siedziba mieściła się w nowym budynku kurii. W prace ośrodka zaangażowali się zarówno przedstawiciele duchowieństwa (bp Musiel, księża Marian Duda i Marian Pabiasz, s. Irena Makowicz), jak i osoby świeckie (Adam Banaszekiewicz, Maria Dawidowicz, Stefania Łącka, Bibiana Trzmiel i Ryta Turowska). Działalność ośrodka, podobnie jak biskupich komitetów pomocy w Katowicach i Bielsku-Białej, polegała przede wszystkim na pozyskiwaniu informacji o internowanych i uwięzionych oraz ich bliskich, zapewnianiu im pomocy materialnej i prawnej oraz organizowaniu opieki medycznej¹⁸⁵.

W lutym 1982 r. z inicjatywy ordynariusza częstochowskiego powstał ośrodek informacyjny w Sosnowcu. Placówka ta zajmowała się zbieraniem danych i niesieniem pomocy internowanym, uwięzionym i zwalnianym z pracy z terenu Zagłębia¹⁸⁶.

¹⁸⁴ A. Grajewski, *Pamięć i zadanie...; idem, Dekada na przełomie...*, s. 11–12.

¹⁸⁵ W maju 1983 r. ośrodek przekształcony został w Diecezjalny Komitet Pomocy Bliźniemu (M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 205, 223–228).

¹⁸⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 17, k. 365, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 II–1 III 1982 r.*, 4 III 1982.

Kluczowe znaczenie dla działalności ośrodków częstochowskiego i sosnowieckiego miały interwencje kurii u władz, zarówno wojewódzkich, jak i centralnych, w sprawie osób represjonowanych. 9 stycznia 1982 r. ordynariusz częstochowski wystosował pismo do wojewódzkich komendantów MO z prośbą o wykaz internowanych i więzionych z jego diecezji¹⁸⁷. Trzy dni później w rozmowie przeprowadzonej z zastępcą komendanta wojewódzkiego MO w Częstochowie do spraw SB bp Musiel zabiegał o zwolnienie internowanych kobiet. Sytuacji internowanych w ośrodku w Zabrze-Zaborzu dotyczyło pismo ordynariusza Stefana Bareły z 15 stycznia do ministra sprawiedliwości Sylwestra Zawadzkiego¹⁸⁸. Podobne kwestie biskup poruszał na spotkaniach z wojewodą częstochowskim Grzegorzem Lipowskim (26 stycznia) i katowickim Romanem Paszkowskim (5 lutego)¹⁸⁹.

W rezultacie interwencji część internowanych została zwolniona z ośrodków odosobnienia. Zezwolono również na wizyty biskupów i księży w poszczególnych ośrodkach internowania. Ordynariusz częstochowski odwiedził internowanych w zakładach karnych w Lublińcu i Strzelcach Opolskich, a bp Musiel wizytował Lubliniec i Zabrze-Zaborze¹⁹⁰.

Hierarchia częstochowska żywo reagowała na wszelkie przejawy represji ze strony władz wobec społeczeństwa diecezji. Biskupi protestowali między innymi przeciw zwalnianiu z pracy tych działaczy „Solidarności”, którzy odmówili podpisania deklaracji wystąpienia ze związku bądź którzy nie zgodzili się na podpisanie deklaracji lojalności. Hierarchowie nazwali takie działania władz „aktami brutalnej agresji”. Księża diecezjalni zostali zobligowani do rejestrowania wszystkich przypadków zwalniania z pracy ze względów ideologicznych na terenie ich parafii¹⁹¹. Biskupi potępiли również interwencję sił porządkowych w Częstochowie 1 września 1982 r. Bp Bareła wystosował w tej sprawie list protestacyjny do wojewódzkiego pełnomocnika KOK płk. Eugeniusza Rusonia¹⁹².

¹⁸⁷ M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 206.

¹⁸⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 306, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 I 1982 r.*, 4 II 1982.

¹⁸⁹ M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 208.

¹⁹⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 329, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–28 II 1982 r.*, 4 III 1982; M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 211–214.

¹⁹¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 330, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–28 II 1982 r.*, 4 III 1982.

¹⁹² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 75, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–30 IX 1982 r.*, 4 X 1982.

Protesty kurii dotyczyły także kwestii usuwania krzyży ze szkół i zakładów pracy. W tej sprawie interweniowano u wojewody i dyrektora Urzędu do spraw Wyznań oraz w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Częstochowie. Kuria zastrzegła, że będzie publicznie piętnować każdą tego typu akcję¹⁹³.

W 1982 r. biskupi częstochowscy zajęli się także kwestią katechezy dzieci i młodzieży. Zajęcia katechetyczne miały być nie tylko „lekcjami religii”, miały też służyć kształtowaniu młodego pokolenia, aby było jak najmniej podatne na ideologię i hasła lansowane przez oficjalną propagandę. Biskupi apelowali więc do księży parafialnych o wytężoną pracę z dziećmi i młodzieżą oraz dbałość o pozyskiwanie i utrzymywanie w odpowiednim stanie pomieszczeń i budynków katechetycznych¹⁹⁴. Sprawa ta wiązała się z kolei z budownictwem sakralnym. W omawianym okresie kuria otrzymała pozwolenie władz wojewódzkich na budowę trzech kościołów. Lista przedstawiona w urzędzie wojewódzkim zawierała jednak osiem pozycji. W województwie katowickim natomiast z jedenastu kościołów zgłoszonych do budowy (Będzin, Dąbrowa Górnicza, Rogoźnik, Sosnowiec i Zawiercie) akceptację władz uzyskały tylko trzy projekty¹⁹⁵.

Osobną kwestią była sprawa księży prezentujących postawę prorządową. W materiałach archiwalnych są wzmianki raczej o jednorazowych epizodach niż o ukierunkowanej i długotrwałej współpracy księży z komisarzami wojskowymi czy o ich zaangażowaniu w tworzenie OKON. W grudniu 1981 r. funkcjonariusze częstochowskiej SB odnotowali, że niektórzy księża diecezjalni twierdzili, iż władze zbyt późno ogłosiły stan wojenny¹⁹⁶. Z kolei jeden z księży na Podbeskidziu uważał, że „wprowadzenie stanu wojennego było koniecznością, gdyż nie istniała inna możliwość wyprowadzenia kraju z kryzysu”. Inny duchowny z tego regionu był zdania, że „Kościół nie może się uskarżać na aktualną sytuację, gdyż od początku trwania stanu wojennego widać pozytywny stosunek władz do niego i jego potrzeb”. Zdarzały się też opinie, że „stan wojenny zniwelował rozprzeże-

¹⁹³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 330, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–28 II 1982 r.*, 4 III 1982.

¹⁹⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 353, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 III 1982 r.*, 3 IV 1982.

¹⁹⁵ M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 257–258.

¹⁹⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 7, k. 286, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim w okresie 1–31 XII 1981 r.*, 3 I 1982.

nie w społeczeństwie”¹⁹⁷. Proboszcz parafii w Pisarzowicach kilkakrotnie poparł w kazaniach politykę WRON i jej program wyprowadzenia kraju z kryzysu. Inny duchowny na mszy św. apelował do rolników o dostarczenie do punktów skupu jak największej ilości płodów rolnych¹⁹⁸. Z kolei proboszcz parafii Popowo w województwie częstochowskim zachęcał wiernych do wzięcia udziału w obchodach pierwszomajowych¹⁹⁹.

6. Nastroje społeczne

W pierwszych dniach stanu wojennego głównym czynnikiem wpływającym na nastroje społeczne była przede wszystkim sytuacja bieżąca w poszczególnych regionach. 14 grudnia 1981 r. w Bielsku wielu członków partii, ku zgorszeniu aktywu, przyjęło bierną postawę, czekając na rozwój wydarzeń. Wiele osób zaczęło składać legitymacje partyjne, a na zebraniu POP w „Befie” podjęto uchwałę potępiającą decyzję Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego. Dwa dni później aktyw meldował, że „pomimo wzrostu dyscypliny pracy nie obserwuje się wśród załóg spontaniczności i autentycznego zaangażowania w wypełnianiu pracowniczych powinności”²⁰⁰.

Termin „stan wojenny” wielu zwykłych obywateli interpretowało początkowo jako stan wojny. Nieodparcie pojawiały się skojarzenia z okupacją w latach 1939–1945. Doświadczenie starszych i instynkt samozachowawczy młodszych ludzi podpowiadały, że należy przygotować się na najgorsze. Funkcjonariusze katowickiej SB odnotowali, że w pierwszych dniach po 13 grudnia jednym z przejawów „obaw społeczeństwa o możliwość niekontrolowanego rozwoju sytuacji, aż do wywołania wojny domowej i starć ulicznych” był masowy wykup chleba. Po kilku dniach sytuacja się jednak unormowała²⁰¹. Z kolei w wielu gminach województwa częstochowskiego

¹⁹⁷ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 149, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres I–31 I 1982 r.*, 4 II 1982.

¹⁹⁸ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 1, k. 178, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. bielskim za okres I–31 III 1982 r.*, 5 IV 1982.

¹⁹⁹ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 162, b.p., *Zachowanie kleru*, [1982].

²⁰⁰ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim z 22 grudnia 1981 r.*

²⁰¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 17, k. 324, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres I XII 1981–1 I 1982 r.*, 4 I 1982.

rolnicy indywidualni czasami zwiększali ubój trzody chlewnej. Wzmoczony ruch panował również w wiejskich młynach. Zdaniem aktywu partyjnego świadczyło to „o obawach i dążeniach chłopów do zabezpieczenia sobie możliwości samozaopatrzenia”²⁰².

Duży wpływ na nastroje społeczne wywierały informacje o przebiegu protestów i strajków w zakładach pracy oraz ich pacyfikacjach. Jest rzeczą charakterystyczną, że właśnie po 15 i 16 grudnia, to jest po pacyfikacji przez siły milicyjne i wojskowe kopalń „Manifest Lipcowy” i „Wujek”, w społeczeństwie regionu wyraźnie wzrosły nastroje przygnębienia i apatii, przed 15 grudnia jeszcze nie aż tak widoczne. Ponadto wiele osób zaczęło się bać. W Jastrzębiu po akcji sił milicyjnych odblokowujących tamtejsze kopalnie obserwowano wśród ludzi objawy paniki i szoku. Podobnie było w Katowicach po wydarzeniach w „Wujku”. Na napływające informacje o pacyfikacjach szczególnie źle reagowały kobiety. 15 grudnia w Czechowicach-Dziedzicach pięćdziesiąt pracownic zatrudnionych w zakładach mięsnych zażądało od dyrekcji, aby zwolniła je do domu. Wśród załogi wybuchła panika, ponieważ jedna z kobiet poinformowała koleżanki, że ktoś z jej rodziny został zatrzymany i rozstrzelany²⁰³. Po wydarzeniach w „Manifestie Lipcowym” i „Wujku” tylko w ciągu dwóch dni w „Wujku” legitymacje partyjne zwróciło 25 osób. W tym samym czasie w kopalni „Jastrzębie” złożono aż 74 legitymacje. Wśród tych, którzy się na to zdecydowali, było czterech pierwszych sekretarzy OOP. Przy krzyżu postawionym w miejscu śmierci górników z „Wujka” modlono się, palono znicze i składano kwiaty i wieńce.

O poległych pamiętały załogi innych kopalń i hut oraz zakładów spoza Śląska. W Żywcu na obwieszczeniach o stanie wojennym dopisano hasło „Cześć poległym kolegom górnikom”²⁰⁴. Na terenie zakładu „Fadom” w Zabrze wywieszono hasło „Ofiarom Grudnia 1981”. W innym zakładzie na tablicy ogłoszeń umieszczono symbol „Solidarności” przepasany wstążką z czarnego aksamitu. Część załóg demonstracyjnie nosiła przypięte do ubrań plakietki i znaczki związkowe. Kolportowano ulotki, a nawet duże

²⁰² AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 20, k. 60, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 16 grudnia 1981 r.*

²⁰³ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/165, b.p., *Informacja o sytuacji w woj. katowickim z 16 grudnia 1981 r.*

²⁰⁴ *Ibidem*, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w województwie bielskim z 18 grudnia 1982 r. na godz. 8.*

plakaty (takie plakaty wywieszono na przykład w łaźni kopalni „Nowy Wirek”). Hasła z ulotek i plakatów dotyczyły pomordowanych kolegów oraz zapowiadały wymierzenie zabójcom sprawiedliwej kary. Ludzie przeklinali MO, ZOMO i PZPR. Pytano również, czy przed zastosowaniem siły władze wykorzystały wszystkie możliwości zakończenia strajku w kopalni „Wujek” metodami pokojowymi. W środkach komunikacji miejskiej w Katowicach można było zasłyszeć opinie pasażerów, że żarty się skończyły, a zaczęła się prawdziwa wojna. Winą za poczynania sił porządkowych obarczano partię²⁰⁵.

Istotnym czynnikiem kształtującym stan nastrojów społecznych w grudniu 1981 r. były ograniczenia wynikające z wprowadzenia stanu wojennego. Jedną z poważniejszych dolegliwości na terenie silnie zurbanizowanego Górnego Śląska i Zagłębia stanowiło ograniczenie przemieszczania się ludności po kraju. W urzędach miast i gmin tworzyły się ogromne kolejki oczekujących na zezwolenia na wyjazd do innych miejscowości. W Bytomiu kolejka po przepustki sięgała tysiąca osób, podobnie było w Tychach²⁰⁶.

Istotny wpływ na atmosferę społeczną w grudniu 1981 r. miało zaopatrzenie sklepów. Zbliżały się święta i większość społeczeństwa obawiała się, czy zdoła kupić niezbędne artykuły spożywcze, zwłaszcza objęte reglamentacją, a więc w pierwszej kolejności mięso i jego przetwory²⁰⁷. Niezadowolenie ludności z kiepskiego zaopatrzenia rynku, w nomenklaturze urzędowej eufemistycznie określanego „brakiem równowagi rynkowej pomiędzy popytem i podażą”, władze starały się jakoś łagodzić, nie zawsze skutecznie. W Żywcu w przygotowanym do otwarcia po remoncie domu towarowym zgromadzono towary na kwotę 20 mln zł. W dniu otwarcia przed sklepem zgromadziło się około 4 tys. potencjalnych klientów, liczących na to, że uda im się kupić towary trudno dostępne. Przy wpuszczaniu pierwszych klientów porządku musiały pilnować wojsko i milicja²⁰⁸. W Tarnowskich Górach prezydent miasta podjął decyzję o zmianie organizacji sprzedaży

²⁰⁵ *Ibidem*, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/165, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji, nastrojach i komentarzach społecznych z 19 dnia grudnia 1981 r.*; *ibidem*, II/165, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 21 grudnia 1981 r.*

²⁰⁶ *Ibidem*.

²⁰⁷ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/165, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 18 grudnia 1981 r.*

²⁰⁸ *Ibidem*, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim z 5 stycznia 1982 r.*

z typu samoobsługowego na – jak to określano – „tradycyjny sposób sprzedaży, który w warunkach dużych kolejek bardziej odpowiada kupującym (kolejki w sklepie, a nie na mrozie)”²⁰⁹. W dużym pustym magazynie samoobsługowym mogło pomieścić się wiele osób. Ponadto decyzją władz lokalnych niektóre sklepy przemysłowe zamieniono na spożywcze. Nie mogło to jednak ucieszyć społeczeństwa, skoro nowe limity reglamentacji niektórych artykułów okazały się mniejsze od dotychczasowych. Nietrafiony był pomysł zniesienia reglamentacji na kawę i margarynę, ponieważ paradoksalnie reglamentacja tych artykułów umożliwiała wielu osobom łatwiejszy ich zakup. Komitet Miejski PZPR w Katowicach wyrażał nawet obawę, że wolna sprzedaż kawy i margaryny spowoduje nasilenie spekulacji²¹⁰.

Otępienie i zmęczenie społeczeństwa wydarzeniami grudniowymi władze partyjne starały się przedstawiać jako powolne przyzwyczajanie się do nowej sytuacji. Pomimo kolejnych przejawów oporu, aktyw partyjny twierdził, że wyraźnie słabnie sympatia społeczeństwa do „Solidarności”, co przypisywano zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandowej, w której, jak to określano, ujawniano działania polityczne „Solidarności”²¹¹. Na początku stycznia 1982 r. uznano, że atmosfera jest już dostatecznie „oczyszczona”, zdecydowano się więc na skrócenie z dniem 12 stycznia 1982 r. godziny milicyjnej w województwie katowickim: odtąd miała obowiązywać od godz. 23 do 5 rano²¹².

Od początku stanu wojennego władze dokładały wszelkich starań, by przekonać społeczeństwo do swoich racji. Miały temu służyć różne działania przedstawicieli grup zawodowych i społecznych oraz instytucji związanych z PZPR, lecz cieszących się zwyczajowo sympatią i uznaniem społecznym. Na przykład grupa partyjnych adwokatów z Chorzowa miała nieodpłatnie prowadzić zajęcia z zakresu prawa. Chodziło o zapoznanie wszystkich zainteresowanych z podstawami prawnymi ogłoszenia stanu

²⁰⁹ *Ibidem*, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/165, b.p., *Informacja o bieżących działaniach politycznych oraz aktualnej sytuacji w woj. katowickim z dnia 24 grudnia 1981 r.*

²¹⁰ *Ibidem*, II/165, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim w dniu 28 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, II/165, b.p., *Informacja o podejmowanych działaniach politycznych oraz występujących zjawiskach społecznych w województwie katowickim z dnia 30 grudnia 1981 r.*

²¹¹ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 4 stycznia 1982 r.*

²¹² *XX lat „Solidarności” Śląsko-Dąbrowskiej...*, s. 136.

wojennego²¹³. Akcję propagandową prowadzili również oficerowie LWP, wyjaśniając dzieciom i młodzieży ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych konieczność ogłoszenia stanu wojennego. Władze partyjne przywiązywały do działań wojskowych dużą wagę i zazwyczaj oceniały je bardzo wysoko, jako że wojsko, pomimo udziału we wprowadzeniu stanu wojennego, nadal cieszyło się stosunkowo dużą sympatią społeczeństwa. Działania dydaktyczne kadry LWP popierała również część oddanych reżimowi nauczycieli. Tak było na przykład w Chorzowie, gdzie pedagodzy „zgodnie stwierdzili, że do szkół dociera dobrze przygotowana kadra oficerska, która przekonywająco potrafi wyjaśnić problemy nurtujące zarówno młodzież, jak i nauczycieli”²¹⁴. W czasie spotkań z wojskowymi uczniowie podstawówek zadawali na ogół te same pytania: dlaczego ogłoszono stan wojenny lub dlaczego zmieniono termin ferii zimowych? Inaczej przebiegały spotkania w szkołach średnich. W jednej ze szkół w Raciborzu młodzież zanegowała głoszoną przez oficera tezę o groźbie wojny domowej w kraju w przypadku niepodjęcia przez WRON odpowiednich działań. Również stwierdzenie wojskowego, że po 13 grudnia w kraju udało się zaprowadzić ład i porządek przy minimalnych stratach, spotkało się z dezaprobatą uczniów. Część z nich o wprowadzenie stanu wojennego zupełnie otwarcie obwiniała ZSRR i „czerwonych”²¹⁵. Podobnie było w Liceum Ogólnokształcącym im. J. Kawalca w Katowicach. Aktyw partyjny donosił, że pytania zadawane oficerowi przez uczniów były „napastliwe politycznie”²¹⁶. Zdarzało się, że nawet bez wojskowego prelegenta dyskutowano na lekcjach na tematy bieżące. Aktyw partyjny z Cieszyna donosił, że w tamtejszym technikum budowlanym uczniowie sami wywołali na lekcji dyskusję o tym, co dała społeczeństwu partia, a co „Solidarność”. Atmosfera dyskusji była tak gorąca, że nie zdołało jej ostudzić nawet kilku nauczycieli²¹⁷.

²¹³ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyzd. Org., II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 7 stycznia 1982 r.*

²¹⁴ *Ibidem.*

²¹⁵ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyzd. Org., II/166, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i atmosferze społeczno-politycznej w woj. katowickim z 8 stycznia 1982 r.*

²¹⁶ *Ibidem*, II/166, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i atmosferze społeczno-politycznej w woj. katowickim z 18 stycznia 1982 r.*

²¹⁷ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim z 5 stycznia 1982 r. na godz. 14.*

W pierwszym kwartale 1982 r. nastroje społeczne determinowały głównie podwyżki cen. Społeczeństwo przyjęło zapowiedzi podwyżek z niepokojem i niedowierzaniem. Zaskakiwała przede wszystkim ich wysokość. Proponowany przez rząd wzrost cen o kilkaset procent wydawał się nie do przyjęcia. Najbardziej obawiały się podwyżek osoby o średnich dochodach. Proponowane zmiany cen nie obejmowały wszystkich artykułów codziennego użytku, w związku z czym wiele osób podkreślało, że trudno jest wyliczyć, uwzględniając rekompensaty, faktyczny wzrost kosztów utrzymania. Zwracano również uwagę na to, że często proponowane ceny były zbyt wygórowane w stosunku do niskiej jakości artykułów²¹⁸. Rozgoryczeni zapowiedziami podwyżek byli zwłaszcza ludzie młodzi, dla których wyższe ceny oznaczały często koniec marzeń o szybkim osiągnięciu życiowej stabilizacji. Twierdzili wprost, że nie mają szans na własne mieszkanie czy samochód. Wiele osób przyznawało, że z powodu trudnej sytuacji materialnej muszą zrezygnować z założenia rodziny. Ci, którzy mimo wszystko zdecydowali się na małżeństwo, teoretycznie mogli liczyć na kredyty dla młodych małżeństw („MM”). W praktyce system realizacji tych kredytów często uniemożliwiał zakup potrzebnych młodym ludziom artykułów i sprzętów. Przykładowo w województwie bielskim ze sprzedaży dla „MM” wyłączono między innymi maszyny do szycia, pralki automatyczne, kuchnie gazowe, telewizory kolorowe, zamrażarki itp. Dlatego młodzi, nawet jeśli posiadali pieniądze, nie mieli ich na co wydać²¹⁹.

Pod koniec stycznia 1982 r. władze partyjne województwa katowickiego oceniały, że kwestie cen i rekompensat zdominowały społeczne dyskusje i komentarze w regionie. W społeczeństwie panowała powszechna opinia, że ciężar podwyżek zahamuje motywację do pracy. Oburzeni propozycjami rządu pracownicy zakładów i przedsiębiorstw Katowic otwarcie mówili, że stan wojenny potrzebny był przede wszystkim dla przeprowadzenia podwyżek, których nikt nie byłby w stanie zarządzić w okresie normalnego funkcjonowania państwa. Ludzie wyrażali swoje opinie również na ulicy, w kolejkach przed sklepami. Nasiliło się to zwłaszcza po programie telewi-

²¹⁸ *Ibidem*, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, b.p., *Informacja o społecznym odbiorze propozycji zmian cen oraz sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 22 stycznia 1982 r.*

²¹⁹ *Ibidem*, KW PZPR Bielsko-Biała, Wyd. Org., 233, k. 1, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim z 15 lutego 1982 r.*

zyjnym, w którym na temat proponowanych cen wypowiedział się minister Zdzisław Krasiński²²⁰.

1 lutego 1982 r. zapowiadane podwyżki wprowadzono w życie. Ludzie byli zaszokowani ich skalą. Wiele osób zastanawiało się, czy podwyżki cen nie są zemstą na społeczeństwie. „Nie możemy się zgodzić na tak gwałtowny wzrost cen najbardziej podstawowych artykułów – pisał jeden z podziemnych biuletynów – to nie nasza wina, że bolszewickie teorie ekonomiczne nie mają nic wspólnego z rzeczywistością”²²¹. Społeczeństwo krytykowało przede wszystkim wysokość cen popularnych wyrobów wędliniarskich oraz ciągły brak poprawy jakości wyrobów spożywczych²²². Niezadowolenie budziło również niewywiązywanie się handlu z dostaw towarów najbardziej poszukiwanych przez konsumentów. Na zebraniach OOP w kopalni „Pstrowski” zdesperowani górnicy oświadczaali, że z uwagi na brak w sklepach zapowiadzianych towarów i niedotrzymanie obietnic przez placówki handlowe, zaraz po odwołaniu stanu wojennego zrezygnują z pracy w soboty²²³. Z kolei społeczeństwo Oświęcimia domagało się sprzedaży większej ilości towarów w godzinach popołudniowych. Zdarzało się bowiem, że kobiety wybierały wolne dni urlopowe po to tylko, by stać w kolejkach²²⁴. W województwie bielskim z powodu wzrostu cen wyraźnie zmniejszyła się realizacja miesięcznych kart zaopatrzenia. Szacowano, że około 15 proc. mieszkańców Podbeskidzia, szczególnie rodziny wielodzietne, nie wykupywało wszystkich artykułów objętych systemem reglamentacji kartkowej²²⁵.

W marcu 1982 r. aktyw partyjny odnotował, że wśród części społeczeństwa zaobserwowano sceptycyzm co do szczerości intencji władz, które

²²⁰ *Ibidem*, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/166, b.p., *Informacja o podejmowanych działaniach w województwie katowickim z 19 stycznia 1982 r.*

²²¹ „Solidarność” Biuletyn Dowództwa Obszaru Południowego Polskiego Państwa Podziemnego „Polska Walcząca”, luty 1982.

²²² AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/166, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z dnia 22 lutego 1982 r.*

²²³ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o bieżących działaniach instancji i organizacji partyjnych z 4 marca 1982 r.*

²²⁴ AP Katowice, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim w dniu 22 stycznia 1982 r. na godz. 20.*

²²⁵ *Ibidem*, Kancelaria I Sekretarza KW PZPR Bielsko-Biała, 1/IV, t. 38, b.p., *Informacja Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej o zaopatrzeniu rynku w okresie minionych 5 miesięcy 1982 r.*

rzekomo dążyły do wyprowadzenia kraju z kryzysu. Duża część mieszkańców województwa katowickiego była zdania, że „znów robotnik płaci za błędy polityki społeczno-gospodarczej drastyczną obniżką stopy życiowej”²²⁶. W kwietniu 1982 r. zarobki wielu osób wystarczały już tylko na bieżące wydatki, nie było mowy o oszczędnościach i nie rysowały się widoki na lepszą przyszłość²²⁷. Tymczasem według oficjalnej propagandy sytuacja się poprawiała: rzekomo skróciły się kolejki i przybywało towaru w sklepach. Podziemna prasa szydziła z rozwiązań zastosowanych przez władze: „winduje się ceny maksymalnie w górę, a zmniejsza do minimum wypłaty [...] niektórzy przychodzą do sklepu pooglądać, co przywieźli i po jakiej cenie, choć w kieszeni pusto, więc mimowolnie tworzy się kolejka. Na to jednak znalazł się sposób. W Jastrzębiu na ulicy Zielonej w sklepie dla górników wisi kartka – W tym sklepie tworzenie kolejek wzbronione – proste, co?”²²⁸.

W połowie roku władze zapowiedziały, że zostaną zwiększone dostawy do sklepów mięsa wołowego z kością, a jego sprzedaż odbywać się będzie poza reglamentacją. Nowy system sprzedaży miał przyczynić się do wzrostu spożycia mięsa i jego przetworów. Krytykowały go jednak pracujące kobiety. Okazało się bowiem, że kolejki w sklepach mięsnych wydłużyły się i po pracy trudno było już coś kupić. Wiele osób kupowało tylko mięso z kością, a kartki przeznaczało w całości na zakup wysokogatunkowych wędlin²²⁹.

Przy permanentnym braku na rynku wielu podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych oraz fatalnie działającym handlu zdarzało się, że nawet błahe z pozoru wiadomości wywoływały wzburzenie. Mieszkańców województwa częstochowskiego bulwersowały szczególnie informacje dotyczące zaopatrzenia w artykuły reglamentowane mieszkańców sąsiednich województw: bielskiego, katowickiego i opolskiego. Przykładowo w lutym 1982 r. mieszkańcy Górnego Śląska i Zagłębia otrzymali dodatkowo paczkę kawy i butelkę wina, w marcu zaś każdemu dziecku przydzielono dodatkowe 0,5 kg mleka w proszku. W końcu kwietnia władze województwa katowickiego zezwoliły na sprzedaż w zakładach pracy papie-

²²⁶ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/167, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z 19 marca 1982 r.*

²²⁷ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 20 kwietnia 1982 r.*

²²⁸ „Kurier wojenny – Jastrzębie”, 10 VI 1982.

²²⁹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/168, b.p., *Informacja o sytuacji i nastrojach w środowiskach społeczno-zawodowych województwa katowickiego z 21 czerwca 1982 r.*

rosów „Popularnych” poza reglamentacją. Również w Bielskiem i Opol-
skiem zaopatrzenie w papierosy było dużo lepsze niż w Częstochowskim.
Doprowadziło to do tego, że społeczności kilku miast i gmin województwa
częstochowskiego zaczęły starać się o przejście pod administrację woje-
wództw opolskiego lub katowickiego, co z kolei, zdaniem częstochowskie-
go aktywu partyjnego, wywoływało niepokój w innych miastach i gminach
regionu. W kolejnych miesiącach 1982 r. zaopatrzenie w województwie
częstochowskim nie poprawiło się. W listopadzie na zebraniach partyjnych
i w dyskusjach wśród załóg wielu zakładów pracy często padały opinie, że
w regionie panuje bałagan. Obwiniano o to między innymi wojewodę,
który – jak mawiano – „często wyjeżdża do Warszawy, a nie zabiera tam
głosu w sprawach dotyczących województwa”²³⁰.

Społeczności wiejskie prócz sprawy cen nurtował również, a może
przede wszystkim, problem reglamentacji mięsa, a ściślej rzecz ujmując,
cofnięcia kartek na ten produkt dla osób gospodarujących na areale powy-
żej 0,5 ha. Znaczna część środowiska wiejskiego z dużą dezaprobatą odnios-
ła się do likwidacji kartek na mięso. Władze podkreślały, że sprawa kartek
żywnościowych ujemnie rzutowała na aktywność społeczną i polityczną
chłopów²³¹. Szczególnie niezadowoleni byli mieszkańcy województwa czę-
stochowskiego, gdzie notowano znaczne rozdrobnienie gospodarstw rol-
nych, a większość ich właścicieli zatrudniona była w dużych zakładach
pracy. Władze partyjne województwa przyznawały, że ci ludzie zostali
„nagle pozbawieni możliwości zaopatrzenia się choćby w minimum po-
trzebnych do regeneracji sił artykułów spożywczych”. Według władz tylko
rygory stanu wojennego powstrzymywały zdesperowanych chłoporobotni-
ków przed podjęciem w zdominowanych przez nich zakładach spontanicz-
nych akcji strajkowych²³². Nie najlepsze nastroje utrzymywały się również

²³⁰ AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 22, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 9 lutego 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 22, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z 1 marca 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 23, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z 28 kwietnia 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 23, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z 16 czerwca 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 23, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z 4 listopada 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 26, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z 5 listopada 1982 r.*

²³¹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i atmosferze społeczno-politycznej w województwie katowickim z dnia 8 stycznia 1982 r.*

²³² AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 21, k. 1, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 4 stycznia 1982 r.*

w województwie katowickim, szczególnie w rejonach Brzeszcza, Chrzanowa, Jastrzębia i Zawiercia²³³. Do naczelnika gminy Nędza zgłosiła się 35-osobowa grupa chłoporobotników posiadających od 0,5 do 2 ha ziemi i złożyła pisemną rezygnację z prawa do własności ziemi, domagając się przyznania im kartek żywnościowych. Decyzję swą motywowali tym, że nie są w stanie wyprodukować w swoich gospodarstwach żywności dla własnych rodzin²³⁴. Z kolei do Komitetu Gminnego PZPR w Sośnicowicach zgłosiła się grupa rencistów, byłych górników, posiadaczy gospodarstw o powierzchni do 1 ha. Domagali się przydziału na masło, nie otrzymali go jednak. Renciści tłumaczyli komisarzowi wojskowemu, że w gospodarstwach tak małych jak ich znaczną część gruntów zajmują zabudowania i dlatego nie są w stanie wyprodukować masła na własny użytek. Podobne problemy co w Nędzy i Sośnicowicach występowały w zasadzie we wszystkich środowiskach wiejskich²³⁵.

Na Żywiecczyźnie w pierwszych miesiącach 1982 r. głównym problemem chłoporobotników stała się rejestracja kart zaopatrzeniowych w miejscu zamieszkania. Okazało się, że wiejska baza zaopatrzeniowa punktów handlowych nie została przystosowana do nowych realiów, przez co placówki te nie były w stanie obsłużyć zwiększonej liczby nabywców. Reprezentanci środowisk wiejskich Żywiecczyzny wyrażali również niezadowolenie z powodu złego zaopatrzenia w nawozy sztuczne, węgiel, materiały budowlane oraz proste narzędzia rolnicze. Krytykowali także wzrost cen na usługi rolnicze. Podwyżki tej nie wytrzymały przede wszystkim liczne w tym regionie małe gospodarstwa, do 2 ha²³⁶. Na nastroje społeczne na wsi rzutowały również inne czynniki, na przykład wadliwa ustawa o ubezpieczeniach rolników i ich rodzin oraz nieuregulowanie spraw związanych z własnością ziemi, a w szczególności wszelkiego rodzaju wywłaszczeń dokonywanych przez państwo²³⁷. W opinii wielu właścicieli indywidualnych gospodarstw województwa częstochowskiego władze nie panowały nad

²³³ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/166, b.p., *Informacja o podejmowanych działaniach i sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z dnia 14 stycznia 1982 r.*

²³⁴ AIPN, MSW II, 185n/33, k. 216, *Informacja dzienna MSW, 13 I 1982.*

²³⁵ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydz. Org., II/166, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z dnia 10 lutego 1982 r.*

²³⁶ *Ibidem*, KW PZPR Bielsko-Biała, 189, b.p., *Meldunek o sytuacji społeczno-politycznej w woj. bielskim z 27 stycznia 1982 r.*

²³⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 244–245, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

sytuacją w rolnictwie i nie przedstawiły żadnej sensownej koncepcji jego rozwoju na przyszłość²³⁸.

Jednym z tych środowisk zawodowych, które podczas stanu wojennego najbardziej ucierpiały, byli górnicy. Po 13 grudnia w wyniku militaryzacji kopalń zawieszono wszelkie przysługujące górnikom prawa, zarówno wynikające z kodeksu pracy, jak i te, które uzyskali w wyniku porozumień sierpniowych, w tym wolne soboty. W stanie wojennym soboty stały się obowiązkowym dniem pracy, a w niedzielę pracować miały teoretycznie tylko wyznaczone do tego osoby. W praktyce jednak niestawienie się w niedzielę do kopalni traktowane było jako nieobecność nieusprawiedliwiona i dezercja z zakładu zmilitaryzowanego. Wymuszanie bezwzględnego posłuszeństwa za pomocą dyscypliny wojskowej oraz wydłużenie czasu pracy służyć miało maksymalnemu zwiększeniu wydobycia węgla. Do wytężonej pracy górników nie tylko zmuszano groźbami. Stosowano również zachęty w formie specjalnych przywilejów (premie, talony oraz sieć specjalnych sklepów). Władze postarały się, by uprzywilejowanie załóg kopalnianych spełniło przy okazji jeszcze jeden cel – rozbicie solidarności społeczeństwa²³⁹.

W warunkach głębokiego kryzysu gospodarczego preferencje dla górników rzeczywiście szokowały. W sieci sklepów Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Górnictwa można było kupić, choć nie zawsze, takie towary, jak kozuch, dywan, meble czy pralkę automatyczną, w 1982 r. nieosiągalne dla przeciętnego obywatela PRL. Dlatego inne środowiska krytkowały zasadność funkcjonowania sklepów PZG, domagając się ich likwidacji. Często zdarzało się, że osoby nieupoważnione do korzystania z usług PZG odkupywały od górników, z reguły po cenach czarnorynkowych, najbardziej poszukiwane na rynku towary. Był to jeden z głównych argumentów przeciwników PZG. Władze nie zamierzały jednak likwidować PZG, lecz aby nie rozdrażniać za bardzo społeczeństwa, zalecały lokalizowanie punktów PZG raczej w pobliżu kopalń lub na peryferiach dzielnic zamieszkałych przez załogi górnicze, a nie w ciągach handlowych²⁴⁰. Starano się jednak, aby placówki te były w widocznych miejscach. W opinii wielu osób spoza branży sytuacja socjalno-bytowa załóg kopalnianych była bardzo dobra.

²³⁸ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 7, k. 328, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. częstochowskim za okres 1–28 II 1982 r.*, 4 III 1982.

²³⁹ „Tygodnik Mazowsze”, 10 III 1983.

²⁴⁰ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/166, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 24 lutego 1982 r.*

Inaczej oceniali ją sami górnicy. Wielu z nich twierdziło, że pomimo przywilejów „nie mieli nic z życia”²⁴¹.

Niezadowolone pracowników kopalń wywoływała również znowelizowana „karta górnika”. Stosowany według niej system wynagrodzeń wyróżniał przede wszystkim pracowników o małym stażu pracy, bez kwalifikacji, pracujących bezpośrednio w oddziałach wydobywczych. Wykwalifikowani pracownicy o wieloletnim stażu czuli się pokrzywdzeni, zwłaszcza że nie zapewniono im rewaloryzacji rent i emerytur oraz preferencji za 20 i 25 lat pracy²⁴². Załogi górnicze drażniła oficjalna propaganda w mediach, które w 1982 i 1983 r. podawały coraz to nowe statystyki dotyczące rekordowego wydobycia węgla w poszczególnych miesiącach i kwartałach w porównaniu z latami 1980 i 1981. O sukcesach gospodarczych donosiła zwłaszcza telewizja. W kwietniu 1982 r. w *Dzienniku Telewizyjnym* poinformowano, że w kopalni „Lenin” nie ma żadnych problemów z zaopatrzeniem materiałowym. Górnicy byli oburzeni. Na zebraniach OOP zażądano wręcz zdementowania podanych w *Dzienniku Telewizyjnym* informacji²⁴³. Media nie wspominały natomiast, że pozyskany w ciężkich warunkach węgiel zalegał z reguły na hałdach z powodu permanentnego braku wagonów kolejowych²⁴⁴. Jeden ze sztygarów tak tłumaczył tę sytuację: „węgiel jest za dużo [...] kopalnie fedrują, ale nie ma taboru. A taboru dlatego nie ma, bo nie ma odbiorców. Kraj jest zatkany węglem, kopalnie fedrują na zwały. Jest nowy problem z popiołami i żużłami – nie ma gdzie zwałać, bo miejsce jest zajęte przez węgiel. Według moich szacunków 1/3 wydobytego węgla nie ma odbiorców”²⁴⁵. Tylko w drugim półroczu 1982 r. na przykopalnianych składowiskach zalegało od 2,3 do 2,6 mln t zwałowanego węgla. Bulwersowało to załogi kopalń. Wielu górników było zdania, że wydobycie należy

²⁴¹ „Tygodnik Mazowsze”, 10 III 1983.

²⁴² AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydż. Org., II/166, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z dnia 24 lutego 1982 r.*; *ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 3 marca 1982 r.*

²⁴³ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych oraz sytuacji politycznej w województwie katowickim z dnia 7 kwietnia 1982 r.*

²⁴⁴ *Ibidem*, II/168, t. 3, b.p., *Informacja o atmosferze społeczno-politycznej i podejmowanych działaniach partyjnych w woj. katowickim w dniu 16 czerwca 1982 r.*; *ibidem*, II/168, t. 3, b.p., *Informacja o klimacie politycznym i działaniach partyjnych podejmowanych w województwie katowickim z dnia 24 czerwca 1982 r.*

²⁴⁵ „Tygodnik Mazowsze”, 10 III 1983.

ograniczyć, aby tym samym zmniejszyć koszty i straty ponoszone w wyniku składowania węgla²⁴⁶.

Załogi kopalń były zaniepokojone bardzo niskim stopniem zabezpieczenia pracy pod ziemią. Sytuacja przedstawiała się wręcz tragicznie. O ludzi po prostu nie dbano. Nie prowadzono prac konserwacyjnych i zabezpieczających. Brakowało podstawowych narzędzi, części zamiennych i odzieży ochronnej. Sprzęt był z reguły w kiepskim stanie. Na zebraniach kopalnianych OOP zastanawiano się, czy dozór techniczny może brać odpowiedzialność za jego sprawność²⁴⁷. Z kolei sprowadzany z zagranicy ciężki sprzęt specjalistyczny do prac dołowych był niekompletny, przez co niebezpieczny w użyciu. Jedną z OOP kopalni „Jowisz” w Wojkowicach złożyła do komisji węglowej Komitetu Centralnego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach wniosek o wygegzekwowanie od własnych central handlowych tego, aby sprowadzały z zagranicy kombajny chodnikowe z kompletnym sprzętem odpylającym. Pracujące kombajny powodowały bowiem zapylenie przodków chodnikowych wielokrotnie przekraczające dopuszczalne normy²⁴⁸. Na skutek złego stanu technicznego kopalń dochodziło do groźnych wypadków, w tym wielu śmiertelnych. Tylko w jednej kopalni – „XXX-lecia PRL” w Jastrzębiu – w ciągu pięciu miesięcy 1982 r. nastąpił aż trzykrotny wzrost liczby wypadków ciężkich w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego²⁴⁹. W 1982 r. wypadki śmiertelne odnotowano w kopalni „Katowice”, gdzie zginęło pięć osób, oraz w kopalni „Dymitrow”, gdzie nastąpiła cała seria katastrof²⁵⁰. W czerwcu 1982 r. w „Dymitrowie” zginęło jedenastu górników, a kilka dni później trzech. Na przełomie lipca i sierpnia były kolejne dwie ofiary śmiertelne, w październiku śmierć poniosło siedmiu górników, a 28 listopada zginęło aż siedemnaście osób²⁵¹. Niewątpliwie

²⁴⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 232–233, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

²⁴⁷ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wydż. Org., II/167, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych i aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. katowickim z 8 marca 1982 r.*

²⁴⁸ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o atmosferze społeczno-politycznej i działaniach partyjnych na terenie województwa katowickiego z 10 maja 1982 r.*

²⁴⁹ *Ibidem*, II/167, b.p., *Informacja o atmosferze społeczno-politycznej i podejmowanych działaniach partyjnych w województwie katowickim z dnia 16 czerwca 1982 r.*

²⁵⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 232, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

²⁵¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 18, k. 196, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 1 XI–1 XII 1982 r.*; AAKat., ARZ., *Protokoły...*, k. 501–502,

duża liczba wypadków wynikała z samej specyfiki kopalni – jednej z najbardziej niebezpiecznych w kraju pod względem zagrożeń metanowych, pyłowych, samozapłonu węgla oraz podwyższonego ryzyka łąpnięć. Tym bardziej więc należało tam przestrzegać wszelkich norm bezpieczeństwa pracy.

W 1982 r. z trudnościami borykało się nie tylko górnictwo. Braki materiałowe i surowcowe odczuwała dotkliwie większość przedsiębiorstw, szczególnie uzależnionych od kooperacji, a zwłaszcza dostaw z zagranicy. Dotyczyło to hut, przemysłu maszynowego, chemicznego i lekkiego. Wśród załóg pracowniczych obserwowano zaniepokojenie możliwością zarówno obniżenia zarobków, jak i redukcji etatów. Dyrekcje wielu zakładów zmuszone były ogłaszać niektóre soboty dniami wolnymi od pracy lub wysyłać pracowników na przymusowe urlopy. Takie decyzje podjęto między innymi w kilku zakładach pracy województwa częstochowskiego. W lutym 1982 r. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Wełnopol” w Częstochowie z powodu braku surowców całą załogę wysłano na pięciodniowy urlop. W tym samym czasie w „Polmo” w Praszcze zwolnienia groziły 1500 pracownikom. W Domu Mody „Elegancja” w Kłobucku wskutek braku guzików, zamków i podszewki w kwietniu wysłano na przymusowy urlop pięćset osób. W Bazie nr 5 Przedsiębiorstwa Transportowego Przemysłu Maszyn Hutniczych „Transmasz” w Grodzisku z powodu braku zamówień na usługi transportowe zwolnieniem z pracy zagrożonych było stu kierowców²⁵².

Ciężka sytuacja panowała w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniowym. Pomimo znacznego obniżenia planów, wielu przedsiębiorstwom nie udało się zrealizować wyznaczonych zadań. Część zakładów i przedsiębiorstw branży budowlanej znalazła się na skraju bankructwa²⁵³. W styczniu i lutym 1982 r. w województwie katowickim przekazano wprawdzie do użytku 1696 mieszkań (z tego 1340 w budownictwie spółdzielczym i 356 w budownictwie własnym zakładów pracy), ale to było

List biskupów Herberta Bednorza i Alfonsa Nossola do ministra górnictwa i energetyki gen. dywizji Czesława Piotrowskiego z 30 listopada 1982 r., 4 XII 1982.

²⁵² AP Częstochowa, KW PZPR w Częstochowie, 1/VII/16, t. 22, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 22 lutego 1982 r.*; *ibidem*, 1/VII/16, t. 23, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. częstochowskim z 6 kwietnia 1982 r.*

²⁵³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 18, k. 233, *Analiza dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. katowickim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

i tak o 29,4 proc. mniej w porównaniu z analogicznym okresem 1981 r.²⁵⁴ Braki i ograniczenia zaopatrzeniowo-materiałowe rzutowały ujemnie na wydajność pracy i co za tym idzie, na wielkość zarobków budowlańców. Wielu murarzy i cieśli odeszło do innych branż, na przykład do górnictwa i spółdzielczości. Odplyw kadr notowano również w zakładach przemysłu maszynowego. Z powodu niskich płac rezygnowano z pracy w kolejnictwie, na skutek czego pozostali pracownicy PKP musieli pracować w godzinach nadliczbowych²⁵⁵.

W drugiej połowie 1982 r. uwagę dużej części społeczeństwa przykuwała kwestia związków zawodowych. Przygotowywana przez władze ustawa o związkach oraz inicjowane przy tej okazji przez aktyw partyjny wielu zakładów pracy dyskusje o przyszłości ruchu związkowego w PRL skłaniały do refleksji nad tym, co stanie się w niedalekiej przyszłości z zawieszoną dotąd „Solidarnością”. Wiele osób lękało się, że ostatecznie związek będzie nadal działał, oczywiście na zasadach określonych przez władze. W Zabrzeńskiej Fabryce Maszyn Górniczych wielu pracowników otwarcie opowiadało się za reaktywowaniem „Solidarności” i wyrażało opinię, że „do żadnych nowych związków nie wstąpi”. Z kolei w innym zabrzańskim zakładzie – Kombinacie Koksochemicznym – większość załogi sugerowała rozwiązanie zawieszonych związków zawodowych i utworzenie nowej organizacji. Miało to rzekomo pozwolić na uniknięcie podziału organizacyjnego i politycznego załogi²⁵⁶. Delegalizacja „Solidarności” przeprowadzona ustawą sejmową z 8 października 1982 r. nie wywołała rezonansu społecznego, oczekiwanego przez opozycję. Manifestacji i strajków było stosunkowo niewiele. Według oficjalnej propagandy, przytłaczająca większość środowisk pracowniczych opowiedziała się za nowymi, prorządowymi związkami. W rzeczywistości duża część załóg odniosła się z rezerwą do ustawy sejmowej i zajęła postawę wyczekującą. Dużą ostrożność wykazywały szczególnie osoby o długoletnim stażu pracy, co zdaniem aktywu miało istotny wpływ na stosunek

²⁵⁴ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyd. Org., II/167, b.p., *Informacja o działaniach partyjnych oraz aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w województwie katowickim z dnia 15 marca 1982 r.*

²⁵⁵ *Ibidem*, II/168, b.p., *Informacja o sytuacji i nastrojach w środowiskach społeczno-zawodowych województwa katowickiego z 21 czerwca 1982 r.*

²⁵⁶ *Ibidem*, II/169, b.p., *Informacja o klimacie politycznym i podejmowanych działaniach partyjnych w woj. katowickim z 7 października 1982 r.*

załóg do nowych związków²⁵⁷. Ludzie nie ufali władzy, która zniszczyła niezależny ruch związkowy, i nie wierzyli, że jeszcze potrafi wykreować jakąś pozytywną wartość. Według analiz częstochowskiej SB, środowiska pracownicze województwa traktowały nowe struktury związkowe „jako twór powstały z inspiracji skompromitowanych działaczy partyjnych”²⁵⁸. Oficjalnie stan wyczekiwania i postawy zachowawcze załóg nazywano „stabilizacją nastrojów” i „zmniejszaniem się przypadków podejmowania dyskusji na temat ustawy sejmowej”²⁵⁹. Media informowały o tworzeniu coraz to nowych grup inicjatywnych i komitetów założycielskich. Nie mówiono jednak o tym, że składy owych grup i komitetów były często płynne i wiele osób, które zgłosiły akces do zawiązujących się związków, szybko z nich występowało pod presją najbliższego otoczenia oraz wpływem opozycji. Nie we wszystkich zakładach tworzenie struktur związkowych przebiegało opornie. Wiele zależało od ludzi i ich konkretnych działań. W kopalni „Bobrek” w Bytomiu komitet założycielski nowych związków zdobył uznanie załogi, podejmując kilka skutecznych interwencji w obronie interesów pracowników i mieszkańców okolicznej dzielnicy, dzięki czemu pozyskał nowych członków grupy inicjatywnej²⁶⁰.

Ostatnia dekada 1982 r. była, najogólniej biorąc, okresem wyciszenia (choćby bardziej adekwatne byłoby określenie „przygaszenie”) nastrojów społecznych w badanych regionach. O apatii i zniechęceniu społeczeństwa wynikających z bieżącej sytuacji świadczyło chociażby słabe poparcie dla akcji protestacyjnych 10 listopada, w drugą rocznicę rejestracji NSZZ „Solidarność”. Nastrojów nie ożywiły zasadniczo ani wiadomości o uchynieniu internowania wobec Lecha Wałęsy, ani zapowiedź zawieszenia stanu wojennego, ani samo jego zawieszenie. Duże nadzieje natomiast wiązano z zapowiadanym na lato 1983 r. przyjazdem do Polski papieża Jana Pawła II.

²⁵⁷ *Ibidem*, II/169, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej, podejmowanych działaniach partyjnych oraz wdrażaniu Ustawy Sejmowej o związkach zawodowych w województwie katowickim z dnia 29 października 1982 r.*

²⁵⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 8, k. 130, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego woj. częstochowskiego w roku 1982*, 8 I 1983.

²⁵⁹ AP Katowice, KW PZPR w Katowicach, Wyzd. Org., II/169, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej, podejmowanych działaniach partyjnych oraz wdrażaniu Ustawy Sejmowej o związkach zawodowych w województwie katowickim z dnia 21 października 1982 r.*

²⁶⁰ *Ibidem*, II/169, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej, podejmowanych działaniach partyjnych oraz wdrażaniu Ustawy Sejmowej o związkach zawodowych w woj. katowickim z dnia 2 XI 1982 r. godz. 18.*

LUBELSZCZYŻNA

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

W ramach operacji „Jodła” w województwie lubelskim do 19 grudnia 1981 r. internowano 108 osób – większość spośród przewidzianych – a kolejne cztery aresztowano¹. Na Zamojszczyźnie internowano 119 osób, w pełni realizując założenia operacji². W województwie siedleckim do końca grudnia internowania objęły 38 osób, to jest ponad 90 proc. wytypowanych³. W grudniu w województwie chełmskim zostały internowane 74 osoby⁴.

Równie skuteczne były działania w ramach operacji „Klon”. Po 13 grudnia funkcjonariusze MSW prowadzili z osobami związanymi z opozycją tak zwane rozmowy ostrzegawcze i profilaktyczne w celu nakłonienia ich do rezygnacji z działalności związkowej. Na Lubelszczyźnie do 19 grudnia odbyło się 108 takich rozmów, a w województwie zamojskim do końca tego miesiąca 174. W województwie chełmskim do 23 grudnia przeprowadzono rozmowy z czterystoma osobami kontynuującymi „działalność godzącą w bezpieczeństwo kraju”; internowano cztery osoby, które nie zgodziły się na podpisanie oświadczenia o zaprzestaniu działalności związkowej⁵.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami w nocy z 12 na 13 grudnia siły porządkowe dokonały rewizji w siedzibach zarządów regionów Środkowo-

¹ AIPN, 0264/6, k. 112, 123, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1982.

² *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 131, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie województwa zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 60, k. 273, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 roku*, 8 I 1983.

⁴ AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 89, *Protokół nr 4/82 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie odbytego w dniu 3 III 1982 r.*, 3 III 1982.

⁵ *Ibidem*, 116, k. 91, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie odbytego w dniu 23 XII 1981 r.*, 23 XII 1981.

-Wschodniego i Chełmskiego NSZZ „Solidarność” oraz w pomieszczeniach większości struktur oddziałowych i zakładowych. Najbardziej dramatyczny przebieg miała akcja w Lublinie⁶. Po północy zomowcy przystąpili do szturm na siedzibę związku przy ul. Królewskiej, gdzie było kilka osób, między innymi wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Ryszard Jankowski. Zanim jednak nastąpił atak, Jankowski zdążył ostrzec, telefonicznie i przez łączników, osoby zagrożone aresztowaniami. Ukryto część dokumentów i przez głośniki odczytano komunikat do mieszkańców miasta, informując o planowanym ataku i apelując o spokój i rozwagę⁷. Zatrzymanych wówczas członków „Solidarności” przewieziono do aresztu przy ul. Północnej, a następnie do ośrodka dla internowanych we Włodawie. Pomimo zimna, nie pozwolono im nawet zabrać wierzchnich ubrań⁸.

W niedzielę 13 grudnia, około godz. 16, przed siedzibą związku zebrało się blisko 1500 osób. Ponieważ siły porządkowe nie blokowały dostępu do zdemolowanych pomieszczeń, członkowie związku ukryli pozostałe dokumenty i sprzęt. Bibliotekę związkową przeniesiono do kościoła oo. Jezuitów⁹. Pomimo zniszczeń uruchomiono sprzęt nagłaśniający. Odczytano między innymi oświadczenia komitetów strajkowych i listę aresztowanych oraz ponownie zaapelowano o zachowanie spokoju. Członkinie „Solidarności” Grażyna Wójtowicz i Zenobia Kitówna zakleiły okna arkuszami papieru z napisem „Wrócimy!”¹⁰.

ZOMO zamknęło ruch uliczny wokół ul. Królewskiej. Osoby przebywające w siedzibie związku opuściły ją przed przybyciem sił porządkowych – kilkudziesięciu zomowców i żołnierzy z samochodem opancerzonym i armatką wodną. Zomowcy, w przeciwieństwie do żołnierzy, okazywali gotowość do starcia się z tłumem, który powitał ich gwizdami i okrzykami

⁶ 12 grudnia Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” ogłosił ostre pogotowie dla komisji koordynacyjnych Lublina i oddziałów i nakazał pełnienie całonocnych dyżurów (AIPN, 0264/4, k. 325, Informacja dzienna, 12 XII 1981).

⁷ *Opowieści stanu wojennego*, notowała Joanna Rokosz, „Dzień” 1991, nr 240; „Biuletyn Informacyjny Solidarności w Szwecji” nr 3, 25 I 1982; K. Rorat, *Wprowadzenie stanu wojennego. Rekonstrukcja wydarzeń nocy 12/13 grudnia 1981 roku w Lublinie*, Lublin 1994, s. 52 (mps w Archiwum UMCS).

⁸ „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji, nr 3, 25 I 1982. Krzysztof Rorat na podstawie relacji uczestników wydarzeń wspomina o trzynastu osobach (*idem*, *op. cit.*, s. 60).

⁹ Relacja Ireneusza Haczewskiego, 2001 (w zbiorach OBEP IPN Lublin).

¹⁰ *Opowieści stanu wojennego...*

„Gestapo” oraz śpiewem. Po przeszukaniu budynku pozostało w nim kilku zomowców¹¹.

Akcje zajmowania siedzib związku, przejmowania dokumentów i urządzeń poligraficznych nie wszędzie przebiegały zgodnie z oczekiwaniami władz. SB sygnalizowała, że zawiedli dyrektorzy zakładów pracy. Na Lubelszczyźnie na przykład dyrektorowi „Biowetu Puławy” zarzucono, że umożliwił członkom Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” usunięcie dokumentów i ukrył pieczętki związku¹². SB w województwie siedleckim wyrażała w dokumentach niezadowolenie z powodu niepełnego przejścia dokumentów „Solidarności” i niedostatecznej ich analizy przez funkcjonariuszy MO, co utrudniło pracę operacyjną, między innymi wykorzystanie informacji „kompromitujących” działaczy związku w rozmowach z internowanymi oraz w trakcie akcji „Klon”¹³.

W województwie lubelskim 13 grudnia strajki wybuchły w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku, Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet” w Lublinie, na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej (pracownicy i studenci uczelni) oraz, na krótko, w cukrowniach „Lublin” i „Opole” (w Opolu Lubelskim). Według raportów SB na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim inicjatywa protestu upadła, bo poparło ją tylko dwanaście osób¹⁴. Już 14 grudnia, zapewne w miarę upowszechniania się informacji o wprowadzeniu stanu wojennego, przez cały region przeszła fala strajków. W Lublinie do protestujących zakładów dołączyły: Fabryka Samochodów Ciężarowych, Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów, Lubelskie Fabryki Wag, Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż”, Ośrodek Rozwoju Techniki oraz przedsiębiorstwo „Techpan”. Krótką akcją protestacyjną zorganizowali pracownicy Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków¹⁵. W Kraśniku strajkowały PKS¹⁶ (protest został natychmiast stłumiony przez MO i wojsko)

¹¹ „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji, nr 3, 25 I 1982.

¹² AIPN, 0264/4, k. 48, Informacja dzienna, 11 I 1982.

¹³ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 120, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego za okres od 1 XII 1981 r.–31 XII 1981*, 3 I 1982.

¹⁴ AIPN, 0264/4, k. 331, Informacja dzienna, 13 XII 1981.

¹⁵ Informacji na temat tego zakładu pracy nie udało się zweryfikować.

¹⁶ Taką informację podają raporty lubelskiej SB. Inne źródła MSW sugerują, że strajk w Oddziale Towarowo-Spedycyjnym PKS odbył się 15 grudnia (AIPN, 0264/4, k. 334, Informacja dzienna, 15 XII 1981; *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 119–122).

i Fabryka Łożysk Tocznych, w Puławach Zakłady Azotowe oraz tamtejszy oddział Warszawskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”, w Lubartowie Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” i filia warszawskich Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka¹⁷.

W WSK – największym zakładzie pracy w regionie – strajk był najlepiej zorganizowany. Po północy 13 grudnia do WSK zaczęli się schodzić członkowie „Solidarności”, poinformowani o akcji przeciwko związkowi¹⁸. Ogłoszono strajk okupacyjny. Rano do protestujących dołączyli pracownicy następnej zmiany¹⁹. Ponieważ część członków Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” internowano, a nie wyznaczono wcześniej jej rezerwowego składu, zorganizowano wiec, na którym podano do wiadomości skład tymczasowego Zakładowego Komitetu Strajkowego na czele ze Stanisławem Pietruszewskim, członkiem Komisji Zakładowej i Zarządu Regionu. 14 grudnia zrezygnował on z tej funkcji na rzecz Andrzeja Sokołowskiego²⁰.

Do Świdnika dotarli członkowie Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” z Lublina. 13 grudnia wieczorem powołano Regionalny Komitet Strajkowy. Na przewodniczącego komitetu wybrano Norberta Wojciechowskiego, jedyne – jak się wówczas wydawało – pozostającego na wolności członka Prezydium Zarządu Regionu²¹. ZKS i RKS podzieliły się obowiązkami. Utworzono sekcje informacji, propagandy,

¹⁷ Do 14 grudnia strajkowały: UMCS (większość pracowników i studentów, nieliczni zostali w budynku Wydziału Chemii do 15 grudnia) i Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Lubartowie. 15 grudnia strajki zakończono w PKS w Krańniku i Ośrodku Rozwoju Techniki. W nocy z 16 na 17 grudnia spacyfikowano strajk w WSK, potem w FSC. 17 i 18 grudnia strajkowały jeszcze Zakłady Azotowe, FŁT, LZNS, „Mostostal” i „Techpan” (*Stan wojenny w Polsce...*, s. 119–122).

¹⁸ H. Gontarz, *Strajk w Świdniku* [w:] *Świadczenia stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001, s. 77.

¹⁹ „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji, nr 3, 25 I 1982.

²⁰ 13 grudnia spośród członków Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” internowano Zofię Bartkiewicz, Antoniego Grzegorzycy i Zbigniewa Puczka. W tymczasowym ZKS zasiedli m.in.: Aleksander Bachur, Leszek Graniczka, Józef Kępski, Ryszard Krzyżanek, Mazurek i Eugeniusz Zieliński (*Informacja o działalności podziemnych Komisji NSZZ „Solidarność” w WSK Świdnik w latach 1982–1989*, oprac. zbiorowe, Świdnik 1989, s. 5; H. Gontarz, *op. cit.*, s. 84).

²¹ W skład komitetu weszli członkowie Zarządu Regionu i przedstawiciele zakładów pracy z Lublina – FSC, LZNS, „Agromet” (*Informacja o działalności...*, s. 4; „Biuletyn Strajkowy” Regionalnego Komitetu Strajkowego Regionu Środkowo-Wschodniego (dalej: „Biuletyn Strajkowy”), nr 2, 14 XII 1981).

łączności i wyżywienia²². Z Lublina przywieziono powielacz i papier i uruchomiono pierwszy w regionie sitodruk. Wydano w kilkuset egzemplarzach trzy numery „Biuletynu Strajkowego”²³. Przez radiowęzeł zakładowy nadawano między innymi serwisy informacyjne o sytuacji w kraju, oparte na doniesieniach zachodnich stacji radiowych. Pomimo blokady wysyłano kurierów do zakładów w regionie i w kraju. Przedstawiciele RKS, ZKS i dyrekcji zakładu wysłali do biskupa lubelskiego i naczelnika Świdnika pisma z postulatami²⁴.

W nocy z 14 na 15 grudnia przed WSK zajęła kolumna czołgów i pojazdów opancerzonych. Dowodzący akcją ppłk Grzegorzyczyk zażądał od strajkujących przerwania protestu²⁵. Przez cały następny dzień przed WSK stało 520 żołnierzy i czołgi²⁶. Na wypadek ataku dla przywódców strajku przygotowano kryjówki, aby zapewnić kontynuowanie w podziemiu działalności związkowej²⁷.

Następnej nocy nastąpił atak sił porządkowych. Część strajkujących opuściła zakład. Pozostali byli gotowi stawiać bierny opór, lecz chaos, jaki zapanował wśród strajkujących, uniemożliwił jakąkolwiek obronę²⁸. W pacyfikacji strajku w Świdniku wzięły udział Pułk Manewrowy ZOMO i kompania NOMO z Lublina (wyposażone w dwie armatki wodne) oraz kompanie ROMO z Białej Podlaskiej, Chełma, Siedlec i Zamościa²⁹. Zatrzymano czterdzieści osób, w tym dyrektora zakładu inż. Jana Czogałę, którego odwołano ze stanowiska³⁰. Rano, po spacyfikowaniu strajku, do zakładu przybyły oddziały samoobrony³¹. Komisarzem WSK został inż. Świerczek, któremu powierzono również obowiązki dyrektora³².

²² H. Gontarz, *op. cit.*, s. 80.

²³ Warto zwrócić uwagę, że podano w nim skład zespołu redagującego „Biuletyn” oraz nazwiska autorów tekstów.

²⁴ „Biuletyn Strajkowy”, nr 2, 14 XII 1981; nr 3, 15 XII 1981; H. Gontarz, *op. cit.*, s. 83–84, 87.

²⁵ *Ibidem*, s. 84.

²⁶ A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 274.

²⁷ H. Gontarz, *op. cit.*, s. 87, 89.

²⁸ *Ibidem*, s. 89–90.

²⁹ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 274. Tadeusz Kruk wspomina także, że byli tam słuchacze szkoły milicyjnej z Zamościa (*idem*, *W kieszonce munduru. W stanie wojennym byłem w lubelskich jednostkach ROMO*, „Gazeta Wyborcza”, 12 XII 1991).

³⁰ AIPN, MSW II, 185n/30, k. 112, Informacja dzienna MSW nr 87, 16 XII 1981.

³¹ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 274.

³² H. Gontarz, *op. cit.*, s. 91.

14 grudnia do strajku przystąpiło kilka tysięcy pracowników FSC w Lublinie. Protest rozpoczął się później, niż oczekiwał RKS, między innymi z powodu obecności w fabryce Wojskowej Grupy Operacyjnej. Łącznik z FSC proponował przeniesienie tam RKS i regionalnego centrum strajkowego. Taka sama propozycja dwukrotnie dotarła z LZNS, gdzie wśród strajkujących od 14 grudnia przebywali Włodzimierz Blajerski i Józef Krzyżanowski, członkowie Prezydium Zarządu Regionu sprzed 13 grudnia³³.

Siły milicyjne stłumiły protest w FSC w nocy z 16 na 17 grudnia. Przed północą otoczono zakład. Część strajkujących opuściła jego teren, pozostałych zmuszono do wyjścia przy użyciu gazów łzawiących i świec dymnych. Wychodzących bito pałkami i strzelano do nich pociskami z gazem³⁴. Podobnie przebiegała pacyfikacja strajków w kolejnych zakładach – 17 grudnia w LZNS, a nocą z 17 na 18 grudnia w FŁT w Kraśniku. 19 grudnia stłumiono ostatni protest w województwie – w ZA w Puławach³⁵.

W województwie zamojskim dwa tygodnie przed wprowadzeniem stanu wojennego rozpoczął się strajk okupacyjny związkowców-rolników w pomieszczeniach Wojewódzkiego Komitetu ZSL (obok siedziby Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w Zamościu przy ul. Bazylikańskiej). W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. przebywało tam około pięćdziesięciu osób. Około godz. 5 rano, kiedy pod budynek przybyły oddziały ZOMO, rolnicy wyszli, nie stawiając oporu. Przewieziono ich do lasu koło Wólki Łabuńskiej. Większość z nich wypuszczono, czterech jednak przewieziono do siedziby SB w Zamościu, a następnie internowano w Krasnymstawie³⁶.

³³ *Ibidem*, s. 83, 85.

³⁴ Źródła podają, że w strajku uczestniczyło 5–8 tys. osób. Ta pierwsza cyfra wydaje się jednak bardziej prawdopodobna (AIPN, 0264/4, k. 326, Informacja dzienna, 16 XII 1981; „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szczeciu, nr 3, 25 I 1982; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 274–275; T. Kruk, *op. cit.*, s. 12–13).

³⁵ Wg różnych źródeł w FŁT strajkowało 2–5 tys. osób. Antoni Dudek i Tomasz Marszałkowski podają, że pacyfikacja strajku nastąpiła 19 grudnia. W ZA miało strajkować ok. 900 osób (AIPN, 0264/4, k. 335, Informacja dzienna, 16 XII 1981; *ibidem*, 0264/4, k. 337, Informacja dzienna, 18 XII 1981; *ibidem*, 0264/4, k. 339, Informacja dzienna, 19 XII 1981; AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 44, *Aktualna sytuacja w województwie lubelskim 18 bm. w godz. południowych*, 18 XII 1981; *ibidem*, 100/VII/31, k. 47, *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. lubelskim*, 19 XII 1981; „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szczeciu, nr 3, 25 I 1982; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 275, 276; T. Kruk, *op. cit.*, s. 12–13).

³⁶ „Biuletyn Informacyjny” NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w Zamościu, nr 3, maj 2001; Relacja Franciszka Antoniewicza (w zbiorach Włodzimierza Chmielewskiego); R. Ostrowski, *Noc bezpieki*, „Tygodnik Zamojski” 1999, nr 49; J. Rachwałd, *Siedzim* (mps w zbiorach autorki).

Jedyny strajk w województwie przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego zorganizowało 14 grudnia 120 pracowników Biłgorajskich Zakładów Naprawy Samochodów. Zakończył się bez interwencji sił porządkowych. SB zapobiegła strajkowi w Zamojskich Fabrykach Mebli, gdzie utworzono Tymczasowy Komitet Protestacyjny Ziemi Zamojskiej, którego odezwy kolportowane były w niektórych miastach województwa³⁷.

W województwie siedleckim, pomimo napiętej sytuacji politycznej na przełomie listopada i grudnia, operacja wprowadzenia stanu wojennego przebiegła bez większych problemów³⁸. 13 grudnia trwał rozpoczęty wcześniej strajk NSZZ RI „Solidarność”. Okupujący siedzibę organizacji młodzieżowych w Siedlcach rolnicy rozeszli się na żądanie sił porządkowych. Tego dnia strajk okupacyjny ogłosili pracownicy (tylko ruchu ciężłego) Odlewni Staliwa „Stalchemak” w Siedlcach. Protestujący dysponowali powielaczami, poza tym przejęli dokumenty Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w Siedlcach³⁹. 14 grudnia do protestu przystąpiło około 450 pracowników siedleckiej Wytwórni Lekkich Konstrukcji Stalowych „Mostostal”. Była to największa akcja protestacyjna w województwie. Tego samego dnia załoga Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Karo” w Siedlcach zorganizowała wiec protestacyjny. Zastrajkowali też pracownicy siedleckiego „Polmożbytu”. Wszystkie protesty trwały po kilka godzin⁴⁰.

14 grudnia próbę zorganizowania strajku w proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego i internowaniom podjęła grupa członków „Solidarności” w Kombinacie Cementowym w Chełmie. Akcja miała jednak niewielki zasięg, jej przywódców zwolniono z pracy⁴¹. Po 14 grudnia wedle oceny Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Chełmie doszło jedynie do „nie-subordynacji” pracowników Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dubience oraz samowolnego opuszczenia stanowisk pracy przez pracowników Banku Spółdzielczego w Kraśniczynie. Próbę zorganizowania strajku

³⁷ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 260; R. Ostrowski, *op. cit.*, s. 5.

³⁸ AIPN, MSW II, 185n/29, k. 4, Informacja dzienna MSW, 1 XII 1981; *ibidem*, 185n/29, k. 9, Informacja dzienna MSW, 30 XI 1981; *ibidem*, 185n/30, k. 4, Informacja dzienna MSW, 13 XII 1981.

³⁹ *Ibidem*, 185n/30, k. 82, Informacja dzienna MSW, 15 XII 1981.

⁴⁰ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 119, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego za okres od 1 XII 1981 r.–31 XII 1981*, 3 I 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 174.

⁴¹ AP Chełm, KW PZPR, 116, k. 91, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie odbytego w dniu 23 XII 1981 r.*, 23 XII 1981.

podjęto także w Hucie Szkła „Nadbużanka”⁴². W województwie białsko-podlaskim nie odnotowano żadnego protestu.

Z szacunkowych obliczeń wynika, że w grudniowych strajkach w regionie uczestniczyło co najmniej 15 tys. osób, w tym ponad 90 proc. w województwie lubelskim⁴³. W raportach MSW dotyczących sytuacji w województwie lubelskim w ostatnich dwóch tygodniach grudnia 1981 r. wspomiano o 58 tak zwanych negatywnych wystąpieniach politycznych, prawie wyłącznie strajkach⁴⁴.

2. Aparat władzy

Po wprowadzeniu stanu wojennego do istniejących dotychczas organów władzy dołączyli komisarze wojskowi sprawujący nadzór nad funkcjonowaniem instytucji administracyjnych i przedsiębiorstw. Stanowiska komisarzy utworzono od szczebla zakładowego do wojewódzkiego. Na szczeblu wojewódzkim pełnomocnikami KOK byli: na Lubelszczyźnie gen. Jan Piróg; na Zamojszczyźnie płk Jan Kacprzak, w województwie chełmskim płk Zbigniew Początek, siedleckim płk Janusz Musiał, a od sierpnia 1982 r. płk Janusz Kowalski (w 1983 r. został wojewodą siedleckim), w białkopodlaskim zaś ppłk Władysław Klimczak. Między komisarzami wojskowymi a przedstawicielami PZPR dochodziło do sporów kompetencyjnych, zwłaszcza w Chełmie i Siedlcach.

W dokumentach partyjnych sugeruje się, że większość członków PZPR w regionie poparła wprowadzenie stanu wojennego. Odnotowano stosunkowo nieliczne głosy krytyki⁴⁵. W pierwszych dniach po 13 grudnia wysoko oceniono aparat partii na Lubelszczyźnie za dyspozycyjność i zdyscyplinowanie. Zastrzeżenia natomiast budziły postawy członków instancji niższego szczebla. Negatywnie oceniono dyrektorów WSK i LZNS, ponieważ poparli protestujące załogi swoich zakładów⁴⁶. Wbrew oczekiwaniom władz PZPR nie

⁴² *Ibidem*, 116, k. 117, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. chełmskim od dnia ogłoszenia stanu wojennego*, 23 XII 1981.

⁴³ Źródła podają różne liczby strajkujących. Jest również prawdopodobne, że niektórzy spośród strajkujących brali udział w więcej niż jednym proteście.

⁴⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 119–122.

⁴⁵ AP Chełm, KW PZPR, 116, k. 93, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie*, 23 XII 1981.

⁴⁶ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 48, *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej (po 13 bm.) w województwie lubelskim*, 19 XII 1981.

wzrosła aktywność organizacji partyjnych. W województwie chełmskim, gdzie sytuację w porównaniu z innymi województwami oceniano stosunkowo dobrze, według szacunków około 10 proc. członków partii prezentowało postawę wyczekującą. W organizacjach partyjnych, w których przed 13 grudnia duży wpływ miała „Solidarność”, oraz wśród ludzi młodych unikano zabierania głosu na zebraniach (tak zwane milczące zebrania), zwłaszcza oceniania słuszności wprowadzenia stanu wojennego. Komitet Wojewódzki PZPR w Chełmie donosił, że „wiele organizacji po prostu nie wiedziało, jak się zachować”⁴⁷. Członkowie partii, nawet na szczeblu egzekutywy komitetu wojewódzkiego, byli słabo poinformowani o bieżących wydarzeniach⁴⁸.

Po wprowadzeniu stanu wojennego funkcjonowanie PZPR szczegółowo regulowała *Instrukcja Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kierowania partią w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa*. Zgodnie z jej wytycznymi zaraz po 13 grudnia pracę podjęły specjalne zespoły aktywu komitetów wojewódzkich PZPR, które miały ocenić sytuację w organizacjach partyjnych i dokonać weryfikacji kadr kierowniczych.

31 grudnia 1981 r. lubelska organizacja partyjna liczyła 61 303 członków i kandydatów. W 1982 r. jej szeregi opuściło około 8 tys. osób, czyli mniej więcej 13 proc.⁴⁹ Już w grudniu 1981 r. zaplanowano zmianę na ponad pięćdziesięciu stanowiskach partyjnych wszystkich szczebli⁵⁰. Spośród kadry

⁴⁷ AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 95, *Informacja o realizacji zadań określonych przez Sekretariat KW PZPR w dniu 30 grudnia 1981 r. do wykonania przez I sekretarzy KM/KMG/KG/KZ PZPR oraz pełnomocników KW w okresie od 2 do 25 stycznia*, 6 II 1982.

⁴⁸ W czasie posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie pytano m.in., czy aresztowano Zbigniewa Bujaka i czy w Polsce przebywa specjalna misja z krajów Europy Zachodniej (*ibidem*, 116, k. 91, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie*, 23 XII 1981).

⁴⁹ W województwie lubelskim ok. 65% skreślonych w 1982 r. stanowiły osoby, które same odeszły z partii. Stosunkowo liczna (ponad 20%) była grupa skreślonych z powodu braku zainteresowania życiem partyjnym, zaniedbywania obowiązków statutowych lub „zerwania więzi z partią”. Główną przyczyną (ok. 70%) decyzji o wydaleniu było nierealizowanie uchwał i poleceń partyjnych oraz naruszanie dyscypliny partyjnej. Znacznie mniejszy odsetek wydalono z powodu „dwulicowości, nieszczerości wobec partii”. W wymienionych grupach znalazły się osoby nierokujące nadziei na rzeczywisty udział w realizacji zadań partii podczas stanu wojennego. Oprócz podanych przyczyn wymieniano jeszcze: pijaństwo i chuligaństwo, kradzieże, niewłaściwy stosunek do obowiązków rodzinnych, naruszanie norm współżycia, nadużywanie władzy – łącznie ok. 8% decyzji o wydaleniu (AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/14, t. 7, *Roczne ankiety statystyczne*, 1982, 1982–1983).

⁵⁰ *Ibidem*, 100/VII/31, t. 28, k. 56, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej 29 bm. w województwie lubelskim*, 29 XII 1981.

kierowniczej do odwołania wytypowano 39 osób⁵¹. Do końca lutego 1982 r. w województwie z partii odeszło 140 członków pełniących funkcje kierownicze, w tym trzy osoby z Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie i dziesięciu sekretarzy komitetów gminnych, miejsko-gminnych i zakładowych. Z aparatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR usunięto czternastu pracowników politycznych. Największe zmiany nastąpiły w Komitecie Miejskim PZPR w Lublinie, a w mniejszym stopniu w komitetach miejskich w Świdniku i Puławach⁵². W 1982 r. rozwiązano 25 organizacji partyjnych. Niepokój wojewódzkich władz PZPR wzbudzały zwłaszcza organizacje partyjne na UMCS, w LZNS (obie przejściowo rozwiązane w grudniu 1981 r.), WSK oraz Instytucie Upraw i Gleboznawstwa w Puławach⁵³. Do końca marca 1982 r. do partii wstąpiło tylko 29 osób⁵⁴. Co więcej, władze partyjne wątpiły w szczerość intencji osób proszących o przywrócenie członkostwa w partii, zarzucając im, zwłaszcza pracownikom naukowym, że ich decyzje są podyktowane nadzieją na awans⁵⁵.

Dostępne dane statystyczne dotyczące stanu partii w województwie zamoj skim obejmują okres od 1 lipca 1981 do 31 grudnia 1982 r. W końcu grudnia 1982 r. partia liczyła 23 986 członków i kandydatów. Od 30 czerwca 1981 r. ubył o 4835 osób, to jest około 20 proc.⁵⁶ Według szacunkowych danych, od 13 grudnia 1981 do końca 1982 r. szeregi PZPR w województwie zmniejszyły się o około 10–13 proc. Z powodu małej aktywności organizacji partyjnych lub redukcji liczby członków rozwiązano 103 POP. Ze składu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR odwołano dziewięć

⁵¹ *Ibidem*, 100/VII/31, t. 36, k. 1, *Wojewódzka Organizacja Partyjna*, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Lublinie, 7 I 1982.

⁵² *Ibidem*, 100/VII/14, t. 7, Roczne ankiety statystyczne, 1982, 1982–1983.

⁵³ W Komitecie Uczelnianym PZPR UMCS zanotowano szczególnie duży spadek liczby członków partii. Do 8 II 1982 r. legitymacje oddało siedemdziesięciu członków PZPR (adiunkci i asystenci) – w uniwersyteckich organizacjach partyjnych największy ubytek w skali kraju. Jako stosunkowo wysoki (piąte miejsce na piętnaście ośrodków uniwersyteckich) oceniono też ubytek członków partii w środowisku uczelni Lublina (AAN, KC PZPR, XI/991, k. 21, 23, *Informacja o liczbie oddanych legitymacji partyjnych po 13 XII 1981 r. na wyższych uczelniach*, 8 II 1982).

⁵⁴ *Ibidem*, XI/234, k. 331, *Informacja o zmianie w stanie liczbowym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 XII 1981 do 31 XII 1982*, 14 IV 1982.

⁵⁵ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 37, k. 24, Teleks do KC PZPR, 17 I 1983; *ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 29, Teleks do KC PZPR, 20 I 1983.

⁵⁶ AP Zamość, KW PZPR, 1/IV, t. 88, k. 73a, *Projekt sprawozdania z działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w latach 1981–1982*, [luty 1983].

osób. Zmieniono sześciu pierwszych sekretarzy komitetów miejskich i gminnych. W 1982 r. dokonano aż 136 zmian w komitetach zakładowych partii (w tym zmieniono 31 pierwszych sekretarzy). W ciągu 1,5 roku zmieniono 95 pierwszych sekretarzy organizacji partyjnych różnych szczebli. W 1982 r. do partii przyjęto tylko 95 osób (29 w pierwszym kwartale)⁵⁷.

Po wprowadzeniu stanu wojennego do 31 marca 1982 r. stan liczebny partii w województwie chełmskim zmniejszył się z 17 508 członków i kandydatów do 16 114, to jest o 7,96 proc.⁵⁸ Do lutego 1982 r. w województwie dokonano prawie siedemdziesięciu zmian na stanowiskach partyjnych, w tym piętnastu w składzie komitetów miejskich i gminnych. Do 20 stycznia odwołano siedem osób spośród kadry kierowniczej administracji państwowej i 26 z administracji gospodarczej⁵⁹.

Ważnym problemem wewnątrzpartyjnym w regionie była przynależność do PZPR członków „Solidarności”. Przykładowo w województwie chełmskim na 244 związkowców-członków władz partyjnych różnego szczebla szesnastu wystąpiło ze związku z własnej inicjatywy, a 150 dopiero po przeprowadzeniu z nimi rozmów. Do 27 stycznia 1982 r. 64 osoby wciąż formalnie należały do „Solidarności” (13 odmówiło odejścia ze związku, a 51 nie podjęło decyzji). Pozostali nie sprawowali już funkcji kierowniczych w partii⁶⁰.

W województwie siedleckim do 19 grudnia 1981 r. odwołano sześciu członków PZPR sprawujących obieralne funkcje oraz kilkunastu sekretarzy

⁵⁷ *Ibidem*; AP Zamość, KW PZPR, 1/IV, t. 86, k. 34–38, *Informacja o zmianach w stanie liczbowym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR od 1 stycznia do 31 marca 1982 roku*, 26 IV 1982; *ibidem*, 1/IV, t. 86, k. 162–165, *Informacja o przebiegu rozmów wyjaśniających i wychowawczych z członkami i kandydatami partii nie przestrzegającymi statutu partii (w okresie od wprowadzenia stanu wojennego)*, 21 VI 1982; *ibidem*, KW PZPR, 1/IV, t. 88, k. 13–19, *Sprawozdanie z działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w latach 1981–1982. Projekt*, [lut 1983].

⁵⁸ AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 92, *Informacja o realizacji zadań określonych przez Sekretariat KW PZPR w dniu 30 grudnia 1981 r. do wykonania przez I sekretarzy KM/KMG/KG/KZ PZPR oraz pełnomocników KW w okresie od 2 do 25 stycznia*, 6 II 1982.

⁵⁹ Ok. 40% tych zmian dokonano na własną prośbę zainteresowanych, 30% z powodu złożenia legitymacji partyjnej, 30% z powodu „chwijnego stanowiska i braku gwarancji prawidłowego sprawowania funkcji w warunkach stanu wojennego” (*ibidem*; AP Chełm, KW PZPR, 116, k. 118, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. chełmskim od dnia ogłoszenia stanu wojennego*, 23 XII 1981).

⁶⁰ *Ibidem*, 117, k. 93, *Informacja o realizacji zadań określonych przez Sekretariat KW PZPR w dniu 30 grudnia 1981 r. do wykonania przez I sekretarzy KM/KMG/KG/KZ PZPR oraz pełnomocników KW w okresie od 2 do 25 stycznia*, 6 II 1982.

instancji różnego szczebla, dwóch pracowników administracji państwowej i gospodarczej. Rozwiązano osiem POP⁶¹.

Wojewódzka organizacja partyjna w Białej Podlaskiej 15 stycznia 1982 r. liczyła 17 401 członków i kandydatów. Od 1 lipca 1980 do 31 maja 1982 r. ich liczba spadła z 20 996 do 15 802, czyli o około 25 proc. Zlikwidowano 27 POP⁶². W instancjach zakładowych w Zakładach Mleczarskich, PKS, Przedsiębiorstwie Produkcji Materiałów Budowlanych „Prefabet”, Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” i Urzędzie Wojewódzkim, a zwłaszcza w Komitecie Miejskim PZPR w Białej Podlaskiej, zaobserwowano „rozchwianie ideowe i organizacyjne”⁶³.

Według danych z pierwszego kwartału 1982 r. najwięcej członków partii skreślono w województwie siedleckim – 8 proc. (był to jeden z najwyższych wskaźników w skali kraju), następnie białkopodlaskim – 7,9 proc., lubelskim – 7,6 proc., zamojskim – 6,3 proc., a najmniej w chełmskim – 5,4 proc. We wszystkich województwach, poza ostatnim, odsetek skreślonych był wyższy niż ogólny odsetek dla całego kraju (5,8 proc.). Tylko na Lubelszczyźnie wydalono relatywnie więcej członków partii (0,9 proc.) niż w całym kraju (0,7 proc.). W pozostałych województwach wskaźnik ten wynosił: w zamojskim 0,6 proc., siedleckim i białkopodlaskim 0,2 proc., chełmskim 0,1 proc. (jeden z najniższych wskaźników w kraju, zarówno w ujęciu procentowym, jak i w liczbach bezwzględnych)⁶⁴.

Szeregi PZPR najczęściej opuszczały osoby w przedziale wiekowym 30–49 lat, które wstąpiły do partii w latach siedemdziesiątych. Taką tendencję zaobserwowano w całym kraju⁶⁵. W dokumentach partyjnych odnoto-

⁶¹ AAN, KC PZPR, XI/243, k. 11–13, *Informacja specjalna o zmianie w stanie liczbowym partii oraz w aparacie partyjnym, kadrze administracji państwowej i gospodarczej w okresie 13 XII 1981 do 4 I 1982 roku*, [styczeń 1982]; AP Siedlce, KW PZPR, 188, k. 82, *Informacja o działalności instancji i organizacji partyjnych w okresie trwania stanu wojennego*, 20 XII 1981.

⁶² W pierwszym kwartale 1982 r. zanotowano największy spadek liczby członków i kandydatów PZPR – blisko 2 tys. W tym okresie wydalono 32 osoby, a skreślono 1823 (AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 324, k. 33, *Stan wojewódzkiej organizacji partyjnej na 15 stycznia 1982 roku*, 21 I 1982).

⁶³ *Ibidem*, 324, k. 37, Teleks do KC PZPR, 23 I 1982.

⁶⁴ AAN, KC PZPR, XI/234, k. 321, *Informacja o zmianie w stanie liczbowym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 XII 1981 do 31 III 1982*, 14 IV 1982.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 310.

wano, że w województwie lubelskim, siedleckim i zamojskim partia utraciła „robotniczy charakter”, czyli zmniejszała się liczba robotników w partyjnych szeregach⁶⁶.

W organizacjach partyjnych pracowały specjalne zespoły komitetów wojewódzkich, przede wszystkim tam, gdzie nastroje budziły szczególne zaniepokojenie władz PZPR. Z instancjami niższych szczebli utrzymywano kontakt przez łączników bądź pełnomocników komitetów wojewódzkich. Pracę polityczną w różnych środowiskach prowadziły także nowo powołane oddziały samoobrony, złożone głównie z emerytów – dawnych aktywistów PZPR. W województwie lubelskim zespoły Komitetu Wojewódzkiego PZPR skierowano przede wszystkim do WSK, FSC, LZNS, „Agrometu” i FŁT w Kraśniku⁶⁷. Wzmocniono pracę aktywu w środowiskach akademickich, oświacie oraz organizacjach młodzieżowych⁶⁸. Jednym z głównych problemów omawianych na zebraniach partyjnych we wszystkich województwach było wzmocnienie wpływów partii wśród młodzieży, co zostało uwzględnione w działalności organizacji partyjnych⁶⁹.

Zadaniem zespołów partyjnych było przygotowanie placówek oświatowo-wychowawczych, zwłaszcza szkół, do wznowienia pracy 4 stycznia 1982 r., co było o tyle istotne, że nauczyciele udzielali się aktywnie w środowiskach opozycyjnych. Podczas stanu wojennego zarówno nauczyciele, jak i uczniowie

⁶⁶ W lubelskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej robotnicy stanowili 34,1%, chłopi 15,3%, pracownicy umysłowi 38,9%, inni 11,7%; na Zamojszczyźnie odpowiednio: 28,9%, 29,9%, 32,2%, 9%; w województwie chełmskim: 3,5%, 22,85%, 32%, 8,7%; w województwie siedleckim: 30,5%, 24,6%, 34,3%, 10,6%; w województwie białkopodlaskim: 31,3%, 30,4%, 30,4%, 7,9% (*ibidem*, k. 320).

⁶⁷ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 48, *Ocena stanu pracy partyjnej (po 13 XII br.) w województwie lubelskim*, 19 XII 1981.

⁶⁸ *Ibidem*, 100/VII/31, t. 28, k. 50, *Sytuacja 22 bm. oraz działania polityczne w woj[ewództwie] lub[elskim]*, 22 XII 1981; AP Zamość, KW PZPR, 1/IV, t. 85, k. 146, *Ocena sytuacji w organizacjach młodzieżowych województwa zamojskiego*, 29 III 1982.

⁶⁹ O tym, jak trudna była sytuacja, świadczy np. to, że w Chełmie oceniano, iż po wprowadzeniu stanu wojennego działalność części ogniw ZSMP praktycznie zamarła – „ZSMP poczuł się bezradny wobec nowej sytuacji”. Większość jego członków, z których przed 13 XII 1981 r. 85% należało jednocześnie do „Solidarności”, oficjalnie popierała stan wojenny, ale w prywatnych rozmowach padały głosy krytyki, zwłaszcza ze strony młodych robotników i tzw. inteligencji pracującej (AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 16, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i kadrowej w środowisku oświaty i wychowania, kulturze i dziennikarstwie*, [kwiecień 1982]. Zob. też AP Zamość, KW PZPR, 1/IV, t. 85, k. 146, *Ocena sytuacji w organizacjach młodzieżowych województwa zamojskiego*, 29 III 1982).

angażowali się w akcje oporu społecznego. Na Lubelszczyźnie w wyniku oceny kadry kierowniczej w grudniu 1981 r. odwołano pięciu dyrektorów szkół i placówek oświatowych⁷⁰.

Na Zamojszczyźnie kurator skierował do ministra oświaty i wychowania wnioski o zwolnienie z zawodu niektórych internowanych nauczycieli. W roku szkolnym 1981/1982 kuratorium zaplanowało szesnaście zmian na stanowiskach dyrektorów szkół gminnych i ponadpodstawowych, w pięciu przypadkach z powodu „utrąty zdolności kierowania w okresie stanu wojennego”⁷¹. Do 21 kwietnia 1982 r. w województwie chełmskim odwołano kuratora, inspektora oświaty i wychowania oraz ich zastępców. Usunięto jednego dyrektora szkoły i zaplanowano liczne zmiany personalne. Decyzje o zwolnieniu z pracy motywowano albo utratą zdolności do kierowania placówką oświatową w okresie stanu wojennego, albo nieudolnością w zarządzaniu. Z dziewiętnastoma osobami, co do których władze zgłosiły zastrzeżenia, w lutym i marcu 1982 r. przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. Niektórym z nich zmieniono przedmiot nauczania oraz pozbawiono je wychowawstwa klasy⁷².

Jednym z istotnym zadań politycznych była weryfikacja kadr w lokalnych mediach, drukarniach i Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki „Prasa-Książka-Ruch”. Przed wznowieniem pracy poszczególne redakcje zobowiązano do opracowania szczegółowych założeń programowych i organizacyjnych, które musiały zyskać akceptację Wojewódzkiego, a następnie Centralnego Sztabu Propagandy i Informacji.

Na Lubelszczyźnie wznowienie wydawania „Sztandaru Ludu” poprzedziło pięć zmian personalnych w redakcji. Z „Kurier Lubelskiego” odeszło sześciu pracowników, a z redakcji „Kameny” usunięto jednego dziennikarza⁷³. W zmilitaryzowanej po 13 grudnia 1981 r. lubelskiej Rozgłośni Polskiego Radia i Lubelskim Ośrodku Telewizyjnym większość pracowników wysłano na czasowe urlopy. Reszta przygotowywała materiały propagandowe dla radiowęzłów zakładowych i Programu I PR oraz

⁷⁰ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 56, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej 29 bm. w województwie lubelskim*, 29 XII 1981.

⁷¹ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 1, *Informacje o sytuacji w organizacjach partyjnych i zakładowych*, 7 I 1982.

⁷² AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 11, 13, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i kadrowej w środowisku oświaty i wychowania, kulturze i dziennikarstwie*, [kwiecień 1982].

⁷³ AAN, KC PZPR, XI/1018, k. 47, 53, *Wnioski o wznowienie tytułów prasowych*, 11 II 1982.

korespondencje do dzienników telewizyjnych nadawanych z Warszawy⁷⁴. Ostatecznie z Rozgłośni PR w Lublinie usunięto pięć osób, jednego z redaktorów tymczasowo aresztowano za naruszenie dekretu o stanie wojennym, a wobec innego zastosowano dozór milicyjny. Po uzyskaniu pozytywnej oceny politycznej, 25 stycznia i 1 lutego 1982 r. lubelska Rozgłośnia PR wyemitowała programy informacyjno-propagandowe. Potem wznowiła pracę redakcja działu publicystyczno-społecznego⁷⁵.

W redakcji „Tygodnika Chełmskiego” spośród ośmiu zatrudnionych zwolniono dwie osoby, a trzem przedłużono umowy o pracę warunkowo⁷⁶. Polityczna selekcja pracowników nastąpiła również w „Tygodniku Zamojskim”, „Słowie Podlasia” i „Tygodniku Mazowieckim”, którego wydanie regionalne ukazywało się między innymi w Siedlcach⁷⁷.

Uchwalenie ustawy o związkach zawodowych oraz delegalizacja „Solidarności” w październiku 1982 r. zintensyfikowały działania władz partyjnych na rzecz tworzenia nowych związków zawodowych⁷⁸. Początkowo atmosfera wokół nich, zdaniem poszczególnych komitetów wojewódzkich partii, nie sprzyjała rozwojowi struktur związkowych. Zwłaszcza wśród robotników obserwowano bierność i wyczekiwanie na rozwój wydarzeń (ewentualne reaktywowanie „Solidarności”), a nawet wyraźną niechęć. Niewielkie zainteresowanie nowymi związkami przejawiali członkowie „Solidarności”, środowiska opozycyjne nawoływały wręcz do bojkotowania nowych struktur⁷⁹. Kadra inżyneryjna, administracyjna i kierownicza

⁷⁴ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 55, Teleks do KC PZPR, 29 XII 1982; *ibidem*, 100/II/32, k. 114–117, Referat sekretarza KW PZPR Michała Bokińca, 5 III 1982; AIPN, 0264/4, k. 10, Informacja dzienna, 4 I 1982.

⁷⁵ *Ibidem*, 0264/4, k. 93–94, Informacja dzienna, 23 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 127, Informacja dzienna, 31 I 1982.

⁷⁶ AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 2, *Protokół 5/82 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie*, 21 IV 1982.

⁷⁷ AP Zamość, KW PZPR, 1/IV, t. 87, k. 280–285, *Ocena działalności „Tygodnika Zamojskiego” za rok 1982*, 20 XII 1982; *ibidem*, 1/IV, t. 87, k. 287–296, *Niektóre wyniki analizy zawartości „Tygodnika Zamojskiego” (26 II–12 XI 1982)*, 20 XII 1982; *ibidem*, 1/IV, t. 87, k. 297–301, *Założenia programowe „Tygodnika Zamojskiego” za rok 1983*, 20 XII 1982; *ibidem*, 1/VI/5, t. 10, k. 155, Teleks do KC PZPR, 23 IX 1982; AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 322, k. 172, Teleks do KC PZPR, 15 XII 1981; AAN, KC PZPR, XI/1018, k. 47, 53, *Wnioski o wznowienie tytułów prasowych*, 11 II 1982.

⁷⁸ AP Lublin, KW PZPR, 100/II/32, k. 104, Referat sekretarza KW PZPR Michała Bokińca, 5 III 1982.

⁷⁹ Przykładowo takie ulotki kolportowano w Komarowie na Zamojszczyźnie, gdzie była stosunkowo dobrze zorganizowana grupa działaczy „Solidarności” – „Jeśli jesteś Polakiem, nie

w zakładach pracy oraz organizacje młodzieżowe nie spełniły oczekiwań władz, okazując małe zainteresowanie sprawą związków. W nową inicjatywę zaangażowali się natomiast byli członkowie związków branżowych⁸⁰.

Według danych Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie w styczniu 1983 r. w największych zakładach pracy Lubelszczyzny (WSK, FSC, FŁT, ZA w Puławach, Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Eda” w Poniatowej) nowe struktury związkowe objęły nieco ponad 4 proc. zatrudnionych (około 1500 osób)⁸¹. W komitecie planowano, że powstaną w 756 jednostkach. W styczniu organizacje związkowe zarejestrowano w 94 zakładach pracy, a w 28 złożono wnioski o rejestrację. W ponad czterystu zakładach istniały grupy bądź komitety założycielskie. Struktury związkowe w dużych zakładach pracy uznano za najbardziej aktywne. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, by chodziło na przykład o WSK, gdzie wciąż bardzo silne wpływy miała „Solidarność”⁸².

W województwie zamojskim organizacje związkowe miały powstać w 330 zakładach. Pierwszą strukturę w województwie powołano w ZFM. W połowie 1983 r. związkowe komitety założycielskie, grupy inicjatywne i zarejestrowane struktury działały już w 95 proc. zakładów, zrzeszały jednak zaledwie około 25 proc. zatrudnionych⁸³.

W województwie chełmskim do końca stycznia 1982 r. w 182 zakładach powstały komisje socjalne, skupiające ogółem 840 osób. Większość stanowili pracownicy umysłowi⁸⁴.

wstępują do komunistycznych związków zawodowych, bo solidarność [tak w źródle – M.C.J.] żyje i żyć będzie. Nie plam honoru Polaka” (AP Zamość, KW PZPR, 1/VII/20, t. 1, k. 19, Teleks do KC PZPR, 14 I 1983).

⁸⁰ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 37, k. 11, *Informacja o tworzeniu związków zawodowych w największych zakładach pracy województwa lubelskiego*, 8 I 1983; *ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 23, *Informacja o tworzeniu związków zawodowych w wojew[ództwie] lubelskim*, 14 I 1983.

⁸¹ 37% członków nowych związków należało do PZPR (*ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 11, *Informacja o tworzeniu związków zawodowych w największych zakładach pracy województwa lubelskiego*, 8 I 1983).

⁸² *Ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 23, *Informacja o tworzeniu związków zawodowych w wojew[ództwie] lubelskim*, 14 I 1983.

⁸³ AP Zamość, KW PZPR, 1/II, t. 34, k. 24, *Protokół z posiedzenia plenarnego KW PZPR w Zamościu*, 28 VI 1983; *ibidem*, 1/II, t. 32, k. 69–71, *Referat Egzekutywy na plenarne zebranie KW PZPR w dniu 6 XII 1982 r. „Zadania instancji i organizacji partyjnych w realizacji Uchwał X Plenum KC PZPR”*, 6 XII 1983.

⁸⁴ 433 osoby były członkami branżowych i autonomicznych związków zawodowych, 373 należały do PZPR, 138 przyznawało się do przynależności do NSZZ „Solidarność”, a 85 należało do organizacji młodzieżowych (AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 97–98, *Informacja o realizacji zadań*

Wśród rolników problem związków zawodowych nie budził takich emocji jak w środowiskach pracowniczych. Część rolników była zdania, że tylko niezależna chłopska „Solidarność” jest gwarantem obrony praw wsi⁸⁵. Rolnicy przejawiali niewielkie zainteresowanie gminnymi związkami kółek i organizacji rolniczych, kreowanymi przez władze na zawodowe organizacje rolnicze, uważając, że są nadmiernie upolitycznione i słabo interesują się sprawami wsi⁸⁶.

Inicjatywy dotyczące sfery gospodarczej i bieżących problemów lokalnej społeczności miały realizować terenowe grupy operacyjne, działające od jesieni 1981 r. W województwie chełmskim TGO wysłały do odpowiednich instytucji 570 meldunków dotyczących niegospodarności, marnotrawstwa, złej organizacji pracy i innych spraw. W konsekwencji do prokuratury wpłynęło pięć wniosków o ukaranie winnych, a MO prowadziła sprawy przeciwko sześciu dalszym osobom. Dokonano wielu zmian personalnych. Po kilku miesiącach liczba spraw zgłaszanych do TGO wyraźnie się zmniejszyła, pojawiały się natomiast zastrzeżenia co do sposobu ich rozstrzygnięcia⁸⁷.

Wszelkie przedsięwzięcia podejmowane przez władze stanu wojennego były wspierane przez aparat propagandy. Na Lubelszczyźnie planowaniem i koordynacją prac ideowo-wychowawczych zajmowały się komisje: Ideologiczna (pracowały w niej zespoły do spraw prasy, radia i telewizji oraz do spraw szkolenia partyjnego) i Kultury Komitetu Wojewódzkiego PZPR⁸⁸. 14 grudnia 1981 r. w Lublinie powołano Wojewódzki Sztab Propagandy

określonych przez Sekretariat KW PZPR w dniu 30 grudnia 1981 r. do wykonania przez I sekretarzy KM/KMG/KG/KZ PZPR oraz pełnomocników KW w okresie od 2 do 25 stycznia, 4 II 1982).

⁸⁵ AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 324, k. 32, Teleks do KC PZPR, 21 I 1982.

⁸⁶ AP Zamość, KW PZPR, 1/VII/20, t. 1, k. 2, Teleks do KC PZPR, 4 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 15, Teleks do KC PZPR, 13 I 1983.

⁸⁷ AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 28, *Informacja na temat działań administracji państwowej i gospodarczej w przywracaniu normalizacji i funkcjonowaniu państwa i gospodarki w stanie wojennym na terenie województwa oraz wykonania wniosków i zadań terenowych grup operacyjnych*, 21 IV 1982. Z terenu innych województw informacje na temat działalności TGO są ograniczone. Przykładowo w Świdniku koncentrowały się na kontroli funkcjonowania służby zdrowia, gospodarki komunalnej oraz mieszkaniowej, handlu i zaopatrzenia. AP Lublin, KM PZPR w Świdniku, 106/IV, t. 12, k. 16, *Protokół nr 43/82 ze wspólnego posiedzenia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Egzekutywy KM PZPR w Świdniku odbytego w dniu 27 lutego 1982 r. pod przewodnictwem ob. Tadeusza Wojciechowskiego – Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej*, 27 II 1982.

⁸⁸ *Ibidem*, KW PZPR, 100/IV/34, k. 63, *Kierunki i zadania działań propagandowych KW PZPR w 1982 roku*, 10 II 1982.

i Informacji⁸⁹. Jedną z metod kształtowania opinii społecznej było upowszechnianie w mediach przykładów „wzorowej pracy i dyscypliny” i przeciwstawianie im publikacji o „zjawiskach negatywnych” oraz ludziach skompromitowanych swoją działalnością. W województwie chełmskim media miały „obnażać ekstremę »Solidarności«”, zresztą oczernianiem działaczy „Solidarności” miały się zająć wszystkie tytuły prasowe⁹⁰. Przed dziennikarzami postawiono zadanie ukazywania roli partii „w inicjowaniu i dynamizowaniu procesów służących realizacji ogólnonarodowych celów, przewyciężaniu kryzysu i wszechstronnemu rozwojowi kraju”⁹¹.

Pomimo szczegółowych wytycznych dotyczących pracy propagandowej w stanie wojennym, realizowanych przez zweryfikowaną kadrę, wątpliwości budziła skuteczność jej oddziaływania na członków partii. W Lublinie poważnym problemem był między innymi stały brak kadr realizujących działania propagandowe⁹². Dziennikarzom prasowym zarzucano nierealizowanie zadań politycznych, dążenie do „swoistej neutralności”. Krytykowano redakcje „Kuriera Lubelskiego” i „Sztandaru Ludu”, zwłaszcza za niezamieszczanie „materiałów o charakterze demaskatorskim”, które pokazywałyby „prawdziwe oblicze działań »Solidarności«”, oraz brak „pryncypialnego odniesienia do politycznych spustoszeń będących wynikiem strajków w lubelskiej oświacie”⁹³.

Podobne zadania wypełniał aparat propagandy w województwach zamajskim i białkopodlaskim⁹⁴. W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Białej Podlaskiej, oceniając skuteczność różnych form i metod oddziaływania na społeczeństwo, za najbardziej przydatne uznano nadesłane przez Komitet Centralny plakaty i ulotki z krótkimi hasłami i cytatami z wypowiedzi

⁸⁹ *Ibidem*, 100/VII/31, t. 28, k. 55, Teleks do KC PZPR, [grudzień 1981].

⁹⁰ AP Chełm, KW PZPR, 116, k. 93, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie*, 23 XII 1981. Przykładowo w „Sztandarze Ludu” (4 I 1982, 17 I 1982, 27 I 1982, 31 I 1982, 21 II 1982, 22 II 1982) pojawiły się artykuły zatytułowane *Czym się „Solidarność” zajmowała, a czym nie, Co „grał” Rózek* (artykuł o Januszu Rózku), *Czy Niezależne Zrzeszenie Studentów było niezależne, „Grot” i pałazie. Na przykładzie WSK Świdnik – znamienna ewolucja*.

⁹¹ AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 16, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i kadrowej w środowisku oświaty i wychowania, kulturze i dziennikarstwie*, [kwiecień 1982].

⁹² AP Lublin, KW PZPR, 100/IV/34, k. 58–59, *Protokół nr 5/82 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie*, 10 II 1982.

⁹³ *Ibidem*, 100/II/32, k. 114–117, Referat sekretarza KW PZPR Michała Bokińca, 5 III 1982.

⁹⁴ AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 322, k. 172, Teleks do KC PZPR, 15 XII 1981; *ibidem*, 322, k. 175, Teleks do KC PZPR, 16 XII 1981.

czołowych działaczy partyjnych, zwłaszcza gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Wysoko oceniono skuteczność materiałów porównujących działalność „ekstremistów z »Solidarności«” z postawami pożądanymi. W organizacjach partyjnych niechętnie przyjęto materiały satyryczne skierowane przeciwko „Solidarności”, o dość ostrej wymowie. Niektórzy członkowie partii nie chcieli ich używać, twierdząc, że „Solidarność” nie prowadzi na ich terenie agresywnej działalności⁹⁵.

PZPR na Lubelszczyźnie borykała się z wieloma problemami wewnętrznymi, które negatywnie wpływały na wizerunek partii w społeczeństwie. Komitet Wojewódzki PZPR sygnalizował centralnym władzom partii, że jej członkowie niekiedy „biorą odwet” lub wykorzystują sytuację polityczną do osobistych porachunków. Obserwowano też przejawy „lewactwa”, zwłaszcza wśród starszych działaczy partyjnych, głównie kierowników średniego szczebla i członków grup samoobrony cywilnej. Władze partyjne przeprowadzały z tymi osobami stosowne rozmowy tak, aby wyraźne postawy odwetu czy skrajne poglądy polityczne wśród członków PZPR były możliwie mało dostrzegalne⁹⁶. W marcu 1982 r. na posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie poruszono problem funkcjonariuszy MO pracujących pod wpływem alkoholu. Charakterystyczne jednak, że mówiono o tym raczej w kontekście celowej prowokacji („ktoś się o to zatroszczył”) służącej skompromitowaniu władz, niż skłonności funkcjonariuszy do alkoholu⁹⁷.

Organizacja partyjna w województwie chełmskim miała zastrzeżenia do pracy wymiaru sprawiedliwości. Sądom zarzucano, że w sprawach dotyczących nielegalnej działalności orzekają zbyt niskie wyroki. Przyczyny takiego stanu rzeczy upatrywano w tym, że przed 13 grudnia 1981 r. pracownicy sądów i prokuratur byli blisko związani z „Solidarnością”. Podczas stanu wojennego podstawowym zadaniem prokuratorów była obrona „ludowego państwa, jego ustroju i mienia społecznego”⁹⁸. Nad jakością pracy zawodowej sędziów, a zwłaszcza nad realizowaniem przez nich celów politycznych,

⁹⁵ *Ibidem*, 322, k. 199, Teleks do KC PZPR, 31 XII 1981.

⁹⁶ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 53, *Sytuacja społeczno-polityczna 23 bm. oraz działania polityczne w woj. lub[elskim]*, 23 XII 1982.

⁹⁷ *Ibidem*, 100/II/32, k. 22–23, *Protokół nr 6/82 z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Lublinie 5 III 1982*.

⁹⁸ AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 88–89, *Protokół nr 4/82 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie*, 3 III 1982.

czuwała Komisja Prawa i Praworządności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Chełmie. Ocenie tej komisji planowano również poddać prokuraturę, MO, służby więzienne, a nawet straż pożarną⁹⁹.

3. Opozycja i opór społeczny

Pierwsze władze podziemnej „Solidarności” w Regionie Środkowo-Wschodnim¹⁰⁰, poza komitetami strajkowymi w zakładach, powołano już 14 grudnia. Powstał wówczas Tymczasowy Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Jego pierwszym przewodniczącym został Marek Poniatowski, a w połowie 1982 r. zastąpił go Lesław Paga¹⁰¹. W czerwcu tr. w „Informatorze” podziemnej „Solidarności” komunikowano o spotkaniu przedstawicieli zastępczych komisji zakładowych ze środowiskami: nauczycielskim, akademickim i służby zdrowia oraz powołaniu przy TZR Komitetu Założycielskiego Regionalnej Komisji Koordynacyjnej „Solidarności”¹⁰². Dokumenty RKK podpisywał Andrzej Sokołowski, ukrywający się pod pseudonimem Józef Awramczyk. Początkowo TZR i RKK funkcjonowały jako odrębne struktury, co część działaczy odbierała jako dwuwładzę w regionie. Później w rezultacie uzgodnień nastąpił podział kompetencji między obiema strukturami¹⁰³.

Na podstawie dotychczasowych wyników badań nie sposób całkowicie odtworzyć sieci podziemnej „Solidarności” w regionie oraz jej aktywności. Tymczasowe komisje zakładowe funkcjonowały między innymi w WSK w Świdniku, FSC, PKP, UMCS w Lublinie, w ZA w Puławach i „Predom-Edzie” w Poniatowej. Prowadzono działalność polityczną i związkową

⁹⁹ *Ibidem*, 117, k. 111, *Ocena stanu ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie chełmskim*, 3 III 1982.

¹⁰⁰ Przed 13 XII 1981 r. omawiane województwa podlegały trzem strukturom regionalnym „Solidarności”: Regionowi Środkowo-Wschodniemu (województwa lubelskie, zamojskie, białskopodlaskie i Łuków, znajdujący się w województwie siedleckim), Regionowi Chełmskiemu (województwo chełmskie) i Regionowi Mazowsze (województwo siedleckie). W wymienionych województwach funkcjonowały też odrębne struktury rolniczych organizacji związkowych.

¹⁰¹ W spotkaniu udział wzięli Włodzimierz Blajerski, Paweł Drwał, Józef Krzyżanowski, Marek Poniatowski, Tomasz Przeciechowski i Krzysztof Stefaniuk (*Przed Sierpniem był Lipiec. Historia i terażniejszość „Solidarności” na Lubelszczyźnie*, red. J. Kaczor, Lublin 2000, s. 141).

¹⁰² „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 28.

¹⁰³ *Przed Sierpniem...*, s. 102–103, 142–143. RKK powstała z inicjatywy Andrzeja Sokołowskiego, Kazimierza Susła i Danuty Winiarskiej.

– wśród członków związku zbierano składki, z których finansowano między innymi zasiłki statutowe, pomoc dla represjonowanych i ich rodzin oraz letni wypoczynek dzieci pracowników. Kontynuowano działalność wydawniczą i kolporterską. Zbierano informacje dotyczące aparatu partyjno-administracyjnego, represji stosowanych przez MO i SB, a nawet działalności członków nowych związków zawodowych¹⁰⁴. Zorganizowany charakter miał udział członków zakładowych struktur „Solidarności” w uroczystościach religijnych i obchodach świąt państwowych¹⁰⁵.

Powstawały struktury organizacyjne w oddziałach regionu. 13 czerwca 1982 r. powołano tymczasowy Zarząd Oddziału NSZZ „Solidarność” w Puławach¹⁰⁶. Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna w Lubartowie w związku z rozszerzeniem zasięgu działalności 27 lipca przekształciła się w Tymczasowy Zarząd „Solidarności” Ziemi Lubartowskiej¹⁰⁷. W pierwszej połowie 1982 r. rozpoczęły też działalność struktury „Solidarności” Ziemi

¹⁰⁴ Na obecnym etapie badań, dzięki materiałom zebranych przez samych działaczy związku, stosunkowo najlepiej można odtworzyć działalność podziemnych komisji zakładowych w WSK w Świdniku oraz na UMCS. W 1982 r. w województwie lubelskim SB zlikwidowała kilkanaście nielegalnych grup utworzonych m.in. przez pracowników WSK, Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego w Lublinie, Fabryki Domów, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwa Państwowego „Polmozyt”, Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego, Drzewno-Chemicznej Spółdzielni Inwalidów „Ognio”, Lubelskiej Fabryki Wag, „Agrometu”. Ponadto bez przeszkód działało wiele innych grup, odtwarzano też zlikwidowane (AIPN, 0264/6, k. 112–117, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983).

¹⁰⁵ Przedstawiciele „Solidarności” uczestniczyli również w oficjalnych uroczystościach, m.in. odsłonięcia pomnika Jana Pawła II i prymasa Wyszyńskiego na KUL 30 V 1983 r. z udziałem prymasa Józefa Glempa, kard. Franciszka Macharskiego oraz przedstawicieli administracji państwowej. Wieniec pod pomnikiem złożył były przewodniczący regionalnej „Solidarności” Jan Bartczak (AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 37, k. 15, *Informacja o pobycie prymasa Glempa w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, 31 V 1983; *ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 35, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie lubelskim*, 15 VI 1983; *ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 40, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej 17 VI br. w woj. lubelskim*, 17 VI 1983; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 32, k. 219, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w marcu 1983 r.*, 5 IV 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 252, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w maju 1983 r.*, 4 VI 1983; S. Magierska, G. Nowak, E. Teske, A. Teske, *Podziemna Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UMCS [w:] Solidarność Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1980–2000*, red. M. Jędrych, J. Kaczor, A. Padewski, R. Taranko, Lublin 2000, s. 46–55).

¹⁰⁶ „Biuletyn Informacyjny” NSZZ „Solidarność” Ziemi Puławskiej 1982, nr 1; „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 29.

¹⁰⁷ *Ibidem*, 1982, nr 30.

Kraśnickiej¹⁰⁸. Wszystkie wymienione grupy uznawały zwierzchnictwo TZR w Lublinie, ale związki struktur zakładowych i ponadzakładowych z TZR były luźne.

Próby odtworzenia struktur „Solidarności” podejmowano też kilkakrotnie na Zamojszczyźnie. Podczas stanu wojennego istniało tam kilkadziesiąt grup konspiracyjnych. Raporty SB z 1982 r. mówią o ujawnieniu 29 grup, skupiających łącznie ponad 150 osób. Większość z nich powstała na bazie struktur „Solidarności”, najczęściej zakładowych. Kilka miało zasięg międzyzakładowy. Stosunkowo dużo, bo aż jedenaście, spośród ujawnionych grup tworzyła młodzież¹⁰⁹. Struktury te zajmowały się przede wszystkim działalnością wydawniczą i kolporterską oraz pomocą represjonowanym¹¹⁰. W tę ostatnią włączyli się ponadto członkowie „Solidarności” robotniczej, rolniczego związku oraz księża¹¹¹.

Na Lubelszczyźnie pierwszymi nielegalnymi pismami w stanie wojennym były „Biuletyn Strajkowy”, wydawany w WSK (trzy numery, po kilkaset egzemplarzy), i „Lubelski Informator Strajkowy”, drukowany przez strajkujących w LZNS i FSC (trzy numery). Poza tym wiele grup podziemnych wydawało tytuły ukazujące się nieperiodycznie lub pojedyncze ulotki. Własne pisma miały podziemne komisje zakładowe, środowisko nauczycieli oraz struktury oddziałowe związku¹¹².

Przez cały okres nielegalnej działalności „Solidarności” regionalnej ukazywało się pismo „Informator”. Jego pierwsze podziemne numery drukowali studenci UMCS: Krzysztof Hariasz, Arkadiusz Kutkowski, Wiesław Ruchlicki i Emil Warda. Kiedy SB rozbiła tę grupę, wydawanie i kolportaż pisma od lutego 1982 r. przejęli pracownicy Akademii Rolniczej: Krzysztof

¹⁰⁸ AIPN, 0264/6, k. 118, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983.

¹⁰⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 131, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

¹¹⁰ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 61, k. 32–33, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 1–31 VIII 1982*, 2 IX 1982.

¹¹¹ Relacja Tadeusza Małyżki (mps w zbiorach Włodzimierza Chmielewskiego).

¹¹² M.in. w WSK („Biuletyn Informacyjny »Grot«”), FSC („Biuletyn Informacyjny” TKZ), „Predom-Edzie” w Poniatowej („Głos »Edy«”), „Solidarność Nauczycielska”, „Biuletyn Informacyjny” NSZZ „Solidarność” Ziemi Kraśnickiej, „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego Oddział Kraśnik, „Biuletyn Informacyjny” Ziemi Puławskiej, „Bieżący Informator” NSZZ „Solidarność” Oddział Ziemi Puławskiej (AIPN, 0264/6, k. 108, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983).

Grudzień, Andrzej Pleszczyński i Jan Magierski¹¹³. Od maja tr. ukazywał się miesięcznik „Opinie. Komentarze. Analizy” (lub „Miesięcznik. Opinie. Komentarze. Analizy”) – pismo RKK¹¹⁴.

Ważną inicjatywą było Radio „Solidarność”, utworzone w Świdniku przez Henryka Gontarza, Alfreda Bondosa (obaj związani z „Solidarnością” w WSK) i Ireneusza Haczewskiego. W pierwszej audycji – pierwszomajowej – wyemitowanej 29 kwietnia 1983 r. po godz. 21, wezwano społeczeństwo Świdnika do bojkotu oficjalnych obchodów 1 Maja i uczczenia święta pracy mszą św. o godz. 12 w świdnickim kościele. Audycje Radia „Solidarność” były nadawane nieregularnie. Ze względu na jakość nadajnika ich zasięg w stanie wojennym nie przekraczał 1 km¹¹⁵.

Na Lubelszczyźnie nie tylko środowisko „Solidarności” angażowało się w działalność podziemną. W pierwszych tygodniach stanu wojennego osoby związane z Konfederacją Polski Niepodległej powołały Polski Ruch Oporu, który zamierzał współpracować z innymi organizacjami opozycyjnymi – Niezależnym Zrzeszeniem Studentów, Klubem Służby Niepodległości, „Ruchem Szańca” i „Solidarnością”. Lubelska grupa wydawała pismo „Słowo i czyn”¹¹⁶. Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie oceniał środowisko KPN jako szczególnie aktywne¹¹⁷. Zamojska SB wspominała o kontaktach grup KPN z Lublina i Zamościa, przy czym na Zamojszczyźnie działalność osób związanych z KPN była stosunkowo ograniczona¹¹⁸.

W Lublinie było liczne środowisko akademickie, skupione wokół pięciu uczelni. Brutalne rozprawienie się ze strajkującymi studentami w grudniu

¹¹³ W redakcji „Informatora” pracowali także: Wanda Baj, Józef Krzyżanowski, Barbara Pleszczyńska, Ewa Różycka i Grażyna Ziółkowska. Ponadto współpracowali z nimi m.in.: Wacław Biały, Zdzisław Kowalski, ks. Wacław Oszańca i Anna Truskolaska, prowadząca Niezależne Biuro Informacyjne. Pismo było bezpłatne, ale na apel redakcji czytelnicy przekazywali składki na jego druk. Pieniądze napływały taką samą drogą, jaką prowadzony był kolportaż (*Przed Sierpniem...*, s. 177).

¹¹⁴ W jego redakcji pracowali: Bogusława Kaczyńska, Andrzej Kaczyński, Sabina Magierska, Jan Magierski, Krzysztof Stefaniuk i Halina Zygot (*ibidem*, s. 109–110).

¹¹⁵ Relacja Henryka Gontarza, czerwiec 2001 (w zbiorach autora).

¹¹⁶ AIPN, MSW II, 185n/34, k. 149, Informacja dzienna MSW nr 23/125, 23 I 1982; *ibidem*, 0264/6, k. 112–117, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983.

¹¹⁷ AP Lublin, KW PZPR, 100/II/32, k. 107, Referat sekretarza KW PZPR w Lublinie Michała Bokińca, 5 III 1982.

¹¹⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 57, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 1–30 IX 1982*, 4 X 1982.

1981 r. oraz represje wobec pracowników uczelni nie zahamowały w istotnym stopniu spontanicznej i zorganizowanej aktywności tego środowiska, zwłaszcza studentów UMCS, KUL, Politechniki Lubelskiej, a w mniejszym stopniu także Akademii Rolniczej i Akademii Medycznej. Z inicjatywy studentów PL w połowie 1982 r. na bazie Komitetu Oporu NZS powstał Międzyuczelniany Komitet Oporu Niezależnego Zrzeszenia Studentów (UMCS, PL, AR, Akademia Medyczna)¹¹⁹. Współpracę z MKO NZS podjęły nielegalne grupy młodzieży szkolnej; wspólnie wydawali pismo „Głos Młodych”¹²⁰.

Aktywności studentów sprzyjała postawa części kadry naukowo-dydaktycznej, a nawet władz uczelni¹²¹. Już na początku stycznia 1982 r. SB uznała za konieczne zmiany na stanowiskach rektorów PL i UMCS oraz podjęcie działań administracyjnych i kadrowych na wydziałach Prawa i Administracji oraz Pedagogiki i Psychologii UMCS. Chodziło o usunięcie dziekanów tych wydziałów: prof. Henryka Renigera i prof. Zofii Sękowskiej, w stosunku do których wysuwano poważne zastrzeżenia¹²². Władzom UMCS zarzucano, że nie realizowały postanowień Wojewódzkiego Komitetu Obrony lub wprowadzały je tylko formalnie, faktycznie ich nie egzekwując¹²³.

Z Lublinem, zwłaszcza z KUL, związany był zespół redakcyjny Niezależnego Pisma Młodych Katolików „Spotkania” ukazującego się od 1977 r. Redakcja pisma w oświadczeniu z 17 grudnia 1981 r. uznała decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego za bezprawną. Za cel swojej działalności w nowych warunkach politycznych postawili „jedność narodu w Wolnym Świecie, w zjednoczonej chrześcijańskiej Europie”. Pomimo że represje

¹¹⁹ „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 28.

¹²⁰ *Ibidem*, 1982, nr 33. Ponadto działały inne, najczęściej kilkuosobowe grupy młodzieży, m.in. „Ruch Szańca” w Lublinie, „Solidarność Młodzieżowa” w Puławach, Związek Obrońców Niepodległości i Związek Młodzieży Narodowej w Lubartowie, Polska Samodzielna Organizacja Podziemna w Rybczewicach (AIPN, 0264/6, k. 129–130, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983.

¹²¹ *Ibidem*, 0264/6, k. 174, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 12 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 197, Informacja dzienna, 19 II 1982.

¹²² *Ibidem*, 0264/4, k. 23, Informacja dzienna, 8 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 30–31, Informacja dzienna, 9 I 1982.

¹²³ *Ibidem*, 0264/6, k. 132, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983.

dotknęły również środowisko „Spotkań”, redakcja pisma wyraźnie odcięła się od wszelkich form przemocy¹²⁴. W stanie wojennym kontynuowano wydawanie pisma. Od 1983 r. w Lublinie działała grupa związana z „Solidarnością Walczącą”, z własnym pismem o takiej samej nazwie¹²⁵.

Mniej rozbudowane struktury opozycji powstały w pozostałych województwach regionu, słabszy był także opór społeczny. W województwach chełmskim i zamojskim stosunkowo aktywne było środowisko związane wcześniej z „Solidarnością” rolniczą. Próbę stworzenia jej podziemnych struktur podjęto na przełomie 1982 i 1983 r. W województwie chełmskim aktywnym organizatorem podziemia był Eugeniusz Wilkowski. Od marca 1983 r. kilkusobowy zespół redagował i wydawał tam w kilkudziesięciu egzemplarzach pismo „Wieś Solidarna”¹²⁶. Działalność rolniczej „Solidarności” miała jednak bardzo ograniczony zasięg.

Pierwsze grupy działaczy robotniczej „Solidarności” Regionu Chełmskiego rozpoczęły pracę wkrótce po wprowadzeniu stanu wojennego¹²⁷. Co najmniej od początku 1983 r. działała kilkusobowa Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” w Chełmie. Jej przewodniczącym był Bogusław Mikus (przed 13 grudnia 1981 r. przewodniczący Prezydium Zarządu Regionu Chełmskiego NSZZ „Solidarność”). RKK wydawała własny „Informator”¹²⁸. W działalność podziemną angażowała się też chełmska młodzież. Pierwsza, kilkunastoosobowa grupa powstała najpóźniej w lutym 1982 r. Robiła i kolportowała plakaty¹²⁹.

¹²⁴ „Spotkania” 1981/1982, nr 17–18.

¹²⁵ *Katalog czasopism niezależnych wydanych w latach 1976–1990 w zbiorach Archiwum Peerełu*, Warszawa 1995, s. 95.

¹²⁶ W listopadzie 1983 r. w Chełmie i Zamościu utworzono wojewódzkie komisje koordynacyjne NSZZ RI „Solidarność”, a potem Regionalną Komisję Koordynacyjną w Lublinie. Członkami WKK w Chełmie byli: Feliks Szady, Mieczysław Szczepanik, Eugeniusz Wilkowski. W skład WKK w Zamościu weszli: Józef Bondyra, Henryk Kąkol i Kazimierz Zamościński (nieautoryzowana relacja Eugeniusza Wilkowskiego – w zbiorach autora; „Wieś Solidarna”, nr 9, listopad 1983).

¹²⁷ Już w styczniu SB wykryła grupę pracowników Chełmskich Zakładów Obuwia zajmującą się kolportażem nielegalnych ulotek. Dziewięć osób aresztowano. Wkrótce zlikwidowano kolejną nielegalną grupę i zatrzymano sześć osób z Zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Chełmskiego.

¹²⁸ „Informator” Regionalnej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Chełmie, nr 18, 4 VII 1983.

¹²⁹ AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 109, *Ocena stanu ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie chełmskim*, 6 III 1982.

W województwie siedleckim nielegalne grupy działały w większości miast, między innymi w Garwolinie, Mińsku Mazowieckim, Siedlcach, Sokołowie Podlaskim i Węgrowie¹³⁰. W pierwszym kwartale 1982 r. w Siedleckim ukazywały się podziemne „Wiadomości Podlaskie”¹³¹. (Więcej struktur opozycyjnych powstało zwłaszcza po zawieszeniu stanu wojennego, wtedy też nastąpiła ich konsolidacja). Funkcjonował siedlecki oddział NSZZ „Solidarność”, na podtrzymanie jego działalności sprzedawano nawet specjalne cegielki. Ożywiło się środowisko związane z Wyższą Szkołą Rolniczo-Pedagogiczną w Siedlcach. Powstała tam podziemna związkowa Komisja Zakładowa, kolportowano pismo Studenckiego Ruchu Oporu „Nierzeczywistość”¹³². Już po odwołaniu stanu wojennego, w październiku 1983 r. dzięki wcześniej podejmowanym inicjatywom podziemia powołano struktury o szerszym zasięgu – Komitet Oporu Społecznego w Siedlcach oraz struktury oddziałowe w Łukowie (związane z TZR w Lublinie)¹³³.

W lutym 1982 r. na Lubelszczyźnie podziemie zapoczątkowało akcję obchodzenia miesięcznic i rocznic wprowadzenia stanu wojennego. Trzynasty dzień miesiąca ogłoszono dniem bojkotu oficjalnych gazet i kina. Zachę-

¹³⁰ Np. w Zakładzie Produkcji Podzespołów FSO „Polmo” w Siedlcach, Łukowskich Zakładach Przemysłu Skórzanego, Fabryce Urządzeń Dźwigowych w Mińsku Mazowieckim. Często w raportach SB powtarzały się informacje o ulotkach czy pismach kolportowanych w siedleckich zakładach: „Mostostalu”, „Stalchemaku”, Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej, Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego, Fabryce Urządzeń Dźwigowych (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 126–127, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego w okresie od 1 I 1982 r. – 31 I 1982 r.*, 4 II 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 191–192, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 132, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego w lutym 1982 r.*, 3 III 1982).

¹³¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 137, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w okresie od 1 III 1982 r. – 31 III 1982 r.*, 3 IV 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 165, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w okresie od 1 VII 1982 r.–31 VII 1982 r.*, 4 VIII 1983.

¹³² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 205, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w okresie od 1 I 1983 r.–31 I 1983 r.*, 3 II 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 210, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego w lutym 1983 r.*, 3 III 1983; *ibidem*, k. 215, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego w marcu 1983 r.*, 2 IV 1983; *ibidem*, k. 221–222, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w okresie od 1 IV 1983 r.–30 IV 1983 r.*, 3 V 1983.

¹³³ P. Maksymiuk, *Korespondencje z województwa siedleckiego na łamach biuletynu Agencji Informacyjnej „Solidarność” wydawanego w podziemiu w latach 1983–1984*, „Prace Archiwalno-Konserwatorskie” 1999, z. 11, s. 135–137.

cano, by między trzynastym a szesnastym każdego miesiąca spacerować po mieście w porze nadawania głównego wydania *Dziennika Telewizyjnego*¹³⁴ oraz o godz. 21 na 15 minut wygaszać światła w domach. W tych samych dniach – od trzynastego do szesnastego każdego miesiąca – akcje protestu organizowali internowani we Włodawie¹³⁵.

Pomimo że mieszkańcy regionu byli świadomi kar grożących za organizację i udział w strajku, w zakładach pracy Lubelszczyzny wciąż podejmowano protesty, najczęściej piętnastominutowe strajki. Niektóre z nich miały charakter polityczny i były odpowiedzią na apele podziemia. Większość protestów miała jednak podłoże ekonomiczne lub dotyczyła warunków pracy¹³⁶. Strajki o charakterze politycznym zorganizowano 13 maja 1982 r. Na 15 minut przerwali wówczas pracę pracownicy WSK (3,5 tys. osób), „Agrometu” (40 osób), Spółdzielni Inwalidów Niewidomych (7 osób), Lubelskiego Biura Projektów Wodno-Melioracyjnych. W szpitalu onkologicznym personel medyczny i niektórzy pacjenci stali w milczeniu przez kwadrans na korytarzu¹³⁷. Zasięg protestów 13 maja był stosunkowo niewielki, co wynikało między innymi z szerokiej akcji

¹³⁴ W prasie apel został uzupełniony literackim komentarzem:

„Gdy idziemy na spacerek

Pojedynczo albo w grupie

Wie zomowców to szpalerek

– Dziennik TeWu mamy w d... [...]

Nie bój się, że dom porzucisz

Bo się władza rozzuchwała

Dziś schwytyany – jutro wrócisz

Jak powracająca fala?” („Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 13).

¹³⁵ *Ibidem*, 1982, nr 9, nr 16, nr 17, nr 19, nr 24.

¹³⁶ Już 5 II 1982 r. w „Agromecie” ok. 60–80% załogi wzięło udział w piętnastominutowym strajku przeciwko systemowi podwyżek cen i rekompensat. W odpowiedzi na protest dyrekcja zakładu pozbawiła stanowiska jednego z kierowników i udzieliła nagany dziesięciu pracownikom. Ponadto SB przesłuchała kilka osób. Kolejny strajk o podłożu ekonomicznym odbył się w lipcu. W lutym odnotowano kilka tzw. incydentów w FSC w Lublinie. Najpoważniejszym był piętnastominutowy strajk na jednym z fabrycznych wydziałów 13 II 1982 r. Protest wyrażano w różny sposób: malowano napisy na ścianach (np. „Solidarność żyje”), odmówiono zdjęcia krzyża wiszącego w sali śniadaniowej fabryki, a nawet odmawiano posiłków regeneracyjnych. W odpowiedzi dyrekcja zakładu przeprowadziła weryfikację kadry kierowniczej oraz zwalniała z pracy. W celu ograniczenia kontaktów między pracownikami 22 lutego w fabryce wprowadzono system przepustek (*ibidem*, 1982, nr 13).

¹³⁷ *Ibidem*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 124.

prewencyjnej władz (w województwie lubelskim internowano trzynaście osób)¹³⁸.

W Świdniku podziemie zainicjowało akcję spacerów w porze nadawania głównego wydania *Dziennika Telewizyjnego*. Pierwszy protest odbył się 5 lutego 1982 r. Mieszkańcy „spacerowali” po głównej ulicy miasta między godz. 19.00 a 19.30¹³⁹. Od 13 do 17 lutego podobną akcją protestacyjną podjęto w Lublinie¹⁴⁰. Między 21 a 26 lutego „spacerowali” z kolei mieszkańcy Puław¹⁴¹. Inicjatywę tę podjęli też mieszkańcy Garwolina w województwie siedleckim, gdzie w spacerach od 19 do 21 sierpnia uczestniczyło po kilkadziesiąt osób¹⁴². Według raportów MSW w spacerach brało udział od około 200 osób w Puławach do 3,5 tys. w Świdniku i Lublinie¹⁴³. Na skutek represji ta forma protestu została jednak zawieszona¹⁴⁴.

¹³⁸ AIPN, 0264/6, k. 106, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1982.

¹³⁹ W związku z ograniczeniem możliwości poruszania się po godz. 19, 11 lutego w Świdniku „spacerowano” od godz. 17.00 do 17.30. w porze popołudniowego wydania *Dziennika Telewizyjnego* oraz od godz. 12 do 12.45, dla pracujących na popołudniowej zmianie (AIPN, MSW II, 185n/35, k. 264, Informacja dzienna MSW nr 44/146, 13 II 1982; *ibidem*, 185n/35, k. 289, Informacja dzienna MSW nr 45/147, 14 II 1982).

¹⁴⁰ W źródłach i opracowaniach podawane są różne daty pierwszych spacerów w Lublinie – 13, 14 lub 15 lutego – oraz dwie daty ich zakończenia – 16 lub 17 lutego, przy czym ta druga data wydaje się bardziej prawdopodobna (*ibidem*, 185n/35, k. 264, Informacja dzienna MSW nr 46/148, 15 II 1982; AIPN, 0264/4, k. 191, Informacja dzienna, 17 II 1982; *ibidem*, 0264/6, k. 129, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 r.*, 7 I 1983; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 124; „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 11; W. Sawicki, *Akcja Świdnik na Dolnym Śląsku. Przyczynek do dziejów „Solidarności” w stanie wojennym* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 1, Wrocław 1998, s. 127.

¹⁴¹ „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 12.

¹⁴² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 171, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w sierpniu 1982 r.*, 3 IX 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 122; W. Sawicki, *op. cit.*, s. 127–128.

¹⁴³ 5 lutego w Świdniku „spacerowało” 400–500 osób, a w Lublinie 2–3,5 tys. 12 lutego w „cichym marszu” w Świdniku miało wziąć udział ok. 3 tys. osób (AIPN, MSW II, 185n/35, k. 264, Informacja dzienna MSW nr 44/146, 13 II 1982; *ibidem*, 185n/36, k. 2, Informacja dzienna MSW nr 46/148, 15 II 1982; *ibidem*, 185n/36, k. 266, Informacja dzienna MSW nr 57/146, 27 II 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 122–123). Niektóre źródła mówią nawet o 6 tys. osób biorących udział w spacerze 10 lutego w Świdniku, choć wydaje się to mało prawdopodobne („Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji 1982, nr 10).

¹⁴⁴ Przeciwno wznowieniu spacerów wypowiedział się ks. Jan Hryniewicz z parafii w Świdniku (AIPN, 0264/4, k. 210, Informacja dzienna, 24 II 1982; „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 13).

Duży udział społeczeństwa w akcji oporu, zwłaszcza studentów KUL i UMCS, którzy byli najliczniejszą grupą uczestniczącą w spacerach w Świdniku i Lublinie¹⁴⁵, był niewątpliwie sukcesem podziemia. Władze próbowały przeciwdziałać spacerom i represjonowały ich uczestników. W marcu 1982 r. Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie uznał spacery za „najbardziej niepokojące zjawisko” w województwie¹⁴⁶.

W końcu kwietnia 1982 r. w prasie i ulotkach podziemie szeroko rozpropagowało apel TKK i TZR o udział 1 maja w okolicznościowych nabożeństwach i zbojkotowanie oficjalnych obchodów święta. W ulotkach skierowanych do młodzieży szkolnej za przykład stawiano opór młodzieży w czasie drugiej wojny światowej¹⁴⁷. Mimo apeli w województwie lubelskim w pochodach uczestniczyło 140 tys. osób, większość stanowiła jednak młodzież, której udział w oficjalnych obchodach święta traktowano w szkołach jako obowiązkowy. Nieliczna natomiast była grupa studentów¹⁴⁸.

Przebieg wydarzeń w Lublinie 3–5 maja 1982 r. świadczył o tym, że część mieszkańców była gotowa jawnie wyrażać swoje poglądy na temat sytuacji w kraju. Oficjalne obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, zorganizowane z inicjatywy SD, rozpoczęły się o godz. 15.30. Wzięli w nich udział przedstawiciele władz partyjnych, administracji, wojsko i mieszkańcy miasta¹⁴⁹. Wśród obecnych byli zwolennicy „Solidarności”, członkowie „Ruchu Szańca” i studenci z plakietkami NZS (milicja uniemożliwiła im złożenie kwiatów pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja). Po zakończeniu okolicznościowej mszy św. w lubelskiej katedrze, około godz. 19, w centrum miasta zebrał się kilkutysięczny tłum (w większości młodzi ludzie, studenci, a nawet licealiści), który zamierzał udać się pod dawną siedzibę „Solidarności” i złożyć kwiaty pod pomnikiem. Starcia z siłami porządkowymi

¹⁴⁵ Studentom KUL przypisywano wręcz inspirację spacerów w Lublinie i Świdniku (*Spojrzenie z drugiej strony barykady – materiał stanu wojennego*, „Pro Patria” 1997, nr 12; AIPN, 0264/6, k. 129, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983).

¹⁴⁶ AP Lublin, KW PZPR, 100/II/32, k. 106, Referat sekretarza KW PZPR w Lublinie Michała Bokińca, 5 III 1982.

¹⁴⁷ Materiały w zbiorach Biblioteki Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

¹⁴⁸ AIPN, 0264/6, k. 47, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w maju 1982 r.*, 1 VI 1982.

¹⁴⁹ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 36, k. 121–122, *Obchody 191 rocznicy Konstytucji 3 maja*, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Lublinie, 5 V 1982.

trwały ponad dwie godziny¹⁵⁰. Następnego dnia w centrum miasta ponownie doszło do walk ulicznych. Liczące około tysiąca ludzi oddziały MO i WP wzmocniło 146 funkcjonariuszy ZOMO z Radomia. 5 maja w starciach z milicją wzięło udział około tysiąca osób. WKO podjął decyzję o czasowym zaostrzeniu przepisów stanu wojennego, co świadczyło o dużym zaniepokojeniu władz i zapewne zaskoczeniu skalą manifestacji.

W 1982 r. święto 3 Maja uczczono w Świdniku spacerem po głównej ulicy miasta w porze emisji głównego wydania *Dziennika Telewizyjnego*. Według danych MSW miało w nim wziąć udział około 3 tys. osób¹⁵¹. Uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego, solidaryzując się z represjonowanymi za udział w manifestacji 3 maja uczniami II Liceum Ogólnokształcącego im. J. Zamoyskiego, 6 lub 7 maja zorganizowali protest, tak zwaną przerwę ciszy¹⁵².

W województwie zamojskim 1 i 3 maja minęły bez większych incydentów. SB sygnalizowała jedynie, że w jednym z zakładów pracownicy próbowali zbojkotować oficjalny pochód pierwszomajowy¹⁵³. Zgodnie z informacjami Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zamościu w tych dniach nawet księża w czasie mszy św. nie poruszali tematów politycznych. Uczestniczący w nabożeństwach wierni zapewne też nie manifestowali poglądów politycznych¹⁵⁴. Ulotki i hasła na murach pojawiły się dopiero 12 maja, w przeddzień zapowiadzianych w całym kraju akcji protestacyjnych¹⁵⁵.

¹⁵⁰ Mniej więcej do godz. 19 w centrum Lublina nie było poważniejszych starć. Potem część z kilku tysięcy osób uczestniczących w mszy św. udała się w kierunku dawnej siedziby NSZZ „Solidarność”, znajdującej się tuż przy katedrze. Pododdziały ZOMO i ROMO, wspierane armatkami wodnymi i wojskowymi wozami strażackimi, zaatakowały demonstrantów, używając pałek i gazów łzawiących (A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 290–291). Według informacji partyjnych, ok. godz. 16.30 przez pl. Litewski przejechała, nie interweniując, kolumna samochodów służb porządkowych. Do interwencji doszło dopiero ok. godz. 20.30, gdy część demonstrantów już się rozeszła. Tych, którzy poszli pod byłą siedzibę związkową, rozpuściono ok. godz. 21 (AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 36, k. 121–122, *Obchody 191 rocznicy Konstytucji 3 maja*, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Lublinie, 5 V 1982).

¹⁵¹ *Ibidem*.

¹⁵² Niestety, partyjne dokumenty nie mówią o zasięgu tej akcji. Zapewne jednak nie wszyscy uczniowie się w nią włączyli, gdyż wspomniano o szykanach wobec wyłamujących się.

¹⁵³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 130, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

¹⁵⁴ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 119–121, Teleks do KC PZPR, 1 V 1982; *ibidem*, 1/VI/2, t. 18, k. 122, Teleks do KC PZPR, 3 V 1982.

¹⁵⁵ Tego dnia na placie Zakładu „Hakon” w Hrubieszowie napisano odręcznie „Precz z PZPR”. Natomiast w liceum ogólnokształcącym znaleziono ulotkę „o prymitywnym wykonaniu tech-

Liczne protesty podejmowali w tym okresie studenci lubelskich uczelni¹⁵⁶. Największy zasięg miały akcje zorganizowane w związku z odwołaniem rektora UMCS, prof. Tadeusza Baszyńskiego. Między innymi 22 i 24 maja 1982 r. pod pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej składano przepasane krepą kwiaty¹⁵⁷. 16 czerwca MKO NZS ogłosił dzień walki o autonomię uczelni. Na skutek działań SB akcja studentów ograniczyła się do milczącego protestu około stu osób w gmachu Wydziału Humanistycznego UMCS i około osiemdziesięciu z Wydziału Mechanicznego PL¹⁵⁸. Zamojscy uczniowie angażowali się w obronę internowanych kolegów, Radosława Sarnickiego i Andrzeja Tetrycza, oraz wspieranie ich rodzin¹⁵⁹. Uczniowie czwartej klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Zamościu z własnej inicjatywy skierowali do komendanta wojewódzkiego MO prośbę o zwolnienie z internowania ich wychowawcy¹⁶⁰.

TKK zdecydowała się wykorzystać rocznicę podpisania porozumień w Gdańsku do wywarcia nacisku na władze stanu wojennego. Program regionalnej „Solidarności” zakładał, że pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja w Lublinie członkowie i sympatycy związku ułożą z kwiatów i zniczy literę „V”, „na znak wiary w zwycięstwo naszych idei”, a następnie udadzą się do kościołów na msze św. Władze próbowały jednak ograniczyć udział w zaplanowanych obchodach. Na ulicach pojawiły się ulotki, przygotowane najpewniej przez SB, wzywające do nieulegania „prowokacjom Żydów z KOR-u”. Milicjanci zagrodzili dostęp do pomnika gromadzącym się od rana ludziom i spisywali dane osób składających kwiaty. Przed godz. 17,

nicznym” z hasłem „Wypuścić Lecha, zamknąć Wojciecha” (*ibidem*, 1/VI/2, t. 18, k. 135–136, Teleks do KC PZPR, 13 V 1982).

¹⁵⁶ Środowisko AR podjęło akcję w obronie internowanego prof. Z. Malinowskiego, następnie pracownicy PL zwrócili się m.in. z petycją do gen. Jaruzelskiego o zwolnienie z internowania Sławomira Janickiego, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” tej uczelni. Petycję w obronie internowanych wykładowców złożyli też pracownicy wydziałów Humanistycznego, Ekonomii oraz Pedagogiki i Psychologii UMCS (AIPN, 0264/4, k. 23, Informacja dzienna, 8 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 30–31, Informacja dzienna, 9 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 34, Informacja dzienna, 10 I 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 124–125).

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 125.

¹⁵⁸ AIPN, 0264/6, k. 132, *Ocena stanu ładu i porządku publicznego w województwie lubelskim w 1982 r.*, 7 I 1983.

¹⁵⁹ *Wkład nauczycieli w działalność NSZZ „Solidarność” Ziemi Zamojskiej w latach 1980–1989*, s. 2 (mps w zbiorach Włodzimierza Chmielewskiego).

¹⁶⁰ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 1, *Informacje o sytuacji w organizacjach partyjnych i zakładowych*, 7 I 1982.

kiedy zebrał się około dwutysięczny tłum, wojsko i ZOMO zablokowały sąsiednie ulice. Siły porządkowe bezskutecznie nawoływały protestujących do rozejścia się, po czym użyły gazów łzawiących i świec dymnych. Zomowcy atakowali nawet tych, którzy schronili się w pobliskim kościele oo. Kapucynów¹⁶¹. Zatrzymano przynajmniej 87 osób¹⁶².

W województwie zamojskim nie zorganizowano żadnej akcji „Solidarności” z okazji sierpniowej rocznicy. Przejawy oporu społecznego (ulotki, napisy, banknoty z symbolem Polski Walczącej) nasiliły się tam dopiero jesienią¹⁶³.

Na Lubelszczyźnie na apel TKK i władz regionalnych o udział w proteście przeciw delegalizacji NSZZ „Solidarność” zareagowały różne środowiska, lecz zasięg akcji był niewielki. 10 listopada na pl. Litewskim w Lublinie zgromadziło się około dwustu osób, które rozproszyły się po tym, jak służby milicyjne przystąpiły do legitymowania zebranych. Zatrzymano dwudziestu uczestników protestu. (Podobnie zakończyła się próba zorganizowania demonstracji w Świdniku). Grupa kilkudziesięciu studentów UMCS złożyła kwiaty pod tablicą „Solidarności” na terenie uczelni, a w Bibliotece Głównej uniwersytetu czterdziestu pracowników zorganizowało półgodzinny strajk. Do protestu przyłączyli się uczniowie: w lubelskim VIII Liceum Ogólnokształcącym im. Z. Nałkowskiej czterdziestu uczniów wzięło udział w „przerwie ciszy”¹⁶⁴. W Zamościu, w Zespole Szkół Elektrycznych, nie przyszli na zajęcia uczniowie klasy kolejowej, z wyjątkiem dwóch osób¹⁶⁵.

Niewielki był odzew na wezwanie TKK w środowiskach robotniczych. Źródła wspominają jedynie o odśpiewaniu *Roty* przez 250 pracowników ZA w Puławach oraz licznych ulotkach i napisach na terenie tych zakładów oraz „Predom-Edy” w Poniatowej¹⁶⁶. Z kolei w Zamościu 10 listopada odbył się piętnastominutowy strajk w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Delia”¹⁶⁷.

¹⁶¹ „Solidarność. Dokumenty. Aneks do Biuletynu”, nr 2, 30 X 1982, s. 45.

¹⁶² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 126. To samo źródło wspomina również, że ok. tysiąca uczestników mszy św. w katedrze po jej zakończeniu ok. godz. 18.30 ruszyło „w szyku zorganizowanym w kierunku Dworca PKP, rozproszyła się po przystąpieniu do legitymowania przez funkcjonariuszy MO” (*ibidem*).

¹⁶³ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/5, t. 10, k. 155, Teleks do KC PZPR, 23 IX 1982.

¹⁶⁴ AIPN, 0264/6, k. 132–134, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w 1982 roku*, 7 I 1983.

¹⁶⁵ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/5, t. 10, k. 204, Teleks do KC PZPR, 11 XI 1982.

¹⁶⁶ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 126–127.

¹⁶⁷ *Ibidem*, s. 261.

Po fiasku listopadowych protestów wszędzie nastąpił spadek aktywności podziemnych struktur „Solidarności”. Sytuacja uległa zmianie z początkiem 1983 r., czego przejawem był przede wszystkim wzrost liczby ukazujących się pism. Najwięcej ulotek i publikacji podziemnych na Lubelszczyźnie pojawiło się na przełomie kwietnia i maja oraz na początku lipca, w związku z zapowiedzianymi akcjami podziemia. (SB przejęła wówczas kilka tysięcy ulotek przygotowanych do kolportażu). Na Lubelszczyznę zaczęło docierać coraz więcej wydawnictw z innych regionów kraju, zwłaszcza Mazowsza¹⁶⁸.

Manifestacje w Lublinie w pierwszej połowie 1983 r. były mniejsze niż w poprzednim roku. 1 maja w mszy św. w katedrze uczestniczyło około 5 tys. osób. Po nabożeństwie część z nich, głównie młodzież, przeszła na pl. Litewski. Wznoszono okrzyki, na przykład „Lech Wałęsa”, unosząc dłonie w geście zwycięstwa. 300–400 najbardziej aktywnych uczestników protestu próbowało przejść pod pomnik Konstytucji 3 Maja. Na wezwanie służb porządkowych demonstranci się rozeszli. 3 maja trzyipółtysięczny tłum podążający z katedry w kierunku pomnika Konstytucji 3 Maja rozproszono przy użyciu armatek wodnych. Następne akcje zaplanowano na lipiec, na rocznicę robotniczych strajków z 1980 r. Uroczystości tradycyjnie miały charakter religijny¹⁶⁹. 10 lipca manifestacja uliczna z udziałem ponad 2 tys. osób zakończyła się zatrzymaniem 25 osób, z których dziesięć zaraz zwolniono¹⁷⁰.

Działalność podziemia i opór społeczny w województwie białkopodlaskim w porównaniu z poprzednio omówionymi województwami miały niewielki zasięg. W raportach przesyłanych do MSW wspomina się jedynie

¹⁶⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 32, k. 202, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu styczniu 1983*, 5 II 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 218–219, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu marcu 1983*, 5 IV 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 243, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu maju 1983*, 4 VI 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 268–270, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu lipcu 1983*, 4 VIII 1983.

¹⁶⁹ 8 lipca w Świdniku zostało odprawione nabożeństwo dla pracowników WSK. Według danych SB wzięło w nim udział tylko ok. 160 osób, w tym Alfred Bondos. Dwa dni później swoje nabożeństwo mieli pracownicy FSC. W połowie miesiąca rocznicę strajku uczcili lubelscy kolejarze, biorąc udział w mszy św. i składając kwiaty przed pomnikiem Konstytucji 3 Maja oraz oddając krew (*ibidem*).

¹⁷⁰ *Ibidem*, k. 268.

o petycjach i pojedynczych akcjach protestu z powodów ekonomicznych, personalnych oraz w związku z planami budowy kościoła w Białej Podlaskiej¹⁷¹. Głównymi formami oporu społecznego były tam kolportaż pism i ulotek oraz malowanie napisów na murach¹⁷². Działacze związkowi, zarówno z „Solidarności” pracowniczej, jak i rolniczej, próbowali tworzyć struktury podziemne i nawiązywać kontakty z nielegalnymi grupami w Lublinie¹⁷³.

W województwie siedleckim w 1982 r. rocznice stanu wojennego oraz święta narodowe minęły bez większych akcji podziemia zapowiadanych w nielegalnej prasie. Ograniczono się do próby zorganizowania piętnastominutowego strajku 13 maja i wywieszania flag narodowych 13 maja i 31 sierpnia oraz odprawienia okolicznościowych nabożeństw¹⁷⁴. Po zawieszeniu stanu wojennego zwiększył się zasięg kolportowanych wydawnictw, pojawiły się też nowe tytuły, drukowane w województwie oraz pochodzące z innych regionów. 1 maja 1983 r. podziemie podjęło próbę zorganizowania w Siedlcach kontrpochodu, ostatecznie jednak przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki zebrało się około stu osób, które po złożeniu kwiatów i odśpiewaniu pieśni patriotycznych się rozeszły. 3 maja manifestacja, w której wzięło udział pięćset osób, przebiegała podobnie¹⁷⁵.

4. Represje

Podczas stanu wojennego w ośrodkach internowania na omawianym obszarze i w innych regionach kraju – Białej Podlaskiej, Gołdapi, Kielcach-Piaskach, Krasnymstawie, Kwidzynie, Lublinie, Łupkowie, Włodawie i Załężu – umieszczono przynajmniej 225 osób z Lubelszczyzny, 147 z Zamojszczy-

¹⁷¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 27.

¹⁷² AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 157, k. 9–10, *Informacja o przebiegu konferencji sprawozdawczych miejskich, miejsko-gminnych i gminnych PZPR w woj. bialsko-podlaskim*, 4 I 1983; *ibidem*, 324, k. 83, Teleks do KC PZPR, 23 II 1982; *ibidem*, 324, k. 84, Teleks do KC PZPR, 24 II 1982.

¹⁷³ *Ibidem*, 324, k. 94, Teleks do KC PZPR, 1 III 1982; *ibidem*, 324, k. 109, Teleks do KC PZPR, 12 III 1982.

¹⁷⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 147, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w maju 1982 r.*, 3 VI 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 171, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w sierpniu 1982 r.*, 3 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 176, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim we wrześniu 1982 r.*, 3 X 1982.

¹⁷⁵ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 224, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. siedleckim w maju 1983 r.*, 3 VI 1983.

znych, około 120 z województwa chełmskiego, 68 z siedleckiego i kilkadziesiąt z białkopodlaskiego¹⁷⁶. Byli to między innymi członkowie władz NSZZ „Solidarność” i rolniczego związku z Regionów Środkowo-Wschodniego i Chełmskiego, władz ich oddziałów oraz siedleckiej „Solidarności”, a także uczniowie (na przykład czterej w województwie zamojskim). Kilku internowanych należało do PZPR¹⁷⁷. W zależności od województwa przynajmniej połowę internowano w pierwszych dniach stanu wojennego w trakcie operacji „Jodła”¹⁷⁸. Znacznie mniej osób trafiało do ośrodków odosobnienia w następnych miesiącach, zwykle przed spodziewanymi akcjami podziemia¹⁷⁹.

W następnej kolejności sankcje spotkały uczestników grudniowych protestów. Na Lubelszczyźnie represje najbardziej dotknęły pracowników WSK w Świdniku, w większości mieszkańców miasta. Spośród zatrzymanych po pacyfikacji strajku w WSK czterdziestu osób internowano 22 osoby, w tym dyrektora Jana Czogałę. Przywódców strajku – Stanisława Pietruszewskiego, Leszka Graniczkę i Józefa Kępskiego – oskarżono o organizowanie protestu i kierowanie nim i w marcu 1982 r. skazano na 3 lata pozbawienia wolności¹⁸⁰. Jeszcze w grudniu 1981 r. aresztowano cztery osoby pod zarzutem udziału w strajku w WSK i redagowania „Biuletynu Strajkowego”¹⁸¹. Kolejna fala represji w zakładzie przeszła po strajku 13 maja 1982 r. Zwolniono wówczas z pracy około trzystu osób¹⁸².

¹⁷⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 61, k. 131, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 191–192, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 8 I 1983. Według danych środowisk internowanych z województwa zamojskiego były to tylko 124 osoby („Biuletyn Informacyjny” NSZZ „Solidarność” RI w Zamościu, nr 3, maj 2001). Dla województwa białkopodlaskiego na podstawie dostępnych źródeł nie udało się ustalić dokładnej liczby internowanych (AIPN Lublin 020/638, t. 8, k. 1–12, *Wykaz internowanych regionu środkowo-wschodniego*, [grudzień 1982]).

¹⁷⁷ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 14, Teleks do KC PZPR, 19 II 1982; *ibidem*, 1/VI/2, k. 40, Teleks do KC PZPR, 23 III 1982.

¹⁷⁸ R. Ostrowski, *op. cit.*, s. 1, 5.

¹⁷⁹ Przykładowo 30 VIII 1982 r. w Lublinie prewencyjnie internowano jedenaście osób (AIPN Lublin, 020/638, t. 6, k. 37, *Wykaz osób internowanych w dniu 30 sierpnia 1982 r.*, 12 IX 1982).

¹⁸⁰ AIPN, MSW II, 185n/30, k. 112, Informacja dzienna MSW nr 87, 16 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 55, Informacja dzienna MSW nr 93, 22 XII 1981; *Informacja o działalności...*, s. 4–5, 7.

¹⁸¹ *Ibidem*, 185n/31, k. 73, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 94, 23 XII 1981.

¹⁸² *Informacja o działalności...*, 7–8; P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje arcybiskupa Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Londyn–Warszawa 1993, s. 119–120.

Począwszy od grudnia 1981 r., wszczynano postępowania przeciwko pracownikom innych zakładów, gdzie doszło choćby do próby zorganizowania strajku, w związku z ich udziałem w nielegalnych strukturach związkowych i akcjach protestacyjnych¹⁸³. Te sprawy rozpatrywał w trybie zwykłym lub doraźnym Sąd Rejonowy w Lublinie lub Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Sądy orzekały wobec nich kary bezwzględnego pozbawienia wolności (maksymalnie do 3 lat) lub w zawieszeniu, nakładały na nich grzywny i obciążały ich kosztami sądowymi. Uczestników strajków zwalniano z pracy¹⁸⁴. Wszczęto także postępowanie przeciwko pracownikowi zmilitaryzowanego zakładu telekomunikacji w Rykach za to, że nie wykonał polecenia komisarza wojskowego i nie zablokował wskazanych numerów abonentów¹⁸⁵.

Represje nie ominęły środowiska akademickiego. Internowano przynajmniej dziesięciu pracowników UMCS¹⁸⁶. Za zorganizowanie strajku okupacyjnego i kierowanie nim 13 i 14 grudnia w domach akademickich UMCS na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych skazano w trybie doraźnym studenta Andrzeja Mathiasza, a dwóm innym – Jarosławowi Kani i Jerzemu Rajpertowi – wymierzono kary po 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata¹⁸⁷.

¹⁸³ Dotyczyło to pracowników FSC, LZNS, „Agrometu” w Lublinie, uczestników strajku w ZA i przedsiębiorstwie „Techpan” w Puławach, pracowników FET i PKS w Kraśniku (AIPN, MSW II, 185n/31, k. 54, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 93, 22 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 73–74, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 94, 23 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 77, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 94, 23 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 118–119, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 97, 26 XII 1981; *ibidem*, 185n/35, k. 180, Informacja dzienna MSW nr 38/141, 8 II 1982; *ibidem*, 185n/32, k. 192, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 11, 11 I 1982; AIPN, 0264/4, k. 75, Informacja dzienna, 21 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 94–95, Informacja dzienna, 22 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 119, Informacja dzienna, 27 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 136, Informacja dzienna, 2 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 149, Informacja dzienna, 5 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 153, Informacja dzienna, 6 II 1982).

¹⁸⁴ *ibidem*, 0264/4, k. 75, Informacja dzienna, 21 I 1982.

¹⁸⁵ *ibidem*, 0264/4, k. 90, Informacja dzienna, 22 I 1982.

¹⁸⁶ Byli to: Jerzy Bartmiński, Andrzej Bączkowski, Radosław Drwal, Zbigniew Hołda, Wiesław Kamiński, Sławomir Kozłowski (dziekan Wydziału Ekonomii), Sabina Magierska, Janusz Mazurek, Lesław Paga i Janusz Wojcieszczuk (S. Magierska, G. Nowak, E. Teske, A. Teske, *op. cit.*, s. 4; „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji, nr 3, 25 I 1982).

¹⁸⁷ AIPN, MSW II, 185n/32, k. 104, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 7, 7 I 1981; *ibidem*, 185n/32, k. 70, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 19, 19 I 1982; AIPN, 0264/4, k. 160–161, Informacja dzienna, 9 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 179–180, Informacja dzienna, 14 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 228, Informacja dzienna, 9 III 1982.

Władze UMCS na wyraźne żądanie WKO dokonały zmian personalnych na uczelni. Z funkcji i stanowisk odwołano: internowanego dziekana Wydziału Ekonomii Sławomira Kozłowskiego, dyrektora Instytutu Psychologii Radosława Drwala, dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii prof. Zofię Sękowską, dziekana Wydziału Prawa prof. Henryka Renigera, dyrektora Międzywydziałowego Instytutu Nauk Politycznych doc. dr. Ziemowita Pietrasia, kierownika w Zakładzie Poligrafii Antoniego Dudka. Czasowo zawieszono w prowadzeniu zajęć ze studentami dziesięciu pracowników Międzywydziałowego Instytutu Filozofii i Socjologii oraz Międzywydziałowego Instytutu Nauk Politycznych¹⁸⁸. Internowano kilkunastu pracowników i studentów z KUL oraz pracowników PL, Akademii Medycznej i AR¹⁸⁹.

7 stycznia 1982 r. pod presją władz stanu wojennego złożył rezygnację rektor PL doc. dr hab. Jakub Momes. 21 maja 1982 r. minister szkolnictwa wyższego i techniki odwołał rektora UMCS prof. Tadeusza Baszyńskiego. Po jego rezygnacji dymisję złożyli prorektorzy: doc. dr hab. Wanda Brzyska oraz profesorowie Bogdan Dziemidok i Eugeniusz Gąsior, a także Zdzisław Lewandowski, pełniący obowiązki dziekana Wydziału Ekonomii. Usiłowano zmusić rektora AR prof. Edmunda Prosta do odejścia bądź znaleźć pretekst, by go usunąć¹⁹⁰.

Studenci, zwłaszcza KUL i UMCS, odpowiadali przed sądem za kolportaż i – rzadziej – za druk nielegalnych pism. Najczęściej orzekano wobec nich wyroki w zawieszeniu. Czasami podejmowano decyzje o internowaniu, jak w przypadku studentów wydających „Informator” (Hariasza, Kutkowskiego, Ruchlickiego i Wardy), których w ten sposób pozbawiono wolności z braku dowodów nielegalnej działalności¹⁹¹. W Lublinie i Chełmie wobec grupy uczniów orzeczono grzywny za drukowanie ulotek i plakatów

¹⁸⁸ S. Magierska, G. Nowak, E. Teske, A. Teske, *op. cit.*, s. 45.

¹⁸⁹ Z AR internowany został prof. Leszek Malicki, z PL Sławomir Janicki, z Akademii Medycznej Andrzej Józwiakowski i Regina Mańko, a z KUL: Janusz Bazydło (pracownik Encyklopedii Katolickiej i członek redakcji „Spotkań”), Zdzisław Bradel, Adam Cichocki, Krzysztof Gębura, Krzysztof Jabłoński, Wiesław Knitter, Zygmunt Kozicki, Marek Michałowski, Andrzej Nastula, Krzysztof Prokop, Krzysztof Protz, Dorota Ragan, Andrzej Ruks i Piotr Szczudłowski (*Spojrzenie z drugiej strony...*; „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji, nr 3, 25 I 1982).

¹⁹⁰ „Biuletyn Informacyjny” NZS, wydanie wojenne, nr 5, czerwiec 1982.

¹⁹¹ AIPN, 0264/4, k. 141, Informacja dzienna, 3 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 199, Informacja dzienna, 19 II 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 271–272, Informacja dzienna, 18 III 1982.

oraz ich kolportaż¹⁹². Uczeń trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego w Lublinie trafił do aresztu pod zarzutem „łżenia i ponizania Urzędu Premiera PRL”. Skazano go na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata oraz grzywnę¹⁹³.

Do 9 stycznia 1982 r. w województwie lubelskim kolegia do spraw wykroczeń rozpoznały 754 sprawy dotyczące czynów objętych dekretem o postępowaniach szczegółowych w sprawach o przestępstwa w czasie obowiązywania stanu wojennego. 657 spraw dotyczyło naruszenia dekretu o stanie wojennym (głównie nierespektowania godziny milicyjnej oraz braku dokumentu tożsamości), 750 zakończyło się orzeczeniem o ukaraniu: 24 aresztem zasadniczym, a 726 grzywną¹⁹⁴. We wspomnianym okresie z przyczyn politycznych aresztowano 34 osoby. Przeciwno 24 prowadzono śledztwa, w tym 19 w trybie doraźnym¹⁹⁵.

W marcu 1982 r. przeprowadzono rewizje w mieszkaniach osób związanych z Polskim Ruchem Oporu. Dwie osoby aresztowano, w tym Piotra Opozdę, z kilkunastoma innymi przeprowadzono tak zwane rozmowy wyjaśniająco-ostrzegawcze¹⁹⁶.

Kolejne fale represji przetaczały się przed spodziewanymi akcjami podziemia. 7 lutego 1982 r. w Świdniku funkcjonariusze MO wyłapywali podczas demonstracyjnych spacerów ulicznych pojedyncze osoby, najczęściej ludzi młodych oraz idących samotnie. Przetrzymanywano ich po kilkanaście godzin w areszcie. 10 lutego władze chciały powstrzymać mieszkańców miasta przed protestem, wyłączając w porze spaceru latarnie uliczne. Następnie w domach odłączono prąd i wodę. 11 lutego WKO czasowo wprowadził

¹⁹² *Ibidem*, 0264/4, k. 218, Informacja dzienna, 17 II 1982; AP Chełm, KW PZPR, 117, k. 89, *Protokół nr 4/82 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Chełmie*, 3 III 1982.

¹⁹³ AIPN, 0264/4, k. 229, Informacja dzienna, 9 III 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 303, Informacja dzienna, 30 III 1982.

¹⁹⁴ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 36, k. 16, *Informacja o pracy kolegiów ds. wykroczeń*, 29 I 1982, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Lublinie, 29 I 1982. W niektórych przypadkach brak dowodu tożsamości był tylko formalnym uzasadnieniem ukarania, stosowanym np. wobec osób uczestniczących w manifestacjach na pl. Litewskim w święta narodowe. Według danych SB do 19 stycznia w województwie lubelskim aresztowano 32 osoby, a cztery były poszukiwane listem gończym (AIPN Lublin, 020/638, t. 6, k. 42, *Wykaz osób aresztowanych w okresie od 13 XII [19]81 r.*, 19 I 1982).

¹⁹⁵ AIPN, 0264/4, k. 44, Informacja dzienna, 13 I 1982.

¹⁹⁶ *Ibidem*, 0264/4, k. 257–258, Informacja dzienna, 13 III 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 32, k. 222, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w marcu 1983*, 25 III 1983.

w mieście godzinę milicyjną już od 19. Zawieszono wszystkie imprezy sportowe i kulturalne. Nawet zajęcia w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych ograniczono do godz. 18. Wyłączono telefony i telexy oraz zablokowano łączność międzymiastową. Wprowadzono zakaz poruszania się pojazdów prywatnych i ograniczono wydawanie przepustek uprawniających do podróżowania poza teren województwa lubelskiego. Decyzje te zostały cofnięte 28 lutego¹⁹⁷.

Podobne restrykcje zastosowały władze w Lublinie. Represje objęły zwłaszcza studentów – głównych uczestników spacerów protestacyjnych. Ponad sto osób zatrzymano na 48 godzin, a dalszych kilkaset wylegitymowano, spisano i straszono kolegium. Wojewoda lubelski, a zarazem przewodniczący WKO Tadeusz Wilk przesłał rektorom lubelskich uczelni listy zatrzymanych i spisanych studentów, żądając przykładowego ich ukarania, łącznie z usunięciem z uczelni¹⁹⁸.

W Puławach w czasie spaceru 26 lutego wylegitymowano ponad sto osób, a wobec sześciu zatrzymanych skierowano wnioski do kolegium do spraw wykroczeń. Godzina milicyjna obowiązywała od 18 dla uczniów szkół podstawowych, a od 19 dla uczniów szkół średnich¹⁹⁹.

4 maja, w odpowiedzi na manifestację poprzedniego dnia, przewodniczący WKO wprowadził godzinę milicyjną od 22 do 5 rano. Już od godz. 22 tego dnia zabroniono korzystania z prywatnych samochodów, z wyjątkiem taksówek. Wyłączono miejskie połączenia telefoniczne, zawieszono działalność teatrów i kin oraz odwołano wszystkie imprezy kulturalne i sportowe. Ponieważ w demonstracji uczestniczyli uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. J. Zamoyskiego, od 5 maja czasowo zostały zawieszane tam lekcje. Internowanym przebywającym na urlopiach nakazano powrót do ośrodków internowania²⁰⁰. Tego dnia aresztowano łącznie 178 osób²⁰¹.

Znaczną część uczestników majowych demonstracji w Lublinie stanowiły osoby wywodzące się ze środowisk akademickich. W ciągu trzech

¹⁹⁷ W. Sawicki, *op. cit.*, s. 127; „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji 1982, nr 10.

¹⁹⁸ „Informator” NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego 1982, nr 11.

¹⁹⁹ *Ibidem*, 1982, nr 12.

²⁰⁰ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 36, k. 122, *Zarządzenie Przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Lublinie z dnia 4 maja 1982 roku*, „Biuletyn Informacyjny” KW PZPR w Lublinie, 4 V 1982.

²⁰¹ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 291. Według innych źródeł tego dnia miało być zatrzymanych 200 osób, a 4 maja 42 osoby (*Stan wojenny w Polsce...*, s. 124).

dni maja służby milicyjne zatrzymały czterech pracowników naukowych UMCS (dwaj zostali internowani) i co najmniej kilkudziesięciu studentów (50 osób z UMCS, 10 z AR, 8 z PL, 13 z Akademii Medycznej i przynajmniej 22 z KUL)²⁰². Do 12 maja kolegia do spraw wykroczeń ukarały 57 studentów i 35 uczniów²⁰³.

W 1983 r., pomimo stosunkowo mniejszych manifestacji, różnego rodzaju sankcje dotknęły kilkaset osób. 1 maja zatrzymano dwudziestu uczestników manifestacji na pl. Litewskim. Dwa dni później służby porządkowe zatrzymały już 136 osób, z których 111 pozostało w areszcie. Wylegitymowano blisko czterysta osób. Wśród zatrzymanych byli robotnicy, studenci, uczniowie, pracownicy szkół i uczelni. Po ośmiu studentów i uczniów kolegia ukarały grzywnami. W sumie 4 i 5 maja kolegium do spraw wykroczeń nałożyło grzywny na 78 osób²⁰⁴.

W pozostałych województwach skala represji była znacznie mniejsza. W 1982 r. w województwie siedleckim wszczęto dziewięć postępowań przygotowawczych o przestępstwa określone w dekrete o stanie wojennym. Przeciwko siedmiu osobom skierowano wnioski do kolegium do spraw wykroczeń²⁰⁵. Na Zamojszczyźnie zarzuty kontynuowania działalności związkowej i kolportażu ulotek nawołujących do strajku generalnego sformułowano między innymi wobec członków Tymczasowego Komitetu Protestacyjnego NSZZ „Solidarność” Ziemi Biłgorajskiej²⁰⁶. W 1982 r. w województwie wszczęto 26 śledztw i dochodzeń, z których 14 dotyczyło działalności politycznej. Sądy skazały szesnaście osób

²⁰² *Spojrzenie z drugiej strony...* Podana liczba zatrzymanych studentów KUL jest zaniżona, tyle bowiem osób z tej uczelni zostało ukaranych przez kolegia (por. AIPN, MSW II, 185n/42, k. 11, Informacja dzienna MSW nr 132/234, 14 V 1982).

²⁰³ Kolegia ukarały 25 studentów z UMCS, 22 z KUL, 5 z Akademii Medycznej, 4 z PL i 1 z AR. Wśród uczniów trzynastu uczęszczało do różnych, niewyszczególnionych zespołów szkół zawodowych, ośmiu do zasadniczych szkół zawodowych, po sześciu do techników zawodowych i szkół policealnych oraz dwóch do liceów ogólnokształcących. Z przytoczonych danych wynika, że ukarani przez kolegia w Lublinie stanowili ok. 26% ogółu studentów ukaranych w różnych miastach kraju po demonstracjach z 3–5 maja (214 osób) oraz 15% ogółu uczniów (233 osoby). W Lublinie nie został natomiast ukarany żaden nauczyciel (*ibidem*, 185n/42, k. 11, Informacja dzienna MSW nr 132/234, 14 V 1982).

²⁰⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 241–243, 246–247, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w maju 1983 r.*, 4 VI 1983.

²⁰⁵ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 192, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 8 I 1983.

²⁰⁶ *Ibidem*, 185n/31, k. 38, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 90, 21 XII 1981.

– uczestników strajku grudniowego i członków podziemnych grup – oraz dwie osoby, które dopuściły się tak zwanego terroru psychicznego (wysyłały anonimy z pogroźkami do ludzi związanych z lokalnymi władzami). W sumie zatrzymano i osadzono w areszcie 97 osób prowadzących nielegalną działalność²⁰⁷.

Represe były stosowane także wobec tych, którzy podejmowali działania na rzecz uwolnienia internowanych. W Siedlcach w grudniu 1981 r. aresztowano i wszczęto śledztwo w trybie doraźnym przeciwko członkowi „Solidarności” oskarżonemu o zorganizowanie akcji w obronie internowanych²⁰⁸. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim uznał jednak, że jego działania „nie wyczerpały pojęcia »akcji protestacyjnej«”. Prokuratura wniosła o rewizję decyzji sądu²⁰⁹. Kilka dni później wszczęto śledztwo przeciwko dwóm kolejnym osobom²¹⁰. Jedną z nich w trybie zwykłym skazano na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i 25 tys. złotych grzywny²¹¹. Przypadki karania osób organizujących pomoc dla internowanych nie były odosobnione. Kolegia do spraw wykroczeń rozpatrywały między innymi sprawy osób zbierających pieniądze na rzecz internowanych (trzy osoby w lokomotywni PKP, kilka osób w Zakładach Wytwórczych Magnetofonów „Unitra-Lubartów”)²¹².

Dotkliwą formą szkarnowania osób angażujących się w akcje podziemia były tak zwane rozmowy ostrzegawcze. W województwie lubelskim tylko do połowy stycznia 1982 r. funkcjonariusze SB przeprowadzili takie rozmowy z siedmiuset osobami²¹³. Na Zamojszczyźnie od 13 grudnia 1981 do końca 1982 r. odbyło się ich ponad 2 tys., z czego według statystyki SB 1107 miało charakter profilaktyczny, 699 ostrzegawczy, 313 lojalizacyjny,

²⁰⁷ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 61, k. 132–133, 141, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 8 I 1983.

²⁰⁸ *Ibidem*, 185n/30, k. 164, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 90, 19 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, k. 91–92, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 95, 24 XII 1981.

²⁰⁹ *Ibidem*, 185n/32, k. 85, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 6, 8 I 1982.

²¹⁰ *Ibidem*, 185n/31, k. 37–38, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 92, 21 XII 1981.

²¹¹ *Ibidem*, 185n/32, k. 270, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 15, 15 I 1982.

²¹² We Włodawie zatrzymano członka „Solidarności” zbierającego podpisy pod apelem o uwolnienie internowanego przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Nadbużańskich Zakładach Garbarskich (*ibidem*, 185n/31, k. 170, Załącznik do informacji dziennej MSW nr 102, 31 XII 1981; AIPN, 0264/4, k. 17, Informacja dzienna, 7 I 1982; *ibidem*, 0246/4, k. 129, Informacja dzienna, 1 II 1982; *ibidem*, 0246/4, k. 94, Informacja dzienna, 23 I 1982; *ibidem*, k. 189, Informacja dzienna, 17 II 1982).

²¹³ *Ibidem*, 0264/4, k. 44, Informacja dzienna, 13 I 1982.

a 259 polityczny. Przeprowadzono ponad trzysta rewizji, przynajmniej połowę bez rezultatu²¹⁴.

Wydaje się, że represje stosowane przez władze stanu wojennego wobec osób zaangażowanych w działalność opozycyjną i opór społeczny przynajmniej częściowo przyniosły oczekiwane efekty. Przykładem może być osłabienie aktywności mieszkańców Świdnika po represjach w maju 1982 r., zwłaszcza po fali zwolnień z pracy, czy mniejsza liczba uczestników spacerów w porze *Dziennika Telewizyjnego*.

5. Kościół katolicki

Dla duchownych diecezji lubelskiej i siedlecko-podlaskiej wprowadzenie stanu wojennego było szokiem, tak jak dla reszty społeczeństwa. W pierwszych dniach po 13 grudnia 1981 r. większość księży publicznie podejmowała tylko tematykę religijną. Nawiązując do sytuacji politycznej, duchowni apelowali o spokój i rozwój, solidarną pomoc potrzebującym, a nawet pojednanie. Tylko nieliczni potępiłi stan wojenny i wskazali jego negatywne skutki dla społeczeństwa i państwa²¹⁵. Z upływem czasu niektórzy księża zaczęli częściej wypowiadać się na temat sytuacji politycznej, co w opinii ówczesnych władz tylko wzmagало napięcie społeczne. 15 grudnia dyrektor Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie zażądał od bp. Zygmunta Kamińskiego usunięcia z kościelnych tablic plakatów „Solidarność” i zakazania księżom odprawiania nabożeństw w strajkujących zakładach²¹⁶. Wielokrotnie spotykał się z biskupami Bolesławem Pylakiem i Kamińskim, domagając się między innymi od nich wywierania presji na księży wspierających działalność opozycji. Żądał też, aby bp Kamiński w czasie mszy św. 20 grudnia nie odczytywał Komunikatu Rady Głównej Episkopatu Polski²¹⁷. Przy-

²¹⁴ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, k. 131, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982 r.*, 8 I 1983.

²¹⁵ W analizach zamojskiej SB informowano o dziewięciu takich przypadkach w ciągu pierwszych dwóch tygodni stanu wojennego. Wydaje się, że także nieliczne były w pozostałych omawianych województwach (*ibidem*, 17/IX/231, t. 61, k. 138, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie trwania stanu wojennego*, 8 I 1983; AIPN, 0264/8, k. 331, Informacja dzienna, 13 XII 1981; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 121–122, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego za okres od 1 XII 1981 r. – 31 XII 1981*, 3 I 1982).

²¹⁶ AIPN, 0264/8, k. 334, Informacja dzienna, 15 XII 1981.

²¹⁷ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 167, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 VII 1982 r. do 31 VII 1982 r.*, 4 VIII 1982.

czyną konfliktu z władzami było również zaangażowanie kleru w pomoc materialną i wsparcie religijne dla represjonowanych i ich rodzin oraz obecność krzyży w miejscach publicznych, zwłaszcza w szkołach.

Na Lubelszczyźnie od początku stanu wojennego księża najpierw sporadycznie, później częściej wypowiadali się z dezaprobatą o polityce władz, szczególnie represjach wobec osób angażujących się w działalność opozycyjną²¹⁸. Duchowni apelowali najczęściej o zachowanie rozsądku, powrót do pracy, wspieranie modlitwą represjonowanych i ich rodzin oraz o pomoc materialną dla nich²¹⁹. Ważną rolę odegrał ks. Jan Hryniewicz ze Świdnika. Jego apel o spokój i powrót do pracy po pacyfikacji strajku w WSK większość załogi przyjęła ze zrozumieniem. Na podobne kazanie z 14 lutego 1982 r., gdy w Świdniku organizowano demonstracyjne spacery w trakcie emisji *Dziennika Telewizyjnego*, zareagowano już jednak krytycznie²²⁰. Jeszcze w grudniu 1981 r. bp Pylak przekazał proboszczowi wytyczne Episkopatu, dotyczące między innymi konieczności podejmowania działań zmierzających do przywrócenia równowagi i spokoju w kraju. Zapewne zalecenia Episkopatu miały wpływ na treść kazań ks. Hryniewicza²²¹.

Władze szczególnie niepokoiło odprawianie mszy św. za ojczyznę. SB usiłowała wpływać na zmianę intencji mszalnej lub zapobiegać jej publicznemu

²¹⁸ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 32, k. 214, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu styczniu 1983*, 5 II 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 251, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu maju 1983*, 4 VI 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 265, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu czerwcu 1983*, 5 VII 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 32, k. 271, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu lipcu 1983*, 4 VIII 1983.

²¹⁹ AIPN, 0264/4, k. 8, Informacja dzienna, 4 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 157, Informacja dzienna, 8 II 1982.

²²⁰ W imieniu własnym oraz władz diecezjalnych ks. Hryniewicz apelował wówczas: „są pewne granice, emocje powinny przemijać, a życie wracać do normy [...] czy wam się to podoba, czy nie podoba, musimy wziąć pod uwagę realia geopolityczne, w których znajduje się nasz kraj. Musimy liczyć się z twardą rzeczywistością, od której nie ma odwołania, i dlatego powracajmy do normalnego życia. Kościół [...] nie będzie jątrzył, lecz jednoczył” (*ibidem*, 0264/4, k. 181–182, Informacja dzienna, 14 II 1982). Apel o spokój ponowił 21 lutego, dzień przed planowanym wznowieniem spacerów. W następnych dniach mieszkańcy Świdnika mieli wyrażać opinie, że taka postawa proboszcza spowoduje utratę autorytetu wśród lokalnej społeczności, przewidywano nawet zahamowanie budowy kościoła, powstającego dzięki pracy i ofiarom parafian (*ibidem*, 0264/4, k. 210, Informacja dzienna, 24 II 1982).

²²¹ J. Hryniewicz, *Świdnik 13 XII 1981. Wspomnienia stanu wojennego*, „Pro Patria”, grudzień 1991.

ogłoszeniu²²². W większości kościołów modlono się za represjonowanych. Najczęściej była to jedna z intencji mszalnych²²³, rzadziej zamawiano msze św. tylko w tej intencji lub modlono się za ojczyznę. W kościołach upamiętniano rocznice ważnych wydarzeń (były też msze św. w rocznice wprowadzenia stanu wojennego) oraz czczono postaci historyczne. Msze św. odprawiane 1 i 3 maja gromadziły nawet po kilka tysięcy wiernych, zwłaszcza w lubelskiej katedrze, i dawały początek manifestacjom ulicznym²²⁴.

Czasami księża manifestowali swój stosunek do sytuacji w kraju, używając symboliki niepodległościowej do dekoracji świątecznych w kościołach. Przykładowo w Uścimowie na Lubelszczyźnie do budowy szopki wykorzystano makiety czołgów, wojska i figurki z opaskami biało-czerwonymi z napisem „Solidarność”²²⁵. Wydaje się jednak przesadą wypowiedź sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie Michała Bokińca, który określił działania księży jako włączanie się do „chóru inwektyw” inspirowanych z Zachodu pod adresem Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i partii²²⁶.

W innych województwach księża prezentowali podobne postawy. W styczniu 1982 r. Komitet Wojewódzki PZPR w Zamościu informował Komitet Centralny, że w kilku gminach (Potok, Radecknica, Skierbieszów, Tomaszów) księża podważali zasadność wprowadzenia stanu wojennego²²⁷. W Gorzkowie ksiądz miał przestrzegać przed słuchaniem oficjalnego radia i oglądaniem telewizji, gdyż jedno i drugie kłamie²²⁸. Generalnie jednak zamojski Komitet Wojewódzki PZPR pozytywnie ocenił postawę duchownych katolickich, głównie dlatego, że nie wzywali do czynnego protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Słusznie twierdzono, że wyini-

²²² AIPN, 0264/4, k. 121, Informacja dzienna, 30 I 1982; AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 324, k. 75, Teleks do KC PZPR, 18 II 1982.

²²³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 138, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej w woj. zamojskim w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

²²⁴ Nabożeństwa odprawiane były także trzynastego dnia tego miesiąca m.in. w Garwolinie, Górznie, Łukowie i Siedlcach – w kaplicy ss. Sakramentek (por. *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 194, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983).

²²⁵ AIPN, 0264/4, k. 49, Informacja dzienna, 11 I 1982.

²²⁶ AP Lublin, KW PZPR, 100/II/32, k. 107, Referat sekretarza KW PZPR w Lublinie Michała Bokińca, 5 III 1982.

²²⁷ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 10, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie*, 20 I 1982.

²²⁸ *Ibidem*, 1/VI/2, t. 18, k. 51, Teleks do KC PZPR, 4 III 1982.

kało to nie tyle z przekonania duchowieństwa do ustroju, co z obawy, że konfrontacja z opozycją doprowadzi do tragedii²²⁹.

Wypowiedzi duchownych diecezji siedlecko-podlaskiej nawiązujące do sytuacji politycznej lokalne władze partyjne oceniały jako wyważone i nieprovokujące do nielegalnych działań. Zdarzało się jednak, że księża ostro krytykowali stan wojenny i jego władze²³⁰. W dokumentach SB wskazywano zwłaszcza na duchownych z parafii w Garwolinie, Łukowie, Sadownem i Sokołowie Podlaskim, jeszcze przed 13 grudnia 1981 r. aktywnie wspierających „Solidarność”. Środowiska kościelne z dezaprobatą przyjęły delegalizację związku. W prywatnych rozmowach księża wyrażali pogląd, że idea „Solidarności” stała się już stałym elementem życia społeczno-politycznego i społecznej świadomości i wystarczyłoby usunięcie z szeregów związku „awanturników politycznych”, żeby funkcjonował jako autentyczna reprezentacja ludzi pracy²³¹.

W województwie lubelskim księża wspierali uczestników grudniowych protestów, odprawiając nabożeństwa w WSK i LZNS, pomimo że w sprawie obecności duchownych wśród strajkujących SB interweniowała u bp. Pylaka²³². O tym, że księża cieszyli się dużym autorytetem, świadczy pismo

²²⁹ *Ibidem*, 1/VI/2, t. 18, k. 41, Teleks do KC PZPR, 25 II 1982; *ibidem*, 1/VI/2, t. 18, k. 69, Teleks do KC PZPR, 18 III 1982; *ibidem*, 1/II, t. 32, k. 37–38, *Protokół z posiedzenia plenarnego KW PZPR w Zamościu*, 9 XII 1982.

²³⁰ Ksiądz z Janowa Podlaskiego miał powiedzieć w czasie kazania: „ci z koloru ognia przystawiają nam pistolety do głowy i trzeba z nimi walczyć” (AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 324, k. 15, Teleks do KC PZPR, 9 I 1982). Cytowana też była opinia duchownego, że dotychczasowa porażka nie oznacza jeszcze końca konfliktu z władzami (*ibidem*, 324, k. 26, Teleks do KC PZPR, 18 I 1982). W Serpelicach (województwo białkopodlaskie) w czasie nabożeństwa w Zielone Świątki kapłan modlił się za internowanych i aresztowanych, niesłusznie uwięzionych, gdyż „walczyli tylko o polskość”. Zapewnił o wsparciu Kościoła dla nich, a nie dla „przybyszów”, za pieniądze wprowadzających obce prawa i władzę (*ibidem*, 324, k. 149, Teleks do KC PZPR, 31 V 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 167, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej w województwie siedleckim za okres 1–31 VII 1982*, 4 VIII 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 178, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej w województwie siedleckim za okres 1–31 X 1982*, 3 XI 1982).

²³¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 194, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. siedleckim 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 133, 138, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 III 1982 do 31 III 1982*, 3 IV 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 183, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 X 1982 r. do 31 X 1982 r.*, 3 XI 1982.

²³² Bp Pylak miał obiecać przeprowadzenie rozmów z kapłanami, którzy przebywali razem ze strajkującymi (AIPN, 0264/8, k. 334, Informacja dzienna, 15 XII 1981; *ibidem*, 0264/8, k. 335, Informacja dzienna, 16 XII 1981).

skierowane przez RKS między innymi do bp. Pylaka, z informacją o proteście i prośbą o opiekę duszpasterską nad strajkującymi w regionie²³³.

Ważnym elementem aktywności Kościoła w stanie wojennym była pomoc dla represjonowanych i ich rodzin. Już 19 grudnia 1981 r. bp Pylak w piśmie do komisarza wojskowego w Lublinie gen. Jana Piroga prosił o zwolnienie z internowania osób chorych i obciążonych obowiązkami rodzinnymi oraz umożliwienie przesyłania internowanym paczek z lekarskami, odzieżą i żywnością. Po zakończeniu strajków zabiegał też o „jakąś »amnestię«,” która rozładowałaby napięcia społeczne. Hierarcha wielokrotnie zwracał uwagę na to, że niezwykle ważne jest, by kilka tysięcy uwięzionych powróciło do pracy, i wskazywał na psychologiczne znaczenie takich gestów ze strony władz, jak zwolnienie z internowania, a nawet odstąpienie od karania²³⁴. Bp Pylak interweniował też w sprawie dwóch studentów KUL postawionych przed sądem za kierowanie manifestacją w Lublinie 3 maja 1982 r., mimo że raz już skazano ich za to na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu i wysokie grzywny. W piśmie do gen. Piroga podkreślił, że takie postępowanie jest niewłaściwe ze społecznego punktu widzenia i szkodliwe politycznie²³⁵. Od lutego 1982 r. biskup korespondował z gen. Pirogiem w sprawie uwolnienia studentów i pracowników naukowych KUL²³⁶. W szczególny sposób interesował się też losem internowanych we Włodawie czterech uczniów szkół średnich z Zamościa oraz sprawą Adama Kozaczyńskiego, działacza „Solidarności” z Tomaszowa Lubelskiego²³⁷. W sprawie internowanych hierarcha korespondował także

²³³ „Biuletyn Strajkowy”, nr 2, 14 XII 1981.

²³⁴ AAL, materiały bez sygnatury, k. 91–92, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do gen. Jana Piroga, pełnomocnika KOK, komisarza wojskowego województwa lubelskiego, 19 XII 1981.

²³⁵ *Ibidem*, k. 4–5, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do pełnomocnika KOK gen. Jana Piroga, komisarza wojskowego województwa lubelskiego, 10 III 1983.

²³⁶ *Ibidem*, k. 53, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do gen. Jana Piroga, pełnomocnika KOK, komisarza wojskowego województwa lubelskiego, 17 II 1982; *ibidem*, k. 76–79, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do gen. Jana Piroga, pełnomocnika KOK, komisarza wojskowego województwa lubelskiego, 1 III 1982.

²³⁷ *Ibidem*, k. 1–3, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski, 28 III 1983; *ibidem*, k. 3, Pismo Wikariusza Generalnego Kurii w Lublinie, Piotra Hemperka, do Kurii w Olsztynie, 29 VII 1982; *ibidem*, k. 86, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do płk. Jana Kacprzaka, pełnomocnika KOK na województwo zamojskie, 23 II 1982; *ibidem*, k. 88–89, Pismo biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka do gen. Jana Piroga, pełnomocnika KOK, komisarza wojskowego województwa lubelskiego, 1 III 1982.

z pełnomocnikiem KOK, komisarzem wojskowym województwa chełmskiego płk. dypl. Zbigniewem Początkiem²³⁸.

Duchowni lubelscy wspierali zarówno tych internowanych, których umieszczono w ośrodkach odosobnienia na terenie diecezji (krótko istniejące w Krasnymstawie i Chełmie, do wiosny 1982 r. we Włodawie, Hrubieszowie, potem w Lublinie), jak i tych, którzy pochodzili z diecezji lubelskiej, lecz przebywali w ośrodkach w innych regionach kraju (Kielce-Piaski, Załęż, Kwidzyn, Łupków, Strzebielinek, Gołdap). Internowanych odwiedzali między innymi lubelscy biskupi Bolesław Pylak, Zygmunt Kamiński i Piotr Hemperek oraz biskup siedlecko-podlaski Jan Mazur. Posługi duszpasterskiej udzielali lubelscy księża: Mieczysław Bochyński, Mieczysław Brzozowski, Ryszard Gołda, Waclaw Oszajca, Mazur i Stanisław Rojek oraz księża pallotyni i salezjanie, oo. jezuita, oo. kapucyni. W diecezji lubelskiej duchowni regularnie odwiedzali internowanych, a poza nią raz lub kilka razy. Na Lubelszczyznę przyjeżdżali też księża z innych diecezji, zwłaszcza siedleckiej. Niektórzy duchowni organizowali we własnych parafiach grupy świeckich wspierające internowanych. Działały w Kraśniku, Lublinie, Puławach i Świdniku. W diecezji lubelskiej zorganizowaną pomocą dla represjonowanych i ich rodzin kierował ks. Mieczysław Brzozowski²³⁹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego księża katolicycy w województwie zamojskim apelowali o włączenie się w akcję pomocy represjonowanym. Uczestniczyli w niej między innymi księża z kolegiaty i kościoła św. Krzyża w Zamościu, oo. redemptoryści, duchowni z DUBY, Grabowca, Komarowa, Łabuń, Podhorców, Sitańca, Tomaszowa i Tyszowiec²⁴⁰. Duchowni inicjowali też odprawianie mszy św. w intencji represjonowanych²⁴¹.

²³⁸ *Ibidem*, k. 93, Pismo pełnomocnika KOK, komisarza wojskowego województwa chełmskiego, płk. dypl. Zbigniewa Początkia, do biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka, 30 XII 1982.

²³⁹ W sprawozdaniu ks. Bochyński wspomina wiernych z lubelskiej parafii Matki Bożej Zwycięskiej, gdzie pracowali księża Brzozowski i Oszajca. Funkcjonowały grupy organizowane przy kościele KUL, Kurii Biskupiej i tworzone w ramach akcji charytatywnej przez oo. pallotynów, salezjanów, kapłanów z parafii Błogosławionej Jadwigi (ks. Mitura), Najświętszego Serca Jezusowego (ks. Rojek) (AAL, k. 10–13, Pismo ks. Mieczysława Bochyńskiego do bp. Władysława Miziołka, 16 III 1983).

²⁴⁰ *Duszpasterstwo Solidarności Ziemi Zamojskiej w okresie 1981–89* (mps w zbiorach Włodzimierza Chmielewskiego).

²⁴¹ AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 41, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie*, 25 II 1982.

W diecezji siedlecko-podlaskiej inicjatywę wspierania represjonowanych i ich rodzin podjął 21 grudnia 1981 r. jej ordynariusz, bp Jan Mazur. Skierował do wojewodów białskopodlaskiego i siedleckiego pisma z prośbą, by zwolnić osoby chore oraz będące w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej. Apelowal też o zapewnienie internowanym ciepłej odzieży i paczek na święta Bożego Narodzenia. Podobnej treści list wysłał do pełnomocników WRON w Siedlcach i Białej Podlaskiej²⁴². 6 stycznia 1982 r. bp Mazur złożył internowanym wizytę w Białej Podlaskiej, przekazując im 132 paczki²⁴³. Kampanię, jak nazwano to w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Białej Podlaskiej, na rzecz pomocy internowanym i ich uwolnienia prowadzili też księża w Komarówce Podlaskiej²⁴⁴.

W kontaktach hierarchii kościelnej z władzami państwowymi w stanie wojennym wielokrotnie poruszano sprawę zdejmowania krzyży w zakładach pracy i placówkach oświatowych. Na Lubelszczyźnie księża nakazywali wiernym zbieranie informacji o takich przypadkach i osobach zdejmujących krzyże²⁴⁵. W tej sprawie interweniował następnie u ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka kardynał Franciszek Macharski²⁴⁶.

W podziemnych pismach „Solidarności” pojawiały się opinie, że hierarchia kościelna, w przeciwieństwie do duchowieństwa niższego szczebla, przejawia dużą ostrożność w kontaktach z opozycją, a nawet w stopniu niedostatecznym wspiera represjonowanych²⁴⁷. Zdarzało się nawet, że zwierzchnicy kościelni zakazywali angażowania się w jakąkolwiek działalność związaną z „Solidarnością”. SB notowała społeczne opinie o podziałach wśród duchownych w niektórych parafiach: starszym księżom wierni

²⁴² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 121, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 XII 1981 r.–31 XII 1981*, 3 I 1982.

²⁴³ AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 324, k. 7, *Informacja o sytuacji w województwie białskopodlaskim*, 7 I 1982.

²⁴⁴ *Ibidem*, 324, k. 4, Teleks do KC PZPR, 5 I 1982.

²⁴⁵ AAL, k. 63, *Pismo z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Klemensowie*, 26 I 1982; *ibidem*, k. 64, *Pismo z parafii św. Katarzyny w Szczebrzeszynie*, 17 III 1982; AP Zamość, KW PZPR, 1/VI/2, t. 18, k. 57, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie*, 11 III 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 139, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej w woj. zamojskim w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

²⁴⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 61, k. 65, *Pismo ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka do Kardynała Franciszka Macharskiego, Metropolity Krakowskiego*, 7 I 1982.

²⁴⁷ „Biuletyn Informacyjny” Biuro Informacyjne Solidarności w Szwecji, nr 3, 25 I 1982.

zarzucali, że popierają decyzje władz²⁴⁸. Na Zamojszczyźnie wielu proboszczów krytykowało takie postępowanie²⁴⁹.

Struktury podziemnej „Solidarności” i część społeczeństwa oskarżały prymasa Józefa Glempa o uległość wobec władz i brak konkretnego programu działania podczas stanu wojennego. Dokumenty MSW sugerują, że te opinie wyrażali głównie robotnicy, upatrujący w Kościele obrońcę swych praw²⁵⁰. Co ciekawe, chociaż bp Mazur również oczekiwał od podległych mu księży unikania politycznych wypowiedzi, w stosunku do niego SB nie notowała w diecezji siedleckiej zarzutów o uległość względem władz²⁵¹.

Nie wszystkie decyzje podejmowane przez bp. Pylaka w warunkach stanu wojennego cieszyły się aprobatą duchownych i wiernych diecezji. Zarzucano mu czasami nadmierną uległość wobec władz, wynikającą z obawy, by Kościół nie stał się obiektem szykan. Przejawem tej uległości miało być między innymi przeniesienie jednego z księży ze Świdnika do Lubartowa w związku z jego rzekomą inspiracją i udziałem w spacerach protestacyjnych²⁵².

Władze traktowały działania Kościoła jako polityczne zaangażowanie. SB gromadziła informacje o aktywności księży oraz próbowała powstrzymać duchownych od wspierania w jakikolwiek sposób osób związanych z opozycją. Z wieloma duchownymi prowadziła tak zwane rozmowy ostrzegawcze. Zarówno materiały archiwalne MSW, jak i przywoływane informacje o przenoszeniu księży do innych parafii w obu diecezjach świadczą o tym, że presja władz administracyjnych i działania SB okazywały się niekiedy skuteczne²⁵³.

²⁴⁸ AIPN, 0264/4, k. 52, Informacja dzienna, 14 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 49, Informacja dzienna, 11 I 1982.

²⁴⁹ AP Zamość, KW PZPR, 1/II, t. 32, k. 37–38, *Protokół z posiedzenia plenarnego KW PZPR w Zamościu*, 9 XII 1982.

²⁵⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 178, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 IX 1982 r. do 30 IX 1982*, 3 X 1982.

²⁵¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 143, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 IV 1982 r. do 30 IV 1982 r.*, 3 V 1982.

²⁵² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 178, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego od 1 VIII 1982 r. do 30 IX 1982 r.*, 3 X 1982; AIPN, 0264/4, k. 210, Informacja dzienna, 24 II 1982.

²⁵³ Por. *ibidem*, 0264/8, k. 335, Informacja dzienna, 16 XII 1981; *ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 32, k. 206–207, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa lubelskiego w miesiącu styczniu 1983 r.*, 5 II 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 193, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983. O innych działaniach wymierzonych przeciwko Kościołowi zob. m.in. *ibidem*, 17/IX/231, t. 61, k. 151, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej na terenie województwa zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

Istotnym wydarzeniem w życiu Kościoła katolickiego była wizyta Jana Pawła II w Polsce w czerwcu 1983 r. Na Lubelszczyźnie przeważało przekonanie, że obecność papieża złagodzi napięcie polityczne²⁵⁴. Rzadziej padały głosy, że spokój nastąpi jedynie na czas wizyty papieża, a potem opozycja się uaktywni, zwłaszcza że spodziewano się, iż papież wesprze „Solidarność”. Oczekiwano, że w rozmowach z władzami papież poruszy sprawę budowy nowych obiektów sakralnych i problem więźniów politycznych w Polsce²⁵⁵.

6. Nastroje społeczne

Mieszkańcy regionu byli ogromnie zaskoczeni decyzją o wprowadzeniu stanu wojennego. W pierwszych dniach jego obowiązywania w województwie lubelskim pojawiły się opinie, że władze celowo prowokowały napięcia społeczne, aby znaleźć uzasadnienie dla wprowadzenia stanu wojennego²⁵⁶. Kontakt z bliskimi był utrudniony, ponieważ wyłączono telefony i ograniczono podróżowanie po kraju. Obawiano się naturalnie o bezpieczeństwo własne i rodzin. Niepokój pogłębiała bardzo trudna sytuacja gospodarcza, między innymi groźba trudności z zaopatrzeniem w opał na zimę. Szczególny wzrost napięcia zaobserwowano, gdy do regionu dotarły wiadomości o walkach ulicznych w Gdańsku i ofiarach w kopalni „Wujek”. Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie informował o przygnębieniu, trwodze, a nawet przypadkach przewożenia dzieci z miast do rodzin na wsi, z obawy o ich bezpieczeństwo²⁵⁷. Sugerowano, że społeczeństwo Lubelszczyzny było skłonne obarczyć winą za wydarzenia w „Wujku” „jednostki ekstremalne” z „Solidarności”²⁵⁸. W województwie białkopodlaskim miały krążyć opinie, że niepotrzebnie połała się krew, ale atak na strajkujących był jedynym wyjściem. W dokumentach partyjnych odnotowano stwierdzenie

²⁵⁴ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 37, k. 32, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie lubelskim*, 13 VI 1983.

²⁵⁵ *Ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 35, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie lubelskim*, 15 VI 1983; *ibidem*, 100/VII/31, t. 37, k. 57, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie lubelskim*, 24 VI 1983.

²⁵⁶ AIPN, 0264/4, k. 4, *Informacja dzienna*, 2 I 1982.

²⁵⁷ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 44, *Teleks do KC PZPR*, 18 XII 1981.

²⁵⁸ *Ibidem*, 100/VII/31, t. 28, k. 47, *Teleks do KC PZPR*, 19 XII 1981; AIPN, 0264/4, k. 9, *Informacja dzienna*, 4 I 1982.

nia, że stan wojenny należało wprowadzić już wcześniej, by uspokoić sytuację w kraju²⁵⁹.

W omawianych województwach wielokrotnie poruszano problem niepełnego informowania społeczeństwa o sytuacji bieżącej w kraju, na przykład o zajściach w kopalni „Wujek”, co było źródłem dodatkowego niepokoju. Czasami wprost krytykowano oficjalne media, zwłaszcza telewizję, przedstawiającą zafalszowany obraz rzeczywistości.

Społeczeństwo przyjęło decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego niejednoznacznie. Dokumenty PZPR i MSW wskazywały głównie na jego pozytywne strony, szczególnie zwiększoną dyscyplinę pracy. Faktycznie w województwach siedleckim, lubelskim i zamojskim ustały nasilone protesty robotników, rolników, środowisk akademickich i oświatowych. W zakładach pracy odnotowano mniejszą liczbę zwolnień chorobowych. Przejściowo poprawiło się zaopatrzenie sklepów. W wielu punktach skupu sygnalizowano wzrost ilości trzody chlewnej i bydła²⁶⁰. Rolnicy obawiali się jednak dostaw obowiązkowych zwierząt i płodów rolnych²⁶¹.

Za szczególnie pozytywne zjawisko władze uznały zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie w związku ze spadkiem liczby przestępstw. Z danych statystycznych z województw siedleckiego i zamojskiego wynikałoby jednak, że było to zjawisko przejściowe i dotyczyło tylko niektórych rodzajów przestępstw. Wszędzie natomiast wzrosła nielegalna produkcja alkoholu²⁶².

Najistotniejszym czynnikiem kształtującym nastroje społeczne w stanie wojennym była sytuacja gospodarcza. Jak była trudna, można wywnioskować między innymi z dokumentów partyjnych. Na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Chełmie stwierdzono, że w pierwszym kwartale 1982 r. „całkowicie znikły normalne zasady funkcjonowania rynku artykułów przemysłowych”²⁶³. Według propagandy wprowadzenie stanu

²⁵⁹ AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 323, k. 179, Teleks do KC PZPR, 19 XII 1981.

²⁶⁰ AP Lublin, KW PZPR, 100/VII/31, t. 28, k. 47, Teleks do KC PZPR, 19 XII 1981; *ibidem*, 100/VII/31, k. 49, Teleks do KC PZPR, 21 XII 1981.

²⁶¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 119, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. siedleckiego za okres od 1 XII 1981 r.–31 XII 1981*, 3 I 1982.

²⁶² *Ibidem*, k. 123; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 61, k. 140, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej na terenie woj. zamojskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

²⁶³ AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 28, *Informacja na temat działań administracji państwowej i gospodarczej w przywracaniu normalizacji i funkcjonowaniu państwa i gospodarki w stanie*

wojennego miało pomóc w przełamaniu kryzysu gospodarczego. Już w lutym 1982 r. okazało się, że głównym sposobem na wyjście z kryzysu stała się drastyczna podwyżka cen artykułów spożywczych i przemysłowych. Niemal wszystkie środowiska przyjęły ją z dezaprobatą. Krytykowano nie tyle samą podwyżkę, co jej wysokość, zwłaszcza w odniesieniu do artykułów przemysłowych. Panowało przekonanie, że podnosząc ceny żywności, władza chce głodem zmusić społeczeństwo do posłuszeństwa. Szczególnie niezadowoleni byli tak zwani chłoporobotnicy, poszkodowani w systemie rekompensat. Na Lubelszczyźnie padały nawet głosy, że gdyby „Solidarność” istniała, nie dopuściłaby do tak drastycznej podwyżki²⁶⁴.

O kryzysie gospodarczym w zakładach pracy podczas stanu wojennego świadczyły przerwy w dostawie energii elektrycznej oraz brak niezbędnych do produkcji surowców i materiałów, głównie z importu, ale też i krajowych. Spowodowało to czasowe wstrzymywanie produkcji, jej ograniczanie, a nawet wysyłanie pracowników na urlop. Robotnicy obawiali się ewentualnych zwolnień z pracy lub zmniejszenia pensji. W tej sytuacji podejmowanie niekorzystnych dla pracowników decyzji, na przykład wstrzymanie wypłat tak zwanych trzynastek w FŁT, groziło eskalacją niezadowolenia lub protestem²⁶⁵.

Na Lubelszczyźnie z powodu konieczności oszczędzania energii elektrycznej pracownikom WSK przedłużono do 4 stycznia 1982 r. przerwę

wojennym na terenie województwa oraz wykonania wniosków i zadań terenowych grup operacyjnych, 21 IV 1982.

²⁶⁴ AIPN, MSW II, 185n/35, k. 138, Informacja dzienna MSW nr 38/140, 7 II 1982; AIPN, 0264/4, k. 9, Informacja dzienna MSW, 4 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 12–13, Informacja dzienna, 16 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 17, Informacja dzienna, 7 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 107, Informacja dzienna, 27 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 111, Informacja dzienna, 28 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 114, Informacja dzienna, 29 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 126, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego za okres od 1 I 1982 r. do 31 I 1982*, 4 II 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 131, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego za okres od 1 II 1982 r.–28 II 1982*, 3 III 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 60, k. 308, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. zamojskim za okres od 1 II 1982 r. do 28 II 1982*, 3 III 1982; AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 324, k. 31, Teleks do KC PZPR, 20 I 1982; *ibidem*, 324, k. 35, Teleks do KC PZPR, 22 I 1982. Warto dodać, że dokumenty MSW sygnalizowały, iż pracownicy Lubelskiego Zagłębia Węglowego odnieśli się ze zrozumieniem do podwyżek cen. Górników system rekompensat stawił w uprzywilejowanej pozycji (AIPN, 0264/4, k. 58, Informacja dzienna, 15 I 1982).

²⁶⁵ *Ibidem*, 0264/4, k. 45, Informacja dzienna, 13 I 1982; *ibidem*, MSW II, 185n/35, k. 266–267, Informacja dzienna MSW nr 44/146, 13 II 1982; *ibidem*, 185n/35, k. 288, Informacja dzienna MSW nr 45/147, 14 II 1982.

święteczną. W styczniu i lutym 1982 r. sygnalizowano niezadowolenie załóg WSK, ZA w Puławach, FŁT i poniatowskiej „Predom-Edy”²⁶⁶. W województwie siedleckim trudności dotknęły „Stalchemak”, „Mostostal”, „Polmozbyt”, „Karo”, Łukowskie Zakłady Mięsne²⁶⁷. Niedostatki zaopatrzenia odczuły Zamojskie Fabryki Mebli. Dla odmiany nadmiar surowca w Zakładach Mięsnych w Zamościu spowodował „sytuację korkową”. Rozwiązanie jej wymagało interwencji Warszawy²⁶⁸. Takich przykładów niedowładów decyzyjnego w województwach zamojskim, chełmskim i białkopodlaskim można byłoby wyliczyć znacznie więcej²⁶⁹.

Stałym problemem kierownictwa zakładów było niezadowolenie załóg z powodu złych warunków pracy (braku odzieży ochronnej, środków czystości i niedostatecznych posiłków regeneracyjnych). Część plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie w marcu 1982 r. poświęcono produkcji mydła, którego brakowało w PKP. Pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Władysław Kruk podsunął wówczas

²⁶⁶ *Ibidem*, 0264/4, k. 22–23, Informacja dzienna, 8 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 103, Informacja dzienna, 26 I 1982.

²⁶⁷ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 126, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w okresie od 1 I 1982 r.–31 I 1982 r.*, 4 II 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 131–132, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim w lutym 1982*, 3 III 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 136, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego w okresie od 1 III 1982 r. do 31 III 1982*, 3 IV 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 192–193, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983.

²⁶⁸ Doraźnie problem został rozwiązany – uzyskano zgodę na sprzedaż podrobów i słoniny na Śląsku, a w przyszłości na podejmowanie takich decyzji na szczeblu lokalnym (por. AP Zamość, KW PZPR, 1/VII/20, t. 1, k. 19, Teleks do KC PZPR, 14 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 30, Teleks do KC PZPR, 26 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 38, Teleks do KC PZPR, 2 II 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 44, Teleks do KC PZPR, 8 II 1983).

²⁶⁹ W tym samym czasie, kiedy ZFM nie otrzymały potrzebnych materiałów do produkcji mebli, wytwarzające je lokalne tartaki zwalniały produkcję. Dodatkowe kłopoty wynikały z ukrytych i niezapowiedzianych podwyżek cen niektórych materiałów, co w systemie sztywnego planowania musiało powodować załamanie się projektów finansowych ZFM (*ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 23, Teleks do KC PZPR, 18 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 26, Teleks do KC PZPR, 20 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 29, Teleks do KC PZPR, 25 I 1983). Innym przejawem braku koordynacji decyzji i działań w gospodarce były zakłócenia w organizacji pracy wynikające z różnych terminów wolnych sobót dla PKP i innych zakładów pracy (*ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 22, Teleks do KC PZPR, 17 I 1983; AP Chełm, KW PZPR, 118, k. 35, *Informacja na temat działań administracji państwowej i gospodarczej w przywracaniu normalizacji i funkcjonowaniu państwa i gospodarki w stanie wojennym na terenie województwa oraz wykonania wniosków i zadań terenowych grup operacyjnych*, 21 IV 1982; AP Radzyń Podlaski, KW PZPR, 323, k. 67, Teleks do KC PZPR, 13 II 1982).

następujący sposób na rozwiązanie problemu: „przed wojną i po wojnie każda kobieta potrafiła zrobić mydło. Dziś wydumaliśmy, że jego nie zrobimy bez jakiegoś wsadu importowego, że do tego potrzeba specjalnych tłuszczów. [...] Jest apel do organizacji partyjnych, właśnie w Zakładach Mięsnych, w garbarniach [...] do techników-chemików [...] do towarzyszy działających w spółdzielniach pracy typu chemicznego [...] do naukowców Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. [...] zrobimy [coś], aby w ciągu kilku miesięcy w województwie lubelskim było pod dostatkiem mydła w parowozowni, w lokomotywowni, w odlewni”²⁷⁰.

Wśród robotników silne emocje budziły kwestie samorządów pracowniczych i nowych związków zawodowych. W sprawie związków przeważały opinie, że niezbędne jest reaktywowanie „Solidarności”, głęboko już zakorzenionej w społecznej świadomości. Z dokumentów SB wynika, że większość mieszkańców regionu była jednak przekonana, iż powrót do sytuacji sprzed stanu wojennego, gdy „Solidarność” aktywnie uczestniczyła w życiu politycznym, nie jest możliwy. Mówiono o potrzebie zachowania socjalnych zdobyczy „Solidarności” i istnienia niezależnego silnego związku zawodowego, stojącego jednak na gruncie socjalizmu²⁷¹.

W odczuciu społecznym niedostateczny był poziom zaopatrzenia i usług. W dokumentach partyjnych w województwie chełmskim sygnalizowano, że rodziny borykają się z problemami mieszkaniowymi oraz że mają trudności z umieszczeniem dzieci w żłobkach i przedszkolach²⁷². Za niezadowalającą uznano opiekę zdrowotną²⁷³. Tradycyjnie niepokoje społeczne wynikały z braku podstawowych artykułów. W końcu 1982 r. na posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zamościu informowano na przykład, że zaopatrzenie dorosłych w obuwie zaspokoilo 80 proc. potrzeb. Lepiej kształtowały się wskaźniki dotyczące potrzeb dzieci i młodzieży²⁷⁴. Skomplikowane zasady sprzedaży obuwia w województwie siedleckim były jednym z tematów posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR

²⁷⁰ AP Lublin, KW PZPR, 100/II/32, k. 35, *Protokół nr 6/82 z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Lublinie 5 III 1982*, 5 III 1982.

²⁷¹ AIPN, 0264/4, k. 3, Informacja dzienna, 2 I 1982.

²⁷² AP Chełm, KW PZPR, 116, k. 117–123, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie chełmskim od dnia ogłoszenia stanu wojennego*, 23 XII 1981.

²⁷³ AP Zamość, KW PZPR, 1/VII/20, t. 1, k. 26, Teleks do KC PZPR, 20 I 1983.

²⁷⁴ *Ibidem*, 1/II, t. 32, k. 60, *Zadania instancji i organizacji partyjnych w realizacji Uchwał X Plenum KC PZPR*, 6 XII 1982.

w Siedlcach²⁷⁵. W grudniu 1981 r. w województwie lubelskim wstrzymano sprzedaż zeszytów szkolnych dla odbiorców indywidualnych, co wywołało niezadowolenie rodziców dzieci w wieku szkolnym, ponieważ nauczyciele tego uzasadnienia braku zeszytów nie akceptowali²⁷⁶. Zła sytuacja zaopatrzeniowa zmuszała nieraz mieszkańców regionu do wyjazdów do innych, relatywnie lepiej zaopatrzonych w niektóre grupy towarów miejsc, głównie do Łodzi i na Śląsk²⁷⁷.

W dokumentach z okresu stanu wojennego można znaleźć liczne informacje świadczące o niezadowoleniu wśród chłopów. W omawianych województwach w początkowym okresie stanu wojennego poziom skupu trzody chlewnej, bydła i upraw przemysłowych przekroczył planowaną wielkość (na Lubelszczyźnie w wypadku trzody chlewnej nawet o ponad 100 proc.), ale do końca lutego 1982 r. skupiono tam jedynie około 27 proc. przewidywanej ilości zboża. Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie próbował temu zaradzić, zalecając transakcje wiązane – skup i kontraktacja zboża w zamian za kontraktację atrakcyjnych roślin przemysłowych i zakup środków do produkcji rolnej²⁷⁸.

Rolnicy stale odczuwali niedostatek artykułów i sprzętu, niezbędnych do produkcji rolnej i prac w gospodarstwie, od nawozów, poprzez dojarki i ciągniki, po buty gumowe²⁷⁹. Niektórzy oskarżali nawet władze o dążenie do likwidacji indywidualnych gospodarstw, czemu miał służyć niekorzystny system rent i emerytur rolniczych²⁸⁰. Mieszkańcy zamojskich wsi wskazywali też na gorsze warunki nauki dzieci wiejskich w porównaniu z sytuacją ich rówieśników w miastach²⁸¹.

²⁷⁵ AP Siedlce, KW PZPR, 191, k. 128–132, *Informacja o zaopatrzeniu i zasadach sprzedaży obuwia w województwie siedleckim*, [grudzień 1982].

²⁷⁶ AIPN, 0264/4, k. 13, Informacja dzienna, 6 I 1982.

²⁷⁷ AP Zamość, KW PZPR, 1/II, t. 32, k. 60, *Zadania instancji i organizacji partyjnej w realizacji Uchwał X Plenum KC PZPR*, 6 XII 1982.

²⁷⁸ *Ibidem*, 1/II, t. 32, k. 111, Referat sekretarza KW PZPR Michała Bokińca, 5 III 1982; AP Siedlce, KW PZPR, 191, k. 119–120, *Kierunki pracy politycznej na wsi w okresie jesienno-zimowym 1982/83 w województwie siedleckim*, [listopad 1982].

²⁷⁹ AP Zamość, KW PZPR, 1/VII/20, t. 1, k. 45, Teleks do KC PZPR, 9 II 1983.

²⁸⁰ *Ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 20, Teleks do KC PZPR, 15 I 1983.

²⁸¹ *Ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 9, Teleks do KC PZPR, 7 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 13, Teleks do KC PZPR, 11 I 1983; *ibidem*, 1/VII/20, t. 1, k. 22, Teleks do KC PZPR, 17 I 1983; AP Siedlce, KW PZPR, 189, k. 3–4, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Siedlcach odbytego 12 I 1982*, 12 I 1982; „Wieś Solidarna”, nr 4, czerwiec 1983.

Władze stanu wojennego z uwagą śledziły nastroje w środowiskach akademickich²⁸². Lubelscy studenci obawiali się przede wszystkim relegowania z uczelni członków NZS i osób zaangażowanych w nielegalną działalność²⁸³. Niekiedy zarzucali NZS zaniedbywanie spraw studenckich i angażowanie się w politykę. Podobnie jak w przypadku „Solidarności”, większość dostrzegała potrzebę istnienia organizacji studenckiej, działającej jednak – według niektórych – w ramach systemu socjalistycznego²⁸⁴. Środowiska akademickie na ogół z dezaprobatą przyjmowały decyzje o internowaniu lub zwalnianiu pracowników uczelni, zwłaszcza o dymisji rektorów UMCS i PL²⁸⁵.

Relatywnie najtrudniejsza sytuacja była na UMCS, dlatego najpóźniej wznowiono tam zajęcia. SB i PZPR stale informowały w dokumentach o niepożądanych komentarzach pracowników i zaangażowaniu studentów w akcje oporu. Mało skuteczne okazały się inicjatywy propagandowe władz. Na przykład w czasie długiego wykładu na UMCS na temat sytuacji społeczno-politycznej w kraju studenci celowo poruszali drażliwe kwestie, a na nieporadne wyjaśnienia wykładowcy reagowali śmiechem²⁸⁶, ziewaniem i „czkaniem”²⁸⁷.

Opinię publiczną bulwersowały informacje o ujawnianych przestępstwach gospodarczych, korupcji oraz decyzjach personalnych. Oburzenie wywoływały powtarzające się, mimo kontroli, przypadki marnotrawstwa, na przykład psucia się artykułów spożywczych niesprzedanych w ramach reglamentacji²⁸⁸. Władze partyjne nie traciły jednak rezonu. W dokumentach Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Siedlcach wprost stwierdzono: „nasze racje rozstrzygną się w sferze gospodarczej”²⁸⁹.

Niemal całe społeczeństwo było przekonane, że władze nie konsultują z nim swoich decyzji, zwłaszcza w kwestiach ekonomicznych, ale też na przy-

²⁸² 18 stycznia wznowiono zajęcia w Akademii Medycznej, 27 stycznia na KUL, 25 stycznia rozpoczęły pracę AR i PL, a 4 lutego UMCS (AIPN, 0264/4, k. 83, Informacja dzienna, 21 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 108–109, Informacja dzienna, 26 I 1982).

²⁸³ *Ibidem*, 0264/4, k. 72, Informacja dzienna, 18 I 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 107, Informacja dzienna, 27 I 1982.

²⁸⁴ *Ibidem*, 0264/4, k. 88–89, Informacja dzienna, 22 I 1982.

²⁸⁵ *Ibidem*, 0264/4, k. 5, Informacja dzienna, 2 I 1982.

²⁸⁶ *Ibidem*, 0264/4, k. 160, Informacja dzienna, 9 II 1982.

²⁸⁷ *Spojrzenie z drugiej strony...*

²⁸⁸ AIPN, 0264/4, k. 123, Informacja dzienna, 30 I 1982; *ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 147, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie siedleckim za okres 1–30 V 1982*, 4 VI 1982; AP Zamość, 1/VII/20, t. 1, k. 26, Teleks do KC PZPR, 20 I 1983.

²⁸⁹ AP Siedlce, KW PZPR, 190, k. 239, *Stan oraz terytorialne i środowiskowe rozmieszczenie partii wg danych na 30 IX 1982 r.*, 30 IX 1982.

kład przesunięcia terminu wyborów do rad narodowych. W województwie siedleckim padały nawet głosy, że istotne decyzje są celowo podejmowane wbrew opinii społeczeństwa²⁹⁰. Do porażki przyznali się działacze Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej, którzy starali się stworzyć wrażenie, że prowadzone są konsultacje społeczne, z niewielkim jednak skutkiem²⁹¹. Mieszkańcy regionu byli niezadowoleni, że nie ukarano ludzi z ekipy Gierka – mimo iż władze stanu wojennego się do tego zobowiązały – i że część z nich nadal sprawuje ważne funkcje państwowe²⁹². Na Lubelszczyźnie po styczniowym posiedzeniu Sejmu, na którym zatwierdzono wprowadzenie stanu wojennego, pojawiły się zarzuty o brak jawności życia politycznego, z czym, jak przypominano, walczyła „Solidarność”²⁹³. Te zastrzeżenia społeczeństwa utrudniały odbudowę autorytetu władz²⁹⁴.

W pierwszych miesiącach 1983 r. w dokumentach partyjnych Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej konstatowano, że obywatele, w tym członkowie PZPR, są na tyle znużeni sytuacją, iż wszelkie inicjatywy podejmowane przez organizacje partyjne stają się mało efektywne. W ocenie autorów dokumentu największy wpływ na kształtowanie się postaw bierności i obojętności w społeczeństwie miały trudności rynkowe i wysokie ceny. Szczególnie podwyżki z marca 1983 r. miały podważyć zaufanie społeczeństwa do władz – ich intencji i możliwości poradzenia sobie z kryzysem gospodarczym w Polsce²⁹⁵.

²⁹⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 41, k. 136, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego za okres od 1 II 1982 do 29 II 1982*, 4 III 1982.

²⁹¹ AP Radzyń Podlaski, 157, KW PZPR w Białej Podlaskiej, k. 254, *Informacja o realizacji „Planu funkcjonowania instancji i organizacji partyjnych w województwie białkopodlaskim w okresie zawieszenia stanu wojennego”*, 2 III 1983.

²⁹² AIPN, MSW II, 185n/35, k. 288, Informacja dzienna MSW nr 45/147, 14 II 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 159, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego za okres od 1 VI 1982 do 30 VI 1982*, 3 VII 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 164, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego za okres od 1 VII 1982 do 31 VII 1982*, 4 VIII 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 41, k. 136, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa siedleckiego za okres od 1 II 1982 do 28 II 1982*, 4 III 1982; *ibidem*, 0264/4, k. 103, Informacja dzienna, 26 I 1982.

²⁹³ *Ibidem*, 0264/4, k. 100, Informacja dzienna, 26 I 1982.

²⁹⁴ *Ibidem*, 0264/4, k. 38, Informacja dzienna, 11 I 1982; AP Zamość, KW PZPR, 1/VII/20, t. 1, k. 32, Teleks do KC PZPR, 28 I 1983; „Informator” Regionalnej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Chełmie, nr 28, 28 IX 1983.

²⁹⁵ AP Radzyń Podlaski, KW PZPR w Białej Podlaskiej, 157, k. 254, *Informacja o realizacji „Planu funkcjonowania instancji i organizacji partyjnych w województwie białkopodlaskim w okresie zawieszenia stanu wojennego”*, 2 III 1983.

Marek Lasota
Małgorzata Ptaśńska
Zbigniew Solak

MAŁOPOLSKA I ŚWIĘTOKRZYSKIE

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

Niemal punktualnie o północy z 12 na 13 grudnia oddział ZOMO wdarł się do pomieszczeń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska przy al. Krasieńskiego 11 w Krakowie. W opustoszałym budynku zatrzymano jedną osobę, studenta, kontraktowego pracownika obsługującego telexy¹. Pobieżenie przeszukano pokoje biurowe, zniszczono niektóre sprzęty i witryny związkowe, po czym wycofano się, pozostawiając w budynku jedynie kilku ludzi. Dopiero w poniedziałek rano, 14 grudnia, przystąpiono do gruntownej rewizji pomieszczeń, wywożenia sprzętów i archiwum. Podobnie przebiegała akcja zajmowania lokali większych delegatur NSZZ „Solidarność” w Gorlicach, Nowym Sączu i Tarnowie². Po opanowaniu budynków milicja wyprowadzała dyżurujących tam pracowników – część z nich internowano³ – po czym opuszczała siedziby związkowe, po kilku godzinach lub w następnych dniach wkraczała jednak ponownie, aby gruntownie przeszukać pomieszczenia i wywieźć dokumentację. W zasadzie nigdzie nie napotkano oporu. Tej nocy próbowano jeszcze zająć kilka lokali związkowych w zakładach pracy⁴.

¹ Dzień wcześniej po burzliwej debacie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska postanowił odwołać gotowość strajkową (Relacja Ryszarda Majdzika [w:] *Stan wojenny w Małopolsce w relacjach świadków*, oprac. Z. Solak, J. Szarek, współpraca E. Zajac, Kraków 2001, s. 77).

² Region NSZZ „Solidarność” Małopolska miał dwanaście delegatur: w Alwerni, Bochni, Dębicy, Gorlicach, Jaśle, Limanowej, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Oświęcimiu, Tarnowie i Zakopanem.

³ W nocy z 12 na 13 XII 1981 r. dyżurujący w Delegaturze NSZZ „Solidarność” w Gorlicach Walerian Woźniak i Jacek Galant zostali zatrzymani i internowani (Relacja Stanisława Jarka [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 35).

⁴ W nocy 13 grudnia milicja splądrowała pomieszczenia Komisji Robotniczej Hutników w budynku znajdującym się poza terenem Huty im. Lenina (Relacja Macieja Macha [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 71).

Niemal według tego samego schematu przebiegała akcja zajmowania siedzib związku w Regionie Świętokrzyskim, połączona najczęściej z dewastacją pomieszczeń, niszczeniem sprzętów i gablot związkowych oraz zatrzymywaniem przebywających tam ludzi. W niektórych miejscowościach regionu nieco wcześniej niż w Małopolsce przystąpiono do „wprowadzania porządków stanu wojennego”. Do Zakładów Metalowych „Predom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennej wojsko wkroczyło już 12 grudnia 1981 r. o godz. 18⁵.

W struktury związku najdotkliwiej uderzyła przeprowadzona dość sprawnie akcja internowania aktywistów „Solidarności”. W nocy z 12 na 13 grudnia zatrzymano większość członków kierownictwa zarządów regionów Małopolska i Świętokrzyskiego oraz znaczną część przewodniczących komisji zakładowych największych lub strategicznych zakładów pracy. Osobną, dość liczną grupę internowanych stanowili działacze związani z „przedsiębiorniową” opozycją (Komitetem Obrony Robotników, Konfederacją Polski Niepodległej, Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Ruchem Młodej Polski i innymi)⁶. Większość z nich została schwytana w miejscu zamieszkania. Akcje zatrzymywania przebiegały na ogół spokojnie, zatrzymywani raczej nie stawiali oporu. Odnotowano jednak przypadki wyłamywania drzwi i pobicia zatrzymanych⁷. Jedną z najbardziej brutalnych akcji przeprowadzono w Skawinie, gdzie Ryszarda i Mieczysława Majdzików pobito i w samej bieliźnie przy kilkunastostopniowym mrozie dowieziono na komendę przy ul. Siemiradzkiego⁸. Tylko kilku działaczom, między innymi Mieczysławowi Gilowi z Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność” Huty im. Lenina, udało się zmylić funkcjonariuszy SB i zbiec.

Zatrzymanych z Małopolski i Kielecczyny przewożono do miejscowych komend i posterunków MO, skąd w godzinach rannych transportowano ich w specjalnych konwojach milicyjnych do przygotowanych wcześniej miejsc internowania, tak zwanych ośrodków odosobnienia. Z reguły były to odrębne oddziały utworzone w aresztach śledczych i więzieniach.

⁵ M. Kulecki, *Z roku na rok* [w:] *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001, s. 135–136. Próby opanowania lokali związkowych oraz akcja zatrzymań nastąpiły tuż przed północą (Relacja Karola Krasnodębskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 190; Relacja Wacława Rembosza, lipiec 2001 – w zbiorach OBEP IPN Kraków).

⁶ Mieli oni najniższe numery na decyzjach o internowaniu, co mogło świadczyć, że jako pierwsi zostali wpisani na listy osób przewidzianych do internowania.

⁷ Relacja Jerzego Wyskiela [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 173; Relacja Michała Żurka, *ibidem*, s. 141.

⁸ Relacja Ryszarda Majdzika, *ibidem*, s. 78.

W pierwszych dniach stanu wojennego internowanych kierowano do Aresztu Śledczego w Krakowie przy ul. Montelupich, kieleckiego Aresztu Śledczego na Piaskach, Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu koło Bochni (województwo tarnowskie) i Aresztu Śledczego w Załężu koło Rzeszowa⁹. Trzy ostatnie podlegały Okręgowemu Zarządowi Zakładów Karnych w Rzeszowie.

Niemal wszystkich internowanych z Krakowa przewieziono o świcie 13 grudnia do Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu, gdzie czasowo funkcjonował „ośrodek odosobnienia”¹⁰. Tylko nielicznych, najczęściej chorych, pozostawiono w Areszcie Śledczym przy ul. Montelupich w Krakowie¹¹. Tego samego dnia większość działaczy związkowych z województw nowosądeckiego i tarnowskiego umieszczono w Areszcie Śledczym w Załężu koło Rzeszowa, a niewielu w Ośrodku Penitencjarnym w Uhercach. Większość aktywistów NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego skierowano do kieleckiego Aresztu Śledczego na Piaskach. W obu regionach internowano także kobiety, ale stosunkowo niewiele. Internowane kobiety z Małopolski umieszczono początkowo w Komendzie Wojewódzkiej przy ul. Mogiłskiej, skąd 30 grudnia wywieziono je do ośrodka w Kielcach, gdzie przebywały już działaczki z Regionu Świętokrzyskiego. Około 21 stycznia 1982 r. wszystkie kobiety przebywające w kieleckim „ośrodku odosobnienia” przewieziono do nowo utworzonego obozu w Gołdapi w województwie suwalskim¹². Niektórzy działacze małopolskiej i kieleckiej „Solidarności”, zatrzymani poza miejscem zamieszkania, trafili do obozów internowania w innych częściach Polski¹³.

⁹ CZZK, 17/120, k. 231–232, *Zarządzenie nr 50/81*, 13 XII 1981.

¹⁰ Ośrodek dla internowanych w Nowym Wiśniczu funkcjonował w okresie 13–28 XII 1981 r. Pełna lista osadzonych w tym ośrodku obejmuje 124 nazwiska. Dane na podstawie kartoteki depozytowej i listy internowanych (AIPN Kraków, 0141/10/81, 0141/12/81, Materiały i listy osadzonych w Nowym Wiśniczu. Zob. też Z. Solak, *Internowani z Małopolski (13 XII 1981–31 XII 1982)*, „Sowiniec” 2002, nr 20, s. 81–108).

¹¹ Ośrodek dla internowanych przy ul. Montelupich w Krakowie podlegający OZZK w Katowicach istniał tylko do 9 I 1982 r. Później w tamtejszym szpitalu więziennym przebywali wyłącznie chorzy internowani (CZZK, 17/122, k. 13, *Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości nr 3/82 w sprawie likwidacji ośrodka odosobnienia w Krakowie*, 9 I 1982).

¹² Relacja internowanej Anny Szwed, listopad 2001 (w zbiorach OBEP IPN Kraków); CZZK, 17/122, k. 13, *Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości nr 3/82 w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia w DarłóWKu, GłęboKiem, Gołdapi i Nysie*, 9 I 1982.

¹³ Stefan Jurczak, Waclaw Sikora i Tadeusz Syryjczyk, wracający z obrad KK NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, zostali zatrzymani i osadzeni w obozie internowania znajdującym się

Ogłoszenie stanu wojennego niewątpliwie stanowiło dla społeczeństwa regionu szok. Bezpośrednią reakcją na wprowadzenie stanu wojennego był spontaniczny wybuch strajków i protestów w wielu miejscowościach Małopolski i Kielecczyny. Najbardziej rozpowszechnioną formą protestu stały się strajki okupacyjne, uznawane za najbardziej skuteczną formę nacisku na władze, zalecane zresztą wcześniej przez kierownictwo „Solidarności” na wypadek wprowadzenia stanu wyjątkowego¹⁴.

Część strajków rozpoczęła się już 13 grudnia, przede wszystkim w zakładach o produkcji ciągłej. Najwięcej jednak protestów pracowniczych zorganizowano 14 i 15 grudnia. Zasięg i nasilenie akcji strajkowych w badanych regionach były mocno zróżnicowane. Zdecydowanie słabsze protesty odnotowano w Regionie Świętokrzyskim. W Małopolsce głównym ośrodkiem oporu był Kraków¹⁵. Bastionem „Solidarności” w tym mieście stała się nowohucka Huta im. Lenina. 13 grudnia KRH, która przejęła uprawnienia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska, podjęła uchwałę o przekształceniu wszystkich komisji zakładowych w komitety strajkowe¹⁶. Czterodniowy strajk pracowników HiL i towarzyszącej im grupy studentów był najbardziej masowym i najdłuższym protestem w Małopolsce. Przerwano go 16 grudnia. Do pacyfikacji strajku skierowano przeszło 4 tys. żołnierzy i milicjantów oraz użyto czołgów¹⁷. Według danych MSW w proteście miało uczestniczyć 8 tys. osób, z czego 80 zostało zatrzymanych¹⁸.

W grudniu 1981 r. kilkudniowe strajki odbyły się w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym w Nowej Hucie (13–16), Nowohuckim Przedsiębiorstwie Instalacji Stalowych „Montin” (14–16), Centrum Naukowo-Produkcyjnym Mikroelektroniki Hybrydowej i Rezystorów „Unitra-Telpod”

w Zakładzie Karnym w Hławie. W obozie internowania w Jaworzu przebywali Henryk Karkoś i Tomasz Schoen (przewiezieni z Nowego Wiśnicza) oraz Lesław Maleszka (CZZK, 98/6, k. 23–24, 29, Wykaz internowanych w ośrodku odosobnienia w Jaworzu, 5 V 1982).

¹⁴ *Solidarność Małopolska w podziemiu. Solidarność Regionu Małopolska w latach 1981–1989*, red. W. Bukowski, Kraków 1991, s. 8.

¹⁵ J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1990, s. 13.

¹⁶ *Uchwała nr 1* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 41.

¹⁷ O strajku w HiL zob. m.in. *Przebieg strajku w Kombinacie*, „Biuletyn Małopolski”, nr 3, 8 III 1982; A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 275–276; Relacja Macieja Macha [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 71–72; Relacja Stanisława Malary, *ibidem*, s. 83–86; Relacja Wojciecha Marchewczyka, *ibidem*, s. 93–96; *Był taki czas. W dwudziestą rocznicę stanu wojennego*, red. W. Palmowski, Kraków 2001, s. 37–38, 63–64.

¹⁸ AIPN, MSW II, 185n/30, b.p., Informacja dzienna MSW, 16 XII 1981.

(14–16), Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, głównie w zajezdniach Czyżyny i Podgórze (13–15), Krakowskich Zakładach Armatury (14–15), Akademii Górniczo-Hutniczej (14–15), Instytucie Technologii Nafoty (14–15), Państwowym Szpitalu Klinicznym Akademii Medycznej (14–15), Centralnym Biurze Aparatury Chemicznej „CeBeA” (14–15), Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „ENERGOPRZEM” (15–16) oraz na Wydziale Konstrukcji Stalowych Krakowskiego Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” (13–14).

Krótsze protesty przeprowadzono między innymi w Biurze Projektowo-Badawczym Budownictwa Ogólnego (14 grudnia), Biurze Projektów Przemysłu Skórzanego „Biproskór” (15 grudnia), Bazie Sprzętu Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal-2” w Nowej Hucie (14 grudnia), Zakładzie Maszyn Kablowych „Telkom-Telos” (14 grudnia), Przedsiębiorstwie Projektowania i Dostaw Kompletnych Obiektów „Chemadeks” (15 grudnia), Przedsiębiorstwie Państwowym „Polmożbyt” (15 grudnia), na niektórych wydziałach Uniwersytetu Jagiellońskiego (14 grudnia), w Elektrociepłowni „Łęg”, gdzie przerwała pracę grupa robotników budowlanych Zakładu Energetyki z Katowic (15 grudnia). Ponadto próby strajków odnotowano chociażby w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego (PZL-Kraków) (14 grudnia), Przedsiębiorstwie Stalowych Konstrukcji Elektroenergetycznych „Elbud” (14 grudnia), Lokomotywni Kraków-Płaszów (14 grudnia). Od 14 grudnia trwał strajk absencyjny w Polskiej Akademii Nauk, a od 15 grudnia na UJ¹⁹. Protest ten nie został oficjalnie odwołany, trwał mniej więcej do świąt Bożego Narodzenia.

¹⁹ Dane o strajkach w woj. krakowskim za: AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/37, b.p., Protokół nr 42/81 i 43/81 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR w dniu 14 XII 1981; *ibidem*, 91/IV/37, b.p., Protokół nr 43/81 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR w dniu 15 XII 1981; AIPN, MSW II, 185n/30–185n/31, b.p., Informacje dziennic MSW 13–29 XII 1981; *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 97–98; *Solidarność Małopolska...*, s. 8–10; W. Zabłocki, *Stan wojenny w Małopolsce*, Kraków 1994, s. 99–116; Relacja Fryderyka Czerwińskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 47–48; Relacja Andrzeja Dańki, *ibidem*, s. 53–54; Relacja Zbigniewa Kosa, *ibidem*, s. 57–58; Relacja Ryszarda Majdzika, *ibidem*, s. 77–78; Relacja Stanisława Malary, *ibidem*, s. 83–86; Relacja Wojciecha Marchewczyka, *ibidem*, s. 93–96; Relacja Barbary Niemiec, *ibidem*, s. 109–111; Relacja Krzysztofa Pakońskiego, *ibidem*, s. 117–119; Relacja Józefa Polaka, *ibidem*, s. 121–122; Relacja Jana Środonia, *ibidem*, s. 133–134; „Gazeta Krakowska, Dziennik Polski, Echo Krakowa”, 14 XII 1981; *ibidem*, 15 XII 1981; *ibidem*, 16 XII 1981; *ibidem*, 17 XII 1981; *ibidem*, 18 XII 1981; „*Telpod*”, „Kronika Małopolska”, nr 3, 8 III 1982.

Oprócz HiL milicja interweniowała w zajezdniach Bieńczyce, Czyżyny, Podgórze, w „Unitrze-Telpodzie”, „Montinie”, „Armaturze”, Cementowni Nowa Huta, „Chemadeksie” i „CeBeA” (zajmowały wspólny obiekt) oraz Elektrocieplowni „Łęg”²⁰. W Krakowie przy użyciu siły przerwano strajki w jedenastu zakładach²¹. W pozostałych do zaniechania protestu wystarczyła groźba pacyfikacji. W tym wypadku informacje prasy oficjalnej pokrywają się z późniejszymi doniesieniami prasy podziemnej. W województwie krakowskim krótkie strajki odnotowano między innymi w Przedsiębiorstwie Produkcji i Montażu Urządzeń Odlewniczych „Pemod” i Zakładzie Instalacji Przemysłowych w Myślenicach²². Ogółem protestowano w dziesięciu mniejszych zakładach, brak jednak szczegółowych danych o tych strajkach²³.

W Krakowie pierwsze demonstracje przeciwko stanowi wojennemu odbyły się 17 grudnia. W południe przed bramą główną HiL grupa mieszkańców obrzuciła wyzwiskami funkcjonariuszy MO blokujących zakład. Interweniowało ZOMO. Tego dnia wieczorem, po mszy św. w kościele pw. NMP, manifestowano na Rynku Głównym. Tłum protestujących rozproszyły oddziały wojska i milicji przy użyciu pałek i armatek wodnych²⁴.

Protesty i strajki, choć na mniejszą skalę, odnotowano również w dwóch pozostałych województwach Małopolski – tarnowskim i nowosądeckim. W pierwszym największe protesty zorganizowano w Bochni i Tarnowie²⁵. Już 13 grudnia w Bochni rozpoczął się strajk w Zakładach Przetwórstwa

²⁰ „Gazeta Krakowska, Dziennik Polski, Echo Krakowa”, 14 XII 1981; *ibidem*, 15 XII 1981; *ibidem*, 16 XII 1981; *ibidem*, 17 XII 1981; *ibidem*, 18 XII 1981; „Kronika Małopolska”, nr 2, 1 III 1982; *ibidem*, nr 3, 3 III 1982; Relacja Andrzeja Dańki [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 54; Relacja Krzysztofa Pakońskiego, *ibidem*, s. 118; Relacja Michała Żurka, *ibidem*, s. 141.

²¹ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/40, b.p., *Opracowanie Wydziału Ekonomicznego, Wydziału Budownictwa i Gospodarki Miejskiej z dn. 30 XII 1981*.

²² *ibidem*, 91/IV/37, b.p., *Protokół nr 43/81 z posiedzenia Egzekutywy KK PZPR w dniu 15 XII 1981*.

²³ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 98.

²⁴ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 276–277; Relacja Zbigniewa Kosa [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 58–59.

²⁵ Szerzej o strajkach w Tarnowskim zob. R. Bednarczyk, *Tarnowska „Solidarność” w podziemiu od 13 XII 1981 do IX 1988 w świetle relacji i prasy w Tarnowie*, Tarnów 1994, s. 66–69, 80–83; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 196–197; AP Tarnów, KW PZPR, 43, b.p., *Protokół nr 28 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Tarnowie z dn. 23 XII 1981*; Relacja Leonarda Łackiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 195–196; Relacja Jerzego Orla, *ibidem*, s. 17–22; Relacja Daniela Mosio, *ibidem*, s. 201–202; Relacja Józefa Mrocza, *ibidem*, s. 11–12.

Hutniczego, będących filią HiL²⁶. Tego dnia strajki okupacyjne ogłoszono w Dębickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” oraz urzędach gminnych w Jodłowej i Brzostku²⁷. Główna fala protestów rozpoczęła się w poniedziałek 14 grudnia. W Tarnowie do strajku przystąpiły: Zakłady Mechaniczne „Ponar” (14–15 grudnia), Zakład Budowy Aparatury Chemicznej będący filią Zakładów Azotowych w Mościskach (14–15 grudnia) i Fabryka Silników Elektrycznych „Tamel” (14 grudnia)²⁸. W Bochni 14 grudnia zorganizowano strajki w Kopalni Soli²⁹ i Zakładzie Naczyń Kamionkowych. Protest kontynuował ZPH. Tego dnia krótkie wystąpienie pracownicze odnotowano także w Spółdzielni Pracy „Tarnowska Odzież”³⁰. Spacyfikowano strajki w tarnowskim „Tamelu” oraz bocheńskich ZPH i Kopalni Soli³¹.

14 grudnia jednodniowe protesty odbyły się również w województwie nowosądeckim. Najdłuższy protest, z udziałem blisko 2780 osób, zorganizowano w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach: trwał całą dobę, część załogi nie pracowała do rana 15 grudnia. W Gorlicach strajkowało jeszcze około trzystu pracowników Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego „Forest”. W Nowym Sączu strajkowały załogi Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa „Transbud” i – częściowo – Sąddeckich Zakładów Elektro-Węglowych oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego³².

²⁶ Dane co do liczby uczestników strajku całkowicie się różnią. W książce *Stan wojenny w Polsce...* (s. 196) podano, że 13 XII 1981 r. w strajku w ZPH udział wzięło 2900 osób, a w filii HiL w Bochni strajkowało 850 osób – w obu przypadkach chodzi o ten sam zakład.

²⁷ Za organizację strajku w Urzędzie Gminnym w Brzostku aresztowano Krzysztofa Dreję i Krzysztofa Plewako. Za to samo w Jodłowej aresztowano Jana Urbana (AIPN, MSW II, 185n/30, b.p., Informacja dzienna MSW, 24 XII 1981; *ibidem*, 185n/32, b.p., Informacja dzienna MSW, 9 I 1982; *ibidem*, 185n/33, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 I 1982).

²⁸ Według Daniela Mosio strajk w „Tamelu” zakończył się w pierwszym dniu protestu (Relacja Daniela Mosio [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 201). W pracy *Stan wojenny w Polsce...* (s. 196) podano natomiast, że strajk trwał od 14 do 16 XII 1981 r.

²⁹ Zdaniem Józefa Mrocza strajk zakończył się 14 XII 1981 r. (Relacja Józefa Mrocza [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 12. Zob. też AP Tarnów, KW PZPR, 43, b.p., *Protokół nr 28 z Egzekutywy KW PZPR z 23 XII 1981*). W pracy *Stan wojenny w Polsce...* (s. 196) podano natomiast, że strajk trwał od 14 do 15 XII 1981 r.

³⁰ AP Tarnów, KW PZPR, 43, b.p., *Protokół nr 28 z Egzekutywy KW PZPR w Tarnowie z 23 XII 1981*.

³¹ Zob. Relacja Józefa Mrocza [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 12; Relacja Jerzego Orła, *ibidem*, s. 19–22.

³² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 137; B. Gurba, „Solidarność” w Gliniku–Gorlicach 1980–1989, Gorlice–Kraków 2000, s. 37–44; Relacja Stanisława Dudka [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*,

Na wprowadzenie stanu wojennego zdecydowanie najsłabiej zareagowało społeczeństwo województwa kieleckiego. Odnotowano jedynie nieznaczne protesty pracownicze. Najpoważniejszym wystąpieniem był trzydniowy strajk (13–15 grudnia) części załogi Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. Ponadto jednodniowy protest (14 grudnia) ogłoszono w Charsznickiej Odlewni Żeliwa. Próby strajkowe podjęto jeszcze w Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierowych, Kieleckim Kombinacie Budowlanym, „Wólczance I” w Ostrowcu i ZM „Predom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennej³³. 17 grudnia na terenie zajezdni autobusowych w Ostrowcu Świętokrzyskim rozrzucono kolczatki, unieruchamiając kilka pojazdów. Tylko w Hucie im. M. Nowotki doszło do siłowej likwidacji protestu. W następnych dniach z Kieleckiego donoszono jedynie o „pojedynczych przypadkach wywieszania ulotek o treści godzącej w obecny porządek prawny” oraz zrywaniu plakatów partyjnych i obwieszczeń o stanie wojennym³⁴. Począwszy od 16 grudnia wszystkie informacje o sytuacji społeczno-politycznej rozpoczynały się od słów „na terenie województwa panuje spokój”³⁵.

Od 18 grudnia 1981 do końca kwietnia 1982 r. w Małopolsce i na Kielecczyźnie nie odnotowano już większych protestów społecznych. Protesty pracownicze od 13 do 16 grudnia objęły niewiele zakładów i instytucji. Wciąż jednak nie dysponujemy pełną listą strajkujących przedsiębiorstw i instytucji. Orientacyjnie można przyjąć, że w obu regionach było ich niewiele ponad trzydzieści. Trudno natomiast ocenić, nawet szacunkowo, liczbę uczestników protestów. Dane prezentowane zarówno przez władze stanu wojennego, jak i prasę podziemną oraz późniejsze ustalenia znacznie się od siebie różnią³⁶.

s. 31–32; Relacja Stanisława Jarka, *ibidem*, s. 35–36; Relacja Tadeusza Nitki, *ibidem*, s. 153–154.

³³ AP Kielce, KW PZPR, 468, k. 244, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego z 14 XII 1981*; zob. też *Stan wojenny w Polsce...*, s. 90; W. Zabłocki, *op. cit.*, s. 116; M. Kulecki, *op. cit.*, s. 136.

³⁴ AP Kielce, KW PZPR, Wydział Polityczno-Organizacyjny, 4239, k. 113, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z terenu woj. kieleckiego z 18 XII 1981*.

³⁵ *Ibidem*, 4239, k. 103, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej z terenu woj. kieleckiego z 16 XII 1981*.

³⁶ Zob. *Stan wojenny w Polsce...*, s. 90, 97–98, 137, 196–197. W tej pracy, bazującej na materiałach MSW, jest wiele nieścisłości i omyłek, m.in. te same zakłady wymieniane są pod różnymi nazwami.

2. Aparat władzy

Z dniem 13 grudnia 1981 r. powołano instytucję komisarzy wojskowych, których wcześniej przygotowywały do wypełniania zadań terenowe grupy operacyjne³⁷.

W Małopolsce i Świętokrzyskiem w pierwszych dniach stanu wojennego nie odnotowano żadnych oznak niezadowolenia aparatu partyjnego ze współpracy z Wojskową Radą Ocalenia Narodowego. Prawdopodobnie od razu przystąpiono do współdziałania na wielu płaszczyznach. Na przykład na czele Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Kielcach stanął członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR, płk Stanisław Iwański, łącząc pełnienie funkcji komisarza wojskowego z czynnym uczestnictwem w posiedzeniach Egzekutywy KW PZPR.

W pierwszych dniach stanu wojennego nastąpiła intensywna wymiana instrukcji między Komitetem Centralnym a komitetami wojewódzkimi partii. Przykładowo 13 grudnia wszystkie wojewódzkie instancje partyjne w kraju otrzymały tajny dalekopis z Warszawy w sprawie powoływania i funkcjonowania wojewódzkich sztabów informacji i propagandy. Dokument ten zawierał między innymi zapis, że „w obecnej sytuacji sztaby wykonują funkcje doradczo-koordynacyjne w zakresie informacji i propagandy. W godzinie »g« sztaby przejmują kierownictwo nad całokształtem działań informacyjno-propagandowych w województwie i wykonują je w sposób scentralizowany”³⁸. Dalej konkretyzowano, kto temu kierownictwu podlegał, wskazując przede wszystkim na środki masowego przekazu.

W skład sztabu wchodził: kierujący nim sekretarz propagandy, wicewojewoda, zastępca szefa wojewódzkiego sztabu wojskowego, zastępca komendanta wojewódzkiego MO, kierownik wydziału propagandy komitetu wojewódzkiego PZPR, redaktor naczelny gazety partyjnej ukazującej się w danym województwie oraz inne osoby dokooptowane „spośród doświadczonych działaczy frontu ideologicznego”³⁹. Jego zadania, zebrane w siedmiu obszernych punktach, polegały między innymi na: podejmowaniu decyzji o zawieszeniu lub wydawaniu miejscowej prasy, kierowaniu akcją

³⁷ Szerzej na ten temat zob. L. Kowalski, *Komisarze stanu wojennego*, „Zeszyty Historyczne” 1995, z. 112, s. 109–141.

³⁸ AP Kielce, KW PZPR, 471, b.p., Dalekopis nr 479 KC PZPR do KW PZPR w Kielcach, 13 XII 1981.

³⁹ *Ibidem*.

politycznego samookreślenia w instytucjach propagandy i podejmowaniu na tej podstawie decyzji o wznowieniu przez nie działalności, reorganizacji lub likwidacji oraz nadzorowaniu propagandy i agitacji prowadzonej poza środkami masowego przekazu (na przykład ulotki, plakaty, biuletyny)⁴⁰.

Wynikiem tak sprecyzowanych zadań stało się powołanie i zwołanie 14 grudnia wojewódzkich sztabów informacji i propagandy komitetów wojewódzkich PZPR w Krakowie i Kielcach. Przejęły one całkowitą kontrolę nad działalnością i funkcjonowaniem „środków masowej informacji i propagandy, wydawnictwami, kolportażem oraz działalnością placówek kultury”. Podjęto wtedy decyzję o czasowym zawieszeniu pracy teatrów, przerwie w nauczaniu języków obcych w klubach międzynarodowej prasy i książki, Towarzystwie Wiedzy Powszechnej i innych placówkach, wprowadzeniu do kin filmów o tematyce patriotycznej oraz wyświetlaniu poranków dla dzieci.

Od 14 grudnia 1981 do 4 lutego 1982 r. w Krakowie ukazywał się jeden tytuł prasowy utworzony z połączenia dzienników lokalnych „Gazety Krakowskiej”, „Dziennika Polskiego” i „Echa Krakowa”. Redaktorem naczelnym nowego dziennika został Zbigniew Guzowski⁴¹. W Kielcach wstrzymano wydawanie popołudniówki „Echo Dnia”, w województwie kieleckim wychodził jedynie organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR „Słowo Ludu”. Gazetę oceniono dobrze, podobnie jej skład redakcyjny, w którym na 51 osób 41 było członkami PZPR. Sześć osób należało do „Solidarności”, złożyły one jednak pisemne oświadczenie o wykonywaniu pracy oraz postępowaniu zgodnie z kryteriami obowiązującymi dziennikarzy pracujących w piśmie partyjnym.

W Kielcach powołano dwunastoosobowy Wojewódzki Sztab Informacji i Propagandy. Jego posiedzenia odbywały się codziennie. Sztab składał się z zespołu autorsko-redakcyjnego zajmującego się wydawaniem ulotek, plakatów, broszur, biuletynów i serwisów dla radiowców, grupy aktywistów-agitatorów, grupy szybkiego reagowania oraz brygady kolportażowo-plakatowej⁴². Jedną z pierwszych decyzji sztabu dotyczyła wydrukowania

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Z. Guzowski, „Gadziecho” – gazeta stanu wojennego w Krakowie, „Zeszyty Prasoznawcze” 1997, R. 60, nr 1–2, s. 80–96.

⁴² AP Kielce, KW PZPR, 468, k. 265, *Pismo Pełnomocnika KC PZPR ds. Propagandy i Informacji w Kielcach do Wydziału Informacji KC PZPR w Warszawie*, 15 XII 1981. Podobne działania podejmowano w całej Małopolsce.

w kilkutyśycznym nakładzie ulotek, których treść bazowała na wystąpieniu gen. Jaruzelskiego i proklamacji WRON⁴³.

Zarówno z Małopolski, jak i z Kielecczyny każdego dnia przesyłano raporty o sytuacji bieżącej w tych regionach⁴⁴. 14 grudnia komisje kontroli partyjnej PZPR – zgodnie z dyrektywami centrali⁴⁵ – rozpoczęły wzmoczoną działalność. Od razu przystąpiły do realizacji wytycznych, obejmując w ciągu najbliższego roku wszystkie szczeble partyjne oraz różne środowiska.

Z dostępnych informacji wynika, że w województwie miejskim krakowskim w pierwszym miesiącu stanu wojennego legitymacje partyjne złożyło 928 osób, w tym 505 robotników i 390 pracowników umysłowych. Natomiast w społeczności wiejskiej odnotowano sporadyczne wystąpienia z PZPR, w sumie zdecydowało się na to 18 rolników⁴⁶. Do 20 stycznia 1982 r. szeregi partii opuścili w sumie 1042 osoby, w tym 556 robotników, 20 chłopów i 450 pracowników umysłowych. Aktywnością w tym zakresie wykazały się przede wszystkim środowiska z HiL, biur projektów oraz wyższych uczelni Krakowa⁴⁷. W tej ostatniej grupie na 6 tys. członków i kandydatów do partii wystąpiło 396 osób (do tragedii w kopalni „Wujek” 150, a po tej tragedii dalszych 246), to jest około 6,6 proc.⁴⁸

Wśród prawie czterystu pracowników szkół wyższych, którzy opuścili szeregi PZPR, było 23 samodzielnych pracowników nauki. Liczba profesorów, którzy zrezygnowali z przynależności do partii, prezentowała się następująco: Uniwersytet Jagielloński – 9 (między innymi Celina Bobińska,

⁴³ *Ibidem*, 468, k. 242, *Pismo Sekretarza KW PZPR w Kielcach Władysława Kmitowskiego do KC PZPR Wydziału Informacji w Warszawie*, 14 XII 1981.

⁴⁴ W archiwach państwowych w Krakowie i Kielcach znajdują sięteczki z teleksami i dalekopisami z omawianego okresu. Duża część dokumentów KW PZPR w Tarnowie natomiast została zniszczona. Prowadzono nawet w tej sprawie postępowanie prokuratorskie (AP Tarnów, 3 Ds 736/94, *Postanowienie* [wydane przez prokuratora Prokuratury Rejonowej Marka Sobola] o umorzeniu dochodzenia z dnia 5 XII 1994 w sprawie zniszczenia w 1990 r. w Tarnowie akt o charakterze archiwalnym byłego Komitetu PZPR).

⁴⁵ AP Kielce, KW PZPR, 468, k. 253–254, *Teleks nr 497*, 14 XII 1981.

⁴⁶ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/38, b.p., *Informacja o stanie krakowskiej organizacji oraz zmianach kadrowych zaszyłych w województwie m. krakowskim w okresie od 13 XII 1981 do 13 I 1982 r.*, 14 I 1982.

⁴⁷ *Ibidem*, 91/IV/38, b.p., *Informacja o stanie partii i zmianach kadrowych zaszyłych w województwie m. krakowskim w okresie od 13 XII 1981 r. do 20 I 1982 r.*, 21 I 1982.

⁴⁸ AP Kraków, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/XII/5, t. 1, b.p., *Informacja o sytuacji politycznej w środowisku uczelni Krakowa po ogłoszeniu stanu wojennego*, 2 I 1982.

Tabela nr 1. Liczba złożonych legitymacji partyjnych na uczelniach Krakowa

Uczelnia	Liczba złożonych legitymacji
Akademia Ekonomiczna	19
Akademia Górniczo-Hutnicza	120
Akademia Medyczna	33
Akademia Muzyczna	1
Akademia Rolnicza	38
Akademia Sztuk Pięknych	9
Akademia Wychowania Fizycznego	20
Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna	1
Politechnika Krakowska	31
Uniwersytet Jagielloński	89
Wyższa Szkoła Pedagogiczna	35

Źródło: AP Kraków, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/XII/5, t. 1, b.p., *Informacja o sytuacji politycznej w środowisku uczelni Krakowa po ogłoszeniu stanu wojennego*, 2 I 1982.

Jan Jerschina, Jan Pawlica, Władysław Serczyk i Piotr Sztompka), Politechnika Krakowska – 2 (Władysław Muszyński i Kazimierz Pietrzyk), Akademia Sztuk Pięknych – 5 (między innymi Franciszek Bunsch i Wincenty Kucma), Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej – 1 (Stanisław Burkot), Akademia Medyczna – 4, Akademia Ekonomiczna – 1. Ponadto spośród sekretarzy i członków egzekutyw komitetów uczelnianych oraz sekretarzy i członków POP legitymacje złożyli między innymi I sekretarz Komitetu Uczelnianego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, II sekretarz KU UJ oraz kilku członków KU i I sekretarz POP Instytutu Socjologii, a także I sekretarz POP Akademii Rolniczej. W tym kontekście warto dodać, że stopień upartyjnienia pracowników uczelni krakowskich wynosił około 25 proc.

W krakowskim środowisku kultury było ogółem 583 członków partii. Najwięcej odeszło z Akademii Sztuk Pięknych –13, Wydawnictwa Literackiego – 4 oraz Teatru im. J. Słowackiego – też 4. W pozostałych instytucjach tego typu odnotowano pojedyncze wystąpienia. Legitymację złożyli między innymi Adam Augustyn, literat, i Kazimierz Radwański, dyrektor Muzeum Archeologicznego. Z trzydziestu organizacji partyjnych w środo-

wisku kultury Krakowa liczących 478 członków ubyło 58 osób. Najtrudniejsza sytuacja kadrowo-partyjna była w teatrach: J. Słowackiego, Bagatela i Starym⁴⁹.

W największym zakładzie przemysłowym regionu, HiL, szeregi partii opuściło 248 osób, w tym 224 robotników⁵⁰. W województwie miejskim krakowskim w okresie od 13 grudnia 1981 do 31 lipca 1982 r. złożono w sumie 4768 legitymacji partyjnych⁵¹. Wśród przyczyn odejścia z PZPR podawano między innymi utratę zaufania do partii, negatywną ocenę przyczyn wprowadzenia stanu wojennego oraz obawę przed powrotem partii do dawnego stylu i metod działania. Nie można tu pominąć również znaczenia wypadków w kopalni „Wujek”.

W odniesieniu do Regionu Świętokrzyskiego zachowały się sprawozdania za cały 1982 r., brakuje jednak niestety danych z pierwszych dni i tygodni stanu wojennego, analogicznie do województwa miejskiego krakowskiego. Od 13 grudnia 1981 do 30 czerwca 1982 r. odnotowano zwrot 1243 legitymacji⁵². W 1982 r. w województwie kieleckim legitymacje złożyły 1522 osoby, w tym 774 robotników, 273 chłopów i 389 pracowników umysłowych i 86 z pozostałych grup⁵³.

W myśl wcześniej prezentowanych zadań komisji kontroli partyjnej rozpoczął się proces „odnowy” szeregów partyjnych. W województwie miejskim krakowskim liczba skreśleń z PZPR w pierwszym miesiącu od wprowadzenia stanu wojennego wynosiła 1190, w tym 680 robotników i 412 pracowników umysłowych. W tym samym okresie z partii wydalono 248 osób, w tym 143 robotników i 101 pracowników umysłowych. Ponadto ze składu komisji kontroli partyjnej odwołano trzech członków⁵⁴, a z terenowych

⁴⁹ *Ibidem*, KK PZPR, Wydział Kultury, 91/XVIII/5, t. 1, b.p., *Informacja o sytuacji politycznej w środowisku kultury oraz o zasadach normalizacji życia kulturalnego w Krakowie*, 5 VII 1982.

⁵⁰ *Ibidem*, KK PZPR, 91/IV/38, k. 75, *Informacja o stanie krakowskiej organizacji oraz zmianach kadrowych zaszłych w województwie m. krakowskim w okresie od 13 XII 1981 do 13 I 1982 r.*, 14 I 1982.

⁵¹ *Ibidem*, 91/IV/43, b.p., Załącznik do protokołu posiedzenia Egzekutywy KK PZPR z 25 VIII 1982 r.: *Stan krakowskiej organizacji partyjnej na dzień 31 VII 1982*, 5 VIII 1982.

⁵² AP Kielce, KW PZPR, 4072, b.p., *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR*, 30 VI 1982.

⁵³ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 4323, k. 40, *Sprawozdanie o złożonych legitymacjach partyjnych za rok 1982*, 5 I 1983.

⁵⁴ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/38, k. 75, *Informacja o stanie krakowskiej organizacji oraz zmianach kadrowych zaszłych w województwie m. krakowskim w okresie od 13 XII 1981 do 13 I 1982 r.*, 14 I 1982.

instancji PZPR ośmiu członków egzekutywy instancji I stopnia i trzynastu członków terenowych instancji⁵⁵.

Pozbawiono funkcji trzech sekretarzy komitetów zakładowych i czterech sekretarzy POP. Decyzją Sekretariatu Komitetu Krakowskiego PZPR rozwiązano dwie POP w Krakowie: w „CeBeA” oraz Przedsiębiorstwie Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych „Piecbud”. Odwołano dwóch naczelników gmin oraz 23 osoby zarządzające przedsiębiorstwami, w tym czternastu dyrektorów naczelnych i dziewięciu zastępców dyrektorów⁵⁶.

W drugim okresie sprawozdawczym, od 13 grudnia 1981 do 20 stycznia 1982 r., z listy PZPR skreślono 1395 osób, w tym 760 robotników, 41 chłopów, 518 pracowników umysłowych i 2 z pozostałych grup. Wydalono 312 osób: 168 robotników, 2 chłopów i 140 pracowników umysłowych⁵⁷.

Z Komisji Kontroli Partyjnej w Krakowie odwołano jedną osobę, ze składów egzekutyw instancji I stopnia 12 członków, a z władz instancji I stopnia 21 osób. Ponadto odwołano 23 pierwszych sekretarzy POP i OOP. Ogółem rozwiązano sześć POP i OOP, w tym cztery w gospodarce uspołecznionej: w „CeBeA”, Centralnym Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Wodnego „Hydroprojekt”, Krakowskim Biurze Projektowo-Badawczym Budownictwa Ogólnego i „Piecbudzie”, oraz dwa wiejskie: w Nowej Wsi i Zamłynie⁵⁸.

W aparacie administracyjnym odwołano dwóch naczelników jednostek stopnia podstawowego, a w aparacie gospodarczym 33: osiemnastu dyrektorów naczelnych i piętnastu zastępców dyrektorów⁵⁹. Po 13 grudnia dokonano także przeglądu kadrowego szkół, przedszkoli i innych placówek oświatowych. W okresie przerwy od 14 grudnia 1981 do 3 stycznia 1982 r. skontrolowano prawie dwieście szkół i innych placówek oświatowych⁶⁰. W wyniku tej akcji ze stanowisk kierowniczych odwołano dyrektora VI Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie, zastępcę dyrektora XIII Liceum Ogólnokształcącego oraz gminnego dyrektora szkół w Świąt-

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*, k. 76.

⁵⁷ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/38, k. 72, *Informacja o stanie partii i zmianach kadrowych zasłużych w województwie m. krakowskim w okresie od 13 XII 1981 r. do 20 I 1982 r.*, 21 I 1982.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 73.

⁵⁹ *Ibidem*, k. 74.

⁶⁰ AP Kraków, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/XII/12, t. 1, b.p., *Sytuacja społeczno-polityczna w oświacie w województwie miejskim krakowskim*, [lutycy 1982].

nikach Górnych. Zawieszono w pracy trzech nauczycieli w liceach ogólnokształcących: IV, VII i XIII, dwóch nauczycieli w szkołach zawodowych: Zespole Szkół Ekonomicznych nr 1 i Zespole Szkół Elektrycznych w Skawinie, oraz jedną wychowawczynię, w Domu Dziecka nr 5⁶¹.

Proces „oczyszczania” partii w środowisku szkół wyższych nie przebiegał bezkonfliktowo, czego spektakularnym przykładem była sytuacja w Akademii Medycznej, gdzie Egzekutywa Komitetu Uczelnianego PZPR wystąpiła do ministra zdrowia z wnioskiem o odwołanie prorektora prof. Andrzeja Szczeklika i prorektora do spraw klinicznych, prof. Jana Grochowskiego, członka PZPR. Jako przyczynę odwołań podano między innymi negatywny stosunek do wprowadzenia stanu wojennego (podjęcie przez Senat uchwały i ogłoszenie protestu), eliminację innych sił, szczególnie PZPR, na uczelni oraz prowadzenie niewłaściwej polityki kadrowej z pominięciem Komitetu Uczelnianego⁶².

Podobne problemy władze miały z rektorem Politechniki Krakowskiej prof. Romanem Ciesielskim, który brał udział w protestach studentów przeciwko stanowi wojennemu zorganizowanych na uczelni 3 maja 1982 r. Nie udały się próby pozbawienia go stanowiska rektora. Odsunięto go dopiero po wyborach nowych władz uczelni na rok akademicki 1982/1983. Wyemigrował natomiast sekretarz do spraw organizacyjnych Komitetu Uczelnianego PZPR w Akademii Ekonomicznej, za co został usunięty z partii⁶³.

W środowisku kultury partia miała kłopoty nie tylko z niektórymi teatrami. Poważny kryzys personalny nastąpił w Klubie Twórców i Działaczy Kultury „Kuźnica”. „Załamano” go czystką kadrową i wydaleniem z partii części działaczy klubu⁶⁴. Na posiedzeniach Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR wyrażano również zaniepokojenie postawą działaczy SPATiF – ZLP. Uważano, że środowisko to było pod presją Zarządu Głównego w Warszawie, zrywającego do manifestowania pewnych form biernego oporu⁶⁵.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² AP Kraków, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/XII/5, t. 1, b.p., *Ocena sytuacji politycznej w wyższych uczelniach Krakowa*, 20 III 1982.

⁶³ *Ibidem*, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/IV/40, k. 169, *Ocena sytuacji politycznej i kadrowej w środowisku szkół wyższych Krakowa*, [maj 1982].

⁶⁴ *Ibidem*, 91/IV/43, b.p., Załącznik do protokołu posiedzenia Egzekutywy KK PZPR z 25 VIII 1982 r.: *Stan krakowskiej organizacji partyjnej na dzień 31 VII 1982*, 5 VIII 1982.

⁶⁵ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/39, b.p., Załącznik do protokołu posiedzenia Egzekutywy KK PZPR: *Informacja o sytuacji politycznej w środowisku kultury oraz o zasadach normalizacji życia kulturalnego w Krakowie*, 1 III 1982.

Nie dysponujemy danymi, ilu członków partii należało jednocześnie do „Solidarności”. Z fragmentarycznych ustaleń wynika, że w województwie miejskim krakowskim na 506 sekretarzy komitetów zakładowych PZPR do „Solidarności” należało 181⁶⁶.

Na podstawie danych statystycznych można prześledzić, jak zmieniały się stan liczebny oraz struktura społeczna kandydatów i członków PZPR w Krakowie od 13 grudnia 1981 do 31 marca 1982 r.

Tabela nr 2. Zmiany stanu liczebnego PZPR w Krakowie od 13 grudnia 1981 do 31 marca 1982 r.

Kategoria społeczna kandydatów i członków	Stan liczebny na 13 grudnia 1981 r.	Stan liczebny na 31 marca 1982 r.	Liczba kandydatów i członków, którzy wystąpili z PZPR bez podania przyczyny (w nawiasie w procentach)
robotnicy	34 345	31 600	2745 (7,9)
chłopi	4777	4499	278 (5,8)
pracownicy umysłowi	34 450	32 203	2247 (6,5)
pozostali	10 260	9805	455 (4,4)
razem	83 832	78 107	5725 (6,8)

Źródło: AP Kraków, KK PZPR, Wydział Organizacyjny, 91/IV/40, k. 29, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KK PZPR*, 21 IV 1982.

Inaczej wyglądała sytuacja w Regionie Świętokrzyskim. Z prowadzonej przez wszystkie instancje partyjne sprawozdawczości wynikało, że 13 grudnia 1981 r. w Kieleckim do „Solidarności” należało ponad 28 tys. członków wojewódzkiej organizacji partyjnej, to jest około 33 proc. W wyniku podjętych działań wewnątrzpartyjnych w pierwszym półroczu 1982 r., oświadczenia o wystąpieniu ze związku złożyło – w różnej formie – 11 860 członków partii, czyli 42 proc. Ponadto skreślono 74 osoby należące do władz partyjnych w: Bejskach, Chmielniku, Czarnocinie, Gnojnie, Nowej Słupi, Opatowcu, Tuczępach i Wąchocku. Dwie osoby z Komitetu Miejskiego PZPR w Kielcach i dwie z Komitetu Zakładowego PZPR Starachowickiego Zakładu Przemysłu Drzewnego w Starachowicach zrezygnowały z pełnienia funk-

⁶⁶ *Ibidem*, 91/IV/38, k. 76, *Informacja o stanie krakowskiej organizacji oraz zmianach kadrowych zaszytych w województwie m. krakowskim w okresie od 13 XII 1981 r. do 13 I 1982 r.*, 14 I 1982.

cji partyjnych na rzecz związkowych w „Solidarności”. W czterech największych miastach województwa, Kielcach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Skarżysku-Kamiennej i Starachowicach, 13 420 (47 proc.) członków partii należało do „Solidarności”. Do czasu, kiedy sporządzano zestawienia, określiło się 36 proc. członków partii. Najtrudniej ten proces przebiegał w Kielcach (Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” oraz Zakładzie Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar”), Skarżysku-Kamiennej („Predom-Mesko”) i Starachowicach⁶⁷. W samej Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Kielcach jedenastu towarzyszy należało do „Solidarności”. W wyniku rozmów siedmiu z nich złożyło pisemne oświadczenia o wystąpieniu ze związku, a dwóch usunięto ze składu komisji⁶⁸.

W Regionie Świętokrzyskim pierwsze dane o skreślonych członkach partii pojawiły się po ustaniu strajku w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. Był to jedyny duży protest po 13 grudnia w województwie kieleckim. Na podstawie dokumentów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach przesyłanych do Warszawy można stwierdzić, że do 19 grudnia 1981 r. w trybie przyspieszonym i zgodnym z wytycznymi Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej w hucie ukarano osiemdziesięciu członków partii. Z PZPR wydano 45 osób: 33 robotników, dziewięciu mistrzów, jednego brygadzystę i dwóch pracowników umysłowych. Z listy skreślono dalszych 21: siedemnaście robotników i czterech pracowników umysłowych, siedem osób ukarano naganą, a cztery upomnieniem. Funkcji partyjnych z wyboru pozbawiono dwie osoby: członka egzekutywy komitetu zakładowego partii, robotnika, oraz członka Komitetu Zakładowego PZPR, mistrza⁶⁹. Wśród ukaranych było dwóch członków Komitetu Zakładowego, dwóch sekretarzy OOP, jeden członek egzekutywy OOP i jedenastu grupowych partyjnych. Po wydarzeniach w hucie odwołano Miejską Komisję Kontroli Partyjnej w Ostrowcu i powołano nowy skład. Odwołano również sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w FSC oraz sekretarza POP w „Polmozbycie” w Starachowicach⁷⁰.

⁶⁷ AP Kielce, KW PZPR, 4070, k. 64–65, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR, *Informacja o przebiegu procesu samookreślenia się wśród członków WKKP i WKR należących do „Solidarności”*, 16 I 1982.

⁶⁸ *Ibidem*, 3748, k. 84, Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR: *Zadania Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej*, 16 I 1982.

⁶⁹ *Ibidem*, 471, k. 125, Pismo przewodniczącego WKKP w Kielcach Stanisława Gałązki do Jerzego Urbańskiego, przewodniczącego CKKP przy KC PZPR w Warszawie, 21 XII 1981.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 126.

W następnych dniach w Hucie im. M. Nowotki kontroli partyjnej poddano dalsze 142 osoby: 130 robotników, 9 mistrzów i 3 pracowników umysłowych. Z partii wydalono 36 osób: 33 robotników i 3 mistrzów. Z listy skreślono 37 osób: 33 robotników, 2 mistrzów i 2 pracowników umysłowych. Dwie osoby pozbawiono funkcji sekretarzy OOP. Pozostałe upomniano: 18 naganą z ostrzeżeniem, 14 naganą i 37 upomnieniem⁷¹. Ponadto prezydium WKKP rozpatrzyło sprawę siedmiu swoich członków należących do „Solidarności”. Pięciu z nich złożyło pisemną deklarację o wystąpieniu z „Solidarności”, jednego odwołano ze składu WKKP, a jednego z prezydium i ze składu WKKP⁷².

W Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej w Kielcach, w której składzie było 12 członków „Solidarności”, przeprowadzono rozmowy z dziewięcioma osobami: osiem zadeklarowało wystąpienie z „Solidarności”, a jedną odwołano ze składu MKKP. Był to robotnik FŁT „Iskra”, który złożył legitymację partyjną i został skreślony z listy członków PZPR⁷³.

Poza tym w województwie kieleckim zawieszono w obowiązkach sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w Zakładach Górniczo-Mechanicznych w Zębcu koło Starachowic. Komitet Wojewódzki PZPR w Kielcach, oceniając pracę partyjną po 13 grudnia, skonstatował, że „kierownicza kadra w województwie w kategoriach politycznych nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. [...] Sekretariat KW na bieżąco dokonuje oceny kadry kierowniczej na szczeblu miast, miast-gmin i gmin. Z dotychczasowych ocen wynika, że kadra na tym szczeblu w warunkach stanu wojennego, w sposób stanowczy i dyrektywny egzekwuje obowiązki służbowe w podległych sobie jednostkach”⁷⁴. Do 19 grudnia odwołano jednego naczelnika gminy, dwóch dyrektorów przedsiębiorstw, trzech zastępców dyrektorów i pięciu prezesów oraz wiceprezesów gminnych spółdzielni⁷⁵.

Od 13 grudnia 1981 do 9 stycznia 1982 r. w trybie natychmiastowym odwołano dyrektorów naczelnych Cementowni Małogoszcz, Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych i Przedsiębiorstwa Elementów Budowlanych

⁷¹ AP Kielce, KW PZPR, 471, k. 126, Pismo WKKP w Kielcach do Jerzego Urbańskiego, przewodniczącego CKKP przy KC PZPR w Warszawie, 31 XII 1981.

⁷² *Ibidem*, k. 127.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ AP Kielce, KW PZPR, 471, k. 109, Pismo I sekretarza KW PZPR w Kielcach Macieja Lubczyńskiego do Sektora Informacji Partyjnej Wydziału Organizacyjnego KC PZPR w Warszawie: *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej po 13 grudnia*, 19 XII 1981.

⁷⁵ *Ibidem*, k. 110.

„Prelbud” w Kielcach oraz czterech naczelników gmin, dziewięciu prezesów i dyrektorów w pionie Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych, ośmiu prezesów, wiceprezesów i dyrektorów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych, trzech prezesów rolniczych spółdzielni produkcyjnych, trzech prezesów z pionu spółdzielni mieszkaniowej i kierownika Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Kielcach⁷⁶. Stwierdzono, że „nie można dopuścić do takiej sytuacji, jak to miało miejsce w przypadku 16 członków PZPR, internowanych w grupie innych osób z terenu woj. kieleckiego”⁷⁷.

W okresie stanu wojennego z funkcji kierowniczych odeszło 89 dyrektorów i ich zastępców, 17 naczelników miast i gmin, 43 prezesów spółdzielczych spółek rolniczych, 62 prezesów i wiceprezesów gminnych spółdzielni, 23 prezesów rzemieślniczych spółdzielni pracy, 16 osób z instytucji oświatowych i kulturalnych, 4 ze służby zdrowia, 6 z handlu oraz 9 z komunikacji i transportu. Dokonano 21 zmian w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, przy czym komentarz był taki, że „tak głębokich zmian kadrowych nie zanotowano w minionych latach”⁷⁸. Pod koniec grudnia 1981 r. przeciwko byłemu wojewodzie kieleckiemu Józefowi Stańskiemu prokuratura wniosła do sądu akt oskarżenia. W prasie podano ogólnie, że chodziło o naruszenie przepisów prawa⁷⁹.

Odnosnie do środowiska szkół wyższych w Kielcach, na 1600 pracowników Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Politechniki Świętokrzyskiej blisko połowa należała do „Solidarności”. Byli to przede wszystkim pracownicy administracji, inżynierzyjno-techniczni i młodzi pracownicy naukowci. Po ogłoszeniu stanu wojennego internowano dwunastu pracowników i siedmiu studentów z obu uczelni. Uznano wówczas, że rektorzy i pierwsi sekretarze komitetów uczelnianych powinni pozostać na swych stanowiskach⁸⁰. Skreślenia z listy studentów i usunięcie z pracy pracowników uczelni kieleckich dotyczyły przede wszystkim osób internowanych.

Z tak zwanego przeglądu kadr kierowniczych w kieleckim środowisku kultury wynikało, że kadry te popierają politykę partii. Jednoznaczne zastrzeżenia sformułowano jedynie wobec ówczesnego dyrektora i kierownika

⁷⁶ AP Kielce, KW PZPR, 3748, k. 51, *Zadania Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej*, 16 I 1982.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ AP Kielce, KW PZPR, 3756, k. 52, *Protokół plenarnego posiedzenia KW PZPR w Kielcach*, 28 III 1983.

⁷⁹ *Akt oskarżenia przeciwko byłemu wojewodzie kieleckiemu i ośmiu innym osobom*, „Słowo Ludu”, 4 I 1982.

⁸⁰ AP Kielce, KW PZPR, 4066, k. 23–24, *Informacja o sytuacji politycznej*, 6 I 1982.

artystycznego Teatru im. S. Żeromskiego, Józefa Swarka, którego zwolnienie z obowiązków uznano za „niezbędne”. W stosunku do pozostałych osób z kadry kierowniczej kultury padały niekiedy uwagi o potrzebie „stałego nadzoru ideowo-politycznego”⁸¹.

W pierwszym półroczu 1982 r. w Kieleckim skreślono i wydalono 4621 członków i kandydatów, w tym 2532 robotników i 782 chłopów⁸², a w całym 1982 r. 6660⁸³.

Można odnieść wrażenie, szczególnie co do Regionu Świętokrzyskiego, że tarcia wewnątrz partii na szczeblu centralnym słabo wpływały na działania tak zwanych dołów partyjnych. Przez cały okres stanu wojennego na stanowisku I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach utrzymał się Maciej Lubczyński, a zmiany personalne nie były drastyczne.

Instancje partyjne wszystkich szczebli same organizowały zebrania aktywu partyjnego w celu informowania o działaniach podjętych przez Komitet Centralny. Komitety miejskie i miejsko-gminne w pełni akceptowały postanowienia WRON⁸⁴. Zarówno w województwie krakowskim, jak i kieleckim powstawały obywatelskie komitety ocalenia narodowego na szczeblu miejskim, gminnym oraz w wielu zakładach pracy. W Małopolsce do 25 sierpnia 1982 r. zakładowych KON nie powołano między innymi w HiL i Zakładach Azotowych w Tarnowie. Tworzenie OKON nie przebiegało jednak spontanicznie i trwało dłużej czas⁸⁵.

Do 20 marca 1982 r. nie udało się powołać żadnego uczelnianego komitetu ocalenia narodowego w Krakowie. Największe trudności wystąpiły na UJ, gdzie działacze ZSL i SD wykazali dużą wstrzeźliwość i ostrożność co do nowych form współpracy z PZPR. W AWF nie udało się próby współpracy SD z PZPR⁸⁶.

⁸¹ *Ibidem*, 4067, k. 85, Posiedzenie Sekretariatu KW PZPR: *Ocena administracyjnej i partyjnej kadry kierowniczej wojewódzkich instytucji kultury*, [luty 1982].

⁸² *Ibidem*, 4072, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Kielcach*, 30 VI 1982.

⁸³ AP Kielce, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 4323, k. 35, *Sprawozdanie o wydalonych i skreślonych z PZPR za rok 1982*, 5 I 1983.

⁸⁴ *Ibidem*, KW PZPR, 468, k. 236, Teleks sekretarza KW PZPR w Kielcach Mariana Surmy do KC PZPR w Warszawie, 13 XII 1981.

⁸⁵ AP Kraków, KK PZPR, Kancelaria I Sekretarza KW PZPR, 91/VI/2, t. 6, b.p., *Informacja o działalności organizacji partyjnych i sytuacji społeczno-politycznej w 207 zakładach pracy objętych bezpośrednim zainteresowaniem KC PZPR*, [październik 1982].

⁸⁶ *Ibidem*, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/XII/5, t. 1, b.p., *Informacja o sytuacji politycznej w środowisku uczelni Krakowa po ogłoszeniu stanu wojennego*, 2 I 1982.

Od września 1982 r. członkowie Komitetu Krakowskiego PZPR rozpoczęły rozmowy z kandydatami do komisji inicjującej utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej PRON. Do rozmów wytypowano przedstawicieli świata kultury Krakowa znanych poza regionem. Podejmowanie rozmowy ze Stanisławem Lemem z góry skazano na niepowodzenie. Współpracy stanowczo odmówił Jan Józef Szczepański. Chociaż wielu rozmówców przychylnie odniosło się do idei porozumienia narodowego, większość z nich odmówiła udziału w nowej strukturze, tłumacząc się sprawami osobistymi i zawodowymi. Inicjatywę biernie poparli między innymi: Jerzy Bińczycki, Kaja Danczowska, Józef Gierowski, Mikołaj Grabowski, Krzysztof Penderecki (który swój udział uzależnił od akcesu Witolda Lutosławskiego) i Stanisław Radwan. Jerzy Trela i Edward Lubaszenko zgodzili się na udział w nowej strukturze, pod warunkiem że nie będą jedynymi reprezentantami środowiska aktorskiego, obawiali się bowiem, iż mogliby być „spaleni” w środowisku na dłuższy czas⁸⁷.

Miejski Komitet Odrodzenia Narodowego w Kielcach zawiązał się 25 marca 1982 r. Na jego czele stanął rektor WSP prof. Henryk Jurkiewicz. Zakładowe KON powstały we wszystkich większych zakładach Kielecczyzny. Na Kielecczyźnie nie było również większych trudności z formowaniem struktur PRON. Małopolska i Świętokrzyskie, pomimo bliskości terytorialnej, w okresie stanu wojennego odmiennie reagowały na działania władz komunistycznych w większości sfer życia publicznego.

3. Opozycja i opór społeczny

Szybkie spacyfikowanie strajków okupacyjnych w grudniu 1981 r. sprawiło, że ta forma oporu na długi czas straciła sens. Łatwość, z jaką stosunkowo niewielkie oddziały milicji i wojska (wyjątek stanowił tu HiL) likwidowały protesty w zakładach pracy, podziałała deprymująco na członków związku, skłaniając ich do poszukiwania innych, bardziej skutecznych metod.

Prowadzone na szeroką skalę internowania i aresztowania przywódców związkowych w pierwszych tygodniach stanu wojennego rozbiły lub czasowo sparaliżowały większość struktur związkowych. Najdotkliwiej odczuły to kierownictwa obu zarządów regionów oraz komisje zakładowe,

⁸⁷ *Ibidem*.

w mniejszym stopniu delegatury terenowe⁸⁸. Sieć powiązań między poszczególnymi ogniwami związku została niemal całkowicie zerwana. Skonfiskowano większość sprzętu poligraficznego, jakim dysponowały ogniwka związkowe.

Mimo że struktury „Solidarności” szły w rozsypkę, władzom nie udało się całkowicie zdławić oporu społecznego. Najszybciej, bo już w pierwszych dniach stanu wojennego, podjęły działalność, często w okrojonym składzie, tajne komisje na poziomie zakładów i kół. Niemal natychmiast ukonstytuowały się na UJ i w krakowskich placówkach PAN⁸⁹. Powstały też w wielu zakładach i instytucjach, brak jednak o tych komisjach bliższych informacji. Początkowo aktywność większości z nich ograniczała się do zbierania pieniędzy na pomoc represjonowanym kolegom i – rzadko – do powielania ulotek i wydawania oświadczeń. Często w ich działania włączali się ludzie, którzy dotychczas nie pełnili funkcji związkowych.

Jeszcze w grudniu 1981 r. zaczęły powstawać samorzutnie różne izolowane grupy, wywodzące się z kręgów przedsierpniowej opozycji czy Niezależnego Zrzeszenia Studentów, lub całkiem nowe, bazujące na powiązaniach towarzyskich i wzajemnym zaufaniu. Większość z nich skoncentrowała się na wydawaniu podziemnych pism i ulotek. W Krakowie od 14 grudnia wychodziły „Aktualności”, wydawane przez dawnych pracowników Sekcji Informacji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska, którzy uniknęli internowania⁹⁰. Tego dnia zaczął się ukazywać podziemny „dziennik” – „Informacja KS w PAN” wydawany w formie maszynopisu przez Jana Środonia i wspomagających go kolegów z dawnej Komisji Informacji NSZZ „Solidarność” PAN⁹¹. Już 13 grudnia wokół Władysława Masłowskiego z Ośrodka Badań Prasoznawczych skupił się zespół, który zajął się gromadzeniem materiałów nazwanych roboczo „Dokumentacją Stanu Wojennego”⁹². Na krótko poja-

⁸⁸ Z ustaleń dla Małopolski wynika, że w Krakowie pozbawiono wolności (internowano i aresztowano) 31 przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” oraz 19 członków i pracowników Zarządu Regionu, a w regionie odpowiednio 28 członków komisji zakładowych i 27 ZR, w tym 4 z delegatur, oraz 3 członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (W. Zabłocki, *op. cit.*, tab. 10, s. 94). Brak jest tego rodzaju danych z Regionu Świętokrzyskiego.

⁸⁹ Zob. Relacja Barbary Niemiec [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 111–112; Relacja Jana Środonia, *ibidem*, s. 134–136.

⁹⁰ Zob. Relacja Doroty Stec-Fus, *ibidem*, s. 125–126.

⁹¹ Zob. Relacja Jana Środonia, *ibidem*, s. 134.

⁹² W. Tyrański, „*Mata Polska*”, „Zeszyty Prasoznawcze” 1995, R. 38, nr 1–2, s. 178–180.

wiły się „Serwisy Informacyjne” (z reguły jeden lub dwa numery), między innymi UJ i Akademii Medycznej⁹³.

Szybko powstały załączki struktur podziemnych w nowohuckim kombinacie. 21 grudnia 1981 r. grupa pozostających na wolności członków Komitetu Robotniczego HiL NSZZ „Solidarność” w liście do ludzi „Solidarności” za sprawę najważniejszą uznała domaganie się uwolnienia internowanych i więzionych działaczy oraz odwołanie stanu wojennego, a także wezwała do spowalniania pracy, czyli „strajku żółwiego”⁹⁴. Tę formę oporu, polegającą między innymi na ścisłym przestrzeganiu przepisów BHP i instrukcji technologicznych, znaną bardziej pod nazwą „strajk włoski”, podjęto także w innych zakładach⁹⁵. W ostatnich dniach grudnia 1981 r. na apel Grupy Założycielskiej KOS NSZZ „Solidarność” – Region Małopolska zaczęto tworzyć koła oporu społecznego⁹⁶. Na początku stycznia 1982 r. w raportach MSW odnotowano trzy nielegalne ośrodki na terenie Krakowa, skupiające byłych działaczy NZS UJ, zajmujące się produkcją prasy i ulotek⁹⁷. Jedną z aktywniejszych grup tego środowiska był Studencki Komitet Obrony Demokracji⁹⁸.

Na Kielecczyźnie i w mniejszych ośrodkach Małopolski zorganizowany opór zaczął się powoli rodzić dopiero w początkach 1982 r. W tym okresie skoncentrowano się głównie na udzielaniu pomocy potrzebującym, zbieraniu składek i uczestnictwie w mszach św. w intencji represjonowanych⁹⁹.

⁹³ *Bibliografia prasy drugiego obiegu* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 259–260. Zob. też P. Poniedziałek, *Strajki, demonstracje, internowania i procesy w Krakowie w okresie stanu wojennego w Polsce w świetle relacji prasowych*, Kraków 1992, s. 35 (mps pracy magisterskiej w zbiorach Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego w Krakowie).

⁹⁴ *List do członków Solidarności* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 47–48.

⁹⁵ Zob. Relacja Fryderyka Czerwińskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 48.

⁹⁶ Za główne zadanie KOS uznały zbieranie i rozpowszechnianie informacji, pomoc rodzinom represjonowanych i osobom potrzebującym, stosowanie taktyki biernego oporu wobec rozporządzeń władz stanu wojennego (*Koła Oporu Społecznego* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 48–49).

⁹⁷ Powielarnia im. Ofiar Grudnia 1981 oraz wydawnictwa sygnowane przez Studencki Komitet Obrony Demokracji NZS i Frakcję Działania NZS (AIPN, MSW II, 185n/32, b.p., Informacja dzienna MSW, 2 I 1982).

⁹⁸ Pod koniec 1982 r. SKOD i inne mniejsze ugrupowania studenckie przekształciły się w Krakowską Komisję Wykonawczą NZS. Twórcami i aktywistami SKOD byli działacze NZS, ci, którzy nie zostali internowani w grudniu 1981 r., m.in. Bogdan Klich, Marek Lasota, Wojciech Modelski, Wojciech Raduchowski, Jan M. Rokita i Bartłomiej Sienkiewicz (rozmowa z Markiem Lasotą, członkiem KKW, 15 XI 2001).

⁹⁹ AP Kielce, KW PZPR, 4240, k. 42, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego*, 30 I 1982; *ibidem*, 4240, k. 47, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie*

Rzadziej zdecydowano się na działalność *stricte* konspiracyjną, czyli kolportaż czy produkcję ulotek i innych wydawnictw podziemnych. Ludzie śledzili rozwój sytuacji, zbierali doświadczenia i uczyli się żyć w warunkach narzuconych im przez reżim.

Na początku lutego 1982 r. w kieleckiej FŁT „Iskra” SB aresztowała kilkusobową grupę, która nie zaprzestała działalności związkowej po 13 grudnia i zajmowała się kolportażem ulotek¹⁰⁰. Pod takim samym zarzutem w Kielcach aresztowano grono osób, które oskarżono o „wysyłanie drogą pocztową pism sygnowanych przez tzw. Tymczasowy Zarząd Regionalny NSZZ »Solidarność«”¹⁰¹. Od pierwszych dni stanu wojennego dużą aktywność wykazywała grupa młodzieży kieleckich szkół średnich. Kierował nią uczeń Technikum Geologicznego Maciej Kwaśniewski. W połowie grudnia 1981 r. wywiesiła ona na ulicach Kielc ręcznie malowane plakaty skierowane przeciwko WRON. Ta sama grupa, dysponując wałkami drukarskimi wykonanymi w FŁT „Iskra”, pod koniec roku przystąpiła do wydawania pisemka satyrycznego „Kruk”, a od stycznia 1982 r. kolejnego pisma – „Bez Tytułu”¹⁰².

W województwach nowosądeckim i tarnowskim odnotowano niewiele przejawów oporu, i to najczęściej małych, kilkusobowych kół. Stosunkowo szybko grupy inicjatywne struktur opozycyjnych powstały w większych zakładach pracy: Nowosądeckich Zakładach Naprawy Taboru Kolejowego, Zakładach Mechanicznych „Tarnów”, ZPH w Bochni, tarnowskim „Tamełu” czy „Gliniku” w Gorlicach¹⁰³. Podejmowane w tym okresie bardziej zde-

woj. kieleckiego, 2 II 1982; *ibidem*, 4240, k. 61, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego*, 15 II 1982. Zob. też S. Gawlik, *Z potrzeby serca* [w:] *Świadczenia stanu wojennego...*, s. 74; M. Kulecki, *op. cit.*, s. 74, 137; AP Nowy Sącz, KW PZPR, 321 b, t. 7, b.p., *Informacja nr 20 o sytuacji społeczno-politycznej w woj. nowosądeckim z 30–31 I 1982*; *ibidem*, 321 b, t. 7, b.p., *Informacja nr 27 o sytuacji społeczno-politycznej w woj. nowosądeckim z 9 II 1982*; *ibidem*, 321 b, t. 7, b.p., *Informacja nr 36 o sytuacji społeczno-politycznej w woj. nowosądeckim z 19 II 1982*. Zob. też Relacja Stanisława Dudka [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 32; Relacja Stanisława Jarka, *ibidem*, s. 36; Relacja Konstantego Konara, *ibidem*, s. 151–152; Relacja Jana Studentowicza, *ibidem*, s. 183–184.

¹⁰⁰ AIPN, MSW II, 185n/35, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 8 II 1982.

¹⁰¹ *ibidem*, 185n/36, *Informacja dzienna MSW*, 15 II 1982.

¹⁰² Maszynopis opracowania Jerzego Adama Stępnia poświęcony ludziom zaangażowanym w działalność „drugiego obiegu” wydawniczego na terenie Kielecczyzny, s. 2–4 – w zbiorach OBEP IPN Kraków (dalej J.A. Stępień, *Wydawnictwa podziemne w Świętokrzyskiem...*).

¹⁰³ Zob. Relacja Stanisława Dudka [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 32; Relacja Konstantego Konara, *ibidem*, s. 151; Relacja Leonarda Łackiego, *ibidem*, s. 197; Relacja Daniela Mosio, *ibidem*, s. 202; Relacja Jana Studentowicza, *ibidem*, s. 184; R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 69–70.

cydowane działania opozycyjne, takie jak produkcja ulotek i ich kolportaż, z reguły kończyły się po kilku tygodniach dekonspiracją i aresztowaniami¹⁰⁴. Tak było między innymi w przypadku FLŹ „Iskra” czy struktury zorganizowanej wokół ZNTK, skupiającej pracowników kilku nowosądeckich zakładów (Nowosądeckiej Fabryki Urządzeń Górniczych „Nowomag”, PKS, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego), wydającej i kolportującej własne pismo „Nowosądeckie Wiadomości”. Na przełomie lutego i marca 1982 r. organizacja została rozbita aresztowaniami, a wobec jej członków zapadły surowe wyroki¹⁰⁵.

Bezdiskusyjnie w pierwszych tygodniach stanu wojennego najbardziej powszechny był opór indywidualny, polegający na malowaniu antyreżimowych haseł na murach, zdzieraniu obwieszczeń WRON, rozbijaniu gablot PZPR, paleniu świec w oknach, czasami produkcji (najczęściej ręcznej) ulotek itp. Dowodzą tego liczne meldunki i doniesienia MO i SB o sytuacji społeczno-politycznej w badanych województwach¹⁰⁶.

Z informacji MSW o zasięgu „wrogiej propagandy pisanej” (kolportaż ulotek, broszur i plakatów, malowanie napisów) na terenie kraju od 16 do 31 stycznia 1982 r. wynika, że największe nasilenie tego typu działań, poza województwami gdańskim i katowickim (34 i 29 przypadków),

¹⁰⁴ AIPN, MSW II, 185n/36, b.p., Informacja dzienna MSW, 24 II 1982. W gminie Sobków (województwo nowosądeckie) aresztowano Adolfa Łachwę i wdrożono śledztwo przeciwko grupie działaczy NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność” „za nieodstąpienie od działalności związkowej” (*ibidem*, 185n/33, b.p., Informacja dzienna MSW, 18 I 1982). W Dębicy aresztowano grupę pracowników tamtejszego „Stomilu” kontynuujących działalność związkową i kolportujących ulotki od 13 XII 1981 do 14 I 1982 r. (*ibidem*, 185n/37, b.p., Informacja dzienna MSW, 18 III 1982). Kolportażem ulotek w Lipnicy Małej i okolicznych miejscowościach przez dłuższy czas zajmowała się niewielka grupa, którą zatrzymano w połowie marca 1982 r. (*ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 20 III 1982). W Nowym Targu przez blisko 2 miesiące działa grupa uczniów tamtejszych szkół średnich kierowana przez b. członka delegatury NSZZ „Solidarność” Marka Kozielskiego. Grupa ta rozkolportowała w miesiącu kilkaset ulotek (*ibidem*, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 22 III 1982).

¹⁰⁵ Relacja Konstantego Konara [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 151; Relacja Tadeusza Nitki, *ibidem*, s. 154–155. O aresztowaniach w ZNTK zob. AIPN, MSW II, 185n/36, b.p., Informacja dzienna MSW, 23 II 1982; *ibidem*, 185n/36, b.p., Informacja dzienna MSW, 26 II 1982.

¹⁰⁶ AP Kielce, KW PZPR, 4240, k. 47, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego z 2 II 1982*; *ibidem*, 4240, k. 61, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego z 15 II 1982*; AP Nowy Sącz, KW PZPR, 321 b, t. 7, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. nowosądeckim nr 27 z 9 II 1982*; *ibidem*, 321 b, t. 7, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. nowosądeckim nr 36 z 19 II 1982*.

odnotowano w województwach krakowskim i tarnowskim (27 i 21 przypadków)¹⁰⁷.

Ułatwieniem w organizowaniu oporu było zniesienie na początku 1982 r. wielu ograniczeń obowiązujących zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego. Zezwolono między innymi na swobodne poruszanie się w granicach województw, skrócono godzinę milicyjną oraz przywrócono (na początku lutego) międzymiastową łączność telefoniczną (co prawda za pośrednictwem telefonistek). Łatwiejsze stało się zbieranie informacji. Ludzie, dotąd odizolowani, zaczęli wznawiać kontakty. Łagodzenie obowiązujących przepisów pozwalało intensywniej i szerzej rozwijać prasę opozycyjną. Wznowienie nauki w szkołach na początku stycznia 1982 r. oraz przywrócenie zajęć na uczelniach krakowskich (na UJ dopiero 8 lutego) wyraźnie uaktywniło środowiska szkolne i akademickie. Już 13 lutego studenci zorganizowali akcję protestacyjną w miasteczku akademickim, polegającą na wygaszeniu świateł, paleniu świec w oknach i wznoszeniu „antypaństwowych okrzyków”¹⁰⁸.

W połowie stycznia 1982 r. w Krakowie zaczęto odbudowywać kierownictwo związku na poziomie regionu. Inicjatywę powołania centralnego ośrodka dyspozycyjnego podjęła KRH, która początkowo poniosła stosunkowo niewielkie straty. Nawet aresztowanie 13 stycznia stojących na jej czele Mieczysława Gila i Edwarda Nowaka, ukrywających się po pacyfikacji HiL, nie wstrzymało tego procesu. Równolegle w samym Krakowie trwała konsolidacja środowisk opozycyjnych, których głównym reprezentantem stały się KOS. 20 stycznia odbyło się pierwsze „plenarne posiedzenie” Komisji Regionalnej Solidarności Małopolska z udziałem przedstawicieli SKOD¹⁰⁹. Wobec uwięzienia znacznej części kierownictwa małopolskiej „Solidarności” komisja przejęła tymczasowo funkcje zarządu regionu. W oświadczeniu komisji za podstawowe cele uznano: opracowanie programu związku w nowych warunkach, organizowanie struktur w regionie, wymianę i kolportaż informacji związkowej, organizowanie pomocy dla represjonowanych i ich rodzin, koordynowanie działań związku

¹⁰⁷ AIPN, MSW II, 185n/35, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 4 II 1982. Pominiecie w tym zestawieniu województw kieleckiego i nowosądeckiego świadczyłoby o mniejszym nasileniu tego rodzaju oporu na ich terenie.

¹⁰⁸ *Ibidem*, 185n/36, b.p., Informacja dzienna MSW, 15 II 1982.

¹⁰⁹ *Oświadczenie Solidarności – Małopolska w sprawie struktury i działania Związku w Regionie w warunkach stanu wojennego* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 59.

w regionie oraz zapewnienie łączności z innymi regionami¹¹⁰. W końcu stycznia powołano Regionalną Komisję Wykonawczą Solidarność Małopolska, która na dłuższy czas stała się centrum kierowniczym w regionie. 2 lutego RKW wydała swój pierwszy dokument, który zawierał stanowisko w kwestii odpracowania strajków grudniowych. Nie do końca jest jasne, czy RKW była kontynuacją wspomnianej Komisji Regionalnej Solidarności Małopolska, choć wszystko by na to wskazywało, gdyż po utworzeniu RKW nie było już sygnowanych przez Komisję Regionalną dokumentów. Od marca 1982 r. w imieniu RKW oświadczenia podpisywali dwaj działacze dawnego KRH, Stanisław Handzlik i Władysław Hardek, do których w czerwcu tr. dołączyli Jan Ciesielski i Jan Pacuła.

W styczniu 1982 r. w Krakowie na krótko splotły się nitki szerszej krajowej struktury – Ogólnopolskiego Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność”. Utworzyły ją regiony gdański, mazowiecki, dolnośląski i małopolski. Proces budowy OKO nie przebiegał łatwo na skutek wzajemnego braku zaufania tworzących go działaczy¹¹¹. W Krakowie ukrywał się przez pewien czas jeden z jego inicjatorów, przybyły z Gdańska członek Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Eugeniusz Szumiejko. Prowadził tu negocjacje z przedstawicielami Warszawy i Wrocławia. Wydatnej pomocy udzielali mu wtedy członkowie „Solidarności” ze środowiska PAN¹¹². W wydanym 22 lutego *Oświadczeniu w sprawie OKO NSZZ „Solidarność”* RKW stwierdziła, że „zobowiązana decyzją władz krajowych Związku, przyjmuje na siebie obowiązki Centrali Okręgu Południe”¹¹³. Dokument świadczył, że inicjatywa ta w Małopolsce, podobnie jak w innych regionach, nie była raczej zbyt popularna. Anonimowość struktury OKO (zbiorowy pseudonim „Mieszko”) rodziła u wielu podejrzenia, że jest to samozwańcza akcja. Część działaczy była też przeciwna temu, że Małopolska miała tymczasowo reprezentować w OKO Śląsk¹¹⁴. Ostatecznie z tej inicjatywy zrezygnowano, zastąpiła ją powołana 22 kwietnia 1982 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”. Region Małopolski reprezentował w niej jako jawny członek Władysław Hardek.

Między styczniem a kwietniem 1982 r. Kraków zdecydowanie przodował w inicjowaniu działań opozycyjnych w Małopolsce. Od 13 do 16 marca

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ Szerzej zob. J. Holzer, K. Leski, *op. cit.*, s. 32–33.

¹¹² Zob. Relacja Jana Środonia [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 136–137.

¹¹³ *Oświadczenie w sprawie OKO NSZZ „Solidarność”* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 65–66.

¹¹⁴ *Solidarność Małopolska...*, s. 12.

na wezwania RKW do udziału w protestach przeciwko stanowi wojennemu odpowiedziały krótkimi strajkami niektóre wydziały HiL i WSK-PZL¹¹⁵. Odzew był niewielki, ale też apel słabo rozkolportowano. Jednakże miesiąc później, po kolejnym wezwaniu RKW do kilkuminutowych protestów od 13 do 16 kwietnia, do HiL i WSK-PZL przyłączyły się „Armatura”, „Kabel”, „CeBeA”, MPK oraz Akademia Górniczo-Hutnicza i filharmonia¹¹⁶. Społeczeństwo Krakowa coraz śmieiej zaczęło wyrażać sprzeciw wobec władz stanu wojennego, próbując organizować demonstracje. 13 marca i 13 kwietnia po mszach św. w intencji ojczyzny w kościele Mariackim doszło do manifestacji. Pierwsza z nich miała spokojny przebieg, drugą zakończyła interwencja milicji¹¹⁷. Najbardziej spektakularną demonstracją w tym okresie był „marsz milczenia” hutników, którzy całą zmianą przeszli od bram kombinatu do centrum Nowej Huty¹¹⁸.

W pozostałych częściach Małopolski oraz w Regionie Świętokrzyskim zdecydowanie słabiej manifestowano sprzeciw wobec stanu wojennego. Praktycznie nie było prób organizowania strajków czy demonstracji, a opór społeczny ograniczał się raczej do pisania petycji w sprawie zwolnienia internowanych i aresztowanych kolegów, zbiórek pieniężnych na rzecz represjonowanych lub noszenia oporników radiowych. Tego rodzaju akcje podjęto w nowosądeckim „Nowomagu”, dębickim „Stomilu”, Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale”, Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, kieleckiej FŁT „Iskra” i tamtejszych Zakładach Elektroniki Obliczeniowej Budownictwa¹¹⁹. W tej części kraju dużo wolniej przebiegała budowa podziemnych struktur związkowych, obejmujących raczej zakłady pracy. Szybciej natomiast zorganizowano konspiracyjną łączność dzięki rozwijającej się sieci kolportażu, organizowanej przez niewielkie grupy skupione wokół konkretnych wydawnictw. Sieć ta obejmowała nie tylko zespoły pracownicze, lecz także środowiska studenckie i uczniowskie lub wręcz bazowała na kręgach towarzyskich przed stanu wojennego¹²⁰.

¹¹⁵ *Protest załogi HiL w Krakowie 13 i 16 marca 1982*, „Serwis Informacyjny RKW”, nr 3, 2 IV 1982; „Kronika Małopolska”, nr 6, 30 III 1982.

¹¹⁶ *Akcje protestacyjne 13–16 IV w Krakowie*, „Kronika Małopolska”, nr 7, 17 IV 1982.

¹¹⁷ *13 marca, ibidem*, nr 6, 30 III 1982; „Aktualności”, nr 12–13, 19 IV 1982.

¹¹⁸ „Veto”, nr 6, maj 1982. Zob. też Relacja Stanisława Malary [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 87.

¹¹⁹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 91, 137, 197.

¹²⁰ Zob. S. Gawlik, *op. cit.*, s. 74–75; J.A. Stępień, *op. cit.*, s. 2–3.

Opór społeczny narastał stopniowo, widoczny przełom nastąpił w maju 1982 r., nie tylko w Małopolsce, lecz także w całym kraju. Na początku miesiąca największe protesty w Małopolsce odbyły się w Krakowie. 1 maja w Nowej Hucie na mszę św. w kościele pw. NMP w Bieńczycach (popularnie zwanym „Arką Pana”) z udziałem kilkunastu tysięcy osób przybyły poczty sztandarowe „Solidarności”. Milicja nie interweniowała¹²¹. Dramatyczny przebieg miały zajścia na ulicach Śródmieścia 3 maja. RKW jeszcze w kwietniu wezwała do udziału w mszy św. w wawelskiej katedrze dla uczczenia święta Konstytucji 3 maja. W odpowiedzi na apel w katedrze zgromadziło się kilka tysięcy ludzi¹²². Po mszy spontanicznie uformował się pochód, który ruszył ze wzgórza wawelskiego w kierunku Rynku Głównego. Na trasie przemarszu demonstrantów zaatakowały oddziały ZOMO i milicji. Ostre starcia na okolicznych ulicach trwały do późnych godzin wieczornych. Wiele osób aresztowano¹²³. Manifestacje tego dnia miały na tyle duży zasięg, nie tylko zresztą w Krakowie, że wspominała o nich nawet prasa oficjalna, która we wcześniejszych miesiącach starała się przemilczać takie wydarzenia¹²⁴.

Na ogół spokojny przebieg miały obchody świąt 1 i 3 Maja w województwach kieleckim, nowosądeckim i tarnowskim, gdzie odnotowano jedynie drobne incydenty. W Kieleckim informowano o pożarze muszli koncertowej w Ostrowcu, zniszczeniu tablicy Komitetu Miejskiego PZPR w Skarżysku-Kamiennej, pojawieniu się wrogich napisów na terenie Kielc oraz zerwaniu flag i transparentów w Busku, Skalbmierzu, Skarżysku i Suchedniowie¹²⁵. W Nowym Targu na trasie przemarszu pochodu pierwszomajowego eksplodował materiał wybuchowy, podłożony przez uczniów miejscowych szkół zawodowych. Nikt nie odniósł obrażeń¹²⁶.

¹²¹ *1 Maja w Krakowie*, „Aktualności”, nr 15, 3 V 1982; „Kronika Małopolska”, nr 8, maj 1982.

¹²² *Odezwa 3-majowa Solidarności Małopolska [w:] Solidarność Małopolska...*, s. 73–74.

¹²³ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/40, b.p., *Protokół nr 14/82 z posiedzenia Egzekutywy KK PZPR w Krakowie w dn. 6 V 1982*. O przebiegu zajść zob. *Demonstracja 3-ciomajowa w Krakowie*, „Aktualności”, nr 15, 3 V 1982; *Trzeci maja w Krakowie*, „Kronika Małopolska”, nr 8, maj 1982; „Zomorządność”, nr 11, 15 V 1982. Zob. też A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 287–288.

¹²⁴ *Zajścia uliczne w Warszawie i kilku innych miastach. Incydenty w Krakowie*, „Gazeta Krakowska”, nr 62, 4 V 1982; „Dziennik Polski”, nr 62, 4 V 1982; „Echo Krakowa”, nr 37, 4 V 1982.

¹²⁵ AP Kielce, KW PZPR, 4240, k. 169, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego z 13 V 1982*.

¹²⁶ AP Nowy Sącz, KW PZPR, 321 a, t. 8, b.p., *Informacja nr 93 nt. obchodów 1 maja 1982 w woj. nowosądeckim*, b.d.

Do stosunkowo dużych protestów doszło 13 maja 1982 r., i to zarówno w Małopolsce, jak i Regionie Świętokrzyskim. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” wezwała wszystkie struktury związku do piętnastominutowych strajków tego dnia o godz. 12 oraz do zatrzymania na minutę ruchu ulicznego i włączenia klaksonów. O ile protest w komunikacji się nie udał¹²⁷, o tyle odzew na apel o przerwanie pracy był duży. W Krakowie na krótko zastrajkowało kilkadziesiąt zakładów i instytucji, a do protestu przyłączyło się wiele szkół i kilka wyższych uczelni¹²⁸. W HiL przerwała pracę większość wydziałów. W WSK-PZL na niektórych wydziałach strajkowało 80–90 proc. pracowników. Masowy udział w proteście wzięły załogi Zakładów im. S. Szadkowskiego, Fabryki Opakowań Błazanych „Artigraph”, natomiast w innych przedsiębiorstwach frekwencja wahała się od 30 do 50 proc.¹²⁹ Prasa podziemna uznała te wystąpienia za sukces, uczestniczyć w nich bowiem miały wszystkie środowiska pracownicze, w tym także zakłady zmilitaryzowane, szkoły wyższe i średnie¹³⁰.

W województwie nowosądeckim tego dnia strajkowało co najmniej kilka zakładów pracy. Największy zasięg miały protesty w „Gliniku” w Gorlicach, Spółdzielni Pracy „Meblomet” w Mszanie Dolnej, Spółdzielni Inwalidów „Zawrat” w Zakopanem, FOTO-PAM w Starym Sączu. Próby strajków odnotowano w nowosądeckich ZNTK, Sądeckich Zakładach Naprawy Samochodów i Spółdzielni Pracy „Twórczość”. Do różnych protestów doszło między innymi w bazie Spółdzielni Transportu Wiejskiego i w ZOZ w Limanowej, w Regionalnym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Nowym Sączu, w Rabce i Rytrze¹³¹. Z niekompletnych danych dotyczących województwa tarnowskiego wynika, że

¹²⁷ W Krakowie tylko jeden tramwaj zatrzymał się na kilka minut pod Poczta Główną, w kilku miejscach słychać było klaksony (*13 maja – po południu*, „Serwis Informacyjny RKW”, wydanie specjalne, nr 12).

¹²⁸ *Strajk 13 maja w Krakowie*, „Biuletyn Małopolski”, nr 11, 11 VII 1982; „Hutnik”, nr 7, 16 V 1982; *ibidem*, nr 8, 27 V 1982; *13 maja w zakładach Krakowa*, „Kronika Małopolska”, nr 9, maj 1982.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ *13 maja – po południu*, „Serwis Informacyjny RKW”, wydanie specjalne, nr 12; *Strajki 13 maja w Krakowie*, „Biuletyn Małopolski”, nr 11, 11 VII 1982; „Aktualności”, nr 18, 17 V 1982; *13 maja w zakładach Krakowa*, „Kronika Małopolska”, nr 9, maj 1982.

¹³¹ AP Nowy Sącz, KW PZPR, 321 a, t. 8, b.p., *Informacja nr 104 o sytuacji społeczno-politycznej w województwie w dn. 13 V 1982*; *ibidem*, 321 a, t. 8, b.p., *Informacja o akcji protestacyjnej podjętej w zakładach pracy woj. nowosądeckiego w dn. 13 maja 1982*.

strajk podjęły tam ZM „Tarnów” i częściowo ZPH w Bochni. Protestowali także uczniowie w Technikum Ogrodniczym w Tarnowie¹³².

W Regionie Świętokrzyskim tego dnia zorganizowano kilka strajków. Mimo że ich zasięg był nieduży, były to największe protesty od grudnia 1981 r. Strajkowały części załóg „Predom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennej, Koneckich Zakładów Odlewniczych w Końskich, Państwowych Zakładów Zbożowych w Skalbmierzu oraz kieleckich przedsiębiorstw: „Chemaru”, Fabryki Sprzęgieł Samochodowych „Polmo-SHL”, „Iskry”, Zakładów Mięśnych i „Polmozbytu”¹³³. W Małopolsce i na Kielecczyźnie w wielu zakładach, które tego dnia formalnie nie strajkowały, pracownicy pozorowali pracę.

13 maja w Krakowie odbyła się najbardziej burzliwa demonstracja od ogłoszenia stanu wojennego. Tego dnia wieczorem w kościele Mariackim odprawiono mszę św. w intencji papieża Jana Pawła II z udziałem około 12 tys. osób. Jej uczestnicy po wyjściu z kościoła zgromadzili się na płycie Rynku Głównego, próbując zorganizować manifestację. Po krótkim ostrzeżeniu zostali zaatakowani ze wszystkich stron przez oddziały ZOMO. Użyto amatek wodnych i granatów z gazami łzawiącymi. Starcia objęły całe Śródmieście i trwały do późnych godzin nocnych¹³⁴. Wielu ludzi doznało obrażeń, a 158 osób trafiło do aresztów¹³⁵. 15 maja RKW wydała oświadczenie, w którym ostro potępiła brutalność milicji w trakcie rozpędzania manifestacji¹³⁶. Zaprotestowały też środowiska akademickie i Rada Adwokacka¹³⁷.

¹³² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 197; R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 29. Zob. też K. Krasnodębski, *Tak było...* [w:] *Świadectwa stanu wojennego...*, s. 131; L. Łącki, *Wolni i solidarni, ibidem*, s. 145.

¹³³ AP Kielce, KW PZPR, 4240, k. 173, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. kieleckim z dn. 13 V 1982*. Według danych KW PZPR tego dnia w całym województwie w strajkach miało uczestniczyć 250 osób (*ibidem*, 4240, k. 171, *Informacja o sytuacji w zakładach pracy w woj. kieleckim z dn. 13 V 1982*). Zob. też *Stan wojenny w Polsce...*, s. 91).

¹³⁴ Szerzej o przebiegu manifestacji zob. A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 293–294. Zob. też „Aktualności”, nr 18, 17 V 1982; „Kronika Małopolska”, nr 9, maj 1982; „Serwis Informacyjny RKW”, wydanie specjalne, nr 12, b.d.; „Zomorządność”, nr 11, 15 V 1982.

¹³⁵ AIPN, MSW II, 185n/42, b.p., *Informacja dzienna MSW nr 132/234, 14 V 1982*. Według informacji Komendy Wojewódzkiej MO zatrzymano 161 osób („Gazeta Krakowska”, nr 71, 17 V 1982). Na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR 20 V 1982 r. płk Adam Trzybiński mówił już o 170 zatrzymanych (AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/40, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. miejskim krakowskim*, 6 V 1982).

¹³⁶ *Stanowisko Regionalnej Komisji Wykonawczej Solidarność Małopolska w sprawie brutalnej akcji milicyjnej 13 maja w Krakowie skierowanej przeciwko uczestnikom Mszy św. w intencji Ojca św. Jana Pawła II* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 79.

¹³⁷ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 102. Interpelację w tej sprawie na sesji Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków-Śródmieście złożył radny Krystian Waksmundzki („Montinowiec”, nr 13, 4 VII 1982).

Natychmiast po strajkach 13 maja wielu uczestniczących w nich ludzi zwolniono z pracy, wielu też poniosło konsekwencje finansowe. Brak jest kompletnych danych dotyczących skali zwolnień w zakładach pracy w poszczególnych województwach¹³⁸. Sankcje za protest musiały jednak podziać zastraszać, gdyż podobny apel RKW o strajki i protesty przeciwko stanowi wojennemu 13 i 16 czerwca spotkał się z umiarkowanym odzewem¹³⁹. Jakkolwiek władze oficjalnie starały się bagatelizować protesty majowe, nowa fala internowań – największa od grudnia 1981 r. – świadczyła o tym, że wzbudziły one poważne zaniepokojenie. Do „ośrodków odosobnienia” trafiło wielu działaczy, w tym kilku byłych internowanych¹⁴⁰.

W czerwcu 1982 r. protestowano jedynie w Krakowie, przy czym największy zasięg miały strajki w Nowej Hucie. Od 13 do 16 czerwca trwał strajk włoski w HiL, gdzie produkcja miała spaść o 50 proc.¹⁴¹ W samym Krakowie na wezwanie odpowiedziały Zakłady im. S. Szadkowskiego, Fabryka Maszyn Drogowych „MADRO”, „Stomil” oraz kilka mniejszych instytucji i przedsiębiorstw, gdzie na krótko przerwano pracę¹⁴². Lepiej udały się „marsze milczenia”, do których wzywała RKW. W nowohuckim kombinacie w marszu uczestniczyć miało około 10 tys. ludzi, gdyż do hutników przyłączali się spontanicznie mieszkańcy. Poza tym w proteście wzięło udział wiele krakowskich zakładów oraz AR i AGH¹⁴³, frekwencja w tych ostatnich była jednak dużo słabsza. Oprócz Krakowa jedynie w Bochni siedemdziesięciosobowa grupa pracowników tamtejszej filii HiL przeszła z zakładu do centrum miasta¹⁴⁴.

Nowa Huta była też widownią ostrych starć 13 czerwca. Po zakończeniu nabożeństwa w kościele w Bieńczycach uformował się pochód, który ruszył w kierunku pl. Centralnego. Demonstranci, zaatakowani przez milicję

¹³⁸ Masowe zwolnienia nastąpiły m.in. w ZM „Tarnów”, gdzie początkowo wyrzucono z pracy 131 osób, po zbadaniu sprawy część przyjęto jednak ponownie, choć na gorszych warunkach. Definitywnie straciło pracę 56 pracowników (R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 9. Zob. też L. Łącka, *op. cit.*, s. 145).

¹³⁹ *Instrukcja w sprawie form protestu przeciw wojnie w dniach 13 i 16 czerwca 1982 w Regionie Małopolska* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 82; *Jeszcze o 13 i 16 czerwca w Krakowie*, „Serwis Informacyjny RKW”, nr 26, 24 VI 1982.

¹⁴⁰ Zob. Relacja Karola Krasnodębskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 191.

¹⁴¹ „Hutnik” nr 11, 19 VI 1982.

¹⁴² „Kronika Małopolska”, nr 11, 18 VI 1982.

¹⁴³ „Serwis Informacyjny”, nr 14, 19 VI 1982; „Zomorządność”, nr 10, 10 VI 1982.

¹⁴⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 197.

i jednostki ZOMO, stawili opór, obrzucając kamieniami samochody milicyjne i budując barykady. Walki uliczne objęły inne rejony dzielnicy i trwały do późnych godzin nocnych¹⁴⁵. Wiele wskazuje na to, że starcia zostały sprowokowane przez funkcjonariuszy SB¹⁴⁶.

26 czerwca TKK wydała *Apel do społeczeństwa o niepodejmowanie do końca lipca 1982 roku strajków i masowych demonstracji ulicznych*. Poparła go RKW, wzywając do wzmocnienia i rozbudowy struktur organizacyjnych związku i zamówienia mszy św. 13 i 16 lipca w intencji Ojca Świętego oraz pokoju w ojczyźnie i na świecie¹⁴⁷. Zakłady pracy Małopolski i Świętokrzyskiego zastosowały się do tych wezwań i przez bez mała dwa miesiące pannał spokój.

Pierwsze półrocze po ogłoszeniu stanu wojennego zamknęło przede wszystkim etap odbudowy organizacji i struktur związkowych. W znacznej mierze powiodło się to na szczeblu regionu w Małopolsce. Tu już pod koniec czerwca 1982 r. przy RKW działały zespoły doradcze: opinii i analiz, prawniczy, do spraw politycznych, warunków pracy, kosztów utrzymania i ekonomiczny¹⁴⁸. W tym czasie udało się nawiązać w miarę sprawną łączność z innymi regionalnymi ośrodkami, szczególnie Warszawą i Wrocławiem. Tworzono kanały kontaktowe z mniejszymi ośrodkami, takimi jak Bochnia, Nowy Sącz, Nowy Targ i Tarnów. Działały też silne struktury na niższym poziomie, choćby powstały w końcu stycznia 1982 r. w HiL Komitet Ocalenia Solidarności, który działał również poza kombinatem¹⁴⁹. Silną, nieco odrębną strukturą był KOS-241, wydający „Zomorządność”, skupiający głównie ludzie związanych z KPN. Nieźle funkcjonowała sieć powiązań krakowskich uczelni z niektórymi zakładami pracy¹⁵⁰.

Nieco wolniej odbudowywano struktury w województwach tarnowskim i nowosądeckim, gdzie ten proces rozwinął się dopiero późną wiosną. W maju 1982 r. grupa działaczy z tarnowskich zakładów pracy powołała

¹⁴⁵ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 298–300; *13 VI w Nowej Hucie*, „Kronika Małopolska”, nr 11, 18 VI 1982; „Serwis Informacyjny”, nr 14, 19 VI 1982. Zatrzymano 118 osób (*Próby zakłócenia porządku*, „Dziennik Polski”, nr 90, 14 VI 1982).

¹⁴⁶ *13 czerwca w Krakowie*, „Niepodległość”, nr 10, 10 VII 1982.

¹⁴⁷ *W sprawie działalności Związku w lipcu 82* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 90–91.

¹⁴⁸ *Komunikat RKW „S” Małopolska*, *ibidem*, s. 85–86.

¹⁴⁹ Szerzej zob. Relacja Macieja Macha [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 72; Relacja Stanisława Malary, *ibidem*, s. 88.

¹⁵⁰ Relacja Fryderyka Czerwińskiego, *ibidem*, s. 50; Relacja Barbary Niemiec, *ibidem*, s. 114; Relacja Doroty Stec-Fus, *ibidem*, s. 127–129.

Tymczasową Tarnowską Komisję Koordynacyjną „Solidarność”, która działała w mieście i jego najbliższych okolicach¹⁵¹. W tym samym okresie na Podhalu sieć konspiracyjną tworzył ukrywający się tam członek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska Robert Kaczmarek wraz z gronem współpracowników¹⁵². W Nowym Sączu podobne inicjatywy zostały sparaliżowane aresztowaniami przeprowadzonymi na przełomie lutego i marca 1982 r.

W Regionie Świętokrzyskim nie udało się odtworzyć regionalnej struktury związkowej. Ukrywający się od 13 grudnia przewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” Marian Jaworski nie przejawiał żadnej aktywności, a latem tr. się ujawnił. Aktywność związkowa ograniczała się głównie do samopomocy w zakładach pracy. Załączki struktur powstawały tu przede wszystkim na bazie grup skupionych wokół wydawnictw podziemnych łączących przedstawicieli różnych środowisk¹⁵³. Dopiero w 1983 r. zaczęły się tajne spotkania działaczy Regionu Świętokrzyskiego i przystąpiono do koordynowania działalności związkowej. Postanowiono wszelkie oświadczenia podpisywać kryptonimem „Pełnomocnik Zarządu Regionu Świętokrzyskiego”. Tymczasowa Rada Solidarności Regionu Świętokrzyskiego powstała dopiero 12 października 1986 r.¹⁵⁴ Wydaje się, że istotny wpływ na taki rozwój sytuacji miała skala internowań na Kielecczyźnie, dużo większa niż w Małopolsce, biorąc pod uwagę liczebność związku w obu regionach.

Okres ten cechowało częste współdziałanie w ramach struktur podziemnych przedstawicieli zarówno struktur związkowych „Solidarności”, jak i organizacji studenckich wywodzących się z NZS oraz środowisk politycznych takich jak „Polityka Polska” czy ugrupowań politycznych w rodzaju KPN¹⁵⁵. Ta ostatnia jednak zachowała najdalej idącą odrębność, dysponując własną prasą i siecią kolportażu.

¹⁵¹ Szerzej zob. R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 40–45; Relacja Leonarda Łackiego [w:] *Świadectwa stanu wojennego...*, s. 144–145.

¹⁵² Zob. Relacja Barbary Niemiec, *ibidem*, s. 113–114; Relacja Doroty Stec-Fus, *ibidem*, s. 127–128.

¹⁵³ J.A. Stępień, *op. cit.*, s. 1–17; S. Gawlik, *op. cit.*, s. 73–76.

¹⁵⁴ M.M. Siuda, *Prasa NSZZ „Solidarność” i innych organizacji opozycyjnych działających w województwie kieleckim w latach 1980–1989*, „Studia Kieleckie” 2000, nr 1, s. 82.

¹⁵⁵ We wspólnym oświadczeniu z 6 V 1982 r. trzy organizacje studenckie: Akademicki Ruch Samoobrony, Studencka Grupa Oporu skupiona wokół pisma „Krzyk” i Niezależne Grupy Oporu skupione wokół „Kurieru Studenckiego”, zobowiązały się do „bliskiej współpracy z podziemnymi ogniwami »Solidarności«” (*Wspólne oświadczenie nr 1* [w:] *Solidarność Mało-*

O narastaniu oporu społecznego świadczyła coraz większa liczba tytułów oraz większe nakłady prasy i wydawnictw podziemnych. Sytuacja w poszczególnych ośrodkach i województwach była jednak pod tym względem ogromnie zróżnicowana. W Krakowie w styczniu 1982 r. wychodziło 7–8 czasopism, nie licząc jednorazowych efemeryd, a już w lipcu tr. liczba tytułów sięgała trzydziestu, by na początku 1983 r. zbliżyć się do setki¹⁵⁶.

W województwach tarnowskim, nowosądeckim oraz na Kielecczyźnie natomiast lokalna prasa rozwijała się powoli. Większość sprzętu drukarskiego skonfiskowano w początkach stanu wojennego, odbudowywanie bazy poligraficznej rozpoczęło się na dobre dopiero latem i jesienią 1982 r. W pierwszych miesiącach stanu wojennego nakłady wydawnictw, pomijając ulotki i wydania jednorazowe, były minimalne. Konspiracyjna prasa w niewielkich ilościach docierała tu głównie z innych ośrodków: Warszawy, Krakowa, Wrocławia czy Łodzi¹⁵⁷.

W województwie tarnowskim pierwsze pismo podziemne „Wolni i Solidarni” wydawał od lutego 1982 r. Leonard Łącki. Od września zastąpił je dwutygodnik „Tarnina” drukowany pod patronatem TTKK¹⁵⁸. Kolejne tytuły, na przykład bocheński „Kurierek B” czy „Podaj dalej”, zaczęły się ukazywać dopiero na początku 1983 r.

Na Sądecczyźnie sytuacja była tylko nieco lepsza. Już w końcu stycznia 1982 r. wychodziły „Nowosądeckie Wiadomości” (od numeru 11 „Wiadomości Nowosądeckie”). Po aresztowaniach w lutym i marcu redakcja musiała jednak przerwać na pewien czas ich edycję¹⁵⁹. Od maja zaczął się ukazywać nowotarski „Janosik”, wydawany przy współpracy Regionalnego

polska..., s. 77). Bliskiej współpracy różnych środowisk dowodzi postawa takich działaczy, którzy należeli jednocześnie i do „Solidarności”, i do KPN, m.in. Ryszarda Majdzika i Michała Żurka oraz Ryszarda Terleckiego związanego ze strukturami „Solidarności” i środowiskiem „Polityki Polskiej” (Relacja Ryszarda Majdzika [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 77; Relacja Michała Żurka, *ibidem*, s. 141, 144; Relacja Ryszarda Terleckiego, listopad 2001 – w zbiorach OBEP IPN Kraków).

¹⁵⁶ P. Poniedziałek, *op. cit.*, s. 43. Zob. też *Prasa drugiego obiegu w Regionie Małopolska 13 XII 1981–31 XII 1988* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 273–278.

¹⁵⁷ Relacja Stanisława Dudka [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 32; Relacja Daniela Mosio, *ibidem*, s. 202; Relacja Tadeusza Nitki, *ibidem*, s. 154; Relacja Grzegorza Sajdaka, *ibidem*, s. 172. Zob. też S. Gawlik, *op. cit.*, s. 74; M. Kulecki, *op. cit.*, s. 137–138.

¹⁵⁸ L. Łącki, *op. cit.*, s. 142; R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 91.

¹⁵⁹ Relacja Konstantego Konara [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 151–152; Relacja Tadeusza Nitki, *ibidem*, s. 154. Od wiosny 1982 r. „Wiadomości Nowosądeckie” były wydawane wspólnie przez działaczy „Solidarności” i „Solidarności” RI.

Komitetu Solidarności Małopolska¹⁶⁰. Kolejny tytuł, gorlicki „Wolny Górnik”, pojawił się dopiero w listopadzie 1982 r.¹⁶¹ Ze strukturami małopolskiej „Solidarności” była także ściśle związana podziemna prasa Jasła, które choć terytorialnie należało do województwa krośnieńskiego, od 1980 r. podlegało Regionowi NSZZ „Solidarność” Małopolska¹⁶².

W Regionie Świętokrzyskim w 1982 r. ukazywało się, pominiawszy wydawane przez internowanych w więzieniu na Piaskach rękopiśmienne piśmka „Krata” i „Gryps” oraz tytuły, które miały tylko jedno wydanie, 5–6 liczących się czasopism¹⁶³. Pierwsze poważne pismo regionu, „Biuletyn Świętokrzyski”, zaczęło wychodzić 1 lutego 1982 r.¹⁶⁴ Wkrótce pojawił się „Monitor Świętokrzyski”, który przetrwał do września¹⁶⁵. W czerwcu w Kielcach wyszedł pierwszy numer „KOS. Komitet Oporu Społecznego »Solidarność« Regionu Świętokrzyskiego”. Mimo aresztowania części zespołu redakcyjnego we wrześniu 1982 r., ukazywał się do 1986 r.¹⁶⁶ Jego druk przejął Andrzej Karyś, który wydawał dotąd pismo „CDN. Gazeta Wolnych Ludzi”¹⁶⁷. Warto też wymienić „Bez Tytułu”, drukowane w Pińczowie przez grupę uczniów kieleckich szkół średnich, i „Biuletyn Informacyjny Solidarności BiS”¹⁶⁸.

Środowiska wydające poszczególne pisma odegrały istotną rolę w budowie struktur podziemia. Tworzyły między innymi sieci kolportażu często służące strukturom związkowym za alternatywne systemy łączności. W Krakowie świetnie sprawdzał się opracowany przez Sekcję Informacji

¹⁶⁰ J. Studentowicz, „Janosik” z Nowego Targu [w:] *Świadectwa stanu wojennego...*, s. 222–224.

¹⁶¹ Pismo nie odnotowane w bibliografii prasy drugiego obiegu w Małopolsce (zob. Relacja Stanisława Dudka [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 33; Relacja Stanisława Jarka, *ibidem*, 36–37).

¹⁶² Z RKS współpracowały ściśle „Solidarność”. Biuletyn Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Jasło i wychodząca w Krośnie „Solidarność Podkarpacka”. Tytuły te zaczęły wychodzić w latach 1983–1984 (zob. *Prasa drugiego obiegu...*, s. 276–277).

¹⁶³ Region Świętokrzyski do dziś nie dopracował się kompletnej bibliografii wydawnictw podziemnych, a w opracowaniach czy zestawieniach na ten temat często podawane są sprzeczne informacje (M.M. Siuda, *op. cit.*, s. 83; M. Adamczyk, J. Dzięniakowska, *Prasa alternatywna* [w:] *Prasa Kielecczyny w latach 1918–1989*, t. 2, Kielce 1994, s. 68–82; J.A. Stępień, *op. cit.*, s. 2–3).

¹⁶⁴ M.M. Siuda, *op. cit.*, s. 83.

¹⁶⁵ Jego kontynuacją miał być „Głos Wolny NSZZ Solidarność”, ale po wydaniu jednego numeru członkowie redakcji zostali aresztowani (*ibidem*).

¹⁶⁶ S. Gawlik, *op. cit.*, s. 74–75.

¹⁶⁷ J.A. Stępień, *op. cit.*, s. 2.

¹⁶⁸ *Ibidem*, s. 3; M.M. Siuda, *op. cit.*, s. 84.

Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska jeszcze w czasach legalnego funkcjonowania związku system rozdziału prasy związkowej, znany pod nazwą „ABC”¹⁶⁹.

Początkowo jakość techniczna czasopism pozostawiała wiele do życzenia. Zwłaszcza w pierwszych miesiącach dominował druk na tak zwanych ramkach lub powielaczach ręcznych. Lepsza, lecz znacznie rzadziej stosowana, była technika sitodruku. Najdoskonalszą jakość i wydajność miały offsety, których większość przemycono z Zachodu. Dysponowały nimi tylko nieliczne, duże wydawnictwa, posiadające własne drukarnie. W Krakowie własne drukarnie miały między innymi „Aktualności”, „Hutnik”, „KOS 241”, „Kronika Małopolska”, „Mała Polska”, Porozumienie Prasowe „Serwis Informacyjny RKW” i „Solidarność Zwycięży”. Z tych tytułów na offsecie drukowano chociażby „Biuletyn Małopolski” oraz okresowo „Aktualności” i „Hutnika”¹⁷⁰. Z upływem czasu niektóre struktury stworzyły prawdziwe „fabryki” wydawnicze. Jedną z nich była doskonale zamaskowana i niezdekonspirowana nigdy drukarnia w Zagórzanach koło Gdowa, obsługująca znaczną część wydawnictw południowej Polski. Przedrukowywano w niej między innymi warszawski „Tygodnik Mazowsze”¹⁷¹.

Uspokojenie atmosfery politycznej po apelu TKK i RKW z końca czerwca o zaniechanie protestów w miesiącach letnich miało się utrzymać jedynie do połowy sierpnia 1982 r. Zwolnienie znacznej liczby internowanych w połowie lipca było jedyną większą koncesją władz na rzecz społeczeństwa i jako takie przyniosło rozczarowanie. Rachuby na zniesienie stanu wojennego i amnestię okazały się złudne. Moratorium na strajki i protesty traciło sens. W oświadczeniu z 1 sierpnia 1982 r. RKW, odwołując się do ogłoszonych kilka dni wcześniej przez TKK założeń programowych „Społeczeństwa Podziemnego”, wezwała do kontynuacji walki politycznej. Związek miał manifestować swoją obecność, prowadząc nasilone akcje propagandowo-informacyjne oraz organizując marsze protestacyjne, których kulminacją miała być przyspaść na 31 sierpnia¹⁷².

Latem nastąpiła dalsza konsolidacja struktur związkowych w Nowej Hucie. W HiL powołano organizację „Grot”, która miała pełnić funkcję

¹⁶⁹ Relacja Doroty Stec-Fus [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 127–128.

¹⁷⁰ P. Poniedziałek, *op. cit.*, s. 43.

¹⁷¹ Szerzej zob. Relacja Józefa Mrocza [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 14–15.

¹⁷² Regionalna Komisja Wykonawcza „Solidarność” Małopolska [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 92–93.

swojego rodzaju podziemnego centrum dowodzenia dla całej dzielnicy¹⁷³. W dużej mierze przejęła ona i rozszerzyła zakres działań KOS, który w tym czasie zaprzestał działalności¹⁷⁴. Proces konsolidacji wolniej przebiegał w dzielnicach starego Krakowa, gdzie brak było takiego ośrodka kierowniczego¹⁷⁵. Nabral tempa po zwolnieniu z obozów internowania niektórych działaczy byłego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska. Zaczęto szybciej nawiązywać łączność z mniejszymi ośrodkami regionu, między innymi latem uzgodniono zasady współpracy z TTKK¹⁷⁶. Już na początku sierpnia w Nowej Hucie zorganizowano krótkie strajki, między innymi przeciwko rozpoczynającemu się procesowi jednego z przywódców podziemnej RKW Stanisława Handzlika (4 i 13 sierpnia)¹⁷⁷. 13 sierpnia odbył się marsz hutników spod kombinatu na pl. Centralny. Po ataku ZOMO na demonstrantów doszło do starć ulicznych¹⁷⁸. Trzy dni później podobny marsz zorganizowała niewielka grupa hutników z bocheńskiej filii HiL¹⁷⁹.

Największe demonstracje w Małopolsce i Świętokrzyskiem, podobnie jak w całym kraju, odbyły się 31 sierpnia 1982 r., w drugą rocznicę porozumień sierpniowych. Objęły one nie tylko duże ośrodki, lecz także mniejsze miejscowości. Widownią najostrzejszych protestów była tradycyjnie Nowa Huta. Do starć z milicją doszło w trakcie przemarszu załogi HiL przez dzielnicę, choć prawdziwa bitwa, trwająca do późnych godzin nocnych, rozegrała się po mszy św. w kościele w Bieńczycach. W Krakowie zapowiadane na ten dzień dzielnicowe marsze protestacyjne nie powiodły się, ponieważ zostały skutecznie zablokowane przez milicję¹⁸⁰. Manifestacja na Rynku Głównym po mszy św. w kościele Mariackim zakończyła się kilkugodzinnymi starciami z milicją. W Krakowie i Nowej Hucie zatrzymano w sumie około 260 osób, z których 211 stanęło przed kolegiami do spraw wykroczeń, a kilku osobom wytoczono sprawy sądowe¹⁸¹.

¹⁷³ Relacja Stanisława Malary [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 88–89.

¹⁷⁴ Relacja Macieja Macha, *ibidem*, s. 72–73.

¹⁷⁵ Relacja Barbary Niemiec, *ibidem*, s. 113; Relacja Doroty Stec-Fus, *ibidem*, s. 129.

¹⁷⁶ R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 42.

¹⁷⁷ „Serwis Informacyjny RKW”, nr 21, 7 VIII 1982; *ibidem*, nr 22, 23 VIII 1982; S. Malara, *W cieniu „Arki Pana”* [w:] *Świadectwa stanu wojennego...*, s. 165.

¹⁷⁸ „Hutnik”, nr 21, 14 VII 1982; „Gazeta Krakowska”, nr 134, 16 VIII 1982.

¹⁷⁹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 197–198.

¹⁸⁰ „Serwis Informacyjny RKW”, nr 26, 1 IX 1982.

¹⁸¹ Szerzej o zajściach w Krakowie i Nowej Hucie zob. A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 308–311. Relacje z zajęć zamieściły zarówno wydawnictwa podziemne, jak i prasa oficjalna.

Do marszów protestacyjnych i demonstracji doszło 31 sierpnia także w innych ośrodkach Małopolski: Bochni, Dębicy, Nowym Sączu, Nowym Targu i Tarnowie. Liczba protestujących wahała się od dwustu do tysiąca. W tych miastach obyło się bez starć z milicją¹⁸². W oświadczeniu z 2 września 1982 r. RKW uznała masowe protesty z 31 sierpnia za wyraz „woli walki o przywrócenie swobód obywatelskich”, uważając dialog społeczny, a przede wszystkim podjęcie rozmów z „Solidarnością”, za jedyną szansę wyjścia z kryzysu politycznego¹⁸³.

31 sierpnia pierwsze od ogłoszenia stanu wojennego manifestacje uliczne odbyły się w Kielcach. Najpierw około trzystu osób protestowało przed tablicą NSZZ „Solidarność” przy ul. Dzierżyńskiego. Wieczorem zaś około tysiąca osób demonstrowało przed bazyliką kielecką. Po zakończeniu protestu doszło do starć z milicją, wiele osób pobito, a 44 zatrzymano. W wyniku odniesionych obrażeń 6 września zmarł jeden z uczestników demonstracji Stanisław Raczek. Protestowano też w Starachowicach, gdzie odbył się marsz z udziałem około tysiąca osób¹⁸⁴.

We wrześniu sytuacja się na krótko uspokoiła. Według oświadczenia RKW wrzesień miał być miesiącem pracy organizacyjnej. Apelowano o nieorganizowanie w tym miesiącu demonstracji. 13 i 16 września ogniwa związkowe miały zdecydować o formie protestu. Sugerowano akcje plakatowe i ulotkowe oraz składanie kwiatów¹⁸⁵. „Hutnik” ogłosił jednak, że 13 września o 14.20 spod bramy HiL w kierunku pl. Centralnego wyruszy pochód pod hasłami uwolnienia skazanych i aresztowanych oraz odwieszenia „Solidarności”¹⁸⁶. „Solidarność Zwycięzy” podała natomiast, że ulotki wzywające do uczestnictwa w marszu i mszy św. 13 września to służące prowokacji „fałszywki”¹⁸⁷. Mimo to zgodnie z wcześniejszym wezwaniem po

W ocenie partyjnej udział robotników w „ekscesach” nie był duży (AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/41, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KK PZPR z dn. 7 IX 1982*).

¹⁸² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 138, 197–198.

¹⁸³ *Oświadczenie po obchodach II rocznicy Sierpnia 80* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 95.

¹⁸⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 92; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 322. Według informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach liczba demonstrujących była mniejsza: przed tablicą protestować miało 200 osób, a pod katedrą kielecką 500 osób (AP Kielce, KW PZPR, 4241, k. 98–99, *Informacja o przebiegu dzisiejszego dnia* [31 VIII] w województwie kieleckim).

¹⁸⁵ *Komunikat* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 96.

¹⁸⁶ *Marsz protestu*, „Hutnik”, nr 24/832, 10 IX 1982.

¹⁸⁷ „Solidarność Zwycięzy”, nr 9, 12 IX 1982.

zakończeniu pierwszej zmiany hutnicy wyruszyli w kierunku centrum dzielnicy, ale niemal natychmiast zostali zaatakowani przez ZOMO. Zapoczątkowało to wielogodzinne walki uliczne na nowohuckich osiedlach. W wyniku starć kilkanaście osób odniosło obrażenia, a za udział w zajściach 79 osób postawiono przed kolegiąmi do spraw wykroczeń¹⁸⁸.

Podobny scenariusz powtórzył się 30 września. Do marszów protestacyjnych w tym dniu wezwało kilka podziemnych pism, między innymi „Montinowiec” i „Zomorządność”¹⁸⁹. Tym razem „Kronika Małopolska” stwierdziła, że te apele to „fałszywki”, przez omyłkę przedrukowane przez te pisma¹⁹⁰. RKW w swoim oświadczeniu wezwała jedynie do uczczenia ofiar stanu wojennego minutą ciszy¹⁹¹. Mogło to świadczyć albo o prowokacji, albo słabym przepływie informacji, ewentualnie pojawieniu się konkurencyjnej grupy pragnącej przejąć kierownictwo w regionie. Z wielu zapowiadanych marszów odbył się jedynie marsz pracowników HiL, zakończony, podobnie jak ten sprzed dwóch tygodni, brutalną interwencją ZOMO¹⁹². W pozostałych ośrodkach Małopolski i Kielecczyny we wrześniu i październiku w zasadzie panował spokój. Jedynie w ZPS „Podhale” na minutę przerwano pracę dla uczczenia poległych 31 sierpnia w Lubinie¹⁹³.

29 września RKW wydała oświadczenie, w którym wezwała ogniwa związkowe do przeprowadzenia 13 i 16 października wizualnych akcji protestacyjnych (ulotkowych, plakatowych itp.)¹⁹⁴. Kilka dni później, mając już sygnały o możliwej delegalizacji „Solidarności”, w *Apelu do członków Związku i mieszkańców Małopolski* zwróciła się o niepodejmowanie lokalnych form protestu i podporządkowanie się decyzji TKK, która wezwała do ogólnopolskiego protestu 10 i 11 listopada¹⁹⁵. Z kolei „Hutnik” ogłosił, że 13 października odbędzie się marsz protestacyjny tradycyjną trasą: brama

¹⁸⁸ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 326; *W Nowej Hucie – próba zamętu*, „Dziennik Polski”, nr 155, 14 IX 1982.

¹⁸⁹ „Montinowiec”, nr 25, 20 IX 1982. Pismo odwołało jednak te informacje przed 30 września.

¹⁹⁰ „Kronika Małopolska”, nr 16, 22 IX 1982.

¹⁹¹ *Stanowisko w sprawie działalności Związku we wrześniu 82* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 96–97.

¹⁹² „Hutnik”, nr 27/82, 4 X 1982; „Niepodległość”, nr 15, 7 X 1982. Zob. też A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 326–327.

¹⁹³ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 138.

¹⁹⁴ *Oświadczenie* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 98.

¹⁹⁵ *Apel do Członków Związku i Mieszkańców Regionu Małopolska, ibidem*, s. 98.

główna HiL–pl. Centralny. W tej sytuacji RKW w oświadczeniu z 10 października, a więc już po delegalizacji związku, poparła planowany marsz¹⁹⁶.

13 października pochód hutników spod kombinatu w kierunku centrum dzielnicy zaatakowały jednostki milicji i ZOMO, co doprowadziło do najostrzejszych starć od wprowadzenia stanu wojennego. Nie obyło się bez ofiar. W okolicach „Arki Pana” młody hutnik Bogdan Włosik został śmiertelnie postrzelony przez funkcjonariusza SB. Do zajęć ulicznych, już na mniejszą skalę, doszło tam również 14 i 15 października¹⁹⁷. Bilans trzydniowych starć był tragiczny: jedna ofiara śmiertelna (wspomniany Bogdan Włosik) i kilkudziesięciu rannych¹⁹⁸.

W październiku 1982 r. ukształtowały się formy organizacyjne podziemnych struktur związkowych w Krakowie. 12 października ukonstytuował się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy Nowa Huta, który miał koordynować akcje protestacyjne na swoim terenie¹⁹⁹. W pewnym sensie zastąpił on powołanego latem tr. „Grotą”, którego działalność sparaliżowało internowanie kilku członków jego kierownictwa. W kombinacie powołano Tajną Komisję Robotniczą Hutników, która niebawem przyjęła nazwę Tymczasowa Komisja Robotnicza Hutników²⁰⁰. 17 października wyłoniono Międzydzielnicowy Komitet Strajkowy Grzegórzek, Krowodrzy, Podgórze i Śródmieścia. Od razu podjął on współpracę z nowohuckim Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym²⁰¹. Oba komitety ogłosiły gotowość strajkową na terenie Krakowa z dniem 19 października²⁰².

¹⁹⁶ *Oświadczenie, ibidem*, s. 99–100.

¹⁹⁷ Szerzej o przebiegu zajęć zob. A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 329–334. Przebieg demonstracji szeroko komentowały zarówno pisma podziemne („Aktualności” nr 40, 25 X 1982; „Zomorządność” nr 32/33, 23 X 1982; „Hutnik” nr 31/82, 24 X 1982), jak i prasa oficjalna (*Zamieszki w Nowej Hucie*, „Dziennik Polski”, nr 177, 14 X 1982; *Stało się to, czego się obawialiśmy*, „Gazeta Krakowska”, nr 178, 15–17 X 1982).

¹⁹⁸ Wg danych MSW tylko 13 października zostało rannych 54 funkcjonariuszy MO (*Stan wojenny w Polsce...*, s. 106). W „Dzienniku Polskim” (A.T., *Tragiczne skutki nowohuckich zajęć*, nr 178, 15–17 X 1982) podano, że 25 osobom udzielono pomocy medycznej tylko w placówkach pogotowia ratunkowego w Nowej Hucie.

¹⁹⁹ *Solidarność Małopolska...*, s. 13.

²⁰⁰ S. Malara, *op. cit.*, s. 162.

²⁰¹ *Komunikat Międzydzielnicowego Komitetu Strajkowego w Krakowie* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 100. Inicjatywa była efektem narad toczonej od lata 1982 r. i konspiracyjnych spotkań działaczy w Ostrowsku na Podhalu, gdzie uchwalono powołanie Międzydzielnicowego Komitetu Strajkowego Grzegórzek, Krowodrzy, Podgórze, Śródmieścia (Relacja Doroty Stec-Fus [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 129).

²⁰² Dokument nr 62 [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 101.

Po delegalizacji przez Sejm NSZZ „Solidarność”, 20 października TKK wydała oświadczenie, w którym wezwała do przeprowadzenia akcji protestacyjnych 10 i 11 listopada oraz do przygotowania strajku generalnego na wiosnę 1983 r. Zgodnie z tym oświadczeniem RKW ogłosiła apel o udział w manifestacjach i ośmiogodzinnym strajku powszechnym 10 listopada od godz. 12 do 18²⁰³. Miał to być największy protest od ogłoszenia stanu wojennego.

Mimo nasilonej akcji propagandowej podziemnych struktur związkowych strajk z 10 listopada 1982 r. w Małopolsce i Świętokrzyskiem, podobnie jak w całym kraju, zakończył się niepowodzeniem. Wśród przyczyn nieudanego protestu wymieniano zarówno podanie ze zbyt dużym wyprzedzeniem terminu jego rozpoczęcia, co pozwoliło władzom na odpowiednie przygotowanie się, mobilizację sił milicyjnych i aparatu represji, jak i rozpoczęcie na ogromną skalę zastraszania pracowników. Między innymi do HiL wprowadzono liczne oddziały wojska i wielu funkcjonariuszy SB. Wokół kombinatu rozlokowano kolumny wozów milicyjnych. W przeddzień strajku zatrzymano w aresztach tych działaczy związkowych, których podejrzewano, że mogą stanąć na czele strajku²⁰⁴. Już wcześniej w wyniku jesiennej „branki” wielu aktywistów krakowskiej „Solidarności” trafiło na poligon do Czerwonego Boru²⁰⁵. Rozpuszczono też plotki, że strajk został odwołany²⁰⁶.

W rezultacie niemal nigdzie nie stanęły całe zakłady, a jedynie poszczególne wydziały, i to rzadko w komplecie. W HiL strajkowały niektóre wydziały, w całości przerwała pracę tylko Walcownia Gorąca Taśm²⁰⁷. Podobnie było w innych krakowskich zakładach, takich jak WSK, „Armatura”, „MADRO”, „Elbud”, Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, Krakowskie Zakłady Sodowe „Solvay”, „Kabel”, „Montin”²⁰⁸. Pełny, ośmiogodzinny strajk przeprowadzili jedynie robotnicy „Budostalu-2” w Czyżynach i Fabryki Domów „Fadom” w Krakowie-Bieżanowie, gdzie protestowała przeszło połowa pracowników, których następnie wyrzucono z pracy²⁰⁹.

²⁰³ *Apel, ibidem*, s. 102.

²⁰⁴ „Aktualności”, nr 43, 15 XI 1982.

²⁰⁵ Relacja Macieja Macha [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 74.

²⁰⁶ M.in. SB rozpowszechniła ulotkę podpisaną KOS-Nauka („Obserwator Wojenny”, nr 4, 11 XI 1982).

²⁰⁷ „Montinowiec”, nr 31, 25 XI 1982.

²⁰⁸ „Aktualności”, nr 44, nr 22 XI 1982.

²⁰⁹ „Serwis Informacyjny RKW”, nr 34, 14 XI 1982; „Aktualności”, nr 43, 15 XI 1982; „Obserwator Wojenny”, nr 5, 20 XI 1982; AP Kraków, KK PZPR, 91/VII/28, b.p., *Informacja o sytuacji i nastrojach w woj. miejskim krakowskim z 10 XI 1982*.

Krótkie strajki odnotowano też w Zakładach im. S. Szadkowskiego, Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota”, Krakowskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym oraz trzech instytutach: Kształtowania Środowiska, Fizyki Jądrowej i Obróbki Skrawaniem²¹⁰. Lepiej wypadły protesty na wyższych uczelniach i w PAN. W różnej formie uczestniczyły w nich UJ, AGH, Akademia Medyczna, WSP, AR i PK²¹¹.

W mniejszych ośrodkach Małopolski krótkotrwałe strajki, o ograniczonym zasięgu, odbyły się w „Gliniku” w Gorlicach, Spółdzielni Pracy Rękodzieła Ludowego „Cepelia” w Zakopanem, Fabryce Sprzętu Sportowego „Polsport” w Szaflarach i nowotarskim „Podhalu”²¹². Z tych protestów tylko strajk w „Gliniku” miał szerszy zasięg, zakończył się jednak wyrzuceniem z pracy wielu jego uczestników²¹³. W Tarnowskim protesty miały bardziej symboliczny charakter, ograniczyły się do udziału w nabożeństwach²¹⁴. W Regionie Świętokrzyskim, mimo apelu TTK i szeroko prowadzonej akcji ulotkowej w dniach poprzedzających strajk, nie doszło do żadnych form protestu²¹⁵.

Ostatnie poważne demonstracje uliczne w Małopolsce w 1982 r. zorganizowano 10 i 11 listopada. Do starć z milicją doszło 10 listopada w trakcie przemarszu studentów z Rynku Głównego do miasteczka akademickiego. Aresztowano 14 studentów. Demonstrowano też na pl. Matejki pod Pomnikiem Grunwaldzkim, ale obyło się bez interwencji „sił porządkowych”²¹⁶. Pochód hutników HiL z pierwszej zmiany został natomiast zaatakowany w rejonie pl. Centralnego przez ZOMO. Uliczne potyczki trwały do późnego wieczora²¹⁷. Interwencją sił milicyjnych zakończył się także przemarsz uczestników manifestacji po mszy św. w katedrze wawelskiej 11 listopada. Ponieważ ulice wiodące do Rynku Głównego zostały zablokowane, część

²¹⁰ „Obserwator Wojenny”, nr 5, 20 XI 1982; „Serwis Informacyjny RKW”, nr 34, 14 XI 1982; AP Kraków, KK PZPR, 91/VII/28, b.p., *Informacja o sytuacji i nastrojach w woj. miejskim krakowskim z 10 XI 1982*.

²¹¹ „Dzień 344 – Biuletyn Akademicki”, nr 2; „Zomorządność”, nr 37/38, 1 XII 1982.

²¹² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 138–139.

²¹³ Relacja Marka Machowskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 41–42; B. Gurba, *op. cit.*, s. 53.

²¹⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 198.

²¹⁵ AP Kielce, KW PZPR, 486, k. 215–218, *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. kieleckim z 9 XI 1982*.

²¹⁶ „Aktualności”, nr 43, 15 XI 1982; „Zomorządność”, nr 36, 20 XI 1982.

²¹⁷ „Serwis Informacyjny RKW”, nr 34, 14 XI 1982.

demonstrantów skierowała się w stronę al. Krasińskiego, Mickiewicza i Słowackiego oraz Błoni, gdzie zaatakowało ich ZOMO²¹⁸.

Niepowodzenie protestów z 10 listopada 1982 r., uznanych powszechnie za porażkę „Solidarności”, sprawiło, że TKK odwołała zaplanowane na grudzień akcje. W ślad za nią RKW w oświadczeniu z 30 listopada, zapowiadając kontynuację walki o prawa pracownicze, wezwała jedynie do uczestnictwa w mszach św. 13 grudnia, apelując równocześnie o zachowanie powagi w dniu „smutnej rocznicy”²¹⁹.

Ogłoszenie przez Radę Państwa 19 grudnia 1982 r. zawieszenia stanu wojennego z końcem roku, zwolnienie prawie wszystkich internowanych przy równoczesnym wprowadzeniu wielu przepisów wyjątkowych, ograniczających uprawnienia pracownicze, oraz zachowanie drakońskich wyroków za strajki i „nielegalną działalność” RKW uznała za posunięcia jedynie formalne, „obliczone na zdezorientowanie szerokich kręgów społeczeństwa oraz opinii zagranicznej”²²⁰. Związek postanowił pozostać w podziemiu i kontynuować działalność na rzecz przywrócenia swobód obywatelskich i pracowniczych.

Ostatnim etapem reorganizacji struktur podziemnych małopolskiej „Solidarności” w 1982 r. było przekształcenie 29 grudnia Międzydzielnicowego Komitetu Strajkowego Grzegórzek, Krowodrzy i Śródmieścia w Międzydzielnicowy Komitet Solidarności Kraków. Jako przyczynę podano konieczność „nastawienia się na długofalową działalność, polegającą na budowaniu i rozwoju niezależnego życia społecznego”²²¹. Międzydzielnicowy Komitet Solidarności Kraków deklarował ścisłą współpracę z RKW. Odrębność zachował Międzyzakładowy Komitet Solidarności Nowa Huta.

W początkach 1983 r. w całym kraju, w tym w Małopolsce i na Kieleczyźnie, dało się zauważyć wyraźne osłabienie aktywności opozycji. Z tym że w Małopolsce zdecydowanie nabrał przyspieszenia proces konsolidacji podziemnych struktur „Solidarności”. W lutym utworzono Międzyzakładowy Komitet Solidarności Małopolski Południowo-Wschodniej obejmujący zasięgiem zakłady Bochni, Brzeska, Dąbrowy Tarnowskiej, Dębicy, Jasła,

²¹⁸ Relacje z obchodów 11 Listopada zamieściły m.in. „Aktualności” (nr 43, 15 XI 1982), „Kronika Małopolska” (nr 20, 15 XI 1982) i „Montinowiec” (nr 30, 16 XI 1982).

²¹⁹ *Oddali życie, abys ty mógł żyć godnie* [w:] *Solidarność Małopolska...*, s. 105–106.

²²⁰ *Oświadczenie w/s zawieszenia stanu wojennego*, *ibidem*, s. 106.

²²¹ *Oświadczenie organizacyjne MKS Kraków*, *ibidem*, s. 108.

Nowego Sącza i Tarnowa²²². Kiedy w marcu z tej struktury wyodrębnił się Międzyzakładowy Komitet Solidarności Nowy Sącz, przyjęła ona nazwę Międzyzakładowy Komitet Solidarności Małopolski Wschodniej. Również w lutym Tymczasowa Tarnowska Komisja Koordynacyjna „Solidarność” przekształciła się w Tymczasową Tarnowską Komisję Koordynacyjną „Solidarność” Robotników i Chłopów, rozszerzając swoją działalność na okoliczne miejscowości i nawiązując ścisłą współpracę z „Solidarnością” rolniczą²²³. W maju utworzono Międzyzakładowy Komitet Solidarności w Myślenicach, a nieco później w Zakopanem²²⁴. Brak jest danych świadczących o podobnych procesach w Regionie Świętokrzyskim. Tam do przejawów oporu można zaliczyć rozpoczęcie wydawania kilku nowych tytułów prasy podziemnej w Starachowicach, Ostrowcu Świętokrzyskim czy Skarżysku-Kamiennej oraz usprawnienie sieci kolportażu²²⁵.

W pierwszym półroczu 1983 r. w Małopolsce i na Kielecczyźnie wyraźnie zmniejszyła się liczba wystąpień pracowniczych. Po niepowodzeniu akcji strajkowej 10 listopada 1982 r. zarówno TKK, lokalne władze związkowe, jak i sami pracownicy zrezygnowali z tej formy protestu²²⁶. Również demonstracje i manifestacje, tak powszechne w roku ubiegłym, należały do rzadkości, nie licząc wystąpień ulicznych 1 i 3 maja 1983 r. Tego rodzaju protesty w pierwszych czterech miesiącach były raczej sporadyczne i miały okazjonalny charakter, organizowano je najczęściej po mszach św. w intencji ojczyzny. Zresztą z upływem czasu frekwencja na demonstracjach była coraz mniejsza.

Do maja odnotowano jedynie dwie większe demonstracje w Krakowie. Pierwszą zorganizowali działacze skupieni w Ruchu Oporu Niezależnego Zrzeszenia Studentów w drugą rocznicę rejestracji NZS. Po mszy św. w kościele oo. Dominikanów sformowali pochód, który przeszedł ulicami miasta. Samo pojawienie się ZOMO wystarczyło, aby pochód się rozwiązał²²⁷. Drugi protest zorganizowali 16 marca hutnicy z HiL. Pochód wyruszył spod

²²² *Solidarność Małopolska...*, s. 13; „Tygodnik Mazowsze”, nr 47, 14 IV 1983.

²²³ R. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 46–47.

²²⁴ *Solidarność Małopolska...*, s. 13, 118.

²²⁵ M.M. Siuda, *op. cit.*, s. 81–85; M. Kulecki, *op. cit.*, s. 137–138.

²²⁶ Incydentalny charakter miał strajk 32-osobowej załogi KRG „Budopol” w Nowym Targu w lutym 1983 r. Protestujący żądali obuwia roboczego („Tygodnik Mazowsze”, nr 43, 10 III 1983).

²²⁷ *Święto NZS-u*, „Hutnik”, nr 7/47, 20 II 1983; *Próba zakłócenia porządku*, „Gazeta Krakowska”, nr 43, 19–20 II 1983.

HiL i dotarł w okolice zalewu, gdzie został rozbity przez ZOMO. Z opublikowanego później komunikatu Międzyzakładowego Komitetu Solidarności Nowa Huta wynikało, że akcja została sprowokowana²²⁸.

Do bojkotu uroczystości pierwszomajowych i organizowania własnych niezależnych pochodów wzywały już od kwietnia TKK, RKW, Międzyzakładowy Komitet Solidarności Nowa Huta, Międzydzielnicowy Komitet Solidarności Kraków i Międzyzakładowy Komitet Solidarności Małopolski Wschodniej²²⁹. Kontrmanifestacje udały się najlepiej w Krakowie i Nowej Hucie. 1 maja grupa uczestników mszy św. w kościele Mariackim po wyjściu ze świątyni zakłóciła oficjalny wiec na Rynku Głównym²³⁰. W Nowej Hucie tego dnia milicja zaatakowała dwa niezależne pochody zmierzające w kierunku pl. Centralnego. Mimo koncentracji dużych sił ZOMO, pochody zdołały się połączyć. Starcia były wyjątkowo ostre i objęły niemal całą dzielnicę. W trakcie zajęć zginął robotnik Ryszard Smagur (został trafiony petardą). W Krakowie i Nowej Hucie do poważnych potyczek ulicznych między demonstrantami a milicją doszło również 3 maja²³¹. Pierwszomajowe kontrpochody i protesty, choć na znacznie mniejszą skalę, odbyły się też w Bochni i Zakopanem. W Myślenicach, Nowym Sączu i Nowym Targu pochody ograniczyły się do udziału w uroczystych mszach św.²³²

Druga pielgrzymka Ojca Świętego do Polski w czerwcu 1983 r. wyraźnie przyczyniła się do uspokojenia nastrojów. Po jej zakończeniu aż do zniesienia stanu wojennego 21 lipca 1983 r. nie odnotowano już żadnych protestów.

Bilans półtorarocznej działalności konspiracyjnej małopolskiej „Solidarności” był ogólnie dodatni. Pomimo dużych i dotkliwych strat kadrowych oraz odpływu części członków, w większości zakładów udało się odtworzyć struktury związkowe, odbudować sieć łączności, zorganizować nowe kanały kolportażu, a także otoczyć stałą opieką rodziny represjonowanych. Dynamicznie rozwijała się działalność wydawnicza nie tylko o proveniencji związkowej. Systematycznie rosła liczba tytułów czasopism i książek²³³.

²²⁸ *Komunikat MKS Nowa Huta*, „Montinowiec”, nr 49, 31 III 1983; *Nie dajmy się wpuszczać w maliny*, „Solidarność Zwycięży”, nr 24, 27 III 1983.

²²⁹ *Solidarność Małopolska...*, s. 112–114.

²³⁰ *Rynek Główny*, „Hutnik”, nr 14/54, 15 V 1983. Szerzej zob. Relacja Janusza Kutyby [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 68–69.

²³¹ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 344–346.

²³² „Kronika Małopolska”, nr 32, 16 V 1983; *ibidem*, nr 33, 30 V 1983.

²³³ *Solidarność Małopolska...*, s. 18.

Zdecydowanie gorsza sytuacja była w Świętokrzyskiem, gdzie nie udało się odtworzyć struktur na poziomie regionu, a te tajne komisje zakładowe, które przetrwały, nie były w stanie zmobilizować swych członków do działań w takim stopniu jak w Małopolsce. I tam jednak, chociaż powoli, systematycznie rozwijała się prasa podziemna.

4. Represje

Po dwudziestu latach dane dotyczące liczby represjonowanych w stanie wojennym w Małopolsce i na Kielecczyźnie wciąż mają charakter szacunkowy i wymagają weryfikacji. Najczęściej są fragmentaryczne, rozmaitej proveniencji, z różnych okresów. Najpełniejsze są dane dotyczące internowanych z Małopolski.

Tabela nr 3. Liczba internowanych z Regionu Małopolska

Województwo	13 grudnia 1981 r.	14–31 grudnia 1981 r.	1 stycznia– –24 grudnia 1982 r.	Razem
województwo krakowskie	83	90	47	220
województwo nowosądeckie	59	12	6	77
województwo tarnowskie	21	27	9	57
razem w Regionie Małopolska (w nawiasie liczba internowanych kobiet)	163 (11)	129 (17)	62 (3)	354 (31)

Źródło: AIPN Kraków, 010/12080, t. 6, Kartoteka internowanych z województwa m[iejskiego] krakowskiego; *ibidem*, 010/12080, t. 9, Wykazy internowanych i dane socjotechniczne dot. internowanych z woj. m[iejskiego] krakowskiego; *ibidem*, 0141/10/81, 0141/12/81, Materiały i listy osadzonych w Nowym Wiśniczu; *ibidem*, 038/12, t. 13–20, Akta internowanych z województwa nowosądeckiego; *ibidem*, 036/497-521, 036/522-554, Akta internowanych z województwa tarnowskiego.

W Małopolsce najwięcej działaczy zarówno związkowych, jak i opozycji demokratycznej internowano w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. w trakcie

akcji „Jodła” oraz w kilku następnych dniach. Szacuje się, że do świąt Bożego Narodzenia internowano blisko 250 osób z województw miejskiego krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego²³⁴. W pierwszym okresie stanu wojennego była ogromna rotacja wśród uwięzionych. Wielu osobom zatrzymanym tuż po strajkach już po kilku dniach od otrzymania sankcji prokuratorskich zmieniono status internowanego na aresztanta²³⁵. Odnotowano też kilka ewidentnych pomyłek MO. Nie miały odsetek zatrzymanych przewidzianych do internowania zwolniono z aresztów milicyjnych już po kilku lub kilkunastu dniach, wielu z nich nie dotarło do „ośrodków odosobnienia”²³⁶.

Pierwsze ustalenia dotyczące Regionu Świętokrzyskiego pochodzą z 27 stycznia 1982 r. Jest to wykaz internowanych zamieszkałych na terenie diecezji kieleckiej, sporządzony przez Komendę Wojewódzką MO w Kielcach na prośbę bp. Stanisława Szymeckiego. Z dokumentu wynika, że w areszcie na Piaskach osadzono 133 osoby, w tym 4 z Buska, 9 z Jędrzejowa, 2 z Kazimierzy Wielkiej, 116 z Kielc oraz po 1 z Miechowa i Włoszczowej²³⁷. Dane te nie uwzględniają zatrzymanych z pozostałych miejscowości regionu, gdzie internowano 52 osoby, w tym 18 ze Skarżyska-Kamiennej, 6 ze Starachowic, 17 z Ostrowca Świętokrzyskiego i 11 z Końskich. Łącznie daje to liczbę 175²³⁸.

Zestawienie danych dotyczących Małopolski i Kielecczyny, mimo że obejmują nieco różne okresy, pozwala wysnuć wniosek, że zakres internowań w tych regionach, biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców, był nieco większy na Kielecczynie.

²³⁴ Dane te różnią się istotnie od ustaleń W. Zabłockiego (*op. cit.*, tab. 3, s. 90), według którego w nocy z 12 na 13 grudnia w Krakowie zatrzymano 94 osoby, a w pozostałych ośrodkach regionu 85 – łącznie 179. Od 14 do 31 XII 1981 r. do ośrodków internowania miało trafić natomiast 26 osób z Krakowa i 21 z regionu. Autor, bazujący niemal wyłącznie na materiałach zgromadzonych przez Arcybiskupi Komitet Pomocy Więzionym i Internowanym, zastrzegł jednak, że te statystyki są nie całkiem kompletne.

²³⁵ AIPN Kraków, 010/12080, t. 6, Kartoteka internowanych podległych KW MO w Krakowie; *ibidem*, 038/12, t. 14–19, Teczki internowanych z woj. nowosądeckiego; *ibidem*, 036/497-521, 036/522-554, Teczki internowanych z woj. tarnowskiego.

²³⁶ Zwalniano z różnych przyczyn. Część osób, np. księży Andrzeja Kłoczowskiego i Mariana Gołąbka czy redaktorkę „Znaku” Halinę Bortnowską, zwolniono już po kilku dniach, jak można domniemywać, w wyniku interwencji u władz przedstawicieli hierarchii kościelnej.

²³⁷ AD Kielce, OW-2/11, k. 74–78, *Wykaz osób internowanych przez KW MO Kielce zamieszkałych na terenie diecezji kieleckiej. Stan na dzień 27 stycznia 1982.*

²³⁸ *Ibidem.*

Ustalenie dokładnej liczby internowanych z obu regionów jest bardzo trudne, ponieważ dość liczne źródła na ten temat są, jak wspomniano, fragmentaryczne. Na przykład przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej MO w Tarnowie 8 stycznia 1982 r. informował, że w województwie internowano 48 osób, w tym jednego członka PZPR oraz trzech członków ZSL²³⁹. Brak jednak danych ze stycznia z pozostałych województw. Wiadomo, że liczba internowanych w „ośrodku odosobnienia” w Areszcie Śledczym w Kielcach zmniejszyła się od stycznia do końca kwietnia 1982 r. z 211 do 138²⁴⁰. Świadczyć to może o stosunkowo szybkim zwalnianiu osadzonych, o ile nie przeniesiono ich do innych obozów.

Najpełniejsze zestawienia dotyczące „ośrodków odosobnienia” z całej Polski pochodzą z maja 1982 r., kiedy już w ośrodkach „przemieszali się” internowani z różnych regionów, czego dane te nie uwzględniają. Przykładowo z informacji Ministerstwa Sprawiedliwości z 5 maja tr. dotyczących „ośrodka odosobnienia” w Załężu wynika, że przebywało w nim 71 osób z województwa krakowskiego, 11 z nowosądeckiego i 9 z tarnowskiego – łącznie 92 osoby z Małopolski. Z danych Centralnego Zarządu Zakładów Karnych o zaludnieniu w „ośrodkach odosobnienia” sporządzonych dla Załęża wynika, że 19 kwietnia 1982 r. było tam 201 internowanych, 14 maja 227, a 21 czerwca 225²⁴¹. Świadczy to niezbicie o tym, że w Załężu był znaczny odsetek internowanych z innych regionów. Dane z tych samych dni w odniesieniu do kieleckiego Aresztu Śledczego na Piaskach wynoszą odpowiednio: 128, 90, 98²⁴². Tu też nie można ustalić na podstawie przytoczonych liczb, ilu internowanych pochodziło z Regionu Świętokrzyskiego. W wykazie internowanych osadzonych w kieleckim Areszcie Śledczym na Piaskach z 5 maja 1982 r. odnotowano 66 osób z województwa kieleckiego, 16 z radomskiego i 1 z krakowskiego – łącznie 83 osoby²⁴³. W lipcu ośrodek internowania w Kielcach-Piaskach został zamknięty, a 29 sierpnia

²³⁹ AP Tarnów, KW PZPR, 44, b.p., *Protokół nr 1 z Egzekutywy KW PZPR w Tarnowie z 8 I 1982*.

²⁴⁰ CZZZK, 98/9, k. 93, 112, Notatki z lustracji Ośrodka Odosobnienia przy Areszcie Śledczym w Kielcach. Protokoły kontroli ośrodków odosobnienia 1982.

²⁴¹ *Ibidem*, 98/4, k. 136, 161, 170, Informacje w sprawie wykonywania internowania. Wg oficjalnych informacji od 13 XII 1981 do 31 V 1982 r. w Krakowie internowano 237 osób, z czego 205 z powodów politycznych (*Kolejna grupa internowanych powróciła do domów*, „Echo Krakowa”, nr 95, 27 VII 1982; *Komunikat ministrów spraw wewnętrznych i łączności*, „Dziennik Polski”, nr 118, 23–25 VII 1982).

²⁴² *Ibidem*.

²⁴³ CZZZK, 98/6, k. 30–32, Wykazy internowanych z dn. 5 V 1982.

reaktywowany²⁴⁴. Dane z 9 października informują, że przebywało tam już tylko 76 internowanych²⁴⁵.

Według danych CZZK z 5 maja 1982 r. w obozach internowania w Gołdapi przebywały trzy kobiety z Małopolski i jedna z Kielc, w DarłóWKu cztery osoby z Małopolski (w tym trzy kobiety), a w Jaworzu i Iławie po dwie osoby z Małopolski²⁴⁶. Internowane kobiety sukcesywnie zwalniano, ostatecznie opuściły obozy internowania w lipcu 1982 r.

W wyniku rozporządzeń ministra sprawiedliwości liczba obozów internowania zmieniała się. Jedne likwidowano, między innymi w Nowym Wiśniczu, powoływano nowe, na przykład 2 marca 1982 r. utworzono Ośrodek Odosobnienia w Łupkowie, gdzie w późniejszych miesiącach osadzono wielu internowanych z różnych regionów, w tym Małopolski i Świętokrzyskiego²⁴⁷.

W obozach internowania często dochodziło do ostrych protestów. Tylko w pierwszym półroczu 1982 r., do 7 lipca, odnotowano 80 zbiorowych głodówek z udziałem 6045 osób. Największe ich nasilenie nastąpiło w połowie czerwca. 13 czerwca rozpoczęły się zbiorowe i długotrwałe głodówki w Kielcach, Łupkowie, Rzeszowie i Uhercach. Najdłużej, bo do 7 lipca, trwały w Rzeszowie²⁴⁸.

Dostępne dane wskazują, że najwięcej osadzonych przebywało w obozach internowania na początku 1982 r. W następnych miesiącach ich liczba systematycznie malała z wyjątkiem maja, kiedy to po strajkach i protestach z 1, 3 i 13 tego miesiąca okresowo wzrosła²⁴⁹. Na krótko zwiększyła się także pod koniec lata, w przeddzień drugiej rocznicy porozumień sierpniowych. Fala internowań w Małopolsce w największym stopniu dotknęła

²⁴⁴ CZZK, Wydział Kontroli, 98/9, Protokoły kontroli ośrodków odosobnienia, Notatka z 9 X 1982.

²⁴⁵ *Ibidem*.

²⁴⁶ CZZK, 98/6, Wykazy internowanych z dn. 5 V 1982.

²⁴⁷ *Ibidem*, 98/6, k. 31, Zarządzenie nr 12/82 Ministra Sprawiedliwości.

²⁴⁸ *Ibidem*, Wydział Kontroli, 98/9, k. 150, Protokoły kontroli ośrodków odosobnienia. W Areszcie Śledczym w Załężu pierwsze protesty głodowe internowanych przeciwko warunkom przetrzymywania rozpoczęły się już na początku stycznia 1982 r. Uczestniczyły w nich wtedy kilkusobowe grupy. 19 I 1982 r., po pobiciu przez służbę więzienną kilku osadzonych, czterodniową głodówkę podjęli wszyscy internowani z Krakowa (J. Franczyk, *Kiedy zapukano do drzwi* [w:] *Był taki czas...*, s. 28; Z. Solak, *Diariusz internowania*, oprac. E. Zajac, „Sowiniec” 2001, nr 19, s. 23, 25, 30–31.

²⁴⁹ W maju 1982 r. internowano wiele osób z Krakowa, Nowego Sącza, Nowego Targu i Tarnowa („Kronika Małopolska”, nr 9, 17 V 1982).

wówczas pracowników HiL, mniejszy zasięg miała natomiast w Świętokrzyskiem, gdzie internowano między innymi osiem osób za kolportaż ulotek w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach i dwie osoby w „Polmo-SHL” w Kielcach²⁵⁰. Od września liczba internowanych już systematycznie się zmniejszała. Ostatni opuścili obozy 23 grudnia 1982 r. Nadal nieznana jest ogólna liczba internowanych z obu regionów w całym okresie funkcjonowania „ośrodków odosobnienia”, czyli od 13 grudnia 1981 do 23 grudnia 1982 r. Maria M. Siuda podaje, że w obozach było 350 osadzonych z Kielecczyny, lecz nie wymienia źródła informacji²⁵¹. Według danych, którymi dysponuje Oddział IPN w Krakowie, w odniesieniu do Małopolski liczba ta wynosiła 354 (zob. tabela nr 3)²⁵². Pominięto tu ludzi z marginesu społecznego (67 osób) internowanych w trakcie tak zwanej akcji „Spokój”²⁵³.

Inną formą represji stosowaną przez władze jesienią 1982 r. wobec działaczy i sympatyków „Solidarności” była „branka”, czyli powoływanie na ćwiczenia wojskowe do jednostki w Czerwonym Borze. Tamtejszy poligon wojsk pancernych, położony między Zambrowem a Łomżą, stał się swego rodzaju miejscem internowania dla przeszło 450 związkowców z całej Polski. Trafiło tam około 120 działaczy z małopolskiej „Solidarności”. Najliczniejszą grupę stanowili pracownicy HiL, w tym kilkunastu aktywistów z podziemnych struktur kombinatu²⁵⁴. Mniej było działaczy z Kielc, Ostrowca Świętokrzyskiego i Starachowic – około osiemdziesięciu²⁵⁵.

Bezpośrednim następstwem protestów społecznych w grudniu 1981 r. były liczne aresztowania uczestników i przywódców strajków w zakładach pracy oraz innych wystąpień przeciwko rozporządzeniom władz stanu

²⁵⁰ AP Kielce, KW PZPR, 4241, k. 88, *Informacja KW PZPR z 30 VIII 1982*, s. 88.

²⁵¹ M.M. Siuda, *op. cit.*, s. 82.

²⁵² AIPN Kraków, 010/12080, t. 6; *ibidem*, 038/12, t. 14–19; *ibidem*, 036/497–521, 036/522–554. Z szacunkowych danych podanych przez Wiesława Zabłockiego wynika, że do 30 IV 1982 r. w Małopolsce internowano 342 osoby, w tym 144 z Krakowa, a 158 z regionu (*idem, op. cit.*, tab. 5, s. 90).

²⁵³ Wśród osadzonych w Załężu znalazła się również grupa „cinkciarzy” krakowskich, z których część ewidentnie współpracowała z SB (zob. Z. Solak, *Internowani z Małopolski...*, s. 89).

²⁵⁴ Ks. W. Palmowski, *Czerwony Bór – VI Wojskowy Obóz Specjalny. Uwagi i spostrzeżenia z wizyty w Wojskowym Ośrodku Specjalnym Nr 6 w Czerwonym Borze koło Łomży* [w:] *Był taki czas...*, s. 132–135; W. Daniel, *Będziecie saperami*, *ibidem*, s. 135–140. Zob. też Relacja Macieja Macha [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 74; Relacja Stanisława Malary, *ibidem*, s. 88–89.

²⁵⁵ W. Zabłocki, *op. cit.*, s. 210.

wojennego. W Małopolsce pierwsze procesy rozpoczęły się jeszcze pod koniec 1981 r. 28 grudnia przed sądem w Tarnowie stanęli organizatorzy strajku w ZPH w Bochni. Wyrokiem z 4 stycznia 1982 r. kierujący protestem Jerzy Orzeł został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności, a pozostali członkowie komitetu strajkowego – Jan Klasa, Eugeniusz Olesiński i Jerzy Uczkiewicz – na kary po 3 lata pozbawienia wolności. Jana Klasse, I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR, na dwie godziny przed aresztowaniem wydalono z partii²⁵⁶. W Krakowie pierwszymi aresztowanymi byli członkowie komitetów strajkowych w spacyfikowanych zajezdniach MPK. Po likwidacji strajków zatrzymano tam łącznie trzydzieści osób, spośród których osiem zostało aresztowanych. Pierwszy proces pracowników MPK odbył się 12–13 stycznia 1982 r. Stanisława Dyląga skazano na 4 lata pozbawienia wolności, a współoskarżonym Henrykowi Lewandowskiemu i Ryszardowi Domagale sąd wymierzył kary 3,5 roku i 2 lata pozbawienia wolności²⁵⁷. Kolejne procesy pracowników MPK odbyły się 27–28 stycznia i 12 marca. Zakończyły się wyrokami 3,5 roku i 3 lat bezwzględnego pozbawienia wolności²⁵⁸.

Na początku 1982 r. w Krakowie odbyło się kilka ważniejszych procesów: 18 stycznia – organizatorów protestów w „Montinie”, 23 stycznia – „Unitrze-Telpodzie”, 27 stycznia – Krakowskich Zakładach Armatury, 15 lutego – „CeBeA”. Wyroki w tych procesach były stosunkowo łagodne: od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata²⁵⁹. 25 lutego zapadł wyrok w najgłośniejszym krakowskim procesie – przywódców grudniowego strajku w HiL Mieczysława Gila i Edwarda Nowaka. Po trzydniowej rozprawie oskarżeni skazani zostali na kary 4 lat i 3,5 roku pozbawienia wolności²⁶⁰.

²⁵⁶ Relacja Jerzego Orła [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 22–23.

²⁵⁷ *Grudzień 81: MPK*, „Kronika Małopolska”, nr 6, 30 III 1982.

²⁵⁸ *Ibidem*; *Kolejne wyroki za organizowanie i kierowanie strajkiem w okresie stanu wojennego*, „Gazeta Krakowska, Dziennik Polski, Echo Krakowa”, 1 II 1982.

²⁵⁹ *Kronika sądowa*, „Veto”, nr 3, luty 1982; *Procesy*, „Kronika Małopolska”, nr 2, 1 III 1982; *Represje – Telpod*, „Kronika Małopolska”, nr 5, b.d.; *Nasze zwycięstwo*, „Aktualności”, nr 5, 22 II 1982.

²⁶⁰ *Wyrok zapadł w trybie doraźnym. Mieczysław Gil 4 lata, Edward Nowak 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności*, „Dziennik Polski”, nr 16, 26–28 II 1982; *Zapadł wyrok w procesie M. Gila i E. Nowaka*, „Gazeta Krakowska”, nr 16, 26–28 II 1982; *Mietek Gil*, „Aktualności”, nr 6, 27 II 1982; „Biuletyn Małopolski”, nr 5, marzec 1982. Szerzej o strajku i procesie zob. AIPN Kraków, 07/5257, t. 1–2, Akta kontrolno-śledcze z procesu organizatorów strajku w HiL w grudniu 1981.

Jedyny duży proces działaczy nowosądeckiej „Solidarności” toczył się w Krakowie w pierwszych dniach maja. Przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego stanęło wtedy osiem osób, w większości z ZNTK, pod zarzutem kontynuowania działalności związkowej przez sporządzanie i rozpowszechnianie ulotek oraz wydawanie podziemnego pisma „Wiadomości Nowosądeckie”. Większość oskarżonych przebywała w aresztach już od lutego i marca. Proces zakończył się 6 maja surowymi wyrokami: trzy osoby skazano na 4 lata bezwzględnego pozbawienia wolności, jedną na 3,5 roku, dwie na 3 lata, a jedną na 2 lata²⁶¹.

W Regionie Świętokrzyskim, gdzie protesty pracownicze po ogłoszeniu stanu wojennego miały bardziej ograniczony zasięg, surowe wyroki zapadły jedynie w procesie przywódców grudniowego strajku w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. 17 stycznia 1982 r. Sąd Wojewódzki w Kielcach skazał przewodniczącego ostrowieckiej delegatury NSZZ „Solidarność” Andrzeja Dudka oraz Jerzego Jabłońskiego na kary po 3 lata pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw publicznych. Dwóm innym współoskarżonym, Marcelemu Czarneckiemu i Tadeuszowi Stasiowskiemu, wymierzono kary 2 lat i 1,5 roku pozbawienia wolności²⁶².

Od lutego aresztowano przeważnie pojedyncze osoby i niewielkie grupy zajmujące się produkcją lub kolportażem ulotek, plakatów i wydawnictw podziemnych. Sądzone między innymi za malowanie na murach „wrogich haseł”, niszczenie propagandowych gablot PZPR czy akty „terroru politycznego”²⁶³. Niestety, wiedza o tych przejawach oporu i następujących po nich represjach wciąż jest niepełna. Według szacunkowych danych od 13 grudnia 1981 do 30 kwietnia 1982 r. w Małopolsce aresztowano ogółem, nie licząc internowanych, 303 osoby, w tym 131 z Krakowa, a 172 z reszty regionu. Wyroki skazujące zapadły wobec 101 osób²⁶⁴. W odniesieniu do Kieleckiego brak nawet takich fragmentarycznych ustaleń.

²⁶¹ Zob. m.in. Relacja Tadeusza Nitki [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 154–155.

²⁶² „Słowo Ludu”, nr 12, 18 I 1982; AIPN, MSW II, 185n/33, b.p., Informacja dzienna MSW, 18 I 1982.

²⁶³ Do takich czynów zaliczano np. wrzucenie fiolki z substancją cuchnącą do pomieszczeń Komitetu Zakładowego PZPR AR w Krakowie czy rozrzuconie 13 XI 1982 r. kolczatek na przystankach autobusowych w Krakowie, na skutek czego uszkodzono opony w 14 autobusach (*Stan wojenny w Polsce...*, s. 380).

²⁶⁴ W. Zablocki, *op. cit.*, tab. 1, s. 89. Dane te są mocno zaniżone, o czym przekonany był autor opracowania, bazujący wyłącznie na informacjach przekazanych do Arcybiskupiego

Osobną kategorię represjonowanych stanowili zatrzymani i aresztowani podczas demonstracji. Począwszy od maja 1982 r., Kraków niemal co miesiąc był widownią protestów i zamieszek ulicznych. Tylko w trakcie manifestacji na Rynku Głównym 13 maja zatrzymano – jak podała prasa codzienna – 161 osób²⁶⁵. 13 czerwca w Nowej Hucie zatrzymano 118 uczestników zajść ulicznych²⁶⁶. Kulminacja aresztowań nastąpiła po demonstracjach w Krakowie i Nowej Hucie 31 sierpnia, kiedy to – według oficjalnych gazet – za udział w zajściach odpowiadać miało 211 osób, z których 39 tymczasowo aresztowano pod zarzutem czynnej napaści na funkcjonariuszy MO²⁶⁷. Na większość zatrzymanych kolegia do spraw wykroczeń nałożyły grzywny, kilkanaście osób ukarano jednak 2–3 miesiącami aresztu²⁶⁸. Demonstracje 13 września były już nieco słabsze, ale i wtedy według oficjalnych danych przed kolegiami do spraw wykroczeń stanęło 79 osób, z czego wobec 30 orzeczono kary 13 miesięcy aresztu, a na pozostałe nałożono grzywny²⁶⁹. Podczas trzydniowych rozruchów w Nowej Hucie 13 października, kiedy to zginął Bogdan Włosik, zatrzymano 135 osób²⁷⁰. W tym wypadku doniesienia prasowe należy traktować jako mało wiarygodne. Według informacji wewnętrznych MSW tego dnia podczas zajść nowohuckich zatrzymano 129 osób, a w dwóch kolejnych dniach 56 i 303 osoby, co daje łącznie liczbę 488²⁷¹. W województwach kieleckim, nowosądeckim

Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym przez rodzinę lub znajomych osób represjonowanych. Stosunkowo niska liczba skazanych wynikała z tego, że większość aresztowanych oczekiwała dopiero na proces.

²⁶⁵ J. Hańderek, *Jeszcze raz o czwartkowych zajściach w Krakowie*, „Gazeta Krakowska”, nr 71, 17 V 1982; *Konsekwencje wobec winnych zakłóceń w dniu 13 maja*, „Dziennik Polski”, nr 71, 17 V 1982.

²⁶⁶ *Po zajściach w Nowej Hucie. Postępowanie w trybie przyspieszonym i wszczęcie śledztwa*, „Gazeta Krakowska”, nr 93, 17 VI 1982.

²⁶⁷ *Smutny bilans wtorkowych zajść. Konferencja prasowa w Prokuraturze Wojewódzkiej w Krakowie*, *ibidem*, nr 148, 3–5 IX 1982; *Smutny bilans wydarzeń w Krakowie i Nowej Hucie*, „Dziennik Polski”, nr 148, 3–5 IX 1982. Nieco mniejszą liczbę zatrzymanych podał „Montinowiec” (nr 24, 12 IX 1982), któremu udało się zebrać informacje o 152 osobach. Wymienia natomiast 51 osób tymczasowo aresztowanych i około 60 przewencyjnie zatrzymanych przed 31 VIII 1982 r. (*ibidem*, nr 25, 20 IX 1982).

²⁶⁸ „Serwis Informacyjny RKW”, nr 26, 11 X 1982.

²⁶⁹ *Ukarano sprawców zajść w Nowej Hucie*, „Dziennik Polski”, nr 158, 17–19 IX 1982; *W Nowej Hucie ukarano 79 osób*, „Echo Krakowa”, nr 133, 17–19 IX 1982.

²⁷⁰ *Aresztowanie sprawców chulikańskich ekscesów w Nowej Hucie*, „Dziennik Polski”, nr 175, 12 X 1982; *Wyroki na uczestników zajść*, „Gazeta Krakowska”, nr 194, 8 XI 1982.

²⁷¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 106.

i tarnowskim nie odnotowano większych manifestacji ulicznych tłumionych przy użyciu siły. Kielce tylko raz, 31 sierpnia 1982 r., były widowiskiem dużej demonstracji, w trakcie której interweniowały jednostki milicji i ZOMO. Po zajściach zatrzymano 44 osoby²⁷². Już same przywołane wyżej liczby dowodzą, że represje miały charakter masowy.

Do dzisiaj nie ma kompletnych danych dla Małopolski i Kielecczyny dotyczących zakresu represji w całym okresie stanu wojennego. Częstkowej wiedzy na ten temat dostarcza sporządzona przez Komendę Wojewódzką MO w Krakowie *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. miejskim krakowskim za okres I kwartału 1982*. Wynika z niej, że w tym okresie ujawniono i represjonowano 7304 osoby, które dopuściły się naruszenia przepisów stanu wojennego. Do kolegiów do spraw wykroczeń skierowano 5755 wniosków, w tym 5652 w trybie przyspieszonym; grzywami ukarano 1491 osób²⁷³.

Jedną z form prześladowań, bardzo często stosowaną po 13 grudnia, było zwalnianie z pracy. Władze zaczęły szeroko stosować tę metodę zwalczania protestów po strajkach w obronie zdelegalizowanej „Solidarności” 10 listopada 1982 r. Z Fabryki Domów „Fadom” w Krakowie-Bieżanowie zwolniono prawie całą załogę (105 osób), w Fabryce Nart w Szaflarach koło Nowego Targu utraciło pracę 21 osób, w zakopiańskiej „Cepelii” wyrzuceno cały oddział galanterii skórzanej²⁷⁴. W „Gliniku” w Gorlicach w trybie natychmiastowym zwolniono 21 pracowników Wydziału Kuźni strajkujących w imieniu całej załogi²⁷⁵. Represje te najbardziej dotknęły mieszkańców małych ośrodków i wsi. Wielu wówczas zwolnionych przez kilka lat nie mogło znaleźć pracy w miejscu zamieszkania. Według komunikatu RKW z 18 marca 1983 r. około pięciuset osób zwolnionych z pracy w związku z działalnością związkową otrzymywało zasiłki dla bezrobotnych od podziemnych struktur związkowych²⁷⁶. Choć nie są to dane precyzyjne, dają jednak ogólne wyobrażenie o skali zjawiska.

²⁷² AP Kielce, KW PZPR, 4241, k. 99–100, *Informacja o przebiegu dzisiejszego dnia w województwie kieleckim*, 31 VIII 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 92.

²⁷³ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/40, k. 239, Protokół posiedzenia Egzekutywy KK PZPR wraz z załącznikami.

²⁷⁴ *Solidarność Małopolska...*, s. 15; W. Zabłocki, *op. cit.*, s. 300–302.

²⁷⁵ AP Nowy Sącz, KW PZPR, 321 b, t. 7, b.p., *Informacja nr 248/82 o sytuacji spot[ecznie]-poli[tycznej] w woj. nowosądeckim w dniu 11 XI 1982*; Relacja Marka Machowskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 42.

²⁷⁶ *Komunikat [w:] Solidarność Małopolska...*, s. 112.

Władze stosowały również inne formy prześladowań, może mniej brutalne, lecz równie dotkliwe. Wymuszano podpisywanie oświadczeń o zapoznaniu się z rygorami stanu wojennego i zobowiązań do ich przestrzegania, tak zwanej lojalki. Wielu osobom, którym nie można było udowodnić bezpośredniej działalności w podziemiu lub w stosunku do których nie można było zastosować ustawodawstwa wojennego, wręczono wymówienia z pracy bądź przesuwano je na gorzej płatne stanowiska. Stosowano różne szykany w celu wymuszenia donosów, nierzadko szantaż. Oprócz zastraszania próbowano też przekupstwa: przyznawano awanse, nagrody, premie itp.²⁷⁷ Tego rodzaju działań nie można jednak ująć statystycznie, mimo że stanowiły istotny element w systemie represji.

5. Kościół katolicki

13 grudnia w godzinach popołudniowych w krakowskim klasztorze oo. Dominikanów przy ul. Stolarskiej można było zapoznać się ze sporządzoną na podstawie dostarczanych na bieżąco informacji listą zatrzymanych. Starano się jak najszybciej skompletować dane dotyczące ich rodzin, miejsca zamieszkania i miejsca pracy. Zaczęto organizować pomoc, głównie pieniądze i żywność, dla rodzin zatrzymanych. Przystąpiono do tworzenia banku informacji o sytuacji strajkowej i innych formach oporu wobec stanu wojennego w Krakowie, regionie i w całym kraju. Dwa dni później krakowska Kuria Metropolitalna powołała dwa następne punkty pomocy: w kościele Mariackim oraz w nowohuckiej parafii w Bieńczycach. Od pierwszych dni stanu wojennego takie spontaniczne formy pomocy i zbierania informacji organizowano niemal we wszystkich parafiach archidiecezji krakowskiej. Do końca maja 1982 r. sporządzono listę ponad 300 osób – pracowników etatowych NSZZ „Solidarność”, dziennikarzy, urzędników i nauczycieli – represyjnie pozbawionych pracy i zdecydowanie potrzebujących wsparcia materialnego²⁷⁸.

Nie inaczej było w diecezjach tarnowskiej i kieleckiej. Odpowiednie struktury informacyjno-charytatywne działały przy tamtejszych katedrach²⁷⁹. Nie ulega wątpliwości, że działania te prowadzono za wiedzą i przy pełnym

²⁷⁷ Szerzej na ten temat zob. W. Zabłocki, *op. cit.*, s. 214–221.

²⁷⁸ *Ibidem*, s. 339–346.

²⁷⁹ *Ibidem*.

wspieraniu ordynariuszy diecezjalnych. Ukoronowaniem procesu organizowania pomocy represjonowanym był dekret z 19 lutego 1982 r. arcybiskupa metropolity krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego, powołujący Arcybiskupi Komitet Pomocy Więzionym i Internowanym, który działał nieprzerwanie do końca lat osiemdziesiątych. Jego przewodniczącym został ks. prałat Stanisław Małysiak, a siedzibą był Pałac Biskupów Krakowskich przy ul. Franciszkańskiej²⁸⁰. W ślad za kard. Macharskim poszli ordynariusze pozostałych dwóch diecezji. Jesienią 1982 r. biskup kielecki Stanisław Szymecki powołał Biskupi Komitet Pomocy Potrzebującym z siedzibą w parafii katedralnej. Członkami komitetu byli księża i zwolnieni z internowania działacze regionalnych struktur „Solidarności”²⁸¹. Podobną inicjatywę podjął biskup tarnowski Jerzy Ablewicz. Z czasem biskupie komitety pomocy w Krakowie, Kielcach i Tarnowie stały się adresatami i dystrybutorami kierowanych do Polski konwojów z pomocą humanitarną: paczek z żywnością, odzieżą i lekami. Z uwagi na duże dostawy tych ostatnich w pomieszczeniach Kurii Metropolitalnej przy ul. Franciszkańskiej utworzono jedną z pierwszych aptek leków-darów prowadzoną przez wolontariuszy.

Ponadto w Pałacu Biskupów Krakowskich przy ul. Franciszkańskiej odbywały się wykłady erygowanej w 1982 r. przez Jana Pawła II, a nieuznawianej przez władze Papieskiej Akademii Teologicznej. Słuchaczami było grono studentów krakowskich uczelni aktywnie uczestniczących w rozmaitych strukturach oporu.

Krakowski Arcybiskupi Komitet Pomocy Więzionym i Internowanym, którego animatorami i działaczami byli głównie przedstawiciele naukowego środowiska UJ, zajmował się nie tylko pomocą charytatywną. Był także, a może przede wszystkim, niezwykle ważnym ośrodkiem opiniotwórczym, zbierał wszelkie informacje o represjach, oporze, strukturach podziemnych oraz podejmowanych przez SB wobec nich działaniach operacyjnych. Dzięki gromadzonym przez komitet informacjom kard. Macharski mógł nieraz skutecznie orędownać u władz na rzecz znajdujących się w szczególnie trudnym położeniu internowanych, więzionych i aresztowanych. Krakowski

²⁸⁰ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, 310/32, *Dekret Abpa Metropolity Krakowskiego z 19 II 1982 r.*

²⁸¹ AD Kielce, OW 486, b.p., *Dekret biskupa ordynariusza kieleckiego Stanisława Szymeckiego, b.d.; ibidem, OW-2/11, k. 165, Pismo bp. Stanisława Szymeckiego z dnia 3 października 1982.*

metropolita niejednokrotnie pomagał, interweniując w organach bezpieczeństwa, osobom zmuszonym do współpracy z nimi. Kiedy nasiliły się uliczne demonstracje, członkowie komitetu starali się zapobiec aresztowaniu uczestników tych protestów ukaranych przez kolegia do spraw wykroczeń grzywną. Osoby, na które nałożono grzywnę, musiały niezwłocznie uiścić karę pieniężną, w przeciwnym razie groził im areszt. Nie mogły jednak powiadomić rodziny o swojej sytuacji, a tym samym nie miały jak uniknąć aresztu. Członkowie komitetu „dyżurowali” więc z pieniędzmi na posiedzeniach kolegiów do spraw wykroczeń i w razie potrzeby udzielali ukaranym natychmiastowej pożyczki²⁸².

Nie mniej ważną sferą charytatywnej działalności duchowieństwa były kontakty z internowanymi i skazanymi na mocy dekretu o stanie wojennym. Kapelani więzienni oraz inni, wyznaczeni kapłani udzielali im posługi duszpasterskiej oraz przekazywali paczki żywnościowe. Ordynariusze diecezji, na których terenie położone były „ośrodki internowania”, oraz biskupi, których diecezjanie przebywali w jakimś z nich, wizytowali te ośrodki wielokrotnie już od pierwszych dni stanu wojennego.

Do 26 stycznia 1982 r. biskupi przeprowadzili wizytację w siedemnastu takich ośrodkach, między innymi kard. Macharski odwiedził internowanych z Krakowa w więzieniu w Nowym Wiśniczu, a biskup kielecki dwukrotnie wizytował ośrodek w Kielcach. W trakcie kilkugodzinnych wizytacji hierarchowie odprawiali msze św. i rozmawiali z internowanymi. W tym okresie we wszystkich ośrodkach w kraju odprawiono 237 mszy św. oraz dostarczono uwięzionym 1700 paczek żywnościowych²⁸³. Od 30 stycznia do 7 lutego 1982 r. więzienia odwiedziło 21 biskupów, odprawiono 115 mszy św. dla internowanych. Do 7 lutego przedstawiciele Kościoła przekazali internowanym około 2,5 tys. paczek, Polski Czerwony Krzyż około 1,7 tys., Międzynarodowy Czerwony Krzyż około 700²⁸⁴. Do 18 lutego liczba paczek

²⁸² W. Zabłocki, *op. cit.*, s. 254, 340–341.

²⁸³ CZZK, Wydział Kontroli, 98/4, k. 35–38, Dokumentacja dotycząca działalności duchowieństwa w ośrodkach odosobnienia, 1982, *Notatka służbowa* [sporządzona przez gen. SW S. Jabłonowskiego] w sprawie działalności duchowieństwa na terenie ośrodków dla internowanych z dnia 28 I [19]82.

²⁸⁴ *Ibidem*, 98/4, k. 40–41, Dokumentacja dotycząca działalności duchowieństwa w ośrodkach odosobnienia, 1982, *Notatka służbowa* [sporządzona przez gen. SW S. Jabłonowskiego] w sprawie działalności duchowieństwa na terenie ośrodków dla internowanych z dnia 9 II [19]82.

dostarczonych przez Kościół wzrosła do 3136. W marcu w ośrodkach internowania odprawiono 231 mszy św., biskupi wizytowali ośrodki 34 razy, a przedstawiciele duchowieństwa dostarczyli uwięzionym ponad 4 tys. paczek²⁸⁵. Te dane pokazują skalę zaangażowania polskiego Kościoła katolickiego w pomoc dla internowanych i uwięzionych.

Ordynariusze trzech omawianych diecezji w całym okresie stanu wojennego prowadzili bogatą oficjalną korespondencję z przedstawicielami lokalnych władz. Dotyczyła ona nie tylko bieżących spraw Kościoła wymagających uzgodnień z władzami. Biskupi w swoich pismach do władz wielokrotnie interweniowali w sprawie represjonowanych i ich rodzin bądź odpowiadali na liczne monity władz dotyczące podejmowania przez duchownych w parafiach rozmaitych działań sprzecznych z postanowieniami dekretu o stanie wojennym.

Hierarchowie podejmowali interwencje w obronie internowanych lub więźniów politycznych za pośrednictwem sekretarza Episkopatu Polski abp. Bronisława Dąbrowskiego albo on sam bezpośrednio interweniował. W jego licznych pismach i załączonych do nich *Pro memoria* odnaleźć można wystąpienia kard. Macharskiego lub bp. Szymeckiego w obronie ich pozbawionych wolności diecezjan²⁸⁶. Jako przykład może posłużyć prośba metropolity krakowskiego o zwolnienie działacza małopolskiej „Solidarności” Jacka Smagowicza²⁸⁷ czy też interwencja w sprawie skazanego studenta Zygmunta Berdychowskiego²⁸⁸.

Bezpośrednie interwencje biskupów u przedstawicieli lokalnych władz, to jest wojewodów, komisarzy wojskowych, komendantów wojewódzkich MO, stały się niemal rutynowym działaniem²⁸⁹. Przykładem takiego bezpośredniego wystąpienia może być pismo ordynariusza tarnowskiego w sprawie uniemożliwienia mu kontaktu ze skazanymi oraz przekazania paczek przebywającym w różnych więzieniach mieszkańcom diecezji tarnowskiej,

²⁸⁵ *Ibidem*, 98/4, k. 52–55, Dokumentacja dotycząca działalności duchowieństwa w ośrodkach odosobnienia, 1982, *Notatka służbowa w sprawie działalności duchowieństwa na terenie ośrodków dla internowanych z dnia 2 IV [19]82*.

²⁸⁶ P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje Abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999, s. 23, 130, 134, 143–144, 154, 214.

²⁸⁷ *Ibidem*, s. 143.

²⁸⁸ *Ibidem*, s. 134.

²⁸⁹ Całość korespondencji poświęconej tym sprawom przechowywana jest w archiwach kurii krakowskiej, kieleckiej i tarnowskiej. W kieleckim i tarnowskim archiwum diecezjalnym dokumenty te znajdują się w zbiorach bieżącej korespondencji kancelaryjnej.

skierowane do gen. Kiszczaka²⁹⁰. Również ordynariusz kielecki wysyłał do komendanta MO w Kielcach lub wojewody pisma z prośbami o zwolnienie niektórych internowanych. Jedno z pism dotyczyło aresztowania Marii Ludwickiej (matki trojga dzieci), której mąż ukrywał się od chwili ogłoszenia stanu wojennego²⁹¹, inne zaś sprawy osadzonego w więzieniu Jana Kędrackiego (studenta Wyższej Szkoły Pedagogicznej i szefa NZS), któremu umierała matka²⁹².

Ze względu na niekompletne zbiory oraz brak statystyk nie sposób podać dokładnie, ile razy ordynariusze interweniowali na rzecz ich represjonowanych diecezjan. Nie ulega wątpliwości, że każdy z biskupów podjął przynajmniej kilkadziesiąt rozmaitych działań na rzecz internowanych, skazanych lub w jakikolwiek inny sposób represjonowanych oraz ich rodzin. Jak wspomniano, w korespondencji biskupów są także kierowane do ordynariuszy pisma od lokalnych władz monitorujące naruszanie przez księży obowiązującego prawa, a zwłaszcza postanowień dekretu z 13 grudnia 1981 r. Dotyczy to szczególnie wygłaszanych w kazaniach opinii, które miały stanowić zagrożenie dla porządku społecznego. Z dokumentów tych można się też dowiedzieć, którzy duchowni najbardziej aktywnie wspierali prześladowanych i stawiających opór. Nieraz takie monity powiązane były z korespondencją dotyczącą innych spraw, na przykład budownictwa sakralnego. Kilkanaście solidarnościowych miesięcy przyniosło znaczące ustępstwa władz na rzecz budowy nowych świątyń. Dla przykładu wymienić można korespondencję ordynariusza kieleckiego z władzami województwa z marca 1982 r., zawierającą uzgodnienia dotyczące budowy kościołów w województwie kieleckim. Wynika z niej, że w samych Kielcach w tym czasie realizowano siedem inwestycji, przy czym chodzi tu wyłącznie o budowę nowych świątyń²⁹³. Podobnie było w pozostałych diecezjach regionu. Władze stanu wojennego nie zmieniły zatem poczynionych wcześniej uzgodnień dotyczących prowadzonych przez Kościół inwestycji budowlano-

²⁹⁰ AD Tarnów, Akta Ogólne, OJ-I-10, b.p., Pismo bp. Jerzego Ablewicza do gen. Czesława Kiszczaka z dnia 5 V 1982.

²⁹¹ AD Kielce, OW-43/82-838, b.p., Pismo bp. Stanisława Szymanckiego do komendanta MO w Kielcach z dnia 21 IX 1982 r.

²⁹² *Ibidem*, OW-24/82-838, k. 125, Pismo bp. Stanisława Szymanckiego do komendanta MO w Kielcach z dnia 29 IV 1982 r.

²⁹³ *Ibidem*, OW-15/1/82, k. 112, Pismo bp. Stanisława Szymanckiego do wojewody kieleckiego z dnia 22 III 1982 r.

nych. Inwestycje te stały się natomiast przedmiotem swojego rodzaju gry prowadzonej przez obie strony.

Już samo to, że większość ulicznych manifestacji i wystąpień inicjowano po mszach św. w intencji ojczyzny oraz z okazji świąt i rocznic narodowych, wskazuje na bliski związek zwolenników opozycji z Kościołem katolickim. W Krakowie do 13 maja 1982 r. protesty uliczne odbywały się po mszach św. w kościele Mariackim lub katedrze wawelskiej. Po niezwykle brutalnym, trwającym kilkanaście godzin ataku milicji na tłum wychodzący z kościoła Mariackiego 13 maja, zdecydowano się przenieść rocznicowe nabożeństwa do Nowej Huty, do świątyni-symbolu, czyli „Arki Pana” w Bieńczykach. Poza Krakowem 1 maja manifestowano po mszach św. odprawianych w intencji ludzi pracy w Bochni, Myślenicach, Nowym Targu, Tarnowie i Zakopanem. W samym Krakowie ostoją oporu był nie tylko kościół Mariacki czy katedra wawelska, lecz także konsekrowany przez Jana Pawła II w 1983 r. kościół w Mistrzejowicach, klasztor oo. Dominikanów, akademicka kolegiata pw. św. Anny czy kościół parafialny pw. św. Józefa na Rynku Podgórskim. Niektórzy proboszczowie czy zwykli księża ostrożnie lub wręcz niechętnie odnosili się do inicjatywy utworzenia w ich parafii punktu pomocy czy wspierania oporu społecznego. Niejednokrotnie taka postawa wynikała z obawy o prowadzoną właśnie budowę świątyni.

Wojewoda nowosądecki w piśmie do bp. Ablewicza, pisząc o szczególnie wrogich wystąpieniach duchowieństwa, wymienił parafie: w Limanowej z ks. Romanem Deszczem, w Gorlicach z ks. Janem Wilkiem, w Ropie z ks. Józefem Hołystem oraz parafię św. Kazimierza w Nowym Sączu²⁹⁴.

O postawie duchowieństwa kieleckiego mówi fragment opracowania poświęconego środowiskom niezależnym na Kielecczyźnie: „Nie sposób nie wymienić tu kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach, kolportujących wydawnictwa niezależne [...], a także niektórych księży profesorów tego seminarium [...]. Nie bez wiedzy księdza biskupa Mieczysława Jaworskiego przewożone były jego samochodem przez Edmunda Sarnę pisma niezależne, a nawet powielacze i materiały drukarskie. Księża Pallotyni z Karczówki udzielali ogromnej pomocy ukrywającemu się w stanie wojennym przewodniczącemu regionu świętokrzyskiego »Solidarności«”²⁹⁵.

²⁹⁴ AD Tarnów, Akta Ogólne, OJ-I-10, b.p., Pismo wojewody nowosądeckiego do bp. Jerzego Ablewicza w sprawie wrogich postaw duchownych z dnia 16 VI 1983 r.

²⁹⁵ J.A. Stępień, *op. cit.*, s. 6.

Realia stanu wojennego spowodowały wzmoczenie pracy charytatywnej oraz wspieranie przez część parafii i klasztorów struktur oporu społecznego. Oprócz tego niektóre kościoły diecezjalne i zakonne odgrywały niezwykle ważną rolę kulturotwórczą, ponieważ w nich tworzono i upowszechniano kulturę niezależną. W Krakowie w sposób naturalny przejęły tę funkcję główne ośrodki duszpasterstwa akademickiego, to jest dominikańska „Beczka”, kościół XX. Misjonarzy w miasteczku studenckim oraz kolegiata akademicka pw. św. Anny. Poza ośrodkami akademickimi niezwykle ważną rolę odegrały kościoły parafialne: pw. św. Maksymiliana Kolbego w Mistrzejowicach, pw. św. Józefa w Podgórzu, pw. św. Kazimierza przy ul. Reformackiej oraz klasztor oo. Karmelitów na Piasku. Podczas stanu wojennego prowadzono w nich działalność kulturalną, oświatową i samokształceniową. W kościołach i salkach katechetycznych odbywały się cykle prelekcji z historii, ekonomii, literatury i sztuki itp. Prowadzono je z myślą o środowisku robotniczym, ale słuchaczami byli także studenci, młodzież szkolna i nauczyciele. W 1984 r. utworzono Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. Kardynała Wyszyńskiego. Uczelnia ta powstała z inspiracji niestrudzonego animatora „społeczeństwa podziemnego”, ks. Kazimierza Jancarza z parafii św. Maksymiliana Kolbego w Mistrzejowicach. Zajęcia na ChUR miały uporządkowany charakter. Odbywały się w cyklu cztero-semestralnym. Obejmowały te dziedziny, które najbardziej wypaczano w oficjalnym nauczaniu. Zajęcia prowadzili wykładowcy z UJ, PAN, PAT, AE i AGH²⁹⁶.

W Kielcach akcja oświatowo-samokształceniowa nie miała zorganizowanego charakteru. Odbywającym się trzynastego dnia każdego miesiąca mszom św. w intencji ojczyzny towarzyszyły okazjonalne prelekcje i spotkania. Prowadzono je w katedrze kieleckiej oraz w kościele na Baranówku, gdzie głównym ich animatorem był ks. Marian Florczyk²⁹⁷. W Tarnowie natomiast życie „społeczeństwa podziemnego” koncentrowało się wokół kościoła katedralnego, w którym przy okazji mszy św. w patriotycznych intencjach odbywały się spotkania działaczy oraz prowadzono różne działania oświatowe i kulturalne²⁹⁸.

²⁹⁶ Rozmowa Marka Lasoty z bp. Mieczysławem Jaworskim, 5 X 2000.

²⁹⁷ Zob. Relacja Karola Krasnodębskiego [w:] *Stan wojenny w Małopolsce...*, s. 189–193; Relacja Leonarda Łackiego, *ibidem*, s. 195–200; Relacja Daniela Mosio, *ibidem*, s. 201–204.

²⁹⁸ Zob. Relacja Wojciecha Marchewczyka, *ibidem*, s. 104; Relacja Jana Śródonia, *ibidem*, s. 131.

6. Nastroje społeczne

Opisanie nastrojów społecznych w Małopolsce i Świętokrzyskiem w stanie wojennym nie jest łatwe. Brak bowiem jakichkolwiek badań z tamtego okresu, które mówiłyby o reakcjach społecznych na bieżące wydarzenia. Podziemne struktury oporu społecznego ograniczały się jedynie do wydawania oświadczeń i komunikatów komentujących i oceniających zachodzące wydarzenia. Z kolei władze własną ocenę kondycji społecznej opierały na często dalekich od obiektywizmu analizach służb specjalnych oraz codziennych meldunkach poszczególnych ogniw PZPR.

W pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego instancje partyjne interesowały się przede wszystkim przebiegiem akcji strajkowej. W województwie kieleckim strajkowała jedynie Huta im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. W pozostałych miejscowościach regionu panował spokój, nie notowano żadnych incydentów. Komitet Wojewódzki tak oceniał sytuację: „w niektórych zakładach na terenie województwa kieleckiego odnotowuje się przypadki, że członkowie partii nie podejmują działań na rzecz zjednywania członków »Solidarności« dla działań partii i władz państwowych, a niejednokrotnie wyszydzając działaczy związku, zniechęcają ich do podjęcia ewentualnego dialogu”²⁹⁹. W społeczeństwie przeważały, jak to określano w analizach partyjnych, nastroje rozważli i rzeczowe podejście, co świadczyło o tym, że większość społeczeństwa przyjęła postawę wyczekującą. Obserwowano coraz większe zaangażowanie aktywu partyjnego w zaprowadzanie porządku, czyli po prostu „akcję oczyszczenia zakładów pracy i miejsc publicznych z elementów wrogiej propagandy”³⁰⁰.

Głównym problemem zakładów przemysłowych były dokuczliwe braki w zaopatrzeniu w surowce i półfabrykaty. Na przykład w Starachowickim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego z powodu braku lakieru, który bezskutecznie próbowano sprowadzić, wstrzymano produkcję krzeseł, a tym samym przerwano pracę na zajmującym się tym wydziale. Z kolei w „Polmo-SHL” w Kielcach kooperant nie dostarczył podwozi, co także mogło stać się przyczyną przerwania produkcji. W HiL po pacyfikacji strajku odnotowano „normalną pracę” na wszystkich wydziałach, stwierdzono

²⁹⁹ AP Kielce, KW PZPR, 471, k. 39–41, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie woj. kieleckiego*, 16 XII 1981.

³⁰⁰ *Ibidem*.

jednak, że zmniejszają się zasoby paliw płynnych, węgla i gazów technicznych dostarczanych ze Śląska. W niektórych zakładach, na przykład w „Kablu”, na skutek braku surowców i materiałów pracowało tylko 70 proc. stanowisk, a w Krakowskich Zakładach Spirytusowych „Polmos” z powodu braku butelek swoje obowiązki mogło wykonywać jedynie dwie trzecie załogi³⁰¹. Odnotowano też narastające napięcia społeczne w środowisku wiejskim. W województwie krakowskim gminne komitety PZPR sygnalizowały możliwość poważnego zmniejszenia dostaw od rolników i w związku z tym sugerowały wprowadzenie dostaw obowiązkowych. W grudniu 1981 r. obfite opady śniegu w Krakowie zdeorganizowały komunikację miejską i zaburzyły rytm pracy w niektórych przedsiębiorstwach³⁰².

Duży oddźwięk w regionie miały informacje o pacyfikacji kopalni „Wujek”. W przesłanym do Warszawy meldunku z 18 grudnia Komitet Krakowski PZPR pisał: „Panuje ogólne przygnębienie. Częste są pytania: czy do wypadku użycia broni musiało dojść? Czy wyczerpane zostały wszystkie możliwości rozwiązania konfliktu? Czy po tym, co się stało, nie należałoby rozpocząć tworzenia nowej partii komunistycznej?”³⁰³.

W miarę jak opadały emocje związane z pacyfikacjami strajków oraz rygorami stanu wojennego, rosło zainteresowanie sytuacją gospodarczą w kraju i regionie. W opinii partyjnych sprawozdawców społeczeństwo coraz bardziej domagało się radykalnych reform gospodarczych. Obawiano się jednak drastycznego, choć – jak się wydawało – nieuniknionego wzrostu cen.

W Krakowie istotny wpływ na kształtowanie się nastrojów społecznych miały, z oczywistych względów, środowiska opiniotwórcze, a więc dziennikarskie, akademickie oraz artystyczne. W partyjnych analizach dotyczących tych środowisk podkreślano zwłaszcza niejednoznaczną postawę władz większości uczelni krakowskich oficjalnie akceptujących narzucone ograniczenia stanu wojennego, a zarazem starających się maksymalnie chronić środowisko akademickie, nieukrywające antypeerelewskich sympatii³⁰⁴. Szczególną uwagę poświęcano w owych opracowaniach stanowi przygoto-

³⁰¹ AP Kraków, KK PZPR, Wydział Organizacyjny, 91/VII/24, b.p., Dalekopis nr 217 na temat sytuacji w Krakowie, 21 XII 1981.

³⁰² *Ibidem*, 91/VII/24, b.p., Dalekopis nr 211 na temat sytuacji w Krakowie, 19 XII 1981.

³⁰³ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/37, b.p., Dalekopis nr 205 na temat sytuacji w Krakowie, 18 XII 1981.

³⁰⁴ *Ibidem*, KK PZPR, Wydział Nauki i Oświaty, 91/XII/5, t. 1, b.p., *Informacja o sytuacji w środowisku wyższych uczelni Krakowa po ogłoszeniu stanu wojennego*, [2 I 1982].

wania wyższych uczelni do wznowienia zawieszono roku akademickiego w lutym 1982 r.³⁰⁵ Niezwykle popularne stało się wtedy pojęcie „emigracji wewnętrznej”, określające postawę przeważającej części krakowskich środowisk opiniotwórczych.

W kolejnych miesiącach 1982 r. społeczne reakcje i nastroje w województwie krakowskim ulegały stopniowej stabilizacji. Panująca w grudniu 1981 r. i w pierwszych miesiącach 1982 r. dezorientacja i niepewność ustępowała zasadniczej polaryzacji opinii o rzeczywistości stanu wojennego. Coraz powszechniej ową rzeczywistość traktowano jako okres przejściowy, śledząc z większym zainteresowaniem rozwój wydarzeń, przede wszystkim budowanie podziemnych solidarnościowych struktur oporu. Coraz bardziej angażowano się w różne formy oporu społecznego, wydając liczne podziemne tytuły i druki ulotne oraz masowo uczestnicząc w patriotycznych nabożeństwach i manifestacjach ulicznych. Wyczuwało się napięcie w dużych zakładach przemysłowych, zwłaszcza w nowohuckim kombinacie, gdzie codziennie pojawiały się ulotki i biuletyny oraz rozmaite napisy i transparenty. Odnotowano kilka niewyjaśnionych awarii, którym przypisywano cechy sabotażu. Podobna atmosfera panowała w innych krakowskich zakładach – WSK-PZL, „Szadkowskim”, „CeBeA” oraz Instytucie Fizyki Jądrowej. W maju 1982 r. w Nowym Sączu dopatrzono się działania sabotażowego w ZNTK.

W pierwszym kwartale 1982 r. w statystykach MO odnotowano wzrost liczby przestępstw w stosunku do ostatniego kwartału 1981 r. z 3405 do 3987. Wskaźnik wykrywalności natomiast obniżył się o 3 proc. Statystyki te wskazują także na szerzącą się na skutek braków w zaopatrzeniu spekulację: wszczęto 92 postępowania karne, skierowano 135 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń, zakwestionowano towary o wartości 50 mln zł. W opinii autorów zestawień dane te jednak nie odzwierciedlają w pełni skali tego zjawiska. Za zdecydowanie korzystny uznano natomiast znaczny spadek liczby wypadków drogowych, co mogło wynikać ze wzmożonych kontroli milicyjnych lub ze zmniejszenia się ruchu drogowego na skutek braku paliw³⁰⁶.

³⁰⁵ *Ibidem*, 91/XII/5, t. 1, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w środowisku uczelni Krakowa przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego 1982/83*, [wrzesień 1982].

³⁰⁶ AP Kraków, KK PZPR, 91/IV/40, k. 234, *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. miejskim krakowskim za okres I kwartału*, 26 IV 1982.

Zasadniczy wpływ na stan nastrojów społecznych w województwie kieleckim miała sytuacja gospodarcza. W połowie 1982 r. odnotowano między innymi „pewną stabilizację na rynku żywnościowym” przy utrzymujących się wysokich cenach, spadek produkcji w przemyśle, brak istotnej poprawy w budownictwie, zwiększoną wydajność w przemyśle „drobnym” oraz wolniejsze, w porównaniu z resztą kraju, „ograniczanie narastania tempa nawisu inflacyjnego”³⁰⁷. W pierwszym półroczu 1982 r. mieszkańcy Kielecczyzny za usługi świadczone przez gospodarkę uspołecznioną płacili o 44 proc. więcej niż w roku poprzednim. Wzrosły ceny energii elektrycznej, gazu, centralnego ogrzewania, usług rolniczych, telekomunikacyjnych, podróżali bilety do kin, teatrów i na wszelkie imprezy rozrywkowe. W rolnictwie brakowało nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, zwiększyły się natomiast dostawy maszyn rolniczych, ale odnotowano ich zdecydowanie gorszą jakość. Zrealizowano niespełna 30 proc. planowanych inwestycji w gospodarce komunalnej.

W województwie nowosądeckim pierwsze tygodnie stanu wojennego upływały w charakterystycznej dla tego okresu atmosferze niepewności i wyczekiwania. W dokumentach Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu pojawiały się informacje o reakcjach społecznych na zatrzymania miejscowych działaczy NSZZ „Solidarność” oraz organizowaniu pomocy represjonowanym, zwłaszcza w Gorlicach. Dostrzegano też szczególną rolę i postawę antypaństwową niektórych duchownych. Później o nastrojach społecznych w tym województwie świadczyły reakcje na podwyżki cen i pogarszającą się sytuację gospodarczą: „w nocy z 29 na 30 stycznia w NFUG »Nowomag« w Nowym Sączu rozbito szybę w gablocie z ogłoszeniami zakładowymi, zamalowano czarną farbą wywieszone ogłoszenia o podwyżce cen i rekompensatach”³⁰⁸.

Wśród członków i działaczy PZPR w Nowotarskiem odnotowano potęgujące się poczucie zagrożenia oraz brak wiary w skuteczność stanu wojennego. W sporządzanych przez wojewódzkie struktury partyjne na początku 1982 r. informacjach o sytuacji społecznej w województwie sygnalizowano braki w zaopatrzeniu sklepów oraz zakłócenia w funkcjonowaniu komuni-

³⁰⁷ AP Kielce, KW PZPR, 4073, k. 52–75, *Ocena sytuacji gospodarczej w województwie po 7 miesiącach 1982*, 9 VIII 1982.

³⁰⁸ AP Nowy Sącz, KW PZPR Nowy Sącz, 321 b, t. 7, *Informacja nr 20 o sytuacji społeczno-politycznej w woj. nowosądeckim w dniach 30–31 stycznia 1982*.

kacji publicznej. W dokumentach opracowanych w połowie roku dominowały natomiast wiadomości o narastających przejawach oporu oraz coraz większej aktywności struktur podziemnych. Z ulgą odnotowano jednak brak większych incydentów podczas uroczystości pierwszomajowych. Niepokój wywoływała „szeptana propaganda”.

Przesilenie, które nastąpiło po burzliwych manifestacjach 31 sierpnia 1982 r., oznaczało także stopniowy spadek nadziei na rychłe zmiany oraz poprawę sytuacji bytowej. Mnożące się „wpadki” różnych ogniw podziemnej „Solidarności” oraz spektakularne aresztowania jej przywódców powodowały coraz większą apatię społeczną. W Krakowie takie nastroje wywołało aresztowanie kierujących podziemiem w Małopolsce Jana Paculi i Stanisława Handzlika³⁰⁹.

Pierwsza połowa 1983 r. charakteryzowała się postępującym obojętnieniem społeczeństwa. Koncentrowano się przede wszystkim na sytuacji bytowej. W przesyłanych do Komitetu Centralnego PZPR informacjach o nastrojach społecznych panujących w województwie krakowskim odnotowano sporadyczne kolportowanie ulotek i podziemnych wydawnictw w krakowskich zakładach, zwłaszcza w nowohuckim kombinacie. Aktyw partyjny na zebraniach podkreślał, że nie dostrzega się istotnych zmian w zaopatrzeniu rynku w artykuły codziennego użytku. Prasa natomiast donosiła o kolejnych sukcesach SB w likwidowaniu struktur oporu społecznego³¹⁰.

Istotne ożywienie nastrojów społecznych nastąpiło w czasie pobytu papieża Jana Pawła II w Krakowie 22–23 czerwca. Z papieską pielgrzymką wiązano ogromne nadzieje na amnestię dla więźniów politycznych i rychłe zakończenie stanu wojennego, a tym samym spodziewano się generalnych zmian w życiu społeczeństwa³¹¹.

³⁰⁹ *Solidarność Małopolska...*, s. 12.

³¹⁰ *Komunikat KW MO*, „Echo Krakowa”, 9 III 1983; *Konferencja prasowa w Prokuraturze Wojewódzkiej w Krakowie*, „Gazeta Krakowska”, nr 85, 12 IV 1983; „Dziennik Polski”, nr 71, 12 IV 1983.

³¹¹ A. Nowak, *Jan Paweł II. Ilustrowana biografia*, Kraków 2001, s. 95.

Tadeusz Ruzikowski

MAZOWSZE, WARMIA I MAZURY

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

W Warszawie, podobnie jak w całym kraju, stan wojenny rozpoczął się w nocy z 12 na 13 grudnia. W trakcie akcji „Azalia” wojsko i milicja oparowały sześćdziesiąt obiektów związanych z radiem i telewizją. Jak oceniło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, operacja, zakończona 13 grudnia około godz. 4 nad ranem, miała „sprawny przebieg” i dla obsługi zajmowanych obiektów stanowiła „absolutne zaskoczenie”¹.

Równocześnie funkcjonariusze MO i SB prowadzili akcję „Jodła” polegającą na zatrzymywaniu według wcześniej sporządzonych list wytypowanych działaczy „Solidarności” i osób znanych z opozycyjnej postawy wobec władz. Jak podało MSW, w Warszawie i województwie warszawskim w trakcie wspomnianej akcji internowano przynajmniej 303 osoby. Źródła opozycyjne mówią o 425 internowanych. Rozmowy ostrzegawcze przeprowadzono z 572 osobami, z których 430 podpisało tak zwaną deklarację lojalności. Do zawieszenia stanu wojennego w grudniu 1982 r. internowano łącznie 809 osób. Internowanych umieszczano w kilku ośrodkach odosobnienia: Białotołce, Darłówku, Gołdapi, Iławie, Jaworzu i Olszynie Grochowskiej. Spośród osób przewidzianych do internowania nie zdołano zatrzymać między innymi znanych działaczy NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze, Zbigniewa Bujaka, Zbigniewa Janasa, Wiktora Kulerskiego i Zbigniewa Romaszewskiego. Na początku stycznia 1982 r. nadal poszukiwano 36 osób z województwa stołecznego ukrywających się w kraju oraz trzynastu przebywających za granicą².

¹ AIPN, MSW II, 185n/30, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 XII 1981.

² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 3, 4, Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982,

W województwie olsztyńskim do 1 stycznia 1982 r. internowano 62 osoby, a w całym okresie stanu wojennego co najmniej 142. Zatrzymanych kierowano przede wszystkim do Hawy, a w późniejszym okresie Kwidzyna oraz Łupkowa i Darłówka. W województwie radomskim do 19 lipca 1982 r. internowano co najmniej 130 osób, a w ostrołęckim do 26 listopada 1982 r. 55. Zatrzymanych z tego ostatniego województwa umieszczano między innymi w Barczewie. W województwie ciechanowskim do końca grudnia 1981 r. internowano 16 osób. Internowanych z województwa płockiego przetrzymywano między innymi w Mielęcinie³.

Przeprowadzono rewizje w regionalnych siedzibach „Solidarności”. Tuż po północy 13 grudnia (godz. 0.01–0.05) do siedziby Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” wkroczyli funkcjonariusze Wydziału Zabezpieczenia Komendy Stołecznej MO oraz ZOMO. Dyżurujący w budynku pracownicy Zarządu Regionu nie stawiali oporu. Przeszukując pomieszczenia, zarekwirovano 125 477 zł, sprzęt techniczny oraz wiele dokumentów (w sumie 28 worków). W wyniku akcji, w której wzięło udział trzystu funkcjonariuszy, zatrzymano osiem osób. O godz. 8.36 oddziały milicji wycofały się spod siedziby Zarządu Regionu. Informacja o jej zajęciu szybko się rozeszła po mieście, rano zaczęli się pod nią gromadzić ludzie. W południe pod budynkiem było już około pięciuset osób. Akcje rozpraszania zebranych pod siedzibą Zarządu Regionu powtarzano trzykrotnie (około godz. 12.15–14.15, 15.50–16.15 i 17.00). Około godz. 18 w budynku zabarykadowało się kilka osób. Blokadę przerwano o godz. 19.30. O tej porze zakończyły się starcia w rejonie siedziby Zarządu Regionu⁴.

[10 I 1983]; *ibidem*, k. 46; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 188, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w Warszawie i stołecznym województwie w okresie od 1 XII do 31 XII 1981 r.*, 5 I 1982; „Fakty”. Miesięcznik Informacyjny NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze 1982, nr 1.

³ AIPN, KW MO Olsztyn, sygn. rob. 6, b.p., *Aneks do planu kierunkowego pracy na rok 1982*, b.d.; Z. Złakowski, „Solidarność” olsztyńska w stanie wojennym i latach następnym (1981–1989), Olsztyn 2001, s. 387–395; AP Radom, KW PZPR, 40, k. 8, *Protokół plenarnego posiedzenia KW PZPR*, 19 VII 1982; AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-38, k. 119, *Protokół posiedzenia egzekutywy KW w Ostrołęce*, 26 XI 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 5, k. 160, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej oraz stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. ciechanowskiego w miesiącu grudniu 1981 r.*, [5 I 1982]; „Fakty” 1982, nr 1.

⁴ AIPN, MSW II, 185n/30, b.p., Informacja dzienna MSW, 16 XII 1981; *ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 3, 4, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; AIPN, KS MO, sygn. rob. 4, k. 1, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982].

W Olsztynie w nocy z 12 na 13 grudnia milicja zajęła siedzibę Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność”. Zatrzymano sekretarza Zarządu Regionu Marka Żylińskiego. 12 grudnia kasjerce Zarządu Regionu Elżbiecie Obiedzińskiej udało się podjąć z konta w banku 2 mln zł i przekazać je na przechowanie ks. Julianowi Żołnierkiewiczowi z parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Olsztynie. Czek na wymienioną kwotę podpisali Edmund Łukomski, skarbnik olsztyńskiej „Solidarności”, i Andrzej Bober, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu⁵.

W Warszawie zmilitaryzowano przynajmniej 32 zakłady, a w województwie stołecznym osiem. W województwie radomskim militaryzacja objęła pięć zakładów, w ostrołęckim dwa oraz po jednym w województwach płockim i olsztyńskim⁶.

W stolicy i województwie stołecznym strajkowano i protestowano w co najmniej czterdziestu zakładach pracy, instytucjach naukowych i na uczelniach. Największe protesty odbyły się w pięciu dużych warszawskich przedsiębiorstwach. Rankiem 14 grudnia w Zakładach Mechanicznych „Ursus” rozpoczął się strajk z udziałem około trzystu pracowników. Tuż po północy 15 grudnia do szturm przystąpiły grupa specjalna milicji oraz oddziały ZOMO. Akcję pacyfikacyjną zakończono o godz. 1.45 w nocy. Zatrzymano sześćdziesiąt osób, z których dziewięć – domniemych organizatorów strajku – aresztowano⁷. W Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. gen. K. Świerczewskiego 14 grudnia strajk podjęło 500–1500 pracowników. Następnego dnia około godz. 3 w nocy do akcji wkroczyła milicja. Pacyfikację protestu zakończono przed godz. 5 nad ranem. Zatrzymano piętnaście osób, wobec których prokurator odmówił później zastosowania aresztu. W strajkującej od 14 grudnia Hucie „Warszawa” interwencja milicji nastąpiła krótko po północy 15 grudnia. W zakładzie znajdowało się wówczas kilkuset protestujących (według prasy podziemnej od trzystu do pięciuset osób), którzy nie stawiali czynnego oporu. Akcję pacyfikacyjną

⁵ Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 19; AIPN, MSW II, 185n/32, k. 4, Załącznik do informacji dziennej MSW, 6 I 1982; *ibidem*, 185n/34, k. 3, Załącznik do informacji dziennej MSW, 25 I 1982.

⁶ AIPN, KW MO Ciechanów, sygn. rob. 1, b.p., Lista przedsiębiorstw zmilitaryzowanych.

⁷ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 6, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; *Kalendarium 13 grudnia 1981–4 czerwca 1989 r.* [w:] *Solidarność. XX lat historii*, Warszawa 2000, s. 273; AIPN, MSW II, 185n/33, k. 9, 10, Załącznik do informacji dziennej MSW, 22 I 1982; *ibidem*, 185n/32, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 7 I 1982.

zakończono około godz. 3 w nocy. Zatrzymano jedenaście osób, z których sześć aresztowano pod zarzutem organizowania strajku⁸.

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu w poniedziałek 14 grudnia ogłoszono strajk okupacyjny. Następnego dnia w zakładzie pozostawało około 2 tys. protestujących. Do pacyfikacji strajku przystąpiono 15 grudnia około godz. 22.30. Akcję zakończono 16 grudnia, po północy. Zatrzymano około trzydziestu osób, z których siedem aresztowano pod zarzutem organizacji strajku⁹.

14 grudnia po godz. 11 strajk podjęło około sześciuset pracowników Zakładów Wytwórczych Urzędzeń Telekomunikacyjnych przy ul. Żupniczej. W zakładzie nr 2 przy ul. Chodakowskiej również protestowało kilkaset osób. Jednym z organizatorów strajku w tej części ZWUT był Sławomir Karpiński. Łączność między zakładami utrzymywano przez radiotelefony. Przy ul. Żupniczej interwencja ZOMO rozpoczęła się 15 grudnia po godz. 4 nad ranem¹⁰. Następnie część oddziałów przerzucono na ul. Chodakowską, gdzie nastąpiła demonstracja siły ZOMO. 15 grudnia o godz. 6 rano po rozmowie przeprowadzonej z upoważnienia załogi przez Sławomira Gajduka z komisarzem wojskowym pracownicy zakończyli strajk i powrócili do pracy. W czasie pacyfikacji ZWUT przy ul. Żupniczej został ranny w głowę Piotr Kozłowski (prawdopodobnie jeden z pracowników). Siły milicyjne zakończyły akcję po godz. 6 rano¹¹.

⁸ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 5, 6, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; *ibidem*, 185n/34, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 29 I 1982; *ibidem*, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 13 I 1982; *ibidem*, 185n/42, k. 10, Załącznik do informacji dziennej MSW, 13 V 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-58, k. 1, *Informacja dotycząca działań podjętych przez Prokuraturę Rejonową dla Dzielnicy Warszawa-Żoliborz na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa na terenie dzielnicy w okresie obowiązywania stanu wojennego*, b.d.

⁹ *Stan wojenny w Polsce. Kalendarium wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 210; AIPN, MSW II, 185n/32, k. 8, Załącznik do informacji dziennej MSW, 9 I 1982.

¹⁰ Pierwotnie akcję planowano na wieczór 14 grudnia, odwołano ją jednak ze względu na „brak odpowiedniego rozpoznania” (*ibidem*, KS MO, sygn. rob. 4, k. 16, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982]).

¹¹ *Ibidem*, k. 19; „Fakty” 1982, nr 1. Pisemnego zobowiązania do przystąpienia do pracy żądał gen. bryg. Jerzy Ćwiek. Według informacji uzyskanej od pracownika zakładu Sławomira Karpińskiego, Sławomira Gajduka nie było podczas strajku, pojawił się w zakładzie rano 15 grudnia, na krótko przed zakończeniem protestu. Według informacji MSW w maju 1982 r. Gajduk został oskarżony o niezaprzestanie działalności związkowej oraz organizację

Interwencją ZOMO zakończył się również trwający od 14 grudnia protest pracowników Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej. Pacyfikacja rozpoczęła się 15 grudnia około godz. 5 rano i zakończyła po godzinie. Na uczelni zatrzymano 38 osób, z którymi przeprowadzono „rozmowy wyjaśniające”. W ich wyniku osiem osób zobowiązało się do zaniechania działalności „sprzecznej z obowiązującymi przepisami prawa”. Trzydzieści spraw skierowano w trybie przyspieszonym do kolegiów do spraw wykroczeń. Protestowano również w siedzibie PAN w Pałacu Staszica w Warszawie. ZOMO zatrzymało między innymi: J. Gzulę, M. Kęsego, K. Kordonia, A. Lutyka, Z. Łapińskiego, P. Łukasiewicza, P. Stasińskiego i M. Toberę¹².

W Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych strajk ogłoszono 14 grudnia, przerwano go jednak następnego dnia ze względu na zakończenie protestów w okolicznych zakładach. W Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów („Mera-Piap”) strajk, w którym uczestniczyło 350 osób, spacyfikowano już po paru godzinach. Kilku uczestników protestu zatrzymano. Strajkowano również w Państwowym Instytucie Geologicznym (14 grudnia), Przedsiębiorstwie Automatyki Przemysłowej „Mera-Pnefal” (14–15 grudnia), Zjednoczeniu Przemysłu Szklarskiego i Ceramicznego (15 grudnia) oraz Instytucie Fizyki PAN (15 grudnia), a także Instytucie Geodezji (15 grudnia)¹³.

14 grudnia strajkowano również w Zakładach Maszyn i Urządzeń Technologicznych „Unitra-Unima”, Warszawskich Zakładach Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego, Zakładach Prefabrykatów Budowlanych, Fabryce Półprzewodników „Tewa”, Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL na Grochowie, Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL „Okęcie”, bazie samochodowej Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa „Transbud-Warszawa”, Zakładach Mechanicznych im. M. Nowotki, „Geoprojekt” (przy ul. Białej) oraz Zakładzie Produkcji Drzewnej „Zaplecze”.

strajku w ZWUT (AIPN, MSW II, 185n/41, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 7 V 1982).

¹² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 7, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; *ibidem*, 185n/30, k. 5, Załącznik do informacji dziennej MSW, 18 XII 1981; „Fakty” 1982, nr 1; M. Gruszczyński, *Szukanie kontaktu* [w:] *Świadczenia stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001, s. 93.

¹³ AIPN, MSW II, 185n/32, k. 6, Załącznik do informacji dziennej MSW, 1 I 1982; *ibidem*, KS MO, sygn. rob. 4, k. 21, 25, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982].

Ponadto protesty podjęto w Bibliotece Narodowej, Instytucie Lotnictwa oraz Instytucie Badań Literackich PAN¹⁴.

14 grudnia na Uniwersytecie Warszawskim na wiecu z udziałem około 1,5 tys. osób potępiono wprowadzenie stanu wojennego. Na skutek apelu rektora UW nie doszło do strajku. Podobny charakter miało pięćsetosobowe zgromadzenie na Politechnice Warszawskiej. W Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich zbierano podpisy pod petycją przeciwko internowaniu kilku członków związku. Rezolucje potępiające wprowadzenie stanu wojennego uchwalono także w instytutach PAN: Historii, Chemii Fizycznej, Chemii Organicznej, Ekologii, Podstawowych Problemów Techniki oraz Zakładzie Doświadczalnym „Techpan”¹⁵.

Protestowano w zakładach podwarszawskich. 14 grudnia podjęto strajk w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku. W otwockiej części zakładu w proteście uczestniczyło czterdzieści osób. W oddziale instytutu na warszawskim Żeraniu strajkowało 27 pracowników. Protest zakończył się około godz. 19 wobec groźby interwencji ZOMO. Tego dnia proklamowano strajk okupacyjny w piaseczyńskich Zakładach Kineskopowych „Unitra-Polkolor” z udziałem pięciuset pracowników. 15 grudnia o godz. 16 z powodu zagrożenia interwencją milicji oraz w wyniku referendum przeprowadzonego wśród strajkujących podjęto decyzję o przerwaniu protestu. Niewątpliwie przyczyniła się do tego także informacja o załamaniu się strajku w pobliskich Zakładach Lamp Oscyloskopowych „Lamina” w nocy z 14 na 15 grudnia. Strajkowano w Zakładach Mechaniczno-Precyzyjnych „Mera-Błonie” w Błoniu (14 i 15 grudnia), zakładach „Mera” w Grodzisku Mazowieckim (14 grudnia), Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych w Górze Kalwarii (500 pracowników, 14 grudnia), Instytucie Psychoneurologii w Pruszkowie (13 grudnia), „Budochemie” w Henrykowie (16 grudnia) oraz Fabryce Kabli w Ożarowie (15 grudnia)¹⁶.

¹⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 210, 211, 212; AIPN, KS MO, sygn. rob. 4, k. 19, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982].

¹⁵ L. Kowalski, *Komisarze stanu wojennego 1981–1983*, s. 39 (kopia mps w zbiorach autora); AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 4, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w stołecznych placówkach badawczych PAN*, 15 IV 1982; AIPN, MSW II, 185n/35, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 4 II 1982; *ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 31 XII 1981.

¹⁶ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 210, 211; AIPN, MSW II, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 I 1982; *ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 31 XII 1981; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-62, k. 4, *Protokół z analizy sytuacji społeczno-*

17 grudnia w związku z rocznicą grudniowej masakry na Wybrzeżu w Warszawie odbyły się demonstracje zapowiadane jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego. W rejonie pl. Zwycięstwa zebrało się ponad tysiąc osób, które po godz. 16 ZOMO rozpendziło pałkami i gazami łzawiącymi. Później grupy demonstrantów liczące od kilkudziesięciu do stu osób gromadziły się kilkakrotnie w różnych miejscach w centrum miasta. Zdaniem władz sytuacja została w pełni opanowana po godz. 19. Zatrzymano trzystaosiem osób¹⁷.

Pojedyncze strajki odnotowano również w pozostałych województwach. 13 grudnia rozpoczął się protest w Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych (popularna nazwa „Petrochemia”) w Płocku. Dwa dni później milicja i wojsko przeprowadziły tam „akcję porządkową”, zatrzymując ponad sto osób, spośród których co najmniej pięć zostało aresztowanych¹⁸. W Płocku strajkowano także w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Rafineryjnego (14 grudnia), gdzie organizatorem protestu była przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Anna Węglińska¹⁹, oraz zakładzie „Mera” w Gostyninie (200 osób, 14 grudnia). 15 grudnia próbowano zorganizować protest w płockim Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym²⁰. W Kutnowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym strajkowano 14 grudnia. Przez około 30 minut protestowano również w Bazie Remontowej Żegluga Warszawskiej²¹.

-politycznej w Zakładach Mechaniki Precyzyjnej „Mera” w Błoniu, b.d.; L. Kowalski, *op. cit.*, s. 49; AIPN, KS MO, sygn. rob. 4, k. 1–31, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982].

¹⁷ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 8, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; *ibidem*, 185n/33, k. 7, Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 I 1982.

¹⁸ *Ibidem*, 185n/47, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 8 VII 1982.

¹⁹ *Ibidem*, 185n/30, k. 3, *Informacja dzienna MSW*, 16 XII 1981; *ibidem*, 185n/33, k. 6, Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 I 1982; *ibidem*, 185n/40, k. 3, Załącznik do informacji dziennej MSW, 20 IV 1982; *ibidem*, 185n/40, k. 4, Załącznik do informacji dziennej MSW, 20 IV 1982; *ibidem*, 185n/40, k. 5, Załącznik do informacji dziennej MSW, 23 IV 1982; *ibidem*, 185n/38, k. 6, Załącznik do informacji dziennej MSW, 18 III 1982; *ibidem*, 185n/39, k. 5, Załącznik do informacji dziennej MSW, 8 IV 1982; *ibidem*, 185n/31, k. 6, Załącznik do informacji dziennej MSW, 22 XII 1981.

²⁰ L. Kowalski, *op. cit.*, s. 49.

²¹ AIPN, MSW II, 185n/34, k. 5, Załącznik do informacji dziennej MSW, 29 I 1982; *ibidem*, 185n/36, k. 6, Załącznik do informacji dziennej MSW, 26 II 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 150; AIPN, MSW II, 185n/32, k. 3, Załącznik do informacji dziennej MSW, 3 I 1982.

W Radomiu w nocy z 13 na 14 grudnia zakończył się „w trybie nakazowym”²² trwający od przeszło miesiąca strajk studentów Wyższej Szkoły Inżynierskiej. 14 i 15 grudnia protestowano w Spółdzielni Pracy w Przysusze²³. Próbę strajku podjęto w Szydłowieckiej Spółdzielni Pracy. Protestu zaniechano po aresztowaniu przewodniczącego tamtejszej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Stanisława Zdziecha. Poza tym próbowano podjąć strajk w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór” w Radomiu. Inicjatorem akcji protestacyjnej był Krzysztof Bińkowski²⁴.

13 grudnia pracownicy Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie wraz z przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, spodziewając się zajęcia pomieszczeń związku, zaczęli tworzyć wykaz dokumentów związkowych. Do godz. 14, kiedy to upływał wyznaczony przez komisarza wojskowego termin opuszczenia budynku, nie zdążono dokończyć spisu. Od chwili wprowadzenia stanu wojennego na uczelni gromadzono informacje o internowanych i powielano otrzymane z miasta ulotki. Biuro związku zamknięto dopiero o godz. 20. Poza tym w Olsztynie próbę protestu odnotowano w Przedsiębiorstwie Sprzętowo-Transportowym Budownictwa Rolniczego. Strajk odbył się w zakładzie „Spomasz” w Olsztynie. 14 grudnia do protestu przystąpiło trzystu pracowników Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” w Olsztynie. Wieczorem robotnicy w asyście funkcjonariuszy ZOMO opuścili zakład. 14 i 15 grudnia strajkowało 200–250 pracowników Zakładów Urządzeń do Montażu Podzespołów Radiowych i Elektronicznych „Unitra-Cemi” w Szczytnie. Do strajków nawoływano w Mazurskiej Fabryce Maszyn Górniczych „Mafag” i Mazurskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Morażu oraz Iławskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Fabryce Domów w Iławie²⁵.

²² Prawdopodobnie zagrożono interwencją w razie nieopuszczenia budynków szkoły w określonym w ultimatum terminie.

²³ Być może chodzi o Krawiecką Spółdzielnię Pracy w Przysusze (por. *Stan wojenny w Polsce...*, s. 166).

²⁴ AP Radom, KW PZPR, Wydział Propagandy i Agitacji, 57, k. 2, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej*, [13 XII 1981]; AIPN, MSW II, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 26 XII 1981; *ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 XII 1981; AIPN, KW MO Radom, sygn. rob. 4, k. 121, Biuletyn Wewnętrzny KW MO Radom nr 37/81, [grudzień 1981].

²⁵ *Ibidem*, MSW II, 185n/30, k. 3, Informacja dzienna MSW, 15 XII 1981; Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 69, 71, 74, 79; AP Olsztyn, KW PZPR Olsztyn, 1141/424, b.p., *Informacja o działalności pro-*

13 grudnia w Zespole Opieki Zdrowotnej w Działdowie (województwo ciechanowskie) na zebraniu prezydium działdowskiego oddziału NSZZ „Solidarność” zwołanym z inicjatywy S. Willenberga „podjęto decyzję o organizowaniu strajków”. 18 grudnia w Przedsiębiorstwie Produkcji i Montażu Urządzeń Instalacyjnych i Konstrukcji Budowlanych „Instal” w Nasielsku włączono syreny alarmowe i zwołano masówkę dla uczczenia pamięci górników zabitych w kopalni „Wujek”²⁶.

W badanych regionach pierwsze protesty przeciw wprowadzeniu stanu wojennego wygasły do 16 grudnia 1981 r.

2. Aparat władzy

Jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego w związku z rzekomym zagrożeniem ze strony domniemanych „ekstremalnych” działaczy „Solidarności” zaczęto tworzyć specjalne grupy samoobrony w celu ochrony członków PZPR i ich rodzin. Ponieważ nie było rzeczywistego zagrożenia, grupy te skierowano głównie do zwalczania przejawów oporu społecznego (ulotki, napisy), zwanych w partyjnym języku „wrogą dywersją i propagandą”. W Warszawie i województwie stołecznym grupy samoobrony tworzone od końca pierwszej dekady grudnia 1981 r. Liczba ich członków w lutym 1982 r. sięgnęła 3,2 tys. osób. Zgłaszano się do nich na ochotnika, oficjalnie jednak kandydaci byli przedstawiani przez egzekutywy i sekretarzy instancji partyjnych. Stanowili, jak to określano w partyjnych dokumentach, najbardziej „ofiarną i doświadczoną” część członków partii²⁷.

Grupy samoobrony uzyskały status prawny decyzją komendanta głównego MO z 3 lutego 1982 r. podjętą w porozumieniu z wydziałami Organizacyjnym i Administracyjnym Komitetu Centralnego PZPR. Przekształcono je wówczas w jednostki specjalistyczne ORMÓ pod nazwą Oddziały

kuratur woj. olsztyńskiego w okresie stanu wojennego (od 13 grudnia 1981 r. do 31 sierpnia 1982 r.), 15 IX 1982; Stan wojenny w Polsce..., s. 140; AIPN, KW MO Olsztyn, sygn. rob. 5, b.p., *Kierunkowy plan pracy Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji woj. olsztyńskiego na rok 1982*, b.d.

²⁶ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 40; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 5, k. 161, *Ocena sytuacji społeczno-operacyjnej oraz stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. ciechanowskiego*, [grudzień 1981].

²⁷ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 7, *Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r.*, [24 IV 1982]; *ibidem*, 100/V, t. 40, k. 14, Pismo KC PZPR do sekretarzy KW w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony w Oddziały Polityczno-Obronne (jednostki ORMÓ), [9 II 1982].

Polityczno-Obronne. System organizacyjny grup oparty był na strukturze wojskowej. Przy komitetach dzielnicowych utworzono bataliony, a w dużych zakładach przemysłowych Warszawy i większych ośrodkach administracyjnych województwa powstały kompanie i plutony. OPO głównie wspierały siły milicyjne i wojskowe²⁸.

Od początku stanu wojennego do zmilitaryzowanych zakładów pracy przydzielano komisarzy wojskowych²⁹, których podstawowym zadaniem był nadzór nad przebiegiem pracy w przedsiębiorstwach oraz zapobieganie „wrogim wystąpieniom” na ich terenie. Zdarzało się również, że komisarz nadzorował pracowników poza zakładem pracy. Na przykład w Warszawie jeden z komisarzy pilnował pracowników w czasie odgarniania śniegu. Pełnomocnicy KOK systematycznie meldowali przełożonym o bieżącej sytuacji w podległych sobie zakładach. Bardziej aktywni i przedsiębiorczy wyznaczali zadania pracownikom zmilitaryzowanych zakładów, udzielali wskazówek, „rozliczali, a także wysuwali wnioski o usunięcie ze stanowisk”³⁰. Spotykali się z reprezentantami lokalnych instancji PZPR, aby wymienić się informacjami dotyczącymi „podejmowanych działań i rozwoju sytuacji politycznej”. Przedstawiciele partii deklarowali „stały kontakt” z wojskowymi. Zdarzało się jednak, że przedstawiciele PZPR nie widzieli takiej potrzeby, na przykład Komitet Dzielnicowy Warszawa-Ochota do 13 stycznia 1982 r. w ogóle nie podjął współpracy z komisarzami³¹. Mimo to według oficjalnej oceny partyjnej komisarze byli pomocni w rozwiązywaniu „wielu spraw ważnych zarówno dla zakładów, jak również spraw o charakterze ogólnospołecznym”.

Przed zapowiadanymi przez opozycję protestami komisarze rozmawiali między innymi z kadrą kierowniczą zakładów, przypominając o konse-

²⁸ *Ibidem*, 100/V, t. 40, k. 19, *Decyzja Komendanta Głównego MO w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony w jednostki specjalistyczne ORMO*, 3 II 1982; *ibidem*, 100/V, t. 40, k. 1, *Notatka w sprawie przekształcenia oddziałów samoobrony KW PZPR*, 17 II 1982.

²⁹ Pełnomocników-komisarzy Komitetu Obrony Kraju powoływano na mocy decyzji przewodniczącego bądź sekretarza KOK. W większości zostawali nimi zawodowi żołnierze, czasami jednak również żołnierze służby zasadniczej (L. Kowalski, *op. cit.*, s. 22).

³⁰ *W stanie*, Warszawa 1991, s. 63; L. Kowalski, *op. cit.*, s. 28.

³¹ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 747, k. 5, *Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej przyjętego uchwałą Egzekutywy z dn. 24 XII [19]81 r. w dzielnicy Praga-Południe*, 10 I 1982; *ibidem*, 747, k. 4, *Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej [przyjętego uchwałą Egzekutywy z dn. 24 XII 1981] w dzielnicy Ochota*, 13 I 1982; *ibidem*, 747, k. 6, *Informacja o realizacji planu działań warszawskiej organizacji partyjnej przyjętego uchwałą Egzekutywy z dnia 24 XII [19]81 w dzielnicy Śródmieście*, 14 I 1982.

kwencjach złamania prawa stanu wojennego. Niekiedy przedstawiciele partii dostrzegali „konkretne efekty polityczne” współpracy z wojskowymi, ale zapewne nieprzypadkowo je przemilczali³². Komisarz wojskowy mógł stosować restrykcje wobec załogi. Przykładowo pod koniec stycznia 1982 r. w „Ursusie” w związku z uaktywnieniem się zakładowych struktur „Solidarności” komisarz wojskowy podjął decyzję o wyłączeniu telefonów wewnętrznych oraz „ograniczeniu możliwości komunikacji międzywydziałowej”³³. Niektórzy komisarze wbrew oczekiwaniom zwierzchników sprzyjali pracownikom. Na przykład według „Informacji »Solidarności«” płk Burgłajewski pełniący funkcję komisarza w Hucie „Warszawa” wystąpił w obronie pracowników sądzonych za strajk. Pracownicy FSO związani z „Solidarnością” natomiast oceniali komisarza negatywnie, jako człowieka „przekupionego i otumanionego” przez ludzi „wcześniej odsuniętych od stanowisk”³⁴.

Propagandowy wizerunek komisarzy wyraźnie różnił się od obserwowanego na co dzień. Nie bez powodu w Komitecie Gminnym PZPR w Stawigudzie (województwo olsztyńskie) wnioskowano, by zaprzestać „pokazywania w TV scenek, w których występują jako bohaterowie – mądry pułkownik i głupi dyrektor”. Zdaniem partyjnych obserwatorów powodowało to „podrywanie [tak w źródle – T.R.]” autorytetu PZPR, której przedstawiciele rekomendowali wiele osób na kierownicze stanowiska w zakładach pracy. Pomimo krytyki pod adresem komisarzy pracownicy Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych, jak informował Komitet Wojewódzki w Olsztynie, zgłaszali się do nich z „konkretnymi sprawami, skargami, wnioskami”, co jest o tyle zrozumiałe, że od wojska wtedy rzeczywiście wiele zależało, a poza tym w przeciwieństwie do PZPR cieszyło się ono wciąż szacunkiem społecznym³⁵.

³² *Ibidem*, k. 3, *Informacja o realizacji planu działań warszawskiej organizacji partyjnej przyjętego uchwałą Egzekutywy z dnia 24 XII [19]81 r. w dzielnicy Warszawa-Wola*, 14 I 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-55, k. 67, *Notatka dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i woj. stołecznym*, 2 VI 1982; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 747, k. 5, *Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej przyjętego uchwałą Egzekutywy z dn. 24 XII [19]81 w dzielnicy Praga-Południe*, 13 I 1982.

³³ *Ibidem*, 756, k. 3, *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, [28 I 1982].

³⁴ „Informacja »Solidarności«” Region Mazowsze, nr 25, 16 II 1982; *ibidem*, nr 24, 12 II 1982.

³⁵ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 794, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 9 III 1982; *ibidem*, 978, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 12 XI 1982.

Wkrótce po wprowadzeniu stanu wojennego przystąpiono do weryfikacji członków PZPR w różnych środowiskach, mającej na celu zdyscyplinowanie szeregow partyjnych oraz ustalenie faktycznej liczby członków partii. Jako pierwsze zweryfikowano urzędy centralne, instancje partyjne, wymiar sprawiedliwości oraz środowiska dziennikarskie. Przeglądem kadr zajmowały się kilkusobowe zespoły złożone z tych członków partii, których postawa – często nazywana „pryncypialną” – nie budziła wątpliwości instancji nadrzędnych. Byli to zatem członkowie egzekutyw komitetów wojewódzkich i dzielnicowych, etatowi pracownicy instancji, członkowie komisji problemowych, działacze terenowych organizacji partyjnych oraz delegaci na IX Zjazd PZPR. W większych instancjach, takich jak warszawskie komitety dzielnicowe, weryfikacja odbywała się dwustopniowo. Zespół z danego komitetu dzielnicowego brał udział w posiedzeniach egzekutyw podległych mu organizacji (komitetów zakładowych i POP). Oceniano postawę i pracę członków egzekutyw, kierownictw zakładów oraz sytuację polityczno-organizacyjną w danej instytucji. Prowadzono również indywidualne rozmowy z pierwszymi sekretarzami POP. Na podstawie zebranych informacji wskazywano osoby (szeregowych członków partii), z którymi należało przeprowadzić indywidualne rozmowy. Do rozmów z nimi powoływano inne zespoły, w których składzie, oprócz kierownictwa instancji, byli także członkowie zweryfikowanej POP „znani z pryncypialnej postawy”. Organizacje partyjne musiały w wyznaczonym terminie poinformować instancję nadrzędną o przebiegu weryfikacji, w przeciwnym razie interweniowano. W małych organizacjach liczących do kilkunastu osób weryfikacja polegała często na „samookreślaniu się” poszczególnych członków PZPR na zebraniach partyjnych³⁶.

Rezultatem rozmów weryfikacyjnych były między innymi skreślenia i wydalenia z PZPR. Jako główne przyczyny skreśleń podawano „brak zainteresowania i zaniedbywanie obowiązków partyjnych”, „łamanie obowiązków statutowych” (nieuczestniczenie w zebraniach partyjnych, nieopłacanie składek) oraz „składanie legitymacji partyjnych”. Skreślano też

³⁶ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 235, *Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r.*, [kwiecień 1982]; AAN, KC PZPR, Wydż. Org., 747, k. 4, *Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej* [przyjętego uchwałą Egzekutywy z dn. 24 XII 1981] w dzielnicy Ochota, 13 I 1982; *ibidem*, 747, k. 6, *Informacja o realizacji planu działań warszawskiej organizacji partyjnej przyjętego uchwałą Egzekutywy z dnia 24 XII [19]81 w dzielnicy Śródmieście*, 14 I 1982.

tych członków, którzy przy zmianie miejsca pracy nie pobrali przeniesień lub wzięli je, lecz nie zgłosili się do nowej instancji. Najczęściej złożenia legitymacji w ogóle nie uzasadniano. Wśród motywów oddawania legitymacji wymieniano: „utrąęę zaufania do partii”, „nieakceptowanie poczynañ partii”, „względy rodzinne”, „protest przeciwko stanowi wojennemu” oraz „nieliczenie się kierownictwa partyjnego z głosem szeregowych członków PZPR”³⁷. Do przyczyn wydaleń należały: „nadużycia”, „łapownictwo”, „kradzieże”, „wykorzystanie stanowiska służbowego”, „klikowość”, „rozrabiactwo”, „niewywiązywanie się z obowiązków partyjnych”, „nierealizowanie uchwał partii”, „tłumienie krytyki” (!), „dwulicowość”, „pijaństwo” oraz „niewłaściwy stosunek do obowiązków rodzinnych” (!). Wydalano również za demonstracyjne pozbywanie się legitymacji partyjnej, na przykład rzucanie legitymacją, podarcie jej oraz wyrywanie z niej zdjęć, czy „aroganckie zachowanie się składających”³⁸.

Zasady skreśleń i wydaleń nie były dokładnie określone. Decyzje w tej sprawie w dużej mierze zależały od indywidualnej oceny zespołu weryfikacyjnego czy stanowiska egzekutywy lub (i) I sekretarza instancji nadrzędnej, która daną decyzję akceptowała i formalnie zatwierdzała. Na tym etapie często zmieniano kwalifikacje decyzji niższej instancji, przykładowo w razie uznania sposobu złożenia legitymacji partyjnej za „niewłaściwy” zamieniano skreślenie na wydalenie. Dlatego dane instancji partyjnych dotyczące skreśleń i wydaleń nie są miarodajne. Największą grupę wydalonych stanowili ci, którzy zostali przyjęci do PZPR w latach 1976–1979 oraz miescili się w przedziale wiekowym 30–39 lat. Najwięcej decyzji o wydaleniu poszczególnych członków partii podejmowały ich macierzyste organizacje, rzadziej instancje nadrzędne. Sporadycznie decydowała o tym komisja kontroli partyjnej. Przykładowo w województwie radomskim w pierwszym półroczu 1982 r. POP wydały 114 członków (51,8 proc. ogółu wydalonych), instancje nadrzędne 92 (41,8 proc.), a KKP 14 (6,3 proc.)³⁹.

³⁷ AP Olsztyn, KW PZPR, 1141/426, k. 4, 5, *Referat Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wygłoszony przez I sekretarza na Plenarnym Posiedzeniu w dniu 15 lutego 1982 r.*

³⁸ *Ibidem*; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 235, *Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r.*, [kwiecień 1982]; AP Olsztyn, KW PZPR, 1141/429, b.p., *Informacja o rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie 30 VI 1980–31 XII 1982 r.*, [marzec 1983].

³⁹ AP Radom, KW PZPR, 82, b.p., *Informacja o aktualnym stanie wojewódzkiej instancji partyjnej*, [wrzesień 1982].

Jak informowała Warszawska Komisja Kontroli Partyjnej, wśród wydanych do 12 stycznia 1982 r. z centralnej administracji państwowej było 112 osób z kadry kierowniczej różnych szczebli, w tym 5 wiceministrów, 2 dyrektorów departamentów, 13 dyrektorów zjednoczeń i ich zastępców, 8 dyrektorów central handlu zagranicznego i ich zastępców, 15 dyrektorów przedsiębiorstw, 4 byłych naczelników dzielnic i gmin oraz ich zastępców, dyrektor Wydziału Urzędu m.st. Warszawy, 32 dyrektorów i kierowników instytucji państwowych. Od 7 do 19 kwietnia 1982 r. „przeгляд i ocena kadry kierowniczej” w administracji państwowej województwa warszawskiego objęły 175 osób. Odwołano ze stanowisk 25 osób, 34 zakwalifikowano do rezerwy kadrowej, a 10 przeniesiono na inne stanowiska. Do awansu natomiast przedstawiono 5 osób, do odznaczeń państwowych 59, a z 15 zaplanowano rozmowy „aktywizujące”⁴⁰. Zawieszenie działalności było powodem odstąpienia od rozmów w POP branżowych związków zawodowych.

Biorąc pod uwagę liczne przypadki nieliczenia się administracji zakładowej ze zdaniem partii, w czerwcu 1982 r. Komitet Warszawski PZPR niepokoił się „swoistą dominacją administracji nad partią”, co jego zdaniem groziło „bardzo ostrym kryzysem politycznym i społecznym”. Konflikty dotyczyły głównie obsadzania kierowniczych stanowisk bez uzgodnienia z miejscowymi organizacjami PZPR. Tak było na przykład w kilku warszawskich przedsiębiorstwach: Zakładach Podzespołów Radiowych „Omig”, Zakładach Radiowych im. M. Kasprzaka, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Cora”, Zakładach Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych oraz Nowodworskim Zakładzie Usług Socjalnych „Energopol”. Problemów przysparzała partii także administracja terenowa, która niekiedy nie respektowała uchwał partyjnych⁴¹.

Podczas stanu wojennego przeredziły się szeregi PZPR. Proces ten postępował od drugiej połowy 1980 r. Od 13 grudnia 1981 do końca 1982 r. liczebność wojewódzkich instancji partyjnych zmniejszyła się o kolejne kilkanaście procent: w Ostrołęckiem o 13,52 proc. (2827 osób), Ciechanowskiem

⁴⁰ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 743, k. 1, *Informacja o pracy Warszawskiej Komisji Kontroli Partyjnej*, [11 I 1982]; AP Otwock, KW PZPR, 100/V, t. 40, k. 91, *Informacja o wynikach przeglądu i oceny kadry kierowniczej w terenowej administracji państwowej stołecznego województwa warszawskiego*, 29 IV 1982.

⁴¹ *Ibidem*, 100/IV-55, k. 18v, *Informacja o realizacji zadań wynikających z Uchwały VII Plenum KC PZPR*, 22 VI 1982; *ibidem*, 100/IV-56, k. 44, *Informacja o wynikach wizytacji przeprowadzonej przez zespoły Komisji Polityczno-Organizacyjnych KW PZPR w instancjach partyjnych I stopnia*, 29 IX 1982; *ibidem*, 1/VII-17, k. 3, *Informacja o przeprowadzonych rozmowach z sekretarzami wytypowanych komitetów partyjnych*, [nie wcześniej niż 6 V 1983].

o 13,02 proc. (3979 osób), Warszawskiem 12,7 proc. (22 590 osób), Radomskiem 11,06 proc. (4917 osób) oraz Olsztyńskim 10,01 proc. (4989 osób). W pierwszym półroczu 1983 r. nastąpił dalszy, kilkuprocentowy spadek. Przykładowo w województwie warszawskim liczba członków PZPR zmniejszyła się w tym okresie o 2,59 proc. (5984 osoby), a ciechanowskim o 4,7 proc. (1257 osób)⁴². Zlikwidowano organizacje partyjne nierokujące nadziei na poprawę działania. Do 27 stycznia 1982 r. w Warszawie rozwiązano Komitet Uczelniany w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej oraz 29 POP, w tym sześć „za działalność niezgodną ze statutem PZPR” (między innymi w Programie II Polskiego Radia, Studio 2 TVP, Bibliotece Narodowej oraz Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Robót Drogowych). Do kwietnia 1982 r. w warszawskich organizacjach partyjnych na skutek weryfikacji odwołano 51 pierwszych sekretarzy POP i tyle samo organizacji rozwiązano (większość ze względu na zbyt małą liczebność). Na przeszło 3400 organizacji partyjnych niższego szczebla w tym województwie odwołano więc jedynie około 1,5 proc. pierwszych sekretarzy. Z ankiety przeprowadzonej w czerwcu 1983 r. w 74 warszawskich zakładach pracy wynika, że jedynie w trzynastu z nich (17,5 proc.) przeprowadzono weryfikację całej kadry kierowniczej, natomiast w jedenaście (14 proc.) nie przeprowadzono jej w ogóle⁴³.

W województwie ciechanowskim do lutego 1982 r. odwołano 19 pierwszych sekretarzy i pięciu członków egzekutyw POP. Za aktywną działalność w „Solidarności” wydalono z partii 22 osoby. Jak informował Komitet

⁴² *Ibidem*, 100/IV-68, k. 52, *Ocena stanu ilościowego i składu warszawskiej organizacji partyjnej*, [październik 1983]; AP Otwock, KW Ciechanów, 1/IV-23, k. 18, *Informacja o procesach zachodzących w składzie wojewódzkiej organizacji partyjnej w I półroczu 1983 r.*, 6 VII 1983; AP Olsztyn, 1141/429, b.p., *Informacja o zmianach w stanie liczbowym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów wojewódzkiej organizacji partyjnej [w Olsztynie] w okresie od 30 czerwca 1981 do 31 grudnia 1982 r.*, [marzec 1983]; AP Radom, KW PZPR, 82, b.p., *Informacja o aktualnym stanie wojewódzkiej organizacji partyjnej*, 15 IX 1982; *ibidem*, KW PZPR, Sekretariat, 2, b.p., *Dane o partii 30 VI [19]81–31 XII [19]82*, [1983].

⁴³ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 6, *Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r.*, [24 IV 1982]; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 747, k. 1, *Informacja o realizacji planu działania warszawskiej organizacji partyjnej [przyjętego uchwałą Egzekutywy z dn. 24 XII 1981] w dzielnicy Ochota*, 13 I 1982; *ibidem*, 747, b.p., *Informacja o realizacji planu działań bieżących w mokotowskiej organizacji partyjnej*, 14 I 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-51, k. 205, *Analiza zmian ilościowych i strukturalnych warszawskiej organizacji partyjnej w 1981 r.*, [styczeń 1982]; *ibidem*, 100/IV-65, k. 5, *Ocena działalności wewnątrzpartyjnej wynikająca z wstępnej analizy ankiet przeprowadzonych w 74 organizacjach partyjnych*, 23 VI 1983.

Wojewódzki PZPR w Olsztynie, w województwie na skutek weryfikacji z kierowniczych stanowisk do 7 stycznia odwołano 62 osoby. Do lutego 1982 r. zawieszono działalność jednego komitetu zakładowego i rozwiązano 25 POP⁴⁴. W województwie płockim do 8 stycznia 1982 r. odwołano 27 osób z funkcji kierowniczych. Łącznie podjęto tam 49 decyzji dotyczących obsady stanowisk tego szczebla. Za zgodą Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Ostrołęce w województwie rozwiązano jedną, „mało liczebną” organizację partyjną⁴⁵.

Weryfikacja nie ominęła środowiska wymiaru sprawiedliwości, w którym wiele osób należało do „Solidarności”. Władze dość nieskutecznie próbowały forsować zmiany osobowe, kierując się podpisaniem bądź niepodpisaniem zobowiązania o wystąpieniu z „Solidarności”. Często się zdarzało, że wbrew opinii pełnomocnika KOK nie wnioskowano o odwołanie sędziów, którzy odmówili wystąpienia z „Solidarności”. Z kolei w Ministerstwie Sprawiedliwości początkowo zbagatelizowano problem sędziów orzekających – zdaniem władz – zbyt łagodne wyroki. W kwietniu 1982 r. gen. Bogusław Stachura narzekał na niezakończenie weryfikacji kadrowej w sądownictwie, gdzie wciąż znaczne wpływy miała „Solidarność”. W stanie wojennym wielu sędziów stołecznego Sądu Wojewódzkiego przychodziło na rozprawy z czerwonymi kokardkami przy togach na znak solidarności z oskarżonymi. Na przełomie sierpnia i września 1982 r. prasa podziemna informowała, że przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości na spotkaniu z sędziami w warszawskim Sądzie Wojewódzkim miał uznać stolicę za „ośrodek dywersji w sądownictwie”, a ferowane przez sędziów wyroki za „niezgodne z wymogami chwili”⁴⁶. W wielu wypadkach orzekano wyroki niezgodne z żądaniami prokuratora. Często odwoływano się od za niskich – zdaniem prokuratury – wyroków.

⁴⁴ AP Olsztyn, KW PZPR Olsztyn, 1141/424, k. 4, *Informacja o przemianach w stanie ilościowym wojewódzkiej organizacji partyjnej w I półroczu 1982 r.*, [lipiec 1982]; *ibidem*, 1141/422, b.p., *Informacja o realizacji zadań przez instancje i organizacje partyjne woj. olsztyńskiego w warunkach stanu wojennego*, [styczeń 1982]; *ibidem*, 1141/426, k. 5, 6, *Referat Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wygłoszony przez I sekretarza na plenarnym posiedzeniu w dniu 15 II 1982 r.*

⁴⁵ AAN, KC PZPR, 739, b.p., Teleks z KW PZPR w Płocku, 8 I 1982; AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-39, k. 175, *Informacja o zmianach w stanie liczbowym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w woj. ostrołęckim*, 15 II 1982; *ibidem*, 1/IV-35, k. 126, *Informacja o sytuacji w miejsko-gminnej organizacji partyjnej w Różanie*, [31 III 1982].

⁴⁶ L. Kowalski, *op. cit.*, s. 42; AIPN, MSW II, 859, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego z uwzględnieniem łagodzenia rygorów stanu wojennego*, [1 IV 1982]; „Informacja »Solidarności«”, nr 81, 21 IX 1982.

W województwie ciechanowskim weryfikacja kadr wymiaru sprawiedliwości objęła 180 osób. Do początku lutego 1982 r. rozmowy weryfikacyjne przeprowadzono z większością osób (78 proc.) należących wcześniej do „Solidarności”. Z sędziami członkami PZPR rozmawiały również zespoły powołane przez Komitet Wojewódzki PZPR. Wystąpienie z „Solidarności” zadeklarowało pod presją 138 osób, w tym wszyscy pracownicy techniczni. Odmówiło trzech sędziów. Wobec dwóch z nich skierowano wnioski o pozbawienie prawa wykonywania zawodu sędziego. Dwa kolejne wnioski dotyczyły odwołania ze stanowisk kierowniczych w sądach rejonowych⁴⁷. W województwie olsztyńskim w pierwszym półroczu 1982 r. zwolniono z pracy dziewięciu prokuratorów (13 proc.) na 68 zatrudnionych w grudniu 1981 r. Jak wynika z informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie, troje z nich odeszło na emeryturę, a pozostali – członkowie „Solidarności” – złożyli rezygnację. W pierwszym półroczu było nieobsadzonych 19 etatów prokuratorów, co stanowiło 25 proc. etatów. W maju i czerwcu 1982 r. „pracownikami prokuratorскими” mianowano co najmniej pięć osób spoza prokuratury. W województwie ostrołęckim w listopadzie 1982 r. brakowało sześciu prokuratorów⁴⁸.

Nie najlepiej układała się współpraca PZPR z partiami satelickimi, ZSL i SD. Większość członków obu ugrupowań zajmowała postawę wyczekującą, bierną. Raczej sporadycznie angażowano się w inicjowane przez PZPR powoływanie komitetów ocalenia narodowego. Lepiej współpracowało się ze „stronnictwami sojusznymi” na szczeblu organizacji wojewódzkich i miejskich, dużo gorzej natomiast w gminach. Choć zarówno ZSL, jak i SD oficjalnie „ze zrozumieniem i przychylnością” przyjmowały stanowisko PZPR w różnych sprawach, w dużej mierze popierały ją jedynie werbalnie. Praca lokalnych komisji współdziałania polegała głównie na wymianie informacji oraz sprawozdań składanych przez zapraszanych na posiedzenia przedstawicieli miejscowych władz i instytucji. Funkcjonowanie wspomnianych komisji miało znaczenie czysto propagandowe. Próbowano w ten sposób zakamuflować faktyczną dominację PZPR nad ZSL i SD, które zresztą nie kwapiły się do aktywnego udziału w tych komisjach. Przykładowo Komisja Współdziałania przy Komitecie Gminnym PZPR

⁴⁷ AAN, KC PZPR, Wydż. Org., 761, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 2 II 1982.

⁴⁸ AP Olsztyn, KW PZPR Olsztyn, 1141/424, b.p., *Informacja o działalności prokuratur woj. olsztyńskiego w okresie stanu wojennego (od 13 grudnia 1981 r. do 31 sierpnia 1982 r.)*, 15 IX 1982; AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-38, k. 112, *Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PZPR*, [26 XI 1982].

w Małkini do czerwca 1982 r. odbyła dwa posiedzenia, które „uwidocznily całkowitą bierność bratnich stronnictw politycznych”⁴⁹.

W okresie stanu wojennego władze podejmowały wiele inicjatyw politycznych. Chcąc zyskać poparcie, już w grudniu 1981 r. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego zainicjowała akcję powoływania przez organizacje partyjne, komisarzy wojskowych bądź organizacje społeczne obywatelskich komitetów ocalenia narodowego (niekiedy nazywanych także komitetami odrodzenia narodowego). Zadaniem OKON było między innymi organizowanie „szerokiej pracy informacyjnej wyjaśniającej cele powołania WRON i cele wprowadzenia stanu wojennego” oraz wskazywanie administracji i komisarzom wojskowym problemów wymagających rozwiązania⁵⁰. Wiele OKON z własnej inicjatywy rozwiązywało lokalne problemy, dlatego łatwiej organizowano komitety osiedlowe niż zakładowe. W OKON dominowali działacze partyjni z wieloletnim stażem, często emeryci. W pracach komitetów uczestniczyli również komisarze wojskowi. OKON podejmowały działania mające na celu odbudowanie autorytetu władz w społeczeństwie. Przykładowo w lutym 1982 r. OKON na warszawskim Mokotowie zobowiązał się zorganizować dom dziennego pobytu dla osób starszych, a inny komitet, na Grochowie, postanowił działać na rzecz „poprawy jakości, solidności i kultury obsługi mieszkańców” przez administrację osiedli. OKON publikowały różne odezwy i apele przygotowywane na podstawie przemówień gen. Wojciecha Jaruzelskiego oraz dokumentów WRON. Wiejskie KON interesowały się dystrybucją środków produkcji, realizacją umów oraz usługami na rzecz rolników⁵¹.

W Warszawie i województwie stołecznym do 22 kwietnia 1982 r. powołano 138 OKON. W województwie ciechanowskim do połowy czerwca 1982 r. działało ich 155 – skupiały 2259 osób oraz 71 grup inicjatywnych. W woje-

⁴⁹ *Ibidem*, KW PZPR, 100/VI-8, t. 1, k. 57, *Informacja dot. obecnego stanu współdziałania instancji PZPR, ZSL i SD w Warszawie i stołecznym województwie*, 23 III 1982; *ibidem*, 100/VI-8, t. 1, k. 1–4, *Informacja dot. stanu współdziałania z ZSL i SD*, [styczeń 1982]; *ibidem*, KW Ostrołęka, 1/IV-37, k. 45, *Uwagi i spostrzeżenia o pracy KG Małkinia*, 21 VI 1982.

⁵⁰ *Ibidem*, KW PZPR, 100/IV-51, k. 18, *Plan bieżących działań związanych z powołaniem OKON*, [styczeń 1982].

⁵¹ *Ibidem*, 100/IV-52, k. 40, *Informacja dotycząca powstawania i działalności OKON w Warszawie i stołecznym województwie*, 20 II 1982; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 748, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 18 I 1982; *ibidem*, 841, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 22 IV 1982.

wództwie ostrołęckim do kwietnia 1982 r. powstało 67 OKON i 38 grup inicjatywnych. Struktury te liczyły około 1150 osób, w tym 524 członków PZPR, 163 ZSL, 31 SD oraz 431 osób bezpartyjnych. Komitety skupiały średnio od piętnastu do dwudziestu osób. Najmniejszy komitet, sześciuosobowy, działał w Goworowie, a największy, prawie stuosobowy – w ostrołęckich Zakładach Mięśnych. W województwie radomskim do połowy kwietnia 1982 r. powstało 130 OKON, liczących 3800 członków, z czego większość, bo 2200 (57 proc.), należała do PZPR, 400 do ZSL, 180 do SD, a 900 było bezpartyjnych. W województwie płockim do połowy kwietnia 1982 r. powstały 53 komitety, w których przeważali członkowie PZPR (41 proc., 593 osoby). Z ZSL były 253 osoby, z SD 239, a grupa bezpartyjnych liczyła 328 osób. Poza tym istniało dziesięć grup inicjatywnych. Kontynuacją OKON był Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, oficjalnie utworzony w grudniu 1982 r.⁵²

Kolejną inicjatywą władz były komisje społeczne, mające wypełniać, przynajmniej tymczasowo, zadania zawieszonych związków zawodowych. Komisje rozpoczęły działalność w styczniu 1982 r. Formalnie powoływali je naczelnicy gmin bądź dyrekcje zakładów pracy. Zajmowały się między innymi zapewnieniem i organizowaniem wypoczynku dla pracowników, rozwiązywaniem problemów związanych z zaopatrzeniem załóg w ubrania ochronne, obuwiu, środki czystości i „towary deficytowe”, przyznawaniem zapomóg, kwestią zaopatrzenia sklepów i kiosków przyzakładowych oraz kwestią wyżywienia dla pracowników. Poza tym organizowały imprezy zakładowe, na przykład obchody Dnia Kobiet czy świąt państwowych. W przekonaniu przedstawicieli „Solidarności” komisje społeczne służyły „tworzeniu fikcji, jakoby załoga miała coś do powiedzenia w zakładzie”. W podziemnej prasie podkreślano, że niekiedy kierownictwa zakładów zmuszały pracowników do udziału w pracach komisji⁵³.

⁵² AP Otwock, KW Ciechanów, 1/IV-21, k. 25, *Informacja o rozwoju OKON w woj. ciechanowskim*, [czerwiec 1982]; *ibidem*, KW Ostrołęka, 1/IV-36, k. 83, *Informacja o stanie organizacyjnym i działalności OKON*, b.d.; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 841, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 22 IV 1982; *ibidem*, 758, b.p., Teleks z KW PZPR Radom, 11 I 1982; AP Radom, KW PZPR, 78, b.p., *Ocena dotychczasowego rozwoju oraz działalność Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego w województwie radomskim*, [kwiecień 1982]; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 841, b.p., Teleks z KW PZPR Radom, 22 IV 1982; *ibidem*, 841, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 22 IV 1982; T. Mołdawa, *Ludzie władzy*, Warszawa 1991, s. 309.

⁵³ AP Otwock, KW Ciechanów, 1/IV-20, k. 370, *Ocena działalności komisji społecznych, zespołów ds. kosztów i cen, a także działalności służb pracowniczych w podejmowaniu spraw społecznych*, [maj 1982]; „Informacja »Solidarności«”, nr 25, 16 II 1982.

Zdarzało się jednak, że komisje socjalne były obsadzone wyłącznie członkami NSZZ „Solidarność”. Bez udziału członków PZPR utworzono komisje socjalne między innymi w Przedsiębiorstwie Państwowym Polskie Linie Lotnicze „LOT”, Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”, PKP Warszawa-Praga⁵⁴. Na jesieni 1982 r. władze oficjalnie przystąpiły do powoływania grup inicjatywnych nowych, kontrolowanych przez nie związków zawodowych. Czasami jednak grupy inicjatywne tworzone jeszcze przed uchwaleniem ustawy o związkach zawodowych (8 października 1982 r.)⁵⁵.

W województwie ciechanowskim do 11 listopada 1982 r. przystąpiono do organizowania nowych związków w 416 zakładach (84 proc. ogólnej ich liczby). Zaangażowały się w tę działalność 7633 osoby. W województwie radomskim do 18 października 1982 r. powstało około trzystu grup inicjatywnych (w tym pięćdziesiąt w Radomiu), z których sto przekształciło się w komitety założycielskie⁵⁶. Do 30 października 22 organizacje związkowe złożyły do sądu wnioski o rejestrację. W województwie ostrołęckim do 28 października funkcjonowały 152 grupy inicjatywne i 52 komitety założycielskie. Do 13 grudnia zarejestrowano tam dwanaście związków zawodowych⁵⁷. W województwie olsztyńskim do 10 października 1982 r. powstało 112 grup inicjatywnych skupiających łącznie 1086 osób. Członkami grup inicjatywnych byli przede wszystkim działacze partyjni aktywnie współpracujący z władzami po wprowadzeniu stanu wojennego. O składzie grupy decydowała głównie dyrekcja zakładu oraz sekretarz POP, co nierzadko powodowało napięcia między administracją zakładową a przedstawicielami PZPR⁵⁸. Pod koniec lipca 1983 r. udział pracowników w nowych związkach zawodowych kształtował się następująco: w województwie ciechanow-

⁵⁴ AP Otwock, KW Ciechanów, 1/IV-20, k. 67, *Informacja o działalności zakładowych Komisji Socjalnych na przykładzie wybranych zakładów pracy w województwie*, 10 II 1982; *ibidem*, KW PZPR, 100/IV-51, k. 193, *Informacja o realizacji planu działań bieżących warszawskiej organizacji partyjnej*, 10 II 1982.

⁵⁵ „Wiadomości” NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze 1982, nr 46; *ibidem*, 1982, nr 48.

⁵⁶ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 977, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, [listopad 1982]; *ibidem*, 953, b.p., Teleks z KW PZPR Radom, 18 X 1982.

⁵⁷ *Ibidem*, 962, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 28 X 1982; *ibidem*, 1007, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 13 XII 1982.

⁵⁸ *Ibidem*, 940, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 10 X 1982; *ibidem*, 941, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 11 X 1982; *ibidem*, 961, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 27 X 1982; *ibidem*, 944, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 13 X 1982.

skim 35,9 proc., olsztyńskim 34,5 proc., ostrołęckim 34 proc., płockim i radomskim po 32 proc., a stołecznym 27 proc.

Liczebność nowych związków w poszczególnych zakładach była zróżnicowana. Przykładowo w Warszawie najmniej, bo zaledwie 4 proc. ogółu załogi, liczyła organizacja związkowa w „Kasprzaku”, w FSO 11 proc., w Hucie „Warszawa” 17 proc., Kombinacie Budownictwa Mieszkaniowego Północ 29,4 proc., a w Okręgowym Przedsiębiorstwie Produkcji Mięsnej 65,3 proc. W stołecznej służbie zdrowia do oficjalnych związków należało 9,5 proc. pracowników, w handlu 20 proc., oświacie 50 proc., w tym 43 proc. nauczycieli czynnych zawodowo (najmniej w liceach i szkołach zawodowych). Zaledwie 5 proc. pracowników wzięło aktywny udział w budowaniu nowych związków w środowisku naukowym⁵⁹.

Podczas stanu wojennego aktywnie angażował się przede wszystkim w zapobieganie niepożądanym wystąpieniom, zarówno w zakładach pracy, jak i na ulicach. W stolicy tuż po 13 grudnia do dziewiętnastu największych zakładów skierowano 34-osobową grupę pracowników Komitetu Warszawskiego PZPR. Do początku stycznia 1982 r. uczestniczyli oni bezpośrednio w pracach zakładowych organizacji partyjnych. Równocześnie w komitetach dzielnicowych i w Komitecie Warszawskim PZPR dwa razy dziennie odbywały się spotkania informacyjne oraz szkolenia w zakresie przepisów stanu wojennego dla pierwszych sekretarzy zakładowych organizacji PZPR. Przed 1 maja 1982 r. do zakładów pracy udali się przedstawiciele „władz PZPR, rządu, naukowcy z W[wyższej] S[zkoly] N[auk] S[połecznych] i pracownicy polityczni instancji warszawskiej”. Przeprowadzono wiele spotkań z mistrzami, brygadzystami i kadrą administracyjno-techniczną, aby zapobiec planowanym protestom opozycyjnym. Z kolei przed 13 maja zmobilizowano 1,5 tys. aktywistów do obserwowania kierowców komunikacji miejskiej⁶⁰. Podobne działania podjęto 31 sierpnia 1982 r.

Przed wizytą papieża w Polsce w czerwcu 1983 r. Komitet Warszawski PZPR podkreślał, że będzie ona „poważnym wsparciem dla Kościoła i dla

⁵⁹ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-66, k. 133, *Informacja na temat budowy związków zawodowych na terenie Warszawy i woj. stołecznego – stan na dzień 31 lipca 1983 r.*, 5 VIII 1983.

⁶⁰ *Ibidem*, 100/IV-53, k. 235, *Informacja o realizacji uchwał KC PZPR po 13 grudnia 1981 r.*, 24 IV 1982; *ibidem*, 100/IV-55, k. 67, *Notatka dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i woj. stołecznym*, 2 VI 1982.

wpisujących się w katolicyzm sił politycznych, do skrajnego antykomunizmu – w jego konfrontacji z partią”. Zdaniem komitetu wizyta Ojca Świętego mogła wpłynąć również na wierzących, praktykujących członków partii, których w szeregach PZPR nie brakowało (na przykład wśród ankietowanych w „Ursusie” pięćdziesięciu członków PZPR kilkanaście osób określiło się zdecydowanie jako wierzące i praktykujące)⁶¹. W związku z wizytą papieża Komitet Warszawski PZPR podjął inicjatywy mające na celu zminimalizowanie jej przewidywanych „niekorzystnych wpływów”. Przedstawiciele komitetu zamierzali wyjaśniać cel wizyty papieża w kontekście „politycznej i religijnej działalności Kościoła” oraz „demaskować” siły, które w przekonaniu komitetu chciały przy tej okazji „zbić polityczny kapitał”. Wówczas również niezbędna okazała się interwencja aktywu partyjnego, który miał spowodować „obniżenie poziomu emocji” związanych z wizytą papieską przez „wytworzenie emocji równoważących”. 16 czerwca 1983 r. aktywiści Komitetu Dzielnicowego Warszawa-Śródmieście z czerwonymi opaskami na rękawach zostali wysłani na ul. Krakowskie Przedmieście jako „siła równoważąca” entuzjazm tłumów witających papieża na drodze jego przejazdu. Ku zdziwieniu aktywistów, którzy chcieli wmieszać się w tłum oczekujący na przejazd papieża, zawrócili ich pilnujący porządku milicjanci, którzy nic nie wiedzieli o tej akcji. W rezultacie następnego dnia w podobnej akcji uczestniczyła jedynie połowa aktywistów⁶².

Na zebraniach partyjnych wielokrotnie podkreślano, że rządzi wojsko, przekonywała o tym również wszechobecna propaganda, co oczywiście negatywnie wpływało na stosunek członków PZPR do wojska. Oficjalnie zalecano jednak nie używać „sformułowań, które mogłyby podzielić wojsko i partię”⁶³, ponieważ obie grupy były traktowane jak sojusznicy służący tej samej sprawie. Dla władz stanu wojennego partia, niezdolna nawet do skutecznej weryfikacji własnych szeregów, okazała się jednak słabym sojusznikiem. Ze słabą PZPR często nie liczyła się ani administracja zakładowa, ani państwowa, szczególnie na prowincji. Zebrania partyjne ograniczyły się do permanentnego narzekania na złą kondycję partii przy braku zainteresowania jej poprawą.

⁶¹ *Ibidem*, 100/V, t. 41, k. 173, *Atmosfera społeczno-polityczna w Warszawie i województwie stołecznym przed wizytą papieża*, [maj 1983].

⁶² AP Otwock, KZ PZPR, 174/I-3, t. 5, k. 138, *Protokół z posiedzenia egzekutywy*, 5 V 1982.

⁶³ AP Radom, KW PZPR, 82, b.p., *Informacja o aktualnym stanie wojewódzkiej organizacji partyjnej*, 15 IX 1982.

Jeden z członków Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Ostrołęce, oceniając sytuację w partii w stanie wojennym, stwierdził, iż „partia sprawia wrażenie, że działalność jej ożywiła się, tętni życiem. Ale faktycznie jest to często działalność werbalna”⁶⁴. W takim właśnie stanie, głównie werbalnej aktywności, PZPR dotrwała do końca stanu wojennego, nie odzyskując „przewodniej roli” nominalnie zapisanej dla niej w Konstytucji PRL.

3. Opozycja i opór społeczny

Po 13 grudnia wielu członków kierownictw regionów „Solidarności” zostało internowanych. Zamiast oficjalnych struktur kierowniczych związku powstawały utajnione tymczasowe zarządy regionów, między innymi w Płocku i Olsztynie, gdzie nieformalne przywództwo sprawował ukrywający się członek Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” Wojciech Niepokulczycki⁶⁵. W Warszawie większość członków Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” uniknęła aresztowania. 8 maja 1982 r. członkowie Zarządu Regionu Mazowsze utworzyli Regionalny Komitet Wykonawczy NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze stanowiący podziemne kierownictwo regionu⁶⁶. W jego skład weszli Zbigniew Bujak, Zbigniew Janas, Wiktor Kulerski i Zbigniew Romaszewski. RKW zasadniczo podporządkował się Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej powołanej 22 kwietnia tr.

W RKW wyodrębniono sekcje, które zajęły się organizacją oporu. Ważną rolę odgrywał zespół mieszkaniowy, którego zadaniem było pozyskiwanie mieszkań na bieżące potrzeby podziemnych struktur „Solidarności”. Jedną z sekcji zajmowała się finansami RKW, między innymi wynagrodzeniami dla redaktorów „Tygodnika Mazowsze”. Dział kolportażu rozprowadzał „bibułę”. Ponadto funkcjonowała komórka odpowiedzialna za kontakty z innymi regionami, połączona z zespołem radio- i telekomunikacji, którego zadaniem było stworzenie sprawnego systemu bezprzewodowego przekazywania informacji do innych części kraju. Była także sekcja legalizacji, podrabiająca między innymi pieczętki. W ramach RKW istniały

⁶⁴ AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-35, k. 4, *Protokół z posiedzenia egzekutywy KW*, [25 I 1982].

⁶⁵ „Tygodnik Mazowsze”, nr 5, 4 III 1982.

⁶⁶ J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1990, s. 34.

również studio nagrań kasetowych i radiowych oraz zespół informacji, który gromadził wiadomości przydatne podziemnym strukturom „Solidarności”. Istotną funkcję pełnił zespół kontroli, sprawdzający wiarygodność informacji i osób. Zespół zleceń z kolei organizował sprzęt dla grup rozrzucających ulotki itp. W miarę potrzeby komórka ta współpracowała z innymi działami RKW⁶⁷.

W Warszawie oprócz struktur regionalnych związku powstawały porozumienia międzyzakładowe. Pierwszą taką strukturę, Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny, powołano w styczniu 1982 r. MKK przyjął podział na mikroregiony odpowiadające poszczególnym dzielnicom stolicy i podwarszawskim miejscowościom, na przykład Mokotów, Piaseczno, Pyry, Wola. Przedstawiciele poszczególnych zakładów tworzyli prezydium MKK. Pierwszym przywódcą porozumienia był Marek Hołuszko, później zastąpił go Maciej Zalewski. MKK miał na celu doprowadzenie do zniesienia stanu wojennego, uwolnienia internowanych oraz odwieśnienia związku. Przedstawiciele MKK próbowali tworzyć zakładowe kasy oporu, towarzystwa uniwersytetów robotniczych oraz rozwijać prasę związkową. Miało to służyć utrzymaniu spójności środowiska związku, a co za tym idzie, przetrwaniu „Solidarności”. Komitet blisko współpracował z grupą „Wola”. Związana z nią była też założona 17 lutego 1982 r. Polska Partia Społeczno-Demokratyczna, której doraźnym celem było odwieśnienie „Solidarności” oraz organizowanie wśród inteligencji kół samokształceniowych.

Drugą ważną lokalną strukturę w Warszawie stanowił „CDN”, który powstał w marcu 1982 r. Było to porozumienie przedstawicielstw „Solidarności” czterdziestu warszawskich zakładów pracy. Przedstawiciele uczestniczących w „CDN” zakładów uznawali formalne zwierzchnictwo ukrywających się członków Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”⁶⁸. Na przełomie lutego i marca 1982 r. powstał Międzyzakładowy Robotniczy Komitet Samoobrony Społecznej „Solidarność”, będący kontynuacją organizacji działającej wcześniej w Hucie „Warszawa”. Struktura ta działała do 24 kwietnia 1982 r., kiedy to połączyła się z „CDN”, tworząc

⁶⁷ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *Konspira czyli Rzecz o podziemnej „Solidarności”*, Gdańsk–Warszawa 1989, s. 90, 92.

⁶⁸ *Kalendarium...*, s. 278; „Wola” 1982, nr 2; D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Warszawa 1989, s. 59, s. 12.

Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności”. W maju 1982 r. formalnie powołano funkcjonujący od pierwszych dni stanu wojennego Międzyzakładowy Komitet Współpracy „Solidarność”, który objął kilkadziesiąt zakładów. Celem komitetu było „udoskonalenie stanu organizacyjnego i zdolności operacyjnych regionu”. Członkowie MKW „Solidarność” deklarowali chęć współpracy z RKW i innymi międzyzakładowymi strukturami regionu⁶⁹.

W nocy z 26 na 27 czerwca 1982 r. w Warszawie powstał Komitet Porozumienia Międzyzakładowego „Solidarność”, który skupił 62 zakłady pracy ze stolicy i okolic. Celem porozumienia było między innymi odwołanie stanu wojennego. Podstawę działania struktury stanowił program uchwalony na I Zjeździe NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele KPM „Solidarność” uznawali zwierzchnictwo TKK oraz opowiadali się za nawiązaniem współpracy ze strukturami międzyzakładowymi „Solidarności”. 25 maja 1982 r. w Warszawie utworzono Tymczasową Komisję Wykonawczą Niezależnego Zrzeszenia Studentów, która miała koordynować działania NZS na warszawskich uczelniach⁷⁰.

W Ciechanowie, Olsztynie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Warszawie działało ponadto od jednej do kilkunastu nieformalnych grup, których członkowie (z różnych zakładów pracy) współpracowali w – jak to ujęto w raportach MSW – „zakonspirowanej działalności związkowej”⁷¹. Często pojedyncze osoby czy grupy niezależnie od siebie kolportowały podziemne wydawnictwa lub malowały napisy na murach. Niektóre grupy są znane jedynie z nazwy widniejącej na sygnowanych przez nie ulotkach. W Olsztynie ulotki podpisywały „Brygady Biało-Czerwone”. Tam też rozpowszechniano statut Partii Wolnej i Niepodległej Polski. W Ostrołęce jedną z ulotek sygnował „Podziemny Komitet Założycielski NSZZ »Solidarność« na Czas Stanu Wojennego”. W Płocku z kolei ujawnił się Sam NSZZ „Solidarność”. W Radomiu działał Młodzieżowy Ruch Niepodległościowy skupiający kilkunastu uczniów radomskich szkół średnich. W Warszawie funkcjonowały Podziemny Komitet Samoobrony Studentów, Podziemny Komitet Walki z Kolaborantami „Solidarność” (w Ursusie), Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, propagujący strajki absencyjne, oraz Ruch Samoobrony

⁶⁹ „Informacja »Solidarności«”, nr 59, 25 VI 1982.

⁷⁰ *Ibidem*, nr 61, 2 VI 1982; D. Cecuda, *op. cit.*, s. 38.

⁷¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 275, 304, 310; „Wiadomości” 1982, nr 32.

Spółecznej. Ponadto w stolicy rozpowszechniano program „Robotniczej Partii Solidarności”⁷².

Zarówno podziemna „Solidarność”, jak i działacze opozycyjni wzywali do strajków i protestów przeciwko stanowi wojennemu. Organizowano je między innymi w kolejne miesięcznice wprowadzenia stanu wojennego. Na przykład 13 stycznia 1982 r. w warszawskim „Kasprzaku” zgodnie z apelem zamieszczonym w ulotkach⁷³ przez kilka minut w milczeniu protestowała stuosobowa grupa pracowników. Od kwietnia do sierpnia 1982 r. protesty w kolejne miesięcznice wprowadzenia stanu wojennego organizowano regularnie.

W Warszawie największe natężenie strajków nastąpiło 12 i 13 maja 1982 r., kiedy to na wezwanie TKK według źródeł opozycyjnych protestowano co najmniej w 53 warszawskich zakładach, a w województwie stołecznym w dziewięciu. Władze w stolicy odnotowały 27 „przerw w pracy” na 113 strajków zorganizowanych 13 maja w kraju. Większość protestów miała charakter utajony. Pracę przerywano pod pretekstem zjedzenia śniadania, wypalenia papierosa, pójścia po narzędzia czy do toalety itp. Jawnie natomiast strajkowano w FSO „Ursusie”, Zakładach Wytwórczych Aparatury Radiowej w Międzylesiu oraz ZPR „Omig”. W Olsztynie 13 maja odbył się strajk w Wojewódzkim Biurze Planowania Przestrzennego. Tego samego dnia składano kwiaty pod siedzibą Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” oraz spacerowano po Starym Mieście w porze nadawania *Dziennika Telewizyjnego*. W województwie ostrołęckim przerwało pracę sześciu pracowników Zakładu Maszyn Budowlanych

⁷² AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 1009, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 15 XII 1982; *ibidem*, 789, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, [marzec 1982]; *ibidem*, 748, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 18 I 1982; AP Radom, KW PZPR, b.p., *Ocena bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w 1982 roku w świetle zadań określonych uchwałą Komitetu Wojewódzkiego PZPR z dnia 19 lipca 1982 r.*, b.d.; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 971, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 5 XI 1982; *ibidem*, 999, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 4 XII 1982; *ibidem*, 953, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 18 X 1982; *ibidem*, 974, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 8 XI 1982; *ibidem*, 883, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 10 VI 1982.

⁷³ 10 I 1982 r. na zebraniu czołowych działaczy podziemia warszawskiego wskazano preferowane formy protestu, w tym bojkot prasy rządowej oraz gaszenie światel i zapalanie świec trzynastego dnia każdego miesiąca (M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 61; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 212).

Ostrów Mazowiecka Kombinatoru Maszyn Budowlanych „Bumar-Warszawa”. W Zakładach Wytwórczych Aparatury Rozdzielczej w Przasnyszu jeden z pracowników wywiesił na tablicy ogłoszeń kartkę z napisem „Solidarność”, za co został zwolniony z pracy. Odnotowano również „przerwy w pracy” w Zakładach Metalowych im. Waltera oraz Fabryce Łączników w Radomiu, a także Kombinacie WYROBÓW Nożowniczych i Nakryć Stołowych „Gerlach” w Drzewicy⁷⁴.

10 i 11 listopada w Warszawie zorganizowano, według źródeł opozycyjnych, co najmniej 28 protestów, między innymi w fabrykach, instytutach naukowych, na wyższych uczelniach oraz w liceach. W województwie stołecznym odnotowano sześć akcji protestacyjnych: w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku, „Merze” w Błoniu, Fabryce Obrabiarek Precyzyjnych „Mechanicy” w Pruszkowie, Wołomińskich Zakładach Stolarstwa Budowlanej i tamtejszej Hucie Szkła oraz Przemysłowym Instytucie Maszyn Budowlanych w Kobylice⁷⁵.

Poza województwem stołecznym strajkowano w Płocku: w Spółdzielni Inwalidów „Świt” (17 osób), „Stilanie” i Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, oraz w Żychlinie. W Radomiu protesty odbyły się w „Walterze” oraz Radomskiej Wytwórni Telefonów. Pracownicy zakładu budowlanego w Kamionkach (województwo olsztyńskie) nałożyli czarne opaski, nie przzerwali jednak pracy. W województwie ostrołęckim 10 listopada w Stepnie Starej protest polegał na uniemożliwieniu pięćdziesięciu rolnikom odstawienia mleka do punktu skupu⁷⁶.

Organizowano również protesty uliczne. W Warszawie pierwsze duże wystąpienia uliczne odbyły się 1 maja 1982 r., kiedy to Międzyzakładowy

⁷⁴ „Tygodnik Mazowsze”, nr 14, 19 V 1982; *ibidem*, nr 16, 2 VI 1982; *ibidem*, nr 15, 27 V 1982; „Wola”, czerwiec 1982; „Informacja »Solidarność«”, nr 48, 18 V 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 146, 166, 220–222; AP Otwock, KW Ciechanów, 1/VIII-1, t. 36, b.p., Teleks z KC PZPR do KW PZPR Ciechanów, 14 V 1982; AIPN, MSW II, 859, b.p., *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju*, [12 VIII 1982]; Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 119; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 35, k. 107, *Informacja dotycząca sytuacji w województwie ostrołęckim za maj 1982 r.*, 2 VI 1982.

⁷⁵ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 976, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 10 XI 1982; „Tygodnik Mazowsze”, nr 34, 17 XI 1982; *ibidem*, nr 35, 24 XI 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 238–239; „Informacja »Solidarność«”, nr 96–97, 19 XI 1982.

⁷⁶ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 976, Teleks z KW PZPR Płock, [10 XI 1982]. AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-38, k. 126, *Informacja o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w woj. ostrołęckim za okres 10 miesięcy 1982 r.*, b.d.; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 152, 168, 237.

Robotniczy Komitet „Solidarności” zorganizował kontrpochód. Opozycyjna manifestacja rozpoczęła się po zakończeniu mszy św. w katedrze pw. św. Jana. Skandowano między innymi hasła „My chcemy Lecha”, „Znieść stan wojenny”, „Niech żyje Bujak”, „Solidarność” itp. Po krótkim postoju pod pałacem prymasowskim protestujący udali się na Powiśle, gdzie wczesnym popołudniem manifestacja się rozwiązała. Milicja starała się nie dopuścić demonstrantów w pobliże oficjalnego pochodu, który zakończył się „bez zakłóceń” około godz. 14⁷⁷. W Olsztynie w dniu Święta Pracy pojedyncze osoby składały kwiaty pod siedzibą Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność”. Komitet Wojewódzki PZPR w Ostrołęce informował tego dnia, że „nie odnotowano żadnych zjawisk noszących cechy incydentów w jakikolwiek sposób zakłócających przebieg uroczystości”⁷⁸.

3 maja 1982 r. doszło do starć z milicją w stolicy. Przed godz. 16 w rejonie Starego Miasta zaczęli się gromadzić ludzie, a patrole milicyjne legitymowały przechodniów. Po godz. 16 milicja, odmiennie niż 1 maja, zaczęła rozpędzać zebranych przy użyciu armatek wodnych i granatów łzawiących. Brutalna interwencja ZOMO i milicji doprowadziła do prawdziwej bitwy ulicznej. Protestujący bronili się, budując barykady. Zacięte walki toczyły się w centrum miasta. Spokój przywrócono około godz. 23.30. Rannych zostało przynajmniej kilkunastu demonstrantów i kilkudziesięciu milicjantów. Na skutek pobicia przez milicję śmierć ponieśli Joanna Lenartowicz i Adam Szulecki oraz prawdopodobnie wskutek zawału serca Mieczysław Radomski⁷⁹.

Tego samego dnia w Olsztynie w czasie *Dziennika Telewizyjnego* przez starówkę przeszedł milczący pochód, w którym, według szacunków władz, wzięło udział około 3 tys. osób. Według źródeł opozycyjnych liczba spacerujących sięgała 7 tys. Zatrzymano cztery osoby. W Płocku w godzinach wieczornych około stuosobowa grupa śpiewała pieśni religijne i patriotyczne na placu budowy jednego z kościołów. Komitet Wojewódzki PZPR

⁷⁷ „Tygodnik Mazowski”, nr 10, 21 IV 1982; *ibidem*, nr 12, 5 V 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 17, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983].

⁷⁸ AAN, KC PZPR, 855, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 1 V 1982; *ibidem*, 855, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 1 V 1982.

⁷⁹ „Tygodnik Mazowski”, nr 12, 5 V 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 20, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; *Kalendarium...*, s. 288; „Fakty” 1982, nr 4–5; „Wiadomości” 1982, nr 31.

w Płocku informował, że „po przyjeździe patroli MO uczestnicy manifestacji rozeszli się”⁸⁰. W Radomiu składano kwiaty pod kamieniem upamiętniającym Czerwiec 1976.

Protesty uliczne przeprowadzono także 31 sierpnia na apel TKK z 28 lipca 1982 r. o organizowanie pokojowych manifestacji. Najbardziej dramatyczny przebieg miały protesty w Warszawie. Manifestacje, przygotowywane między innymi przez MRKS, rozpoczęły się zgodnie z planem około godz. 16. Po ataku milicji na manifestantów doszło do ostrych starć, w których ciężko rannych zostało dwóch funkcjonariuszy, a lżej 35. Uszkodzono co najmniej 34 wozy milicyjne, które według MSW przynajmniej 17 razy były obrzucane kamieniami. Liczba rannych demonstrantów nie jest znana. Spokój na ulicach władze zdołały przywrócić około godz. 23⁸¹.

W Ostrołęce w drugą rocznicę porozumień gdańskich odbył się strajk w Spółdzielni Pracy „Przyszłość”. Według szacunków opozycji około 2 tys. osób protestowało przed Olsztyńskimi Zakładami Graficznymi. Zdaniem władz pod siedzibę Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” dotarła mniej więcej stuosobowa grupa, kilkunastu uczestników protestu złożyło tam kwiaty. Milicja wylegitymowała około 430 osób, 29 zatrzymano i ukarano grzywnami w wysokości od kilku do kilkunastu tysięcy zł. Dwie osoby ukarano aresztem w zawieszeniu. Tego dnia wieczorem próbowano zorganizować manifestację na pl. Juranda w Szczytnie. Poza tym w wielu miejscach wywieszano flagi z napisem „Solidarność”⁸².

10 listopada 1982 r., w rocznicę rejestracji NSZZ „Solidarność”, w okolicy sądów w al. Świerczewskiego (obecnie al. „Solidarności”) w Warszawie doszło do zamieszek z udziałem, według danych oficjalnych, około 3,5 tys. osób. Atakujących milicjantów demonstranci obrzucili kamieniami. Wznosili też na jezdni barykady. W starciach zostało rannych dziesięciu

⁸⁰ Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 118; AP Olsztyn, KMG PZPR Barczew, 1170/14, b.p., Protokół posiedzenia Egzekutywy KMG PZPR, 7 V 1982; AAN, KC PZPR, 856, b.p., Teleks z KW Płock, 4 V 1982.

⁸¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 27, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983].

⁸² AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-38, k. 126, *Informacja o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie ostrołęckim za okres 10 miesięcy 1982 r.*, b.d.; AIPN, MSW II, 185n/52, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 1 IX 1982; Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 123; AIPN, KW MO Olsztyn, sygn. rob. 7, b.p., *Uzupełnienie do planu pracy jednostek organizacyjnych KW MO na rok 1982*, b.d.

funkcjonariuszy, w tym jeden bardzo ciężko. Liczba poszkodowanych manifestantów nie jest znana. 11 listopada manifestację z udziałem około 2,5 tys. osób zorganizowano po mszy św. w katedrze z okazji 64. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Tego dnia również doszło do starć z milicją. Zatrzymano sześćdziesiąt osób⁸³.

Jak informowało MSW, 13 listopada „pierwszy raz od wprowadzenia stanu wojennego nie stwierdzono żadnych prób podejmowania akcji protestacyjnych”. Zawieszenie stanu wojennego 31 grudnia 1982 r. spowodowało wygaszanie akcji protestacyjnych. Początek 1983 r. przyniósł wyhamowanie protestów. Ludzie byli zmęczeni stanem wojennym i brakiem efektów działalności opozycji, dlatego kolejne miesięcznice przebiegały już raczej spokojnie i obchodzono je głównie biorąc udział w mszach św.⁸⁴

W Warszawie 1 maja 1983 r. demonstrowano po mszach św. w katedrze i kościele pw. św. Marcina na Starym Mieście. Doszło do zamieszek, w których uczestniczyło około tysiąca osób. Około godz. 13.30 po czterech godzinach walk ulicznych w mieście zapanował spokój. Zatrzymano 325 osób⁸⁵.

Kolejnym przejawem oporu społecznego było wydawanie gazetek oraz publikacji bezdebitowych o szerokim spektrum tematycznym, dostarczających niezależnej informacji oraz analiz⁸⁶. Największym ośrodkiem wydawniczym drugiego obiegu w regionie była Warszawa. W okresie stanu wojennego w stolicy ukazywało się co najmniej dwieście tytułów prasy podziemnej, część z nich efemerycznie. Edycję niektórych pism kontynuowano po zniesieniu stanu wojennego, na przykład w Warszawie „Tygodnika Mazowsze”, „Tygodnika Wojennego”, „KOS”, a w Olsztynie „Rezonansu”. Kilka warszawskich tytułów miało ogólnopolski zasięg, w tym ukazująca się od grudnia 1981 r. „Informacja »Solidarności«” Regionu Mazowsze. W tym samym miesiącu zaczęły wychodzić „Wiadomości Dnia” przemianowane później na „Wiadomości”⁸⁷. Od 7 stycznia 1982 r. publikowano

⁸³ *Ibidem*, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 30, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 238.

⁸⁴ AIPN, MSW II, 185n/59, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 14 XI 1982; *ibidem*, 185n/71, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 2 V 1983.

⁸⁵ *Ibidem*, 185n/72, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 2 V 1983.

⁸⁶ Por. *Katalog czasopism niezależnych wydanych w latach 1976–1990 w zbiorach Archiwum Peerelu*, Warszawa 1996; *Katalog druków zwartych wydanych w Polsce poza cenzurą w latach 1976–1990 w zbiorach Ośrodka KARTA*, Warszawa 1999.

⁸⁷ J. Karpiński, *Dziwna wojna*, Paryż 1990, s. 88.

„Tygodnik Wojenny”, a pod koniec miesiąca wydano pierwszy numer „KOS”, pisma Komitetu Oporu Społecznego. Również w styczniu ukazały się „Fakty” – Miesięcznik Informacyjny NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, starający się przekazywać zweryfikowane informacje krajowe z różnych źródeł. Na początku lutego wyszedł pierwszy numer „Tygodnika Mazowsze”, bodaj najbardziej znanego pisma drugiego obiegu lat osiemdziesiątych. Popularność zyskały „CDN – Głos Wolnego Robotnika” oraz „Wola”, wspomniany już nieoficjalny organ MKK „Solidarność”. Z uwagi na wielość tytułów i wydawnictw 14 lipca zawiązano Komisję Współpracy Pism Niezależnych „Solidarności” w Regionie Mazowsze. W jej skład weszły pisma „CDN”, „KOS”, „Tygodnik Wojenny” i „Wola”⁸⁸.

W Olsztynie największe znaczenie miał „Rezonans”, wydawany od lutego 1982 r. Oprócz tego w Regionie Warmińsko-Mazurskim wychodził „Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność«”, w maju tr. przemianowany na „Solidarność – Pismo Regionu Warmińsko-Mazurskiego”. W Płocku ukazywały się pisma „My Solidarność Płock”, pod patronatem NSZZ „Solidarność”, oraz „Solidarność Region Płocki”, tytuł Komitetu Oporu Społecznego Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”. W województwie ciechanowskim od sierpnia wychodził „Wolny Informator Ciechanowski”⁸⁹.

Drukowano też dużo ulotek, które kolportowano na ulicach, w zakładach pracy i na osiedlach. Ulotki zachęcały do różnych form oporu społecznego oraz komentowały bieżącą sytuację społeczno-polityczną. Od stycznia 1982 r. liczba kolportowanych druków ulotnych znacznie wzrosła. Najwięcej ich rozprowadzano w okresach szczególnie istotnych dla opozycji, na przykład przed kolejnymi miesięcznikami wprowadzenia stanu wojennego, obchodami 3 Maja, 31 sierpnia czy zapowiadanymi protestami 13 maja i 10 listopada 1982 r. Zarówno władze partyjne, jak i bezpieczeństwa (MSW) skrupulatnie liczyły wszelkie przypadki ujawnienia „wrogiej propagandy”. Niepełne dane zawarte w teleksach partyjnych świadczą o tym, że Warszawa była największym w regionie ośrodkiem druku i kolportażu ulotek. W 1982 r. w stolicy odnotowano przynajmniej 77 akcji masowego rozrzucania ulotek. Do końca 1982 r. w Warszawie i województwie ujawniono

⁸⁸ „Informacja »Solidarności«”, nr 70, 6 VIII 1982.

⁸⁹ Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 191; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 5, k. 291, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej oraz stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. ciechanowskiego w okresie 13 XII 1981–31 XII 1982*, [styczeń 1983].

około tysiąca przypadków „propagandy pisanej” (ulotki i napisy na murach), w Olsztynie co najmniej 39, Radomiu 15, Płocku 14, a Ostrołęce 6⁹⁰. Z kolei jak wynika z informacji MSW, do połowy lutego 1982 r. w województwie warszawskim odnotowano co najmniej 49 przypadków wrogiej propagandy pisanej (do połowy stycznia – 10), olsztyńskim 29 (3), radomskim 23 (2), ostrołęckim 14, płockim 9, ciechanowskim 3 (1)⁹¹.

Kolejnym nurtem działalności opozycyjnej były audycje radiowe. Inicjatorami stworzenia pierwszego w regionie, warszawskiego radia byli Zofia i Zbigniew Romaszewscy. Pierwszą audycję wyemitowano 12 kwietnia 1982 r. Audycje niejednokrotnie były kopiowane i rozpowszechniane na kasetach.

Opór społeczny przejawiał się także w „aktach sabotażu”, do których władze zaliczały na przykład celowe uszkodzenia maszyn, niszczenie partyjnych ogłoszeń czy malowanie „wrogich”, często dosadnych napisów na murach, wymierzonych przeciw partii, milicji, WRON oraz gen. Jaruzelskiemu. Tych ostatnich było najwięcej. Według niepełnych danych z 1982 r., w Warszawie i województwie odnotowano 72 przypadki wrogich napisów, w województwie olsztyńskim co najmniej 40, województwach ciechanowskim i radomskim po 8, a ostrołęckim 6⁹². Jako sabotaż traktowano również próby zakłócania czy uniemożliwiania działalności partyjnej lub organizacji oficjalnych imprez. Jedną z akcji sabotażowych przeprowadzili 4 listopada 1982 r. Kazimierz Hałata i Marek Boszko, którzy w sali Teatru Wielkiego w Warszawie podłożyli dwa granaty łzawiące UGŁ-200 i dwie ampułki z chloropikryną (środek o przykrym zapachu), na skutek czego odwołano akademię z okazji 65. rocznicy rewolucji październikowej. W stołecznej Wytwórni Filmów Dokumentalnych osobie, która aktywnie zajmowała się tworzeniem oficjalnych związków zawodowych, wstrzyknięto do pokoju przez dziurkę od klucza cuchnącą substancję. W WSK-PZL „Okęcie” usiłowano zniechęcić członków PZPR do codziennej aktywności partyjnej, malując im na czerwono krzesła. Często niszczone czerwone flagi, szczególnie podczas obchodów święta 1 Maja, osobom popierającym stan wo-

⁹⁰ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-60, k. 32, *Sprawozdanie z działalności warszawskiej organizacji partyjnej od 30 VI [19]81 do 31 XII [19]82*, [luty 1983]; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 739–1023, Teleksy z komitetów wojewódzkich, 8 I–31 XII 1982.

⁹¹ AIPN, MSW II, 185n/35, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 4 II 1982; *ibidem*, 185n/36, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 17 II 1982.

⁹² AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 739–1023, Teleksy z komitetów wojewódzkich, 8 I–31 XII 1982.

jenny przecinano opony w samochodach służbowych i prywatnych – taki przypadek odnotowano na przykład w Samochodowej Spółdzielni Transportu w Kętrzynie. W warszawskiej FSO wysmarowano fekaliami pokój oddany do dyspozycji grupy organizującej związek zawodowy⁹³. Akcje sabotażowe miały także na celu spowodowanie większych strat materialnych. W listopadzie 1982 r. na terenie Huty „Warszawa” położono szynę na torze jazdy zgniatacza. Spektakularnym aktem sabotażu było podpalenie przez kilku chłopców (między innymi Marka Marciniaka) 10 lutego 1982 r. pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie⁹⁴.

Do najrzadszych form oporu należały „akcje specjalne”, podejmowane między innymi przez warszawski MRKS utworzony na bazie załogi Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych w Warszawie w kwietniu 1982 r. Jednym z jego założycieli był Adam Borowski. Członkowie tej grupy, Adam Borowski i Wojciech Borkowski, 4 lipca 1982 r. rozlali cuchnącą substancję w teatrze „Komedia”, powodując dłuższą przerwę w jego działalności. Członkowie MRKS Jerzy Bogumił, Adam Borowski, Kazimierz Hinz i Mirosław Radzikowski we współpracy z dr Ewą Kunicką, dr. Jerzym Siwcem oraz Zofią i Zbigniewem Romaszewskimi uwolnili 7 czerwca tr. działacza opozycyjnego Jana Naroźniaka pilnowanego przez SB w szpitalu przy ul. Banacha. 31 lipca wmurowali na pl. Zwycięstwa tablicę pamiątkową ku czci zamordowanych górników z kopalni „Wujek”⁹⁵.

Na początku 1982 r. inna grupa działaczy „Solidarności” utworzyła w Warszawie „grupy specjalne”, które później przyjęły nazwę Grupy Oporu „Solidarni”. Struktury te zajmowały się między innymi rozwieszaniem na mieście transparentów i kolportażem ulotek oraz podejmowaniem „działań o charakterze specjalnym”. Szczególnie przygotowywały się do protestów planowanych na 31 sierpnia (zamierzano na przykład przebić opony w samochodach milicyjnych). Ostatecznie akcja raczej się nie

⁹³ AIPN, MSW II, 185n/58, b.p., Informacja dzienna MSW, 5 XI 1982; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 810, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i zagrożeniach w stołecznym województwie warszawskim*, b.d.; *ibidem*, 855, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 13 V 1982; „Tygodnik Wojenny” 1982, nr 38.

⁹⁴ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 841, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie stołecznym*, [kwiecień 1982]; *ibidem*, 976, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie stołecznym*, 10 XI 1982; *ibidem*, 977, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 11 XI 1982; *Kalendarium...*, s. 284; AIPN, KS MO, sygn. rob. 4, k. 104, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982].

⁹⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 438; A. Borowski, *W pogotowiu [w:] Świadectwa...*, s. 46.

powiodła. W „Solidarnych” działali też ludzie skupieni wokół praskiego czasopisma „Vis – spojrzenie na...”⁹⁶.

Działające przynajmniej od stycznia 1982 r. Siły Zbrojne Polski Podziemnej zajmowały się rozbrajaniem zarówno milicjantów, jak i żołnierzy WP. Członkowie tej struktury pochodzili głównie z Grodziska Mazowieckiego i okolic. 18 lutego 1982 r. w czasie jednej z przeprowadzonych w Warszawie akcji z udziałem członków tej organizacji, Roberta Chechłacza i Andrzeja Łupanowa, ranny został milicjant, sierż. Zdzisław Karos, który wkrótce zmarł. W związku ze sprawą jego śmierci co najmniej osiem osób zostało osądzonych⁹⁷.

Organizowano także akcje solidarnościowe mające na celu wzmocnienie poczucia wspólnoty, na przykład spacery po mieście w porze *Dziennika Telewizyjnego*⁹⁸, gaszenie świateł w mieszkaniach oraz zapalanie świec w oknach o określonej porze w kolejne miesięcznice wprowadzenia stanu wojennego, organizowanie w szkołach „milczących przerw” oraz ubieranie się na czarno, noszenie w zakładach pracy czarnych opasek, oporników i znaczków związkowych. W proteście przeciw stanowi wojennemu składano kwiaty i wieńce zarówno pod pomnikami upamiętniającymi miejsca straceń czy walkę z okupantem, jak i tablicami poświęconymi Czerwcowi 1976. Na przykład w „Ursusie” 13 kwietnia w czasie przerwy śniadaniowej około trzystu osób opuściło hale produkcyjne i udało się pod pomnik ku czci pomordowanych przez hitlerowców, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze. Kwiaty składano także w Radomiu i Płocku, dla upamiętnienia Czerwca 1976⁹⁹.

W Warszawie na pl. Zwycięstwa, w miejscu, gdzie stał krzyż podczas wizyty Jana Pawła II w 1979 r., układano kwietny krzyż, przy którym modlono się i śpiewano pieśni religijne. W sierpniu 1982 r., gdy władze uniemożliwiły układanie kwietnego krzyża pod pretekstem renowacji placu,

⁹⁶ M. Gruszczyński, *op. cit.*, s. 93; P. Izgarszew, *Dla mnie wszystko zaczęło się po 13 grudnia* [w:] *Świadectwa...*, s. 98; G. Nawrocki, *Struktury nadziei*, Warszawa 1988, s. 124.

⁹⁷ *Kalendarium...*, s. 285; AIPN, MSW II, 185n/51, b.p., Informacja dzienna MSW, 24 VIII 1982; *ibidem*, b.p., Załącznik do informacji o przebiegu rozprawy sądowej w sprawie działalności grupy terrorystycznej z Grodziska Mazowieckiego, 24 VII 1982.

⁹⁸ Takie spacery odbywały się w warszawskich dzielnicach Ochota, Służew i Ursus oraz podwarszawskich miejscowościach: Piasecznie, Piastowie i Pruszkowie (*ibidem*, 185n/41, b.p., Informacja dzienna MSW, 7 V 1982; „Tygodnik Mazowsze”, nr 14, 19 V 1982; *ibidem*, nr 18, 16 VI 1982).

⁹⁹ AIPN, MSW II, 185n/39, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 IV 1982.

takie krzyże zaczęto układać pod kościołami przy ul. Krakowskie Przedmieście¹⁰⁰.

4. Represje

Pierwszymi represjami w stanie wojennym były internowania. Wiele osób internowano prewencyjnie także w późniejszym okresie, na przykład w czasie majowych czy sierpniowych protestów. W następnej kolejności represje objęły osoby uczestniczące we wspomnianych grudniowych strajkach i protestach. Najczęściej zarzucano im „organizowanie i kierowanie akcją strajkową”. W wypadku trudności z ustaleniem, kto faktycznie kierował strajkiem, oskarżano przedstawicieli władz zakładowych „Solidarności”. Poza tym wiele osób karano za niezaprzeszanie działalności związkowej¹⁰¹.

Za udział w strajku w „Ursusie” Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał 20 stycznia 1982 r. Jerzego Kaniewskiego na 3,5 roku pozbawienia wolności, a Arkadiusza Czerwińskiego, Witolda Kaszubę i Wojciecha Lasockiego na 3 lata, ponadto wszystkich czterech pozbawiono praw publicznych na 3 lata. Wobec Benedykta Filody orzeczono wyrok 3 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata¹⁰². Przed tym samym sądem stanęli również uczestnicy strajku w Hucie „Warszawa”. Andrzeja Bindugę i Karola Szadurskiego skazano na kary po 1,5 roku pozbawienia wolności, a Włodzimierza Lecha, Jacka Lipińskiego, Lecha Sokołowskiego i Lesława Szczuka uniewinniono. Wobec pozostałych zatrzymanych postępowanie umorzono z powodu braku dowodów¹⁰³. Spośród co najmniej siedmiu aresztowanych

¹⁰⁰ *Ibidem*, 185n/47, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 VII 1982; *ibidem*, 185n/50, b.p., Informacja dzienna MSW, 20 VIII 1982.

¹⁰¹ *Ibidem*, 859, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego*, [listopad 1982]; „Informacja »Solidarności«”, nr 48, 18 V 1982; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 35, k. 107, *Informacja o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie ostrołęckim w okresie 1 V–31 V 1982*, 2 VI 1982; „Tygodnik Mazowsze”, nr 5, 4 III 1982.

¹⁰² AIPN, MSW II, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 22 I 1982; *ibidem*, 185n/35, b.p., Informacja dzienna MSW, 12 II 1982. W książce *Solidarność. XX lat historii...* (s. 281) podano, że Benedykt Filoda został skazany na 2 lata pozbawienia wolności.

¹⁰³ AIPN, MSW II, 185n/34, k. 8, 9, Załącznik do informacji dziennej MSW, 29 I 1982; *ibidem*, 185n/33, k. 8, Załącznik do informacji dziennej MSW, 13 I 1982; *ibidem*, 185n/42, k. 10, Załącznik do informacji dziennej MSW, 13 V 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-58, k. 1, *Informacja dotycząca działań podjętych przez Prokuraturę Rejonową dla Dzielnicy Warszawa-Zoliborz na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa na terenie dzielnicy w okresie obowiązywania stanu wojennego*, b.d.

za udział w proteście w FSO warszawski Sąd Wojewódzki uniewinnił czterech pracowników (Edwarda Berezę, Józefa Boczenia, Edwarda Jankowskiego i Henryka Siemieńskiego) oskarżonych o organizację strajku w zakładzie nr 7, a trzech (Edwarda Głowackiego, Zygmunta Kamińskiego i Janusza Pieńkowskiego) skazano na kary po 2 lata pozbawienia wolności¹⁰⁴. 24 osoby uznane za winne uczestnictwa w strajku w warszawskiej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej ukarano grzywnami w wysokości od 3 do 5 tys. zł¹⁰⁵. W Państwowym Instytucie Geologicznym w związku ze strajkiem aresztowano osiem osób. Cztery z nich Sąd Rejonowy w Warszawie uniewinnił (Wojciecha Knapczyka, Janusza Kopika, Jarosława Piechę i Ewę Tomczyk), a wobec czterech uznanych za winne (Bronisława Bazufki, Marka Markiewicza, Michała Wilczyńskiego, Elżbiety Szaleckiej-Mróż) odstąpił od wykonania kary¹⁰⁶. Andrzeja Wiśniewskiego, oskarżonego o zorganizowanie strajku w Instytucie Badań Jądrowych, Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat oraz 20 tys. zł grzywny. Oprócz niego w postępowaniu w trybie zwykłym za „próbę zorganizowania strajku” kary po 2 lata pozbawienia wolności orzeczono wobec Zenona Nowaka i Tadeusza Pacuszki¹⁰⁷. Postępowanie wobec Ewy Dobrowolskiej, uznanej za winną organizacji protestu w Zjednoczeniu Przemysłu Szklarskiego i Ceramicznego, Sąd Rejonowy warunkowo umorzył i wyznaczył jej roczny okres próbnym¹⁰⁸. Sąd Rejonowy w Warszawie uznał Ryszarda Dąbrowskiego, pracownika Kombinatu Instalacji Sanitarnych, za organizatora głosowania dotyczącego przystąpienia do strajku i skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Sławomir Rytel, sądzony w tej samej sprawie, został uniewinniony. Karę 2,5 roku pozbawienia wolności orzeczono wobec Kazimierza Niewiadomskiego, któremu zarzucono nawoływanie pracowników Spółdzielni Pracy „Kadra” do podjęcia strajku¹⁰⁹. Sąd

¹⁰⁴ AIPN, MSW II, 185n/32, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 9 I 1982. W kwietniu 1982 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok na wniosek obrony (*ibidem*, 185n/39, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 3 IV 1982).

¹⁰⁵ *Ibidem*, 185n/30, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 18 XII 1981.

¹⁰⁶ *Ibidem*, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 20 I 1982; *ibidem*, 185n/36, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 17 II 1982.

¹⁰⁷ *Ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 31 XII 1982.

¹⁰⁸ *Ibidem*, 185n/35, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 11 II 1982.

¹⁰⁹ *Ibidem*, 185n/35, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 4 II 1982.

Rejonowy w Warszawie umorzył postępowanie wobec Andrzeja Grugi, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Przedsiębiorstwie Automatyki Przemysłowej „Mera-Pnefal”, oskarżonego o kierowanie strajkiem, ze względu na „znikomą szkodliwość społeczną czynu”¹¹⁰. Trzech pracowników Instytutu Fizyki PAN (Mieczysława Chacińskiego, Mirosława Hamera i Jakuba Kachnika) Sąd Rejonowy w Warszawie uznał za winnych organizacji protestu, ale zrezygnował z wymierzenia im kary, gdyż uznał, że oskarżeni „odstąpili od strajku”¹¹¹. Ponadto Romanowi Wojciechowskiemu, który 17 grudnia rozrzucał ulotki w okolicach pl. Zwycięstwa w Warszawie, wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności i 3 lat pozbawienia praw publicznych¹¹².

Represje dotknęły także uczestników protestów grudniowych w województwie płockim. Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy skazał Jana Szatkowskiego, pracownika Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych za rozpowszechnianie 14 grudnia w zakładach ulotek nawołujących do strajku okupacyjnego, a oskarżonego o organizację i kierowanie strajkiem Jerzego Potockiego, wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w „Petrochemii”, uniewinnił, gdyż uznał, że organizując strajk, oskarżony „nie znał jeszcze postanowień dekretu o stanie wojennym”. Uniewinnił także Romualda Frankowskiego i Mariana Zalewskiego, uzasadniając orzeczenie tym, że byli jedynie „pośrednikami w przekazywaniu żądań załogi do dyrekcji”. Ponadto w Płocku w związku z udziałem w strajku 13–14 grudnia 1981 r. aresztowano przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Destylacji „Petrochemii” Michała Rausza. Sekretarzowi Prezydium Zarządu Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”, Michałowi Kubiakowi, zarzucono, że 13 grudnia organizował strajk generalny w województwie płockim. Sąd Wojewódzki w Płocku skazał go w trybie zwykłym na 1,5 roku pozbawienia wolności za rozpowszechnianie ulotek nawołujących do strajku generalnego. Łagodniejszy od pierwotnie planowanego wyrok sąd uzasadnił tym, że 13 grudnia oskarżony nie wiedział jeszcze o zawieszeniu działalności związku. Ostatecznie jednak wskutek rewizji prokuratury Sąd Najwyższy

¹¹⁰ *Ibidem*, 185n/39, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 3 IV1982.

¹¹¹ *Ibidem*, 185n/32, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 1 I 1982.

¹¹² *Ibidem*, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 I 1982.

podwyższył wyrok do 3 lat pozbawienia wolności¹¹³. Organizatorkę protestu w płockim Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Rafineryjnego Annę Węglińską Sąd Wojewódzki w Płocku skazał na 6 miesięcy pozbawienia wolności, ale w wyniku rewizji wyrok podwyższono do 1,5 roku¹¹⁴.

Za organizację strajku w Kutnowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym aresztowano Jerzego Rumińskiego, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, i Romana Webera, sekretarza tej komisji. Wobec Rumińskiego orzeczono karę 1 roku pozbawienia wolności. Ten sam zarzut postawiono przewodniczącemu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Bazie Remontowej Żeglugi Warszawskiej Remigiuszowi Krysiakowi, którego Sąd Wojewódzki w Płocku skazał na 1,5 roku pozbawienia wolności, odstąpił jednak od wymierzenia kary¹¹⁵. W związku z protestem w spółdzielni pracy w Przysusze (województwo radomskie) aresztowano przewodniczącego zakładowej „Solidarności” Jana Sambora¹¹⁶, a za próbę strajku w Szydłowieckiej Spółdzielni Pracy – Stanisława Zdziecha, wiceprzewodniczącego Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Szydłowcu¹¹⁷.

23 grudnia 1981 r. Sąd Wojewódzki w Radomiu skazał w trybie doraźnym inicjatora strajku w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór” Krzysztofa Bińkowskiego, który odmówił podpisania deklaracji lojalności, na 1 rok pozbawienia wolności i na 3 lata pozbawienia praw publicznych¹¹⁸. 24 i 25 grudnia przed tym samym sądem toczył się proces w sprawie kolportażu „bibuły”. Ryszardowi Staszowskiemu wymierzono karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz 30 tys. zł grzywny, Marii Płuciennik 1 roku w zawieszeniu na 3 lata oraz 18 tys. zł grzywny.

¹¹³ *Ibidem*, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 I 1982; *ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 XII 1981; *ibidem*, 185n/33, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 21 I 1982; *ibidem*, 185n/37, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 18 III 1982; *ibidem*, 185n/40, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 20 IV 1982; *ibidem*, 185n/40, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 23 IV 1982.

¹¹⁴ *Ibidem*, 185n/32, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 6 I 1982; *ibidem*, 185n/39, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 8 IV 1982.

¹¹⁵ *Ibidem*, 185n/34, k. 5, Załącznik do informacji dziennej MSW, 29 I 1982; *ibidem*, 185n/36, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 26 II 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 150; AIPN, MSW II, 185n/32, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 3 I 1982; *ibidem*, 185n/32, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 3 I 1982.

¹¹⁶ *Ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 26 XII 1981.

¹¹⁷ *Ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 16 XII 1981.

¹¹⁸ *Ibidem*, 185n/31, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 26 XII 1981.

Marię Bienkiewicz, Gabriela Bilskiego, Ewę Glinę, Marię Glinę, Zdzisława Molendę, Mariana Pierzchalskiego i Franciszka Świnoburka – skazano na 9 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata¹¹⁹.

Za działalność niezgodną z przepisami w pierwszych dniach stanu wojennego w Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie Sąd Wojewódzki w tym mieście skazał: Antoniego Jutrzenkę-Trzebiatowskiego na 2 lata pozbawienia wolności, Stanisława Porca i studenta Mirosława Pyszkę na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, studentów: Paulinę Beer (w zawieszeniu), Wojciecha Jaryńskiego, Marka Kaszubskiego, Jarosława Kochanka i Jacka Nowaka na 1,5 roku, Jana Osieckiego na 1 rok i 3 miesiące, a Tadeusza Koziurę na 1 rok. Uniewinniono natomiast wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej związku Jerzego Radeckiego i studenta Marka Winiarskiego¹²⁰. W związku z pobraniem 2 mln zł z konta Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” aresztowano Andrzeja Bobera, Edmunda Łukomskiego i Elżbietę Obiedzińską¹²¹. O organizację strajku w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w Olsztynie oskarżono Józefa Kociubę, Zbigniewa Przewłockiego, Włodzimierza Romaniuka i Annę Żurawek. Sąd Wojewódzki w Olsztynie skazał Zbigniewa Przewłockiego na 4 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych. Wobec pozostałych orzeczono kary po 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych¹²². Były to jedne z najsurowszych wyroków na badanym obszarze w sprawach o strajki w grudniu 1981 r.

Jedną z form represji była weryfikacja kadr. Objęto nią środowiska dziennikarskie, kultury, wyższych uczelni, instytutów naukowych oraz szkolnictwa podstawowego i średniego. W Warszawie zatrudnionych było około dwóch trzecich dziennikarzy pracujących w kraju. Po wprowadzeniu stanu wojennego wszystkie pisma w stolicy oprócz „Trybuny Ludu” oraz „Żołnierza Wolności” zostały zawieszane. Funkcjonowały Program I Polskiego Radia i Program I TVP, Polska Agencja Prasowa, Centralna Agencja

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 79.

¹²¹ *Ibidem*, s. 84; AIPN, MSW II, 185n/32, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 6 I 1982.

¹²² AP Olsztyn, KW PZPR Olsztyn, 1141/424, b.p., *Informacja o działalności prokuratur woj. olsztyńskiego w okresie stanu wojennego (od 13 grudnia 1981 r. do 31 sierpnia 1982 r.)*, 15 IX 1982; Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 71.

Fotograficzna oraz Wojskowa Agencja Fotograficzna. Weryfikacja w środowisku dziennikarskim zaczęła się pod koniec grudnia 1981 r. Prowadziło ją dwanaście zespołów. W warszawskich instytucjach podlegających Komitetowi do spraw Radia i Telewizji „podjęto 299 decyzji kadrowych” (na ogółem 500 podjętych w Radiokomitecie), w tym 237 dotyczących dziennikarzy. Dokonano 21 zmian na stanowiskach kierowniczych. W Warszawskim Ośrodku Telewizyjnym z pracy zwolniono trzech dziennikarzy na 27 zatrudnionych¹²³.

Do 20 stycznia 1982 r. zakończono przegląd kadr w „Życiu Warszawy”, „Trybunie Mazowieckiej” (ostatecznie została rozwiązana), „Expressie Wieczornym”, „Kulisach” oraz w czasopismach partyjnych: „Nowych Drogach”, „Życiu Partii” i „Ideologii i Polityce”. Zweryfikowano również dziennikarzy czasopism dziecięcych, pism poświęconych problematyce filmowej oraz Polskiej Kroniki Filmowej i Centralnej Agencji Fotograficznej. W drugiej połowie stycznia trwał przegląd kadr w pismach kobiecych. W rezultacie weryfikacji nastąpiły zwolnienia oraz likwidacja tytułów. Rozwiązano tygodnik „Kulisy”, gdzie zdążono zweryfikować jedynie połowę zespołu. W redakcji „Kultury” weryfikacja odbyła się oddolnie, gdyż cała dziewięćosobowa POP z wyjątkiem redaktora naczelnego złożyła legitymacje partyjne. Pismo zlikwidowano, a następnie wznowiono jako miesięcznik. Zdarzało się, że dziennikarze odmawiali poddania się weryfikacji (między innymi w redakcjach „Życia Warszawy” i „Przeglądu Technicznego”) bądź nie zgłaszali się na rozmowy weryfikacyjne. Niektórzy dziennikarze, nie czekając na zapowiadane zmiany w składach redakcji, sami rezygnowali z pracy, na przykład czworo odeszło z „Polityki”. Do 15 lutego 1982 r. w stolicy negatywnie zweryfikowano około trzystu dziennikarzy, co stanowiło prawie 5 proc. całego warszawskiego środowiska¹²⁴.

¹²³ *Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XII 1981–31 XII 1982)*, oprac. zespół redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983, s. 175; AAN, KC PZPR, Sekretariat KC, XI/1018, b.p., Informacja dotycząca sytuacji w środowisku dziennikarzy, 20 V 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-58, k. 11, *Informacja o sytuacji w zespole redakcyjnym Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego*, 6 XII 1982.

¹²⁴ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 839, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 19 IV 1982. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich rozwiązano 20 III 1982 r. („Informacja »Solidarności«”, nr 14, 10 I 1982; *ibidem*, nr 16, 15 I 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-52, b.p., *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w warszawskim środowisku dziennikarskim*, 19 II 1982).

W Ciechanowie przeprowadzono rozmowy weryfikacyjne z wszystkimi dziennikarzami „Tygodnika Ciechanowskiego” oraz zespołu terenowego „Trybuny Mazowieckiej”. Pozytywnie oceniono dziesięć na dwanaście osób¹²⁵.

W Olsztynie w początkowym okresie stanu wojennego zawieszono działalność lokalnego ośrodka radiowego, redakcji „Warmii i Mazur” i „Naszej Wsi” oraz rozwiązano „Panoramę Północy”. Pozostawiono natomiast „Gazetę Olsztyńską” jako organ PZPR. Na skutek weryfikacji zwolniono trzech dziennikarzy radiowych oraz siedmiu prasowych. Zenon Złakowski wspomina o czternastu dziennikarzach z województwa olsztyńskiego zawieszonych w czynnościach bądź zwolnionych¹²⁶.

Podczas stanu wojennego stopień upartyjnięcia środowiska kultury był na tyle niewielki, że to członkowie partii częściej niż bezpartyjni byli poddawani – jak to ujęto w dokumencie Komitetu Warszawskiego PZPR – „różnego rodzaju środowiskowym naciskom, presjom i nie notowanemu w historii polskiej kultury ostracyzmowi”. Wielu artystów ogłosiło bojkot imprez organizowanych oraz wspieranych przez władze¹²⁷. Zdarzało się, że publiczność „wyklaskiwała” osoby współpracujące z władzami, czyli kolaborantów. Spotkało to na przykład artystę Teatru Wielkiego Leonarda Mroza. Z kolei aktora Stanisława Mikulskiego „wychrzakano” podczas spektaklu *Sto rąk* w Teatrze Polskim¹²⁸. Represje w zasadzie nie dotknęły warszawskiego środowiska literackiego, w którym nie weryfikowano kadry kierowniczej. W środowisku kinematografii „ataki kręgów opozycyjnych” uniemożliwiły instancjom partyjnym aktywne działanie¹²⁹.

¹²⁵ AAN, KC PZPR, 761, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 2 II 1982.

¹²⁶ AIPN, KW MO Olsztyn, sygn. rob. 5, b.p., *Kierunkowy plan pracy Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji woj. olsztyńskiego na rok 1982*, b.d.; AP Olsztyn, KW Olsztyn, 1141/426, b.p., *Referat egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wygłoszony przez I sekretarza [KW PZPR] na plenarnym posiedzeniu w dniu 15 II 1982. Temat: Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie, realizacja przez instancje i organizacje partyjne zadań wynikających ze stanu wojennego*, b.d.; Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 102.

¹²⁷ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 18, *Stan partii w warszawskich środowiskach kultury*, [marzec 1982]; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 748, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 18 I 1982. Np. w Warszawie Irena Kwiatkowska, Halina Kunicka i Wiesław Michnikowski odmówili udziału w programie *Podwieczorek przy mikrofonie*.

¹²⁸ „Informacja »Solidarności«”, nr 34, 19 III 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/V, t. 40, k. 29, *Notatka nt. sytuacji w warszawskim środowisku teatralnym*, 3 III 1982.

¹²⁹ *Ibidem*, 100/IV-53, k. 18, *Stan partii w warszawskich środowiskach kultury*, [marzec 1982].

Weryfikacja w środowiskach kultury przebiegała opornie i odbywała się raczej samoistnie niż w wyniku odgórných zarządzeń. Po wprowadzeniu stanu wojennego na znak protestu legitymacje partyjne złożyło wielu aktorów, między innymi Mariusz Dmochowski, Katarzyna Łaniewska, Tadeusz Łomnicki i Jan Świdorski. Z powodu zaprzestania działalności rozwiązano organizacje partyjne w Teatrze „Ateneum” oraz Teatrze na Woli w Warszawie. W kilku innych stołecznych teatrach dokonano zmian w kierownictwach. W środowiskach literackim i teatralnym odnotowano „niemal lawinowy proces opuszczania szeregów partyjnych”. Jak oceniał Komitet Warszawski PZPR, w marcu 1982 r. liczba członków partii w instytucjach artystycznych zmniejszyła się o 18 proc. (z 338 do 276), a w środowisku literackim o 11 proc. (ze 190 do 169). Z POP przy Zrzeszeniu Polskich Artystów Plastyków liczącej 89 członków odeszło czterech¹³⁰. W środowisku kultury w województwie olsztyńskim do początku kwietnia 1982 r. legitymacje złożyło 15 z 227 członków partii, z tym że wiele osób opuściło szeregi partyjne jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego¹³¹.

Władze próbowały weryfikować również środowiska akademickie. Proces ten przebiegał jednak powoli i nie dał oczekiwanych rezultatów, między innymi dlatego że władze uczelni „praktycznie bez wyjątku” nie widziały konieczności dokonania zmian kadrowych. Poza tym w organizacjach PZPR największych stołecznych uczelni – Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej – odnotowano „nieukrywaną nieufność” do władz i aparatu Komitetu Warszawskiego PZPR. Zdaniem tego ostatniego jedynie w Akademii Muzycznej istniało „świadome swej roli kierownictwo polityczne”¹³². Jak oceniał Komitet Warszawski PZPR, do grudnia 1982 r. liczba członków partii na warszawskich wyższych uczelniach zmniejszyła się średnio o 10–20 proc.¹³³ W styczniu 1983 r. komitet uznał, że

¹³⁰ *Ibidem*, 100/V, t. 40, k. 29, *Notatka nt. sytuacji w warszawskim środowisku teatralnym*, 3 III 1982; „Informacja »Solidarności«”, nr 9, 30 XII 1981; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 26, *Stan partii w warszawskich środowiskach kultury*, b.d.

¹³¹ AP Olsztyn, KW PZPR Olsztyn, 1141/422, k. 4, *Analiza sytuacji politycznej i kadrowej w środowisku kultury, określenie kierunków i zadań pracy partyjnej*, 8 IV 1982; AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 1000, b.p., Teleks z KW PZPR w Olsztynie, 6 XII 1982.

¹³² AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-51, k. 74, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w stołecznych uczelniach wyższych*, 29 I 1982.

¹³³ „Tygodnik Mazowsze”, nr 16, 2 VI 1982; AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-51, k. 74, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w stołecznych uczelniach wyższych*, 29 I 1982; *ibidem*, 100/IV-59,

w środowisku akademickim „nie zostali [...] wyeliminowani z grona nauczycieli-wychowawców młodzieży ludzie o poglądach i postawach jawnie antykomunistycznych”. Podkreślono też, że tacy ludzie nadal zasiadają we władzach kolegialnych uczelni¹³⁴.

Najbardziej znaną decyzją władz w zakresie akcji weryfikacyjnej na wyższych uczelniach było odwołanie ze stanowiska rektora UW Henryka Samsonowicza 7 kwietnia 1982 r. W maju i czerwcu 1982 r. w środowisku akademickim przeprowadzono ocenę kadry naukowo-dydaktycznej w sposób, który w opinii władz „odbiegał od oczekiwań partii w uczelniach”. Wobec środowiska akademickiego stosowano również inne represje. Na posiedzeniu Senatu UW 10 maja poinformowano, że do końca kwietnia internowano dziesięciu pracowników i osiemnastu studentów tej uczelni. 13 maja internowano kolejnych pracowników: prof. Jadwigę Puzyninę, doc. Joannę Mantel-Niecko oraz Hannę Świdę-Ziembę. Studentów i pracowników uniwersytetu represjonowano także za udział w protestach 3 maja, 31 sierpnia oraz 10 i 11 listopada. Zatrzymano wtedy aż 52 osoby z tego środowiska. Na uniwersytecie różnymi sankcjami objęto 162 osoby. Najczęściej zatrzymywano za udział w zajściach ulicznych czy „zbiegowisku publicznym”. W związku z listopadowymi protestami zawieszono przejściowo działalność Wydziału Psychologii UW. Dwóch dziekanów tego wydziału oraz dziekana Wydziału Socjologii prof. Jerzego Szackiego zawieszono w obowiązkach. Odsunięto dyrektora Instytutu Psychoneurologicznego (obecnie Instytut Psychiatrii i Neurologii) Stanisława Dąbrowskiego¹³⁵.

W Polskiej Akademii Nauk w wyniku weryfikacji zwolniono ze stanowisk dwóch dyrektorów – w Instytucie Filozofii i Socjologii oraz Instytucie Badań Literackich w Warszawie, a dwóch innych ukarano naganą. W lutym 1982 r. MSW przyznało, że zmiany kadrowe w kierownictwach instytutów naukowych „nie dały spodziewanych rezultatów”, a w połowie kwietnia władze partyjne uznawały sytuację w przynajmniej sześciu instytutach (m.in. Historii, Matematyki, Chemii oraz dwóch wymienionych wyżej) za

k. 12, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej oraz pracy partyjnej w stołecznych uczelniach wyższych*, 17 XII 1982.

¹³⁴ *Ibidem*.

¹³⁵ „Informacja »Solidarności«”, nr 53, 4 VI 1982; *ibidem*, nr 96–97, 19 XI 1982; J. Mantel-Niecko, *Źródła do dziejów Uniwersytetu Warszawskiego po 13 grudnia 1981 r.*, Warszawa 1991, s. 224, 226; „Tygodnik Mazowsze”, nr 21, 14 VII 1982; *ibidem*, nr 34, 17 XI 1982; „Tygodnik Wojenny” 1982, nr 20.

nieustabilizowaną¹³⁶. W związku z tym zaplanowano kolejne etapy weryfikacji – okresowe oceny kadry naukowej. Według prasy niezależnej zakończenie pierwszego etapu przeglądu kadr na poziomie wydziałów planowano zakończyć 15 września, a na szczeblu centralnym do 25 grudnia¹³⁷.

Warszawskie szkolnictwo podstawowe i średnie objęto weryfikacją po wznowieniu zajęć w styczniu 1982 r. Celem akcji było „otrzymanie jednoznacznego stanowiska [wobec przynależności do NSZZ „Solidarność”] od poszczególnych nauczycieli”. Władze dostrzegały, że wśród młodzieży „hasła i propaganda »Solidarności« trafiały na podatny grunt”. Ponadto w Warszawie i okolicach 13 grudnia 1981 r. internowano co najmniej sześcioro nauczycieli: Ryszarda Gałązkę z XLI Liceum Ogólnokształcącego im. J. Lelewela, Ireneusza Gugulskiego i Honoratę Kępkiewicz z VI Liceum Ogólnokształcącego im. T. Reytana, Krzysztofa Łazarskiego z XXIII Liceum Ogólnokształcącego, Teresę Tomczyszyn-Wiśniewską z XIII Liceum Ogólnokształcącego im. M. Konopnickiej oraz Ryszarda Szadkowskiego z liceum ogólnokształcącego w Milanówku. W maju 1982 r. internowano Zofię Scheffner, nauczycielkę liceum ogólnokształcącego w Wilanowie. Za działalność niezgodną z przepisami stanu wojennego zwolniono dwóch dyrektorów szkół, a za „utrącenie zdolności kierowniczych” kolejnych sześciu dyrektorów i kierowników¹³⁸. Do sierpnia 1982 r. ocenie poddano 1537 pracowników oświaty, w tym 56 osób uznano za „nieprzydatne do pełnienia funkcji kierowniczych” w szkolnictwie¹³⁹. Do najczęściej wymienianych przez władze szkół w kontekście przejawów opozycyjnej działalności należały licea: Stefana Batorego, Tadeusza Reytana, Marii Konopnickiej oraz Joachima Lelewela. Działania dyscyplinujące władz okazały się najwyraźniej mało skuteczne, gdyż w maju 1982 r. warszawski aktyw partyjny alar-

¹³⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 200, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w Warszawie i stołecznym województwie*, [luty 1982].

¹³⁷ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 176, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w stołecznych placówkach badawczych PAN*, 15 IV 1982; „Informacja »Solidarności«”, nr 74, 24 VIII 1982.

¹³⁸ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-53, k. 72, *Sytuacja społeczno-polityczna w oświacie. Kierunki podejmowanych działań partii i administracji oświatowej*, [kwiecień 1982]; T. Bochwic, *Narodziny i działalność Solidarności Oświaty i Wychowania. 1980–1989*, Warszawa 2000, s. 297; *Aneks Region Mazowsze – Represje*, „KOS”, nr 17, 4 X 1982.

¹³⁹ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-55, Kuratorium Oświaty i Wychowania, k. 155, *Informacja dotycząca spraw kadrowych w roku szkolnym 1982/83*, 6 VIII 1982. Na początku roku szkolnego 1982/1983 środowisko nauczycieli aktywnych zawodowo w województwie stołecznym liczyło 25 719 osób.

mował, że konieczna jest weryfikacja nauczycieli „pod względem ich lojalności wobec państwa socjalistycznego”. Nauczycielom działającym wcześniej w „Solidarności” zabraniano prowadzenia zajęć z wychowania obywatelskiego. Braki kadrowe spowodowane weryfikacjami władze uzupełniały między innymi zatrudniając w szkołach zwalnianych ze służby żołnierzy oraz funkcjonariuszy ZOMO, MO i SB. Wielu nauczycieli, którzy nie zadeklarowali rezygnacji z przynależności do NSZZ „Solidarność”, pozbawiano prawa wykonywania zawodu bądź nie przedłużano im umów o pracę, co było równoznaczne ze zwolnieniem¹⁴⁰.

W Płocku już w czasie ferii bożonarodzeniowych w 1981 r. przeprowadzono rozmowy z czterdziestoma nauczycielami w 24 szkołach. Nie stwierdzono jednak „przypadków podejmowania polemiki z decyzjami WRON i Rady Państwa”. Zwrócono też uwagę, że w środowisku nauczycielskim naruszanie dekretu o stanie wojennym zdarzało się sporadycznie. W wyniku weryfikacji pięć osób przeniesiono na inne stanowiska lub też pozbawiono praw nauczycielskich, a siedem odwołano ze stanowisk kierowniczych. Weryfikacja odbywała się bez formalnych podstaw, gdyż jeszcze pod koniec maja 1982 r. miejscowa egzekutywa informowała o „braku dokumentu, który pozwalałby rozpocząć weryfikację środowiska nauczycielskiego”¹⁴¹.

W województwie ciechanowskim do początku lutego 1982 r. przeprowadzono 375 rozmów z nauczycielami szkół podstawowych. Wojewódzkie władze partyjne informowały później, że większość nauczycieli należących do partii zajęła „właściwe stanowisko”. W wyniku weryfikacji z partii wydano pięć osób i tyle samo skreślono. Wobec jednej osoby wystąpiono o pozbawienie prawa nauczania. Sześć osób z kadry kierowniczej pozbawiono rekomendacji na pełnione stanowiska¹⁴².

W oświacie województwa ostrołęckiego po 13 grudnia 1981 r. na 5010 nauczycieli zwolniono jedynie zastępcę dyrektora jednej z gminnych szkół oraz odwołano dwóch metodyków przedmiotowych, pozostawiając ich na stanowiskach nauczycieli. Z 78 osobami przeprowadzono „rozmowy

¹⁴⁰ „Informacja »Solidarności«”, nr 41, 20 IV 1982; *ibidem*, nr 17, 19 I 1982; AAN, KC PZPR, Wydż. Org, 866, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie stołecznym*, 18 V 1982; T. Bochwic, *op. cit.*, s. 201; „KOS”, nr 5, luty 1982; *ibidem*, nr 17, 4 X 1982.

¹⁴¹ AAN, KC PZPR, Wydż. Org., 739, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 8 I 1982; *ibidem*, 864, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 27 V 1982.

¹⁴² *Ibidem*, 761, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 2 II 1982.

uświadamiające”. Pomimo tych działań jeszcze w maju 1982 r. na zebraniach aktywu zwracano uwagę na „konieczność dokonania solidnej weryfikacji kadry dydaktyczno-wychowawczej szkół i wyższych uczelni”¹⁴³.

Jednym z rodzajów sankcji stosowanych nie tylko w związku z akcjami weryfikacyjnymi, lecz również za udział w strajkach i protestach ulicznych bądź za organizowanie pomocy dla internowanych, były zwolnienia z pracy. Na przykład w drukarni im. Rewolucji Październikowej w Warszawie zwolniono dwie osoby za przeprowadzenie zbiórki pieniężnej na pomoc dla internowanych. Stosunkowo dużo osób zwolniono w pierwszej połowie maja 1982 r. Po 13 maja Komitet Warszawski PZPR informował, że „podejmowane [są] ostre decyzje przez administrację zakładów w stosunku do tych, którzy przerwali pracę lub dopuścili się innych działań demonstracyjnych”. Szacuje się, że w pierwszej połowie maja 1982 r. za udział w protestach z pracy zwolniono przynajmniej 452 osoby z siedemnastu stołecznych i podstołecznych zakładów pracy¹⁴⁴. W województwie radomskim po protestach 13 maja w Grójcu, Drzewicy i Radomiu zwolniono trzy osoby, 75 osobom udzielono nagany, jednej upomnienia, a siedem odwołano ze stanowisk¹⁴⁵.

Po 10 listopada 1982 r. w dyrekcji olsztyńskiego „Stomilu” rozważano poszczególne przypadki „niesubordynacji”. W teleksie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie podkreślono, że „zastosowano łagodne sankcje”, udzielając jedynie nagan i upomnień. Nie wynikało to bynajmniej z pobłażliwości zakładowych decydentów, a jedynie z tego, że „zastosowania drastyczniejszych [sankcji] obawiała się dyrekcja”¹⁴⁶.

Represjonowano także osoby sporządzające lub rozpowszechniające ulotki, odezwy, plakaty i niezależne czasopisma, co zdaniem władz miało na celu „wywołanie niepokojów społecznych”. Za podobną działalność w Warszawie orzekano kary grzywny lub pozbawienia wolności od 1 miesiąca (kolegium do spraw wykroczeń) do 1,5 roku w zawieszeniu na 5 lat oraz grzywnę 40 tys. zł (Sąd WOW). W Olsztynie osoby kolportujące ulotki potraktowano surowiej. Sąd POW wymierzył kary od 1 roku pozbawie-

¹⁴³ *Ibidem*, 855, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 12 V 1982.

¹⁴⁴ „Informacja »Solidarności«”, nr 49, 21 V 1982; *ibidem*, nr 50, 25 V 1982; *ibidem*, nr 52, 1 VI 1982; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 866, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie stołecznym*, 18 V 1982.

¹⁴⁵ *Ibidem*, 864, b.p., Teleks z KW PZPR Radom, [maj 1982].

¹⁴⁶ *Ibidem*, 980, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 15 XI 1982.

nia wolności w zawieszeniu na 3 lata do 3,5 roku pozbawienia wolności oraz 2 lat utraty praw publicznych (wyrok za rozpowszechnianie ulotek w Olsztyńskich Zakładach Graficznych). Za działalność kolportażową w Płocku najniższą karą, jak wynika z informacji dziennych MSW, była grzywna w wysokości 10 tys. zł, a najwyższą 1,5 roku pozbawienia wolności (Wojskowy Sąd Garnizonowy w Łodzi). W Radomiu orzekano wyroki od 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata (Sąd Wojewódzki w Radomiu) do 2 lat pozbawienia wolności (Sąd WOW). W Ostrołęce za akcję ulotkową wymierzono karę 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i 15 tys. zł grzywny (Sąd WOW), a w Ciechanowie 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz 8 tys. zł grzywny (Sąd WOW)¹⁴⁷.

Najsurowszy wyrok, jaki w badanych regionach zapadł za sabotaż (wybicie okien w mieszkaniach trzech członków PZPR oraz podpalenie stogu siana należącego do działaczki PZPR i próbę rabunku), orzekł Sąd Wojewódzki w Płocku wobec Zdzisława Ogrodowczyka (członka Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej), skazując go na 5 lat pozbawienia wolności i 15 tys. zł grzywny¹⁴⁸. Wysokie kary wymierzano za dezercję, to znaczy ucieczkę czy też niestawienie się do pracy w zmilitaryzowanym przedsiębiorstwie (dotyczyło to w zasadzie dużych przedsiębiorstw państwowych o strategicznym znaczeniu dla kraju, takich jak PLL „LOT” czy PKS). Wyroki w tych sprawach, w większości zaoczne ze względu na to, że oskarżeni przebywali za granicą, zapadały bardzo surowe: od 6 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata (ucieczka kierowcy PKS Janusza Tołcza) do 15 lat pozbawienia wolności, utraty praw publicznych na 10 lat oraz konfiskaty mienia (ucieczka dyrektora kolejowej służby zdrowia¹⁴⁹).

Za napaść na funkcjonariusza skazywano na kary od 5 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata do 3,5 roku pozbawienia wolności

¹⁴⁷ AIPN, MSW II, 185n/38, b.p., Informacja dzienna MSW, 17 III 1982; *ibidem*, 185n/42, b.p., Informacja dzienna MSW, 13 V 1982; *ibidem*, 185n/68, b.p., Informacja dzienna MSW, 3 III 1983; *ibidem*, 185n/58, b.p., Informacja dzienna MSW, 9 XI 1982; *ibidem*, 185n/50, b.p., Informacja dzienna MSW, 14 VIII 1982; *ibidem*, 185n/66, b.p., Informacja dzienna MSW, 1 II 1983; *ibidem*, 185n/44, b.p., Informacja dzienna MSW, 6 VI 1982; *ibidem*, 185n/40, b.p., Informacja dzienna MSW, 29 IV 1982; *ibidem*, 185n/39, b.p., Informacja dzienna MSW, 8 IV 1982.

¹⁴⁸ *Ibidem*, 185n/40, b.p., Informacja dzienna MSW, 24 IV 1982.

¹⁴⁹ *Ibidem*, 185n/46, b.p., Informacja dzienna MSW, 28 VI 1982; *ibidem*, 185n/43, b.p., Informacja dzienna MSW, 28 V 1982.

oraz utraty praw publicznych na 2 lata. W Ostrołęce za znieważenie funkcjonariusza MO Sąd Wojewódzki orzekł w trybie zwykłym (wbrew prokuraturze) wyrok 2 lat pozbawienia wolności¹⁵⁰.

Za nieprzestrzeganie godziny milicyjnej oraz udział w protestach ulicznych wiele osób odpowiadało przed kolegiami do spraw wykroczeń, które często orzekały karę grzywny z rygorem natychmiastowego jej uiszczenia, w przeciwnym razie groził areszt. Od takiego wyroku nie było odwołania w przeciwieństwie do decyzji o aresztowaniu. Przykładowo podczas zajść 3 maja w Warszawie zatrzymano 286 osób, z których 262 otrzymały w trybie przyspieszonym wnioski do kolegium. Wobec dwóch z nich zastosowano areszt tymczasowy, a przeciwko trzem sprawy skierowano do sądu w trybie przyspieszonym¹⁵¹.

W 1982 r. podczas ulicznych starć w Warszawie zatrzymano 1715 osób. Największą grupę (43 proc.) stanowili ludzie młodzi – w wieku 21–30 lat. 62 proc. zatrzymanych stanęło przed kolegiami do spraw wykroczeń. Zwolniono 492 osoby (28 proc.), tymczasowo aresztowano 68 (3,9 proc.), przed sądem stanęło 79 (4,6 proc.). Wśród zatrzymanych 39 proc. stanowili robotnicy¹⁵². Po protestach z 13 sierpnia 1982 r. Kolegium do spraw Wykroczeń Dzielnicy Warszawa-Śródmieście rozpoznało w postępowaniu przyspieszonym 22 sprawy. Większość obwinionych ukarano grzywną w wysokości od 6 do 20 tys. zł, a jedną osobę aresztowano. Represjonowano także uczestników demonstracji z 16 sierpnia. Zatrzymano 39 osób. Kolegium do spraw wykroczeń rozpatrzyło w trybie przyspieszonym 23 sprawy: w 18 przypadkach orzekło karę grzywny od 6 do 15 tys. zł. 31 sierpnia zatrzymano 589 osób, z czego 512 osadzono w areszcie. Wobec 441 osób (75 proc.) złożono wnioski do kolegium do spraw wykroczeń, 23 osoby (3,9 proc.) postawiono przed sądem w trybie przyspieszonym, a wobec 20 (3,4 proc.) wszczęto śledztwo w trybie doraźnym. 10 i 11 listopada zatrzymano 532 osoby; 13 (2,4 proc.) z nich postawiono przed sądem. Kolegium do spraw wy-

¹⁵⁰ *Ibidem*, 185n/54, b.p., Informacja dzienna MSW, 23 IX 1982; *ibidem*, 185n/53, b.p., Informacja dzienna MSW, 17 IX 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 35, k. 85, *Informacja o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie ostrołęckim za okres od 13 XII do 31 XII 1981, 2 I 1982*.

¹⁵¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 20, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982, [10 I 1983]*.

¹⁵² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 278, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w Warszawie i stołecznym województwie w okresie od 1 XII do 31 XII 1981 r., 5 I 1982*.

kroczeń rozpatrzyło 175 wniosków (dotyczących 32,9 proc. zatrzymanych). W stosunku do 33 osób wszczęto postępowanie przygotowawcze¹⁵³.

Za działalność opozycyjną podczas stanu wojennego represjonowano nie tylko pojedyncze osoby, lecz także zorganizowane struktury. 23 lutego 1982 r. przed Sądem WOW kontynuowano proces członków Konfederacji Polski Niepodległej rozpoczęty jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego. Sprawa ta została przejęta przez sąd wojskowy na mocy dekretu Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r. Wyrokiem z 8 października 1982 r. skazano Leszka Moczulskiego na 7 lat pozbawienia wolności, Romualda Szeremietiewa i Tadeusza Stańskiego na kary po 5 lat pozbawienia wolności, a Tadeusza Jandziszaka na 2 lata w zawieszeniu¹⁵⁴.

23 sierpnia tr. rozpoczął się proces ośmiu osób z Grodziska Mazowieckiego uznanych za członków Sił Zbrojnych Polski Podziemnej: Roberta Chechłacza, A.K. Hybika, T.P. Krekory, Andrzeja Łupanowa, Stanisława Matejczuka, Tadeusza Waszczuka, Jarosława Węclawskiego i ks. Sylwestra Zycha. Oskarżono ich między innymi o „dopuszczenie do zabójstwa funkcjonariusza MO Zdzisława Karosa” oraz dwa „napady na żołnierzy WP”. Wyrokiem Sądu WOW z września 1982 r. Roberta Chechłacza skazano na 25 lat pozbawienia wolności, a pozostałym oskarżonym wymierzono kary od 2 lat (w zawieszeniu) do 13¹⁵⁵.

Na początku stycznia 1983 r. w związku z działalnością w KPM „Solidarność” zatrzymano Beatę Cembrzyńską, Małgorzatę Drynio, Elżbietę Rozesłaniec i Waldemara Różyckiego, a także aresztowano Janusza i Sławomira Jędrychów, Andrzeja Kuncewicza oraz Marka Peca¹⁵⁶.

24 stycznia tr. przed Sądem WOW rozpoczął się proces osób zaangażowanych w prace Radia „Solidarność”. Na ławie oskarżonych zasiedli: Jacek Bąk,

¹⁵³ *Ibidem*, 185n/50, b.p., Informacja dzienna MSW, 18 VIII 1982; *ibidem*, 185n/48, b.p., Informacja dzienna MSW, 19 VII 1982; *ibidem*, 185n/48, b.p., Informacja dzienna MSW, 21 VIII 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 57, k. 27, 30, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983].

¹⁵⁴ *Kalendarium...*, s. 296.

¹⁵⁵ AIPN, KS MO, sygn. rob. 4, k. 140, Kronika wydarzeń operacji krypt. „Jodła”, [13 XII 1981–6 IV 1982]; *ibidem*, MSW II, 185n/51, b.p., Informacja dzienna MSW, 24 VIII 1982; *Kalendarium...*, s. 295

¹⁵⁶ AIPN, MSW II, 185n/64, b.p., Informacja dzienna MSW, 4 I 1983; *ibidem*, 185n/64, b.p., Informacja dzienna MSW, 5 I 1983; *ibidem*, 185n/64, b.p., Informacja dzienna MSW, 9 I 1983.

Danuta Jadczyk, Anna Owczarska, Zbigniew Pietrzak, Irena i Marek Rasińscy, Zofia i Zbigniew Romaszewscy oraz Dariusz Rutkowski. Wyrokiem z 17 lutego Zbigniewa Romaszewskiego skazano na 4,5 roku pozbawienia wolności, a pozostałych na kary od 7 miesięcy do 3 lat. Uwagę obserwatorów MSW wzbudziła „znaczna rozbieżność” między żądaną przez prokuratora karą (8 lat dla Zbigniewa Romaszewskiego) a rzeczywistym jej wymiarem¹⁵⁷.

21 marca przed Sądem WOW stanęli działacze MRKS: Roman Bielański, Jerzy Bogumił, Adam Borowski, Grzegorz Gampel, Bogusław Gołębiowski, Andrzej Machalski, Mieczysław Nowak, Wacław Skudniewski i Elżbieta Stobbe. Wyrokiem z 19 maja wymierzono kary od 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata (Elżbieta Stobbe) do 3,5 roku pozbawienia wolności (Adam Borowski)¹⁵⁸.

MSW informowało o „zlikwidowaniu” w 1982 r. w Warszawie i województwie stołecznym 52 „nielegalnych struktur i grup”, w tym 40 o rodowodzie solidarnościowym, 7 grup młodzieżowych i 5 „grup terrorystycznych”. Łącznie działać w nich miały 534 osoby. Z początkiem 1983 r. MSW „rozpracowywało” kolejne 62 grupy i struktury, w które zaangażowanych było 550 osób¹⁵⁹.

W kilku przypadkach zapadły wyroki śmierci. Wyrokiem Sądu WOW z 16 grudnia 1982 r. na karę śmierci skazano byłego ambasadora PRL w Tokio Zdzisława Rurarza, który poprosił o azyl polityczny w Japonii. Karę śmierci orzeczono również wobec Waldemara Mazurkiewicza, stałego pracownika przedstawicielstwa PRL przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, i Zdzisława Najdera, który na początku 1982 r. został dyrektorem Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa.

Podczas stanu wojennego odnotowano częste przypadki nieusankcjonowanej prawnie przemocy. Mowa tu o ciężkich pobiciach, na przykład uczestników protestów ulicznych czy internowanych w ośrodku odosobnienia w Iławie 25 marca 1982 r. oraz Kwidzynie 14 sierpnia tr. Głośno było o najściu (3 maja 1983 r.) kilkunastu „nieznanych sprawców” (prawdopodobnie funkcjonariuszy MO lub SB) na klasztor ss. Franciszkanek w War-

¹⁵⁷ „Informacja »Solidarności«”, nr 112–113, 4 II 1983; *Kalendarium...*, s. 299, 300; AIPN, MSW II, 185n/67, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 18 II 1983.

¹⁵⁸ *Kalendarium...*, s. 300–302.

¹⁵⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 57, k. 246, *Informacja o sytuacji polityczno-operacyjnej i wynikach prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983].

szawie, gdzie działał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Podczas zajścia została ciężko pobita Barbara Sadowska – matka Grzegorza Przemyska. Zatrzymano wówczas cztery osoby. 12 maja 1983 r. ciężko pobito samego Grzegorza Przemyska, który dwa dni później zmarł na skutek obrażeń. W jego pogrzebie 19 maja uczestniczyły dziesiątki tysięcy ludzi¹⁶⁰.

Władze oczekiwały od prokuratury rygorystycznego przestrzegania dekretu o stanie wojennym. Sądy często odstępowały od trybu doraźnego i zdaniem władz ferowały zbyt liberalne wyroki (na przykład Sąd Wojewódzki w Warszawie w procesie pracowników Huty „Warszawa”). Prokuratury zaskarżały nazbyt „pobłażliwe” według nich wyroki. Przykładowo w 1982 r. Prokuratura Rejonowa dla dzielnicy Warszawa-Żoliborz skierowała do sądów 34 sprawy w związku ze strajkami. W siedmiu przypadkach (20 proc.) prokuratura wniosła rewizję od zasądzonych wyroków, a pięć spraw sądy zwróciły prokuraturze do uzupełnienia (14 proc.). W województwie ostrołęckim do października 1982 r. prokuratury wniosły rewizje od 14 proc. „rażąco łagodnych” wyroków¹⁶¹. Dla odmiany warszawski prokurator Jan Arciszewski odmówił udziału w sprawach rozpatrywanych w trybie doraźnym¹⁶².

W województwie radomskim do końca czerwca 1982 r. do kolegów do spraw wykroczeń skierowano 8 tys. spraw. Do Sądu Wojewódzkiego w Radomiu wpłynęło 48 spraw, w tym 5 o przestępstwa z art. 46 dekretu o stanie wojennym (organizowanie strajku lub protestu). Pozostałe sprawy dotyczyły przestępstw kryminalnych¹⁶³. W województwie olsztyńskim w tym samym okresie prowadzono osiem postępowań karnych z art. 46 dekretu o stanie wojennym wobec 32 osób, z których w trakcie postępowań 26 aresztowano. 14 spraw przeciwko 19 osobom dotyczyło naruszenia art. 48 dekretu (kolportaż ulotek oraz „bibuły”). Aresztowano siedemnaście osób. Z art. 270–285 kk (dotyczących nielegalnych zgromadzeń oraz działalności podziemnej)

¹⁶⁰ P. Reszka, *Zdraycy są bezdomni*, „Rzeczpospolita”, 1 IX 1998; B. Kopka, G. Majchrzak, *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, Warszawa 2001, s. 379, 396; J. Karpiński, *op. cit.*, s. 112, 113.

¹⁶¹ AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-38, k. 126, *Informacja o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie ostrołęckim za okres 10 miesięcy 1982 r.*, b.d.; *ibidem*, KW PZPR, 100/IV-58, k. 43, *Informacja dotycząca działań podejmowanych przez Prokuraturę Rejonową dla dzielnicy Warszawa-Żoliborz*, b.d.

¹⁶² *Prawa człowieka...*, s. 64.

¹⁶³ AP Radom, KW PZPR, 40, b.p., *Protokół z plenarnego posiedzenia KW*, [19 VII 1982].

prowadzono osiem postępowań przeciwko dwudziestu osobom, z których trzynaście aresztowano. W procesach skazano 39 oskarżonych w 18 sprawach, jedną osobę uniewinniono, a cztery sprawy umorzono¹⁶⁴.

5. Kościół katolicki

Od początku stanu wojennego Kościół katolicki wspierał wysiłki na rzecz pomocy osobom internowanym i represjonowanym. W Warszawie już 13 grudnia zaczęto spontanicznie tworzyć listy internowanych. Takie działania podjęto między innymi w kościołach pw. św. Anny oraz św. Marcina, a także w siedzibie Związku Literatów Polskich. Napływały też pierwsze dary dla więzionych od społeczeństwa. Na prośbę ZLP ss. Franciszkanki Służebnice Krzyża zgodziły się przechowywać dary w swoim klasztorze przy ul. Pivnej w Warszawie¹⁶⁵. Ustalanie nazwisk internowanych oraz zbieranie dla nich darów zapoczątkowało akcję pomocy Kościoła katolickiego, prowadzoną następnie na dużą skalę. Na mocy dekretu prymasa Józefa Glempa z 17 grudnia 1981 r. powołano Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Komitet miał pomagać „wszystkim potrzebującym – niezależnie od ich światopoglądu, wyznania, przynależności organizacyjnej itp.” Pierwsze posiedzenie komitetu odbyło się 21 grudnia 1981 r. pod przewodnictwem biskupa pomocniczego warszawskiego Władysława Miziołka. W dekanatach i parafiach między innymi archidiecezji warszawskiej tworzone lokalne przedstawicielstwa komitetu. W Warszawie powstało osiem dekanalnych punktów pomocy (Mokotów, Ochota, Praga-Południe, Praga-Północ, Stare Miasto, Śródmieście, Wola oraz Żoliborz). W województwie stołecznym utworzone je w Brwinowie, Grodzisku Mazowieckim, Milanówku, Podkowie Leśnej, Ursusie, Żyrardowie oraz Kutnie. Oprócz tego w ponad stu stołecznych zakładach powoływano *ad hoc* różne grupy, które miały pomagać potrzebującym w różnych środowiskach¹⁶⁶.

Komitet składał się z siedmiu sekcji: informacji, pomocy prawnej, pomocy materialnej uwięzionym, pomocy materialnej rodzinom, pomocy

¹⁶⁴ AIPN, KW MO Olsztyn, sygn. rob. 6, b.p., *Aneks nr 1 do planu kierunkowego pracy na rok 1982*, [lipiec 1982].

¹⁶⁵ W. Rodowicz, *Komitet na Pivnej*, Warszawa 1994, s. 13, 15.

¹⁶⁶ *Ibidem*, s. 20, 52, 97; *Caritati in Iustitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. Stefan Budzyński i in., Warszawa 2001, s. 245.

duszpasterskiej, pomocy medycznej oraz pomocy administracyjnej¹⁶⁷, a także zespołów. Poszczególnymi sekcjami, a w ich ramach zespołami opiekowali się księża Bronisław Dembowski, Józef Maj i Tadeusz Sitko¹⁶⁸. W prace komitetu zaangażowali się również członkowie Klubu Inteligencji Katolickiej, w tym przedstawiciel jego władz Władysław Rodowicz, który w komitecie zajmował się koordynacją pracy zespołów funkcjonujących przy ul. Piwnej. Utworzony w 1980 r. przy Sekcji Rodzin KIK punkt pomocy w marcu 1982 r. przeszedł pod patronat Prymasowskiego Komitetu¹⁶⁹.

W miarę jak komitet się rozwijał, tworzono nowe zespoły i sekcje, których charakter uwzględniał bieżące potrzeby. Przykładowo sekcja pomocy powstała wtedy, kiedy zaczęły napływać pierwsze transporty paczek dla internowanych. Ważną komórkę stanowiła „paczkarnia”, w której przygotowywano przesyłki. Jej kierownikiem była Anna Fedorowicz. W połowie stycznia 1982 r. zorganizowano zespół łączności z diecezjami, a od lipca tr. powołano sekcję do spraw skazanych. W miarę potrzeby członkowie poszczególnych zespołów przechodzili do innych sekcji.

Kontakt z przedstawicielstwami komitetu utrzymywano przy pomocy zespołu łączników, którzy również informowali rodziny o uwięzionych oraz wyszukiwali osoby potrzebujące pomocy. Komitety pomocy powstały w szesnastu diecezjach w kraju, w tym w archidiecezji warszawskiej oraz diecezjach płockiej i warmińskiej. W latach 1981–1982 w Prymasowskim Komitecie pracowało co najmniej 210 osób, najczęściej w zespołach łączników – czterdzieści osób, a najmniej – dwie – w zespole łączności z diecezjami. W Warszawie z komitetem współpracowało około pięciuset osób. Podczas stanu wojennego komitet wydał 8653 paczki indywidualne, wysłał

¹⁶⁷ W. Rodowicz, *op. cit.*, s. 20.

¹⁶⁸ Ks. Józef Maj, rektor kościoła pw. św. Anny, opiekował się sekcją informacji składającą się z zespołów: ewidencji, przygotowania informacji, archiwum. Ks. Tadeuszowi Sitce, proboszczowi parafii św. Klemensa, podlegały sekcje: rodzin, łączników dekanalnych oraz łączników terenowych. Najwięcej zespołów podlegało ks. Bronisławowi Dembowskiemu: informacja ogólna, służba porządkowa („bramka”), informacja prawna, osoby zajmujące się wyjazdami do internowanych, zespół lekarzy, apteka, paczkarnia przy ul. Piwnej, magazyn w kościele oo. Dominikanów przy ul. Freta, a także dział ogólny. W 1982 r. przydzielono mu dalsze zespoły: informacji sądowej, osoby zajmujące się wyjazdami do zakładów karnych, interwencji w sprawach uwięzionych, łączności z diecezjalnymi i kościelnymi punktami pomocy, akcji wakacyjnej, pomocy pozbawionym pracy, więźniom kryminalnym (*ibidem*, s. 21, 22).

¹⁶⁹ A. Friszke, *Oaza na Kopernika – Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997, s. 225; W. Rodowicz, *op. cit.*, s. 115.

94 transporty zbiorowe do ośrodka odosobnienia w Białoleńcu, 126 transportów zbiorowych do innych ośrodków oraz 128 transportów zbiorowych do zakładów karnych¹⁷⁰.

Pomoc charytatywna dla represjonowanych pochodziła początkowo ze zbiórek pieniężnych prowadzonych między innymi przez artystów i w kościołach. Środki dla potrzebujących zbierano podczas nabożeństw, organizowano kwesty pieniężne oraz zbiórki darów rzeczowych. Paczki, początkowo imienne, dostarczano do ośrodków odosobnienia. Później dary kierowano również do innych potrzebujących w ośrodkach internowania. Pierwsze transporty z pomocą dotarły już 19 i 20 grudnia 1981 r. do ośrodka odosobnienia w Olszynie Grochowskiej. Następnie transporty organizowano mniej więcej dwa razy w tygodniu. Komitet nie posiadał własnych samochodów, dlatego korzystał z uprzejmości kilkudziesięciu osób użyczających własnych pojazdów¹⁷¹. Na początku niektórzy naczelnicy więzień byli negatywnie nastawieni do akcji pomocowych, z czasem jednak udało się ustalić terminy i formy pomocy.

Ponadto Kościół umożliwił zorganizowanie licznych punktów porad prawnych, gdzie represjonowanym, internowanym, zwalnianym z pracy oraz rewidowanym udzielano pomocy prawnej bądź kontaktowano ich z zespołami adwokackimi. Takie punkty, niekoniecznie związane z Prymasowskim Komitetem, utworzono w większych miastach, między innymi w Warszawie i Olsztynie. Punkt zorganizowany w stolicy, w parafii św. Aleksandra przy pl. Trzech Krzyży, najwięcej porad udzielał nauczycielem¹⁷². W lutym 1982 r. bp Władysław Miziołek powołał zespół prawno-informacyjny przy ul. Kapucyńskiej. Jego kierownikiem został ks. Franciszek Augustyński¹⁷³. W sekcji prawnej Prymasowskiego Komitetu pracowało co

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 28, 76; *Caritati in Iustitia...*, s. 244; A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, Paryż 1987, s. 227.

¹⁷¹ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 1001, b.p., *Informacja o postawach wśród niektórych przedstawicieli kleru w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 15 XII 1982; AIPN, MSW II, 185n/35, b.p., *Informacja dzienna MSW*, 14 II 1982; W. Rodowicz, *op. cit.*, s. 120, 122.

¹⁷² *Ibidem*, s. 165. Szerzej na ten temat zob. *Informacja o działalności punktu konsultacyjno-prawnego dla nauczycieli przy kościele św. Aleksandra (za okres luty–grudzień 1982)*, 20 grudnia 1982 [w:] *Wybór źródeł do historii „Solidarności” Oświaty i Wychowania 1980–1989*, red. J. Żurek, Warszawa 2000, s. 315. Zob. też T. Bochwic, *op. cit.*, s. 205.

¹⁷³ *Komunikat w sprawie niesienia pomocy osobom pozbawionym pracy i ich rodzinom*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1982, nr 3.

najmniej 21 prawników. W Olsztynie punkt pomocy prawnej w ramach „humanitarno-charytatywnej pomocy Kościoła” utworzono przy parafii św. Józefa. Wcześniej na mocy dekretu bp. Jana Obłąka z 8 lutego 1982 r. powstał tam Charytatywny Punkt Pomocy dla Więźniów. Później podobne punkty zorganizowano w Ostrołęce, Płocku i Radomiu¹⁷⁴.

Kościół objął internowanych pomocą duszpasterską. Pierwsze msze św. w ośrodkach internowania (na przykład Białoleśce) odprawiono już w święta Bożego Narodzenia w 1981 r. Ośrodki odosobnienia często wizytowali biskupi, na przykład z archidiecezji warszawskiej bp Władysław Miziołek oraz prymas Polski abp Józef Glemp, a z diecezji warmińskiej bp Jan Obłąk. W styczniu 1982 r. władze zezwoliły na odprawianie mszy św. w każdą niedzielę w wielu ośrodkach. Osadzeni mogli również przystępować do spowiedzi. Zdarzały się przypadki represji zarówno wobec duchownych, jak i wobec osób korzystających z posługi duszpasterskiej. Na przykład 10 czerwca 1982 r., w uroczystość Bożego Ciała, w ośrodku odosobnienia w Białoleśce rewidowano udających się na mszę św. Tego samego dnia w Iławie pięćdziesięciu funkcjonariuszy ZOMO zbezczeszczyło symbole kultu religijnego. Z kolei 12 sierpnia do Zakładu Karnego w Kwidzynie nie wpuszczono biskupa warmińskiego Jana Obłąka¹⁷⁵.

Kościół katolicki pomagał środowiskom kultury bojkotującym oficjalne imprezy kulturalne oraz współpracującym z duchowieństwem. Wspierał artystów, udostępniając im swoje pomieszczenia do pracy twórczej, przykładowo w kościele garnizonowym przy ul. Długiej w Warszawie działała tak zwana grupa medytacyjno-recytacyjna, która przez pięć dni w tygodniu dawała koncerty. Dochód z nich był przeznaczony dla bezrobotnych artystów oraz internowanych¹⁷⁶. 29 sierpnia 1982 r. w kościele pw. św. Stanisława Kostki recytowali wiersze znani aktorzy Kazimierz Kaczor i Katarzyna Łaniewska. W listopadzie 1982 r. proboszcz kościoła w Podkowie Leśnej zorganizował „wieczór poezji polskiej”, na którym wystąpił Krzysztof Kolberger. 21 listopada w kościele pw. Nawiedzenia NMP, siedzibie duszpasterstwa

¹⁷⁴ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 779, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, [luty 1982]; Z. Złakowski, *op. cit.*, s. 108; W. Rodowicz, *op. cit.*, s. 256.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 56, 57.

¹⁷⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, k. 12, *Informacja o rozwoju sytuacji polityczno-operacyjnej i w innych prowadzonych przez KS MO działań w okresie od dnia 13 XII 1981 do dnia 31 XII 1982*, [10 I 1983]; AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 906, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i stołecznym woj. warszawskim*, [lipiec 1982].

środowisk twórczych kierowanego przez ks. Wiesława Niewęglowskiego, zainaugurowano Tydzień Kultury Chrześcijańskiej pod patronatem bp. Miziołka. W stołecznych i podstołecznych kościołach odbywały się imprezy kulturalne, między innymi z udziałem aktorów. W świątyniach organizowano również spotkania z intelektualistami. Na przykład 2 grudnia 1982 r. w klasztorze oo. Dominikanów przy ul. Freta w Warszawie odbyło się spotkanie z prof. Andrzejem Świącickim. 12 grudnia na mszy św. w kościele w Górze Kalwarii troje artystów, wśród nich Hanna Skarżanka, recytowało wiersze Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Krzysztofa Kamila Baczyńskiego¹⁷⁷.

Podczas stanu wojennego, szczególnie w miesięcznicy jego wprowadzenia, powszechnie odprawiano msze św. w intencji internowanych oraz zniesienia stanu wojennego i pokoju w ojczyźnie. Duży rozgłos zyskały comiesięczne msze św. za ojczyznę odprawiane przez ks. Jerzego Popiełuszkę w kościele pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Nabożeństwa te gromadziły tysiące wiernych¹⁷⁸. We wspomnianych intencjach modlono się w narodowe rocznice, takie jak 3 maja czy 11 listopada, w święto Józefa Robotnika 1 maja 1982 r. oraz w dni powszednie czy zwykłe niedziele.

Jak wynika z raportów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Radomiu, większość duchowieństwa zachowała bierną postawę, ograniczając się „do spełniania praktyk religijnych bez akcentów politycznych”¹⁷⁹. MSW szacowało, że około 60 proc. księży w kraju nie angażowało się „w działalność polityczną”, a tylko 5 proc. „stało na zdecydowanie wrogich pozycjach politycznych”. Według tych danych 20 proc. duchownych miało prezentować postawy „jednoznacznie lojalne”, a 15 proc. było „gorliwymi wykonawcami wytycznych hierarchii”¹⁸⁰. Oceniano, że 12 na 87 biskupów publicznie prezentowało negatywne stanowisko wobec władz. Jednym z tych księży, którzy otwarcie wypowiadali się przeciw stanowi wojennemu, był Leon Kantorski z parafii św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej. Podczas kazania

¹⁷⁷ „Tygodnik Mazowsze”, nr 27, 22 IX 1982; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 1001, b.p., *Informacja o postawach wśród niektórych przedstawicieli kleru w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 15 XII 1982; *ibidem*, 985, b.p., *Informacja o postawach kleru w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 24 XI 1982.

¹⁷⁸ P. Nitecki, *Znak zwycięstwa. Ksiądz Jerzy Popiełuszko (1947–1984)*, Warszawa 1998, s. 18.

¹⁷⁹ AP Radom, Egzekutywa KW Radom, 84, b.p., *Ocena stanu bezpieczeństwa*, 28 XI 1982.

¹⁸⁰ AIPN, MSW II, 859, k. 42, *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju*, [sierpień 1982].

5 grudnia 1982 r. miał on krytykować dyrektorów niektórych szkół („koleborantów władz”). Z kolei wikariusz w parafii Glinojec (województwo ciechanowskie), ks. Henryk Lewandowski, 31 października tr. potępił w kazaniu wprowadzenie stanu wojennego oraz skrytykował ograniczanie niektórych swobód, a także kontrolę listów i telefonów. Szczególnie wrogię – w ocenie Komitetu Warszawskiego PZPR – kazanie wygłosił 3 maja 1982 r. ks. Henryk Brzeziński, który porównał gen. Jaruzelskiego do hetmana Franciszka K. Branickiego. W tym samym miesiącu w Zbroszy Dużej (województwo radomskie) ks. Czesław Sadłowski wygłaszał kazania, które w opinii władz zawierały „więcej elementów politycznych niż religijnych”. Krytykował władze oraz „stosował aluzje do przeciwstawiania się podejmowanym [przez władze] decyzjom”. W Łętowie (województwo płockie) jeden z misjonarzy w kazaniu nazwał rząd i partię „grupą złodziei i grabieżców”. Wikariusz z Żuromina (województwo ciechanowskie), ks. Andrzej Zembrzusi, komentując sytuację w kraju na początku listopada 1982 r., stwierdził, że „obiecywali nam raj na ziemi, a znaleźliśmy się w przedśmionku piekła”. Prawo stanu wojennego ostrej krytyce poddał proboszcz parafii Zielona (województwo ciechanowskie) Piotr Urbański. Ks. Stanisław Małkowski podczas kazania w bazylice oo. Salezjanów pw. Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Kawęczyńskiej w Warszawie powiedział między innymi, że „wrona to diabeł, wrona to te wszystkie siły, które służą diabłu [...] wrona jest niedobra, bo oszukuje, bo wrona pozamykała różnych ludzi gdzieś daleko i oni tam marzną albo chorują, albo nawet umierają”. Dodał także, że „siła ludzka i kłamstwo mogą tylko bytować do czasu i przeminą tak jak krakanie wrony”. Z kolei w lipcu 1982 r. ksiądz w kościele oo. Marianów wyraził zadowolenie, że pomoc jest dystrybuowana przez organizacje kościelne, gdyż w przeciwnym wypadku „na pewno byłaby rozkradana”¹⁸¹.

Władze akcentowały wszelkie pozytywne, ich zdaniem, zachowania przedstawicieli duchowieństwa. W tym zapewne kontekście odnotowano,

¹⁸¹ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 1001, b.p., *Informacja o postawach wśród niektórych przedstawicieli kleru w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 15 XII 1982; *ibidem*, 977, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 11 XI 1982; *ibidem*, 855, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 4 V 1982; *ibidem*, 856, b.p., Teleks z KW PZPR Radom, 3 V 1982; *ibidem*, 856, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 13 V 1982; *ibidem*, 966, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 4 XI 1982; *ibidem*, 924, b.p., *Informacja o Kościołach i postawach kleru w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim*, 28 VII 1982.

że proboszcz katedry pw. św. Jana, Jerzy Baszkiewicz, podczas nabożeństwa 13 maja w intencji marszałka Józefa Piłsudskiego miał zażądać, by zwinięto transparent „Solidarności”. Nie uszło też uwadze partyjnych obserwatorów zachowanie tych księży, którzy dysponując darami dla powodźników, mieli je przekazywać do rozdziału władzom gminnym. Jako pozytywny przykład wymieniano proboszcza parafii Korzeń w gminie Łąck (województwo płockie). Partyjne źródła świadczą jednak o jednostkowym poparciu duchownych dla stanu wojennego. Według Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Ciechanowie rekolekcjonista z parafii św. Tekli w Ciechanowie pozytywnie ocenił wprowadzenie stanu wojennego, stwierdzając, że „przyczyni się on do ograniczenia przestępczości, poprawy zaopatrzenia w podstawowe artykuły rynkowe, a zwłaszcza w żywność, i pozwoli przeżyć trudny okres zimy”. Stan wojenny miał określić jako „istotny krok na drodze do normalizacji i zahamowania pogłębiającego się kryzysu gospodarczego”¹⁸².

Egzekutywa Komitetu Warszawskiego PZPR podkreślała, że choć księża odmawiali udziału w pracach OKON, chętnie delegowali do nich „przedstawicieli rad parafialnych bądź znanych im działaczy katolickich”. Niektórzy kapłani mieli deklorować „chęć współpracy w zakresie niesienia pomocy materialnej ludziom jej potrzebującym”¹⁸³. Być może wyjątkiem od reguły był ksiądz z Brwinowa, który zdaniem Komitetu Warszawskiego PZPR osobiście zaangażował się w prace miejscowego OKON¹⁸⁴.

Podczas stanu wojennego wystrój wielu świątyń nawiązywał do sytuacji w kraju. Na przykład symbolika grobu wystawionego na Wielkanoc w 1982 r. w warszawskim kościele pw. św. Stanisława Kostki odwoływała się do stanu wojennego. Znalazły się tam eksponaty o znaczeniu symbolicznym: makieta domu, broń, pałka, petardy, amunicja i kajdanki. Z kolei w kościele oo. Jezuitów pw. Matki Boskiej Łaskawej umieszczono stylizowaną wronę, a pod nią makiety domu i dachy oraz paszport. Całość opatrzone napisem „Dam ci to wszystko, jeśli mi oddasz pokłon”. W Podkowie Leśnej grób

¹⁸² AIPN, MSW II, 185n/42, b.p., Informacja dzienna MSW, 13 V 1982; AAN, KC PZPR, Wydż. Org., 783, b.p., Teleks z KW PZPR Plock, 25 XI 1982; *ibidem*, 1010, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, [grudzień 1982].

¹⁸³ AP Otwock, KW PZPR, 100/IV-52, k. 40, *Informacja dotycząca powstawania i działalności OKON w Warszawie i stołecznym województwie*, 20 II 1982.

¹⁸⁴ Być może chodzi o ks. Jana Durkę, proboszcza miejscowej parafii w tamtym okresie.

udekorowano dziewięcioma krzyżami symbolizującymi zabitych „z rąk ZOMO”. W kościele oo. Pasjonistów w wystroju grobu znalazł się sześciometrowy krzyż owinięty drutem kolczastym¹⁸⁵.

Kościół, oprócz tego, że otwarcie organizował pomoc dla represjonowanych i internowanych oraz ich rodzin, niejednokrotnie pozwalając im przeżyć, umożliwiał wymianę wolnej myśli, dzięki czemu dla wielu stał się oazą wolności.

6. Nastroje społeczne

W okresie stanu wojennego duży wpływ na nastroje społeczne miał kryzys gospodarczy, odczuwany przez większość społeczeństwa. Przed 1 lutego 1982 r. powszechnie obawiano się obniżenia poziomu życia na skutek planowanej „regulacji cen”. Kupowano na zapas artykuły przemysłowe bez względu na to, czy były potrzebne, czy nie. Brakowało odzieży, obuwia, środków piorących, pasty do zębów oraz żyłek¹⁸⁶. Ogromne podwyżki cen wprowadzone od 1 lutego 1982 r. wywołały niezadowolenie społeczne. Dlatego Komitet Warszawski PZPR już tego samego dnia rozważał obniżenie dopiero co podwyższonych cen¹⁸⁷. Szokowy wzrost cen, wbrew zamysłom autorów, nie wpłynął na poprawę zaopatrzenia sklepów. Wręcz przeciwnie, sytuacja się pogorszyła, a wraz z tym nastroje społeczne. Coraz trudniej było przeżyć „od pierwszego do pierwszego”. Przydziały kartkowe na podstawowe artykuły nie zaspokajały minimum potrzeb. Kłopoty z zaopatrzeniem frustrowały klientów, którzy niekiedy zachowywali się wręcz agresywnie. Jako „stado wilków [...] rozwydrzonych i chamskich” oceniła w sierpniu 1982 r. mieszkanka Warszawy osoby stojące w kolejce po kaszankę w warszawskiej Hali Mirowskiej. Aby wykupić przydział mięsa, ludzie w godzinach pracy stali w kolejkach. Jak informował Komitet Warszawski PZPR, sfrustrowani byli również sprzedawcy z tych sklepów, w których brakowało „masy towarowej”, ponieważ trudno im

¹⁸⁵ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 828, b.p., *Informacja o aktualnej działalności kleru w Warszawie i stołecznym województwie warszawskim w okresie od 1 do 7 IV br.*, 7 IV 1982; P. Raina, *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985, s. 224, 225.

¹⁸⁶ AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 752, b.p., Teleks z KW PZPR Radom, 22 I 1982; *ibidem*, 749, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 19 I 1982.

¹⁸⁷ *Ibidem*, 761, b.p., *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 1 II 1982.

było „wystawiać własną twarz zamiast towarów, przyjmując różne, często niewybredne komentarze klientów”¹⁸⁸.

Szczególnie dotkliwy był brak obuwia. Pojawiały się nawet prasowe ogłoszenia o kupnie, sprzedaży bądź zamianie obuwia. Częściej niż poprzednio reperowano stare buty, co zdaniem Komitetu Warszawskiego PZPR było powodem „dużych kolejek w punktach usługowych”¹⁸⁹. Dawno też do prasy ogłoszenia o zgubionych kartkach na mięso. Choć w drugiej połowie listopada zaopatrzenie rynku w żywność nieco się polepszyło, nastroje społeczne się nie poprawiły. Na przykład robotnicy z województwa olsztyńskiego grozili niepokojami społecznymi w odpowiedzi na praktyki „ustalania cen z sufitu”¹⁹⁰.

Na rynku był deficyt nie tylko artykułów codziennego użytku. W wielu zakładach brakowało niezbędnej odzieży ochronnej, na przykład w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostródzie (województwo olsztyńskie). Kłopoty z zaopatrzeniem pracowników w „buty przemysłowe”, odzież i rękawice miało również wiele przedsiębiorstw w województwie płockim, gdzie zrealizowano tylko 40 proc. zamówień na te artykuły. W województwie ostrołęckim w kwietniu 1982 r. zaopatrzenie załóg w środki czystości nie przekroczyło 20 proc. potrzeb¹⁹¹.

Poza tym w zakładach pracy odnotowano duże braki w dostawach surowców i podzespołów, co stanowiło główną przyczynę przestojów w produkcji. Zrywane były więzi kooperacyjne, zarówno krajowe, jak i zagraniczne – w strefie dewizowej. Zakłócenia spowodowane złym zaopatrzeniem surowcowo-materiałowym wystąpiły w co najmniej siedemnastu dużych warszawskich zakładach pracy, w tym w FSO, gdzie brakowało wszystkiego, „od blachy aż po szyby do poloneza”, i „rysowała się groźba prawie całkowitego wstrzymania produkcji”. Z powodu wielokrotnych przestojów w fabrykach część załóg kierowano na przymusowe urlopy, na przykład

¹⁸⁸ AAN, KC PZPR, Wydz. Org., 981, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie stołecznym*, 17 XI 1982; *W stanie...*, s. 183.

¹⁸⁹ *Ibidem*, 927, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i województwie stołecznym*, 31 VII 1982; *ibidem*, 976, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 10 XI 1982; *ibidem*, 975, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 9 XI 1982.

¹⁹⁰ *Ibidem*, 948, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 15 X 1982; *ibidem*, 990, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 26 XI 1982; *ibidem*, 950, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 16 XI 1982.

¹⁹¹ *Ibidem*, 967, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 2 XI 1982; *ibidem*, 969, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 3 XI 1982; *ibidem*, 828, b.p., Teleks z KW PZPR Ostrołęka, 8 IV 1982.

w FSO czy „Kasprzaku”, bądź przenoszono do prac zastępczych, między innymi w województwie ciechanowskim. Zakłady w niewielkim zakresie wykorzystywały moce produkcyjne¹⁹².

W związku z trudną sytuacją surowcową kierownictwa zakładów starały się zastąpić brakujące importowane komponenty krajowymi. Wdrażano projekty oszczędnościowe, które zakładały zwiększenie udziału komponentów krajowych oraz ponowne wykorzystanie materiałów poprodukcyjnych. Przykładowo w FSO styropian montowany w podsufitkach poloneza zastąpiono innym tworzywem. W Warszawskich Zakładach Fotograficznych odzyskiwano srebro ze ścieków przemysłowych. W Spółdzielni Pracy w Ostródzie zaprojektowano pięć nowych wzorów damskich torebek z odsieków, to znaczy poprodukcyjnych odpadów ze skóry. W zakładach jajczarsko-drobiarskich w Ciechanowie postanowiono rozpocząć produkcję uboczną kaszanek i salcesonów podrobowych (15 t miesięcznie)¹⁹³.

Mieszkańcy wsi również odczuwali braki w zaopatrzeniu, głównie w pasze oraz części do maszyn rolniczych. W marcu 1982 r. w wielu kółkach rolniczych oraz państwowych ośrodkach maszynowych w województwie ciechanowskim brakowało części do ciągników, z których 30 proc. było zepsutych. Spowodowane tym straty próbowano nadrabiać wydłużeniem czasu pracy sprawnych maszyn. Z powodu podwyżek cen w spółdzielniach kółek rolniczych zmniejszyło się zainteresowanie ich usługami. Wśród rolników rozwijała się pomoc sąsiedzka. W październiku 1982 r. w województwie płockim jednym z głównych problemów na wsi oprócz braku środków do produkcji rolnej były nierytmiczne dostawy węgla. Poza tym permanentnie brakowało, nie tylko podczas stanu wojennego, sznurka do snopowiązałek¹⁹⁴.

Podczas stanu wojennego masowo fałszowano kartki na produkty podlegające reglamentacji. W Warszawie w grudniu 1981 r. zatrzymano szajkę, która wprowadziła do obiegu kilka tysięcy fałszywych kartek. Rozwijał

¹⁹² *Ibidem*, 808, b.p., *Informacja o działaniach podejmowanych przez zakłady pracy stołecznego woj. warszawskiego na rzecz poprawy jakości i oszczędności w produkcji oraz rozwoju produkcji antyimportowej*, 19 II 1982; *ibidem*, 771, b.p., *Informacja*, [13 II 1982].

¹⁹³ „Gazeta Olsztyńska”, 14 I 1982; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 995, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 20 III 1982.

¹⁹⁴ *Ibidem*, 812, b.p., Teleks z KW PZPR Ciechanów, 24 III 1982; *ibidem*, 815, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w stołecznym województwie warszawskim*, 25 III 1982; *ibidem*, 936, b.p., Teleks z KW PZPR Płock, 7 X 1982.

się czarny rynek obrotu trudno dostępnymi towarami. Zdarzało się, że w sklepach czy zakładach ukrywano przed klientami towary deficytowe (głównie meble, lodówki, pralki oraz alkohol). Zgromadzone dobra sprzedawano następnie po czarnorynkowej cenie albo bezpośrednio w sklepie, albo w czasie transportu z fabryki do sklepu czy hurtowni¹⁹⁵.

Milicja prowadziła akcję wyłapywania spekulantów pod kryptonimem „Rynek”. Przykładowo w kwietniu 1982 r. milicjanci z Komendy Dzielnicowej MO Warszawa-Śródmieście ubrani po cywilnemu ścigali handlarzy-spekulantów na bazarze Różyckiego. W stanie wojennym liczba spraw związanych ze spekulacją rosła lawinowo. W październiku 1982 r. w każdej dzielnicy Warszawy oraz w wielu innych miastach powstały „brygady antyspekulacyjne”, których zadaniem było wzmocnienie sił milicyjnych zwalczających ten proceder¹⁹⁶.

Powszechne oburzenie budziły liczne przypadki marnotrawstwa. Przykładowo w Łęgajnach (województwo olsztyńskie) zastała zniszczona plantacja ogórków, ponieważ wskutek bałaganu w magazynie PGR do oprysku użyto niewłaściwego środka. W masarni Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Przasnyszu (województwo ostrołęckie) zepsuły się wędliny i mięso o wartości 330 tys. zł, a w Skaryszewie (województwo radomskie) zepsuło się 400 kg kiełbasy. Dyrektor jednego z warszawskich zakładów tłumaczył, że zapobieżenie marnotrawstwu jest niemożliwe, ponieważ „łatwiej jest wymusić od przełożonych dotacje, niż zmusić pracownika do rzetelnej pracy”¹⁹⁷.

Oprócz spekulacji rozwijała się nielegalna produkcja alkoholu ze wszystkiego, co nadawało się do fermentacji (ryż, rodzynki, odpady z produkcji win, sfermentowane dżemy i konfitury oraz cukier). W województwie olsztyńskim w 1982 r. odnotowano pięciokrotnie więcej przypadków nielegalnej produkcji alkoholu w porównaniu z 1981 r. Milicja masowo li-

¹⁹⁵ AIPN, MSW II, 185n/48, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 19 VII 1982; *ibidem*, 185n/48, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 16 VII 1982; *ibidem*, 185n/50, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 14 VIII 1982.

¹⁹⁶ „Życie Warszawy”, 2 IV 1982; *ibidem*, 30 XII 1982.

¹⁹⁷ AP Olsztyn, KW PZPR Olsztyn, 1141/424, b.p., *Informacja o działalności prokuratur woj. olsztyńskiego w okresie stanu wojennego (od 13 grudnia 1981 r. do 31 sierpnia 1982 r.)*, 15 IX 1982; AP Otwock, KW Ostrołęka, 1/IV-38, k. 136, *Informacja o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w woj. ostrołęckim za okres 10 miesięcy 1982 r.*, [listopad 1982]; AIPN, MSW II, 185n/51, b.p., Informacja dzienna MSW, 26 VIII 1982; M. Różycki, *Działania wojenne*, „Życie Warszawy”, 13 IV 1982.

kwidowała bimbrownie. Poza tym na wielką skalę rozwijał się pokątny handel alkoholem¹⁹⁸.

Wprowadzenie stanu wojennego wywołało szok, apatię, zawód oraz lęk o przyszłość. Wyłączenie łączności telefonicznej uniemożliwiało kontakt z bliskimi. Jak wspominał jeden z mieszkańców Warszawy, odbywały się „powszechne pielgrzymki po całym mieście. Zamiast »dzień dobry«, który to zwrot utracił dziś swe pierwotne znaczenie, mawia się »jak to dobrze, że cię widzę«”¹⁹⁹. W trudnej sytuacji znalazły się osoby zatrzymane. Najpierw przewożono je do komend MO, gdzie dłuższy czas pozostawały w niepewności, a następnie kierowano do ośrodków odosobnienia i często dopiero tam informowano o internowaniu. Z czasem do internowanych zaczęła docierać pomoc materialna i duszpasterska oraz umożliwiono im kontakty z rodzinami, dzięki czemu zmniejszyło się ich uczucie osamotnienia. Opinię publiczną bulwersowały przypadki bicia osadzonych w „internatach”.

Dla wielu ludzi rzeczywistość stanu wojennego była początkowo niezrozumiała. Starsi Polacy obecność wojska na ulicach oraz godzinę milicyjną jednoznacznie kojarzyli z czasami okupacji. Niektóre osoby z dystansem podchodziły do nowej rzeczywistości. Jak wspominał jeden z mieszkańców stolicy, 13 grudnia na widok wojska i pojazdów pancernych tworzących „absurdalną scenerię” wielokrotnie reagowano śmiechem, ponieważ nie dopuszczano myśli, że „oni mogą strzelać”. Dopiero kolejne pacyfikacje strajków w zakładach zaczęły społeczeństwu uświadamiać realia stanu wojennego. Przejeżdżające przez miasta kolumny wojskowe bądź czołgi otaczające większe zakłady pracy podczas ich pacyfikacji potęgowały atmosferę strachu. Powszechny szok wywołały informacje o ofiarach śmiertelnych w kopalni „Wujek”, świadczące o determinacji władz w pacyfikowaniu protestów. Grudniowe procesy osób zaangażowanych w opór społeczny wzmocniły wśród ludzi poczucie solidarności. Na rozprawy przychodziły nie tylko rodziny oskarżonych, lecz także ich koledzy z pracy czy osoby

¹⁹⁸ Przykładowo w województwie ciechanowskim w 1981 r. za niedozwolony wyrób alkoholu sądzono dziesięć osób, a w pierwszym półroczu 1982 r. już 46 (AP Otwock, KW Ciechanów, 1/VII-15, k. 278, *Informacja o polityce karnej sądów I instancji i sądu II instancji w okresie obowiązywania stanu wojennego*, [1982]; AIPN, MSW II, 185n/40, b.p., Załącznik do informacji dziennej MSW, 29 IV 1982; AP Olsztyn, KW Olsztyn, 1141/430, b.p., *Ocena stanu porządku publicznego w 1982 r. i dwóch miesiącach roku bieżącego*, 22 III 1983).

¹⁹⁹ *W stanie...*, s. 37.

postronnie. Było to dla oskarżonych ogromnym wsparciem moralnym i duchowym²⁰⁰.

Nasilające się od stycznia 1982 r. akcje ulotkowe, organizowanie spacerów w porze nadawania *Dziennika Telewizyjnego* czy obchodzenie miesięcznic wprowadzenia stanu wojennego obudziły w społeczeństwie nadzieję na przywrócenie legalnej działalności związku. Działania te integrowały zarówno środowiska związane z „Solidarnością”, jak i osoby niezaangażowane w działalność związkową.

Powszechne niezadowolenie, nie tylko wśród członków „Solidarności”, budziły prowadzone przez władze weryfikacje w zakładach pracy. Wielu członków partii uważało, że najpierw należało osądzić prominentnych działaczy partyjnych z poprzedniej ekipy rządzącej. W zakładach pracy wielu pracowników zmuszono do podpisania deklaracji o rezygnacji z działalności związkowej (tzw. lojalki), a tym samym do wystąpienia z „Solidarności”. Obawy, niechęć i opór budziły wśród większości członków „Solidarności” takie inicjatywy władz, jak powoływanie OKON, uznawanych w kręgach „Solidarności” za „żałosną kpinę z naszych aspiracji, za parodię ludowładztwa”. Nieufnie odnoszono się do komisji socjalnych, gdyż jak przekonywano, ich działanie „ma na celu jedno – abyśmy opływając we wczasy, sanatoria i kielbasę, zapomnieli o naszych kolegach w więzieniu i o wolności, którą nam zabrano”²⁰¹.

Różne emocje wzbudzały organizowane przez opozycję manifestacje i protesty uliczne, na przykład niektórzy uczestnicy warszawskich manifestacji w maju 1982 r. płakali ze wzruszenia. Po protestach 1 i 3 maja nastroje się zmieniły. Jak donosił Komitet Wojewódzki w Olsztynie, w „rozmowach kolejkowych [w Szczytnie – przyp. T.R.] padały stwierdzenia, że 13 maja będą palić komitety”²⁰².

Protesty 12 i 13 maja, najpoważniejsze w całym stanie wojennym, pokazały, jak wielu pracowników zastraszone, grożąc sankcjami za udział w strajkach. Wiele osób miało wątpliwości, czy jest sens podejmować piętnastominutowe strajki. Jak wynika z niereprezentatywnego sondażu przeprowadzonego przez „Tygodnik Mazowsze”, wśród członków „Soli-

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 21; „Informacja »Solidarności«”, nr 25, 16 II 1982.

²⁰¹ *Ibidem*.

²⁰² *W stanie...*, s. 146, 149; AAN, KC PZPR, Wyd. Org., 855, b.p., Teleks z KW PZPR Olsztyn, 13 V 1982.

darności” opinie były podzielone. Na przykład w Hucie „Warszawa” jeden z robotników stwierdził, że „obawa przed zwolnieniami nie pozwoli powtórzyć strajku 15-minutowego”. Jeden z pracowników FSO natomiast opowiadał się za strajkiem generalnym, ponieważ jego zdaniem strajk piętnastominutowy poza „pokazaniem siły” nie spełnił żadnych innych celów. Z kolei pracownik „Ursusa” uważał, że strajk polegający na pozorowaniu pracy nie ma sensu, gdyż „i tak przecież wypuszczamy buble i niedoróbki”. Robotnik „Świerczewskiego” obawiał się, że jeżeli strajki nie będą kontynuowane, ludzie „oklapną, pomyślą, że zapomnieliśmy o naszej »Solidarności«”. Niektórzy z ankietowanych uważali, że takie akcje, jak ta z 13 maja, „mają głęboki sens” i mimo represji trzeba co miesiąc strajkować. Były też opinie, że strajk spowodował radykalizację nastrojów oraz stworzył możliwość ustalenia liczby protestujących, co ułatwiło władzom stosowanie represji²⁰³.

Różne były również opinie o skuteczności i znaczeniu protestów 31 sierpnia. Zdaniem Michała Gruszczyńskiego związek przegrał, ponieważ w protesty nie zaangażowali się zwykli ludzie – świadkowie ulicznych manifestacji. W centrum Warszawy, na pl. Konstytucji, ludzie nie zareagowali na wezwanie protestujących „Chodźcie z nami”. W rezultacie chwilę później zomowcy zmusili demonstrantów do opuszczenia placu²⁰⁴.

Większość społeczeństwa negatywnie odniosła się do powoływania przez władze najpierw grup inicjatywnych, a następnie nowych związków zawodowych od jesieni 1982 r. Przeciwni byli temu nie tylko członkowie „Solidarności”, lecz także częściowo członkowie PZPR. W zakładach często ignorowano grupy inicjatywne. Zdarzało się, że osoby zaangażowane w tę inicjatywę wycofywały się pod naciskiem kolegów. W wielu warszawskich zakładach do nowych związków podchodzono z nieufnością, odnotowano „brak zainteresowania” oraz „wyczekiwanie na rozwój sytuacji”. Jeden z pracowników „Waryńskiego” tak skonkludował sytuację: „Czy winna jest wszystkiemu »Solidarność«? Winna temu, co zaszło, jest partia. Nie związki winny zmienić nazwę, ale partia”. Wśród działaczy „Solidarności” w województwie radomskim zaobserwowano „znaczne przygnębienie zapowiedzią cofnięcia rejestracji związkom”, a część młodych robotników deklarowała, że nie przystąpi do nowych struktur

²⁰³ „Tygodnik Mazowsze”, nr 15, 27 V 1982.

²⁰⁴ M. Gruszczyński, *op. cit.*, s. 95; *W stanie...*, s. 190.

związkowych²⁰⁵. Po uchwaleniu ustawy związkowej 8 października 1982 r. załogi dużych przedsiębiorstw zachowały postawę „wyczekującą” i niechętnie angażowały się w prace nowych związków. Rezygnując z przynależności do nowych struktur związkowych, używano argumentów, że były organizowane przez „partyjnych” oraz że „partia zbyt szybko wzięła się za tworzenie nowych związków zawodowych”. Tłumaczono się też nawarstwianiem się codziennych problemów, na przykład trudnościami z zakupem obuwia zimowego i podstawowych artykułów żywnościowych. Dystans do nowych związków motywowano również zapowiadanymi na 10 listopada akcjami strajkowymi organizowanymi przez opozycję²⁰⁶.

Wydarzeniem 1983 r. w kraju, w tym w Warszawie, stała się pielgrzymka papieża Jana Pawła II (16–23 czerwca). Na łamach „Tygodnika Wojennego” komentowano, że przejazd Ojca Świętego przez stolicę „był połączeniem radości, uniesienia i jakiegoś szoku, przerażenia tym, co władze przedstawiły jako środki bezpieczeństwa”. Opisując zaś reakcję ludzi, podkreślano, że „takiej manifestacji Warszawa nie widziała. Zjednoczeni, śpiewający i skandujący w porządku i z dyscypliną, tak mogły wyglądać nasze pochody 1-majowe czy 31 sierpnia, gdyby nie interwencja ZOMO”²⁰⁷.

W spotkaniach z papieżem uczestniczyli miliony Polaków. Wizyta Ojca Świętego przyczyniła się do umocnienia podziemnej „Solidarności”, o której prawa pomniał się Jan Paweł II, oraz pozycji Kościoła w Polsce²⁰⁸.

²⁰⁵ AAN, KC PZPR, Wydż. Org., 944, b.p., *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Warszawie i stołecznym województwie*, 13 X 1982; *ibidem*, 943, b.p., *Informacja z zakładów pracy*, 12 X 1982; *ibidem*, 938, b.p., *Teleks z KW PZPR Radom*, 8 X 1982.

²⁰⁶ *Ibidem*, 944, b.p., *Teleks z KW PZPR Płock*, 13 X 1982; *ibidem*, 941, b.p., *Teleks z KW PZPR Olsztyn*, 11 X 1982; *ibidem*, 953, b.p., *Teleks z KW PZPR Olsztyn*, 18 X 1982; *ibidem*, 956, b.p., *Teleks z KW PZPR Olsztyn*, 22 X 1982; *ibidem*, 967, b.p., *Teleks z KW PZPR Olsztyn*, [listopad 1982].

²⁰⁷ „Tygodnik Wojenny”, nr 63, 7 VII 1983.

²⁰⁸ Por. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1991*, Warszawa 1991, s. 384; J. Karpiński, *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*, Lublin 2001, s. 477–478.

Dariusz Iwaneczko
Jan Pisuliński

PODKARPACIE

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

W ramach operacji o kryptonimie „Klon” Służba Bezpieczeństwa wytypowała z województwa rzeszowskiego 81 osób, z którymi zamierzano przeprowadzić rozmowy ostrzegawcze. W przypadku niepowodzenia miały zostać internowane¹. W nocy z 12 na 13 grudnia internowano prawie wszystkich członków Prezydium Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”. Na wolności pozostali jedynie Zbigniew Siczko i Tadeusz Sowa, ten ostatni jednak wkrótce się ujawnił. W ośrodkach internowania umieszczono też dwunastu działaczy NSZZ RI „Solidarność” oraz kilku organizatorów i przywódców strajku okupacyjnego w urzędach gmin z listopada 1981 r.² Ogółem w województwie w pierwszych dniach stanu wojennego internowano około stu osób, w tym w trakcie operacji „Klon” 77 osób. Podczas operacji „Jodła” przeprowadzono 161 rozmów ostrzegawczych, internowano trzy osoby spośród tych, które odmówiły podpisania deklaracji lojalności³. Mężczyzn osadzano w więzieniach w Załężu i Łupkowie, a kobiety w areszcie w Nisku, skąd w styczniu przewieziono je do ośrodka w Gołdapi⁴.

¹ *Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, oprac. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000, s. 119–121.

² AIPN Rzeszów, 053/59, t. 2, k. 4, *Informacja z rozmów z internowanymi przeprowadzonych przez Wydz[iał] IV*, 2 I 1982; *ibidem*, 053/59, t. 2, k. 36–37, *Wniosek do sprawy operacyjnej kryptonim „Operacja”*, 23 II 1982; *Dwadzieścia lat Solidarności. Kalendarium rzeszowskie*, oprac. J. Klus, A. Lignarski, J. Szkutnik, Rzeszów 2000, s. 271–274; Relacja Michała Stręka (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów), s. 6.

³ AIPN Rzeszów, 053/65, k. 167, *Zestawienie danych dotyczących operacji „Jodla” i „Klon” za okres 13 XII 1981–30 IV 1982*; b.d.; *Dwadzieścia lat...*, s. 271–274.

⁴ *Notatka zastępcy komendanta woj. MO ds. SB w Rzeszowie dla Dyrektora Departamentu IV MSW [w:] Przeciw Solidarności...*, s. 150–152.

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Rzeszowie powołany został Wojewódzki Sztab Informacji i Propagandy, a w komitetach miejskich i zakładowych jego odpowiedniki. Do 19 grudnia przygotowano 130 tys. afiszy, haseł i ulotek. Na potrzeby aktywu i radiowęzłów wydawano specjalny serwis informacyjny. Dokonano zmian personalnych w redakcji „Nowin”, organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR, a zarazem jedyne pisma w regionie, którego nie zawieszono. Dwóch dziennikarzy należących do „Solidarności” wysłano na bezterminowy urlop, a z czterema przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. Wysłano specjalne zespoły lektorów-agitatorów do 57 najważniejszych zakładów pracy. Niezależnie od tego utworzono też kolejne grupy aktywu do niszczenia propagandy przeciwnika (350 ludzi). Ogółem do grup samoobrony powołanych przy wszystkich instancjach szczebla podstawowego w województwie rzeszowskim zmobilizowano 1450 członków partii. Zgodnie z wytycznymi z Warszawy Komitet Wojewódzki PZPR postanowił też pozyskać społeczeństwo przez powoływanie w zakładach komisji socjalnych, kół Ligi Kobiet Polskich oraz komitetów ocalenia narodowego. Następnie w wielu zakładach przeprowadzono kontrolę wykonywania zadań, która przebiegła na ogół pozytywnie⁵. Jednak agresywna propaganda partii, zwłaszcza wizualna, wywoływała protesty nawet w jej szeregach⁶.

W następnych dniach zarówno w wewnątrzpartyjnym „Biuletynie Informacyjnym” (wydawany przez sztab od 15 grudnia), jak i w „Nowinach” (gdzie często ukazywały się te same teksty) publikowano wypowiedzi „zwykłych” ludzi i członków „Solidarności” popierające wprowadzenie stanu wojennego, między innymi apele dwóch działaczy rzeszowskiego Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego „Solidarność”. SB zainspirowała audycję w Polskim Radiu, osiem artykułów w „Nowinach”, jeden w „Gazecie Młodych” oraz broszurę *Na drodze do politycznej wywrotki*. Ujawniano przykłady rzekomo planowanych działań „Solidarności”, ukazywano – z odpowiednim komentarzem – sylwetki jej przywódców, zarówno krajowych, jak i regionalnych. Rozpowszechniano informacje o sytuacji w woje-

⁵ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 268, Teleks KW PZPR w Rzeszowie do KC PZPR nr 429, 14 XII 1981; *ibidem*, 1388, k. 273, KW do Wydziału Informacji KC, 16 XII 1981; *ibidem*, 1388, k. 287–292, *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej po 13 bm. w województwie rzeszowskim*, 19 XII 1981; *Notatka zastępcy komendanta...*, s. 150–152.

⁶ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 310, *Informacja nr 10 [KW dla KC] o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa rzeszowskiego*, 23 XII 1981.

wództwie, działaniach władz na rzecz poprawy zaopatrzenia i usprawnienia administracji. Starano się też kreować pozytywny wizerunek wojska w tekstach o pracy komisarzy wojskowych i terenowych grup operacyjnych, o ciężkiej służbie żołnierzy i ich pomocy dla różnych osób (wizyty w domu dziecka itp.). Obok tego jako ostrzeżenie publikowano informacje o zatrzymaniach, aresztowaniach i wyrokach za łamanie przepisów stanu wojennego. Służyła temu między innymi stała rubryka „Nowin” zatytułowana *Z wo- kandy Sądu WOW* (Warszawskiego Okręgu Wojskowego)⁷.

W prawie wszystkich zakładach pracy Rzeszowa już w godzinach rannych przejęto lokale i majątek komisji zakładowych „Solidarności”, a ich pracowników skierowano na poprzednio zajmowane stanowiska pracy lub na urlop. Przejmowano też kontrolę nad zakładowymi radiowęzłami oraz niszczone znaki związku. Aby zwiększyć kontrolę w rzeszowskich Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Zelmer”, skierowano nawet po dwóch „aktywistów” na każdy wydział⁸. Reakcje kierownictw poszczególnych zakładów były bardzo różne. Niektóre opieszale wykonywały zarządzenia i ograniczały się do zaplombowania pomieszczeń. Dyrektor Zakładów Naprawy Sprzętu Medycznego stwierdził wprost, że nie będzie się narażał, i odmówił likwidacji związku. Zdarzały się również gesty solidarności. Zastępca dyrektora rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego odwiózł służbowym samochodem żony dwóch internowanych pracowników i wręczył im kwiaty oraz zapomogi. Został za to zwolniony. Natomiast w Fabryce Wyrobów Srebrnych „Resovia” dyrekcja sugerowała odosobnienie dwóch działaczy „Solidarności” od reszty pracowników⁹. W następnych dniach władze sukcesywnie zwalniały osoby, które „nie sprawdziły się” przed 13 grudnia¹⁰. W działaniach tych, w opinii Komitetu Wojewódzkiego, wyróżniał się Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie, który między innymi inspirował

⁷ *Ibidem*, 1373, k. 1–4, *Wydział Polityczno-Organizacyjny KW do KC*, 18 XII 1981; *ibidem*, 1388, k. 287–292, *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej po 13 bm. w województwie rzeszowskim*, 19 XII 1981; AIPN Rzeszów, 053/65, k. 181, Notatka służbowa, b.d.; *ibidem*, 053/65, k. 312, Notatka służbowa, 27 III 1982; por. „Nowiny”, 15–22 XII 1981; *Apel do członków NSZZ „Solidarność” Regionu rzeszowskiego*, *ibidem*, 21 XII 1982.

⁸ AP Rzeszów, KW PZPR, 1393, k. 7–9, Informacja (niepodpisana) KM w Rzeszowie do KW, [14 XII 1981].

⁹ *Ibidem*, 1393, k. 11, Informacja KM PZPR dla KW o sytuacji w Rzeszowie, 15 XII 1981.

¹⁰ *Ibidem*, 1393, k. 14–16, Informacja KM PZPR dla KW o sytuacji w Rzeszowie, 16 XII 1981; *ibidem*, 1388, k. 287–292, *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej po 13 bm. w województwie rzeszowskim*, 19 XII 1981.

odwołanie dyrektorów lub ich zastępców w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo”, „Resovii”, Przedsiębiorstwie Przemysłu Leśnego „Las”. Do 21 grudnia usunięto pięciu dyrektorów lub ich zastępców z tych zakładów. Zmian dokonano też w Łańcuckiej Fabryce Śrub i w zakładach w Ropczycach¹¹.

Według meldunku Komendy Wojewódzkiej MO przekazanego Ministerstwu Spraw Wewnętrznych społeczeństwo województwa „na ogół spokojnie przyjęło wprowadzenie stanu wojennego”. Z obawy przed akcją sił porządkowych przerwano strajk na wszystkich rzeszowskich uczelniach¹². Mimo zaskoczenia wywołanego wydarzeniami 13 grudnia i zatrzymania liderów związkowych wielu działaczy „Solidarności” postanowiło zorganizować strajki protestacyjne. 14 grudnia strajk podjęło około połowy załogi pierwszej zmiany w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL Mielec (według danych MO 2–3 tys. osób). Na drugiej zmianie kontynuowało go około sześćset osób na ośmiu wydziałach (na 4,8 tys. pracowników tej zmiany). W rzeszowskiej WSK-PZL strajk rozpoczęto na czterech wydziałach, do których wkrótce doszło pięć następnych (według MO podjęło go około 1,5–2,5 tys. ludzi). Wkrótce jednak, między innymi po rozmowach z prokuratorem wojskowym, część strajkujących przerwała protest. Pod koniec dnia strajkowało tylko dwieście osób na dwóch wydziałach (na 2,4 tys. zatrudnionych na tej zmianie). W Zakładach Magnezytowych w Ropczycach przeprowadzono dwugodzinny strajk między godz. 8 a 10 rano z udziałem około 270 osób. W strajkach tych brali udział również członkowie PZPR. Niepowodzeniem zakończyły się natomiast próby zorganizowania strajku w Fabryce Maszyn w Leżajsku, Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych i Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Robót Zmechanizowanych i Sprzętu Budowlanego „Dźwig”. W rzeszowskim Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym kierowcy początkowo odmówili wyjazdu, jednak po zebraniu, na którym zagrożono im sankcjami karnymi, podjęli pracę¹³.

¹¹ *Ibidem*, 1393, k. 17–19, Informacja KM PZPR dla KW o sytuacji w Rzeszowie, 16 XII 1981; *ibidem*, 1388, k. 274–276, Informacja nr 4 [KW PZPR dla KC] o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa rzeszowskiego, 16 XII 1981; *ibidem*, 1393, k. 22, Informacja KM PZPR dla KW o sytuacji w Rzeszowie w dniu 21 XII 1981 r.; *ibidem*, 499, k. 55–56, Protokół Posiedzenia Egzekutywy KM w Rzeszowie, 30 XII 1981.

¹² AIPN Rzeszów, 04/378, k. 360–361, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla Dyrektora Gabinetu MSW, 13 XII 1981.

¹³ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 263, Informacja nr 1 KW dla KC o sytuacji politycznej w województwie rzeszowskim w dniu 14 bm., 14 XII 1981; *ibidem*, 1388, k. 264, Informacja

15 grudnia rano w WSK-PZL Mielec nie przystąpiło do pracy 1200 osób. Protest przerwano około godz. 11 po interwencji komisarza wojskowego. W rzeszowskiej WSK-PZL Antoni Kamiński próbował zorganizować strajk na dwóch wydziałach. Udało mu się zebrać grupę liczącą 300–400 osób. Mimo iż funkcjonariusze MO demonstracyjnie zablokowali główne wejście, do końca pierwszej zmiany nie podjęto pracy. Część strajkujących z tych wydziałów opuściła zakład dopiero po rozmowach z dyrekcją. Miesiąc później za organizację strajku Kamińskiego skazano w trybie doraźnym na 5 lat pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw publicznych (na mocy amnestii wypuszczono go w listopadzie 1983 r.). Inny aresztowany w tej sprawie, Tadeusz Panek, został wypuszczony z aresztu z uwagi na zły stan zdrowia, a jego sprawę rozpatrywał sąd powszechny (otrzymał wyrok 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu)¹⁴. 16 grudnia około trzystu pracowników nie podjęło pracy, domagając się zniesienia militaryzacji zakładu i uwolnienia aresztowanych. Tego samego dnia w WSK-PZL Mielec przerwano w południe na krótko pracę, aby uczcić ofiary Grudnia 1970¹⁵.

Władze partyjne województwa obawiały się szczególnie, jak zostanie odebrana informacja o śmierci górników z „Wujka”. Już następnego dnia w Zielonce (gmina Kolbuszowa) i Mazurach (gmina Raniżów) pojawiły się ulotki wzywające do pomszczenia poległych i rannych¹⁶. Na znak protestu 18 grudnia z inicjatywy działaczy „Solidarności” doszło do kilkuminutowej przerwy w pracy na niektórych wydziałach WSK-PZL Mielec. Podobnie było w siostrzanym zakładzie w Rzeszowie i Wytwórni Filtrów w Sędziszowie Małopolskim, gdzie zbiorowo odmówiono modlitwy oraz odśpiewano pieśni

[KM PZPR dla KW] o sytuacji w Rzeszowie, 15 XII 1981; *ibidem*, 1393, k. 7–9, Informacja KM PZPR dla KW, [14 XII 1981]; *ibidem*, 1393, k. 11, Informacja [KM PZPR dla KW] o sytuacji w Rzeszowie w dniu 15 XII 1981; *ibidem*, 1393, k. 14–15, Informacja [KM PZPR dla KW] o sytuacji w Rzeszowie w dniu 16 XII 1981; AIPN Rzeszów, 04/378, k. 363–365, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 14 XII 1981; Relacja Michała Stręka, s. 7; *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 169.

¹⁴ Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 385, Postanowienie WSG w Rzeszowie w sprawie Sgw 117/82, 28 X 1982; *Przepisów stanu wojennego nie wolno lekceważyć!*, „Nowiny”, 31 XII 1981–1 I 1982; A. Zabierowski, *Epilog próby strajku w rzeszowskiej WSK*, *ibidem*, 16 I 1982; *Dwadzieścia lat...*, s. 62.

¹⁵ AIPN Rzeszów, 04/378, k. 369, Informacja KW MO w Rzeszowie dla MSW o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa, 16 XII 1981.

¹⁶ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 278, Informacja [KW PZPR dla KC] nr 5 o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa rzeszowskiego w dniu 18 bm., 18 XII 1981.

religijne. Niektórzy działacze NSZZ RI „Solidarność” mieli też wzywać do niedostarczenia przez rolników żywności do miast¹⁷. Do 28 grudnia milicja rozpoczęła tylko jedno postępowanie w trybie przyspieszonym za organizowanie strajku w „Dźwigu”. Z tego powodu 21 grudnia aresztowano Ryszarda Świetlika, a 23 grudnia Bronisława Marcinka oraz Stanisława Furmana. Skierowano też 46 wniosków do kolegium do spraw wykroczeń¹⁸.

W nocy z 12 na 13 grudnia funkcjonariusze MO i SB aresztowali w województwie przemyskim 80 działaczy „Solidarność”. Większość z nich została przewieziona do ośrodków odosobnienia w Uhercach i w Łupkowie. Wśród nich znalazło się dziewięciu członków PZPR, których wkrótce z niej wykluczono¹⁹. Funkcjonariusze MO i SB wkroczyli też do siedziby Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemyśle. Wyniesiono część dokumentów oraz większość sprzętu. Wkrótce przybyli tam przedstawiciele kilku zakładów pracy oraz niektórzy członkowie Zarządu Regionu. Według relacji Marka Kamińskiego milicjanci wynieśli z siedziby związku część dokumentów i sprzętu, ale pomieszczenia przeszukano dość pobieżnie, a sporo rzeczy pozostawiono na miejscu. Nerwową atmosferę starał się opanować Stanisław Żółkiewicz, sugerując, aby pozostawione dokumenty ukryć w piwnicy. „Po jakimś czasie – relacjonuje Kamiński – do siedziby Zarządu Regionu dotarł wiceprzewodniczący Wojciech Kłyż, któremu przekazaliśmy władzę”²⁰. W tym samym czasie włamano się do siedzib zakładowych komisji związkowych. Kilku pozostałych na wolności członków Zarządu Regionu postanowiło podjąć działalność w ukryciu.

Przemyska „Solidarność” jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego przygotowała scenariusz działań w nadzwyczajnej sytuacji. *Instrukcja na wypadek stanu wyjątkowego* przyjęta przez Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” w marcu 1981 r. zalecała, aby „w organizacjach związkowych utworzyć zapasowe komitety, które przejmą kierownictwo organizacyjne [...] na ogłoszenie stanu wyjątkowego należy odpowiedzieć strajkiem generalnym”²¹. Po południu 13 grudnia

¹⁷ *Ibidem*, 1388, k. 294, *Informacja nr 7 o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa rzeszowskiego w dniu 20 bm.*, 20 XII 1981.

¹⁸ *Ibidem*, 1393, k. 77–80, *Informacja dot[ycząca] stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa rzeszowskiego w okresie obowiązywania stanu wojennego*, 29 XII 1981.

¹⁹ AP Przemysł, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 167/6, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 23 I 1982.

²⁰ Relacja Zygmunta Majgiera; Relacja Marka Kamińskiego (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów).

²¹ *Instrukcja na wypadek stanu wyjątkowego* (w zbiorach Marka Kamińskiego z Przemyśla).

w kotłowni Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zwołano spotkanie kilkunastu związkowców, którzy zredagowali treść ulotki i postanowili rozprzewadzić ją w zakładach pracy. Wzywano w niej do „strajku powszechnego we wszystkich zakładach regionu z wyjątkiem służby zdrowia, zakładów związanych z produkcją żywności oraz zakładów zabezpieczających podstawowe środki bytowania: światło, ciepło, woda, gaz”. Dalej informowano, że Zarząd Regionu na czas strajku przekształcił się w Regionalny Komitet Strajkowy, który sygnuje ulotkę, i że od tego czasu przechodzi on do konspiracji, a strajkiem będzie kierować przez przedstawicieli wybranych komisji zakładowych. Polecano, aby w przypadku wprowadzenia przez władze militaryzacji zakładów stosować bierny opór. Apelowano też o zachowanie spokoju, rozważi i unikanie wszelkich prowokacji²².

Jeszcze 13 grudnia podjęto strajk w Hucie Szkła Opakowaniowego i Oddziale PKS w Jarosławiu. W HSO rozmowy dwuosobowej grupy strajkujących z zastępcą komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB nie przyniosły rezultatu. Ostatecznie jednak protest zakończył się w nocy, dzięki czemu nie doszło do planowanej interwencji sił milicyjnych²³. 14 grudnia próbowano rozpocząć strajki w trzech przemyskich zakładach pracy: Fabryce Pras Automatycznych „Ponar-Plasomat” (Zakład nr 6 „Fanina”), Zakładzie Chemii Gospodarczej „Pollena-Astra” i Fabryce Domów. Protest w „Ponarze” zakończył się około godz. 18, natomiast w „Astrze” strajkowała tylko pierwsza zmiana. W Fabryce Domów po rozmowie z dyrekcją komitet strajkowy zrezygnował z protestu²⁴. W kilku zakładach nastroje strajkowe utrzymywały się jeszcze w następnych dniach²⁵.

²² Komunikat Zarządu Regionu Południowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Przemysłu, 13 XII 1981 (w zbiorach Biblioteki Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemysłu).

²³ AP Przemysł, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 167/6, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 2 I 1982; AIPN Rzeszów, 010/191, k. 318–319, *Informacja dzienna KW MO w Przemysłu do MSW o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim*, 13 XII 1981.

²⁴ *Ibidem*, 010/191, k. 323–326, *Informacja dzienna KW MO w Przemysłu do MSW o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim*, 14 XII 1981. Marek Pudliński za zorganizowanie 14 XII 1981 r. strajku w „Astrze” oraz druk ulotek został skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności i utraty praw publicznych (zwolniony w kwietniu 1983 r.).

²⁵ *Ibidem*, 010/191, k. 339, *Informacja dzienna KW MO do MSW o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim*, 19 XII 1981. Autorzy kalendarium stanu wojennego podają, że strajki w tych zakładach trwały jeszcze następnego dnia (*Stan wojenny w Polsce...*, s. 164). Zaprzecza temu meldunek zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB (AIPN Rzeszów, 010/191, k. 328, *Informacja dzienna KW MO do MSW o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim*, 15 XII 1981).

14 grudnia wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Przemyślu Wojciech Kłyż i członek ZR Krzysztof Prokop, przekonani o podjęciu akcji strajkowej przez przemyskie zakłady pracy, udali się w towarzystwie Zygmunta Majgiera do Urzędu Wojewódzkiego, aby tam zwrócić się o udzielenie pomocy strajkującym. Zygmunt Majgier tak opisał to zdarzenie: „Do UW weszli tylko Kłyż i Prokop. Czekałem na nich około dwóch godzin. Potem się okazało, że Prokop wyszedł, a Kłyż został zamknięty”. Wojciech Kłyż oskarżony został o zredagowanie apelu nawołującego do strajku i otrzymał wyrok 3 lat pozbawienia wolności (zwolniono go w kwietniu 1983 r.). Aresztowany został również Mariusz Kurowski, który jednak ze względu na stan zdrowia został wyłączony z postępowania w trybie doraźnym. Ostatecznie sąd skazał go na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata²⁶.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Podkarpacie w Krośnie 12 grudnia wieczorem otrzymał informację z Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Mazowsze o przygotowywaniu przez milicję poważniejszej akcji, o czym miały świadczyć ruchy oddziałów MO i wojska²⁷. W nocy z 12 na 13 grudnia w trakcie operacji „Klon” i „Jodła” w województwie krośnieńskim internowano 40 osób (35 z „Solidarności”, 4 z NSZZ RI „Solidarność”), a później jeszcze 39 osób. Zostały one osadzone w Uhercach, Załężu, Nisku i Gołdapi. Przeprowadzono też 25 rozmów ostrzegawczych²⁸. Milicja po rozbiciu drzwi do siedziby Zarządu Regionu, mieszczącej się w Wojewódzkim Domu Kultury w Krośnie, zastała tam trzech dyżurujących jego członków: Stanisława Guzika, Witolda Kinela i Romana Lonca. Zostali przesłuchani, a następnie internowani. Po przeszukaniu pomieszczeń zabrano znaczną część dokumentacji, sprzętu i sztandar związkowy²⁹.

Związkowcy z województwa krośnieńskiego nie zdołali powołać ośrodka koordynującego akcję protestacyjną. Już 13 grudnia pracownicy Sanoc-

²⁶ *Kronika stanu wojennego*, „Życie Przemyskie”, 3 II 1982; R. Głowacki, *Pamiętnik stanu wojennego*, s. 9 (mps w zbiorach OBEP IPN Rzeszów).

²⁷ AIPN Rzeszów, 01/20, k. 410, *Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW*, godz. 20.10, 12 XII 1981.

²⁸ AP Skołyszyn, KW PZPR, Wydział Administracyjny, 497, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w województwie krośnieńskim za okres od 1981 do końca III kwartału 1983 roku*, b.d.; AIPN Rzeszów, 01/22, k. 5, *Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW*, 14 XII 1981; A. Kyc, *Internowanie – tajna broń stanu wojennego* [w:] *Z dziejów „Solidarności” podkarpackiej 1980–1990*, red. B. Adamski, Krosno 1992, s. 59.

²⁹ S. Fryc, *Od sierpnia do grudnia. NSZZ. Solidarność na Podkarpaciu 1980–1981* [w:] *Z dziejów „Solidarności” podkarpackiej...*, s. 31.

kich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” podjęli strajk, którego inicjatorem był przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Jerzy Kuzian. 14 grudnia w siedmiu zakładach – jasielskiej filii Krośnieńskiej Huty Szkła, Zakładzie Przetwórstwa Drzewnego „Ustianowa”, „Stomilu” i sanockim „Autosanie”, Zakładach Urządzeń Naftowych „Naftomet”, Fabryce Obuwia Sportowego „Polsport” i Fabryce Amortyzatorów „Polmo” w Krośnie – strajkowało łącznie 6–6,5 tys. osób. W wyniku rozmów grup operacyjnych WP, funkcjonariuszy SB i kierownictwa zakładów ze strajkującymi większość z nich wróciła do pracy. Wieczorem wciąż jednak strajkowało około 1800 osób z „Naftometu”, „Polsportu” i „Polmo”³⁰. 15 grudnia po rozmowach podjęto pracę w „Naftomecie” i WSK-PZL, do próby strajku doszło natomiast w „Krosnolenie”³¹. Najbardziej dramatyczna sytuacja zaistniała w Fabryce Amortyzatorów „Polmo”. Zakład otoczył kordon milicji, ZOMO i wojska. Mimo to następnego dnia około tysiąca robotników wkroczyło do zakładu i rozpoczęło okupację jednej z hal. Komisarz wojskowy wezwał, by do godz. 11 opuścić zakład. Pozostało jeszcze sto osób, które wyszły dopiero po południu. Wojewódzki Komitet Obrony zwolnił dyrektora zakładu i jego zastępcę, a samą fabrykę zamknął na dwa tygodnie. Za organizację strajku aresztowano 19 grudnia Adama Oberca. Wszczęto też postępowanie w sprawie zmuszania do strajku przez wyłączanie maszyn, umorzono je jednak z powodu niewykrycia sprawców.

Według danych Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krośnie, łącznie w województwie krośnieńskim za nieprzestrzeganie dekretu o stanie wojennym zwolniono z pracy 224 osoby (w „Polmo” 205 osób, w sanockim „Stomilu” 14, w Zakładach Przemysłu Cukierniczego w Jaśle 2, a po jednej w krośnieńskim „Naftomecie”, jasielskim „Gamracie” i w sanockim „Autosanie”)³². Oprócz tego trzy osoby zwolniono z jasielskiej filii KHS, internowano tam też cztery kolejne osoby. Jerzy Kuzian został skazany na rok

³⁰ AIPN Rzeszów, 01/22, k. 1–2, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 13 XII 1981; *ibidem*, 01/22, k. 4, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 14 XII 1981.

³¹ *Ibidem*, 01/22, k. 8, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 15 XII 1981.

³² Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 386a, *Wykaz aresztowanych i skazanych z rejonu pld.-wsch. Polski uaktualniony wg stanu danych na 15 X 1984 r.*; AP Skołyżyn, KW PZPR, Władze KW PZPR, 45, b.p., *Informacja o funkcjonowaniu przedsiębiorstw państwowych w okresie stanu wojennego – marzec 1982*, b.d.

pozbawienia wolności, a Adam Oberc na dwa lata³³. Łącznie w strajkach w województwie krośnieńskim miało brać udział 9890 pracowników³⁴. 16 grudnia Andrzej Lechowski podjął indywidualny protest przeciwko decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego: zabarykadował się w warsztacie elektrycznym PKP w Jaśle, wywieszając na drzwiach tablicę z napisem „Strajk okupacyjny”. Milicjanci wyłamali drzwi, dotkliwie go pobili, a następnie internowali³⁵.

W województwie tarnobrzesckim w nocy 12 na 13 grudnia internowano siedemdziesiąt osób. Do połowy stycznia w całym województwie liczba internowanych wzrosła do 127. Spośród prezydium piętnastoosobowego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Sandomierska w Tarnobrzegu zatrzymano wszystkich siedmiu etatowych pracowników, w tym przewodniczącego Stanisława Krupkę, wiceprzewodniczącego Jana Ciska i sekretarza Eugeniusza Trzuskota. Internowano również członków władz komisji zakładowych obu największych organizacji związkowych województwa: Kombinatu Przemysłowego Huty „Stalowa Wola”, tarnobrzesckiego „Siarkopolu” i elektrowni „Połaniec”. W czasie zatrzymywania bardzo rzadko używano siły. Zdarzyło się tak w przypadku Andrzeja Berzowskiego, który stawiał opór, i Eugeniusza Trzuskota, w którego mieszkaniu przestrelono zamek i siłą wyłamano drzwi. Dwie osoby wyciągnięto z domu w samej bieliźnie. Milicja przeszukała i zdemolowała pomieszczenia ZR przy ul. Staszica 156³⁶.

Jeszcze w niedzielę 13 grudnia grupa działaczy „Solidarności” w HSW zebrała się w pomieszczeniach związkowych zakładu i po dłuższych dyskusjach postanowiła zorganizować następnego dnia strajk. W tym czasie

³³ AP Skolyszyn, KW PZPR, Wydział Administracyjny, 497, b.p., *Informacja dotycząca spraw przeprowadzonych w trybie doraźnym w okresie 13 XII 1981–15 IV 1982*, b.d.; S. Fryc, *op. cit.*, s. 31–33; „Nowiny”, 7 I 1982.

³⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 110.

³⁵ G. Gościński, *Opozycyjne grupy nacisku w regionie Podkarpacie w latach osiemdziesiątych*, Krosno 1997, s. 67.

³⁶ Lista internowanych z województwa tarnobrzesckiego sporządzona przez Ewę Kubernę (w zbiorach E. Kuberny); Relacja Ewy Kuberny (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów); Relacja Zdzisława Kuśnierza (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów); G. Gołojuch, *Ludzie „Stalowej Woli”. Historia opozycji antystrojowej w Stalowej Woli 1980–1989*, Kraków 2000, s. 61 (mps pracy magisterskiej); A. Koptyra, *Powstanie i działalność NSZZ „Solidarność” w Kombinacie Przemysłowym Huty Stalowa Wola i Regionie „Ziemia Sandomierska” 1980–1981*, Stalowa Wola 2000, s. 139–159.

Marian Janik i Zdzisław Bełczowski zabrali i ukryli sztandar związkowy. Organizacji strajku podjął się Jerzy Kopeczek, który wraz z Ewą Kuberną następnego dnia rano namawiał do jego rozpoczęcia udających się do zakładu pracowników. W strajku wzięło udział około 2,5 tys. osób z pięciu wydziałów. Po dwóch godzinach straszenia przez komisarza wojskowego represjami strajk został przerwany. Na drugiej zmianie chcieli go wznowić pracownicy jednego z wydziałów, ale zakończyło się to niepowodzeniem. Strajk podjęło również około trzystu osób w Zakładach Metalowych „Pre-dom-Dezamet” w Nowej Dębie³⁷. Na dwóch wydziałach HSW 17 grudnia od godz. 7.30 do 10 strajkowało około trzystu pracowników. W obu wypadkach skutecznie interweniowali oficerowie milicji³⁸. Żadnej akcji protestacyjnej nie podjęto natomiast w Tarnobrzegu, mimo wyznaczenia osób z „zapasowego garnituru” Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w „Siarkopolu”³⁹.

Jeszcze 13 grudnia Ryszard Rott, występujący jako komisarz Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Sandomierska, w telexie przesłanym z siedziby związku wezwał działaczy „Solidarności” na spotkanie w klasztorze oo. Kapucynów w Rozwadowie. Następnego dnia wieczorem przybyło tam kilkadziesiąt osób. W trakcie spotkania zabudowania klasztorne zostały otoczone przez ZOMO i SB. Zatrzymano i internowano czternaście osób, pozostałe zdołały uciec. Funkcjonariusze SB prawdopodobnie wiedzieli doskonale o miejscu i przebiegu spotkania. Zdaniem niektórych uczestników było ono prowokacją mającą na celu zatrzymanie osób pragnących kontynuować działalność związkową⁴⁰.

2. Aparat władzy

W województwie rzeszowskim bieżącymi działaniami PZPR po 13 grudnia kierował zbierający się codziennie Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego.

³⁷ Relacja Ewy Kuberny; G. Gołojuch, *op. cit.*, s. 62; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 194.

³⁸ AP Sandomierz, KW PZPR w Tarnobrzegu, 406, k. 99, *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna w województwie*, 17 XII 1981; G. Gołojuch, *op. cit.*, s. 64.

³⁹ T. Zych, *Refleksje nad stanem wojennym*, „Tarnobrzeskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 14, s. 4–5.

⁴⁰ AP Sandomierz, KW PZPR w Tarnobrzegu, 67, k. 7, *Protokół plenarnego posiedzenia KW – wystąpienie I sekretarza POP KW MO w Tarnobrzegu*, 18 I 1982; Relacja Ewy Kuberny; M. Czwaro, *Podziemna Solidarność* (mps w zbiorach OBEP IPN Rzeszów); G. Gołojuch, *op. cit.*, s. 63–64.

W pierwszym dniu stanu wojennego członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego spotkali się z pierwszymi sekretarzami instancji partyjnych stopnia podstawowego, komitetów zakładowych i niektórych POP oraz dyrektorami większych zakładów pracy. Według meldunków Komitetu Wojewódzkiego PZPR wysyłanych do Komitetu Centralnego, członkowie partii generalnie zaakceptowali wprowadzenie stanu wojennego. W szeregach aktywu partyjnego rozpowszechniano ulotkę wzywającą członków „Solidarności” do przybycia na strajk 17 grudnia z kijami i łomami oraz plotki o sporządzeniu przez MKR listy proskrypcyjnej. Komitet Wojewódzki informował Komitet Centralny o pozytywnym wpływie wprowadzenia stanu wojennego na aktywność i zdyscyplinowanie członków partii, przekazywał też ich głosy, by nie osłabiać tempa zmian, a wręcz przeciwnie, je nasilać, ponieważ „przeciwnik polityczny jeszcze nie skapitulował”. Jednak duża część członków partii prezentowała nadal bierną i wyczekującą postawę.

W ramach akcji „samooczyszczania” szeregów odwołano dwóch sekretarzy komitetów gminnych, siedmiu członków egzektyw komitetów miejskich i komitetów gminnych, trzech sekretarzy oraz dwóch członków egzekutywy Komitetu Zakładowego z Zakładów Magnezytowych w Ropczycach (ci ostatni zostali w ten sposób ukarani za dopuszczenie do próby strajku). Zawieszono też Komitet Uczelniany na Politechnice Rzeszowskiej i rozważano rozwiązanie Komitetu Uczelnianego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Komitet Miejski w Rzeszowie rozwiązał też POP w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Komitet Wojewódzki mianował pełnomocnikiem do spraw pracy partyjnej w WSK-PZL Mielec podpułkownika wojska, który z ramienia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego miał kierować pracą partyjną w zakładzie⁴¹. 30 grudnia na posiedzeniu Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego w dyskusji nad kierunkami dalszych działań padła kuriozalna propozycja reaktywowania Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w zakładach⁴².

⁴¹ AIPN Rzeszów, 04/379, k. 45, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 15 I 1982; AP Rzeszów, KM PZPR w Rzeszowie, 499, k. 55–56, *Protokół pos[iedzenia] Egzekutywy KM*, 30 XII 1981; *ibidem*, KW PZPR, 1388, k. 287–292, *Ocena aktualnego stanu pracy partyjnej po 13 bm. w województwie rzeszowskim*, 19 XII 1981.

⁴² *Ibidem*, KM PZPR w Rzeszowie, 378, b.p., *Protokół pos[iedzenia] Egzekutywy KW PZPR 18/1/81*, 30 XII 1981; *ibidem*, 1393, k. 73–76, *Do członków i kandydatów PZPR województwa rzeszowskiego*, 30 XII 1981.

Poszczególne instancje partyjne miały przeprowadzić rozmowy wyjaśniające „w sprawie samookreślenia się” z członkami różnych instancji partyjnych należącymi zarazem do „Solidarności”. Na ogólną liczbę 3271 członków egzekutyw do końca stycznia przeprowadzono rozmowy z 654 osobami, z których 510 zgodziło się zrezygnować z przynależności do związku⁴³. W zakładach, w których po 13 grudnia doszło do prób akcji protestacyjnych i utrzymywały się nastroje nieprzychylnie władzy (między innymi WSK-PZL Rzeszów i Mielec, ŁFS, Wytwórnia Filtrów w Sędziszowie Małopolskim, Zakłady Magnezytowe w Ropczycach), usunięto „destrukcyjnych członków partii” i skierowano tam aktyw partyjny⁴⁴. Zarazem jednak zachowanie prezydenta Rzeszowa, który od podległych mu pracowników zażądał rezygnacji z przynależności do „Solidarności”, zostało przez SB ocenione jako nadgorliwość budząca ferment i niezadowolenie⁴⁵.

W pierwszym okresie stanu wojennego weryfikacją objęto 420 dziennikarzy. Negatywnie oceniono 33 osoby i rozwiązano redakcję „Gazety Budowlanych”⁴⁶. Przeprowadzono także rozmowy z sędziami należącymi do „Solidarności”, skłaniając ich do złożenia deklaracji o wystąpieniu ze związku, oraz indywidualne rozmowy ze wszystkimi pracownikami aparatu sprawiedliwości „co do kierunku orzecznictwa”. Zdecydowana większość z nich okazała się lojalna wobec władz. W opinii prezesa Sądu Wojewódzkiego, poza jednym kontrowersyjnym orzeczeniem, pozostałe wyroki były zgodne z prawem i „adekwatne do uwarunkowań stanu wojennego”⁴⁷. Ujemnie oceniono jedynie sędziego Sądu Rejonowego z Kolbuszowej, zarzucając mu „całkowitą bierność, kompletne niezdiscyplinowanie oraz zdecydowanie samowolną postawę po wprowadzeniu stanu wojennego”. 17 grudnia otrzymał on upomnienie od macierzystej POP. Do Ministerstwa Sprawiedliwości skierowano wnioski o odwołanie go z funkcji. Podobne wnioski złożono w stosunku do dwóch sędziów Sądu Rejonowego

⁴³ *Ibidem*, 1673, k. 15, *Informacja o niektórych problemach pracy partyjnej w województwie*, 27 I 1982.

⁴⁴ *Ibidem*, 1673, k. 6, *Informacja o stanie wojewódzkiej organizacji partyjnej według stanu na 7 I 1982*.

⁴⁵ AIPN Rzeszów, 04/ 379, k. 6, *Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW*, 2 I 1982.

⁴⁶ AP Rzeszów, Sekretariat, 580, b.p., *Protokół pos[iedzenia] Egzekutywy KW 3/13/82*, 11 II 1982.

⁴⁷ *Ibidem*, 582, k. 56–58, *Ocena pracy sędziowskiej Okręgowych Sądów Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*, b.d. [dołączona do protokołu posiedzenia Egzekutywy KW z 5 V 1982].

w Rzeszowie. Mimo tych działań pod koniec 1982 r. prezes Sądu Wojewódzkiego określał postawę części sędziów jako niekorzystną i przyznawał, że nie wszyscy zaakceptowali przepisy stanu wojennego⁴⁸.

Po wprowadzeniu stanu wojennego zmieniono prorektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, prorektora Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej do spraw filii w Rzeszowie (poprzedni złożył rezygnację), a także prodziekana zamiejscowego wydziału Akademii Rolniczej w Krakowie. Przeprowadzono weryfikację nauczycieli akademickich, w wyniku której odsunięto od zajęć ośmiu z nich (pięciu z Politechniki Rzeszowskiej i trzech z WSP). Relegowano również z WSP dwóch studentów za działalność przed 13 grudnia, a czterech za ich postawę w stanie wojennym (jeden z WSP i trzech z politechniki). Wprawdzie w ocenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR wpłynęło to pozytywnie na pracę środowiska akademickiego, niemniej stwierdzano, że „globalna sytuacja polityczna nie jest zadowolająca”. Według tej informacji większość nauczycieli zaakceptowała wprowadzenie stanu wojennego (złożono zaledwie 26 legitymacji partyjnych, przy upartyjnieniu WSP sięgającym 32 proc., a politechniki – 19 proc.), jednak pozostała bierna. Tylko nieliczna grupa zaangażowała się w Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. Wpływ na taką ocenę miało też ujawnienie faktu kolportowania ulotek w akademikach oraz akcja studentów politechniki 3 maja 1982 r.⁴⁹

W rzeszowskim Komitecie Wojewódzkim PZPR z niepokojem obserwowano także środowisko nauczycielskie, gdzie, jak oceniano, wpływy „Solidarności” były znaczne. Przeprowadzono w związku z tym rozmowy z najaktywniejszymi członkami związku wśród nauczycieli „co do zasadności wprowadzenia stanu wojennego”. Pięciu nauczycieli w Rzeszowie i dwóch w Czudcu oddało legitymacje partyjne. Od lutego do maja 1982 r. Urząd Wojewódzki przeprowadzał przegląd kadr w oświacie. W jego wyniku siedem osób odsunięto od pełnienia funkcji kierowniczych w trybie natychmiastowym, a kolejne 22 po zakończeniu roku szkolnego. W opinii pokontrolnej podkreślono bierną bądź nawet wrogą postawę większości nauczycieli. Jeden z nauczycieli Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Łańcucie został skazany na 1,5 roku w zawieszeniu za działalność podziemną. Po manifestacji

⁴⁸ *Ibidem*, 582, k. 59–70, *Ocena kadry sędziowskiej województwa rzeszowskiego*, b.d.

⁴⁹ *Ibidem*, 583, b.p., *Ocena sytuacji kadrowej oraz perspektyw rozwoju rzeszowskiego ośrodka akademickiego*, b.d. [przygotowana na Egzekutywę KW 14 VII 1982].

trzeciomajowej, w której uczestniczyło dużo młodzieży, w Urzędzie Wojewódzkim zwołano naradę dyrektorów szkół ponadpodstawowych, poświęconą zapobieganiu udziałowi uczniów w manifestacjach. Przewidywano również przeprowadzenie szkolenia politycznego dla nauczycieli⁵⁰.

W pierwszych miesiącach stanu wojennego kontynuowano akcję mającą na celu skompromitowanie „Solidarności”, do której wykorzystywano lokalną prasę. Pierwsze ataki skierowano na zachodnie rozgłośnie, Konfederację Polski Niepodległej i Komitet Obrony Robotników. Kolejne teksty dotyczyły już lokalnych działaczy „Solidarności”, między innymi Antoniego Kopaczewskiego i Tadeusza Kensego. Przedstawiano ich jako awanturników żądnych władzy, sprzeniewierzających pieniądze związkowe bądź wykorzystujących je do celów politycznych⁵¹.

Wojewódzkie władze partyjne naciskały na jak najszerwsze włączenie się niższych instancji w tworzenie OKON. Już 7 stycznia 1982 r. w województwie rzeszowskim powołano pierwszy komitet (w gminie Ostrów). Choć Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie już 30 grudnia wezwał członków do tworzenia komitetów, pierwszy komitet osiedlowy powstał dopiero 19 stycznia. Do 27 lutego w 99 OKON (w tym tylko 3 wiejskich) znalazło się 1406 osób. Połowa z nich – dokładnie 706 – należała do PZPR, 261 do ZSL, 44 do SD, a 398 było bezpartyjnych⁵². Później dynamika tworzenia komitetów uległa zahamowaniu – do 23 kwietnia funkcjonowały ogółem 123 OKON. Tempo ich tworzenia w Komitecie Wojewódzkim PZPR uznawano za zbyt wolne, a aktywność członków partii w tym względzie za niewystarczającą⁵³. Dopiero 14 września 1982 r. powołano wojewódzką radę PRON⁵⁴.

⁵⁰ *Ibidem*, 1674, k. 26–29, Teleks nr 9 KW PZPR do KC, 7 I 1982; *ibidem*, 584, b.p., *Informacja* [wojewody rzeszowskiego] o przygotowaniu nauczycieli do nowego roku szkolnego oraz kierunkach pracy ideowo-politycznej wśród nauczycieli, b.d.

⁵¹ M.in.: J. Rakowski, *Jątrzą jakby mało im było przelanej polskiej krwi*, „Nowiny”, 5 I 1982; Z. Kot, *Na manowcach awanturnictwa*, *ibidem*, 5 I 1982; *eadem*, *Obce im były pojęcia Narodu i Ojczyzny*, *ibidem*, 5 I 1982; *eadem*, *Na manowcach...II: Co chcieli zaoferować Polsce*, *ibidem*, 6 I 1982; R. Bereś, *Ojciec i syn I: Pan życia i śmierci*, *ibidem*, 21 I 1982; *eadem*, *Ojciec...II: Na drodze do politycznej „wywrotki”*, *ibidem*, 28 I 1982, s. 4; E. Wisz, *Ludzie rzeszowskiego MKR: Szara eminencja*, *ibidem*, 11 II 1982; *eadem*, *Nad dokumentami rzeszowskiej „Solidarności” II: Na co wydawano związkowe pieniądze*, *ibidem*, 15 IV 1982.

⁵² AP Rzeszów, KW PZPR 1673, k. 34–35, *Informacja* nr 5/82 Komitetu Wojewódzkiego PZPR dla KC o niektórych problemach dotyczących sytuacji społeczno-politycznej w partii w województwie rzeszowskim w okresie 10–28 luty, 1 III 1982.

⁵³ *Ibidem*, 1675, b.p., Teleks nr 135 KW PZPR do KC, 23 IV 1982.

⁵⁴ „Nowiny”, 15 IX 1982.

Pod koniec września 1982 r. rozpoczęły działalność pierwsze grupy inicjatywne nowych związków zawodowych inspirowane przez Komitet Wojewódzki PZPR. Jednak w ocenie SB atmosfera nie sprzyjała ich tworzeniu⁵⁵. Mimo to, po uchwaleniu nowej ustawy o związkach zawodowych w październiku 1982 r., wojewódzkie władze partyjne intensywnie starały się pozyskać do nich członków. Większość załóg odnosiła się do tego z rezerwą, chociaż notowano też zaangażowanie w nie osób z „Solidarności”. SB informowała Warszawę o braku zainteresowania nowymi związkami także wśród kadry kierowniczej i administracji. Członków zaczęło przybywać dopiero po niepowodzeniu akcji strajkowej 10 listopada 1982 r. Ostatecznie jednak, pomimo intensywnej propagandy i różnego rodzaju zachęt materialnych, w większych zakładach pracy do nowych związków zapisało się 3–8 proc. załogi, natomiast więcej chętnych (40–70 proc.) było w średnich i małych instytucjach⁵⁶. W środowisku studenckim Związek Studentów Polskich, w przeciwieństwie do Duszpasterstwa Akademickiego, budził nikłe zainteresowanie⁵⁷.

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego pełnomocnikiem Komitetu Obrony Kraju na stanowisku komisarza wojskowego w Przemyślu został płk Stanisław Jędrzejec. Akcją milicji kierował komendant wojewódzki MO w Przemyślu płk Józef Karaś. W operacjach wojskowych i milicyjnych używano także jednostek ORMO. Po ogłoszeniu stanu wojennego do komend i posterunków MO wielu ormowców zgłaszało się samodzielnie, „by podjąć zadania w obronie władzy ludowej i porządku społecznego”⁵⁸. Zorganizowano 34 pododdziały zwarte (skoszarowane), w których służbę pełniło 431 ormowców⁵⁹. Wielką wagę przywiązywano do obsadzenia swoimi

⁵⁵ AIPN Rzeszów, 04/381, k. 84, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 29 IX 1982.

⁵⁶ *Ibidem*, 04/381, k. 121–122, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 11 XI 1982; *ibidem*, 04/381, k. 126, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 13 X 1982; *ibidem*, 04/381, k. 166, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 26 X 1982; AP Rzeszów, KW PZPR, 1677, b.p., Teleks nr 318 KW do KC, 8 X 1982; *ibidem*, 1677, b.p., *Informacja o realizacji ustawy o związkach zawodowych na terenie województwa rzeszowskiego*, [23 XI 1982]; *Dwadzieścia lat...*, s. 76–77.

⁵⁷ AIPN Rzeszów, 04/382, k. 24, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 11 I 1983.

⁵⁸ AP Przemyśl, KW PZPR, Kancelaria I sekretarza, 27, b.p., *Informacja o działalności wojewódzkiej organizacji ORMO w l. 1981–1983*, b.d.

⁵⁹ *Ibidem*. 1947 członków ORMO należało do PZPR (55%), 270 do ZSL (7,5%), 23 do SD (0,6%), 226 do ZSMP i ZMW (6,3%), a 1086 stanowili bezpartyjni (36,9%).

ludźmi składów członkowskich kolegiów do spraw wykroczeń oraz funkcji ławników sądowych. Z 554 ławników i członków kolegiów wybranych w 1982 r. 252 było członkami PZPR, 59 – ZSL, 24 – SD, a 219 osób nie należało do żadnej partii⁶⁰.

Po 13 grudnia Komitet Wojewódzki PZPR w Przemyśle rozpoczął pracę nad oczyszczeniem partii z osób niepewnych ideologicznie, jak również tych, które zaangażowały się w działalność „Solidarności”. Niektórzy członkowie PZPR na znak protestu przeciw wprowadzeniu stanu wojennego składali rezygnacje⁶¹, innych zaś skreślano lub wydalano. Wydalenia miały wyraźnie związek z działalnością podejmowaną w „Solidarności” lub z tak zwanym chłodnym stosunkiem do władzy i jej działań. Czystki partyjne przeprowadzano zgodnie z instrukcją Komitetu Centralnego PZPR z 12 stycznia 1982 r. *Zadania partii w warunkach stanu wojennego*⁶². W pierwszych miesiącach 1982 r. zweryfikowano szeregi partyjne w wielu środowiskach zawodowych. Części działacze „Solidarności” nauczycielskiej, po wygaśnięciu ich umów o pracę, nie przedłużono zatrudnienia. Funkcjonariusze SB i PZPR przeprowadzali też tak zwane rozmowy ostrzegawcze z ponad 150 nauczycielami przedmiotów humanistycznych. Pod szczególną obserwacją znaleźli się uczniowie starszych klas szkół średnich, którzy angażowali się w działalność polityczną. W lutym i marcu 1982 r. zatrzymano czternastu uczniów, z których dziewięciu aresztowano. Sześciu z nich dostało wyroki w zawieszeniu (w tym pięciu z klas maturalnych), a pozostali – nadzór kuratorski⁶³. Warto również zwrócić uwagę, że w 1982 r. wśród tematów wypracowania na egzaminie wstępnym do szkół średnich znalazł się i taki: *Dlaczego wprowadzenie stanu wojennego w Polsce było koniecznością?*. Wydaje się, że w ten sposób usiłowano wy badać nastroje wśród młodzieży, a nieprawomyślnym zablokować dostęp do wybranej szkoły⁶⁴. Podejrzenie o udział w różnych formach oporu bywało tak dalece posunięte, że odnotowano nawet, że sześć pracowników przemysłowego

⁶⁰ AP Przemyśl, KW PZPR, Wydział Administracyjny, 18, b.p., Pismo Wydziału Organizacyjnego w Przemyśle do KC PZPR, 30 XI 1982.

⁶¹ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 171, b.p., *Scenariusz plenarnego posiedzenia KW PZPR*, b.d.

⁶² *Ibidem*, 183, b.p., *Informacje, oceny, analizy z KC PZPR*, b.d.

⁶³ *Ibidem*, 167/9, b.p., *Sytuacja społeczno-polityczna w środowisku oświatowym w województwie przemyskim w okresie 13 grudnia 1981–30 czerwca 1982*, b.d.

⁶⁴ R. Głowacki, *op. cit.*, s. 37.

oddziału Narodowego Banku Polskiego, 13 maja 1982 r. przyszło do pracy ubranych na czarno⁶⁵.

Również w województwie przemyskim przystąpiono do organizowania OKON. W maju 1982 r. funkcjonowało już 291 komitetów, zrzeszających 3745 osób, w tym 1693 członków PZPR, 600 ZSL, 82 SD i 1378 bezpartyjnych⁶⁶. 19 lipca 1982 r. powołano w Przemysłu Wojewódzką Tymczasową Radę Koordynacyjno-Programową Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Do stycznia 1983 r. w województwie powstało trzydzieści rad PRON w miastach i gminach, a w dziewięciu zorganizowano grupy inicjatywne. Dominującą rolę w organizowaniu tych struktur odgrywali działacze PZPR. Jednakże PRON nie znalazł powszechnego poparcia, a jego działacze spotykali się wręcz z potępieniem. W *Informacji dotyczącej rozwoju PRON* z 15 stycznia 1983 r. władze partyjne wyrażały niezadowolenie z powodu słabego zainteresowania ze strony społeczeństwa⁶⁷.

W połowie 1982 r. terenowe struktury PZPR rozpoczęły sondowanie nastrojów wśród załóg pracowniczych na temat związków zawodowych. POP zalecano między innymi „ukazywanie na konkretnych przykładach dokumentów, wystąpień i działań, że »Solidarność« i jej liderzy prowadzili politykę i działalność sprzeczną z interesami klasy robotniczej, całego narodu, dążyli przy pomocy kontrrewolucji do zdobycia władzy i zmiany ustroju”⁶⁸. Dyskusje toczone w strukturach partii nad przyszłym kształtem związków zawodowych zaowocowały następującymi wnioskami: w jednym zakładzie powinien istnieć tylko jeden związek, należy wprowadzić zakaz strajków solidarnościowych, nie można dopuścić do tworzenia związków rolników indywidualnych, taksówkarzy, prywatnych właścicieli warsztatów rzemieślniczych oraz urzędników. Jeszcze przed uchwaleniem ustawy o związkach zawodowych na początku października 1982 r. kierownicy większych zakładów pracy, w porozumieniu z sekretarzami POP, przystąpili do typowania kandydatów do grup inicjatywnych nowych związków. W Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zdarzył się nawet przypadek nadgorliwości, notabene potępionej przez

⁶⁵ AP Przemysł, KW PZPR, Wydział Administracyjny, 167/10, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 14 V 1982.

⁶⁶ *Ibidem*, 167/10, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 27 V 1982.

⁶⁷ AP Przemysł, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 173, b.p., *Informacja dotycząca rozwoju PRON*, 15 I 1983.

⁶⁸ *Ibidem*, 183, b.p., *Zadania partii w warunkach stanu wojennego*, 12 I 1982.

POP, prezesa, który nakazał kilku pracownikom zorganizować grupę inicjatywną⁶⁹.

W przemyskim Komitecie Wojewódzkim PZPR obserwowano dość powszechnie brak zaangażowania ze strony pracowników, a „nawet nierzadko niechęć do działalności grup inicjatywnych” i postawę wyczekiwania. Zdarzały się wręcz przypadki niszczenia tablic informacyjnych w zakładach pracy lub kolportowania ulotek, w których wzywano do ich bojkotu⁷⁰. Dlatego Komitet Wojewódzki PZPR zalecał, aby organizacje partyjne dokładały wszelkich starań i włączały się do działań związków zawodowych w zakładach pracy w celu przeciwstawienia się, jak to ujęto, „dezintegracyjnym oddziaływaniom politycznej opozycji”. Członkom PZPR zalecano wprost, by wstępowali do związków zawodowych⁷¹. W publikacjach opozycyjnych natomiast wzywano do bojkotu „wronich” związków zawodowych. Dla przykładu w jarosławskiej Hucie Szkła kolportowano ulotki o „zdrajcach”, którzy wstąpili do nowych związków, wymieniając ich z nazwiska⁷². W rezultacie w sierpniu 1983 r. na 21 885 zatrudnionych w siedemnastu największych zakładach pracy województwa przemyskiego do związków zawodowych należały 3434 osoby, co stanowiło 15,6 proc. ogółu zatrudnionych⁷³.

Wszelkimi sposobami starano się zdyskredytować działalność struktur opozycyjnych. Jedną z metod był kolportaż „fałszywek”. Dla przykładu przed 13 maja 1982 r. w Przemysłu „pojawiły się ulotki spreparowane przez SB [...]; ich główną tezą jest to, że przez strajki i zamieszki jakiś samowzwan- czy Zarząd Regionu nie dopuszcza do wizyty papieża w Polsce”⁷⁴.

W województwie przemyskim również prowadzono szeroko nagłaśnia- ne akcje przeciwko „spekulantom”. 27 i 28 stycznia 1982 r. milicja i ORM

⁶⁹ AIPN Rzeszów, 010/195, k. 13, *Informacja dot[ycząca] sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. przemyskim z 5 X 1982*; *ibidem*, 010/195, k. 47, *Informacja dot[ycząca] sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. przemyskim z 15 X 1982*.

⁷⁰ AP Przemysł, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 167/5, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 24 XII 1982; *ibidem*, 167/5, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 24 XII 1982; *ibidem*, 182/1, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 8 I 1983.

⁷¹ AP Przemysł, Kancelaria I Sekretarza KW PZPR, 28, b.p., *Protokół nr 12/83 z wyjazdowego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Przemysłu w Zakładach Automatyki „Mera-Polna” z 27 VI 1983*.

⁷² *Ibidem*, Wydział Organizacyjny, 182/1, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 31 I 1983; „Łącznik. Niezależne pismo robotnicze”, nr 8, 9 IV 1983.

⁷³ AP Przemysł, KW PZPR, 28, b.p., *Ocena zaangażowania członków partii w rozwoju ruchu związkowego w 17 największych zakładach pracy województwa przemyskiego 8 lipca 1983 r.*

⁷⁴ R. Głowacki, *op. cit.*, s. 29.

skontrolowały większość (453) placówek handlowych w województwie, a 2 kwietnia – w ramach akcji „Rynek” – sprawdzano lokale usługowe i bary, karząc mandatami 144 osoby⁷⁵.

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego pełnomocnikiem KOK w województwie krośnieńskim został komisarz płk Zygmunt Klimaszewski. Oprócz milicji i wojska w operacji wprowadzenia stanu wojennego i w późniejszych działaniach patrolowych brali czynny udział członkowie ORMO (liczącej według stanu z dnia 1 stycznia 1982 r. 5586 osób)⁷⁶. Jeszcze w grudniu 1981 r. Komitet Wojewódzki PZPR powołał grupy aktywu partyjnego, liczące w większych instancjach partyjnych po 100 osób, a w mniejszych po 15. Miały one za zadanie wzmocnienie partii, „likwidację zagrożeń” oraz „utrzymanie kontaktu między partią a społeczeństwem”, a nawet kontrolę placówek handlowych. Ich formowanie natrafiało na duże trudności, początkowo bowiem przystępowali do nich jedynie starzy działacze partyjni. Pod koniec grudnia 1981 r. w Komitecie Wojewódzkim PZPR proces oczyszczania się partii oceniano jako zbyt powolny, odnotowując zarazem wciąż utrzymujący się podział na członków „Solidarności” i nienależących do związku. Za trudną uznawano sytuację w oświacie i administracji oraz w strajkujących zakładach pracy, zwłaszcza w „Polmo” i WSK-PZL Krosno (w tej ostatniej złożono najwięcej legitymacji partyjnych)⁷⁷.

W styczniu władze koncentrowały się na weryfikacji różnych środowisk zawodowych. W ramach oczyszczenia szeregów partyjnych przeprowadziły ponad tysiąc rozmów ostrzegawczych⁷⁸. Zmieniono kierownictwo liceum ogólnokształcącego w Krośnie, odwołano też dyrektora liceum ogólnokształcącego w Jaśle oraz ośmiu dyrektorów szkół podstawowych. Komisarze wojskowi prowadzili z nauczycielami tak zwane rozmowy uświadamiające. Mimo to niektórzy nauczyciele jeszcze przez pewien czas nosili znaczki „Solidarności” i ubierali się na czarno. Wojewoda odwołał ze stanowiska

⁷⁵ AIPN Rzeszów, 010/192, k. 103–104, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyśle dla MSW, 28 I 1982; *ibidem*, 010/193, k. 7, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyśle dla MSW, 2 IV 1982.

⁷⁶ AP Skołyszyn, KW PZPR, Władze KW PZPR, Kancelaria I Sekretarza, 122, b.p., Informacja o działalności wojewódzkiej organizacji ORMO w okresie stanu wojennego, 1 I 1982.

⁷⁷ *Ibidem*, KW PZPR, Władze KW PZPR, 44, b.p., *Protokół posiedzenia Egzekutywy KW 13/81*, 29 XII 1981.

⁷⁸ *Ibidem*, 17, b.p., *Protokół Plenarnego posiedzenia KW z 1 marca 1982 r.*

dyrektora Sanockiego Domu Kultury, a dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaśle został aresztowany. Przegląd kadrowy dotyczył również środowisk prawniczych. Komitet Wojewódzki PZPR w Krośnie miał zastrzeżenia do sędziów, którzy orzekali zbyt niskie kary wobec inicjatorów strajków po 13 grudnia, odstępując przy tym od trybu doraźnego, na co prokuratura wojskowa złożyła zażalenie. Dwóch prokuratorów zgłosiło wątpliwości co do prawnej strony wprowadzenia stanu wojennego, a jeden z nich poprosił o rozwiązanie z nim stosunku pracy⁷⁹.

W lutym 1983 r. wojewoda krośnieński Tadeusz Kruk przygotował specjalną informację *Główne źródła zagrożeń politycznych, społecznych i ekonomicznych na terenie województwa krośnieńskiego w okresie zawieszenia i uchylecia stanu wojennego*, sugerując w tym dokumencie podjęcie konkretnych działań prewencyjnych zarówno przez organy administracji państwowej, jak i przez służby porządku publicznego. Zalecał szczególną obserwację środowisk mogących mieć kontakty z opozycją, gdyż: „Zachodzi obawa, że z chwilą reaktywowania Klubu Inteligencji Katolickiej w Krośnie podejmie on działalność sprzeczną z zasadami ustrojowymi”. W związku z tym wojewoda proponował „działania mające na celu wyeliminowanie ze składu jego zarządu osób o nastawieniu reakcyjnym”. Postulował ponadto nasilenie obserwacji Bieszczad w obawie, że tam właśnie mogą być organizowane nielegalne spotkania grup opozycyjnych z całej Polski⁸⁰.

Tworzenie nowych związków zawodowych spotkało się z krytyką także w województwie krośnieńskim. W styczniu 1983 r. należało do nich 3850 członków, co stanowiło około 6 proc. ogółu zatrudnionych. Według danych z 22 marca 1983 r. w sanockim „Stomilu” do nowych związków przystąpiło 450 osób (spośród ponad 6,5 tys. zatrudnionych), w tym – jak informowało podziemne wydawnictwo – 200 emerytów, których obdarowano wcześniej paczkami, oraz 180 uczniów ze szkoły przyzakładowej⁸¹.

⁷⁹ AP Skołyszyn, Wydział Propagandy i Agitacji, 368, b.p., Teleks KW PZPR w Krośnie do KC, 14 I 1982.

⁸⁰ *Ibidem*, Wydział Administracyjny, 497, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w woj. krośnieńskim za okres od 1981 do końca III kwartału 1983 r.* Po wprowadzeniu stanu wojennego członkom KIK należącym do PZPR, ZSL lub SD postawiono do wyboru rezygnację z członkostwa w klubie albo w partii – por. G. Gościński, *Opozycyjne grupy...*, s. 41.

⁸¹ AP Skołyszyn, KW PZPR, Władze KW PZPR, 47, b.p., *Informacje o tworzeniu związków zawodowych w zakładach pracy na terenie województwa krośnieńskiego – styczeń 1983 r.*; „Łącznik. Niezależne pismo robotnicze”, nr 8, 9 IV 1983.

W województwie tarnobrzeskim po 13 grudnia przystąpiono do „odbudowy pozycji partii wśród klasy robotniczej i na wsi”, w tym weryfikacji kadr (zwłaszcza dziennikarzy i pracowników radiowęzłów) oraz tworzenia OKON. Pod koniec stycznia 1982 r. działało już dwadzieścia komitetów liczących kilkaset członków⁸². Do maja 1983 r. powstało 320 komitetów skupiających 12,5 tys. ludzi, z których połowa działała na obszarach wiejskich⁸³. W lipcu 1982 r. zakończono rozmowy wyjaśniające z nauczycielami przedmiotów humanistycznych. Z rozmów tych wyciągnięto wnioski o „emigracji wewnętrznej” tej grupy, słabej wiedzy o partii, nieznamomości prasy o charakterze społeczno-politycznym i wzroście klerykalizacji. Dlatego Komitet Wojewódzki PZPR zalecił objąć nauczycieli jak najszerzym szkoleniem politycznym⁸⁴.

Władze przystąpiły również energicznie do tworzenia nowych związków zawodowych. Do 10 października 1982 r. w 434 zakładach, w których nowe związki mogły zgodnie z ustawą funkcjonować, zorganizowano 126 grup inicjatywnych. Spośród 23 zakładów, którymi bezpośrednio zainteresował się Komitet Wojewódzki PZPR, tylko w „Mostostalu” Stalowa Wola nie zawiązano takiej grupy⁸⁵. Początkowo jednak nabór do związków szedł opornie. Pod koniec stycznia, po trzech miesiącach intensywnych starań, zapisanych było niewiele ponad 13 tys. pracowników w 361 organizacjach zakładowych. Do początku czerwca 1983 r. liczba członków wzrosła do 37 tys. zgrupowanych w 411 organizacjach zakładowych (w HSW było to 16,8 proc. załogi, a w „Siarkopolu” – 12,2 proc.). Zarówno we władzach, jak i wśród członków nowych związków dominowali członkowie PZPR⁸⁶.

Wśród przyczyn składania legitymacji partyjnych wymieniano: utratę zaufania do partii, brak akceptacji dla jej polityki, ogłoszenie stanu wojennego, przesłanki osobiste (na przykład zły stan zdrowia), presję środowiska, tolerancję wobec winnych kryzysu. Wśród osób skreślonych z listy członków partii odsetek składających legitymacje przedstawiał się w poszczególnych województwach następująco: rzeszowskie – 34,3 proc., przemyskie – 11,7 proc., krośnieńskie – 11,4 proc., tarnobrzeskie – 26,7 proc.

⁸² AP Sandomierz, KW PZPR, 348, k. 78, Teleks KW PZPR w Tarnobrzegu do KC, 30 I 1982.

⁸³ *Ibidem*, 350, k. 99, Teleks KW PZPR do KC nr 160, 5 V 1983.

⁸⁴ *Ibidem*, 349, k. 4, *Informacje o sytuacji społeczno-politycznej*, 9 VII 1982.

⁸⁵ *Ibidem*, 349, k. 75, Teleks KW PZPR w Tarnobrzegu do KC, 11 X 1982.

⁸⁶ *Ibidem*, 350, k. 45, Teleks KW PZPR do KC nr 25, 21 I 1983; *ibidem*, k. 139, Teleks KW PZPR do KC nr 240, 6 VI 1983.

Statystyka zmian w PZPR od 13 grudnia 1981 do 30 listopada 1982 r. przedstawiała się następująco:

Tabela nr 1. Zmiany w PZPR od 13 grudnia 1981 do 30 listopada 1982 r.

Województwo	Liczba skreślonych i wydalonych	Liczba złożonych legitymacji	Liczba nowych kandydatów
rzeszowskie	3018	1327	47
przemyskie	2861	355	51
krośnieńskie	4817	641	67
tarnobrzeskie	5078	1343	100

Źródło: AP Przemysł, KW PZPR w Przemysłu, 183, b.p., *Informacja o zmianach w stanie liczebnym i składzie warstwowo-klasowym członków i kandydatów PZPR w okresie 13 XII 1981–30 XI 1982 r.*, b.d.

3. Opozycja i opór społeczny

W momencie wprowadzenia stanu wojennego w województwie rzeszowskim do NSZZ „Solidarność” należało około 200 tys. osób, do NSZZ RI „Solidarność” 17 392 osoby (na 93 008 gospodarstw), a do „Solidarności Wiejskiej” 425 osób⁸⁷. Już w pierwszych dniach po 13 grudnia zaczęto zdziierać obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego i pisać na nich hasła „Solidarność zwycięży” czy „Precz z terrorem”. Na ulicach Rzeszowa i innych miast pojawiły się też znaki Polski Walczącej oraz ulotki (w Rzeszowie pierwsze znaleziono w nocy z 15 na 16 grudnia). Rzadko natomiast otwarcie manifestowano sprzeciw, na przykład trzech członków „Solidarności” z rzeszowskiego „Kruszeo” wystosowało petycję z żądaniem zwolnienia internowanych kolegów, a czterdziestu pracowników Instytutu Fizyki WSP w Rzeszowie domagało się zwolnienia z internowania jego dyrektora⁸⁸.

⁸⁷ *Dwadzieścia lat...*, s. 39; *Notatka dla Naczelnika Wydziału IV i VIII Departamentu IV MSW [w:] Przeciw „Solidarności”...*, s. 142–143.

⁸⁸ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 26, *Meldunek Wojewódzkiego Sztabu Informacji i Propagandy przy KW PZPR w Rzeszowie*, 14 XII 1981; *ibidem*, 1393, k. 10, *Informacja [KM PZPR dla KW] o sytuacji w Rzeszowie w dniu 15 XII 1981 r. do godz. 14 (z wyjątkiem WSK)*; AIPN Rzeszów, 04/378, k. 373, *Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW*, 17 XII 1981.

Dlatego Komitet Wojewódzki PZPR już 15 grudnia naciskał, aby zwiększyć liczbę patroli, zwłaszcza na wsi, a także internować działaczy „drugich i kolejnych garniturów ekstremy »Solidarności«”⁸⁹.

W kręgach rzeszowskich działaczy „Solidarności” w pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego podjęto próby zorganizowania działalności podziemnej. 17 grudnia wieczorem w dolnym kościele pw. Chrystusa Króla zwołano spotkanie rzeszowskich działaczy, między innymi Mariana Hady, Stefana Rączego, Marka Rząsy, Zbigniewa Sieczkosia, Michała Stręka i Anny Turasiewicz⁹⁰. 22 grudnia w okolicach WSK-PZL Rzeszów rozrzucono ulotki o treści: „Polacy – nie dajmy się zastraszyć, strajk trwa – NSZZ »Solidarność«”. Jeszcze przed świętami rozpoczęto zbiórki pieniędzy na potrzeby internowanych i ich rodzin⁹¹.

Pierwszą zorganizowaną strukturą podziemną stała się Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” tworzona początkowo przez Zbigniewa Sieczkosia i Michała Stręka. W styczniu 1982 r. do jej składu dokooptowano Stanisława Marka, który miał być odpowiedzialny za finanse, a następnie – prawdopodobnie w lutym – Janusza Loeglera. Każdy z czterech członków RKW miał tworzyć swoją własną strukturę, nieznaną pozostałym, a komisja miała jedynie koordynować działania⁹². Później weszli też do niej Marian Krztoń, Paweł Szałaj i Jarosław A. Szczepański (reprezentujący delegaturę RKW w Sanoku)⁹³. W kwietniu rozszerzono skład RKW o Stanisława Łakomego, Kazimierza Ferencę i Józefa Konkela, a we wrześniu 1982 r. o Marka Wójcika⁹⁴. W styczniu 1982 r. miały również powstać struktury opozycyjne w Mielcu (organizowali je Marian Strychacz i Grzegorz Lubieniecki), a w lipcu trzecią grupę w tym mieście stworzył Stanisław Stachowicz. RKW miała także swoich ludzi w Soninie i Łańcucie. Oprócz organizowania druku i kolportażu jednym z działań komisji było utrzymywanie kontaktów z internowanymi, przy pomocy pracowników służby zdro-

⁸⁹ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 266–267, *Informacja nr 2 o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa rzeszowskiego w dniu 15 bm. według stanu na godz. 13, 15 XII 1981*.

⁹⁰ Relacja Michała Stręka, s. 6.

⁹¹ AP Rzeszów, KW PZPR w Rzeszowie, 1388, k. 308, *Informacja nr 10 [KW PZPR dla KC] o sytuacji społeczno-politycznej w dniu 23 bm. na terenie województwa rzeszowskiego, 23 XII 1981; ibidem, 1393, k. 35, Informacja KM PZPR dla KW o sytuacji w Rzeszowie w dniu 24 XII [19]81 r.*

⁹² Relacja Michała Stręka, s. 8.

⁹³ Zatrzymany w kwietniu 1982 r., z braku dowodów winy internowany: *Notatka zastępcy komendanta [w:] Przeciw „Solidarności”...*, s. 152.

⁹⁴ *Dwadzieścia lat...*, s. 65.

wia, szczególnie ze szpitala wojewódzkiego. Dzięki nim doprowadzono do zwolnienia niektórych osadzonych ze względu na stan zdrowia.

W pierwszej połowie 1982 r. powstały też struktury tymczasowych komisji zakładowych w rzeszowskiej WSK-PZL i „Zelmerze” oraz w mieleckiej WSK-PZL (Stanisław Kalita, Wiesław Moczulski, Stanisław Stachowicz). W maju doszło do spotkania przedstawiciela RKW Rzeszów Michała Stręka i Tymczasowej Komisji Regionalnej Przemysł Marka Kamińskiego, na którym ustalono sposoby kontaktu i kolportażu. Wypuszczeni działacze „Solidarności” włączali się stopniowo do pracy podziemnej. W sierpniu RKW spotkała się z przewodniczącym MKR Rzeszów Antonim Kopaczewskim. W następnych miesiącach rozbudowywano struktury, kontakty (między innymi z Przemysłem i Krakowem) i doskonalono organizację pracy konspiracyjnej. We wrześniu ukonstytuowała się Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w rzeszowskiej WSK-PZL na czele ze Stanisławem Łożą, Adamem Matuszczakiem i Adamem Śnieżkiem. Stopniowo rozbudowywano kontakty z innymi regionami kraju: Dolnym Śląskiem, Krakowem i Warszawą, a z regionu z Przemysłem, Sanokiem i Stalową Wołą⁹⁵.

Od początku 1982 r. w regionie dochodziło do różnego rodzaju akcji protestacyjnych. 6 stycznia na jednym z wydziałów (W-68) mieleckiej WSK-PZL część pracowników nosiła czarne wstążki na ubraniach. Z kolei w marcu uczniowie rzeszowskiego Technikum Odlewniczego (przy WSK-PZL) przypięli do ubrań oporniki. W nocy z 30 na 31 marca grupa studentów Politechniki Rzeszowskiej wznosiła okrzyki przeciwko Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego i ZSRR. Następnego dnia władze uczelni zorganizowały spotkanie ze studentami, lecz ci po odśpiewaniu pieśni religijnych wyszli z sali. 13 kwietnia ponad połowa załogi WSK-PZL Mielec wstrzymała pracę na 5 minut⁹⁶.

Pierwszą otwartą manifestacją oporu stały się uroczystości z okazji święta 3 Maja. Wcześniej rozkolportowano odezwę RKW wzywającą do bojkotu oficjalnych uroczystości pierwszomajowych i uczestnictwa w niezależnych obchodach 1 i 3 maja⁹⁷. W odpowiedzi SB przeprowadziła 192 rozmowy ostrzegawcze, głównie z księżmi oraz działaczami „Solidarności” robotniczej

⁹⁵ Relacja Michała Stręka, s. 10–32; *Dwadzieścia lat...*, s. 64–72.

⁹⁶ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 169–170.

⁹⁷ AP Rzeszów, KM PZPR w Rzeszowie, 583, k. 53–54, *Bieżąca informacja* [KM w Rzeszowie dla KW] o sytuacji społeczno-politycznej w mieście Rzeszowie, 4 V 1982; „Solidarność Trwa”, wydanie specjalne 1/3 V 1982; Relacja Michała Stręka, s. 17.

i rolniczej⁹⁸. 3 maja po mszy św. w kościele farnym w Rzeszowie z udziałem 1500–2000 osób grupa ludzi pomaszerowała na rynek pod pomnik T. Kościuszki z okrzykami „Precz z junta”, „Wypuścić Wałęsę i Kopaczewskiego”, „Niech żyje »Solidarność«”, „Niech żyje Kopaczewski”. Pod pomnikiem zgromadziła się kilkudziesięciosobowa grupa, do której były sekretarz Prezydium MKR Stanisław Alot wygłosił krótkie przemówienie. Odśpiewano *Boże, coś Polskę* i hymn państwowy, złożono wieńce i pojedyncze wiązanki kwiatów pod pomnikiem. Przebieg manifestacji, a zwłaszcza liczba uczestników, zaskoczyły nie tylko samych organizatorów, ale też SB i MO, które nie zdecydowały się na interwencję. Dopiero po zakończeniu manifestacji zatrzymano szesnaście osób, z których cztery kolegium ukarało grzywnami⁹⁹.

Lepiej władze wojewódzkie przygotowały się do ogłoszonego przez TKK na 13 maja piętnastominutowego strajku protestacyjnego. W dniach poprzedzających przeprowadzono ponad sto rozmów ostrzegawczych, internowano trzy osoby, a osiem innych aresztowano lub zatrzymano. WKO zwołał w tej sprawie naradę dyrektorów przedsiębiorstw i instytucji, a 11 maja z załogami WSK-PZL Rzeszów i Mielec spotkał się wicepremier Adam Jedynek. W Rzeszowie 105 osób z wydziału W-69 oraz 60 osób wydziału W-53 przerwało pracę pod różnymi pretekstami. W Mielcu strajkowała bądź pozorowała w tym czasie pracę jedna czwarta załogi. Według informacji napływających do władz w filii Zakładów Urządzeń Telekomunikacyjnych „Zgoda” w Sokołowie o godz. 12 przerwała pracę prawie cała załoga, licząca 170 osób (według danych milicyjnych jedynie 52 osoby). W POM-Bryzna koło Ropczyc strajkowała 40 osób, a w WF w Sędziszowie na jednym z wydziałów 65 osób. Akcję protestacyjną podjęto również w „Zelmerze”. Według informacji podziemia strajk rozpoczęto także w ŁFS, Zakładzie Lamp Wyładowczych w Pogwizdowie koło Rzeszowa, rzeszowskim „Instalu”. Wieczorem w najwyższym Domu Studenckim Politechniki Rzeszowskiej „Ikar” odpowiednio wygaszono okna i utworzono symbol Polski Walczącej¹⁰⁰.

⁹⁸ *Dane* [dotyczące działań represyjnych podjętych wobec środowisk opozycyjnych] wg *stanu na dzień 3 V 1982 r.* [w:] *Przeciw „Solidarności”...*, s. 147–148.

⁹⁹ Relacja Michała Stręka, s. 17–18; *Notatka służbowa dotycząca przebiegu uroczystości 3 Maja organizowanych nielegalnie na Rynku w Rzeszowie* [w:] *Przeciw „Solidarności”...*, s. 148–149; AIPN Rzeszów, 04/380, k. 20–21, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 5 V 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 170.

¹⁰⁰ AIPN Rzeszów, 04/380, k. 43–46, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie do MSW, 13 V 1982; AP Rzeszów, KM PZPR w Rzeszowie, 583, k. 64–65, [Notatka KM

W sierpniu 1982 r. na spotkaniu rzeszowskiego RKW podjęto decyzję o zorganizowaniu manifestacji w rocznicę podpisania porozumień gdańskich. Także tym razem funkcjonariusze SB dokonali przeszukań i zatrzymań. Od 25 sierpnia przeprowadzili rewizje u około stu osób. Po przesłuchaniu część zwolniono, 22 osoby zatrzymano na 48 godzin, a kilkanaście innych internowano w Uhercach do 11 września¹⁰¹. Mimo to w największej w regionie manifestacji, rozpoczętej tradycyjnie po mszy św. w kościele farnym i kierującej się na rynek pod pomnik Kościuszki, wzięło udział kilka tysięcy osób (według danych milicyjnych około 1500, źródła SB podają 3 tys., a zdaniem organizatorów było około 10 tys.). 870 funkcjonariuszy za pomocą gazu łzawiącego i pałek rozpędziło manifestację, bijąc również przypadkowych przechodniów. Do szpitala trafiło pięć osób. Zatrzymano 136 osób, w tym 42 uczniów. O kierowanie demonstracją oskarżono Antoniego Weryho, który został za to skazany na 3 lata pozbawienia wolności. Wobec czterech innych osób orzeczono kary pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz grzywny, a 76 postawiono przed kolegium do spraw wykroczeń¹⁰².

Po tak dużej manifestacji władze województwa rzeszowskiego obawiały się czterogodzinnego strajku zapowiedzianego przez TTK na 10 listopada, zwłaszcza że zbiegło się to z uroczystością rozpoczęcia peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po diecezji. Kilka dni wcześniej zmobilizowano do działań aktywny partyjny. W zakładach pracy, w których najbardziej obawiano się akcji protestacyjnych, powołano specjalne sztaby operacyjne. W przeddzień strajku, 9 listopada, funkcjonariusze SB przeprowadzili 45 rozmów ostrzegawczych, 5 rewizji i zatrzymali trzech „członków grup konspiracyjnych”. Do karnej jednostki wojska w Czerwonym Borze skierowano pięciu opozycjonistów¹⁰³.

w Rzeszowie dla KW] *Bieżąca sytuacja z dnia 13 V [19]82 z godz. 12.30; Niepokoje w kraju i na ulicach niektórych miast regionu*, „Nowiny”, 14–16 V 1982; *Dwadzieścia lat...*, s. 68; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 171.

¹⁰¹ AIPN Rzeszów, 04/380, k. 318, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie do MSW, 25 VIII 1982; *ibidem*, 04/380, k. 322, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie do MSW, 26 VIII 1982; *ibidem*, 04/380, k. 340, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie do MSW, 30 VIII 1982; Relacja Michała Stręka, s. 31–32; *Dwadzieścia lat...*, s. 71.

¹⁰² AIPN Rzeszów, 04/381, k. 1–5, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie do MSW, 1 IX 1982; *Dwadzieścia lat...*, s. 72–73; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 172.

¹⁰³ AP Rzeszów, KW PZPR w Rzeszowie, 677, b.p., Teleks KW PZPR do KC nr 376, 4 XI 1982; *ibidem*, 677, b.p., Teleks KW PZPR do KC nr 378, 6 XI 1982; AIPN Rzeszów, 053/65, k. 176, *Notatka służbowa*, b.d.; *Dwadzieścia lat...*, s. 71; Relacja Michała Stręka, s. 27.

Pomimo akcji ulotkowej w województwie rzeszowskim wezwania do strajku nie znalazły szerszego odzewu. Osiemnaście osób zorganizowało akcję protestacyjną w kotłowni ZPOW „Hortex” w Leżajsku. Siedem z nich ukarano za to grzywną, z pozostałymi przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. W „Mostostalu” w Rudniku nad Sanem w strajku wzięła udział jedna trzecia załogi. W następstwie zwolniono z pracy 34 osoby. Na wezwanie podpisane przez Akademicki Ruch Oporu w głównym gmachu Politechniki Rzeszowskiej o godz. 12 zebrało się około pięćdziesięciu studentów (dane SB mówią o dwustu), którzy odśpiewali hymn państwowy¹⁰⁴. W następnych miesiącach do protestu doszło jedynie w rzeszowskim „Dźwigu”, gdzie 17 grudnia przeprowadzono jednogodzinny strajk w proteście przeciwko aresztowaniom opozycjonistów, w tym zatrzymaniu poprzedniego dnia Lecha Wałęsy¹⁰⁵.

Przez cały 1982 r. SB miała duże problemy z rozpracowaniem podziemnych struktur opozycyjnych, o czym świadczyły organizowane „na ślepo” rewizje i zatrzymania. Wprawdzie przez pierwsze pół roku przeprowadzono około pięćuset rozmów (od 80 proc. wezwanych miano uzyskać deklaracje lojalności) i pozyskano 93 tajnych współpracowników, ale według samego zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB jedynie 10 proc. z nich było wartościowych¹⁰⁶. Największym osiągnięciem było zatrzymanie 9 sierpnia 1982 r. sześciu działaczy podziemia, wydawców i kolporterów „Biuletynu Informacyjnego Ziemi Strzyżowskiej”¹⁰⁷. Dopiero wiosną 1983 r. zaczęto odnosić pierwsze sukcesy w walce z podziemiem. 14 kwietnia zatrzymano Jana Laskosza wraz z całym punktem poligraficznym, a wkrótce dzięki zmasowanym rewizjom (przeprowadzono je u 34 osób, z których cztery zatrzymano) odkryto jeden z największych punktów kolportażowych – u Janiny Cicirko¹⁰⁸.

¹⁰⁴ AIPN Rzeszów, 04/381, k. 214–219, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 10 XI 1982; *ibidem*, k. 223, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 11 XI 1982; AP Rzeszów, KW PZPR w Rzeszowie, 1677, b.p., Teleks KW PZPR do KC nr 389, 10 XI 1982; *ibidem*, 1677, b.p., Teleks KW PZPR do KC nr 390, 10 XI 1981; *Anonimowa notatka SB*, 19 XI 1982 [w:] *Przeciw „Solidarności”...*, s. 157–158; *Dwadzieścia lat...*, s. 74; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 172–173.

¹⁰⁵ *Dwadzieścia lat...*, s. 75.

¹⁰⁶ AIPN Rzeszów, 053/65, k. 320, *Notatka dla dyrektora Departamentu V MSW*, 17 V 1982.

¹⁰⁷ *Ibidem*, 053/59, t. 2, k. 116–117, *Notatka do sprawy „Konspiratorzy”*, b.d.

¹⁰⁸ AP Rzeszów, KW PZPR, 1681, k. 179, Teleks KW PZPR do KC nr 177, 26 IV 1983; *Relacja Michała Stręka*, s. 34–36.

Przed 1 maja 1983 r. funkcjonariusze SB tradycyjnie przeprowadzili rewizje u kilkudziesięciu osób i zatrzymali na 48 godzin kilkunastu domniemych przywódców podziemia. Rozmawiano również z proboszczami. Mimo to doszło do kolejnych protestów. 1 maja po rannej mszy św. w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Rzeszowie, w której brało udział kilka tysięcy osób, w kierunku WSK-PZL wyruszył pochód liczący około tysiąca ludzi. Oddziały ZOMO przy użyciu gazu łzawiącego zablokowały dalszy przemarsz na wysokości zapory na Wisłoku. Zatrzymano 24 osoby, z których jedenaście aresztowano. Kolegium do spraw wykroczeń ukarało grzywną dziesięć z nich. Również w Mielcu próbowano manifestacyjnie przejść pod główną bramę WSK-PZL¹⁰⁹. 3 maja, po mszy św. w kościele farnym, w której miało wziąć udział kilka tysięcy osób, około 350–500 spośród nich przemarszerowało na rynek pod pomnik Kościuszki. Po zablokowaniu przez milicję ulic prowadzących do rynku część rozeszła się, a pozostali rozproszyli się dopiero po ataku ZOMO i rozpoczęciu legitymowania uczestników przez funkcjonariuszy MO. Zatrzymano 41 osób, kolegium rozpatrzyło 21 spraw, wymierzając kary pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz grzywny¹¹⁰.

Brak jest informacji na temat innych, niesolidarnościowych struktur podziemnych w województwie rzeszowskim w pierwszych miesiącach po wprowadzeniu stanu wojennego. W styczniu 1983 r. w Rzeszowie z inicjatywy Józefa Gniewka, Antoniego Kopaczewskiego, Andrzeja Kucharskiego, Józefa Kyca, Leszka Rybaka, Janusza Szkutnika, Stefana Wójcika utworzona została „Solidarność Walcząca”. Na spotkaniu założycielskim miano też powołać jej Radę Polityczną i Komitet Wykonawczy. 21 marca wydano pierwszy numer pisma nowej organizacji¹¹¹.

Region Południowo-Wschodni NSZZ „Solidarność” w Przemysłu przed wprowadzeniem stanu wojennego liczył około 74 tys. członków. W skład

¹⁰⁹ AIPN Rzeszów, 04/383, k. 5, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 2 V 1983; AP Rzeszów, KW PZPR, 1679, b.p., Teleks KW PZPR do KC nr 180, 28 IV 1983; *ibidem*, 1681, k. 189, Teleks KW PZPR do KC nr 183, 30 IV 1983; *ibidem*, 1681, k. 194, Teleks KW PZPR do KC nr 193; *ibidem*, 1681, k. 209, Teleks KW PZPR do KC nr 208, 12 V 1983; *Dwadzieścia lat...*, s. 78; Relacja Michała Stręka, s. 37–38; Relacja Marka Wójcika (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów).

¹¹⁰ AP Rzeszów, KM PZPR w Rzeszowie, 584, k. 28, Informacja [KM PZPR dla KW] nt. bieżącej sytuacji politycznej, 4 V 1983; Relacja Michała Stręka, s. 37–38; [R. Bereś], *Chcieli się wyszumieć – poniosą konsekwencje*, „Nowiny”, 5 V 1981; *Kary dla uczestników zajęć ulicznych w Rzeszowie*, *ibidem*, 6 V 1983.

¹¹¹ *Dwadzieścia lat...*, s. 76–77.

Zarządu Regionu wchodziły 24 osoby¹¹². Już w pierwszych dniach stanu wojennego ukształtowała się Tymczasowa Komisja Regionalna¹¹³, która przejęła główny ciężar działań konspiracyjnych. „Spotkaliśmy się – wspomina Marek Kamiński – w wąskim gronie: Stanisław Żółkiewicz, Zygmunt Majgier, Marek Pudliński, Stanisław Trybalski, Ryszard Bukowski i ja. 14 grudnia w nocy utworzyliśmy Regionalną Komisję Wykonawczą i podjęliśmy decyzję, że zamierzamy kontynuować działalność”¹¹⁴. Przemyscy działacze podziemnej „Solidarności” przyjęli dwa zasadnicze kierunki działania: organizowanie pomocy dla osób represjonowanych przez władze i ich rodzin oraz uruchomienie alternatywnego wobec oficjalnego systemu informacji¹¹⁵.

Drugim ośrodkiem w ówczesnym województwie przemyskim, w którym podjęto działalność podziemną, był Jarosław. Powołano tam Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”¹¹⁶, opierającą się przede wszystkim na działaczach „Solidarności” z HSO. W ulotkach wzywano do podejmowania różnych form protestu, a także do tworzenia podziemnych struktur „trójkowych”. W nocy z 16 na 17 czerwca 1982 r. włamano się do magazynu materiałów biurowych w Hucie Szklą, skąd zabrano papier masynowy, kalkę ołówkową i 1500 sztuk matryc do powielacza. Funkcjonariusze MO zatrzymali za ten czyn sześć osób, z których trzy postawiono przed sądem¹¹⁷. Próby działań konspiracyjnych podejmowali również pracownicy Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Jarlan”, którzy planowali zorganizować 25 października 1982 r. strajk na znak protestu przeciwko rozwiązaniu NSZZ „Solidarność”. Jednakże SB – w ramach rozpracowania operacyjnego o kryptonimie „Konspirator” – 23 października zatrzymała

¹¹² J. Jarosz, *Kronika wypadków wojennych*, „Pogranicze” 1999, nr 50.

¹¹³ W początkowym okresie działalności pod ulotkami wydawanymi przez tę grupę konspiracyjną była zamieszczana nazwa TKR NSZZ „Solidarność”. Wiadomo natomiast, że później zaczęto się posługiwać nazwą Regionalna Komisja Wykonawcza – RKW.

¹¹⁴ Relacja Marka Kamińskiego. Kłyż i Pudliński z uwagi na aresztowanie nie kontynuowali działalności w ramach RKW.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ AIPN Rzeszów, 010/193, k. 300, *Informacja dzienna KW MO dla MSW o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim*, 26 VI 1982.

¹¹⁷ Archiwum Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 385, Akta osobowe internowanych, b.d. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jarosławiu Stanisław Kubas został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i grzywnę 25 tys. zł, Mieczysław Bąk na rok w zawieszeniu na 3 lata, Jerzy Nowak na rok w zawieszeniu na 3 lata i 20 tys. zł grzywny. Ponadto wszystkich skazanych sąd zobowiązał do zapłacenia na rzecz Huty Szklą kwoty 18 611 zł.

na 48 godzin Jana Piestracha i Andrzeja Stokłosa oraz przeprowadziła rewizje u pięciu innych osób, co sparaliżowało planowaną akcję strajkową¹¹⁸.

Organizowano też akcje ulotkowe. Miejsca, w których mogły pojawiać się ulotki, były obserwowane przez funkcjonariuszy MO i SB, jak również działacze partyjnych, dlatego też często spora część tych wydawnictw nie trafiała do potencjalnych odbiorców. Innymi formami oporu było pisanie na murach i ścianach budynków tekstów w rodzaju: „Solidarność zwycięży”, „WRONa kona”, wywieszanie transparentów z napisem „Solidarność” czy niszczenie tablic propagandowych PZPR. 1 listopada 1982 r. na cmentarzu komunalnym w Przemyśle ustawiono krzyż z napisem „Poległym w PRL w latach 1981–1982, aby Polska była Polską”, który niezwłocznie został usunięty. Na cmentarzu wojskowym w Jarosławiu również 1 listopada zawieszono plakat z napisem „Zamordowanym, torturowanym, gnębionym”, który także został usunięty. Ponadto milicja przejęła 1060 ulotek¹¹⁹.

Regionalna Komisja Wykonawcza w Przemyśle zajęła się organizacją pomocy internowanym i ich rodzinom, a także osobom ukrywającym się. W województwie przemyskim ukrywało się czterech działaczy związkowych, w tym przez krótki okres jeden z członków TKK¹²⁰. Środki na działalność opozycji przemyskiej pochodziły z różnych darowizn, głównie z zagranicy (2200 dolarów USA), ze zbiórek kościelnych, ze sprzedaży zdjęć, znaczków i książek. Z tych pieniędzy pokrywano koszty grzywien, utrzymania mieszkań, w których ukrywali się działacze związkowi, oraz lokali, w których znajdował się sprzęt drukarski. Udzielano też zapomóg osobom zwalnianym z pracy, kupowano sprzęt i kolportowano wydawnictwa¹²¹. Od początku działalności starano się nawiązać kontakty z innymi regionami i władzami krajowymi. Pierwsi rozpoczęli współpracę działacze przemyscy, rzeszowscy i stalowowlscy. Z uwagi na liczne wpadki dopiero pod koniec 1982 r. nawiązano łączność z regionem małopolskim, a także z TKK¹²².

¹¹⁸ AIPN Rzeszów, 010/195, k. 67, *Dzienna informacja sytuacyjna z 22 X 1982*; *ibidem*, 010/195, k. 73, *Dzienna informacja sytuacyjna z 23 X 1982*.

¹¹⁹ AP Przemyśl, 167, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 2 XI 1982.

¹²⁰ *Sprawozdanie M[arka] Kamińskiego z prowadzonej działalności RKW NSZZ „Solidarność” Regionu Przemyskiego przedstawione na II Zjeździe NSZZ „Solidarność” Region Południowo-Wschodni „Ziemia Przemyska” w 1989 r.* (w zbiorach autora).

¹²¹ *Ibidem*; Relacja Marka Kamińskiego.

¹²² „Nie. Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Południowo-Wschodniego”, nr 8, 8 IX 1982.

Najbardziej spektakularnym przedsięwzięciem przemyskiej opozycji było włączenie się do ogólnopolskiej akcji przeprowadzonej z inicjatywy TKK w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. 31 sierpnia 1982 r. pod dawną siedzibą Zarządu Regionu na Kamiennym Moście w Przemysłu zorganizowana została manifestacja, poprzedzona intensywną akcją ulotkową. Po zakończeniu dnia pracy w okolicach Kamiennego Mostu zaczęły się zbierać grupy mieszkańców miasta. Składano kwiaty i śpiewano pieśni patriotyczne oraz kościelne. Skandowano także hasła, między innymi: „Uwolnić Wałęsę” i „»Solidarność«”. RKW oceniła, że w manifestacji wzięło udział około 6 tys. osób, natomiast wedle władz uczestniczyło w niej około 3 tys. mieszkańców, przy czym znaczną część stanowiły osoby przyglądające się. Około godz. 16 pojawiły się oddziały MO i ZOMO (w sumie 330 ludzi) i otoczyły manifestantów. Wezwano ich do rozejścia się i zaczęto rozpędzać. Funkcjonariusze sił porządkowych atakowali również osoby niemające nic wspólnego z wiecem. Zablockowano most na Sanie i obrzucono ładunkami z gazem łzawiącym ludzi wychodzących z kina „Bałtyk”. Część osób (według informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR około stu) sformowała pochód i udała się w kierunku katedry, gdzie na godz. 18 zaplanowana była msza św. Wtedy oddziały MO i ZOMO natarły na manifestantów, używając pałek, gazu łzawiącego i armatek wodnych. W całym śródmieściu zaczęto wyłapywać osoby biorące udział w manifestacji. Według opozycji zdarzały się przypadki brania przez milicjantów łapówek od rodziców w zamian za wypuszczenie ich zatrzymanych dzieci. Działania milicji przeniosły się w rejon katedry, a jedna z petard została wrzucona do przedsionka świątyni. Mimo to w nabożeństwie wzięło udział około tysiąca osób. Mszę św. celebrował sufragan przemyski bp Tadeusz Błaszkiwicz, który w trakcie kazania potępił użycie sił porządkowych podczas pokojowej manifestacji. Zatrzymano ostatecznie 34 osoby.

W związku z zajściami 31 sierpnia do kolegium do spraw wykroczeń skierowano 34 wnioski o ukaranie. Kilkanaście rozpraw przed kolegium odbyło się jeszcze 31 sierpnia, pozostałe zaś następnego dnia. Antoniego Olejarka, którego uznano za kierującego manifestacją, skazano na 2 miesiące aresztu, pozostałym wymierzono grzywny od 4 do 12 tys. zł. Niektórzy członkowie składów orzekających odmówili udziału w pracy kolegium lub „nagle zachorowali”. Również w Jarosławiu związkowcy uczcili drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, organizując w kościele farnym mszę św. w intencji „Solidarności”, którą cele-

brował ks. Bronisław Fila. Według władz wzięło w niej udział około 2,5 tys. osób¹²³.

Przed 10 listopada 1982 r. działacze podziemia w Przemyślu i Jarosławiu przeprowadzili akcję ulotkową, wzywając do protestowania przeciw rozwiązaniu związku. Odzew społeczny jednak był bardzo nikły: w Zakładach Płyt Piłśniowych wywieszona została flaga z napisem „Solidarność”, na tablicy ogłoszeń w przemyskim „Ponarze-Plasomacie” dwóch pracowników wykonało napisy „Solidarność”, pod którymi składano kwiaty (zostali za to dyscyplinarnie zwolnieni z pracy), a w HSO w Jarosławiu przewodniczący MKZ Kazimierz Ziobro nosił ostentacyjnie opaskę „Solidarność”. Były to wszystkie wypadki protestu odnotowane przez SB¹²⁴.

W działalność podziemną, choć w mniejszym zakresie, zaangażowały się również środowiska rolnicze. Na początku 1982 r. po zorientowaniu się, kto został internowany, poszczególni członkowie NSZZ RI „Solidarność” rozpoczęli zbiórkę pieniędzy na pomoc dla rodzin osób internowanych. Pomagano też przy druku i kolportażu podziemnych wydawnictw¹²⁵. W kwietniu 1982 r. działacze z rolniczej „Solidarności” powołali Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników. W województwie przemyskim struktury OKOR rozwinęły się w drugiej połowie 1983 r., biorąc swój początek w Duszpasterstwie Rolników funkcjonującym przy parafii w Krasieczynie.

¹²³ AIPN Rzeszów, 010/194, k. 203–204, *Informacja [KW MO dla MSW] o sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim o godz. 17, 31 VIII 1982; ibidem, 010/194, k. 206, Informacja [KW MO dla MSW] dotycząca sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie przemyskim, 31 VIII 1982; AP Przemyśl, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 179, b.p., Teleksy KW PZPR do KC, 31 VIII 1982, 1 IX 1982, 3 IX 1982. Marian Opaluch, kierowca MKS w Przemyślu, 31 VIII 1982 r. podczas powrotu z pracy do domu został napadnięty w okolicach mostu przez MO i uderzony pałką w głowę, po czym stracił przytomność i został przewieziony do szpitala. Lekarze określali jego stan jako ciężki. Prokurator wojskowy 27 października usiłował wymusić na Opaluchu podpisanie oświadczenia, że nie rości żadnych pretensji do organów MO obecnie i w przyszłości, tj. po zakończeniu leczenia. Ponadto postawiono go przed kolegium do spraw wykroczeń. Interwencje w sprawie Mariana Opalucha podejmował bp Tadeusz Błaskiewicz oraz sekretarz Episkopatu Polski Bronisław Dąbrowski (P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999, s. 159–160, 164).*

¹²⁴ AIPN Rzeszów, 010/195, k. 119, 163, *Dzienna informacja sytuacyjna KW MO w Przemyślu do MSW z 10 XI 1982; ibidem, 010/195, k. 119, 163, Dzienna informacja sytuacyjna KW MO w Przemyślu do MSW z 23 XI 1982.*

¹²⁵ T. Sopol, *Niezależny ruch chłopski „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej w latach 1980–1989*, Przemyśl 2000, s. 117–150; Relacja Marka Kuchcińskiego (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów).

W grupie koordynującej działalność znaleźli się Marek Kuchciński, Józef Olszański i Tadeusz Sopol. „Koordynatorem na całe Podkarpacie – relacjonuje Marek Kuchciński – był Wiesław Nowacki, na Rzeszów Janusz Szkutnik. Organizacja polegała na tworzeniu trójek, a potem piątek”. Tadeusz Sopol odpowiadał za kolportaż podziemnych wydawnictw, był też korespondentem opozycyjnej prasy, Marek Kuchciński zaś pełnił funkcję łącznika między środowiskami rolniczymi i robotniczymi oraz ze środowiskami kultury niezależnej¹²⁶. Grupa ta organizowała pielgrzymki do Częstochowy oraz pielgrzymkę do Krakowa w czerwcu 1983 r. na spotkanie z Janem Pawłem II¹²⁷.

W środowisku działaczy opozycyjnych zdarzały się oskarżenia i pomówienia o współpracę z SB. W „Odnowie” zaapelowano na przykład o nienawiązywanie kontaktów z jedną z osób z Zarządu Regionu, „która, jak się okazało, była konfidentem i szpiegiem SB”¹²⁸. Jak wynika z przeglądu działań operacyjnych SB, w wielu środowiskach podziemnych działały osoby ściśle współpracujące z organami bezpieczeństwa. Za przykład może tu posłużyć sprawa przygotowań działaczy przemyskiej opozycji do wspólnego wyjazdu na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II do Krakowa w 1983 r. SB wiedziała, że 16 czerwca 1983 r. w siedzibie przemyskiego Klubu Inteligencji Katolickiej przy kościele pw. Trójcy Świętej spotkało się trzynaście osób, które omawiały szczegóły przygotowań do pielgrzymki. Wszczęto w związku z tym działania operacyjne, których celem było uniemożliwienie im tego wyjazdu. W wyniku przeprowadzonych rozmów ostrzegawczych udało się znacznie ograniczyć liczbę osób, które pojechały wspólnie do Krakowa¹²⁹.

Niezwykłe bulwersującą podziemie kwestią stało się przejęcie przez władze 2 mln zł, należących do regionalnych władz NSZZ „Solidarność” w Przemyślu. Jeszcze przed ogłoszeniem stanu wojennego pieniądze te zostały zdeponowane w kurii biskupiej w Przemyślu. We wrześniu 1982 r. kilku działaczy „Solidarności” pod groźbą uwięzienia – jak twierdzili – oddało tę kwotę „dobrowolnie” władzom. W podziemi rozpow szechniono ulotkę *Sprawa 2 milionów*, w której potępiono dwóch wiceprzewodniczą-

¹²⁶ *Ibidem*.

¹²⁷ T. Sopol, *op. cit.*, s. 161.

¹²⁸ „Odnowa. Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność«”, luty 1982.

¹²⁹ AIPN Rzeszów, 010/197, k. 212, *Dzienna informacja sytuacyjna KW MO do MSW z 16 VI 1983*.

cych, sekretarza, główną księgową i członka Zarządu Regionu oraz osobę uprawnioną do odbioru zdeponowanej gotówki, zaangażowanych w przejęcie tych pieniędzy przez władze. Oskarżono też niektórych działaczy Zarządu Regionu o współpracę z SB, a jednego z wiceprzewodniczących – o przyczynienie się do skazania Marka Pudlińskiego. Osoby wymienione w ulotce w towarzystwie milicji zjawiły się u ks. Stanisława Krzywińskiego, u którego zdeponowano pieniądze „Solidarności”, a następnie przekazały je komisarycznemu zarządcy majątku Regionu NSZZ „Solidarność” Południowo-Wschodniego w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu¹³⁰.

W środowiskach opozycyjnych duże kontrowersje wzbudzała postawa przewodniczącego NSZZ RI „Solidarność” Jana Kułaja z Cieszacina Wielkiego. Został on aresztowany 13 grudnia 1981 r. w drodze do Siedlec i osadzony w więzieniu w Ostródzie. Do 25 stycznia 1982 r. rodzina nie знаła miejsca jego pobytu. W pomoc w uwolnieniu Kułaja zaangażował się przewodniczący ZSL Roman Malinowski. Po zwolnieniu Kułaj wystąpił w telewizji, co zdaniem wielu działaczy rolniczej „Solidarności” zamknęło mu drogę do związku i postawiło po przeciwnej stronie barykady. On sam twierdził, że materiał telewizyjny celowo spreparowano. Kułaj został później członkiem Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa¹³¹.

Poza podziemiem solidarnościowym w województwie przemyskim funkcjonowała grupa członków Konfederacji Polski Niepodległej, która między innymi kolportowała pismo „Słowo i Czyn”¹³². Ponadto działały różne grupy młodzieżowe, na przykład w Jarosławiu uczniowie liceum ogólnokształcącego utworzyli Niezależne Zrzeszenie „Wolność, Równość, Niepodległość”. Pod koniec marca 1982 r. zatrzymano siedmiu członków tej grupy¹³³.

Pierwsze działania konspiracyjne w województwie krośnieńskim nie były skoordynowane. Tuż po 13 grudnia w Krośnie Stanisław Majerski i Zbigniew Gładysz wykonali metodą stemplową i puścili w obieg serię ulotek o treści: „Precz z PZPR”, „Komunizm = faszyzm” itp. Już w grudniu

¹³⁰ AP Przemyśl, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 179, b.p., Teleks KW PZPR w Przemyślu do KC, 23 IX 1982.

¹³¹ T. Sopol, *op. cit.*, s. 137–138; R. Głowacki, *op. cit.*, s. 33.

¹³² AIPN Rzeszów, 010/192, k. 193, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyślu do MSW, 22 II 1982.

¹³³ *Ibidem*, 010/192, k. 307, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyślu do MSW, 24 III 1982.

1981 r. w Sanoku Marian Witalis i Marian Pilch rozpoczęli wydawanie pisma podziemnego „Biuletyn”, tworząc jednocześnie siatkę kolportażową w Sanoku. Za jej pomocą rozprawdzali także wydawnictwa pozyskiwane z Krakowa i Warszawy, między innymi od Tadeusza Mazowieckiego. Po aresztowaniu 3 listopada 1982 r. Witalisa i kilku jego współpracowników pismo przestało się ukazywać. Do pojedynczych przejawów działalności konspiracyjnej dochodziło także w innych miejscowościach województwa. 28 marca 1982 r. w Tarnawie Górnej (gmina Zagórz) pojawiły się ulotki o treści: „Wolność internowanym i prześladowanym za przekonania”, podpisane „Solidarność”¹³⁴.

Odnotowano, że na początku 1982 r. funkcjonowało kilka młodzieżowych grup opozycyjnych. Jedna z nich zawiązała się w szkole podstawowej w Dukli. W skład grupy, kierowanej przez szesnastoletniego Leszka Jamro, wchodziło ośmiu uczniów w wieku od 12 do 14 lat. SB przerwała jej działalność w kwietniu 1982 r. W styczniu 1982 r. Grzegorz Kiełtyka (18 lat), uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie, utworzył kilkuosobową grupę o nazwie „Fana”, złożoną z uczniów jego szkoły i Szkoły Podstawowej nr 10. Jej członkowie zajmowali się wykonywaniem napisów i kolportażem ulotek. Właśnie podczas pisania na murach „precz z juntą”, 9 kwietnia 1982 r., ujęto Witolda Kościółka i Piotra Koca, co umożliwiło zdekonspirowanie całej grupy¹³⁵.

13 maja 1982 r. w województwie krośnieńskim ogłoszono akcję strajkową w „Naftomecie”, WSK-PZL, KHS i w sanockim „Polmozbycie”. Następnego dnia z pracy zwolniono: w WSK-PZL – 21 osób, w KHS – 3, w „Naftomecie” – 26¹³⁶. Według informacji uzyskanych przez SB, w sierpniu 1982 r. w sanockim „Stomilu” miano podjąć przygotowania do strajku w rocznicę porozumień sierpniowych. 30 sierpnia przed zakładem stanęły dwie kompanie ROMO i ZOMO, ponadto przeprowadzono 16 rozmów ostrzegawczych z jego pracownikami, a na 48 godzin zatrzymano dziesięć osób. Na ulice Jasła, Krosna i Sanoka wysłano wzmocnione patrole MO i ROMO. Nie doszło jednak do żadnych wystąpień¹³⁷.

¹³⁴ *Ibidem*; G. Gościński, *Opozycyjne grupy...*, s. 37.

¹³⁵ AP Skołyszyn, KW PZPR w Krośnie, Wydział Administracyjny, 497, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa od 1981 do końca III kwartału 1983 r.*, b.d.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ AIPN Rzeszów, 01/23, k. 135–137, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 30 VIII 1982.

Działalność opozycyjna nabrała rozmachu dopiero po wyjściu na wolność pierwszych internowanych członków „Solidarności” i zawiązaniu formalnego kierownictwa struktur podziemnych. Pierwszym ośrodkiem koordynującym i stymulującym działania konspiracyjne była Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” Regionu Podkarpacie, powołana latem 1982 r. z inicjatywy Zygmunta Błaża, Jerzego Jakubowskiego i Zygmunta Zawojskiego. Komisja kierowała działaniami podziemnych struktur „Solidarności”, utrzymywała kontakty i łączność informacyjną, kolportowała wydawnictwa podziemne oraz organizowała spotkania i obchody uroczystości patriotycznych. W kwietniu 1983 r. rozpoczęto wydawanie techniką powielaczową biuletynu „Solidarność Podkarpacka”. Środki na ten cel pochodziły z pieniędzy zdeponowanych przez Błaża i Jakubowskiego u księży Kazimierza Kaczora i Bronisława Jastrzębskiego jeszcze przed 13 grudnia 1981 r. Było to 500 tys. zł pobrane z kasy Zarządu Regionu. Ponadto obaj wymienieni ukryli 20 ryz papieru, paczki z kalkami i powielacz. Biuletyn drukowano na plebanii w Haczowie, gdzie proboszczem był ks. Kazimierz Kaczor. Pieniądze na działalność podziemną pochodziły również ze składek płaconych za pośrednictwem kolporterów¹³⁸.

Jesienią 1982 r. doszło do utworzenia drugiej struktury podziemnej. Okazją ku temu stała się uroczystość nawiedzenia archidiecezji krośnieńskiej przez kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, która odbyła się 8 listopada 1982 r. W zorganizowanym przy tej okazji spotkaniu działacze rozwiązanego związku w Krośnie uczestniczyli między innymi: Jan Cypcarz, Czesław Grzelczyk, Stanisław Guzik, Kazimierz Jarząb, Leszek Karcz, Józef Kinel, Andrzej Koziół, Henryk Kuliga, Józef Szul i Jan Zajdel. Podjęli oni decyzję o rozpoczęciu skoordynowanych działań podziemnych. Powołana przez nich Tymczasowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” Regionu Podkarpacia rozpoczęła wydawanie biuletynu „Solidarność Podkarpacka”. Zorganizowano lokale, w których drukowano pismo, a także sprawnie działającą siatkę kolportażową i objęto nią zakłady całego województwa¹³⁹.

W Jaśle powołano odrębną Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”. Zorganizowano między innymi produkcję i kolportaż ulotek oraz

¹³⁸ *Ibidem*, k. 68, 71; Informacje uzyskane od Zygmunta Błaża. G. Gościński w swojej pracy *Opozycyjne grupy...* podał, że drugą obok Błaża osobą, która ukryła pieniądze, był Zygmunt Zawojski.

¹³⁹ G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu w latach 1981–1989* [w:] *Z dziejów „Solidarności” podkarpackiej...*, s. 65–67.

wydawanie, najpierw na powielaczu, a następnie metodą sitodrukową, biuletynu informacyjnego „Solidarność”. W akcję tę zaangażowanych było kilkadziesiąt osób. W niektórych większych zakładach udało się zorganizować kilkuosobowe tajne komisje zakładowe. Funkcjonowały one między innymi w Fabryce Amortyzatorów „Polmo” w Krośnie, Zespole Szkół Zawodowych Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu w Krośnie, Sanockiej Fabryce Autobusów, Zakładzie Płyt Wiórowych w Jaśle i Zakładzie Tworzyw Sztucznych „Gamrat-Erg” w Jaśle¹⁴⁰.

W 1982 r. także środowiska rolnicze podjęły próbę zawiązania struktur opozycyjnych. Powołano Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ RI „Solidarność”, w której skład weszli między innymi Stanisław Farajewicz, Stanisław Świerczek i Franciszek Trybus¹⁴¹. Jednakże po przeprowadzonych 4 listopada 1982 r. aresztowaniach komisja się rozpadła¹⁴².

Wezwanie do strajku 10 listopada spotkało się z niewielkim odzewem również w województwie krośnieńskim. Mimo jego rozpropagowania przez solidarnościowe podziemie część działaczy krytycznie oceniała szanse jego przeprowadzenia, zwłaszcza że – podobnie jak w Rzeszowie – zbiegło się to ze wspomnianą uroczystością peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej oraz z zatrzymaniem przez SB kilkunastu działaczy podziemia w Jaśle i Sanoku 3–4 listopada. W rezultacie doszło jedynie do zawieszenia flagi „Solidarność” w rafinerii w Jaśle i pojedynczych wypadków kolportażu ulotek oraz noszenia znaczków „Solidarność”, białoczerwonych kokard lub oporników¹⁴³. W Jaśle dopiero 1 maja 1983 r. zorganizowano niezależną manifestację działaczy i sympatyków „Solidarność”, której inicjatorami byli Ryszard Czyżowicz, Kazimierz Dubas i Władysław Potyrała. Złożono wówczas kwiaty pod pomnikiem Kościuszki. W manifestacji wzięło udział kilkadziesiąt osób (według informacji SB około trzydziestu)¹⁴⁴.

¹⁴⁰ G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu...*, s. 90–93; *idem*, *Opozycyjne grupy...*, s. 21, 28; AIPN Rzeszów, 0124, k. 109, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 10 III 1982.

¹⁴¹ *Ibidem*, 0124, k. 260, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 3 XI 1982; G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu...*, s. 78, 87, 90.

¹⁴² *Ibidem*, s. 30.

¹⁴³ AIPN Rzeszów, 01/23, k. 280–282, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 10 XI 1982.

¹⁴⁴ *Ibidem*, 01/24, k. 208, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 1 V 1983; G. Gościński, *Opozycyjne grupy...*, s. 36, 43.

W Tarnobrzegu po wprowadzeniu stanu wojennego odnotowano jedynie kilka akcji ulotkowych. W nocy z 13 na 14 grudnia za rozlepianie ulotek zostali zatrzymani Stanisław Zipser i Krzysztof Wianecki. Po 20 grudnia grupa kilku studentów różnych uczelni z Tadeuszem Zychem na czele sporządziła i rozkolportowała kilka ulotek¹⁴⁵. Zatrzymanie Wianeckiego i Zipsera, a następnie skazanie ich na 3 lata pozbawienia wolności, wpłynęło prawdopodobnie na to, że w Tarnobrzegu nie powstały zorganizowane struktury podziemnej „Solidarności”. Działalność na szerszą skalę podjęto natomiast w Stalowej Woli, gdzie pierwsze spotkanie grupki kilkunastu, w większości szeregowych, działaczy „Solidarności” zorganizowano już 14 grudnia. Zapadły na nim decyzje o rozpoczęciu działalności podziemnej. Nie utworzono nowej struktury, przyjmując, że formalnie nadal działają dotychczasowe władze związkowe. Na początek rozdawano wśród pracowników huty listę internowanych, którą sporządził ks. Edward Frankowski, proboszcz parafii NMP Królowej Polski w Stalowej Woli. W tym samym czasie rozpoczęto zbieranie pieniędzy na pomoc internowanym wśród pracowników HSW i w ramach kolekty w kościele. W toczonych w następnych miesiącach dyskusjach na temat dalszych działań związku ścierały się radykalne i umiarkowane poglądy. Ostatecznie odstąpiono od działań sabotażowych w rodzaju rozrzucenia cuchnącej substancji w czasie akademii MO. Jeden z członków zarządu po wyjściu z internowania mimo protestów innych próbował nawet zorganizować z miejscowej młodzieży „oddział partyzancki”. Zrezygnował jednak, gdy dowiedziała się o tym SB¹⁴⁶.

Główną formą działalności był początkowo kolportaż prasy. Do Stalowej Woli napływała prasa z Warszawy, Lublina, Krakowa, Wrocławia i Rzeszowa. Pierwszy powstał kanał warszawski, który zorganizował Tadeusz Wojtas. Prasa rozchodziła się potem wśród pracowników huty oraz w innych zakładach, jak miejscowy ZOZ (Zdzisław Kuśnierz) i Elektrownia „Stalowa Wola” (Zbigniew Tokarczyk, Józef Bis). W sumie w kolportaż w Stalowej Woli było zaangażowanych kilkadziesiąt osób. Od początku 1983 r. koordynowała te działania Maria Czwarno. Środki pochodziły między innymi ze składek związkowych zbieranych na poszczególnych wydziałach HSW¹⁴⁷.

¹⁴⁵ W. Bochyński, *Wspomnienia „spiskowca”*, „Tarnobrzesckie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 14, s. 49–50; *Osiemnaście miesięcy*, *ibidem*, s. 57–58 (wywiad z Krzysztofem Wianeckim).

¹⁴⁶ Relacja Zdzisława Kuśnierza (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów).

¹⁴⁷ M. Czwarno, *op. cit.*; Relacja Ewy Kuberny; Relacja Zdzisława Kuśnierza.

Oprócz tego od początku 1982 r. rozwijała się akcja ulotkowa. W marcu Mirosław Kocik i Ryszard Kardasz przygotowali ulotki z wyprodukowaną z ziemniaka pieczętką „Solidarność” powielane przez Wojtasa i Srokę. Rozprowadzano je zwykle w większych miejscowościach, oprócz Stalowej Woli także w Nisku, Opatowie, Sandomierzu, Tarnobrzegu. Sygnowano je: „NSZZ »Solidarność« Region »Ziemia Sandomierska«” oraz „KOS”¹⁴⁸. Na początku 1983 r. Ewa Kuberna i Małgorzata Czwarno uznały, że wydawane w Stalowej Woli pismo „KOS” należy wzmocnić, tworząc jakąś formalną strukturę. Dlatego wraz z Ryszardem Kardaszem powołały Tymczasową Komisję Zakładową HSW. Dokooptowano do niej w lutym następnego roku Wojciecha Wojtasa, a później Kazimierza Rostka¹⁴⁹.

Od stycznia 1982 r. trzynastego dnia każdego kolejnego miesiąca w HSW organizowano krótkie strajki protestacyjne. 13 kwietnia w południe doszło do piętnastominutowego strajku, który największy zasięg miał na wydziale Z-2. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób. Za ukrywanie informacji o tym proteście pracownicy dozoru zostali dyscyplinarnie przeniesieni do innej pracy. Podobną akcję podjęto 13 kwietnia w WSK-PZL Gorzyce¹⁵⁰. 30 kwietnia z inicjatywy braci Henryka i Mariana Sporzyńskich zorganizowano pierwszą audycję Radia „Solidarność” w ten sposób, że podpisano się do radiowęzła HSW i puszczone nagrany wcześniej półgodzinny audycję. Mimo intensywnych poszukiwań milicji i SB nie udało się wykręcić organizatorów akcji. Kolejny program wyemitowano 31 sierpnia¹⁵¹.

Przed 1 maja pojawiły się ulotki nawołujące do bojkotu oficjalnych uroczystości święta pracy. Wezwanie nie znalazło licznego odzewu – w pochodzie wzięło udział jedynie 5 tys. osób z liczącej 22 tys. załogi HSW, przy czym połowę stanowili członkowie partii¹⁵². Pomimo represji, które nastąpiły po strajku kwietniowym, przed 13 maja w Stalowej Woli, Sandomierzu i Opatowie pojawiły się ulotki nawołujące do akcji protestacyjnej. Jedną z nich podpisał bliżej niezidentyfikowany Regionalny Komitet Ocalenia „Solidarności”. Chociaż SB przewencyjnie zatrzymała dzień wcześniej kilka

¹⁴⁸ AP Sandomierz, KW PZPR, 348, k. 82, Teleks KW PZPR do KC, 9 II 1982; *ibidem*, 348, k. 88, Teleks KW PZPR do KC, 27 II 1982; *ibidem*, 348, k. 96, Teleks KW PZPR do KC, 19 III 1982; *ibidem*, 348, k. 99, Teleks KW PZPR do KC, 29 III 1982.

¹⁴⁹ *Ibidem*; G. Gołojuch, *op. cit.*, s. 72.

¹⁵⁰ AP Sandomierz, KW PZPR, 348, k. 106, Teleks KW PZPR do KC, 13 IV 1982.

¹⁵¹ M. Czwarno, *op. cit.*; Relacja Zdzisława Kuśnierza.

¹⁵² AP Sandomierz, KW PZPR, 348, k. 117, Teleks KW PZPR do KC, 7 V 1982.

osób, 13 maja przerwało pracę na kwadrans 26 osób w HSW oraz 28 pracowników „Siarkopolu” w Tarnobrzegu¹⁵³. 16 sierpnia w hucie pojawiły się ulotki informujące o utworzeniu „Zastępczej Komisji Zakładowej” podporządkowanej TKK. Wzywano w nich do akcji protestacyjnej: odmowy spożywania posiłków regeneracyjnych i opuszczania zakładów tylko przez jedną bramę. Żądano też odwołania stanu wojennego, wypuszczenia internowanych i uwięzionych oraz odwieszenia „Solidarności”. Ulotki dotarły do innych miejscowości.

Na kilka dni przed rocznicą porozumień gdańskich Komitet Wojewódzki PZPR odnotował wzrost napięcia w zakładach pracy. Władze internowały siedem osób podejrzewanych o działalność opozycyjną (na przykład Franciszka Chudzika po raz drugi). 31 sierpnia według informacji MSW około 30 proc. załogi, a według informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR około sześciuset osób na 3 tys. uprawnionych, odmówiło spożycia posiłków regeneracyjnych. Po zakończeniu pracy o godz. 15 około stu osób (wedle danych SB około trzystu), korzystając z tego, że funkcjonariusze milicji i SB zajęci byli poszukiwaniem miejsca, skąd nadawano wspomnianą audycję Radia „Solidarność”, złożyło kwiaty pod krzyżem przy zajezdni autobusowej PKS w hucie. Odśpiewano *Boże, coś Polskę* i *Rotę*. Według informacji władz całe wydarzenie obserwowało około tysiąca ludzi¹⁵⁴. Niepowodzeniem zakończyła się natomiast próba zorganizowania strajku 10 listopada, mimo iż już 25 października pojawiły się wzywające do niego ulotki. Jedną z przyczyn było powołanie do karnej jednostki LWP w Czerwonym Borze kilkudziesięciu osób podejrzewanych o działalność związkową. W wyznaczonym dniu doszło jedynie do półgodzinnego strajku około 180 osób, to jest większości załogi działu produkcji podstawowej w Przedsiębiorstwie Konstrukcji Mostowych „Mostostal” w Rudniku nad Sanem¹⁵⁵.

Poza strukturami „Solidarności” w województwie tarnobrzesckim działały niewielkie grupy, głównie młodzieżowe. Jedną z nich utworzyli uczniowie technikum mechanicznego w Staszowie. Sporządzali oni i kolportowali ulotki sygnowane: „Polski Ruch Patriotyczny”, „Polski Ruch Wolnościowy”

¹⁵³ *Ibidem*, 348, k. 123, Teleks KW PZPR do KC, 12 V 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 194–195.

¹⁵⁴ *Ibidem*; AP Sandomierz, KW PZPR, 349, k. 21–36, Teleksy KW PZPR do KC, 16 VIII 1982, 31 VIII 1982; Relacja Ewy Kuberny; G. Golojuch, *op. cit.*, s. 69.

¹⁵⁵ AP Sandomierz, KW PZPR, 349, k. 97, Teleks KW PZPR do KC, 11 IX 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 195.

lub „Wolność i Niepodległość Polski”. 8 lutego 1982 r. zatrzymano ośmiu uczniów tej szkoły. Podobne grupy SB wykryła wiosną w Szkole Podstawowej nr 5 w Tarnobrzegu, liceum ogólnokształcącym i zasadniczej szkole zawodowej w Opatowie. Kolejne zlikwidowano w czerwcu i sierpniu również w Tarnobrzegu. 13 maja funkcjonariusze SB ujawnili w Sandomierzu siedmioosobową grupę nauczycieli szkół ponadpodstawowych, zajmującą się sporządzaniem ulotek i kolportażem wydawnictw, a 25 sierpnia w Tarnobrzegu podobną pięciosobową grupę. 6 listopada zlikwidowano drukarnię ulotek wykonywanych techniką „sitoramki” i zatrzymano cztery osoby¹⁵⁶.

W Dębicy, której organizacje związkowe wchodziły w skład tarnowskich struktur „Solidarności”, w styczniu 1982 r. także ujawniono trzosobową grupę, która sporządzała i kolportowała ulotki¹⁵⁷. W największym zakładzie przemysłowym miasta, Zakładzie Opon Samochodowych „Stomil”, działała podziemna organizacja związkowa. W 1982 r. kilkakrotnie przeprowadzono tam zbiórki pieniędzy na rzecz internowanych. Ufundowano też sztandar „Solidarności”. 31 sierpnia o godz. 19 po zakończeniu nabożeństwa grupa około trzystu osób udała się pod krzyż usytuowany w centrum miasta, pod którym przez chwilę się modlono¹⁵⁸.

Po wprowadzeniu stanu wojennego na terenie Polski południowo-wschodniej wydawano z różną częstotliwością kilkanaście podziemnych czasopism. W Przemyślu pierwszym wydawnictwem podziemnym była „ODNOWA. Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Południowo-Wschodniego”. Znane są egzemplarze ze stycznia i lutego 1982 r. Pismo miało jedną stronę i było wydawane na powielaczu. Przed 13 grudnia Zarząd Regionu wydawał pismo o tym samym tytule. Drugą w kolejności pozycją był „Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Południowo-Wschodniego”, wydawany nieregularnie na przestrzeni 1982 r. metodą powielaczową w objętości od dwóch do czterech stron. Ostatni znany numer pochodzi z 11 października 1982 r. Z kolei „Biuletyn Podziemnego NSZZ »Solidarność« Region Południowo-Wschodni” był krótkotrwałą inicjatywą franciszkanina o. Maksymiliana i kilku innych młodych osób. Najpoważniejszym wydawnictwem stał się „NIE. Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Południowo-Wschodniego”, powie-

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 325–326.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 327.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 197–198.

lany od stycznia 1982 r. przez RKW. Z chwilą zawieszenia stanu wojennego zaprzestano wydawania tego pisma¹⁵⁹. Kontynuacją „NIE” stała się „BUSOLA. Niezależne Pismo Społeczne”, redagowana przez zespół Przemyskiej Oficyny Wydawniczej. Było to najdłużej ukazujące się czasopismo podziemne w regionie przemyskim. Miesięcznik o objętości czterech do ośmiu stron wydawany był od 1983 do 1987 r. na powielaczu w nakładzie 500 egzemplarzy. Autorami tekstów byli między innymi: Marek Kuchciński, Jan Musiał i Tadeusz Sopol¹⁶⁰.

W Rzeszowie w 1982 r. pojawiły się takie wydawnictwa jak: „Informacja wojenna. Tygodnik MKR NSZZ Solidarność” (wydawany od początku roku), „Trwamy. Biuletyn Ruchu Samoobrony Społecznej »Solidarność«” (wychodził od lutego), a także „Kos Przedrzeźniacz”. W latach 1982–1983 ukazywał się też „Łącznik Niezależne Pismo Robotnicze”, drukowany na powielaczu przez Jana Laskosza do czasu jego aresztowania 14 kwietnia 1983 r. Pismem najdłużej wydawanym przez MKR w Rzeszowie był biuletyn informacyjny „Solidarność Trwa”, który ukazywał się raz na dwa tygodnie w objętości od dwóch do sześciu stron drukowanych metodą powielaczową. Zamieszczano w nim apele MKR „Solidarność” NSZZ w Rzeszowie, informacje z kraju i zagranicy oraz szersze teksty dotyczące problematyki politycznej i historycznej. Ponadto wydawano „Biuletyn Informacyjny MKR »Solidarność« Rzeszów” i „Biuletyn Informacyjny »Solidarność« Ziemi Strzyżowskiej” (siedem numerów do chwili zatrzymania wydawców przez SB w sierpniu 1982 r.). Z okazji rocznicy porozumień ustrzycko-rzeszowskich ukazał się okolicznościowy numer „Wsi Rzeszowskiej”. W 1982 r. pojawił się także „Biuletyn Oporu Społeczeństwa Rzeszowskiego Obrona”, a w marcu 1983 r. „»Solidarność«. Informator Rzeszowski”. W środowisku studenckim pod koniec 1982 r. ukazywał się „Niezależny Biuletyn Studencki CDN”¹⁶¹.

W Krośnie wydawano „Biuletyn NSZZ »Solidarność« Region Podkarpacie” oraz pismo „Solidarność Podkarpacia”. Biuletyn wydawany był przez TKW NSZZ „Solidarność” od końca 1982 r. Przez pewien czas

¹⁵⁹ *Sprawozdanie M[arka] Kamińskiego...*

¹⁶⁰ J. Kamińska [W. Chojnacki, W. Chojnacki], *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce 13 XII 1981–VI 1986*, Paryż 1988, s. 48, 54, 57, 110, 116, 121; *Sprawozdanie M[arka] Kamińskiego...*

¹⁶¹ J. Kamińska [W. Chojnacki, W. Chojnacki], *op. cit.*, s. 79, 95, 100, 115, 152, 173; J. Brzeski, A. Roliński, *Rzeszowska prasa drugiego obiegu w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (1980–1990)*, „Studia Rzeszowskie” 1998, t. 5, s. 173–178.

pismo o tym samym tytule wydawał równolegle RKW NSZZ „Solidarność”. Po rozbiciu pierwszej redakcji przez funkcjonariuszy SB tytuł został przejęty przez RKW¹⁶².

W województwie tarnobrzesckim w styczniu i lutym 1982 r. ukazały się dwa numery „Biuletynu Regionu »Ziemia Sandomierska«” oraz jeden numer „Informatora Regionu ZS” nieustalonego autorstwa. Ponadto w lutym i marcu z inicjatywy Małgorzaty Czwarno i Ryszarda Kardasza wydano dwa numery pisma „Godność”. W listopadzie 1982 r. Maria Czwarno i Ewa Kuberna zredagowały i wydały na prymitywnej „ramce” pierwszy numer „Biuletynu Informacyjnego TKZ NSZZ »Solidarność« Huty »Stalowa Wola«”. Po powołaniu TKZ drukowanie przejęli Wiesław Wojtas (który udostępnił swój dom), Janusz Kubicki i Ryszard Kotwica. Teksty do biuletynu pisali Jerzy Kopeczek i Ryszard Kardasz¹⁶³. Ponadto NSZZ Rolników Solidarność Wiejska wydawał w latach 1982–1985 w Tarnobrzegu pismo „Rolnik Niezależny” o objętości jednej strony¹⁶⁴.

Specyficznym rodzajem działalności wydawniczej były gazetki przygotowywane przez internowanych i kolportowane na terenie ośrodków internowania. W Załężu ukazywały się: „Nasza Krata. Obóz Internowanych” (lipiec–wrzesień 1982 r.), „Wolny Głos Krakowski Oddział Internowanych” (luty–wrzesień 1982 r.), „Biuletyn Informacyjny” i „Z Jednej Celi Niezależny Organ Prasowy Internowanych w Załężu”. Internowani w Uhercach wydawali trzy tytuły: „Głos Ekstremy”, „Kret. Pismo internowanych” (nakład 150 egzemplarzy odpisu maszynowego) i „Zadymka Bieszczadzka” (cztery strony rękopisu)¹⁶⁵.

4. Represje

W Polsce południowo-wschodniej zlokalizowano trzy obozy dla internowanych mężczyzn (Załęże, Uherce i Łupków) oraz areszt dla kobiet w Nisku (województwo tarnobrzesckie). Osadzono w nich większość internowanych z omawianych czterech województw. Od stycznia 1982 r. internowania zda-

¹⁶² J. Kamińska [W. Chojnacki, W. Chojnacki], *op. cit.*, s. 53, 150; G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu...*, s. 68, 71.

¹⁶³ AP Sandomierz, KW PZPR, 348, k. 96, Teleks KW PZPR w Tarnobrzegu do KC, 19 XII 1982; Relacja Ewy Kuberny; M. Czwarno, *op. cit.*

¹⁶⁴ J. Kamińska [W. Chojnacki, W. Chojnacki], *op. cit.*, s. 51, 135.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 44, 71, 96, 109, 176, 181, 180.

rzały się sporadycznie. Najczęściej stosowano je w województwach tarnobrzesckim i rzeszowskim, podczas gdy w krośnieńskim pozbawiono wolności cztery osoby, a w przemyskim zaledwie jedną. Do kuriozalnych przypadków należało internowanie w maju Stanisława Marka, przy którym znaleziono jedną ulotkę¹⁶⁶. Łączną liczbę internowanych należy szacować na około pięćset osób (rzeszowskie – 137, tarnobrzesckie – 144, przemyskie – 81, krośnieńskie – nieustalone, co najmniej 83). Pierwszą grupę internowanych zwolniono jeszcze w grudniu 1981 r., zwykle po podpisaniu deklaracji lojalności. Kolejna duża grupa zatrzymanych odzyskała wolność do końca stycznia. W województwie rzeszowskim do połowy maja internowanych pozostało 19 działaczy „Solidarności”, a ostatni dwaj wyszli w grudniu 1982 r.¹⁶⁷ W województwie krośnieńskim do 18 stycznia zwolniono 47 osób. Zdecydowaną większość z nich wypuszczono wiosną, jedynie wspomniany już Stanisław Krupka i Józef Sokołowski przebywali w Łupkowie do grudnia 1982 r.¹⁶⁸

Na liście osób aresztowanych i skazanych z terenu południowo-wschodniej Polski (odpowiadającego obszarowi obecnego województwa podkarpackiego), którą sporządził Zespół Charytatywno-Społeczny w Rzeszowie, znajduje się 110 nazwisk. Lista ta jest jednak niepełna, brakuje na niej co najmniej kilkunastu osób¹⁶⁹. Według tego dokumentu, w samym województwie rzeszowskim zostało aresztowanych 36 osób, w większości za kontynuowanie działalności związkowej bądź sporządzanie i kolportowanie ulotek. Spośród nich jedenaście osób skazano na kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Najwyższą – 6,5 roku – otrzymał benedyktyn z klasztoru w Tyńcu, o. Franciszek Mazur, za kolportaż ulotek w Mielcu. Trzy osoby uniewinniono, a pozostałe otrzymały wyroki w zawieszeniu bądź zostały zwolnione na mocy amnestii¹⁷⁰.

26 marca 1982 r. w Rzeszowie patrol złożony z milicjanta, funkcjonariusza ZOMO i dwóch żołnierzy zatrzymał, a następnie pobił członka „Solidarności” Stanisława Kota. Nieprzytomnego zawieziono do izby wytrzeźwień. Kilka godzin później, gdy nie odzyskiwał przytomności, został

¹⁶⁶ Relacja Michała Stręka, s. 19.

¹⁶⁷ *Notatka zastępcy komendanta...*, s. 150–152.

¹⁶⁸ Lista internowanych z województwa tarnobrzesckiego, sporządzona przez E. Kubernę (w zbiorach Ewy Kuberny); G. Gołojuch, *op. cit.*, s. 61; A. Kopyra, *op. cit.*, s. 139–159.

¹⁶⁹ Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 386a, *Wykaz aresztowanych i skazanych z rejonu pld.-wsch. Polski uaktualniony wg stanu danych na 15 X 1984 r.*

¹⁷⁰ *Ibidem; Dwadzieścia lat...*, s. 275–279.

przewieziony do szpitala, gdzie po kilku dniach zmarł. Mimo interwencji rodziny sprawę zatuszowano, a w lipcu prokuratura umorzyła śledztwo¹⁷¹.

Największe represje nastąpiły po strajku z 13 maja 1982 r. Zatrzymano wówczas 21 uczestników, z których sześciu ukarano grzywnami. 19 maja w WSK-PZL Mielec na spotkaniu z załogą członek WRON gen. Władysław Oliwa wezwał do oczyszczenia załogi z „elementów niepewnych”. Zwolniono 327 pracowników, których specjalna komisja weryfikacyjna przyjmowała z powrotem do pracy, lecz na gorszych warunkach. Ostatecznie pozbawiono pracy 84 osoby (w tym 12 dyscyplinarnie), 371 otrzymało kary regulaminowe, a 57 odwołano ze stanowisk. 25 maja przeprowadzono również spotkanie oficerów LWP z nauczycielami mieleckich szkół. W ZUT „Zgoda” w Sokołowie Małopolskim zwolniono 41 pracowników, a w Wytwórni Filtrów w Sędziszowie – 16. Z kolei w POM-Brzyzna decyzją WKO rozwiązano jeden wydział (43 pracowników). W tym ostatnim zakładzie tylko 12 osób zaaprobowało ponowne przyjęcie do pracy na gorszych warunkach. Wykwaterowano też cały akademik, w którym przeprowadzono akcję protestacyjną¹⁷². W ramach akcji SB pod kryptonimem „Temida-82” z 17 i 18 maja przeprowadzono 27 rewizji i 23 rozmowy ostrzegawcze. Dwie osoby zostały aresztowane (ich sprawy potem umorzono), internowano też dwóch pracowników POM w Brzyznej, trzech studentów Politechniki Rzeszowskiej (na dziesięć dni) oraz cztery inne osoby. Wnioski w sprawie ośmiu pracowników POM-Brzyzna zostały skierowane do kolegium, które jednak uniewinniło oskarżonych. 25 maja petycję w obronie internowanych studentów podpisało 187 ich kolegów z politechniki¹⁷³.

Oficjalny bilans działań przeciwko opozycji w województwie przemyskim został opublikowany w „Życiu Przemyskim” pod koniec 1982 r. Po 13 grudnia wszczęto postępowania przeciwko trzydziestu osobom, które – zdaniem władz – podjęły „wrogie działania o charakterze politycz-

¹⁷¹ *Ibidem*, s. 66–67.

¹⁷² AIPN Rzeszów, 04/380, k. 51, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 15 V 1982; *ibidem*, 04/380, k. 56–57, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 17 V 1982.

¹⁷³ *Plan działań Służby Bezpieczeństwa KW MO w Rzeszowie w ramach operacji „Temida-82” w dniach 17–18 maja 1982 r.* [w:] *Przeciw „Solidarności”...*, s. 149–150; AIPN Rzeszów, 04/380, k. 59, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 18 V 1982; *ibidem*, 04/380, k. 106, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 2 VI 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 171; Relacja Michała Stręka, s. 18–19.

nym”. Do grudnia 1982 r. rozstrzygnięto 26 spraw; w ośmiu przypadkach zapadły wyroki skazujące. W 1982 r. SB ujawniła pięć nielegalnych grup o zasięgu międzyzakładowym, z czego dwie tworzyli działacze „Solidarności”. Udaremniono działalność trzech młodzieżowych grup podziemnych oraz zlikwidowano punkt produkcji podziemnej literatury. Ponadto ujawniono 91 przypadków kolportażu ulotek i stwierdzono trzy przypadki celowego uszkodzania maszyn w zakładach pracy. Po 31 sierpnia 1982 r. MO skierowała 61 wniosków do kolegium i aresztowała jedną osobę¹⁷⁴. Najgłośniejsza była sprawa skazania ks. Władysława Drewniaka z Jarosławia oraz siedmiu innych osób z Niezależnego Zrzeszenia „Wolność, Równość, Niepodległość”. W grupie tej znaleźli się przeważnie uczniowie liceum ogólnokształcącego w Jarosławiu. Ks. Drewniak został skazany w marcu 1982 r. na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata oraz grzywnę 40 tys. zł i 11 tys. zł kosztów procesu. Pozostałe wyroki opiewały od 1,5 roku do 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i kary grzywny¹⁷⁵.

W Przemysłu osoba zatrzymana przez milicję pod zarzutem kolportażu ulotek poniosła nawet śmierć. Mieczysław Rokitowski, który 23 marca 1982 r. znalazł ulotkę na przystanku autobusowym, został zatrzymany przez patrol MO i ORMÓ, a następnie zrewidowany i osadzony w areszcie w Załężu. Tam pobili go współwięźniowie-kryminaliści, korzystający z bierności funkcjonariuszy Służby Więziennej. Rokitowski zmarł 3 kwietnia 1982 r.¹⁷⁶

Szczegółowe informacje na temat represji wobec działaczy podziemia zawiera cytowana już wyżej *Informacja o stanie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w województwie krośnieńskim za okres od 1981 r.*

¹⁷⁴ *Bilans rocznych dokonań*, „Życie Przemyskie”, 15 XII 1982.

¹⁷⁵ Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 386a, *Wykaz aresztowanych i skazanych z rejonu pld.-wsch. Polski uaktualniony wg stanu danych na 15 X 1984 r.*

¹⁷⁶ *Ofiary śmiertelne 13.12.1981–13.05.1983*, „KOS”, nr 34, 22 VI 1983; *Dwadzieścia lat...*, s. 67. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 24 III 1993 r. skazano czterech byłych więźniów „grypsujących”, sprawców tego śmiertelnego pobicia. Następnie na rozprawie rewizyjnej 24 IX 1993 r. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie wydał wyroki od 1,5 do 2,5 roku pozbawienia wolności, w dwóch przypadkach w zawieszeniu. Z uwagi na przedawnienie nie zostali osądzeni funkcjonariusze Służby Więziennej i medycznej, którzy byli winni zaniedbania swoich obowiązków służbowych (J. Klich, *Śmierć w celi nr 643 osądzona*, „Nowiny”, 25 III 1993; J. Matusz, *Rewizja celi „643”*, *ibidem*, 28 IX 1993; T. Sopol, *op. cit.*, s. 141).

do końca III kwartału 1983 r.¹⁷⁷ Prokuratura Wojskowa i Wydział Śledczy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krośnie od grudnia 1981 r. do września 1983 r. prowadziły łącznie dwadzieścia spraw przeciwko osobom inicjującym akcje strajkowe lub zajmującym się drukiem i kolportażem wydawnictw podziemnych. Pod koniec 1982 r. oskarżono o kolportaż materiałów opozycyjnych grupę pracowników Sanockiej Fabryki Autobusów. Ogółem zatrzymano 23 osoby, z tego wyroki bezwzględnego pozbawienia wolności (najwyższy 6 lat) otrzymało dziewięć osób. SB chwaliła się ujawnieniem i zlikwidowaniem trzynastu nielegalnych grup i struktur (w tym dwunastu solidarnościowych) i trzech nielegalnych punktów poligraficznych. Ponadto przejęto 5 tys. druków i ulotek, ujawniono pięćdziesiąt anonimów z pogróżkami wobec członków rządu i kierownictwa politycznego, zatrzymano na 48 godzin ponad dwieście osób, a u siedmiuset dokonano rewizji.

W województwie tarnobrzeskim z 28 osób aresztowanych za działalność podziemną w stanie wojennym, 19 skazano na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Czterech uczniów technikum mechanicznego w Staszowie za kolportowanie ulotek skazano na 3 lata. Ewa Kuberna za posiadanie krzyżyka z napisem „Wojna polsko-jaruzelska” oraz dwóch egzemplarzy pisma „Nasza Krata” otrzymała rok w zawieszeniu i karę grzywny¹⁷⁸. Edward Antończyk został z kolei skazany na 4 lata pozbawienia wolności (prokurator żądał 8 lat), gdyż w jego celi w Załężu znaleziono fragmenty wspomnień z pierwszego miesiąca internowania¹⁷⁹. Kilkuletnie wyroki za organizowanie strajków otrzymali czterej pracownicy HSW i jeden z WSK-PZL Gorzyce. Uczestników zorganizowanego w maju 1982 r. protestu przeciwko internowaniom w kopalni siarki w Machowie zwolniono

¹⁷⁷ AP Skołyszyn, KW PZPR w Krośnie, Wydział Administracyjny, 497, b.p., *Informacja o stanie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w województwie krośnieńskim za okres od 1981 r. do końca III kwartału 1983 r.*, b.d.

¹⁷⁸ Rewizja nadzwyczajna Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu WOW SOW. 353/82, 5 II 1991 (kserokopia w zbiorach OBEP IPN Rzeszów); Lista aresztowanych działaczy „Solidarności” z woj. tarnobrzeskiego, sporządzona przez E. Kubernę (w zbiorach Ewy Kuberny); Wyrok Sądu WOW w sprawie SOW 271/82, 7 IV 1982 (w zbiorach Ewy Kuberny); *Wykaz aresztowanych...*; E. Antończyk, *Cena słowa*, „Tarnobrzekie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 14, s. 13–14; *Dwadzieścia lat...*, s. 74; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 194; A. Koptyra, *op. cit.*, s. 152–155.

¹⁷⁹ Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 385, Wyrok Sądu WOW w sprawie So.w. 21/81, 5 I 1982; *Z wokandy Sądu WOW*, „Nowiny”, 22–24 I 1982.

z pracy i skierowano do jednostki karnej LWP w Czerwonym Borze. 4 listopada profilaktycznie wysłano kilkadziesiąt osób na trzy miesiące do Czerwonego Boru. Cztery z nich aresztowano tam za odmowę spożycia posiłku, lecz zostały uniewinnione¹⁸⁰.

Sądy nie zawsze przychyliły się do wniosków prokuratorów. Na przykład Sąd Wojewódzki w Krośnie w dwóch rozpatrywanych sprawach dotyczących zorganizowania strajku na początku stanu wojennego wbrew prokuratorowi zmienił tryb doraźny na zwykły. Orzekano też niższe wyroki, na przykład dla Jerzego Kuziana prokurator żądał 5 lat, a dla Adama Oberca 6 (por. s. 9–10)¹⁸¹. Podobnie zdarzało się również w kolegiach do spraw wykroczeń, na przykład we wspomnianej sprawie strajkujących pracowników POM-Brzyzna.

Poza aresztowaniami funkcjonariusze MO i SB stosowali inne represje. Najczęściej działaczy opozycji, a także ich rodziny, nękaną inwigilacją, rozmowami ostrzegawczymi i rewizjami. Opozycjoniści często mieli problemy ze znalezieniem pracy lub zakupem przydzielowych narzędzi i materiałów do produkcji rolnej. W zmilitaryzowanych zakładach pracy podsuwano pracownikom funkcyjnym deklaracje lojalności, grożąc w przypadku niepodpisania przeniesieniem na inne, niższe stanowisko lub wręcz wyrzuceniem z pracy¹⁸². W PKS Jarosław za grudniowe strajki pozbawiono tak zwanej trzynastej pensji 63 osoby¹⁸³. Trzech kierowców za to, że 13 maja 1982 r. w godzinach od godz. 12.00 do 12.15 używali sygnałów dźwiękowych, otrzymało karę grzywny wymierzoną przez kolegium i naganę w pracy. Pozbawiono ich też trzynastej pensji oraz premii i kazano podpisać samokrytyczne oświadczenia, które następnie wywieszono w miejscu publicznym¹⁸⁴. Represjami objęto również rolników zaangażowanych w działalność opozycyjną. Na przykład Henryk

¹⁸⁰ Wykaz powołanych do Czerwonego Boru na „ćwiczenia wojskowe” członków NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Sandomierska – od 4 XI [19]82 r. do 4 II [19]83 r. (w zbiorach Ewy Kuberny); G. Golojuch, *op. cit.*, s. 70.

¹⁸¹ AIPN Rzeszów, 015/22, k. 203, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 31 I 1982; *ibidem*, 635/22, k. 148–149, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 5 I 1982.

¹⁸² T. Sopel, *op. cit.*, s. 128. Autor opisuje przypadek Kazimierza Wirkijowskiego ze Stubna; wspomina również o tym, że jego syna po ukończeniu studiów usiłowano bezprawnie wcielić do wojska; R. Głowacki, *op. cit.*, s. 8.

¹⁸³ AIPN Rzeszów, 010/192, k. 186, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemysłu dla MSW, 20 II 1982.

¹⁸⁴ AP Przemysł, KW PZPR, b.p., 167/10, Teleks KW PZPR do KC, 21 V 1982.

Cząstka z NSZZ RI „Solidarność” był pod stałą obserwacją SB, a w trakcie rewizji przeprowadzonej w jego domu 11 kwietnia 1983 r. znaleziono i skonfiskowano około dwóch ton papieru przeznaczonego na druk wydawnictw opozycyjnych. Został za to aresztowany i uwięziony do grudnia 1983 r.¹⁸⁵

Osoby zaangażowane w działalność podziemną często zamykano na 48 godzin. Mieczysław Stopyra z Tuczeup koło Jarosławia, internowany od 13 grudnia 1981 do marca 1982 r., po uwolnieniu był nieustannie nękany zatrzymaniami na 48 godzin. Podobnych praktyk doświadczył Andrzej Kucharski, u którego przed 1 maja 1982 r. przeprowadzono rewizję, jego samego zaś zatrzymano i osadzono w Wojewódzkim Areszcie SB w Jarosławiu. 13 maja w „Nowinach” zarzucono mu niewłaściwe rozdzielanie paczek pochodzących z kościelnej akcji charytatywnej¹⁸⁶. W tym samym celu przeprowadzano rozmowy ostrzegawczo-profilaktyczne, na przykład przed 22 lipca 1982 r. funkcjonariusze SB w województwie rzeszowskim mieli przeprowadzić 79 takich rozmów¹⁸⁷. 9 grudnia podczas telekonferencji kierownictwo MSW poleciło wojewódzkim urzędem spraw wewnętrznych podjęcie „działań profilaktyczno-wyjaśniających wobec działaczy Solidarności”. W województwie przemyskim do 31 grudnia funkcjonariusze SB przeprowadzili 51 rozmów, z czego 15 z działaczami rolniczej „Solidarności”. Większość rozmówców deklarowała lojalność, natomiast niepokorni okazali się Jan Karuś z Tapina i Krzysztof Broźbar z Gaci (obaj z NSZZ RI „Solidarność”). W województwie rzeszowskim przed 1 maja 1983 r. przeprowadzono 70 rewizji i zatrzymano 17 osób. W ramach akcji SB pod kryptonimem „Klon II” przed 1 maja 1983 r. w województwie przemyskim osadzono na 48 godzin dziesięć osób, zorganizowano też 15 rewizji i 42 rozmowy. Przy tej okazji zwerbowano pięciu tajnych współpracowników. Efektem akcji „Klon II” było też „wprowadzenie elementu dezinformacji i dezintegracji wśród figurantów, głównie byłych działaczy »Solidarności« (rozważają, dlaczego w stosunku do niektórych zastosowano prewencyjne zatrzymanie, a z innymi tylko przeprowadzono rozmowy)”¹⁸⁸.

¹⁸⁵ T. Sopol, *op. cit.*, s. 122.

¹⁸⁶ Relacja Michała Stręka, s. 26–27; T. Sopol, *op. cit.*, s. 129–132. Mieczysław Stopyra po wyjściu z internowania założył Rodzinne Gospodarstwo Rolne „Solidarność”. Z tego powodu często był wizytowany przez SB i ZOMO (R. Głowacki, *op. cit.*, s. 71, 73).

¹⁸⁷ AIPN Rzeszów, 053/65, k. 169, *Notatka służbowa*, b.d.

¹⁸⁸ *Ibidem*, 010/195, k. 264, *Inf[ormacja] dot[ycząca] syt[uacji] polityczno-operacyjnej w woj[ewództwie] przemyskim z 31 XII 1982; ibidem*, 010/197, k. 83, 88, *Informacja z 30 IV 1983*

Uciążliwą formą represji było zwalnianie z pracy osób zaangażowanych w działalność związkową. Dla przykładu 31 stycznia 1982 r. w Wojskowych Zakładach Uzbrojenia w Żurawicy koło Przemyśla zwolniono 25 członków „Solidarności”¹⁸⁹. Wiele pozbawionych w ten sposób pracy osób powracało do niej w wyniku orzeczeń sądów pracy. Tak było w przypadku trzynastu pracowników ZUT „Zgoda” w Sokołowie, usuniętych za udział w strajku w maju 1982 r.¹⁹⁰ Dość powszechną praktyką było też orzekanie przez kolegia do spraw wykroczeń kar grzywny za noszenie znaczka „Solidarności”, udział w manifestacjach i uroczystościach organizowanych przez opozycję. Na przykład K. Gawel za zbieranie pieniędzy na pomoc internowanym i ich rodzinom został ukarany grzywną i zwolniony ze stanowiska brygadzysty w Okręgowym Przedsiębiorstwie Geodezyjnym i Kartograficznym w Rzeszowie¹⁹¹.

5. Kościół katolicki

13 grudnia 1981 r. przebywający w Rzeszowie ordynariusz przemyski bp Ignacy Tokarczuk w homilii stwierdził, że „Kościół zawsze będzie z narodem w jego trudnych chwilach, tak jak na przestrzeni tysiąclecia państwa polskiego. Poprzez modlitwę należy dążyć do jedności”. Księża na ogół nawoływali do spokoju i rozwagi, gdzieniegdzie wyrażali się krytycznie o internowaniach i wzywali do modlitw za pozbawionych wolności działaczy NSZZ „Solidarność”¹⁹². Wielu z nich stan wojenny postrzegało „jako uderzenie w demokrację i »Solidarność«”. W pierwszych dniach księża zarówno w Przemyślu, jak i Rzeszowie zaangażowali się w pomoc działaczom podziemia¹⁹³. Najczęściej udzielano im gościny w kościołach, inicjowano też modlitwy za represjonowanych i zbierano datki na pomoc dla nich i ich

iz 1 V 1983; *ibidem*, 04/381; *ibidem*, 04/383, k. 152, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 30 IV 1983.

¹⁸⁹ „Odnowa. Biuletyn Informacyjny NSZZ »Solidarność«”, 21 II 1982.

¹⁹⁰ AIPN Rzeszów, 04/382, k. 231, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 9 IV 1983.

¹⁹¹ Orzeczenia kolegium w zbiorach M. Kamińskiego; R. Głowacki, *op. cit.*, s. 72; AIPN Rzeszów, 04/379, k. 52, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 18 I 1982; *ibidem*, 04/379, k. 71, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 23 I 1982.

¹⁹² *Ibidem*, 04/378, k. 361, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 13 XII 1981.

¹⁹³ Relacja ks. Stanisława Bartmińskiego, 20 VI 2001 (w zbiorach OBEP IPN Rzeszów).

rodzin¹⁹⁴. Jednak wstrzemięźliwa postawa większości księży wywoływała u niektórych działaczy „Solidarności” rozgoryczenie. Twierdzili nawet, że Kościół zdradził związek, ulegając władzom¹⁹⁵.

W kwietniu 1982 r. pod opieką proboszcza parafii przy klasztorze oo. Bernardynów w Rzeszowie, o. Jana Bartnika, powstał Komitet Pomocy Internowanym, Aresztowanym, Pozbawionym Pracy i ich Rodzinom. Jego zadaniem było skoordynowanie pomocy dla represjonowanych i ich rodzin. Przyznawano zapomogi finansowe, organizowano paczki i wyjazdy do miejsc odosobnienia internowanych i uwięzionych, pomoc medyczną, wreszcie udzielano pomocy prawnej. Działalność komitetu finansowano zarówno z wpłat indywidualnych i zbiórek w zakładach pracy, jak i ze zbiórek przeprowadzanych w kościołach, w pierwszym okresie głównie rzeszowskich (między innymi oo. Bernardynów, pw. Matki Boskiej Saletyńskiej, Chrystusa Króla, Matki Boskiej Różańcowej, farnym), a także kościołów w Gaci, Łańcucie, Niechobrz, Wygarce koło Jarosławia. Środki zbierane przez komitet były też przeznaczone na grzywny nałożone na uczestników manifestacji. Członkowie komitetu obserwowali procesy polityczne. W lecie nawiązano kontakt z Prymasowskim Komitetem Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, tworząc w Rzeszowie przy poparciu bp. Tokarczuka jego filię. Objęła ona cztery województwa południowo-wschodniej Polski. W lipcu 1983 r. komitet został przekształcony w Zespół Charytatywno-Społeczny, kontynuując dotychczasową działalność¹⁹⁶.

Także w województwie przemyskim w wielu kościołach trzynastego dnia każdego miesiąca odprawiano msze św. w intencji ojczyzny. Organizowane były spotkania opłatkowe z udziałem osób, które zostały zwolnione z obozów internowania. Msze św. za ojczyznę przy okazji świąt niepodległościowych odbywały się w przemyskich kościołach, w Jarosławiu w kościele farnym, a w Przeworsku w kościele oo. Bernardynów¹⁹⁷. Kilka dni po wpro-

¹⁹⁴ AP Rzeszów, KW PZPR, 378, b.p., *Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR 18 I* [19]81; *ibidem*, 1674, k. 158–159, Teleks nr 74 KW PZPR do KC, 18 II 1982.

¹⁹⁵ AIPN Rzeszów, 04/379, k. 37, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 12 I 1982.

¹⁹⁶ Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, 428, b.p., *Ogólna charakterystyka pracy Zespołu Charytatywno-Społecznego*, b.d.; *ibidem*, b.p., Sprawozdania finansowe Zespołu Charytatywno-Społecznego, b.d.; Relacja Michała Stręka, s. 21.

¹⁹⁷ AP Przemysł, 167/5, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 11 XI 1982; *ibidem*, 182/1, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 2 II 1982; *ibidem*, 182/1, b.p., Teleks KW PZPR w Przemysłu do KC, 10 X 1982.

wadzeniu stanu wojennego poszczególńi księży, jak również oficjalnie kuria przemyska, rozpoczęli akcję pomocy dla rodzin internowanych. Z inspiracji kurii w Przemyśle przy kościele pw. Trójcy Świętej w styczniu 1982 r. rozpoczął działalność punkt porad prawnych, w którym udzielano pomocy rodzinom internowanych i osobom zwalnianym z pracy za działalność w „Solidarności”¹⁹⁸. Księża odwiedzali internowanych w obozach. 10 stycznia 1982 r. internowanych w Uhercach odwiedził bp Błaszczewicz w towarzystwie księży Józefa Gałuszki i Stanisława Czenczka. Duchowni odprawili nabożeństwo i obdarowali internowanych paczkami żywnościowymi¹⁹⁹.

Niezwykle ważne było poparcie udzielane opozycji przez bp. Tokarczuka. Organizował on pomoc internowanym, gościł u siebie żonę Lecha Wałęsy, gdy przyjeżdżała odwiedzić męża w Arłamowie²⁰⁰. Władze nie zezwalały początkowo bp. Tokarczukowi na odwiedzanie internowanych. Zgodę otrzymał dopiero na Wielkanoc 1982 r. i wtedy też udał się do Łupkowa²⁰¹. Po świętach Bożego Narodzenia 1983 r. zorganizowano opłatek dla internowanych z udziałem biskupa²⁰². Kuria przemyska zajęła również stanowisko wobec wydarzeń z 31 sierpnia 1982 r. 5 września w kościołach diecezji przemyskiej został odczytany komunikat kurii biskupiej podpisany przez ks. Stanisława Krzywińskiego, kierownika Wydziału Duszpasterstwa, w którym potępiono brutalne użycie siły przez władze. Następnego dnia prokurator wojewódzki przeprowadził z ks. Krzywińskim rozmowę ostrzegawczą²⁰³. Echa przemyskiej manifestacji pojawiły się także w wystąpieniu bp. Tokarczuka na Jasnej Górze 5 września 1982 r.; po przytoczeniu kilku faktów dotyczących użycia przez władzę siły, powiedział on między innymi: „Bracie, nie bij, nie podnoś ręki na swojego brata. Nie podnoś ręki na swoją siostrę, jeśli chcesz należeć do narodu; nie zasłaniaj się rozkazami!”. Słowa te później były długo komentowane przez mieszkańców Podkarpacia. Z jednej strony umacniały ludzi podziemia, z drugiej budziły krytykę ze względu na wtrącanie się do polityki. Działania ordynariusza przemyskiego

¹⁹⁸ *Ibidem*, 167/6, b.p., Teleks KW PZPR w Przemyśle do KC, 20 I 1982.

¹⁹⁹ T. Sopol, *op. cit.*, s. 130.

²⁰⁰ I. Tokarczuk, *W starciu z totalitaryzmem. Rozmowę przeprowadził Tadeusz Fredro-Boniecki*, Paryż 1994, s. 127; *idem*, *W służbie Kościoła i Narodu*, materiały zebrała L. Żbikowska, Marki 1997, s. 124–135.

²⁰¹ I. Tokarczuk, *W starciu...*, s. 127.

²⁰² Relacja Michała Stręka, s. 32.

²⁰³ AP Przemyśl, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 179, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 6 IX 1982.

nie zawsze znajdowały akceptację wśród księży jego diecezji. Niektórzy z nich swoje negatywne opinie na temat przełożonego przekazywali funkcjonariuszom SB. Wspomniane wystąpienie na Jasnej Górze przyczyniło się do tego, że władze odmówiły bp. Tokarczukowi wydania paszportu, a tym samym zgody na wyjazd do Rzymu w ramach wizyty *ad limina apostolorum*²⁰⁴.

Parafie diecezji przemyskiej zaangażowały się szczególnie w pomoc internowanym i ich rodzinom. Organizowano małe parafialne apteki, gromadząc środki opatrunkowe i przeciwbólowe, prowadzono też zbiórki pieniędzy i żywności dla internowanych i ich rodzin, a także dla rodzin górników zabitych w kopalni „Wujek”. Wzorem innych diecezji w Przemyślu powstał Komitet Pomocy Internowanym i Uwięzionym. W drugiej połowie 1982 r. rozpoczęto specyficzną akcję pomocy określaną potocznie: „wieś miastu – miastu wsi”. Impuls do ogólnopolskiej akcji dał ordynariusz przemyski podczas wygłoszonego na Jasnej Górze 2 września 1982 r. apelu do zgromadzonych tam rolników. Pomoc żywnościowa organizowana w diecezji przemyskiej kierowana była głównie do mieszkańców Śląska i Nowej Huty. Na plebanii w Krasieczynie stale zatrudniano kilka osób przy pracach porządkowych i budowlanych. Byli to głównie zwolnieni pracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku²⁰⁵.

Inną formą działalności krasieczyńskiego proboszcza było zorganizowanie przy parafii Duszpasterstwa Rolników i swoistego domu rekolekcyjnego. Pierwsze rekolekcje w Krasieczynie odbyły się od 8 do 12 grudnia 1982 r.²⁰⁶ Od 6 lutego 1983 r. funkcjonował ośrodek wykładowy, w którym prowadzono odczyty dotyczące społecznej nauki Kościoła, życia publicznego i historii. Częstymi gośćmi tych spotkań, które miały charakter otwarty, byli wykładowcy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, księża i działacze opozycyjni. Plebania i kościół znajdowały się z tego względu pod stałą obserwacją funkcjonariuszy SB i MO. Uczestnicy spotkań krasieczyńskich często byli zatrzymywani i przesłuchiwani. Do groteskowych scen dochodziło, kiedy funkcjonariusze SB i milicji zatrzymywali na trasie Krasieczyn–Przemyśl autobusy komunikacji podmiejskiej, legitymując i przesłuchując uczestników spotkań²⁰⁷.

²⁰⁴ AIPN Rzeszów, 04/381, k. 45, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 16 IX 1982; I. Tokarczuk, *W służbie...*, s. 128.

²⁰⁵ Relacja ks. Stanisława Bartmińskiego.

²⁰⁶ *Ibidem*.

²⁰⁷ T. Sopol, *op. cit.*, s. 151–159.

Regionalna Komisja Wykonawcza w Przemysłu szybko znalazła wsparcie ze strony Kościoła: „Mieliśmy pełne poparcie i błogosławieństwo – wspomina Marek Kamiński – [...] osobą z kurii, która była do naszej dyspozycji o każdej porze dnia i nocy, był ks. prałat Krzywiński”²⁰⁸. Biskupi przemyscy wyróżniali się wśród członków episkopatu swym otwartym głosem poparcia dla opozycji. Podczas jubileuszowej pielgrzymki rolników polskich 5 września 1982 r. bp Tokarczuk oświadczył: „dobro narodu, dobro państwa i dobro samej dobrze pojętej władzy wymaga: przywrócenia działalności związków zawodowych na czele z »Solidarnością«, wypuszczenia wszystkich internowanych na czele z Wałęsą, ogłoszenia amnestii dla wszystkich uwięzionych i zasądzonych, zaniechania brutalności, dialogu z narodem”²⁰⁹.

Milicja i SB prowadziły stałą obserwację biskupów, księży i kościołów w diecezji przemyskiej. SB przy okazji różnych świąt „zabezpieczała operacyjnie” osiemnaście obiektów sakralnych. Prowadzono także inwigilację wśród alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Przemysłu, starając się wy badać atmosferę i opinie kleryków. Władze usiływały odnotować każdy przejaw wspierania opozycji przez księży, jak również wszelkie wypowiedzi o charakterze politycznym. Z niepokojem obserwowano proces zacieśniania kontaktów działaczy solidarnościowych z ludźmi Kościoła²¹⁰. Próbowano różnych form wpływania na „niepokornych” księży, z których najbardziej popularną było wzywianie ich na rozmowy ostrzegawcze. Czternaście takich rozmów przeprowadzono z księżmi, którzy krytykowali w swoich wystąpieniach ustawę rozwiązującą „Solidarność”²¹¹.

Znane są przypadki nielojalnej postawy niektórych przemyskich księży wobec ordynariusza, co znajdowało odzwierciedlenie w dziennych meldunkach sytuacyjnych sporządzanych przez SB. Zdaniem części duchownych, bp Tokarczuk rządził w diecezji despotycznie i agresywnie, a jego angażowanie się w poparcie opozycji nie zawsze było zgodne z przekonaniem wszystkich jego podwładnych. Niezadowolone informatorów w sutannach wzbudzały również różne decyzje ordynariusza dyscyplinujące księży.

²⁰⁸ Relacja Marka Kamińskiego.

²⁰⁹ I. Tokarczuk, *W służbie...*, s. 130.

²¹⁰ AP Przemysł, KW PZPR, 167/8, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 6 III 1982; *ibidem*, 167/4, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 10 X 1982; *ibidem*, 179, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 8 IX 1982; *ibidem*, 182/1, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 25 II 1983.

²¹¹ *Ibidem*, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, 167/4, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 9 X 1982.

W przemyskiej kurii miała rzekomo powstać na tym tle opozycja wobec bp. Tokarczuka, której przewodził sufragan bp Bolesław Taborski²¹².

Władze szczególnie niepokoił wpływ czerwcowej wizyty papieża na postawę ludności. Mimo że trasa pobytu nie przebiegała przez żadne z miast regionu, obawiano się zorganizowanych manifestacji. Zgodnie z wytycznymi z Warszawy przemyski Komitet Wojewódzki PZPR zmobilizował kadry i zarządził specjalne dyżury pracowników, a SB przeprowadziła wiele rozmów sondażowych i ostrzegawczych w ramach operacji o kryptonimie „Zorza” w środowisku księży, zakładach pracy, a także wśród osób podejrzanych o działalność podziemną. Ponadto po raz pierwszy od czasu powstania województwa przemyskiego (czyli od 1975 r.) wojewoda przemyski Andrzej Wojciechowski zaprosił do siebie na rozmowę bp. Ignacego Tokarczuka. Dyskutowano na temat ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej oraz planowanej pielgrzymki papieskiej. Na zakończenie rozmowy ordynariusz zaprosił wojewodę do złożenia rewizyty. Na spotkanie z papieżem do Krakowa wyjechało około 40 tys. osób, z których część miała ze sobą emblematy i transparenty „Solidarności”²¹³.

W województwie krośnieńskim środowiska opozycyjne również spotkały się z życzliwością i wyraźnym wsparciem ze strony księży katolickich. W samym Krośnie największej pomocy udzielano w parafii św. Krzyża, którą kierowali oo. kapucyni. 31 sierpnia 1982 r., w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, odprawiono po raz pierwszy mszę św. w intencji ojczyzny. Od tego czasu już trzynastego dnia każdego miesiąca odprawiane były takie nabożeństwa. Msze św. o charakterze patriotycznym odbywały się również w ważne święta, jak 3 maja i 11 listopada. Najczęściej odprawiali je ojcowie Zdzisław Duma, Bogusław Piechuta, Józef Śleboda i Gustaw Tyburczy. W związku z tym bardzo często wzywano na przesłuchania w siedzibie krośnieńskiej SB i o. Ślebodę, i o. Piechutę. Zarzucano im jawne wspieranie środowisk opozycyjnych²¹⁴. Przeciwko działaniom władz protestował także o. Bronisław Jastrzębski z kościoła oo. Franciszkanów. Na zorganizowane w salce katechetycznej za jego zgodą 15 marca 1982 r. spotkanie

²¹² AIPN Rzeszów, 010/195, k. 188, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemysłu dla MSW, 3 XII 1982.

²¹³ AP Rzeszów, KW PZPR, 1820, k. 68–69, Teleks nr 283 KW PZPR do KC, 21 VI 1983; *ibidem*, 1820, k. 91, Informacja KW PZPR dla KC, 15 VI 1983.

²¹⁴ G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu...*, s. 98–100.

zwolnionych pracowników Fabryki Amortyzatorów „Polmo” w Krośnie wtargnęli funkcjonariusze MO, legitymując uczestników²¹⁵.

Innym ważnym ośrodkiem wspierającym opozycję na Podkarpaciu była jasielska parafia św. Stanisława, gdzie w 1982 r. powstało Duszpasterstwo Ludzi Pracy. W jego działalność zaangażowani byli ks. Stanisław Kołtak i ks. Stanisław Marczak. Od 1982 r. duszpasterstwo było organizatorem licznych pielgrzymek do Częstochowy, a także spotkań w ramach pielgrzymek papieskich do Polski. Od połowy 1982 r. trzynastego dnia każdego miesiąca odprawiano msze św. za ojczyznę. W 1983 r. rozpoczęto organizowanie cyklicznych spotkań, w ramach których wygłaszane były prelekcje dotyczące nauki społecznej Kościoła²¹⁶. W pomoc dla ludzi podziemia, między innymi w ucieczkę z internowania Antoniego Macierewicza, zaangażował się też ks. Adam Sudoł z Sanoka²¹⁷.

W działalności podziemnej „Solidarności” w Stalowej Woli niebagatelną rolę odegrał wspomniany już ks. Edward Frankowski, proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski. Od stycznia 1982 r. odprawiał on regularnie trzynastego każdego miesiąca msze św. w intencji ojczyzny. W swoich kazaniach ostro krytykował władze, organizował też pomoc represjonowanym oraz ich rodzinom. Na plebanii spotykali się działacze podziemia, w odwecie za co władze usiłowały odebrać parafii place pod budowę kościoła i filii KUL. Zabrano też pieniądze z konta komitetu budowy. W maju 1983 r. parafia ogłosiła Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, a w miesiąc później ks. Frankowski zatrudnił na plebanii Ewę Kubernę i Jerzego Kopeczka, którzy rozpoczęli organizowanie Duszpasterskiego Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej. Wkrótce stał się on miejscem spotkań ludzi związanych z opozycją²¹⁸. Także w innych kościołach (Sandomierz, Janów Lubelski) księża w kazaniach krytykowali władze i starali się wzmacniać na duchu wiernych²¹⁹.

²¹⁵ AIPN Rzeszów, 01/22, k. 176–177, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie do MSW, 15 III 1982.

²¹⁶ G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu...*, s. 91–92.

²¹⁷ *Ibidem*, s. 88–89.

²¹⁸ AP Sandomierz, KW PZPR, 350, k. 71, Teleks nr 92 KW PZPR do KC, 15 III 1983; *ibidem*, 350, k. 106, Teleks nr 176 KW PZPR do KC, 18 V 1983; Relacja Ewy Kuberny; Relacja Zdzisława Kuśnierza; G. Gołojuch, *op. cit.*, s. 76–77.

²¹⁹ AP Sandomierz, KW PZPR, 350, k. 84, Teleks nr 131 KW PZPR do KC, 15 IV 1983; *ibidem*, 350, k. 98, Teleks nr 158 KW PZPR do KC, 4 V 1983.

6. Nastroje społeczne

Dominującymi reakcjami na wprowadzenie stanu wojennego było zakoczenie, zdezorientowanie, niepokój i wyczekiwanie na dalszy rozwój sytuacji. Skąpe wiadomości podawane przez oficjalne media w pierwszych dniach tylko podgrzewały atmosferę, stając się pożywką różnych, nawet najbardziej absurdalnych plotek i domysłów, jak na przykład powtarzające się wciąż wśród mieszkańców przemyskiego wieści o odrodzeniu się UPA. Panowało dość powszechne przekonanie, że osoby internowane zostały wysłane na tak zwane „białe niedźwiedzie”, czyli na Syberię. Opowiadano sobie o strajkach i protestach w wielu regionach kraju i o towarzyszących im krwawych interwencjach milicji oraz wojska. W takiej atmosferze zdarzały się przypadki ukrywania się nawet szeregowych działaczy związku. Wiele osób czuło gniew, ale też przygnębienie i brak nadziei. Mówiono o zaprzepaszczeniu dorobku Sierpnia 1980. Inni, również związani z „Solidarnością”, odczuwali jednak ulgę, że nie doszło do interwencji z zewnątrz.

Nierzadko reakcją było też niedowierzanie i traktowanie stanu wojennego jako kolejnego „straszaka” władzy²²⁰. Nagminnie naruszano w związku z tym przepisy o godzinie milicyjnej. W samym Rzeszowie w nocy z 17 na 18 grudnia zatrzymano 37 osób. Z powodu naruszenia przepisów stanu wojennego w pierwszych dniach kolegia do spraw wykroczeń w województwie rzeszowskim rozpatrzyły w trybie przyspieszonym 277 spraw (najwięcej w Rzeszowie oraz w Ropczycach), a Sąd Wojewódzki 14 spraw²²¹. Nastroje pogorszyły zdecydowanie szokujące informacje o śmierci górników w „Wujku”. Coraz mniej mówiono publicznie, ludzie woleli rozmawiać

²²⁰ AP Rzeszów, KW PZPR, 1388, k. 265, *Informacja nr 2 [KW PZPR dla KC] o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa rzeszowskiego w dniu 15 bm. Według stanu na godz. 13, 15 XII 1981; ibidem, 1388, k. 269–270, Informacja nr 2 [KW PZPR dla KC] o sytuacji społeczno-politycznej oraz działaniach partyjnych w województwie rzeszowskim, 16 XII 1981; ibidem, 1393, k. 23, Informacja o sytuacji w Rzeszowie w dniu 23 XII 1981 r. o godz. 12; ibidem, 1393, k. 92, Brudnopis notatki „Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w okresie od 13 bm”, b.d. [po 26 XII 1981]; AIPN Rzeszów, 04/378, k. 361, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 13 XII 1981; ibidem, 04/378, k. 362, 373, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 17 XII 1981; ibidem, 010/192, k. 64, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemysłu dla MSW, 18 I 1982; ibidem, 01/22, k. 2, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 13 XII 1982.*

²²¹ AP Rzeszów, KW PZPR, 1393, k. 20, *Informacja [KM PZPR dla KW] o sytuacji w Rzeszowie w dniu 18 XII 1981 r. do godz. 11.*

w mniejszym, zaufanym gronie. Stosunkowo mniejszy rezonans wydarzeń na Górnym Śląsku był na wsi²²².

Nieliczna społeczność ukraińska również przyjęła wydarzenia z niepokojem. Internowanie w województwie przemyskim czterech osób narodowości ukraińskiej wywołało obawy przed represjami na tle etnicznym. Były też i komentarze, że wprowadzenie stanu wojennego zastopowało rozwijający się po Sierpniu 1980 polski nacjonalizm. Wspomniane plotki o UPA wywoływały napięcie między Polakami a Ukraińcami. Z kolei w Komendzie Wojewódzkiej MO w Krośnie odnotowywano rzekome pełne poparcie Łemków dla WRON²²³.

Ludzie powoli oswajali się ze stanem wojennym. Codzienną dolegliwością było sprawdzanie dokumentów i kontrole pojazdów przez patrole milicyjne i wojskowe. Na przykład 7 stycznia w województwie przemyskim wylegitymowano 983 osoby i skontrolowano 230 pojazdów, a 22 stycznia wylegitymowano 512 przechodniów²²⁴. Wiele osób, niezwiązanych nawet z aparatem władzy, pod wpływem informacji przekazywanych w mediach nabierało przekonania, że wprowadzenie stanu wojennego położyło kres dalszemu pogarszaniu się sytuacji. Komitet Wojewódzki PZPR w Przemyśle wyrażał opinię, że „społeczeństwo regionu coraz pełniej uświadamia sobie konieczność wprowadzenia stanu wojennego, jako decyzji, która ocaliła Naród przed tragedią wojny domowej”²²⁵. Oczekiwano jednak „widocznych przejawów odnowy”, w tym zwłaszcza oczyszczenia struktur władzy z ludzi niekompetentnych bądź oskarżanych o przyczynienie się do istniejącej sytuacji²²⁶.

²²² *Ibidem*, 1393, k. 378, KW MO w Rzeszowie do MSW, 19 XII 1981; *ibidem*, 1393, k. 383, KW MO do MSW, 23 XII 1981; *ibidem*, KW PZPR, 1388, k. 308, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 17 XII 1982

²²³ AIPN Rzeszów, 010/191, k. 342, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyśle dla MSW, 20 XII 1982; *ibidem*, 01/22, k. 64, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 12 I 1982; *ibidem*, 01/22, k. 137–138, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 18 II 1982.

²²⁴ *Ibidem*, 010/192, k. 24, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyśle dla MSW, 7 I 1982; *ibidem*, 010/192, k. 80, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Przemyśle dla MSW, 22 I 1982.

²²⁵ AP Przemyśl, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, b.p., 171, Pismo KW PZPR w Przemyśle do Wojciecha Jaruzelskiego, I Sekretarza KC PZPR, 28 I 1982.

²²⁶ AIPN Rzeszów, 04/378, k. 387, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 19 XII 1981; *ibidem*, 04/379, k. 42, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 14 I 1982.

Postępujący spadek napięcia nie wpływał na zmianę wciąż bardzo złych nastrojów społecznych. W sierpniu zaniepokojony Komitet Wojewódzki PZPR w Rzeszowie informował o utrzymywaniu się sympatii części załóg do „Solidarności”, aczkolwiek część zwolenników jej reaktywowania pragnęła ograniczenia się do działalności *stricte* związkowej. W rzeszowskim „Zelmerze” zaobserwowano noszenie znaczków „Solidarności” nie tylko przez działaczy, ale też szeregowych członków związku²²⁷. W województwie krośnieńskim odnotowano niezadowolenie wśród młodych ludzi powodowane „brakiem możliwości startu życiowego”²²⁸.

O sile poparcia dla władz może świadczyć w pewnym stopniu udział w pochodach pierwszomajowych w 1982 r. W województwie rzeszowskim uczestniczyło w nich około 35 tys., to jest 15–20 proc. załóg, w przeważającej mierze członków partii i administracji państwowej. W mniej liczonym województwie krośnieńskim uczestniczyło 65 tys. osób, a w przemyskim 38 tys., czyli również 15–20 proc. pracujących (na przykład w HSO Jarosław tylko 5 proc. załóg)²²⁹.

Jesienią 1982 r. zarówno władze, jak i działacze podziemia zaobserwowali spadek zaangażowania w działalność opozycyjną. Najbardziej widocznym tego znakiem był brak odzewu na wezwanie do strajku 10 listopada. Według obserwacji SB było to wynikiem zmęczenia panującą sytuacją w kraju, jak również skutecznego zastraszania ze strony organów bezpieczeństwa. Krośnieńska SB odnotowała w grudniu 1982 r. spadek zainteresowania polityką i oczekiwanie na zniesienie stanu wojennego²³⁰. Pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemysłu Zenon Czech informował Komitet Centralny 12 marca 1982 r. o nastrojach wśród młodzieży, która nie wykazywała – jego zdaniem – jakiegokolwiek zaangażowania w pracach społecznych i nie była zainteresowana udziałem w zad-

²²⁷ AP Przemysł, KW PZPR, k. 186–188, Teleks nr 93 KW PZPR do KC, 8 III 1982; *ibidem*, 1676, k. 33–34, Teleks nr 225 KW PZPR do KC, 10 VIII 1982.

²²⁸ AIPN Rzeszów, 01/22, k. 182, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 8 III 1982.

²²⁹ *Ibidem*, 04/378, k. 4–6, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 1 V 1982; *ibidem*, 01/22, k. 297, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 1 V 1982; *ibidem*, 010/193, k. 117, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 1 V 1982.

²³⁰ *Ibidem*, 04/381, k. 223, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie dla MSW, 11 XI 1982; *ibidem*, 01/23, k. 320, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 6 XII 1982.

nych organizacjach, przyjmując postawę negacji i obojętności. „Z tej przyczyny – czytamy w wymienionej informacji – również niektórzy księża zawiesili czasowo zajęcia oazowe, ponieważ nie mogą znaleźć wspólnego języka z młodzieżą”²³¹. Należy jednak sądzić, że czasowe zawieszenie w niektórych parafiach spotkań Ruchu „Światło-Życie” wynikało raczej z niepewnej sytuacji w kraju spowodowanej rygorami stanu wojennego.

Panowało powszechne przekonanie, że media kontrolowane przez aparat władzy przekazują informacje niewiarygodne lub kłamliwe albo też przemilczają wiele tematów. Według informacji krośnieńskiej SB, oficjalne media cieszyły się nikłym zainteresowaniem. Zdecydowana większość mieszkańców województwa słuchała Radia Wolna Europa i Głosu Ameryki²³². Równocześnie w jednym z teleksów nadanych 18 maja 1982 r. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemyślu poinformował Komitet Centralny: „Telewizja informuje o wszystkim, co dzieje się w kraju – czego nie było przedtem – i w ten sposób ludzie nie muszą wysłuchiwać wrogich radiostacji, takich jak RWE [sic.]”²³³. W związku z formalnym zniesieniem stanu wojennego w gminach i miastach oraz zakładach pracy regionu odbyły się uroczyste pożegnania komisarzy wojskowych, podczas których dziękowano im za „pomocną dłoń i głęboki patriotyzm”²³⁴.

Na nastroje zdecydowanej większości społeczeństwa wpływały dolegliwości dnia codziennego. Podwyżki cen artykułów żywnościowych i towarów, których i tak brakowało w sklepach, wzmagaly stan przygnębienia. Władze wojewódzkie w codziennych teleksach do Warszawy informowały o permanentnym braku żywności, obuwia, ubrań, sprzętu, części zamiennych, surowców do produkcji, węgla, materiałów budowlanych itp.²³⁵ W *Pamiętniku stanu wojennego* Ryszard Głowacki z Przemyśla pisał o braku pasty do zębów, reglamentacji benzyny, drożyznie i pustych półkach w sklepach. Charakterystyczna wydaje się notatka z 29 października 1982 r.: „Dziś mam szczególny dzień! Po pierwsze zamieniłem kartkę

²³¹ AP Przemyśl, KW PZPR, 167/8, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 12 III 1982.

²³² AIPN Rzeszów, 01/22, k. 142, Informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Krośnie dla MSW, 19 II 1982.

²³³ AP Przemyśl, KW PZPR, 167/10, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 18 V 1982.

²³⁴ *Ibidem*, 1, b.p., *Przemówienie I Sekretarza KW PZPR Z[enona] Czecha z okazji obchodów 40-lecia LWP w Przemyślu*, [1983].

²³⁵ AP Przemyśl, KW PZPR w Przemyślu, 167/9, b.p., Teleks KW PZPR do KC, 18 IV 1982; *ibidem*, 167/10, Teleks KW PZPR do KC, 27 V 1982.

»papierosową«, za którą można nabyć teraz 4 butelki »sikacza« [najtaniejsze wino owocowe], na kartkę »maślaną« [0,5 kg] plus kartka na 25 dkg smalcu. Ponieważ na październik już się nam masło skończyło, szybko poszedłem do sklepu kupić kostkę, a tu niespodzianka: sprzedają jajka... I pomyśleć, że gdzieś tam, w cywilizowanym świecie, znudzeni ludzie nie znają rozkoszy wynikających z niespodziewanej możliwości nabycia 10 jajek drugiego gatunku!²³⁶.

²³⁶ R. Głowacki, *op. cit.*, s. 9, 11, 13, 22, 31, 49.

Tomasz Danilecki
Marcin Zwolski

PODLASIE I SUWALSZCZYŻNA

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

12 grudnia 1981 r. około godz. 20 w Komendzie Wojewódzkiej MO w Białymstoku zebrali się na odprawie funkcjonariusze SB¹. Szef SB w Białymstoku płk Jerzy Michałkiewicz poinformował, że rozpoczynają się ofensywne działania wobec „Solidarności”. Funkcjonariuszom wydano kajdanki i łomy oraz przydzielono po kilku milicjantów. Każda z ekip dostała kopertę z adresem i nazwiskiem osoby, którą należało dowieźć do Komendy Wojewódzkiej MO. Akcją internowań w Łomżyńskim kierował płk Jerzy Panasewicz, w Suwalskiem – płk Wiesław Kołodziejski.

Jednym z pierwszych zatrzymanych w regionie był Wojciech Łowiec, związkowiec z Białostockich Zakładów Graficznych, którego około godz. 21 milicjanci zabrali z domu na przesłuchanie do Komendy Wojewódzkiej MO jako rzekomego świadka wypadku drogowego². Przed godz. 0.30 zatrzymano też Mieczysława Maliszewskiego, przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” na Politechnice Białostockiej³, i Bronisława Chełmińskiego, szefa „Solidarności” w Grajewie. Internowano głównie przewodniczących komisji zakładowych „Solidarności”, ich zastępców oraz najaktywniejszych działaczy, między innymi z Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku (sześć osób), Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty” (pięć osób), Białostockich Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Biazet” (cztery osoby), Białostockich Zakładów Graficznych, Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych „Instal” w Białymstoku, Żeglugi Mazurskiej w Giżycku, łomżyńskiego i suwalskiego PKS (po trzy

¹ Relacja funkcjonariusza SB, listopad 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

² Relacja Wojciecha Łowca, marzec 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

³ Relacja Alicji Chwalibóg, maj 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

osoby). Wśród ośmiu internowanych pracowników Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” byli dwaj wiceprzewodniczący: Bernard Bujwicki i Michał Pietkiewicz⁴. Kilku działaczy „Solidarności” nie udało się zatrzymać, między innymi przewodniczącego Zarządu Regionu Stanisława Marczuka oraz redaktora naczelnego „Biuletynu Informacyjnego ZR Białystok NSZZ »Solidarność«” Krzysztofa Burka⁵. Z mieszkania zdążył uciec przed milicją wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Jerzy Rybnik. Roman Wilk, członek prezydium Zarządu Regionu odpowiedzialny za wydawnictwa, nie otworzył SB drzwi. Zachowywał się cicho, udając, że nikogo nie ma w domu. Kiedy po kilku godzinach milicjanci odeszli, uciekł z mieszkania⁶. Milicjanci odstąpili też od internowania Zenona Biendera, wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Fabryce Urządzeń Ogrzewczych „Spomasz – Biawar”, który leżał w szpitalu⁷. SB nie zastała w domu przewodniczącego łomżyńskiego oddziału Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” Mariana Chojnowskiego, który w nocy z 13 na 14 grudnia – po otrzymaniu obietnicy szefa SB, że nie zostanie zatrzymany – wraz z mecenasem Lechem Koziółem stawił się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży⁸.

⁴ Michał Pietkiewicz, wywabiony z domu podstępem, został internowany w kozuchu narzuconym na pidżamę i w kapciach. W podobny sposób zatrzymano m.in. Tomasza Piotrowskiego i Ryszarda Szczęsnego (por. K. Litwiejko, *Internowani w grudniu 1981 r. w regionie białostockim*, „Białostoczczyzna” 1998, nr 3; Relacja Wojciecha Łowca oraz M. Kietliński, *Stan wojenny na Białostoczczyźnie 13 grudnia 1981–22 lipca 1983 r.*, Białystok 2001, s. 37).

⁵ Obaj pojechali na posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku 11–12 XII 1981 r. Z powodu zasp śnieżnych spóźnili się na posiedzenie i nie znaleźli się na wcześniej przygotowanej liście gości sopockiego Grand Hotelu, która była podstawą internowań. Podczas kontroli dokumentów dokonywanej przez ZOMO okazało się, że nie mają w dowodach osobistych pieczętek informujących o zatrudnieniu w Zarządzie Regionu. To spowodowało, że nie zostali zatrzymani (Relacja Stanisława Marczuka z maja 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok). Por. M. Kietliński, *Kalendarium NSZZ „Solidarność” Region Białystok 1980–1999*, Białystok 2000, s. 94).

⁶ Relacja Romana Wilka, maj 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok). Odtąd Roman Wilk ukrywał się aż do aresztowania w grudniu 1982 r. Przez cały ten okres był jednym z nieformalnych przywódców białostockiej opozycji.

⁷ AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 23/2, k. 19, *Acta sprawy przeciwko R[yszardowi] Szczęsnemu. Protokół przesłuchania Z[enona] Biendera z 11 V 1982 r.* Por. Relacja Krystyny Strubel, wrzesień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok). 14 XII 1981 r. komendant wojewódzki MO w Białymstoku płk Sylwester Rogalewski meldował: „W Białymstoku czołówek »S[olidarności]« została zdjęta. Uciekł tylko Rybnik, ale i on zostanie złapany” (AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 16, *Protokół z posiedzenia z 14 XII 1981 r.*)

⁸ Płk Jerzy Panasewicz dotrzymał słowa. Relacja Mariana Chojnowskiego, czerwiec 2001; Relacja Lecha Koziół, sierpień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

Nie został też internowany Jan Kozikowski, przewodniczący „Solidarności” w Kolnie, który po kilku dniach ukrywania zgłosił się 16 grudnia na milicję⁹. Wojciech Kurelski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”, 13 grudnia był w Katowicach. Internowano go zaraz po powrocie, 17 grudnia¹⁰. W dniu wprowadzenia stanu wojennego nie udało się także internować przewodniczącego Zarządu Regionu Pojezierze NSZZ „Solidarność” Lecha Biegalskiego i członka Zarządu Regionu Romualda Łanczkowskiego¹¹.

Po przesłuchaniach oficerowie śledczy przedstawiali zatrzymanym do podpisu deklaracje lojalności wobec państwa oraz decyzje o internowaniu¹². Osoby z Białegostoku i z Łomży przewieziono do białostockiego aresztu śledczego przy ul. Kopernika. Internowani z Suwalskiego zostali podzieleni według płci: mężczyźni trafili do więzienia przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach, kobiety – do tamtejszego aresztu śledczego. Tej nocy internowano w regionie 103 osoby (43 w Białostockiem, 34 w Suwalskiem i 26 w Łomżyńskim). Oprócz akcji internowań w całym regionie trwała operacja „Klon”, polegająca na prowadzeniu przez SB „rozmów ostrzegawczych” z wybranymi wcześniej osobami i uzyskiwaniu od nich deklaracji lojalności. W województwie białostockim do takich rozmów wytypowano przed stanem wojennym 67 osób, a w trakcie jego trwania do listy dopisywano setki kolejnych nazwisk. Niektóre osoby odmawiające podpisania deklaracji internowano, mimo że nie były objęte planem zatrzymań¹³. Spośród zatrzymanych funkcjonariusze SB werbowali tajnych współpracowników¹⁴.

⁹ SB odstąpiła od internowania Kozikowskiego, który miał piątkę małych dzieci (Relacja Jana Kozikowskiego, wrzesień 2001 – w zbiorach OBEP IPN Białystok; C. Brodzicki, *Moja łomżyńska „Solidarność”*, Warszawa 1999).

¹⁰ Relacja Danuty Wroniszewskiej na podstawie osobistego dziennika (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹¹ 13 grudnia objął uczestniczyli w posiedzeniu KK w Gdańsku. Łanczkowski został internowany 6 I 1982 r., Biegalski ukrywał się do 11 VIII 1983 r., kiedy to zgłosił się do Prokuratury Wojewódzkiej w Suwałkach (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 262, 368, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

¹² Podpisanie „lojalki” nie było równoznaczne z natychmiastowym zwolnieniem do domu.

¹³ Np. dr. Stanisława Prutisa czy Jana Grykę z Białegostoku (AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Informacja dot[ycząca] realizacji zadań w stosunku do NSZZ „Solidarność”*, [1981]). Do 10 II 1982 r. w ramach akcji „Jodła” i „Klon” w województwie białostockim przeprowadzono 458 rozmów ostrzegawczych.

¹⁴ Po 13 XII 1981 i na początku 1982 r. białostocka SB pozyskała do współpracy 38 tajnych współpracowników, w tym 6 pracowników etatowych Zarządu Regionu i 10 członków komisji

13 grudnia o godz. 2.40 w nocy do siedziby Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” przy ul. Nowotki (dziś Świętojańska) weszło dziewiętnastu funkcjonariuszy SB i ZOMO. Wyłamali drzwi w trzech pomieszczeniach¹⁵, w tym w dziale poligrafii, gdzie uszkodzili sprzęt, po czym wyszli¹⁶. W siedzibie łomżyńskiej „Solidarność” przy ul. Armii Czerwonej (obecnie Polowa) dyżurowało czterech związkowców¹⁷. Po godz. 1 w nocy do ich pokoju wkroczyło około dziesięciu funkcjonariuszy SB, kilku zostało na korytarzu. Zabrali wszystkich obecnych do komendy MO i opieczętownali lokal¹⁸. W lokalu suwalskiej „Solidarność” milicja zaskoczyła Jarosława Słabińskiego, gdy usiłował spalić dokumenty związkowe¹⁹. 13 grudnia SB zajmowała również siedziby oddziałów terenowych związku.

Od rana do siedziby białostockiego Zarządu Regionu przychodzili związkowcy, by dowiedzieć się czegoś o nocnych wydarzeniach. Pojawili się między innymi Dariusz Boguski, Waldemar Czechak, Ryszard Gocławski, Jan Radziwon i Krystyna Strubel. Na polecenie Boguskiego rozpoczęto wywożenie dokumentów i sprzętu poligraficznego. Boguski wręczył Dorocie Wiszowatej pieczętki i część dokumentów, które ta zaniósła do kościoła farnego. Ryszard Gocławski ukrył tam również sztandar Zarządu Regionu. Około godz. 16 działacz Konfederacji Polski Niepodległej z Białostockich Zakładów Mleczarskich przyjechał ciężarówką, na którą załadowano trzy powielacze białkowe, maszyny do pisania, papier i matryce²⁰. Boguski ustalił z pozostałymi działaczami, że będą się codziennie spotykać na plebanii kościoła farnego. O godz. 19 do budynku Zarządu Regionu weszło dwudziestu zomowców, czterech funkcjonariuszy SB, kilku oficerów wojska

zakładowych (AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Informacja dot[yżca] realizacji zadań w stosunku do NSZZ „Solidarność”*, [styczeń 1982]).

¹⁵ *Protokół odebrania i przejęcia lokali NSZZ „Solidarność” przy ul. Nowotki 13* (kopia w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹⁶ AIPN Białystok, DUOP, Dokumenty dotyczące ZR NSZZ „Solidarność”, 0037/179, k. 26, *Notatka służbowa z dokonanych wejść do pomieszczeń ZR*; por. też *ibidem*, 0037/179, k. 49, *Notatka służbowa z 20 IV [19]82 r.*

¹⁷ Relacja Danuty Wroniszewskiej.

¹⁸ W styczniu 1982 r. protokolarnie przekazano siedzibę w obecności Mariana Chojnowskiego i mecenas Zofii Kozioł. Relacja Zofii Kozioł, sierpień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹⁹ Relacja Romualda Łanczkowskiego, październik 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

²⁰ Relacja Jana Radziwona, lipiec 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

i przedstawiciel Urzędu Miejskiego. Krystyna Strubel zażądała spisania protokołu przekazania budynku. Po opieczętowaniu pomieszczeń spisano protokół, pod którym, oprócz Strubel, podpisali się Adam Strużyński i Waldemar Czechak²¹.

W Augustowie, Białymstoku i Zambrowie udało się uratować częściowo dokumenty i mienie związkowe²², natomiast w Grajewie działacze spalili dokumentację. Trwało też masowe ukrywanie i niszczenie mienia komisji zakładowych związku²³. W niektórych miejscowościach SB działała brutalnie. Na przykład z siedziby „Solidarności” w Kolnie, po wyłamaniu drzwi łomami, zabrano cały sprzęt, dokumentację i pieniądze (około 100 tys. zł), a pokój zdemolowano²⁴. Zajmowanie biur „Solidarności”, zwłaszcza w terenie, trwało kilka dni²⁵.

13 grudnia wojewodowie opublikowali zarządzenia o militaryzacji zakładów pracy, między innymi: komunalnych przedsiębiorstw komunikacyjnych, miejskich przedsiębiorstw wodociągów i kanalizacji, komend wojewódzkich i rejonowych straży pożarnych, PKS, PKP i urzędów pocztowych. Zmilitaryzowano też bazy paliwowe Centrali Przemysłu Naftowego w Sokółce, Waliłach, Narewce, Małaszewiczach oraz Fabrykę Maszyn Rolniczych „Agroma” w Czarnej Białostockiej²⁶. W poniedziałek rano do fabryk skierowano wojskowe grupy operacyjne. Tego dnia Białystok patrolowało

²¹ Relacja Krystyny Strubel. Por. też AIPN Białystok, DUOP, Dokumenty dotyczące ZR NSZZ „Solidarność”, 0037/179, k. 26, *Notatka służbowa z dokonanych wejść do pomieszczeń ZR*, b.d. Podczas jednego z kolejnych wejść do Zarządu Regionu – 22 XII 1981 r. – SB zabrała „Solidarności” 294 719,10 zł (*ibidem*, 0037/179, k. 27–29, *Notatka dotycząca materiałów zakwestionowanych w siedzibie ZR NSZZ „S” w Białymstoku w dniu 22 XII 1981 r.*). Por. przyp. 15.

²² W Zambrowie część dokumentów, książek i sztandar wyniósł Stanisław Olszewski (Zakład Opieki Zdrowotnej Zambrów), Relacja Lecha Feszlera, wrzesień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok). W Augustowie część dokumentacji i pieczętki wyniosła sekretarka związku Anna Dzwilewska (Relacja Anny Dzwilewskiej – w zbiorach A. Makowskiego).

²³ Np. bibliotekę, dokumenty i pieczętki Komisji Zakładowej „Solidarności” białostockich „Uchwytyw” ukryto na plebanii kościoła farnego w Białymstoku. Sztandar i dokumenty Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Białostockich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego ukrył szef zakładowej „Solidarności” Zdzisław Ciniewicz. Por. *Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XII 1981–31 XII 1982)*, oprac. zespół redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983, s. 91.

²⁴ Protokół przejścia lokalu spisano po kilku dniach (Relacja Jana Kozikowskiego).

²⁵ Np. siedzibę „Solidarności” RI w Białymstoku przy ul. Lipowej SB zajęła dopiero 18 XII 1981 r. (Relacja funkcjonariusza SB).

²⁶ „Gazeta Współczesna”, 15 XII 1981.

dwadzieścia wojskowych patroli pieszych i cztery zmotoryzowane. Inne patrole działały także na przedmieściach. Podjęto decyzję o powołaniu do ZOMO siedmiuset rezerwistów z Białostockiego²⁷. W regionie rozpoczął się masowy pobór do wojska²⁸. W Białymstoku zorganizowano batalion samoobrony przy Komitecie Wojewódzkim PZPR (docelowo miał liczyć około tysiąca ludzi)²⁹. W Łomży grupa samoobrony zgromadziła 276 aktywistów. Podobny batalion powstał w Suwałkach³⁰. Bataliony samoobrony składały się z byłych żołnierzy zawodowych, funkcjonariuszy MO i SB oraz emerytowanego aktywisty partyjnego³¹. Zajmowały się one agitacją, niszczeniem propagandy wizualnej „Solidarności”, ochroną budynków partyjnych oraz kontrolą pracy sklepów.

Działacze Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku spotkali się 13 grudnia o godz. 12 na naradzie z sekretarzami POP, a o godz. 17 – z dyrektorami stu zakładów pracy. Omówiono najważniejsze zadania na pierwsze dni stanu wojennego³². Zaliczono do nich przede wszystkim uniemożliwienie rozpoczęcia strajków w fabrykach. W całym regionie trwało usuwanie „pozostałości” po „Solidarności”: flag, tablic informacyjnych, emblematów³³.

Pierwsze spotkania białostockich działaczy „Solidarności” odbyły się w nocy z 12 na 13 grudnia. Na plebanii kościoła pw. św. Rocha zgromadzili się: Bogdan Borenstein, Edward Łuczycycki, Marek Maliszewski, Waldemar

²⁷ AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 16, *Protokół posiedzenia z 14 XII 1981 r.*

²⁸ 13 grudnia w Łomżyńskim powołano do wojska 250 osób, w następnych dniach pobór kontynuowano. Odnotowano m.in. przypadek powołania 47-letniego mężczyzny (Relacja Danuty Wroniszewskiej). W Suwalskiem do końca grudnia 1981 r. do wojska i ROMO powołano 1014 rezerwistów (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 112, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

²⁹ AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 16, *Protokół posiedzenia z 14 XII 1981 r.*

³⁰ W lutym 1983 r. liczył on 661 osób, AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Wydział Polityczno-Organizacyjny, dok. 1 z 1983 r. (akta partyjne w zbiorach AP Suwałki są w trakcie opracowywania). W Augustowie oddział samoobrony liczył 24 osoby (AP Suwałki, KM PZPR Augustów, t. 9).

³¹ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 31, k. 59, *Organizacyjno-merytoryczna działalność Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych na Białostocczyźnie w latach 1981–1982 i główne kierunki pracy Stowarzyszenia w 1983 r.*, b.d.

³² AP Białystok, KM PZPR Białystok, 56/II, t. 8, k. 108, *Protokół posiedzenia plenum KM PZPR z 12 I 1982 r.*

³³ W Łomży w akcji tej uczestniczyło 80 członków partii (AP Łomża, KW PZPR Łomża, Teleksy do KC PZPR, 432, k. 88, Teleks z 16 XII 1981).

Rakowicz, Krzysztof Rutkowski i Jerzy Rybnik. Zostali przyjęci przez księży Wacława Lewkowicza i Jerzego Giształowicza³⁴. Podjęli decyzję o wydrukowaniu numeru „Wiadomości Biejących”, w którym ukonstytuowane tymczasowe prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego Regionu Białostok NSZZ „Solidarność” ogłosiło od 14 grudnia strajk okupacyjny we wszystkich zakładach pracy województwa. Pracować miały jedynie zakłady produkujące żywność, dostarczające energię, zapewniające łączność, a także placówki służby zdrowia. W numerze opublikowano pierwszą listę internowanych, liczącą 39 nazwisk³⁵. Po południu w mieszkaniu Alicji i Andrzeja Chwalibogów pojawił się Roman Wilk. Zdecydował, by zebrać działaczy zakładowych i omówić organizację strajku w całym mieście. Za najważniejsze uznano sporządzenie list internowanych i ukrywających się oraz zorganizowanie pomocy ich rodzinom, a także jak najszersze informowanie o zaszytych wydarzeniach. Wyznaczono osoby odpowiedzialne za wykonanie poszczególnych zadań³⁶. 13 grudnia w Giżycku zredagowano odezwę wzywającą członków związku do podjęcia strajku powszechnego³⁷.

W czasie nocnych internowań łomżyńscy działacze przychodzili do mieszkania przewodniczącego oddziału „Solidarność” Mariana Chojnowskiego i doradców związku, prawników Zofii i Lecha Koziółów. Wymieniali oni informacje o internowanych, zastanawiali się nad dalszymi działaniami³⁸.

Po mszy św. odprawionej 13 grudnia w zakrystii kościoła pw. św. Aleksandra w Suwałkach spotkała się grupa kobiet, których mężowie zostali internowani. Przybyli też działacze „Solidarność”: Jerzy Broc, członek Prezydium Zarządu Regionu, Weronika Merecka i Aleksander Seredyński. W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR bezskutecznie próbowali

³⁴ Relacja Edwarda Łuczycykiego, marzec 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białostok).

³⁵ „Wiadomości Biejące”, wydanie specjalne nr 1, 2, 3, 14 XII 1981 r. (depozyt K. Litwiejki w zbiorach Książnicy Podlaskiej). Nie udało się jednoznacznie wyjaśnić okoliczności wydania pisma. Kazimierz Litwiejko podaje, że pierwszy numer „Wiadomości Biejących” został zredagowany przez ukrywających się na plebanii kościoła pw. św. Rocha Edwarda Łuczycykiego, Marka Maliszewskiego i Waldemara Rakowicza i wydrukowany na powielaczu w siedzibie Zarządu Regionu przy ul. Nowotki (K. Litwiejko, *Internowani...*). Z kolei z informacji uzyskanej od Wojciecha Zawadzkiego wynika, że numer ten wydrukowano w Zawadach, w domu Tomasza Dubrawskiego.

³⁶ Relacja Romana Wilka.

³⁷ „Wiadomości Wojewódzkiego Sztabu Informacji w Suwałkach”, 8 I 1982.

³⁸ Relacja Mariana Chojnowskiego; por. też Relacja Zofii Koziół.

otrzymać jakieś informacje o losie internowanych. Niczego nie dowiedzieli się też Broc i Merecka u wojewody Kazimierza Jabłońskiego³⁹.

Działacze białostockiego Niezależnego Zrzeszenia Studentów zakończyli 12 grudnia długi, dwudziestodniowy strajk. Wszyscy byli nim bardzo zmęczeni i po wprowadzeniu stanu wojennego nie zdecydowali się na następny protest. Podzielili się na kilkuosobowe grupki, schowali sprzęt poligraficzny⁴⁰. Urządzenia poligraficzne NZS Politechniki Białostockiej zostały ukryte przez Marka Powichrowskiego⁴¹.

15 grudnia do ukrywających się na plebanii białostockiego kościoła pw. św. Rocha dotarł przewodniczący Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” Stanisław Marczuk. Jednak w związku z podejrzeniem, że wśród przebywających tam osób jest agent SB, wszyscy – poza domniemanym agentem⁴² – w księżowskich sutannach zostali przewiezieni przez ks. Stanisława Szczepurę do kościoła farnego⁴³. Następnego dnia dołączył do nich Krzysztof Burek, który przywiózł z Warszawy komunikat Eugeniusza Szumiejki o zawiązaniu się pierwszego komitetu strajkowego⁴⁴. 20 grudnia Roman Wilk i Dariusz Boguski spotkali się z działaczami ukrywającymi się na plebanii kościoła farnego⁴⁵.

13 grudnia w regionie nie doszło do żadnych manifestacji ani innych zorganizowanych form protestu. Działacze związku byli kompletnie zaskoczeni wprowadzeniem stanu wojennego. 14 grudnia do pracy nie przystąpiła pierwsza zmiana w białostockim „Biażecie”. W związku z internowaniem przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i trzech innych działaczy, organizacją strajku zajęli się „drugi szereg” związkowców. Pracownik Wydziału Technologicznego Konstrukcji Narzędzi inż. Bogusław Dębski od rana namawiał robotników do rozpoczęcia strajku okupacyjnego. W hali

³⁹ „Ludowiec” [Leon Wasilewski], *Lata przełomu 1980–1983 w przeżyciach i odczuciach ludowca* [zbiór materiałów], Suwałki, listopad 1999, mps.

⁴⁰ M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 95.

⁴¹ Relacja Jerzego Ickiewicza z lipca 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

⁴² Osoba ta nie była współpracownikiem SB.

⁴³ Relacja Stanisława Marczuka; por. też Relacja Edwarda Łuczyckiego.

⁴⁴ M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 96.

⁴⁵ Relacja Romana Wilka. Prawdopodobnie to spotkanie oraz dwa inne, odbyte w kościołach pw. św. Wojciecha i św. Rocha przed 15 I 1982 r., były obserwowane przez SB (AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, k. 14, *Notatka dot[ycząca] pracy operacyjnej w Wydziałach III, IV i V KW MO w Białymstoku w zakresie działalności NSZZ „Solidarność” w środowiskach zabezpieczanych operacyjnie przez wym[ienione] jednostki*, [19 II 1982]).

produkcyjnej przed godz. 9 zebrało się co najmniej sześćset osób⁴⁶. Komitetem strajkowym kierował Ryszard Borucki, który powiedział zebranim, że w nocy zostali aresztowani członkowie Komisji Krajowej i działacze regionalni. Zażądał ich uwolnienia, zniesienia stanu wojennego oraz zwrotu sztandaru zakładowej „Solidarności”. Strajk poparł sekretarz POP Wiktor Rożko⁴⁷. W południe do zakładu przybyła grupa oficerów, której przedstawiono postulaty robotników. Oczywiście zostały one odrzucone. Przeprowadzone wśród załogi referendum wykazało, że tylko połowa związkowców chce protestu. Komitet postanowił więc, że decyzję o przystąpieniu do strajku każdy podejmie sam⁴⁸. Wówczas dyrekcja „Biazetu” nie wpuściła do zakładu drugiej zmiany i strajk „załamał się”. Jednak w związku z porannymi wydarzeniami w zakładzie jego dyrektor otrzymał od władz ostrą reprimendę⁴⁹.

14 grudnia rano pracy nie podjęła również pierwsza zmiana Fabryki Urządzeń Ogrzewczych „Spomasz – Biawar” przy ul. Zwycięstwa. Ryszard Siemiaszko, szef Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, wraz z Zenonem Bienderem, zorganizował o godz. 10 zebranie około stu robotników w hali produkcyjnej. Wezwali do podjęcia strajku w obronie internowanych i przeciwko stanowi wojennemu. Dyrektor zakładu Waclaw Koszycki dał załódze dwie godziny na przystąpienie do pracy. W tajnym głosowaniu za strajkiem opowiedziała się tylko połowa robotników i ostatecznie niemal cała załoga podjęła pracę. Dyrektor zażądał listy osób popierających protest. Znalazły się na niej 23 osoby, a wśród nich przewodniczący Komisji Zakładowej⁵⁰.

Od godz. 8 rano nie pracowała też załoga Zakładu nr 4 „Uchwytyw” przy Szosie Północno-Obwodowej (obecnie ul. Andersa) w Białymstoku. Nie powołano tu komitetu strajkowego, nie wysuwano postulatów, rozmawiano

⁴⁶ Według raportów MO, w strajku w „Biazecie” brało udział ok. 1500 osób (*Stan wojenny w Polsce. Kalendarium wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 23).

⁴⁷ M. Kietliński, *Stan...*, s. 45.

⁴⁸ AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 2/11, *Akta sprawy przeciwko B[ogusławowi] Dębskiemu i innym*.

⁴⁹ Dyrektor sądził, że internowanie czterech związkowców zapobiegnie strajkowi, toteż rozwój sytuacji zaskoczył go. Niemniej zagrożenie udało się opanować i – jak stwierdził później pełnomocnik KOK płk Leon Siemiończyk – dyrekcji należało się uznanie za „bezkrwawe rozładowanie sytuacji” (AP Białystok, WKO Białystok, 1/22, k. 69, *Notatka ze stycznia 1982 r.*). Por. przyp. 53.

⁵⁰ Wszystkim potrącono część premii i poborów (AIPN Białystok, Sąd Rejonowy w Białymstoku, 18/2, *Akta sprawy przeciwko R[yszardowi] Siemiaszko*).

z komisarzami wojskowymi⁵¹. Nie pracowało 416 osób⁵². Z kolei w Zakładzie nr 1 przy ul. Łąkowej strajk bezskutecznie próbował zorganizować wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Henryk Malinowski⁵³.

Próbę zorganizowania akcji protestacyjnej podjęto tego dnia także w województwie suwalskim. W Zakładach Płyt Wiórowych w Suwałkach robotnicy rozpoczęli strajk, ale po wyjaśnieniach komisarza wojskowego i dyrektora wrócili do pracy⁵⁴. Do protestu nie włączyła się również załoga białostockiej Fabryki WYROBÓW Runowych „Biruna”. Pracownik fabryki Ryszard Gocławski nawoływał robotników, by zastrajkowali w obronie internowanego przewodniczącego Komisji Zakładowej Marka Depczyńskiego⁵⁵. Protesty próbowano też zorganizować w białostockim Przedsiębiorstwie Transportu Budowlanego „Transbud”, łomżyńskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego, ŁZPB „Narew” i w Siemiatyczach.

Sytuacja zaostrzyła się 17 grudnia, dzień po masakrze górników w kopalni „Wujek”. Tymczasowe Prezydium Regionalnego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Białymstoku wydało natychmiast odezwę do związkowców, w której ogłosiło stan żałoby w regionie i wezwało do noszenia czarnych opasek na rękawach. Załogi fabryk miały zaczynać pracę modlitwą za dusze poległych⁵⁶. Tego dnia w Białostockiej Fabryce Mebli poja-

⁵¹ A. Karpiuk, *Zapiskane w tych dniach*, „Gazeta Współczesna”, 28 XII 1981.

⁵² *Stan wojenny w Polsce...*, s. 23.

⁵³ AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 23/1, *akta sprawy przeciwko H[enrykowi] Malinowskiemu*. Białostocka SB przewidywała, że po wprowadzeniu stanu wojennego centrum oporu będzie Zakład nr 1 „Uchwytów” przy ul. Łąkowej, a strajki mogą wybuchnąć również w „Biazecie” i w „Fastach”. Mieli im przeciwdziałać tajni współpracownicy, których zadaniem – w razie zaistnienia strajków – było przejęcie kierownictwa w komisjach zakładowych „Solidarności” i sterowanie protestami. Ostatecznie strajki wybuchły tylko w „Biazecie” i w Zakładzie nr 4 „Uchwytów” przy Szosie Północno-Obwodowej, prawdopodobnie dlatego, że SB nie zdołała pozyskać tam na czas osób zdolnych do przejęcia inicjatywy. Strajku w „Spomaszu” SB „nie przewidywała” (*ibidem*, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Plan kierunkowych działań operacyjnych umożliwiających przejęcie kierowniczych ogniw „Solidarności” w woj. białostockim po wprowadzeniu stanu wyjątkowego*, [grudzień 1981]).

⁵⁴ J. Broc, *Internowanie w Suwałkach. Pierwszy tydzień stanu wojennego*, „Tygodnik Suwalski” 1992, nr 50–52.

⁵⁵ Ryszard Gocławski był za to poszukiwany listem gończym. 14 I 1982 r. został aresztowany i skazany 6 II 1982 r. na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata pozbawienia praw publicznych (AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 2/10, *akta sprawy przeciwko R[yszardowi] Gocławskiemu*).

⁵⁶ „Biuletyn Informacyjny Zarządu Regionu Białystok NSZZ »Solidarność«” (dalej „Biuletyn Informacyjny”), nr 102, 3 XII 1987.

wiły się ulotki nawołujące do strajku⁵⁷. Pierwsze ulotki przeciw stanowi wojennemu kolportowano też w Knyszynie⁵⁸. „Cichy strajk” polegający na pozorowaniu pracy odbył się w „Uchwytach”⁵⁹.

W związku z wprowadzeniem stanu wojennego uczelniane komisje koordynacyjne NZS postanowiły kontynuować działalność i maksymalnie wspierać działania „Solidarności”⁶⁰. Studenci rozpoczęli druk ulotek, plakatów, pism oraz ich kolportaż. Jeszcze w grudniu Agnieszka Nowak z drugiego roku architektury Politechniki Białostockiej przygotowała ogólne zasady działalności konspiracyjnych grup studenckich i przedyskutowała je w gronie kolegów⁶¹. Przed 20 grudnia pojawiły się pierwsze ulotki, wydrukowane przez członków NZS, zawierające spisane audycje Radia Wolna Europa. Po 20 grudnia studenci Krzysztof Bondaryk, Andrzej Gontar, Janusz Okurowski i Sławomir Prokopiuk wydrukowali *Odezwę do robotników „Fast”* oraz ulotki o wydarzeniach w kopalni „Wujek”, które zostały przed 23 grudnia rozpowszechnione przed białostockimi kościołami oraz w Łapach⁶². Ulotki były też rozklejane podczas pierwszej dużej akcji, która odbyła się w Białymstoku w noc sylwestrową. Wzięli w niej udział zarówno działacze NZS, jak i na przykład robotnicy z „Biażetu”⁶³. Na terenie miasta pojawiło się dwadzieścia rodzajów ulotek (około tysiąca egzemplarzy)⁶⁴.

15 grudnia pojawiły się pierwsze ulotki w zakładach łomżyńskich⁶⁵. Pojedyncze egzemplarze zaczynały się pokazywać w różnych miejscowościach

⁵⁷ AIPN, MSW II, 185n/31, s. 115, Załącznik do informacji dziennej, 26 I 1982.

⁵⁸ *Ibidem*, 185n/33, s. 256, Załącznik do informacji dziennej, 28 I 1982.

⁵⁹ AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 45, *Protokół posiedzenia z 30 XII 1981 r.*

⁶⁰ Było to zgodne z instrukcją Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS z 13 XII 1981 r. wzywającą wszystkich członków zrzeszenia do natychmiastowego podporządkowania się ośrodkom decyzyjnym „Solidarności” (AIPN, MSW II, 185n/30, s. 86, Załącznik do informacji dziennej, 14 XII 1981).

⁶¹ *Proces studentów białostockich*, „Rubież”, nr 1, czerwiec 1992, s. 88.

⁶² *Ibidem*, s. 91.

⁶³ M.in. za udział w tej akcji przed sądem stanęli Andrzej Dytman, Sławomir Kruszewski i Marek Wilk. W październiku 1982 r. Kruszewski i Wilk zostali skazani na kary pozbawienia wolności (AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 19/4, *Akta sprawy przeciwko A[ndrzejowi] Dziubie i innym*).

⁶⁴ AIPN, MSW II, 185n/32, k. 22, Informacja dzienna nr 2/104, 2 I 1982.

⁶⁵ W Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew” pojawiło się osiem odręcznie wykonanych plakatów, protestujących przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego (*ibidem*, 185n/31, k. 12, Załącznik do informacji dziennej, 20 XII 1981).

regionu⁶⁶. W Suwałkach regularny kolportaż zaczął się 15 grudnia. Romuald Łanczkowski i Jarosław Zieliński przepisywali tam ulotki na walizkowej maszynie do pisania. Przed świętami Bożego Narodzenia z pomocą kilku studentów rozwieszali je na kłatkach schodowych⁶⁷. W grudniu regularna akcja plakatowania trwała również w Pisz⁶⁸.

Pierwsze dwa tygodnie stanu wojennego były dla działaczy „Solidarności” w regionie okresem „ustalania strat” i organizowania się. SB zdołała wprowadzić rozbić oficjalne struktury związku, jednak dzięki swej determinacji część działaczy i studentów zorganizowała kilka strajków i akcji ulotkowych. Białostockiej SB nie udało się internować najważniejszych działaczy związku, którzy rozpoczęli budowanie podziemnych struktur „Solidarności”.

2. Aparat władzy

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. władzę w regionie północno-wschodnim formalnie przejęli na mocy dekretu o stanie wojennym wojewódzcy pełnomocnicy Komitetu Obrony Kraju. Jednak najważniejsze rozkazy przychodzące z MSW, a dotyczące internowań i aresztowań, wykonywali wyłącznie komendanci wojewódzcy milicji⁶⁹. Dopiero po kilkunastu godzinach działania władz (w tym partyjnych i administracyjnych) zaczęły koordynować istniejące już przed stanem wojennym wojewódzkie komitety obrony, którym przewodniczyli wojewodowie. W skład WKO wchodził też pełnomocnicy wojewódzcy Komitetu Obrony Kraju, komendanci wojewódzcy MO, sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR, szefowie wojewódzkich sztabów wojskowych oraz inni przedstawiciele MO i partii. Poczynając od 13 grudnia, WKO zbierały się co kilka dni. Na posiedzeniach

⁶⁶ Rozpowszechniał je m.in. Ryszard Mróz, lekarz z Mikołajek („Wiadomości Wojewódzkiego Sztabu Informacji w Suwałkach”, 8 I 1982).

⁶⁷ Relacja Romualda Łanczkowskiego.

⁶⁸ AP Suwałki, KM PZPR Pisz, Protokoły z posiedzeń Egzekutywy, Protokół, 21 XII 1981.

⁶⁹ Zgodnie z rozkazem rozpoczęcia akcji „Jodła”, który komendanci wojewódzcy MO dostali z MSW po południu 12 XII 1981 r., o godz. 4 rano 13 grudnia mieli oni polecić pierwszym sekretarzom komitetów wojewódzkich PZPR, wojewodom, szefom wojewódzkich sztabów wojskowych i pełnomocnikom KOK, aby wysłuchali w radiu o godz. 6 przemówienia gen. Jaruzelskiego (*Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wybór dokumentów i oprac. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000, s. 134, dokument nr 78).

wymieniano informacje na temat sytuacji w województwach, nastrojów społecznych i planów SB, milicji, wojska i urzędów. Członkowie WKO decydowali na przykład o zakresie represji stosowanych wobec uczestników strajków i demonstracji lub konkretnych działaczy opozycji czy urzędników, którzy nie podporządkowali się rygorom stanu wojennego. Tryb podejmowania decyzji przez WKO zależał w praktyce nie tylko od formalnych uprawnień ich członków. Analiza protokołów posiedzeń WKO w Białymstoku pokazuje, że decydujące zdanie przy podejmowaniu decyzji mieli tu: komendant wojewódzki MO płk Sylwester Rogalewski oraz – do połowy 1982 r. – płk Leon Siemiończyk, pełnomocnik KOK, a zarazem szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Opinie I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Stefana Zawodzińskiego i wojewody Kazimierza Dunaja miały mniejsze znaczenie.

Najważniejsze decyzje dla województwa suwalskiego podejmował wojewoda Kazimierz Jabłoński. Liczył się on ze zdaniem pełnomocnika KOK płk. Kazimierza Wójtowicza i komendanta wojewódzkiego MO płk. Franciszka Kaczmarka. Z jego decyzjami z rzadka tylko dyskutowali I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Waldemar Berduga i szef WSzW płk Tadeusz Tyczyński⁷⁰. W województwie łomżyńskim, gdzie I sekretarzem był Włodzimierz Michałuk, w pierwszych miesiącach stanu wojennego trwała weryfikacja członków partii, co osłabiało jej pozycję⁷¹. Zaczęła ją odzyskiwać dopiero wiosną 1982 r. W tej sytuacji najważniejszymi osobami w województwie byli: wojewoda Jerzy Zientara, komendant wojewódzki MO płk Stefan Sokołowski i jego zastępca do spraw SB płk Jerzy Panasewicz⁷². W Łomży pełnomocnicy KOK zmieniali się trzykrotnie, dlatego nie mogli odegrać znaczącej roli. Na początku lutego 1982 r. płk. Filipa Majewskiego zastąpił płk Lucjan Zapała, którego obowiązki 16 lipca

⁷⁰ 14 XII 1981 r. zmienił on na tym stanowisku płk. Bolesława Dziądziaka, zarazem sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

⁷¹ Jeszcze 19 I 1982 r. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży, w której składzie było wciąż trzech członków „Solidarności”, nie mogła się zdecydować, czy należy żądać od nich rezygnacji z przynależności do związku, czy tylko przestrzegania statutowych działań (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

⁷² Decyzji związanych ze zwalczaniem opozycji płk Sokołowski nie konsultował z nikim w województwie. Wraz z wojewodą Zientarą miał on największy wpływ na decyzje podejmowane przez WKO. 1 VIII 1982 r. płk Sokołowski został powołany na stanowisko komendanta wojewódzkiego MO w Koszalinie. Zastąpił go płk A. Marcinkowski (AP Białystok, WKO Łomża, I/55, k. 130).

1982 r. przejął z kolei płk Kazimierz Jaroń⁷³. W 1983 r. pełnomocnikiem KOK w Łomży został płk Stanisław Kolasa⁷⁴. Zmiany na najwyższych stanowiskach następowały też w województwie białostockim. 16 czerwca 1982 r. do Białegostoku przyjechał przedstawiciel dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego gen. Edward Drzazga i poinformował o decyzji gen. Jaruzelskiego, dotyczącej zmiany na stanowisku pełnomocnika KOK. Płk. Siemiończyk zastąpił płk Marian Skibiński. Gen. Drzazga wyjaśnił, że w całym kraju wymieniani są wszyscy pełnomocnicy KOK, będący jednocześnie szefami WSzW⁷⁵. To rozdzielenie funkcji niewątpliwie musiało wpłynąć na osłabienie pozycji pełnomocnika KOK. Z kolei na plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR 1 kwietnia 1983 r. I sekretarz Stefan Zawodziński poprosił o zwolnienie ze stanowiska w związku z przejściem do pracy w Komitecie Centralnym. Zastąpił go jeden z sekretarzy Komitetu Wojewódzkiego – Włodzimierz Kołodziejuk⁷⁶.

Pełnomocnikom KOK podlegało wojsko i nowe ogniwo władzy – setki komisarzy wojskowych, skierowanych do większych zakładów, szkół, uczelni, miast i gmin. Pełnomocnik KOK w Łomży kierował dziewięcioosobowym sztabem, w którego składzie znajdował się między innymi szef WSzW płk Józef Piotrowski i komendant MO płk Sokołowski⁷⁷. Zastępcami białostockiego pełnomocnika KOK byli podpułkownicy Artur Mucha i Janusz Miłosz. Podejmowane decyzje nadzorowali pełnomocnicy Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR. W Białymstoku funkcję tę pełnił w grudniu 1981 r. Zygmunt Oleniak, a w lutym 1982 r. – Włodzimierz Tychmanowicz. Do Suwałk Komitet Centralny oddelegował Stanisława Kruszniewskiego, do Łomży zaś – Jerzego Smolińskiego.

Komisarzami wojskowymi byli oficerowie LWP, pochodzący zwykle z miejscowych jednostek⁷⁸. Na stałe byli kierowani do służby w największych zakładach, a w mniejszych przedsiębiorstwach pojawiali się tylko w szczegól-

⁷³ Nie są znane kulisy pierwszej zmiany. Płk. Zapalę odwołano za „niedociągnięcia w przygotowaniach do akcji zniwnej” (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

⁷⁴ AP Białystok, WKO Łomża, I/58, b.p., Protokół posiedzenia WKO, 28 II 1983.

⁷⁵ Płk Siemiończyk pozostał szefem WSzW (AP Białystok, WKO Białystok, I/24, k. 15, *Protokół posiedzenia z 16 VI 1982 r.*).

⁷⁶ *Ibidem*, KW PZPR Białystok, 55/II, t. 15, k. 152–158, *Protokół posiedzenia plenum KW PZPR z 11 IV 1983 r.*

⁷⁷ Relacja Danuty Wroniszewskiej. Skład sztabu okrojono po zawieszeniu stanu wojennego.

⁷⁸ W Łomżyńskim byli wśród nich oficerowie z Czerwonego Boru, Częstochowy, Grajewa, Łomży, Pizsa czy Warszawy w stopniach od podporucznika do pułkownika. Np. komisarzem

nych przypadkach – w momentach zagrożenia strajkiem lub w celu przeprowadzenia kontroli. Na przykład 21 grudnia 1981 r., przed spodziewaną akcją strajkową w Białymstoku, do ważniejszych zakładów pracy skierowano na cały dzień dziesięciu komisarzy wojskowych⁷⁹. Z kolei 4 stycznia 1982 r., w dniu rozpoczęcia zajęć po przerwie świątecznej, do białostockich szkół wydelegowano 56 oficerów⁸⁰. Stałą kontrolą objęto placówki zagrożone działalnością opozycyjną. Sześćdziesięciu oficerów wojska pojawiło się w zakładach pracy województwa białostockiego przed spodziewanymi wystąpieniami robotniczymi 31 sierpnia 1982 r.⁸¹ Od 6 do 13 listopada 1982 r. 122 oficerów prowadziło „działania zabezpieczające” przed strajkami⁸². Na przykład do „Uchwytów” i „Biażetu” oddelegowano wówczas 21 oficerów, do „Fast” – 13, do „Agrometu”, łapskiej cukrowni i tamtejszych ZNTK – po 7⁸³.

Władza komisarzy wojskowych w terenie była praktycznie nieograniczona, zdarzało się więc, że popełniali oni nadużycia. Na przykład w lutym 1982 r. w gminie Raczki komisarz wojskowy, przy akceptacji I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR i naczelnika gminy, nakazał, by mieszkańcy dostarczali wszystkie listy na pocztę w otwartych kopertach. Naczelnik poczty miał stwierdzać, czy nie zawierają one wrogich treści, i odsyłać dalej. Mieszkańcy gminy podporządkowali się, choć budziło to ich zdziwienie i niezadowolenie. Komisarz chciał też zlikwidować wszystkie skrzynki pocztowe na terenie gminy. Dopiero interwencja władz wojewódzkich przywróciła obowiązujący w całym kraju obieg korespondencji⁸⁴.

Wojskowe terenowe grupy operacyjne miały z kolei wykrywać nieprawidłowości w funkcjonowaniu urzędów i przedsiębiorstw, wnioskować o karanie winnych nadużyć gospodarczych⁸⁵. Na przykład na początku 1982 r. przeprowadzono taką kontrolę w białostockim węźle PKP. Z kolei 16 grudnia

przy Urzędzie Gminy w Jedwabnem był ppor. Maroszek, przy prezydencie Łomży – plk Terlicki (*ibidem*).

⁷⁹ AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 26, *Protokół posiedzenia z 20 XII 1981 r.*

⁸⁰ *Ibidem*, I/22, k. 54, Informacja kuratora oświaty Edwarda Kryńskiego o sytuacji w szkołach przed podjęciem nauki, [styczeń 1982].

⁸¹ *Ibidem*, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 232, *Informacja o sytuacji w województwie* [sierpień 1982].

⁸² *Ibidem*, WKO Białystok, I/25, k. 179, *Protokół posiedzenia z 3 XI 1982 r.*

⁸³ *Ibidem*, I/25, k. 188, Wykaz grup operacyjnych i zakładów (załącznik do protokołu z posiedzenia WKO, 9 XI 1982).

⁸⁴ AIPN, MSW II, 185n/36, s. 142, Informacja dzienna nr 52/154, 21 II 1982.

⁸⁵ Danuta Wroniszewska, która jako dziennikarka „Kontaktów” jeździła z komisarzami w teren, pisała w pamiętniku: „Prywatnie niektórzy z nich nie kryli rozczarowania z tego, co

1981 r. jedna z grup operacyjnych zlikwidowała targ w Łomży, uznając, że sprzedaje się tam towar po wygórowanych cenach⁸⁶.

W sprawach dotyczących polityki partii decydowały sekretariaty i egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz egzekutywy komitetów niższych szczebli. Przez pierwsze tygodnie stanu wojennego działacze partyjni skupili się na oczyszczaniu własnych szeregów oraz stanowisk nomenklaturowych z osób niepewnych. 13 grudnia Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku wydał odezwę do członków partii, wzywającą do utrzymania „żelaznej dyscypliny”⁸⁷. Jego pierwsze decyzje dotyczyły organizacji batalionu samoobrony i specjalnych grup interwenujących w wypadku zagrożeń w zakładach, zapewnienia łączności między ogniwami partii oraz śledzenia pracy dyrektorów przedsiębiorstw⁸⁸. Sekretariaty komitetów wojewódzkich w regionie przedstawiały wojewodom sugestie dotyczące weryfikacji urzędników. Z kolei same zatwierdzały wnioski kadrowe egzekutyw niższych szczebli. 14 grudnia Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku zwołała posiedzenie „w celu odwołania sekretarzy, których działalność jest sprzeczna z polityką państwa bądź nieudolna”⁸⁹. Zgodnie z tajną instrukcją Biura Politycznego z 10 grudnia 1981 r., dotyczącą kierowania partią w warunkach stanu zagrożenia państwa, egzekutywy miały prawo odwoływać i powoływać członków egzekutyw POP w zakładach pracy. W Białymstoku zatwierdzono więc natychmiastowe odwołanie ośmiu sekretarzy komitetów zakładowych i POP, między innymi w „Uchwytach”, „Birunie”, „Biazecie”, „Gazecie Współczesnej” i na Politechnice Białostockiej⁹⁰. Ze składu egzekutywy odwołano też dwoje dziennikarzy „Gazety Współczesnej”. W podobny sposób rozprawiono się z partyjnymi reformatorami, działającymi w Białostockim Forum Myśli Partyjnej, które

przyszło im robić. Liczyli na większe zmiany, na przyspieszenie reform. Majorzy i pułkownicy byli zawiedzeni, że musieli sprawdzać porządek np. na zapleczu masarni czy SKR-u lub szukać bimbrowników. Wszyscy byli bardzo sfrustrowani tym, co przyszło im robić” (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

⁸⁶ *Ibidem*.

⁸⁷ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 21, k. 186, *Odezwa Sekretariatu KW PZPR z 13 XII 1981 r.*

⁸⁸ *Ibidem*, 55/VI/3, k. 180–181, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 16 XII 1981 r.*

⁸⁹ AP Białystok, KM PZPR Białystok, 56/IV, t. 13, k. 300, *Protokół posiedzenia Egzekutywy KM PZPR z 14 XII 1981 r.*

⁹⁰ *Ibidem*. Sekretarz POP Politechniki Białostockiej Marian Leszczyński zrezygnował z pełnionej funkcji w proteście wobec wprowadzenia stanu wojennego.

powstało w lutym 1981 r. z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR „Biażetu”⁹¹. 22 grudnia 1981 r. Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego zadecydował, by do końca roku zweryfikować składy komisji kontroli partyjnej. Zawiesił także działanie komisji rewizyjnych⁹². Przed końcem roku sekretariaty komitetów wojewódzkich PZPR przesłały do terenowych ogniw partyjnych instrukcje dotyczące zadań komitetów i organizacji partyjnych w warunkach stanu wojennego. W Łomżyńskim omawiano w nich w szczególności zmiany kadrowe, w Suwalskiem zaś rozpoznanie sił „Solidarności”⁹³. 26 stycznia 1982 r. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku odwołała ze stanowisk: szefa Rejonowego Ośrodka Pracy Partyjnej w Białymstoku, I sekretarza Komitetu Gminnego PZPR w Czeremsze, dyrektora „Fast” oraz redaktora naczelnego Polskiego Radia Białystok⁹⁴. Czystkę podsumowano na lutowym plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W całym województwie białostockim stanowiska straciło pięciu pierwszych sekretarzy komitetów zakładowych, I sekretarz komitetu uczelnianego, 33 sekretarzy POP i OOP, siedmiu członków egzektyw instancji partyjnych I stopnia, 22 członków instancji partyjnych I stopnia. Wojewoda odwołał ośmiu naczelników miast i gmin. Wymieniono prorektorów w Akademii Medycznej i Filii Uniwersytetu Warszawskiego, odwołano ośmiu dyrektorów szkół średnich i podstawowych oraz przeprowadzono zmiany na 84 stanowiskach wśród kadry kierowniczej przedsiębiorstw. 55 osób wydalono z partii za „poważne przewinienia polityczne i gospodarcze”, 387 skreślono za bierność lub niewłaściwe realizowanie polityki partii, 310 osób złożyło legitymacje partyjne. W Komitecie Wojewódzkim PZPR zmieniono kierowników kancelarii, wydziału polityczno-organizacyjnego, agitacji i propagandy, nauki, oświaty i kultury, wydziału organizacyjnego i ogólnego⁹⁵.

⁹¹ Najaktywniejszymi działaczami BFMP byli członkowie partii w Białostockich Fabrykach Mebli, na Politechnice Białostockiej, w prasie i w radiu.

⁹² AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 21, k. 194, *Protokół posiedzenia Sekretariatu z 22 XII [19]81 r.*

⁹³ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, dok. 10, b.p., Wydział Polityczno-Organizacyjny – korespondencja, *Zadania instancji i organizacji partyjnych w woj. suwalskim wynikające z aktualnej sytuacji w partii i warunków wojennych*, b.d. [prawdopodobnie koniec grudnia 1981]; AP Łomża, KW PZPR Łomża, 633, k. 129, *Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z 30 XII 1981 r.*

⁹⁴ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 25, k. 6–7, *Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z 5 II 1982 r.*

⁹⁵ *Ibidem*, 55/II, t. 13, k. 51–61, *Protokół posiedzenia plenum KW PZPR z 19 II 1982 r.*

W Łomżyńskim od wprowadzenia stanu wojennego do 4 kwietnia 1982 r. zmieniono czterech naczelników gmin, pięciu sekretarzy komitetów gminnych, trzech prezesów i trzech wiceprezesów Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, kierownika wydziału ogólnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, komendanta Wojewódzkiej Straży Pożarnej, dyrektora oddziału Wojewódzkich Spółdzielni Spożywczych „Społem”, dyrektorów dwóch wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, a także sekretarza wydziału propagandy i agitacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR⁹⁶. Wciąż prowadzono rozmowy weryfikacyjne⁹⁷. Do 4 lutego 1982 r. w wyniku rozmów przeprowadzonych z członkami instancji wojewódzkiej, należącymi jednocześnie do „Solidarności”, z przynależności związkowej zrezygnowało jedenaście spośród czternastu osób należących do obu organizacji. Odpowiednio spośród 149 członków władz instancji partyjnych stopnia podstawowego, z przynależności związkowej zrezygnowały 82 osoby, a spośród 104 sekretarzy POP i komitetów zakładowych – 51. Z „Solidarności” wypisało się też 36 spośród 85 dyrektorów zakładów pracy⁹⁸.

W Suwałkach do 28 grudnia 1981 r. odwołano dyrektorów: Zakładów Płyt Wiórowych, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych, prezesa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych, a w terenie – trzynastu prezesów, dyrektorów, wiceprezesów i zastępców dyrektorów w Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. W województwie do końca 1982 r. dokonano 232 zmian na stanowiskach kierowniczych w organach administracji państwowej, spółdzielniach, PGR⁹⁹. Do 14 lutego 1983 r. odwołano czterech pierwszych sekretarzy komitetów miejsko-gminnych i zmieniono siedem-

⁹⁶ „Kontakty”, nr 1 (77), 4 IV 1982.

⁹⁷ Zastanawiano się, co zrobić z tymi, którzy wstąpili do „Solidarności” z polecenia partii. Na posiedzeniu egzekutywy 19 I 1982 r. I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Łomży Mieczysław Czerniawski podał przykład I sekretarza Komitetu Zakładowego w BFM w Łomży, który wstąpił do „Solidarności”, bo mu kazano, a teraz nie chce z niej wystąpić, by „nie być postrzegany jako chorągiewka na wietrze”. Egzekutywa miała wątpliwości, czy wyrzucanie takich towarzyszy z partii byłoby uczciwe (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

⁹⁸ AP Łomża, KW PZPR Łomża, 371, k. 59, *Informacje dotyczące rozmów indywidualnych z członkami partii i kadrą nomenklaturową*, 4 II 1982.

⁹⁹ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, dok. 23, *Konferencja Sprawozdawczo-Programowa KW PZPR*, 14 II 1983.

nastu pierwszych sekretarzy komitetów gminnych. Odwołano dwudziestu naczelników miast i gmin¹⁰⁰.

Władze partyjne musiały się też uporać ze stałym odpływem członków. Po wprowadzeniu stanu wojennego coraz częściej składano legitymacje partyjne¹⁰¹. Między innymi w białostockich „Fastach” do końca pierwszego kwartału 1982 r. zrobiło to 32 robotników, Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Sierżana – 19, na Akademii Medycznej – 11 pracowników naukowo-dydaktycznych. Legitymacje złożyło dziewięciu nauczycieli szkół podstawowych i siedmiu pracowników Rejonu Eksploatacji Ulic i Mostów. Z powodu zbyt małej liczby członków rozwiązano siedemnaście POP¹⁰². Jeśli w 1981 r. liczba członków i kandydatów partii w województwie białostockim spadła o 5165 osób (z 45 554 do 40 389), to w pierwszym kwartale 1982 r. spadek ten wyniósł 1555 osób¹⁰³. Liczba członków partii spadła też w województwie łomżyńskim. Od 13 grudnia do końca 1981 r. skreślono i wydalono 195 osób spośród 20 118 członków i kandydatów PZPR. Pierwszy kwartał 1982 r. przyniósł ponowne uszczuplenie szeregów partyjnych. Wystąpiło z nich 1507 osób, przyjęto zaś tylko dziesięciu kandydatów¹⁰⁴. Do końca stanu wojennego spadki te nie były już tak gwałtowne jak w pierwszym kwartale 1982 r. Także liczba nowo przyjmowanych kandydatów zaczęła powoli rosnąć. Do końca roku skreślono i wydalono jeszcze 1452 osoby, przyjęto zaś 52. Do 30 czerwca 1983 r. szeregi partyjne zmniejszyły się o 4710 osób¹⁰⁵. Od 25 czerwca 1981 r. do 14 lutego 1983 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ Np. w Suwałkach 12 I 1982 r. legitymacje złożyło pięć nauczycielek ze Szkoły Podstawowej nr 6, 24 II 1982 r. – cztery osoby z Komitetu Zakładowego służby zdrowia (AP Suwałki, KM PZPR Suwałki, b.p., *Protokoły z posiedzeń egzekutywy KM PZPR z 12 I 1982 r. i 24 II 1982 r.*).

¹⁰² AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 27, k. 19–21, *Informacja o stanie i rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej za I kwartał 1982 r.*, b.d.

¹⁰³ W 1982 r. liczba członków partii w województwie spadła o 3228 osób. Legitymacje partyjne od 13 XII 1981 do końca 1982 r. złożyło 1085 osób (*ibidem*, 55/IV, t. 32, k. 54–55, *Informacja o stanie liczebnym i składzie społeczno-zawodowym wojewódzkiej organizacji partyjnej w 1982 r.*, b.d.).

¹⁰⁴ 150 osób oddało legitymacje partyjne do połowy stycznia 1982 r. 30% z nich motywowało to wprowadzeniem stanu wojennego. 53 sekretarzy POP i 45 dyrektorów pozostawało w „Solidarności”. Wywodzili się oni z takich instytucji jak banki spółdzielcze, SKR i małe zakłady, gdzie całe załogi należały do „Solidarności” (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

¹⁰⁵ Dane na podstawie protokołów posiedzeń Egzekutywy i Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Serwisu Informacyjnego Wojewódzkiego Sztabu Informacji i Propagandy, materiałów w AP Łomża, KW PZPR Łomża.

z pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Suwałkach zwolniono 19 osób, w tym pięciu kierowników wydziałów, dwóch zastępców, dziesięciu instruktorów i starszych instruktorów¹⁰⁶. Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej przeprowadziła 440 rozmów profilaktyczno-wychowawczych¹⁰⁷. Od wprowadzenia stanu wojennego do 14 lutego 1983 r. spośród 27 428 członków i kandydatów z partii odeszły z różnych powodów 3344 osoby¹⁰⁸. Przez cały 1982 r. przyjęto „tylko” 83 kandydatów¹⁰⁹.

Oczyszczanie szeregów partyjnych stawało się czasem pretekstem do załatwiania porachunków między lokalnymi działaczami¹¹⁰. 23 grudnia 1981 r. I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego w Hajnówce Witold Murawski domagał się od Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku odwołania naczelnika miasta Stanisława Kostery, który miał „stracić zdolność kierowania na terenie miasta oraz w sposób otwarty nie prezentował poparcia dla PZPR”¹¹¹. Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR sprawę wyjaśnił, ale zweryfikował Witolda Murawskiego¹¹².

Po delegalizacji „Solidarności” sekretariaty komitetów wojewódzkich nadzorowały tworzenie nowych związków zawodowych w zakładach¹¹³.

¹⁰⁶ Następowaly również gruntowne zmiany w obsadzie wybieralnych stanowisk w partii zarówno w POP, komitetach zakładowych, jak i miejskich władzach partyjnych. I tak, w nowo wybranym składzie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Suwałkach na 12 członków tylko dwóch pełniło tę funkcję również w poprzedniej kadencji. Wymieniono też skład Sekretariatu Komitetu Miejskiego PZPR. Podobne zmiany zaszły w Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej i Miejskiej Komisji Rewizyjnej oraz w składzie plenum Komitetu Miejskiego PZPR (AP Suwałki, KM PZPR Suwałki, *Konferencja Sprawozdawczo-Programowa KM PZPR*, 15 XII 1982).

¹⁰⁷ *Ibidem*, KW PZPR Suwałki, *Konferencja Sprawozdawczo-Programowa KW PZPR*, 14 II 1983.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

¹⁰⁹ *Ibidem*. Skreśleń dokonywały w 75% POP, w 25% KKP.

¹¹⁰ Zwracano na to uwagę na posiedzeniu Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku 19 XII 1981 r. (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 21, k. 187, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 19 XII 1981 r.*).

¹¹¹ *Ibidem*, 55/VI/3, t. 21, k. 202, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 28 XII 1981 r.*

¹¹² *Ibidem*, 55/VI/3, t. 22, k. 28, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 12 I 1982 r.*

¹¹³ Od początku 1982 r. w białostockich zakładach pracy powstawały grupy inicjatywne, mające utworzyć tzw. komisje socjalne. Były one w znacznym stopniu penetrowane przez tajnych współpracowników SB, których zadaniem było m.in. przejmowanie w nich kierownictwa. Do końca marca 1982 r. powstało w województwie ok. 20 takich grup, liczących łącznie ok. 200 osób. Po delegalizacji „Solidarności” komisje stały się bazą do tworzenia nowych związków zawodowych (AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Protokół z odprawy operacyjnej powołanej w celu koordynacji zadań w stosunku do związków zawod[owych]* [protokoły z 30 XII 1981, 9 I, 16 I, 12 II 1982, 27 III 1983]; *ibidem*, *Informacja dot[ycząca] realizacji zadań w stosunku do NSZZ „Solidarność”*, [4 I 1982]; *ibidem*, *Sprawozdanie*

Robotnicy traktowali nowe struktury z dużą rezerwą¹¹⁴. Jak informował w kwietniu 1983 r. Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku: „Po 6-miesięcznej działalności organizacyjno-politycznej, według stanu na 30 kwietnia 1983 r., do związków zawodowych wstąpiło 45 tys. pracowników, czyli 24,6 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej”¹¹⁵. Do końca 1982 r. na Suwalszczyźnie ruch związkowy skupił 8 tys. członków, do końca czerwca 1983 r. – około 30 tys.¹¹⁶ Do 1 marca 1983 r. akces do związków zawodowych w Łomżyńskim zgłosiło 8,2 tys. pracowników, co stanowiło zaledwie 14,5 proc. zatrudnionych¹¹⁷.

PZPR wspierały bez zastrzeżeń białostockie ogniwa partii sojuszniczych – ZSL i SD. Ich członkowie nie próbowali podejmować żadnej działalności opozycyjnej¹¹⁸. W pierwszych dniach stanu wojennego w Białymstoku ustalono zasady kontaktów i współdziałania między partiami i przyjęto wspólną ocenę sytuacji¹¹⁹. Dowodem ścisłej współpracy było oddelegowanie w styczniu 1982 r. do dyspozycji Komitetu Wojewódzkiego PZPR najlepszego

z działalności grupy operacyjnej powołanej decyzją z[astęp]cy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa z dnia 28 XII 1981 roku, [18 I 1982]; ibidem, Informacja dot[ycz]ąca realizacji założeń taktyki działania w stosunku do Z[wiązku] Z[awodowego] „Solidarność”, [25 I 1982]; ibidem, Plany, założenia i notatki dotyczące tworzenia grup inicjatywnych w PKS, obiektach Wojewódzkiego Kompleksu Gospodarki Żywnościowej w Białymstoku, ZNTK Łapy, BZGraf, Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Białymstoku, PKP, „Fastach”, „Uchwytach”, FMR „Agromet” w Czarnej Białostockiej, „Biazecie”, na bazie źródeł informacji z b. Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, w środowisku nauczycielskim, Białostockim Kombinacie Budowlanym, w środowisku rolników indywidualnych, służby zdrowia, [grudzień 1981–30 IX 1982].

¹¹⁴ „Przyjęcie ustawy [o związkach zawodowych] jest zróżnicowane. Duża część załogi stwierdza, że nie zdążyła się zapoznać dokładnie z ustawą. Część reprezentacji b. związku »S[olidarność]« stwierdza, że: 1. Nie widzi potrzeby istnienia związków zawodowych; 2. Nie może wycofać się z przysięgi złożonej przed sztandarem poświęconym przez władze kościelne. [...] Większość zajęła stanowisko wyczekiwania” (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 128, *Informacja o sytuacji w FPiU*, [1982]).

¹¹⁵ *Ibidem*, 55/VII/3, t. 12, k. 10, *Teleks nr 179*, [maj 1983].

¹¹⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 264, 345, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d. W grudniu 1981 r. „Solidarność” w Regionie Pojezierze liczyła 60 tys. członków.

¹¹⁷ Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR zwracała uwagę na bojkot nowych związków zawodowych przez członków byłej „Solidarność” (AP Łomża, KW PZPR Łomża, 91, k. 107, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z 1 III 1983 r.*

¹¹⁸ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/8, t. 4, k. 61, *Dokumenty Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i stronnictw politycznych w Białymstoku*, b.d.

¹¹⁹ *Ibidem*, KM PZPR Białystok, 56/II, t. 8, k. 109, *Informacja o działalności KM PZPR za okres od 12 XI 1981 r. do 12 I 1982 r.*, b.d.

aktywu partyjnego białostockiego SD. Na przykład wyjaśnianiem i interpretacją przepisów stanu wojennego miała się zająć prokurator i radna Wojewódzkiej Rady Narodowej z ramienia SD Danuta Pietsch, która oskarżała przed białostockimi sądami działaczy opozycji¹²⁰. W mniejszych miejscowościach zdarzały się przypadki nieoficjalnej współpracy członków partii sojuszniczych z opozycją. Na przykład w Kolnie przewodniczący miejscowej organizacji SD przekazywał czasem członkom „Solidarności” informacje o planach PZPR¹²¹. Natomiast przewodniczący miejscowego ZSL dał związkowcom papier na powielanie prasy i ulotek¹²².

Zarządzanie regionem w warunkach stanu wojennego odbywało się dosyć sprawnie, a przedstawiciele poszczególnych ośrodków władzy ściśle ze sobą współdziałali. Wynikało to nie tyle z dobrej organizacji, ile raczej z faktu, że działania opozycji miały ograniczony charakter, a do zachowań społecznych groźnych z punktu widzenia władzy dochodziło rzadko. Wymiana niepewnych kadr w aparacie partyjnym, administracji i sektorze przedsiębiorstw zapewniła władzom spokój wewnętrzny. Nie oznaczało to jednak, że w pełni kontrolowały społeczność lokalną.

3. Opór społeczny

W porównaniu z wieloma innymi regionami kraju struktury podziemnej „Solidarności” w północno-wschodniej Polsce przez cały stan wojenny były słabo rozwinięte¹²³. Było to spowodowane niskim uprzemysłowieniem regionu, jego zróżnicowaniem narodowościowym i religijnym oraz niewielką aktywnością miejscowej inteligencji. W środowisku robotniczym, złożonym z ludzi przybyłych ze wsi do miast dopiero po wojnie, nie było tradycji masowych protestów. Dlatego opór starano się wyrażać raczej w mniej otwarty sposób¹²⁴. Tylko w największym mieście regionu – Białymstoku – protestowano jak w innych dużych miastach w kraju. Tylko tu organizowano kilkuty-

¹²⁰ *Ibidem*, KW PZPR Białystok, 55/VI/8, t. 4, k. 5, *Koncepcja współdziałania WK SD z KW PZPR w okresie stanu wojennego*, b.d.

¹²¹ Relacja Jana Kozikowskiego.

¹²² Relacja Ireneusza Mieczkowskiego, maj 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹²³ Region Białystok NSZZ „Solidarność” w 1981 r. był na 23. miejscu w kraju pod względem liczby członków, Region Pojezierze – na 32. miejscu. Województwo łomżyńskie wchodziło w skład Regionu Mazowsze (M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 69–70).

¹²⁴ Por. przyp. 302.

siężne manifestacje i równoczesne strajki w kilku zakładach pracy, przez wiele miesięcy regularnie wydawano sporo opozycyjnych tytułów prasowych. Poza Białymstokiem działalność opozycyjna była w znacznym stopniu rozproszona i incydentalna. Była ona szczególnie utrudniona w małych społecznościach miejskich, łatwych do spenetrowania przez SB. Na południowym wschodzie regionu, zamieszkanym głównie przez mniejszość wyznania prawosławnego, ruch „Solidarności” był przyjmowany nieprzychylnie¹²⁵.

W samym Białymstoku już od pierwszych dni stanu wojennego odezwę do członków związku wydawało Tymczasowe Prezydium Regionalnego Komitetu Strajkowego. 30 grudnia 1981 r. podjęło ono uchwałę w sprawie tymczasowej organizacji podziemnych struktur związku. Odtąd formalnie regionem kierował zakonspirowany RKS. Powołano pięć niezależnie działających, także zakonspirowanych „agend”, zajmujących się propagandą i informacją, kolportażem, poligrafia, samopomocą związkową i akcją bieżącą. „Agendami” kierować mieli wyznaczeni przez prezydium „przywódcy”¹²⁶.

20 marca 1982 r. RKS przekształcił się w Tymczasową Komisję Regionalną¹²⁷, w której skład wchodził: przewodniczący Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” Stanisław Marczuk, wiceprzewodniczący Jerzy Rybnik oraz Roman Wilk, Dariusz Boguski i Krzysztof Burek¹²⁸. Nieco wcześniej powstała struktura pomocnicza – Tymczasowa Komisja Wykonawcza¹²⁹. W jej skład wchodziły osoby, które się nie ukrywały. Komisją

¹²⁵ Relacja Sokrata Janowicza, sierpień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok). Por. E. Mirownicz, *Polityka narodowościowa w PRL*, Białystok 2000, s. 262–263. Zarazem Białorusini byli jedyną mniejszością narodową w Polsce, która miała w stanie wojennym i później własne drugoobiegowe wydawnictwo o antykomunistycznym profilu. Nie było ono jednak wprost powiązane z nurtem „Solidarności”. Por. też W. Choruży, *Białoruski drugi obieg w Polsce 1981–1990*, Białystok 1994.

¹²⁶ *Tymczasowa organizacja podziemnych regionalnych władz NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok*, [30 XII 1981] (oryginał w zbiorach OBEP IPN Białystok). Nie udało się jednoznacznie ustalić, kto opracował ww. dokument; M. Kietliński (*Kalendarium...*, s. 97) podaje, że w skład prezydium wchodził: Dariusz Boguski, Krzysztof Burek, Edward Łuczycycki, Stanisław Marczuk, Stanisław Przestrzelski, Waldemar Rakowicz, Jerzy Rybnik, Roman Wilk.

¹²⁷ „Biuletyn Informacyjny”, nr 14 (66), 22 IV 1982.

¹²⁸ Relacja Stanisława Marczuka; M. Kietliński (*Kalendarium...*, s. 111) podaje w składzie TKR także Leopolda Stawieckiego. Jednak 20 marca nie mógł on brać udziału w pracach komisji, ponieważ do 30 III 1982 r. był internowany, a po zwolnieniu nie ukrywał się. Od lata 1982 r., z polecenia Stanisława Marczuka, miał on odpowiadać za samopomoc, jednak nie był formalnym członkiem TKR (informacja ustna uzyskana od Stanisława Marczuka).

¹²⁹ Relacja Stanisława Marczuka. Podobnie powstanie TKW datuje M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 108.

kierował Henryk Zdzenicki, a należeli do niej Ewa Bończak-Kucharczyk, Janusz Borzuchowski, Jerzy Ickiewicz oraz Marian Leszczyński. Grupa zajmowała się organizowaniem pomocy ukrywającym się działaczom: wynajdywaniem konspiracyjnych mieszkań, ułatwianiem kontaktów, zbieraniem pieniędzy oraz wcielaniem w życie poleceń i uchwał TKR. Ponadto prowadziła księgowość, organizowała pomoc charytatywną i prawną aresztowanym, sądzonym i ich rodzinom. Zdobywała też materiały i sprzęt poligraficzny oraz tworzyła sieć kolportażu. Wśród jej członków nie było sztywnego podziału kompetencji¹³⁰.

W pozostałych dwóch województwach regionu struktury podziemne były dużo mniej sformalizowane i rozwijały się wokół miast wojewódzkich lub niewielkich ośrodków przemysłowych. W Łomżyńskim były to: Grajewo, Kolno, Zambrów, w Suwalskim – Elk, Giżycko, Pisz. Regionalne ośrodki oporu rolników to Brańsk, Łapy, Szepietowo, okolice Wysokiego Mazowieckiego, gminy Wiżajny, Sejny, Puńsk i Gołdap.

Najistotniejszym osiągnięciem białostockiej opozycji okazało się wydawanie prasy. 1 stycznia 1982 r. ukazał się pierwszy podziemny numer wydawanego od 1980 r. „Biuletynu Informacyjnego Zarządu Regionu Białystok NSZZ »Solidarność«”¹³¹. Jego przygotowaniem technicznym zajął się pracownik Białostockich Zakładów Graficznych Wojciech Białous¹³². Numer zredagowali Krzysztof Burek i Dariusz Boguski, który zorganizował też druk u Czesława Zimnocha w Hryniewiczach¹³³. Skład redakcji nie został ujawniony. W ciągu całego stanu wojennego ukazało się łącznie 66 numerów tego pisma¹³⁴. Był to tygodnik wydawany dość regularnie do sierpnia 1982 r., kiedy to SB aresztowała Boguskiego. Potem ukazywał się nieregularnie. Nakład pisma sięgał 3,5 tys. egzemplarzy¹³⁵. Obok odezw i uchwał władz związkowych redakcja zamieszczała liczne materiały własne, między innymi relacje z demonstracji, instruktaże, opisy represji, a także przedruki z innych pism podziemnych. Swoje łamy „Biuletyn Informacyjny” udostępniał też NSZZ

¹³⁰ Relacja Henryka Zdzenickiego, sierpień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹³¹ „Biuletyn Informacyjny”, nr 53, 1 I 1982.

¹³² Przygotował on do druku również dwa kolejne numery „Biuletynu Informacyjnego” (Relacja Wojciecha Łowca).

¹³³ Relacja Dariusza Boguskiego.

¹³⁴ K. Litwiejko, *Bibliografia druków niezależnych Białostoczczyzny 1980–1990*, Białystok 2001, s. 11–14.

¹³⁵ Relacja Dariusza Boguskiego.

RI „Solidarność” oraz suwalskiemu Regionowi Pojezierze NSZZ „Solidarność”¹³⁶. Druk i kolportaż opierał się w dużej mierze na pracy działaczy NZS, którzy niemal całkowicie zarzucili swoje inicjatywy i pełnili „działalność usługową” na rzecz „Solidarności”¹³⁷. Dopiero kiedy struktury podziemne nieco okrzepły, zajęli się również redagowaniem, drukiem i kolportażem własnych pism. Swoją prasę wówczas zaczęli wydawać między innymi członkowie NZS Politechniki Białostockiej¹³⁸ oraz działacze powstałego wiosną 1982 r. Akademickiego Ruchu Oporu¹³⁹. Uczniowie białostockich szkół średnich powołali 27 marca Młodzieżowy Komitet Oporu Społecznego¹⁴⁰, który oprócz wydawania pisma „Nasz Głos” propagował także samokształcenie, wzywał do tworzenia kół oporu społecznego oraz prowadzenia akcji w szkołach¹⁴¹. „Nasz Głos” był jednym z najdłużej wydawanych w Białymstoku pism opozycyjnych¹⁴². W Czarnej Białostockiej regularnie ukazywało się pismo „Cień”¹⁴³. Od sierpnia 1982 r. swoją gazetę „Goniec Wojenny” wydawał białostocki NSZZ RI „Solidarność”¹⁴⁴. Łącznie w stanie wojennym ukazywało się w województwie białostockim z różną częstotliwością co najmniej piętnaście tytułów, w nakładach od kilkudziesięciu egzemplarzy do kilku tysięcy¹⁴⁵.

Wydawana w Łomży gazетка „Sens” była kontynuacją periodyku ukazującego się legalnie przed 13 grudnia 1981 r. Jej nakład był bardzo mały,

¹³⁶ „Biuletyn Informacyjny”, nr 53 (105), 29 I 1983 oraz nr 55 (107), 17 II 1983.

¹³⁷ Ze studentami aktywnie współpracował w tym zakresie jeden ze współzałożycieli białostockiej „Solidarności” Stanisław Przestrzelski.

¹³⁸ „Studencki Biuletyn Wojenny”, nr 1, 17 IV 1982; K. Litwiejko, *Bibliografia...*, s. 31.

¹³⁹ Pierwszy numer pisma Akademickiego Ruchu Oporu „Opornik” ukazał się 27 IV 1982 r. M. Kietliński (*Kalendarium...*, s. 121) błędnie podaje datę czerwcową. Ukazało się pięć numerów tego pisma. Organizatorami ARO byli Jerzy Kułak i Władysław Harkiewicz (K. Litwiejko, *Bibliografia...*, s. 29).

¹⁴⁰ M. Kietliński, *Białostocka opozycja młodzieżowa w latach 1982–1989*, „Białostocczyzna” 2000, nr 2, s. 93. Twórcą i animatorem działań grupy „Naszego Głosu” był uczeń Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących Robert Tyszkiewicz. Por. AIPN Białystok, DUOP, 07/98, Akta kontrolne śledztwa w sprawie wytwarzania i kolportażu nielegalnego biuletynu „Nasz Głos”, b.d.

¹⁴¹ *Apel do uczniów szkół średnich Białegostoku*, „Nasz Głos”, 18 V 1982.

¹⁴² „Nasz Głos” ukazywał się do 1989 r.

¹⁴³ „Cień. Biuletyn Informacyjny TTK NSZZ »S[olidarność]« w Czarnej Białostockiej”. W stanie wojennym ukazało się kilkanaście numerów tego pisma (por. K. Litwiejko, *Bibliografia...*, s. 24). Redakcja informowała w nim również o sytuacji w okolicznych miasteczkach, np. w Sokółce.

¹⁴⁴ W stanie wojennym ukazało się 15 numerów pisma (por. K. Litwiejko, *Bibliografia...*, s. 26). Było ono drukowane na tych samych maszynach co białostocki „Biuletyn Informacyjny” (informacja uzyskana od Jana Beszty-Borowskiego – w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹⁴⁵ K. Litwiejko, *Bibliografia...*; por. „Biuletyn Informacyjny”, nr 100 (20), 20 V 1987.

drukowano po kilkadziesiąt egzemplarzy, które rozchodziły się w Łomży, Kolnie i w najbliższych okolicach¹⁴⁶. Zawierała wiadomości z regionu i przedruki artykułów z prasy ogólnokrajowej. Jej druk odbywał się w różnych wsiach w okolicy Łomży, między innymi w Dziegiełach¹⁴⁷ i Chojnach¹⁴⁸. Od jesieni 1982 do wiosny 1983 r. pojawiły się cztery numery gazetki „KOS”. Pierwszy – z 11 listopada 1982 r. – zawierał deklarację programową redakcji. Oprócz tekstów programowych i analiz sytuacji w kraju, na łamach pisma znajdowały się doniesienia z województwa, między innymi relacje z toczących się procesów politycznych¹⁴⁹. 19 kwietnia 1982 r. MO odnotowała pojawienie się w Łomży pierwszego numeru gazetki „Iskra”¹⁵⁰. Informacje pochodzące z „Biuletynu Informacyjnego” białostockiej „Solidarności” były regularnie publikowane na łamach „Tygodnika Mazowsze”. Biuletyn docierał też w Suwalskie¹⁵¹, a w Łomżyńskim – do Grajewa i Zambrowa¹⁵². Ponieważ w tych województwach wydawano niewiele gazet, stosunkowo dużo prasy sprowadzano spoza regionu. Do województwa łomżyńskiego docierała ona głównie z Warszawy, sporadycznie z Gdańska¹⁵³. Podobnie było w województwie suwalskim. Wyjątkiem był Ełk, który kolportował prasę krakowską. Giżycko miało dostęp do prasy z Olsztyna¹⁵⁴.

Działalność zainicjowaną jesienią 1981 r. przez Romana Wilka kontynuowała też Białostocka Oficyna Wydawnicza, która w stanie wojennym wyda-

¹⁴⁶ Ukazało się kilka numerów tego pisma. Redagujący je m.in. Marian Chojnowski, Stanisław Konopka, Zofia i Lech Koziolowie, Jerzy Kuciel z powodu problemów technicznych zaprzestali druku (Relacja Mariana Chojnowskiego z czerwca 2001 – w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹⁴⁷ Druk odbywał się u rodziny Stanisława Konopki (Relacja Mariana Chojnowskiego).

¹⁴⁸ *Ibidem*.

¹⁴⁹ S. Zgrzywa, *KOS*, „Sens” 1989, nr 6, wydanie specjalne. Wydawcy (te same osoby, które wydawały „Sens”), chcąc zakpić z inwigilujących ich funkcjonariuszy SB, w numeracji ciągłej „przeskoczyli” o jeden numer. SB przesłuchiwała w związku z tym wiele osób, próbując odnaleźć nieistniejący numer pisma (Relacja Mariana Chojnowskiego).

¹⁵⁰ AP Białystok, WKO Łomża, I/56, k. 110, *Protokół z posiedzenia WKO z 19 IV 1982 r.*

¹⁵¹ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, b.p., *Sprawozdania z sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie sporządzane przez UW*, 10 IX 1982.

¹⁵² W Grajewie z inspiracji Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” oraz innych centralnych ośrodków oporu drukowano duże nakłady (5–10 tys. egz.) wydawnictw centralnych, m.in. „Tygodnika Mazowsze” (informacja ustna uzyskana od anonimowego działacza „Solidarności”).

¹⁵³ Do Kolna prasę z Gdańska przywoziła studiująca tam nauczycielka (Relacja Ireneusza Mieczkowskiego).

¹⁵⁴ Z Krakowa prasę ściągali ks. Adamus (Relacja Ewy Bohdanowicz, listopad 2001 – w zbiorach OBEP IPN Białystok).

ła sześć książek. Najbardziej imponującym osiągnięciem była licząca niemal 180 stron pozycja Mariana Kukiela *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz i mąż stanu Polski walczącej*, wydrukowana w wyjątkowo dużym nakładzie¹⁵⁵.

Jednym z najczęściej spotykanych na co dzień objawów społecznego sprzeciwu była – jak to określała SB – „wroga propaganda pisana”, czyli ulotki, plakaty i napisy na murach. Komenda Wojewódzka MO w Łomży uznała kolportaż „wrogich” ulotek i plakatów za największe zagrożenie dla porządku i bezpieczeństwa publicznego¹⁵⁶. Ściągano je spoza regionu tymi samymi kanałami co prasę lub – w miarę możliwości – drukowano, a przynajmniej powielano na miejscu. Na murach często pojawiał się znak Polski Walczącej, ulotki rozrzucano na klatkach schodowych lub w zakładach pracy, a w Łomży 9 sierpnia 1982 r. około dwustu sztuk wyrzucono z autobusu komunikacji miejskiej i z samochodów¹⁵⁷. Działalnością tą zajmowały się też osoby spoza regionu, odwiedzające na przykład ośrodek internowania w Gołdapi¹⁵⁸. Niejednokrotnie rozpowszechniano je w czasie zorganizowanych akcji. Największe odbyły się na przełomie 1981 i 1982 r., a następnie kwietnia i maja, sierpnia i września oraz w pierwszej połowie listopada 1982 r. Podczas dużej akcji prewencyjnej przed 1 maja 1982 r. SB w czasie rewizji odnalazła w Białymstoku 2253 ulotki nawołujące do zakłócenia „święta robotniczego”¹⁵⁹. 11 listopada 1982 r. na 6677 ulotek znalezionych w całym kraju aż 2322 przypadało na województwo białostockie¹⁶⁰.

Sporadycznie próbowano w Białymstoku nadawać audycje radiowe, przygotowywane przez działaczy opozycji. Jednak skutek tych działań był niewielki¹⁶¹. Podjęto również próbę emisji napisów podczas programu

¹⁵⁵ Książka niemal w całości była wydrukowana tuż przed stanem wojennym w nakładzie 5 tys. egzemplarzy. Przed 13 grudnia duża część nakładu została wywieziona z siedziby Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” (K. Litwiejko, *Bibliografia...*, s. 41. Por. też Relacja Romana Wilka).

¹⁵⁶ AP Łomża, KW PZPR Łomża, 130, k. 111, *Protokół z posiedzenia sekretariatu KW PZPR z 15 XI 1982 r.*

¹⁵⁷ AIPN, MSW II, 185n/50, s. 46, Załącznik do informacji dziennej, 13 VIII 1982.

¹⁵⁸ Z kolei w nocy z 16 na 17 IX 1982 r. w okolicy Jeleniewa i Suwałk wykryto wrogie napisy, wymalowane przez członków ekipy filmu *Soból i panna* kręconego w okolicy (*ibidem*, 185n/62, k. 115, Załącznik do informacji dziennej, 17 XII 1982).

¹⁵⁹ *Ibidem*, 185n/40, k. 131–132, Informacja dzienna nr 117/219, 29 IV 1982.

¹⁶⁰ *Ibidem*, 185n/59, k. 30, Załącznik do informacji dziennej, 12 XI 1982.

¹⁶¹ Relacja Romana Wilka. Podczas „spacerów” ul. Lipową w porze *Dziennika Telewizyjnego* z zawieszanych np. na drzewach magnetofonów słuchano informacji, nagrywanych na taśmy przez działaczy opozycji.

telewizyjnego¹⁶². Nielegalny nadajnik radiowy działał krótko w Kolnie¹⁶³. W Węgorzowie 13 października 1982 r. nadano audycję Radia „Solidarność”¹⁶⁴. Nieudana próba uruchomienia nadajnika radiowego odbyła się w Zambrowie¹⁶⁵. Jednak oficjalną propagandę zastępowały z dużym powodzeniem powszechnie słuchane audycje Radia Wolna Europa. Zupełnie niesformalizowaną, choć jednocześnie bardzo skuteczną formą wymiany informacji była propaganda szeptana¹⁶⁶.

Dużo rzadszą formą oporu były demonstracje: często (w Białymstoku i Łomży) lub sporadycznie (na przykład w Piszcu i Czarnej Białostockiej) uczestniczono w „spacerach” głównymi ulicami miast w porze nadawania *Dziennika Telewizyjnego*¹⁶⁷. Białostockie „spacery” były dużym sukcesem opozycji. Mieszkańcy miasta spacerowali w spokoju w małych grupkach albo jeździli samochodami ul. Lipową. Organizatorzy przestrzegali, by się nie gromadzić i nie dawać w ten sposób milicji pretekstu do interwencji. Starano się nie wznosić żadnych okrzyków, przestrzegano zasad ruchu drogowego. Najgłośniejszym incydem stało się wywieszenie 6 maja 1982 r. flagi „Solidarności” na sklepie „Mody Męskiej” przy ul. Lipowej przez Ryszarda Szczęsnego z „Fast”. Podczas jej zdejmowania w kierunku milicjantów poleciały kamienie i o mało nie doszło do starcia¹⁶⁸. „Spacery” były pierwszymi publicznymi manifestacjami w Białymstoku od wprowadzenia stanu wojennego. W jednym z nich, 4 maja 1982 r., wzięło udział około tysiąca mieszkańców. Początkowo liczba uczestników tych demonstracji gwałtownie rosła i dochodziła nawet do około 4 tys. Po 22 maja zaprzestano tej formy protestu¹⁶⁹, ponieważ z inspiracji SB zaczęto represjonować uczestników „spacerów” w zakładach pracy. Od tej pory „spacery” odbywały

¹⁶² *Ibidem*. Sygnał został odebrany w kilku wieżowcach osiedla Białostoczek.

¹⁶³ Nadajnik skonstruował uczeń na bazie krótkofalówki (Relacja Ireneusza Mieczkowskiego; Relacja Jana Kozikowskiego).

¹⁶⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 185.

¹⁶⁵ Relacja Ireneusza Mieczkowskiego.

¹⁶⁶ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI, t. 23, k. 105, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w BZPB Fasty za okres od 1 I 1982 r.*, [październik–listopad 1982].

¹⁶⁷ Pierwsze wezwanie do udziału w „spacerach” pojawiło się w „Biuletynie Informacyjnym”, nr 8 (60), 4 III 1982.

¹⁶⁸ Szczęsny został za to skazany na 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu (AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 23/2, *Akta sprawy przeciwko R[yszardowi] Szczęsnemu*. Por. M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 116).

¹⁶⁹ Relacja Stanisława Marczuka; M. Kietliński (*Kalendarium...*, s. 123) podaje, że decyzję w tej sprawie podjęto 25 VI 1982 r. na posiedzeniu TKR.

się rzadziej, z okazji przypadających rocznic, na przykład 13 i 31 sierpnia czy 11 listopada 1982 r. Ostatnie „spacery” w stanie wojennym zorganizowano w czasie świąt majowych w 1983 r. oraz 13 czerwca 1983 r. z okazji 18 miesięcy trwania „wojny”¹⁷⁰. W Białymstoku kilkakrotnie przeradzały się one w demonstracje kończące się składaniem kwiatów pod siedzibą Zarządu Regionu przy ul. Nowotki lub w innych miejscach.

Najwięcej demonstracji w stanie wojennym w Białymstoku odbyło się w maju 1982 r., kiedy to oprócz odbywanych regularnie dwa razy w tygodniu „spacerów”, także w dniu „święta robotniczego”, po nabożeństwie w kościele farnym, około tysiąca osób przeszło pod obstawiony przez milicję budynek Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność”. Kilka osób, które złożyły tam kwiaty, zatrzymano¹⁷¹. 3 maja około trzystu osób zebrało się na cmentarzu wojskowym przy ul. Zwierzynieckiej. Złożono kwiaty, odśpiewano *Rotę*¹⁷². 21 czerwca, w rocznicę wyświęcenia sztandaru białostockiej „Solidarności”, w kościele pw. św. Kazimierza odprawiono nabożeństwo, po którym około 1,5 tys. osób przeszło pod krzyże stojące nieopodal, przy ul. Leszczynowej. Śpiewano pieśni patriotyczne, wznoszono palce w geście zwycięstwa. Złożono kwiaty, obok krzyży wywieszono flagę „Solidarności”¹⁷³.

Do najgwałtowniejszej demonstracji w ciągu całego stanu wojennego doszło w Białymstoku 31 sierpnia 1982 r., w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. Po wieczornej mszy św. w kościele farnym tłum około 2,5 tys. ludzi przeszedł ul. Lipową pod kościół pw. św. Rocha, a następnie zawrócił, próbując dostać się pod siedzibę Zarządu Regionu. Nie dopuścili do tego oddziały ZOMO, które natarły na pochód ponownie formujący się u zbiegu al. 1 Maja i ul. Lenina. Użyto pałek i gazów łzawiących. Otoczeni demonstranci przedzierałi się przez rzeczkę Białkę. Po godz. 21 interwencja się zakończyła. Milicja zatrzymała co najmniej 50 osób, w tym 16 robotników, 5 uczniów i 7 studentów, 14 kobiet oraz kleryka Jerzego Sidorowicza¹⁷⁴. Do manifestacji z udziałem około trzydziestu osób, podczas

¹⁷⁰ *Ibidem*, s. 151.

¹⁷¹ AIPN, MSW II, 185n/41, k. 36, Załącznik do informacji dziennej, 2 V 1982.

¹⁷² „Biuletyn Informacyjny”, nr 16 (68), 6 V 1982.

¹⁷³ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 27, k. 228, *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej*, b.d.

¹⁷⁴ *Ibidem*, 55/IV, t. 28, k. 204, *Informacja o bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w województwie białostockim na posiedzenie Egzekutywy w dniu 3 IX 1982 r.* Zatrzymanym urządzono „ścieżkę zdrowia” (por. Relacja Jerzego Sidorowicza, maj 2001 – w zbiorach OBEP IPN Białystok; Relacja Jana Radziwona).

której zdetonowano kilka petard, doszło też tego dnia w Czarnej Białostockiej, a także w Uhowie¹⁷⁵.

W Łomży największy „spacer” zorganizowano 13 czerwca 1982 r. Wzięło w nim udział około stu osób¹⁷⁶. Podobna akcja odbyła się tego dnia w Piszku, gdzie obecnych było 69 działaczy „Solidarności”¹⁷⁷. Do zorganizowania największej poza Białymstokiem demonstracji wykorzystano procesję Bożego Ciała w Łomży 10 czerwca 1982 r. Wielu uczestników procesji miało wpięte w kłapy znaczki „Solidarności” i oporniki, inni byli przepasani biało-czerwonymi wstęgami z kirem. Dla niektórych skończyło się to rozmowami ostrzegawczymi w Komendzie Wojewódzkiej MO¹⁷⁸.

Związkowcy próbowali niekiedy działać na płaszczyźnie legalnej. 25 marca 1982 r. w Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet” w Suwałkach kilku działaczy „Solidarności” zorganizowało spotkanie i dyskusję nad przyszłością związków zawodowych z udziałem dyrektora i sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR Ryszarda Ołowia. Według oceny tegoż sekretarza związkowcy „siali wrogą propagandę”, wyrażali myśli i żądania o treściach antysocjalistycznych, ostro atakowali partię i rząd. Gdy przedstawiciele partii i dyrekcji chcieli zabrać głos, członkowie związku demonstracyjnie opuścili salę¹⁷⁹. Otwarcie chciał również działać Marian Chojnowski, który 21 grudnia 1981 r., wraz z mecenasem Lechem Koziółem, wystosował pismo do wojewódzkiego komisarza wojskowego płk. Filipa Majewskiego w sprawie internowanych. Kopie pisma wysłał do prokuratora wojewódzkiego i komendanta wojewódzkiego MO w Łomży¹⁸⁰, sygnując je jako przewodniczący „Solidarności”. Prokuratura uznała, że była to

¹⁷⁵ *Ibidem*. Por. też AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 237, *Informacja o sytuacji w województwie*, [31 sierpnia lub 1 września 1982].

¹⁷⁶ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 128. Łomżyńscy związkowcy twierdzą, że w „spacerach” w Łomży rzadko uczestniczyło więcej niż 20–30 osób.

¹⁷⁷ Interweniowało ZOMO. Zatrzymano dziewięć osób, spośród których cztery internowano: Franciszka Kozikowskiego, jego syna Henryka, Bronisława Raszczyk-Ławskiego i Kazimierza Grusznisa. Z pozostałymi przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 263, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

¹⁷⁸ Relacja Danuty Wroniszewskiej.

¹⁷⁹ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Teleksy do KC PZPR, b.p., *Teleks z 30 III 1982 r.* Organizatorów spotkania: Mirosława Krafta, Marka Woronko i Henryka Zdaniuka, internowano (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 140, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

¹⁸⁰ Kopia pisma w zbiorach OBEP IPN Białystok.

„wroga działalność”. Sprawca omal nie przypłacił tego aresztowaniem i procesem¹⁸¹. W kwietniu 1982 r. członkowie „Solidarności” w Łomży napisali list do pełnomocnika KOK płk. Lucjana Zapały z prośbą o zezwolenie na przeniesienie sztandaru związku do kościoła katedralnego w Łomży¹⁸². Zgody nie udzielono, a z podpisanymi na liście przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze¹⁸³.

Sporadycznie organizowano w regionie strajki. Najwięcej zakładów przerwało pracę 13 maja 1982 r. Opozycja w kraju wezwała tego dnia do piętnastominutowego strajku, wywieszenia flag, włączenia klaksonów samochodowych, syren fabrycznych, zatrzymywania samochodów i innych form protestu. Przerwy w pracy nastąpiły tego dnia w Białymstoku w „Uchwytach”, „Spomaszu”, Białostockich Zakładach Graficznych, „Agromie” w Czarnej Białostockiej, a także w Spółdzielni Mleczarskiej w Łapach¹⁸⁴. Pracę przerwało dziesięciu pracowników łomżyńskiego oddziału Białostockiej Fabryki Mebli¹⁸⁵. W podgżyckich Wilkasach nie pracowała dziewięcioosobowa brygada Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „Polam”, w Pisz strajkowało dwadzieścia osób w „Budopolu”, ponadto cała administracja Ośrodka Sportu i Rekreacji, po kilka osób w WSS „Społem” i w PBR¹⁸⁶. Protestowali również studenci drugiego i trzeciego roku filologii polskiej białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego oraz ich wykładowcy, stojąc w południe przez kwadrans w milczeniu w holu Wydziału Humanistycznego. Wszyscy mieli przypięte do ubrań czarne lub biało-czerwone kokardki¹⁸⁷.

¹⁸¹ Relacja Mariana Chojnowskiego; Relacja Lecha Koziola.

¹⁸² Kopia pisma w zbiorach IPN Białystok.

¹⁸³ AP Białystok, WKO Łomża, 1/56, k. 297, *Protokół z posiedzenia WKO z 13 IV 1982 r.*

¹⁸⁴ *Ibidem*, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 27, k. 205, *Informacja o pracy egzekutywy i sekretariatu KW PZPR oraz głównych działaniach instancji podstawowych w okresie 9 IV–23 VI 1982 r. (Materiał na plenarne posiedzenie KW PZPR w dniu 23 VI 1982 r.)*. „Biuletyn Informacyjny” (nr 18 (70), 20 V 1982) informował, że „strajkowało 80 proc. załogi FPiU, a reszta udawała, że pracuje”.

¹⁸⁵ Organizatorzy strajku: Grzegorz Wądołkowski i Ryszard Baliszewski, zostali na krótko internowani (AIPN, MSW II, 185n/42, k. 198–199, Załącznik do informacji dziennej, 17 V 1982).

¹⁸⁶ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Sektor Informacji i Analiz KW, Tygodniowe informacje o aktualnej sytuacji w kraju i województwie, *Informacja z 13 V 1982 r.* Przygotowywane były także strajki w PGR w Olecku i PPL „Las” w Rynie, jednak SB profilaktycznie internowała organizatorów (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 174, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

¹⁸⁷ E. Pankiewicz, *Z rozważą lecz bez strachu. Z dziejów Wydziału Humanistycznego Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku* [w:] *Miasto, region, społeczeństwo. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1992, s. 357.

Strajk odbył się jeszcze 13 października w „Fastach”¹⁸⁸. Zapowiadany przez TKK na 10 listopada strajk generalny nie doszedł do skutku w regionie. Tylko w jednostce wojskowej w Czerwonym Borze (Łomżyńskie), do której wcielono karnie między innymi członków „Solidarności”, czterech żołnierzy odmówiło spożycia obiadu i dołączyło do proklamowanej akcji strajkowej¹⁸⁹. W białostockim „spacerze” ul. Lipową wzięło tego dnia udział zaledwie 200–300 osób, głównie uczniów i studentów¹⁹⁰.

W całym okresie stanu wojennego bardzo aktywni byli działacze białostockiego NSZZ RI „Solidarności”, zwłaszcza z okolic Brańska, Juchnowca, Korycina, Łap i Poświętnego. Początkowo było to około 150 osób¹⁹¹. Jednym z głównych animatorów oporu białostockich rolników stał się Jan Beszta-Borowski z Uhowa koło Łap, zwolniony w Wigilię 1981 r. z internowania. Rolnicy podejmowali też akcje czynne: malowali napisy na murach, drukowali ulotki¹⁹², brali udział w „spacerach” ul. Lipową¹⁹³. Jan Beszta-Borowski organizował w terenie komórki Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników¹⁹⁴, objazdową bibliotekę z literaturą opozycyjną dla rolników, a także wydrukował cegiełki o wartości 500 zł z napisem „Na pomoc Wolnej Polsce”¹⁹⁵. 4 września 1982 r. delegacja rolników wzięła udział w dożynkach na Jasnej Górze, niosąc wieniec z szarfą NSZZ RI „Solidarność” oraz transparent z napisem „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród. »Solidarność« RI Białystok”¹⁹⁶. Z kolei 13 maja 1983 r. rolnicy uczestniczyli w warszawskich obchodach drugiej rocznicy rejestracji związku¹⁹⁷.

¹⁸⁸ M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 133.

¹⁸⁹ Kopia aktu oskarżenia w zbiorach Ośrodka KARTA.

¹⁹⁰ AIPN, MSW II, 185n/59, s. 38, Załącznik do informacji dziennej, 12 XI 1982.

¹⁹¹ Później ta liczba była znacznie mniejsza (informacja uzyskana od Jana Beszty-Borowskiego, w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹⁹² W drugą rocznicę porozumień sierpniowych w 1982 r. Beszta-Borowski wraz z Jerzym Sokołowskim zawiesili na wysokości 20 metrów na przewodach wysokiego napięcia nad torami kolejowymi flagę „Solidarności” oraz transparent z napisem „Wron za Don” (J. Beszta-Borowski, *Pół wieku zarazy 1944–2000*, brak miejsca i roku wydania, s. 78).

¹⁹³ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 197, *Informacja o sytuacji w dniu 13 VIII 1982 r.*

¹⁹⁴ J. Beszta-Borowski, *op. cit.*, s. 90.

¹⁹⁵ Z odbitych ok. 230 cegiełek część skonfiskowała SB, ok. 80 rozprowadzono wśród rolników (informacja uzyskana od Jana Beszty-Borowskiego, w zbiorach OBEP IPN Białystok).

¹⁹⁶ W delegacji byli również: Walenty Horodeński, Tadeusz Łupiński, Józef Piekut, Tadeusz Roszkowski, Wojciech Sikorski i Jerzy Sokołowski (J. Beszta-Borowski, *op. cit.*, s. 79).

¹⁹⁷ *Ibidem*, s. 89.

Jedną z form rolniczego sprzeciwu był bojkot skupu zboża i mleka. W marcu 1982 r. białostocka „Solidarność” RI wzywała do protestu przeciw rządowej pożyczce¹⁹⁸. Skup mleka bojkotowano w wielu wsiach Białostoczczyzny przed 11 listopada 1982 r.¹⁹⁹

Skrajnym nurtem oporu społecznego były działania o charakterze zbrojnym lub sabotażowym. W lutym 1982 r. w Białymstoku kilkuosobowe grupy powiązane z Kierownictwem Akcji Bieżącej KPN, pod wodzą jednego z działaczy „Solidarności”, podpaliły butelkami z łatwo palnym płynem III komisariat MO przy ul. Antoniukowskiej, a także sklep Wojskowej Centrali Handlowej, mieszczący się w budynku, w którym mieszkali oficerowie wojska i milicji, a wśród nich komendant wojewódzki MO. Usiłowali też podpalić komisariat MO przy ul. Mickiewicza i komisariat dworcowy oraz planowały wysadzenie w powietrze gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku²⁰⁰. Ze środowiskiem tym związana była redakcja pisma „Demokratyczny Ruch Oporu”, które manifestowało wrogość wobec systemu komunistycznego i zapowiadało zbrojną odpowiedź na stan wojenny²⁰¹. Białostocka „Solidarność” przyjęła tę odezwę z rezerwą, uznając redakcję za nieodpowiedzialną²⁰². Nieznani sprawcy usiłowali dwukrotnie (10 listopada 1982 r. i nocą z 15 na 16 lutego 1983 r.) podpalić Komitet Miejski PZPR w Bielsku Podlaskim²⁰³. W zakładach pracy zdarzały się też przypadki sabotażu. 23 stycznia 1982 r. zamierzano podpalić kilka ciężarówek białostockiego PKS, wkładając do baków szmaty nasączone paliwem²⁰⁴. Próbowano utrudniać przeprowadzenie obchodów świąt państwowych. Przed wiecem pierwszomajowym w 1982 r. w Giżycku przecięto przewody do nagłośnienia, a w Zambrowie podpalono elementy dekoracji

¹⁹⁸ „Biuletyn Informacyjny”, nr 8 (60), 4 III 1982.

¹⁹⁹ Na przykład w Rzepnikach k. Zabłudowa 9 i 10 XI 1982 r. żaden rolnik nie oddał mleka do skupu. Podobnych przypadków było więcej (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 90, *Informacja o sytuacji w województwie w dniu 10 XI 1982 r.*).

²⁰⁰ AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 19/3, *Akta sprawy przeciwko Waldemarowi Czechakowi i innym*, b.d. Por. też *ibidem*, DUOP, 012/485, *Sprawa operacyjna „Podpalacze”*, b.d.

²⁰¹ „Demokratyczny Ruch Oporu”, nr 2, kwiecień 1982.

²⁰² „Biuletyn Informacyjny”, nr 17 (69), 20 V 1982.

²⁰³ AIPN, MSW II 185n/59, b.p., Załącznik do informacji dziennej, 11 XI 1982. Por. też AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 92, *Informacje nadane do KC PZPR*, Teleks 454, [11 XI 1982]. Wydarzenia w Bielsku prawdopodobnie nie miały podtekstu politycznego (informacja ustna uzyskana od Kazimierza Leszczyńskiego).

²⁰⁴ AIPN, MSW II, 185n/33, s. 191, Informacja dzienna nr 25/127, 25 I 1982.

pierwszomajowej²⁰⁵. 9 maja 1982 r. w Elku zniszczono elementy dekoracji z okazji Dnia Zwycięstwa²⁰⁶, wcześniej próbowano tam zniszczyć dekoracje pierwszomajowe. Atakowano również siedziby milicji. Pod siedzibą Komendy Miejskiej MO w Suwałkach rozsypano szpilki do przebijania opon. Podobnie było w Giżycku²⁰⁷ i Białymstoku²⁰⁸. 16 października 1982 r. pod budynek MO w Prostkach podłożono miny przeciwpiechotne bez zapalników²⁰⁹. W lutym 1982 r. milicja stwierdziła, że w Zespole Szkół Zawodowych w Olecku młodzież szkolna produkowała broń²¹⁰.

4 stycznia 1982 r. Komenda Wojewódzka MO w Suwałkach otrzymała anonimy sugerujące, że w przypadku niezwolnienia internowanych zostanie zatruta woda w wodociągach²¹¹. Pogrożki kierowano zazwyczaj do funkcjonariuszy SB, działaczy partyjnych, społecznych i administracyjnych, aktywistów nowych związków zawodowych lub do ludzi uważanych za sprzyjających władzy²¹². W Białymstoku i okolicach we wrześniu 1982 r. listy tego rodzaju otrzymało kilkunastu dyrektorów przedsiębiorstw²¹³.

Skala oporu społecznego w regionie północno-wschodnim zmieniała się w sposób podobny jak w pozostałej części kraju. Po protestach z pierwszych dni stanu wojennego nastąpiły demonstracje i strajki. Przesilenie odnotowano 31 sierpnia, a w listopadzie 1982 r. już bezskutecznie wzywano do protestów. Nie bez znaczenia było oczywiście stopniowe rozpracowywanie przez SB środowisk opozycji i zmęczenie działaczy, spowodowane wielomiesięcznym ukrywaniem się. W sierpniu ujawnił się wiceprzewodniczący białostockiej „Solidarności” Jerzy Rybnik, aresztowano też Dariusza Boguskiego, w grudniu – Romana Wilka, a w styczniu 1983 r. – Krzysztofa Burka. Ukrywający się działacze mieli coraz większe kłopoty ze znalezieniem konspiracyjnych lokali²¹⁴. W ogłoszonej 15 stycznia 1983 r. *Deklaracji Programowej* TKR NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok ogłosiła zmia-

²⁰⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 390.

²⁰⁶ *Ibidem*, s. 421.

²⁰⁷ AIPN, MSW II, 185n/52, k. 12, Załącznik do informacji dziennej, 1 X 1982.

²⁰⁸ Było to 6 marca 1982 r. (*Stan wojenny w Polsce...*, s. 346).

²⁰⁹ AIPN, MSW II, 185n/63, k. 112, Załącznik do informacji dziennej, 29 XII 1982. Nastoletni sprawcy grozili też podłożeniem ładunków uzbrojonych.

²¹⁰ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Teleksy do KC PZPR, *Teleks z 27 II 1982 r.*

²¹¹ *Ibidem*, WKO Suwałki, I/15, k. 2, *Protokół z posiedzenia WKO z 4 I 1982 r.*

²¹² Por. *Stan wojenny w Polsce...*, s. 421.

²¹³ *Ibidem*, s. 347.

²¹⁴ Relacja Stanisława Marczyka.

nę form działalności, polegającą na odejściu od pokazowych akcji protestacyjnych, narażających ich uczestników na represje, na rzecz integracji członków ruchu, samokształcenia, pomocy potrzebującym, rozpowszechniania publikacji i wydawnictw niezależnych, gromadzenia funduszy związkowych i zbierania informacji o represjach, a także bojkotu oficjalnych organizacji²¹⁵. 7 lutego 1983 r. TKR podziękowała wszystkim ukrywającym się działaczom za ich postawę, zwalniając ich z obowiązku dalszego ukrywania się²¹⁶. 13 lutego z ukrycia wyszedł ostatni członek TKR – przewodniczący Stanisław Marczuk²¹⁷. Mimo to komisja nadal wydawała odezwy, a działalność opozycyjną prowadziła do 1989 r.

4. Represje

W stanie wojennym w województwie białostockim internowano 58 osób²¹⁸, z czego cztery w 1982 r.²¹⁹ Jedyną internowaną kobietą była aktywna działaczka „Solidarności” Krystyna Strubel. Przed 13 grudnia SB planowała internowanie 67 osób²²⁰. Ostatnią z nich był Jan Beszta-Borowski, który trafił do ośrodka odosobnienia po raz drugi 11 września 1982 r. Najdłużej – do 30 lipca 1982 r. – internowany był Longin Kiercul, wiceprzewodniczący

²¹⁵ M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 141–144.

²¹⁶ *Ibidem*, s. 147.

²¹⁷ Relacja Stanisława Marczuka.

²¹⁸ AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Informacja dot[ycząca] realizacji zadań w stosunku do NSZZ „Solidarność”*, [1981]; por. *ibidem*, Areszt Śledczy w Białymstoku, 6/1, *Skorowidz imiennie-rzeczowy. Internowani*; *ibidem*, DUOP, Dokumenty dotyczące ZR NSZZ „Solidarność”, 0037/179, k. 8–25, *Alfabetyczny spis internowanych*, b.d.

²¹⁹ Jan Beszta-Borowski, Andrzej Zmysłowski i Cezary Nowakowski byli internowani dwukrotnie.

²²⁰ AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Informacja dot[ycząca] realizacji zadań w stosunku do NSZZ „Solidarność”*, [1981]; *ibidem*, Dokumenty dotyczące ZR NSZZ „Solidarność”, 0037/179, k. 3–4, *Analiza miejsc zamieszkania osób internowanych według osiedli na terenie Białegostoku*, b.d. Por. też *ibidem*, 0037/179, k. 5–6, *Analiza miejsc zatrudnienia osób internowanych*, b.d. [dokument bez pierwszej strony]. Na liście internowanych 13 grudnia nie było Krystyny Strubel, Stanisława Prutisa i Jana Gryki. Decyzje o ich internowaniu podjęto w następnych dniach. Łącznie wydano prawdopodobnie 72 decyzje o internowaniu – numer 71 nosiła decyzja powtórnego internowania Cezarego Nowakowskiego z 12 V 1982 r. Potem internowano już tylko Jana Besztę-Borowskiego (AIPN Białystok, DUOP, Dokumenty dotyczące ZR NSZZ „Solidarność”, 0037/179, k. 18, *Alfabetyczny spis internowanych*, b.d.). Internowania uniknęło z różnych powodów jedenaście osób (AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, b.p., *Informacja dot[ycząca] realizacji zadań w stosunku do NSZZ „Solidarność”*, [1981]).

Białostockiego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania²²¹. Lista internowań łomżyńskiej SB liczyła 13 grudnia przynajmniej 36 osób, jednak tego dnia zdołano zatrzymać 26 osób²²². Łącznie w województwie internowano 34 związkowców, w tym trzy kobiety²²³. Większość stanowili mieszkańcy Łomży (19 osób), Kolna i Zambrowa (po pięć osób). Pozostałych pięć osób pochodziło z różnych miejscowości. Prawie wszyscy byli działaczami „Solidarności”, tylko jeden działał w NSZZ RI „Solidarność”²²⁴. Mariana Moczulskiego z Ciechanowca internowano za działalność w poakowskim podziemiu w latach czterdziestych²²⁵. Dwie osoby internowano 14 maja 1982 r. za zorganizowanie strajku w Białostockich Fabrykach Mebli w Łomży. Wszystkich internowanych zwolniono do końca maja 1982 r.²²⁶

Najwięcej osób w regionie – aż 93, w tym 12 kobiet – internowano w Suwalskiem²²⁷, co być może wynikało z rozdrobnienia struktur „Solidarności” na tym terenie. Internowano połowę członków Zarządu Regionu Pojezierze NSZZ „Solidarność”. 31 osób pochodziło z Suwałk, 13 z Ełku, 11 z Giżycka, po 8 z Olecka i Pisz. Aż 19 działaczy internowano w 1982 r. Zatrzymani nie wiedzieli, dokąd i po co byli zabierani. O miejscu ich odosobnienia nie informowano też rodzin. Wieści o ich losie docierały do rodzin dopiero wraz z pierwszą falą zwolnień²²⁸.

²²¹ Od 11 VI 1982 r. Kiercul przebywał na dwumiesięcznej przepustce zdrowotnej, prawdopodobnie w związku z przeprowadzoną przez niego czterdziestodniową głodówką (AIPN Białystok, DUOP, Dokumenty dotyczące ZR NSZZ „Solidarność”, 0037/179, k. 15, *Alfabetyczny spis internowanych*, b.d. Por. M. Kietliński, *Kalendarium...*, s. 93–94).

²²² Z pozostałymi przeprowadzono tylko rozmowy wyjaśniające (Relacja Danuty Wroniszewskiej; Anonimowy fragment dziennika obejmujący dwa pierwsze dni stanu wojennego – w zbiorach OBEP IPN Białystok).

²²³ AP Łomża, KW PZPR Łomża, 130, k. 109, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej z 15 XI 1982 r. sporządzona przez Wydział Ogólny KW MO w Łomży*. Personalistów dwóch internowanych nie udało się ustalić.

²²⁴ Był to Marian Wyszyński z Szepietowa.

²²⁵ Takie uzasadnienie zawarto w decyzji o jego internowaniu (AIPN Białystok, Areszt Śledczy w Białymstoku, DE 70, AB 31, M[arian] Moczulski, b.d.).

²²⁶ Najdłużej internowany był Wiesław Grudziński z Łomży – od 13 XII 1981 do 16 IV 1982 r.

²²⁷ Oddział IPN w Białymstoku dysponuje listą 95 internowanych, wiadomo jednak, że było ich w tym województwie tylko 93 (AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, *Konferencja sprawozdawczo-wyborcza KW PZPR*, 14 II 1983).

²²⁸ Por. Relacja Krystyny Strubel.

W regionie istniały trzy ośrodki internowania: Areszt Śledczy w Białymstoku, więzienie w Suwałkach²²⁹ i ośrodek odosobnienia dla kobiet z całego kraju w Gołdapi²³⁰. Niektórzy działacze przebywali także w ośrodkach w DarłóWKu, Iławie, Kwidzynie i Mielęcinie. Areszt w Białymstoku był ośrodkiem przejściowym. Funkcjonował do 9 stycznia 1982 r.

Największą grupę zwolniono z internowania przed Bożym Narodzeniem 1981 r. i w marcu 1982 r. Wyjątkowo długo w ośrodkach odosobnienia przebywali działacze z Suwalszczyzny. Jeszcze we wrześniu 1982 r. siedmiu z nich było internowanych²³¹.

Prowadzona na szeroką skalę inwigilacja społeczeństwa zaowocowała już w grudniu 1981 r. aresztowaniami, czystkami w środowiskach nauczycieli szkolnych i akademickich, dziennikarzy oraz lekarzy. W szczególności sposób postąpiono z białostockimi sędziami. Przed 15 stycznia 1982 r., w dniu wolnym od pracy, wszystkich zgromadzono w otoczonego przez ZOMO gmachu sądów przy ul. M. Curie-Skłodowskiej. Zażądano od nich wystąpienia z „Solidarności”, grożąc odwołaniem ze stanowisk i natychmiastowym internowaniem. Wszyscy wystąpili z „Solidarności”²³². W związku z wprowadzeniem godziny milicyjnej wiele osób było skazywanych przez kolegię do spraw wykroczeń za jej nieprzestrzeganie²³³.

Decyzją z 23 grudnia 1981 r. gen. Bogusław Stachura powołał specjalną grupę SB do zwalczania podziemnych struktur „Solidarności” oraz nakazał

²²⁹ J. Broc, *Internowanie w Suwałkach. Pierwszy tydzień stanu wojennego*, „Tygodnik Suwalski” 1992, nr 50–52. Ośrodek w Suwałkach funkcjonował do 5 IV 1982 r. Potem internowanych przeniesiono do Kwidzyna („Biuletyn Informacyjny”, nr 55 (107), 17 II 1983).

²³⁰ Przebywało tam ponad 400 kobiet (od stycznia do lipca 1982 r.). Por. M. Rehorowska, *Internowanie w Gołdapi, styczeń–lipiec 1982 r.*, Stalowa Wola–Gołdap 1998; P. Bryszkowski, *Getto w Gołdapi*, Bydgoszcz 1999.

²³¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 216, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.

²³² *Prawa człowieka i obywatela w PRL...*, s. 63.

²³³ Od 13 do 30 XII 1981 r. w Suwałkach zatrzymano 45 osób w czasie godziny milicyjnej. Kolegium do spraw wykroczeń karało je w trybie przyspieszonym („Wiadomości Wojewódzkiego Sztabu Informacji w Suwałkach”, 6 I 1982). Z kolei w Białymstoku od 14 do 23 XII 1981 r. kolegium ukarało za to 126 osób grzywnami w wysokości 3,5–5 tys. zł („Gazeta Współczesna”, 24–27 XII 1981). W 1982 r. do kolegiów w woj. białostockim wpłynęło 16 921 wniosków o ukaranie. Tryb przyspieszony zastosowano wobec 5639 osób (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 32, k. 254, *Wykaz działań podjętych w wyniku realizacji harmonogramu z zakresu stabilizacji dyscypliny społecznej oraz porządku i bezpieczeństwa publicznego w roku 1982 na terenie województwa białostockiego*).

utworzenie podobnych grup w województwach²³⁴. W Białymstoku powstała ona w końcu grudnia i składała się z jedenastu wyższych stopniem funkcjonariuszy z poszczególnych wydziałów SB. Grupa prowadziła stałą inwigilację i rozpracowywała wszystkie środowiska opozycji, w szczególności w zakładach pracy, szukała też ukrywających się działaczy²³⁵. W pierwszym półroczu 1982 r. białostocka SB za „działalność przeciwko bezpieczeństwu państwa” zatrzymała 93 osoby, z których 57 aresztowała. Wszczęto 37 postępowań przygotowawczych, z tego 20 w trybie doraźnym. Funkcjonariusze MO i SB przeprowadzili 1078 rozmów ostrzegawczych, a od 374 osób uzyskali oświadczenia lojalności. W ciągu 1982 r. SB ujawniła i zlikwidowała dziesięć punktów poligraficznych, kwestionując kilkanaście maszyn do pisania, drukarenek dziecięcych i powielaczy oraz znaczne ilości papieru i farby drukarskiej. Nie dopuszczono do dalszego rozpowszechnienia 5144 ulotek „o wrogiej treści” i 1074 wydawnictw. Ogółem na terenie województwa w 1982 r. ujawniono 544 przypadki kolportażu „wrogich materiałów propagandowych”, w tym 4008 ulotek sygnowanych przez „Solidarność”, KPN, ARO, Demokratyczny Ruch Oporu. Za działalność przeciwko bezpieczeństwu państwa zatrzymano 184 osoby, spośród których, w wyniku śledztw, 78 osób zostało aresztowanych. Poza tym z 1588 osobami podejrzanymi o wrogą działalność polityczną przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze²³⁶.

W województwie suwalskim do końca 1982 r. w ramach akcji „Klon” przeprowadzono 164 rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze, a w ramach akcji „Jodła” – 170 rozmów. W tym czasie za „tworzenie nielegalnych struktur, kolportowanie ulotek, literatury i haseł mających na celu sianie zamętu i niepokoju” ukarano 36 osób²³⁷. Tylko do końca 1981 r. SB uzyskiwała ponad sześćdziesiąt „lojalek”²³⁸. W sierpniu i we wrześniu 1982 r. milicja

²³⁴ AIPN Białystok, DUOP, Materiały grupy operacyjnej, 0044/223, k. 1, *Decyzja nr 0026 z dnia 23 XII 1981 roku w sprawie powołania grupy operacyjnej*.

²³⁵ *Ibidem*, 0044/223, k. 4, *Decyzja nr 015/81 z dnia 28 XII 1981 roku w sprawie powołania grupy operacyjnej*.

²³⁶ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/IV, t. 32, k. 247, *Ocena realizacji harmonogramu działań w zakresie stabilizacji i poprawy dyscypliny społecznej i bezpieczeństwa publicznego w województwie w 1982 r.* Por. też AP Białystok, WKO Białystok, Protokół nr 7/83, k. 15, [załącznik], *Informacja o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa na terenie województwa białostockiego w 1982 r.*

²³⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 263, k. 174, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.

²³⁸ *Ibidem*, k. 110.

przeprowadziła 25 przeszukań u działaczy „Solidarności”. U siedmiu z nich znaleziono czternaście wydawnictw „Solidarności” z okresu stanu wojennego. Według oceny Komendy Wojewódzkiej MO w Suwałkach, w tym okresie „rozpoznano opozycję społeczną w stopniu umożliwiającym jej kontrolę” oraz wyizolowano jej przywódców²³⁹. W Łomżyńskiej milicja „aktywną kontrolą” objęła 93 członków „Solidarności” i „Solidarności” RI²⁴⁰.

Jednym z pierwszych aresztowanych w Białostockiem był Lech Kraszewski z Knyszyna, który 27 grudnia 1981 r., wracając z bożonarodzeniowego przyjęcia, napisał ołówkiem ulotkę „Żądamy zwolnienia więźniów politycznych” i usiłował nakleić ją na płócie. Został za to skazany na 3 lata pozbawienia wolności²⁴¹. Do więzienia trafił również Stanisław Zalewski z Ciechanowca, który 17 grudnia – w rocznicę wydarzeń 1970 r. – w zakładzie pracy nosił opaskę „Solidarności” z kirem, a także dwóch kolegów, którzy domagali się jego zwolnienia²⁴². Na 2 lata pozbawienia wolności skazano Bogusława Dębskiego za organizację 14 grudnia strajku w białostockim „Biazecie”. Jego kolega Ryszard Borucki został skazany na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności²⁴³. Najwyższy wyrok w regionie – 4,5 roku pozbawienia wolności – orzekł Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego na sesji w Suwałkach wobec Juliana Grochowskiego, studenta czwartego roku Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, oskarżonego o druk i kolportaż „bibuły” w Augustowie w styczniu 1982 r. W sprawie tej skazano również Wiesława i Ewę Szwedów na kary po 3 lata pozbawienia wolności²⁴⁴. W największym procesie w regionie na ławie oskarżonych Wojskowego Sądu Garnizonowego w Białymstoku zasiadło 21 osób – głównie studentów i wykładowców białostockich uczelni – oskarżonych o sporządzanie i kolportaż „bibuły”. Pierwsze osoby w tej sprawie zatrzymano 30 stycznia 1982 r. Na rozprawie 14 marca 1983 r. sąd uniewinnił siedem osób, wobec pięciu postępowanie umorzył, siedem kolejnych skazał na kary od 6 miesięcy do

²³⁹ AP Suwałki, WKO Suwałki, I/11, k. 218, *Raport KW MO o sytuacji w województwie*, b.d.

²⁴⁰ AP Łomża, KW PZPR Łomża, 130, k. 109, *Protokoły posiedzeń Sekretariatu*; b.d.

²⁴¹ AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Białymstoku, 2/9, *Acta sprawy przeciwko L[echowi] Kraszewskiemu*, b.d.

²⁴² Stanisław Zalewski dostał wyrok 3 lat pozbawienia wolności, Jan Mościcki – 1 roku, Zdzisław Łukasiuk – grzywnę (AIPN Białystok, Sąd Wojewódzki w Łomży, II K. 6/82, *Acta sprawy przeciwko S[tanisławowi] Zalewskiemu i innym*, b.d.)

²⁴³ AIPN Białystok, Sąd Okręgowy w Białymstoku, 2/11, *Acta sprawy przeciwko B[ogusławowi] Dębskiemu i innym*, b.d.

²⁴⁴ AIPN, MSW II, 185n/36, k. 317, Załącznik do informacji dziennej, 14 III 1982.

roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata²⁴⁵. Nieoczekiwanie zakończyła się sprawa prowadzona 21 grudnia 1981 r. przed Sądem Rejonowym w Łomży przeciwko Bogdanowi Baranowskiemu. Oskarżony o obrazę funkcjonariusza ORMO, został uniewinniony, ale prowadzącego skuteczną obronę adwokata Lecha Koziola tego samego dnia internowano²⁴⁶.

SB stosowała ostre represje także wobec nieletnich. 1 maja 1982 r. funkcjonariusze zabrali wprost z ulicy na przesłuchanie do Komendy Wojewódzkiej MO dwunastoletnią Agnieszkę Strubel, córkę Krystyny Strubel²⁴⁷. Z kolei w lipcu 1982 r. Sąd dla Nieletnich w Białymstoku rozpatrzył sprawę przeciwko sześciu uczniom podstawówek (dwaj mieli po 14 lat!) oskarżonym o sporządzanie i kolportaż ulotek, orzekając wobec wszystkich dozór kuratora²⁴⁸. Trzech uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Zakładzie Energetycznym w Białymstoku (wśród nich czternastolatek) trafiło do aresztu za kolportaż ulotek w szkole 10 listopada 1982 r. Ich sprawę również rozpatrywał sąd dla nieletnich²⁴⁹. Szesnastoletniego chłopca, który we wrześniu 1982 r. w budynku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku zdetonował petardę, umieszczono w schronisku dla nieletnich²⁵⁰. Trzech siedemnastoletnich uczniów giżyckich szkół średnich odpowiadało przed Sądem WOW jak dorośli. Za produkcję i kolportaż ulotek dostali kary od 1 do 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. Dodatkowo orzeczono wobec nich dozór kuratora²⁵¹.

Wobec osadzonych w więzieniach stosowano terror psychiczny, zdarzały się również pobicia. Białostocki działacz podziemia Dariusz Boguski, który przebywając w Areszcie Śledczym przy ul. Kopernika odmówił zgolenia brody, został brutalnie pobity przez Służbę Więzienną, podobnie jak

²⁴⁵ Sprawę dwóch osób wyłączono do odrębnego postępowania. Po rewizji od wyroku złożonej przez Prokuraturę Wojсковą sprawę umorzono w lipcu 1983 r. (K. Bondaryk, *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Białymstoku w latach 1980–1981*, Białystok 1999, s. 80–84).

²⁴⁶ Mecenaz Koziol powołał się podczas obrony Baranowskiego na bezprawność dekretu Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego (Relacja Lecha Koziola, sierpień 2001 – w zbiorach OBEP IPN Białystok; Relacja Danuty Wroniszewskiej).

²⁴⁷ „Tygodnik Mazowsze”, nr 14, 19 V 1982. Por. też Relacja Krystyny Strubel.

²⁴⁸ APN, MSW II, 185n/47, k. 69, Załącznik do informacji dziennej, 4 VII 1982.

²⁴⁹ *Ibidem*, 185n/59, k. 69, Załącznik do informacji dziennej, 13 XI 1982. Por. też *ibidem*, 185n/59, s. 32, Załącznik do informacji dziennej, 12 XI 1982.

²⁵⁰ *Ibidem*, 185n/52, k. 187, Załącznik do informacji dziennej, 10 IX 1982.

²⁵¹ *Ibidem*, 185n/40, k. 41, Załącznik do informacji dziennej, 25 IV 1982.

aresztowany w czerwcu 1982 r. Waldemar Czechak²⁵². Odsiadujący w więzieniu na ul. Kopernika wyrok 1,5 roku działacz „Solidarności” Zbigniew Simoniuk w styczniu 1983 r. popełnił w celi samobójstwo w niewyjaśnionych okolicznościach²⁵³.

Ogółem w stanie wojennym w województwie białostockim aresztowano bądź skazano na kary pozbawienia wolności co najmniej 185 osób, w suwalskim – 45, a w łomżyńskim – 17²⁵⁴. Wiele osób było zatrzymywanych przez SB z błahych powodów. Wynikało to zapewne z chęci zastraszenia społeczeństwa i swoistego „wykazania się” przed przełożonymi. W efekcie przedstawiane przez prokuratorów akty oskarżenia sądy niekiedy odsyłały do uzupełnienia²⁵⁵, oskarżeni byli uniewinniani bądź sprawy umarzano. Niejednokrotnie sądy wojskowe unikały orzekania, uznając się za niewłaściwe do rozpatrywania spraw dotyczących cywilów. Zdarzały się też przypadki, gdy orzekający sąd wyraźnie nie zgadzał się z aktem oskarżenia, czemu dawał wyraz w sposobie procedowania lub w orzekanych wyrokach. Sąd WOW, w obecności pięćdziesięciu obserwatorów, przedstawiając uzasadnienie uniewinnienia Jarosława Słabińskiego z Suwałk, oskarżonego o przekazywanie z tamtejszego ośrodka odosobnienia wiadomości szkalujących organa SB i Służby Więziennej, odczytał fragmenty listów zawierających te informacje, co wywołało radość i rozbawienie obecnych na sali. Po ogłoszeniu wyroku krzyczeli: „Nasze zwycięstwo”, „Victoria”. Prokurator, który żądał dla Słabińskiego 4 lat pozbawienia wolności i 2 lat pozbawienia praw publicznych, zapowiedział rewizję²⁵⁶. Z kolei w procesie 21 białostockich studentów najwyższe wyroki otrzymały osoby, które zdecydowały się na współpracę z SB i prokuraturą²⁵⁷.

Z ostrożnych szacunków, opartych na znanych dziś wyrokach sądów cywilnych i wojskowych różnych instancji orzeczonych w regionie północno-wschodnim w sprawach politycznych, wynika, że kary bezwzględne

²⁵² Relacja Dariusza Boguskiego.

²⁵³ AIPN Białystok, Prokuratura Okręgowa w Białymstoku, 3/159, *Akta sprawy przeciwko Z[big-niewowi] Simonukowi*, b.d.

²⁵⁴ Dane na podstawie informacji dziennych MSW oraz akt spraw znajdujących się w AIPN Białystok.

²⁵⁵ W tzw. „sprawie 21” Wojskowy Sąd Garnizonowy w Białymstoku dwukrotnie odsyłał akt oskarżenia prokuraturze do uzupełnienia. Rozpatrzenie tej sprawy nakazała w końcu Izba Wojskowa Sądu Najwyższego w Warszawie (*Proces studentów białostockich...*).

²⁵⁶ AIPN, MSW II, 185n/38, k. 122–123, Załącznik do informacji dziennej, 21 III 1982.

²⁵⁷ *Proces studentów białostockich...*; por. też Relacja Alicji Chwalibóg.

pozbawienia wolności stanowiły około połowy wszystkich orzeczonych. Uniewinnienia i umorzenia objęły prawie 20 proc.²⁵⁸ Jednak nawet jeśli dochodziło do takich rozstrzygnięć, większość oskarżonych, czekając na wyrok, spędzała długie miesiące w aresztach śledczych²⁵⁹. W proteście przeciwko wielomiesięcznemu przetrzymywaniu trzydziestu osadzonych w białostockim Areszcie Śledczym członków „Solidarności” i NZS rozpoczęło w lipcu 1982 r. głodówkę²⁶⁰.

Wiele osób biorących udział w strajkach i demonstracjach spotykały ostre kary dyscyplinarne. Na przykład strajkujących 13 maja 1982 r. w Białymstoku natychmiast zwalniano z pracy, przenoszono na niższe stanowiska, studentów zawieszano w ich prawach lub relegowano²⁶¹. Po demonstracjach z 31 sierpnia w Białymstoku zatrzymano co najmniej pięćdziesiąt osób. Milicja odebrała kierowcom szesnaście praw jazdy za zakłócanie ruchu ulicznego i osiem dowodów rejestracyjnych. Wylegitymowano około stu osób, w tym dziewięciu nieletnich. Wszyscy zatrzymani stanęli przed kolegiami, które w trybie przyspieszonym orzekły grzywny na łączną kwotę 660 tys. zł²⁶².

Osoby, którym nie można było postawić konkretnych zarzutów karnych, zwalniano z pracy w wyniku weryfikacji, uznając je za „niepewne”. Już od pierwszych dni stanu wojennego władze Białegostoku zastanawiały się nad przeprowadzeniem czystek w środowisku akademickim. Za wrogów partii uznano wówczas prorektora Filii Uniwersytetu Warszawskiego prof. Witolda Marciszewskiego, rektora Akademii Medycznej w Białymstoku prof. Jerzego Łebkowskiego oraz profesora tej uczelni Emanuela Trembaczowskiego. Podjęto decyzję o zwróceniu się do ministra szkolnictwa wyższego i techniki z wnioskiem o odwołanie prorektora Marciszewskiego

²⁵⁸ Przeanalizowano pod tym kątem 120 wyroków orzeczonych w stanie wojennym w regionie.

²⁵⁹ W późniejszych miesiącach stanu wojennego sądy zmieniały nieraz tryb postępowania z różnego na zwykły. Dużą rolę w procesach politycznych odgrywali adwokaci, np. broniąc oskarżonych za darmo i przeciągając sprawy do czasu spodziewanych amnestii. W Białymstoku w obronę więźniów politycznych angażowali się m.in.: Janusz Andrzejewski, Jan Chojnowski, Stanisław Kostka, Jerzy Korsak, Lech Lebensztajn. Z Warszawy przyjeżdżali Piotr Andrzejewski, Władysław Siła-Nowicki.

²⁶⁰ „Tygodnik Mazowsze”, nr 23, 1 VIII 1982.

²⁶¹ AP Białystok, WKO Białystok, I/23, k. 210, *Protokół posiedzenia z 13 V 1982 r.* Por. też *ibidem*, k. 222–223.

²⁶² *Ibidem*, KW PZPR Białystok, 55/I, t. 28, k. 203, *Informacja o sytuacji bieżącej w województwie*, [sierpień 1982].

i mianowanie na jego miejsce prof. Jerzego Niemca²⁶³. 5 stycznia 1982 r. rozpoczęły się czystki w „Gazecie Współczesnej”, organie PZPR. Redakcja dziennika w 1981 r. wyraźnie opowiedziała się za „Solidarnością”. Wielu dziennikarzy działało w partyjnych strukturach poziomych. Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku podjął więc decyzję o powołaniu Mieczysława Chai na stanowisko redaktora naczelnego. Zmieniono też dwóch zastępców redaktora naczelnego i sekretarza redakcji. Na stanowisko komentatora politycznego powołano wyjątkowo agresywnego Dionizego Sidorskiego. Podjęto decyzję o wyrzuceniu z pracy ośmiu dziennikarzy. Z trzema postanowiono przeprowadzić rozmowy wyjaśniające²⁶⁴. Zwolniono też wszystkich dziennikarzy „Kontrastów”, a wydawanie samego pisma zawieszono²⁶⁵. Podobnie było w Polskim Radiu Białystok, gdzie pracę stracili między innymi internowany Tomasz Piotrowski oraz Gabriela Walczak²⁶⁶. Redaktora naczelnego Janusza Weroniczaka zastąpił Marian Wiśniewski²⁶⁷.

Działalność tomżyńskich „Kontaktów” zawieszono na 4 miesiące. Jeden z dziennikarzy został internowany. Przed wznowieniem działalności pisma Wojewódzki Sztab Informacji i Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR przeprowadził weryfikację zespołu redakcyjnego. Już 13 stycznia 1982 r., po rozmowach indywidualnych i szczegółowej analizie, ocenił on gazetę pozytywnie i wystąpił do Wydziału Prasy Radia i Telewizji Komitetu Centralnego PZPR o wznowienie działalności²⁶⁸. Pomimo pozytywnej

²⁶³ *Ibidem*, WKO Białystok, I/22, k. 25, *Protokół posiedzenia z 20 XII 1981 r.*

²⁶⁴ Część dziennikarzy zwróciła się do Komisji Odwoławczej do spraw Pracy. Występujący przed nią w marcu 1982 r. przedstawiciele pracodawcy – RSW Prasa – skompromitowali się, gdyż nie potrafili przedstawić rzeczowych uzasadnień dla tych zwolnień (AIPN, MSW II, 185n/38, k. 140, Informacja dzienna nr 82/184, 23 III 1982).

²⁶⁵ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 22, k. 1–2, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 5 I 1982 r.*

²⁶⁶ Informacja ustna uzyskana od Gabrieli Walczak.

²⁶⁷ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 22, k. 79, *Protokół posiedzenia KW PZPR z 26 I 1982 r.*

²⁶⁸ Rozmowy indywidualne przeprowadziła 8 I 1982 r. komisja w składzie: kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR jako przewodniczący, oficer WSzW, zastępca komendanta Komendy Wojewódzkiej MO do spraw politycznych, redaktor naczelny „Gazety Współczesnej”, dyrektor Wydziału Prasowego RSW w Białymstoku i komisarz wojskowy tegoż wydziału. Pierwszy weryfikację przeszedł redaktor naczelny, którego natychmiast dołączono do komisji. Pytający oczekiwali jednoznacznego określenia stosunku do „Solidarności”, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, KOR, KPN i innych organizacji. Dziennikarze, wychodząc, dostawali pracę domową w postaci wypracowania, np. na temat:

weryfikacji nastąpiło to dopiero 12 marca 1982 r.²⁶⁹ Podobnie rzecz się miała z suwalskimi „Krajobrazami”. Po przeprowadzonej w styczniu 1982 r. weryfikacji dwóch redaktorów zostało skierowanych do innej pracy, pozostali przystąpili do redagowania gazety w początkach marca²⁷⁰.

Planowane na okres letni czystki w białostockich uczelniach zostały przyspieszone przez protesty studentów z 13 maja 1982 r.²⁷¹ Komisja weryfikacyjna Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku podjęła 18 czerwca 1982 r. decyzję o zwolnieniu z dniem 30 września 1982 r. dwiętnastu wykładowców własnych i pięciu będących na etatach UW. Jednak wszystkie wnioski białostockiej komisji weryfikacyjnej odrzuciła komisja weryfikacyjna UW²⁷².

W czasie weryfikacji trwającej na Akademii Medycznej od 7 do 15 czerwca oceniono 463 osoby, w tym negatywnie: czterech członków kadry kierowniczej i 26 nauczycieli akademickich. Warunkowo na rok przedłużono umowę o pracę czterem osobom, zwolnienie z trzymiesięcznym wypowiedzeniem dostało dwanaście osób. Nie przedłużono mianowania na stanowisko dyrektora Instytutu Chorób Wewnętrznych prof. dr. hab. Andrzejowi Kalicińskiemu, a doc. Emanuelowi Trembaczowskiemu na kierownika Zakładu Biofizyki²⁷³.

Ocena wpływu KPN i KOR na „Solidarność”. Prace te napisali od ręki w holu. 13 I 1982 r. na uroczystym spotkaniu w Komitecie Wojewódzkim PZPR sekretarze Michaluk i Janowski ogłosili pozytywne wyniki rozmów weryfikacyjnych. Warsztat „Kontaktów” oceniono na 4+, ideologię zaś na 3-. Redakcji dano pół roku na „przewartościowanie” (Relacja Danuty Wroniszewskiej; AP Łomża, KW PZPR Łomża, 92, k. 86–96, *Informacja o sytuacji w województwie*, b.d.; *ibidem*, 524, k. 99, *Informacje dotyczące środków masowego przekazu*, b.d.

²⁶⁹ *Ibidem*.

²⁷⁰ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Sektor Informacji i Analiz KW, Tygodniowe informacje o aktualnej sytuacji w kraju i województwie, *Informacja z 2 V 1982 r.* Dwóch usuniętych dziennikarzy to: J. Bacewicz i internowany później Zygmunt Halicki.

²⁷¹ O mało nie zakończyło się to zawieszeniem drugiego i trzeciego roku studentów filologii polskiej oraz zwolnieniem z pracy dziekana Wydziału Humanistycznego prof. Andrzeja Wyrobisza, prodziekanów dr. Jerzego Kopani i dr. Lecha Mroza oraz prof. Heleny Karwackiej. Ostatecznie prof. Wyrobisz 20 maja zrezygnował sam. Pozostałych dwóch prodziekanów zdjęto z funkcji (AP Białystok, WKO Białystok, I/23, k. 210–211, *Protokół z posiedzenia w dniu 13 maja 1982 r.* Por. E. Pankiewicz, *op. cit.*, s. 357; AP Białystok, WKO Białystok, I/24, k. 28, *Ustalenia komisji uczelnianej UW ds. przeglądu i oceny kadr w dniu 18 VI 1982 r.*)

²⁷² E. Pankiewicz, *op. cit.*, s. 358.

²⁷³ AP Białystok, WKO Białystok, I/24, k. 29 i n., *Ustalenia komisji uczelnianej UW ds. przeglądu i oceny kadr w dniu 18 VI 1982 r.*

W wyniku weryfikacji kadry Politechniki Białostockiej zwolniono z trzymiesięcznym wypowiedzeniem dr. Tadeusza Waśniewskiego, dr. inż. Jerzego Grykę i dr. inż. Jerzego Zieniuka²⁷⁴.

Do marca 1982 r. w województwie białostockim odwołano też czterech dyrektorów liceów ogólnokształcących, dwóch dyrektorów szkół zawodowych, jednego dyrektora szkoły gminnej oraz pięciu dyrektorów szkół podstawowych. Zwolniono trzech metodyków w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Białymstoku, a dalszych ośmiu planowano zwolnić do końca roku szkolnego. 22 członków kierownictwa szkół zmuszono do wystąpienia z „Solidarności”²⁷⁵. Pracę straciła nauczycielka historii z Uhowa Teresa Mojsa, która 31 sierpnia 1982 r. podczas uroczystości przy grobie żołnierzy wojny 1920 r. wygłosiła przemówienie „w krzywym zwierciadle przedstawiając stosunki polsko-radzieckie”²⁷⁶.

W województwie łomżyńskim jeszcze w lutym 1982 r. nie potrafiono poradzić sobie z weryfikacją kadry służby zdrowia. Ocena polityczna nauczycieli wypadła natomiast bardzo pozytywnie. W szkołach województwa łomżyńskiego partia nie stwierdziła przypadków prowadzenia zajęć według „programu »Solidarności«”. W ocenie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR, „nauczyciele pozytywnie ocenili stan wojenny i pracują zgodnie z wytycznymi”²⁷⁷. Nauczycieli nie internowano, ale odwołano dyrektorów szkół w Zbójnej i Sokolach oraz dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu. Odsunięto też od prowadzenia zajęć z wychowania obywatelskiego nauczyciela szkoły podstawowej w Grabowie.

Większe problemy z nauczycielami miały władze województwa suwałskiego²⁷⁸. Internowano tu co najmniej dziesięciu nauczycieli, wielu innych działało w opozycji. Partia wciąż podejrzewała, że są oni autorami ulotek. Weryfikacja zakończyła się wyrzuceniem niektórych z pracy i zakazem wykonywania zawodu lub przeniesieniem do innych zajęć²⁷⁹. W maju 1982 r.

²⁷⁴ *Ibidem*, k. 42–46.

²⁷⁵ *Ibidem*, I/22, k. 49–50, *Informacja o realizacji wniosków w zakresie oświaty i wychowania*, [2 III 1982].

²⁷⁶ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/, t. 11, k. 237, *Informacja o sytuacji w województwie*, [31 VIII lub 1 IX 1982].

²⁷⁷ AP Łomża, KW PZPR Łomża, 87, k. 116, *Protokół z posiedzenia egzekutywy z 16 XII 1981 r.*

²⁷⁸ Władze narzekały również na kłopoty z weryfikacją lekarzy, np. w ZOZ Gołdap (AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, NIK, protokoły, skargi).

²⁷⁹ Dotknęto to m.in. Romualda Łanczkowskiego i Aleksandra Seredyńskiego z Suwałk.

żądano powtórnej weryfikacji nauczycieli, którzy „nie zdają egzaminu, albo nie znają, albo nie umieją przekazać materiału”²⁸⁰.

Jedną z metod represji stosowanych wobec działaczy „Solidarności” były próby dyskredytowania ich w oczach społeczeństwa. Na przykład w grudniu 1981 r. Wydział Propagandy i Informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku otrzymał polecenie „dyskontowania w pracy propagandowej sylwetek tych działaczy »Solidarności«, z powodu których powstawały w województwie sytuacje incydentalne”. Miał ukazywać również nieprawidłowości w działalności finansowej „Solidarności”²⁸¹. Do realizacji tego celu używano mediów²⁸².

5. Kościół katolicki

W czasie stanu wojennego Kościół katolicki był instytucją, która w sposób otwarty ujmowała się za internowanymi i aresztowanymi, pomagała im i ich rodzinom. Wprawdzie większość duchownych nie angażowała się bezpośrednio w działalność opozycyjną, jednak istniała w regionie stała, aktywna grupa księży, a duchowni popierający stan wojenny sporadycznie ujawniali swe poglądy²⁸³. Księża regularnie odprawiali msze św. w intencji „Solidarności”, ofiar stanu wojennego, internowanych, aresztowanych, o zniesienie stanu wojennego, o pokój w ojczyźnie oraz z okazji rocznic: uchwalenia Konstytucji 3 maja, odzyskania niepodległości, a także na pamiątkę wydarzeń związanych z działalnością „Solidarności”.

²⁸⁰ Dotyczyło to nauczycieli historii, wychowania obywatelskiego, języka polskiego i geografii w Augustowie (AP Suwałki, KM PZPR Augustów, *Posiedzenie plenarne z 17 V 1982 r.*).

²⁸¹ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 21, k. 204, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR z 31 XII 1981 r.*

²⁸² W ramach przygotowań do obchodów Dnia Zwycięstwa w województwie białostockim Wydział Propagandy i Agitacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR miał „zadbać, by środki masowego przekazu powróciły do publikowania materiałów traktujących o nadużyciach finansowych w »Solidarności«” (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VI/3, t. 22, k. 172, *Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Białymstoku z 7 V 1982 r.*).

²⁸³ „[...] w zasadzie na terenie województwa [suwalskiego] wrogą działalność polityczną prowadziło 11 księży. Pozostali zajmowali postawę wyczekującą i umiarkowaną. Niektórzy z nich z pełnym zrozumieniem i powagą dawali swój wyraz podporządkowania się decyzjom władz i rygorom stanu wojennego, nie podejmując wrogiej działalności” (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 265, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

O wprowadzeniu stanu wojennego bp Edward Kisiel, administrator archidiecezji w Białymstoku, został powiadomiony wczesnym rankiem 13 grudnia przez trzech oficerów wojska i milicji, którzy pojawili się w siedzibie kurii arcybiskupiej. Zażądali, by podporządkował się prawom stanu wojennego i sprzyjał łagodzeniu napięć²⁸⁴. W odpowiedzi na te żądania bp Kisiel kilka godzin później odprawił nabożeństwo w kościele farnym, podczas którego poświęcił sztandar jednej z komisji zakładowych „Solidarności”. Jednocześnie we wszystkich kościołach archidiecezji zostały odprawione zaplanowane wcześniej nabożeństwa o jedność narodu i pokój w kraju²⁸⁵. Mszę św. w intencji ofiar Grudnia 1970 odprawił też w pierwszym dniu stanu wojennego w kościele w Zambrowie ks. Szczepan Mitros²⁸⁶. Następnego dnia w kurii arcybiskupiej doszło do spotkania bp. Kisiela i kanclerza kurii ks. Cezarego Potockiego z działaczami „Solidarności”, między innymi z Krystyną Strubel, Zofią Lewicką-Pezowicz i Eugeniuszem Bil-Jaruzelskim. Poprosili oni biskupa, by jak najszybciej nawiązał kontakt z internowanymi. Biskup obiecał zrobić wszystko, by uzyskać informacje o ich losie²⁸⁷. 15 lub 16 grudnia 1981 r. zwrócił się do wojewody Kazimierza Dunaja o umożliwienie mu spotkania z pełnomocnikiem KOK²⁸⁸. zorganizowano je 17 grudnia, ale jego przebieg nie jest znany²⁸⁹. Kilka dni później odbyła się następną rozmowa z wojewodą Dunajem. Bp Kisiel wyraził wówczas zaniepokojenie losem internowanych i uwięzionych. Wymienił przy tym nazwisko doradcy „Solidarności” dr. Stanisława Prutisa. Prosił też o umożliwienie pomocy internowanym. Wojewoda odrzekł, że „mają [oni] dobre warunki, w miejscach odosobnienia zapewniono im wyżywienie, opiekę lekarską, dostęp do prasy i radia”. Stwierdził, że w miarę stabilizowania się sytuacji osoby te będą zwalniane. Przyczynę internowania dr. Prutisa wyjaśnił faktem, że „zapewne odmówił on podpisania deklaracji lojalności”²⁹⁰.

²⁸⁴ A. Szot, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie Archidiecezji w Białymstoku* [w]: *Stan wojenny, spojrzenie po dwudziestu latach. Sesja naukowa*, Białystok 2001, materiał do użytku wewnętrznego, s. 15.

²⁸⁵ AAB, nr 1224/81, *Zarządzenie Kanclerza Kurii ks. Cezarego Potockiego z 10 XII 1981 r.*

²⁸⁶ Relacja Lecha Feszlera.

²⁸⁷ A. Szot, *op. cit.*, s. 15.

²⁸⁸ AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 22, *Protokół posiedzenia z 16 XII 1981 r.*

²⁸⁹ A. Szot, *op. cit.*, s. 16.

²⁹⁰ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 120–121, *Notatka służbowa ze spotkania ks. biskupa E[dwarda] Kisiela z wojewodą K[azimierzem] Dunajem z 22 XII 1981 r.* Por. też M. Kietliński, *Stan wojenny...*, s. 129–141.

O internowanych upominał się też 23 stycznia 1982 r. w rozmowie z białostockim wojewodą biskup łomżyński Mikołaj Sasinowski. Stwierdził, że społeczeństwo utraciło zaufanie do władzy, a stan wojenny może „wywołać w społeczeństwie reakcje skrajne”, oraz że „zaufanie dałoby się prędzej odzyskać, gdyby zwolniono osoby internowane. Niektóre z tych osób wydają się być niewinne. Na przykład adwokat z Łomży²⁹¹, który nie był członkiem »Solidarności«, jest internowany za to, że udzielał porad zgłaszającym się do niego ludziom. [...] Żąda się od internowanych składania deklaracji lojalności, co należy ocenić jako próbę łamania przekonań i sumienia. Ludzie odważni, z charakterem, nie podpiszą takiej deklaracji [...]”²⁹². Bp Sasinowski interweniował w sprawie zwolnienia internowanych również u wojewódzkich pełnomocników KOK 13 stycznia 1982 r. w Łomży²⁹³ i 27 stycznia w Suwałkach²⁹⁴.

Do oficjalnych spotkań hierarchów Kościoła z wojewodami dochodziło przez cały stan wojenny, zwykle przed spodziewanymi demonstracjami czy uroczystościami kościelnymi. Celem tych rozmów miało być przekazanie za pośrednictwem biskupów ostrzeżeń przed konsekwencjami grozącymi uczestnikom tych demonstracji bądź uzyskanie zapewnień o spokojnym ich przebiegu. Na przykład 28 sierpnia 1982 r., przed spodziewanymi nabożeństwami w białostockich kościołach z okazji drugiej rocznicy podpisania porozumień sierpniowych, wojewoda Dunaj zagroził bp. Kisielowi, że w razie zaistnienia wystąpień władze „dadzą opozycji stanowczą odprawę”. Zażądał też między innymi rezygnacji z odprawiania od 30 sierpnia do 5 września w całym województwie mszy św. intencyjnych, a w Białymstoku, Sokółce i Czarnej Białostockiej – z nabożeństw popołudniowych. Bp Kisiel stwierdził, że niemożliwa jest rezygnacja z nabożeństw popołudniowych i intencyjnych, bo mogłoby to wywołać niepokoje. Zapewnił, że duchowieństwo otrzymało instrukcje, by podczas nabożeństw apelować o spokój. Stwierdził, że „Kościół chce spokoju, ale są prowokacje ze strony władzy, bo SB weszła do »S[olidarności]«, by ją rozbijać, i prowokuje. Dla utrzymania pokoju społecznego przydałby się gest ze strony władzy, na przykład zwolnienie Wałęsy”²⁹⁵.

²⁹¹ Chodzi tu o Lecha Koziola.

²⁹² AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/1, t. 1, k. 48, *Notatka służbowa z 23 I 1982 r.*

²⁹³ AIPN, MSW II, 185n/33, k. 277, Załącznik do informacji dziennej, 15 I 1982.

²⁹⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 46, k. 118, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.

²⁹⁵ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 127, *Notatka służbowa ze spotkania ks. bp. E[dwarda] Kisielea z wojewodą K[azimierzem] Dunajem z 8 VIII 1982 r.*

Schemat wszystkich spotkań był podobny, za każde ustępstwo władza żądała czegoś w zamian, w podobny sposób każde ustępstwo traktowali biskupi. Na przykład 6 października 1982 r., podczas spotkania bp. Kisiela z wojewodą Dunajem, rozmawiano o organizacji uroczystości nawiedzenia Białegostoku od 18 do 24 listopada przez kopię cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Biskup prosił o zapewnienie bezpiecznego przejazdu kolumnie autokarów i ustalenie dyżurów służby zdrowia. Wojewoda nie stwarzał żadnych problemów. Ale zapowiedział, że Sejm podejmie w najbliższych dniach „doniosłe decyzje, dotyczące ruchu związkowego”, co może się spotkać z niezadowoleniem części społeczeństwa, i poprosił, by Kościół zachował rozwagę w tej sprawie. Bp Kisiel odparł, że jego zdaniem spokój w województwie będzie, ale dodał natychmiast, że kazania księży nie są objęte żadną cenzurą, a poza tym „wykazują oni powściągliwość i rozwagę w sprawach politycznych i nie angażują się po żadnej stronie”. Stwierdził też, że „Solidarność” uznawała Kościół i spotkała się z jego życzliwością. Obecny na spotkaniu ks. kanclerz Cezary Potocki dodał jeszcze, że „Kościół nie może być obojętny wobec krzywdy robotnika, nawet tego, który należał do »S[olidarności]«, bowiem idea Kościoła jest między innymi stawać po stronie pokrzywdzonego”²⁹⁶.

Kontakty władzy z duchowieństwem nie ograniczały się tylko do rozmów z hierarchami. Stałych wizyt urzędników Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego i funkcjonariuszy SB mogli spodziewać się wszyscy księża, którzy w jakikolwiek sposób wykraczali poza określony przez władzę porządek. Przeprowadzali oni z księżmi rozmowy ostrzegawcze²⁹⁷. Na przykład 26 marca 1982 r. odbyła się taka rozmowa z wikariuszem parafii Dąbrowa Białostocka ks. Wojciechem Pełkowskim po jego wypowiedziach na temat gen. Jaruzelskiego i walki „Solidarności” z komunistami. Z kolei 5 marca 1982 r. w obecności biskupa drohiczyńskiego Władysława Jędruszuka rozmawiano z ks. Józefem Horodeńskim, proboszczem z Siemiatycz, który odprawił nabożeństwo w intencji aresztowanej działaczki „Solidarności”²⁹⁸.

²⁹⁶ *Ibidem*, 55/XI/11, t. 1, k. 131, *Notatka ze spotkania ks. biskupa E[dwarda] Kisiela z wojewodą K[azimierzem] Dunajem z 6 X 1982 r.*

²⁹⁷ W województwie suwalskim w 1982 r. przeprowadzono 83 rozmowy ostrzegawcze z 42 księżmi (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 265, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

²⁹⁸ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 144, *Notatka dot. negatywnych wystąpień kleru w 1982 r.*, b.d.

Podobnie było z wieloma innymi księżmi, na przykład z ks. Ryszardem Korzeniewskim, proboszczem z Czeremchy, czy ks. Aleksandrem Mierzińskim z Kleszczel²⁹⁹. Księża byli też inwigilowani przez SB, która miała wśród nich swoich tajnych współpracowników³⁰⁰.

Oceniając w 1983 r. stosunki władzy z Kościołem, Wydział do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku stwierdzał: „Na płaszczyźnie kontaktów władze państwowe–Kościół biskupi starali się utrzymywać dobre stosunki zarówno w sferze zobowiązań, jak też wzajemnych ustaleń. O ile jednak ks. biskup E[dward] Kisiel i ks. biskup J[uliusz] Paetz utrzymywali bieżące kontakty z władzami wojewódzkimi, czego wyrazem były spotkania z ich inicjatywy, o tyle ks. bp W[ładysław] Jędruszek nie był tym zainteresowany, nawet w sprawach istotnych dla działalności Kościoła na terenie diecezji drohiczyńskiej”³⁰¹.

Dla wielu zwykłych ludzi uroczystości religijne były jedyną okazją wyrażenia swojego poparcia dla opozycji³⁰². Głoszone przez duchownych kazania, nawet jeśli wprost nie mówiły o bieżącej sytuacji politycznej, niejednokrotnie przepełnione były patriotyzmem, sprzeciwem wobec otaczającej rzeczywistości³⁰³. Nabożeństwa zwykle kończyły się powszechnym odśpiewaniem pieśni *Boże, coś Polskę* z zakończeniem „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Towarzyszyła im czasami symboliczna oprawa wizualna³⁰⁴. 3 stycznia 1982 r. w kościele pw. św. Rocha modlono się za internowanych i wystawiono puszkę

²⁹⁹ *Ibidem*.

³⁰⁰ O tym, jak daleko sięgała ta inwigilacja, może świadczyć fakt, że po wizycie prymasa Józefa Glempa w Białymstoku 23 V 1982 r. Urząd do spraw Wyznań znał treść opinii księdza prymasa wypowiedzianych „w dość ścisłym, wewnętrznym gronie” (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 138, *Informacja na temat działalności kleru do dnia 4 VI 1982 r.*).

³⁰¹ *Ibidem*, 55/XI/11, t. 1, k. 151, *Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności Wydziału ds. Wyznań w Białymstoku w 1983 r.*

³⁰² W wywiadzie udzielonym w grudniu 1982 r. „Tygodnikowi Mazowsze” przewodniczący białostockiej TKR Stanisław Marczuk stwierdził: „Ludzie chcą czytać prasę, chętnie płacą składki, pójdą do kościoła na mszę związkową i wielu to wystarcza” (*Solidarność Regionu Białystok. Rozmowa z przewodniczącym TKR*, „Tygodnik Mazowsze”, nr 37, 16 XII 1982).

³⁰³ Jednym z głównych zarzutów, stawianych pod koniec 1982 r. bp. Kisielowi przez wojewodę Dunaja, było odprawianie przez księży nabożeństw w intencji „Solidarności” oraz więzionych w stanie wojennym (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 133, *Notatka ze spotkania ks. biskupa E[dwarda] Kisiele z wojewodą K[azimierzem] Dunajem z 12 XI 1982 r.*).

³⁰⁴ Np. w Łomży podczas jednej z takich mszy św. ołtarz udekorowany był krzyżem pięciometrowej wysokości, opiętym białą-czerwoną flagą, na którym zainstalowano drut kolczasty w kształcie konturu Polski (Relacja ks. Stanisława Szymborskiego, wrzesień 2001 – w zbiorach OBEP IPN Białystok).

na datki dla ich rodzin³⁰⁵. 18 stycznia ks. Zygmunt Lewicki, proboszcz parafii św. Wojciecha, modlił się za uwięzionych i internowanych. Msze św. w tej intencji odprawiono też 28 lutego w Augustowie, Elku, Giżycku i Suwałkach³⁰⁶. Komitet Wojewódzki PZPR w Suwałkach informował wówczas Komitet Centralny, że „od początku roku co niedzielę odnotowywane są modły za internowanych”³⁰⁷. Takie msze św. odbywały się regularnie przez cały stan wojenny.

W Białymstoku największa liczba wiernych uczestniczyła w dwóch nabożeństwach o charakterze patriotycznym – 1 maja 1982 r. (ponad tysiąc osób) i 31 sierpnia (około 3 tys. osób). Podczas odprawionego 2 lutego 1982 r. w katedrze łomżyńskiej nabożeństwa, w którym wzięło udział około 1,5 tys. wiernych, bp Sasinowski skrytykował stan wojenny, twierdząc, że z powodu jego wprowadzenia „wielu ludzi zostało oderwanych od dzieci i najbliższych”³⁰⁸. Nabożeństwa w intencji uwolnienia Lecha Wałęsy oraz internowanych i więzionych za przekonania odprawiali przez całą niedzielę 5 września 1982 r. księża w Wasilkowie³⁰⁹.

Najczęściej „polityczne” kazania wygłaszali w województwie białostockim ks. Wacław Lewkowicz, notariusz kurii w Białymstoku i kapelan „Solidarności”, ks. Stanisław Piotrowski – profesor Wyższego Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego w Białymstoku, ks. Eugeniusz Rogowski – proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Narwi, oraz ks. Tadeusz Szerszeń – wikariusz w Hajnówce³¹⁰. W województwie łomżyńskim byli to: w Łomży – ks. Stanisław Szymborski, ks. Stanisław Wysocki i ks. Piotr Zabielski, w Jedwabnem – ks. Janusz Kubrak. Z kolei w województwie suwalskim rozgłos zyskały kazania ks. Aleksandra Smędzika z Gołdapi, ks. Jana Kipiela z Olszewa, ks. Stanisława Rogowskiego z Sejnu i ks. Jerzego Zawadzkiego z Suwałk³¹¹. 3 maja 1982 r. ks. Eugeniusz Rogowski z Narwi podczas kazania stwierdził

³⁰⁵ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 140, *Notatka dotycząca negatywnych wystąpień kleru w 1982 r.*

³⁰⁶ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Teleksy do KC PZPR, *Teleks z 28 II 1982 r.*

³⁰⁷ *Ibidem*, *Teleks z 11 III 1982 r.*

³⁰⁸ AIPN, MSW II, 185n/35, k. 74, Załącznik do informacji dziennej, 3 II 1982.

³⁰⁹ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 176, *Informacja o sytuacji w województwie*, [wrzesień 1982].

³¹⁰ *Ibidem*, 55/XI/11, t. 1, k. 151, *Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności Wydziału ds. Wyznań w Białymstoku w 1983 r.*

³¹¹ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, NIK, protokoły, skargi, *Informacja z sierpnia 1982 r.*; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 111, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.

między innymi: „Jesteśmy zastraszeni, obłężeni przez nieprzyjaciół od wewnątrz i z zewnątrz. W 1980 r. zabłyśła iskierka odnowy i promyk wolności, ale ten promyk został przyćmiony przez obłężenie stanu wojennego”³¹². 26 sierpnia w Sokółce, podczas uroczystości związanych z jubileuszem sześćsetlecia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, ksiądz wygłaszający kazanie do około 3,5 tys. wiernych opowiedział się za utrzymaniem „Solidarności” w dawnym kształcie i domagał się zwolnienia internowanych³¹³. 10 października odprawiający nabożeństwo w Gołdapi ks. Smędzik stwierdził: „Polska utraciła wolność [...] niektórzy tego się tak wstydzą, że boją się zza ciemnych okularów spojrzeć narodowi w oczy”³¹⁴.

Bp Kisiel unikał otwartego wypowiedzania się na tematy polityczne. Jednak 5 kwietnia 1982 r. podczas rekolekcji wielkopostnych wezwał do zachowania spokoju i stwierdził: „Lata 1980–1981 były okresem, kiedy o błędach i wypaczeniach mówiono wprost i nazywano je po imieniu. Uczyniono dużo dobrego, ale nastąpił również chaos, nie panowano nad wszystkimi zjawiskami społecznymi. Należy dążyć do ugody. [...] Władze mają zapewnić społeczeństwu swobody obywatelskie i demokratyzację życia”³¹⁵. 17 marca 1982 r. kanclerz kurii ks. Potocki na rekolekcjach dla kobiet prowadził modlitwę za cierpiących działaczy „Solidarności”, aby „będąc w obozach internowanych, zawsze pozostawali Polakami, aby nowo narodzona córka Lecha Wałęsy nie była sierotą”³¹⁶.

Podczas nabożeństw nieraz zabierali głos działacze związkowi. Na przykład w Drohiczynie 2 lipca 1982 r. przemówienie wygłosił z ambony przewodniczący TKK NSZZ „Solidarność” w Hajnówce. Domagał się w nim powrotu związków zawodowych i zniesienia stanu wojennego³¹⁷. Przewodniczący łomżyńskiego oddziału „Solidarności” Marian Chojnowski witał bp. Edwarda Samsela podczas jego ingresu³¹⁸. Białostoccy rolnicy z wień-

³¹² AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 144, *Notatka dot[ycząca] negatywnych wystąpień kleru w 1982 r.*

³¹³ *Ibidem*, 55/VII/3, t. 11, k. 232, *Informacja o sytuacji w województwie*, [30 VIII 1982].

³¹⁴ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Sprawozdania z sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie sporządzane przez UW w Suwałkach, *Informacja z 11 X 1982*.

³¹⁵ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/XI/11, t. 1, k. 142, *Notatka dot[ycząca] negatywnych wystąpień kleru w 1982 r.*

³¹⁶ *Ibidem*, k. 141.

³¹⁷ *Ibidem*, 55/VII/3, t. 11, k. 200, *Informacja o sytuacji w województwie z 2 VII 1982 r.*

³¹⁸ Jego przemówienie miało wiele akcentów politycznych. Odtąd Chojnowski przed większymi uroczystościami był profilaktycznie zatrzymywany przez SB (Relacja Mariana Chojnowskiego).

cami i szarfami „Solidarności” RI wyjeżdżali na ogólnopolskie dożynki na Jasnej Górze w sierpniu 1982 r. oraz na msze św. odprawiane w Warszawie przez ks. Jerzego Popiełuszkę³¹⁹.

Duchowni zwykle jako pierwsi dostawali pozwolenia na wizyty w ośrodkach internowań. W Wigilię 1981 r. z internowanymi spotkał się w białostockim Areszcie Śledczym przy ul. Kopernika kapelan więzienny ks. Michał Ozdowski. Część przystąpiła do spowiedzi i komunii św. oraz podzieliła się opłatkami przekazanymi przez bp. Kisiela³²⁰. Wcześniej, 17 grudnia, biskup wystosował pismo, w którym polecał duchowieństwu diecezji, by wspierało działania na rzecz uwolnienia internowanych i złagodzenia trudnych warunków, w których przebywają, oraz udzielało ich rodzinom pomocy moralnej i materialnej. Księża mieli odwiedzać internowanych w okresie Bożego Narodzenia i zapewnić im posługę religijną³²¹. W ośrodku dla internowanych w Suwałkach w grudniu 1981 r. z internowanymi spotkał się ks. Kazimierz Hamerszmit z kościoła pw. św. Aleksandra w Suwałkach³²². Bp Sasinowski odwiedził internowanych: zarówno mężczyzn w Suwałkach, jak i kobiety w Gołdapi. Ośrodek ten był często wizytowany przez duchownych z całego kraju. Pojawili się tam między innymi biskupi: Jan Władysław Obłək z diecezji warmińskiej i Lech Kaczmarek z Gdańska³²³. Regularne msze św. niedzielne odprawiał internowanym z Gołdapi proboszcz parafii św. Leona – ks. Smędzik³²⁴.

Za pośrednictwem Kościoła rozdzielana była też pomoc charytatywna, przysyłana z zagranicy. W 1982 r. w Białymstoku aktywnie działał oddział Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Dzięki pomocy Kościoła błyskawicznie udało się zorganizować pomoc dla internowanych i ich rodzin³²⁵. Pierwsza ciężarówka z darami dotarła do Białegostoku już 16 grudnia,

³¹⁹ Relacja Ireneusza Mieczkowskiego; Relacja Mariana Chojnowskiego.

³²⁰ A. Szot, *op. cit.*, s. 16.

³²¹ *Ibidem*, s. 17.

³²² „Ludowiec”, *op. cit.*, s. 127.

³²³ M. Rehorowska, *op. cit.*, s. 56, 65.

³²⁴ Ks. Smędzik z Gołdapi starał się utwierdzić internowanych w ich przekonaniach sprzed 13 grudnia. Podczas jednego z kazań do kobiet internowanych w Gołdapi oświadczył: „[...] czas odosobnienia należy wykorzystać na pogłębienie wiary i utrwalenie swego dotychczasowego postępowania [...]” (Informacja KW MO w Suwałkach z września 1982 r. – w zbiorach prywatnych).

³²⁵ W Łomży już 15 XII 1981 r. opieka społeczna, pod kierownictwem Elżbiety Miško, przygotowała paczki dla rodzin internowanych (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

a paczki żywnościowe internowani otrzymali jeszcze przed Bożym Narodzeniem³²⁶. Pomoc żywnościową zorganizowali rodzinom internowanych rolnicy³²⁷. 23 grudnia komendant Komendy Wojewódzkiej MO w Łomży płk Sokołowski zgodził się na zebranie paczek dla internowanych i zobowiązał się je dostarczyć. Pracownicy działu socjalnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR jeździły z milicjantami po domach rodzin internowanych i zbierały to, co rodziny chciały im przekazać. Do paczek dołączyły otrzymane z Kościoła produkty żywnościowe³²⁸. 20 stycznia 1982 r. białostocka kuria przekazała pierwszy transport darów internowanym w Suwałkach. Dary były również wysyłane do ośrodka w Kwidzynie³²⁹. Łącznie w 1982 r. we wszystkich parafiach archidiecezji w Białymstoku księża rozdzielili 1 712 947 kg artykułów żywnościowych, 254 291 kg odzieży i obuwia oraz 55 250 kg środków higieny. Większość transportów żywności rozdzielono w parafiach miejskich, z kolei na wsi i w małych miasteczkach wręczano więcej ubrań i środków higieny. We wspomnianym okresie pomoc otrzymało około 80 tys. osób z całej archidiecezji³³⁰. Za pomoc internowanym i ich rodzinom odpowiadał w kurii białostockiej ks. Wacław Lewkowicz. Rozdziałem, pakowaniem i rozwożeniem darów zajmowały się siostry zakonne (przede wszystkim s. Teresa Mitros) oraz osoby świeckie, między innymi Irena i Eugeniusz Bil-Jaruzelscy, Alicja Chwalibóg, Marek Maliszewski, Halina Smaczna, Krystyna Strubel, Halina Wilk. Wszyscy represjonowani mieli założone specjalne karty osobowe, zawierające dane o sytuacji rodzinnej i zdrowotnej, na których dokumentowano przekazywaną im pomoc³³¹. Dary trafiały też do ukrywających się związkowców³³². W białostockiej parafii farnej za rozdział darów odpowiadał ks. Kazimierz Klej, któremu pomagali wolontariusze: Barbara Biała, Alicja Chwalibóg, Gabriela Walczak. Rozdziałem leków zajmowali się lekarze: Agnieszka Borzuchowska, Edward Łuczycy, Krzysztof Rutkowski³³³.

³²⁶ Relacja Alicji Chwalibóg; Relacja Wojciecha Łowca.

³²⁷ J. Beszta-Borowski, *op. cit.*, s. 76.

³²⁸ Paczki dotarły do adresatów (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

³²⁹ A. Szot, *op. cit.*, s. 23.

³³⁰ *Ibidem*, s. 36.

³³¹ *Ibidem*, s. 26.

³³² Por. Relacja Alicji Chwalibóg.

³³³ *Ibidem*.

W Łomży pomoc internowanym organizował dyrektor łomżyńskiego oddziału Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski ks. Jan Lucjan Grajewski oraz ks. Franciszek Woronowski z Wyższego Seminarium Duchownego³³⁴. W parafiach księża współpracowali ze związkowcami, na przykład w Kolnie – ks. Szymborski z Janem Kozikowskim³³⁵.

Za pośrednictwem Kościoła przekazywano też pieniądze, zbierane w zakładach pracy czy parafiach, przeznaczone na obronę prawną aresztowanych czy na opłacanie grzywien orzeczonych przez kolegia. Do 21 maja 1982 r. w archidiecezji białostockiej rodzinom internowanych, aresztowanych, skazanych i zwolnionych z pracy przekazano 520 532 zł³³⁶. Z kurii białostockiej, gdzie opiekę prawną nad represjonowanymi sprawował mecenas Witold Wenclik, Krystyna Strubel otrzymała listy adwokatów gotowych do obrony oskarżonych ze względów politycznych³³⁷. Z kolei dziekan gołdapski ks. Smędzik poinformował 7 marca 1982 r. z ambony wiernych, że od 8 marca w kancelarii parafialnej w Olsztynie przy ul. Jagiellońskiej będą udzielane porady prawne dotyczące stanu wojennego, podstaw zwalniania z pracy, działalności związkowej oraz podpisywania zobowiązań lojalności³³⁸.

Od pierwszych dni stanu wojennego ukrywający się działacze mogli też liczyć na schronienie w kościołach i na plebaniach. Przez cały stan wojenny księża pomagali w wyszukiwaniu konspiracyjnych lokali, przewozili ukrywających się swoimi samochodami, przechowywali w kościołach sztandary i mienie związkowe.

Odmienną postawę wobec stanu wojennego przyjęło duchowieństwo prawosławne, które w swej większości – podobnie jak i wierni – odniosło się do ruchu „Solidarności” z rezerwą. Podczas dorocznej konferencji duchowieństwa i pracowników Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej 24 i 25 maja 1982 r. w Białymstoku uchwalono rezolucję czytaną w cerkwiach i opublikowaną w „Gazecie Współczesnej”, wzywającą do posłuszeństwa wobec władzy i nieangażowania się w działalność opozycyjną. „Szacunek i wzajemne zaufanie pomiędzy zwierzchnością i przewodzonymi są niezbędne. [...] Pragniemy szczerze uchronić naszą młodzież przed zgubnym wpływem

³³⁴ C. Brodzicki, *op. cit.*

³³⁵ Relacja Jana Kozikowskiego.

³³⁶ A. Szot, *op. cit.*, s. 33.

³³⁷ *Ibidem*, s. 35.

³³⁸ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, Teleksy do KC PZPR, *Teleks z 7 III 1982 r.*

ludzi nieodpowiedzialnych i napominamy ją w duchu łagodności, sprowadzając na właściwą drogę. Nade wszystko pragniemy, aby nigdy świątynie prawosławne ani jakichkolwiek innych wyznań nie były źródłem ani pośrednictwem, ani środkiem dla siania zamętu [...]” – stwierdzono w rezolucji³³⁹. Z kolei 18 sierpnia w czasie uroczystości w prawosławnym sanktuarium na Świętej Górze Grabarce w obecności 50 tys. wiernych jeden z hierarchów wygłosił kazanie, w którym wzywał do „pracy dwiema, a nie jedną ręką”³⁴⁰. Takie stanowisko prowadziło czasem do sytuacji paradoksalnych. 8 lutego 1982 r. w kościele katolickim w Siemiatyczach odprawiono mszę św. w intencji prawosławnej działaczki „Solidarności” Raisy Sokołowskiej, aresztowanej 27 stycznia. Matka Sokołowskiej udała się wcześniej z prośbą o odprawienie nabożeństwa do proboszcza prawosławnego, ten jednak odmówił³⁴¹. Były jednak i inne przypadki. Latem 1982 r. Stanisław Marczuk, przewodniczący Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność”, ukrywał się przez dwa tygodnie u prawosławnego dziekana parafii w Żerczyczach, który zwykle słuCHAł nocą Głosu Ameryki³⁴². Duchowieństwo innych nierzymskokatolickich wyznań przyjęło lojalną postawę wobec decyzji władz³⁴³.

Od 1983 r. również księża katolicy raczej zaczęli akceptować istniejącą sytuację. Znacznie spadła liczba ich „szkodliwych wystąpień”. Przed 1 maja 1983 r. niektórzy księża wywiesili przy kościołach flagi narodowe, a nawet wzywali do uczestnictwa w pochodach³⁴⁴.

6. Nastroje społeczne

Dla przeciętnego mieszkańca regionu północno-wschodniego wprowadzenie stanu wojennego oznaczało strach i niepewność, związaną z situa-

³³⁹ „Gazeta Współczesna”, 3 VI 1982.

³⁴⁰ Stwierdził: „Nasza solidarność to Matka Boska i Cerkiew, a obowiązkiem każdego wiernego jest praca nie jedną ręką, a dwiema, albowiem niektórzy w Polsce dążą i chcą jeść dwiema rękami, a pracować jedną” (AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 228, *Informacja o sytuacji w województwie*, 20 VIII 1982).

³⁴¹ *Ibidem*, 55/XI/11, t. 1, k. 136, *Informacja kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR P. Dobrzyńskiego z 18 II 1982 r.*

³⁴² Relacja Stanisława Marczuka.

³⁴³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 265, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.

³⁴⁴ Por. AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 12, k. 15, *Informacja o sytuacji w województwie*, [maj 1983]; *ibidem*, k. 20, *Informacja o przebiegu obchodów 1 maja*, [maj 1983].

cją, której skutków nikt nie umiał przewidzieć. Stan wojenny identyfikowano z wojną domową, która może przynieść ofiary śmiertelne³⁴⁵. Obawiano się interwencji z zewnątrz, aresztowań i wywozek na Wschód. 13 grudnia 1981 r. Dariusz Boguski wystawił na białostockim dworcu kolejowym harcerzy, żeby obserwowali, czy ludzie nie są wywożeni na Wschód³⁴⁶. Całą społeczność dotykały ograniczenia swobody poruszania się, kontaktów i korespondencji, wynikające z przepisów o stanie wojennym. Nie działała też łączność telefoniczna³⁴⁷. Wprowadzenie od godz. 22 do 6 rano godziny milicyjnej zakłóciło pracę zakładów przemysłowych. Robotnicy pracujący na drugą i trzecią zmianę mieli kłopoty z dojazdami do pracy i powrotami do domów. W pierwszych dniach stanu wojennego w Białymstoku i Łomży – z braku paliwa – nie jeździły taksówki. Ograniczono też kursy komunikacji międzymiastowej. Wiele osób przygotowywało się jak do wojny, robiąc zapasy żywności i artykułów pierwszej potrzeby. W poniedziałek 14 grudnia w białostockich sklepach już od rana ludzie ustawiali się w kolejkach po chleb. W jednym ze sklepów tonę pieczywa sprzedano w ciągu dwóch godzin, w innym – całodzienne zapasy mleka i pieczywa wykupiono do godz. 10 rano. Wprowadzono więc ograniczenie sprzedaży pieczywa do kilograma dla jednej osoby. Personel z trudem panował nad sytuacją³⁴⁸. Podobnie było w sklepach w Łomży³⁴⁹, Augustowie, Piszku i Węgorzewie³⁵⁰. Rolnicy, obawiając się rekwizycji żywności³⁵¹, woleli sprzedawać ją po niższych cenach bądź nawet rozdawać za darmo rodzinie czy znajomym, niż oddać państwu³⁵². Spowodowało to załamanie skupu. Na przykład 15 grudnia 1981 r. skup żywca w Suwalskiem wyniósł zaledwie 10 proc. wielkości

³⁴⁵ Fragment anonimowego dziennika.

³⁴⁶ Relacja Dariusza Boguskiego.

³⁴⁷ AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 23, *Protokół z posiedzenia z 16 XII 1982 r.* 16 grudnia wicewojewoda białostocki Leopold Rybakiewicz domagał się uruchomienia telefonów w ważniejszych przedsiębiorstwach. Z powodu braku łączności telefonicznej nie można było wezwać pogotowia do ofiary wypadku, który miał miejsce w „Spomaszu”.

³⁴⁸ *Białostocki poniedziałek*, „Gazeta Współczesna”, 15 XII 1981.

³⁴⁹ AP Łomża, KW PZPR Łomża, 126, k. 82, *Protokół posiedzenia Sekretariatu z 14 XII 1982 r.*

³⁵⁰ *To, co najważniejsze*, „Gazeta Współczesna”, 17 XII 1981.

³⁵¹ Przewodniczący łomżyńskiej „Solidarności” RI Franciszek Legacki martwił się, że „rząd wprowadzi obowiązkowe dostawy i rozbije rolnictwo” (Relacja Danuty Wroniszewskiej). Rekwizycji żywności nie wykluczał 14 XII 1981 r. zastępca komisarza wojewódzkiego KOK w Białymstoku ppłk Janusz Miłoś (AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 16, *Protokół posiedzenia z 14 XII 1981 r.*).

³⁵² Relacja Danuty Wroniszewskiej.

sprzed stanu wojennego³⁵³. Pod koniec roku nieznacznie się poprawił, ale skup zboża był nadal znikomym³⁵⁴.

Z powodu braku podstawowych produktów rozwijała się spekulacja i „czarny rynek”. Zakupy na bazarze również stwarzały problemy. Mieszkanka Łomży wspomina, że 22 grudnia 1981 r. jej koleżanka „kupiła na rynku jedynie słoiczek śmietany za 60 zł, ale żadnego jajka, choć stała w dwóch kolejkach”³⁵⁵. W tym czasie (21 grudnia) w Łomży klient sklepu warzywnego, po odstaniu w długiej kolejce, mógł kupić dwa dzemy, 2 kg jabłek i cebuli, 5 kg ziemniaków, 0,5 kg pieczarek i 4 opakowania słonych paluszków. Taka przedświąteczna dostawa była niesamowitą okazją i wieść o niej rozeszła się po mieście błyskawicznie³⁵⁶.

Na stan nastrojów społecznych wpływała również obecność na ulicach miast wspólnych patroli wojska, milicji i batalionów samoobrony. Przez pierwsze dni nikt nie wiedział, co w praktyce oznaczają przepisy wprowadzone dekretem o stanie wojennym. „Gazeta Współczesna” przez wiele tygodni niemal w każdym numerze wyjaśniała znaczenie poszczególnych ograniczeń, wynikających z dekretu z 12 grudnia 1981 r. Niektórzy o rygorach musieli się przekonać sami. Na przykład 20 grudnia, w niedzielę, rolnicy z Szumowa pojechali w odwiedziny do szpitala w Zambrowie. Zostali za to ukarani grzywnami po 500 zł. Wyjaśniono im, że powinni mieć przepustki³⁵⁷.

Kulminacyjnym momentem stały się wydarzenia w kopalni „Wujek” 16 grudnia, które pokazały, że władza jest zdecydowana na wszystko. Potem następowało już powolne łagodzenie niektórych rygorów stanu wojennego. Od soboty 19 grudnia skrócono w regionie godzinę milicyjną, która obowiązywała od godz. 23 do 5 rano³⁵⁸. Całkowicie zniesiono ją z okazji wigilijnej pasterki i w sylwestra, choć tego dnia zakazano urządzania zabaw. 10 stycznia 1982 r. w całym kraju przywrócono łączność telefoniczną.

Wprowadzenie stanu wojennego wyzwoliło u wielu osób niespotykaną aktywność i gotowość do poświęceń. Jednak większość była zszokowana

³⁵³ AP Suwałki, WKO Suwałki, I/10, k. 255, *Protokół z posiedzenia WKO z 15 XII 1981 r.*

³⁵⁴ *Ibidem*, k. 306.

³⁵⁵ Relacja Danuty Wroniszewskiej.

³⁵⁶ *Ibidem*.

³⁵⁷ *Ibidem*.

³⁵⁸ „Gazeta Współczesna”, 21 XII 1981.

i przestraszona, niektórzy do tego stopnia, że natychmiast zerwali wszelkie kontakty z działaczami „Solidarności”. Niejednokrotnie robili to nawet związkowcy aktywni przed stanem wojennym³⁵⁹. Zdarzały się również przypadki pomocy wojsku i milicji³⁶⁰. Kiedy podczas internowania w Łomży Jerzego Ćmielewskiego SB wyłamała drzwi do mieszkania, żaden sąsiad nie chciał pomóc jego siedemnastoletniemu synowi przy ich wstawieniu³⁶¹. Rodzaj „otępienia” odnotowano także pod koniec 1982 r., kiedy to społeczeństwo, zmęczone trwającym już ponad rok stanem wojennym, coraz słabiej wspomagało opozycję³⁶².

Niepewność sytuacji utrzymywała się przez cały stan wojenny, co sprawiło, że nawet niewiarygodne informacje urastały do rangi powszechnie przyjmowanych faktów. Na przykład latem 1982 r. w okolicach Sokółki pojawiła się plotka, że 22 lipca „pod kierownictwem ekstremy »Solidarności« i na podyktowanych przez nią warunkach dojdzie do drugiego odrodzenia Polski”. Akcja miała mieć zasięg ogólnopolski. Efektem tej plotki było masowe wycofywanie przez rodziców zgłoszeń dzieci na kolonie letnie. W Kamiennej Starej rodzice wycofali dwie trzecie zgłoszeń³⁶³.

Do czynnych działań przeciwko władzy włączyła się tylko niewielka część społeczeństwa. Pozostali prezentowali postawę bierną. Zwłaszcza licząca około 200 tys.³⁶⁴ mniejszość Białorusinów i prawosławnych Polaków przyjęła wprowadzenie stanu wojennego z wyraźną ulgą. W 1980 i 1981 r. w Białymstoku do „Solidarności” zapisało się początkowo wielu

³⁵⁹ Przewodniczący „Solidarności” z jednego z największych łomżyńskich zakładów 15 XII 1981 r. po powrocie z przesłuchania przez SB oświadczył Marianowi Chojnowskiemu, że nie chce mieć już nic wspólnego z „Solidarnością” (Relacja Danuty Wroniszewskiej).

³⁶⁰ Podczas posiedzenia białostockiego WKO 16 XII 1981 r. przewodniczący płk Siemionczyk stwierdził: „Obserwuje się pozytywne zjawisko, że ludność Białegostoku w wielu wypadkach przekazuje wojsku dane o wrogach, ich zamiarach i działaniu. Trzeba to pozytywne zjawisko umiejętnie wykorzystywać, a po sprawdzeniu prawdziwości tych danych odpowiednio natychmiast reagować. Nie można również zdradzać tych ludzi, którzy mają do nas ogromne zaufanie” (AP Białystok, WKO Białystok, I/22, k. 20, *Protokół posiedzenia z 16 XII 1981 r.*).

³⁶¹ Relacja Danuty Wroniszewskiej.

³⁶² Tuż przed Bożym Narodzeniem 1982 r. przewodniczący Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” Stanisław Marczuk miał tak duże kłopoty ze znalezieniem bezpiecznego lokum, że rozważał wyjazd do Warszawy (Relacja Stanisława Marczuka).

³⁶³ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 11, k. 198, *Informacja o sytuacji w województwie*, [1982].

³⁶⁴ Według szacunków środowisk białoruskich.

przedstawicieli tej mniejszości. Traktowali związek jako siłę, która jest w stanie zlikwidować korupcję, złodziejstwo itp. Jednak wkrótce zaczął ich przerażać „katolicko-narodowy” – jak to określali – charakter „Solidarności” i większość zrezygnowała z działalności związkowej. Z kolei na wsiach leżących w południowo-wschodniej części regionu od początku odnoszono się do „Solidarności” nieprzychylnie. Kojarzono związek z ideologią narodową i zbrojnym podziemiem z drugiej połowy lat czterdziestych. Tuż przed stanem wojennym pojawiały się w regionie plotki o szykowanej przez działaczy „Solidarności” rzezi Białorusinów, „nieznane ręce” oznaczały krzyżkami drzwi ich mieszkań³⁶⁵. Wszystko to napawało mieszkańców tych terenów strachem, ponieważ groziło naruszeniem równowagi, w której żyli od ponad 30 lat. Również działacze „Solidarności” odnosili się do mniejszości białoruskiej nieufnie, traktując jej przedstawicieli nawet jeśli nie jak „piątą kolumnę”, to co najmniej jak „element niepewny”³⁶⁶. Nie bez znaczenia był panujący tu od dziesięcioleci stereotyp, mówiący o udziale Białorusinów w aparacie władzy. Również Litwini nie poparli „Solidarności”. Uważali oni związek za „polski” i „narodowy”. Sama „Solidarność” także nie zainteresowała się problemami mniejszości litewskiej³⁶⁷.

Z czasem społeczeństwo zaczęło się przyzwyczajać do panującej sytuacji. Ograniczanie rygorów stanu wojennego nie miało już większego znaczenia. Wywołana jego wprowadzeniem apatia i rezygnacja narastała nawet po jego zawieszeniu i późniejszym zniesieniu. Decydujący wpływ na zachowania społeczne ciągle miała sytuacja ekonomiczna. Podstawowym problemem był zakup artykułów żywnościowych i ubrań. Władze próbowały ratować się przed pustymi półkami, wprowadzając 1 lutego 1982 r. drastyczną podwyżkę cen żywności (o 241 proc.) oraz opału i energii (o 171 proc.). W jej rezultacie realne dochody ludności spadły z dnia na dzień o jedną trzecią³⁶⁸. Permanentny brak podstawowych towarów w sklepach zmuszał do szukania miejsc lepiej zaopatrzonych, toteż mieszkańcy województwa

³⁶⁵ Relacja Olega Łatyszonka, wrzesień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Białystok).

³⁶⁶ Przed stanem wojennym na terenach zdominowanych przez wyznawców prawosławia powstał tylko jeden komitet NSZZ RI „Solidarność” – w Dubiczach Cerkiewnych. Powodem jego utworzenia było narastające niezadowolenie z działań naczelnika gminy i niemożność znalezienia jakiegokolwiek innego sposobu rozwiązania sytuacji (por. też E. Mironowicz, *Polityka...*; Relacja Sokrata Janowicza).

³⁶⁷ K. Tarka, *Litwini w Polsce 1944–1997*, Opole 1998, s. 137.

³⁶⁸ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 10.

łomżyńskiego jeździli na zakupy aż do Warszawy³⁶⁹. W województwie suwalskim sprawa wyglądała jeszcze gorzej. Mieszkańcy gminy Pisz zazdrościli lepszego zaopatrzenia sąsiadującej z nimi gminie Kolno, należącej do województwa łomżyńskiego. Powodem zazdrości była – jak ją nazywali – „plaga turystów”³⁷⁰. Próbowano rozwiązać problem wykupywania towaru przez wczasowiczów, otwierając na terenie województwa sklepy tylko dla nich. Pojawił się nowy kłopot. Miejscowi – chcąc skorzystać z lepszego zaopatrzenia w nowych sklepach – próbowali się często podawać za wczasowiczów³⁷¹. Brak towarów zmuszał władze do ich reglamentacji. Czasem przybierała ona kuriozalne formy. Wiosną 1982 r. naczelnik gminy Klukowo w Łomżyńskim wprowadził na swoim terenie reglamentację przy sprzedaży pieczywa. Chleb bez ograniczeń mogli kupować tylko ci rolnicy, którzy wywiązali się ze sprzedaży zakontraktowanej ilości zboża. Ludność pozarolnicza mogła kupić jeden bochenek chleba dziennie na rodzinę, niezależnie od jej wielkości. Rolnicy, którzy nie wywiązali się z dostaw zboża, nie dostawali chleba w ogóle. Decyzja naczelnika nie spowodowała wprawdzie spodziewanego wzrostu skupu zboża, wywołała natomiast negatywne komentarze społeczne³⁷². Opór rolników przed oddawaniem towarów do skupu wynikał też z faktu, że państwo ociągało się z zapłatą za nie³⁷³. Braki w zaopatrzeniu mieszkańcy opisywali w listach wysyłanych do zagranicznych organizacji charytatywnych. Na przykład w połowie marca 1982 r. w województwie suwalskim ujawniono ponad sześćset takich – jak nazywały je władze – „listów żebraczych” do Niemieckiego Czerwonego Krzyża. Zawierały one prośby o pomoc i opisywały żenujące warunki egzystencji. Wszystkie te przesyłki skonfiskowano³⁷⁴.

³⁶⁹ Relacja Mariana Chojnowskiego.

³⁷⁰ Latem 1982 r. Suwalszczyznę odwiedziło 1,8 mln turystów (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 46, k. 232, *Analizy sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego dla Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych*, b.d.).

³⁷¹ AP Suwałki, KW PZPR Suwałki, *Sprawozdania z sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie sporządzane przez Urząd Wojewódzki*, b.d.

³⁷² AIPN, MSW II, 185n/38, k. 5, Informacja dzienna nr 75/177, 16 III 1982.

³⁷³ „W województwach piotrkowskim, białostockim i chełmskim rolnicy są niezadowoleni z powodu przelewania na ich konta pieniędzy za dostarczony żywiec bez możliwości natychmiastowego ich podjęcia. Niektórzy bardzo krytycznie wypowiadają się o władzach, które wymyśliły nowy sposób oszukiwania chłopów” (*ibidem*, 185n/39, k. 159, Informacja dzienna nr 98/200, 8 IV 1982).

³⁷⁴ *Ibidem*, 185n/38, k. 130, Informacja dzienna nr 81/183, 22 III 1982.

Najlepiej społeczeństwo radziło sobie z trudnościami z zaopatrzeniem w alkohol, uciekając się do starych tradycji bimbrownictwa. Gdy przed Bożym Narodzeniem 1981 r. wyczerpano w Łomży całe zapasy wódki, po mieście zaczęły krążyć receptury na „wojenny bimber”, prosty do wykonania w warunkach domowych³⁷⁵. Wiosną 1982 r. raporty milicyjne z Suwałk informowały o dziesięciokrotnym wzroście nielegalnej produkcji alkoholu w stosunku do ubiegłego roku³⁷⁶. Z kolei w marcu 1982 r. województwo białostockie znalazło się na czwartym miejscu w kraju pod względem liczby spraw wszczętych w związku z bimbrownictwem³⁷⁷.

Niepokoje społeczne wywoływały również kwestie płacowe. Niekiedy robotnicy po prostu odmawiali odbierania zbyt niskich – ich zdaniem – pensji. Na przykład w sześciu zakładach Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Pokój” w Białymstoku 36 osób na 70 zatrudnionych nie pobrało wypłaty w proteście przeciwko obniżeniu prowizji od wartości usług z 36 do 28 proc.³⁷⁸ Odmową przyjęcia premii produkcyjnej zagroziło w kwietniu 1982 r. około stu pracowników Zakładu Płyt Wiórowych w Grajewie. Powodem były znaczne rozbieżności co do jej wysokości (od 500 do 6000 zł) oraz sposobu jej podziału między pracowników produkcji i administracji³⁷⁹. W styczniu 1983 r. w białostockim „Instalu” robotnicy wyrazili niezadowolenie z powodu braku odzieży ochronnej, złych warunków pracy, nieprzestrzegania przepisów BHP i niewłaściwego podziału premii³⁸⁰. Z kolei w lutym tegoż roku wśród pracowników białostockiego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń krążyła plotka, że wstrzymana właśnie trzynasta pensja zostanie wypłacona w bonach, które będzie można zrealizować dopiero za kilka lat³⁸¹.

Zawieszenie, a następnie zniesienie stanu wojennego nie spowodowało szczególnej zmiany nastrojów społecznych. W grudniu 1982 r. ludzie uwa-

³⁷⁵ Relacja Danuty Wroniszewskiej.

³⁷⁶ AP Suwałki, WKO Suwałki, I/13, k. 2, *Protokół z posiedzenia WKO z 16 III 1982 r.*

³⁷⁷ Od początku 1981 do marca 1982 r. w województwie białostockim wszczęto 74 sprawy przeciwko bimbrownikom, podczas gdy w województwie warszawskim – 102 (AIPN, MSW II, 185n/38, k. 63, Załącznik do informacji dziennej, 18 III 1982).

³⁷⁸ *Ibidem*, 185n/40, k. 27, Informacja dzienna nr 105/207, 17 IV 1982.

³⁷⁹ *Ibidem*, 185n/40, k. 130, Informacja dzienna nr 109/211, 21 IV 1982.

³⁸⁰ *Ibidem*, 185n/44, k. 166, Informacja dzienna nr 13/476, 15 I 1983.

³⁸¹ *Ibidem*, 185n/66, k. 107, Informacja dzienna nr 37/499, 8 II 1983.

żali, że nic to nie zmieni, a „władza będzie rządzić po swojemu, tylko innymi środkami”³⁸². Społeczeństwo było niewątpliwie zmęczone całą sytuacją. Oczekiwano normalizacji życia. 1 maja 1983 r. w województwie białostockim w 23 pochodach i sześciu wiecach wzięło udział wyraźnie więcej osób niż przed rokiem. W samym Białymstoku zamiast spodziewanych około 35 tys. osób w pochodzie maszerowało 49 tys.³⁸³

³⁸² „Gazeta Współczesna”, 19 XII 1982.

³⁸³ AP Białystok, KW PZPR Białystok, 55/VII/3, t. 12, k. 14, *Informacja o sytuacji w województwie z 2 V 1983 r.*

Sławomir Cenckiewicz

POMORZE GDAŃSKIE I KUJAWY

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

„Województwo gdańskie – czytamy w jednej z notatek Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku – w o wiele wyższym stopniu niż reszta kraju znalazło się w obliczu zdecydowanego ataku sił antysocjalistycznych na konstytucyjny porządek prawny, rozszerzającej się kontrrewolucji i otwartej walki o władzę. Znacznie uaktywnił się przeciwnik klasowy w negacji socjalistycznego kształtu naszego państwa i zawartych sojuszy”¹. Jak wynika z przytoczonego cytatu, pacyfikacja wszystkich ośrodków oporu w Trójmieście była w pierwszych dniach stanu wojennego sprawą o znaczeniu zasadniczym, do pewnego stopnia decydującą o powodzeniu operacji w skali całego kraju.

12 grudnia około godz. 22 uczestniczący w obradach Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku (w sali BHP w Stoczni Gdańskiej) Zbigniew Bujak otrzymał wiadomość telefoniczną z Warszawy o koncentracji wojska i milicji oraz zerwaniu połączeń teleksowych². Wcześniej, już około godz. 20, informację o podobnej treści przekazał władzom „Solidarności” łącznik kapitana SB Adama Hodysza, później natomiast kurier z Pogotowia Ratunkowego w Gdańsku³. Mimo tak niepokojących wieści kontynu-

¹ AP Gdańsk, KW PZPR, 1890, k. 22, *Informacja o zagrożeniu przestępczością województwa gdańskiego oraz zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw w okresie od grudnia 1981 roku do maja 1982 roku, z uwzględnieniem roli i zadań organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w umacnianiu bezpieczeństwa, porządku i dyscypliny społecznej*, 31 V 1982.

² M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *Konspira. Rzecz o podziemnej „Solidarności”*, Gdańsk–Warszawa 1989, s. 13.

³ Według opinii oficerów SB z Wydziału „T” Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku, pierwsza informacja o stanie wojennym została przekazana telefonicznie przez „anonimowego rozmówcę” Aleksandrowi Hallowi 12 XII 1981 r. o godz. 18.36 (AIPN, IPN 0716/217, t. 1, k. 152, *Plan czynności i przedsięwzięć operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania*

owano obrady „krajówki”, które trwały prawie do północy. Około godz. 24 posiedzenie zostało zamknięte i jego uczestnicy udali się do domów i pobliskich hoteli: „Hevelius”, „Monopol”, „Novotel” (niektórzy członkowie KK przebywali także w sopockim „Grand Hotelu”), które zostały otoczone przez jednostki ZOMO. Inni natomiast ruszyli w stronę dworca PKP Gdańsk Główny z zamiarem powrotu do domu (Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Bronisław Geremek, Zbigniew Janas, Tadeusz Mazowiecki, Jan Olszewski, Zbigniew Romaszewski). Większość czołowych działaczy związku nie spodziewała się wprowadzenia stanu wojennego, a już na pewno zakrojonej na szeroką skalę akcji zatrzymań działaczy „Solidarności”⁴.

W nocy z 12 na 13 grudnia rozpoczęło się „polowanie” na członków Komisji Krajowej i doradców. Nie wiadomo, czy pierwotny plan operacji „Jodła” w Gdańsku zakładał internowanie członków Prezydium KK jeszcze w czasie trwania obrad w stoczni, kiedy większość z nich przebywała na sali, czy raczej miało to nastąpić w miejscach ich stałego pobytu. Być może zaniechano aresztowań na terenie stoczni, ponieważ obawiano się starć ze stoczniową strażą robotniczą. Los delegatów wracających na noc do hotelu był przesądzony. W ten sposób bez przeszkód aresztowano większość członków KK i Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KK⁵. Po północy do swego mieszkania w dzielnicy Gdańsk Zaspą wrócił z zakończonych obrad KK Lech Wałęsa. Około godz. 1 przybyli do niego działacze Ruchu Młodej Polski z informacjami o aresztowaniach. Mimo to przewodniczący położył się spać, ale już około godz. 2.45 nad ranem obudził go dzwonek do drzwi. Przyjechali do niego I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku Tadeusz Fiszbach i wojewoda gdański Jerzy Kołodziejcki,

kryptonim „Arka” dotyczącego Ruchu Młodej Polski, 10 XI 1982; *Pół wieku polityki, czyli rzecz o obronie czynnej*. Z Wiesławem Chrzanowskim rozmawiali Piotr Mirecki i Bogusław Kiernicki, Warszawa 1997, s. 377; *Kalendarium 1980/1981* [w:] *Solidarność. XX lat historii*, Warszawa 2000, s. 115; *Prosto w oczy*. Z Janem Olszewskim rozmawia Ewa Polak-Palkiewicz, Warszawa 1997, s. 234; B. Borusewicz, *Sprawcy stanu wojennego nie mogą być bohaterami narodowymi* [w:] *Stara wojenny. Wspomnienia i oceny*, red. J. Kulas, Pelplin 1999, s. 13).

⁴ Wyjątkiem byli członkowie ośrodka eksperckiego przy przewodniczącym KK – Antoni Macierewicz i Jan Olszewski (Gwiazda miałeś rację. Z Andrzejem Gwiazdą rozmawiała Wiesława Kwiatkowska, Gdynia 1990, s. 19; *Prosto w oczy...*, s. 234–235; M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 14–15).

⁵ Por. J. Kuroń, *Gwiazdny czas. „Wiary i winy” dalszy ciąg*, Londyn 1991, s. 251–252; *W stanie*, Warszawa 1991, s. 13. Zob. także *Lista internowanych ekstremistów „Solidarności” i nielegalnych organizacji*, „Głos Wybrzeża”, „Dziennik Bałtycki”, „Wieczór Wybrzeża” (wydanie wspólne), 17 XII 1981.

a wraz z nimi oddział specjalny milicji z łomami i ciężkim sprzętem przeznaczonym do wyważenia drzwi. Po krótkiej rozmowie Wałęsę wyprowadzono z domu, zawieziono na lotnisko w Rębiechowie, stamtąd przetrzucono samolotem do Warszawy, później zaś do Chylic, Otwocka i Arłamowa w Bieszczadach⁶. Z pozostałych członków Prezydium KK internowań uniknęli praktycznie tylko Bujak i Frasyński. Bogdanowi Borusewiczowi, Andrzejowi Konarskiemu, Bogdanowi Lisowi i Eugeniuszowi Szumiejce także udało się uniknąć zatrzymania. W „nocy generałów” Lis opuścił swoje mieszkanie i ukrył się u znajomych, a Borusewicz przedostał się na teren Stoczni Gdańskiej, gdzie przygotowywano się do strajku⁷. Około godz. 1.15 w nocy oddziały ZOMO w sile około czterystu funkcjonariuszy przypuściły szturm na siedzibę Komisji Krajowej i Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej. W budynku przebywali wtedy między innymi Arkadiusz Rybicki z RMP, Zygmunt Błażek i Andrzej Składkowski. Dla personelu siedziby „Solidarności” siłowa rozprawa ze związkiem nie była raczej zaskoczeniem, już bowiem 12 grudnia wieczorem dzięki nasłuchowi radiowemu prowadzonemu przez Błażka było jasne, że pacyfikacja „Solidarności” jest tylko kwestią godzin. Akcja ZOMO przebiegała bardzo sprawnie. Po odcięciu prądu i sforsowaniu krat milicja bez przeszkód zatrzymała wszystkich działaczy „Solidarności” przebywających w siedzibie KK. Około godz. 2 przewieziono ich do Pruszcza Gdańskiego, a po przesłuchaniu przetrzucono do obozu internowania w Strzebielinku koło Wejherowa⁸. Operację „zabezpieczenia” siedziby związku zakończono o godz. 5 rano wywiezieniem ostatnich materiałów i sprzętów (między innymi dokumentacji związkowej, publikacji

⁶ L. Wałęsa, *Droga nadziei*, Kraków 1990, s. 241–245; *Z drugiej strony barykady*, rozmowa z J. Kołodziejskim [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 41.

⁷ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 59–60; *13 grudnia. Zapomnieć o tej dacie*, „Gazeta Morska” (regionalny dodatek do „Gazety Wyborczej”), 13 XII 2000.

⁸ S. Błażek, *Stan wojenny – spojrzenie po XX latach. Praca konkursowa oparta na wspomnieniach ojca Zygmunta Błażka*, s. 3–5 (w zbiorach OBEP IPN Gdańsk). Zob. też Ankieta działalności opozycyjnej wypełniona przez Arkadiusza Rybickiego (w zbiorach P. Semkowa); M. Wyrwich, *W czepku urodzony*, „Ludzie” (dodatek do „Życia”), 6 VII 2001; J. Mur [A. Drzycki, A. Kinaszewski], *Dziennik internowanego (grudzień 1981–grudzień 1982)*, Gdańsk–Warszawa 1989, s. 11. Część z aresztowanych otrzymała decyzję o internowaniu bez daty i bez powołania się na odpowiedni artykuł kodeksu karnego. Pełna lista internowanych na terenie województwa gdańskiego od 13 XII 1981 do 31 XII 1982 r.: AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 4 (cała jednostka archiwalna).

książkowych i sprzętu drukarskiego) zakwestionowanych przez milicję i SB⁹. Poza Błażkiem, Rybickim i Składkowskim z władz krajowych i regionalnych „Solidarności” w Strzebielinku znaleźli się między innymi Lech Dymarski, Andrzej Gwiazda, Seweryn Jaworski, Czesław Kijanka, Witold Król, Jacek Kuroń (ekspert KK), Karol Modzelewski, Janusz Onyszkiewicz, Grzegorz Palka, Antoni Pietkiewicz, Jan Rulewski, Andrzej Sobieraj, Antoni Tokarczuk, Henryk Wujec, Andrzej Zarębski oraz Mieczysław Wachowski, który z niezrozumiałych względów jeszcze 13 grudnia opuścił „internat” i następnego dnia przybył do Stoczni Gdańskiej¹⁰.

Komisarzem wojskowym w województwie gdańskim został dowódca Marynarki Wojennej i członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego admirał Ludwik Janczyszyn, dowództwo zaś nad Pomorskim Okręgiem Wojskowym przejął gen. Myział¹¹. 13 grudnia w regionie gdańskim strajkowało łącznie co najmniej 47 zakładów pracy, w tym między innymi Stocznia Gdańska im. W. Lenina, Gdańska Stocznia Remontowa, Port Gdański, Port Gdyniński, Stocznia Gdynińska im. Komuny Paryskiej, Gdańskie Zakłady Rafineryjne, Centrum Techniki Okrętowej (zarówno w centrum Gdańska, jak i na Przymorzu), Zakład Urządzeń Okrętowych „Hydroster”, Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż”, Zakłady Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki „Elmor”, Gdańskie Zakłady Elektryczne „Unimor”, Zakłady Przetwórcze Gdańsk, Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Tczewie oraz Politechnika Gdańska i Uniwersytet Gdański¹². Jedną z pierwszych decyzji władz wojewódzkich i partyjnych było zawieszenie niektórych stowarzyszeń i organizacji działających w Trójmieście. W pierwszej kolejności wojewoda Kołodziejwski zawiesił (poza organizacjami ogólnokrajowymi w rodzaju Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich) Klub Inteligencji Katolickiej w Gdańsku, Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poległych Stocz-

⁹ AIPN Gdańsk, IPN Gd 003/166, t. 17, k. 95, *Notatka służbowa dot[ycząca] przebiegu działań specjalnych realizowanych w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gdańsku*, 13 XII 1981.

¹⁰ Rzekomym powodem zwolnienia Wachowskiego było – według niego – wstawiennictwo Wałęsy (P. Rabciej, I. Rosińska, *Kim pan jest, panie Wachowski?*, Warszawa 1993, s. 68–69; *idem, Droga cienia. Wachowski bez cenzury*, Łódź 1993, s. 93).

¹¹ AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku z dnia 16 grudnia 1981 r.*

¹² Por. Komunikat nr 2 Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego podpisany przez Jana Waszkiewicza, 14 XII 1981, godz. 10.00 (druk ulotny w zbiorach autora).

niowców w 1970 r. w Gdańsku oraz Społeczny Komitet Budowy Pomników Ofiar Grudnia 1970 r. w Gdyni¹³. W poniedziałek 14 grudnia władze próbowały pozyskać sobie duchowieństwo katolickie Trójmiasta, wzywając niektórych księży (między innymi Stanisława Bogdanowicza, Zbigniewa Bryka i Stanisława Dułaka) na rozmowy do siedziby SB przy ul. Okopowej w Gdańsku, gdzie nalegano, by podpisali „lojalki”¹⁴.

W pierwszych godzinach stanu wojennego w Gdańsku najważniejszą sprawą dla władz było złamanie strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, ponieważ wszelki długotrwały opór symbolicznej „kolebki »Solidarności«” mógłby wydatnie wpłynąć na nastroje w Trójmieście i w całym kraju¹⁵. Z punktu widzenia władz akcja opanowania stoczni przebiegała początkowo zgodnie z planem. Już w nocy z 12 na 13 grudnia na teren stoczni weszło ZOMO i SB, zatrzymując strajkujących tam stoczniowców¹⁶. Kiedy władzom wydawało się, że sytuacja jest pod kontrolą, robotnicy (w tym przewodniczący zakładowej „Solidarności” Alojzy Szablewski) przygotowali się do ogłoszenia 14 grudnia strajku okupacyjnego¹⁷. Już 13 grudnia pod legendarną bramę nr 2 przybywali mieszkańcy Gdańska, do stoczni przychodzili też pierwsi pracownicy¹⁸. Tego samego dnia w godz. 22–23.00 na teren stoczni przedostali się (przyłączyli motorówkami) członkowie Krajowego Komitetu Strajkowego (funkcjonowała także nazwa Ogólnopolski Komitet Strajkowy), który jeszcze tego samego dnia rano ukonstytuował się w Porcie Gdańskim, proklamując strajk generalny na terenie całego kraju do czasu, dopóki władze nie zwolnią wszystkich internowanych

¹³ AP Toruń, KW PZPR, 431, b.p., *Wykaz stowarzyszeń zawieszonych przez wojewodów na podstawie art. 15 dekretu o stanie wojennym (stan na dzień 16 grudnia 1981 roku, godzina 8.00)*.

¹⁴ S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000, s. 385. Zdaniem jednego z duszpasterzy „Solidarności”, ks. Hilarego Jastaka z Gdyni, admirał Janczyszyn miał opowiedzieć się za aresztowaniem niepokornych kapłanów. Poglóska o zaplanowanych aresztowaniach wybranych księży dotarła także do internowanych w Strzebielinku (K. Wójcicki, *Rozmowy z księdzem Hilarym Jastakiem*, Gdynia 1999, s. 188; J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 109).

¹⁵ S. Cenckiewicz, G. Majchrzak, *Neutralizacja Stoczni Gdańskiej*, „Tygodnik Solidarność”, nr 1, 3 I 2003.

¹⁶ *Byłem bardziej przebiegły od nich*, relacja Bogdana Borsewiczka, spisała E. Zarzycka, „Gazeta Polska”, 29 III 2000.

¹⁷ A. Szablewski, *Z kraju wyjechało wielu młodych i wykształconych ludzi [w:] Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 56.

¹⁸ Zob. fotografie z 13 XII 1981 r. w zbiorach Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz stała ekspozycja „Drogi do wolności” w sali BHP Stoczni Gdańskiej.

i nie odwołają stanu wojennego¹⁹. W skład KKS weszli: Mirosław Krupiński (wiceprzewodniczący KK NSZZ „Solidarność”), członek ośrodka eksperckiego Antoni Macierewicz oraz członkowie KK – Andrzej Konarski, Eugeniusz Szumiejko, Jan Waszkiewicz i Aleksander Przygodziński²⁰. Jednak już w nocy z 13 na 14 grudnia o godz. 0.25 trzypięciorobowy oddział ZOMO i komandosów przypuścił szturm na tak zwany Rejon I Portu Gdańskiego. Nie znaczy to wcale, że strajk w porcie został złamany – członkowie Prezydium KK i portowej „Solidarności”, których nie udało się zatrzymać podczas szturmu ZOMO (między innymi Antoni Grabarczyk, Stanisław Jarosz, Andrzej Michałowski, Czesław Nowak i Marian Świtek), postanowili kontynuować strajk w innych częściach (Rejonach) Portu Gdańskiego²¹.

W poniedziałek 14 grudnia w Stoczni Gdańskiej powstał Regionalny Komitet Strajkowy, w którego skład weszli: Lesław Buczkowski, Krzysztof Dowgiałło, Stanisław Fudakowski (przewodniczący), Jerzy Gawęda, Marian Miąstkowski, Szymon Pawlicki, Alojzy Szablewski, wspierali ich Bogdan i Józef Borsewiczowie²². Także 14 grudnia do stoczni dotarła Anna Walentynowicz, która będąc w podróży, szczęśliwie uniknęła internowania w pierwszych godzinach stanu wojennego. Tam natknęła się na Mieczysław Wachsowski, który zebranych wokół niego stoczniowcom oraz Danucie Wałęsowej i ks. Henrykowi Jankowskiemu opowiadał, że widział w Strzebielinku Walentynowicz²³. Według relacji świadków, ks. Jankowski i Danuta Wałęsowa nie byli zwolennikami kontynuowania akcji strajkowej w stoczni. Byli zdania, że Lech Wałęsa wynegocjuje w Warszawie jakiś rodzaj „zawieszenia broni”²⁴.

¹⁹ Komunikat nr 1 Krajowego Komitetu Strajkowego, 13 XII 1981, godz. 13.20 (druk ulotny w zbiorach autora).

²⁰ *Portowców gdańskich drogi do wolności*, red. J. Jakubowski, Gdańsk 2000, s. 178–179 i 192–193.

²¹ *Ibidem*, s. 193 i *passim*.

²² Na terenie stoczni funkcjonowały aż trzy komitety strajkowe: zakładowy, regionalny i ogólnopolski, których kompetencje pokrywały się ze sobą, co było nawet powodem sporów. Zob. *Dziennik strajkowy Zbigniewa Gacha*, 14–16 XII 1981, k. 5 (mps w zbiorach OBEP IPN Gdańsk); AIPN, MSW II, 185n/30, k. 81, Informacje dzienne gabinetu ministra za okres 11–19 XII 1981.

²³ Relacja Anny Walentynowicz, maj 2001, notatka z rozmowy w zbiorach autora; P. Rabiej, I. Rosińska, *Kim...*, s. 69; *Dziennik strajkowy Zbigniewa Gacha*, 15–16 XII 1981, s. 3; Ankieta działalności opozycyjnej wypełniona przez Krzysztofa Dowgiałłę (w zbiorach P. Semkowa).

²⁴ K. Masiak, *Zszedłem z pola [w:] Region USA. Działacze „Solidarności” o kraju, o emigracji, o sobie*, rozmawiał A. Krajewski, Londyn 1989, s. 117–118.

Przez cały poniedziałek do stoczni przybywali stoczniowcy, przedstawiciele różnych zakładów pracy i uczelni wyższych Trójmiasta. Pod stoczną zgromadził się tłum mieszkańców Gdańska. Mimo kryzysu nastrojów przebywało tam wciąż około 6 tys. ludzi²⁵. Wśród kierownictwa strajku zwyciężyła koncepcja biernego oporu. Dla dowództwa Komendy Wojewódzkiej MO, które miało rozeznanie w sytuacji panującej w stoczniowym Komitecie Strajkowym, był to sygnał, że akcja pacyfikacyjna nie napotka oporu strajkujących²⁶. Dopiero wtedy władze podjęły decyzję o militaryzacji stoczni (wcześniej takie samo rozwiązanie zastosowano w Rafinerii Gdańskiej, Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji, wodociągach i gazowni). Według przywódców strajku z decyzją o militaryzacji zakładu zwlekało dlatego, by w stoczni zgromadzili się ci wszyscy aktywni działacze „Solidarności” przebywający w Trójmieście, którzy opowiadali się za kontynuacją oporu²⁷. Miało to również usprawnić akcję tak zwanego odblokowania zakładu, w której miały wziąć udział oddziały wojska, a kierownictwo w stoczni mieli objąć komisarze wojskowi²⁸. Kiedy jezuita ks. Bronisław Sroka odprawiał (około godz. 21) mszę św., stoczniowcy nie mieli już wątpliwości, że przeprowadzenie kolejnego ataku ZOMO jest kwestią godzin²⁹. Plan operacji przewidywał opanowanie bramy stoczniowej numer 2 i neutralnych punktów zakładu, wyprowadzenie pracowników, przejęcie urządzeń poligraficznych i nagłaśniających oraz zatrzymanie wszystkich członków Komitetu Strajkowego. Akcję odblokowania Stoczni im. Lenina rozpoczęto w nocy z 14 na 15 grudnia o godz. 0.15. Wzięło w niej udział 814 milicjantów – w większości ściągniętych ze Szczytna – oraz jeden pułk czołgów³⁰. W ciągu pięciu godzin jednostki ZOMO i WP zrealizowały zamierzone cele – stoczną opuściło prawie 7 tys. strajkujących pracowników, aresztowano 51 osób, z czego 9 internowano³¹.

²⁵ O opuszczeniu stoczni przez część strajkującej załogi wspomina m.in. Marian Terlecki (*W stanie*, s. 30. Zob. też relacja Zbigniewa Gacha, 15 XI 2001 – notatka w zbiorach autora).

²⁶ AKGPBP, poz. nr 9, pkt 6, k. 15–17, *Ankieta operacji milicyjnej w Stoczni Gdańskiej* [mjr. R. Guzikowskiego, naczelnika Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania Komendy Wojewódzkiej MO].

²⁷ *Dziennik strajkowy Zbigniewa Gacha*, 14–16 XII 1981, s. 5.

²⁸ AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 14 XII 1981 r.*

²⁹ *Dziennik strajkowy Zbigniewa Gacha*, 14–16 XII 1981, k. 8.

³⁰ AKGPBP, poz. nr 9, pkt 6, k. 15–17, *Ankieta operacji milicyjnej w Stoczni Gdańskiej* [mjr. R. Guzikowskiego, naczelnika Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania Komendy Wojewódzkiej MO].

³¹ *Ibidem*.

Ku zaniepokojeniu I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, Tadeusza Fiszbacha, nie udało się jednak odnaleźć i wyprowadzić wszystkich robotników oraz zatrzymać członków Komitetu Strajkowego w stoczni, w tym Dowgiałły, Krupińskiego, Pawlickiego, Szablewskiego i Waszkiewicza. Członek Komitetu Wojewódzkiego Mieczysław Chabowski ubolewał w tym czasie nad opieszałością sił porządkowych i domagał się rychłego postawienia działaczy „Solidarności” przed sądem wojennym³². Istotnie, mimo tak wielkiej determinacji aparatu PZPR, siły bezpieczeństwa około godz. 5 rano opuściły teren stoczni, nie sprawdzając wszystkich pomieszczeń zakładu, szczególnie wydziału W-3, w którym ukryli się członkowie władz regionalnych i krajowych „Solidarności”³³. Milicja i wojsko nie zadbały także o uszczelnienie blokady bram stoczniowych, dzięki czemu na teren stoczni ponownie dostali się działacze „Solidarności” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów (głównie z Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, gdzie zakończył się strajk³⁴) oraz robotnicy – razem 600–700 osób (zaledwie jedną trzecią stanowili stoczniowcy)³⁵. Pod bramę nr 2 przybywało coraz więcej mieszkańców Gdańska. Świadcowie tamtych wydarzeń, a także zachowane liczne fotografie, potwierdzają fakt zbratania się stacjonujących pod stocznia „pancerniaków” z ludnością. Przerazone tym władze popołu-

³² AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 15 grudnia 1981 r.*

³³ Z. Gach, *Szturm na bramy*, „Tygodnik Gdański”, 17 XII 1989.

³⁴ Strajk w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni rozpoczął się 14 grudnia. Na jego czele stanęli przewodniczący zakładowej „Solidarności” Jerzy Kowalczyk i Ewa Kubasiewicz. Tego samego dnia przybyły do budynku WSM komandor Lechowski nakazał zakończenie strajku, grożąc pacyfikacją i represjami wobec uczestników. Część studentów postanowiła opuścić szkołę. Ostatecznie strajk przerwano we wtorek 15 grudnia. W tym dniu odwołano rektora uczelni Mikołaja Kosteckiego i prorektora Henryka Dzierżka. Rektorem komisarycznym WSM został kapitan żeglugi wielkiej Władysław Rymarz (H. Dzierżek, *Przestępstwa przeciwko tak zwanej władzy ludowej* [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 93; AP Gdańsk, KW PZPR, 3033, k. 133–135, *Wyjaśnienie złożone przez A. Fjalkiewicza w Komitecie Uczelnianym WSM w dniu 14 grudnia 1982 r. w obecności Zespołu KW PZPR w Gdańsku*).

³⁵ *Dziennik Zbigniewa Gacha*, 15–16 XII 1981, k. 10. Raport milicyjny mówi o 5 tys. robotników w stoczni 15 grudnia. Relacje strajkujących (m.in. Zbigniewa Gacha, Bogdana Borusewicz i in.) nie potwierdzają takiej liczby strajkujących. Liczba podana przez komendanta MO odpowiada raczej liczbie strajkujących 14 grudnia (AKGPBP, poz. nr 9, pkt 8, k. 22–24, *Ankieta operacji milicyjnej w Stoczni Gdańskiej* [mjr. R. Guzikowskiego, naczelnika Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania Komendy Wojewódzkiej MO]; *W stanie*, s. 40–41. Zob. też AIPN, MSW II, 185n/30, k. 107 i 119, Informacje dzienne gabinetu ministra za okres 11–19 XII 1981).

dniem 15 grudnia zdecydowały się na wymianę „niepewnych” żołnierzy spod pomnika na bardziej oddanych i karnych.

Niewykluczone, że właśnie 15 grudnia kierujący akcją strajkową w stoczni podjęli decyzję o koncentracji trójmiejskiego oporu jedynie wokół „kolebki »Solidarność«”. Świadczą o tym chociażby relacje uczestników strajku NZS na Wydziale Filologiczno-Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego, którzy około godz. 21 zostali wezwani przez Komitet Strajkowy w stoczni do rozwiązania protestu na uczelni i udania się do stoczni³⁶. Ostatecznie dotarła tam niewielka liczba studentów Uniwersytetu Gdańskiego, choć wspólnie ze słuchaczami politechniki było ich razem około dwustu³⁷. Apel stoczniowców o przerwanie akcji strajkowej na uniwersytecie mógł być związany z pacyfikacją „siostrzanej” Stoczni Gdyńskiej. 15 grudnia sprowadzone ze Słupska jednostki ZOMO oraz dwie grupy pancerne wojska w sile 566 ludzi spacyfikowały strajk w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Operacja „odblokowania” Stoczni Gdyńskiej nosząca kryptonim „Bałtyk” przebiegała dość sprawnie i trwała od godz. 4.20 do 7 rano³⁸.

Obawy stoczniowców okazały się zasadne. Do kolejnej pacyfikacji Stoczni Gdańskiej doszło rankiem 16 grudnia (około godz. 6). Nad stocznie nadleciały helikoptery, władze rozważały zajęcie zakładu przez desant³⁹. W operacji wzięło udział ponad dziewięćset milicjantów, w tym dwudziestoczteroosobowy oddział specjalny oraz stu zomowców, którzy – jak się okazało – ukryli się w stoczniowym bunkrze w czasie ataku z 14 na 15 grudnia. Jeden z czołgów (w operacji brały udział trzy) staranował bramę nr 2 (koło pomnika Poległych Stoczniowców), następnie grupa komandosów opanowała ważniejsze punkty stoczni, a oddziały ZOMO, którym towarzyszyły „budy” (samochody Star), przez cały dzień przeczesywały teren zakładu. Część załogi została pobita, a tym, których spędzono do sali BHP, urządzono „ścieżkę zdrowia”. Niewielka grupa stoczniowców schroniła się na

³⁶ Ł. Szarmach, *Archiwum znalezione w szufladzie. Praca konkursowa oparta na zapiskach w dzienniku ojca Andrzeja Szarmacha* (w zbiorach OBEP IPN Gdańsk), b.p.

³⁷ *Dziennik Zbigniewa Gacha*, 15–16 XII 1981, k. 10.

³⁸ AKGPBP, poz. nr 9, pkt 7, k. 18–21, *Ankieta operacji milicyjnej w Stoczni Gdańskiej* [mjr. R. Guzikowskiego, naczelnika Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania Komendy Wojewódzkiej MO]. Wcześniej (z 12 na 13 grudnia), w obawie przed wybuchem strajku, jednostki ZOMO i wojska zajęły teren Stoczni Marynarki Wojennej im. Dąbrowszczaków w Gdyni (*J. Kurski, ORP „Solidarność”, „Tygodnik Gdański”, 27 VIII 1989*).

³⁹ Według Bogdana Borusewicza jeszcze przed pacyfikacją stoczni nad zakład nadleciało aż 21 helikopterów (*Zob. Byłem bardziej przebiegły...*).

wyspie Ostrów, w Stoczni Remontowej, gdzie trwała jeszcze akcja strajkowa⁴⁰. Do godz. 10.30 ze stoczni wyprowadzono kilkuset stoczniowców, pozostała część – najpewniej około 80 osób – zgromadzono w sali BHP (ustawiono ich twarzą do ściany), a wieczorem i nad ranem 17 grudnia rozwieziono do aresztów milicyjnych (między innymi na ul. Okopową w Gdańsku oraz do Starogardu Gdańskiego, gdzie trafili Zbigniew Gach, Jan Krzysztof Bielecki i Bogusław Gołąb)⁴¹. W czasie pacyfikacji zatrzymano praktycznie wszystkich przywódców strajku: Fudakowskiego, Krupińskiego, Kwokę, Macierewicza, Szablewskiego, Waszkiewicza (Boruszewicz zdołał w porę uciec)⁴². Tego samego dnia spacyfikowano także strajk w pobliskiej Stoczni Remontowej. W związku z rozbięciem strajku w Stoczni im. Lenina, a tym samym także faktyczną likwidacją Krajowego Komitetu Strajkowego, w Porcie Gdańskim, gdzie wciąż trwał protest, powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy na czele ze Stanisławem Jarosem⁴³.

Pacyfikacja Stoczni Gdańskiej wywołała w Trójmieście oburzenie. 16 grudnia na godz. 17 zapowiedziano pod pomnikiem Poległych Stoczniowców wiec protestacyjny, a nawet mszę św. w rocznicę wydarzeń grudniowych 1970 r., którą miał odprawić ordynariusz gdański bp Lech Kaczmarek. Ulotki z informacją o wiecu kolportowano w całym Trójmieście (pojawily się także w kolejkach SKM). Biskup Kaczmarek nie otrzymał od władz zgody na odprawienie mszy św., mimo że próbował w ten sposób zapobiec

⁴⁰ „Biuletyn Informacyjny Krajowego Komitetu Strajkowego”, 17 XII 1981 (druk ulotny w zbiorach autora); relacja z rozmowy ze Zbigniewem Gachem, 15 XI 2001 (notatka w zbiorach autora); Z. Kwoka, *Powiedzcie, że się nie poddałem* [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 175.

⁴¹ *Dziennik Zbigniewa Gacha*, 16 XII 1981, k. 24–30; Z. Kwoka, *op. cit.*, s. 175.

⁴² *Dziennik Zbigniewa Gacha*, 16 XII 1981, k. 28. Na temat wydarzeń rozgrywających się w Stoczni Gdańskiej od 13 do 16 XII 1981 r. istnieją poważne rozbieżności. Różne wersje wydarzeń podają sami uczestnicy strajku, ale też dokumenty operacyjne MO (cytowane wyżej raporty mjr. Guzikowskiego) czy protokoły posiedzeń Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Interesującym źródłem informacji są fotografie dokumentujące „krok po kroku” rozwój wypadków zarówno w stoczni, jak i na ulicach Gdańska. Aby się przekonać, jak wielkie rozbieżności czy wręcz fałszywe opinie (przede wszystkim dotyczące liczby strajkujących w nocy z 15 na 16 grudnia) istnieją na ten temat w literaturze przedmiotu, zob. m.in. H. Głębocki, *Konspira. Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981–1989)* [w:] *Solidarność. XX lat...*, s. 120; *Kalendarium...* [w:] *ibidem*, s. 270–271; A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL (1956–1989)*, Kraków 1999, s. 259–260; S. Cenckiewicz, G. Majchrzak, *op. cit.*

⁴³ *Portowców gdańskich...*, s. 196.

zapowiadanej na popołudnie demonstracji⁴⁴. Nie czekając do popołudnia, około godz. 8 rano niedaleko stoczni, w okolicy ulic Marynarki Polskiej i Podwala Grodzkiego, zaczęły gromadzić się grupki ludzi. Wojsko i milicja blokowały dostęp do stoczni i pod pomnik Trzech Krzyży. Mimo to około godz. 10.30 tłum zdołał przełamać niezbyt liczny kordon ZOMO i ruszył w stronę pl. „Solidarności” pod bramę nr 2. Tam, pod zniszczoną przez czołgi bramą, doszło do spontanicznej manifestacji. Tłum domagał się uwolnienia przetrzymywanych jeszcze w sali BHP działaczy „Solidarności”. Do manifestantów dotarli przedstawiciele strajkujących portowców – w ulotkach sygnowanych przez Jarosza wzywali mieszkańców Gdańska do odbicia stoczni w momencie, gdy ZOMO i wojsko przystąpią do pacyfikacji Portu Gdańskiego⁴⁵. Około południa na zgromadzony pod pomnikiem tłum od strony bramy nr 2 ruszyły jednostki ZOMO z Gdańska, Szczytna i Słupska. Przy użyciu gazów łzawiących i armatek wodnych wyparto demonstrantów w kierunku Wałów Piastowskich i dalej, w stronę dworca PKP⁴⁶. Walki uliczne trwały przez cały dzień i zakończyły się około godz. 21⁴⁷. Według danych oficjalnych ranne zostały 324 osoby, z których hospitalizowano 34 (stan 7 osób określono jako „średnio ciężki”)⁴⁸.

W odczuciu władz sytuacja w Trójmieście, szczególnie w Gdańsku, była dość poważna. W Gdyni strajkował już tylko „Transbud”, ale w Gdańsku strajkował wciąż port, Zakłady Rafineryjne, Centrum Techniki Okrętowej, „Hydroster”, Elektromontaż, „Unimor”, Zakłady Przetwórcze Gdańsk, a poza tym Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Tczewie i inne mniejsze zakłady pracy. W czasie posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR, które odbyło się 16 grudnia, zastanawiano się, jak wpłynąć na uspokojenie nastrojów społecznych. Ponawiano postulaty jak najszybszej pacyfikacji strajków, szczególnie w rafinerii i porcie z uwagi na spodziewane w tych dniach przybycie tankowca z ropą. Pojawiła się także propozycja Kazimierza Krakowiaka, aby w celu odstraszenia „prowokatorów i organizatorów

⁴⁴ Relacja ks. Stanisława Bogdanowicza, lipiec 2001 (taśma magnetofonowa w zbiorach autora). Zob. też S. Bogdanowicz, *W ostrzeliwanej bazylice* [w:] *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001, s. 28.

⁴⁵ Jednostronnicowy druk ulotny w zbiorach autora.

⁴⁶ AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 16 grudnia 1981 r.*; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 261.

⁴⁷ Relacja M. Terleckiego [w:] *W stanie*, s. 52; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 262.

⁴⁸ W. Turek, *Kalendarium (1980–1989)* [w:] *„Solidarność” i opozycja antykomunistyczna w Gdańsku (1980–1989)*, red. L. Mażewski, W. Turek, Gdańsk 1995, s. 285.

strajków” wydać w trybie doraźnym kilka wysokich wyroków skazujących⁴⁹. Nocą z 16 na 17 grudnia władze partyjno-wojskowe sprowadziły do Gdańska kolejne kompanie ZOMO i ROMO z Bydgoszczy oraz Torunia. Wspólnie z siłami, które już stacjonowały w Trójmieście, miały one zapobiec manifestacjom zapowiadanych przez „Solidarność” na 17 grudnia oraz usprawnić pacyfikację strajkujących jeszcze zakładów pracy. Przewidywania władz sprawdziły się i już od godz. 9 rano w centrum Gdańska nieopodal dworca PKP doszło do pierwszych wystąpień, głównie młodzieży szkolnej i akademickiej. Po południu walki wybuchły także w centrum miasta i na Hucisku. Według władz na ulicach Gdańska zebrało się wtedy około 25–30 tys. osób⁵⁰. Grupy młodzieży uzbrojone w butelki z benzyną, pręty, śruby i kamienie zaatakowały oddziały ZOMO, próbując zepchnąć je w kierunku dworca PKP. Najostrzejsze starcia były w okolicach Komitetu Wojewódzkiego PZPR, gdzie o godz. 19 milicja użyła broni palnej. Krótkie serie z karabinów maszynowych oddane w kierunku napierającego tłumu trafiły kilku demonstrantów. Ranni zostali: Grzegorz Zakrzewski, Sławomir Dobrzyński, Andrzej Adamczyk oraz dwudziestotrzyletni Antoni Browarczyk, który został trafiony w głowę i zmarł 23 grudnia w Szpitalu Wojewódzkim im. M. Kopernika (ranni mieli od 15 do 23 lat)⁵¹. Zdecydowanie milicji wywołało panikę wśród demonstrantów. O godz. 20 walki na ulicach Gdańska i Gdyni wygasły. Według władz w czasie walk na ulicach Gdańska obrażenia odniosło 179 milicjantów (w tym 26 ciężkie), 2 żołnierzy i 196 cywilów⁵².

⁴⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 16 grudnia 1981 r.*

⁵⁰ *Ibidem*, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 19 grudnia 1981 r.*; *Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944–1988*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1989, s. 204.

⁵¹ 25 X 1982 r. Prokuratura Marynarki Wojennej w Gdyni umorzyła śledztwo z powodu niewykrycia sprawców postrzelenia Antoniego Browarczyka i innych rannych w zajściach 17 XII 1981 r. („Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 15 III 1983). Szerzej na temat okoliczności ranienia i śmierci A. Browarczyka zob. *Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW z działalności w okresie X kadencji Sejmu RP (1989–1991)*, Warszawa, 26 IX 1991, s. 73–119 (w zbiorach OBEP IPN Gdańsk).

⁵² AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 19 grudnia 1981 r.*; *Ochrona bezpieczeństwa państwa...*, s. 204; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 265; W. Turek, *Kalendarium...*, s. 285; *W stanie*, s. 59 i 60–61; *Usiłowanie zorganizowania strajku okupacyjnego w Stoczni Gdańskiej*, „Głos Wybrzeża”, „Dziennik Bałtycki”, „Wieczór Wybrzeża”, 16 XII 1981; *Zajścia uliczne w centrum Gdańska*, *ibidem*, 17 XII 1981.

Władze Trójmiasta nie spodziewały się tak ostrych protestów. W czasie posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR 17 grudnia wieczorem zdecydowano o wprowadzeniu godziny milicyjnej już od godz. 20 (w całym kraju od 22). Dopiero 3 stycznia wojewoda gdański zarządził wprowadzenie godziny milicyjnej od godz. 22 do 6. Egzekutywa wyraziła też wdzięczność milicjantom i wojskowym, którzy mimo bezpośredniego zagrożenia odznaczyli się „wytrzymałością psychiczną”. W wewnątrzpartyjnej dyskusji przyznano, że wydarzenia, które rozegrały się na ulicach Gdańska, były powodem „załamania” wśród części towarzyszy partyjnych⁵³.

Po „odblokowaniu” 19 grudnia rano Zakładów Rafineryjnych największym zmartwieniem władz pozostawał Port Gdański, choć strajkowało jeszcze sześć innych zakładów pracy (Centrum Techniki Okrętowej, „Hydroster”, „Elektromontaż”, „Unimor”, Zakłady Przetwórcze Gdańsk, Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Tczewie). W tym celu w godzinach popołudniowych w gdańskich dzielnicach Brzeźno i Letniewo skoncentrowano znaczne siły ZOMO, które miały zająć Rejon I i II Portu Gdańskiego. Z drugiej strony do nabrzeży portowych podpływały kutry torpedowe Marynarki Wojennej, z których około godz. 18 oddziały wojska uzbrojone w karabiny wkroczyły na teren Rejonu II, „oczyszczając” go wspólnie z oddziałami ZOMO ze strajkujących portowców. Na ulicach Nowego Portu doszło do potyczek z milicją, próbowano podpalić VI Komisariat MO⁵⁴. Mimo pacyfikacji strajku w kolejnym dniu portowcy wciąż nie pracowali. Ostatecznie rejon I–IV podjęły pracę dopiero 21 grudnia⁵⁵. Port Gdański był najdłużej strajkującym zakładem. Przed ostatecznym jego spacyfikowaniem wygasły strajki w Centrum Techniki Okrętowej i pozostałych zakładach Trójmiasta⁵⁶. Używając słów Tadeusza Fiszbacha, 20 grudnia 1981 r. województwo gdańskie „zeszło z mapy województw strajkujących”, a pierwszy etap operacji wprowadzenia stanu wojennego został zakończony⁵⁷. Dla zwiększenia bezpieczeństwa władze wojewódzkie przesunęły

⁵³ AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 17 grudnia 1981 r.*

⁵⁴ *Portowców gdańskich...*, s. 198.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 199.

⁵⁶ D. Bogucki, *W wielu załamała się wiara w społeczną i historyczną wartość wspólnego wysiłku [w:] Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 70–71.

⁵⁷ AP Gdańsk, KW PZPR, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 20 grudnia 1981 r.*

okres zawieszenia pracy w Stoczni Północnej, Gdańskiej Stoczni Remontowej, Stoczni Remontowej „Nauta” oraz „Radunia” do 24 grudnia, a w Stoczni Gdańskiej aż do 4 stycznia 1982 r. Budynków państwowych i partyjnych strzegły oddziały milicji, wojska oraz partyjne grupy samoobrony, do których powołano około tysiąca członków PZPR noszących na rękawach opaski z napisem „PRL”⁵⁸.

Podsumowując operację wprowadzenia stanu wojennego w regionie gdańskim, należy dodać, że w ciągu pierwszych pięciu miesięcy internowano tam łącznie 370 osób (do marca 1982 r. było to 239 osób), z czego do maja 1982 r. zwolniono 168. W tym samym czasie aresztowano łącznie 199 osób za nieprzestrzeganie przepisów dekretu z 13 grudnia 1981 r.⁵⁹

O wiele sprawniej przebiegała operacja wprowadzenia stanu wojennego w Elblągu. Wprawdzie w poniedziałek 14 grudnia wybuchły strajki okupacyjne w „Zamechu”, Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji, a także w kwidzińskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych, lecz jeszcze tego samego dnia – pod presją komisarzy wojskowych – wszystkie zostały wygaszone. 15 grudnia natomiast strajk proklamowały załogi Zakładów Piwowarskich „Browar”, Fabryki Domów w Elblągu oraz malborskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Makop”. Chcąc uniknąć rozwiązań siłowych, władze – wojewoda Józef Sowa, komendant MO Zbigniew Stańczyk i I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jerzy Prusiecki – podjęły decyzję o zastraszeniu strajkujących robotników. Około godz. 22 jednostki milicji otoczyły zakłady, w następstwie czego załogi przerwały protest. Próby wywołania strajków podejmowano także w Elbląskich Zakładach Naprawy Samochodów i Zakładach Armatyry Samochodowej „Polmo”. Wieczorem 15 grudnia w województwie elbląskim nie strajkował już żaden zakład pracy⁶⁰. W całym województwie aresztowano 6 osób, internowano łącznie 58 osób, z czego 10 od razu zwolniono „ze względów humanitarnych”. Od 13 do 31 grudnia 1981 r. oficerowie SB przeprowadzili

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ AIPN Gdańsk, IPN Gd 003/176, cz. III, k. 71, Pismo płk. Sylwestra Paszkiewicza do dyrektora Departamentu V MSW w Warszawie płk. Józefa Sasina, Gdańsk, 17 V 1982; AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 33, *Protokół z Plenum KW PZPR*, 10 III 1982.

⁶⁰ AP Elbląg, KW PZPR, 553, k. 9, 21–22, *Kronika wydarzeń za okres 12 XII–24 XII 1981 rok*, oprac. Lech Obuchowicz, 24 XII 1981; *ibidem*, 553, k. 143, *Ocena sytuacji w partii w województwie elbląskim w okresie poprzedzającym wprowadzenie stanu wojennego i po jego ogłoszeniu*, 20 XII 1981.

łącznie 186 rozmów operacyjnych – zarówno z internowanymi, jak i pozostającymi na wolności działaczami „Solidarności”. Efekt działań SB może wydawać się imponujący. Z ponad stu wyselekcjonowanych aktywistów „Solidarności” tylko w grudniu 1981 r. do współpracy z SB pozyskano 52, a oświadczenia o lojalności podpisały 124 osoby⁶¹. Liczba pozyskanych do współpracy rosła z miesiąca na miesiąc, na przykład w styczniu 1982 r. przybyło kolejnych 69 konfidentów SB; w marcu – 16, w kwietniu 10⁶². „Osoby pozyskane [do współpracy] zostaną w jak najszybszym czasie przeszkolone i ukierunkowane na realizację zadań ofensywnych typu rozpracowanie grup nieformalnych, nielegalnych komitetów strajkowych oraz stabilizujących i destrukcyjnych” – pisano w jednej z notatek operacyjnych SB⁶³.

W obozach internowania bądź w aresztach znaleźli się liderzy elbląskiej „Solidarności”, w tym między innymi Tadeusz Chmielewski, Ryszard Kalinowski, Waldemar Szadkowski, Kazimierz Szeszel i Bogusław Szybalski. W pierwszych dziesięciu dniach stanu wojennego zneutralizowano kilka grup „Solidarności”, które w zakładach pracy (między innymi w „Zamechu”) przystąpiły do organizowania podziemnych struktur związkowych⁶⁴. Już 16 grudnia SB uzyskała informację od swojego współpracownika, że powstała w Elblągu grupa inicjatywna „zamierzająca utworzyć konspiracyjny międzyzakładowy komitet strajkowy”. Dzięki agentowi SB ujęto ośmiu działaczy podziemnej „Solidarności” – dwóch z nich internowano, pozostałych, po podpisaniu „lojalek”, zwolniono⁶⁵. Kolejną grupę podziemia zlikwidowano na przełomie stycznia i lutego 1982 r. Była to pięcioosobowa tajna Komisja Zakładowa Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Elbląg. Nie należy się zatem dziwić, że w raporcie płk. Stańczyka do gen. Kiszczaka ze stycznia 1982 r. możemy przeczytać: „Oceniając skuteczność

⁶¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 10, k. 176–177, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 grudnia 1982 roku.*

⁶² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 10, k. 195, 220, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 stycznia 1981 roku.*

⁶³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 10, k. 177, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 grudnia 1981 roku.*

⁶⁴ AP Elbląg, KW PZPR, 200, k. 243, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Elblągu w dniu 23 grudnia 1981 r.*

⁶⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 10, k. 180, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 grudnia 1981 roku; ibidem*, t. 10, k. 308, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 13 grudnia 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku.*

tych działań, należy stwierdzić, że w ich efekcie wyeliminowano zdecydowaną większość najaktywniejszych działaczy NSZZ »S« o ekstremalnych postawach, tak spośród składu Zarządu Regionalnego, jak również poszczególnych komisji zakładowych w obiektach kluczowych i innych większych zakładach przemysłowych oraz instytucjach⁶⁶.

W województwie toruńskim komisarzem wojskowym został gen. Zdzisław Ostrowski, a na czele Wojewódzkiego Komitetu Obrony stanął wojewoda Stanisław Paczkowski. Jednak w ocenie działaczy „Solidarności” faktyczną władzę w regionie sprawowały dwie osoby: komendant wojewódzki MO płk Zenon Marcinkowski i komendant ZOMO kpt. Witold Szulc⁶⁷. Jedną z pierwszych decyzji władz było zawieszenie działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu i Grudziądzu oraz Towarzystwa Naukowego Toruńskiego⁶⁸.

Z 12 na 13 grudnia przywódcy regionalnej „Solidarności” – Antoni Stawikowski (przewodniczący Zarządu Regionu) i Wiesław Cichoń – zostali zatrzymani w Toruniu. Z uwagi na silne wpływy „Solidarności”, a nawet „chwiejność wielu działaczy partyjnych”, władze wojewódzkie obawiały się wybuchu strajku w wielu zakładach i instytucjach Torunia, Grudziądza i Chełmna⁶⁹. Jednak 13 grudnia opór w toruńskich zakładach pracy sprowadzał się wyłącznie do strajku (który trwał zresztą od kilku tygodni) kilkudziesięciu rolników okupujących budynek dyrekcji Zjednoczenia Cukrowniczego przy ul. Kraszewskiego oraz w Toruńskich Zakładach Urządzeń Okrętowych „Towimor”. Opanowanie sytuacji w Zjednoczeniu Cukrowniczym przebiegło sprawnie. W nocy z 12 na 13 grudnia oddziały ZOMO spacyfikowały strajk chłopski przy ul. Kraszewskiego. Milicja wybiła szyby w budynku i bez problemów wkroczyła na teren zakładu. Rolnicy nie stawiali czynnego oporu, co było pewnym zaskoczeniem, zwłaszcza że SB wcześniej podrzuciła kosy, które miały dowodzić konfrontacyjnych zamiarów NSZZ RI „Solidarność”⁷⁰. Strajkujących chłopów przewieziono do

⁶⁶ *Ibidem*, t. 10, k. 177, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 grudnia 1981 roku*.

⁶⁷ „Niezależny Serwis Informacyjny” (pismo toruńskiej NSZZ „Solidarność”), 20 I 1982.

⁶⁸ AP Toruń, KW PZPR, 431, k. 6, *Wykaz stowarzyszeń zawieszonych przez wojewodów na podstawie art. 15 dekretu o stanie wojennym (stan na dzień 16 grudnia 1981 roku, godzina 8.00)*.

⁶⁹ *Ibidem*, 806, k. 70–72, *Informacja o sytuacji panującej wśród aktywu zawieszonych w działalności NSZZ „Solidarność” w woj. toruńskim*, b.d.

⁷⁰ S. Kalembka, „*Nasza*” *noc grudniowa 1981. Zapis kronikarski*, k. 8 (mps w zbiorach autora).

pobliskich komend MO⁷¹. 14 grudnia oddziały milicji otoczyły „Towimor” kordonem ZOMO. Przybyli prokurator wojewódzki i komisarz wojskowy zakładu zagrozili strajkującemu użyciem siły, na skutek czego już około godz. 11 strajk przerwano⁷². Znikomy opór pozwolił władzom wojewódzkim na przerzucenie oddziałów ZOMO i ROMO do Gdańska.

Wzorem innych województw, również w Toruniu przystąpiono do realizacji operacji „Jodła”. Większość działaczy „Solidarności” internowano jeszcze w nocy z 12 na 13 grudnia. Nieliczni z nich przebywali w zajęтым przez ZOMO budynku Zarządu Regionu przy ul. Mickiewicza. Do mieszkań osób przewidzianych do internowania „pukały” kilkusobowe grupy funkcjonariuszy MO i SB. Zatrzymanych zebrano w trzech komisariatach – na Wałach Sikorskiego, przy ul. Grunwaldzkiej i Słowackiego. Po kilkogodzinnym pobycie w komendzie MO wywożono ich na podmiejskie lotnisko, które – otoczone lasami, położone po zachodniej stronie Torunia przy miasteczku akademickim Uniwersytetu im. M. Kopernika – stało się dogodnym punktem zbornym wszystkich internowanych w regionie toruńskim⁷³.

Wiele trudności natomiast sprawiło władzom bezpieczeństwa zatrzymanie działaczy „Solidarności” i NZS z UMK. Jeszcze przed północą 12 grudnia do Domu Studenckiego nr 5 przybyli trzej funkcjonariusze SB i milicji, by internować jednego z przywódców NZS Wiesława Janowskiego, jednak opór innych mieszkańców domu sprawił, że próba ta okazała się nieskuteczna. Zagrożony internowaniem Janowski udał się w pośpiechu do Domu Studenckiego nr 3 przy ul. Moniuszki, gdzie przez radiowęzeł zawiadomił wszystkie domy studenckie o zamiarze zatrzymania działaczy NZS⁷⁴. Około godz. 2 w nocy zaalarmowani wydarzeniami prorektorzy UMK, profesoria Władysław Bojarski, Jan Kopcewicz, Sławomir Kalembka oraz Stanisław Dembiński, postanowili zaprotestować osobiście u płk. Zenona Marcinkowskiego w Komendzie Wojewódzkiej MO. Wcześniej jednak kazali wszystkim studentom zgromadzić się w Domu Studenckim nr 3. Po przybyciu

⁷¹ N. Szutnik [R. Kozłowski], „Solidarność” w regionie toruńskim 13 XII 1981–3 VII 1984, Toruń 1988, s. 9.

⁷² AP Toruń, KW PZPR, 806, b.p., Teleks KW PZPR w Toruniu do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 31 XII 1981.

⁷³ N. Szutnik [R. Kozłowski], *op. cit.*, s. 9–10; J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 101–103.

⁷⁴ W. Polak, *Najtrudniejsze egzaminy. Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na tle wydarzeń w kraju i regionie (1980–1982)*, Toruń 2001, s. 218.

do akademika prorektorzy wezwali studentów do zachowania spokoju i pozostania w akademikach. W pierwszych godzinach stanu wojennego domy studenckie UMK stały się symbolicznymi punktami oporu – tam drukowano pierwsze ulotki, próbowano też ratować majątek NZS i „Solidarności”, przede wszystkim zaś wszystko to, co mogłoby się okazać przydatne w przyszłej działalności podziemnej – sprzęt poligraficzny, papier, książki⁷⁵. Niektórzy z działaczy toruńskiego NZS szukali kontaktu z władzami krajowymi „Solidarności”. 15 grudnia z misją do Gdańska udali się Dariusz Gaicki, Iwona Perlicka i Wojciech Polak. Jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego w Trójmieście przebywali inni działacze toruńskiego NZS – Marek Wachnik i Zbigniew Nowek⁷⁶, którzy uniknęli internowania i wkrótce stali się czołowymi działaczami podziemia solidarnościowego na Pomorzu⁷⁷.

Ogółem w całym województwie toruńskim w nocy z 12 na 13 grudnia internowano łącznie 108 osób, głównie działacze „Solidarności” (w tym rolniczej). Do końca grudnia 1982 r. liczba ta wzrosła do 211 osób⁷⁸. W dniu wprowadzenia stanu wojennego zebranych na lotnisku internowanych przewożono do zakładu karnego w Potulicach, a stamtąd, po likwidacji obozu w marcu 1982 r., do Darłówek, bydgoskiego Fordonu, Gołdapi, Iławy, Jaworza, Kwidzyna i Strzebielinka⁷⁹. Skala zatrzymań wśród działaczy toruńskiej „Solidarności” była większa w porównaniu z innymi regionami. Tym zapewne należy tłumaczyć styczniowy apel podziemnego Tajnego Zarządu Regionu „Solidarności” do marszałka Sejmu PRL Stanisława Gucwy z żądaniem wypuszczenia więzionych i zniesienia stanu wojennego oraz prośbami skierowanymi do wszystkich ludzi o więź z internowanymi przez codzienne uczestnictwo w Apelu Jasnogórskim i modlitwę różańcową⁸⁰. Z bardziej znanych działaczy tamtejszej „Solidarności” internowania uniknęli członkowie władz regionalnych związku, Krzysztof Żabiński, Marek Berak i Kazimierz Noga. Ten ostatni w pierwszym okresie stanu wojennego kierował podziemiem solidarnościowym w regionie toruńskim⁸¹.

⁷⁵ S. Kalemka, „*Nasza*” *noc grudniowa 1981...*, k. 6–7 i 9; W. Polak, *op. cit.*, s. 220–222.

⁷⁶ W. Polak, *op. cit.*, s. 228–230 i 378–380.

⁷⁷ Relacja Piotra Kapczyńskiego, lipiec 2001, k. 3 (mps w zbiorach autora).

⁷⁸ „Toruński Informator Solidarności”, nr 42, 2 I 1983; N. Szutnik [R. Kozłowski], *op. cit.*, s. 7 i 163–168 (aneks nr 79).

⁷⁹ *Ibidem*, s. 10–17.

⁸⁰ „Niezależny Serwis Informacyjny”, 20 I 1982.

⁸¹ Relacja Marcina Orłowskiego, kwiecień 2001 (notatka w zbiorach autora).

W regionie bydgoskim wprowadzenie stanu wojennego nie spotkało się praktycznie z żadnym zorganizowanym oporem społecznym. Potwierdza to pismo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy z 15 grudnia, który na zapytanie kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR Kazimierza Cypryniaka o liczbę strajków i strajkujących w regionie bydgoskim oraz ewentualne użycie sił porządkowych w ich spacyfikowaniu odpowiedział, że żadna z wymienionych sytuacji na terenie Bydgoszczy nie zaistniała⁸². W nocy z 12 na 13 grudnia milicja bez przeszkód zajęła siedzibę regionu „Solidarności” przy ul. Marchlewskiego, która niebawem została przekazana Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej⁸³. Być może łatwość, z jaką władze realizowały w Bydgoszczy operację wprowadzenia stanu wojennego, wiąże się także z internowaniem na terenie Trójmiasta przywódców bydgoskiej „Solidarności”, Jana Rulewskiego i Antoniego Tokarczuka. Później w Toruniu i Bydgoszczy zatrzymano i osadzono w obozie w Potulicach między innymi Edwarda Andruszkę, Jacka Bonka, Grzegorza Jędrzycka, Jana Raczyckiego, Franciszka Tomaszewskiego i P. Sokulskiego⁸⁴. Nie udało się natomiast internować przywódcy rolniczej „Solidarności” Piotra Bartoszcze, który zdołał w porę zbiec z miejsca zamieszkania, oraz Józefa Bednarka, Bogdana Guścia, Jerzego Kęcika, Grażyny Kozimińskiej, Jana Marynowskiego, Marii Nowak, Ilony Parockiej, Andrzeja Piotrowicza, Stefana Steltmanna. Większość działań operacyjnych SB zmierzała w tym czasie do schwytania ukrywających się działaczy⁸⁵. W ramach operacji o kryptonimie „Jodła” do internowania przewidziano 49 osób, z czego zatrzymano 40 (trzy osoby w Gdańsku). Z kolei w ramach operacji „Klon” do Komendy Wojewódzkiej MO przewieziono 44 osoby przewidziane do aresztowania. W nocy z 12 na 13 grudnia i w dniach następujących przeprowadzono z nimi rozmowy operacyjne, w wyniku których dwanaście osób pozyskano jako „osobowe źródła informacji”. Pozostałe

⁸² AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/VII/481, k. 308, Odpowiedź KW PZPR na telefonogram KC PZPR (naniesiona odręcznie na piśmie KC), 15 XII 1981.

⁸³ Władze narzekały na opór pracowników biblioteki w przejściu budynku „Solidarności” („Bydgoski Podziemny Serwis Informacyjny Solidarności”, nr 14, 1982, bez dokładnej daty).

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 9, k. 158, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 16 grudnia 1981.

osoby, z wyjątkiem trzech, które internowano, podpisały oświadczenia lojalności, po czym zostały zwolnione⁸⁶. Ogółem do 15 grudnia na terenie województwa przeprowadzono 250 rozmów operacyjnych, w wyniku których pozyskano 40 osobowych źródeł informacji⁸⁷.

Lista zawieszonych organizacji społecznych w województwie bydgoskim należy – przynajmniej w pierwszych dniach stanu wojennego – do najdłuższych w kraju. Pomijając stowarzyszenia o zasięgu ogólnopolskim, do 16 grudnia władze Bydgoszczy zawiesiły przynajmniej 34 organizacje. Wśród nich znalazły się między innymi kluby sportowe („Zawisza”, „Polonia”), ale też Towarzystwo Przyjaciół Niewidomych, chór „Arion” przy Filharmonii Bydgoskiej, Wojewódzkie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, Związek Ogrodniczy, Związek Hodowców Owiec, Związek Pszczelarzy czy Klub Wysokogórski⁸⁸.

Zamiast akcji strajkowych władze wojewódzkie odnotowały jedynie ferment wśród załóg „Rometu”, Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego, „Modusa”, ZNTK i „Telfy”. W czasie spotkań czy przestojów w pracy, które tłumaczono wyłącznie brakiem niezbędnego do produkcji surowca, członkowie „Solidarności”, a nawet PZPR, podawali w wątpliwość zapowiadaną przez WRON dalszą stabilizację życia społeczno-gospodarczego w Polsce⁸⁹. Interesująca sytuacja była w „Telfie” i „Modusie”, gdzie pierwsi sekretarze komitetów zakładowych PZPR sprzeciwili się powołaniu partyjnych grup samoobrony, tłumacząc, że „partia, która tak postępuje [zbroi się – przyp. S.C.], jest partią faszystowską”⁹⁰. W niedzielę 13 grudnia w godzinach południowych i popołudniowych przed zajęta w nocy przez ZOMO siedzibą „Solidarności” przy ul. Marchlew-

⁸⁶ *Ibidem*, IPN By 077/337, t. 9, k. 158, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 13 grudnia 1981.

⁸⁷ *Ibidem*, IPN By 077/337, t. 9, k. 177, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 15 grudnia 1981 r.

⁸⁸ AP Toruń, KW PZPR, 431, k. 1–2, *Wykaz stowarzyszeń zawieszonych przez wojewodów na podstawie art. 15 dekretu o stanie wojennym (stan na dzień 16 grudnia 1981 roku, godzina 8.00)*.

⁸⁹ AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/VII/403, k. 161, *Raport na temat sytuacji społeczno-politycznej w województwie bydgoskim*, 21 XII 1981.

⁹⁰ *Ibidem*, k. 162.

skiego zebrał się tłum liczący 150–300 osób, który natychmiast rozproszyły oddziały MO⁹¹.

Więcej problemów sprawiało uspokojenie prowincji. Podczas zebrań i narad partyjnych w zakładach pracy Solca Kujawskiego, Nakła, Kęsowa, Koronowa i Świecia szeregowi członkowie „Solidarności”, a jednocześnie PZPR, mieli krytycznie wypowiadać się na temat propagandy telewizyjnej oraz skutków interwencji sił porządkowych na Śląsku i Wybrzeżu⁹². Najpoważniejsza sytuacja zaistniała w Chojnicach, gdzie w Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal” 14 grudnia wybuchł strajk, w którym początkowo wzięło udział około sześciuset pracowników pierwszej zmiany. Jednak groźba użycia siły sprawiła, że część załogi opuściła zakład, a jeszcze tego samego dnia protest przerwano⁹³.

W podsumowaniu operacji wprowadzenia stanu wojennego w regionie bydgoskim, o które w styczniu 1982 r. pokusił się komendant wojewódzki MO Józef Kozdra, przyznano, że brak oporu społecznego w województwie bydgoskim pozwolił władzom skupić się przede wszystkim na zwalczaniu spekulacji, ochronie rynku wewnętrznego i całej gospodarki żywnościowej⁹⁴. Według komendanta Kozdry na przełomie 1981/1982 r. siły bezpieczeństwa nie musiały używać siły. W tym czasie wszystkie siły porządkowe w województwie (wojsko, ZOMO, ORMO, aktyw partyjny) wylegitymowały ponad 20 tys. osób, zlikwidowały 16 bimbrowni, sporządziły 800 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń (z czego ponad 500 w trybie przyspieszonym), w stosunku do 55 osób orzeczono karę aresztu zastępczego, 434 osoby ukarano grzywną, a w 20 przypadkach rozpoczęto postępowania przygotowawcze⁹⁵.

⁹¹ AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 9, k. 159, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 13 grudnia 1981.

⁹² AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/VII/403, k. 169–170, *Raport na temat sytuacji społeczno-politycznej w województwie bydgoskim*, 30 XII 1981.

⁹³ *Ibidem*, 51/VII/403, k. 171, *Raport na temat sytuacji społeczno-politycznej w województwie bydgoskim*, 31 XII 1981; AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 9, s. 161–162 i 163–164, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 14 grudnia 1981.

⁹⁴ AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/VII/161, b.p., Przemówienie komendanta wojewódzkiego MO Józefa Kozdry podczas Plenum KW PZPR w Bydgoszczy, 7 I 1982.

⁹⁵ *Ibidem*.

2. Aparat władzy

Zakończenie operacji wprowadzenia stanu wojennego umożliwiło rozpoczęcie akcji weryfikacji członków PZPR, w tym także funkcjonariuszy aparatu partyjnego. W Gdańsku, w związku ze złożoną przez Fiszbacha dymisją z funkcji I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR, 8 stycznia 1982 r. zwołano posiedzenie Egzekutywy KW PZPR. Następcą Fiszbacha był znany już wcześniej – decyzją Biura Politycznego nowym I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego miał zostać ówczesny kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej Stanisław Bejger. W czasie posiedzenia egzekutywy jego kandydaturę przedstawił osobiście sekretarz Komitetu Centralnego PZPR i członek Biura Politycznego Kazimierz Barcikowski⁹⁶. Wyborowi Bejgera na I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku towarzyszyła jednak krytyczna ocena poprzednich władz wojewódzkich partii. Już wcześniej, w pierwszych dniach stanu wojennego, niektórzy członkowie Komitetu Wojewódzkiego sugerowali opieszałość Fiszbacha i wojewody Kołodziejskiego we wprowadzaniu do zakładów pracy komisarzy wojskowych. W czasie posiedzenia egzekutywy 15 grudnia 1981 r. Idaszak ubolewał, że wciąż nie do wszystkich zakładów pracy pozgłaszali się komisarze wojskowi, a Edward Licznarski przypominał, że komisarze „nie są do dekoracji”, zaś uosabiana przez nich siła ma uchronić kraj od przelewu krwi⁹⁷.

Zwiastunem nadchodzących zmian była dymisja wojewody Kołodziejskiego, którą złożył jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia 1981 r. (faktycznie jednak pełnił funkcję wojewody do początku stycznia 1982 r.). Kołodziejski protestował w ten sposób przeciwko zmianom, które miały nastąpić w Komitecie Wojewódzkim, a także – co należy podkreślić – przeciwko internowaniu działaczy „Solidarności”, weryfikacji środowiska dziennikarskiego i pacyfikacjom zakładów pracy⁹⁸. W styczniu zastąpił go gen. Mieczysław Cygan. Dopiero względne uspokojenie nastrojów społecznych otworzyło drogę do zmian kadrowych i wyzwoliło słowa krytyki aktywu partyjnego pod adresem poprzedniego kierownictwa. Celowali w niej

⁹⁶ AP Gdańsk, KW PZPR, 452, k. 3–4, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 8 stycznia 1982 r.*

⁹⁷ *Ibidem*, 451, k. 3–4, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 15 grudnia 1981 r.*

⁹⁸ *Z drugiej strony barykady*, rozmowa z J. Kołodziejskim [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 41–42.

przede wszystkim członkowie Komitetu Wojewódzkiego – Stanisław Michalski i Ryszard Bradtke, którzy nawoływali do przeprowadzenia weryfikacji aparatu partyjnego⁹⁹. Fiszbacha krytykowano przede wszystkim za ugodowość i – jak to określano – próbę porozumienia z kierownictwem „Solidarności” za wszelką cenę. Bradtke proponował nawet przyjęcie uchwały potępiającej poprzednie kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku oraz wskazał cele partii na najbliższe miesiące. Wśród nich znalazły się między innymi postulaty: 1) podjęcia na nowo idei porozumienia narodowego polegającego na skupieniu się społeczeństwa wokół WRON; 2) pilotowania przez partię wdrażania reform gospodarczych i walki z jej przeciwnikami; 3) prowadzenia akcji edukacyjnej związanej z reformami. Propozycje Bradtkego pokrywały się z referatem przygotowanym przez Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego PZPR, w którym podsumowano poprzedni okres w życiu partii (kadencję Fiszbacha) oraz całość operacji wprowadzenia stanu wojennego w regionie gdańskim. W obszernym sprawozdaniu ubolewano nad szerokim wpływem „Solidarności” na mieszkańców Trójmiasta, co miało swoje konsekwencje w pierwszych dniach stanu wojennego, kiedy to „napięcia w województwie gdańskim były większe niż w innych regionach kraju”. Przyczyny oporu wobec decyzji WRON upatrywano w bliskości przygotowywanych przez „Solidarność” rocznic grudniowych, łatwości oddziaływania symboli (pomników poległych stoczniovców w Gdyni i Gdańsku), wreszcie w popularności „Solidarności”¹⁰⁰. Władze wojewódzkie PZPR przyznały, że opanowanie trudnej sytuacji w styczniu 1982 r. w znacznym stopniu zawdzięczają zdecydowanej postawie SB, MO i wojska. Wśród najważniejszych zadań władz wojewódzkich wymieniono kontynuowanie weryfikacji kadr partyjnych, gospodarczych i administracyjnych, a także zespołów redakcyjnych trójmiejskich gazet¹⁰¹. Efektem przeprowadzonego w krótkim czasie (13 grudnia 1981–10 marca 1982 r.) procesu weryfikacji była wymiana prawie całego aparatu kierowniczego PZPR w województwie (usuwanie tak zwanych fiszbachowców). Zwolniono wówczas – formalnie na własną prośbę – sekretarzy Komitetu Wojewódzkiego

⁹⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 452, k. 5, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 8 stycznia 1982 r.*; *ibidem*, 144, b.p., Przemówienie Ryszarda Bradtkego podczas Plenum KW PZPR w Gdańsku, 10 III 1982.

¹⁰⁰ *Ibidem*, 452, b.p., Referat Egzekutywy na Plenum KW PZPR w Gdańsku, 10 III 1982.

¹⁰¹ *Ibidem*.

PZPR (Tadeusza Fiszbacha, Edwarda Licznarskiego, Andrzeja Surowca), usunięto kierowników wydziałów Komitetu Wojewódzkiego i ich zastępców (Mirosława Demichowicza, Andrzeja Hassa, Stefana Jabłońskiego, Jerzego Jakubowskiego, Jerzego Lewandowskiego, Stanisława Presia, Macieja Szymańskiego, Władysława Trochimowicza, Tadeusza Wojewódzkiego, Wiesława Zieniewskiego), starszych instruktorów Komitetu Wojewódzkiego oraz przeprowadzono spore zmiany w instancjach partyjnych pierwszego stopnia (komitetach miejskich, gminnych, dzielnicowych, zakładowych)¹⁰². Od tej pory, jak twierdzi Jerzy Kołodziejwski, pełna władza spoczywała w rękach wojskowych – płk. Andrzejewskiego (komendanta wojewódzkiego MO), komandora Janczyszyna i komandora Dutkowskiego¹⁰³.

Największym zmartwieniem Komitetu Wojewódzkiego PZPR był jednak odływ „aktywu partyjnego”. W odczuciu znacznej części ekipy Bejgera miał on być następstwem owych „tragicznych błędów” poprzedniego kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego. Istotnie, w całym 1981 r. złożono 8571 legitymacji partyjnych, na ogólną liczbę prawie 99 tys. członków wojewódzkiej organizacji partyjnej w Gdańsku (ubyło około 12 proc.)¹⁰⁴. Tylko od 13 do 20 grudnia 1981 r. złożono 475 legitymacji partyjnych. Do 12 stycznia 1982 r. liczbę tę szacowano na 669, do czego dodać należy 567 przypadków skreśleń oraz 169 wydaleń. Rekompensata ubytków była znikoma, w tym samym czasie bowiem do PZPR przyjęto zaledwie 10 osób¹⁰⁵. Już w następnych dwóch tygodniach liczba odchodzących z PZPR wzrosła z 669 do 1042, a wydalonych z 567 do 1078 i wciąż rosła¹⁰⁶. Nasilenie składania legitymacji nastąpiło w pierwszych miesiącach stanu wojennego i objęło praktycznie wszystkie środowiska zawodowe: pracowników przemysłu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, rolników,

¹⁰² AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 255–256, *Imienny wykaz pracowników politycznych aparatu zwolnionych w okresie od 13 grudnia 1981 do 10 marca 1982 r.* Zob. także *Najpierw trzeba być człowiekiem*, rozmowa z Tadeuszem Fiszbachem [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 27.

¹⁰³ *Z drugiej strony barykady*, rozmowa z J. Kołodziejskim [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 42.

¹⁰⁴ AP Gdańsk, KW PZPR, 1514, b.p., *Informacja o zjawiskach zachodzących w wojewódzkiej organizacji partyjnej w 1981 r.*, 18 I 1982.

¹⁰⁵ *Ibidem*, 451, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 20 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 1514, b.p., Teleks KW PZPR w Gdańsku do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR w Warszawie, 21 I 1982.

¹⁰⁶ *Ibidem*, 1514, b.p., Teleks KW PZPR w Gdańsku do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR w Warszawie, 3 II 1982.

Tabela nr 1. Zmiany w aparacie partyjnym województwa gdańskiego od 13 grudnia 1981 do 10 marca 1982 r.

Stanowisko	Przyczyny zwolnienia						
	ogółem zwolniono	na własną prośbę	likwidacja etatu	w wyniku rotacji	awans na stanowisko poza aparatem	awans w aparacie	skierowa- nie na emeryturę
sekretarze KW	3	3	-	-	-	-	-
kierownicy wydziałów KW	8	-	1	1	4	-	2
zastępcy kierowników wydziałów KW	2	1	-	1	-	-	-
instruktorzy	5	3	-	2	-	-	-
sekretarze KM/KD	5	1	-	3	-	-	1
sekretarze KMG i KG	2	1	-	-	1	-	-
kierownicy OPI-W	2	2	-	-	-	-	-
instruktorzy KM, KD, KMG i KG	1	-	-	-	1	-	-
sekretarze KZ	1	-	-	1	-	-	-
razem	29	11	1	8	6	-	3

Źródło: AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 254, *Zestawienie pracowników zwolnionych z aparatu partyjnego w okresie od 13 XII [19]81–10 III [19]82 r.*, b.d.

ludzi nauki i oświaty¹⁰⁷ oraz szeroko pojętej kultury (aktorzy, fotograficy, artyści plastycy)¹⁰⁸. Przykładowo w Stoczni Gdańskiej szeregi PZPR opuściło

¹⁰⁷ *Ibidem*, 3033, k. 19–26 (tabela nr 1–2), *Informacja o sytuacji politycznej w szkolnictwie wyższym i placówkach naukowo-badawczych PAN w województwie gdańskim*, b.d.

¹⁰⁸ *Ibidem*, 3033, k. 2–18 (statystyki k. 6–10), *Informacja dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowisku kultury oraz repertuarów i programów artystycznych instytucji kulturalnych województwa gdańskiego*, [1982].

467 osób (według stanu na 30 maja 1982 r. w stoczniowym Komitecie Zakładowym PZPR było 2193 członków)¹⁰⁹. Zdarzały się przypadki zbiorowego składania legitymacji. Uczynili tak pracownicy gdańskiego Zakładu Remontowo-Budowlanego, Aeroklubu Gdańskiego, Teatru Lalki i Aktora „Miniatura”, Biura Projektów „Technoprojekt”, „Hydrosteru”, Biura Melioracji Wodnych oraz członkowie POP w Liskowie¹¹⁰.

Tabela nr 2. Pracownicy awansowani w aparacie partyjnym województwa gdańskiego od 13 grudnia 1981 do 10 marca 1982 r.

Dotychczas zajmowane stanowisko	Ogółem awansowanych	Powołani na stanowisko			
		kierownika wydziału KW	zastępcy kierownika wydziału KW	kierownika rejonu	sekretarza KD
zastępca kierownika wydziału KW	2	2	-	-	-
instruktor KW	8	-	5	2	1
I sekretarz KG	2	-	-	2	-
instruktor KD	1	-	-	-	1
razem	13	2	5	4	2

Źródło: AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 257, *Zestawienie pracowników awansowanych w aparacie partyjnym w okresie od 13 XII [19]81–10 III [19]82 r.*, b.d.

W 1982 r. władze nie ustawały w wysiłkach, aby pozyskać nowe kadry partyjne. Szczególną wagę przywiązywano do działalności komitetów uczelnianych PZPR, które z jednej strony miały podjąć skuteczną walkę z wciąż aktywnymi strukturami uczelnianymi „Solidarności” i NZS, z drugiej natomiast przyczynić się do odbudowy autorytetu władz. Zgodnie z wytycznymi Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego PZPR

¹⁰⁹ *Ibidem*, 456, b.p., *Ocena działalności zakładowej organizacji partyjnej Stoczni Gdańskiej im. Lenina*, [1983].

¹¹⁰ *Ibidem*, 1514, b.p., Teleks KW PZPR w Gdańsku do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR w Warszawie, 3 II 1982. Zob. też S. Cenckiewicz, *Odpływ aktywu. Zmiany kadrowe w KW PZPR w Gdańsku w pierwszych tygodniach stanu wojennego*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 5, s. 50–53.

Tabela nr 3. Zmiany kadrowe w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Gdańsku od 13 grudnia 1981 do 28 lutego 1982 r.

Rodzaj zmiany	Razem	Liczba			
		robotników	chłopów	pracowników umysłowych	pozostałych
przyjętych w poczet kandydatów	28	15	-	11	2
złożonych legitymacji partyjnych	1720	664	131	845	80
skreślonych	3157	1570	254	1003	330
wydalonych	669	273	6	369	21

Źródło: AP Gdańsk, KW PZPR, 1514, b.p., Teleksy KW PZPR w Gdańsku do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR w Warszawie, 21 I-28 II 1982.

z 30 grudnia 1981 r.¹¹¹, zabiegom tym służyć miała nie tylko wymiana sekretarzy komitetów uczelnianych PZPR, ale też weryfikacja całej kadry naukowej (objęto nią 3553 nauczycieli akademickich na ogólną liczbę 3673 zatrudnionych) i odwołanie wszystkich rektorów uczelni wyższych Trójmiasta: Wyższej Szkoły Morskiej, Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Gdańskiej, Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, Akademii Wychowania Fizycznego i Akademii Medycznej¹¹². Ich następcy mieli gwarantować większe upartyjnięcie środowiska akademickiego (do grudnia 1981 r. wynosiło 24 proc.), powstrzymać „proces degradacji pracy partyjno-politycznej w organizacjach uczelnianych”, ale przede wszystkim zlikwidować konspiracyjne struktury NZS i „Solidarności” oraz pogłębić stan świadomości społeczno-politycznej studentów, których „nastawienie krytyczno-opozycyjne wobec

¹¹¹ AP Gdańsk, KW PZPR, 161, k. 123–126, *Główne zadania w środowisku nauki i oświaty w okresie do końca I 1982 r.*, 30 XII 1981.

¹¹² *Ibidem*, 3033, k. 97–116, *Sytuacja społeczno-polityczna w wyższych uczelniach Trójmiasta*, b.d.; *ibidem*, 3033, k. 44–56, *Informacja o stanie nauk społecznych w wyższych uczelniach Trójmiasta*, [wrzesień 1982]; *ibidem*, 3033, k. 27–38, *Ocena pracy partyjnej w WSM Gdynia przeprowadzona przez zespół powołany uchwałą Egzekutywy KW PZPR z dnia 1 lipca 1982 r.*, b.d.; *ibidem*, 3033, k. 39–41, Notatka służbowa T. Kowalewskiego na temat sytuacji w organizacji partyjnej UG, 18 IX 1982; *ibidem*, 3033, k. 42–43, *Protokół z oceny pracy partyjnej w PWSSP w Gdańsku*, b.d.; *ibidem*, 3033, k. 79–87, *Ocena pracy partyjnej w AWF w Gdańsku*, b.d.; *ibidem*, 3033, k. 89–99, *Informacja o sytuacji politycznej w AM w Gdańsku*, b.d.

doświadczeń realnego socjalizmu, władz, naszych układów sojuszniczych” budziło poważne zastrzeżenia¹¹³. W tym celu werbowano też tajnych współpracowników SB wśród kadry naukowej uczelni wyższych Trójmiasta¹¹⁴.

Realizację zadań wyznaczonych przez władze partyjne utrudniał proces opuszczania szeregów PZPR w środowisku akademickim, który po 13 grudnia przybrał charakter masowy. Większość osób składających legitymacje partyjne stanowili pracownicy naukowcy specjalizujący się w dyscyplinach społecznych – historycy, filozofowie, socjologowie i ekonomiści (najmniej legitymacji złożyli politolodzy)¹¹⁵. Próba ratowania sytuacji było reaktywowanie jesienią 1982 r. Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, do którego udało się władzom zaprosić wielu często szanowanych pracowników naukowych uniwersytetu, WSM i politechniki. Remedium na utratę wpływów w środowisku nauki upatrywano także w zacieśnieniu współpracy pomiędzy PZPR a SD i ZSL¹¹⁶.

Swego rodzaju sprawdzianem skuteczności posunięć ekipy Bejgera wobec społeczności akademickiej Trójmiasta miało być „spontaniczne” tworzenie obywatelskich komitetów ocalenia narodowego. Jednak jedynym wydziałem, na którym w 1982 r. powstał OKON, był, najbardziej zresztą dyspozycyjny wobec PZPR, Wydział Ekonomiki Produkcji Uniwersytetu Gdańskiego. Próba zorganizowania komitetów na innych wydziałach i uczelniach zakończyła się fiaskiem, często – jak w Akademii Medycznej w Gdańsku – z powodu niechęci samych rektorów. Działania władz największy opór napotykały w gdańskiej placówce Polskiej Akademii Nauk (siedemnaście placówek naukowych, w tym dwa instytuty i jeden samodzielny zakład), która po sierpniu 1980 r. wyrosła na centrum koordynacyj-

¹¹³ *Ibidem*, 3033, k. 98–110 i 127, *Sytuacja społeczno-polityczna w wyższych uczelniach Trójmiasta*, 2 XII 1982.

¹¹⁴ Z opracowania pchor. Witolda Lewandowskiego wynika, że SB miała w tym zakresie pewne sukcesy. Według danych WUSW w Gdańsku w latach 1981–1982 na Politechnice Gdańskiej pozyskano wśród kadry naukowej 12 tajnych współpracowników (TW) oraz 16 kontaktów operacyjnych (KO). Por. AIPN Gdańsk, IPN Gd 028/126, k. 38, W. Lewandowski, *Kontrwywiadowca ochrona środowiska pracowników naukowych na przykładzie Politechniki Gdańskiej w oparciu o materiały operacyjne WUSW w Gdańsku*, praca napisana pod kierunkiem kpt. Aleksandra Siwka, Legionowo 1985.

¹¹⁵ AP Gdańsk, KW PZPR, 454, b.p., *Węzłowe problemy pracy partyjnej na wyższych uczelniach Trójmiasta*, b.d.; *ibidem*, 457, b.p., *Sytuacja społeczno-polityczna w wyższych uczelniach Trójmiasta*, 2 XII 1982.

¹¹⁶ *Ibidem*, 455, b.p., *Wykładowcy WUML na rok szkoleniowy 1982/1983*, 8 IX 1982; *ibidem*, 455, b.p., *Rada Naukowa WUML w roku szkoleniowym 1982/1983*, 5 IX 1982.

ne „Solidarności” PAN w całym kraju. W grudniu 1981 r. prawie 85 proc. pracowników gdańskiej PAN należało do „Solidarności”, a do PZPR zaledwie 6 proc.¹¹⁷ Po wprowadzeniu stanu wojennego sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie – niemal całe kierownictwo PAN było w rękach działaczy „Solidarności”¹¹⁸.

Weryfikacji poddano także środowisko dziennikarskie. Pierwsze decyzje w tej sprawie podjęto już wczesnym rankiem 13 grudnia. Komisarzem wojskowym do spraw prasy został komandor Franciszek Czerski, związany z „Żołnierzem Wolności”. Jego pierwszą decyzją było połączenie redakcji trzech trójmiejskich dzienników: „Głosu Wybrzeża”, „Dziennika Bałtyckiego” i „Wieczoru Wybrzeża”. Redaktorem „trójpolówki” i szefem zespołu redakcyjnego, który liczył 37 osób, został Józef Królikowski. W wyniku weryfikacji przeprowadzonej przez komisarza Czerskiego i oficerów SB pozbawiono prawa wykonywania zawodu 97 osób, to jest jedną trzecią wszystkich zatrudnionych w Trójmieście dziennikarzy¹¹⁹.

W okresie obowiązywania dekretu o stanie wojennym gdańscy działacze partyjni ze szczególną troską podchodzili do spraw bezpieczeństwa publicznego. Zdawali sobie sprawę z tego, że Trójmiasto należy wciąż do głównych bastionów „Solidarności” i czołowych punktów oporu społecznego w skali całego kraju. Często obecność płk. Jerzego Andrzejewskiego (późniejszego generała) na posiedzeniach Komitetu Wojewódzkiego PZPR, podczas których składał on szczegółowe sprawozdania na temat stanu bezpieczeństwa w Trójmieście, miała uspokoić władze wojewódzkie partii, że podległe komendantowi MO służby całkowicie panują nad sytuacją. Wiosną 1982 r. Andrzejewski musiał odpyrać ataki części działaczy partyjnych zarzucających siłom porządkowym pobłażliwość wobec „ekstremistów” z „Solidarności”. Ekipa Bejgera z zaniepokojeniem przysłuchiwała się komendantowi wojewódzkiemu MO, który oswajał ich z myślą, że liczba internowanych będzie stopniowo malała. Powołując się na stanowisko gen. Jaruzelskiego, Andrzejewski dowodził, że w miarę postępującego „wzrostu dyscypliny społecznej” środki przymusu bezpośredniego muszą

¹¹⁷ *Ibidem*, 3033, k. 144, *Stan upartyjnienia i sytuacja polityczna w placówkach naukowych*, b.d.

¹¹⁸ *Ibidem*, k. 145–146. Niestety, niewiele wiadomo o działalności OKON w skali całego województwa gdańskiego.

¹¹⁹ J. Jakubowski, *Weryfikacja dziennikarzy była procedurą haniebną, krokiem ku zniewoleniu umysłów [w:] Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 118–126; *idem*, *Weryfikacja. Józek i inni*, „Tygodnik Gdański”, 18 III 1990.

być łagodzone lub nawet znoszone. Podkreślał jednocześnie, że taka postawa nie jest wyrazem słabości i ustępstw wobec przeciwników PRL, a wiąże się z opanowaniem sytuacji wewnętrznej w województwie gdańskim¹²⁰. Zdaniem Andrzejewskiego siły MO i SB winny się od tej pory skupić na likwidacji tworzących się podziemnych struktur „Solidarności”, w szczególności zaś jej bazy poligraficznej, dzięki której powstrzyma się szczególnie groźną w Trójmieście „wrogą propagandę” ulotkowo-plakatową. Drugim podstawowym zadaniem SB było zdaniem Andrzejewskiego przecięcie kanałów łączności i dróg przekazu informacji oraz środków finansowych pomiędzy zachodnimi „ośrodkami dywersji politycznej i ideologicznej” a ich „krajowymi kontrahentami”. Oprócz walki z wywiadami państw zachodnich komendant wojewódzki MO wymienił potrzebę ograniczania możliwości bezpośredniego wpływu na nastroje społeczeństwa Radia Wolna Europa, które w negatywnym świetle ukazują posunięcia władz PRL, wojska, SB i milicji, gloryfikuje znaczenie i rolę Kościoła katolickiego oraz tworzy „mit o martyrologii działaczy »Solidarności«”¹²¹.

Największe wątpliwości co do stanu bezpieczeństwa publicznego pojawiały się wśród ludzi aparatu władzy po wystąpieniach i manifestacjach rocznicowych zwolenników „Solidarności”. Na uwagę w tym względzie zasługuje posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku 3 września 1982 r. poświęcone w całości walkom ulicznym, do których doszło w rocznicę porozumień sierpniowych w całym Trójmieście (Gdyni, Gdańsku, a nawet w Tczewie). Stanisław Bejger musiał wtedy bronić postępowania służb siłowych (ZOMO, SB), które znalazły się pod ostrzałem członków egzekutywy. W dyskusji podważali oni skuteczność ogólnej prewencji oraz zgłaszali zastrzeżenia co do sposobu karania uczestników zajęć. Zwracano uwagę na to, że milicja nie powinna w ogóle dopuszczać do jakiegokolwiek koncentracji manifestantów w jednym punkcie miasta. Ponadto, biorąc pod uwagę znaczny udział w zajęciach młodzieży szkolnej i akademickiej, członkowie egzekutywy domagali się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej rodziców uczestników manifestacji, a od Kuratorium Oświaty i Wychowania wydania odpowiednich przepisów ad-

¹²⁰ AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 33–34, *Protokół z Plenum KW PZPR*, 10 III 1982; Relacja Jerzego Andrzejewskiego, kwiecień 2002 (notatka w zbiorach autora).

¹²¹ *Ibidem*, k. 37–38, *Protokół z Plenum KW PZPR*, 10 III 1982. Zob. też H. Dominiczak, *Organizacja bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 356.

ministracyjnych zakazujących młodzieży przebywania w miejscach publicznych po godz. 20 „ze względu na potrzebę zabezpieczenia jej przed ewentualnością wciągnięcia do nieodpowiednich i niebezpiecznych działań”¹²². Członek Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, Michał Gapa z Pszczółek, zgłosił nawet wniosek, aby poza wymierzeniem kary grzywny czy aresztu, schwytanych uczestników manifestacji wysyłać na przymusowe roboty na wieś. Zwrócono by przez to uwagę na ciągle odczuwalny na wsi brak rąk do pracy oraz na fakt, że problemy z utrzymaniem bezpieczeństwa w mieście mogą doprowadzić do przetrzymywania towarów żywnościowych przez rolników¹²³. Interesujące są też wnioski i zapytania gdańskich działaczy partyjnych przesłane telexem 3 września 1982 r. do Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie. Pytano między innymi o perspektywę stanu wojennego w kontekście comiesięcznych rozruchów ulicznych oraz postulowano częstsze pokazywanie w telewizji walk policji krajów zachodnich z demonstrantami¹²⁴.

W późniejszym czasie zmartwieniem władz były już nie tylko manifestacje uliczne, upadek struktur partyjnych, rozwój prywatnej przedsiębiorczości czy znikomy udział załóg trójmiejskich zakładów w procesie odbudowy związków zawodowych, ale koncepcja „długiego marszu” sformułowana przez niektórych działaczy podziemnej „Solidarności”. Podczas plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku w czerwcu 1983 r. nową metodę walki z władzą referował płk Andrzejewski. Próbował on uczulić innych towarzyszy na tę koncepcję, której największe niebezpieczeństwo upatrywał w próbach przeniknięcia działaczy „Solidarności” do samorządów i organizacji zawodowych¹²⁵.

Zgodnie z propozycją płk. Andrzejewskiego, wiosną i jesienią 1982 r. Stanisław Bejger zarządził przeprowadzenie tak zwanej akcji uświadamiającej. Polegała ona na włączeniu do działań propagandowych partii pracowników administracji państwowej, którzy regularnie odwiedzali szkoły, wyższe uczelnie i zakłady pracy w celu „podnoszenia kultury i świadomości

¹²² AP Gdańsk, KW PZPR, 455, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 3 września 1982 r.*

¹²³ *Ibidem.*

¹²⁴ *Ibidem*, 455, b.p., Telex sekretarza KW PZPR w Gdańsku Mieczysława Chabowskiego do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 3 IX 1982.

¹²⁵ *Ibidem*, 157, b.p., *Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Gdańsku w dniu 10 czerwca 1983 r.*

prawnej, [...] niezbędnej w prawidłowym wychowaniu obywatela świadomego swoich praw i obowiązków” oraz „uzyskania społecznego wsparcia dla przedsięwzięć mających na celu ochronę wspólnych interesów olbrzymiej większości społeczeństwa, bezpiecznego i spokojnego życia i pracy”¹²⁶. Szczególną rolę w przedsięwzięciu Komitetu Wojewódzkiego PZPR odegrali instruktorzy Związku Harcerstwa Polskiego, pracownicy oświaty (szczebla średniego i wyższego), sądownictwa (prokuratorzy i sędziowie) oraz milicjanci i funkcjonariusze SB. Dla przykładu, tylko w pierwszych czterech miesiącach 1982 r. prokuratorzy i sędziowie uczestniczyli w ponad stu spotkaniach z kadrą szkół ponadpodstawowych, z samorządami uczniowskimi oraz uczniami szkół średnich i wyższych, z komendami i hufcami ZHP.

Władze narzekały ponadto na niedobór kadry milicyjnej oraz prokuratorzkiej (liczba wolnych etatów – 33) i sędziowskiej (nieobsadzonych 16 etatów), tak niezbędnej w realizacji dekretu o stanie wojennym. Braki etatowe w sądownictwie odczuwalne były szczególnie w przypadku rozpatrywania spraw w trybie doraźnym (sprawy polityczne i gospodarcze), w których – ku ubolewaniu władz partyjnych – procedura sądowa wymagała udziału trzech sędziów zawodowych¹²⁷. Niedobory kadrowe w organach wymiaru sprawiedliwości w Gdańsku tylko po części związane były z przeprowadzoną po 13 grudnia 1981 r. weryfikacją. Decyzją Rady Państwa ze stanowisk sędziowskich zdjęto w Gdańsku cztery osoby (trzy odwołano, a jedna zrezygnowała dobrowolnie) oraz dwóch kuratorów zawodowych. Wszyscy zwolnieni z pracy w Sądzie Wojewódzkim należeli do „Solidarności” i mimo nalegań położonych nie chcieli „zrezygnować z przynależności do zawieszzonego związku”. Na ogólną liczbę 232 członków „Solidarności” pracujących w sądach okręgu gdańskiego z chwilą wprowadzenia stanu wojennego prawie połowa z nich nie chciała wystąpić z NSZZ „Solidarność”¹²⁸. Wpływy „Solidarności” w sądownictwie były jedną z przyczyn usunięcia dotychczasowego prezesa Sądu Wojewódzkiego i prezesów sądów rejonowych w Gdańsku, Gdyni i Sopocie.

¹²⁶ *Ibidem*, 1890, k. 40–41, *Informacja o zagrożeniu przestępczością województwa gdańskiego oraz zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw w okresie od grudnia 1981 roku do maja 1982 r.*

¹²⁷ *Ibidem*, 1890, k. 42–43.

¹²⁸ *Ibidem*, 1890, k. 53, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w organach wymiaru sprawiedliwości na podstawie Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku i Sądów Rejonowych Trójmiasta*, oprac. Prezes Sądu Wojewódzkiego Krzysztof Zientuk, b.d.

Poza tym dokonano też wymiany przewodniczących wydziałów w Sądzie Rejonowym w Gdańsku¹²⁹.

W Elblągu I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jerzy Prusiecki utrzymał swoje stanowisko po 13 grudnia 1981 r. W pierwszych dniach stanu wojennego nawoływał do partyjnego „rachunku sumienia” i oczyszczenia szeregów wojewódzkiej organizacji partyjnej z „elementów chwiejnych”. Służyć temu miała zainicjowana przez niego w styczniu 1982 r. akcja przeprowadzenia indywidualnych rozmów z każdym członkiem partii. Rozmowy te miały rozstrzygnąć o dalszej przynależności do PZPR lub o wydaleniu z jej szeregów¹³⁰. Od 13 grudnia 1981 do 30 czerwca 1982 r. stan liczbowy w wojewódzkiej organizacji partyjnej w Elblągu uległ zmniejszeniu z 32 605 do 29 768 członków, co stanowi 8,7 proc. Zmniejszył się więc o 2837 osób, z czego 2602 zostało skreślonych, a 105 wydalonych. Dynamika procesu oczyszczania szeregów partyjnych wyglądała następująco: w styczniu 1982 r. spadek wynosił 2,6 proc., w lutym 2,0 proc., marcu 1,9 proc., kwietniu 0,8 proc., maju 0,6 proc. i w czerwcu 0,8 proc. Najwięcej ubyło robotników (1728 osób, to jest 11,9 proc.), następnie rolników (242 osoby, to jest 7,9 proc.) i pracowników umysłowych (758 osób, to jest 6,7 proc.)¹³¹. W tym samym okresie do PZPR przyjęto 86 osób (w tym 44 robotników i 30 pracowników umysłowych). Wśród nich przeważały osoby młode, w przedziale wiekowym 18–29 lat¹³². Jeśli chodzi o strukturę organizacyjną partii, to w całym województwie elbląskim w pierwszym półroczu 1982 r. rozwiązano 23 podstawowe organizacje partyjne w 15 organizacjach miejskich i gminnych. 30 czerwca 1982 r. struktura organizacyjna PZPR w Elblągu wyglądała następująco: 23 komitety zakładowe, 1358 POP, 115 OOP, 256 grup partyjnych¹³³.

Równolegle postępował proces militaryzacji partii. W końcu grudnia 1981 r. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR apelował do członków

¹²⁹ *Ibidem*, k. 52–53.

¹³⁰ AP Elbląg, KW PZPR, 204, k. 8, *Informacja Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR w Elblągu o zmianach ilościowych w stanie i składzie społeczno-zawodowym elbląskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w I półroczu 1982 r.*, 21 VII 1982.

¹³¹ *Ibidem*, k. 8. Por. AP Elbląg, KW PZPR, 203, k. 16–17, *Informacja Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR w Elblągu o stanie wojewódzkiej organizacji partyjnej*, 13 IV 1982.

¹³² *Ibidem*, 204, k. 10, *Informacja Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR w Elblągu o zmianach ilościowych w stanie i składzie społeczno-zawodowym elbląskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w I półroczu 1982 r.*, 21 VII 1982.

¹³³ *Ibidem*, k. 12–13.

egzekutywy, by nie traktowali komisarzy WRON jako konkurencji dla partii, ale wspierali ich działania i utrzymywali z nimi stały kontakt¹³⁴. Począwszy od 13 grudnia 1981 r., w pracach Komitetu Wojewódzkiego PZPR brało regularnie udział trzech przedstawicieli wojska. W Komitecie Miejskim w Elblągu – jeden, KM w Malborku – trzech, KM w Braniewie – trzech, KM w Kwidzynie – dwóch, Komitecie Gminnym w Ornecie – jeden. Sześciu oficerów WP było członkami Komitetu Wojewódzkiego PZPR¹³⁵. Przedstawiciele kadry oficerskiej zostali dokooptowani do ciał kierowniczych Ligi Obrony Kraju, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Rady Przyjaciół Harcerstwa, ZHP, Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Związku Młodzieży Wiejskiej i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a często nawet do komitetów rodzicielskich¹³⁶. Dzięki pełnomocnikom KOK, którzy od grudnia 1981 r. odbyli wiele spotkań w szkołach i zakładach pracy, w stosunkowo krótkim czasie w całym województwie powstały 132 obywatelskie komitety ocalenia narodowego¹³⁷. Wielu problemów dostarczała działaczom partyjnym współpraca z organizacjami satelickimi. O ile pozytywnie oceniali oni współpracę ze ZSL, o tyle współdziałanie ze SD pozostawiało wiele do życzenia. Przede wszystkim, w ocenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu zarówno kierownictwo wojewódzkiej struktury SD, jak i doły stronnictwa były przeciwne stanowi wojennemu. Mało tego, uważano, że przewodniczący elbląskiego SD Barański oraz jego bliska współpracownica Filmanowicz (sędzia w Sądzie Rejonowym) byli przeciwnikami ustroju PRL. Świadczyć o tym miała między innymi ich bliska współpraca z Kościołem katolickim¹³⁸.

Inaczej wyglądała dynamika „oczyszczania szeregów” partyjnych w Toruniu. Tu także I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Edmund Heza utrzymał się na stanowisku po 13 grudnia 1981 r. W pierwszych dwóch tygodniach stanu wojennego w wojewódzkiej organizacji partyjnej legity-

¹³⁴ AP Elbląg, KW PZPR, 623, k. 8, *Zadania komitetów i organizacji partyjnych województwa elbląskiego w warunkach stanu wojennego*, 28 XII 1981.

¹³⁵ *Ibidem*, 204, k. 142, *Informacja Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR w Elblągu na posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w dniu 30 września 1982 r. dotycząca współpracy komitetów partyjnych z LWP w okresie stanu wojennego*.

¹³⁶ *Ibidem*, 204, k. 143.

¹³⁷ *Ibidem*, 204, k. 144; *ibidem*, 204, k. 134–135, *Informacja dotycząca stanu ilościowego OKON w województwie elbląskim*, 20 II 1982.

¹³⁸ *Ibidem*, 552, k. 134–135, k. 26–28, *Informacja dotycząca niektórych elementów sytuacji organizacyjno-politycznej w elbląskich instancjach Stronnictwa Demokratycznego*, 24 VI 1983.

macje złożyły zaledwie 62 osoby, z czego 51 w Toruniu. W tym samym czasie władze partyjne skreśliły z listy członków PZPR 135 osób, wydały natomiast 50 osób, w większości za bierną i wyczekującą postawę oraz działalność sprzeczną ze statutem PZPR¹³⁹. Ogółem w latach 1981–1983 wojewódzka organizacja partyjna odnotowała odejście (wydalenie, skreślenie) ponad 8 tys. członków PZPR. W Komitecie Wojewódzkim odwołano prawie wszystkich sekretarzy komisji problemowych, między innymi do spraw młodzieży, kultury, ruchu związkowego i kontroli. Daleko idące zmiany nastąpiły także w Komitecie Miejskim i na innych szczeblach organizacji partyjnej województwa¹⁴⁰. Jeśli chodzi o komitety zakładowe, to najwięcej zmian nastąpiło w organizacji partyjnej „Towimoru”, którą obarczono współodpowiedzialnością za wywołanie strajku 14 grudnia 1981 r. Poza sekretarzami i członkami egzekutywy komitetu zakładowego partii odwołano także dyrektora zakładu, zastępując go komisarzem wojskowym i pełnomocnikiem Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR¹⁴¹. Na początku stycznia 1982 r. decyzją Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR rozwiązano organizację partyjną na UMK. Powodem takiej decyzji była negatywna weryfikacja 50 proc. członków uniwersyteckiej organizacji partyjnej. Oskarżano ich – szczególnie Stanisława Kraszewskiego i Lecha Witkowskiego – o brak pracy ideologicznej, wykluczenie organizacji partyjnej z życia uczelni oraz o związki ze Stefanem Bratkowskim i Andrzejem Werblanem¹⁴². Ponowne utworzenie Komitetu Uczelnianego PZPR na UMK nastąpiło pod koniec stycznia 1982 r.¹⁴³

W ramach budowy „partii jednolitej, leninowskiej, bojowej i drapieżnej” – jak mówił I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Heza – w styczniu 1982 r. władze partyjne w Toruniu przystąpiły do organizowania akcji szkoleniowej z udziałem komisarzy i oficerów politycznych WP.

¹³⁹ AP Toruń, KW PZPR, 113, b.p., Teleks KW PZPR w Toruniu do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 31 XII 1981.

¹⁴⁰ *Ibidem*, 431, k. 60–62, Zmiany osobowe w KW PZPR w Toruniu, 26 I 1982; *ibidem*, 431, k. 25, *Materiał na posiedzenie plenarne KW PZPR w dniu 29 stycznia 1982*, b.d.

¹⁴¹ *Ibidem*, 806, b.p., Teleks KW PZPR w Toruniu do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 31 XII 1981.

¹⁴² *Ibidem*, 161, k. 29–30, Notatki I Sekretarza KM PZPR W. Modrzyńskiego nt. Lecha Witkowskiego i Stanisława Kraszewskiego, 5 I 1982; *ibidem*, 161, k. 31–56, Oceny działalności KU PZPR UMK, b.d.

¹⁴³ *Ibidem*, 265, k. 95, Uchwała Egzekutywy KW PZPR z dnia 21 stycznia 1982 r. w sprawie utworzenia organizacji partyjnej w UMK w Toruniu.

Tabela nr 4. Skreśleni i wydalenii z wojewódzkiej organizacji partyjnej w Toruniu w latach 1981–1983

Wyszczególnienie	Robotnicy		Chłopi		Pracownicy umysłowi		Pozostali	
	liczba	proc.	liczba	proc.	liczba	proc.	liczba	proc.
od czerwca do grudnia 1981 r. skreślono	1081	58,5	218	11,8	352	19,0	194	10,7
	26	41,2	8	12,9	27	42,8	2	3,1
od stycznia do grudnia 1982 r. skreślono	2463	52,4	639	13,6	882	18,7	709	15,3
	115	42,7	17	6,3	126	47,0	11	4,0
od stycznia do grudnia 1983 r. skreślono	1071	60,3	182	10,2	436	24,5	88	5,0
	25	52,1	5	10,4	17	35,4	1	2,1
razem skreślono	4615	55,5	1039	12,5	1670	20,1	991	11,9
	166	43,7	30	7,9	170	44,7	14	3,7

Źródło: AP Toruń, KW PZPR, 402, b.p., Skreśleni i wydalenii z wojewódzkiej organizacji partyjnej w Toruniu w latach 1981–1983, tabela, b.d.

Bez przeszkód powołano też w większych zakładach pracy Torunia komitey ocalenia narodowego, których zadaniem miało być poszerzanie bazy społecznej dla działań WRON¹⁴⁴.

Nie znaczy to wcale, że w aparacie partyjnym Torunia nie dochodziło do napięć. Interesujące w tym względzie wydaje się posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR z 29 stycznia 1982 r., w którym oprócz członków Komitetu Wojewódzkiego uczestniczyli także sekretarz Komitetu Centralnego – Marian Orzechowski, członek KC – Marian Arendt, gen. Zdzisław Ostrowski i pełnomocnik Biura Politycznego – Henryk Świątnicki. Podczas dyskusji gen. Ostrowski zaatakował dwóch członków KC – Mariana Arendta i Zbigniewa Ciechana. Według wojewódzkiego komisarza woj-

¹⁴⁴ *Ibidem*, 431, k. 27, 34–35, *Materiał na posiedzenie plenarne KW PZPR w dniu 29 stycznia 1982 r.*

skowego, Arendt i Ciechan nie byli wystarczająco przekonani o konieczności wprowadzenia stanu wojennego, a tym samym niegodnie reprezentowali region toruński w Komitecie Centralnym PZPR i niepotrzebnie wprowadzali nutę zwątpienia. Na potwierdzenie swojego oskarżenia Ostrowski oznajmił publicznie, że obaj dygnitarze odwiedzili go kilka dni po wprowadzeniu stanu wojennego i oznajmili, iż nie widzą uzasadnienia dla walki (z użyciem wojska) o partię. Sprawa okazała się na tyle poważna, że Edmund Heza postanowił poinformować o niej Biuro Polityczne Komitetu Centralnego¹⁴⁵. Narzekając na niedostateczne rozumienie sytuacji przez część aparatu, co przejawiać się miało przede wszystkim w krytyce poczynań wojska (komisarzy wojskowych) i milicji, Ostrowski uznał za stosowne przypomnieć toruńskim towarzyszom, że po 13 grudnia 1981 r. to wojsko sprawuje władzę w imieniu partii. Tłumacząc decydującą rolę armii i milicji w warunkach stanu wojennego, gen. Ostrowski i wspierający go komendant MO Marcinkowski dowodzili, że tylko wojsko, milicja i SB – jako jedyne siły, które nie uległy „demagogii »Solidarności«” i nie wplątały się w „afery talonowo-daczowe” – były zdolne do wzięcia na siebie ciężaru odpowiedzialności za losy narodu.

W odróżnieniu od Gdańska władze partyjno-wojewódzkie w Toruniu stosunkowo niewiele uwagi poświęcały kwestii bezpieczeństwa. Pod tym względem zarówno Komitet Wojewódzki PZPR, jak i przedstawiciele wojska i milicji uznawali sytuację w regionie toruńskim za stabilną i zadowalającą. Jedyne manifestacje uliczne organizowane przez toruńską „Solidarność”, NZS i KPN stawały się okazją do dyskusji na temat utrzymania porządku publicznego. Wtedy najczęściej w Komitecie Wojewódzkim PZPR zapadały decyzje o postawieniu w stan gotowości oddziałów ZOMO i ORMO oraz surowym karaniu uczestników zajęć i ich publicznym piętnowaniu (opisywanie w prasie, usuwanie z pracy i uczelni)¹⁴⁶. Na ogół jednak podkreślano, że stan bezpieczeństwa w Toruniu po 13 grudnia 1981 r. uległ znacznej poprawie. Przykładem niech będzie jedno ze sprawozdań Komitetu Wojewódzkiego PZPR z 1982 r. traktujące o przestrzeganiu porządku publicznego w regionie toruńskim. Poza sukcesami w walce z przestępczością

¹⁴⁵ *Ibidem*, 431, k. 18–21, *Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w dniu 29 stycznia 1982*.

¹⁴⁶ *Ibidem*, 89, k. 14–22, *Sprawozdanie z działalności miejskiej organizacji ORMO w Toruniu za pierwsze półrocze 1982*; *ibidem*, 89, k. 31, *Wnioski Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego KW PZPR w Toruniu z posiedzenia w dniu 10 października 1982 r.*

gospodarczą zwracano w nim także uwagę na postawę duchowieństwa rzymskokatolickiego, które poza drobnymi wyjątkami, kiedy to „uroczystości religijne wykorzystano do działań politycznych” (manifestacje z 28 kwietnia oraz 1 i 3 maja 1982 r.), podporządkowało się Episkopatowi dbającemu o przestrzeganie obowiązującego prawa¹⁴⁷. Uwaga władz koncentrowała się natomiast na kontrolach przeprowadzanych przez inspekcje Sił Zbrojnych i sprawach związanych z potrzebami rolników, zapewnieniem „bezpieczeństwa żywnościowego” czy karalnością osób uchylających się od pracy¹⁴⁸.

Podobna sytuacja zaistniała w aparacie partyjnym województwa bydgoskiego. Pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy Henryk Bednarski zachował swoje stanowisko, a zmiany dotknęły głównie pracowników niższego szczebla aparatu partyjnego. Mimo odejścia w ciągu jednego roku (od sierpnia 1981 do sierpnia 1982 r.) prawie 19 tys. członków partii (18,4 proc.) wojewódzka organizacja w Bydgoszczy należała wciąż do najliczniejszych w kraju (piąte miejsce). W tym samym czasie do PZPR przyjęto zaledwie 206 osób¹⁴⁹. W statystyce Komitetu Wojewódzkiego PZPR zwraca uwagę fakt, że liczba oddawanych legitymacji rosła w kolejnych miesiącach stanu wojennego (podobnie było w Toruniu), nie zaś jak w przypadku Gdańska, gdzie liczba odchodzących z partii gwałtownie wzrosła natychmiast po 13 grudnia 1981 r. W pierwszych trzech tygodniach stanu wojennego opuściło partię tylko 206 członków PZPR (głównie rolnicy i robotnicy), w ciągu następnego roku – prawie 7 tys.¹⁵⁰ Obowiązując się na

¹⁴⁷ *Ibidem*, 91, k. 1–2, *Sprawozdanie z pracy KW PZPR do dnia 31 grudnia 1982 roku w zakresieładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego*.

¹⁴⁸ *Ibidem*, 431, b.p., *Protokół ze wspólnego plenarnego posiedzenia KW PZPR i WK ZSL w dniu 2 marca 1982*; *ibidem*, 91, k. 99–108, *Informacja o realizacji postanowień ustawy z dnia 26 grudnia 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy*, b.d.; *ibidem*, 163, k. 13–40, *Informacja Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR z kontroli Inspekcji Sił Zbrojnych w woj. toruńskim i Wojewódzki plan wykonania zaleceń pokontrolnych Inspekcji Sił Zbrojnych*, 10 IX 1982.

¹⁴⁹ AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/II/164, k. 34–35, *Protokół z obrad Plenum KW PZPR w Bydgoszczy w dniu 30 września 1982 r.* (przemówienie Henryka Bednarskiego). Także z organizacji satelickich PZPR ubyla znaczna liczba członków, np. po 13 grudnia ZSMP zmniejszył swój stan liczebny z ponad 50 tys. członków do 30 tys., ZHP ze 100 tys. do 61 tys. (*ibidem*, 51/II/162, k. 12–13, *Protokół z obrad Plenum KW PZPR w Bydgoszczy w dniu 11 marca 1982 r.*).

¹⁵⁰ Ze wspomnianej powyżej liczby 19 tys. członków, którzy w latach 1981–1982 opuścili PZPR w Bydgoszczy, 11 810 osób odeszło jeszcze przed 13 XII 1981 r. (AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/II/161, *Przemówienie Henryka Bednarskiego w czasie posiedzenia KW PZPR w Bydgoszczy*, 7 I 1982).

silenia procesu składania legitymacji, Komitet Wojewódzki podjął w styczniu 1982 r. decyzję o karaniu tych wszystkich osób, których składanie legitymacji „nosi znamiona demonstracji politycznej”¹⁵¹. Wzorem pozostałych organizacji wojewódzkich PZPR Komitet Wojewódzki w Bydgoszczy opowiadał się za jednością i spójnością partii. Godne uwagi wydaje się stanowisko Wiesława Szmycińskiego z Komitetu Wojewódzkiego, który zaproponował, aby podstawowym kryterium weryfikacji członków partii było to, czy dany członek PZPR jest komunistą i się za niego uznaje. Szmyciński przestrzegał swych towarzyszy przed wewnątrzpartyjną konspiracją socjaldemokratyczną, która dąży do usunięcia z szeregów PZPR nielicznych już komunistów¹⁵².

Podobnie jak w Toruniu, w Bydgoszczy niewiele uwagi poświęcano sprawom związanym z walką z antykomunistycznym podziemiem politycznym. Koncentrowano się raczej na codzienności – problemach spekulacji, łapownictwa, przestępczości pospolitej czy zaopatrzenia sklepów w artykuły spożywcze i odzież¹⁵³. Internowanie w Strzebielinku przywódców związkowych (Rulewskiego i Tokarczuka) oraz – co często podkreślano – pozytywna ocena stanu wojennego przez duchowieństwo bydgoskie dawały gwarancję „utrzymania spokoju” w całym regionie¹⁵⁴.

3. Opozycja i opór społeczny

Komendant wojewódzki MO w Gdańsku, płk Jerzy Andrzejewski, podsumowując w jednym z wystąpień na forum Komitetu Wojewódzkiego PZPR pierwsze trzy miesiące stanu wojennego, zapewniał aktyw partyjny o spacyfikowaniu głównych ośrodków opozycyjnych na Wybrzeżu. Uspokajał członków Komitetu Wojewódzkiego, że w ciągu pierwszych dwóch miesięcy 1982 r. SB zlikwidowała pięć drukarni (dwa miesiące później będzie ich już siedem), w tym dwie nowoczesne, zdolne drukować 10 tys. stron

¹⁵¹ *Ibidem*, 51/II/161, b.p., *Uchwała KW PZPR w Bydgoszczy*, 7 I 1982.

¹⁵² *Ibidem*, 51/II/161, b.p., Przemówienie Wiesława Szmycińskiego podczas posiedzenia KW PZPR w Bydgoszczy, 7 I 1982.

¹⁵³ *Ibidem*, 51/II/166, b.p., *Protokół z obrad KW PZPR w Bydgoszczy w dniu 31 marca 1983 r.*; *ibidem*, 51/II/167, k. 1–127, *Protokół z obrad KW PZPR w Bydgoszczy w dniu 6 czerwca 1983 r.* wraz z załącznikami.

¹⁵⁴ *Ibidem*, 51/II/161, b.p., Przemówienie Henryka Bednarskiego w czasie posiedzenia KW PZPR w Bydgoszczy, 7 I 1982.

dziennie. Ponadto rozpoznano i ograniczono wpływy czternastu nielegalnych organizacji¹⁵⁵ oraz przejęto sprzęt służący do uruchomienia solidarnościowej stacji telewizyjnej¹⁵⁶.

Pierwszym ośrodkiem, wokół którego przystąpiono do budowy podziemnych struktur „Solidarności”, był powstały 13 stycznia 1982 r. na bazie Krajowego Komitetu Strajkowego – Ogólnopolski Komitet Oporu. Zdaniem Eugeniusza Szumiejki OKO powstał w obawie przed konsekwencjami rozmów niektórych działaczy „Solidarności” szczebla krajowego z władzami, miał też scalić wszystkie regiony i sformułować jednolitą koncepcję walki¹⁵⁷. Inicjatywa Szumiejki, choć narodziła się w Trójmieście, nie zyskała jednak poparcia ukrywających się Borusewicz i Lisa ani też działaczy z innych regionów. Z chwilą powołania ogólnokrajowej struktury podziemnej „Solidarności” w postaci Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej w kwietniu 1982 r. OKO faktycznie przestał istnieć¹⁵⁸. Wiele wskazuje na to, że jednym z najbardziej poszukiwanych przez gdańską SB działaczy „Solidarności” był w 1982 r. właśnie Szumiejko. Po wielu nieudanych próbach zatrzymania na przełomie maja i czerwca 1982 r. WUSW w Gdańsku opracował plan jego pojmania. Akcja o kryptonimie „Taternik” polegała na wprowadzeniu agentów SB w środowisko działaczy „Solidarności” przebywających w Strzebielinku, którzy przed 13 grudnia 1981 r. byli zblizeni do Szumiejki, a którzy przez znajomych i rodziny odwiedzające obóz internowania mogli w dalszym ciągu mieć z nim kontakt. W związku z tym SB zainteresowała się Ryszardem Alesionkiem, Marianem Balinem, Jackiem Gajkiem, Kazimierzem Maciejem Kuczyńskim, Andrzejem Rzczyckim i Andrzejem Trzaską. W operacji „Taternik” chodziło o umożliwienie więz-

¹⁵⁵ Za najważniejsze Andrzejewski uznał: ośmioosobowy Międzyzakładowy Komitet Oporu NSZZ „Solidarność”, kilkunastoosobowy Ogólnopolski Komitet Oporu NSZZ „Solidarność”, dziesięcioosobową grupę ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, dziesięcioosobowy Ruch Oporu Młodych, Studencki Komitet Solidarności NZS, grupę studentów pierwszego, drugiego i trzeciego roku Wydziału Nawigacji WSM, organizację młodzieży licealnej „Napoli” ze Starogardu Gdańskiego oraz Młodzieżową Armię Powstańczą z Gdyni.

¹⁵⁶ AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 35–36, *Protokół z Plenum KW PZPR*, 10 III 1982. Zob. także *ibidem*, 1890, k. 26–27, *Informacja o zagrożeniu przestępczością województwa gdańskiego oraz zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw w okresie od grudnia 1981 roku do maja 1982 r.*, b.d.

¹⁵⁷ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 68–69.

¹⁵⁸ Szerzej na temat OKO i reakcji liderów podziemia w kraju na jego powstanie (m.in. Zbigniewa Bujaka i Władysława Frasyniuka) zob. W. Sawicki, *OKO – walka o władzę w podziemnej „Solidarności” 1982*, „Arcana” 1998, nr 19, s. 121–141.

niom przekazania grypsów dla Szumiejki, które z kolei miały naprowadzić SB na trop założyciela OKO¹⁵⁹. Zorganizowano także operację o kryptonimie „Hades”. Kilku działaczy „Solidarności”, rzekomo ukrywających się w podziemiu, a faktycznie tajnych współpracowników SB (ps. „Ewa”, „Gorian”, „Wolny”, „Kazik”, „Jan” i „Czarnuch”), miało dotrzeć do Andrzeja Rzeczyckiego, ks. Henryka Jankowskiego oraz Lecha Wałęsy i ustalić członków i sympatyków OKO, rozpoznać program działania, formy działalności, system łączności i bazę poligraficzną OKO. W ramach tej operacji w lutym 1982 r. podjęto również próbę pozyskania do współpracy Mieczysława Wachowskiego jako tajnego współpracownika¹⁶⁰.

W tym czasie gdańska SB prowadziła wiele zakrojonych na szeroką skalę operacji, mających na celu neutralizację Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i Regionalnej Komisji Koordynacyjnej. Bezpośrednio z działalnością TKK wiązały się dwie sprawy operacyjnego rozpracowania – „Hades” i „Działacz”, a w ramach rozpracowania RKK aż dziesięć spraw („Mafia”, „Hades”, „Działacz”, „Student”, „Docent”, „Godot”, „Hak”, „Drukarz”, „Gdańsk” i „Zorza”)¹⁶¹. Założono ponadto kilkanaście spraw operacyjnego rozpracowania na czołowe zakłady pracy Trójmiasta, w których przed 13 grudnia istniały silne struktury „Solidarności” (między innymi „Kompania” – na Stocznię Gdańską im. Lenina; „Dok” – Gdańską Stocznię Remontową; „Gazeta” – Gdańskie Zakłady Elektroniczne „Unimor”; „Redaktor” – Gdańskie Zakłady Rafineryjne; „Kwesta” – Stocznię Północną im. Bohaterów Westerplatte; „Stocznia” i „Broda” – Stocznię im. Komuny Paryskiej w Gdyni; „Student”, „Docent”, „Kapitan”, „Doker” – Zarząd Portu Gdańsk)¹⁶². Wydaje się, że przynajmniej częściowo trójmiejska SB z powodzeniem realizowała swoje cele. Ze statystyki pozyskań do współpracy z SB od 13 grudnia 1981 do 15 maja 1982 r. wynika, że aż 186 działaczy „Solidarności” na Wybrzeżu postanowiło współdziałać z SB, z czego 7 reprezentowało szczebel krajowy, 2 było delegatami na I Krajowy Zjazd Delegatów, 4 wywodziło się ze szczebla regionalnego, 19 przed 13 grudnia tworzyło

¹⁵⁹ AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 80, *Plan rozpracowania operacyjnego krypt[onim] „Taternik” dotyczący E[ugeniusza] Szumiejki*, 1 VI 1982.

¹⁶⁰ *Ibidem*, IPN Gd 003/166, t. 3, k. 174–181, *Plan przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt[onim] „Hades” nr. Rej. GDO*, 16 II 1982.

¹⁶¹ *Ibidem*, IPN Gd 003/166, t. 16, k. 93–94, Pismo Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku do płk. Władysława Kuca, Dyrektora Biura Studiów SB MSW w Warszawie, 19 X 1982.

¹⁶² *Ibidem*, IPN Gd 003/166, t. 16, k. 95–96.

personel administracyjny Komisji Krajowej i Zarządu Regionu Gdańskiego, 78 komisje zakładowe, a 76 było aktywnymi działaczami niższego szczebla. W tym samym czasie Wydział III Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku przeprowadził 1211 rozmów operacyjnych i mógł się pochwalić 843 deklaracjami o lojalności i „zaniechaniu działalności antypaństwowej”¹⁶³.

Miesiąc po wprowadzeniu stanu wojennego władze bezpieczeństwa, chcąc przyspieszyć likwidację „Solidarności” i udaremnić powstawanie struktur podziemia, przystąpiły do realizacji operacji o kryptonimie „Renesans” (założona 19 stycznia 1982 r.). Wśród jej ogólnych założeń wymieniano między innymi „ilościowe i jakościowe osłabienie ZZ »Solidarność« m.in. poprzez tworzenie w okresie stanu wojennego nieoficjalnych grup inicjatywnych w kluczowych obiektach, instytucjach i środowiskach, które na bazie zyskanego autorytetu stanowić będą gwarancję przejęcia funkcji kierowniczych czystego ruchu związkowego z chwilą ustania stanu wojennego”, „tworzenie grup wspierających działalność nieoficjalnych grup inicjacyjnych, rekrutujących się z szeroko rozumianego aktywu związkowego”, „aktywne rozpoznanie i bieżąca weryfikacja koncepcji nowych struktur organizacyjnych związku z uwzględnieniem specyfiki woj. gdańskiego”, „rozpoznanie i operacyjne przeciwdziałanie wszelkim próbom tworzenia struktur organizacyjnych ZZ »Solidarność«, opartych na założeniach programowych okresu poprzedzającego wprowadzenie stanu wojennego”¹⁶⁴.

Wiele wskazuje na to, że plan tej kombinacji przygotowano znacznie wcześniej. Pierwotnie miał on być realizowany w ramach operacji „Jodła”, która zakładała nie tylko aresztowanie czołowych działaczy „Solidarności”, lecz także powołanie podziemnych struktur związku, na których czele mieli stanąć współpracownicy SB. I tak na przykład w Gdańsku szefem Zarządu Regionu po 13 grudnia miał zostać tajny współpracownik „Albinos” – w sierpniu 1980 r. członek MKS, następnie gdańskiego MKZ, później przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Budownictwa NSZZ „Solidarność”. Gdyby „Albinos” z różnych względów nie ob-

¹⁶³ *Ibidem*, IPN Gd 003/176, cz. III, k. 71, Pismo płk. Sylwestra Paszkiewicza do Dyrektora Departamentu V MSW w Warszawie płk. Józefa Sasina, 17 V 1982.

¹⁶⁴ *Ibidem*, IPN Gd 003/176, k. 3, *Wniosek Zastępcy Naczelnika Wydziału III „A” Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Gdańsku mjr. Franciszka Chmielewskiego o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Renesans”, której celem jest osłabienie NSZZ „Solidarność”*, 19 I 1982.

jął tej funkcji, zastąpić go miał „ob. F.W.” lub „ob. S.J.”. Poza „Albinosem” w strukturze „odnowionej” „Solidarności” miało się znaleźć 24 tajnych współpracowników (11 z nich współtworzyć miało Zarząd Regionu Gdańskiego). Wśród nich przeważali działacze tajnych struktur zakładowych „Solidarności” ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej, Portu Gdańskiego i rafinerii¹⁶⁵.

Celem podstawowym operacji „Renesans” było powołanie „nowej” „Solidarności”, której kadre tworzyliby działacze „starej” „Solidarności” o dużym autorytecie i uznaniu wśród załóg, z tą „tylko” różnicą, że opowiadaliby się za bliską współpracą z władzami. Planowano nawet zjazd krajowy, w trakcie którego anulowano by uchwały programowe I Krajowego Zjazdu Delegatów. Według propozycji MSW kadre nowej „Solidarności” winny tworzyć osoby wyeliminowane poprzednio przez „ekstremę”, współpracownicy SB pozyskani w czasie poprzednich „16 miesięcy” oraz ci, których pozyskano po 13 grudnia 1981 r. Zalecano jednakże ostrożność w tym względzie, bezpośrednie bowiem zaangażowanie „dobrze zakonspirowanych źródeł informacji” mogłoby w przyszłości okazać się błędem, gdyż „należy się liczyć z innymi inicjatywami mogącymi doprowadzić do eliminowania naszych źródeł lub wykorzystania ich do rozpoznania i likwidacji tajnych struktur NSZZ »Solidarność«”¹⁶⁶. Od stycznia do maja 1982 r., dzięki pozyskanym tajnym współpracownikom i kontaktom operacyjnym, władze zdołały utworzyć wiele nieoficjalnych grup inicjatywnych „nowej” „Solidarności” w czołowych zakładach pracy Trójmiasta. I tak na przykład w Stoczni Gdańskiej grupę inicjatywną tworzyło 25 osób; w Stoczni Remontowej – 8 osób, w Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku – 12 osób; w Zarządzie Portu Gdańskiego – 7 osób; w węzle PKP w Gdyni – 4 osoby, a w tczewskich PKP – 5 osób¹⁶⁷.

W listopadzie 1982 r., ze względu na delegalizację związku, operacja „Renesans” zmieniła swój dotychczasowy charakter, gdyż – jak pisano w uzasadnieniu – „wydanie ustawy o związkach zawodowych w październiku

¹⁶⁵ *Ibidem*, IPN Gd 003/176, cz. III, k. 53–56, *Planowany skład ekipy zastępczej Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gdańsku w przypadku realizacji działań kryptonim „Jodla”*, 10 XII 1981.

¹⁶⁶ *Ibidem*, IPN Gd 003/176, k. 10–11, *Założenia taktyki działania w stosunku do związku zawodowego „Solidarność” w zakresie tworzenia nowych struktur związkowych*, 23 XII 1981.

¹⁶⁷ *Ibidem*, IPN Gd 003/176, cz. III, k. 71–72, *Pismo płk. Sylwestra Paszkiewicza do Dyrektora Departamentu V MSW w Warszawie płk. Józefa Sasina*, 17 V 1982.

1982 r. spowodowało radykalną zmianę sytuacji operacyjnej [...]. Działalność grup inicjatywnych wytworzyła odpowiedni grunt dla powstania pierwszych struktur związkowych nowej generacji. [...] Wszystkie te elementy sprawiły, że grupy inicjatywne, spełniwszy w większym lub mniejszym stopniu nałożone na nie zadania, przestały formalnie istnieć”¹⁶⁸. Jednym z powodów rezygnacji z podstawowego celu operacji „Renesans” (powstanie kontrolowanej przez władze „Solidarności”) była na pewno postawa samego Wałęsy, który po wahaniach, w końcu stycznia 1982 r. ostatecznie zrezygnował z koncepcji budowy nowego związku. Jednak jak się wydaje, do tego czasu istniała możliwość budowy „nowej” „Solidarności” na czele z Wałęsą jako historycznym przywódcą. Świadczy o tym relacja bliskiego współpracownika Wałęsy, agenta SB o pseudonimie „Walasek”, który jeszcze 18 stycznia 1982 r. zapewniał władze, że Wałęsa oraz niektórzy członkowie Komisji Krajowej i doradcy (Bronisław Geremek i Tadeusz Mazowiecki) mają strategię działania i zamierzają odbudować struktury związku „od góry w dół”¹⁶⁹.

W czasie gdy rozpoczynała działalność TKK – na przełomie kwietnia i maja – powstała w Gdańsku RKK. Podpisany przez Borusewicza, Halla, Jarosza, Lisa i Świtka komunikat ogłoszono 6 maja 1982 r. Powstanie RKK stanowiło dla pomorskiej opozycji swego rodzaju przełom. Polegał on przede wszystkim na tym, że zbudowano silną strukturę regionalną podziemia, opartą w pierwszej kolejności na sieci tajnych komisji zakładowych i zapleczu wydawniczym¹⁷⁰. Obecność środowiska RMP w strukturach podziemnej „Solidarności” (18 stycznia 1982 r. RMP zawiesił w tym celu działalność), a Aleksandra Halla w kierownictwie RKK była zapowiedzią tego, że region gdański będzie budował swą koncepcję walki na bazie idei „długiego marszu”. Wprawdzie Hall wspomina, że wiosną 1982 r. nie była to jeszcze sprawa na tyle oczywista, by powiedzieć, iż Gdańsk wybiera „długi

¹⁶⁸ Formalnie operację „Renesans”, ale już pod nowym kryptonimem „Mrowisko” prowadzono do maja 1985 r. Zob. AIPN Gdańsk, IPN Gd 003/176, cz. III, k. 84, *Wniosek o zakończenie sprawy obiektowej „Renesans”*, 4 V 1985.

¹⁶⁹ *Ibidem*, IPN Gd 003/176, k. 29, Notatka służbowa mjr. Franciszka Chmielewskiego z rozmowy z TW ps. „Walasek” 18 I 1982 r., 19 I 1982. Zob. także S. Cenciekiewicz, *Od „Klanu” do „Renesansu”. Operacje Służby Bezpieczeństwa wobec kierownictwa „Solidarności” w latach 1980–1982*, „Biuletyn IPN” 2002, nr 12, s. 41–42; G. Majchrzak, *Esbecka panna „S”*, „Rzeczpospolita”, 13 XII 2002.

¹⁷⁰ *Teraz po prostu nie wiem*, wywiad z B. Borusewiczem, „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 26 I 1983.

marsz”, niemniej jednak wśród działaczy podziemia przeważały raczej umiarkowane poglądy i dążenia do porozumienia z władzą¹⁷¹. Z czasem pojawiło się również pewne zmęczenie funkcjonowaniem w podziemiu. Wydaje się, że rok po wprowadzeniu stanu wojennego na wyjściu z podziemia zależało szczególnie właśnie Hallowi. Potwierdzeniem tego może być swego rodzaju „szukanie kontaktu” z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 1983 r. Jednak już 4 lutego 1982 r. w obozie w Strzebielinku doszło do pierwszej rozmowy pomiędzy Arkadiuszem Rybickim a funkcjonariuszem MSW z Warszawy (inspektorem Wydziału III Departamentu III MSW), Janem Nadworskim. Niemal dokładnie rok później tenże Nadworski przybył do Gdańska w celu nawiązania kontaktu z Rybickim. 22 lutego 1983 r. Nadworski zadzwonił do Rybickiego i zaproponował spotkanie „w cztery oczy”. Rybicki początkowo odmówił, jednak już następnego dnia, kiedy Nadworski telefonicznie ponowił swoją prośbę, chętnie przystał na propozycję. Podczas rozmowy nalegał nawet, by nie zwlekać ze spotkaniem. W związku z tym jeszcze tego wieczoru (rozmowa telefoniczna odbyła się o 22.10) Nadworski zaprosił Rybickiego do „swojego” pokoju w hotelu „Hevelius”. Jak napisał w notatce Nadworski, rozmowa trwała od godz. 22.48 do rana¹⁷². Rozmowę Rybicki miał zacząć od stwierdzenia, że aktualnie jest na etacie u Lecha Wałęsy, chociaż pensja jest niezadowolająca. Następnie przeszedł do omówienia koncepcji politycznych środowiska RMP. Przede wszystkim podkreślił, że jest w stałym kontakcie z ukrywającym się Aleksandrem Hallem i że Hall jest w Tymczasowej Komisji Kooptywacyjnej „przeciwważką dla ekstremistycznych pomysłów Borusewicza”. Nadworski zaproponował więc analogiczne spotkanie z Hallem. Rybicki miał pośredniczyć w jego organizacji. Jednak Rybicki zauważył, że „nie ma gwarancji, że to zasadzka” przygotowywana przez resort. Pytał jednakże Nadworskiego „jaki byłoby stanowisko MSW, gdyby A[leksander] Hall zechciał się ujawnić”. W związku z tym, że Rybicki powracał często do tematu Halla, oficer MSW odniósł wrażenie, że zależy mu na udzieleniu gwarancji, iż po ujawnieniu przywódca RMP będzie się mógł czuć bezpieczny. Rybicki podkreślał, że Hall jest zmęczony ukrywaniem i chętnie wyszedłby z podziemia. Ponadto wiele miejsca poświęcił ukrytemu

¹⁷¹ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 111–112.

¹⁷² AIPN, IPN 0716/217, t. 1, k. 157–159, Informacja służbowa Jana Nadworskiego, Warszawa, 25 II 1983.

przez RMP archiwum („ukryte w różnych schowkach”), spotkaniom konspiracyjnym RMP (w tym ostatniemu z 17 stycznia 1983 r.) oraz aktualnym koncepcjom politycznym ruchu. Mówił, że obecnie RMP przystąpił do integracji młodzieży w całym kraju. Służyć temu mają – jak podkreślał Rybicki – liczne spotkania organizowane w Gdańsku, Łodzi, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu. Na koniec Rybicki podkreślił, że obca mu jest idea walki bezpośredniej z władzą. Zapytał nawet, co robić w sytuacji, kiedy młodzi ludzie oferują pomoc RMP, ale mają i gromadzą broń. Oficer MSW odpowiedział, że RMP powinien odsyłać te „zabawki” do Komendy Wojewódzkiej MO¹⁷³. Wydaje się, że rozmowa ta nie była wyłącznie inicjatywą Rybickiego lub szerzej – kierownictwa RMP, ale przede wszystkim wyszła od samego Wałęsy. Tak przynajmniej twierdzą funkcjonariusze MSW¹⁷⁴. Jednak jeśli tak było, to dlaczego dominującym wątkiem rozmowy były kwestie związane z ujawnieniem się Halla i działalnością RMP?

Pomijając różne domysły i hipotezy, nie mamy wątpliwości, że postawa, jaką zaprezentował Rybicki w czasie spotkania, była wynikiem jakiegoś większego fermentu w kierownictwie podziemia na tle kwestii programowych. Trudno jednak ocenić, jak dalece rozważania i spory z początku 1982 r. i okresu późniejszego przekładały się na konkretne postawy społeczne¹⁷⁵. Możemy przypuszczać, że jeśli już RKK czy nawet TKK miały możliwość wpływu na formy oporu społeczeństwa, to w dość ograniczonym zakresie. Wydaje się, że wiosną 1982 r. realne wpływy RKK w regionie gdańskim sięgały głównie tajnych komisji zakładowych „Solidarności”, choć i w tym przypadku nie możemy mówić o pełnej kontroli RKK. Przykładem mogą być akcje protestacyjne podejmowane w październiku 1982 r. w obronie zdelegalizowanej „Solidarności”. W oświadczeniu z 10 października 1982 r. RKK starała się uspokoić nastroje i nie dopuścić do proklamowania strajku generalnego, uznając go za przedwczesny i dogodny w tym czasie dla władzy komunistycznej¹⁷⁶. Wbrew temu stano-

¹⁷³ *Ibidem*, k. 157–166.

¹⁷⁴ *Ibidem*, k. 166.

¹⁷⁵ Związany z grupą Borusewicz Piotr Kapczyński twierdzi, że na Wybrzeżu nie było jakichś ostrych podziałów czy konfliktów na tle sporów o metodę działania prowadzonych na szczeblu krajowym. Jego zdaniem niewiele na ten temat wtedy dyskutowano (Relacja Piotra Kapczyńskiego, lipiec 2001 – notatka w zbiorach autora).

¹⁷⁶ *Oświadczenie RKK z 10 października 1982*, „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 27 X 1982; M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 215–219.

wisku akcja strajkowa w Trójmieście rozszerzała się, stwarzając groźbę ogłoszenia strajku generalnego. Jednocześnie, chcąc nadażyć za nastrojami, TKK, a wraz z nią gdańska RKK wezwały wszystkie podziemne struktury „Solidarności” do podjęcia czterogodzinnej akcji strajkowej 10 listopada 1982 r., która miała być jednocześnie sprawdzianem przed strajkiem generalnym przygotowywanym na wiosnę 1983 r.¹⁷⁷ Oparty na fałszywej przesłance o „narastającym oporze społecznym” apel kierownictwa związku nie odniósł pożądanego skutku. 10 listopada 1982 r. w Gdańsku przez dwie godziny strajkowała tylko niewielka część załogi zajezdni tramwajowej we Wrzeszczu, Portu Gdańskiego i rafinerii. Zasięg protestów w kraju był podobny¹⁷⁸. Innym dowodem tego, że TKK rozminęła się z nastrojami społecznymi, mogą być masowe manifestacje uliczne, które w maju 1982 r. przetoczyły się przez całe Trójmiasto. „Nawoływaliśmy wtedy – wspominał jeden z członków TKK – do pozostania w domach, tymczasem ludzie wyszli na ulice. Byli bardziej radykalni niż my. Zapewne gdybyśmy zaapelowali o demonstracje, byłyby one większe, ale w sumie ich zasięg i tak wystarczył, by wstrząsnąć władzą i pokazać solidarność”¹⁷⁹. Nie chcąc ponownie popełnić błędu, TKK wezwała związek do zorganizowania w drugą rocznicę porozumień sierpniowych manifestacji ulicznych w całym kraju. Była to pierwsza demonstracja zorganizowana przez TKK, choć jej przedstawiciele przyznali później, że nie byli w stanie nią dostatecznie pokierować¹⁸⁰.

Błędy TKK w jeszcze większym stopniu rozczarowały gdańskie środowisko liberałów. W opinii Donalda Tuska i Jana Krzysztofa Bieleckiego już w listopadzie 1982 r. ostatecznie załamała się dotychczasowa formuła walki podziemnej. Postanowili zatem rozpocząć działalność „na własną rękę”, formułując wokół idei liberalnych (zarówno w sferze ideowej, jak i gospodarczej) alternatywny wobec podziemia program walki¹⁸¹.

¹⁷⁷ *Apel TKK z 13 października 1982*, „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 27 X 1982.

¹⁷⁸ W. Turek, *Kalendarium...*, s. 291; J. Holzer, K. Leski, *op. cit.*, s. 63. Szerzej na temat sporów o metody walki i koncepcje TKK zob. A. Dudek, „Solidarność” w poszukiwaniu metody walki w stanie wojennym [w:] „Solidarność” a wychodzenie Polski z komunizmu. Studia i artykuły z okazji XV rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”, Gdańsk 1995, s. 78–88; „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 12 VIII 1982 (prawie w całości poświęcony temu zagadnieniu).

¹⁷⁹ M. Łopiński, M. Moskit, M. Wilk, *op. cit.*, s. 115.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 126.

¹⁸¹ Relacja D. Tuska [w:] M. Michalski, *Stan wojenny – spojrzenie po XX latach*, s. 4, praca konkursowa w zbiorach OBEP IPN Gdańsk.

Swoją odrębność liberałowie budowali na bazie „Przeglądu Politycznego”, którego pierwszy numer ukazał się w lutym 1983 r. Odrzucali oni „zhierarchizowane struktury” podziemia, oparte w dużej mierze na zasługach liderów i szkodliwym dla działalności politycznej „kulcie formalnych zasad prawnych”, przez które „Solidarność” nie była w stanie zbudować własnych rezerw finansowych i technicznych, tak niezbędnych w walce politycznej po 13 grudnia 1981 r.¹⁸² Redaktor „Przeglądu” występujący pod pseudonimem „Anna Barycz” (Donald Tusk) widział w gdańskich liberałach alternatywę zarówno dla korowko-solidarnościowej lewicy, jak i dla środowisk nacjonalistycznych i „skrajnie” konserwatywnych¹⁸³.

Jednak w pierwszych miesiącach 1982 r., zarówno w przekonaniu ukrywających się działaczy „Solidarności”, jak i w powszechnym odczuciu tych wszystkich, którzy nie chcieli pogodzić się z wprowadzeniem stanu wojennego, masowe wystąpienia miały zmusić ekipę Jaruzelskiego do ustępstw. Do pierwszych demonstracji na ulicach Gdańska doszło już w Dniu Solidarności 30 stycznia 1982 r. Około godz. 14 pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców zgromadziła się stosunkowo niewielka grupa ludzi (150–200 osób), która czekała na wychodzących ze stoczni robotników. Po godzinie liczba manifestantów wynosiła już kilka tysięcy. Oddziały milicji przystąpiły do rozproszenia demonstrantów, spychając ich w kierunku „Zieleniaka” i dworca PKP, a stamtąd dalej w kierunku budynku Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Oruni. O godz. 17.30 kilkudziesięciu młodych ludzi zaatakowało budynek Komitetu Wojewódzkiego butelkami z benzyną, tak że część pomieszczeń siedziby partii (między innymi biblioteka) stanęła w płomieniach. W okolicy klubu studenckiego „Żak” spalono milicyjną Nysę. Walki uliczne przeniosły się w okolice Starego Miasta – na ul. Długiej tłum demonstrantów z powodzeniem odpierał ataki ZOMO, przy Hucisku i Świętego Ducha powstały barykady, które ZOMO sforsowało dopiero około godz. 19. Według danych oficjalnych w wyniku zajść obrażenia odniosło czternaście osób, w tym ośmiu milicjantów, a cztery osoby wymagały hospitalizacji. Milicja zatrzymała łącznie 259 uczestników demonstracji (w wie-

¹⁸² J. Wolny, *Krajobraz niewyraźny*, „Przegląd Polityczny” 1983, nr 2.

¹⁸³ A. Barycz, *Refleksje nad liberalizmem*, *ibidem*, 1983, nr 3. Szerzej o środowisku gdańskich liberałów zob. W. Turek, *Gdańscy liberałowie przed upadkiem komunizmu* [w:] „Solidarność” i opozycja..., s. 138–146.

ku 17–25 lat), z czego 33 osoby po wyjaśnieniach zwolniono¹⁸⁴. Również 1 i 12–13 lutego w Gdyni i Gdańsku odnotowano niewielkie potyczki z milicją i manifestacje młodzieży szkolnej i akademickiej¹⁸⁵. Warto w tym miejscu wspomnieć także chrzciny jednej z córek Lecha Wałęsy – Marii Wiktorii, które pod kościołem parafialnym pw. św. Kazimierza na Zaspie zgromadziły ponad 30 tys. ludzi (będący w budowie kościół nie był w stanie pomieścić tylu osób). Chrzciny, na których zabrakło Wałęsy (nie otrzymał zgody na wyjazd), przerodziły się w spontaniczną manifestację zwolenników „Solidarności”, ale tym razem milicja nie interweniowała¹⁸⁶.

Do kolejnych demonstracji doszło 1 i 3 maja 1982 r. Na ulicach Gdańska i Gdyni zakłócono oficjalne uroczystości pierwszomajowe. W kontrapochodzie w Gdańsku wzięło udział ponad 60 tys. osób (według niektórych 100 tys.). Manifestanci przemaszerowali z centrum Gdańska do byłej siedziby Komisji Krajowej „Solidarności” w Gdańsku Wrzeszczu, a potem pod mieszkanie Lecha Wałęsy w dzielnicy Zaspas. Milicja interweniowała tylko w Gdyni. Gwałtowny przebieg miały natomiast gdańskie uroczystości trzeciomajowe. Władze postawiły w stan gotowości prawie 4 tys. milicjantów. Do pierwszych walk z milicją doszło około godz. 16 na Targu Drzewnym i w okolicach pomnika Jana III Sobieskiego. Jednak szczególnie dramatyczny charakter przybrały wydarzenia wokół Bazyliki Mariackiej w Gdańsku, gdzie o godz. 18 rozpoczęła się msza św. w intencji ojczyzny odprawiana przez ks. kanonika Wiesława Lauera. W bazylice schroniła się wtedy spora liczba manifestantów, tak że w świątyni i wokół niej było razem około 30 tys. wiernych. Podczas mszy św. dochodziło do licznych prowokacji milicji – wokół bazyliki na sygnale jeździły samochody milicyjne, a podczas kazania ks. Stanisława Bogdanowicza funkcjonariusze milicji odpalili w stronę kaplicy św. Rajnolda raketę zapalającą, która uszkodziła kopię *Sądu Ostatecznego* Hansa Memlinga. Z opancerzonego Skota oddano dwa strzały wymierzone w odprawiającego mszę św. ks. Lauera, które na szczęście przeleciały nad głową kapłana. „Za chwilę – wspomina ks. Bogdanowicz

¹⁸⁴ *Tło i przebieg wydarzeń w dniu 30 stycznia 1982*, „Kontakt”, luty 1982 (pismo informacyjne KW PZPR w Gdańsku do użytku wewnętrznego); A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 281–282; *Dzień Solidarności w Gdańsku*, „Bulletin D’Information Solidarność”, 15 II 1982.

¹⁸⁵ AP Gdańsk, KW PZPR, 1890, k. 38, *Informacja o zagrożeniu przestępczością województwa gdańskiego oraz zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw w okresie od grudnia 1981 roku do maja 1982 roku*, 31 V 1982.

¹⁸⁶ „Biuletyn Informacyjny”, [marzec 1982].

– w wyniku milicyjnych strzałów ogień zajął chór i organy. Ludzie chwycili za gaśnice i szybko ugasili ogień. [...] W kościele wybuchła panika, którą z trudem udało mi się opanować. Mówiłem stanowczo »proszę zachować spokój, stoimy na miejscu, proszę się opanować, nie dajmy się sprowokować«. [...] Czynna napaść na kościół i wiernych, w dodatku podczas Mszy św., pociągnęła za sobą wielu rannych. Było ich kilkudziesięciu: 13 wiernych miało rany postrzałowe, 17-letniemu chłopcu raca urwała dwa palce, podczas ataku na kościół jedna osoba doznała zawału serca (dzięki Bogu przeżyła), a 20 osób zemdało”¹⁸⁷.

Zatrzymanych, często zupełnie przypadkowych przechodniów, przewieziono do komisariatów (nawet do Starogardu Gdańskiego), gdzie wielu z nich zostało pobitych (dziewiętnastoletni Andrzej Groth w wyniku pobicia przez zomowców stracił wtedy przytomność)¹⁸⁸. W wyniku starć, które trwały prawie do północy, rannych zostało przynajmniej 20 manifestantów (dwóch trafiło do szpitala) oraz 34 zomowców¹⁸⁹. Bezpośrednim następstwem manifestacji majowych były akcje strajkowe i protesty. 13 maja część pracowników Stoczni Gdańskiej (na wydziałach kadłubowych) i Stoczni Północnej na kilkanaście minut przerwała pracę. Protest podjęła także załoga Stoczni Remontowej „Nauta”, która odmówiła posiłku regeneracyjnego, oraz studenci Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego i Politechniki Gdańskiej¹⁹⁰.

W maju 1982 r. do manifestacji ulicznych doszło także w Elblągu. Ich organizatorem był Edmund Krasowski „Marcin”, któremu Zbigniew Bujak dał wcześniej pełnomocnictwo do organizowania tajnych struktur „Solidarności” Regionu Elbląskiego¹⁹¹. Od tej pory Krasowski sygnował wszystkie druki i pisma ulotne związku słowami: „Tymczasowy Przewodniczący NSZZ »Solidarność« Region Elbląg – Marcin”. Zarówno SB, jak i Komitet Wojewódzki PZPR, który interesował się „Marcinem”, podejrzewali, że

¹⁸⁷ Relacja ks. Stanisława Bogdanowicza, lipiec 2001 (taśma magnetofonowa w zbiorach autora).

¹⁸⁸ Relacja Zofii Lenartowicz, b.p. (mps w zbiorach autora); W. Turek, *Kalendarium...*, s. 289.

¹⁸⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 1890, k. 39, *Informacja o zagrożeniu przestępczością województwa gdańskiego oraz zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw w okresie od grudnia 1981 roku do maja 1982 r.*, 31 V 1982.

¹⁹⁰ *Ibidem*, 453, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 13 maja 1982 r.*

¹⁹¹ Relacja Edmunda Krasowskiego, maj 2002 (notatka z rozmowy w zbiorach autora); list Zbigniewa Bujaka do „Marcina” (Edmunda Krasowskiego), 28 II 1985 (kopia w zbiorach autora), Bujak odniósł się w nim do sytuacji z wiosny 1982 r.

za pseudonimem Krasowskiego kryje się nie jeden działacz, a jakaś większa struktura podziemna¹⁹². Na maj 1982 r. Krasowski zaplanował całą serię manifestacji i drobnych wystąpień przeciwko „juncie Jaruzelskiego”. W kolportowanych wówczas ulotkach „Marcin” zapowiadał bojkot pochodu pierwszomajowego, wzywając elblążan do zapalenia świeczek pod pomnikiem Ofiar Grudnia 1970 r.¹⁹³ Gwałtowny przebieg miały uroczystości trzeciomajowe. Po południu pod pomnikiem upamiętniającym wydarzenia grudniowe zgromadził się czterotysięczny tłum, głównie młodzieży. Walki z milicją trwały do około godz. 22.30. Następnego dnia starcia wybuchły ponownie. Według statystyk Komendy Wojewódzkiej MO wzięło w nich udział około 1500 osób. Podczas zajęć w Elblągu 4 maja 1982 r. uszkodzono czternaście samochodów milicyjnych, rannych zostało dwóch zomowców. Ogółem zatrzymano 334 osoby¹⁹⁴.

Także w Toruniu doszło w maju 1982 r. do demonstracji ulicznych. 1 maja oddziały ZOMO zaatakowały kilkutysięczną manifestację na Starym Rynku, gdzie pod pomnikiem M. Kopernika składano wiązanki kwiatów z żałobnymi, czarnymi wstążkami. Część manifestantów dostała się wtedy do wieży ratusza, skąd obrzucała zomowców kamieniami. Wielu manifestantów dotkliwie pobito, około dwustu uczestników zajęć zatrzymano, z czego prawie stu ukarano grzywną lub trzymiesięcznym aresztem¹⁹⁵. Jeszcze bardziej gwałtowny przebieg miały wydarzenia 3 maja. Po wieczornej mszy św. w kościele Jezuitów wybuchły walki z oddziałami ZOMO w okolicach rynku, przy Muzeum Etnograficznym i pl. Rapackiego. W starciach wzięło udział około 5 tys. osób. Była to największa manifestacja w Toruniu w okresie stanu wojennego. Według danych oficjalnych zatrzymano 223 osoby, do kolegiów skierowano 145 wniosków (w tym dotyczących 45 studentów i 3 pracowników naukowych UMK)¹⁹⁶.

¹⁹² AP Elbląg, KW PZPR, 552, k. 5, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej oraz o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie elbląskim w I kwartale 1983 r.*, 15 IV 1983; AIPN, MSW II 17/IX/231, t. 10, k. 310, Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie elbląskim za okres styczeń 1980–lipiec 1983, b.d.

¹⁹³ Druk ulotny Tymczasowego Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Regionu Elbląskiego (w zbiorach E. Krasowskiego).

¹⁹⁴ AP Elbląg, KW PZPR, 203, k. 50, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Elblągu w dniu 6 maja 1982 r.*

¹⁹⁵ N. Szutnik [R. Kozłowski], *op. cit.*, s. 45.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 47; W. Polak, *Najtrudniejsze egzaminy...*, s. 262–272; AKGPBP, 185n/42, k. 112, *Informacja o ukaraniu przez kolegia ds. wykroczeń uczniów, studentów i nauczycieli za udział*

Próbie zakłócenia pochodu pierwszomajowego podjęto także w Bydgoszczy. Poprzestano jednak wyłącznie na akcji ulotkowej¹⁹⁷. 3 maja 1982 r. natomiast manifestowano na rynku miejskim. Około tysiąca osób przemarszerowało na mszę św. do kościoła pw. św. Wincentego à Paulo. Milicja nie interweniowała¹⁹⁸.

Do największej demonstracji w Gdańsku doszło w drugą rocznicę porozumień sierpniowych 31 sierpnia 1982 r. Mimo trwającej od rana militaryzacji miasta (ośmioosobowe patrole milicjantów uzbrojonych w broń ostrą, koncentracja oddziałów MO na Targu Węglowym, blokada stoczni), około godz. 14 kilka tysięcy osób manifestowało pod pomnikiem Trzech Krzyży. Po godzinie oddziały ZOMO i żołnierzy WSW zaatakowały tłum zebrany pod pomnikiem i w rejonie dworca PKP. Do najcięższych starć doszło w okolicach Komitetu Wojewódzkiego PZPR, na ul. Stągiewnej, Elbląskiej, Chmielnej, Kartuskiej, na wysokości pl. Zebrań Ludowych, gdzie demonstranci ustawili barykady, oraz na oddalonej od śródmieścia Oruni. Około godz. 17 ciężkie walki wybuchły także w centrum Wrzeszcza i trwały aż do 1 w nocy. W trakcie starć z milicją, w wyniku niewydolności układu oddechowego spowodowanej dużym stężeniem gazów łzawiących, zmarł pracownik Portu Gdańskiego, dwudziestodwuletni Piotr Sadowski, a 90 osób odniosło obrażenia, w tym 38 manifestantów i 52 milicjantów¹⁹⁹. Tego samego dnia wielogodzinne walki z milicją toczyły się także w Gdyni, gdzie zaatakowano Komitet Miejski PZPR, i w Tczewie. Po demonstracjach z 31 sierpnia w całym województwie zatrzymano łącznie 442 osoby, z których większość stanowiła młodzież (220 osób). W Gdyni zatrzymano do wyjaśnienia dwóch kapłanów z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa: ks. Tadeusza Kuracha i ks. Jana Borkowskiego oraz organistę Henryka

w zajęciach ulicznych w pierwszych dniach maja 1982 (według stanu na dzień 12 maja 1982), 14 V 1982.

¹⁹⁷ AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 11, k. 74–77, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy mjr. Adama Chachorowskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. bydgoskiego w dniu 1 maja 1982, 1 V 1982.

¹⁹⁸ *Ibidem*, IPN By 077/337, t. 11, k. 82–87, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy mjr. Adama Chachorowskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. bydgoskiego w dniu 3 maja 1982, 3 V 1982.

¹⁹⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 455, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 3 września 1982 r.*

Kardasa, którym postawiono zarzut kierowania demonstracją. W listopadzie obaj księża zostali skazani na 3 lata pozbawienia wolności, a Kardas na 3,5 roku²⁰⁰. Także w Gdyni aresztowano Annę Walentynowicz i Stanisława Jarosza²⁰¹.

W drugą rocznicę porozumień sierpniowych również w Toruniu przed aulą UMK zebrało się około 3 tys. osób, by uczcić minutą ciszy ofiary stanu wojennego. I choć nie doszło tego dnia do walk z milicją, władze bezpieczeństwa zatrzymały pięć osób, którym wymierzono karę grzywny²⁰². Rocznicową manifestację zorganizowano w Bydgoszczy, gdzie na rynku zebrało się około 3 tys. osób protestujących przeciwko stanowi wojennemu. Milicja rozproszyła tłum, zatrzymując 116 osób²⁰³.

W odpowiedzi na delegalizację „Solidarności” przegłosowaną przez Sejm PRL 8 października 1982 r. TKK wezwała 9 października podziemne struktury związku do zorganizowania następnego dnia czterogodzinnego strajku ostrzegawczego²⁰⁴. Zamiast tego 11 października w większych zakładach pracy Trójmiasta podjęto ośmiogodzinne strajki okupacyjne (powtarzane przez każdą zmianę w godzinach pracy). Protest proklamowały załogi Stoczni Gdańskiej, Gdańskiej Stoczni Remontowej, niektórych wydziałów Stoczni Północnej, Portu Gdańskiego, „Hydrosteru” i Stoczni Gdynińskiej. Następnego dnia dołączyły do strajku „Unimor”, „Elmor”, „Unitra-Magmor” i Gdynińskie Zakłady Radiowe „Radmor”. W Stoczni

²⁰⁰ A. Hlebowicz, *Kościół, opozycja, „Solidarność”, władza* [w:] *„Solidarność” i opozycja...*, s. 166.

²⁰¹ AP Gdańsk, KW PZPR, 455, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 3 września 1982 r.*; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 320–321.

²⁰² W. Polak, *Najtrudniejsze egzaminy...*, s. 303.

²⁰³ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 322; AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 12, k. 138, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy mjr. Adama Chachorowskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. bydgoskiego w dniu 30 sierpnia 1982, 30 VIII 1982; *ibidem*, IPN By 077/337, t. 12, k. 147, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy mjr. Adama Chachorowskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. bydgoskiego w dniu 31 sierpnia 1982, 31 VIII 1982; *ibidem*, IPN By 077/337, t. 12, k. 152, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy mjr. Adama Chachorowskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. bydgoskiego w dniu 1 września 1982, 1 IX 1982.

²⁰⁴ *Oświadczenie TKK z 9 października 1982 r.*, „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 27 X 1982; *Oświadczenie Regionalnej Komisji Koordynacyjnej w Gdańsku z 10 października 1982 o bojkocie reżimowych związków zawodowych*, *ibidem*.

im. Lenina powstał Komitet Strajkowy, który sformułował cztery postulaty: zwolnienia internowanych, amnestii dla więźniów politycznych, odwołania stanu wojennego i unieważnienia ustawy o związkach zawodowych. 11 października po godz. 14 pod pomnikiem Poległych Stoczniovców rozpoczęła się demonstracja, na którą oprócz robotników wychodzących ze stoczni przybyli tłumnie mieszkańcy Trójmiasta. Ponadpięciotysięczny tłum śpiewał pieśni religijne i patriotyczne, a na bramie nr 2 zawieszono kukłę Jerzego Urbana. Po godz. 16 oddziały ZOMO zaatakowały manifestantów, używając armatek wodnych, pałek i gazów łzawiących. Walki przeniosły się w rejon ulic Jana z Kolna i Łagiewniki, a z drugiej strony w okolice dworca PKP i budynku Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Po 19 starcia kontynuowano we Wrzeszczu, gdzie na ul. Grunwaldzkiej manifestanci zbudowali barykady. 12 października wydarzenia miały podobny przebieg. Pod strajkującą Stocznia Gdańską ponownie przybył tłum mieszkańców Gdańska. O godz. 15.20 ZOMO ruszyło na demonstrantów, z których jedna część wycofała się w stronę Wrzeszcza, druga natomiast na Stare Miasto. We Wrzeszczu milicja atakowała przechodniów i gapiów, między innymi obrzuciła gazem łzawiącym ludzi czekających na autobus w kierunku Moreny. Starcia z milicją rozniosły się po całym Wrzeszczu (w okolice ulic Partyzantów, Marchlewskiego, Miszewskiego, Fiszera, Matejki, Sobótki, Jaśkowej Doliny, Matki Polki, Batorego i de Gaulle'a) i trwały do późnych godzin wieczornych. W ciągu dwudniowych walk rannych zostało piętnastu milicjantów i kilkudziesięciu manifestantów. Jeden z nich – pracownik wydziału K-2 Stoczni Gdańskiej – trzydziestodwuletni Waław Kamiński zmarł w wyniku trafienia petardą w głowę i pobicia przez zomowców. Zatrzymano 268 osób.

13 października przerwano strajk w Stoczni Gdańskiej i innych zakładach Trójmiasta. Z pracy w stoczni wyrzucono prawie dwustu robotników²⁰⁵. Od tej chwili opór wyraźnie słabł. Dowodem tego mogą być obchody rocznicy 11 listopada w Gdańsku. Na mszę św. w intencji ojczyzny do Bazyliki Mariackiej przybyło zaledwie 5 tys. wiernych. Proboszcz parafii mariackiej ks. Stanisław Bogdanowicz ogłosił wtedy, że z internowania zostanie zwolniony Lech Wałęsa²⁰⁶. 14 listopada 1982 r. na Zaspie przy ul. Pilo-

²⁰⁵ Komunikaty RKK NSZZ „Solidarność” Gdańsk z 13 X 1982 r., „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 27 X 1982; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 322; W. Turek, *Kalendarium...*, s. 291.

²⁰⁶ Relacja ks. Stanisława Bogdanowicza, lipiec 2001 (notatka w zbiorach autora).

tów, przed blokiem, w którym mieszkał Wałęsa, doszło do spontanicznej manifestacji²⁰⁷. Miesiąc później, 16 grudnia, w rocznicę wydarzeń 1970 r. tysiąc osób, które wyszły z kościoła pw. św. Brygidy, próbowało przedostać się pod pomnik stoczniovców. Na przeszkodzie stanęło jednak ZOMO, które na wysokości hotelu „Hevelius” zaatakowało i rozproszyło pochód²⁰⁸.

Mimo słabnącego oporu trójmiejskie manifestacje w 1983 r. gromadziły wciąż tysiące ludzi. Przewidując wystąpienia uliczne, władze komunalne zaczęły w tym czasie usuwać z centralnych miejsc Gdańska wszystkie kosze na śmieci oraz ławki, służące manifestantom do budowania ulicznych barykad. Podczas obchodzonych miesięcznic wprowadzenia stanu wojennego pod pomnikiem stoczniovców gromadziło się kilkaset osób. Manifestacje te nie trwały jednak zbyt długo z uwagi na szybkie interwencje ZOMO. Po demonstracjach z 13 i 14 lutego 1983 r. (zatrzymano 62 osoby, a dziewięć ukarano grzywnami) Komenda Wojewódzka MO wydała pododdziałom ZOMO rozkaz, w którym zamiast rozpraszania demonstrantów nakazywała otaczać ich i zatrzymywać. Nowa metoda sprawdziła się już 13 i 14 marca 1983 r., kiedy jak co miesiąc doszło do manifestacji pod stocznia. Zatrzymano wówczas 329 osób, z czego tylko 71 zwolniono, a pozostałe ukarano grzywnami i aresztem²⁰⁹.

Bardziej masowy charakter przybrały manifestacje majowe. 1 maja 1983 r. w kontrapochodzie w Gdańsku wzięło udział kilkanaście tysięcy osób. Po mszy św. w kościele pw. św. Brygidy wyruszyły one w kierunku Wrzeszcza, gdzie jak co roku obok Opery Bałtyckiej ustawiano pierwszomajową trybunę honorową, jednak ZOMO skutecznie rozproszyło manifestantów na wysokości „Zieleniaka”. Kiedy wydawało się, że protest „Solidarności” został zdławiony, wystąpienia przeniosły się do centrum Wrzeszcza, gdzie ponad 10 tys. ludzi zebrało się na ul. Grunwaldzkiej, pod była siedzibą Komisji Krajowej „Solidarności”. Po zaciętych walkach z milicją część demonstrantów ruszyła pod blok Lecha Wałęsy. Tam także interweniowało ZOMO, które goniło uczestników manifestacji po całym osiedlu.

²⁰⁷ *Stan wojenny w dokumentach władz PRL 1980–1983*, wybór i oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001, s. 341–342.

²⁰⁸ W. Turek, *Kalendarium...*, s. 293.

²⁰⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 1898, k. 33–34, *Ocena aktualnego stanu zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie gdańskim*, 1983.

Stojący w oknach i na balkonach mieszkańcy osiedla obrzucali zomowców doniczkami, butelkami, oblewali ich nawet wrzątkiem²¹⁰. Spokojniejszy przebieg miały natomiast uroczystości trzeciomajowe. Po procesji, którą wokół kościoła pw. św. Brygidy poprowadził Lech Wałęsa, tłum demonstrantów próbował dotrzeć pod pomnik Trzech Krzyży, jednak koło „Zieleniaka” oddziały ZOMO rozproszyły pochód²¹¹. Większe rozmiary niż w Gdańsku przybrała pierwszomajowa demonstracja zorganizowana przez „Solidarność” w Gdyni. Po porannej mszy św. w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa uformował się dwudziestotysięczny pochód, który zmierzał w kierunku pomnika Ofiar Grudnia 1970 w pobliżu przystanku kolejowego Gdynia-Stocznia. Na wysokości dworca PKP ZOMO brutalnie zaatakowało demonstrantów, używając pałek, gazów łzawiących i polewaczek. Z chwilą gdy silny strumień wody przewrócił wózek z dzieckiem, na ulicach Gdyni wybuchły zacięte walki z milicją. Ściągnięte z Łomży, Olsztyna i Ciechanowa posiłki ZOMO uporały się z manifestacją dopiero około godz. 16²¹².

W Bydgoszczy także doszło 1 maja 1983 r. do starć z milicją. Po mszy św. w kościele pw. św. Wincentego à Paulo pod krzyżem misyjnym przed wejściem do świątyni zebrało się około 5 tys. osób. Następnie tłum ruszył ul. ks. Markwarta w kierunku skrzyżowania ulic 3 Maja, Krasińskiego i Staszica, gdzie uzbrojone oddziały ZOMO zagroziły drogę manifestantom. Organizatorzy demonstracji nie dali się sprowokować i zaapelowali o rozwiązanie pochodu. Zatrzymano 26 osób²¹³.

Podstawowym miejscem wyrażania oporu w stanie wojennym był drugi obieg. Ulotki, plakaty, znaczki, regularnie wydawane tytuły prasowe czy książki miały świadczyć o istnieniu i działaniu „Solidarności” i innych grup politycznych podziemia. Pierwsze ulotki pojawiły się w Trójmieście jeszcze w trakcie strajków w grudniu 1981 r. Już po pacyfikacji Stoczni Gdańskiej ukazał się też pierwszy, jednostronicowy numer „Biuletynu Informacyjne-

²¹⁰ A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 343; L. Wałęsa, *op. cit.*, s. 303.

²¹¹ W. Turek, *Kalendarium...*, s. 293.

²¹² *Ibidem*, s. 294; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 344.

²¹³ *Niech się święci 1 maja*, „Informator Bydgoski”, 11 V 1983. Według SB w manifestacji wzięło udział zaledwie 1500 osób (AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 15, k. 1–3, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy mjr. Adama Chachorowskiego, zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB, dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie woj. bydgoskiego w dniu 1 maja 1983, 1 V 1983).

go”, którego wydawcą był Dział Informacyjny Krajowego Komitetu Strajkowego. Informowano w nim o brutalności ZOMO, walkach ulicznych w Gdańsku i oporze w całym kraju²¹⁴. Dzięki jednej z pierwszych kampanii ulotkowych w Trójmieście, 30 i 31 stycznia 1982 r., udało się zorganizować bojkot oglądania *Dziennika Telewizyjnego* i akcję zapalania świeczek w oknach w intencji poległych i internowanych w czasie stanu wojennego²¹⁵. W tych dniach ukazał się pierwszy numer pisma „Solidarność”, które było oficjalnym organem prasowym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Od 13 grudnia 1981 r. wychodził w Gdańsku „Niezależny Serwis Informacyjny »Solidarność«” sygnowany wyłącznie przez Bogdana Borusewicza, lecz redagowany i drukowany wspólnie przez Piotra Kapczyńskiego, Ryszarda Pusza, Lechosława i Krzysztofa Witkowskich oraz torunian – Zbigniewa Nowka i Marka Wachnika. W niedługim czasie pismo to osiągnęło nakład 5 tys. egzemplarzy i było kolportowane w całym Trójmieście²¹⁶.

Dzięki staraniom grupy drukarzy i kolporterów „Niezależnego Serwisu Informacyjnego” w Trójmieście powstał bardzo prężny ośrodek wydawniczy, obsługujący nie tylko region gdański, ale szeroko rozumiane Pomorze (z Toruniem, Bydgoszczą, Elblągiem, Słupskiem). Wiele wskazuje na to, że rozpracowanie bazy poligraficznej sprawiało SB spore trudności. W jednym z raportów Komendy Wojewódzkiej MO dla MSW z października 1982 r. ubolewano nad niedostatecznym stopniem penetracji punktów poligraficznych w Trójmieście²¹⁷.

W stanie wojennym baza wydawnicza trójmiejskiego podziemia opierała się na trzech drukarniach konspiracyjnych grupy Kapczyńskiego i Nowka, mieszczących się przy ul. Sobolowej, na Łozach i ul. Piastowskiej

²¹⁴ „Biuletyn Informacyjny”, 17 XII 1981.

²¹⁵ Już od pierwszych tygodni stanu wojennego Gdańsk wyrósł na czołowy ośrodek „wrogiej propagandy pisanej”. Tylko 16–31 I 1982 r. władze odnotowały tam 34 akcje ulotkowe (dla porównania w Warszawie – 14, Wrocławiu – 14, Krakowie – 27, Bydgoszczy – 11, Toruniu – 23, Włocławku – 6, Elblągu – 7, Koszalinie – 14, Słupsku – 3). *Fakty wrogiej propagandy pisanej w województwach w okresie 16–31 stycznia 1982. Załącznik do informacji dziennej z dnia 4 lutego 1982* (kopia w zbiorach autora).

²¹⁶ P. Kapczyński, *Drukowanie bibuły uwalniało od poczucia bezsilności [w:] Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 135–137.

²¹⁷ AIPN Gdańsk, IPN Gd 003/166, t. 16, k. 99, Pismo Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku do płk. Władysława Kuca, Dyrektora Biura Studiów SB MSW w Warszawie, 19 X 1982.

w Oliwie²¹⁸. Ta ostatnia powstała już w styczniu 1982 r. w mieszkaniu Witkowskich. Latem 1982 r. Nowek z Witkowskim wybudowali tam pod piwnicą dodatkowe, niewidoczne na pierwszy rzut oka pomieszczenie, które nawet w czasie rewizji nie zostało znalezione przez SB²¹⁹. W drukarniach grupy Kapczyńskiego, do której w późniejszym okresie dołączył też Donald Tusk, drukowano większość książek i czasopism podziemnych Trójmiasta. Jednym z nich było ukazujące się od kwietnia 1982 do lipca 1983 r. czterostronicowe pismo informacyjne „Gdańsk”, później także gdańska edycja „Tygodnika Mazowsze”. Jednak do najbardziej znanych tytułów trójmiejskiego podziemia należały: „Niezależne Pismo Wybrzeża CDN” (powstało w połowie 1982 r., redagowali Jan Kozłowski i Donald Tusk), wspólne pismo „Solidarności” i NZS – „Tygodnik Wojenny” (ukazywało się od lutego 1982 r.), pismo regionu gdańskiego „Solidarność” (od wiosny 1982 r. redagował między innymi Tusk) oraz pismo Komisji Zakładowej „Solidarności” Stoczni Gdańskiej „Rozwaga i Solidarność” (powstało wiosną 1982 r., redakcję tworzyli Jan Jakubowski, Andrzej Liberadzki, Maciej Łopiński, Bernadetta Stankiewicz, Donald Tusk, Mariusz Wilk). Warto wymienić także pismo środowiska RMP „Polityka Polska” (pierwszy numer ukazał się w październiku 1982 r., redagował go zespół pod kierunkiem Tomasza Wołka „Józefa Wiernego”) oraz biuletyn środowiska gdańskich liberałów „Przegląd Polityczny” (od lutego 1983 r., redaktor naczelny – Donald Tusk). Ponadto w 1982 r. w Gdańsku ukazywały się jeszcze między innymi: „BIT – Biuletyn Informacyjny Topolówka” (pismo młodzieży III Liceum Ogólnokształcącego), „Niezależny Serwis Informacyjny KOS” (NZS), „CDN. Pismo Międzyregionalnej Komisji NSZZ »Solidarność« – Region Gdański”, „Gryps” (pismo Komitetu Obrony Społecznej), „Podziemna Gazeta Politechniki Gdańskiej”, „Portowiec”, „Nasz Czas”, „Łącznik”, „Krzyk”, „Ojczyzna”, „Satyryczno-Polityczny Nieregularnik Studencki Kret”, „Skorpion. Publicystyczno-Literackie Pismo Podziemia”. W 1983 r.

²¹⁸ Od końca grudnia 1981 r. funkcjonowała także drukarnia w mieszkaniu Janiny Wehrstein w Sopocie przy ul. Pułaskiego 9. Jednak w sierpniu 1982 r. drukarnia wpadła w ręce SB. Janina Wehrstein przez prawie rok siedziała w więzieniu. Wyszła na wolność na mocy amnestii w końcu lipca 1983 r. (Relacja Janiny Wehrstein, b.d. – notatka w zbiorach P. Semkowa).

²¹⁹ Relacja Lechosława Witkowskiego, wrzesień 1992 (notatka w zbiorach autora); *Niezdobyta twierdza drukarzy. Wspomnienia płk. Zbigniewa Nowka*, „Gazeta Polska”, 13 XII 2000; L. Biernecki, „S”entymentalne pamiątki, „Gazeta Morska” (regionalny dodatek do „Gazety Wyborczej”), 31 VIII 1998; Relacja Piotra Kapczyńskiego, lipiec 2001, k. 3–4 (mps w zbiorach autora).

dołączyły do nich między innymi „Studencki Biuletyn Informacyjny. Podziemne Pismo Studentów Akademii Wychowania Fizycznego”, „Zapis Chwili”, „Uczeń”, „Solidarny” (pismo Komisji Zakładowej „Solidarności” Zakładów Elektronicznych „Unimor”) i „Replika”. W Gdyni w latach 1982–1983 ukazywały się też: „Biuletyn Informacyjny Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ »Solidarność« Stoczni Remontowej Nauta”, „Wolność”, „Biuletyn Informacyjny Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ »Solidarność« przy Kombinacie Budowlanym Gdynia”, „NSZZ Solidarność”²²⁰.

Z kolei w Elblągu grupa działaczy podziemnej „Solidarności” od początku 1982 r. wydawała w formie jednostronicowych druków pisanych ręcznie dwa pisma: „Nasza Sprawa” i „Zwycięzimy”. Później Edmund Krasowski zaczął wydawać „Biuletyn Informacyjny Regionu Elbląskiego” i elbląską mutację „Tygodnika Mazowsze”²²¹. W Toruniu w latach 1982–1983 najbardziej poczytnym pismem był „Toruński Informator Solidarności”, którego pierwszy numer ukazał się 2 stycznia 1982 r. Niemal w tym samym czasie powstał „Niezależny Serwis Informacyjny NSZZ »Solidarność«”. Oficjalnym organem prasowym regionu pozostawała „Kontra”. Poza tym warto wymienić „Immunitet” (pismo NZS, edycja 1982–1983), „Tygodnik Wojenny”, „Iskrę” (ukazywało się w Grudziądzu), „Jeszcze Tym Razem” (pismo NZS, w tym dodatek „Gryf”), „Pismo Akademickie UMK” (NZS), „Niezależna Polska” (pismo KPN Obszaru Toruńskiego) oraz pisma wydawane przez komisje zakładowe „Solidarności”: „Elana” (Zakłady Wyrobów Chemicznych „Elana”), „Solidarność” (Aparator-Obrusín), „Motor Odmowy” (Polmożbyt), „Pogłos” (Toruńska Przędzalnia Czesankowa „Merinotex”)²²².

W regionie bydgoskim najważniejszym pismem podziemia był wychodzący od lutego 1982 r. „Bydgoski Podziemny Serwis Informacyjny Solidarności”.

²²⁰ Por. *Księga ewidencyjna bezdebitowych wydawnictw zwartych opublikowanych po 13 grudnia 1981*, oprac. MSW (w zbiorach AKKS w Gdańsku); Ankieta działalności opozycyjnej wypełniona przez Donalda Tuska (w zbiorach P. Semkowa). Zob. też AIPN Gdańsk, IPN Gd 028/130, S. Bukowski, H. Landowski, *Prasa antykomunistyczna wydawana na terenie Trójmiasta w latach 1982–1986*, Legionowo 1987.

²²¹ Relacja Edmunda Krasowskiego, maj 2002 (notatka w zbiorach autora).

²²² *Księga ewidencyjna...; Spis czasopism niezależnych wydanych poza zasięgiem cenzury w latach 1981–1990 w regionie toruńskim*, zebrał M. Orłowski (mps w zbiorach autora). Na temat książek wydanych w tym czasie w regionie toruńskim zob. *Spis druków niezależnych wydanych poza zasięgiem cenzury w latach 1981–1990 w regionie toruńskim*, zebrał M. Orłowski (mps w zbiorach autora).

Od wiosny 1982 r. ukazywały się także: „Protest”, „Solidarność. Wojenny Biuletyn Informacyjny”, „W Drodze” i „Solidarność” (pismo Komisji Zakładowej „Solidarności” w Bydgoskiej Fabryce Mebli). Jesienią 1982 r. ukazał się pierwszy numer „Informatora Bydgoskiego” – pisma Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. Wiosną 1983 r. zaczęły wychodzić kolejne tytuły: „Głos Myśli Przewodniej”, „Myśl Niezależna”, „Nasz Głos” i „Szansa. Nieregularnik Społeczno-Publicystyczny”.

W Trójmieście zdarzały się też bardziej nietypowe przypadki demonstrowania oporu. W marcu 1982 r. w przejściu podziemnym w śródmieściu Gdańska zorganizowano akcję „Pod but”, która polegała na deptaniu rozrzuconej prasy reżimowej²²³. Jednak najbardziej znanym przykładem satyry na stan wojenny stał się w tym czasie artykuł Stanisława Danielewicza *Wracamy do płyt, o których się nie mówi* poświęcony płycie Amandy Lear, a zamieszczony w jednym z lutowych numerów „Dziennika Bałtyckiego”²²⁴. W tekście Danielewicza pierwsze wielkie litery dziesięciu akapitów układały się w naczelne hasło solidarnościowego oporu: „WRONA SKONA”. Trzy tygodnie po publikacji artykułu w mieszkaniu Danielewicza SB przeprowadziła rewizję, a następnego dnia go aresztowała. W akcie oskarżenia prokurator wojskowy komandor Paweł Ejsmont napisał, że Danielewicz „w dniu 12 lutego 1982 r. w celu osłabienia gotowości obronnej PRL rozpowszechnił na Wybrzeżu Gdańskim fałszywą wiadomość, mogącą gotowość tę osłabić, wywołać niepokój publiczny lub rozruchy, a nadto poniżającą naczelny organ państwa Wojskową Radę Ocalenia Narodowego w ten sposób, że w gazecie »Dziennik Bałtycki« nr 31 zamieścił hasło »Wrona skona«”²²⁵. Mimo że sprawa miała być rozpatrzona w trybie doraźnym, ciągnęła się wiele miesięcy. Danielewicz przesiedział w gdańskim areszcie na ul. Kurkowej (bez formalnego wyroku) ponad 9 miesięcy²²⁶.

²²³ „Biuletyn Informacyjny”, [marzec 1982].

²²⁴ Por. S. Danielewicz, *Wracamy do płyt, o których się nie mówi*, „Dziennik Bałtycki”, 12–14 II 1982.

²²⁵ *Idem*, *Jak konala WRONA*, „Tygodnik Gdański”, 10 XII 1989.

²²⁶ *Ibidem*. W swoich wspomnieniach Danielewicz przywołał jeszcze inne przykłady ośmieszania władz PRL w stanie wojennym za pomocą artykułów, których pierwsze litery akapitów tworzyły wrogie hasła: NZS („Głos Wybrzeża”, 10 V 1985), WJEB IM (*Wypowiedź premiera Begina*, „Dziennik Bałtycki” 1982, nr 167), ZOMO ROMAN („Sztandar Młodych”, 9–12 IV 1982), WRONA MI KONO („Trybuna Ludu” 1982, nr 236).

4. Represje

Jak już wspomniano, w ciągu pierwszych 5 miesięcy stanu wojennego w województwie gdańskim internowano blisko czterysta osób, z czego większość przebywała w Strzebielinku, Białoleścu i Ilawie²²⁷. Poza Strzebielinkiem, koło Wejherowa, na interesującym nas obszarze funkcjonowało aż pięć obozów i zakładów internowania: w Gdańsku, Kwidzynie (województwo elbląskie), Fordonie (w Bydgoszczy), Potulicach (województwo bydgoskie) i Mielęcynie (Włocławek). W Strzebielinku, Kwidzynie i Potulicach przetrzymywano większość internowanych w regionie gdańskim, elbląskim, toruńskim i bydgoskim. Tylko przez największy z nich – obóz strzebieliński – od 13 grudnia 1981 do 23 grudnia 1982 r. przewinęło się łącznie 491 osób z całej Polski. Poza wymienionymi już wcześniej działaczami „Solidarności” z Trójmiasta przetrzymywano tam między innymi Andrzeja Drzycimskiego, Grzegorza Fortunę, Joannę Dudę-Gwiazdę, Jana Hałasa, Lecha Kaczyńskiego, Jana Koziatka, Jacka Merkla, Tadeusza Szczudłowskiego, Krzysztofa Wyszowskiego; z Torunia – Zenona Butkiewicza, Wiesława Cichonia, Krzysztofa Grygiela, Jerzego Grzeszkiewicza, Krystiana Jankowskiego, Tadeusza Srokę, Antoniego Stawikowskiego, Stanisława Śmigła; z Bydgoszczy – Wiesława Celewicza, Ryszarda Helaka, Janusza Krajnika (NZS); z Włocławka – Janusza Świerczaka²²⁸. Większość internowanych stanowili członkowie „Solidarności”, ale byli wśród nich także działacze ROPCiO (na przykład Tadeusz Szczudłowski, który nigdy nie był członkiem „Solidarności”), KPN, RMP, NZS i KSS-KOR.

Od początku pobytu w Strzebielinku internowani podejmowali różne akcje protestacyjne. Polegały one głównie na odmawianiu wzięcia udziału w tak zwanych rozmowach obywatelskich z funkcjonariuszami SB, uroczystym obchodzeniu świąt religijnych i narodowych, ogłaszaniu apeli, protestów, oświadczeń, wydawaniu ulotek, malowaniu plakatów, a nieraz także głódówek indywidualnych i zbiorowych²²⁹. Szczególnie w pierwszym okresie pobytu w obozie z dwunastego na trzynasty dzień każdego miesiąca o północy więźniowie organizowali manifestacje. Wykrzykując przeciwko

²²⁷ AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 33, *Protokół z Plenum KW PZPR*, 10 III 1982.

²²⁸ Pełna lista internowanych w Strzebielinku [w:] J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 200–257. W cytowanej już pracy S. Błażka podano także dokładną obsadę cel więziennych.

²²⁹ T. Szczudłowski, *Kilka wspomnień z okresu internowania*, b.p. (mps w zbiorach autora).

władzom PRL, uderzali w kraty i drzwi cel więziennych. Służba więzienna próbowała zagłuszać bunty głośną muzyką i nawoływaniem do spokoju, nie stosując na ogół siły, jak to bywało w innych obozach (Wierzchowo, Iława)²³⁰. Protesty osłabły wiosną 1982 r., kiedy w szeregach internowanych odczuwano już pierwsze symptomy zmęczenia czy wręcz rezygnacji. Paradoksalnie był to po części efekt mniej rygorystycznej polityki władz więziennych – dłuższe spacery, otwarte cele, zezwolenie na większe dostawy paczek, propozycje wyjazdów za granicę jeszcze bardziej wzmagaly tęsknotę za wolnością i rodziną²³¹.

Owo rozluźnienie i odejście od surowych przepisów więziennych wiązało się też z rozpoczętą przez SB po 13 grudnia 1981 r. grą operacyjną, której celem było pozyskanie informatorów spośród internowanych. Przykładem działań operacyjnych w obozie może być akcja o kryptonimie „Pokój klubowy”, która polegała na umożliwieniu spotkań pomiędzy internowanymi z okazji urodzin, imienin i innych okoliczności w pokoju gościnnym, który był rzecz jasna „zabezpieczony” przez SB²³². Już z chwilą założenia obozu w Strzebielinku wśród internowanych działaczy „Solidarności” znalazło się czterech tajnych współpracowników SB²³³. Do 31 grudnia pozyskano do współpracy 13 TW, a miesiąc później aż 26 (zob. tabela nr 5)²³⁴. Dzięki agentom SB władze przejmowały grypsy, opracowaną w obozie listę internowanych, która miała zostać wyniesiona na zewnątrz, plakaty satyryczne itd. Jednak najważniejszym zadaniem agentury ulokowanej w ce-

²³⁰ *Enklawa*, wspomnienia ks. Tadeusza Błońskiego zanotował i opracował A. Drzycimski, „Tygodnik Gdański”, 17 XII 1989; J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 79; R. Urbański, *W stanie wojennym ludzkie sumienia próbowano tłamać niejednokrotnie [w:] Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 286.

²³¹ J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 91; T. Szczudłowski, *Kilka wspomnień...*

²³² AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 6, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku, 12 I 1982.

²³³ *Ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 10, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku, 22 I 1982; *ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 16, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku, 26 I 1982. Rutkowski pisał, że z czterech tajnych współpracowników, którzy znaleźli się w obozie, jeden został od razu zwolniony z internowania, inny natomiast zachorował.

²³⁴ *Ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 16, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku, 26 I 1982.

lach więziennych była kontrola poczynań internowanych i wpływanie na przebieg sporów między nimi. Starano się wykorzystywać istniejące różnice w ocenie sytuacji politycznej w kraju. Do niesnasek przyczyniło się także powstanie rady obozowej, której przewodził związany z tak zwaną grupą korowską Konrad Maruszyk. Teoretycznie zadaniem rady było dbanie o polepszenie warunków bytowych internowanych, w praktyce natomiast spora część więźniów odbierała działalność grupy Maruszyka i Merkla (wspieranej z zewnątrz przez Władysława Siłę-Nowickiego, który dość często bywał w obozie) jako pacyfikację wszelkich prób oporu i sprzeciwu wobec władz więziennych. Rada sprzeciwiała się nawet organizacji życia religijnego w obozie (budowie krzyża i publicznym modlitwom rano i wieczorem)²³⁵. Maruszyk został zwolniony z obozu w lipcu 1982 r., co niektórzy z internowanych odebrali jako wyraz koncesji udzielonej mu przez SB. Jest faktem, że SB podtrzymywała to przekonanie, kolportując wśród więźniów pogłoskę o podpisaniu przez Konrada Maruszyka „lojalki”²³⁶.

Tabela nr 5. Rozmowy operacyjne SB z internowanymi w obozie w Strzebielinku

Okres, w którym SB prowadziła rozmowy operacyjne z internowanymi	Liczba przeprowadzonych rozmów operacyjnych	Liczba podpisanych deklaracji lojalności	Liczba internowanych pozyskanych do współpracy z SB
13–31 grudnia 1981 r.	30	23	11
1–10 stycznia 1982 r.	49	31	13
11–22 stycznia 1982 r.	9	2	2
10–20 lutego 1982 r.	13	9	3
20–28 lutego 1982 r.	11	4	-
1–10 marca 1982 r.	9	4	-

²³⁵ *Ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 6, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku, 12 I 1982; *ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 36, Meldunek TW o krypt. „Stanisław”, który przebywał w celi z Andrzejem Gwiazdą i Jackiem Merkle, 6 II 1982; T. Szczudłowski, *Kilka wspomnień z okresu internowania*, „Teki Gdańskie” 2001, t. III, s. 148.

²³⁶ AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 92, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku w okresie 1–10 lipca 1982, 10 VII 1982.

Okres, w którym SB prowadziła rozmowy operacyjne z internowanymi	Liczba przeprowadzonych rozmów operacyjnych	Liczba podpisanych deklaracji lojalności	Liczba internowanych pozyskanych do współpracy z SB
11–20 marca 1982 r.	3	1	-
20–30 marca 1982 r.	8	2	-
30 marca –10 kwietnia 1982 r.	5	2	-
20–30 kwietnia 1982 r.	39	18	-
1–10 maja 1982 r.	5	-	-
10–20 maja 1982 r.	8	-	-
20–31 maja 1982 r.	5	3 – z możliwością współpracy z SB po opuszczeniu obozu	-
1–10 czerwca 1982 r.	11	-	-
10–20 czerwca 1982 r.	12	-	-
20–30 czerwca 1982 r.	7	-	-
1–10 lipca 1982 r.	16	-	-
10–20 lipca 1982 r.	11	-	-
20–30 sierpnia 1982 r.	11	-	-
1–10 września 1982 r.	4	-	-
20–30 września 1982 r.	5	-	-
1–10 października 1982 r.	16	-	-
10–20 października 1982 r.	11	-	-
20–30 października 1982 r.	5	-	-
1–10 listopada 1982 r.	3	-	-
Razem	306	99	29

Źródło: AIPN, IPN Gd 0046/365, t. 3, Raporty zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku od grudnia 1981 do grudnia 1982 r.

Drugim co do wielkości obozem internowania na Pomorzu był powstały w marcu 1982 r. Ośrodek Odosobnienia w Kwidzynie. Pierwszy transport więźniów przybył do Kwidzyna 5 kwietnia z Suwałk. 6 kwietnia przewieziono internowanych z Włodawy, potem z Iławy, Gęborzewa, Mielęcina, Łowicza i Lublina. Łącznie przez obóz przewinęło się około trzystu osób²³⁷. Od początku władze więzienne narzekały na zachowanie więźniów, wśród których – jak pisano – „prym wiodą radykałowie z KPN i NZS oraz doradcy”. „Głoryfikują Kościół, wiele symboliki religijnej, nie przestrzegają regulaminu” – pisali funkcjonariusze SB w sprawozdaniu dla Komitetu Wojewódzkiego PZPR²³⁸. 14 sierpnia 1982 r. milicja pobiła internowanych, którzy zgodnie z porozumieniem zawartym z komendantem obozu kpt. Juliuszem Pobłockim mieli się w tym dniu spotkać z rodzinami. Czterdziestoosobowy oddział zomowców, będący pod wpływem środków odurzających, przez pięć godzin pacyfikował trzy pawilony zakładu karnego. Część internowanych w wyniku pobicia straciła przytomność i wymagała pomocy lekarskiej. „Niektórzy z nich mieli na plecach 50 odbitych pałek – wspomina jeden ze świadków pobicia. – W świetlicy odbywała się selekcja. Wybierano internowanych, każąc im przebywać »ścieżkę zdrowia« w przeciwną stronę. Tu bicie było o wiele gorsze, a wyselekcjonowane ofiary zatrzymywano i katowano, bijąc po głowie, plecach, nerkach, kopiąc w genitalia – nawet gdy katowani leżeli już na podłodze. Funkcjonariusze krzyčeli: »To za wujka Reagana. Zobaczymy, czy wam wujek pomoże«. Również w celach bito internowanych, każąc niszczyć plakaty, symbole religijne i związkowe. Bito strasznie. Wiele cel po parę razy. Niektórzy zasłaniali się stołkami, jednak pod uderzeniami pałek rozlatywały się. W jednej celi, gdy po raz czwarty otwarto drzwi, zbity już trzykrotnie internowany dyktował koledze testament. Mówił, że nie wytrzyma czwartego katowania, żeby go teraz zabili”²³⁹. Według danych służby więziennej w wyniku interwencji służb porządkowych obrażeń doznało 41 osób, z czego osiem znalazło się w szpitalu²⁴⁰. Zgoła odmienne dane podają internowani. Według nich,

²³⁷ AP Elbląg, KW PZPR, 551, k. 8–9, Informacja dotycząca Ośrodka Odosobnienia w Kwidzynie, 8 IX 1982.

²³⁸ *Ibidem*, k. 10.

²³⁹ M. Sarnowska, *Internowani. Adam Golik i Jacek Kopisto* (praca konkursowa w zbiorach OBEP IPN Gdańsk). W pracy zamieszczono listę internowanych.

²⁴⁰ AP Elbląg, KW PZPR, 552, k. 11–13, Informacja dotycząca Ośrodka Odosobnienia w Kwidzynie, 8 IX 1982.

w wyniku akcji pacyfikacyjnej 80 więźniów zostało ciężko pobitych, 20 trafiło do szpitala, a 3 zostało inwalidami. Ponadto zdarzało się, że już po opuszczeniu obozu ktoś niespodziewanie umierał²⁴¹.

W Iławie, gdzie na początku 1982 r. przebywało 67 więźniów (między innymi Zdzisław Bradel, Kazimierz Lachowski, Antoni Macierewicz, Jan Samsonowicz, Tadeusz Syryjczyk), również dochodziło do konfliktów ze służbą więzienną²⁴². 25 marca 1982 r. służba więzienna dotkliwie pobiła internowanych za otworzenie wytrychem wszystkich cel więziennych²⁴³. W Areszcie Śledczym w Gdańsku w 1982 r. bunt uwięzionych tam działaczy opozycji dławiono sześciokrotnie. Do najpoważniejszych wystąpień doszło w lipcu 1982 r. Pałkami pobito wtedy trzynastu uwięzionych działaczy „Solidarności”²⁴⁴.

Okres stanu wojennego to także procesy polityczne. Tylko do marca 1982 r. w Trójmieście zakończyło się kilkaset procesów – prowadzonych w trybie doraźnym – przeciwko działaczom „Solidarności”. Najgłośniejszym z nich był bez wątpienia gdyński proces Ewy Kubasiewicz, Jerzego Kowalczyka, Władysława Trzczińskiego, Wiesławy Kwiatkowskiej, Cezarego Godziuka, Jarosława Skowronka, Sławomira Sadowskiego, Krzysztofa Jankowskiego, Marka Czachora (syn Ewy Kubasiewicz, aresztowany 15 stycznia 1982 r.). Z dekretu o stanie wojennym oskarżono ich o to, że mimo „zawieszenia działalności związków zawodowych i niektórych organizacji społecznych na czas obowiązywania dekretu o stanie wojennym” kontynuowali działalność polityczną, „organizując strajki, kolportując ulotki mogące osłabić gotowość obronną PRL i wywołać niepokój publiczny lub rozruchy”²⁴⁵. Decyzją Sądu

²⁴¹ A. Wasek, 20. rocznica pacyfikacji internowanych w Kwidzynie. Zbrodnia nieprzedawniona, „Nasz Dziennik”, 17–18 VIII 2002.

²⁴² P. Szczudłowski, *Internowanie. Garsć wspomnień z 1982 roku*, „Teki Gdańskie” 2001, t. III, s. 158; AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 26, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego do naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Olsztynie nt. obozu w Iławie, Gdańsk, 3 II 1982. Według danych mjr. Rutkowskiego w lutym 1982 r. w obozie przebywało 67 internowanych, z czego zwolniono wkrótce 29. W ciągu pierwszych dwóch miesięcy funkcjonowania obozu SB przeprowadziła 59 rozmów operacyjnych, w wyniku których pozyskano 5 współpracowników i podpisano 33 deklaracje lojalności.

²⁴³ Relacja Piotra Szczudłowskiego, listopad 2001 (notatka w zbiorach autora); *idem*, *Internowanie...*, s. 158–159.

²⁴⁴ AP Gdańsk, KW PZPR, 1890, k. 281–282, *Stan bezpieczeństwa w aresztach śledczych na terenie Gdańska*, 1982.

²⁴⁵ Akt oskarżenia przeciwko Ewie Kubasiewicz, Jerzemu Kowalczykowi, Władysławowi Trzczińskiemu, Wiesławie Kwiatkowskiej, Cezaremu Godziukowi, Jarosławowi Skowronkowi,

Marynarki Wojennej w Gdyni w składzie: kmdr ppor. Andrzej Grzybowski (przewodniczący), por. Andrzej Finke i por. Aleksander Głowa całą grupę skazano na kary pozbawienia wolności. Najwyższy wyrok otrzymała bibliotekarka Wyższej Szkoły Morskiej Ewa Kubasiewicz – 10 lat za zorganizowanie strajku w WSM i rozpowszechnianie licznych komunikatów „byłej” „Solidarności”. Kowalczyka, który był szefem uczelnianej „Solidarności” na WSM, oraz Trzecińskiego – skazano na 9 lat, Godziuka – na 6 lat, Jankowskiego, Skowronka i Sadowskiego – na 5 lat, Kwiatkowską – na 4 lata, a Czachora – na 3 lata pozbawienia wolności²⁴⁶. Były to obok procesu katowickiego najwyższe wyroki w całym okresie stanu wojennego. Większość skazanych wyszła z więzienia po roku, a Kubasiewicz – w maju 1983 r. jako ostatnia z oskarżonych. Wcześniej wystosowała do władz PRL list otwarty, w którym odrzucała możliwość wystąpienia o tak zwany akt łaski²⁴⁷. Ewa Kubasiewicz była później (w 1984 r.), wraz z synem Markiem Czachorem i Andrzejem Kołodziejem (aresztowanym w Czechosłowacji w grudniu 1981 r.), założycielem trójmiejskiego oddziału „Solidarności Walczącej”²⁴⁸.

30 marca 1982 r. przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku rozpoczął się proces przywódców strajku w Stoczni Gdańskiej – Krzysztofa Dowgiałły, Reginy Jung, Tomasza Moszczaka, Jana Waszkiewicza i Alojzego Szablewskiego. Skazano ich na kary od 2 (Szablewski) do 4 lat (Dowgiałło) pozbawienia wolności. Podczas procesu (30 marca, 7 i 13 kwietnia) na znak protestu zastrajkowali robotnicy Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Gdańskiej Stoczni Remontowej i Stoczni Północnej²⁴⁹. W tym samym czasie zakończył się proces przywódców strajku w Porcie Gdańskim. Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni skazał: Rudolfa Zająca – na 6,5 roku pozbawienia wolności, Eugeniusza Szymeckiego – 5 lat, Czesława Nowaka – 4,5 roku, Wiesława Wika-Czarnowskiego – 3 lata, Gintera Albrechta – na 1 rok. Drugą odsłonę

Sławomirowi Sadowskiemu, Krzysztofowi Jankowskiemu, Markowi Czachorowi, podpisany przez kpt. E. Stanka z Prokuratury Pomorskiego Okręgu Wojskowego (w zbiorach J. Skowronka).

²⁴⁶ Wyrok Sądu Marynarki Wojennej z dnia 3 II 1982, Uzasadnienie sądowe (w zbiorach J. Skowronka). Zob. też *Nie konstruktywne*, rozmowa z Markiem Czachorem, „Tygodnik Gdański”, 10 IX 1989; *Relacja z procesu Ewy Kubasiewicz*, „Niezależny Serwis Informacyjny Solidarność”, 23 II 1982.

²⁴⁷ Autoryzowany biogram E. Kubasiewicz (w zbiorach P. Semkowa).

²⁴⁸ *Nie konstruktywne...*; A. Znamierowski, *Zaciskanie pięści. Rzecz o „Solidarności Walczącej”*, Gdynia 1989, s. 84–85 i *passim*.

²⁴⁹ „Biuletyn Informacyjny”, 30 IV 1982.

tego procesu stanowiła rozprawa przed tym samym sądem we wrześniu 1982 r., kiedy to skazano pozostałych działaczy portowej „Solidarności” – Antoniego Grabarczyka (7,5 roku pozbawienia wolności) i Andrzeja Michałowskiego (5 lat)²⁵⁰.

Warto wspomnieć także o głośnej sprawie siedemnastoletniej działaczki RMP Anny Stawickiej, uczennicy trzeciej klasy VI Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku. 3 stycznia 1982 r. została zatrzymana przez SB. Po przesłuchaniu w komisariacie MO zwolniono ją, jednak 2 marca została aresztowana pod zarzutem kolportowania ulotek na terenie Gdańska. Przetrzymano ją najpierw w siedzibie SB przy ul. Okopowej w Gdańsku, następnie w Prokuraturze Marynarki Wojennej w Gdyni, później natomiast przewieziono do bydgoskiego więzienia w Fordonie, gdzie w stanie wojennym przetrzymywano internowane kobiety, między innymi Joannę Dudę-Gwiazdę²⁵¹. 22 kwietnia 1982 r. Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni skazał Stawicką na 3 lata pozbawienia wolności²⁵².

Trudno jest ustalić ogólną liczbę represjonowanych w stanie wojennym w interesującym nas regionie. Z dokumentacji Prokuratury Marynarki Wojennej w Gdyni, która w pierwszym roku stanu wojennego odegrała najważniejszą rolę w wymierzaniu kar więzienia działaczom „Solidarności”, wynika, że tylko w ciągu niecałego półrocza (od 13 grudnia 1981 do 31 maja 1982 r.) przed Sądem Marynarki Wojennej w Gdyni prowadzono postępowania karne przeciwko 326 osobom cywilnym (w tym w trybie doraźnym przeciwko 228, zwykłym 98). W przypadku 240 osób zastosowano w tym czasie środki zapobiegawcze (tymczasowe aresztowania). Z ogólnej liczby 326 represjonowanych jedynie 68 spraw dotyczyło przestępstw kryminalnych i gospodarczych²⁵³. Natomiast w pierwszym kwartale 1982 r. Sąd Wojewódzki w Gdańsku rozpatrywał 73 sprawy o naruszenie dekretu o sta-

²⁵⁰ C. Nowak, *Co wiem i czego doświadczyłem. Refleksje subiektywne* [w:] *Portowców gdańskich...*, s. 343–344. Zob. też W. Kwiatkowska, *Portowa „Solidarność” – robotnicze trwanie* [w:] *„Solidarność” i opozycja...*, s. 98–99.

²⁵¹ Na temat więzienia Fordon w Bydgoszczy zob. m.in. „Biuletyn Informacyjny”, 17 II 1982; *Z grypsu przekazanego z więzienia w Fordonie*, „Bulletin D’Information Solidarność”, 3 II 1982.

²⁵² Wyrok Sądu Marynarki Wojennej w sprawie Anny M. Stawickiej, 22 IV 1982 (w zbiorach A. Stawickiej).

²⁵³ AP Gdańsk, KW PZPR, 1890, k. 83–87, *Notatka dotycząca postępowań karnych wszczętych i prowadzonych przez Prokuraturę Marynarki Wojennej w Gdyni w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 31 maja 1982 r. przeciwko osobom cywilnym, względem których właściwość zgodnie z prawem stanu wojennego przekazana została prokuratorom i sądom wojskowym*, b.d.

nie wojennym. Osiemnaście z nich (przeciwko 32 osobom) dotyczyło organizowania akcji strajkowych i uczestniczenia w nich po 13 grudnia 1981 r.²⁵⁴ W pierwszym półroczu 1982 r. w województwie gdańskim wszczęto ponad 16 tys. spraw przed kolegiami do spraw wykroczeń, w tym ponad 8 tys. z naruszenia dekretu o stanie wojennym (w postępowaniu przyspieszonym rozpatrzono 4820 spraw). W tym czasie skazywano przede wszystkim za udział w manifestacjach (638 osób), za naruszenie godziny milicyjnej (6389), za naruszenie zakazu fotografowania (18), za pobyt bez zameldowania (237). W 348 przypadkach orzeczono areszt zasadniczy, a w 6343 – grzywnę (którą w 2907 przypadkach zamieniono na areszt zastępczy)²⁵⁵.

Ostatnie aresztowania w stanie wojennym w Trójmieście przeprowadzono w czerwcu 1983 r. Zatrzymano dwunastu członków organizacji Ruch Narodowy, kierowanej przez Mariusza Urbana. Jednak już w lipcu zaproponowano wobec nich amnestię, a w sierpniu sprawę umorzono²⁵⁶. Z uwagi na powiązania Ruchu Narodowego (do 1982 r. jako Niezależna Grupa Polityczna) z prominentnymi działaczami PRON (Janem Dobraczyńskim i Zygmuntem Przetakiewiczem), znanym w Trójmieście agentem SB Edwinem Myszkim (wspólna inicjatywa w postaci tak zwanego Gdańskiego Środowiska Narodowego w 1981 r.), a także aparatem bezpieczeństwa (po aresztowaniach w 1983 r. okazało się, że niektórzy członkowie tej grupy utrzymywali kontakty między innymi z funkcjonariuszami Komendy Wojewódzkiej MO), a nawet z zastępcą attaché wojskowego Związku Sowieckiego w Polsce, płk. Anatolijem Szarkowem, trudno zaliczyć tę organizację do opozycji²⁵⁷. Ciekawostką

²⁵⁴ *Ibidem*, 1890, k. 53, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w organach wymiaru sprawiedliwości na podstawie Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku i Sądów Rejonowych Trójmiasta*, oprac. Prezes Sądu Wojewódzkiego Krzysztof Zientuk, b.d.

²⁵⁵ *Ibidem*, 1890, k. 233–240, *Informacja dotycząca działalności kolegów do spraw wykroczeń na terenie województwa gdańskiego w okresie obowiązywania stanu wojennego*, 1982.

²⁵⁶ AIPN Gdańsk, IPN Gd 77/2, b.p., Wniosek ppłk. Stefana Rutkowskiego do Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku o umorzenie śledztwa w sprawie Ds-21/83, 15 VIII 1983.

²⁵⁷ O powiązaniach NGP z SB świadczy m.in. fragment informacji ppor. Jana Nadworskiego z MSW, w której pisał o „kontynuowaniu i rozszerzeniu kombinacji operacyjnej z Niezależną Grupą Polityczną, która zdecydowanie występuje przeciwko KSS-KOR, KPN, RMP, ROPCio, uważając ich za oplacanych przez Zachód wrogów PRL”. Wiadomo także, że w NGP działał przynajmniej jeden tajny współpracownik („Albert”) oraz zamierzano „dla pełniejszej kontroli poczynić tej grupy” wprowadzić dwóch kolejnych („Antoni”, „Grzegorz”) (*ibidem*, IPN Gd 0046/638, b.p., *Gdańskie Środowisko Narodowe*; *ibidem*, trzystronicowe opracowanie SB na temat Ruchu Narodowego; *ibidem*, IPN Gd 013/149, t. 1, b.p.; *ibidem*, IPN Gd 028/119, k. 17, 89, J. Urban, *Głównie kierunki działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa ograniczające*

może być fakt, że niebawem po aresztowaniu Urban zażądał od prokuratora rejonowego w Gdańsku możliwości spotkania z płk. Szarkowem, który jak można domniemywać, miał się ująć za tą grupą. Takie postępowanie aresztowanych w stanie wojennym jest ewenementem²⁵⁸.

W ciągu roku (od grudnia 1981 do grudnia 1982 r.) kolegia wojewódzkie w Toruniu rozpatrzyły 2935 spraw dotyczących naruszenia dekretu o stanie wojennym²⁵⁹. Podobne dane przedstawił w końcu 1982 r. Urząd Wojewódzki w Elblągu. Według niego od 14 grudnia 1981 do 25 października 1982 r. w województwie elbląskim kolegia wszczęły 3228 postępowań za naruszenie dekretu o stanie wojennym. Większość z nich rozpoczęto w pierwszym półroczu 1982 r. (987 w Elblągu, 493 w Malborku, 233 w Kwidzynie itd.). Wśród przewinień dominowały wykroczenia przeciwko spokojowi i porządkowi publicznemu (1818 spraw, co stanowi 24,6 proc. ogółu prowadzonych postępowań). W pierwszej połowie 1982 r. skazano w Elblągu 2515 osób (na 6516 wszystkich spraw sądowych i przed kolegiami), z czego wobec 109 osób zastosowano areszt zasadniczy, a wobec 148 karę ograniczenia wolności²⁶⁰. Powody zdecydowanej większości toczonych postępowań były prozaiczne: naruszanie godziny milicyjnej, jazda samochodem pod wpływem alkoholu, spekulacja, prowadzenie bimbrowni itd. Z informacji WUSW w Elblągu przesłanej do Komitetu Wojewódzkiego PZPR wynika, że w całym 1982 r. represjonowano prawie trzysta osób za „działalność antypaństwową”. Gros z nich stanowili uczestnicy manifestacji w maju i sierpniu 1982 r.²⁶¹ W 1982 r. zlikwidowano jedenaście zorganizowanych grup i organizacji.

Jedną z form represjonowania działaczy „Solidarności” było wzywanie ich do odbycia szkoleń wojskowych. Taki rodzaj neutralizacji w Elblągu

destrukcyjne oddziaływanie Ruchu Młodej Polski na środowiska młodzieżowe w latach 1979–1981, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem por. Jerzego Telaka, Legionowo 1987; AIPN, IPN 0716/217, t. 1, k. 131, Informacja Jana Nadworskiego dotycząca Ruchu Młodej Polski, 30 IX 1981; *ibidem*, IPN 0716/217, t. 2, k. 117, Notatka służbowa Jana Nadworskiego, Warszawa, 28 IV 1981).

²⁵⁸ AIPN Gdańsk, IPN Gd 77/1, k. 151, List Mariusza Urbana do prokuratora rejonowego w Gdańsku, 14 VI 1983.

²⁵⁹ AP Toruń, KW PZPR, 91, k. 2, *Sprawozdanie z pracy KW PZPR do dnia 31 grudnia 1982 r. w zakresie ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego*, b.d.

²⁶⁰ AP Elbląg, KW PZPR, 205, k. 87–93, *Informacja Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu o wykroczeniach w okresie stanu wojennego*, 4 XI 1982.

²⁶¹ *Ibidem*, 552, k. 5, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej oraz stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie elbląskim w I kwartale 1983 roku*, 15 IV 1983.

próbowano zastosować między innymi wobec Ryszarda Kalinowskiego, Waldemara Szadkowskiego i Kazimierza Szeszela. Jesienią 1982 r. wszyscy oni byli zatrudnieni w Elbląskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego. Kiedy otrzymali wezwania do wojska, przedstawili zwolnienia lekarskie, na co skarżył się do Komitetu Wojewódzkiego PZPR szef elbląskiej SB płk Marian Kania²⁶². Największym sukcesem SB była neutralizacja „najbardziej prężnej organizacji pod nazwą »Tymczasowy Przewodniczący NSZZ „Solidarność” – Marcin«”. Aresztowanie lidera podziemia „Solidarności” Edmunda Krasowskiego nastąpiło 12 stycznia 1983 r. w Starym Polu pod Elblągiem. W tym momencie cała struktura podziemna „Solidarności” w Elblągu załamała się²⁶³. Powstałe po rozbiciu grupy „Marcina” struktury „Solidarności” – którym przewodzili Tadeusz Chmielewski i Ryszard Kalinowski – uznano natomiast za niegroźne. W działaniach operacyjnych wykorzystywano różnice pomiędzy liderami podziemia. Według SB, działalność elbląskiej „Solidarności” w tym czasie sprowadzała się jedynie do spotkań, wymiany myśli, pomocy więzionym w ramach Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, w mniejszym zaś stopniu do działań bardziej zorganizowanych. W sprawozdaniach SB – szczególnie tych z połowy 1983 r. – dawano do zrozumienia, że sytuacja w podziemiu znajduje się pod pełną kontrolą. Podawano przykład operacji o kryptonimie „Konfetti”, której celem była likwidacja bazy poligraficznej „Solidarności”²⁶⁴. Kierownictwo SB w Elblągu apelowało jednakże do podwładnych, by w dalszym ciągu nie lekceważyli antykomunistycznego podziemia. W wytycznych na 1983 r. płk Marian Kania pisał, że do najważniejszych zadań SB i MO w województwie elbląskim należeć będą między innymi: „ofensywne i bardziej skoncentrowane działania operacyjne, dezintegrowanie i propagandowe kompromitowanie działaczy

²⁶² *Ibidem*, 550, k. 86–87, *Informacja płk. Mariana Kania dla KW PZPR*, Elbląg, 25 XI 1982.

²⁶³ *Ibidem*, 552, k. 7, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej oraz stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie elbląskim w I kwartale 1983 roku*, 15 IV 1983; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 10, k. 322, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie elbląskim za okres styczeń 1980–lipiec 1983*, b.d.; *Głódówka. Rozmowa z Edmundem Krasowskim*, „Miesięcznik Małopolski” 1988, nr 20, s. 61–62.

²⁶⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 10, k. 332–333, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 stycznia 1983 roku*, b.d.; *ibidem*, 17/IX/231, t. 10, k. 379, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 30 czerwca 1983*, b.d.; *ibidem*, 17/IX/231, t. 10, k. 388, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 1 do 31 lipca 1983*, b.d.

ekstremistycznych”; „likwidowanie – po bardzo dokładnym i wszechstronnym rozpoznaniu – konspiracyjnych struktur »Solidarności« oraz innych nielegalnych organizacji, które powstają na bazie rozbitych ugrupowań antysocjalistycznych”; „rozbudowa sieci osobowych źródeł informacji i przy ich wykorzystaniu kształtowanie i wspieranie inicjatyw zmierzających do odbudowy ruchu związkowego”; „konsekwentne eliminowanie ze środowisk naukowych, twórczych, dziennikarskich oraz kadry pedagogicznej szkół wyższych, średnich i podstawowych osób znanych z podejmowania działalności antysocjalistycznej i antypaństwowej”²⁶⁵.

W Bydgoszczy od 13 grudnia 1981 do 22 lipca 1983 r. Wydział Śledczy WUSW prowadził 50 postępowań przygotowawczych określonych w dekrete o stanie wojennym, w wyniku których zarzuty postawiono 115 podejrzanym, z czego 79 zostało tymczasowo aresztowanych. W tym samym czasie w województwie bydgoskim przeprowadzono 772 przesłuchania, 412 przeszukań miejsc, osób i rzeczy, 41 oględzin miejsc, 559 ustaleń. Znaczna część czynności koncentrowała się wokół internowanych, których ogólna liczba w całym okresie stanu wojennego wyniosła 67 osób²⁶⁶. Pierwsze postępowania w Bydgoszczy prowadzono przeciwko Grzegorzowi Panasikowi (za noszenie znaczka „Solidarności” i nawoływanie do działalności podziemnej), Markowi Mondrzejewskiemu i dziewięciu innym podejrzanym za organizację Ogólnopolskiego Komitetu Oporu „Solidarności” regionu bydgoskiego, Tadeuszowi Ebertowskiemu z Chojnic (za założenie Związku Walki o Niepodległość) i Robertowi Kotzbachowi, który 1 maja 1982 r. nawoływał do organizacji kontrpochołu²⁶⁷.

5. Kościół katolicki

13 grudnia 1981 r. około godz. 4.30 rano do siedziby Kurii Diecezjalnej w Gdańsku zapukało dwóch oficerów WUSW, prosząc o spotkanie

²⁶⁵ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 10, k. 316, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 13 grudnia 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku*, b.d.

²⁶⁶ AIPN Gdańsk, IPN By 08/27, k. 75–76, J. Skotnik, *Uprawnienia i rola procesowa SB i MO w toku prowadzenia śledztwa powierzonego (na przykładzie spraw karnych prowadzonych przez Wydział Śledczy WUSW w Bydgoszczy w latach 1980–1984)*, Legionowo 1985. Zob. też *ibidem*, IPN By 08/25, M. Wojciński, *Polityka stosowania tymczasowego aresztowania w okresie stanu wojennego i w czasie jego zawieszenia (w oparciu o materiały Wydziału Śledczego WUSW w Bydgoszczy)*, Legionowo 1984.

²⁶⁷ *Ibidem*, IPN By 08/27, k. 77, J. Skotnik, *Uprawnienia i rola procesowa SB...*

z bp. Lechem Kaczmakiem. Zakomunikowali oni ordynariuszowi diecezji gdańskiej, że na terytorium całego kraju wprowadzono stan wojenny²⁶⁸. Biskup przyjął tę informację ze spokojem. Obawiając się jednak powtórki z 1970 r., już 15 grudnia apelował do strajkujących stoczniowców o „zachowanie równowagi ducha i roztropności” i przestrzegał przed groźbą rozlewu krwi²⁶⁹. Następnego dnia bp Lech Kaczmarek udał się też do admirala Janczyszyna, prosząc go bezskutecznie o zgodę na odprawienie mszy św. pod pomnikiem stoczniowców, co w jego mniemaniu miało uspokoić napiętą atmosferę w Trójmieście.

Jednocześnie władze zaczęły wzywać na indywidualne rozmowy niektórych kapłanów diecezji gdańskiej. Do Komendy Wojewódzkiej wezwano między innymi ks. ks. Stanisława Bogdanowicza, Zbigniewa Bryka, Stanisława Dułaka, Henryka Jankowskiego oraz ks. Hilarego Jastaka z Gdyni (diecezja chełmińska). Nalegano na nich, by podpisali „lojalki”²⁷⁰. Działania te obliczone były na poróżnienie duchowieństwa w kwestii oceny stanu wojennego. Liczono także, że ludzie Kościoła będą starali się wpływać na postawę działaczy „Solidarności”, skłaniając ich do zaprzestania działalności podziemnej. Wielkie nadzieje w tym względzie wiązano z biskupami, wśród których – jak czytamy w informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku dla Komitetu Centralnego PZPR – nie było jedności²⁷¹.

W pierwszych dniach stanu wojennego bp Kaczmarek polecił utworzyć przy kurii biskupiej Komitet Pomocy Uwięzionym, który skupiał kilkadziesiąt osób. Na jego czele stanęli Stefan Gomowski oraz księża Zbigniew Bryk i Stanisław Dułak²⁷². Biskup osobiście nadzorował działalność komitetu. Już w grudniu 1981 r., kiedy do kurii przysłyły pierwsze dary z zagranicy, nakazał rozwieźć je rodzinom internowanych. Ponadto zaczął osobiście interweniować u Tadeusza Fiszbacha, wojewody Mieczysława Cygana, płk. Zenona Molczyka i płk. Andrzejewskiego w sprawie internowanych i aresztowanych działaczy „Solidarności”. Utrzymywał też kontakt listowny z Amnesty International. Interweniował między innymi w sprawie uwolnienia

²⁶⁸ Relacja ks. Stanisława Bogdanowicza, lipiec 2001 (kasetą magnetofonową w zbiorach autora).

²⁶⁹ S. Bogdanowicz, *Lech Kaczmarek. Biskup Gdański*, Gdańsk 1994, s. 247.

²⁷⁰ Relacja ks. Stanisława Bogdanowicza.

²⁷¹ AP Gdańsk, KW PZPR, 1514, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie gdańskim*, 31 III 1982.

²⁷² Z. Bryk, *Biskup Lech Kaczmarek – interwencje u władz w okresie stanu wojennego* (Archiwum Bazyliki Mariackiej, b.p.).

Gintera Albrechta, Czesława Nowaka, Eugeniusza Szymeckiego i Wiesława Wika-Czarnowskiego²⁷³. Bronił też stoczniowców represjonowanych za udział w strajku 11–12 października 1982 r. W wyniku protestu stoczniowców przeciwko delegalizacji „Solidarności” zwolniono około dwustu pracowników Stoczni Gdańskiej, których tajna Komisja Zakładowa związku nie była w stanie utrzymać. Wtedy to bp Kaczmarek nakazał proboszczom w całej diecezji wystawić skarbonki z napisem „Ofiary dla bezrobotnych”²⁷⁴.

Biskup Lech Kaczmarek sprzeciwiał się także wszelkim próbom ingerowania władz w suwerenność diecezji gdańskiej. W połowie maja 1982 r. przesłał na ręce wojewody gdańskiego gen. Cygana protest w związku z ostrzelaniem przez oddziały ZOMO Bazyliki Mariackiej w Gdańsku 3 maja 1982 r. i wtargnięciem sił porządkowych do kilku innych świątyń w śródmieściu Gdańska. Domagał się od wojewody publicznego napiętnowania akcji sił milicyjnych i przeproszenia wszystkich wierzących²⁷⁵. Jednak do podobnych interwencji milicji, która nie oszczędzała gdańskich świątyń, dochodziło także w 1983 r. i w latach późniejszych. Zresztą na początku września 1982 r., po gwałtownych zajściach w drugą rocznicę podpisania porozumień gdańskich, władze partyjne na Wybrzeżu wystąpiły do Komitetu Centralnego PZPR z propozycją, by minister spraw wewnętrznych zezwolił milicji interweniować także na terenie kościołów²⁷⁶.

Poza siedzibą kurii diecezjalnej w Gdańsku Oliwie ważnym ośrodkiem pomocy więzionym była parafia mariacka, którą kierował proboszcz Bogdanowicz. W należącej do diecezji chełmińskiej Gdyni centrum pomocy znajdowało się w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, której przewodził ks. Hilary Jastak. Wspomnieć wypada także o kurii diecezjalnej w Pelplinie, która od pierwszych dni stanu wojennego organizowała pomoc internowanym i ich rodzinom na Pomorzu Gdańskim, a nawet w Bydgoszczy i Toruniu. Była to przede wszystkim zasługa ordynariusza, bp. Mariana

²⁷³ *Ibidem*; S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000, s. 391.

²⁷⁴ *Ibidem*, s. 398.

²⁷⁵ *Ibidem*, s. 396.

²⁷⁶ AP Gdańsk, KW PZPR, 455, b.p., Teleks sekretarza KW PZPR w Gdańsku Mieczysława Chabowskiego do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 3 IX 1982. Zob. też *ibidem*, KW PZPR, 455, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 3 września 1982 r.*, b.d.

Przykuckiego, który otoczył opieką nie tylko więzionych, ale i niezależne środowiska inteligencji kultywującej tradycje kaszubskie²⁷⁷. Największą akcją pomocową na Wybrzeżu prowadził jednak od 13 grudnia 1981 r. ks. Henryk Jankowski. Przy parafii św. Brygidy w Gdańsku zorganizował centrum pomocy internowanym i uwięzionym. Szczególną rolę w działalności Prałatury Komisji Charytatywnej odegrali szef „Solidarności” na Politechnice Gdańskiej Stefan Gomowski, Piotr Nowina-Konopka, Władysław Dobrowolski, Andrzej Dembiński i Małgorzata Gładysz²⁷⁸. Dzięki kontaktom zagranicznym ks. Jankowskiego udało się w krótkim czasie sprowadzić pierwsze maszyny drukarskie, farby i papier²⁷⁹. 29 grudnia 1981 r. ks. Jankowski otrzymał zezwolenie władz na swobodne poruszanie się po kraju w związku z członkostwem w Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Jednak po raz pierwszy ks. Jankowski opuścił Trójmiasto już 22 grudnia 1981 r., kiedy to razem z Danutą Wałęsową udał się do przetrzymywanego w Otwocku przewodniczącego „Solidarności”²⁸⁰.

W okresie stanu wojennego, jak w całych latach osiemdziesiątych, parafia św. Brygidy i jej proboszcz znajdowali się pod szczególnym nadzorem SB. Tu bowiem mieściło się nie tylko centrum pomocy, ale i nieformalny ośrodek podziemia „Solidarności” w Trójmieście. Punkt obserwacyjny kościoła pw. św. Brygidy SB ulokowała na ostatnim piętrze hotelu „Heweliusz”²⁸¹. Wiosną 1982 r. grupa oficerów SB włamała się i nocą wtargnęła na teren plebanii kościelnej. Spłoszeni przez proboszcza uciekli, pozostawiając teczkę z nakazami aresztowania wystawionymi *in blanco*. Innym razem (31 sierpnia 1982 r.) „nieznani sprawcy” wrzucili na plebanię kościoła pw. św. Brygidy petardę z samozapalającym fosforem. Ogień zajął wtedy dach plebanii, a zamiast strażaków przybyli do kościoła przebrani za nich milicjanci²⁸². Próbowano też dokonać zamachu na ks. Jankowskiego. 27 stycznia

²⁷⁷ J. Borzyszkowski, *Z dziejów Kościoła katolickiego na Kaszubach i Pomorzu w XIX i XX wieku*, Gdańsk–Pelplin 2000, s. 200.

²⁷⁸ M. Gładysz, *Przynosiłiśmy paczki*, wydawnictwa, dobre słowo [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 99.

²⁷⁹ *Przy parafii św. Brygidy pracowali z wielkim oddaniem wspaniali ludzie. Rozmowa z ks. Henrykiem Jankowskim* [w:] *Stan wojenny. Wspomnienia...*, s. 35.

²⁸⁰ P. Raina, *Ks. Henryk Jankowski nie ma za co przepraszać*, Warszawa 1995, s. 48–50. Na temat opieki duszpasterskiej i interwencji w sprawie uwolnienia Lecha Wałęsy zob. też *Stan wojenny w dokumentach...*, s. 275–280.

²⁸¹ *Przy parafii św. Brygidy...*, s. 36.

²⁸² *Ibidem*, s. 35.

1983 r. proboszcz udał się w podróż z darami do Pelplina i Starogardu Gdańskiego. Zatrzymał się na dłużej w Pelplinie, a jego kierowca pojechał do Starogardu. Po kilkudziesięciu minutach okazało się, że samochód się rozbił, a kierowca zginął na miejscu. Jeden z milicjantów powiedział później ks. Jankowskiemu w zaufaniu, że SB uszkodziła wcześniej układ kierowniczy samochodu²⁸³.

W 1982 r. uwaga kurii gdańskiej koncentrowała się na pomocy internowanym i ich rodzinom. Już 31 stycznia 1982 r. bp Kaczmarek po raz pierwszy złożył wizytę internowanym w Iławie. Odprawił tam dwie msze św., rozdał wiele darów i prowadził indywidualne rozmowy z działaczami „Solidarności”. W połowie marca wspólnie z księżmi Andrzejem Węglarzem i Stanisławem Dułakiem ordynariusz gdański odwiedził obóz żeński w Gołdapi, w którym przebywały 192 działaczki „Solidarności” z całej Polski (17 z Gdańska)²⁸⁴.

W granicach diecezji chełmińskiej znajdował się obóz w Strzebielinku. Bezpośrednią opiekę duszpasterską nad internowanymi tam działaczami sprawowała kuria diecezjalna w Pelplinie. Od grudnia 1981 r. kapelanem obozu był salwatorianin z diecezji chełmińskiej, pułkownik Armii Krajowej, ks. Tadeusz Błoński. Po raz pierwszy przybył on do Strzebielinka 23 grudnia 1981 r. Wtedy to grupa internowanych ze Słupska uznała księdza za przebranego funkcjonariusza SB i zażądała od niego odpowiedniego zaświadczenia władz kościelnych²⁸⁵. W obozie bywali także: rektor seminarium duchownego w Pelplinie ks. Edmund Piszcz (późniejszy ordynariusz warmiński), kapelan obozu potulickiego ks. Józef Kutermak, kanclerz diecezji chełmińskiej ks. Andrzej Śliwiński, ks. Wojciech Kasyn z Pelplina, sufragan gnieźnieński bp Jan Nowak, ordynariusz chełmiński bp Marian Przykucki, bp gdański Lech Kaczmarek i zmarły tragicznie w niewyjaśnionych do końca okolicznościach sufragan gdański bp Kazimierz Kluz²⁸⁶. Poza

²⁸³ *Ibidem*, s. 37.

²⁸⁴ S. Bogdanowicz, *Lech Kaczmarek...*, s. 250.

²⁸⁵ *Absolucja generalna*, wspomnienia ks. T. Błońskiego oprac. A. Drzycimski, „Tygodnik Gdański”, 10 XII 1989.

²⁸⁶ *Ibidem*; AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 14, Notatka służbowa kpt. Eugeniusza Maciuka z wizyty bp. Kazimierza Kluzy w dniu 24 stycznia 1982; *ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 64, Notatka kpt. Eugeniusza Maciuka dla WUSW w Gdańsku, 13 IV 1982; J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 98–99 i 109; Relacja Tadeusza Szczudłowskiego...; *idem*, *Kilka wspomnień...*, s. 150–151. Biskup Kazimierz Kluz zginął 5 XII 1982 r. w wypadku samochodowym w drodze z wizytacji biskupiej. Por. S. Bogdanowicz, *Kościół gdański...*, s. 401.

wymienionymi kapłanami w obronie strzebielińskich więźniów stawał często kapelan kaszubski ks. Hilary Jastak, któremu SB nie pozwalała odwiedzać internowanych²⁸⁷. W lutym 1982 r. władze więzienne nalegały na bp. Przykuckiego, by zaapelował do więźniów o przerwanie głodówki. Ordynariusz chełmiński kategorycznie odmówił i wezwał władze do humanitarnego traktowania wszystkich internowanych²⁸⁸.

Na przełomie marca i kwietnia 1982 r. grupie trójmiejskich internowanych o niepodległościowych poglądach, którą poza Tadeuszem Szczudłowskim tworzyli Jan Koziątek, Józef Hamadyk, Bolesław Hutyra i Ryszard Szkaut, udało się potajemnie – w czasie prac w więziennej stolarni – zbudować trzymetrowy drewniany krzyż. Przeszedł on do historii jako „Krzyż Strzebieliński” – symbolizujący nadzieję i wiarę internowanych w odzyskanie przez Polskę niepodległości. W Wielką Sobotę, 10 kwietnia 1982 r., internowani ustawili krzyż w kaplicy obozowej na pięć minut przed przybyciem do Strzebielinka bp. Jana Nowaka z diecezji gnieźnieńskiej. Biskup poświęcił krzyż i wspólnie z więźniami podpisał się na jego odwrocie²⁸⁹. Władze więzienne robiły wszystko, by krzyż usunąć z obozu. Nie chciały się jednak zgodzić, aby trafił do którejś z parafii, odmówiły też przekazania go ks. Henrykowi Jankowskiemu i ks. Tadeuszowi Błońskiemu. W lipcu 1982 r. w sprawie wydania krzyża bezskutecznie interweniował także bp Kaczmarek²⁹⁰. Podobno jeden ze strażników więziennych wyniósł krzyż i sprzedał jakiemuś cudzoziemcowi²⁹¹.

Kończąc wątek opieki duszpasterskiej nad internowanymi, warto wspomnieć o sporach, które w Strzebielinku wywołały tezy Prymasowskiej Rady

²⁸⁷ Szerzej na ten temat zob. korespondencja ks. H. Jastaka w sprawie internowanych w obozach w Zabrze-Zaborzu, Gniewinie, Gołdapi, Darłóweku, Białolęce, Strzebielinku, Ilawie, Potulicach (AKKS, Archiwum ks. H. Jastaka). Zob. też K. Wójcicki, *Rozmowy...*, s. 188–189.

²⁸⁸ AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 38, Notatka kpt. Eugeniusza Maciuka nt. wizyty bp. Mariana Przykuckiego i ks. Wojciecha Kasyna w Strzebielinku 7 lutego 1982, 9 II 1982.

²⁸⁹ *Ibidem*, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 64, Notatka kpt. Eugeniusza Maciuka dla WUSW w Gdańsku, 13 IV 1982; Relacja Tadeusza Szczudłowskiego, listopad 2001 (notatka w zbiorach autora); J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *op. cit.*, s. 108–109.

²⁹⁰ AIPN Gdańsk, IPN Gd 0046/365, t. 3, k. 107, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku mjr. Stefana Rutkowskiego nt. pracy operacyjnej na terenie Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku w okresie 20–30 lipca 1982, 30 VII 1982.

²⁹¹ 16 I 1983 r. podczas mszy św. w Bazylice Mariackiej w Gdańsku pomimo interwencji SB grupa więźniów Strzebielinka wystawiła wierną kopię „Krzyża Strzebielińskiego” (T. Szczudłowski, *Kilka wspomnień...*, s. 152–153; List więźniów obozu w Strzebielinku do ks. S. Bogdanowicza, 27 I 1985 – w zbiorach T. Szczudłowskiego).

Spółecznej z 2 kwietnia 1982 r. Koncepcja „ugody społecznej” nie wykluczała podjęcia rozmów z ekipą Jaruzelskiego. Tezy zostały entuzjastycznie przyjęte przez grupę działaczy warszawskich i niektórych członków kierownictwa związku (Jacka Merkla, Konrada Maruszyka). Podzieliło to internowanych na grupę tak zwanych realpolitików (akceptujących tezy) i maksymalistów (związanych przed 13 grudnia z grupą Andrzeja Gwiazdy bądź z ROPCiO i KPN). Spór ten znalazł odbicie w liście, który 20 sierpnia 1982 r. internowani skierowali do Prymasa Polski. Autor listu, Jacek Merkel, zaznaczył w nim, że nie wszyscy w Strzebielinku podzielają stanowisko Prymasowskiej Rady Społecznej w sprawie porozumienia narodowego²⁹².

W regionie elbląskim kierownictwo WUSW nie narzekało na postawę Kościoła. Było nawet zdania, że Kościół elbląski odegrał wielką rolę w neutralizacji podziemia solidarnościowego. „Kler rzymskokatolicki województwa elbląskiego wprowadzenie stanu wojennego przyjął aprobująco” – czytamy w raporcie dla ministra spraw wewnętrznych. I dalej: „Wielokrotnie, zwłaszcza przed planowanymi przez podziemie działaniami, apelował o zachowanie spokoju, rozwagi i nieuczestniczenie w protestach. [...] Kler, zajmując postawę lojalną wobec władz, dążył do osiągnięcia dalszych korzyści, zwłaszcza w zakresie budownictwa sakralnego”²⁹³. Z tej pozytywnej oceny duchowieństwa władze wyłączały jedynie dwóch kapłanów – ks. Lechowicza z kościoła pw. św. Mikołaja oraz dziekana dekanatu elbląskiego ks. Mieczysława Józefczyka²⁹⁴. W Elblągu akcja pomocy więźniom politycznym i podziemiu solidarnościowemu koncentrowała się właśnie wokół ks. Józefczyka. Odwiedzał on internowanych w Kwidzynie i regularnie przywoził im paczki. Według służby więziennej i SB był też pośrednikiem między internowanymi a działaczami elbląskiego podziemia²⁹⁵. Władze partyjno-wojewódzkie wielokrotnie narzekały na zdolności organizacyjne ks. Józefczyka, który utrzymywał kontakty nie tylko z ukrywającymi się działaczami „Solidarności”, ale i zdołał przekonać do siebie elbląski od-

²⁹² List internowanych do Prymasa Polski abp. Józefa Glempa, Strzebielinek, 20 VIII 1982 (w zbiorach T. Szczudłowskiego); Relacje Tadeusza i Piotra Szczudłowskich, listopad 2001 (notatka z rozmowy w zbiorach autora).

²⁹³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 10, k. 313, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie elbląskim za okres od 13 grudnia 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku*, b.d.

²⁹⁴ AP Elbląg, KW PZPR, 552, k. 134–135, k. 26–28, *Informacja dotycząca niektórych elementów sytuacji organizacyjno-politycznej w elbląskich instancjach Stronnictwa Demokratycznego*, 24 VI 1983.

²⁹⁵ *Ibidem*, 551, k. 13, *Informacja dotycząca Ośrodka Odosobnienia w Kwidzynie*, 8 IX 1982.

dział SD i nawiązał z nim bliską współpracę²⁹⁶. W 1983 r. ks. Józefczyk stał się głównym organizatorem pielgrzymki elblązan na mszę papieską do Warszawy i Częstochowy. Negocjował z władzami w sprawie podstawienia dodatkowych pociągów PKP. Zdołał uzyskać zgodę na cztery składy (z Malborka i Elbląga) oraz kilka autokarów. Łącznie w pielgrzymce zorganizowanej przez ks. Józefczyka wzięło udział 2000 osób, zamiast planowanych 3700. Członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu uznali to za swój sukces. Ponadto, jak informował szef SB w Elblągu płk Marian Kania, na spotkaniu z Janem Pawłem II w Warszawie i Częstochowie pielgrzymi z Elbląga wyróżniali się spokojem – nie rozrzucali ulotek i nie wznosili „antypaństwowych haseł”. W drodze powrotnej z Częstochowy 19 czerwca 1983 r. zatrzymano tylko jedną osobę – Lucjana Gursztyna z Braniewa – który miał w klapie znaczek „Solidarności”²⁹⁷.

W Toruniu działalność pomocową prowadziła jezuicka parafia Świętego Ducha, którą SB interesowała się już od końca lat siedemdziesiątych, oraz kościół pw. Najświętszej Maryi Panny, gdzie powstał ośrodek informacyjny dla internowanych i ich rodzin²⁹⁸. Wokół jezuitów koncentrowała się też działalność podziemia „Solidarności” i NZS. Rolnicza „Solidarność” skupiła się natomiast wokół parafii św. Jana Chrzciciela w Toruniu. W Grudziądzu więzionym i internowanym pomagali księża marianie z kościoła pw. Niepokalanego Serca Maryi, a także duchowni z parafii Świętego Krzyża i św. Mikołaja (fara)²⁹⁹. W Bydgoszczy należącej do diecezji gnieźnieńskiej władze interesowały się szczególnie parafią oo. Jezuitów św. Andrzeja Boboli przy pl. Kościelewskich. Już podczas zabezpieczenia operacyjnego kościołów bydgoskich w niedzielę 13 grudnia 1981 r. SB odnotowała „antypaństwowe akcenty” w kazaniach głoszonych w parafii św. Andrzeja. Tego dnia z trzydziestu kościołów parafialnych w pięciu wygłoszono kazania

²⁹⁶ *Ibidem*, 552, k. 26–28, *Informacja dotycząca niektórych elementów sytuacji organizacyjno-politycznej w elbląskich instancjach Stronnictwa Demokratycznego*, 24 VI 1983.

²⁹⁷ *Ibidem*, 550, k. 89–95, *Informacja dotycząca rozwoju sytuacji społeczno-politycznej w województwie elbląskim w okresie wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce*, 23 VI 1983.

²⁹⁸ AIPN Gdańsk, IPN By 075/16, k. 77, K. Pakuszewski, *Powstanie i działalność nielegalnych grup opozycyjnych na terenie woj. toruńskiego w latach 1975–1981*, Legionowo 1983; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 53, k. 201–202, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. toruńskim za okres XI 1980–VII 1983. Uzupełnienie nr 16/82 planu przedsięwzięć jednostek MO i SB województwa toruńskiego w ramach operacji „Lato-80”*, 2 IV 1982.

²⁹⁹ AP Toruń, KW PZPR, 192, k. 68, Notatka nt. działalności niektórych parafii w województwie toruńskim, [1982].

o antypaństwowym charakterze³⁰⁰. Natomiast w następną niedzielę, 20 grudnia, prowadzono działania operacyjne aż w 78 kościołach. Sprawdzano, czy odczytano w nich *Słowo Prymasa Polski* w związku z wprowadzeniem stanu wojennego. Z materiałów Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy wynika, że list abp. Józefa Glempa odczytano prawie wszędzie, z wyjątkiem części diecezji chełmińskiej, która znalazła się w granicach województwa bydgoskiego (chodzi o parafie w dekanacie tucholskim: Tuchola, Gostycyn, Mędromierz, Jeleń, Koronowo, Kęsowo, Iwiec, Cekcyń)³⁰¹.

16 grudnia po raz pierwszy przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą z ks. Franciszkiem Krukowskim – jezuitą, który przybył do Bydgoszczy z Kalisza, by głosić rekolekcje adwentowe. W swoim kazaniu z 14 grudnia miał on zaatakować władze za wprowadzenie stanu wojennego, SB określić mianem „polskiego gestapo”, a PRL nazwać „królestwem Belzebuba”³⁰². Według sprawozdania szefa SB płk. Stefana Stefanowskiego, ks. Krukowski miał podpisać oświadczenie lojalności. W kolejnych kazaniach ks. Krukowski „zaprzestał krytyki władz”³⁰³.

SB interesowała się także ks. Czesławem Chabielskim, ks. Widmańskim oraz ks. Andrzejem Baneckim. Ks. Banecki jako pierwszy w Bydgoszczy podał publicznie intencję modlitw za działaczy „Solidarności» cierpiących

³⁰⁰ AIPN Gdańsk, IPN By 077/337, t. 9, k. 159, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 13 grudnia 1981.

³⁰¹ *Ibidem*, IPN By 077/337, t. 9, k. 196, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 20 grudnia 1981. 24 XII 1981 r. obserwowano 56 kościołów. Podczas pasterek tylko w dwóch wygłoszono „antypaństwowe kazania” – u jezuitów i w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Fordońskiej, którą kierował związany z grupami neoendeckimi ks. Bogusław Jerzycki (*ibidem*, IPN By 077/337, t. 9, k. 212–213, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 25 grudnia 1981). Także w innych rejonach kraju władzom zależało na odczytaniu listu prymasa 20 XII 1981 r. (AP Gdańsk, KW PZPR, 451, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w dniu 19 grudnia 1981 r.*).

³⁰² AIPN Gdańsk, IPN By 08/26, k. 15, M.K. Jeleniewski, *Antysocjalistyczna działalność bydgoskiego ośrodka jezuitów w latach 1981–1984*, Legionowo 1985.

³⁰³ *Ibidem*, IPN By 077/337, t. 9, k. 178, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 15 grudnia 1981.

za Kościół w więzieniach”³⁰⁴. Funkcjonariusze SB interweniowali w sprawie jezuitów bydgoskich w Warszawie, w domu przełożonego Prowincji Polskiej Towarzystwa Jezusowego. Żądali od władz zakonnych, by wpłynęły na jezuitów bydgoskich i zakazały im organizacji „imprez politycznych”, w czasie których głosi się „antypaństwowe hasła”, a nawet „trzymaj palce w kształcie litery »V«”. Wskazywano także, że w styczniu 1982 r. SB odnalazła urządzenie poligraficzne na plebanii kościoła pw. św. Andrzeja Boboli w Warszawie. Według danych SB od grudnia 1982 do września 1984 r. „warcholstwo polityczne w Bydgoszczy zorganizowało 24 imprezy polityczne u jezuitów”. WUSW w Bydgoszczy zaliczył do najbardziej szkodliwych msze św. w intencji ojczyzny z 3 maja 1982 r., 11 listopada 1982 r., 13 grudnia 1982 r. i 3 maja 1983 r.³⁰⁵

6. Nastroje społeczne

Jednym z czołowych haseł propagandowych mających uzasadnić wprowadzenie stanu wojennego było przeprowadzenie sanacji gospodarczej kraju. Jednak już pierwsze miesiące stanu wojennego wskazywały na to, że zapowiadana przez ekipę Jaruzelskiego poprawa nie nastąpi zbyt szybko. Na początku 1982 r. zdawali sobie z tego sprawę także działacze partyjni z Trójmiasta. W pierwszych podsumowaniach z tego okresu członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku wiele miejsca poświęcali skargom zarówno tak zwanych dołów partyjnych, jak i zwykłych obywateli na pogarszające się ich warunki bytowe. W końcu marca 1982 r. sygnalizowano niepokój mieszkańców Trójmiasta w związku z przeprowadzoną w lutym podwyżką cen artykułów spożywczych i przemysłowych. Komitety zakładowe PZPR skarżyły się, że większość załóg robotniczych kojarzy reformę gospodarczą jedynie z podwyżkami cen. Pracownicy zakładów pracy Wybrzeża obawiali się, że zabraknie im środków do życia, tym bardziej że w wielu przedsiębiorstwach nie wypłacono trzynastych pensji i premii³⁰⁶.

³⁰⁴ *Ibidem*, IPN By 08/26, k. 16–17, M.K. Jeleniewski, *Antysocjalistyczna działalność...*; *ibidem*, IPN By 077/337, t. 9, k. 187, Meldunek kierownika sztabu Komendy Wojewódzkiej MO i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB płk. Stefana Stefanowskiego dotyczący sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa bydgoskiego w dniu 17 grudnia 1981.

³⁰⁵ *Ibidem*, IPN By 08/26, k. 21–25, M.K. Jeleniewski, *Antysocjalistyczna działalność...*

³⁰⁶ AP Gdańsk, KW PZPR, 1514, b.p., *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie gdańskim*, 31 III 1982.

Podobne problemy zgłaszali działacze partyjni z Elbląga. Już pod koniec grudnia 1981 r. skarżyli się na brak artykułów spożywczych na rynku. „Brak drobiu w handlu. Obecnie brakuje mięsa w drugim gatunku, widać z tego, że jest zły podział puli mięsnej. Dlaczego nie ma jabłek, wolnych sobót, dlatego należy przedłużyć pracę urzędów w niektóre dni. Kiedy taxi będą miały przydział benzyny. Ludzie mówią, że mają być ograniczone przydziały mięsa na kartki. Byłoby to bardzo niewskazane. Tym bardziej że mówi się o wzroście skupu” – mówił jeden z członków Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu 23 grudnia 1981 r.³⁰⁷ Wyrażano przy tym obawy, czy stan wojenny rzeczywiście sprzyja przeprowadzaniu reform gospodarczych. Środowiska inteligencji województwa elbląskiego obawiały się, że ogłoszenie stanu wojennego w jeszcze większym stopniu może przyczynić się do pogłębienia kryzysu gospodarczego³⁰⁸.

Niemal w tym samym czasie Ośrodek Informacji, Analiz i Programowania Pracy Partyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku odnotował wyraźny wzrost zainteresowania emigracją. Wzrosła też w tym czasie liczba osób, które odmówiły powrotu do kraju³⁰⁹. Gros z nich stanowili trójmiejscy marynarze, którzy wypływając w morze, nie chcieli już wracać do swoich macierzystych portów. Krótco po wprowadzeniu stanu wojennego tylko ze statków rybackich gdyńskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Dalmor” uciekło kilkudziesięciu marynarzy. W skali całego 1982 r. odnotowano 118 takich przypadków. Był to największy odsetek uciekinierów w ciągu ponad dwudziestu lat funkcjonowania „Dalmoru” (lata 1960–1982)³¹⁰.

Z pogarszającej się sytuacji gospodarczej zdawali sobie sprawę także przedstawiciele władz. W maju 1982 r. wojewoda gdański Mieczysław Cygan ubolewał, że produkcja wciąż spada, a regulacja cen przyniosła efekty odwrotne od zamierzonych³¹¹. Trudna sytuacja gospodarcza miała też wpływ na działalność komitetów zakładowych PZPR. W połowie 1982 r. narzekano na brak motywacji i pewne symptomy zniechęcenia dołów par-

³⁰⁷ AP Elbląg, KW PZPR, 200, k. 243, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Elblągu w dniu 23 grudnia 1981 r.*

³⁰⁸ *Ibidem*, 553, k. 142, *Ocena sytuacji w partii w województwie elbląskim w okresie poprzedzającym wprowadzenie stanu wojennego i po jego ogłoszeniu*, 20 XII 1981.

³⁰⁹ AP Gdańsk, KW PZPR, 143, k. 30, *Protokół z Plenum KW PZPR*, 10 III 1982.

³¹⁰ A. Ropelewski, *Ludzie Dalmoru*, Gdańsk 1997, s. 156–157.

³¹¹ AP Gdańsk, KW PZPR, 453, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku odbytego w dniu 13 maja 1982 r.*

tyjnych. Negatywne zjawiska zaobserwowano nawet w jednej z ważniejszych redut partyjnych, w Zakładowej Organizacji Partyjnej Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Stoczniowi działacze partyjni z zaniepokojeniem donosili, że nastroje wśród aktywu partyjnego niewiele różnią się od nastawienia pozostałej części załogi. Pisano o braku poszanowania dla mienia państwowego, nieprzestrzeganiu regulaminu pracy, niezrozumieniu dla obniżania kosztów produkcji, nieoszczędnym gospodarowaniu energią, materiałami i benzyną, braku zaufania do oficjalnych źródeł informacji i propagandy³¹². Powodem owego przygnębienia miało być przede wszystkim zaniechanie wprowadzenia systemu motywacyjnego płac, który pierwotnie miał według Komitetu Wojewódzkiego PZPR przyczynić się do poprawy nastrojów wśród pracowników stoczni. Kolejne antagonizmy wynikały z dysproporcji w wysokości płac między dyrekcją i kierownictwem poszczególnych działów a resztą załogi. Wiosną 1982 r. wymieniono prawie wszystkich mistrzów i brygadzystów, co miało usprawnić „front robót”, ale niewiele to pomogło. Liczono, że ich miejsce zajmą młodzi aktywiści partyjni, jednak ZSMP, który miał delegować swoich działaczy na stanowiska kierownicze w stoczni, nie przejawiał większej aktywności³¹³.

Niezadowolająca, w opinii PZPR, sytuacja panowała także w środowisku akademickim Trójmiasta. Tu przedmiotem największych dyskusji była nowa ustawa o szkolnictwie wyższym z 4 maja 1982 r. W partii przyjęto ją – jak pisano w notatce dla Komitetu Wojewódzkiego PZPR – z mieszanymi uczuciami, gdyż niedostatecznie gwarantowała praktyczne sprawowanie kierowniczej roli partii w środowisku nauki. Szczególny sprzeciw wzbudzał skład Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gdyż znalazło się w niej kilka osób z Gdańska, które w przeszłości „charakteryzowały się [...] oportunistyczną postawą wobec działań partii w szkołach wyższych”³¹⁴. Pewnym odbiciem niechętnych wobec partii nastrojów panujących na uczelniach wyższych Trójmiasta może być także fakt, że na początku 1983 r. złożono tylko jeden wniosek o rejestrację Związku Zawodowego Nauczycieli Akademickich³¹⁵. Jeszcze gorzej przedstawiała się sytuacja w środowisku

³¹² *Ibidem*, 456, b.p., *Ocena działalności Zakładowej Organizacji Partyjnej Stoczni Gdańskiej im. Lenina*, [1983].

³¹³ *Ibidem*.

³¹⁴ AP Gdańsk, KW PZPR, 457, b.p., *Sytuacja społeczno-polityczna w wyższych uczelniach Trójmiasta*, [1983].

³¹⁵ *Ibidem*.

młodzieży akademickiej. Studenci nie chcieli angażować się w jakąkolwiek działalność, w tym także sportową, kulturalną i turystyczną, nie mówiąc już o ZSMP, Socjalistycznym Związku Młodzieży Polskiej czy PZPR. Rok po wprowadzeniu stanu wojennego na gdańskich uczelniach nie istniały żadne komórki organizacyjne ZSMP, SZSP, Zrzeszenia Studentów Polskich i Związku Młodzieży Wiejskiej. Z drugiej strony na Politechnice i Uniwersytecie Gdańskim dochodziło często do przerw w zajęciach, marszów milczenia czy bojkotu zajęć z przysposobienia wojskowego³¹⁶.

Odzwierciedleniem nastrojów społecznych w Gdańsku – przynajmniej jeśli chodzi o młodzież – był klimat panujący na meczach piłkarskich trzecioligowej Lechii Gdańsk, która w sezonie 1982/1983 nieoczekiwanie zdołała wywalczyć jednocześnie awans do drugiej ligi i Puchar Polski. Mecze przy ul. Traugutta we Wrzeszczu stawały się często manifestacjami oporu wobec władz. Regularnie, mniej więcej co dwa tygodnie, można tam było wyładować emocje i publicznie kontestować pogrudniową rzeczywistość. Po zakończonym spotkaniu ligowym wielotysięczny tłum kibiców udawał się zazwyczaj w kierunku śródmieścia, gdzie dochodziło do walk z milicją. Podczas meczów cały stadion skandował hasła: „Solidarność”, „Precz z komuną” i mniej cenuralne pod adresem Jerzego Urbana i zomowców. Później na meczach pojawiał się Lech Wałęsa. Wtedy telewizja, która i tak bardzo rzadko transmitowała mecze Lechii Gdańsk, zmuszona była do przerywania transmisji ze względu na „usterki techniczne na łączach”. Stało się tak między innymi 22 czerwca 1983 r., kiedy w Piotrkowie Trybunalskim Lechia grała w finale Pucharu Polski z Piastem Gliwice. W drugiej połowie meczu kibice z Gdańska urządzili na stadionie w Piotrkowie solidarnościową manifestację, skandując przez kilkanaście minut antykomunistyczne hasła. W drodze powrotnej zatrzymali się w Warszawie, gdzie po mszy św. odprawionej przez Jana Pawła II brali aktywny udział w solidarnościowej demonstracji³¹⁷.

W środowisku elbląskiej młodzieży również silna była niechęć do władz. Z analiz tamtejszego Komitetu Wojewódzkiego PZPR wynika, że większość młodych nauczycieli zdradzała poglądy wrogie wobec partii. Pod koniec 1982 r. pracownicy oświaty krytycznie oceniali też sytuację gospodarczą w kraju i nie wierzyli w rychłą poprawę warunków bytowych. Zaniepokojenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu było tym większe, że wielu

³¹⁶ *Ibidem*.

³¹⁷ Szerzej na ten temat zob. J. Kurski, *Był młyn*, „Tygodnik Gdański”, 24–31 XII 1989.

nauczycieli uzależniało poprawę sytuacji gospodarczej od przeprowadzenia reform politycznych. Odzwierciedleniem tych nastrojów był bojkot PRON i ZSMP, niemal powszechny w środowisku nauczycielskim Elbląga³¹⁸.

Wiele pretensji pod adresem władz zgłaszali też elbląscy rolnicy. Komitety miejskie PZPR pisały wręcz o ich frustracji z powodu wysokich cen usług i paliw oraz nieopłacalności hodowli. Nawet pracownicy PGR narzekali na warunki pracy – na brak obuwia, wysokie ceny usług i niewystarczającą liczbę mieszkań pracowniczych³¹⁹. Podczas żniw w latach 1982–1983 narzekano też na niedobór sznurka i płótna do snopowiązałek, którego zapotrzebowanie pokryto zaledwie w 56 proc.³²⁰ Według badań przeprowadzonych przez organa partyjne prawie 70 proc. załóg zakładów przemysłowych Elbląga uważało, że jedyną oznaką reform są podwyżki cen i nachalna propaganda o sukcesach gospodarczych. Coraz częściej pojawiały się głosy krytykujące cały system ekonomiczno-finansowy PRL jako niegwarantujący rentowności przedsiębiorstw. Większość załóg widziała przyszłość ruchu związkowego w reaktywowaniu „Solidarności”, akceptując jednakże ewentualne zmiany w statucie związku. W opinii większości robotników niekwestionowanym przywódcą był wciąż Lech Wałęsa³²¹. Podobne nastroje wśród robotników rejestrowały również władze w Trójmieście. Tu także „wśród załóg kluczowych obiektów oczekuje się reaktywowania NSZZ »Solidarność« w oparciu o podpisane porozumienia społeczne w 1980 r., z odrzuceniem praktyk politycznego działania narzuconych związkowi przez opozycję polityczną”³²².

Na warunki bytowe i pracownicze narzekali w Elblągu także funkcjonariusze MO i SB. Już we wrześniu 1982 r. elbląski garnizon milicji zgłaszał wiele postulatów dotyczących płac, zaopatrzenia w towary, wyżywienia,

³¹⁸ AP Elbląg, KW PZPR, 551, k. 15–19, *Informacja dotycząca aktualnej sytuacji polityczno-operacyjnej w środowisku nauczycielskim województwa elbląskiego*, 5 X 1982.

³¹⁹ *Ibidem*, 551, k. 24, *Informacja dotycząca sytuacji w środowisku działaczy byłego NSZZ RI „Solidarność”*, 12 X 1982; *ibidem*, 478, k. 15, *Informacja o rozwoju związków zawodowych w województwie elbląskim (materiał przygotowany na posiedzenie sekretariatu KW PZPR w dniu 1 marca 1983 r.)*.

³²⁰ *Ibidem*, 552, k. 31–32, *Informacja dotycząca przygotowania sektora rolnego do akcji żniwnej w województwie elbląskim*, 4 VII 1983.

³²¹ *Ibidem*, 552, k. 33–35, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w zakładach pracy i środowiskach województwa elbląskiego*, 28 VI 1983.

³²² AIPN Gdańsk, IPN Gd 003/166, t. 16, k. 71, Pismo Naczelnika Wydziału V Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku do Naczelnika Wydziału II Departamentu V MSW w Warszawie, 4 X 1982.

opieki medycznej, wypoczynku i rekreacji, warunków mieszkaniowych i warunków pracy. Przychylał się do nich Komitet Wojewódzki PZPR, który postanowił zwrócić uwagę Komitetowi Centralnemu, że w ostatnich latach w szczególności sposób zaniedbano resort spraw wewnętrznych³²³. Partyjni autorzy opracowania na temat warunków socjalno-bytowych funkcjonariuszy MO i SB podkreślali niskie zarobki milicjantów, których podstawowe wynagrodzenie wynosiło wtedy około 9 tys. zł. „Istotnym problemem budżetów rodzinnych jest praca zarobkowa żon funkcjonariuszy. Ze względu na trudności, szczególnie na terenie wiejskim, uzyskanie odpowiedniej pracy oraz nienormowany czas pracy męża uniemożliwia podjęcie pracy zarobkowej przez żony funkcjonariuszy” – czytamy w analizie sporządzonej przez Wydział Administracyjny Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu³²⁴. Wiele miejsca poświęcono także zbyt małej sieci sklepów i stołówek dla milicjantów. W związku z tym władze partyjne postulowały utworzenie stołówek i bufetów we wszystkich komisariatach i posterunkach MO³²⁵. Wśród najczęstszych chorób milicjantów i esbeków wymieniano nerwicę, chorobę wrzodową, schorzenia gośćcowe, wieńcowe i nadciśnienie. Wszystkie tłumaczono specyfiką służby „sprowadzającą się do dużych obciążeń psychicznych i stresów”³²⁶. Postulowano ponadto budowę resortowego ośrodka wypoczynkowego na terenie województwa, w którym funkcjonariusze MO i SB mogliby wypoczywać nie tylko w czasie urlopów, ale i w weekendy. Warunki mieszkaniowe także pozostawiały wiele do życzenia. Komenda Wojewódzka MO po 13 grudnia 1981 r. odnotowywała „nagminne wypowiedanie funkcjonariuszom stacji i pomieszczeń sublokatorskich”³²⁷.

Podobnie było w Bydgoszczy. Tam także narzekano na sytuację gospodarczą, braki w zaopatrzeniu i pogarszające się warunki pracy. Wiele uwagi władze partyjne poświęcały pasywności organizacji młodzieżowych. W ciągu roku (1981–1982) stan liczbowy ZSMP, ZHP, ZMW i SZSP w województwie zmniejszył się o blisko 40 proc.³²⁸ Sekretarz Komitetu Woje-

³²³ AP Elbląg, KW PZPR, 477, k. 130–134, *Analiza warunków socjalno-bytowych funkcjonariuszy MO i SB garnizonu elbląskiego*, [październik 1982].

³²⁴ *Ibidem*, k. 130.

³²⁵ *Ibidem*, k. 131.

³²⁶ *Ibidem*.

³²⁷ *Ibidem*, k. 132.

³²⁸ AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/II/162, k. 12, Załącznik nr 1 do protokołu z obrad KW PZPR w Bydgoszczy, 11 III 1982.

wódzkiego PZPR w Bydgoszczy Janusz Zemke i komendant wojewódzki MO Józef Kozdra zgodnie podkreślali, że po 13 grudnia 1981 r. młodzież powszechnie dostrzegła sprzeczność między ustrojową szansą a rzeczywistością, w jakiej się znalazła³²⁹. Stan apatii pogłębiał brak mieszkań. Obliczono, że w 1982 r. ponad tysiąc świeżo zawartych związków małżeńskich zajmuje pomieszczenia w ogóle nienadające się do zamieszkania³³⁰. Partia skarżyła się, że wrogie wobec władzy ludowej nastroje zauważa się nie tylko wśród młodych nauczycieli szkół podstawowych i średnich, lecz także wśród kadry o stażu pracy większym niż dziesięć lat. „Idee marksistowskiej interpretacji zjawisk społecznych zostały w dużym stopniu zniszczone przez politykę propagandy sukcesu. [...] Odżyły relikty dawnych koncepcji politycznych, pogłębiły się więzi emocjonalne z Kościołem. Wielość racji ideowych, moralnych i politycznych, dualizm światopoglądowy nie tylko nie sprzyjają realizacji procesu dydaktycznego, ale wręcz rodzą pustkę, zagubienie i zwątpienie” – oceniał w marcu 1982 r. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy³³¹. Wzrosła też rzesza słuchających Radia Wolna Europa. Według członka Komitetu Wojewódzkiego PZPR Józefa Buławy między godz. 21 a 23.00 przy odbiornikach radiowych zasiadali zgodnie ludzie kilku pokoleń, od starców przez osoby w wieku średnim po młodzież³³².

W środowiskach robotniczych odnotowano w stanie wojennym większą niż dotąd liczbę chorób zawodowych, uczuleniowych, zawałów serca i nowotworów. Nastąpił też wzrost spożycia alkoholu. Tylko w 1982 r. w bydgoskiej izbie wytrzeźwień zatrzymano ponad 6 tys. osób. Ujawniono 199 bim-browni³³³. Społeczeństwo województwa bydgoskiego – czytamy w analizie nastrojów przygotowanej przez sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Zenona Żmudzińskiego – „ogarnął nastrój zwątpienia”. Bez względu na pochodzenie społeczne większość mieszkańców Bydgoszczy miała oczekiwać od

³²⁹ *Ibidem*, 51/II/162, k. 55, Wystąpienie Józefa Kozdry na posiedzeniu KW PZPR w Bydgoszczy, 11 III 1982.

³³⁰ *Ibidem*, 51/II/162, k. 13, Załącznik nr 1 do protokołu z obrad KW PZPR w Bydgoszczy, 11 III 1982.

³³¹ *Ibidem*, k. 6–7 i 8.

³³² AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/II/162, k. 37, Wystąpienie Józefa Buławy na posiedzeniu KW PZPR w Bydgoszczy, 11 III 1982; *ibidem*, 51/II/166, k. 45, Dyskusja podczas obrad KW PZPR w Bydgoszczy, 31 III 1983.

³³³ *Ibidem*, k. 51.

władz wiarygodnej wizji Polski, nie zaś frazesów i taniej propagandy³³⁴. Nastroje zniechęcenia i apatii nie ominęły też aparatu partyjnego. Już w pierwszych dniach po wprowadzeniu stanu wojennego sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR Bogdan Michalak przyznał, że pacyfikacje zakładów pracy na Śląsku i w Trójmieście wprawiły działaczy partyjnych w nastrój przygnębienia, niepokoju o przyszłość kraju i partii oraz – co warto podkreślić – wywołały obawy, czy aby „stan wojenny nie zlikwiduje na stałe zdobyczy socjalnych i swobód demokratycznych uzyskanych przez ludzi pracy po sierpniu 1980 roku”³³⁵.

W województwie toruńskim wzrost niezadowolenia odnotowano przede wszystkim na początku i wiosną 1982 r. Władze partyjne zwracały uwagę na pogarszającą się dyscyplinę pracy, coraz większą absencję chorobową w zakładach pracy, lekceważący stosunek do mienia państwowego oraz łamanie przepisów pracowniczych przez załogi i kadre kierowniczą³³⁶. W sprawozdaniu z kontroli przeprowadzonej w województwie gen. Władysław Mróz pisał, że na nastroje mieszkańców ujemnie wpływa brak towarów przemysłowych, zwłaszcza obuwia, wyrobów „pończoszowych” i konfekcji oraz spożywczych, przede wszystkim mięsa i wędlin. W ciągu dziesięciu miesięcy stanu wojennego nie uporano się także z kradzieżami materiałów budowlanych, maszyn, urządzeń i narzędzi. Rolnicy narzekali na nieopłacalność produkcji, brak narzędzi i części zamiennych. „Ociąganie się rolników ze sprzedażą państwu zboża jest spowodowane brakiem pewności co do stabilności jego cen oraz uzyskania pasz w pożądanym asortymencie. [...] Realizacja planowanych założeń skupu nie przekracza 30–50 proc. Mimo takiego stanu nie rozwinięto żadnej pracy propagandowo-uświadamiającej, a nawet nie prowadzi się prawie w ogóle rozmów z rolnikami na temat konieczności sprzedaży zboża” – pisał generał Mróz³³⁷.

W zakładach pracy odnotowano natomiast brak odzieży ochronnej i środków czystości. Pracownicy toruńskich przedsiębiorstw najbardziej narzekali na brak obuwia gumowego, maszyn i materiałów budowlanych.

³³⁴ AP Bydgoszcz, KW PZPR, 51/II/162, k. 23, Załącznik nr 2 do protokołu z obrad KW PZPR w Bydgoszczy, 11 III 1982.

³³⁵ *Ibidem*, 51/II/440, b.p., *Informacja nt. nastrojów panujących w partii*, 18 XII 1981.

³³⁶ AP Toruń, KW PZPR, 163, b.p., Meldunek gen. Władysława Mroza w sprawie wyników rekontroli województwa toruńskiego, 2 IX 1982.

³³⁷ *Ibidem*, k. 3, 7.

Z analiz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Toruniu wynika, że władze obawiały się wiosną 1982 r. wybuchu strajków w niektórych zakładach pracy z powodu pogarszających się warunków bytowych³³⁸. Zagrożenie wybuchem protestów musiało być poważne, skoro władze zleciły SB neutralizację nastrojów w zakładach pracy województwa toruńskiego. Obawiano się, że strajki mogą przerodzić się w protesty o charakterze politycznym. Dlatego, począwszy od stycznia 1982 r., działaniami operacyjnymi SB objęto 52 zakłady pracy. W pierwszym etapie chodziło o pozyskanie tajnych współpracowników, którzy informowaliby SB o planowanych akcjach protestacyjnych. Akcję neutralizacji nastrojów prowadzono aż do 1984 r. i w ciągu tego okresu pozyskano 121 tajnych współpracowników, 76 kontaktów operacyjnych i 30 kontaktów służbowych, które pozwoliły udaremnić planowane strajki³³⁹.

Bezpośrednim powodem niezadowolenia robotników toruńskich były najczęściej decyzje dyrektorów zakładów pracy o niewypłacaniu obiecanych premii i trzynastych pensji. Na tym tle doszło w lipcu 1982 r. do konfliktu załogi z dyrekcją w Toruńskich Zakładach Urządzeń Okrętowych „Towimor”. Funkcjonariusze SB zobowiązali wtedy kierownictwo zakładu do wypłacenia zaległych świadczeń w ciągu miesiąca³⁴⁰. W lutym 1982 r. podobna sytuacja była w Przedsiębiorstwie Geofizyki Morskiej i Lądowej Górnictwa Naftowego w Toruniu, gdzie załodze przyznano premię w wysokości 15 proc. pensji zamiast 25 proc.³⁴¹ Na początku 1983 r. stu pracowników Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Torpo” w Toruniu udało się do dyrektora zakładu i I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR z żądaniem podwyżki płac z 8 tys. zł do 13 tys. zł miesięcznie oraz utrzymania trzynastej pensji. Sytuacja groziła wybuchem strajku, a kondycja zakładu nie pozwalała na przyznanie podwyżek. Dzięki interwencji SB zgodzono się na podwyższenie pensji o 1000 zł, zlikwidowano jednak „trzynastkę”, w zamian za co wprowadzono dodatek z funduszu motywacyjnego, co

³³⁸ AP Toruń, KW PZPR, 192, k. 60–63, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie toruńskim*, 12 VIII 1982.

³³⁹ AIPN Gdańsk, IPN By 075/24, k. 130–133, S. Długokęcki, *Działania Służby Bezpieczeństwa w ujawnianiu i likwidacji konfliktów społecznych wśród załóg obiektów gospodarki narodowej w województwie toruńskim w latach 1980–1984 na podstawie wybranych spraw operacyjnych*, Legionowo 1987.

³⁴⁰ *Ibidem*, k. 64.

³⁴¹ *Ibidem*.

przyczyniło się do uspokojenia nastrojów w zakładzie. Niemal identyczna sytuacja zaistniała w Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” w Grudziądzu, tu jednak SB zgodziła się na wszystkie postulaty załogi³⁴².

³⁴² *Ibidem*, k. 69.

Robert Spałek

POMORZE ZACHODNIE*

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

3 grudnia 1981 r. robotnicy Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego ogłosili pełną gotowość strajkową. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” tego największego zakładu przemysłowego w Regionie NSZZ „Solidarność” Pomorze Zachodnie jako jedyna w Polsce uchwaliła, że w przypadku spodziewanego udzielenia rządowi specjalnych pełnomocnictw przez Sejm stoczniowcy automatycznie rozpoczną protest¹. Ponadto, wypełniając polecenie przywódcy związku Lecha Wałęsy, który dzień wcześniej zarządził „ostre pogotowie w biurach Zarządów Regionów”, członkowie kierownictwa „Solidarności” zachodniopomorskiej podjęli całodobowe dyżury w swojej siedzibie przy ul. Małopolskiej 17².

Późnym wieczorem 12 grudnia w „Warskim” odebrano sygnał od pracownicy jednej ze szczecińskich centrali telefonicznych, która w kilku słowach zdążyła oznajmić, że wojsko opanowuje budynek i niszczy urządzenia³.

* Autor pragnie serdecznie podziękować osobom, których pomoc w znacznym stopniu umożliwiła powstanie tego tekstu. Dziękuje Dyrektorowi Archiwum Państwowego w Szczecinie, prof. Kazimierzowi Kozłowskiemu, i dr. Janowi Macholakowi za życzliwe i pomocne traktowanie podczas kwerendy archiwalnej. Wyrazy wdzięczności przekazuje panu Andrzejowi Milczanowskiemu za poświęcenie swojego czasu i przekazanie prywatnych materiałów. Serdeczną pomoc okazał autorowi dr Michał Paziewski, który podzielił się z nim swoją wiedzą i informacjami. Osobne podziękowania kieruje do prof. Jerzego Eislera, za ułatwienie kontaktu z wyżej wymienionymi osobami, oraz do Sławomira Cenckiewiczza, który przekazał autorowi wynik własnej kwerendy z Archiwum Państwowego w Koszalinie.

¹ *Kalendarium wydarzeń od chwili ogłoszenia stanu wojennego. Szczecin – grudzień 1981 r.* (w zbiorach Ośrodka KARTA).

² K. Jagielski, *Za burtą legendy*, Szczecin 1992, s. 158; M. Paziewski, „Solidarność” na Pomorzu Zachodnim. *(Od wprowadzenia stanu wojennego do wyborów regionalnych)* [w:] *Kronika miasta Szczecina*, Szczecin 1999, s. 5.

³ A. Kuchcińska, *Mówi Szumski*, „Głos Szczeciński” 1997, nr 69.

Związkowcy zaczęli domyślać się, że dzieje się coś niezwykłego, ale żaden z nich nie spodziewał się takiego rozwoju wypadków, jaki wkrótce nastąpił. Początkowo nie przejmowali się również treścią teleksów informujących o ruchach wojska i milicji w całym kraju. Uznawali, że władze chcą ich zastraszyć, poza tym przyzwyczaili się już do wiadomości o różnego rodzaju ćwiczeniach i manewrach⁴.

Około godz. 22 Franciszek Skwierczyński (członek prezydium Zarządu Regionu) i Edward Rohatyński z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych, pełniący dyżur w siedzibie Zarządu Regionu, zauważyli, że przed mieszczącą się nieopodal Komendą Wojewódzką MO zgromadzono dużą liczbę milicjantów i samochodów milicyjnych, które następnie odjechały w kierunku centrum Szczecina. O godz. 23 przestały działać telefony i teleksy, w konsekwencji czego łączność między Zarządkiem Regionu a stoczną została przerwana. Pół godziny później przed wejściem do budynku pojawili się funkcjonariusze SB i MO, którzy domagali się wpuszczenia na teren związkowy. Kiedy ich żądanie spotkało się z odmową, wybili szyby i przedostali się do środka. Opróżnili biurka, a znalezione dokumenty zapakowali do worków marynarskich⁵. Zatrzymali też Skwierczyńskiego, który następnie został internowany.

Działacze regionu i komisji zakładowych Szczecina, którzy uniknęli zatrzymań, przybywali do „Warskiego”. Tamże o godz. 9 rano 13 grudnia utworzyli Międzyzakładowy Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” Regionu Pomorze Zachodnie, przekształcony wieczorem w Regionalny Komitet Strajkowy, na którego czele stanął Mieczysław Ustasiak – wiceprzewodniczący Zarządu Regionu. Poza nim w stoczni znaleźli się między innymi: Andrzej Milczanowski – prawnik, doradca Regionu i Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” stoczni, oraz Ewaryst Waligórski – członek Prezydium Zarządu Regionu. MKS wydał dwie odezwy. W pierwszej z nich ogłaszał strajk generalny, okupacyjny dla całego regionu i żądał zwolnienia wszystkich internowanych działaczy oraz uchylecia dekretu o wprowadzeniu stanu wojennego. Identyczne postulaty ogłosił Krajowy Komitet Strajkowy w Gdańsku. Do wzajemnych ustaleń pomiędzy stoczniami obu wy-

⁴ Relacja Andrzeja Milczanowskiego, listopad 2001 (w zbiorach autora); K. Jagielski, *op. cit.*, s. 158.

⁵ „Jedność” 1981, nr 51; K. Jagielski, *op. cit.*, s. 167; Z. Matuszewicz, *Wprowadzenie stanu wojennego [w:] Grudzień 1970 r. genezą Sierpnia 1980 r.*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2000, s. 468–469 („Regiony w dziejach Polski, Pomorze Zachodnie”, z. 8).

brzeży doszło dzięki użyciu tak zwanego sztywnego łącza, najprawdopodobniej przypadkowo niezablokowanego przez władze. Druga odezwa była komunikatem solidarnościowym *Do ogólnokrajowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku oraz do wszystkich Komitetów Strajkowych w Polsce i wszystkich ludzi pracy*⁶.

Stocznia była pierwszym miejscem, w którym zaczęto gromadzić informacje o internowanych. Przez łączników kontaktowano się z innymi zakładami, zbierano wiadomości na temat oporu w innych regionach Polski i przebiegu operacji wprowadzania stanu wojennego. Dwukrotnie telefonicznie połączono się z Gdańskiem, informacji o sytuacji w tamtejszej stoczni dostarczyła też młoda kobieta, która przedostała się w nocy z Trójmiasta do „Warskiego”⁷.

Następnego dnia – 14 grudnia – większość przedsiębiorstw z Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorze Zachodnie również przystąpiła do strajku. Poza „Warskim” były to między innymi: Szczecińska Stocznia Remontowa „Gryfia”, Stocznia „Parnica”, Zakłady Chemiczne „Police”, Papiernia „Skolwin”, Zakłady Sprzętu Elektrogrzewczego „Predom-Selfa”, Polska Żegluga Morska, Zarząd Portu Szczecin-Świnoujście, Zakłady Budownictwa Kolejowego, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej, Zakłady „Famabud”, Przedsiębiorstwo Produkcyjne „Polmozyt”, Przedsiębiorstwo Produkcji Urządzeń Transportowych „WUTEH”, Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Dana” i wiele pomniejszych⁸. We wtorek 15 grudnia kontynuowano strajki jeszcze w co najmniej dwunastu zakładach. Osłabienie protestu nastąpiło dzień później, kiedy opór stawiano już tylko w Fabryce Domów „Gryfbet” i w stoczniach: „Warskim”, „Parnicy”, „Gryfii”⁹.

W Koszalinie władze rozprawiły się z działaczami „Solidarności” wedle podobnego schematu jak w Szczecinie. Około godz. 2 w nocy milicja i wojsko stawiły się pod Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” Pobrzeże przy

⁶ „Jedność” 1981, nr 51; *ibidem*, 1981, nr 52; K. Jagielski, *op. cit.*, s. 196–197; Z. Matuszewicz, *op. cit.*, s. 470.

⁷ Z. Matuszewicz, *op. cit.*, s. 471; Relacja Andrzeja Milczanowskiego.

⁸ *List otwarty członków byłego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” z dnia 30 XII 1997* (w zbiorach autora); AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 297, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.; *ibidem*, 185n/30, k. 120, Informacja dzienna, 17 XII 1981; M. Paziewski, *op. cit.*, s. 6.

⁹ *Stan wojenny w Polsce. Kalendarium wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 186–187.

ul. Zwycięstwa. Po wylegitymowaniu dyżurującego w pomieszczeniu Ryszarda Janasa – członka Prezydium Zarządu Regionu – mundurowi przystąpili do przejmowania majątku. Do ponumerowanych zawczasu worków wkładali wszystko, co udało im się znaleźć w poszczególnych pokojach. Procedura, łącznie z przesłuchaniem Janasa, trwała do godz. 8 rano. Przez całą niedzielę pozostający na wolności działacze „Solidarności” biernie czekali na dalszy rozwój wydarzeń. W Zarządzie Regionu zgromadzili się w poniedziałek i ułożyli wstępną listę internowanych. Ocalałe pieniądze związku postanowili przekazać rodzinom poszkodowanych. Po południu na trzecim piętrze budynku, tak zwanego Związkowca, pojawili się funkcjonariusze SB, opieczętowali pomieszczenia i zabronili do nich wchodzić¹⁰.

Tak jak w Regionie Pomorze Zachodnie, 14 grudnia strajkowały również zakłady województwa koszalińskiego (z Regionu Pobrzeże). Skala tych protestów była jednak mniejsza niż w Szczecinie. W samym Koszalinie stanęły Zakłady Radiowe „Unitra-Eltra” i „Unitra-Unites” oraz na krótko Kombinat Budowlany „Transbud” i WSS „Społem”. Ponadto zorganizowano strajk w Zakładach Radiowych „Elwa” w Kołobrzegu (w obronie internowanego działacza „Solidarności” Janusza Grudiuka) i w Zakładach Podzespołów Elektronicznych „Unitra-Unitech” w Białogardzie. W sumie na tym terenie we wszystkich akcjach protestacyjnych uczestniczyło około 1100 osób¹¹. Największe rozmiary przybrała akcja strajkowa w białogardzkiej „Unitrze”, gdzie dwustu pracowników zabarykadowało się w hali produkcyjnej. Na czele protestu stanęli Zdzisław Bełdkiewicz i Paweł Szumski, przywódcy zakładowej „Solidarności”. Pacyfikację strajku, nocą z 14 na 15 grudnia, przeprowadziło 270 zomowców i romowców przy współudziale 200 żołnierzy. Aresztowano czterech działaczy związku. Rankiem 15 grudnia pod budynek pobliskiej szkoły podstawowej, gdzie przetrzymywano robotników, przybyło blisko 200 pracowników „Unistry-Unitech”. Kiedy funkcjonariusz MO poinformował ich, że zatrzymani zostali przewiezieni do Koszalina, rozeszli się¹².

¹⁰ Relacja Ryszarda Janasa [w:] D. Twardowski, *Stan wojenny w województwie koszalińskim*, s. 83–84 (mps pracy magisterskiej – w zbiorach autora).

¹¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 95; AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/144, k. 131, Informacja nr 521/81 kierownika Komendy Wojewódzkiej MO płk. Józefa Pytela o stanie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego, 15 XII 1981; *ibidem*, 50/VI/144, k. 133, *Informacja o sytuacji w województwie na godz. 13.00. w dniu 15 grudnia 1981 r.*

¹² *Ibidem*, 50/VI/144, k. 136–137, Informacja nr 521/81 kierownika Komendy Wojewódzkiej MO płk. Józefa Pytela o stanie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego na terenie

Praktycznie bez przeszkód udało się wprowadzić w życie dekret o stanie wojennym w Słupsku, gdzie władze nie odnotowały żadnych przejawów zorganizowanego oporu aż do 21 stycznia 1982 r. Tego dnia siedmiu pracowników Wydziału Silnikowego w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa przerwało pracę na półtorej godziny w obronie zwolnionego robotnika¹³.

Najdłużej ze wszystkich zakładów Pomorza Zachodniego strajkowała Stocznia Szczecińska. Między 13 a 18 grudnia stała się głównym centrum decyzyjnym i informacyjnym, koordynującym społeczny ruch oporu. Od rana 14 grudnia do „Warskiego” schodzili się pracownicy przygotowani do strajku – zaopatrzeni w prowiant, ciepłe ubrania, koce. Pojawili się również związkowcy z innych zakładów. Liczba uczestników tego największego strajku w regionie wyniosła od 8 do 9 tys. (dla porównania, w Stoczni Remontowej „Gryfia” strajkowało 2,5 tys. osób)¹⁴.

„Warski” był od 1970 r. symbolem oporu i walki z władzą. Przed jego bramą znajdowała się tablica ku czci zabitych robotników i w naturalny sposób od chwili wprowadzenia stanu wojennego gromadzili się przed nią mieszkańcy. Z jednej strony przychodzili wspierać strajkujących, z drugiej łąknęli prawdziwych informacji¹⁵.

Do pierwszej pacyfikacji oporu w Szczecinie doszło już w niedzielę 13 grudnia. Przy użyciu siły około godz. 12.30 zakończono strajk w Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf”¹⁶. Jednakże władze miały przez cały czas świadomość, że „najistotniejszym

województwa koszalińskiego, 15 XII 1981. Warto w tym miejscu wspomnieć o szeregowym funkcjonariuszu ROMO, będącym jednocześnie członkiem „Solidarności” – Zbigniewie Lipińskim, który nie zgodził się na wzięcie udziału w akcji przeciwko robotnikom z „Unitry-Unitech” z Białogardu oraz nie przyjął ręcznego miotacza gazowego i pałki. Aresztowano go 17 grudnia na mocy decyzji prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Koszalinie (*ibidem*, 50/VI/144, k. 146, Informacja nr 522/81 zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw administracyjno-gospodarczych w Koszalinie płk. Wacława Kowalczyka o stanie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 16 grudnia 1981; AIPN, MSW II, 185n/30, k. 140–141, Informacja dzienna, 18 XII 1981).

¹³ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 181.

¹⁴ AIPN, MSW II, 185n/30, k. 107, Informacja dzienna, 16 XII 1981; *List otwarty...*; M. Paziewski, *op. cit.*, s. 6.

¹⁵ Relacja Michała Paziewskiego – jednego z redaktorów podziemnych pism „Jedność”, „Obraz”, „Grot”, listopad 2001 (w zbiorach autora); „Jedność” 1981, nr 51.

¹⁶ Z. Matuszewicz, *op. cit.*, s. 473.

zagrożeniem dla porządku publicznego w Szczecinie jest konfliktowa sytuacja w stoczni im. A. Warskiego¹⁷.

W nocy z 13 na 14 grudnia „Warski” został otoczony przez ZOMO, piechotę oraz kilkadziesiąt czołgów i transporterów opancerzonych 12. Dywizji Zmechanizowanej dowodzonej przez płk. Henryka Szumskiego¹⁸. Od strony Odry blokadę rozpoczęły barki desantowe, oświetlające reflektorami przyległe tereny. Nadjechały również wozy sanitarne i karetki pogotowia, co podsyciło wśród niektórych stoczniowców psychozę strachu. Strajkujący próbowali apelować do patriotyzmu żołnierzy i milicjantów przez zakładowy radiowęzeł, słyszany również na zewnątrz zakładu. Reakcją tychże było jedynie kilkakrotne odczytanie – przez umieszczone na samochodach megafony – wezwań do zakończenia strajku i opuszczenia stoczni pod groźbą zastosowania sankcji karnych. Nie doszło do żadnych rozmów między komitetem strajkowym a dowództwem wojska i milicji¹⁹.

Inaczej wyglądały relacje z młodszymi oficerami i szeregowcami. Ci wydawali się nieco zdystansowani, najczęściej nie przejawiali oznak wrogości. Co ciekawe, bywali głodni, i jak wspominał jeden ze stoczniowców: „Jak coś nie zostało w stoczni zjedzone, to im dawaliśmy”²⁰. Interesująco wyglądały ich ostatnie godziny tuż przed rozpoczęciem pacyfikacji stoczni. Od chwili ogłoszenia stanu wojennego czekali w pełnej gotowości w podmiejskich lasach koło Dołujec. Każdy żołnierz został zaopatrzony w dwa magazynki z ostrą i jeden ze ślepą amunicją. Jak wspomina jeden z ówczesnych podchorążych rezerwy: „Podoficerom i oficerom przełożony powiedział, żeby brali tylko ostrą amunicję, bo potem może nie być czasu, żeby zmienić magazynki. Szeregowym żołnierzom mówiono, że muszą mieć broń gotową do strzału, bo nie zdążą uciec przed tłumem. Tak straszyla kadra, która powoływała się na swoje doświadczenia z roku 1970. Dowódca zapowiedział, że jak nie będę strzelał, to strzeli mi w łeb”²¹.

W tych godzinach rzeczywistym przywódcą stoczniowców był Andrzej Milczanowski. To on podejmował ostateczne decyzje dotyczące działań MKS, pisał komunikaty, wygłaszał apele i był najczęstszym mówcą zakła-

¹⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 298, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.

¹⁸ Późniejszego generała broni, szefa Sztabu Generalnego WP w latach 1997–2000.

¹⁹ A. Kuchcińska, *op. cit.*; *List otwarty...*; K. Jagielski, *op. cit.*, s. 173.

²⁰ A. Kuchcińska, *op. cit.*; Relacja Andrzeja Milczanowskiego.

²¹ A. Kuchcińska, *op. cit.*

dowego radiowęzła, a w rezultacie – moderował nastroje robotników²². Pacyfikacja rozpoczęła się dwa dni po rozpoczęciu strajku. Pierwszy jej etap nastąpił o północy z 14 na 15 grudnia. Pod bramy podjechały armatki wodne, z których w kierunku stoczniovców polały się strugi lodowatej wody pod ciśnieniem. Na dworze panował kilkunastostopniowy mróz, ubrania robotników momentalnie zeszytywniały, cofnęli się więc w stronę zakładu i odstąpili od bram. W tym samym czasie w świetlicy głównej obradował komitet strajkowy. Milczanowski co kwadrans nawoływał przez głośniki do zachowania spokoju, stawiania biernego oporu i uniknięcia za wszelką cenę rozlewu krwi. O godz. 1 w nocy czołgi staranowały dwie stoczniove bramy: główną i na Arsenale. Zniszczono część tablicy poświęconej ofiarom Grudnia 1970. Żołnierze i zomowcy uzbrojeni w krótką i długą broń strzelecką, pałki i tarcze szturmowe wypełnili cały plac przed budynkiem. W trakcie pacyfikacji robotnicy zgromadzeni na poszczególnych wydziałach i przed bramami śpiewali *Mazurka Dąbrowskiego*. Członkowie RKS wraz z częścią uczestników – razem kilkadziesiąt osób – zostali aresztowani i osadzeni w gmachu Komendy Wojewódzkiej MO w Szczecinie²³.

Mimo pacyfikacji nie złamano całkowicie oporu robotników Szczecina. Jeszcze przez trzy dni prowadzili oni tak zwany strajk włoski. Był on wówczas dla wojewódzkiego aparatu PZPR problemem, z którym nie umiano sobie poradzić. Robotnicy zwolnili tempo pracy, obniżyli wydajność, skrupulatnie stosowali się do wszystkich obowiązujących przepisów, co w praktyce sparaliżowało produkcję. Nie przejawiali widocznych oznak strachu czy załamania. Wręcz przeciwnie, zbudowali w jednej z bram barykadę z platform transportowych, do których umocowali butle tlenowe, i grozili ich zdetonowaniem w razie akcji wojskowo-milicyjnej. Przed zakładem kolportowali ulotki z żądaniem odwołania stanu wojennego, podejmowali też próby przeciągnięcia na swoją stronę żołnierzy. Jednocześnie – co wyraźnie podkreślają dokumenty SB – milicjantom i zomowcom „okazywano pogardę i wrogość”²⁴.

W związku z tym władze Szczecina postanowiły zmienić sposób działania. 18 grudnia zawieszono działalność stoczni i rozpoczęto akcję zwalniania

²² K. Jagielski, *op. cit.*, s. 169.

²³ *List otwarty...*; Relacja Andrzeja Milczanowskiego; A. Kuchcińska, *op. cit.*

²⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 298–299, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.

pracowników. Według danych MSW zwolniono „około 1015 osób”²⁵. Przez następne dwa tygodnie przedstawiciele aparatu partyjnego z niepokojem czekali na dzień 4 stycznia 1982 r., kiedy to „Warski” ponownie miał podjąć działalność produkcyjną. Jak pisano do Warszawy: „Z rozpoznania wynika, że załogi niektórych zakładów pracy Szczecina do sprawy tej przywiązują dużą wagę. Od tego, w jaki sposób załoga [„Warskiego” – przyp. R.S.] postąpi, to jest podjęcie strajku czy przystąpi do produkcji, uzależniany jest dalszy rozwój sytuacji”²⁶. I rzeczywiście, mając tego świadomość, kilkuset zwolnionych robotników próbowało przedostać się do stoczni i zorganizować strajk protestacyjny, jednakże zamysł ten się nie powiódł. Zapewne w dużym stopniu przyczyniła się do tego działalność SB, albowiem z osobami „siejącymi niepokój i zamęt przeprowadzono rozmowy dyscyplinujące”, a w przypadkach niesubordynacji reagowano natychmiast karami dyscyplinarnymi albo rozwiązaniem umowy o pracę²⁷.

Pacyfikacja „Warskiego” była najistotniejszym przedsięwzięciem władz, które zadecydowało o udanym wprowadzeniu stanu wojennego na Pomorzu Zachodnim. Jednak nie był to jedyny przypadek bezpośredniego użycia siły wobec pracowników zakładów szczecińskich. Położoną na wyspie Stocznę Remontową „Gryfia” również spacyfikowano dzięki desantowi wojska. Na teren „Polmozbytu”, „Famabudu”, „Polic”, ZSE „Predom-Selfa” i Przedsiębiorstwa „WUTEH” także wjechały czołgi i transportery opancerzone. Po przeprowadzanych akcjach internowano i zatrzymywano robotników oraz wspomagających ich studentów – działacze Niezależnego Związku Studentów²⁸.

2. Aparat władzy

W ciągu pierwszych sześciu tygodni obowiązywania dekretu o stanie wojennym na Pomorzu Zachodnim przeprowadzono wiele zmian personalnych na wszystkich szczeblach PZPR. Sytuację dobrze obrazują słowa jednego z członków szczecińskiej Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, który stwierdził, że „spustoszenia” w świadomości ludzi są na tyle istotne,

²⁵ *Ibidem*, k. 299.

²⁶ AIPN, MSW II, 185n/31, k. 145, Informacja dzienna, 29 XII 1981.

²⁷ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 315, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1982*, b.d.

²⁸ *List otwarty...*; Z. Matuszewicz, *op. cit.*, s. 473, 469.

iz „skutki tego trzeba teraz będzie długo usuwać, aby w organizacjach partyjnych mogła znowu zapanować prawidłowa atmosfera”²⁹.

Rozliczenia największe rozmiary przybrały w Szczecinie, gdzie I sekretarzem PZPR był Stanisław Miśkiewicz. 20 stycznia 1982 r. wojewódzka organizacja partyjna liczyła 67 094 członków i kandydatów. Od 13 grudnia 1981 r. legitymacje złożyło 1515 osób, a wydalono i skreślono 1165 osób³⁰. W najważniejszych zakładach tego terenu szeregi organizacji opuściło: 205 osób w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego; 17 w Stoczni Remontowej „Gryfia”; 40 w Zakładach Chemicznych „Police”; 68 w Fabryce Mechanizmów Samochodowych „Polmo”. W instancjach terenowych najwięcej legitymacji oddano w Stargardzie – 70 i Świnoujściu – 51. Do 20 stycznia 1982 r. odwołano 42 pierwszych sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, dwóch sekretarzy komitetów zakładowych, 24 członków instancji, trzech członków komisji rewizyjnej i trzech członków WKKP³¹.

Proces odchodzenia z partii pogłębiał się w 1982 r. Od 1 stycznia do 30 czerwca stan wojewódzkiej organizacji partyjnej zmniejszył się z 67 094 osób do 60 402 członków i kandydatów. Odeszły 6692 osoby, co stanowi 10 proc. w stosunku do stanu z 31 grudnia 1981 r. W pierwszym półroczu 1982 r. w poczet kandydatów przyjęto jedynie 64 osoby³².

O tym, jak zła była rzeczywista sytuacja w PZPR, świadczy poniższy przykład. W sześciu wybranych do partyjnej sondy komitetach zakładowych w 1982 r. skreślono i wydalono 561 osób, a przyjęto dziesięć. Za niezwykle optymistyczny symptom uznano, że w pierwszych sześciu tygodniach 1983 r. wydalono dziewięć, a przyjęto sześć osób. Na podstawie podobnie groteskowych wyliczeń pisano, że „okres odpływu członków partii generalnie zakończył się”³³.

²⁹ AP Szczecin, KW PZPR, 110, k. 26, Wypowiedź Franciszka Puzewicza – członka prezydium WKKP, wygłoszona w trakcie plenarnego posiedzenia KW PZPR w Szczecinie, 28 I 1982.

³⁰ Terminologia używana w dokumentach PZPR jest dość nieprecyzyjna. Na pewno przez „złożenie legitymacji” należy rozumieć samodzielną rezygnację z członkostwa. Natomiast określenie „skreślony” najczęściej oznacza wykluczenie z partii, np. za niepłacenie składek, bierność czy jakąś formę łagodnego „odszczerpienia ideowego”. „Wydalenie” z partii było swego rodzaju ostracyzmem – rozstaniem ostatecznym.

³¹ AP Szczecin, KW PZPR, 110, k. 111–112, 114–116, *Ocena aktualnego stanu organizacji partyjnej*, [21 I 1982].

³² *Ibidem*, 365, k. 295, *Informacja o zmianach w stanie liczebnym wojewódzkiej organizacji partyjnej za okres od 31 grudnia 1981 r. do końca czerwca 1982 r.*, [lipiec 1982].

³³ *Ibidem*, 573, k. 3, *Informacja z dokonanych przeglądów w wybranych komitetach zakładowych niektórych kierunków działalności*, [luty 1983].

W koszalińskiej PZPR, na której czele stał Eugeniusz Jakubaszek, zmiany personalne były mniejsze niż w Szczecinie. 21 stycznia 1982 r. wojewódzka organizacja liczyła blisko 40 tys. członków. W ciągu trzech pierwszych grudniowych tygodni stanu wojennego z partii wykluczono 129 osób, z czego 25 wydalono, a 104 skreślono. Z kolei podczas trzech tygodni stycznia liczba wydalonych i skreślonych wzrosła do 422. W tym czasie w poczet kandydatów przyjęto 13 osób³⁴. Niewielkie zmiany zaszły w samym kierownictwie koszalińskiej organizacji. W grudniu i styczniu odwołano jedynie dziewięciu członków komitetów miejskich i gminnych PZPR. Ze swoimi stanowiskami pożegnało się natomiast 56 pierwszych sekretarzy POP, 41 członków egzektyw POP oraz 40 innych członków partyjnych organizacji pierwszego stopnia³⁵.

W województwie słupskim proces oczyszczania partii po 13 grudnia następował pod kierownictwem I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Mieczysława Wójcika. W ciągu pierwszych sześciu tygodni w organizacji wojewódzkiej liczącej około 33 tys. członków skreślono 253 osoby, a 101 złożyło legitymację³⁶.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że wykluczanie z PZPR po 13 grudnia bywało w dużej mierze rezultatem mechanicznego działania biurokracji, a nie – jak by się mogło wydawać – konsekwencją walki kierownictwa o czystość szeregów partyjnych. Wiele terenowych instancji skreślało z list partyjnych członków niepłacących składek po 3–4 miesiące, a pozostawiało tych, którzy w niedawnej przeszłości potrafili przeciwstawić się poczynaniom PZPR i rządu, co przynajmniej teoretycznie mogło w przyszłości stanowić jakieś rzeczywiste zagrożenie. Z tego powodu w lokalnych środowiskach pojawiały się głosy postulujące, by weryfikacja kadr partyjnych miała w większym zakresie charakter „merytoryczny”, a nie przypadkowy³⁷. Weryfikacja, szczególnie widoczna w pierwszych tygodniach, niemal zanikła w drugiej połowie roku 1982. Szeregowie instancje PZPR unikały

³⁴ *Ibidem*, 50/VII/178, k. 2, *Informacja o sytuacji polityczno-społecznej w województwie w dniu 4 stycznia 1982 r.*; *ibidem*, 50/VII/178, k. 24–25, *Stan wojewódzkiej organizacji partyjnej na dzień 21 stycznia 1982 r.*

³⁵ *Ibidem*, 50/VII/178, k. 2, *Informacja o sytuacji polityczno-społecznej w województwie w dniu 4 stycznia 1982 r.* „Głos Pomorza” 1982, nr 85.

³⁶ *Narada aktywu partyjnego i Terenowych Grup Operacyjnych w Słupsku*, *ibidem*, 1982, nr 14.

³⁷ AP Szczecin, KW PZPR, 110, k. 18, Wypowiedź Tadeusza Sokala, członka KW PZPR w Szczecinie, wygłoszona w trakcie plenarnego posiedzenia KW PZPR w Szczecinie, 28 I 1982.

oceniań członków partii, a zwłaszcza członków kierownictw administracyjnych i gospodarczych³⁸.

Duże były też rozszarady personalne w szczecińskich szkołach wyższych. Doszło do nich jeszcze przed powrotem studentów z przymusowych ferii. Odwołano między innymi rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej, trzy osoby z funkcji prorektorskich (w WSP, Akademii Rolniczej, Wyższej Szkole Morskiej) i dwie osoby ze stanowisk dziekańskich (na Politechnice Szczecińskiej i AR). Ponadto odwołano ośmiu dyrektorów instytutów (zakładów lub klinik), dwóch dyrektorów bibliotek (w WSP i WSM) i jednego członka senatu (w Pomorskiej Akademii Medycznej). Zawieszono w prawach dydaktycznych dwanaście osób, w tym jednego samodzielnego pracownika naukowego i pięciu adiunktów. Co ciekawe, siedem z tych osób rekrutowało się z Instytutów Nauk Społeczno-Politycznych. Zwolniono z pracy sześć osób. Byli to głównie młodzi naukowcy i pracownicy inżynierjno-techniczni. Konsekwencje aktywności politycznej ponieśli również studenci. Zawieszono na rok 24 osoby. Nagany z ostrzeżeniem otrzymało czterech studentów, innych czterech skreślono z listy (trzech z nich było internowanych, dlatego oficjalne skreślenie nastąpiło dopiero po ich wyjściu na wolność)³⁹.

Zmniejszyła się liczebność organizacji partyjnych wyższych uczelni, na co prawdopodobnie silnie wpłynęła masakra w kopalni „Wujek”. Z PZPR odeszło wówczas ponad dwieście osób⁴⁰. Pod koniec stycznia 1982 r. w szkołach wyższych (PS, AR, PAM, WSP, WSM) liczba członków i kandydatów wynosiła 1309 osób. Biorąc pod uwagę, że w tym okresie przyjęć nie było najprawdopodobniej wcale lub były to przypadki pojedyncze, należy założyć, iż liczba członków PZPR w tym środowisku zmniejszyła się o blisko 15 proc.

W styczniu i lutym 1982 r. szczeciński aparat władzy wzmocnił kontrolę nad środowiskiem nauczycielskim, dążąc do uzyskania większego bezpośredniego wpływu na program dydaktyczny realizowany w szkołach. Już

³⁸ *Ibidem*, 365, k. 9, Projekt referatu I sekretarza KW Stanisława Miśkiewicza przygotowany na Plenum KW PZPR pt. *Aktualne problemy pracy wewnątrzpartyjnej i ideologicznej*, [lipiec 1982].

³⁹ *Ibidem*, 362, k. 251, *Sytuacja polityczna i praca partyjna w środowisku akademickim po ogłoszeniu stanu wojennego*, [12 II 1982].

⁴⁰ Niestety, w tej liczbie mieszczą się nie tylko ci, którzy odeszli z własnej woli, ale i ci, których z partii wyrzucono – dane tego nie wyróżniają, ale tekst dokumentu (zob. poprzedni przypis) sugeruje, że znaczna część z nich podjęła decyzję samodzielnie.

5 stycznia – w dniu rozpoczęcia zajęć – w samym Szczecinie skontrolowano ponad czterdzieści szkół. W rezultacie tych działań Wydział Nauki i Oświaty Komitetu Wojewódzkiego PZPR wysunął zastrzeżenia co do niewłaściwie realizowanych „funkcji wychowawczych”. Dlatego w ciągu dwu pierwszych miesięcy 1982 r. przeprowadzono weryfikację i poddano ocenie pracę dyrektorów szkół, nauczycieli historii, wychowania obywatelskiego i przysposobienia obronnego. Przyjrano się również pracownikom administracji szkolnej. Częściej niż zwykle dochodziło do spotkań między przedstawicielami Komitetu Wojewódzkiego PZPR a sekretarzami POP i tak zwanym partyjnym aktywnym oświatowym w poszczególnych rejonach województwa. W lutym nowe kierownictwo kuratorium odbyło zebrania ze wszystkimi dyrektorami szkół ponadpodstawowych w Szczecinie i gminach. Ponadto pod okiem wojewódzkiej Komisji Nauki i Oświaty opracowano *Program pracy ideowo-wychowawczej z nauczycielami i młodzieżą*. Na uwagę zasługuje bardzo wysokie „upartyjnienie” oświatowej kadry kierowniczej na tym terenie. Spośród 385 dyrektorów szkół i placówek oświatowych aż 306 było członkami PZPR. Na ich 307 zastępców przypadało 207 partyjnych. Na czternastu wojewódzkich inspektorów oświaty i wychowania trzy-nastu było członkami partii⁴¹.

Poważnym problemem kierownictwa PZPR na Pomorzu Zachodnim był negatywny stosunek młodzieży do wszelkich inicjatyw podejmowanych przez władze i brak zaufania do partii i jej ludzi. W lutym 1982 r. szczególne zaniepokojenie wywołała sytuacja w WSM, gdzie duża część studentów zaczęła w sposób otwarty mówić o „reżimie”, który „zepchnął kraj na dno nędzy”. Pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie ocenił później, że dotychczasowe formy komunikowania się partii z młodym pokoleniem Polaków „zdezaktualizowały się”⁴². Ten brak zaangażowania młodzieży w oficjalną działalność polityczną doskonale widać również na przykładzie szczecińskiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, który w stanie wojennym znalazł się w głębokiej stagnacji. Aktywność przejawiał tylko zarząd wojewódzki, natomiast zarząd miejski i koła

⁴¹ AP Szczecin, KW PZPR, 363, k. 16–17, 23, *Praca polityczna w środowisku oświaty*, [3 III 1982].

⁴² *Ibidem*, 110, k. 17, Wypowiedź I sekretarza KU PZPR WSP Henryka Komarnickiego na plenum KW w Szczecinie, [28 I 1982]; *ibidem*, 365, k. 10, Projekt referatu I sekretarza KW Stanisława Miśkiewicza przygotowany na Plenum KW PZPR pt. *Aktualne problemy pracy wewnątrzpartyjnej i ideologicznej*, [lipiec 1982].

terenowe były niemal niewidoczne. Ich działalność, z rzadka odnotowywana na łamach prasy lokalnej, ograniczała się do organizowania rozrywki i rekreacji młodzieży⁴³.

Z punktu widzenia aparatu władzy w Szczecinie niezwykle pożyteczna okazała się weryfikacja w środowisku dziennikarzy. Zmiany w kierownictwie Szczecińskiego Ośrodka Telewizyjnego (między innymi zwolnienie dyrektora Władysława Daniszewskiego) spotkały się pozytywnymi ocenami Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Podobne reakcje wywołały czystki wśród dziennikarzy „Głosu Szczecińskiego”, „Kurieria Szczecińskiego” i regionalnej rozgłośni radiowej. Zwalniano lub zawieszano w prawach pracowniczych głównie osoby niegwarantujące wymaganej lojalności wobec reżimu. Dzięki tym posunięciom partyjne władze województwa zyskały pewność, że do społeczeństwa będą trafiać wiadomości mające na celu „ukazywanie inicjatyw zmierzających do przezwyciężenia kryzysu”. W rzeczywistości te ruchy kadrowe ułatwiły przeprowadzanie „nagonki” medialnej na „Solidarność”. Nie bez znaczenia była tu również kwestia znacznego upolitycznienia tamtejszego środowiska dziennikarskiego – przynajmniej w wymiarze formalnym. 80 proc. czynnych dziennikarzy należało do wojewódzkiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL powołanego w marcu 1982 r.⁴⁴

Już w drugim tygodniu stanu wojennego na Pomorzu Zachodnim zaczęły powstawać, pod kontrolą i przy udziale wojewódzkich władz PZPR, „grupy inicjatywne” obywatelskich komitetów ocalenia narodowego (początkowo pod nazwą KON). Organizacje te tworzone według struktury podobnej do PZPR, powstały zatem komitety miejskie, miejsko-gminne, gminne, wiejskie i zakładowe. Ich sztandarowym celem było „działanie na rzecz porozumienia narodowego i wyprowadzenia kraju z kryzysu”. Większość zachodniopomorskich komitetów, inaugurując swoją działalność, wydawała odezwy do lokalnych społeczności, pisane wedle tego samego schematu. Przede wszystkim wzywano do popierania działań podejmowanych przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego oraz do współpracy z wojskowymi grupami operacyjnymi, których zadaniem była kontrola instytucji

⁴³ A. Głowacki, *Organizacja życia politycznego* [w:] *Dzieje Szczecina 1945–1990*, red. T. Białecki, Z. Siłski, Szczecin 1998.

⁴⁴ AP Szczecin, KW PZPR 110, k. 15, Wypowiedź Henryka Prawdy – redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego” – na plenum KW PZPR w Szczecinie, 28 X 1982; *ibidem*, 365, k. 10–11, Projekt referatu I sekretarza KW Stanisława Miśkiewicza przygotowany na Plenum KW PZPR pt. *Aktualne problemy pracy wewnątrzpartyjnej i ideologicznej*, [lipiec 1982].

i zakładów państwowych. Poza działalnością *stricte* propagandową OKON podejmowały się organizowania różnego typu inicjatyw o charakterze prospołecznym. Na przykład pierwsze osiedlowe komitety z województwa szczecińskiego, powstałe w Stargardzie i Szczecinie, zajęły się między innymi organizowaniem ulicznych patroli, a także swego rodzaju działalnością charytatywną, to jest zbieraniem informacji na temat samotnych, starszych i chorych osób potrzebujących różnorodnej pomocy⁴⁵. Ponadto aktywiści wielokrotnie podejmowali interwencje na rzecz usprawniania działań urzędów. W praktyce jedyną formą ich pracy było składanie monitów, gdyż nie mogli oni wydawać dyrektyw ani nie mieli żadnych uprawnień kontrolnych. Władze Pomorza Zachodniego wykorzystywały istnienie OKON instrumentalnie, głównie jako atut propagandowy. Nie uznawały ich za partnera do rozmów, dlatego nie zapraszały nawet do opiniowania podejmowanych decyzji⁴⁶.

W tworzenie zachodniopomorskich OKON czynnie zaangażowało się głównie pokolenie ludzi dojrzałych, a nierzadko nawet sędziwych. Spośród tych ostatnich większość stanowili reprezentanci Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Wydali oni nawet specjalny apel, w którym wzywali „wszystkich zbowidowców do aktywnego udziału w tworzących się Obywatelskich Komitetach Ocalenia Narodowego”⁴⁷. Nie było natomiast w komitetach młodszego pokolenia Pomorzan⁴⁸.

Dane z pierwszych tygodni wskazują na to, że do 20 lutego w województwie szczecińskim działało 75 OKON, a kolejnych 30 było na etapie formowania się. Każda z tych grup liczyła od kilku do kilkunastu członków.

⁴⁵ AAN, KC PZPR, 758 i 778, Teleksy KW w Szczecinie, Koszalinie i Słupsku do KC PZPR, [styczeń–luty 1982]. Działalność OKON przybierała nieraz formy dość karykaturalne. W Szczecinie jedna z osiedlowych grup powołała zespół aktywistów i lektorów, którzy zajęli się m.in. składaniem życzeń i wręczaniem drobnych upominków żołnierzom i milicjantom widocznym na ulicach. Z kolei jeden z koszalińskich komitetów, uznający za swoje naczelne zadanie poprawę pracy handlu, próbował przekonywać kierowników sklepów mięsnych do tego, by ekspedientki dysponujące wolnym czasem odpowiednio wcześniej porcjały wędliny. Osiedlowy Komitet nr 9 w Szczecinie organizował kurs kroju i szycia dla „domorosłych krawcowych”. Powyższe przykłady nie mają na celu negowania inicjatyw nieco bardziej adekwatnych do nazwy organizacji, jak na przykład odszukiwania pustostanów i przekazywania ich potrzebującym (Zob. *Z narady aktywu partyjno-gospodarczego województwa koszalińskiego*, „Głos Pomorza” 1982, nr 17; *OKON: więcej niż samorząd*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 131.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Apel do członków ZBoWiD na Ziemi Koszalińskiej*, „Głos Pomorza-Magazyn” 1982, nr 1.

⁴⁸ AAN, KC PZPR, 778, *Notatka informacyjna dotycząca obywatelskiego ruchu ocalenia narodowego*, [20 II 1982]; *Realizujemy idee porozumienia już dziś*, „Głos Pomorza” 1982, nr 91.

O wiele prężniej ruch OKON rozwijał się w województwie koszalińskim, gdzie w tym samym okresie powstało 308 komórek, w których skład weszło ponad 2700 osób (z czego 926 „bezpartyjnych”). Po ponad roku działalności w kwietniu 1983 r. koszalińskie komitety składały się z 423 jednostek zrzeszających blisko 7 tys. członków⁴⁹.

Zachodniopomorski aparat władzy był bardzo zainteresowany zwalczaniem solidarnościowego podziemia. Działacze ze Szczecina uznawali, że ich województwo było poddawane „szczególnej penetracji przez rodzimych wrogów socjalizmu i zagraniczne ośrodki dywersji”. Jeśli w wypadku Szczecina można znaleźć pewne podstawy na poparcie tej opinii, to o wiele bardziej zastanawiające jest to w przypadku regionu koszalińskiego, gdzie niepokój kierownictwa PZPR był nieproporcjonalny do rzeczywistego wpływu tamtejszej „Solidarności”. Zarówno w Szczecinie, jak i Koszalinie terenowe komórki partyjne skrupulatnie odnotowywały nawet najbardziej błahe przejawy obecności podziemia. Często były to wydarzenia o charakterze incydentalnym, będące raczej wynikiem jednorazowego działania, a nie strategicznie prowadzonej przez „Solidarność” „wojny propagandowej”. Aparat władzy próbował rozciągnąć pełną kontrolę nad sytuacją polityczną w regionie zachodniopomorskim, co prowadziło często do absurdalnych sytuacji. Sprawozdania komend wojewódzkich MO na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz comiesięczne analizy sytuacji politycznej sporządzane przez SB zawierały mnóstwo informacji nawet o znalezionych pojedynczych egzemplarzach ulotek, „wrogich” napisach w toaletach szkolnych czy szatniach zakładowych. Co ciekawe, te incydenty stawały się później tematami dyskusji podczas posiedzeń Komitetu Wojewódzkiego PZPR⁵⁰.

Z opracowanego w lipcu 1982 r. przez Komitet Wojewódzki PZPR w Szczecinie podsumowania siedmiu miesięcy działań przebija niezadowolenie. Okazało się, że mimo „nowych warunków” stare błędy w działalności

⁴⁹ AAN, KC PZPR, 778, Teleksy z KW w Koszalinie i KW w Szczecinie do KC w Warszawie, [18–24 II 1982].

⁵⁰ AP Szczecin, KW PZPR, 365, k. 8, Projekt referatu I sekretarza KW Stanisława Miśkiewicza przygotowany na Plenum KW PZPR pt. *Aktualne problemy pracy wewnątrzpartyjnej i ideologicznej*, [lipiec 1982]. Dla przykładu również: AP Koszalin, KW PZPR, 50/VII/179, k. 77, 150–152, *Analiza sytuacji społeczno-politycznej w województwie na dzień 26 sierpnia 1982 r.*; także informacje dzienne MSW z Pomorza Zachodniego zawierają mnóstwo przykładów drobiazgowego odnotowywania wszelkich antypaństwowych incydentów.

wszystkich szczebli aparatu nie zostały naprawione. Jak to ujęto: „w sposób dość jaskrawy widoczne są niedostatki w naszej pracy partyjnej”. Komórki PZPR w zakładach pracy nadal pracowały mało skutecznie, a ich kontakt z pracownikami nie spełniał oczekiwań i potrzeb kierownictwa. Sami członkowie partii zachowywali się w większości biernie, ograniczali się do mechanicznego uczestnictwa w zebraniach i schematycznego wypełniania ustaleń. W pierwszym półroczu 1982 r. zaktywizowały się wszelkiego rodzaju komórki kontrolne próbujące lustrować instancje terenowe i poszczególne środowiska zawodowe. Ponadto od 13 grudnia zwiększono częstotliwość spotkań członków i pracowników Komitetu Wojewódzkiego PZPR z reprezentantami niższych instancji: zorganizowano bezpośrednią łączność telefoniczną z największymi zakładami pracy, rozpoczęto wydawanie biuletynów partyjnych, powołano pełnomocników Komitetu Wojewódzkiego PZPR będących w stałym kontakcie z instancjami terenowymi. Pewne nadzieje łączono dodatkowo z powołaniem rejonowych ośrodków pracy partyjnej – organów pośredniczących między centralą województwa a komórkami PZPR niższego stopnia⁵¹. Sądząc po efektach, także i te działania można uznać za pozorne. Nawet jeśli rzeczywiście udało się nieznacznie zaktywizować niektórych działaczy aparatu, to nie miało to odbicia w zachowaniach załóg zakładów pracy i społeczności lokalnych. Wręcz przeciwnie, liczba członków partii stale spadała, i to najczęściej na skutek dobrowolnych rezygnacji lub niepłacenia składek.

Przeprowadzona powtórnie po roku, między marcem a majem 1983 r., kontrola działalności 1750 szczecińskich OOP i POP – wszystkich instancji pierwszego stopnia, dopełniła tylko tego obrazu. Większość organizacji podstawowych nie miała żadnych planów pracy z „bezpartyjnymi”, a liczba przeprowadzonych zebrań otwartych była śladowa. Dyscyplina w terenowych komórkach PZPR była wciąż na niskim poziomie, czego dowodziła słaba frekwencja na zebraniach (odbywały się nawet przy frekwencji poniżej 50 proc.) i stałe zaległości w opłacaniu składek. Zespoły kontrolne wykazały, że wielu członkom partii nie przydzielono jakichkolwiek zadań. Pierwsi sekretarze POP i OOP tłumaczyli tę bierność najczęściej obiektyw-

⁵¹ AP Szczecin, KW PZPR, 365, k. 1, 5, Projekt referatu I sekretarza KW Stanisława Miśkiewicza przygotowany na Plenum KW PZPR pt. *Aktualne problemy pracy wewnątrzpartyjnej i ideologicznej*, [lipiec 1982]; *ibidem*, 110, k. 112, *Ocena aktualnego stanu organizacji partyjnej*, [marzec 1982].

nymi trudnościami. Po raz kolejny działalność PZPR najlepiej prezentowała się na papierze – jedyną pozytywną ocenę komórki terenowej partii zebrały za „działalność uchwałodawczą”⁵².

Wiosną 1982 r. członków PZPR starano się skłonić do dyskusji nad projektem deklaracji *O co walczyliśmy, dokąd zmierzamy*. Pojedyncze głosy osób chcących autentycznie rozważyć pozytywne i negatywne strony tekstu nikły pośród ogólnego uznania i pełnej akceptacji projektu. Z rzadka pewien sprzeciw budził jedynie zbyt trudny dla wielu język, którym posłużyli się twórcy deklaracji. Odpowiadano na to najczęściej, aby doszkolić członków PZPR. Trudno jednakże mówić o szkoleniu politycznym w przypadku, kiedy bierność działaczy widoczna była nawet w spadku „czytelnictwa prasy partyjnej”, a tematyka podstaw marksizmu-leninizmu natykała się „nadal na brak zainteresowania”⁵³.

Co zrozumiałe, wraz z wprowadzeniem dekretu o stanie wojennym na Pomorzu Zachodnim w sposób widoczny wzrosła rola i pozycja wojska. Można mówić nawet o swoistej dwuwładzy, gdyż komisarze wojskowi część swoich działań prowadzili bez kurateli wojewódzkich władz partyjnych. W samym województwie szczecińskim pełnomocnicy WRON powołali 3 miejskie, 14 zakładowych i 24 terenowe wojskowe grupy operacyjne. Wszystkie one miały obowiązek codziennego składania meldunków ze swej działalności przedstawicielowi Komitetu Obrony Kraju płk. Romanowi Peciakowi. Peciak co dwa tygodnie rozliczał WGO z wykonanych prac i przekazywał im nowe dyrektywy. Wybrane decyzje konsultował z przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obrony, Stanisławem Malcem. Każda z grup załatwiała w ciągu tygodnia kilkadziesiąt bardzo różnorodnych spraw – począwszy od rozliczania przedstawicieli lokalnych nomenklatur, przez kontrolę prac urzędów, administracji, przedsiębiorstw miejskich i wiejskich, na interwencjach w sprawach indywidualnych skończywszy⁵⁴.

⁵² *Ibidem*, 368, k. 131–132, *Zwartość i bojowość partii naczelnym zadaniem wojewódzkiej organizacji partyjnej – referat wprowadzający Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie*, [3 VI 1983].

⁵³ *Nad projektem deklaracji*, „Głos Szczeciński” 1982, nr 52; *O uwagach, zastrzeżeniach i o metodach partyjnej pracy*, „Głos Pomorza” 1982, nr 75; *W organizacjach i instancjach PZPR*, *ibidem*, 1982, nr 73; AP Szczecin, KW PZPR, 365, k. 7–8, Projekt referatu I sekretarza KW Stanisława Miśkiewicza przygotowany na Plenum KW PZPR pt. *Aktualne problemy pracy wewnątrzpartyjnej i ideologicznej*, [lipiec 1982].

⁵⁴ *Rozmowa „Głosu” z pełnomocnikiem Komitetu Obrony Kraju na teren województwa szczecińskiego płk. dypl. Romanem Peciakiem*, „Głos Szczeciński” 1982, nr 55.

W styczniu 1982 r. pracownicy SB informowali Warszawę, że komitety zakładowe PZPR niemal nie mają wpływu na załogi pracownicze⁵⁵. Ludzie woleli być obojętni, niż skupiać się wokół instancji partyjnych. Te miały jednak jak najgorszą opinię, którą zyskały jeszcze w poprzedniej dekadzie – organizacji oderwanych od zwykłych pracowników, pełnych karierowiczów i dorobkiewiczów. Właśnie dlatego w pierwszych tygodniach stanu wojennego podstawowym zadaniem zachodniopomorskich komisarzy wojskowych była weryfikacja lokalnego aparatu władzy.

Jak należy wnioskować z relacji komisarza wojskowego Zarządu Portu Szczecin-Świnoujście, była to weryfikacja nie tylko polityczna. Jej podstawą miało być bowiem wykrywanie przestępstw gospodarczych, marnotrawstwa, przekraczania kompetencji. W tym konkretnym wypadku do najbardziej spektakularnych należało rozdzielanie mieszkań służbowych za łapówki lub po znajomości. Ponieważ sprawcami wykrytej afery byli I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR i dyrektor administracyjny, pełnomocnik WRON doprowadził do ich odwołania. Usunął również przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego zakładowej organizacji ZSMP, którzy dopuścili się kradzieży towarów rozładowywanych ze statków.

Drugie zadanie komisarza polegało na kontrolowaniu nastrojów załóg i niedopuszczaniu do powstawania ewentualnych „ognisk zapalnych”. W tym celu obarczył dyrektorów zakładów portowych (około dziesięć osób) obowiązkiem składania dwa razy dziennie meldunków z przebiegu pracy w podległych im jednostkach. Ponadto przez kilka godzin dziennie przyjmował interesantów. Ci, którzy przychodzili, upewniali się, czy dostaną wypłatę, pytali o podwyżki cen artykułów żywnościowych, czasami o to, kiedy zostanie zniesiony stan wojenny⁵⁶.

Komisarze wojskowi występowali niekiedy w roli „straszaka” przywołującego do porządku dyrektorów zakładów i przedsiębiorstw. Tak było na przykład w marcu 1982 r., kiedy to w Szczecinie administracja miejska nie potrafiła dojść do porozumienia z przedstawicielami ośmiu przedsiębiorstw zaangażowanych w budowę centrali handlowej na jednym z osiedli. Ponieważ nawet polecenia wydawane przez przedstawiciela Rady Mini-

⁵⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 313, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1982*, b.d.

⁵⁶ Relacja komisarza wojskowego – oficera politycznego, wykładowcy Studium Wojskowego w Wyższej Szkole Morskiej (w zbiorach autora).

strów nie były wypełniane (między innymi nie przedstawiano szczegółowych harmonogramów prowadzonych prac), budowa przeszła pod nadzór komisarza wojskowego – płk. Mieczkowskiego⁵⁷.

Od pierwszych tygodni terenowe grupy operacyjne przeprowadzały powszechny przegląd działalności POP. Swoje uwagi dotyczące słabości i mankamentów w pracy politycznej tych jednostek pełnomocnicy WRON przekazywali do komitetów wojewódzkich PZPR. Ponadto brali częsty udział w tak zwanych spotkaniach z młodzieżą szkolną, organizowanych w celu indoktrynacji uczniów. W zakładach pracy zaś zasiadali przed mikrofonami radiowęzłów i opowiadali o swojej działalności⁵⁸.

Społeczności lokalne Pomorza Zachodniego po kilku tygodniach działań komisarzy wojskowych zaczęły ich postrzegać jako najskuteczniejszych reprezentantów aparatu władzy. Ludzie woleli stawić się na dyżurze Terenowej Grupy Operacyjnej, niż egzekwować swoje prawa w urzędzie czy najbliższym Komitecie PZPR. Do koszalińskiego ratusza, gdzie mieściła się siedziba Miejskiej Grupy Operacyjnej, przez pierwsze dwa miesiące przychodziło codziennie około 150 osób z prośbą o interwencję. W lutym ich liczba była nadal dość wysoka – wynosiła 60⁵⁹. Również poza centrami miejskimi dostęp do przedstawicieli wojska był łatwy. O miejscach i czasie przyjęć TGO można się było dowiedzieć we wszystkich urzędach gminnych. Komisarze interweniowali w takich instytucjach, jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych, przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, administracje osiedli itp. Przyspieszali przydziały mieszkań, remonty budynków, wydawanie zasiłków, rent lub emerytur itp. Wiara w siłę wojska bywała na tyle silna, że niektórzy petenci chcieli rozmawiać z właściwymi urzędnikami jedynie w obecności mundurowych⁶⁰. Byli i tacy, którzy uważali, że wojsko jest w stanie załatwić na przykład talon na kolorowy telewizor lub podobne „luksusy”. W miesiącach zimowych komisarze monitorowali miejskie służby komunalne w takich sprawach jak odśnieżanie ulic, ogrzewanie budynków

⁵⁷ *Osiedle słoneczne „Helios” przechodzi pod nadzór komisarza wojskowego*, „Głos Szczeciński” 1982, nr 44.

⁵⁸ *Z żołnierską misją*, „Głos Pomorza” 1982, nr 20; *Narada aktywu partyjnego i Terenowych Grup Operacyjnych w Słupsku*, *ibidem*, 1982, nr 14; *Polickie radio*, „Głos Szczeciński” 1982, nr 52.

⁵⁹ *Wśród cywilów, ale wciąż po wojskowemu*, „Głos Pomorza” 1982, nr 73; *Wojskowe Grupy Operacyjne ponownie w akcji*, *ibidem*, 1982, nr 81.

⁶⁰ *Komisarz przyjmuje*, *ibidem*, 1982, nr 63; *Nie jesteśmy parawanem dla nieudolnych*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 129.

czy funkcjonowanie komunikacji publicznej. Regularnym kontrolom wojska podlegały sklepy spożywcze i mięsne. Stwierdzano częste uchybienia w transporcie, zaopatrzeniu i sprzedaży towarów i wydawano odpowiednie polecenia mające, przynajmniej teoretycznie, zmienić sytuację na lepsze.

Należy przy tym mocno podkreślić, że od samego początku zarówno aparat wojskowy, jak i partyjny na Pomorzu Zachodnim zupełnie nie potrafił spożytkować faktu nawiązania autentycznego kontaktu z częścią społeczeństwa. Liczono głównie na dodatkowe możliwości oddziaływania propagandowego na poprawę nastrojów w społeczeństwie. W tym celu domagano się od centrali umożliwienia częstszych kontaktów z członkami Komitetu Centralnego, tak by władze województwa szczecińskiego otrzymywały potrzebne informacje i wskazówki z pierwszej ręki. Działacze PZPR żywili naiwne przekonanie, że większość sukcesów „Solidarności” brała się z jej rzekomej agresywności ideologicznej⁶¹.

Średnia kadra partyjna i administracyjna często czuła się niedoceniana i, co istotne, źle opłacana. Już po niecałych dwóch miesiącach stanu wojennego, podczas plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie, jeden z pierwszych sekretarzy komitetów terenowych stwierdził, że jeżeli nic się nie zmieni, to „trudno będzie [...] znaleźć nam ludzi do pracy w aparacie partyjnym”⁶².

3. Opozycja i opór społeczny

W pierwszych dniach stanu wojennego spontaniczny opór stał się naturalną reakcją na działania władz. Najbardziej spektakularne i odbijające się szerokim echem w społeczeństwie były oczywiście strajki największych zakładów w regionie. Do aktów oporu doszło też w szkołach średnich, przede wszystkim w Szczecinie. Uczniowie wyrażali swój protest głównie przez bojkot lekcji historii. W Liceum Ogólnokształcącym nr 1, gdzie bojkot był bezpośrednią reakcją na internowanie dwóch nauczycieli tej szkoły, grupa młodzieży rozpoczęła tworzenie organizacji Zrzeszenie Młodzieżowe Wolność i zajęła się kolportażem ulotek. Podobne inicjatywy tworzenia organizacji parapolitycznych podjęto jeszcze w co najmniej ośmiu szkołach

⁶¹ AP Szczecin, KW PZPR, 110, k. 26–27, *Protokół z plenarnego posiedzenia KW PZPR w Szczecinie odbytego w dniu 28 I 1982.*

⁶² *Ibidem*, k. 32.

ponadpodstawowych Szczecina (między innymi w Liceum Ogólnokształcącym nr 2, Zespole Szkół Gospodarczych, Zespole Szkół Zawodowych Szczecińskiej Stoczni Remontowej)⁶³.

Na początku 1982 r. na kilka tygodni opór społeczny osłabł. Internowania i aresztowania, które rozbiły struktury regionalne, oraz zmieniona sytuacja polityczna wymusiły poszukiwanie nowych metod walki z władzą. W połowie lutego w szczecińskich zakładach pracy SB zaczęła odnotowywać fakty wznowienia działalności struktur zawieszzonego związku. Namacalnym dowodem potwierdzającym istnienie tajnych komisji zakładowych „Solidarności” stały się ulotki, które pojawiły się w stoczniach: „Warskim” i „Gryfii”. Nawiązując do ogólnokrajowej koncepcji tworzenia komitetów oporu społecznego, zawierały one apele wzywające do spowalniania pracy przy każdej okazji i wykorzystywania do maksimum przepisów BHP, gdyż jak uzasadniano „główne korzyści z naszej pracy ciągną kolejni decydenci”. Nawoływania do organizacji podziemnych grup i aktywnego udziału w akcjach protestacyjnych nasiliły się między majem a sierpniem 1982 r. Wówczas też apogeum osiągnęła kampania wzywająca do izolacji członków partii i zastraszania „kolaborantów”⁶⁴.

Z comiesięcznych *Analiz sytuacji operacyjno-politycznej* dotyczących Pomorza Zachodniego opracowywanych przez SB wynika, że najbardziej dokuczliwe dla władzy było stosowanie przez opozycję różnych form małej dywersji i biernego oporu. Działalność ta uznawana była przez tajne służby PRL za „główne zagrożenie dla stanu bezpieczeństwa państwa”. Już w styczniu 1982 r. wśród tych zagrożeń wymieniano: (1) wszelkiego typu akcje ulotkowe, umieszczanie napisów i plakatów podziemia w miejscach publicznych; (2) nawoływanie do sabotowania pracy; (3) inicjowanie zbiórek pieniędzy na rzecz prześladowanych; (4) nawoływanie do tworzenia zakonspirowanych komórek NSZZ „Solidarność”⁶⁵, a od jesieni 1982 r. do bojkotu nowych związków zawodowych.

⁶³ AP Szczecin, KW PZPR, 363, k. 17–18; Sprawozdanie Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Szczecinie *Praca polityczna w środowisku oświaty*, 3 III 1983; *Z prac Egzekutywy KW PZPR*, „Głos Szczeciński” 1982, nr 40.

⁶⁴ AP Szczecin, KW PZPR, 113, k. 24, *Wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego MO na Plenum KW PZPR – wrzesień 1982 r.*: „Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie za 8 miesięcy 1982 r.”; „Solidarność». KOS” 1982, nr 11 (w zbiorach Ośrodka KARTA).

⁶⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 312–313, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1982*, b.d.; *ibidem*, t. 48, k. 327–328, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d.

Wiosną 1982 r. w Szczecinie powstał podziemny Regionalny Komitet Strajkowy – Rada Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Regionu Pomorze Zachodnie. Na jego czele stanęli ukrywający się byli pracownicy Stoczni Szczecińskiej: Grzegorz Durski, Stanisław Wądołowski, Stanisław Zabłocki. W swej pierwszej odezwie komitet ogłosił się najwyższą władzą związku w regionie. Jego przywódcy próbowali scalić działające na Pomorzu liczne grupy zakładowe, ponadzakładowe, środowiskowe itp. Pierwszym i naczelnym celem RKS stało się koordynowanie działalności wydawniczej i kolporterskiej. Sam RKS wydawał pismo „Z podziemia”. Komitetowi udało się zgrupować przedstawicieli głównych zakładów pracy Szczecina, choć największe wpływy zachował wśród stoczniovców. Poszczególne członkowie RKS, wykorzystując kontakty w swych macierzystych branżach i przedsiębiorstwach, utworzyli między innymi Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Przemysłu Maszynowego i Komisję Koordynacyjną Przedsiębiorstw Budowlanych. Ambicje przywódcze tej grupy były przyjmowane z oporami przez inne środowiska solidarnościowe⁶⁶.

Drugim ośrodkiem o podobnych aspiracjach był Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny, powołany w kwietniu 1982 r. w Szczecinie między innymi przez Longina Komołowskiego, Włodzimierza Lisewskiego, Jana Otto, Jerzego Słoneckiego, Janusza Szabana, Jana Tarnowskiego. Grupa ta, skupiona wokół pism „Feniks” i „Informacje Bieżące”, objęła swym zasięgiem branżę metalową, służbę zdrowia, przedsiębiorstwa budowlane i komunalne. Poza tym pracowała nad poszerzeniem obszaru działania o województwa gorzowskie i koszalińskie. Zatrzymanie przez SB Zbigniewa Bełza z Gorzowa Wielkopolskiego, mającego stanąć na czele powstającej organizacji, zakończyło te próby niepowodzeniem. MKK istniał w pierwotnej formie do połowy 1983 r.⁶⁷

Poza aspirującymi do roli struktur nadrzędnych RKS i MKK od początku 1983 r. w Szczecinie istniały co najmniej dwie nieformalne, wpływowe grupy, działające w ramach podziemnej „Solidarności”, ale próbujące

⁶⁶ *Ibidem*, t. 48, k. 383, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VII–31 VII 1982*, b.d.; *ibidem*, t. 49, k. 5, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VIII–31 VIII 1982*, b.d.; M. Paziewski, *op. cit.*, s. 7.

⁶⁷ M. Paziewski, *op. cit.*, s. 8; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 383, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VII–31 VII 1982*, b.d.

zachować pełną autonomię. Były to: (1) grupa skupiona wokół braci Wojciecha i Leszka Duklanowskich, działająca samodzielnie bez oparcia w konkretnych zakładach pracy; (2) grupa „Nadodrze”, działająca „pod patronatem” byłego wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Aleksandra Krystosiaka, obejmująca zakłady z północnych dzielnic Szczecina (Huta „Szczecin”, papiernia w Skolwinie, Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych „Superfostat”, Zakłady Chemiczne „Police”)⁶⁸.

Wymienione grupy zajmowały się drukiem i kolportażem podziemnych wydawnictw oraz próbowały przystosować do miejscowych warunków wytyczne Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. W istocie w największym ośrodku oporu na Pomorzu Zachodnim – Szczecinie – nie doszło do powstania jednolitej struktury „Solidarności” o zasięgu regionalnym czy wojewódzkim. Poszczególne grupy uzupełniały się wzajemnie, często rywalizowały o znaczenie, ale żadna z nich nie zdołała podporządkować sobie pozostałych.

W większości zakładów pracy działacze „Solidarności” tworzyli zespoły kierujące różnymi formami nielegalnego związku. Do najprężniejszych należały tajne komisje zakładowe w „Warskim”, porcie szczecińskim, WPKM, Zakładach Budownictwa Kolejowego oraz tajna Międzyuczelniana Komisja Koordynacyjna kilku szczecińskich uczelni wyższych (między innymi politechniki i WSP). W praktyce w województwie istniało wiele często nieformalnych grup o luźnej strukturze i zmiennej liczbie członków. Niemniej jednak te najważniejsze zawsze tworzyły się wokół biuletynów wydawanych w zakładach pracy bądź z nimi powiązanych. I tak, „Grot” był drukowany przez Tajną Komisję Zakładową „Warskiego”, którą tworzyli Władysław Dziczek, Longin Komołowski oraz Andrzej Antosiewicz. „Termita” wydawali działacze „Solidarności” z WPKM, portowcy mieli „CDN”, a studenci pisma „KOS” i „Bis”. „Solidarność Nadodrza” była związana z Hutą „Szczecin”, Zakładami Chemicznymi w Policach i papiernią w Skolwinie⁶⁹. Jednak za wielością tytułów i nazw organizacji, wbrew pierwszemu wrażeniu, nie zawsze stała duża liczba opozycyjnych działaczy⁷⁰. Członkowie tych zespołów często byli współtwórcami kilku tytułów, zdarzało się też, że

⁶⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 118–119, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VII–31 VII 1983*, b.d.

⁶⁹ M. Paziewski, *op. cit.*, s. 7–8; Relacja Michała Paziewskiego.

⁷⁰ AP Szczecin, KW PZPR, 363, k. 193, *Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR odbytego w dniu 25 III 1982 r.*

numery biuletynów podpisywane na przykład jako Tymczasowa Komisja Zakładowa w rzeczywistości były dziełem jednego autora. Do przygotowania całego numeru wystarczyły dwie–trzy osoby⁷¹. Wydawnictwa podziemne spotykały się z najszerszym zainteresowaniem w największych zakładach, takich jak: „Warski”, „Gryfia”, Zakłady Chemiczne „Police”, ZPO Dana, WPKM, Zarząd Portu Szczecin-Swinoujście i Elektrownia „Dolna Odra”⁷².

Poza Szczecinem podziemie wydawnicze miało nieco mniejsze znaczenie i węższy zasięg. Często ograniczano się do kolportażu regionalnych i krajowych pism, na przykład „Tygodnika Mazowsze”⁷³. Ale były od tej generalnej zasady odstępstwa. W Łęborku wychodził „Robotnik Łęborka”, pismo Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. W Koszalinie miejscowy RKS „Pobrzeże” wydawał od pierwszych dni stanu wojennego „Grudzień 1981 – Gazetę Wojenną”, a od 1982 r. „CDN. Biuletyn Informacyjny Samoobrony NSZZ »Solidarność«”. Oba biuletyny ukazywały się przez cały stan wojenny. W Słupsku wychodziło pismo podziemnego związku „Słupska Solidarność”⁷⁴.

Sporo zamieszania w środowisku podziemnej „Solidarności” potrafiły uczynić działania podejmowane przez małe, nieznane szerzej grupy opozycjonistów, które bez porozumienia z RKS czy MKK próbowały na własną rękę wzywać do protestów na masową skalę. Tak było w czerwcu 1982 r., kiedy w szczecińskich zakładach pojawiły się ulotki wzywające robotników do czterogodzinnego strajku. Działacze RKS podejrzewali nawet SB o prowokację. W „Warskim” prowadzono na ten temat zaciekle dyskusje. Ostatecznie próba doprowadzenia do strajku bez porozumienia z „Solidarnością” zakończyła się niepowodzeniem. Mimo to przedstawiciele Rady Koordynacyjnej przestrzegali na przyszłość „wolnych strzelców” przed indywidualnymi akcjami, bo jak uzasadniano: „w walce o nasze prawa musi obowiązywać dyscyplina i solidarność”⁷⁵.

⁷¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 117, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań I VII–31 VII 1983*, b.d.; Relacja Michała Paziewskiego.

⁷² AP Szczecin, KW PZPR, 113, k. 26, *Wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego MO na Plenum KW PZPR – wrzesień 1982 r.: „Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie za 8 miesięcy 1982 r.”*

⁷³ M. Paziewski, *op. cit.*, s. 8.

⁷⁴ *Materiały służące sianiu nienawiści*, „Głos Pomorza” 1982, nr 99; D. Twardowski, *op. cit.*, s. 109.

⁷⁵ „»Solidarność« Pomorza Zachodniego, Komitet Oporu Społecznego KOS” 1982, nr 32 (w zbiorach Ośrodka KARTA).

Brak jednolitej struktury nie przekreślił znaczenia szczecińskiej „Solidarności” jako społecznego ruchu oporu, o czym najdobitniej świadczy opinia samych oficerów SB, tak oto podsumowujących działalność związkowców: „Postępowanie ich cechuje perfidia, hardość, jednoznacznie antypaństwowa postawa oraz duży spryt w unikaniu represji. Wymianę obserwacji, poglądów i informacji prowadzą oni podczas prywatnych przyjęć z okazji różnych uroczystości, spotkań przed kościołami itp. W ten sposób środowisko staje się nieformalnym centrum przywódczym i opiniotwórczym [...] realizującym koncepcję zwalczania władzy środkami pokojowymi bez naruszania prawa”⁷⁶.

Na Pomorzu Zachodnim licznie występowały młodzieżowe grupy oporu, w nomenklaturze milicyjnej nazywane „terrorystycznymi”. Do końca 1982 r. funkcjonariusze MO zlikwidowali około dwudziestu takich nieformalnych organizacji w Szczecinie, dwie w Koszalinie, osiem w Słupsku. Składały się one najczęściej z kilku członków, którzy zazwyczaj organizowali spotkania i dyskusje, ewentualnie kolportowali ulotki – często najprymitywniejsze, pisane ręcznie. Potencjalnie największe zagrożenie dla władz stanowiły tak zwane drużyny strzeleckie, gromadzące materiały wybuchowe, przeprowadzające ćwiczenia paramilitarne. Jedną z takich grup utworzonych przez działacza „Solidarności” z „Gryfii” zlikwidowano, gdy była ona już na etapie przygotowań do wysadzenia pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej w Goleniowie⁷⁷.

Niemal natychmiast po 13 grudnia na ulicach miast pojawiły się pojedyncze, przepisywane ręcznie ulotki⁷⁸. Wczesną wiosną zaczęto nosić wpięte w ubrania symbole buntu: oporniki radiowe i znaczki „Solidarności” przepasane czarnymi wstążkami. Na znak wspólnoty „ludzi Sierpnia” trzynastego każdego miesiąca w oknach zapalano świece⁷⁹. Taki sposób manifestowania politycznego oporu był jednakże charakterystyczny tylko dla największych ośrodków Pomorza Zachodniego – przede wszystkim

⁷⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 65, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1983*, b.d.

⁷⁷ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 291, 319–320, 322–324; AP Szczecin, KW PZPR, 113, k. 27, *Wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego MO na Plenum KW PZPR – wrzesień 1982 r.*: „Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie za 8 miesięcy 1982 r.”

⁷⁸ D. Dąbrowska, *Szczecińskie czasopisma drugiego obiegu w latach 1980–1990* [w:] *Kronika Szczecina 1992–1993*, Szczecin 1994, s. 166.

⁷⁹ W. Pomorski, *W cieniu komunizmu. Zapiski na gorąco*, Bytów 2000, s. 99; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 122.

Szczecina, a w mniejszym stopniu również Koszalina i Słupska. W mniejszych miejscowościach demonstrowanie niezadowolenia miało charakter incydentalny⁸⁰.

Na całym Pomorzu wielokrotnie dochodziło do parominutowych, symbolicznych strajków i grupowego pozorowania pracy. Takie akcje przeprowadzono między innymi w lipcu, sierpniu i październiku 1982 r. w lęborskich zakładach „Zremb” i „Zwar” oraz Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet-Famarol” w Słupsku⁸¹. W Szczecinie dość spektakularnym przedsięwzięciem okazało się wywieszenie flagi „Solidarności” na pięćdziesięciometrowym maszcie oświetleniowym w Hucie „Szczecin”, w kwietniu 1982 r. W tym samym miesiącu w hali jednego z wydziałów „Warskiego” zawieszono krzyż i obraz Matki Boskiej. Inaczej swój opór zademonstrowały akademickie chóry Politechniki Szczecińskiej i Pomorskiej Akademii Medycznej, które odmówiły udziału w akademii pierwszomajowej, tłumacząc się brakiem stosownego repertuaru⁸². Z kolei robotnicy słupskich Zakładów Przemysłu Okrętowego „Sezamor” w marcu 1982 r. w trakcie jednej z przerw śniadaniowych odczytywali na głos podziemne ulotki i cytowali wierszowane paszkwile na władzę⁸³.

Od marca 1982 r. w wielu zakładach województw szczecińskiego, koszalińskiego i słupskiego podejmowano krótkie (kilkunastominutowe lub kilkugodzinne) strajki, będące sprzeciwem wobec podwyżek cen i obniżania zarobków. W pojedynczych przypadkach na znak protestu odmawiano nawet przyjmowania pensji⁸⁴. Do pierwszej tego typu sytuacji w regionie doszło w marcu 1982 r., kiedy to 77 na 92 zatrudnionych pracowników w koszalińskich Restauracjach Dworcowych „Wars” odmówiło podjęcia obniżonego wynagrodzenia. W październiku wystąpiły co najmniej trzy kilkugodzinne strajki płacowe w województwach szczecińskim i słupskim⁸⁵.

Ze słabym odzewem na Pomorzu Zachodnim spotkała się ogólnopolska akcja protestacyjna „Solidarności” z 13 maja 1982 r. Tego dnia kilkunastominutowe strajki zorganizowano jedynie w czternastu zakładach całego okręgu. Liczba uczestników również była niewielka, wyniosła łącznie

⁸⁰ W. Pomorski, *op. cit.*, s. 99.

⁸¹ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 181–183.

⁸² *Ibidem*, s. 187–188.

⁸³ *Ibidem*, s. 181.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 95, 182, 191.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 182–183, 191–192.

w trzech województwach około ośmiuset osób. Większość zakładów (aż dziesięć), w których doszło do przerwania pracy, leżała w województwie szczecińskim. Najliczniejszą grupę stanowili robotnicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim – pięćset osób⁸⁶. Jeszcze mniej uczestników wzięło udział w podobnym proteście 13 października 1982 r. SB oszacowała ich liczbę na około sześciuset osób. Pracę przerwali przedstawiciele pięciu zakładów Pomorza, ponownie głównie z województwa szczecińskiego⁸⁷.

Do największych manifestacji ulicznych na Pomorzu Zachodnim doszło w początkach maja 1982 r. w Szczecinie. Niemal zawsze demonstracje te rozpoczynały się pod umieszczoną przed „Warskim” tablicą, upamiętniającą robotników zabitych przez wojsko w grudniu 1970 r. Pierwsza w stanie wojennym manifestacja uliczna wyruszyła stamtąd rankiem 1 maja 1982 r. Tłum pomaszerował pod katedrę, trasą prowadzącą wzdłuż Odry. Milicja doliczyła się około 5 tys. uczestników tego kontrpoходу. Mimo tak ogromnej liczby ludzi wszystko przebiegało dosyć spokojnie. W samo południe SB, bojąc się zbytniego rozpalenia nastrojów, nie dopuściła do odprawienia południowej mszy św. w katedrze, na którą czekali liczni manifestanci, i „w wyniku podjętych działań operacyjnych nabożeństwo przesunięto na godziny popołudniowe”⁸⁸. Pochód przemaszerał na Cmentarz Główny, gdzie pod krzyżem ofiar Grudnia 1970 modlono się, a na grobach poległych stoczniovców złożono kwiaty. W okolicach cmentarza zgromadziło się aż 7 tys. osób⁸⁹.

Tego dnia doszło również do protestów ulicznych w Koszalinie, z tym że przybrały one znacznie mniejsze rozmiary. Podczas mszy św. odprawionej w katedrze działacze struktur podziemnych kolportowali miejscowy biuletyn „Grudzień 81 – Gazeta Wojenna”. Funkcjonariusz SB zanotował, że część wiernych „posiadała wpięte w klapy znaczki »Solidarności« oraz emblematy pomnika ofiar Grudnia 70 przepasane kirem”. Przed kościołem, na ul. Zwycięstwa, wetknięto w ziemię dwa transparenty o treści żądającej

⁸⁶ *Ibidem*, s. 96, 182, 189.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 183, 192–193.

⁸⁸ AAN, KW PZPR, 857, Teleksy z KW w Szczecinie do KC w Warszawie, [maj 1982]; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 357, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 V–31 V 1982*, b.d.; *ibidem*, 185n/41, k. 34, 41, Załączniki do informacji dziennej, 2 V 1982.

⁸⁹ *Ibidem*.

poszanowania godności i praw człowieka, zniesienia stanu wojennego i uwolnienia internowanych. Przy transparentach zbierały się grupy ludzi, składających wiązanki i palących znicze. Odwagą wykazali się tamtejsi księża, którzy nie zareagowali na wezwania dyrektora Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego do usunięcia transparentów⁹⁰.

Pierwszomajowe manifestacje oporu w dwóch największych ośrodkach Pomorza Zachodniego były jednak jedynie wstępem do tego, co nastąpiło dwa dni później. 3 maja 1982 r. w Szczecinie od godz. 10 rano przed tablicą pamiątkową gromadzili się ludzie. Dodatkowo po zakończeniu pracy pierwszej zmiany, około godz. 15, do zgromadzonych przyłączyli się stoczniowcy. Mimo to pochód wyruszający w stronę centrum miasta był znacznie mniejszy niż dwa dni wcześniej, bo liczył kilkaset, a nie kilka tysięcy osób. MO kilkakrotnie próbowała go rozbić, wjeżdżając w tłum radiowozami, ale maszerujący odwzajemnili się gradem kamieni i wciąż na nowo grupowali się w innych miejscach. W godzinach wieczornych centralnymi ulicami Szczecina (między innymi przez pl. Żołnierza, ul. Obrońców Stalingradu, al. Wojska Polskiego) maszerował pochód składający się z 1500 osób. O godz. 18.40 ZOMO przystąpiło do rozprawy z manifestantami – użyło armatek wodnych i środków chemicznych. W odpowiedzi przy pl. Zwycięstwa wzniesiono barykadę z ławek i koszy, a także podpalono hotel Komendy Wojewódzkiej MO. Milicja stłumiła wystąpienia dopiero około godz. 23.30.

Dzień później, 4 maja 1982 r. około sześciuset osób zgromadziło się ponownie przed szczecińską katedrą. W innych punktach śródmieścia również zbierały się kilkunastoosobowe grupy. Wybuchły regularne walki uliczne. Demonstranci rzucając kamieniami z dachów kamienic i wieżowców, próbowali odeprzeć ataki interweniujących milicjantów. Pozostający na ulicach budowali barykady z betonowych kwietników, płyt chodnikowych i kubłów na śmieci. „W kilku przypadkach demonstrującym przewodzili ludzie mający na twarzach chustki, a na głowach kaski motocyklowe”. Dane MSW wskazują, że rannych zostało 92 funkcjonariuszy, z których siedmiu na dłużej trafiło do szpitala. W ciągu trzech dni zamieszek milicja zatrzymała na komisariatach ponad sześćset osób, przeciw blisko czterystu skierowano wnioski do kolegium, a jedenastu aresztowano⁹¹.

⁹⁰ AIPN, MSW II, 185n/41, k. 41, Załączniki do informacji dziennej, 2 V 1982.

⁹¹ *Ibidem*, 185n/41, k. 44, Informacja dzienna, 5 V 1982; *ibidem*, 185n/41, k. 43, Informacja dzienna, 4 V 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 358, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej*

W stanie wojennym rozruchy na taką skalę już się w Szczecinie nie potworzyły, choć spore manifestacje zdarzały się jeszcze kilkakrotnie. Wielkim politycznym protestem stał się pogrzeb Danuty i Andrzeja Jurczyków – syna i synowej Mariana Jurczyka. 10 sierpnia 1982 r. na Cmentarz Główny przyszło 2,5 tys. osób. Podjęto nawet nieudaną próbę odbicia internowanego przewodniczącego Zarządu Regionu, który przybył na pogrzeb w asyście SB. Również 22 i 29 sierpnia zorganizowano dwie demonstracje na Cmentarzu Głównym. W każdej z nich brało udział od trzystu do pięciuset osób.

31 sierpnia, z okazji drugiej rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”, przez miasto przeszły kolejne manifestacje uliczne. Ich przebieg był podobny do majowych. W kilku rejonach miasta gromadziły się grupy demonstrantów, rozpędzane następnie przez milicję. Do walk ulicznych doszło między innymi w okolicach al. Wojska Polskiego, ul. Bolesława Krzywoustego i ul. Władysława Łokietka⁹². Podobnie było podczas pierwszomajowych uroczystości w 1983 r. W mieście znów zaproteutowało kilka tysięcy ludzi. Większość spontanicznie odłączyła się od oficjalnego pochodu. Powstały kontrapochód, mimo użycia siły przez ZOMO, przedarł się przed trybunę honorową. Tam „eksponowano wrogie transparenty i wykrzykiwano antypaństwowe hasła”⁹³. Milicję próbującą temu jakoś zaradzić obrzucano kamieniami. W końcu demonstrujących rozpędzono za pomocą armatek wodnych.

Poza Szczecinem wystąpienia uliczne w miastach Pomorza Zachodniego były raczej incydentalne. W Koszalinie, poza opisanym wyżej wystąpieniem „Solidarności” z 1 maja 1982 r., na uwagę zasługuje ogromna demonstracja uliczna z 31 sierpnia 1982 r. Tego dnia o godz. 17 na pl. Bojowników PPR, pod ratuszem i w sąsiedztwie katedry, zebrał się tłum liczący blisko 3,5 tys. osób. Grupa przebywająca na placu śpiewała zarówno pieśni religijne, jak i hymn państwowy. Na widok mundurowych wznoszono okrzyki antypaństwowe i gwizdano. Na pomniku Wdzięczności Powrotu Ziemi Zachodnich do Macierzy, stojącym na placu, wywieszono transparent

w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 V–31 V 1982, b.d. Zob. też *Gorszące zajścia na ulicach Szczecina*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 76; *Mysząc o szczecińskich ekscesach*, *ibidem*, 1982, nr 79; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 188–189.

⁹² AIPN, MSW II, 185n/50, k. 150–152, Informacja dzienna, 11 VIII 1982; *Znów usiłowano zakłócić spokój*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 160; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 191.

⁹³ AIPN, MSW II, 185n/72, k. 41–42, Załącznik do informacji dziennej, 2 V 1983.

z napisem „Solidarność”. Ponieważ tłum nie reagował na wezwania do rozejścia się, ponad czterystu funkcjonariuszy ZOMO, MO, ROMO i żołnierzy WOP zaczęło atakować zgromadzonych. Po dziesięciominutowej walce w areszcie zatrzymano 110 osób⁹⁴.

Na odnotowanie zasługują też inne wystąpienia w regionie, choć nie tak spektakularne, ale będące przejawem lokalnego oporu. I tak, 3 maja 1982 r. w Słupsku reprezentanci dwunastu zakładów pracy złożyli kwiaty pod krzyżem misyjnym przy kościele pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Różańca Świętego. Innym wydarzeniem była ośmiusetosobowa demonstracja w Świnoujściu z 31 sierpnia. W tym samym mieście 1 maja 1983 r. utworzono stuosobowy pochód, którego część przedarła się przed trybunę honorową, eksponując transparenty z napisami „Solidarność” i „Dość podwyżek”. 8 października 1982 r. zorganizowano demonstrację na rynku w Lęborku, gdzie zgromadziło się około dwustu osób. 10 listopada w Kołobrzegu działacze tamtejszej „Solidarności” podjęli próbę zwołania manifestacji przed miejscową katedrą. Choć zgromadziło się tam około dwustu osób, to użycie siły przez ZOMO spowodowało, że ta próba zakończyła się fiaskiem. O tym, jak niewielka była skala zorganizowanego oporu w mniejszych ośrodkach, świadczy fakt, że pod kołobrzeską katedrą 1 maja 1983 r. kwiaty składała jedynie siedmioosobowa grupa⁹⁵.

O ile rzeczywiste oddziaływanie partii na społeczeństwo Pomorza Zachodniego było znikome, o tyle nie można tego samego powiedzieć o SB. Każdego miesiąca pozyskiwano w województwie szczecińskim od kilku do nawet kilkudziesięciu tajnych współpracowników. W czasie gdy kurczyły się szeregi PZPR, rosła liczba tajnych współpracowników SB. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1981 r. funkcjonariusze SB pozyskali do współpracy 67 osób, a w analogicznym okresie 1982 r. liczba ta wyniosła 213 osób⁹⁶. Podobnie rzecz się miała z pozyskiwaniem deklaracji lojalności – rekordową liczbę takich oświadczeń – 226 – zebrano w styczniu 1982 r.⁹⁷

⁹⁴ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/183, k. 212, *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 31 VIII 1982*.

⁹⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 96, 182, 183, 192; AIPN, MSW II, 185n/72, k. 42, 48, Załączniki do informacji dziennej, 2 V 1983.

⁹⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 363, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 V–31 V 1982*, b.d.

⁹⁷ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 319, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1982*, b.d.

Dzięki działaniom SB władzy udawało się wielokrotnie nie dopuszczać do słabiej przygotowanych wystąpień społecznych, rozbijając podziemne drukarnie, przeciwdziałając wzniesieniu niektórych strajków. Przykładowo, w listopadzie 1982 r. udaremniono przygotowania do przeprowadzenia strajku ostrzegawczego i innych akcji protestacyjnych, mających być odpowiedzialnością podziemia na październikową delegalizację „Solidarności”. Od 3 do 11 listopada 1982 r. internowano siedemnaście osób, wszczęto trzy śledztwa, w ramach których aresztowano cztery osoby, zatrzymano prewencyjnie 63 osoby, dokonano 104 przeszukań i przeprowadzono tak zwane rozmowy ostrzegawcze z 232 osobami. W przeddzień zapowiadanego strajku zatrzymano podczas zebrania, na którym omawiano szczegóły akcji przygotowywanej na 10 listopada, dziewięćosobową grupę organizatorów⁹⁸. Podobną skutecznością wykazały się służby MSW w czerwcu 1983 r. Wówczas przeprowadzono aż 333 „rozmowy profilaktyczne” związane z przygotowaniem do pielgrzymki papieża (mimo iż Jan Paweł II nie odwiedzał Pomorza Zachodniego!). W wyniku tych rozmów spośród 97 wytypowanych osób aż sześćdziesiąt zrezygnowało z wyjazdu na spotkanie z Janem Pawłem II. Był to sukces tym większy, że osoby te władza uznawała za „ekstremę”⁹⁹.

4. Represje

13 grudnia pozbawiono wolności niemal wszystkich reprezentantów Prezydium Zarządu Regionu oraz większość aktywnych działaczy „Solidarności” z Pomorza Zachodniego. W sumie było to 51 osób (z planowanych około 70). Nocą zatrzymano pod Stargardem Szczecińskim powracających z obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Mariana Jurczyka – przewodniczącego Zarządu Regionu – oraz Stanisława Kocjana i Ryszarda Bogacza – członków Prezydium Zarządu Regionu. Tego ostatniego zwolniono, a następnie zatrzymano po kilku dniach. Ponadto internowano między innymi wiceprzewodniczącego KK Stanisława Wądołowskiego (przebywającego wówczas jeszcze w Gdańsku)

⁹⁸ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 38–39, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XI–30 XI 1982*, b.d.

⁹⁹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 112, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 V–31 V 1983*, b.d.

i wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu Aleksandra Krystosiaka¹⁰⁰. Po dwóch dniach, po spacyfikowaniu Stoczni Szczecińskiej, ujęto trzydzieści osób, które podczas dwudniowego strajku okupacyjnego – wedle sądowej nomenklatury – „pełniły funkcje kierownicze”. Wśród nich znaleźli się niemal wszyscy członkowie RKS, z których następnie większość aresztowano i postawiono przed sądami wojskowymi i cywilnymi¹⁰¹. Wyroki w najgłośniejszym procesie jedenastu działaczy NSZZ „Solidarność” Regionu Pomorza Zachodniego zapadły 4 marca 1982 r. Podstawowym zarzutem był udział w pracach Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, a co za tym idzie, organizowanie oporu w większości szczecińskich zakładów. Ponadto zarzucono oskarżonym prowadzenie działalności mającej na celu „osłabienie gotowości obronnej PRL”, co zdaniem sądu przejawiało się między innymi podburzaniem żołnierzy służby zasadniczej do buntu. W wyniku rozprawy skazano sześć osób: Mieczysława Ustasiaka – wiceprzewodniczącego i członka Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Szczecinie, przewodniczącego MKS od 13 do 15 grudnia 1981 r., na 4 lata pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na 3 lata; Andrzeja Milczanowskiego – radcę prawnego Zarządu Regionu i Komisji Zakładowej Stoczni Szczecińskiej, członka Prezydium Zarządu Regionu, na 5 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na 3 lata; Tadeusza Lichotę – członka Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Szczecińskiej – na 3,5 roku pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na 3 lata. Odstępując od trybu doraźnego, skazano na 1,5 roku pozbawienia wolności: Ryszarda Drewniaka – przewodniczącego Komisji Zakładowej w Kombinacie PGR w Lubanowie koło Szczecina, Witolda Karolewskiego – członka Komisji Zakładowej Stoczni Szczecińskiej – oraz Stefana Niewiadomskiego – przewodniczącego Komisji Zakładowej w Szczecińskich Zakładach Papierniczych „Skolwin”¹⁰².

¹⁰⁰ *Ibidem*, 185n/33, k. 210, Załącznik do informacji dziennej, 12 I 1982; *ibidem*, 185n/33, k. 297, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.; „Jedność” 1981, nr 51; K. Jagielski, *op. cit.*, s. 159; Z. Matuszewicz, *op. cit.*, s. 468.

¹⁰¹ AIPN Poznań, 93/5, k. 3, Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie; Z. Matuszewicz, *op. cit.*, s. 470; *List otwarty...*, s. 4.

¹⁰² *Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 4 III 1982 r.* (w zbiorach A. Milczanowskiego – kopia w posiadaniu autora); AIPN, MSW II, 185n/30, k. 117, Załącz-

W oddzielnym procesie przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie za udział w pracach MKS skazano Zdzisława Kacprzaka i Jana Wójtowicza – członków Komisji Wydziałowej „Solidarności” w „Warskim”. Wyrok z 2 stycznia 1982 r. skazywał ich obu na 3 lata pozbawienia wolności i praw publicznych¹⁰³.

W pierwszych tygodniach stanu wojennego wytoczono procesy polityczne nie tylko działaczom MKS przebywającym od 13 do 15 grudnia w Stoczni Szczecińskiej, ale również przywódcom strajków z Przedsiębiorstwa Produkcji Urządzeń Transportowych „WUTEH”, „Polmozbytu” i „Gryfii”. Na kary od 3 do 5 lat pozbawienia wolności skazano: Piotra Jurczyka, Antoniego Kadziaka, Józefa Kalembę i Jerzego Sokołowskiego. Na kary od 1 do 2,5 roku: Piotra Jana Bąka, Ryszarda Dworzyńskiego, Ryszarda Konopińskiego, Józefa Kubacha, Andrzeja Ogibę¹⁰⁴.

Aby spacyfikować nastroje, za sprawą działań podjętych przez SB na początku 1982 r. z pracy w „Warskim” zwolniono większość niepokornych, to jest wedle różnych danych od tysiąca do ponad 1,5 tysiąca osób. Ponadto na porządku dziennym były w tym środowisku zatrzymania na 48 godzin i orzeczenia kolegiów do spraw wykroczeń¹⁰⁵.

Aresztowania dotknęły również organizatorów oporu w zakładach „Unitra” z Białogardu w województwie koszalińskim. Za kierowanie 14 grudnia strajkiem okupacyjnym zatrzymano działaczy „Solidarności”: Zdzisława Bodkiewicza, Makarego Kalasa, Henryka Podsiadłę, Pawła Szumskiego¹⁰⁶. Pierwszego z nich skazano na 3,5 roku, a pozostałych na 3 lata pozbawienia wolności. Od tego prawomocnego wyroku rewizję nadzwyczajną na

niki do informacji dziennych, 16 XII 1982; *ibidem*, 185n/30, k. 126, Załączniki do informacji dziennych, 17 XII 1982; *ibidem*, 185n/30, k. 150, Załącznik do informacji dziennych, 6 III 1982. Zob. też *Wyrok w procesie organizatorów strajków*, „Głos Pomorza” 1982, nr 47.

¹⁰³ *Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 2 I 1982 r.*, (w zbiorach A. Milczanowskiego – kopia w posiadaniu autora); AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 20, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 IX–30 IX 1982*, b.d.

¹⁰⁴ *Dane dotyczące procesów politycznych działaczy NSZZ „Solidarność” z PP „Polmozbyt”, PP „WUTEH” i SSR „Gryfia” na początku stanu wojennego*, zebrał i sporządził Antoni Kadziak. Dane udostępnione przez A. Milczanowskiego.

¹⁰⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 299, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.; M. Paziewski, *op. cit.*, s. 6; Z. Matusewicz, *op. cit.*, s. 475.

¹⁰⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 7–8, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VIII–31 VIII 1982*, b.d.; AP Koszalin,

niekorzyść oskarżonych wniośł do Sądu Najwyższego minister sprawiedliwości. Konstatował on „rażącą niewspółmierność kary w stosunku do popełnionego czynu”¹⁰⁷. Ostatecznie Bodkiewiczowi i Kalasowi podwyższono kary pozbawienia wolności o rok.

Między 13 a 16 grudnia 1981 r. milicja internowała większość przywódców Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pobrzeże z okręgu koszalińskiego, między innymi: Zygmunta Bąka, Piotra A. Chorążego, Edwarda Dzimidowicza, Mariana Kowalskiego, Pawła Michalaka, Kazimierza Podgórskiego oraz Aleksandra R. Tobisza. Internowania uniknęli Jacek Z. Figiel, Stanisław Gutowski, Wiktor Szostało i Stanisław Zabłocki. Dwóch ostatnich ujęto dopiero po roku poszukiwań, 14 grudnia 1982 r.¹⁰⁸

Osobną sprawą były zatrzymania uczestników manifestacji ulicznych. Podczas największych wystąpień na Pomorzu, 3 i 4 maja, do szczecińskich komisariatów trafiło około sześciuset osób, a sądy wszczęły śledztwo w trybie doraźnym ostatecznie przeciwko dziesięciu uczestnikom demonstracji¹⁰⁹. Zatrzymaniami nękano ludzi gromadzących się pod tablicą ofiar Grudnia 1970 i przy „żelaznym krzyżu” na szczecińskim Cmentarzu Głównym. W gorącym okresie końca sierpnia 1982 r. na komisariaty trafiło 49 osób¹¹⁰. Po głównej manifestacji „Solidarności” z 31 sierpnia tego roku milicja szczecińska zatrzymała 201 osób. Kary grzywny wyniosły od 2 do 18 tys. zł¹¹¹. Prokuratura szczecińska wszczęła śledztwo w trybie doraźnym przeciwko 42 uczestnikom oskarżonym o „aktywny udział w awanturach ulicznych”¹¹².

KW PZPR, 50/VI/144, k. 169, *Informacja nr 531/81 o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 24 XII 1981 r.*

¹⁰⁷ *Ibidem*, 50/VI/144, k. 141, *Informacja nr 525/81 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 17 XII 1981 r.*; Sąd Najwyższy zastrzył karę, „Głos Pomorza” 1982, nr 68.

¹⁰⁸ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/144, k. 137, 145–146, *Informacja nr 521/81 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 15 XII 1981 r.*; *ibidem*, 50/VI/184, k. 165, *Informacja nr 885/82 z[astępcy komendanta wojewódzkiego MO ppłk. J[ana] Dylewskiego o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 14 XII 1981 r.*

¹⁰⁹ *Organizatorzy zajęć staną przed sądem*, „Głos Pomorza” 1982, nr 120; AIPN, MSW II, 185n/41, k. 78, *Informacja dzienna*, 4 V 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 188–189.

¹¹⁰ AIPN, MSW II, 185n/51, k. 163, *Informacja dzienna*, 30 VIII 1982.

¹¹¹ *Kolegium ds. Wykroczeń działa w trybie przyspieszonym*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 161.

¹¹² *Śledztwa w sprawie wtorkowych zajęć w Szczecinie*, *ibidem*, 1982, nr 162; *Kto zagrzewał uczestników awantur*, *ibidem*, 1982, nr 174.

Tego samego dnia w Słupsku po demonstracji zatrzymano 115 osób, a w Koszalinie – 110 (inne dane mówią o 131 zatrzymanych)¹¹³. Areszty i internowania spadły na koszalińskich działaczy „Solidarności” już wcześniej, po zorganizowaniu przez nich 1 maja 1982 r. akcji protestacyjnej, w trakcie której wystawiono transparenty z żądaniami zniesienia stanu wojennego i uwolnienia internowanych. Konsekwencją tej manifestacji był proces zakończony 7 lipca 1982 r. przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie. Na wyroki od 8 miesięcy do 1,5 roku pozbawienia wolności skazano wówczas: Stanisława Sajkowskiego, Mirosława Wojnarowskiego, Zdzisława Wieczorka i Grzegorza Ziemińskiego. Ponadto tuż po majowej manifestacji internowano Gabrielę Cwojdziańską i Zbigniewa Długołęckiego z miejscowego RKS „Solidarności”¹¹⁴.

Zwolnieniami z pracy karano w Szczecinie uczestników krótkotrwałych, piętnastominutowych strajków z 13 maja 1982 r. Preteksty mogły być najbardziej błahe, jak w wypadku jednego z pracowników zakładów w Policach, którego zwolniono, gdy nie chciał wskazać prowodyrów strajku na swoim wydziale¹¹⁵.

Zatrzymywano też autorów i kolporterów druków podziemnych. Sądy ferowały wyroki od 3 miesięcy do 4,5 roku pozbawienia wolności. Wysokie kary były wymierzane głównie za „działalność związaną”, to jest kolportaż razem z nawoływaniem do strajku i odtwarzaniem struktur związkowych¹¹⁶. We wrześniu Sąd Wojewódzki w Szczecinie skazał na 3 lata pozbawienia wolności Winicjusza Gureckiego, Mariana Kamińskiego i Marka Lachowskiego oskarżonych o wydawanie i kolportowanie biuletynu „Jedność”, który zyskał dużą popularność w regionie¹¹⁷. Inną metodą represjonowania „niepokornych” drukarzy z Pomorza Zachodniego były oczywiście internowania – areszty bez wyroku. Tak stało się na przykład w marcu 1982 r., kiedy to zatrzymano pięciu mieszkańców Szczecina przygotowujących

¹¹³ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/183, k. 212, *Informacja nr 780/82 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 31 VIII 1982 r.*; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 96, 183.

¹¹⁴ P. Kobalcyk, *Sądy pełne niepamięci*, „Głos Pomorza” 2001, nr 293; *Organizatorzy zająć przed sądem*, *ibidem*, 1982, nr 120; AIPN, MSW II, 185n/46, k. 142–143, Załącznik do informacji dziennej, 9 VII 1982; D. Twardowski, *op. cit.*, s. 116.

¹¹⁵ „Solidarność» KOS” 1982, nr 11, [karta F] (w zbiorach Ośrodka KARTA).

¹¹⁶ AIPN Poznań, Spis nr 8, Prokuratura Rejonowa w Świnoujściu, k. 14; *4 lata pozbawienia wolności*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 163.

¹¹⁷ *3 lata więzienia za nielegalne wydawanie i kolportowanie „Jedności”*, *ibidem*, 1982, nr 175.

i kolportujących ulotki sygnowane przez Komitet Oporu Społecznego NSZZ „Solidarność”. Do 31 sierpnia 1982 r. rozbito 21 grup zajmujących się wydawaniem i kolportażem ulotek. Wśród nich znalazła się grupa Jacka Amrozewicza – przewodniczącego „Solidarności Rzemieślniczej”¹¹⁸. 9 listopada, przed zapowiedzianymi przez opozycję strajkami, nastąpił „atak” na punkty druku i kolportażu. Zlikwidowano między innymi drukarnię Akademickiego Ruchu Oporu – organizacji tworzonej przez studentów różnych uczelni, przede wszystkim AR i WSP. W związku z tą sprawą zatrzymano siedem osób. Ponadto zlikwidowano drukarnię Rady Koordynacyjnej RKS NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, której siedziba mieściła się w Zdrojach. Drukowano w niej między innymi zachodniopomorską edycję „Tygodnika Wojennego”¹¹⁹.

W lutym 1982 r. przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego zapadł wyrok w procesie działaczy Tymczasowego Komitetu Strajkowego Regionu Słupskiego, którym zarzucono druk i kolportaż afiszy oraz ulotek. W wyniku rozprawy skazano: Zygmunta Golińskiego – członka zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Słupskiego, na 4,5 roku pozbawienia wolności; Zbigniewa Piwowara na 4 lata pozbawienia wolności; Jerzego Kowalczyka na 3,5 roku pozbawienia wolności. Ponadto na kary od 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności skazano: Wojciecha Bulera, Roberta Etela, Cezarego Surowca¹²⁰.

Na osobne odnotowanie zasługuje proces Edmunda Bałuki – jednego z przywódców strajku w Stoczni Szczecińskiej z 1970 r.¹²¹ Jego proces przed Sądem POW trwał od 11 kwietnia do 30 czerwca 1983 r. i wywołał duże zainteresowanie. Pierwszego dnia przed salą rozpraw zgromadzili się przedstawiciele zachodniopomorskiej „Solidarności”, dziennikarze zagraniczni, reprezentanci francuskich związkowców (żona i syn Bałuki mieli obywatelstwo francuskie), był także przedstawiciel prymasa. Do Polski nie wpusz-

¹¹⁸ AP Szczecin, KW PZPR, 113, k. 25–26, *Wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego MO na Plenum KW PZPR – wrzesień 1982 r.: „Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie za 8 miesięcy 1982 r.”*

¹¹⁹ *Zlikwidowano nielegalne drukarnie*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 210.

¹²⁰ *Kary za naruszenie zasad stanu wojennego w Słupsku*, „Głos Pomorza” 1982, nr 26.

¹²¹ Edmund Bałuka, w styczniu 1971 r. przewodniczący komitetu strajkowego Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, w 1972 r. przez 3 miesiące przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Metalowców w Szczecinie. W latach 1973–1981 mieszkał za granicą. Po powrocie w sposób jawny próbował utworzyć Polską Socjalistyczną Partię Pracy.

czono francuskiego adwokata Bałuki, odmówiono też wizy wjazdowej reprezentantowi Międzynarodowej Federacji Praw Człowieka. Oskarżonemu postawiono kilka zarzutów z art. 123 kodeksu karnego¹²². Bezpośrednich powodów jego aresztowania było kilka: współpraca z Radiem Wolna Europa oraz z sekcją polską IV Międzynarodówki w trakcie pobytu za granicą w latach 1973–1981; organizowanie w kraju Polskiej Socjalistycznej Partii Pracy – uznanej za grupę „terrorystyczną”; kolportaż „Szerszenia” (pisma Międzynarodówki); otwarte wzywanie do tworzenia konspiracyjnych komitetów chłopskich, robotniczych, studenckich oraz wolnych związków zawodowych. 30 czerwca 1983 r. został ogłoszony wyrok, na mocy którego Bałukę skazano na 5 lat pozbawienia wolności¹²³.

Specyficzną metodą pacyfikowania społeczeństwa zastosowaną przez władze w listopadzie 1982 r. było powoływanie mężczyzn związanych z szeroko rozumianym podziemiem do odbycia trzymiesięcznego przeszkolenia dla rezerwistów. Wojskowe komendy uzupełnień przygotowywały listy kandydatów przy ścisłej współpracy z SB. Opozycja słusznie uznała to za ukrytą formę internowania. Wcielani do wojska byli nie tylko poddawani partyjnej indoktrynacji, ale również pracowali ponad siły, na przykład przy wyrębach lasów i na placach budowy. Kiedy nie było bardziej pożytecznego zajęcia, bezproduktywnie spędzali czas, kopiąc i zasypując doły¹²⁴. W obozie w Chełmnie koło Świecia umieszczono około sześćdziesięciu opozycjonistów z Koszalina. Nękanie przez przełożonych przesłuchaniami, mieszkali w wyjątkowo złych warunkach, pod namiotami, siedemdziesiąt metrów od brzegu Wisły¹²⁵.

Lepsze warunki pobytu zapewniono internowanym, umieszczonym w ośrodkach Pomorza Zachodniego. Dla wszystkich przetrzymywanych tam opozycjonistów najcięższe były zwłaszcza pierwsze dwa tygodnie stanu wojennego, kiedy to traktowano ich jak więźniów kryminalnych. Największe,

¹²² Były to m.in.: próba obalenia ustroju przemocą, oderwania części terytorium, osłabienia obronności, pozbawienia niepodległości PRL.

¹²³ AIPN Poznań, Po 93/8, Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie; Biuletyn Informacyjny „Szerszeń”, nr 1/15, lipiec–sierpień 1983 r.; AIPN, MSW II, 185n/44, k. 117, Informacja dzienna, 5 VI 1982; *Rozpoczyna się rozprawa przeciwko Edmundowi Baluce*, „Kurier Szczeciński” 1983, nr 68.

¹²⁴ „Biuletyn Informacyjny »BiS«”, 17 I 1983 (w zbiorach Ośrodka KARTA).

¹²⁵ Relacja żołnierza umieszczona w „Gazecie Wojennej” (1982, nr 18/23), przytoczona za: D. Twardowski, *op. cit.*, s. 100.

najbardziej znane ośrodki internowania na Pomorzu Zachodnim mieściły się w DarłóWKu, Jaworze koło Drawska i Wierzychowie Pomorskim. W tym ostatnim już w pierwszych dniach stanu wojennego umieszczono opozycjonistów z województwa koszalińskiego, a po miesiącu dołączono do nich internowanych z województwa szczecińskiego, z tamtejszym szefem „Solidarności” – Marianem Jurczykiem¹²⁶. Poza Jurczykiem w różnym czasie przebywali tam między innymi Edmund Bałuka, Jacek Figiel, Stanisław Kocjan, Aleksander Krystosiak, Bronisław Śliwiński, Stanisław Wądołowski. Działacze z północno-zachodniej Polski przebywali ponadto w ośrodkach w Potulicach, Goleniowie, Strzebielinku koło Wejherowa, Iwanowie, Inowrocławiu i Koronowie. Każde z tych miejsc różniło się stopniem wewnętrznych rygorów, obostrzeń, innymi warunkami bytowymi. Były miejsca, jak na przykład Goleniów, gdzie w celach o wymiarze półtora na cztery metry siedziały po cztery osoby, a potrzeby fizjologiczne załatwiano do stojącego w rogu kubła. Także w Potulicach internowani narzekali na panujący w ośrodku brud i złe jedzenie, ale za to panowało powszechne rozluźnienie dyscypliny. Zatrzymanym pozwalano spać przez cały czas i nie stawać na apele. Ostry, więzienny rygor charakteryzował ośrodki w DarłóWKu, Koronowie, Wierzychowie Pomorskim. Wszystkie obozy pilnowane były przez strażników uzbrojonych w broń z ostrą amunicją. Wszędzie też internowanych nakłaniano do podpisywania „lojalek”, co spotykało się, wedle dzisiejszej wiedzy, z powszechną odmową¹²⁷.

Choć brzmi to paradoksalnie, ale w przeciwieństwie do sytuacji panującej w całym kraju, ośrodki dla internowanych stały się miejscem wolnej wymiany myśli. Tak było w pomorskim Strzebielinku, DarłóWKu i Jaworze. Po uzyskaniu zezwoleń od komendantów ośrodków organizowano kursy samokształceniowe, prowadzono wykłady o szerokiej tematyce, od ogrodnictwa, poprzez literaturę, sztukę do historii PRL. Regularnie odprawiana była msza św. Dużo czytano, w ukryciu słuchano Wolnej Europy, a spisane nadsłuchy przekazywano następnie w formie nielegalnych biuletynów od celi do celi. W Wierzychowie Pomorskim padł rekord i udało się „wydać” 64 numery pisma w jednym egzemplarzu o nazwie „Wierzychowo News”¹²⁸.

¹²⁶ *Zimowa noc*, „Głos Koszaliński/Ślupski”, 8–9 XII 2001.

¹²⁷ Relacja Andrzeja Milczanowskiego; Relacja Michała Paziewskiego; zob. też M. Żukowski, *Ośrodki odosobnienia na Pomorzu Zachodnim 1981–1982*, „Roczniki Koszalińskie” 1994.

¹²⁸ Relacja Michała Paziewskiego; *Foto-relacja z ośrodka internowania*, „Kurier Szczeciński” 1982, nr 129.

Trudno dzisiaj ustalić, czy i jak często funkcjonariusze Służby Więziennej używali przemocy wobec internowanych i aresztowanych. Niechęć strażników do zatrzymanych objawiała się przede wszystkim w brutalnym i wulgarnym zachowaniu, nieraz dotkliwym i upokarzającym. Prasa podziemna kreśliła makabryczny, zięjący grozą obraz warunków i dyscypliny więziennej. Skazanych w procesach politycznych za najdrobniejsze przewinienia miano bić pałkami i przywiązywać pasami do łóżek¹²⁹. Nie znajduje to jednak odbicia w relacjach samych internowanych. Andrzej Milczanowski przyznał, że w trakcie odsiadki wyroku nie został ani razu uderzony, podobnie jego współtowarzysze nie byli prześladowani fizycznie. Również jeden z młodszych działaczy „Solidarności”, internowany dziennikarz Michał Paziewski, nie spotkał się z tak drastycznymi przypadkami. Dla większości więzionych to nie przemoc fizyczna była najdotkliwszą represją, ale rozłąka z rodziną i niepokój o przyszłość. Czas na przemyślenia, którego było aż w nadmiarze, słabo zdeterminowanym odbierał zapał do kontynuowania oporu po wyjściu na wolność. Wedle obserwacji Gabrieli Cwojdziańskiej z koszalińskiej „Solidarności” ludzie zwalniani z obozów byli przede wszystkim „znęcani psychicznie”¹³⁰.

Przykładem eskalacji przemocy było pobicie internowanych w Wierchowie Pomorskim w lutym 1982 r. W ośrodku doszło do masowego protestu¹³¹, kiedy część internowanych uznała, że w trakcie rozpatrywania karnego raportu oficerowie Służby Więziennej niesłusznie ukarali i ubliżyli godności osobistej dwóch działaczy „Solidarności” koszalińskiej: Jacka Figla i Bronisława Śliwińskiego. Gdy ukarani odmówili przejścia do pojedynczych cel, a ich koledzy wyrazili poparcie gremialnym śpiewem, stukaniem

¹²⁹ „Komitet Oporu Społecznego”, 1 VII 1982 (w zbiorach Ośrodka KARTA).

¹³⁰ Relacja Gabrieli Cwojdziańskiej [w:] D. Twardowski, *op. cit.*, s. 106.

¹³¹ 9 II 1982 r. mieszkańcy jednej z cel przez przypadek znaleźli w przewodzie wentylacyjnym aparat podsłuchowy, który szybko zdemontowali i ukryli w puszcze smalcu. Celę drobiazgowo zrewidowano, internowanych przesłuchano, ale nie przyniosło to spodziewanego efektu. Ukryty aparat podsłuchowy znaleźli dopiero funkcjonariusze SB ściągnięci w tym celu z Koszalina. 13 lutego do Zakładu Karnego przybył jego naczelnik, będący jednocześnie komendantem ośrodka odosobnienia. Wraz z towarzyszącym mu oficerem sprawującym bezpośredni nadzór nad funkcjonariuszami z Wierchowa rozpatrywał raporty o ukaranie kilkunastu internowanych. Wśród nich byli Jacek Figiel i Bronisław Śliwiński, ten ostatni z celi, gdzie zlikwidowano podsłuch. Wymierzono im najsurowszą karę przewidzianą w regulaminie (7 dni odosobnienia w „izolacie”) za formalne przewinienia: Figiel nie stanął na apelu, Śliwiński nie chciał stanąć na baczność przed komendantem. Kara stała się przyczyną buntu.

miskami i biciem metalowymi taboretami w kraty, do pawilonu weszło 25 strażników uzbrojonych w pałki, tarcze, hełmy i przystąpiło do metodycznego bicia uwięzionych. Zastosowano metodę tak zwanych ścieżek zdrowia, a krzyczących z bólu „uspokajano” strumieniem gazu. W sumie pobito 45 osób, z których jedna trafiła do szpitala¹³².

Wydarzenia w Wierzchowie odbyły się szerokim echem w kraju, ponieważ więźniowie przystąpili do strajku głodowego, a następnie złożyli doniesienie do prokuratury w Koszalinie. Interweniowali w tej sprawie ordynariusz i sufragan szczeciński bp Kazimierz Majdański i bp Jan Gałęcki oraz ordynariusz koszaliński bp Ignacy Jeż¹³³. Na mocy decyzji Prokuratury Garnizonowej w Koszalinie z 18 sierpnia 1982 r. postępowanie w tej sprawie zostało jednak warunkowo umorzone. Jak czytamy w uzasadnieniu: „Wydaje się oczywistym, iż sami pokrzywdzeni, poprzez przystąpienie przynajmniej w części do zbiorowego manifestowania swego niezadowolenia w sposób sprzeczny z regulaminem, w sporym stopniu przyczynili się do wydarzeń z dnia 13 lutego br. Późniejsze akcje były reakcją na ich zachowanie”¹³⁴.

Oszacowanie liczby represjonowanych na Pomorzu Zachodnim wymaga jeszcze podjęcia kolejnych badań. Dotychczas zgromadzone dane dotyczą głównie województwa szczecińskiego, a i w tym wypadku nie są pełne. Można je zatem traktować jedynie jako sondę, która pomaga zorientować się w skali zjawiska. Od 13 grudnia 1981 do końca sierpnia 1982 r. w województwie szczecińskim skierowano do sądu powszechnego 47 aktów oskarżenia przeciwko działaczom opozycji. Najczęściej stosowano wobec nich tryb postępowania doraźnego za: kontynuowanie działalności związkowej, kolportaż ulotek i wydawnictw drugiego obiegu, nawoływanie do akcji protestacyjnych i strajkowych¹³⁵.

W ciągu roku internowano 274 osoby, z których następnie dziewięć aresztowano. Zlikwidowano 34 nielegalne grupy i struktury „Solidarności”

¹³² AP Szczecin, KW PZPR, 28, b.p., *Wierzchowo, 13 lutego 1982*, „Solidarność szczecińska” [artykuł z 1990]; *Zimowa noc*, „Głos Koszaliński/ Słupski”, 8–9 XII 2001; D. Twardowski, *op. cit.*, s. 91–92.

¹³³ J. Mur [A. Drzycimski, A. Kinaszewski], *Dziennik internowanego*, Gdańsk–Warszawa 1989, s. 158.

¹³⁴ Tekst postanowienia WPG w Koszalinie z 18 VIII 1982, „Solidarność. Biuletyn Informacyjny”, 20 X 1982.

¹³⁵ AP Szczecin, KW PZPR, 113, k. 45, [Dane pochodzą z przemówienia prokuratora wojewódzkiego wygłoszonego na wrześniowym Plenum KW PZPR w 1982 r. w imieniu Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie].

(26 zakładowych, pięć ponadzakładowych, dwie regionalne, jedną ponadregionalną). W końcu 1982 r. SB odnotowała istnienie około dwudziestu grup związanych z „Solidarnością”, w które zaangażowanych było w sumie około dziewięćdziesięciu osób. Zatrzymano szesnastu z dwudziestu ukrywających się szczecińskich opozycjonistów. Ujawniono i zlikwidowano piętnaście podziemnych punktów wydawniczych, rekwirując między innymi siedemnaście drukarni i maszyn drukarskich. Ponadto zlikwidowano cztery urzędnictwa nadawcze. Dokonano 733 przeszukań i przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z 3581 osobami. Po manifestacjach milicja zatrzymała łącznie 1142 osoby, w tym w stosunku do 29 osób skierowano sprawy do sądu w trybie przyspieszonym¹³⁶.

W województwie koszalińskim w ciągu roku trwania stanu wojennego internowano 38 osób¹³⁷. Od początku stanu wojennego do maja 1982 r. wszczęto w tym województwie w trybie doraźnym 62 postępowania przygotowawcze, a 34 sprawy skierowano do sądu. W trybie doraźnym zostało skazanych 48 osób¹³⁸.

5. Kościół katolicki

Wprowadzenie stanu wojennego zostało przyjęte przez ordynariusza diecezji szczecińskiej bp. Kazimierza Majdańskiego z umiarkowaną aprobatą. Uznał on, że dzięki temu uniknięto na Pomorzu Zachodnim wielu prawdopodobnych ofiar i tragedii. Biskup nie krył swego pojedynczego nastawienia wobec władz. W celu uspokojenia nastrojów w Kościele szczecińskim wydał specjalną instrukcję przestrzegającą księży przed zaangażowaniem w działania polityczne bądź też wykorzystywaniem do tego celu obiektów sakralnych. Ministrowi oświaty Jerzemu Kuberskiemu powiedział w marcu 1982 r., że „państwo może liczyć na Kościół, który podejmie wysiłek w kierunku budowania ugody społecznej”¹³⁹.

¹³⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 55–56, *Sytuacja polityczno-operacyjna w województwie szczecińskim w okresie 13 XII 1981 r.–31 XII 1982 r.*, b.d.

¹³⁷ Archiwum Delegatury Urzędu Ochrony Państwa w Szczecinie, *Wykaz osób internowanych w stanie wojennym w latach 1981–1982 w woj. koszalińskim od pozycji 1 do 38.*

¹³⁸ *Spokojnie, ale jednak...*, „Głos Pomorza” 1982, nr 120.

¹³⁹ AAN, KW PZPR, 783, Teleks z KW w Szczecinie do KC w Warszawie, 15 II 1982; *ibidem*, 807, b.p., *Informacja nr III/85/82: „Niektóre przejawy aktualnej działalności kleru”*, 15 III 1982; AIPN, MSW II, 185n/37, k. 134, Załącznik do informacji dziennej, 5 III 1982.

W pierwszych dniach stanu wojennego również część duchownych z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej wyrażała swoje zadowolenie z wprowadzonych zmian. Odezwały się głosy, że działania ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego były posunięciem koniecznym, choć spóźnionym. Co więcej, „z aplauzem przyjęto fakt internowania zarówno ekstremistów »Solidarności«, jak również osób z grona byłych decydentów”¹⁴⁰. Opinie te, co należy podkreślić, nie były jednakże podzielane gremialnie¹⁴¹. Większość duchownych, opowiadając się dyskretnie po stronie „Solidarności”, przede wszystkim apelowała do wiernych o spokój i rozagę, niedopuszczenie do bratobójczego przelewu krwi. Uznali oni za swoje główne zadanie tonizowanie nastrojów. Część księży nadal liczyła na możliwość porozumienia władzy i opozycji, ale pojawiły się stanowcze głosy otwarcie zarzucające PZPR przerwanie dialogu i zamianę współpracy na przemoc i konfrontację. Byli kapłani, którzy o reprezentantach władz wprost mówili jako o „ciemnizielach narodu”. Zdecydowanie opowiadali się za wiernością „polskim robotnikom”, a nie „żołnierzom i zbankrutowanej milicji oraz Służbie Bezpieczeństwa”. Takie jawnie buntownicze stwierdzenia znalazły się w wystąpieniach kilku księży diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Niechęć wobec reżimu gen. Jaruzelskiego wyrażano też w sposób spektakularny, na przykład ks. Józef Potyrała z parafii w Bobolicach na wieść o wprowadzeniu dekretu demonstracyjnie zniszczył informującą o tym gazetę¹⁴².

Służba Bezpieczeństwa wielokrotnie odnotowywała wypowiedzi całkowicie niepokornych duchownych, którzy wprost wyrażali swoje opinie na temat sytuacji w Polsce i równie jawnie podtrzymywali kontakty z podziemiem. Do takich kapłanów należy zaliczyć ks. Czesława Strączyńskiego

¹⁴⁰ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/144, k. 153, *Informacja nr 526/81 z[astęp]cy komendanta wojewódzkiego MO płk. Wacława Kowalczyka o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 19 XII 1981 r.*

¹⁴¹ Warto przy okazji odnotować, że już 13 grudnia o godz. 10 rano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, powstały w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, nawiązał kontakt z kurią biskupią. W godzinach popołudniowych zaś do stoczni przybył kapelan z parafii św. Stanisława Kostki i odprawił mszę św. (Ośrodek KARTA, *Kalendarium wydarzeń od chwili ogłoszenia stanu wojennego. Szczecin – grudzień 1981 r.*).

¹⁴² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 300, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań I XII–21 XII 1981*, b.d.; AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/144, k. 155–156, *Informacja z[astęp]cy komendanta wojewódzkiego MO ds. polityczno-wychowawczych pplk. S[Stanisława] Honkiszka nr 527/81 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 20 XII 1981 r.*

– wikariusza parafii Chrystusa Króla w Świnoujściu (diecezja szczecińska). Duchowny ten nie tylko nie dał się zastraszyć funkcjonariuszom SB. Również próby złagodzenia jego jednoznacznie prosolidarnościowych wypowiedzi podjęte przez hierarchię kościelną nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Inni księża tej parafii także nie kryli swych poglądów, negatywnych wobec PZPR, co najdobitniej uwidaczniało się w trakcie prowadzonych przez nich lekcji religii¹⁴³.

Stałej inwigilacji SB podlegał także kapłan koszalińskiej katedry, ks. Jan Bożykowski, niekryjący swej sympatii i znajomości z ludźmi podziemia. Udzielał on schronienia ukrywającym się przed milicją działaczom i od pierwszych dni stanu wojennego nie bał się podczas kazań „wyszádzać ustrój społeczno-polityczny oraz naczelne organy władzy i administracji”. Dla przykładu, w sierpniu 1982 r. podczas pacyfikowania manifestacji „Solidarności” przez ZOMO zwrócił się do sześciuset osób obecnych na mszy św. z prośbą, by nie krzyczały w kierunku mundurowych „gestapo”, gdyż ono nie używało „pałek i gazów wobec własnego narodu”. Władze partyjne wielokrotnie zastanawiały się, w jaki sposób „uciszyć” niepokornego księdza, jednakże ostatecznie nie podjęto żadnych drastycznych działań¹⁴⁴.

Niekiedy jednak rządzący decydowali się na zastosowanie represji. Wskazuje na to przypadek ks. Bolesława Jewulskiego – proboszcza parafii w Połczynie Zdroju, który został aresztowany za to, że podczas wygłoszonego 20 grudnia 1981 r. kazania „publicznie złył i wyszádzał ustrój społeczno-polityczny PRL i naczelne organy oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości [...] co mogło wywołać niepokój publiczny lub rozruchy”. Wiadomość o zatrzymaniu księdza była początkowo objęta ścisłą tajemnicą, jednakże wywołała duże poruszenie w społeczności Koszalina. Pewne wzmianki na ten temat pojawiły się nawet w lokalnej prasie. Sprawę bezskutecznie próbował załagodzić ordynariusz koszaliński bp Ignacy Jeż. Sąd

¹⁴³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 102, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 IV–30 IV 1982*, b.d.; *ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 20, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 IX–30 IX 1982*, b.d.; *ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 31, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 X–31 X 1982*, b.d.

¹⁴⁴ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/183, k. 214, *Informacja nr 780/82 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 31 VIII 1982 r.*; *Wierność to wierność*, „Gość Niedzielny” 2001, nr 49.

POW skazał 4 marca 1982 r. ks. Jewulskiego na karę 3,5 roku pozbawienia wolności¹⁴⁵.

Istnieją pewne przesłanki, które pozwalają przypuszczać, dlaczego w wypadku dwóch podobnych przekroczeń księży Bożykowskiego i Jewulskiego podjęto tak różne decyzje – jednego z nich poddano stałej obserwacji, drugiego aresztowano. Materiały milicyjne przesłane do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie wskazują, że w przypadku ks. Jewulskiego kroplą, która przelała czarę, mogło być obciążające zeznanie, złożone przez jednego z księży dziekanów diecezji koszalińskiej. *Casus* ten był na tyle niepokojący, że stał się tematem konferencji duchowieństwa, którą 25 stycznia 1982 r. zwołał bp Jez. Przestrzegał on kapłanów przed tego typu zachowaniami na przyszłość, grożąc karami kościelnymi, do wydalenia ze stanu duchownego włącznie¹⁴⁶.

Polityczne akcenty pojawiały się w kazaniach wielu księży, ale niezwykle trudno określić ich liczbę, te wystąpienia bowiem najczęściej miały charakter incydentalny. W lutym 1982 r. proboszcz parafii w Sielsku (województwo szczecińskie) wprowadzenie stanu wojennego nazwał łamaniem podstawowych praw ludzkich, a przywódców „Solidarności” stawiał za wzór bohaterstwa. W tym samym miesiącu w Nowogardzie podczas rekolekcji ksiądz przestrzegał przed informacjami podawanymi w prasie, radiu i telewizji, uznając, że są one narzędziem „kłamliwej propagandy”. Takie komentarze stawały się powodem interwencji SB, która próbowała przywołać kapłanów do porządku¹⁴⁷. O determinacji części księży świadczy przykład ze Stargardu Szczecińskiego. Jeszcze w styczniu 1982 r. tamtejszy wikariusz wysłał na ręce I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR list, w którym napisał między innymi: „wielokrotnie w dziejach powojennych partia kierowała przeciw robotnikom czołgi, samochody pancerne i karabiny maszynowe. Niech pan Jaruzelski i grono czerwonych panów nie nadużywa autorytetu Kościoła do

¹⁴⁵ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/181, k. 169, *Informacja nr 568/82 z[astęp]cy komendanta wojewódzkiego MO A. Marcinkowskiego o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 29 I 1982 r.*; *ibidem*, 50/VI/144, k. 171, *Informacja nr 532/81 z[astęp]cy komendanta wojewódzkiego MO S[taniśława] Honkisa o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 25 XII 1981 r.*; *Z wokandy sądu wojskowego*, „Głos Pomorza” 1982, nr 44.

¹⁴⁶ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/181, k. 62, *Informacja nr 565/82 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 27 I 1982 r.*

¹⁴⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 330–331, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d.

nowych brudnych partyjnych interesów”¹⁴⁸. Powyższe słowa stały się zresztą przyczyną interwencji władz u biskupa ordynariusza.

Poparcie kapłanów dla „Solidarności” przybierało również formy pośrednie. W Kołobrzegu księża nie podejmowali żadnych skutecznych działań, aby przeszkodzić w regularnym wyrzucaniu z okien katedry ulotek antypartyjnych. W lutym 1982 r. urządzono tam nawet ołtarzyk, na którym umieszczono napis: „Poległym górnikom i stoczniovcóm – 1970 i 1981”, a pod hasłem znalazła się plakietka „Solidarności”. Pod oknem zbierali się ludzie, składali kwiaty i modlili się w intencji represjonowanych¹⁴⁹. Takimi miejscami pamięci były również katedry w Szczecinie, Koszalinie i Słupsku. W trakcie ulicznych demonstracji stawały się one niemal zawsze jednymi z centralnych miejsc manifestacji.

W drugiej połowie 1982 r. polityczne zaangażowanie księży zaczęło coraz silniej przeszkadzać przedstawicielom zachodniopomorskich władz. Do tego czasu centrala partyjna w Warszawie była informowana, że na ogół „miejscowa hierarchia kościelna zachowuje postawę lojalną”¹⁵⁰. Później ton raportów zmienił się jednoznacznie. Nie było bowiem żadnych wątpliwości, że „biskupi i księża nadal formalnie prezentują postawy lojalne wobec władz, zaś faktycznie Kościół stał się [jak to nazwano] podporą funkcjonowania stereotypów ideowych »Solidarności«”. Próby niedopuszczenia władz kościelnych diecezji szczecińskiej i koszalińsko-kołobrzeszkiej do eskalacji jawnie antyrządowych postaw duchowieństwa przynosiły połowiczny skutek. Zresztą, jak zauważyli funkcjonariusze SB, postawy samych biskupów „uległy pewnemu przewartościowaniu”¹⁵¹. Z czasem coraz więcej kapłanów mocno eksponowało w swoich kazaniach akcenty wolnościowe, odwołujące się wprost do „Solidarności”, a nawet wyrażające nadzieję na reaktywowanie związku¹⁵².

¹⁴⁸ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 317, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1982*, b.d.

¹⁴⁹ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VII/178, k. 65, Informacja o sytuacji polityczno-społecznej, [lutym 1982].

¹⁵⁰ *Ibidem*; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 330, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d.

¹⁵¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 54, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 13 XII 1982–31 XII 1982*, b.d.

¹⁵² *Ibidem*; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 102, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 V–31 V 1982*, b.d.; AP Szczecin, KW PZPR, 113, k. 25, Wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego MO na Plenum KW PZPR, – wrzesień 1982 r.: „*Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie za 8 miesięcy 1982 r.*”.

Polityczne wystąpienia księży straciły na ostrości w pierwszych miesiącach 1983 r., kiedy to władze państwowe rozważały możliwość wizyty papieża na Pomorzu Zachodnim¹⁵³.

Postawa Kościoła sympatyzującego z jednej strony z podziemiem, a z drugiej szukającego konstruktywnego kompromisu z władzami, niejednokrotnie nie znajdowała zrozumienia i akceptacji zachodniopomorskiej opozycji. Na pretensje narażone było również każde zachowawcze postępowanie księży. W marcu 1983 r. część środowiska szczecińskiej „Solidarności” była otwarcie zawiedziona zachowaniem kapłanów kościoła katedralnego, którym zabrakło odwagi, by odczytać intencję mszy św. zamówionej dla Mariana Jurczyka¹⁵⁴. Negatywnie odebrano gesty porozumienia i ustępstwa hierarchów na rzecz władzy, związane z wizytą Jana Pawła II w Polsce. Część szczecińskiego środowiska takie zachowanie Kościoła nazwała „zdradą »Solidarności«”, a samego prymasa obdarzono niewybrednym epitetem „czerwony Glemp”. Nie bez satysfakcji pracownik SB sporządzający miesięczny raport dla centrali napisał: „Powyższe nastroje w kręgach opozycji politycznej będziemy operacyjnie podtrzymywać”¹⁵⁵. Co więcej, te nastroje nasilił sam przebieg ogólnopolskiej pielgrzymki papieskiej. Działacze opozycji byli zawiedzeni i rozczarowani brakiem zdecydowanego, jednoznacznego poparcia ze strony Jana Pawła II. Ich złość była na tyle duża, że „jeden z czołowych liderów podziemia” miał się, według danych SB, wyrażać „Towarzysz Wojtyła”¹⁵⁶.

Korzystając z tego, że reżim był w pewnym sensie tolerancyjny dla Kościoła¹⁵⁷, kapłani całego kraju, w tym i Pomorza Zachodniego, przystą-

¹⁵³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 76, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d. Postawa samego bp. Majdańskiego w ciągu kilkunastu miesięcy ewoluowała na tyle, że wywoływało to konsternację nie tylko w aparacie partyjnym, ale także wśród wiernych. Wkrótce po zakończeniu stanu wojennego, podczas trzeciej rocznicy podpisania porozumień szczecińskich 30 VIII 1983 r. biskup jednoznacznie opowiedział się, po czyjej jest stronie. Obecni na mszy św. w katedrze informatorzy SB donieśli, że jego kazanie „głoryfikowało »Solidarność« i wyraźnie rozgrzało nastroje zgromadzonych ok. 4 tys. słuchaczy” (*ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 128, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VIII–31 VIII 1983*, b.d.).

¹⁵⁴ List do redakcji, „Z podziemia”, nr 7, 5 IV 1983 (w zbiorach Ośrodka KARTA).

¹⁵⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 85, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 III–31 III 1983*, b.d.

¹⁵⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 49, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VII–31 VII 1983*, b.d.

¹⁵⁷ Warto tutaj przytoczyć słowa biskupa diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej Ignacego Jeża, który w styczniu 1982 r. uznał, że choć stan wojenny był bolesnym przeżyciem dla większości,

pili niemal natychmiast do akcji pomocy represjonowanym i ich rodzinom. W Szczecinie przy kurii biskupiej powołano komisję charytatywną. Jej główną siedzibą był kościół pw. św. Krzyża przy ul. Wieniawskiego i kościół jezuicki przy ul. Pocztowej. Ze strony świeckich w tę działalność angażowali się nie tylko działacze „Solidarności”, jak na przykład Jan Tarnowski, Przemysław Fenrych czy po wyjściu na wolność Ewaryst Waligórski i Mieczysław Ustasiak, ale również ci, którzy z osobistych powodów nie zamierzali brać udziału w pracach podziemia¹⁵⁸. Pomoc dla represjonowanych ruszyła także przy kurii koszalińskiej, od lutego 1983 r. pod oficjalnym szyldem, jako Koszalińsko-Kołobrzeski Biskupi Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. W ramach głównego komitetu diecezjalnego funkcjonowały trzy rejony: koszaliński, słupski i szczeciński¹⁵⁹.

Napływające do kościołów Pomorza Zachodniego dary z zagranicy były selekcjonowane przez ochotników współpracujących z komitetami, a następnie przekazywane potrzebującym. Pracownicy charytatywni najczęściej składali wnioski dotyczące zapotrzebowania na żywność, odzież, a także pieniądze, potrzebne ukaranym przez kolegia do spraw wykroczeń¹⁶⁰. Pomoc charytatywna stawała się również polem osobistych konfliktów, których najczęstszą przyczyną były posądzenia o stronniczy rozdział darów. W jednym ze skrajnych przypadków mieszkanka Kłodna z województwa koszalińskiego napisała oskarżycielski list z podpisami parafian do samego prymasa Polski¹⁶¹.

„to jednak Kościół znalazł się w uprzywilejowanej sytuacji, gdyż żadne restrykcje go nie dotknęły” (AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/181, k. 63, *Informacja nr 565/82 o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 27 I 1982 r.*).

¹⁵⁸ M. Paziewski, *op. cit.*, s. 7; Relacja Michała Paziewskiego.

¹⁵⁹ W Koszalinie Rejonowy Komitet Pomocy działał przy parafii oo. Franciszkanów pw. św. Krzyża na ul. Niepodległości, w Słupsku przy kościołach pw. Serca Jezusowego i św. Jacka, a w Szczecinku u oo. Redemptorystów na ul. Buszka. Do pomysłodawców utworzenia komitetu koszalińskiego, będącego oddziałem warszawskiego Komitetu Prymasowskiego, należeli m.in. Gabriela Cwojdzńska oraz Ryszard Janas. Ze strony kościelnej nad całością prac czuwał bp Ignacy Jeż, pomocy udzielali m.in.: o. Andrzej Sójka, ks. Jan Girjatowicz, ks. Andrzej Pacholski, o. Stanisław Mróz. Odpowiedni regulamin komitetu został opracowany przy pomocy prawników, m.in. Elżbiety Potrykus i Elżbiety Kuzyniak (zob. *Osoby odpowiedzialne za powstały dn. 5 II 1983 r. Koszalińsko-Kołobrzeski Biskupi Komitet Pomocy „Osobom Pozbawionym Wolności i ich rodzinom”* [pisownia oryginalna] oraz Relacja Gabrieli Cwojdzńskiej i Ryszarda Janasa [w:] D. Twardowski, *op. cit.*, s. 104–106).

¹⁶⁰ *Ibidem*.

¹⁶¹ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/182, k. 82, *Informacja nr 629/82 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa koszalińskiego w dniu 31 III 1982 r.*

Zainteresowanie Kościoła ludźmi internowanymi, aresztowanymi i zwolnionymi z pracy miało wymiar nie tylko materialny, ale również duchowy. Księża odprawiali msze św. w ich intencji, a także nierzadko brali bezpośredni udział w procesach sądowych. Na procesie Milczanowskiego doszło do sytuacji bez precedensu – w Sądzie POW w Bydgoszczy pojawił się prymas Józef Glemp¹⁶². W zachodniopomorskich obozach internowania regularnie bywali tamtejsi biskupi: Ignacy Jeż, Jan Gałęcki, Kazimierz Majdański, Stanisław Stefanek. Po mszach św. organizowano spotkania i rozmowy z działaczami „Solidarności”. Swoje spostrzeżenia biskupi przekazywali później zarówno władzom, jak i rodzinom represjonowanych. Także i tu kapłani próbowali odgrywać rolę moderatora¹⁶³.

Obecność Kościoła w życiu społeczności Pomorza Zachodniego przejawiała się także przez manifestacyjne zawieszanie krzyży (czasem również obrazów Matki Boskiej) w miejscach pracy. Stawało się to przyczyną niezadowolenia władz i oczywiście w konsekwencji prowadziło do usuwania tych symboli. Przedstawiciele kurii szczecińskiej interweniowali nawet w tej sprawie w Warszawie, gdyż odnawianie po latach tak zwanej wojny krzyżowej było niezgodne z wcześniejszymi zapewnieniami władz. Wszystko to spotkało się z krytyką lokalnych środowisk PZPR, głośno wyrażających swoje niezadowolone z powodu rzekomego „sojuszu państwa z Kościołem”¹⁶⁴.

6. Nastroje społeczne

Wśród mieszkańców Pomorza reakcje wywołane wiadomością o wprowadzeniu stanu wojennego były oczywiście bardzo różnorodne: od strachu, niekiedy rozpacz, przez zaskoczenie, niedowierzanie, aż po złość i chęć odwetu. Rzadko, ale jednak, pierwsze wydarzenia przybierały także formę groteskową. Jak wspomina jeden z ówczesnych dziennikarzy i działaczy

¹⁶² Relacja Andrzeja Milczanowskiego.

¹⁶³ Relacja Michała Paziewskiego; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 330, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d.

¹⁶⁴ AAN, KW PZPR, 783, b.p., *Zadania i postawy kleru*, [luty 1982]; *ibidem*, 796, b.p., Teleks KW PZPR w Szczecinie do KC w Warszawie, [marzec 1982]; AP Szczecin, KW PZPR, 1/2, k. 266, Przemówienie Czesława Głowackiego, sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, wygłoszone prawdopodobnie na wrześniowym plenum KW PZPR w 1982 r.; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 188.

„Solidarności” szczecińskiej – Michał Paziewski, kiedy o godz. 2 w nocy do-
bijało się do jego mieszkania dwóch milicjantów i oficer WP, ich „cham-
skie” zachowanie na tyle go rozdrażniło, że spisał wszystkie dane dowódcy
i zagroził, że napisze o tym artykuł. Nie był w stanie wyobrazić sobie skali,
grozy i istoty całego przedsięwzięcia nadzorowanego przez WRON¹⁶⁵.
Podobnie zareagował w pierwszych godzinach działacz „Solidarności”
z regionu słupskiego Waclaw Pomorski. W spisanych wspomnieniach przy-
znał, że nie spodziewał się takiego zdecydowania i desperacji władz, ale nie
odbierało mu to wówczas animuszu: „Ktoś za to beknie – nie ma cudów!”
– stwierdził na gorąco¹⁶⁶. Niekiedy działania ekipy gen. Wojciecha Jaruzel-
skiego wywoływały, paradoksalnie, uczucie radości, i to wcale nie u zwolen-
ników reżimu. Jeszcze w nocy z 12 na 13 grudnia przetrzymywany w komi-
sariacie Komendy Wojewódzkiej MO Edmund Bałuka patrzył na całą
sytuację pozytywnie: „K..., wspaniale! Nareszcie się to wszystko rozpier...
Rozwał się jak na skórce od banana. Tylko patrzeć, jak w poniedziałek stoi
cały kraj. Czerwonych nie ma w Polsce”¹⁶⁷. Nie był to głos odosobniony.
Równie zdecydowane poglądy co do szybkiej klęski wojskowego reżimu
wyrażał chociażby Andrzej Szafek – wiceprzewodniczący Międzyzakła-
dowej Komisji Założycielskiej NSZZ „Solidarność” w Białogardzie. Był
pewien, że dojdzie do strajku generalnego i w tydzień „będzie po komu-
nie”¹⁶⁸. Podobnie Andrzej Milczanowski przekonywał dyrekcję „Warskie-
go”, że strajk będzie trwał aż do uchylecia dekretu o stanie wojennym¹⁶⁹.
Bojowe i harde głosy odzywały się również po drugiej stronie politycznej
barykady. Weterani zachodniopomorskiego ruchu robotniczego, nie kryjąc
autentycznej radości i nie szczędząc grupie generałów pochwał, jedno-
cześnie zapewniali, że jeśli zajdzie taka konieczność, pójdą bronić „ludowej
władzy, tak jak po wojnie”¹⁷⁰. Niektórzy wyrażali jedynie żal wobec rządzą-
cych, że tak późno zdecydowali się na zaprowadzenie porządku i prze-
kształcenie PZPR w „partię walczącą, a nie załamującą ręce”¹⁷¹. Zgoła

¹⁶⁵ Relacja Michała Paziewskiego.

¹⁶⁶ W. Pomorski, *op. cit.*, s. 83.

¹⁶⁷ Relacja Michała Paziewskiego.

¹⁶⁸ S. Zarzycka, *Odszkodowanie za wyrok*, „Głos Koszaliński/Słupski” 2001, nr 293.

¹⁶⁹ *Wyrok Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy z dnia 4 III 1982 r.* (w zbiorach Andrzeja Milczanowskiego – kopia w posiadaniu autora).

¹⁷⁰ „Głos Pomorza-Magazyn” 1982, nr 6.

¹⁷¹ *Siła partii zależy od każdego jej członka*, „Głos Pomorza” 1982, nr 25.

odmienne nastroje panowały początkowo w budynku Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie. Jak przyznał Ryszard Ulicki – ówczesny kierownik Wydziału Propagandy – 13 grudnia 1981 r. funkcjonariusze partyjni spędzili, „umierając ze strachu”. Bali się zarówno interwencji radzieckiej, jak i odwetu ze strony solidarnościowej¹⁷².

Wprowadzenie stanu wojennego wywołało w społeczeństwie Pomorza Zachodniego ambiwalentne uczucia, najczęściej dość szybko przekształcające się w bardziej lub mniej skrywaną niechęć. Był to skutek codziennych niedogodności: między innymi pogorszenia zaopatrzenia rynku, uciążliwości godziny milicyjnej, ograniczeń w łączności krajowej, kontroli rozmów telefonicznych i korespondencji. Ludzie obawiali się utraty niektórych zdobyczy Sierpnia 1980, jak choćby wolnych sobót. Rolnicy oczekiwali ze strachem ponownego wprowadzenia dostaw obowiązkowych. Z oburzeniem przyjęli decyzję o odebraniu im przydziału mięsa oraz tłuszczu na kartki. Niezadowolenie wzbudzały nowe ceny i zapowiedzi kolejnych podwyżek, a także kłopoty z zakupem towarów „gwarantowanych” przez system kartkowy¹⁷³. Ze sklepów znikało wszystko, co się w nich pojawiało. Od pierwszego dnia wykupywano chleb, mąkę i kaszę. Wszystko to wyglądało, jakby robiono zapasy na wypadek autentycznej wojny czy mającej nadejść okupacji¹⁷⁴. Bieda stawała się faktem. Brakowało także obuwia. Prezydent Koszalina podjął na początku lutego decyzję o wprowadzeniu „sprzedaży sterowanej” butów. Talony uprawniające do ich zakupu miały otrzymywać jedynie osoby, którym rzeczywiście groziło pozostanie na zimę bez obuwia. Rozdziałem talonów zajmowały się w zakładach pracy partyjne komisje socjalne¹⁷⁵. Pieniądź miał ograniczoną wartość, za to rozkwitał handel wymienny.

Napięta sytuacja polityczna i faktyczna blokada informacji były doskonałą pożywką dla powstawania plotek. Szczególnie jaskrawo uwidocz-

¹⁷² Relacja Ryszarda Ullickiego [w:] E. Hendzel, *Trzynastego, w niedzielę*, „Głos Koszaliński/Głos Słupski” 2001, nr 293.

¹⁷³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 300, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.; AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/144, k. 131, *Informacja z[astęp]cy komendanta wojewódzkiego ds. Służby Milicji ppłk. Jana Dylewskiego nr 520/81 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 14 XII 1981 r.*; *ibidem*, 50/VI/144, k. 179, *Informacja*, 28 XII 1981.

¹⁷⁴ *ibidem*, 50/VI/144, k. 133, *Informacja o sytuacji w województwie na godz. 13.00 w dniu 15 XII 1981 r.*; *ibidem*, 50/VI/144, k. 130, *Informacja nr 520/81 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 14 XII 1981 r.*

¹⁷⁵ *Talony na obuwie*, „Głos Pomorza” 1982, nr 29.

niło się to po wydarzeniach w kopalni „Wujek”. Krążyły wieści o dwustu ofiarach, ostrożniejsi zmniejszali tę liczbę do pięćdziesięciu¹⁷⁶. Równocześnie spora część ludności zaczęła unikać jakichkolwiek publicznych dyskusji na tematy polityczne, gospodarcze i społeczne. Atmosfera napięcia, panująca szczególnie w miastach, przyczyniała się do skrywania własnych poglądów¹⁷⁷.

W pierwszych prognozach politycznych, wyrażanych przez aktywną część społeczeństwa, spekulowano, że WRON spowoduje głębokie przemiany w PZPR aż do jej rozwiązania włącznie. Partia komunistyczna ze zmienioną nazwą, charakteryzująca się wysokim morale oraz zdyscyplinowaniem członków, miała umożliwić wojskowemu sprawowanie dalszej władzy¹⁷⁸. Powszechnie było przekonanie, że nastąpi likwidacja niezależności związków zawodowych, zanim jeszcze ich nowa formuła została przedstawiona. Zakładano, że nowi przywódcy ruchu będą lojalnymi wykonawcami poleceń władz, choć liczone się z pozostawieniem nazwy „Solidarność”¹⁷⁹. Szczególnie negatywne przewidywania co do przyszłości mieli niemal powszechnie ludzie młodzi, i to niezależnie od wykształcenia czy miejsca pracy¹⁸⁰. Natomiast ludzie starsi często nadal liczyli na porozumienie między PZPR, Kościołem i „Solidarnością”, które zapobiegłoby ewentualnemu przelewowi krwi i pozwoliło wspólnie wyprowadzić kraj z zapaści gospodarczej¹⁸¹. Dobrze przyjmowano wszelkie pomyślne informacje o liderach opozycji, w styczniu rozpowszechniano wiadomości na temat ukrywających się i pozostających na wolności Bogdana Lisa, Zbigniewa Bujaka i Władysława Frasyniuka, docierające również do mieszkańców Pomorza. W lutym wiele satysfakcji dostarczyły głosy dotyczące kandydatury Lecha Wałęsy do

¹⁷⁶ W. Pomorski, *op. cit.*, s. 91.

¹⁷⁷ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VII/177, k. 156, *Informacja kierownika Wydziału Organizacyjno-Politycznego KW w Koszalinie Andrzeja Lewandowskiego o sytuacji społeczno-politycznej w województwie koszalińskim w dniu 16 XII 1981 r. na godz. 12.00.*

¹⁷⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 300, 302, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.; *ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 332, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1981*, b.d.

¹⁷⁹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 301, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.

¹⁸⁰ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 340, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 III–31 III 1982*, b.d.

¹⁸¹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 319, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d.

pokojowej Nagrody Nobla¹⁸². Dobrze przyjęto wiadomość o internowaniu członków ekipy Edwarda Gierka. Propaganda robiła swoje i oczekiwano, że za doprowadzenie do kryzysu byli prominenci staną przed mającym powstać Trybunałem Stanu¹⁸³. Niektórzy liczyli też, że osoby nadużywające kierowniczych stanowisk, nieudolne i skompromitowane, zostaną rozliczone¹⁸⁴. Ponieważ nic się jednak nie zmieniło, z czasem upowszechniła się opinia, że nastąpił powrót do sytuacji sprzed Sierpnia¹⁸⁵.

Po podwyżce cen wprowadzonej na początku lutego nastroje wyraźnie się pogorszyły. Niezadowolenie pogłębiał fakt, że po raz kolejny w historii PRL, systemu bądź co bądź formalnie egalitarnego, w powszechnym odczuciu, ludzie bardzo dobrze uposażeni, w przeciwieństwie do biednych, nic nie tracili¹⁸⁶. Tymczasem rodziny wielodzietne odsprzedawały część swoich kartek żywnościowych po to, by mieć pieniądze na zakup podstawowych towarów reglamentowanych¹⁸⁷. Ludzie starsi byli przerażeni wzrostem cen węgla, koksu lub centralnego ogrzewania i ciepłej wody¹⁸⁸. Część z nich otrzymywała około 4 tys. zł emerytury. Biorąc pod uwagę cenę węgla, która wynosiła bez transportu około 2 tys. zł za tonę, nietrudno wyobrazić sobie, w jak trudnym położeniu znaleźli się ludzie biedni¹⁸⁹. Należy pamiętać, że na przykład w Słupsku przeważało stare budownictwo, a mieszkania ogrzewano opalem¹⁹⁰. Nic dziwnego, że podwyżkę uważano za rezultat nieudolności rządu, który, jak sądzono, próbował kosztem społeczeństwa naprawiać popełnione przez siebie błędy. Nawet wśród zwolen-

¹⁸² W. Pomorski, *op. cit.*, s. 96, 102.

¹⁸³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 301, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 XII–21 XII 1981*, b.d.; AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/144, k. 184, *Informacja z[astęp]cy komendanta wojewódzkiego MO ds. polityczno-wychowawczych S[tanislawa] Honkiszka nr 537/81 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 30 XII 1981 r.*

¹⁸⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 332, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 II–28 II 1982*, b.d.

¹⁸⁵ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 373, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VI–30 VI 1982*, b.d.

¹⁸⁶ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 314, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–31 I 1982*, b.d.

¹⁸⁷ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 340, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 III–31 III 1982*, b.d.

¹⁸⁸ Relacja z tygodniowego dyżuru linii telefonicznej uruchomionej w Koszalinie i Słupsku w związku z mającą wejść w życie podwyżką cen, „Głos Pomorza” 1982, nr 17.

¹⁸⁹ Dla porównania: 1 kg kielbasy zwyczajnej kosztował 190 zł; 0,25 kg masła 35 zł.

¹⁹⁰ Zob. przypis 195.

ników reżimu pojawiły się głosy, że poza wprowadzeniem stanu wojennego i podwyżek cen WRON tak naprawdę nic konkretnego dla kraju nie uczyniła. Wielu przepowiadało, że takie postępowanie władz doprowadzi do nowego Sierpnia¹⁹¹. Robotnicy „Warskiego” w dyskusjach stwierdzali, że kiedy skończą się ich oszczędności, nie będą w stanie wyżywić rodzin, a wówczas dojdzie do „generalnej rozróby”¹⁹². Nastroje społeczne po raz kolejny zrobiły się złe w połowie roku 1982, wskutek stałego pogarszania się sytuacji materialnej i bytowej społeczeństwa. Otwarcie swoje niezadowolone wyrażali przede wszystkim robotnicy i młodzież. Ta ostatnia nie widziała żadnych perspektyw rozwoju w sytuacji, gdy nieosiągalne było praktycznie wszystko, od mieszkań, poprzez adekwatne do wykształcenia i kwalifikacji zatrudnienie, na braku mebli i sprzętu gospodarstwa domowego skończywszy¹⁹³. Od marca 1982 r. w województwach szczecińskim, słupskim i koszalińskim w wielu zakładach podejmowano krótkie (kilkunastominutowe lub kilkunastogodzinne) strajki, będące sprzeciwem wobec podwyżek cen i obniżania zarobków. Nastroje nie poprawiły się również po lipcowej decyzji Sejmu, na mocy której złagodzone rygory stanu wojennego. Robotnicy największych zakładów Pomorza Zachodniego spodziewali się odważniejszych postanowień: odwołania stanu wojennego, ogłoszenia amnestii, a nawet ponownej zgody na działalność związków zawodowych. Pojednawcze posunięcia władzy, takie jak zwolnienie części internowanych, członkowie szczecińskiej „Solidarności” odbierali jako przyjazny gest wobec państw zachodnich, poczyniony w celu uzyskania kredytów. W dalszym ciągu głównym negatywnym stymulatorem nastrojów było fatalne zaopatrzenie sklepów, w tym szczególnie brak mięsa i wędlin, oraz kilometrowe kolejki po wszystkie towary. Coraz więcej ludzi żyło za pożyczane pieniądze¹⁹⁴.

Równocześnie zmieniona sytuacja polityczna stanowiła dla niektórych niepowtarzalną szansę na rozkręcenie interesu. Z opowieści jednego

¹⁹¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 48, k. 327, 332, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań I II–28 II 1982*, b.d.

¹⁹² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 340, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań I III–31 III 1982*, b.d.

¹⁹³ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 372, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań I VI–30 VI 1982*, b.d.

¹⁹⁴ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 48, k. 385–386, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań I VII–31 VII 1982*, b.d.; AP Koszalin, KW PZPR, 50/VI/183, k. 49, *Informacja nr 679/82 o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 20 V 1982 r.*

z pomorskich agentów sklepu warzywnego wynika, że w czasie „wojny” powodziło mu się znacznie lepiej niż podczas „karnawału Solidarności”. Możliwości „załatwienia” wszystkiego, co było potrzebne do zwiększania obrotów, okazały się nie mniejsze niż wcześniej: „Jednemu dam w łapę, drugiemu skrzynkę jabłek, temu pomidory, innemu z trzy kilo śledzi, a jeszcze innemu pół litra – i gra! Życ nie umierać! [...] Ta wojna to mnie dopiero postawi na nogi”¹⁹⁵.

Partia częstokroć nie potrafiła skłonić do aktywnego poparcia swych działań nie tylko przeciwników, ale i własnych członków, i to nawet przy tak ważnych dla niej świętach jak 1 maja. W 1982 r. w telexie z Koszaliną do Komitetu Centralnego PZPR oceniano atmosferę polityczną w jednym z największych zakładów, Zakładach Przemysłu Elektronicznego „Kazel”, i pisano, że wśród robotników panuje nastrój bierności, którego nie udaje się pokonać mimo wysiłków dyrekcji i komitetu zakładowego partii. Na 207 członków i kandydatów organizacji zakładowej w pochodzie wzięła udział tylko połowa jej reprezentantów¹⁹⁶. Warto zwrócić uwagę na to, że jak wynika z dokumentów partyjnych, tuż przed rocznicami i świętami, które stawały się okazjami do publicznego wyrażania sprzeciwu wobec władz, szczególnie zaniepokojone i podenerwowane możliwością wystąpienia krwawych starć były kobiety¹⁹⁷.

W sierpniu 1982 r. funkcjonariusze SB donosili o utrzymującej się niechęci i wrogości społecznej wobec władz państwowych, instancji partyjnych, organów MO i SB oraz administracji gospodarczej. Odnotowywali, że ludzie czerpią informacje z wydawnictw niezależnych i wiadomości nadawanych przez zachodnie radiostacje, są podatni na plotki, skłonni do wypaczania faktów, tak by działały na niekorzyść instytucji państwowych. We wrześniu powszechne były opinie, że „kraj pomimo upływu 10 m[ie]sięcy stanu wojennego nadal pogrąża się w kryzysie”¹⁹⁸. Poza tym, choć wśród „szarych ludzi” stosunkowo mniej emocji wzbudzały dalsze losy „Solidarności”, coraz większy krytycyzm powodował brak odczuwalnych efektów reformy gospodarki. Coraz bardziej drażniła rozbieżność między rzeczywistością a informacjami przedstawianymi w środkach masowego

¹⁹⁵ W. Pomorski, *op. cit.*, s. 127.

¹⁹⁶ AAN, KW PZPR, 854, b.p., Telex z KW w Koszalinie do KC w Warszawie, 7 V 1982.

¹⁹⁷ *Ibidem*, 854, b.p., Telex z KW w Koszalinie do KC w Warszawie, 13 V 1982.

¹⁹⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 3, 11, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 VIII–31 VIII 1982*, b.d.

przekazu. Szczecinian denerwował brak jasnego, czytelnego dla ogółu projektu wyjścia z chaosu gospodarczo-politycznego i zaciemnianie tego stanu fasadowością takich instytucji jak OKON czy później PRON. Wytykano władzy elementarne błędy logiczne, przyczyniające się, wbrew założeniom, do pomniejszenia i tak już bardzo małego zaufania do PZPR. Jako dowód zakłamania władz robotnicy traktowali nieudolne próby wmówienia społeczeństwu, że porozumienie sierpniowe zostało zawarte z robotnikami, a nie ze związkiem zawodowym. Podobnie odbierano zwalczanie „Solidarności” przy jednoczesnym przyznawaniu słuszności buntowi sierpniowemu¹⁹⁹.

W drugiej połowie września 1982 r. negatywnie oceniano kampanię propagandową na rzecz utworzenia nowych związków zawodowych. Inicjatywy partii znajdowały śladowe poparcie wśród robotników, którzy trafnie odczytywali posunięcia władz jako wstęp do rozwiązania NSZZ „Solidarność”²⁰⁰. Akcja propagandowa była jednak nadspodziewanie krótka i już 8 października Sejm rozwiązał związek. Szybkie tempo zaskoczyło robotników oczekujących, że nastąpi to dopiero późną jesienią. Pojawiły się głosy nawołujące do jakiejś formy protestu, jednak zabrakło przywódców mogących pociągnąć za sobą całe załogi. Dawało też znać o sobie ogólne zniechęcenie wraz z brakiem wiary w możliwość jakiegokolwiek zmiany polityki partii. Ponadto starsza generacja pracowników była gotowa pogodzić się z rozwiązaniem „Solidarności” za cenę spokoju (choć nie było to wcale równoznaczne z opowiedzeniem się za nowymi związkami) i przyjmowała postawę wyczekiwania na rozwój wypadków²⁰¹.

Wyraźnym sygnałem świadczącym o wygasaniu czynnego oporu i o zojętnieniu na sytuację polityczną było fiasko protestu z 10 listopada 1982 r., przygotowywanego przez podziemną „Solidarność” w całej Polsce. Jak napisano po miesiącu na łamach „Gazety Wojennej”, ówczesna „decyzja władz [związku] nie odpowiadała [...] nastrojom społecznym, nie uwzględniała [...] istniejących zagrożeń”²⁰². Ludzie byli już zmęczeni nieustanną walką polityczną, zastraszeni, poddani ścisłemu systemowi kontroli w zakładach pracy. Większość właśnie w listopadzie osiągnęła kres

¹⁹⁹ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 49, k. 17, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 IX–30 IX 1982*, b.d.

²⁰⁰ *Ibidem*, k. 18.

²⁰¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 27–28, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 X–31 X 1982*, b.d.

²⁰² Cyt. za: D. Twardowski, *op. cit.*, s. 131.

wytrzymałości. Powołując się na słowa Gabrieli Cwojdziańskiej – opozycjonistki koszalińskiej, można uznać, że ludzie nie znajdowali już motywacji do demonstrowania swojej postawy otwarcie²⁰³. Kiedy jednak nadarzała się okazja, lokalne społeczności zawsze znalazły sposób, by wyrazić swój negatywny stosunek do władz. Pretekstem stawały się występy aktorskich kabaretów, w trakcie których widownia przyjmowała entuzjastycznie wszelkie wrogie aluzje skierowane przeciwko partii²⁰⁴.

W stanie wojennym dochodziło często do niszczenia zakładowych gablot partyjnych, pomników żołnierzy radzieckich czy działaczy „polskiego ruchu robotniczego”²⁰⁵. Te często dwuznaczne moralnie działania były w tamtym czasie specyficzną formą odreagowania ucisku, poczucia zniewolenia czy nawet upokorzenia przez władze. Nie można oczywiście przypisywać wszystkim działaniom tego typu wyższych pobudek. Przyczyną profanacji miejsc uważanych przez zniechęconą władzę za „święte” było często spontaniczne uwolnienie emocji. Czasem trudno rozgraniczyć, które działania należy traktować jako akt czystego wandalizmu, a które spod takiej klasyfikacji się wymykają. W listopadzie 1982 r. w Kamieniu Pomorskim na pomniku Poległych Za Polskość Tych Ziem namalowano czerwoną farbą znak Polski Walczącej i napis „Solidarność”. W marcu, kwietniu i listopadzie oblewano farbą pomniki żołnierzy radzieckich na Cmentarzu Głównym i przy ul. Nehringa w Szczecinie. W lutym tak samo potraktowano pomnik funkcjonariuszy MO i UB w Słupsku, a w lipcu i październiku pomnik działaczy komunistycznych i robotniczych w Szczecinie²⁰⁶. W czerwcu 1983 r. dwóch działaczy „Solidarności”, mieszkańców Stargardu Szczecińskiego, wniosło kosz na śmieci na płytę nagrobkową Mauzoleum Wojsk Radzieckich, a następnie jeden z nich skakał po niej i krzychał: „wy ch..., wy k..., my wam pokażemy”²⁰⁷. Ich zachowanie, co oczywiste, wywołało powszechne zgorszenie wśród obserwatorów. Pokłady nienawiści do systemu niespodziewanie stawały się detonatorem dla różnorodnych, tłumionych frustracji (niekoniecznie politycznych), wyrażanych właśnie w taki

²⁰³ Relacja Gabrieli Cwojdziańskiej [w:] *ibidem*, s. 131.

²⁰⁴ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VII/179, k. 158, *Informacja o incydentach i wydarzeniach na terenie województwa koszalińskiego w dniach 17 IX–4 X 1982 r.*

²⁰⁵ AIPN Poznań, Po 10/2, k. 227–228, Prokuratura Rejonowa w Kamieniu Pomorskim; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 419, 422–426.

²⁰⁶ *Ibidem*.

²⁰⁷ AIPN Poznań, Po 92/1, k. 1, 60–61, Prokuratura Rejonowa w Stargardzie Szczecińskim.

obsceniczny sposób. Równie brutalnie traktowano niejednokrotnie ludzi współtworzących związki zawodowe popierane przez władzę. W Stoczni Szczecińskiej pobito przewodniczącego Komisji Koordynacyjnej nowej organizacji związkowej. Z kolei za telewizyjną wypowiedź atakującą „Solidarność” publicznie opluto jednego z robotników stoczniowych – członka Komitetu Centralnego PZPR²⁰⁸.

Społeczeństwo Pomorza Zachodniego po 13 grudnia na pewno zostało w większości spacyfikowane i w znacznej części miało w związku z tym poczucie przegranej. Jednakże biorąc pod uwagę realia, władza mogła w tej sytuacji uważać, że odniosła pyrrusowe zwycięstwo. Nawet formalne zakończenie stanu wojennego nie spowodowało widocznego przewartościowania postaw społecznych. Przedstawiciele większości środowisk, choć nie angażowali się czynnie w działalność opozycyjną, pozostawali w stanie bierności, apatii i skrywanej niechęci do wszystkiego, co wówczas symbolizował swoją osobą Wojciech Jaruzelski. W styczniu 1983 r. SB alarmowała: „Nastroje niezadowolenia w najbliższej przyszłości stanowią będą najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego województwa z uwagi na możliwość przerodzenia się w niekontrolowane wybuchy społeczne”²⁰⁹. Równie niedobra była atmosfera w partii. Zdaniem wielu działaczy stan wojenny nie został należycie wykorzystany, między innymi do ostatecznego rozbitcia opozycji. Obawiali się oni, że po całkowitym zniesieniu rządów WRON jej działalność znacznie się nasili. Stan wojenny nie zaspokoił też partyjnych oczekiwań na rozliczenie ekipy Edwarda Gierka. Częste były głosy, że ich uniewinnienie rozmija się z żądaniem działaczy terenowych. Na znak protestu przeciwko tej decyzji dwóch członków POP Zakładów Płyt Wiórowych w Szczecinku złożyło legitymacje²¹⁰.

Z krytycznymi ocenami terenowych członków PZPR spotkała się również pielgrzymka papieska, przypadająca na okres ostatnich tygodni stanu wojennego. Oburzenie wzbudzały kazania Jana Pawła II, których treść bądź

²⁰⁸ „Biuletyn Informacyjny »BiS«”, 25 XI 1982 (w zbiorach Ośrodka KARTA).

²⁰⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 49, k. 65, *Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie szczecińskim, prognozy i kierunki działań 1 I–28 II 1982*, b.d.

²¹⁰ AP Koszalin, KW PZPR, 50/VII/180, k. 52–53, *Rejonowe Ośrodki Pracy Partyjnej sygnalizują problemy i zjawiska będące w sferze zainteresowania opinii społecznej (środowisk, grup zawodowych, załóg)*, [21 VII 1983]; *ibidem*, 50/VI/184, k. 164, *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie woj. koszalińskiego w dniu 14 XII 1982 r.*

kontekst miały charakter polityczny. Złość wywołały przede wszystkim homilie wygłoszone w Poznaniu i Katowicach. Działacze uznali, że wizyta papieska uczyniła wiele złego, umocniła Kościół i opozycję, unaoczniała ich wciąż wielką siłę, a wśród członków partii odnowiła nastroje przygnębienia i bezradności, braku wiary w siłę państwa. W efekcie spodziewano się nasilenia wewnętrznych podziałów i osłabienia PZPR, a co za tym idzie – nikłych rezultatów rozwoju prorządowych związków zawodowych²¹¹.

Obydwie strony konfliktu kończyły zatem półtoraroczny okres stanu wojennego w poczuciu niezadowolenia z istniejącej sytuacji politycznej i, co oczywiste, gospodarczej. Strona partyjna częstokroć uważała wprowadzane zmiany za połowiczne, mimo wszystko nie tak radykalne, jak się tego spodziewano. Strona opozycyjna – nękana rewizjami, szykanami, zatrzymaniami, naznaczona wzajemnymi podejrzeniami i animozjami, podzielona na małe nieformalne grupy – traciła spójność, a tym samym również możliwości skutecznego aktywizowania społeczeństwa Pomorza²¹². Masowe sposoby oporu, przybierające najczęściej formy manifestacji ulicznych, były wynikiem nie tyle działań podziemia, co naturalnym odruchem społeczeństwa, chcącego gremialnie zaprezentować swój sprzeciw wobec władz. Oczywiście nie należy w tym miejscu pomniejszać wpływu wydawnictw podziemnych na podtrzymanie ducha oporu i zagrzewanie do wyrażania protestów. Jednakże faktem pozostaje, że strona opozycyjna w województwie szczecińskim, koszalińskim i słupskim wychodziła ze stanu wojennego rozbita, przygnębiona małą efektywnością oporu, którego koszty indywidualne (zatrzymania, tragedie rodzinne, częste zwolnienia z pracy, a w efekcie zmęczenie fizyczne i psychiczne) nie były rekompensowane sukcesami politycznymi.

Tydzień po ogłoszeniu amnestii w 1983 r. działacz podziemia z okręgu słupskiego zanotował: „Niby skończona wojna, niby zniesiony stan wojen-

²¹¹ *Ibidem*, 50/VII/180, k. 41–42, *Rejonowe Ośrodki Pracy Partyjnej sygnalizują problemy i zjawiska będące w sferze zainteresowania opinii społecznej (środowisk, grup zawodowych, załóg)*, [22 VI 1983].

²¹² Przykładem na to, jak dalece posunięte były owe wewnętrzne podziały i do jak absurdalnych prowadziły sytuacji, jest wypowiedź Gabrieli Cwojdziańskiej – członkini koszalińskiego podziemnego Zarządu Regionu „Pobrzeże”. Opowiadając o swoim domu, w którym spotykali się tamtejsi opozycjoniści, nadmieniła: „Było i tak, że jedni »Solidarnościowcy« stronili od drugich, wtedy układ domu pomógł, abym otwierając drzwi jednym, wpuszczając ich do holu, a inni przez kuchnię wychodzili z domu” (cyt. za: D. Twardowski, *op. cit.*, s. 108).

ny – a tu przechodzi to zupełnie bez fajerwerków, bez tańców, wybuchów radości, absolutnie bez jednego wystrzału na wiwat! Nikogo to ani ziębi, ani grzeje! Jedyną korzyścią, jaka z tego wynika, jest wymuszona i warunkowa amnestia. Wyjdzie dość sporo uwięzionych z zawieszonymi wyrokami do końca 1985 roku”²¹³.

²¹³ W. Pomorski, *op. cit.*, s. 150.

WIELKOPOLSKA I ZIEMIA LUBUSKA

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. na terenie poznańskich uczelni przebywało wielu studentów, którzy przeważnie jako pierwsi dowiadawali się o przerwanej łączności, koncentracji sił milicyjnych, patrolach w okolicach zakładów pracy i przy siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska oraz aresztowaniach. Dzięki temu wielu z nich uniknęło zatrzymania¹. Wśród osób przewidzianych do internowania, ukrywających się w grudniu 1981 r., było siedmiu studentów Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i jeden Politechniki Poznańskiej².

W nocy z 12 na 13 grudnia opanowano siedzibę wielkopolskiej „Solidarności” przy ul. Zwierzynieckiej, a dyżurujące w niej osoby zostały zatrzymane³. 13 grudnia w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych przedstawiciele trzynastu zakładów pracy powołali Regionalny Komitet Strajkowy. Opublikował on oświadczenie, w którym wezwał między innymi do tworzenia tajnych grup. Ich zadaniem miało być przejęcie kierownictwa związku na wypadek aresztowania członków komisji zakładowych lub komitetów strajkowych oraz organizowanie niezależnych od siebie systemów informacji między najbliższymi zakładami. RKS nie odegrał jednak większej roli w organizowaniu protestów, do jakich doszło w poznańskich zakładach pracy⁴.

¹ P. Zwiernik, *Niezależny ruch studencki w Poznaniu od 13 grudnia 1981 r. do 22 września 1989 r.*, s. 5 (mps pracy magisterskiej).

² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 152, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. poznańskim po wprowadzeniu stanu wojennego*, 4 I 1982. SB w grudniu 1981 r. poszukiwała m.in. Zbigniewa Czerwińskiego, Jerzego Fiečki i Marka Jurka – UAM – oraz Macieja Frankiewicza – PP. Wszyscy ukrywali się (w różnych terminach) jeszcze w 1982 r.

³ E.R. Dabert, „Solidarność” Wielkopolska 1980–1989. *Kalendarium*, Poznań 1996, s. 48–49.

⁴ Relacja Lecha Różańskiego, maj 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań); *Oświadczenie Regionalnego Komitetu Strajkowego*, 13 XII 1981 (ulotka powielana).

Zasadnicze znaczenie dla przebiegu akcji protestacyjnych w Poznaniu miała natomiast sytuacja w największym poznańskim zakładzie przemysłowym, Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski. „Jak zwykle w takich sytuacjach – informował Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu – załogi zakładów pracy obserwowały bacznie HCP. Należy przyjąć, że zachowanie załóg w dużej mierze zależy od sytuacji w zakładach Cegielskiego”⁵. W ciągu pierwszych trzech dni stanu wojennego działacze „Solidarności” podejmowali na wydziałach W-2, W-3, W-4 i W-9 „próby zorganizowania akcji protestacyjnej, jednakże w wyniku szeroko zakrojonej akcji wyjaśniającej sytuacja uległa stabilizacji”⁶. Największy zasięg miał strajk na W-4 14 grudnia, zakończony między godz. 10 a 11. Pracownicy żądali uwolnienia internowanych działaczy „Solidarności” z tego wydziału – Andrzeja Jakubowicza, Jana Szafrąńskiego i Leona Miklosika, który w hali fabrycznej napisał rano hasło: „wojsko do koszar”. Tego dnia na W-2 protestowało 30–50 proc. robotników, przerywając pracę lub pozorując ją. Żądano przede wszystkim uwolnienia Jerzego Żarnowieckiego, wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” HCP. Pracę podjęto około godz. 12, po apelach i groźbach dyrekcji. Pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Edward Skrzypczak, który był w czasie akcji protestacyjnej w HCP, obiecał uwolnienie internowanych⁷. „Sprawę na miejscu rozładował I sekretarz KW tow. E. Skrzypczak” – informowano Komitet Centralny PZPR w Warszawie⁸. Do protestów w zakładach doszło jednak w dniu następnym⁹.

Protestowano również w innych zakładach pracy: 14 grudnia w Przedsiębiorstwie Generalnych Dostaw i Komplectowania Urządzeń Ferm Zwierząt Gospodarskich w Tarnowie Podgórnym¹⁰ oraz w Instytucie Dendrolo-

⁵ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1089, k. 79, *Ocena sytuacji politycznej w woj. poznańskim*, [styczeń 1982].

⁶ *Ibidem*, 1089, k. 84–85, *Informacja z dnia 7 stycznia 1982 r. o sytuacji w partii, w instancjach i organizacjach partyjnych, w zakładach i środowiskach województwa poznańskiego*.

⁷ M. Bosacki, *Podziemie w Cegielskim*, Poznań 1996, s. 17–18.

⁸ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1177, k. 135, Pismo kierownika Wydziału Propagandy do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 14 XII 1981.

⁹ M. Bosacki, *op. cit.*, s. 17–18.

¹⁰ AIPN Poznań, IPN Po 76/319, k. 1, Notatka urzędowa, 14 XII 1981; *ibidem*, IPN Po 76/319, k. 40–41, *Akt oskarżenia*, 23 XII 1981. Na terenie zakładu funkcjonariusze MO zatrzymali Irenusza Grzesiaka i przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PGDiKUFZG, Jerzego Kupsika, który został następnie aresztowany i postawiony przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. 30 XII 1981 r. skazano go na 6 miesięcy pozbawienia wolności.

gii PAN w Kórniku, gdzie podczas zebrania pracowników działacze „Solidarności” przeprowadzili głosowanie w sprawie podjęcia akcji protestacyjnej: 40 głosów było za, 25 przeciw i 1 wstrzymujący. Wyniki głosowania wywieszono na tablicy informacyjnej. Dwóch organizatorów akcji wkrótce aresztowano i postawiono przed sądem¹¹. Tego samego dnia w Przedsiębiorstwie Państwowym „Polmozyt” działacze „Solidarności” napisali do pracowników odezwę, a w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” i Zakładach Rowerowych „Romet” przewodniczący „Solidarności” próbowali zorganizować strajk. W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego trzech działaczy związku, którzy odmówili podjęcia pracy, skierowano na urlop wypoczynkowy do końca roku; musieli oni opuścić zakład.

15 grudnia w Domu Książki część członków Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” nie podjęła pracy. Następnego dnia w „Pomocie” trzech członków „Solidarności” bez powodzenia próbowało zorganizować wiec. W Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Wiepofama” w godzinach rannych grupa pracowników „chciała zorganizować minutę ciszy”¹². 17 grudnia w związku z wydarzeniami w kopalni „Wujek” ogłoszono dziesięciminutowy strajk w Zakładach Drobiarskich w Koziegłowach¹³, a następnego dnia część załogi HCP i „Pometu” minutą ciszy uczciła zabitych górników. W gnieźnieńskim Zakładzie Mechanizacji Budownictwa „Zremb” pracownicy demonstrowali, nosząc znaczki „Solidarności”. W kilku innych zakładach pracy na gablotach związku wieszano kwiaty z czarnymi wstążkami. Od 17 grudnia władze odnotowywały ciągłe składanie kwiatów, wieńców i palenie świeczek pod pomnikiem ofiar poznańskiego Czerwca 1956¹⁴, na którym w nocy z 19 na 20 grudnia domalowano kolejną datę: 1981¹⁵.

¹¹ *Ibidem*, Sąd Wojewódzki w Poznaniu, IPN Po 76/317, k. 67, *Akt oskarżenia*, 23 XII 1981. Zbigniew Stecki został internowany 15 XII 1981, a 18 XII aresztowany. Tego samego dnia aresztowano Jacka Oleksyna. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z 30 XII 1981 r. obaj zostali skazani na kary po 1 roku pozbawienia wolności w zawieszaniu na 3 lata.

¹² AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1177, k. 136, *Informacja nr 241/81 z dnia 15 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 1177, k. 139, *Informacja nr 242/81 z dnia 16 grudnia 1981 r.*

¹³ AZWUW, 2336/4, b.p., *Informacja z działalności W[ojewódzkiego] Sz[tabu] W[ojskowego] Poznań od godz. 14.00 20 grudnia 1981.*

¹⁴ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1177, k. 147, *Informacja nr 244 z dnia 18 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 1177, k. 151, *Informacja nr 245/81 z dnia 21 grudnia 1981 r.*

¹⁵ „Prawda (Wolnych Polaków)”, nr 6, 22–29 I 1982. Po zamalowaniu napisu pojawił się on ponownie 24 XII 1981 r. Po tych incydentach pomnika cały czas pilnowali milicjanci.

W Kaliszu do siedziby Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa funkcjonariusze SB i ZOMO wkroczyli 13 grudnia około godz. 10. Przebywało tam wówczas kilku działaczy związku, jednego z nich – Wojciecha Kościelniaka – aresztowano. W pierwszym dniu stanu wojennego ukazały się „Wiadomości Dnia” zredagowane przez Małgorzatę Węgrzyn. Ukryto część dokumentacji i pieniędzy „Solidarności” oraz zorganizowano w mieszkaniu Janiny Aleksandrak spotkanie, podczas którego ustalono między innymi sposób kontaktowania się. Podjęto też decyzję o przeprowadzeniu następnego dnia strajków¹⁶. W godzinach popołudniowych przed siedzibą Zarządu Regionu w Kaliszu gromadziły się grupy ludzi, które „na apel władz porządkowych rozeszły się”¹⁷.

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego w województwie kaliskim militaryzacją zostały objęte między innymi Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie Wielkopolskim i Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Kaliszu¹⁸. W WSK komisarz wojskowy wprowadził zakaz poruszania się między wydziałami, a zakład otoczono ośmioma wozami pancernymi¹⁹. W poniedziałek 14 grudnia w Kaliszu zorganizowano strajki w Fabryce Wyrobów Gumowych „Stomil”, gdzie pracę przerwało 350 pracowników pierwszej zmiany, i Fabryce Wyrobów Runowych „Runotex”²⁰, gdzie początkowo zaniechało pracy około 450 osób na dwóch wydziałach, a około godz. 10 „cały zakład zatrzymał produkcję”. W wyniku działań podjętych przez dyrekcję oraz przedstawicieli instancji wojewódzkiej i Komitetu

¹⁶ G. Schlender, „Solidarność” Wielkopolski Południowej w latach 1980–2000. *Zarys dziejów*, Kalisz 2001, s. 133–134. Inaczej wydarzenia te przedstawiła SB. Według dokumentu SB, sześćoosobowa grupa działaczy „Solidarności” wydrukowała ulotki, które następnie rozkolportowano. Przed siedzibą Zarządu Regionu „Solidarności” zaczęli gromadzić się ludzie. Podczas rozpraszania pięćdziesięcioosobowej grupy ZOMO zatrzymało kilku członków ZR: Andrzeja i Marka Węgrzynów oraz Wojciecha Kościelniaka. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kaliszu z 6 IV 1982 r. zostali skazani na kary po 1 roku pozbawienia wolności w zawieszaniu (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 16, k. 189, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim za okres od 13 grudnia 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, [styczeń 1983]).

¹⁷ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 258, k. 21, *Informacja nr 430/81 z dnia 13 grudnia 1981*.

¹⁸ *Ibidem*, 258, k. 75, *Informacja nr 456/81*, [31 XII 1981]. Oba wymienione zakłady były „pod bezpośrednim zainteresowaniem” Komitetu Centralnego PZPR. Rzeczywista liczba zakładów zmilitaryzowanych może być większa.

¹⁹ G. Schlender, *op. cit.*, s. 135.

²⁰ *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 76.

Zakładowego PZPR, zmierzających do „przywrócenia normalnej pracy”, o godz. 12.30 przerwano strajk²¹.

Tego dnia w Jarocińskim Zakładzie Przemysłu Maszyn Leśnictwa „Jarma” członkowie „Solidarności” zorganizowali masówkę, na której zgromadziło się około dwustu pracowników. Po interwencji dyrekcji i sekretarza partii podjęto pracę, ale według danych MSW w zakładzie strajkowało czterystu pracowników pierwszej zmiany²². Do piętnastominutowego strajku doszło także na jednym z wydziałów Fabryki Wyrobów Ażurowych „Haft”. W ocenie władz partyjnych miał on związek z „obawami niewypłacenia załódze poborów”²³. 17 grudnia na Wydziałach Dziewiarni i Hafciarni tego zakładu zorganizowano trzyminutowy strajk dla upamiętnienia Grudnia 1970²⁴. Tego dnia kilkuminutowy protest związany z tą rocznicą odbył się w Fabryce Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie²⁵.

Od początku stanu wojennego władze dążyły do „likwidacji elementów propagandy wizualnej o treściach antysocjalistycznych”. W celu „wzmoczenia działań i ofensywy propagandowej” powołano rejonowe ośrodki propagandy i agitacji, skupiając „wokół tych ośrodków” aktyw polityczny i lektorów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu²⁶. W województwie kaliskim od pierwszych dni stanu wojennego w wielu miejscowościach odnotowywano różne przejawy oporu społecznego. Na przykład w Kaliszu 13 grudnia na kilku obwieszczeniach o wprowadzeniu stanu wojennego dopisywano słowo „nie” i malowano na murach symbole Polski Walczącej i KPN oraz zawieszono na szubienicy sowieckie gwiazdy²⁷. Następnego dnia w Jarocinie namalowano trzy hasła „Żądamy wolności dla internowanych przywódców »Solidarności«”. Z kolei na stacji PKP w Biadkach koło Krotoszyna rozrzucono ulotki, a w ZNTK w Ostrowie Wielkopolskim

²¹ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 258, k. 23, *Informacja nr 431/81 z dnia 14 grudnia 1981 r.*

²² *Ibidem; Stan wojenny w Polsce...*, s. 76.

²³ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 258, k. 25, *Telex nr 1835*, [14 XII 1981].

²⁴ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 76.

²⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 16, k. 107, *Ocena aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, 3 I 1982. Według danych SB, w grudniu 1981 r. także w innych zakładach pracy województwa kaliskiego „odnotowano próby inspirowania do zorganizowanych akcji protestacyjnych”. Cytowany dokument nie zawiera jednak nazw tych zakładów, terminów i form akcji protestacyjnych.

²⁶ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 258, k. 26, *Telex nr 1841*, [14 XII 1981]; *ibidem*, 258, k. 27, *Informacja nr 433/81 z dnia 15 XII 1981 r.*

²⁷ *Ibidem*, 258, k. 22, *Telex nr 1827*, [14 XII 1981].

oblano atramentem kilka oficjalnych obwieszczeń. W Wieruszowie MO zatrzymała sekretarza Międzyzakładowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” Ziemi Wieruszowskiej, Henryka Wysockiego, w trakcie wywieszania plakatów. W Kępnie na siedzibie MKZ „Solidarność” wywieszono biało-czerwoną flagę przepasaną czarną wstęgą, z odwróconym godłem Polski i napisem „Niech żywi nie tracą nadziei”²⁸. 15 grudnia w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek kilkuosobowa delegacja załogi zgłosiła się do dyrektora z pytaniem, dlaczego internowano przywódców „Solidarność” i kiedy zostaną wypuszczeni. Następnego dnia w WSK w Kaliszu pojawiły się plakaty z hasłami „Precz z dyktaturą” i „Precz z PZPR”. Tego samego dnia w Kępnie znaleziono ręcznie pisane ulotki. Napisy na murach i ulotki pojawiły się w tych dniach w wielu miejscowościach, między innymi w Ostrowie Wielkopolskim, Sycowie, Dobrzycy i Stawiszynie²⁹.

Wprowadzanie stanu wojennego w województwie konińskim rozpoczęło od pacyfikacji Szpitala Wojewódzkiego, gdzie od 10 grudnia 1981 r. w szpitalnej świetlicy trwał strajk okupacyjny grupy działaczy „Solidarność” domagających się przeznaczenia nowego budynku Komendy Wojewódzkiej MO na potrzeby służby zdrowia. Protestujący związkowcy czekali na przyjazd komisji rządowej i rozpoczęcie negocjacji. Tymczasem 13 grudnia o godz. 0.32 do szpitala wdarli się funkcjonariusze MO i aresztowali strajkujących. Rano tych, którzy odmówili podpisania deklaracji lojalności, oraz zatrzymanych tej nocy wywieziono do obozów internowania.

Funkcjonariusze SB wdarli się również do siedziby Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie przy ul. Bydgoskiej i zatrzymali dyżurujących tam członków Zarządu Regionu. Jeszcze w nocy pierwsze informacje o aresztowaniach zaczęły docierać do pracowników Huty Aluminium „Konin”. Około godz. 5.30 w hucie rozpoczął się strajk i zawiązał się Komitet Strajkowy. W zakładzie przebywał wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie.

W pierwszym dniu stanu wojennego odbyła się wcześniej zaplanowana msza św. w kościele pw. bł. Maksymiliana Kolbego, podczas której

²⁸ *Ibidem*, 258, k. 23, *Informacja nr 431/81 z dnia 14 XII 1981 r.*; *ibidem*, 258, k. 24, *Informacja nr 432/81 z dnia 14 XII 1981 r.*; G. Schlender, *op. cit.*, s. 549.

²⁹ *Ibidem*, 258, k. 27, *Informacja nr 433/81 z dnia 15 XII 1981 r.*; *ibidem*, 258, k. 28, *Informacja nr 434/81 z dnia 16 XII 1981 r.*; *ibidem*, 258, k. 40; *Telex nr 1899*, [17 XII 1981]; *ibidem*, 258, k. 47; *Informacja nr 437/81 z dnia 19 XII 1981 r.*

ks. Antoni Łassa poświęcił sztandar NSZZ „Solidarność” Huty Aluminium. Po uroczystościach sztandar przewieziono do strajkującej huty, a w pomieszczeniach przy kościele zwołano spontanicznie zebranie przedstawicieli konińskich zakładów pracy, na którym omówiono bieżącą sytuację i podjęto pierwsze decyzje organizacyjne.

Następnego dnia o godz. 6 w hucie pozostała pierwsza zmiana, a do strajku przyłączyli się pracownicy drugiej zmiany. W ciągu dnia protest objął większość wydziałów tego zakładu. W godzinach popołudniowych dyrekcja i Komitet Zakładowy PZPR zapewnili na piśmie strajkujących, że jeżeli protest zostanie zakończony do godz. 24, nikt z biorących w nim udział nie będzie ukarany. Po burzliwej naradzie podjęto decyzję o zakończeniu strajku. O godz. 22 pracownicy huty odjechali autobusami do domów, mijając po drodze oddziały ZOMO podążające w stronę huty³⁰. Okazało się, że protest zakończył się „na kilka godzin przed podjęciem właściwej interwencji przez organa porządkowe”, które weszły na teren zakładu, co dało „efekty zademonstrowania siły i zdecydowanej woli utrzymania ładu i porządku”³¹. Pomimo wcześniejszych zapewnień członkowie Komitetu Strajkowego – Jerzy Jarzyński i Zbigniew Ładosz – zostali aresztowani i skazani³².

W województwie konińskim strajkowali również (15 grudnia) pracownicy Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku. Organizatorzy protestu zostali zatrzymani, a Prokuratura Wojewódzka w Koninie wszczęła w tej sprawie śledztwo³³.

W pierwszych dniach stanu wojennego w województwie zrywano obwieszczenia władz, zaczęto kolportować pierwsze ulotki. Z pomieszczeń „Solidarności” w kopalni „Konin” udało się wynieść sztandar i materiały poligraficzne, które posłużyły później do druku podziemnych publikacji. 18 grudnia na Wydziale Walcowni Huty Aluminium pojawiły się odręcznie wykonane ulotki potępiające wprowadzenie stanu wojennego. 20 grudnia w Koninie zorganizowano akcję ulotkową i rozlepiano afisze protestacyjne³⁴.

³⁰ E. i W. Zalescy, *Zakazana „Solidarność”*, Konin 2000, s. 17–23.

³¹ AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/135, k. 1, *Telex nr 1/82*, 6 I 1982.

³² E. i W. Zalescy, *op. cit.*, s. 25.

³³ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 93; AIPN, MSW II, 185n/30, k. 129, Załącznik do informacji dziennej, 17 XII 1981.

³⁴ E. i W. Zalescy, *op. cit.*, s. 25, 29, 300.

Także w Kłodawie 14 grudnia trzech uczniów tamtejszego liceum ogólnokształcącego rozlepiło ulotki „o treści antysocjalistycznej”³⁵.

W nocy z 12 na 13 grudnia w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Lesznie przebywały dwie osoby: Alicja Orzałkiewicz i Marek Wawrzeniecki, którzy zaniepokojeni przerwaniem łączności telefonicznej i telexowej około godz. 23.40 opuścili jednak siedzibę „Solidarności”. Po pewnym czasie wkroczyła tam milicja. Alicja Orzałkiewicz ukrywała się do 6 stycznia, a Marek Wawrzeniecki do 13 stycznia 1982 r. Oboje ujawnili się i zostali internowani. Wcześniej internowano między innymi przewodniczącego leszczyńskiej „Solidarności” Eugeniusza Matyjasza i jej wiceprzewodniczącego Bronisława Lachowicza³⁶.

Z dostępnych dokumentów wynika, że w województwie leszczyńskim nie doszło do strajków protestacyjnych³⁷, nie było zatem konieczności użycia sił porządkowych „do przełamania strajków”³⁸. Jedyne w Bojanowie aresztowano Jerzego Solskiego, który 15 grudnia namawiał pracowników Fabryki Mebli do podjęcia strajku w obronie internowanych³⁹. Do 19 stycznia 1982 r. internowano siedemdziesiąt osób. Według władz spokój panujący po wprowadzeniu stanu wojennego był dowodem, że internowania objęły „osoby trafnie wytypowane na podstawie obserwacji i oceny ich działań od sierpnia 1980 r.” Ponadto w celu „całkowitego wygaszenia ognisk zapalnych” w tym samym okresie przeprowadzono 150 rozmów ostrzegawczych⁴⁰.

Nie znaczy to jednak, że społeczeństwo województwa leszczyńskiego zaakceptowało stan wojenny. Już 14 grudnia odnotowano zrywanie obwiesz-

³⁵ AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/63, k. 235, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w oświacie konińskiej i kierunki pracy w tym środowisku*, [1982].

³⁶ W. Handke, *Od sierpnia przez grudzień do czerwca... Zarys historii NSZZ „Solidarność” w Regionie Leszczyńskim w latach 1980–1990*, s. 112 (mps udostępniony przez autora). Przed wprowadzeniem stanu wojennego NSZZ „Solidarność” Regionu Leszczyńskiego nie obejmował całego województwa leszczyńskiego, gdyż część komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” z ziemi górskiej należała do Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, a część komisji zakładowych związku z ziemi kościańskiej i gostyńskiej do Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska. W województwie leszczyńskim do „Solidarności” należało ok. 60 tys. osób, w tym do NSZZ „Solidarność” Regionu Leszczyńskiego ok. 40 tys.

³⁷ AP Leszno, KW PZPR w Lesznie, 90, k. 303, *Protokół nr 13/25/81 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR odbytego w dniu 22 XII [19]81 r.*

³⁸ *Ibidem*, 580, k. 419, *Telex nr 405/81*, 19 XII 1981.

³⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 30, k. 170, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej na terenie województwa leszczyńskiego w miesiącu grudniu 1981 r.*, 4 I 1982.

⁴⁰ AP Leszno, KW PZPR w Lesznie, 91, k. 3, *Protokół nr 15/1/82 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR odbytego w dniu 19 I [19]82 r.*

czeń o wprowadzeniu stanu wojennego oraz zatrzymano studenta kolportującego ulotki KPN⁴¹. W nocy z 14 na 15 grudnia we Wschowie wykryto sześć ulotek o różnej treści, a w Gostyniu patrol MO zatrzymał osobę malującą na murach symbole KPN⁴².

W Górze 13 grudnia działacze „Solidarności” ukryli część dokumentacji należącej do NSZZ „Solidarność” Ziemi Górowskiej, a następnego dnia zorganizowano spotkanie, na którym „podjęto decyzje o dalszym działaniu skierowanym przeciwko władzy”. Działacze tej struktury 17 grudnia rozkolportowali plakaty „o wrogiej treści”. W trakcie rewizji przeprowadzonych w ich mieszkaniach znaleziono kolejne plakaty i ukrytą dokumentację „Solidarności” oraz zatrzymano trzy osoby „celem poniesienia konsekwencji karnej”⁴³. W Miejskiej Górze w nocy z 20 na 21 grudnia ukazały się pisane ręcznie ulotki o treści: „»Solidarność« zwycięży” i „Precz z PZPR”⁴⁴.

Do 22 grudnia nieliczne akcje „plakatowania domów i parkanów” zarejestrowano w Gostyniu, Górze, Lesznie, Miejskiej Górze i we Wschowie⁴⁵. W związku z wydarzeniami w Gdańsku i kopalni „Wujek” w Gostyniu odnotowano, że członkowie „Solidarności” manifestacyjnie nosili znaczki związkowe z czarną wstążką. Niektórzy pracownicy Huty Szkła w Gostyniu i Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach jawnie wyrażali sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego, co budziło „zaniepokojenie wśród aktywu”⁴⁶.

W województwie piłskim w kilku zakładach 14 i 15 grudnia przeprowadzono akcje protestacyjne przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. W drugim dniu stanu wojennego w ZNTK w Pile na pierwszej zmianie zorganizowano wiec, w którym wzięło udział około pięciuset pracowników. Tego dnia na Wydziale Odlewni w Przedsiębiorstwie Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” odbył się trzygodzinny strajk. Ponadto próby zorganizowania strajków podjęto (prawdopodobnie 15 grudnia) w Przedsiębiorstwie Produkcji i Montażu Maszyn Przemysłu Izolacji Budowlanych

⁴¹ *Ibidem*, 580, k. 409, *Telex nr 395/81*, 14 XII 1981.

⁴² *Ibidem*, 580, k. 411, *Telex nr 397/81*, 15 XII 1981.

⁴³ *Ibidem*, 580, k. 422, *Telex nr 408*, 21 XII 1981.

⁴⁴ *Ibidem*, 580, k. 420, *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w woj. leszczyńskim*, 21 XII 1981.

⁴⁵ *Ibidem*, 91, k. 3, *Protokół nr 15/1/81 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR odbytego w dniu 19 I [19]82 r.*

⁴⁶ *Ibidem*, 580, k. 413, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. leszczyńskim*, [grudzień 1981].

„Izolacja”, Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile i Zakładach Płyt Pilśniowych w Czarnkowie⁴⁷. Wymienione protesty zakończyły się bez użycia siły, w wyniku działań aktywu i aparatu partyjnego, „przy współudziale przedstawiciele KOK i administracji państwowej”⁴⁸.

Kolejne akcje protestacyjne odnotowano po wydarzeniach na Śląsku i demonstracjach w Gdańsku. 22 grudnia w Przedsiębiorstwie Naprawy Taboru Leśnego w Trzciance około stu pracowników nosiło na znak żałoby czarne kokardki. 23 grudnia po interwencji władz protestowało w ten sposób już tylko czterech pracowników. Na osiedlu mieszkaniowym PGR w Szamocinie tego dnia wywieszono flagę z kirem. Kilka dni później namalowano tam na murze dwie szubienice, a pod nimi skróty KPZR i PZPR oraz hasła „za Poznań 56” i „za Katyń”. W tym samym okresie w Lubuskich Zakładach Okrętowych „Lubmor” w Trzciance pozrywano partyjne afisze, a w Wałczu, Chodzieży i Czarnkowie rozpowszechniano ulotki, przeważnie pisane ręcznie. W Czarnkowie poddano obserwacji dwa mieszkania, w których spotykali się aktywiści NSZZ „Solidarność”⁴⁹.

W reakcji na wprowadzenie stanu wojennego w kilku zakładach pracy województwa gorzowskiego od 14 do 17 grudnia zorganizowano akcje protestacyjne. 14 grudnia na Wydziale Mechanicznym Zakładów Wyróbów Chemicznych „Chemitex-Stilon” odbyła się masówka, która zapoczątkowała strajk. Domagano się uwolnienia internowanych i wydania sztandaru zakładowej „Solidarności”. Do zakładu skierowano grupę pracowników i lektorów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gorzowie oraz pełnomocnika KOK⁵⁰. Strajk w zakładzie zakończył się 16 grudnia o godz. 23.30 w wyniku „perswazyjnego działania komisarza KOK”⁵¹.

14 grudnia na Oddziale Wykańczalni Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Silwana” zorganizowano masówkę, w trakcie której „usiłowano za-

⁴⁷ AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/320, k. 21, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa pilskiego oraz ocena działań instancji i organizacji partyjnych w okresie od 13 do 28 grudnia 1981 r.*

⁴⁸ *Ibidem*, 346/356, k. 175, *Telex nr 473/81*, 19 XII 1981.

⁴⁹ *Ibidem*, 346/320, k. 21–22, *Informacje o sytuacji społeczno-politycznej na terenie województwa pilskiego oraz ocena działań instancji i organizacji partyjnych w okresie od 13 do 28 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 346/357, k. 89, *Informacje o sytuacji w województwie w oparciu o relacje kierowników rejonów partyjnego działania*, [grudzień 1981].

⁵⁰ AP Gorzów Wielkopolski, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., 402, k. 131, *Telex nr 371*, 14 XII 1981.

⁵¹ *Ibidem*, 402, k. 149, *Telex nr 386*, 17 XII 1981; *ibidem*, 402, k. 150, *Telex nr 387*, 17 XII 1981.

trzymać grupę wojskową oraz dyrektora zakładu”. Później z inicjatywy działaczy „Solidarności” zorganizowano strajk, a przed bramą zakładu wystawiono „posterunki NSZZ »Solidarność« z opaskami”⁵². Następnego dnia według oceny władz w zakładzie strajkowało siedemset osób. Strajk przerwano 16 grudnia „w wyniku prowadzonych rozmów”⁵³. Tego samego dnia akcje strajkowe zakończono w Gorzowskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa „Zremb”, Zakładach Stolarki Budowlanej „Stolbud” i Elektrociepłowni Gorzów (protest rozpoczęto 14 grudnia w warsztacie elektrycznym „na tle internowania jednego ze współpracowników”)⁵⁴. Strajk w Gorzowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Inżynieryjnego rozpoczął się 15 grudnia w godzinach rannych. Do protestu przyłączyli się niektórzy pracownicy Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Następnego dnia część załogi podjęła decyzję o przerwaniu protestu, a część przeniosła się do strajkującego w sąsiedztwie „Stilonu”⁵⁵.

14 grudnia strajkowano również w Zakładzie Produkcji Lekkiej Obudowy „Metalplast” w Witnicy i Zakładach Mechanicznych w Sulęcinie, gdzie pracę podjęto następnego dnia na drugiej zmianie⁵⁶. 17 grudnia w godzinach rannych strajk rozpoczęło około 170 pracowników Fabryki Sprzętu Okrętowego „Remor” w Reczu. Protest zakończył się około godz. 17, a do jego likwidacji przyczyniła się „działalność perswazyjna wojskowej grupy operacyjnej”⁵⁷.

Siłowe rozwiązanie zastosowano natomiast 16 grudnia w Zakładach Mechanicznych „Gorzów”⁵⁸. Decyzję o strajku okupacyjnym w tym zakładzie załoga podjęła 15 grudnia. Działał tam Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, na którego czele stał wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim, Tadeusz Kołodziejcki.

⁵² *Ibidem*, 402, k. 131, *Telex nr 371*, 14 XII 1981.

⁵³ *Ibidem*, 402, k. 140, *Telex nr 379*, 15 XII 1981; *ibidem*, 402, k. 148, *Telex nr 385*, 16 XII 1981.

⁵⁴ *Ibidem*, 402, k. 131, *Telex nr 371*, 14 XII 1981; *ibidem*, 402, k. 140, *Telex nr 379*, 15 XII 1981; *ibidem*, 402, k. 148, *Telex nr 385*, 16 XII 1981.

⁵⁵ AIPN Poznań, Sąd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp., 82/3, k. 267–268, *Akt oskarżenia*, 8 II 1982.

⁵⁶ AP Gorzów Wielkopolski, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., 402, k. 131, *Telex nr 371*, 14 XII 1981; *ibidem*, 402, k. 140, *Telex nr 379*, 15 XII 1981.

⁵⁷ *Ibidem*, 402, k. 152, *Telex nr 389*, 17 XII 1981.

⁵⁸ *Ibidem*, 402, k. 148, *Telex nr 385*, 16 XII 1981. Zakłady Mechaniczne „Gorzów” należały do Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Ursus”, stąd w niektórych dokumentach występują pod nazwą „Ursus” lub Zakłady Mechaniczne „Ursus”.

Wojewódzki Komitet Obrony uznał, że po „zlikwidowaniu najbardziej wtedy zorganizowanej akcji strajkowej i po odizolowaniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego łatwiej będzie zażegnać inne strajki”. Do pacyfikacji strajku w ZM „Gorzów” skierowano żołnierzy z jednostki saperskiej przy ul. Chopina w Gorzowie, wydzielone składy osobowe z dwóch jednostek ze Skwierzyny, około dwustu funkcjonariuszy ROMO, pięćdziesięcioosobową kompanię ZOMO i jednostkę NOMO. Akcją kierował płk Jan Krzyżaniak. Nad ranem 16 grudnia czołgiem wyłamano bramę hali Wydziału Mechanicznego, gdzie znajdowała się strajkująca załoga. Część sił pacyfikujących strajk wkroczyła do hali, a część pozostała na zewnątrz. Protestujących wezwano do opuszczenia hali. Kilkanaście osób, które wyszły z zakładu, pomimo otrzymanych wcześniej gwarancji bezpieczeństwa, zostało na zewnątrz pobitych. Ponieważ większość strajkujących nie opuściła hali, użyto gazu łzawiącego. Ci, którzy ratowali się ucieczką, trafiali między szpaler milicjantów i żołnierzy na tak zwaną ścieżkę zdrowia. Część strajkujących zatrzymano i przewieziono samochodami milicyjnymi do Komendy Wojewódzkiej MO przy ul. Kosynierów Gdyńskich⁵⁹.

W województwie zielonogórskim do 15 grudnia internowano czterdzieści osób i przeprowadzono około stu rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych. W ocenie komendanta wojewódzkiego MO w wyniku działań represyjnych „rozbita została struktura organizacyjna Zarządu Regionalnego »Solidarności«”. Nie odnotowano „na większą skalę agitacji do wrogich wystąpień” i przerw w pracy. 14 grudnia na teren Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych „Dozamet” w Nowej Soli usiłowała wejść czteroosobowa grupa „emisariuszy z Lubina” (pracowników Zakładu Górniczego „Rudna”) z zamiarem nawoływania do strajku. Wszyscy zostali jednak zatrzymani przez MO. Tego samego dnia jeden z pracowników Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Kargowej, Edmund Heyduk, odmówił podjęcia pracy, protestując w ten sposób przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Zwolniono go z pracy ze skutkiem natychmiastowym⁶⁰. Bliżej

⁵⁹ W. Opanowicz, *Wariant siłowy*, „Gorzowska Gazeta Nowa” 1991, nr 243; *Zgodnie z prawem...*, „Aspekty” 1991, nr 12/65; *ibidem*, 1992, nr 1/66; *ibidem*, 1992, nr 2/67.

⁶⁰ AP Wilkowo, KW PZPR w Zielonej Górze, 61/IV, t. 40, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze z dnia 15 grudnia 1981 r.*; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 63, k. 309, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie zielonogórskim za okres od 13 grudnia 1981 r. do 31 grudnia 1982 r. oraz prognozy i kierunki działania KW MO*; *ibidem*, 17/IX/231, t. 63, k. 137, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej oraz*

nieokreślony „incydent” miał miejsce w toczni w Nowej Soli, „gdzie organa porządkowe uspokoiły sytuację”⁶¹.

14 grudnia przedstawiciele władz zabezpieczyli lokal i dokumentację Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” i przejęli pomieszczenia komisji zakładowych związku, a komitety partyjne w zakładach pracy przeprowadziły akcję usuwania „wrogich” materiałów informacyjnych, haseł i oflagowania. Poza tym podjęto działania „profilaktyczno-represyjne”, polegające głównie na rozmowach ostrzegawczych – do końca grudnia przeprowadzono ich aż 1145. Zaobserwowano zarazem angażowanie się działaczy związku „średniego szczebla” w działalność podziemną oraz rozpowszechnianie „wrogich” materiałów propagandowych⁶².

2. Aparat władzy

Wojewódzki Komitet Obrony w Poznaniu podczas stanu wojennego tworzyły następujące osoby: Marian Król – wojewoda poznański, Wojciech Kłós – prokurator wojewódzki, Henryk Zaskiewicz – komendant wojewódzki MO i gen. bryg. Michał Polech – pełnomocnik Komitetu Obrony Kraju⁶³. Formalnym zadaniem WKO było pełnienie kierowniczych funkcji wobec terenowych organów administracji państwowej, koordynowanie pracy w zakładach przemysłowych, instytucjach państwowych, spółdzielczych i organizacjach społecznych oraz podejmowanie decyzji zapewniających wprowadzenie w życie postanowień dekretu o stanie wojennym i wydanych na jego podstawie zarządzeń⁶⁴. 13 grudnia powstał również Wojewódzki Sztab Propagandy i Informacji będący organem pomocniczym WKO. Zawieszono wszystkie gazety, Ośrodek TV i Polskiego Radia, prasę zakładową oraz tygodniki w Kaliszu, Koninie i Lesznie. Jedynym lokalnym

stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. zielonogórskim za miesiąc grudzień 1981 roku, 4 I 1982.

⁶¹ AP Wilkowo, KZ PZPR „Dozamet” w Nowej Soli, 3/2, b.p., *Protokół nr 4/82 z posiedzenia członków Egzekutywy KZ PZPR wraz z sekretarzami POP i aktywnym zakładowym odbytego w dniu 16 I 1982 r.*

⁶² *Ibidem*, KW PZPR w Zielonej Górze, 61/IV, t. 40, b.p., *Protokół nr 12 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze z dnia 15 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 61/IV, t. 40, b.p., *Protokół nr 13 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze z dnia 30 grudnia 1981 r.*

⁶³ E.R. Dabert, *op. cit.*, s. 48.

⁶⁴ *Czym są Wojewódzkie Komitety Obrony?*, „Biuletyn KW PZPR w Poznaniu”, nr 8/52, 28 I 1982.

czasopismem obejmującym zasięgiem pięć województw Wielkopolski była „Gazeta Poznańska”, organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Wojewódzki Sztab Propagandy i Informacji już 13 grudnia sformował zespół redakcyjny tej gazety spośród dziennikarzy poznańskich czasopism, „w stosunku do których nie było zastrzeżeń natury politycznej”. Redakcje pozostałych czasopism zaczęły wznowiać działalność w lutym 1982 r. po zweryfikowaniu ich składów.

Zgodnie z zaleceniem Centralnego Sztabu Propagandy i Informacji w Poznaniu powołano Komisję Weryfikacyjną, która od 2 do 23 stycznia 1982 r. dokonała „przeglądu kadry” dziennikarskiej i pracowników poznańskich redakcji gazet, radia, telewizji (w tym pracowników techniki i obsługi) oraz wydawnictw, kolportażu i drukarni. Komisja brała pod uwagę między innymi „stosunek do kierowniczej roli partii w środkach masowego przekazu, działalność prowadzoną w okresie od sierpnia 1980 r., działania i zachowania po 13 grudnia 1981 r.” oraz „stosunek do decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego”. Oceniono pracę kierownictw poszczególnych redakcji, a następnie przeprowadzono rozmowy z dziennikarzami zespołów redakcyjnych. Do przeglądu kadr wytypowano czterdziestu dziennikarzy, z których trzynastu postanowiono zwolnić z pracy, z tym że jednego z nich pozbawiono funkcji zastępcy redaktora naczelnego, pozostawiając go „na etacie niedziennikarskim”. Komisja wniosowała również o bieżące i okresowe dokonywanie przez poszczególne redakcje ocen „przydatności zawodowej i politycznej kadry dziennikarskiej” oraz niezbędnych wewnętrznych przesunięć kadrowych w redakcjach „zabezpieczających sprawne działanie i wysoki poziom polityczny publikacji”⁶⁵. Wkrótce zlikwidowano ukazujący się w Poznaniu magazyn „Tydzień”⁶⁶.

W ocenie MSW weryfikacja dziennikarzy wpłynęła na „wzmocnienie pożądanых postaw większości osób z tego środowiska”, a w jej wyniku oraz „dzięki właściwym działaniom operacyjnym” w Poznaniu powstał

⁶⁵ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 494, k. 248–252, *Informacja o funkcjonowaniu środków masowego przekazu w stanie wojennym*, [luty 1982]. Do zwolnienia zaproponowano: z „Gazety Poznańskiej” – 4 osoby, z „Głosu Wielkopolskiego” – 1, „Ekspressu Poznańskiego” – 2, „Tygodnia” – 3 i Polskiego Radia – 3.

⁶⁶ *Ibidem*, 2203, k. 44–45, Teleks do Stefana Olszowskiego, członka BP i sekretarza KC PZPR, 5 IV 1982. Zamiast czasopisma „Tydzień” władze partyjne zamierzały wydawać tygodnik społeczno-polityczny „Obserwator”, który miał służyć propagowaniu ideologii socjalistycznej.

Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, który skupiał w 1982 r. 90 proc. dziennikarzy województwa poznańskiego⁶⁷.

Władze zalecały wówczas podejmowanie w publikacjach prasowych takich tematów, jak walka z „poglądami opozycji politycznej i ośrodkami dywersji antysocjalistycznej”, porozumienie narodowe, działalność partii i jej program, oraz zagadnień politycznych i ideologicznych, a także problemów młodzieży oraz związków zawodowych. Realizując powyższe wytyczne, „Gazeta Poznańska” była ukierunkowana tematycznie przede wszystkim na członków partii, „Głos Wielkopolski” miał oddziaływać na bezpartyjną część społeczeństwa, a „Ekspress Poznański” zwracał się do osób mocno związanych z tradycją poznańską⁶⁸.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego zmienione zostały zasady kierowania przedsiębiorstwami. Do zmilitaryzowanych zakładów pracy skierowano komisarzy wojskowych. W przedsiębiorstwach nieobjętych militaryzacją kierownictwo sprawowali dyrektorzy, pierwsi sekretarze PZPR byli „pełnomocnikami” politycznymi, a przewodniczący Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej działali pod kierownictwem pierwszych sekretarzy POP. Na mocy specjalnej instrukcji powołano oddziały samoobrony „Służba Partii” złożone z członków PZPR⁶⁹. Komitet Centralny PZPR interesował się zwłaszcza sytuacją w trzech poznańskich zakładach: HCP, Zakładach Metalurgicznych „Pomet” i Węzle PKP Poznań. Sytuację w sześciu poznańskich przedsiębiorstwach określono jako trudną. Do pomocy organizacjom partyjnym zorganizowano grupy lektorskie na szczeblu komitetu wojewódzkiego i komitetów dzielnicowych. Utrzymywano bezpośredni kontakt z aparatem partyjnym. Ponadto powołano „zespoły działające pod kierunkiem instancji dzielnicowych”, mające się zająć oceną kadry kierowniczej⁷⁰.

Od początku stanu wojennego w poznańskich instytucjach trwały weryfikacje pracowników, między innymi w organach wymiaru sprawiedliwości.

⁶⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 337, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 I 1982–31 I 1982 r.)*, 10 I 1983.

⁶⁸ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1089, k. 114, *Sytuacja społeczno-polityczna oraz porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie poznańskim (projekt I części sprawozdania WKO)*, 23 XI 1982.

⁶⁹ *Ibidem*, 393, k. 307–308, 310, *Protokół nr 17/81 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR z udziałem członków centralnych władz partyjnych w Poznaniu odbytego w dniu 15 grudnia 1981 r.*

⁷⁰ *Ibidem*, 1089, k. 84–87, *Informacja z dnia 7 stycznia 1982 r. o sytuacji w partii, w instancjach i organizacjach partyjnych, w zakładach i środowiskach województwa poznańskiego.*

Oceniono 250 (jedną trzecią składu osobowego) pracowników sądownictwa – członków „Solidarności”. W wyniku przeglądu 240 pracowników wystąpiło ze związku, a 10 podpisało deklarację lojalności. Odwołano trzech kierowników wydziałów. Weryfikację przeprowadzano w poznańskiej prokuraturze, tam jednak żaden z 221 pracowników nie należał do „Solidarności”. Na taką sytuację – jak podkreślano w partyjnych materiałach – „złożył się fakt dużego wkładu pracy POP”⁷¹.

Czynności weryfikacyjne prowadzono również w organach administracji państwowej wszystkich szczebli oraz w jednostkach gospodarczych podporządkowanych województwu poznańskiemu. Z pracownikami, którzy należeli do „Solidarności”, a nie podpisali „deklaracji lojalności wobec władzy ludowej”, rozwiązywano stosunek pracy⁷².

Podczas stanu wojennego wielu członków PZPR złożyło legitymacje partyjne, przeważnie ze względu na dezaprobatę dla wprowadzenia stanu wojennego lub dlatego, że nie zgadzali się z programem i linią partii. Ponadto kierownictwo partii samo dokonywało skreśleń i wydaleń. Zmiany składu liczebnego partii w tym okresie w Wielkopolsce i na ziemi lubuskiej przedstawia tabela nr 1⁷³.

W początkowym okresie stanu wojennego w województwie kaliskim na dwa wakujące stanowiska wicewojewodów WKO powołał komisarycznie pełnomocników wojewody, a komisarycznym wojewodą mianowano Jana Kolendę. Również komisarycznie powołano naczelnika gminy Kotlin. Tadeuszowi Wiśniewskiemu cofnięto pełnomocnictwo do pełnienia obowiązków dyrektora naczelnego FWR „Runotex” w Kaliszu i odwołano lekarza wojewódzkiego. Przystąpiono do weryfikacji kadr w Urzędzie Wojewódzkim i Urzędzie Miejskim oraz przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z kadrą kierowniczą⁷⁴. W wyniku rozmów większość pracowników tych urzędów złożyła oświadczenia o wystąpieniu z „Solidarności”⁷⁵. Od 13 grudnia 1981 do

⁷¹ *Ibidem*, 494, k. 19–20, *Protokół nr 19/1/82 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbytego w dniu 8 stycznia 1982 r.*

⁷² *Ibidem*, 1089, k. 88, *Informacja z dnia 7 stycznia 1982 r. o sytuacji w partii, w instancjach i organizacjach partyjnych, w zakładach i środowiskach województwa poznańskiego.*

⁷³ Brak chronologii w tabeli wynika z tego, że w badanych dokumentach występują różne okresy sprawozdawcze, oraz z niekompletności akt PZPR z byłych województw.

⁷⁴ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 258, k. 35, *Telex nr 1863*, [15 XII 1981]; *Kronika wydarzeń w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za okres od października do grudnia 1981 r.*, „Kronika Wielkopolski” 1982, nr 3/4 (29).

⁷⁵ *Ibidem*, 258, k. 77, *Informacja nr 456/81*, [31 XII 1981].

31 stycznia 1982 r. legitymacje partyjne oddało 389 członków PZPR, w tym 194 robotników, 101 pracowników umysłowych i 58 chłopów. Niekiedy grupowo składano legitymacje, na przykład w Spółdzielni „Kombud” w Kępnie uczynili tak wszyscy członkowie POP⁷⁶.

Tabela nr 1. Wydaleni i skreśleni członkowie PZPR

Województwo	Liczba wydalonych	Liczba skreślonych (w nawiasie liczba skreślonych na własną prośbę)	Okres
pozańskie	393	13590 (7148)	1 stycznia–31 grudnia 1982 r.
	66	3847 (1382)	1 stycznia–30 czerwca 1983 r.
konińskie	205	4044 (1086)	1 stycznia–31 grudnia 1982 r.
leszczyńskie	61	2220 (482)	13 grudnia 1981–czerwiec 1982 r.
piłskie	193	4849 (1268)	czerwiec 1981–listopad 1982 r.
zielonogórskie	204	5196 (2459)	1 stycznia–31 grudnia 1982 r.
	43	1518 (486)	1 stycznia–30 czerwca 1983 r.

Źródło: AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1514, b.p., *Sprawozdanie o wydalonych i skreślonych z PZPR za rok 1982*; *ibidem*, 1515, b.p., *Sprawozdanie o wydalonych i skreślonych z PZPR za I półrocze 1983*, 5 VII 1983; AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/67, k. 118, *Informacja o stanie partii na dzień 31 XII 1982 r.*, [1983]; AP Leszno, KW PZPR w Lesznie, 719, k. 1–4, Meldunki 2-tygodniowe o zmianach w partii w okresie stanu wojennego (sprawozdania o skreślonych, wydalonych, przyjętych, zdanych legitymacjach), [1982]; AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/105, k. 40, *Sprawozdanie z działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile za okres od czerwca 1981 r. do grudnia 1982 r.*, [styczeń 1983]; AP Wilkowo, KW PZPR w Zielonej Górze, 61/VII/38, t. 1, b.p., *Sprawozdanie o wydalonych i skreślonych z PZPR za 12 miesięcy (I–XII) 1982 r.*, [1983]; *ibidem*, 61/VII/38, t. 1, b.p., *Sprawozdanie o wydalonych i skreślonych z PZPR za I półrocze (I–VI) 1983 r.*, [1983].

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego w województwie kaliskim wstrzymano wydawanie dwóch czasopism: tygodnika „Ziemia Kaliska” i miesięcznika „Południowa Wielkopolska”. Postawa polityczna większości dziennikarzy nie budziła niepokoju władz, gdyż wszyscy – z wyjątkiem zespołu redakcyjnego czasopisma zakładowego „Kaliski Włóknarz” – włączyli

⁷⁶ *Ibidem*, 269, k. 6–7, *Informacja nr 33/82 z dnia 3 lutego 1982 r.*

się „w nurt pracy politycznej organizacji partyjnych”⁷⁷. Oddzielnie zajęto się sprawą „Kaliszkiego Włókniarza”, którego redaktor naczelny Włodzisław Muth, będący jednocześnie I sekretarzem POP, przed wprowadzeniem stanu wojennego pomagał w wydawaniu czasopism Zarządowi Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa. Miejska Komisja Kontroli Partyjnej 6 stycznia 1982 r. podjęła decyzję o wydaleniu redaktora naczelnego z partii⁷⁸. Zwolniono go również z pracy, podobnie jak trzech innych redaktorów tego pisma: Edwarda Koniecznego, Ewę Maćczak i Irenę Bartolik⁷⁹.

Komitet Wojewódzki PZPR w Kaliszu dużą wagę przywiązywał – podobnie jak w innych województwach – do organizowania jesienią 1982 r. nowych związków zawodowych. 8 października, na kolejnym posiedzeniu sztabu wojewódzkiego do spraw działań związkowych, przyjęto „program działania aparatu i aktywu KW PZPR na najbliższe dni”. Zorganizowano też spotkanie z kierownikami rejonowych ośrodków pracy partyjnej, którym przekazano zalecenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR „odnośnie działań w tematyce związkowej”. W zakładach pracy przygotowywano grupy inicjatywne, które miały się zająć tworzeniem związków, na przykład w ostrowskim ZNTK grupy inicjatywne powstały na pięciu wydziałach; podzielono je na dwa zespoły, które miały być uruchomione w zależności od rozwoju sytuacji w zakładzie⁸⁰.

W województwie konińskim odwołano trzech członków Komitetu Wojewódzkiego PZPR, ponieważ nie podporządkowali się decyzji Biura Politycznego Komitetu Centralnego ze stycznia 1982 r. oraz złożyli legitymacje partyjne, a także przyjęto rezygnację sześciu osób z funkcji członków Komitetu Wojewódzkiego. Poza tym odwołano czterech zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego, z powodów przytoczonych powyżej⁸¹.

⁷⁷ *Ibidem*, 258, k. 26, *Telex nr 1841*, [14 XII 1981]; *ibidem*, 258, k. 78, *Informacja nr 456/81*, [31 XII 1981].

⁷⁸ *Ibidem*, 101, k. 94, *Ocena wyników pracy ideologicznej i propagandowej w okresie stanu wojennego i wynikające stąd zadania*, [luty 1982].

⁷⁹ G. Schlender, *op. cit.*, s. 190.

⁸⁰ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 276, k. 19, *Informacje o grupach inicjatywnych w ZNTK – Ostrów Wlkp.*, 9 X 1982; *ibidem*, 276, k. 17, *Informacja nr 291/82 z dnia 8 października 1982 r.*

⁸¹ AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/67, k. 118, *Informacja o stanie partii na dzień 31 XII 1982 r.*; *ibidem*, 1/67, k. 82–83, *Sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie na wojewódzką konferencję sprawozdawczą*, [luty 1982].

W trzech zakładach przemysłowych – Hucie Aluminium „Konin”, Zespole Elektrowni Pątnów–Adamów–Konin i KWB „Konin” – w początkowym okresie stanu wojennego przeprowadzono ocenę kadry kierowniczej „pod kątem przydatności zawodowej i postaw społeczno-politycznych”. W wyniku tych działań nastąpiły zmiany na stanowiskach kierowniczych zakładów, działów i oddziałów. Do 6 stycznia 1982 r. w ZE PAK „zespół oceniający” zaproponował 21 zmian na stanowiskach kierowniczych, a w kopalni „Konin” 17 (w tym zakładzie wymieniono całą dyrekcję)⁸².

W Hucie Aluminium „Konin” 15 stycznia 1982 r. pięć zespołów powołanych przez Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej rozpoczęło rozmowy z aktywem partyjnym: członkami komitetu zakładowego, zakładowej komisji rewizyjnej, sekretarzami OOP oraz kadrami inżynieryjno-techniczną. Łącznie w tym zakładzie rozmawiano z około 160 członkami partii⁸³.

W wyniku weryfikacji przeprowadzonej w środowisku konińskich dziennikarzy z pracy zwolniono sześć osób⁸⁴ (między innymi Anetę Bronowicką, Leszka Stefaniaka, Krzysztofa Dobreckiego i Andrzeja Mosia)⁸⁵. Pozostali dziennikarze „jednoznacznie określili swoją postawę polityczną [...] i komisja weryfikacyjna postanowiła [...] utrzymać ich na dotychczasowych [...] stanowiskach”⁸⁶.

Po wprowadzeniu stanu wojennego kuratorium oświaty i wychowania przeprowadziło rozmowy ze wszystkimi dyrektorami szkół, w których działały koła „Solidarności” (przed 13 grudnia 1981 r. do związku należało 1139 nauczycieli, co stanowiło 22 proc. ogółu). Rozmowy te dotyczyły „lojalności wobec realizowanej polityki oświatowej [...] i określenia swego stanowiska wobec aktualnej sytuacji społeczno-politycznej”. Ponadto dyrektorzy szkół przeprowadzili z nauczycielami-członkami „Solidarności” uczącymi przedmiotów społeczno-politycznych rozmowy na temat „prawidłowej realizacji programów nauczania”⁸⁷. Rozmowy weryfikacyjne przeprowadzono również ze 122 (na 130) pracownikami Urzędu Wojewódzkiego w Koninie

⁸² *Ibidem*, 1/135, k. 2, *Telex nr 1/82*, 6 I 1982; *Odwołanie dyrekcji kopalni „Konin”*, „Gazeta Poznańska”, 18 XII 1981.

⁸³ *Ibidem*, 1/135, k. 8, *Informacja o nastrojach w województwie konińskim na dzień 15 I* [1982 r.].

⁸⁴ *Ibidem*, 1/135, k. 3, *Telex nr 1/82*, 6 I 1982.

⁸⁵ „*Azyl Wojenny*” [1982], nr 3.

⁸⁶ AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/135, k. 3, *Telex nr 1/82*, 6 I 1982.

⁸⁷ *Ibidem*, 1/63, k. 234, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w oświacie konińskiej i kierunki pracy w tym środowisku*, [marzec 1982].

i urzędów stopnia podstawowego będącymi członkami „Solidarności”. Czterech pracowników (jeden Urzędu Wojewódzkiego i trzech z urzędów miast i gmin) odmówiło wystąpienia z „Solidarności”, w związku z czym „rozwiązano z nimi stosunek pracy”⁸⁸.

Konińska SB od początku stanu wojennego prowadziła akcję o kryptonimie „Jodła-2”, mającą na celu wytypowanie i „spowodowanie wyboru zastępczych KZ NSZZ »Solidarność«”, które prowadziłyby działalność związkową „z wyłączeniem politycznej sfery działalności”, oraz tworzenie komisji socjalnych. W sierpniu 1982 r. funkcjonariusze SB przyznali jednak, że akcja nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, a wytypowani tajni współpracownicy i kontakty operacyjne „wchodzące w skład grup inicjatywnych nie zdobyły większej popularności wśród załóg”⁸⁹.

Służba Bezpieczeństwa miała także problemy w województwie leszczyńskim. Pomimo że w 1982 r. w porównaniu z 1981 r. „baza tajnych współpracowników” powiększyła się o 80 proc., okazało się, że w niektórych przypadkach agentura była „niechętna do dalszej współpracy i dwulicowa, a także źle uplasowana”. Ponadto dostrzegano, zwłaszcza u funkcjonariuszy o krótkim stażu, mankamenty w pracy z tajnymi współpracownikami. Zastrzeżenia budził również stan dyscypliny – ukarano czterdziestu funkcjonariuszy SB (w 1981 r. dziewiętnastu). Dwudziestu z nich popełniło wykroczenia pod wpływem alkoholu, a pięciu wydano ze służby. Ponadto w okresie stanu wojennego do pracy w organach MO i SB zgłaszało się znacznie mniej osób, zwłaszcza ludzi z wyższym wykształceniem⁹⁰.

W województwie pilskim 14 grudnia 1981 r. rozpoczął działalność Wojewódzki Sztab Propagandy i Informacji, w którego skład weszli: sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR, kierownik Wydziału Propagandy, Informacji i Kształcenia Politycznego KW, przedstawiciele LWP, MO, Urzędu Wojewódzkiego i organizacji młodzieżowych. Dodatkowo w sześciu miastach powołano sztaby rejonowe. Wojewódzki sztab i sztaby rejo-

⁸⁸ *Ibidem*, 1/135, k. 3, *Telex nr 1/82*, [6 I 1982].

⁸⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 25, k. 171, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej woj. konińskiego za okres miesiąca grudnia 1981 r.*, 5 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 25, k. 391, *Ocena stanu bezpieczeństwa woj. konińskiego za m[iesiąc] sierpień 1982 r.*, 3 IX 1982.

⁹⁰ *Ibidem*, 17/IX/231, t. 30, k. 353, k. 356, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa leszczyńskiego za okres od 13 XII 1981 r. do 31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

nowe „podporządkowały sobie działalność środków masowego przekazu łącznie z zapleczem poligraficznym”⁹¹.

Podstawowe zadania aparatu partyjnego w województwie piłskim zostały sformułowane w dokumencie *Główne kierunki pracy partyjnej*. Stwierdzono w nim między innymi, że członków komitetów wojewódzkich, miejskich, miejsko-gminnych i gminnych należy zobowiązać do wystąpienia z „Solidarności”, a instancje partyjne do 15 stycznia 1982 r. powinny zakończyć „konsekwentne oczyszczanie szeregów partyjnych”, w trybie pilnym przeprowadzić weryfikację kadr w administracji państwowej i gospodarczej, „oczyszczając ją z ludzi pozostających pod wpływem »Solidarności« i nie gwarantujących realizacji zadań w nowych warunkach”. Ponadto Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego miał w trybie pilnym dokonać oceny pracowników politycznych i „podjąć odpowiednie decyzje kadrowe”. Komitety zakładowe i egzekutywy POP miały usunąć członków partii, którzy wykazali „chwijne stanowisko”, brali udział w organizowaniu strajków, ulegali politycznemu wpływowi „Solidarności” oraz nie gwarantowali „prowadzenia pracy partyjnej w warunkach stanu wojennego”. Ponadto zalecano podejmowanie konsekwentnych działań „na rzecz powołania do 15 I 1982 r. Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego w zakładach pracy, miastach i wsiach”⁹².

Na początku 1982 r. w porozumieniu z WKO dokonano „kompleksowej oceny i weryfikacji kadry kierowniczej”. Spośród 1022 ocenionych osób 39 pozbawiono funkcji i przeniesiono na niższe stanowiska, a z 66 przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. W lutym i marcu tego roku w zakładach i przedsiębiorstwach „kolektywy kierownicze z udziałem organizacji partyjnych” podobną ocenę przeprowadziły w szeregach kadry średniego szczebla zarządzania⁹³.

Według danych partyjnych z 8 lutego 1982 r., na 367 członków władz PZPR (komitety miejskie, miejsko-gminne i gminne) będących w „Solidarności”, rozmowy przeprowadzono z 324, z czego 282 wystąpiło ze związku. Na 865 członków KZ, POP i OOP należących jednocześnie do „Solidarności” rozmawiano z 426, w tym ze 126 pełniącymi funkcje pierwszych sekretarzy POP i OOP; ze związku wystąpiło 303 członków PZPR. Odbyło się także ponad 2200 rozmów indywidualnych z szeregowymi członkami

⁹¹ AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/356, k. 175, *Telex nr 473/81*, 19 XII 1981.

⁹² *Ibidem*, 346/320, k. 60–62, *Główne kierunki pracy partyjnej*, 30 XII 1981.

⁹³ *Ibidem*, 346/105, k. 49, *Sprawozdanie z działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile za okres od czerwca 1981 r. do grudnia 1982 r.*, [styczeń 1983].

partii będącymi w „Solidarności”; ponad 500 osób zadeklarowało wystąpienie ze związku⁹⁴. Ponadto w wyniku oceny i weryfikacji pracowników etatowych aparatu partyjnego instancji wojewódzkiej oraz instancji stopnia podstawowego z aparatu odeszło łącznie 36 osób⁹⁵.

Przed wznowieniem zajęć w szkołach średnich przeprowadzono rozmowy z kadrami kierowniczą; większość wystąpiła z „Solidarności” bądź złożyła deklarację wystąpienia ze związku. Nie złożyli jej między innymi dyrektor szkoły nr 1 we Wronkach, dyrektor szkoły „Spomasz”-Wronki oraz zastępca dyrektora liceum ogólnokształcącego w Czarnkowie. Akcją rozmów objęto wszystkie osoby piastujące stanowiska kierownicze w oświacie. Dokonano również „partyjnej analizy postaw niektórych nauczycieli”, w wyniku której odwołano między innymi dyrektora szkoły nr 3 w Pile i jego zastępcę oraz pozbawiono prawa nauczania historii nauczycielkę liceum ogólnokształcącego w Chodzieży oraz szkoły nr 8 w Pile⁹⁶.

Weryfikację przeprowadzono również wśród pilskich dziennikarzy. Odwołano redaktora naczelnego „Tygodnika Piłskiego”, organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile. Negatywnie zweryfikowano, a następnie odwołano II sekretarza POP PZPR w redakcji „Tygodnika Piłskiego”. Z pisma odszedł fotoreporter, a jedna z redakterek bojkotowała niektóre polecenia kierownictwa (później otrzymała urlop zdrowotny). Nowy redaktor naczelny zrezygnował z funkcji I sekretarza POP. Ostatecznie jednak wszyscy dziennikarze, z wyjątkiem dziennikarki mającej urlop zdrowotny, wyrazili chęć wstąpienia do Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL⁹⁷.

Po VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR przystąpiono do reaktywowania samorządów pracowniczych. Główną inicjatywę w tym zakresie „wykazały instancje i zakładowe organizacje partyjne”. Działacze PZPR wzięli także udział „w kształtowaniu innych nieznanych wcześniej form samorządności zakładowej”, między innymi w tworzeniu komisji socjalnych, komisji do spraw kosztów i cen, komisji do spraw reformy gospodarczej⁹⁸.

⁹⁴ *Ibidem*, 346/347, k. 55, *Telex nr 63/82*, 8 II 1982.

⁹⁵ *Ibidem*, 346/105, k. 40, k. 43, *Sprawozdanie z działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile za okres od czerwca 1981 r. do grudnia 1982 r.*, [styczeń 1983].

⁹⁶ *Ibidem*, 346/357, k. 5, *Telex nr 6/82*, 7 I 1982.

⁹⁷ *Ibidem*, 346/105, k. 21–22, *Ocena organizatorskiej i merytorycznej działalności „Tygodnika Piłskiego”*, [styczeń 1983].

⁹⁸ *Ibidem*, 346/105, k. 49, *Sprawozdanie z działalności Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile za okres od czerwca 1981 r. do grudnia 1982 r.*, [styczeń 1983].

Aktyw PZPR został zaangażowany na dużą skalę do tworzenia nowych związków zawodowych od października 1982 r. Zanim Sejm PRL rozwiązał zawieszony związek zawodowy, 25 września w Warszawie odbyła się narada sekretarzy komitetów wojewódzkich, po której opracowano wojewódzki harmonogram „realizacji zadań instancji i organizacji partyjnych związanych z procesem odrodzenia ruchu związkowego”. Dokument, zatwierdzony przez Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile, został przedstawiony na naradzie pierwszych sekretarzy komitetów miejskich, miejsko-gminnych i gminnych PZPR oraz kierowników ROPP. 29 i 30 września powołano wojewódzki oraz miejskie i gminne sztaby do spraw związków zawodowych. W zakładach pracy utworzono sztaby, które prowadziły rozmowy z kandydatami do grup inicjatywnych⁹⁹.

15 grudnia 1981 r. na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego poinformował, że od dłuższego czasu trwały przygotowania do „zdecydowanych działań w obronie socjalizmu”, a od dwóch tygodni we wszystkich instancjach partyjnych prowadzone były sztabowe przygotowania grup aktywu oraz następowała „pełna mobilizacja partii” i „zwiększenie operatywności jej działań”. We wszystkich instancjach PZPR powołano „partyjne grupy samoobrony”, które przystąpiły do intensywnej pracy¹⁰⁰.

Na początku stanu wojennego instancje stopnia podstawowego i zespół powołany przez Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR przeprowadziły rozmowy z czternastoma członkami Komitetu Wojewódzkiego należącego do „Solidarności”: dwunastu zrezygnowało z członkostwa w związku, jednemu POP cofnęła rekomendację, a jeden (będący jednocześnie członkiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Fabryki Samochodów Osobowych – Zakładu Sprzęgieł „Polmo” w Koźuchowie) złożył „pisemne oświadczenie odmawiające rezygnacji z dalszej przynależności do NSZZ »Solidarność«”, nie zrezygnował jednak z członkostwa w KW PZPR. Ponadto, niezależnie od tych rozmów, członkini Komitetu Wojewódzkiego – rolniczka z Bobrówka – oddała legitymację partyjną. Ostatecznie Sekretariat KW PZPR podjął „decyzję o wyprowadzeniu” trzech ostatnich

⁹⁹ *Ibidem*, 346/359, *Telex nr 366/82*, 4 X 1982.

¹⁰⁰ AP Wilkowo, KW PZPR w Zielonej Górze, 61/IV, t. 40, b.p., *Protokół z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze z dnia 15 grudnia 1981 r.*

wymienionych osób z komitetu¹⁰¹. W 1982 r. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego rozpatrzyła pięćdziesiąt wniosków o odwołanie ze stanowisk w aparacie partyjnym i dziewiętnaście ze „stanowisk nomenklaturalnych [tak w oryginale – przyp. P.Z.]”¹⁰².

Komitet Wojewódzki PZPR wiele uwagi poświęcał „pracy partyjnej” w zielonogórskim środowisku dziennikarskim. Jej celem było zapewnienie „właściwego znaczenia” organizacjom partyjnym w redakcjach oraz odpowiedniego kształtu publikacjom ukazującym się na łamach „Gazety Lubuskiej”, „Nadodrza” i audycjom emitowanym przez lokalną rozgłośnię Polskiego Radia. Po przeprowadzeniu oceny kadry dziennikarskiej w redakcjach czasopism i lokalnej rozgłośni radiowej następowała „systematyczna poprawa sytuacji politycznej”. Oceniono, że realizacja uchwały Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR w sprawie „partyjnego kierowania terenowymi środkami masowej informacji” przebiegała prawidłowo. Na 76 zielonogórskich dziennikarzy do oficjalnego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL należało 80 proc., a członkami PZPR było 51¹⁰³.

3. Opozycja i opór społeczny

Pierwsze pisma podziemne w Poznaniu – „Komunikat NSZZ »Solidarność«”, „Solidarni”, „Wiadomości Tygodnia” – zaczęły ukazywać się w grudniu 1981 r. W 1982 r. wychodziło już ponad czterdzieści tytułów podziemnych. Poza tym niezależne pisma wydawano w Gnieźnie („Piast”) i Śremie („Kadź” i „Zwycięzimy”)¹⁰⁴.

¹⁰¹ *Ibidem*, 61/IV, t. 41, b.p., *Notatka w sprawie rozmów indywidualnych przeprowadzonych z członkami władz Komitetu Wojewódzkiego będącymi jednocześnie członkami NSZZ „Solidarność”*, [luty 1982].

¹⁰² *Ibidem*, 61/IV, t. 47, *Informacja o pracy Egzekutywy KW PZPR w 1982 r.*, [styczeń 1983]. Nomenklaturą KW objęte były np. stanowiska naczelników miast i gmin oraz dyrektorów szkół.

¹⁰³ *Ibidem*, 61/VIII/20, b.p., *Ocena realizacji Uchwały Sekretariatu KC PZPR w sprawie partyjnego kierowania terenowymi środkami informacji oraz warunków pracy redakcji*, [marzec 1983].

¹⁰⁴ Z. Rutkowski, P. Zwiernik, *Wykaz tytułów prasy niezależnej wydawanej w Poznaniu w okresie od 13 XII 1981 – do 31 XII 1989*, „Kronika Miasta Poznania” 1994, nr 1–2, s. 374–379; „Solidarność” w *Odlewni Żeliwa*, „Kadź”, Wydanie Specjalne, 2 IX 1990, s. 2; Relacja Marka Kosmała, kwiecień 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań). Marek Kosmała był redaktorem „Piasta” w latach 1982–1983.

W pierwszych miesiącach stanu wojennego apele o przeprowadzenie akcji protestacyjnych i komunikaty struktur podziemnych publikowane były przede wszystkim na łamach „Obserwatora Wielkopolskiego” i „Solidarnych”. Z wydawaniem tych pism związane były dwie inicjatywy powołania regionalnych struktur podziemnej „Solidarności”¹⁰⁵.

W wyniku działań organizacyjnych prowadzonych przez Lecha Różańskiego „Wiktora” 26 maja 1982 r. powołano Konspiracyjny Zarząd NSZZ „Solidarność” Regionu Wielkopolska. W jego skład weszli: Mieczysław Bryk „Bogdan” z HCP, Zbigniew Dolata „Darek” z Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Teletra”, Jerzy Krężlewski „Krzysztof” z UAM, Maciej Musiał „Marek” z Instytutu Technologii Drewna, Tadeusz Szeszuła „Sławomir” ze Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Centra” i przedstawiciel Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących występujący pod pseudonimami „Stanisław” i „Albin”. 23 lipca na przewodniczącego KZR wybrano Janusza Pałubickiego, który zszedł do podziemia i podpisywał swoim nazwiskiem oświadczenia i komunikaty tej struktury¹⁰⁶.

Od wiosny 1982 r. z inicjatywy redakcji „Obserwatora Wielkopolskiego” trwały prace nad powołaniem innej podziemnej struktury, która przyjęła nazwę Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Regionu Wielkopolska. Komunikat o jej powstaniu 16 czerwca opublikowano na łamach wymienionego pisma. TKK tworzyły następujące osoby: Ireneusz Adamski, przedstawiciel redakcji „Obserwatora Wielkopolskiego”, Ryszard Biniak z HCP, Wiesław Chossa z „Telety”, Jerzy Majchrzak z „Centry”, Henryk Tomczyk, przedstawiciel grupy komisji zakładowych, Stanisław Pawlak, przedstawiciel „Pometu”, oraz – po czterech kolejnych spotkaniach – Marek Przybyła, przedstawiciel „Obserwatora Wielkopolskiego”. Zastąpił on Ireneusza Adamskiego.

Obie nowe podziemne struktury nawiązały współpracę i 10 sierpnia ogłosiły w oficjalnej deklaracji połączenie się w Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska z Januszem Pałubickim na czele (został on także członkiem ogólnopolskiej Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”)¹⁰⁷. 28 grudnia SB aresztowała Janusza

¹⁰⁵ Redakcję „Solidarnych” tworzyły Aleksandra Pietrowicz i Teresa Rzepa. O historii „Obserwatora Wielkopolskiego” zob. P. Zwiernik, „*Obserwator Wielkopolski*” – osiem lat w podziemiu, „Kronika Miasta Poznania” 1994, nr 1–2.

¹⁰⁶ „Solidarni”, nr 21, 31 V 1982; E.R. Dabert, *op. cit.*, s. 62–63.

¹⁰⁷ P. Zwiernik, „*Obserwator Wielkopolski*”..., s. 366–367.

Pałubickiego i trzynaście osób związanych z TZR, a 26 i 27 lutego 1983 r. grupę wydającą i drukującą „Solidarnych”¹⁰⁸.

Wiosną 1982 r. rozpoczęto przygotowania do uruchomienia w Poznaniu podziemnego Radia „Solidarność”. Początkowo audycje przygotowywała redakcja „Obserwatora Wielkopolskiego”. Pierwszą, dziesięciminutową audycję podziemnego radia wyemitowano 12 maja 1982 r. o godz. 22. Zawierała informacje o sytuacji w regionie i kraju po 13 grudnia, apel o organizowanie protestów 13 maja, fragment przemówienia Lecha Wałęsy z 31 sierpnia 1980 r. oraz apel do żołnierzy autorstwa Ryszarda Krynickiego¹⁰⁹. Kolejne audycje nadano 11, 20 i 27 czerwca 1982 r., a 10 lipca po raz pierwszy wyemitowano audycję na fali nośnej fonii telewizyjnej¹¹⁰. Do końca 1982 r. w Poznaniu odnotowano 42 audycje Radia „Solidarność”¹¹¹.

Oceniając tę formę działalności podziemnej w skali całego kraju, władze partyjne stwierdziły, że „większość tych [radiowych – przyp. P.Z.] programów była emitowana przez urządzenia o bardzo niewielkim zasięgu terytorialnym, bardzo słabo słyszalne, tylko w rejonie niektórych ulic. W 2–3 minuty od rozpoczęcia nadawania były one również skutecznie zagłuszane. Wyjątkiem jest przypadek w Poznaniu, gdzie organizatorom udało się wejść na falę I programu [TV]”¹¹². Również SB informowała, że „problem techniczny i operacyjny stanowi nadal działające na terenie Poznania »Radio Solidarność Wielkopolska«”. Rozpracowywaniem podziemnego radia w Poznaniu zajmowali się funkcjonariusze wydziałów II, III i V SB¹¹³.

W 1982 r. w niektórych poznańskich zakładach organizowano strajki protestacyjne, przeważnie z okazji kolejnych miesięcznic wprowadzenia stanu wojennego, trudno jednak ocenić obecnie ich zasięg, zwłaszcza że

¹⁰⁸ E.R. Dabert, *op. cit.*, s. 70–73.

¹⁰⁹ P. Zwiernik, „*Obserwator Wielkopolski*”..., s. 367–368.

¹¹⁰ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 155–163.

¹¹¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 333, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 XII 1981–31 XII 1982)*, 10 I 1983.

¹¹² *Jaką rolę odgrywa piractwo radiowe w działaniach reakcyjnego podziemia?*, „Serwis Informacyjny KW PZPR Poznań”, 10 II 1983.

¹¹³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 299, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej października 1982 r. w województwie poznańskim*, [listopad 1982]; *ibidem*, 17/IX/231, t. 38, k. 252, *Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej czerwca 1982 r. w województwie poznańskim*, 5 VII 1982. Wpadka jednego nadajnika i osoby emitującej audycje nastąpiła w listopadzie 1984 r. Mimo to poznańskie Radio „Solidarność” kontynuowało działalność, podobnie jak Radio „Solidarność Walcząca” (od 1984 r.).

wielu uczestników nie manifestowało w sposób jawny udziału w akcji protestacyjnej. Zauważały to już wówczas władze partyjne: „do przerw w pracy [...] dochodziło pod różnymi pretekstami, [...] najczęściej przerwanie pracy motywowano chęcią pójścia np. do działu kadr, wypalenia papierosa, potrzebą obejrzenia maszyn”¹¹⁴. Z kolei komisarze wojskowi zwrócili uwagę, że władz zwierzchnich nie informowano o wszystkich zajściach w zakładach: „z obserwacji prowadzonych w zakładach pracy i [po] konfrontowaniu ich z rzeczywistością nasuwa się wniosek, że aktywność partyjny i dyrekcje zakładów nie ujawniają wszystkich incydentów”¹¹⁵.

Pierwsze strajki odbyły się 12 lutego 1982 r. Według ocen władz, w HCP podczas protestu nastąpił 15–20-procentowy spadek poboru mocy, natomiast zdaniem komisarza wojskowego trzydziestoprocentowy¹¹⁶. Kolejne akcje protestacyjne zorganizowano 12 marca, 13 kwietnia i 13 maja (po raz pierwszy w ramach ogólnopolskiej akcji ogłoszonej przez TKK NSZZ „Solidarność”)¹¹⁷. Tego ostatniego dnia władze odnotowały protesty w pięciu poznańskich zakładach pracy. W HCP największy zasięg miał strajk na wydziale W-2, gdzie „całkowicie stanęły rurownia, montaże, spawalnia i częściowo inne oddziały fabryki”. Na W-8 pracę przerwała lakiernia i jedno z gniazd produkcyjnych. Mniejsze przerwy odnotowano na W-3, W-4, W-6 i ZU. 13 maja strajkowano także w „Pomocie” i Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczných, gdzie o godz. 12 uruchomiono syrenę alarmową, a część załogi pozorowała pracę (pobór mocy spadł tam o 8 proc.). Tego dnia pracę pozorowała także większość pracowników inżynieryjno-technicznych Instytutu Obróbki Plastycznej. Pojedyncze przypadki tego rodzaju protestu odnotowano również w „Romecie”. Poza tym w zakładzie zakupiono znacznie mniej egzemplarzy „Gazety Poznańskiej”, w związku z czym „z inicjatywą K[omitetu] Z[akładowego PZPR] aktywność wykupić gazety”¹¹⁸.

¹¹⁴ *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna w kraju*, „Serwis Informacyjny KW PZPR w Poznaniu”, 14 V 1982.

¹¹⁵ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1090, k. 101, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 17 II 1982 r.*

¹¹⁶ *Ibidem*, 1090, k. 75, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych z dnia 12 II 1982 r.*

¹¹⁷ M. Bosacki, *op. cit.*, s. 25–26.

¹¹⁸ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1179, k. 45, *Informacja nr 73/82 z dnia 13 maja 1982 r.*; *ibidem*, 1089, k. 95–96, *Informacja na temat sytuacji w zakładach miasta Poznania w dniu 13 V 1982*, 29 V 1982. Edward Skrzypczak został odwołany przez Biuro Polityczne KC PZPR. Na jego miejsce mianowano gen. Edwarda Łukasika. Odwołanie Skrzypczaka wywołało wzburzenie

Do protestów doszło 12 czerwca w „Pomecie”. Żądano między innymi przywrócenia Edwarda Skrzypczaka na stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu i występowano przeciw represjonowaniu pracowników zakładu za udział w majowym strajku. Kierownictwo zakładu i aktywność partyjny przeprowadziły „akcję polityczną”. Według władz partyjnych przez pięć minut podejmowano próby pozorowania pracy, ale „do strajku nie doszło”¹¹⁹. W lipcu 1982 r. Terenowa Komisja Odwoławcza do spraw Pracy rozpatrywała jednak odwołania pracowników „Pometu” zwolnionych dyscyplinarnie za udział „w strajku w dniu 12 VI br. o godz. 12.00”. TKO przywróciła do pracy wszystkich wnioskodawców, co zdaniem aktywu partyjnego stało „w sprzeczności z dekretem o stanie wojennym”¹²⁰.

W czerwcu 1982 r. działacze podziemnej „Solidarności” zorganizowali niezależne obchody 26. rocznicy poznańskiego Czerwca 1956. 28 czerwca o godz. 12 na W-3 przerwano pracę i odśpiewano *Boże, coś Polskę*, a pod tablicami upamiętniającymi te wydarzenia złożono kwiaty¹²¹. Po pracy część załogi HCP poszła pod pomnik ofiar poznańskiego Czerwca 1956¹²².

Największy protest zorganizowano 12 października 1982 r. w HCP, w odpowiedzi na rozwiązanie NSZZ „Solidarność”. Na W-4 zastrajkowało około 70 proc. załogi, natomiast na W-3 odbył się wiec, na którym odśpiewano *Boże, coś Polskę*, a następnie doszło do ostrej dyskusji z dyrektorem zakładu. Mniejsze protesty miały miejsce na W-2 i WR. Nie udały się natomiast akcje strajkowe 10 listopada 1982 r. W HCP na niektórych wydziałach (głównie na W-5) mniej więcej od godz. 6 do 7 pozorowano pracę, demonstracyjnie strajkował jedynie szlifierz z W-9¹²³. Poza tym akcją strajkową podjęto w Zakładach Aparatury Radiospektroskopowej PAN w Poznaniu¹²⁴. W Instytucie Obróbki Plastycznej sześćdziesięciu pracowników „próbowało

oraz falę oddawania legitymacji partyjnych, zwłaszcza w zakładach pracy („Biuletyn Wielkopolski” 1982, nr 11; [Z. Czerwiński], *Walka o komitet*, „Przegląd Poznański” [1988], nr 1).

¹¹⁹ *Ibidem*, 1179, k. 69, *Informacja nr 89/82 z dnia 12 czerwca 1982 r.*

¹²⁰ *Ibidem*, 1180, k. 25, *Informacja nr 13 z dnia 14 lipca 1982 r.*

¹²¹ M. Bosacki, *op. cit.*, s. 26; AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1179, k. 87, *Informacja nr 101/82 z dnia 28 czerwca 1982 r.*

¹²² *W 26 lat po czerwcu 56*, „Bibuła”, nr 7, 29 VI 1982.

¹²³ M. Bosacki, *op. cit.*, s. 28–30.

¹²⁴ *Przegląd sytuacji społeczno-politycznej w kraju i województwie*, „Serwis Informacyjny KW PZPR w Poznaniu”, 12 XI 1982.

doprowadzić” do demonstracji i strajku¹²⁵. 11 listopada w „Wiepofamie” i gnieźnieńskich Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polania” aktywny partyjny i kierownictwo administracyjne oceniało postępowanie tych pracowników, którzy dzień wcześniej próbowali zakłócić „normalny tok pracy”¹²⁶. Na ograniczony zasięg protestów niewątpliwie miały wpływ działania władz. Od października w całym kraju trwały nasilone represje¹²⁷, zmobilizowano aktywny i aparat partyjny (w tym Oddziały Polityczno-Obrończe), administrację i wszelkie służby porządkowe, oraz przygotowano „pełne zabezpieczenia zakładów w newralgicznych miejscach na wypadek zagrożeń w dniu 10 bm.” Ponadto skierowano 37 funkcjonariuszy aparatu partyjnego do 23 największych zakładów pracy i szkół średnich oraz na uczelnie. Do zakładów wysłano także pracowników Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego, a prezydent Poznania powołał „lotne ekipy” do likwidacji „wrogich hasel, napisów, ulotek”. 8 listopada w HCP odbyło się posiedzenie WKO.

10 listopada 1982 r. na Politechnice Poznańskiej zorganizowano wiec, w którym wzięło udział 1000–1500 studentów i pracowników uczelni. Na jego zakończenie odśpiewano hymn państwowy, wznosząc ręce w geście zwycięstwa. Protest na politechnice był tym większym sukcesem, że od 30 sierpnia SB prowadziła intensywne działania wobec studentów uczelni.

Tego dnia zorganizowano również wiec na placu przed Collegium Maximum Akademii Rolniczej. Uczestniczyli w nim studenci i pracownicy AR, w tym członkowie SD z tej uczelni. Mniejsze wiece (około 80 osób) odbyły się w Collegium Maius oraz na dziedzińcu Wydziału Nauk Społecznych UAM¹²⁸. Spory zasięg miały protesty przeprowadzone tego dnia w poznańskich szkołach średnich. „Ciche przerwy” zorganizowano w liceach ogólnokształcących: II, IV, VI, X i XI¹²⁹.

¹²⁵ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 3143, k. 6, *Protokół 1 Komisji Przechowania Prawa i Praworządności KW PZPR w Poznaniu*, 15 XI 1982.

¹²⁶ *Ibidem*, 1181, k. 94, *Informacja nr 212/1 z dnia 11 XI 1982 r.*

¹²⁷ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 13.

¹²⁸ P. Zwiernik, *Niezależny ruch studencki...*, s. 37–38.

¹²⁹ *Przebieg wydarzeń w Poznaniu w dniu 10 listopada 1982 r.*, „Serwis Informacyjny KW PZPR w Poznaniu”, 11 XI 1982. „Ciche przerwy” były najczęściej stosowaną formą protestu w poznańskich szkołach średnich aż do schyłku lat 80. Czasami w czasie przerw śpiewano pieśni patriotyczne i religijne. Początkowo protesty w szkołach średnich organizowały grupy młodzieżowe działające w poszczególnych szkołach, później inicjowała je Komisja Koordynująca Szkolnych Kół Oporu Społecznego – organizacja, która zawiązała się 13 III 1982 r. W 1982 r. protesty w poznańskich szkołach średnich trwały przez cały rok szkolny.

Miesiąc wcześniej, po udanych protestach 13 października, w I, IV i VIII liceach ogólnokształcących (w tym ostatnim około dwustu uczniów odśpiewało hymn państwowy i *Boże, coś Polskę*)¹³⁰, utworzono stanowisko starszego wizytatora Wydziału Oświaty i Wychowania do spraw liceów ogólnokształcących w celu „lepszego oddziaływania na sytuację w liceach ogólnokształcących”¹³¹. Przebieg wydarzeń 10 listopada w poznańskich szkołach wskazuje, że decyzja ta niewiele zmieniła. Mało skuteczne okazały się również działania władz zmierzające do zapobieżenia „antysocjalistycznym” akcjom organizowanym przez młodzież. Do realizacji tych przedsięwzięć zaangażowano kuratorium oświaty i wychowania, Wydział Oświaty Urzędu Miejskiego, WKO i pełnomocnika KOK do spraw szkolnictwa w województwie¹³². Kolejne, jeszcze większe protesty odbyły się 16 grudnia w II i VIII liceach ogólnokształcących. W „dwójce” tym razem uczniowie palili świece i mruzcili *Rotę*. Reakcją władz szkolnych było zawieszenie zajęć w piętnastu klasach i przeprowadzenie rozmów z rodzicami uczniów. W VIII Liceum Ogólnokształcącym zawieszono niektórych uczniów¹³³.

Akcje protestacyjne w liceach przeprowadzono również 13 stycznia 1983 r. W XI Liceum Ogólnokształcącym zawieszono trzydziestu uczniów i zastosowano wobec nich dalsze represje¹³⁴. Mimo to w następnych miesiącach w poznańskich szkołach średnich nadal organizowano „ciche przerwy”. Była to najbardziej spektakularna forma protestu, ale nie jedyna. Uczniowie szkół średnich wydawali i kolportowali podziemne pisma, między innymi „Głos SKOS-ów”, „Wolnego Licealistrę” i „Pokolenie Walcząca”, bojkotowali przyjmowanie darów z Bułgarii, malowali napisy na murach i w szkołach, działali w podziemnych organizacjach (między innymi w szkolnych kołach oporu społecznego, Konfederacji Młodej Polski „Rokosz”, Ruchu na rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej Polaków, „Wol-

¹³⁰ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1181, k. 48, *Informacja nr 190 z dnia 16 października 1982 r.*

¹³¹ *Ibidem*, 1181, k. 52, *Informacja nr 191 z dnia 18 października 1982 r.*

¹³² AZWUW, 2324/2, b.p., *Informacja dotycząca zapobiegania negatywnym zjawiskom wychowawczym w szkołach średnich*, [listopad 1982].

¹³³ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1181, k. 150, *Informacja nr 240 z dnia 17 grudnia 1982 r.*; *ibidem*, 1181, k. 151, *Informacja nr 242 z dnia 21 grudnia 1982 r.*

¹³⁴ *Ibidem*, 1182, k. 8, *Informacja nr 8/83 z dnia 14 stycznia 1983 r.*; *ibidem*, 1182, k. 14, *Informacja nr 14/83 z dnia 22 I 1983 r.*; *Czerwone Brygady w XI LO*, „Być Albo Nie Być”, nr 5, I–II 1983.

ność i Równość”) oraz uczestniczyli w demonstracjach ulicznych¹³⁵. W marcu 1983 r. poznańska SB oceniała, że młodzież szkół średnich „bardziej niż inne kręgi społeczne uzewnętrznia swą niechęć wobec władz, a nawet ustroju”¹³⁶.

W województwie kaliskim, w ocenie władz partyjnych wyrażonej 21 grudnia 1981 r., pomimo „zdecydowanych działań służb porządkowych” nieznacznie nasiliły się kolportaż ulotek i malowanie haseł, a osoby dokonujące tych czynów zaczęły „odzyskiwać pewność siebie”¹³⁷. Przejawy oporu społecznego odnotowywano w wielu miejscowościach województwa, na przykład w Ostrowie Kaliskim na remizie strażackiej pojawiło się hasło „Demokracja to rządy ludu, a nie mafii”. Z kolei w nocy z 27 na 28 grudnia 1981 r. na stacji PKP w Kotlinie aresztowano brata przewodniczącego MKZ w Jarocinie w trakcie wygłaszania do pracowników stacji przemówienia „o treściach antypartyjnych i antyrządowych”. Wiele napisów na murach pojawiało się w Ostrowie Wielkopolskim¹³⁸.

Od stycznia 1982 r. w Kaliszu ukazywało się podziemne pismo „Społeczeństwu do Przemyślenia”. Zaczęto je wydawać od numeru 2 (z datą 20 stycznia 1982 r.). Od numeru 11 sygnowane było przez Tymczasowy Komitet Koordynacyjny NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska Południowa. We wrześniu wyszedł ostatni, 25, numer tego pisma; od października zastąpił je „Biuletyn Informacyjny TKK Wielkopolska Południowa”, który kontynuował numerację poprzednika. Drukarnia, gdzie powielano te czasopisma oraz ulotki, mieściła się u Edwarda Grzeleńskiego przy ul. Miłkowskiego, została jednak zlikwidowana 4 listopada na skutek akcji kaliskiej SB.

W pierwszej połowie 1982 r. w Kaliszu ukazywało się również „Wolne Słowo”, a od grudnia 1982 r. „Magazyn Polski Walczącej”, który wychodził do lipca 1983 r. Prasę podziemną („Bez Cenzury” i „Głos z Podziemia”) wydawano także w Ostrowie Wielkopolskim. W 1982 r. za prowadzenie

¹³⁵ *Od stycznia do czerwca 1982*, „Echo Dwójki” 1985, nr 2; AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1089, k. 134, *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna*, [styczeń 1983]; „Obserwator Wielkopolski” 1982, nr 6; *Lata oporu społecznego*, oprac. W. Dziabaszwski, D. Jędraszak, P. Kozacki [w:] *Gimnazjum i VIII Liceum im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. 70-lecie. 1924–1994*, Poznań 1994, s. 49–52.

¹³⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 377, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej marca 1983 r. w województwie poznańskim*, [kwiecień 1983].

¹³⁷ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 258, k. 53, *Informacja nr 441/81 z dnia 21 grudnia 1981 r.*

¹³⁸ *Ibidem*, 258, k. 64, *Informacja nr 448/81 z dnia 28 grudnia 1981 r.*

działalności wydawniczej w tym mieście został skazany Mieczysław Roszka, ale w ocenie SB grupa wydająca te pisma nadal stanowiła „zagrożenie z powodu niedostatecznego rozpoznania jej struktury organizacyjnej”. W Kępnie nierozpoznana przez SB grupa kolportowała w październiku 1982 r. ulotki zatytułowane „Veto”.

Kaliskie pisma podziemne oraz tytuły z innych regionów rozpowszechniano głównie w zakładach pracy, przede wszystkim w Fabryce Wyrobów Runowych „Runotex”, Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Polo”, Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Wistil”, Fabryce Wyrobów Ażurowych „Haft” i Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary”¹³⁹. W wielu miejscowościach rozrzucono ulotki, zawierające zazwyczaj apele o udział w akcjach protestacyjnych. „Dzień 13 każdego miesiąca jest dniem protestu i patriotycznej postawy całego narodu polskiego” – pisano na przykład w ulotkach, które pojawiły się w lutym 1982 r. w Ostrowie Wielkopolskim. W Kaliszu dużo ulotek kolportowano w zakładach pracy¹⁴⁰.

W 1982 r. największe protesty w województwie kaliskim zorganizowano 13 maja w godz. 12.00–12.15. Strajk podjęli pracownicy „Polo” w Kaliszu, „Ponar-Remo” w Kępnie, Fabryki Automatów Tokarskich w Pleszewie oraz zakładów pracy Ostrowa Wielkopolskiego: „MERA”-ZAP, ZNTK, Ostrowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego. W mleczarni w Perzowie jedna osoba ostentacyjnie opuściła miejsce pracy. Według informacji przekazanych Komitetowi Centralnemu PZPR w poszczególnych zakładach strajkowało od dziesięciu do trzydziestu osób¹⁴¹. Na posiedzeniu WKO wymieniono jednak inną liczbę protestujących i inne zakłady pracy: „sytuacja w poszczególnych rejonach była dosyć zróżnicowana. Podane w poprzednich meldunkach liczby osób, które przerwały pracę, poddano

¹³⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 16, k. 193–194, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim za okres od 13 XII 1981 roku do 31 XII 1982 roku oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, [styczeń 1983]. Wyrokiem Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu z 28 XII 1982 r. Mieczysław Roszka skazany został na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata; G. Schlender, *op. cit.*, s. 135, 139. Podziemna struktura będąca kontynuacją kaliskiego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” używała początkowo nazw Podziemny Komitet „Solidarności” i Tymczasowy Komitet Organizacyjny.

¹⁴⁰ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 269, k. 21, *Informacja nr 39 z dnia 9 lutego 1982 r.*; *ibidem*, 269, k. 23, *Informacja nr 41/82 z dnia 11 lutego 1982 r.*

¹⁴¹ *Ibidem*, 272, k. 25, *Informacja nr 136/82 z dnia 13 maja 1982 r.*; *ibidem*, 272, k. 27, *Informacja nr 138/82 z dnia 13 maja 1982 r.*

weryfikacji. Wynika to z faktu niejednakowej we wszystkich zakładach oceny postaw zatrudnionych [...]. Szerszy rozmiar miały przypadki »ociągania się« pracowników [...]. Oceniono, że w zakładach [„MERA”]-ZAP w Ostrowie Wlkp., WSK PZL Kalisz, »Kalimet« Kalisz dotyczyło to ok. 400 zatrudnionych”. Poinformowano też o wyrzuceniu z pracy trzynastu osób i zobowiązano dyrektorów do podjęcia dalszych „niezbędnych kroków dyscyplinujących”¹⁴².

Inną formę protestu zastosowano natomiast 31 sierpnia 1982 r. Według różnych ocen od dwustu do pięciuset pracowników WSK po zakończeniu pracy przeszło zwartą grupą pod Teatr im. Bogusławskiego przy ul. Częstochowskiej. W tym wypadku również protestujących zwalniano z pracy¹⁴³.

Na apel ukrywającego się przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa Antoniego Pietkiewicza od 13 grudnia 1982 r. w pobliżu kaliskiego kościoła pw. św. Józefa zaczęto układać krzyż z kwiatów. Coraz więcej osób brało udział w rocznicowych w mszach św. w kościele oo. Jezuitów. 13 stycznia 1983 r. po nabożeństwie jego uczestnicy – podobnie jak miesiąc wcześniej – przeszli pod kościół pw. św. Józefa. Miesiąc później już około tysiąca osób przemaszewowało pod kościół św. Józefa, gdzie w „asyście” ZOMO ułożyło kwiatny krzyż, zapaliło znicze i odśpiewało *Boże, coś Polskę*. Po uroczystościach zgromadzeni rozeszli się do domów. 13 marca 1983 r. jeszcze więcej osób próbowało przejść na pl. św. Józefa, ale ZOMO, uzbrojone w armatki wodne, zagrodziło im drogę w pobliżu kościoła. Protestujący zgromadzili się więc przy pomniku Adama Asnyka, gdzie ułożono kwiatny krzyż i zapalono znicze. Gdy uczestnicy manifestacji zakończyli śpiewać *Boże, coś Polskę*, oddziały

¹⁴² *Ibidem*, 272, k. 28, *Informacja nr 139/82 z dnia 13 V [19]82 r. dot. oceny przebiegu dnia roboczego w zakładach pracy województwa kaliskiego*. Według danych kaliskiej SB, protesty ogłoszono w dziesięciu zakładach pracy. Za udział w strajkach przed kolegiami do spraw wykroczeń stanęły 34 osoby w trybie przyspieszonym, 26 w trybie zwykłym, 4 osoby internowano, 4 zatrzymano do przedstawienia zarzutu z art. 46 ust. 2 dekretu o stanie wojennym, a 214 osób ukarano dyscyplinarnie. W późniejszym okresie sądy pracy orzekały na korzyść biorących udział w strajkach, uzasadniając to „brakiem prawidłowej dokumentacji przez administrację zakładów niepodjęmowania pracy przez określonych pracowników” (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 16, k. 191–192, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim za okres od 13 XII 1981 roku do 31 XII 1982 roku oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, [styczeń 1983]).

¹⁴³ G. Schlender, *op. cit.*, s. 174; AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 276, k. 34, *Informacja nr 298/82 z dnia 13 października 1982 r.*

ZOMO ruszyły do ataku¹⁴⁴. Zatrzymano 25 osób, które postawiono następnie przed kolegium do spraw wykroczeń. Od 13 kwietnia po wyjściu z kościoła ludzie gromadzili się w Ogrójcu na terenie przykościelnym.

Organizatorami dużego protestu ulicznego 1 maja 1983 r. byli Bolesław Śliwa i Tadeusz Wolf. Z pl. św. Józefa demonstranci przeszli ul. Kolegialną i Łazienną do ul. Rapackiego, gdzie zostali zaatakowani przez ZOMO¹⁴⁵. Zatrzymano 21 osób. Tego dnia w Kaliszu msze św. odbyły się również w kościele pw. św. Gotarda i kościele oo. Orionistów, gdzie na zakończenie odśpiewano *Boże, coś Polskę* ze zmienionym tekstem i wznoszono ręce w geście zwycięstwa¹⁴⁶.

Odtworzenie składu podziemnych władz „Solidarności” w województwie konińskim jest obecnie bardzo trudne, gdyż informacjami na ten temat dysponował nieżyjący już Ryszard Stachowiak, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie.

Pierwsze spotkanie przedstawicieli największych zakładów pracy Konina odbyło się 20 grudnia 1981 r. Po pewnym czasie z tej właśnie grupy wyłoniła się podziemna reprezentacja związku – Konspiracyjny Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” „Ziemia Konińska”¹⁴⁷. Nazwę tej struktury umieszczano w podtytule pisma „Azyl Wojenny”, co najmniej od numeru 8 z 5 lipca 1982 r. W pracach KZR uczestniczyli między innymi: Ryszard Stachowiak, Tomasz Piasecki z KWB „Konin”, Marek Berliński z Huty Aluminium i Piotr Paździor z PKP. W październiku 1982 r. aresztowano osoby związane z wydawaniem „Azylu Wojennego” i „Opornika” i tym samym rozbito KZR. Ryszard Stachowiak zorganizował wówczas Regionalną Komisję Koordynacyjną, która w zmieniającym się składzie działała do 1989 r.¹⁴⁸

W Koninie wydawano co najmniej cztery niezależne pisma. Na początku stanu wojennego wychodziła „Solidarność”, redagowana przez Tomasza Piaseckiego. Od lutego 1982 r. ukazywał się „Biuletyn Informacyjny NSZZ

¹⁴⁴ S. Dzierżek, *Gdy odwaga kosztowała*, Kalisz 1991, s. 88–89. Antoni Pietkiewicz przed wprowadzeniem stanu wojennego był wiceprzewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa. Następnie został internowany, ale podczas przepustki w październiku 1982 r. zaczął się ukrywać i prowadzić działalność podziemną.

¹⁴⁵ G. Schlender, *op. cit.*, s. 178–179.

¹⁴⁶ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 272, k. 5, *Informacja nr 113/83 z dnia 1 maja 1983 r.*; *ibidem*, 272, k. 7, *Informacja nr 114/83 z dnia 2 maja 1983 r.*

¹⁴⁷ E. i W. Zalescy, *op. cit.*, s. 300.

¹⁴⁸ „Azyl Wojenny”, nr 8, 5 VII 1982; W. Zaleski, *Z perspektywy Konina* [w:] *Świadectwa stanu wojennego*, oprac. A. Dudek, K. Madej, Warszawa 2001, s. 235–241; E. i W. Zalescy, *op. cit.*, s. 79.

»Solidarność«”, wydawany w formie maszynopisu, redagowany przez Tadeusza Gierłowskiego. Od numeru 5 pismo zmieniło nazwę na „Opornik” i wychodziło do aresztowań w październiku 1982 r. Pierwszy numer wspomnianego już „Azylu Wojennego” ukazał się z datą 6 marca 1982 r. Dwa pierwsze numery redagowały Ewa Zaleska i Halina Makowska-Witek, kolejne numery – do siedemnastego – inna grupa¹⁴⁹.

W związku z rozwiązaniem „Solidarności” i przygotowaniem do ogólnopolskiego strajku 10 listopada 1982 r. w regionie konińskim przeprowadzono kolejne akcje ulotkowe, wzywając do bojkotu nowych związków zawodowych i udziału w proteście. 10 listopada w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku na produkowanej dzianinie umieszczono napis „Solidarność”, rozrzucono ulotki i na przewodach wysokiego napięcia zawieszono flagę „Solidarności”. Zatrzymano pracownika noszącego na ramieniu czarną opaskę. Ulotki rozrzucono również w Kole i Sompólnie. W Kramsku namalowano napisy na wagonach z węglem przewożonym z Siemianowej¹⁵⁰.

W województwie leszczyńskim do 19 stycznia 1982 r. władze partyjne odnotowały dziewięć przypadków naklejania ulotek (23 sztuki) oraz dzieśięć przypadków umieszczania „wrogich napisów”¹⁵¹. Także w następnych miesiącach stanu wojennego opór społeczny w tym województwie przejawiał się przede wszystkim właśnie w takich formach. Na przykład w Kościannie 2 lutego Krzysztof Włodarczak rozwiesił ulotki, za co został aresztowany i postawiony przed sądem. W tym samym miesiącu grupa działaczy „Solidarności”, którzy nie zostali internowani, przygotowała i wydrukowała ulotkę *Odezwa do wszystkich członków społeczeństwa*, a następnie rozkolportowała ją w Lesznie 25 lutego. Członkowie tej grupy – Jerzy Terlecki, Piotr Gościński, Zbigniew Greckel, Jarosław Ratajczak, Barbara Krawiec i Zbigniew Wencel – zostali aresztowani i postawieni przed sądem.

Podziemną strukturę próbowano powołać w Lesznie od grudnia 1981 r. Jedno z pierwszych konspiracyjnych spotkań odbyło się kilka dni po wprowadzeniu stanu wojennego w salce katechetycznej kościoła pw. św. Jana.

¹⁴⁹ E. i W. Zalescy, *op. cit.*, s. 301; „Opornik”, nr 5, 4 V 1982.

¹⁵⁰ AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/135, k. 199, *Telex nr 286*, 10 XI 1982; *ibidem*, 1/67, k. 165, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego województwa konińskiego za 1982 r.*, [luty 1983].

¹⁵¹ AP Leszno, KW PZPR w Lesznie, 91, k. 3, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR odbytego w dniu 19 I [19]82 r.*

W czasie pierwszych zebrań planowano działania związku w zaistniałych warunkach i organizowano pomoc dla rodzin internowanych. Dużą pomoc okazał wówczas ks. Bernard Cegła z parafii św. Mikołaja w Lesznie.

Osoby, które zorganizowały latem 1982 r. Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” w Lesznie, wcześniej były internowane. We wrześniu 1982 r. w skład tej struktury wchodził przewodniczący TZR Eugeniusz Matyjas, Zdzisław Drost i Waldemar Handke. Aresztowania przeprowadzone w grudniu 1982 r. zahamowały na pewien czas aktywność tego środowiska¹⁵².

W pierwszych miesiącach stanu wojennego w województwie piłskim opór społeczny polegał przede wszystkim na kolportażu ulotek (zazwyczaj wykonanych ręcznie) i malowaniu napisów. W nocy 31 stycznia 1982 r. na jednej z ulic Czarnkowa rozrzucono odręcznie wypisane ulotki o treści „Nie poddamy się”. Następnej nocy w Lubaszu (gmina Czarnków) odnaleziono pięć ulotek¹⁵³. 1 lutego we wsi Mielęcino (gmina Człopa) wywieszono ręcznie napisaną ulotkę *Apel obywatelski*¹⁵⁴. W nocy z 16 na 17 lutego na budynku będącym wcześniej siedzibą Komitetu Miejskiego PZPR i na pobliskim parkingu namalowano symbole Polski Walczącej, a na jednym z kiosków na targowisku miejskim napis „Precz z czerwonymi”. W tym samym czasie w Złotowie pojawiły się odręcznie ulotki „o wrogiej treści”, podpisane MOWM¹⁵⁵. Około 10 marca we wsi Lipka (gmina Ryczywół) na przystanku autobusowym naklejono dwie odręcznie wykonane ulotki z hasłem „Orła wrona nie pokona”. W Czarnkowie namalowano kredą symbole Polski Walczącej. W tym przypadku MO ujęła sprawców, „okazali się nimi uczniowie szkół podstawowych w wieku 11–13 lat”¹⁵⁶. W tym samym miesiącu także w Czarnkowie pojawiły się w obiegu banknoty, najczęściej o nominale 1000 zł, z wypisanym czerwonym flamastrem hasłem „Śmierć PZPR”. Bank podjął działania, aby wycofać z obiegu „banknoty w ten sposób uszkodzone”¹⁵⁷.

Organizatorem podziemnej struktury regionalnej w województwie piłskim był wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”

¹⁵² W. Handke, *op. cit.*, s. 120.

¹⁵³ AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/357, k. 46, *Telex nr 51/82*, 5 II 1982.

¹⁵⁴ *Ibidem*, 346/357, k. 48, *Telex nr 53/82*, 3 II 1982.

¹⁵⁵ *Ibidem*, 346/357, k. 64, *Telex nr 71/82*, 17 II 1982.

¹⁵⁶ *Ibidem*, 346/357, k. 81, *Telex nr 92/82*, 10 III 1982.

¹⁵⁷ *Ibidem*, 346/357, k. 85, *Telex nr 99/82*, 16 III 1982.

w ZSO „Polam”, Jacek Ciechanowski, który ukrywał się od 13 grudnia 1981 r. Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” w Pile działał od lutego 1982 r. Przewodniczącym RKS został Jacek Ciechanowski, a w jego skład – w różnym okresie – wchodziły następujące osoby: Jacek Lenartowicz (ZSO „Polam”), Ryszard Bednarek (Kombinat Budowlany), Leonard Wesołowski (ZNTK), Zdzisław Kobuz (Pilskie Przedsiębiorstwo Nafty i Gazu), Zdzisław Nowicki (Wojewódzka Spółdzielnia Inwalidów), Franciszek Banasz („Polam”) Janusz Lemanowicz (Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy), Roman Nisiewicz („Polam”), Krystyna Lemanowicz (PSS „Społem”). Pismem pilskiego RKS był „Lech”, wydawany początkowo w nakładzie 100 egzemplarzy, a następnie (techniką sitodruku) w co najmniej 300 egzemplarzach. Osoby związane z „Lechem” i RKS drukowały i kolportowały również ulotki¹⁵⁸. Od 5 grudnia 1982 r. RKS zmienił nazwę na Regionalny Komitet Wykonawczy NSZZ „Solidarność” Region Piła¹⁵⁹.

Aktywizacja działań opozycyjnych nastąpiła w maju 1982 r. Jeszcze pod koniec kwietnia w pilskich zakładach pracy, między innymi ZNTK i „Polamie”, oraz liceum ogólnokształcącym pojawiły się ulotki wzywające do bojkotu pochodu pierwszomajowego, a w Trzciance zapowiedziano mszę św., „w czasie kiedy odbyć się mają główne uroczystości 1-majowe”¹⁶⁰.

Więcej ulotek rozpowszechniono przed ogólnopolskim dniem protestu zapowiedzianym na 13 maja 1982 r. Kolportowano je wówczas w Czarnkowie, Trzciance, Wałczu oraz zakładach w Pile („Polam”, „Powogaz”, ZNTK). Rozpowszechniano również informację, że do protestu zamierzają przyłączyć się taksówkarze, organizując zbiorowy przejazd ulicami miasta z włączonymi klaksonami. W celu przeciwdziałania tym akcjom przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą z prezesem Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. W ZNTK większość osób „podejrzanych o działalność prosolidarnościową” poprosiła o urlop na 13 maja. Tego dnia w ZSO „Polam” straż przemysłowa usunęła z zakładu jednego z działaczy „Solidarności” (przyszedł on do zakładu, mimo że miał zwolnienie lekarskie)¹⁶¹.

¹⁵⁸ Relacja Jacka Ciechanowskiego, listopad 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań). Jacek Ciechanowski ujawnił się w sierpniu 1983 r. w związku z ogłoszoną wówczas amnestią.

¹⁵⁹ *Komunikat*, „Lech”, nr 11, 10 XII 1982.

¹⁶⁰ AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/357, k. 122, *Telex nr 152/82*, 29 IV 1982.

¹⁶¹ *Ibidem*, 346/ 358, k. 17, *Telex nr 172/82*, 13 V [1982]; *ibidem*, 346/ 358, k. 19, *Telex nr 175/82*, 13 V [1982].

W oryginalny sposób wyrażono natomiast protest w nocy z 13 na 14 maja 1982 r. Za Trzcianką, na szosie prowadzącej do Czarnkowa, namalowano dwa symbole Polski Walczącej oraz hasła „Lecha uwolnić” i „Zwycięży Solidarność”, które „zajęły całą szerokość jezdni”. Ponadto na pobliskim znaku drogowym umieszczono wizerunek wrony, a nad jezdnią, na wysokości czterech metrów, przeciągnięto drut, przymocowano go do drzew i powieszono na nim dwie wrony¹⁶².

O wiele większe natężenie oporu społecznego odnotowano w sierpniu 1982 r. Szczególnie po 13 sierpnia działania podziemia „objawiały się w niespotykanych dotąd zakresach” poprzez kolportaż ulotek, malowanie w miejscach publicznych symboli i haseł oraz propagandę szeptaną. Za zagrożenie władze uznały okolicznościowe msze św. zapowiedziane na 31 sierpnia w Chodzieży, Rogoźnie, Szamocinie i Pile. Spodziewano się po nich demonstracji ulicznych¹⁶³. Tego dnia na pl. Zwycięstwa w Pile odbyła się największa niezależna manifestacja, której organizatorem był pilski RKS¹⁶⁴. Ponieważ przed godz. 16 na placu zgromadziło się około pięciuset osób, skierowano tam kompanię ZOMO i dwa plutony MO. Dowódca ZOMO wezwał przez megafon zebranych do rozejścia się. Wylegitymowano kilkadziesiąt osób. Protestujący próbowali zaintonować *Boże, coś Polskę*, po czym spokojnie się rozeszli. Nie zastosowano „środków przymusu bezpośredniego”, a w „rejonie zagrożonym” wzmocniono służby patrolowe z zadaniem wzmożonego legitymowania¹⁶⁵.

W następnych miesiącach stanu wojennego podziemia „Solidarność” rozwijała niezależną działalność wydawniczą. Zorganizowano system kolportażu „bibuły” przeznaczonej głównie dla innych miejscowości regionu. Polegał on na zakopywaniu nieprzemakalnych skrzynek żywiczych w okolicznych lasach. Do skrzynek jedne osoby wkładały podziemne wydawnictwa, a inne zabierały je stamtąd i kolportowały dalej. Początkowo funkcjonowały dwie–trzy takie skrzynki, w następnych latach około dziesięciu. Taki sposób kolportażu przetrwał do przełomu 1988/1989 r.

W Pile oprócz wspomnianego „Lecha” od 10 lipca 1983 r. wydawano „Fundamentalistę”. W tym samym roku ukazał się pierwszy numer pisma

¹⁶² *Ibidem*, 346/458, k. 21, *Telex nr 187/82*, 15 V [1982].

¹⁶³ *Ibidem*, 346/358, k. 115, *Telex nr 289/82*, 1 IX 1982.

¹⁶⁴ Relacja Jacka Ciechanowskiego, listopad 2001.

¹⁶⁵ AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/358, k. 115, *Telex nr 289/82*, 1 IX 1982.

„Robotnicy-83” oraz wznowiono działalność Wielkopolskiej Inicjatywy Wydawniczej, będącej kontynuacją wydawnictwa, które przed wprowadzeniem stanu wojennego funkcjonowało w Poznaniu. Zostało to uzgodnione z założycielem WIW Edmundem Chrościńskim, który wyemigrował z Polski. Aby wprowadzić w błąd SB, nadal jako miejsce wydawania podawano Poznań¹⁶⁶.

W województwie gorzowskim od 13 grudnia 1981 r. kolportowano ulotki i malowano napisy na murach. Początkowo przeważały ulotki pisane ręcznie, później drukowane. W danych MSW do końca kwietnia 1982 r. odnotowano 186 przypadków kolportażu ulotek, z największym nasileniem w lutym i marcu. Większość z nich firmowało Wydawnictwo Podziemne „Eljot”. W związku z prowadzonym na dużą skalę kolportażem podziemnych wydawnictw SB podjęła działania operacyjno-śledcze, w których wyniku do końca kwietnia 1982 r. zatrzymano 33 osoby, między innymi na początku kwietnia zlikwidowano szesnastoosobową grupę „Eljota”¹⁶⁷, którą tworzyli między innymi Barbara Darnia, Stanisław Jakubowski, Jan Lech Kustusz, Andrzej Majewski, Krzysztof Narwid i Marek Nuckowski. Oprócz grupy „Eljota” w tym czasie w Gorzowie działała grupa „Jaha” (Krzysztof Marcińczyk, Andrzej Tarabuła, Henryk Wasiluk i Zbigniew Wrześniak)¹⁶⁸ oraz zawiązana w grudniu 1981 r. grupa młodzieżowa, która od sierpnia 1982 r. przyjęła nazwę Młodzieżowy Ruch Oporu¹⁶⁹.

Podziemna struktura kierująca gorzowską „Solidarnością” – Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim – zawiązała się 13 czerwca 1982 r. Na jej czele stanął Zbigniew Belz, ukrywający się od 13 grudnia 1981 r. Po jego aresztowaniu, które nastąpiło w nocy z 15 na 16 kwietnia 1983 r., kierownictwo RKW przejął Stanisław Żytkowski („Zbigniew Wiśniewski”).

¹⁶⁶ Relacja Czesława Kamińskiego, listopad 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań). Pierwszą publikacją reaktywowanej WIW była książka Natalii Naruszewicz [Leszka Moczulskiego], *Zarys historii PRL* (Zeszyt I), Poznań [Piła] 1983.

¹⁶⁷ AP Gorzów Wielkopolski, KW PZPR w Gorzowie Wielkopolskim, 111, k. 170–171, *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. gorzowskim za okres 4 m[iesiący] 1982 roku*, maj 1982 (w zbiorach OBEP IPN Poznań); Relacja Grażyny Pytlak, listopad 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań).

¹⁶⁸ *Ibidem*.

¹⁶⁹ Relacja Marka Rusakiewicza, październik 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań). MRO został rozbity przez SB w listopadzie 1982 r.

Pismem gorzowskiego RKW był „Feniks”, którego pierwszy numer ukazał się z datą 30 czerwca 1982 r. Wydawano go w kilku tysiącach egzemplarzy. Redagowali go: Grażyna Pytlak, Wojciech Szczepanowski, Rafał Zapatka i Zbigniew Belz. Z pismem współpracowały również inne osoby, które pisały teksty, przepisywały woskówki, zajmowały się drukiem i kolportażem¹⁷⁰. W 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim wychodziły również „Solidarność”¹⁷¹ i „Iskra” (wydawana przez MRO). W 1983 r. Ruch Młodzieży Niezależnej (organizacja założona po rozbięciu przez SB MRO, między innymi przez osoby działające wcześniej w MRO) zaczął wydawać „Szaniec”¹⁷².

Przed wprowadzeniem stanu wojennego województwo zielonogórskie oceniane było jako spokojne, a samą Zieloną Górę w obiegowej opinii uznawano za ostoję reżimu, nazywając ją Czerwoną Górą. Według oceny władz partyjnych, po 13 grudnia 1981 r. „przeciwnik polityczny nie zaprzestał walki, zaczęło działać podziemie. Powstały zorganizowane grupy”. W wielu zakładach pracy i szkołach zaczęły pojawiać się podziemne biuletyny, ulotki i hasła „atakujące władzę”¹⁷³.

W województwie zielonogórskim struktury podziemne działały między innymi w Gubinie, Koźuchowie, Krośnie Odrzańskim, Nowej Soli, Sulechowie, Świebodzinie, Żaganiu i Żarach. Kilka grup funkcjonowało również w Zielonej Górze. Miejszem niezależnych zgromadzeń w tym mieście był teren wokół pomnika Robotników Polskich, w pobliżu kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela¹⁷⁴.

W Świebodzinie na początku 1982 r. działało Podziemie Solidarności Ziemi Świebodzińskiej. Organizacja ta została jednak rozbita w wyniku

¹⁷⁰ Relacja Grażyny Pytlak, listopad 2001. „Feniks” ukazywał się w podziemiu do 1989 r., a następnie stał się jawnym pismem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim.

¹⁷¹ J. Kamińska [W. Chojnacki, W. Chojnacki], *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce 13 XII 1981–IV 1986*, Paryż 1988, s. 143. Autorzy bibliografii znaleźli jedynie nr 4 „Solidarności” z 14 II 1982 r.

¹⁷² M. Konieczny [M. Rusakiewicz], *Młodzieżowy ruch opozycyjny w Gorzowie Wlkp. (1981–1985)*, Gorzów Wielkopolski 1986, s. 3; Relacja Marka Rusakiewicza, październik 2001. Ukazał się tylko nr 1 „Iskry”.

¹⁷³ AP Zielona Góra, KW PZPR w Zielonej Górze, 61/IV t. 47, b.p., *Informacja o przygotowaniach do Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczej*, [styczeń 1982].

¹⁷⁴ Relacja Włodzimierza Boguckiego, październik 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań). Latem 1983 r. władze kazały usunąć pomnik Robotników Polskich.

aresztowań przeprowadzonych od 22 do 30 marca 1982 r. (zatrzymano siedemnaście osób)¹⁷⁵. W pierwszych dniach stanu wojennego w Nowej Soli uczniowie szkół średnich (Tomasz Lang z Technikum Mechanicznego w Nowej Soli, Robert Kozłowski z Technikum Rolniczego w Koźuchowie oraz Jarosław Szandurski, Andrzej Trzeciak, Henryk Cisowski i Piotr Leburzycki z Zespołu Szkół Elektrycznych w Nowej Soli) założyli Organizację Młodzieży Walczącej Polski. Jej celem była walka z systemem komunistycznym i pomoc prześladowanym po wprowadzeniu stanu wojennego. Organizacja miała własny statut, a jej członkowie składali przysięgę. Początkowo ulotki wykonywano na maszynie do pisania, później drukowano je z matryc wykonanych z płytek PCV. Pierwszą akcją rozklejania ulotek przeprowadzono w noc sylwestrową 1981/1982 r. Na początku 1982 r. organizacja zaczęła się rozrastać, gdyż każdy z jej członków miał za zadanie zorganizować własną grupę, składającą się z około pięciu osób. W ten sposób do lutego 1982 r. powstało pięć drużyn. Rozwój organizacji przerwały aresztowania przeprowadzone od 5 do 16 lutego 1982 r., których rezultatem były dwa procesy członków OMWP¹⁷⁶.

Przez wiele miesięcy w Zielonej Górze działała grupa członków „Solidarności” z kilku zakładów pracy, przede wszystkim Zaodrzańskich Zakładów Przemysłu Metalowego „Zastal”, Zakładów Przemysłu Wełnianego „Polska Wełna”, Zakładów Aparatury Elektrycznej „Lumel” i Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. Grupa ta zajmowała się między innymi wydawaniem „Zielonogórskiego Serwisu Informacyjnego”. Według władz podziemne wydawnictwa sporządzane przez tę grupę zaczęły ukazywać się latem 1982 r. Rozwój działalności wydawniczej nastąpił jesienią 1982 r. „Zielonogórski Serwis Informacyjny” początkowo powielano za pomocą kalki hektograficznej. Od października pismo ukazywało się dwa razy w miesiącu i drukowane było na „ramce”. Ostatni numer pisma wydano w grudniu 1983 r. Przestało się ukazywać z powodu aresztowania jego redaktorów, drukarzy i kolporterów¹⁷⁷.

¹⁷⁵ *Stan wojenny w Polsce...*, s. 341.

¹⁷⁶ Relacja pisemna Tomasza Langa, maj 2001 (w zbiorach OBEP IPN Poznań); *Stan wojenny w Polsce...*, s. 341.

¹⁷⁷ AIPN Poznań, Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, 95/5, k. 1010–1013, *Akt oskarżenia*, 11 V 1984. „Zielonogórski Serwis Informacyjny” nie miał ciągłej numeracji. Z analizy akt sądowych wynika, że pismo na pewno ukazało się co najmniej 27 razy.

4. Represje

W czasie stanu wojennego w województwie poznańskim internowano 186 osób, w tym w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., w pierwszym etapie operacji „Jodła”, 109 ze 143 przewidzianych do internowania¹⁷⁸. Internowanych z województwa poznańskiego skierowano do Białoleki, Gębarzewa, Kwidzyna, Ostrowa Wielkopolskiego, Strzebielinka i Wierzchowa. Kobiety przetrzymywano początkowo w Areszcie Śledczym przy ul. Młyńskiej, a w styczniu przewieziono je do Gołdapi¹⁷⁹.

Od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1982 r. Wydział Śledczy Prokuratury Wojewódzkiej nadzorował sprawy „o przestępstwa popełnione z pobudek politycznych”, prowadzone przez funkcjonariuszy Wydziału Śledczego Komendy Wojewódzkiej MO, w sumie 23 śledstwa obejmujące 47 przestępstw, z czego 16 dotyczyło umyślnego zniszczenia lub uszkodzenia mienia albo urządzeń, 12 kontynuowania działalności NSZZ „Solidarność”, 2 nawoływania do strajku lub innego protestu, 1 drukowania i gromadzenia ulotek, 6 publicznego wyszydzania naczelnych organów PRL, 2 plakatowania „wrogich napisów i pism o treści godzącej w stosunki sojusznicze z ZSRR”, 2 zniszczenia i uszkodzenia nagrobków żołnierzy radzieckich, 4 usiłowania podpalenia pomieszczeń Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Pobiedziskach, 1 skierowania do członków PZPR gróźb karalnych i 1 znieważenia oficera WP. Ponadto prokuratura wojewódzka prowadziła 3 sprawy z okresu sprzed 13 grudnia 1981 r.

Ostatecznie w 7 sprawach zastosowano przepisy o abolicji, 2 warunkowo umorzono, 4 umorzono z powodu niewykrycia sprawców, 4 umorzono wobec niestwierdzenia przestępstwa, 2 zawieszono, a w 7 (obejmujących 16 podejrzanych) sporządzono akty oskarżenia, z których 4 – przeciwko 12 osobom – skierowano do sądu wojewódzkiego w trybie doraźnym¹⁸⁰.

Obszar województw poznańskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego obejmowały jurysdykcją Prokuratura Wojsk Lotniczych i Sąd Wojsk Lotniczych, przed którym toczyło się najwięcej procesów politycznych.

¹⁷⁸ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 327, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 XII 1981–31 XII 1982 r.)*, 10 I 1983.

¹⁷⁹ E.R. Dabert, *op. cit.*, s. 49.

¹⁸⁰ AZWUW, 2609/25, b.p., *Informacja Prokuratora Wojewódzkiego o wynikach zwalczania i zapobiegania przestępczości oraz przeciwdziałania naruszeniom prawa w województwie poznańskim*, [luty 1983].

Liczbę procesów politycznych, z podziałem na poszczególne województwa i okresy zarejestrowania spraw, przedstawia tabela nr 2¹⁸¹.

Tabela nr 2. Procesy polityczne przed Sądem Wojsk Lotniczych w Poznaniu

Województwo	13–31 grudnia 1981 r.		1 stycznia–31 grudnia 1982 r.		1 stycznia–22 lipca 1983 r.	
	Liczba spraw	Liczba oskarżonych	Liczba spraw	Liczba oskarżonych	Liczba spraw	Liczba oskarżonych
poznańskie	–	–	23	37	8	52
konińskie	1	1	4	5	1	5
leszczyńskie	1	1	5	11	2	8
piłskie	2	2	1	1	1	6

Źródło: AIPN Poznań, IPN Po 4/12, *Repertorium Sądu Wojsk Lotniczych w Poznaniu. 1981–1983*.

Największy proces polityczny, nazywany procesem politechniki, toczył się przed SWL od 21 marca do 9 maja 1983 r. Na ławie oskarżonych zasiadło 27 osób: Paweł Bugajny, Stanisław Dobrzyński, Barbara Fabiańska, Tomasz Jarysz, Tomasz Kamasa, Krzysztof Kasprowicz, Grzegorz Kędziercki, Jerzy Korolewicz, Hanna Konador, Przemysław Kosicki, Mikołaj Kotlarek, Mirosław Kruszyński, Krystian Marciniak, Jacek Maruniewicz, Lech Maziakowski, Lech Mikołajczyk, Piotr Nentwig, Roman Rutkowski, Wojciech Skorupski, Krzysztof Skowera, Zofia Sobczyk, Piotr Sobierajewicz, Mirosław Szychta, Janusz Tomczyk, Roman Trawiński, Wojciech Waligórski i Ryszard Żukowski. Czynności śledcze prowadzono od 30 sierpnia 1982 r. Aresztowania, zatrzymania, rewizje i przesłuchania objęły około stu osób. Czterech studentów – Mariusz Bekker, Tomasz Cieślik, Michał Gębka i Ryszard Żukowski – ukrywało się przed SB i było poszukiwanych listem gończym. Do odrębnego prowadzenia wyłączono sprawy Mariusza

¹⁸¹ Tabela została opracowana na podstawie zapisów w *Repertorium Sądu Wojsk Lotniczych w Poznaniu. 1981–1983*. Uwzględniono w niej sprawy zarejestrowane na mocy przepisów dekretu o stanie wojennym (art. 46, 47 i 48) oraz przepisów o charakterze politycznym zawartych w kodeksie karnym. W zestawieniu nie zostały ujęte sprawy z art. 286 kk (posiadanie lub wyrób broni bez zezwolenia) oraz sprawa funkcjonariusza SB skazanego na podstawie art. 184 § 1 kk za pobicie podczas przesłuchania nauczyciela VIII Liceum Ogólnokształcącego. W 1983 r. amnestia objęła 21 oskarżonych w 4 sprawach zarejestrowanych w SWL.

Bekkera i Tomasza Cieślaka, a pozostałych oskarżonych objęły trzy inne sprawy sądowe: jedna dotyczyła Jerzego Magasa, druga pięciu studentów, którzy w maju 1982 r. wykonali napisy w stołwce politechniki, a trzecia 27 osób oskarżonych o działalność w Akademickim Ruchu Oporu, Froncie Patriotycznym oraz udział w redagowaniu, drukowaniu i kolportowaniu ulotek i czasopism, między innymi „Bibuły”, „Vox Populi” i „Poznańskiego Tygodnika Wojennego”¹⁸².

W styczniu 1982 r. zdymisjonowano wybrane przed stanem wojennym władze UAM – rektora Janusza Ziółkowskiego i prorektora Jarosława Maciejewskiego. Pozostali proktorzy oraz dziekani (z wyjątkiem dziekana Wydziału Prawa) złożyli dymisje. Z funkcji zrezygnował również rektor AR prof. Wojciech Dzieciołowski oraz proktorzy¹⁸³. W 1982 r. przeprowadzono weryfikację kadr na wszystkich poznańskich uczelniach. Zwolniono asystentów podlegających rotacji, a adiunktom zaproponowano zakończenie przewodu habilitacyjnego w późniejszym terminie lub przejście na etat wykładowcy. W ocenie redakcji „Biuletynu Wojennego” weryfikacja była jedynie „próbą zastraszenia i próbą czystki na uczelniach” zamierzoną przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki¹⁸⁴.

Według danych MSW, w 1982 r. „podczas zajęć ulicznych” w Poznaniu zatrzymano 351 osób, z których 229 skierowano przed kolegium do spraw wykroczeń – ukarano 225 osób. Sprawy przeciwko 14 uczestnikom demonstracji skierowano do sądu; 108 osób zwolniono po przeprowadzeniu z nimi rozmów¹⁸⁵. Najwięcej, bo 194 osoby, zatrzymano podczas demonstracji 13 lutego 1982 r. Kolegium do spraw wykroczeń ukarało w tej sprawie między innymi 17 studentów UAM. WKO domagał się skreślenia ich z listy studentów, ale nowy rektor UAM prof. Zbigniew Radwański oświadczył na posiedzeniu senatu uczelni, że „żaden ze studentów nie zostanie relegowany z UAM”¹⁸⁶.

Według danych SB, w 1982 r. w województwie poznańskim przeprowadzono 2686 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych i lojalizujących, dokonano 608 przeszukań, zlikwidowano 11 punktów poligraficznych, zakwe-

¹⁸² P. Zwiernik, *Niezależny ruch studencki...*, s. 25–26.

¹⁸³ E.R. Dabert, *op. cit.*, s. 53.

¹⁸⁴ *O weryfikacji*, „Biuletyn Wojenny”, nr 7, 20–27 VI/4 VII 1982.

¹⁸⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 324, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 XII 1981–31 XII 1982 r.)*, 10 I 1983.

¹⁸⁶ P. Zwiernik, *Niezależny ruch studencki...*, s. 32–33.

stionowano 14 urzędzeń poligraficznych, zlikwidowano 18 punktów i kanałów kolportażowych oraz przejęto około 18 800 ulotek przeznaczonych do kolportażu. W tym samym czasie ujawniono lub rozpracowano 30 nielegalnych grup „powstałych na bazie »Solidarności«” i NZS. Wobec 8 grup wszczęto śledztwa, a 22 grupy „zlikwidowano bądź sparaliżowano” przez internowania, działania dezintegracyjne (między innymi „pogłębianie atmosfery nieufności wśród działaczy wobec siebie”) i rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze¹⁸⁷.

W województwie kaliskim od 13 do 31 grudnia 1981 r. internowano 58 osób¹⁸⁸, a do czerwca 1982 r. 74 osoby¹⁸⁹. Do końca grudnia 1981 r. przeprowadzono 203 rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze, 192 z nich zakończyły się podpisaniem deklaracji lojalności, a 43 wyrażeniem zgody na współpracę. W 1982 r. przeprowadzono kolejne 592 tego rodzaju rozmowy. Funkcjonariusze IV Wydziału SB przeprowadzili 53 takie rozmowy z księżmi¹⁹⁰.

Na początku stanu wojennego wszczęto dziesięć postępowań przygotowawczych, między innymi za organizowanie strajków, kontynuowanie działalności związkowej i sporządzanie plakatów „wymierzonych w organa władzy”¹⁹¹. Obszar województwa kaliskiego podlegał prokuraturom i sądom powszechnym oraz Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej we Wrocławiu i Sądowi Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Przed sądem tym w sprawach politycznych stanęło co najmniej pięciu mieszkańców Kalisza i jeden Ostrowa Wielkopolskiego¹⁹².

¹⁸⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 327–328, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 XII 1981–31 XII 1982 r.)*, 10 I 1983.

¹⁸⁸ *Ibidem*, t. 16, k. 106, *Ocena aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, 3 I 1982.

¹⁸⁹ *Kronika wydarzeń w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za okres od stycznia do czerwca 1982 r.*, „Kronika Wielkopolski” 1983, nr 1/30. Podczas obrad KW PZPR w Kaliszu 17 VI 1982 r. płk Józef Skoczek poinformował, że spośród 74 internowanych do tego dnia zwolniono 61.

¹⁹⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 16, k. 106, *Ocena aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, 3 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 16, k. 188, 194, 197, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w województwie kaliskim za okres od 13 XII 1982 roku oraz wnioski do pracy Służby Bezpieczeństwa i MO*, [styczeń 1983].

¹⁹¹ *Kronika wydarzeń w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim za okres od października do grudnia 1981 r.*, „Kronika Wielkopolski” 1982, nr 3–4 (29), s. 255–256.

¹⁹² WSG we Wrocławiu, *Repertorium ogólne SoW*, 1982, t. 1–3; *ibidem*, *Repertorium ogólne SoW*, 1983. Sprawa dwóch pracowników kaliskiej WSK rejestrowana była trzykrotnie (266/82,

W pierwszych procesach politycznych w Kaliszu sądzono organizatorów strajków. Najgłośniejszy proces polityczny w tym mieście dotyczył wystawienia w kościele oo. Jezuitów od 24 grudnia 1981 do 6 stycznia 1982 r. symbolicznego żłóbka „zawierającego informacje godzące w interes PRL”¹⁹³. W sprawie tej sądzony był rektor Kolegium oo. Jezuitów, ks. Stefan Dzierżek. Proces rozpoczął się 28 kwietnia 1982 r. przed Sądem Rejonowym w Kaliszu. Prezes tego sądu oraz prokurator zwrócili się jednak do Sądu Najwyższego o przeniesienie kolejnej rozprawy do innego miasta, argumentując, że pierwsza „odbyła się w przepełnionej sali rozpraw do tego stopnia, że publiczność stała tuż przy stole sędziowskim [...]. Po zakończeniu rozprawy ks. Stefan Dzierżek otrzymał od publiczności wiele wiązanek kwiatów. Przed budynkiem Sądu zebrał się tłum okalający księdza [...]. W jednym z okien budynku sądowego na parterze zatknięto flagę narodową z czarną wstążką”. Z obawy przed manifestacją proces przeniesiono do Łodzi. Wyrokiem z 8 stycznia 1983 r. tamtejszy Sąd Rejonowy skazał o. Stefana Dzierżka na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. W uzasadnieniu sąd stwierdził, że „niedwuznaczne treści przedstawionych symboli, w postaci między innymi sylwetek robotników, których dosięga duża czerwona plama w formie krzyża, śladów czołgów i transporterów, dziecka opasanego drutem kolczastym połączone ze szczególnym ich objaśnieniem [...] wskazuje wyraźnie, iż ekspozycja żłóbka miała charakter polityczny i z tego względu wykraczający poza zakres manifestowania poglądów i przekonań religijnych”. 14 maja Sąd Wojewódzki w Łodzi utrzymał wyrok w mocy. Kilka dni wcześniej, 9 maja 1983 r., o. Stefan Dzierżek został aresztowany i postawiony przed Kolegium do spraw Wykroczeń w Kaliszu za wywieszenie ogłoszenia o przeprowadzeniu zbiórki pieniędzy dla osób represjonowanych w stanie wojennym. Skazano go za to na 2 miesiące aresztu. Siedemdziesięcioletniego kapłana osadzono w więzieniu w Strzelinie. 26 maja 1983 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu uwzględnił jednak jego apelację i zawiesił mu karę na 10 miesięcy. Na mocy tego orzeczenia sądu zwolniono go z więzienia¹⁹⁴.

411/82 i 48/83). Na podstawie repertoriów trudno dokładnie określić liczbę spraw z województwa kaliskiego, gdyż na początku stanu wojennego nie odnotowywano w nich miejsca zamieszkania oskarżonych.

¹⁹³ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 269, k. 56, *Telex do sekretarza propagandy komitetów wojewódzkich*, 25 II 1982.

¹⁹⁴ S. Dzierżek, *op. cit.*, s. 59, 75, 79, 121, 124, 173, 196, 202.

W województwie konińskim internowano 43 osoby, w tym 2 dwukrotnie, przeprowadzono 2355 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych, 205 przeszukań procesowych i 11 przeszukań tajnych¹⁹⁵. W 1982 r. w Koninie prowadzono 17 postępowań w trybie doraźnym za czyny „o zabarwieniu politycznym”¹⁹⁶, wśród nich 13 spraw za czyny naruszające przepisy dekretu o stanie wojennym i 4 postępowania za czyny przewidziane w kodeksie karnym. Sprawy polityczne objęły 39 podejrzanych (w tym 21 tymczasowo aresztowano). Do końca 1982 r. sądy skazały 14 osób (w 10 sprawach), a w 7 sprawach postępowania zakończyły się umorzeniem¹⁹⁷.

15 grudnia, dzień po zakończeniu strajku w Hucie Aluminium „Konin”, aresztowano Zbigniewa Ładosza, pracownika tego zakładu i wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie. Razem z aresztowanym 17 grudnia 1981 r. Jerzym Jarzyńskim został postawiony przed sądem za organizowanie strajku. Już 28 grudnia 1981 r. Sąd Wojewódzki w Koninie wydał wyrok, skazując obu oskarżonych na kary po 1,5 roku pozbawienia wolności i 2 lata utraty praw publicznych. Poza tym za udział w strajku dyrekcja huty ukarała pracowników, zmniejszając im nagrody za 1981 r.: 12 osobom o 50–100 proc., a 304 o 10 proc. 2 stycznia 1982 r. aresztowano Andrzeja Krzyżańskiego, również pracownika huty, który 18 grudnia wywiesił na terenie zakładu dwie odręcznie napisane ulotki. 13 stycznia 1982 r. SWL w Poznaniu skazał go na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata utraty praw publicznych.

7 stycznia 1982 r. ten sam sąd skazał – w innej sprawie – Grzegorza Pietryka, pracownika szpitala, na 3 lata pozbawienia wolności. Również przed SWL stanął Ryszard Śliwiński, siedemnastoletni uczeń Zespołu Szkół Zawodowych im. M. Kopernika w Koninie, aresztowany 10 lutego 1982 r. i oskarżony o sporządzanie oraz rozpowszechnianie ulotek od 17 grudnia 1981 r., malowanie napisów na murach i działalność w Ruchu Młodzieży

¹⁹⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 25, k. 353–354, *Informacja analityczna o stanie bezpieczeństwa i porządku w woj. konińskim za okres od 13 XII 1981 r. – 31 XII 1982 roku*, 4 I 1983.

¹⁹⁶ AP Konin, KW PZPR w Koninie, 1/67, k. 78, *Sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie na wojewódzką konferencję sprawozdawczą*, [luty 1983]. W dokumencie tym jest informacja o przeprowadzeniu 2293 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych. Zapewne liczba ta dotyczy tylko rozmów z 1982 r.

¹⁹⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 25, k. 354, *Informacja analityczna o stanie bezpieczeństwa i porządku w woj. konińskim za okres od 13 XII 1981 r. – 31 XII 1982 roku*, 4 I 1983. Pozostałe 14 postępowań prowadzonych przez Wydział Śledczy SB dotyczyło: niszczenia urzędzeń (6), katastrof kolejowych (2), niegospodarności (2) i naruszenia dyscypliny (2) lub obowiązków służbowych (2).

„Korona”. 31 marca 1982 r. skazano go na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata.

Wcześniej, 17 lutego 1982 r., Sąd Rejonowy w Koninie uniewinnił Teresę Buszkiewicz, Grzegorza Matyjaszczyka, Małgorzatę Modelską, Grzegorza Pałuczaka i Wiesława Wysockiego i pracowników Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie, aresztowanych 15 grudnia 1981 r. i oskarżonych o kontynuowanie działalności związkowej po wprowadzeniu stanu wojennego. Od 24 kwietnia do 28 czerwca 1982 r. przebywał w areszcie Kazimierz Witowski, podejrzany o kolportaż podziemnych wydawnictw. Stał on później przed Sądem Wojewódzkim w Koninie i 28 stycznia 1983 r. został skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Wyrokiem z 29 września 1982 r. Sąd Wojewódzki skazał Sławomira Czajkowskiego na 3 lata pozbawienia wolności i 2 lata utraty praw publicznych oraz Romana Górajskiego na 20 tys. zł grzywny za organizację i udział w demonstracji 31 sierpnia 1982 r.

Od 25 października do 3 listopada 1982 r. konińska SB przeprowadziła liczne rewizje i aresztowania w sprawie wydawania i kolportowania „Azylu Wojennego” i „Opornika”. Aresztowano wówczas: Henryka i Marka Berlińskich, Ewę Bugno-Zaleską, Janusza i Grzegorza Dembińskich, Tadeusza Gierłowskiego, Zbigniewa Nadolnego, Piotra Paździora, Krzysztofa Tokarskiego, Waldemara Sroczyńskiego i Mariusza Wiatrowskiego. W styczniu 1983 r. sześciu aresztowanych zwolniono. Proces pozostałych pięciu osób toczył się przed SWL w Poznaniu. Wyrokiem z 28 kwietnia 1982 r. skazano Zbigniewa Nadolnego na 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, a Tadeusza Gierłowskiego, Marka Berlińskiego i Piotra Paździora na kary po 1,5 więzienia w zawieszeniu na 2 lata, natomiast postępowanie wobec Henryka Berlińskiego zostało umorzone¹⁹⁸.

W województwie leszczyńskim internowano 74 osoby (w tym osiem dwukrotnie). Wobec internowanych stosowano „różnorakie metody i formy oddziaływania” poprzez „źródła informacji, rodziny i organizacje społeczne”. Prowadzono również „działania dezintegracyjne i kompromitujące”, mające na celu wywołanie wzajemnej nieufności i podejrzliwości oraz zachwianie wiary w sens działalności konspiracyjnej¹⁹⁹. Internowanych

¹⁹⁸ E. i W. Zalescy, *op. cit.*, s. 27, 31, 35, 37, 39–43, 47, 53, 61, 71, 73, 75, 78, 88–89, 92.

¹⁹⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 30, k. 355, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa leszczyńskiego za okres od 13 XII 1981 r. do 31 XII 1982 r.*, 10 I 1983.

z tego województwa przewożono przede wszystkim do Ostrowa Wielkopolskiego i umieszczano w wydzielonej części Aresztu Śledczego przy ul. Obrońców Pokoju 1. Poza tym kierowano ich do obozów odosobnienia w Gębarzewie, Głogowie, Grodkowie, Nysie i Wierchowie Pomorskim. Internowane kobiety przewożono najpierw do Aresztu Śledczego w Poznaniu, a następnie do Gołdapi²⁰⁰.

Do końca 1982 r. przeprowadzono 786 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych, uzyskano 213 oświadczeń lojalności. W trakcie operacji „Jodła” pozyskano 23 tajnych współpracowników, 45 osób zatrzymano na 48 godzin, dokonano 277 przeszukań w mieszkaniach i miejscach pracy, konfiskując cztery powielacze, pięć maszyn do pisania oraz materiały drukarskie i literaturę bezdebitową. W tym czasie zlikwidowano cztery grupy opozycyjne (dwie grupy sześciuosobowe w Lesznie i dwie grupy trzyosobowe w Górze). Prowadzono siedemnaście postępowań karnych, w tym dziesięć na podstawie dekretu o stanie wojennym. Sądy skazały piętnaście osób, a w stosunku do pięciu odstąpiły od wymierzenia kary z uwagi na młody wiek oskarżonych²⁰¹.

Spośród procesów, w których sądzeni byli działacze „Solidarności”, można wymienić między innymi sprawę Krzysztofa Włodarczaka, aresztowanego 8 lutego 1982 r. w Kościanie. Wyrokiem z 3 marca SWL w Poznaniu skazał go na 3 lata pozbawienia wolności. W 1983 r. Rada Państwa skorzystała z prawa łaski i warunkowo zwolniono go z więzienia. W innym procesie skazano grupę, która kolportowała ulotkę *Odezwa do wszystkich członków społeczeństwa*. Wyroki od 1 do 4,5 roku otrzymali: Piotr Gościński, Zbigniew Greckel, Barbara Krawiec, Jarosław Ratajczak, Jerzy Terlecki i Zbigniew Wencel.

Od 12 do 18 grudnia 1982 r. aresztowano członków i współpracowników Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Lesznie: Tomasza Czabańskiego, Zdzisława Drosta, Andrzeja Grudzińskiego, Waldemara Handkego, Zenona Maciejewskiego, Eugeniusza Matyjasa i Olgierda Nowaka. Ich proces toczył się od 14 do 18 kwietnia 1983 r. przed SWL

²⁰⁰ W. Handke, *op. cit.*, s. 112–114.

²⁰¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 30, k. 349–350, 356, 358, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa leszczyńskiego za okres od 13 XII 1981 r. do 31 XII 1982 r.*, 10 I 1983. Informacje o zlikwidowanych grupach dotyczą: grupy osób skazanych za kolportaż ulotek (sprawa P. Gościńskiego i innych), sześciu członków i współpracowników leszczyńskiego TZR, trzech działaczy NSZZ „Solidarność” Ziemi Górowskiej oraz młodzieżowej grupy wykrytej w listopadzie 1982 r. w Górze, składającej się z dwóch uczniów szkoły podstawowej i jednego ucznia Szkoły Przeposobienia Zawodowego.

w Poznaniu. Wobec Drosta, Handkego i Matyjasa orzeczono kary po 1,5 roku pozbawienia wolności. Maciejewskiego i Czabańskiego skazano na kary po 1 roku więzienia, a Grudzińskiego na sześć miesięcy więzienia. Wszystkim oskarżonym sąd zawiesił wykonanie kary na 2 lata²⁰².

W województwie pilskim internowano co najmniej 26 osób. Większość z nich osadzono w Gębarzewie, Kwidzynie, Wronkach i Wierzchowie²⁰³. Na krótko internowano także Eligiusza Naszkowskiego, przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Pile²⁰⁴.

W województwie gorzowskim internowano 96 osób. Na początku stanu wojennego planowano internować 74 osoby, od 13 grudnia 1981 r. ukrywało się jednak czworo działaczy, którzy byli poszukiwani przez SB: Zbigniew Bełz, Jerzy Bozacki, Maria Plutecka i Zbigniew Romanowski²⁰⁵. Do końca 1982 r. przeprowadzono 924 rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze, dokonano 278 zatrzymań (prewencyjnych i do spraw karnych) oraz 544 przeszukań. Zlikwidowano 16 nielegalnych ugrupowań i 6 punktów poligraficznych. Przejęto 13 maszyn do pisania, 19 sitoramek i 4 radiotelefony. W tym czasie prowadzono 27 śledztw przeciwko 85 podejrzanym (w tym 62 tymczasowo aresztowano), a sądy skazały (do 31 grudnia 1982 r.) 40 osób²⁰⁶. W całym okresie stanu wojennego w procesach politycznych osądzono co najmniej 95 osób, w tym 3 osoby objęła amnestia w 1983 r. i nie zostały skazane²⁰⁷.

²⁰² W. Handke, *op. cit.*, s. 113–116, 119, 120.

²⁰³ „Lech”, nr 19, 4 VI 1983. W ocenie Franciszka Langnera w województwie pilskim internowano prawdopodobnie 49 osób.

²⁰⁴ M. Grocki, *Konfidenty są wśród nas...*, Warszawa 1992, s. 36–41. Według autora książki był to TW „Żaneta”, później etatowy pracownik SB.

²⁰⁵ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 12, k. 267, *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie gorzowskim w okresie od 13 XII 1981 do 31 XII 1982 r.*, 6 I 1982. Zbigniewa Bełza aresztowano 15 IV 1983 r., a Jerzego Bozackiego (pracownika Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim) zatrzymano 23 XII 1982 r. Informacji, kiedy i w jakich okolicznościach Maria Plutecka (sekretarz Prezydium KZ NSZZ „Solidarność” GPBP) i Zbigniew Romanowski (członek Prezydium KZ NSZZ „Solidarność” w ZWCh „Chemitex-Stilon”) przestali się ukrywać, nie odnalazłem. Imienny wykaz internowanych zob. *Internowani w Regionie Gorzowskim*, „Feniks”, nr 26–27, 17 XII 1991.

²⁰⁶ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 12, k. 266–267, *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie gorzowskim w okresie od 13 XII 1981 do 31 XII 1982 r.*, 6 I 1982. W dokumencie napisano „19 sitodruków”, zapewne chodzi jednak o tzw. sitoramki, gdyż sitodruk to technika druku, a nie przyrząd do jego wykonywania.

²⁰⁷ AIPN Poznań, Prokuratura Okręgowa w Gorzowie Wlkp., IPN Po 7/2, k. 155–156, *Aresztowani po 13 grudnia 1981 r.*, [1988]. Znajdującą się w aktach listę internowanych i aresztowanych sporządziła Grażyna Pytlak.

Obszar województwa gorzowskiego i zielonogórskiego objęty był jurysdykcją sądów powszechnych oraz Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Zielonej Górze. Prowadzone przez nią sprawy rozpatrywał Wojskowy Sąd Garnizonowy w Zielonej Górze lub Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Dane dotyczące procesów politycznych, które toczyły się przed Sądem ŚOW w 1982 r., z podziałem na te dwa województwa, zostały przedstawione w tabeli nr 3²⁰⁸.

Tabela nr 3. Procesy polityczne przed Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego

Województwo	1 stycznia–31 grudnia 1982 r.	
	Liczba spraw	Liczba oskarżonych
gorzowskie	9	22
zielonogórskie	8	26

Źródło: WSG we Wrocławiu, *Repertorium ogólne SoW*, 1982, t. 1–3; *ibidem*, *Repertorium ogólne SoW*, 1983.

Pierwsze procesy polityczne w Gorzowie Wielkopolskim odbyły się już w grudniu 1981 r., a dotyczyły uczestników strajków przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Chronologicznie jako pierwszą rozpatrywano sprawę Ryszarda Kotarskiego i Romana Meresa oskarżonych o kierowanie strajkami w ZWCh „Stilon” i ZM „Gorzów”. Najważniejszy jednak był proces dziewięciu przywódców strajku w ZM „Gorzów”: Stanisława Gajdy, Tadeusza Horbacza, Jerzego Hrybacza, Tadeusza Kołodziejskiego, Norberta Lisa, Radosława Łotoczko, Adama Opiela, Ryszarda Sawickiego i Zygmunta Strzelczyka. Podczas tego procesu zapadł najwyższy wyrok w tym mieście. Sąd Wojewódzki skazał Kołodziejskiego na 5 lat pozbawienia wolności²⁰⁹.

²⁰⁸ W tabeli uwzględniono sprawy zarejestrowane w repertoriach na podstawie przepisów dekretu o stanie wojennym (art. 46, 47 i 48) oraz przepisów o charakterze politycznym zawartych w kodeksie karnym. W zestawieniu nie zostały ujęte sprawy z art. 286 kk (posiadanie lub wyrób broni bez zezwolenia) oraz z art. 288 (przekroczenie granic PRL bez zezwolenia). Prawdopodobnie sprawy: 1044/82 (10 oskarżonych z Barlinka, Gorzowa Wielkopolskiego i Wrocławia) oraz 1231/82 (1 oskarżony z Krosna Odrzańskiego) również miały charakter polityczny. Nie zostały zamieszczone w zestawieniu z powodu braku informacji na ich temat.

²⁰⁹ AIPN Poznań, Prokuratura Okręgowa w Gorzowie Wlkp., IPN Po 7/2, k. 165–166, *Sprawa Ryszarda Kotarskiego i Ireneusza Meresa. Proces „Ursusa”*, [1988]. Jest to fragment opracowania Grażyny Pytlak.

Ponadto za udział w grudniowych strajkach 109 osób postawiono przed kolegium do spraw wykroczeń²¹⁰. Wysokie wyroki zapadły również wobec członków działającego w Dębnie Lubuskim Podziemnego Ruchu Odrodzenia Narodowego „Granit”. Wyrokiem z 24 lutego 1982 r. Sąd ŚOW skazał Irenę Maleńczyk, Włodzimierza Mazura i Janinę Romancewicz na kary po 4 lata pozbawienia wolności, a Krzysztofa Kaźmierczuka – na 3 lata²¹¹.

Jednym z największych procesów w Gorzowie Wielkopolskim była sprawa członków Młodzieżowego Ruchu Oporu. Aresztowania, które objęły kilkunastu członków tej organizacji, rozpoczęły się 5 listopada 1982 r. Nie zatrzymano jedynie Krzysztofa Sobolewskiego, który podczas przeprowadzanej w jego domu rewizji zamknął funkcjonariuszy SB w mieszkaniu i uciekł. Ukrywał się do 14 czerwca 1983 r.

Sprawę aresztowanych członków MRO podzielono na dwie odrębne części. Osoby, które nie ukończyły siedemnastu lat, postawiono przed Sądem dla Nieletnich w Gorzowie Wielkopolskim. Proces rozpoczął się jeszcze w listopadzie 1982 r. Krzysztof Baraniak, Robert Kukucki, Piotr Niewiarowski, Mariusz Skibiński i Marek Sobolewski zostali skazani na kary po 2 lata domu poprawczego w zawieszeniu na 2 lata, a Tomasz Bicki, Zbigniew Bierka i Paweł Cichoń otrzymali nadzór kuratora.

Drugi proces członków MRO toczył się przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Zielonej Górze od 7 do 9 lutego 1983 r. Ponieważ 19 listopada tr. odstąpiono od prowadzenia śledztwa w trybie doraźnym, oskarżonych – oprócz Marka Rusakiewicza, który przebywał w areszcie do 8 grudnia – wypuszczono na wolność, oddając ich pod dozór milicji. Oskarżonym postawiono zarzut udziału w związku, którego „istnienie, ustrój i cele miały pozostać tajemnicą wobec organów państwowych”, oraz kolportażu ulotek, a Marka Rusakiewicza oskarżono o kierowanie tym związkiem. Sąd skazał: Rusakiewicza na 2 lata pozbawienia wolności, Grzegorza Bieronia, Jarosława Furtana i Stefana Bohusza na 1 rok, a Romana Bosiackiego, Artura Orzechowskiego, Olgierda i Ryszarda Popielów i na 6 miesięcy. Sąd warunkowo zawiesił kary na 2 lata i oddał skazanych pod dozór kuratora

²¹⁰ AP Gorzów Wielkopolski, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., 111, k. 179, *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. gorzowskim za okres 4 m[iesiący] 1982 roku*, [maj 1982].

²¹¹ *Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, 24 II 1982 – kserokopia w zbiorach Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym; *Aresztowani i skazani*, „Feniks”, nr 26–27, 17 XII 1991.

sądowego. Postępowanie karne przeciwko Waldemarowi Rusakiewiczowi warunkowo umorzono i wyznaczono mu 1 rok okresu próby²¹².

Represje wobec uczestników demonstracji 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie miały szeroki zasięg. Według danych SB, zatrzymano 213 osób, z których 28 zwolniono po przeprowadzeniu z nimi rozmów, 125 kolegium do spraw wykroczeń ukarało grzywną, 15 aresztem, a wobec 35 zastosowano areszt tymczasowy w związku z wszczęciem przeciwko nim spraw karnych²¹³.

W województwie zielonogórskim internowano ogółem 46 osób, a w trakcie operacji „Klon” przeprowadzono 3277 rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych (w tym 2280 z „elementem przestępczym” i 997 z „aktywem »Solidarności«”, przy czym trzydzieści osób odmówiło podpisania żądanych oświadczeń lojalności). Do końca 1982 r. zlikwidowano dziesięć podziemnych grup, w tym siedem zorganizowanych przez członków „Solidarności” (cztery grupy zakładowe i trzy ponadzakładowe) oraz trzy młodzieżowe (w Nowej Soli, Zielonej Górze i Żaganii). Na początku 1983 r. rozpracowywano dalszych osiem grup i struktur (siedem zorganizowanych przez członków „Solidarności” i jedną grupę młodzieżową).

W tym okresie w trakcie działań operacyjno-śledczych dokonano 216 przeszukań (w tym 90 bez efektów), zlikwidowano 4 punkty „produkcji nielegalnej literatury”, przejęto 24 urządzenia poligraficzne (w tym 4 powielacze, 4 maszyny do pisania i 16 matryc „wykonanych różną techniką”). SB zatrzymała na 48 godzin 72 osoby, a Wydział Śledczy przeprowadził 24 postępowania przeciwko 66 podejrzanym (52 aresztowano, a 9 objęto dozorem MO). Do końca 1982 r. sądy rozpatrzyły sprawy przeciwko 57 osobom. Sprawy dotyczące sześciu osób przekazano do sądów dla nieletnich, a do kolegiów do spraw wykroczeń skierowano wnioski o ukaranie czterdziestu osób²¹⁴.

²¹² M. Konieczny [M. Rusakiewicz], *op. cit.*, s. 5–7.

²¹³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 12, k. 263, *Informacja dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie gorzowskim w okresie od 13 XII 1981 do 31 XII 1982 r.*, 6 I 1982. Inne dane dotyczące osób represjonowanych opublikowała Grażyna Pytlak, *Tryb doraźny. Procesy polityczne w Gorzowie po zajęciach 31 sierpnia 1982 r.*, „Trakt-Warta Odra” 1998, nr 19. Z dokumentów zebranych przez autorkę wynika, że zatrzymano 195 osób dorosłych i 12 nieletnich, a wobec 23 wszczęto postępowanie w trybie doraźnym i przyspieszonym. W artykule zamieszczono również imienny wykaz osób, które osądzono, i podano wysokość wymierzonych wyroków.

²¹⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 12, k. 308, 314–317, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie zielonogórskim za okres od 13 grudnia 1981 r. do 31 grudnia 1982 r. oraz prognozy i kierunki działania KW MO*, [styczeń 1983].

5. Kościół katolicki

W województwie poznańskim działały dwie diecezje: poznańska i gnieźnieńska. Według ocen władz, biskupi poznańscy i gnieźnieńscy nie akceptowali „utrzymywania się stanu wojennego”, a w 1982 r. nastąpiła „dalsza aktywizacja Kościoła rzymskokatolickiego w parafiach”, co uwidaczniało się w pracy duszpasterskiej wśród młodzieży oraz w środowiskach robotniczych i chłopskich. Jednocześnie stwierdzono, że w kilkunastu kościołach, głównie w Poznaniu, miały miejsce „negatywne wystąpienia o treści politycznej”²¹⁵. Wśród kilku biskupów wygłaszających kazania o treści politycznej władze wymieniały bp. Jana Michalskiego, wikariusza generalnego z Gniezna²¹⁶.

W 1982 r. pomimo „formalnego zakazu wydanego przez ordynariusza diecezji poznańskiej dot. niewłączenia się kleru do polityki” SB odnotowała odprawienie 48 mszy św.²¹⁷ Przeprowadzono dziewięćset tak zwanych rozmów profilaktycznych z księżmi, wynikiem czego było „uspokojenie nastrojów społecznych poprzez msze w intencji ojczyzny i spokoju społecznego”²¹⁸. Rozmowy z księżmi odbywały się zazwyczaj w okresie poprzedzającym uroczystości organizowane przez opozycję. Na przykład przed 10 listopada 1982 r. Wydział do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wspólnie z Wydziałem IV Komendy Wojewódzkiej MO przeprowadził rozmowy „profilaktyczne” z księżmi z tych parafii, gdzie „dotychczas były wystąpienia [...] o treści negatywnej” i gdzie władze przewidywały „punkty zapalne”²¹⁹. Takie rozmowy odbyły się między innymi z przełożonymi zgromadzeń zakonnych franciszkanów, salezjanów, dominikanów i zmarłychwstańców oraz administratorami parafii św. Rocha, św. Stanisława Kostki, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, św. Marii Magdaleny (fara),

²¹⁵ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 3202, k. 134, *Informacja dotycząca spraw wyznaniowych i postaw hierarchii kościelnej oraz duchowieństwa na terenie województwa poznańskiego*, 8 XI 1982.

²¹⁶ *Ibidem*, 3202, k. 46–48, *Notatka dotycząca niektórych zagadnień związanych z aktualną polityką wyznaniową, a wynikających z narady dyrektorów wydziałów do spraw wyznań UW w Urzędzie do spraw Wyznań w Warszawie w dniu 22 czerwca 1982 r.*

²¹⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 338, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 XII 1981–31 XII 1982 r.)*, 10 I 1983.

²¹⁸ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1089, k. 75, *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna w województwie poznańskim*, [1983].

²¹⁹ *Ibidem*, 3202, k. 133, *Informacja*, 2 XI 1982.

Najświętszego Zbawiciela oraz oo. Franciszkanów i św. Gaudentego w Gnieźnie, fary we Wrześni oraz parafii w Luboniu i Zaniemyślu²²⁰.

W intencji internowanych i więźniów politycznych, szczególnie z okazji kolejnych miesięcznic wprowadzenia stanu wojennego oraz świąt kościelnych i uroczystości organizowanych przez opozycję, najczęściej modlono się w kościele oo. Dominikanów. Dominikanie – szczególnie ojcowie Honoriusz Kowalczyk i Tomasz Alexiewicz – organizowali również pomoc represjonowanym i ich rodzinom²²¹. W czasie stanu wojennego duchowni – między innymi księża w parafii św. Stanisława Kostki i św. Marcina w Poznaniu oraz oo. franciszkanie w Gnieźnie – wypowiadali się na tematy polityczne²²². Wielu księży nie rezygnowało z wygłaszania kazań odnoszących się do ówczesnej sytuacji politycznej, pomimo że nakłaniali ich do tego przedstawiciele władz oraz abp Jerzy Stroba²²³. Duchowni zdawali sobie sprawę z tego, że ich kazania są rejestrowane. „Nie będę mówił o niesprawiedliwości, jaka panuje w naszej Ojczyźnie, nie będę mówił o więzionych młodych chłopcach, o maltretowanych, żeby ci, którzy są tutaj służbowo, nie powiedzieli, że zajmuję się polityką” – mówił do wiernych ks. Henryk Rojek z zakonu zmartwychwstańców²²⁴.

W województwie kaliskim represjonowani w czasie stanu wojennego oraz ich rodziny znajdowali wsparcie w kościele oo. Jezuitów przy ul. 23 Stycznia (obecnie Stawiszyńskiej). Szczególnie zasłużył się o. Stefan Dzierzek, który zorganizował ośrodek zajmujący się niesieniem pomocy humanitarnej. W kościele tym odbywały się msze św. w intencji ojczyzny, tam również w grudniu 1981 r. wystawiono słynny żłóbek, za który o. Dzierzkowi wytoczono później proces²²⁵.

²²⁰ *Ibidem*, 3202, k. 137, *Informacja dotycząca spraw wyznaniowych i postaw hierarchii kościelnej oraz duchowieństwa na terenie województwa poznańskiego*, 8 XI 1982.

²²¹ E.R. Dabert, *op. cit.*, s. 50; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 38, k. 338, *Ocena operacyjno-polityczna okresu stanu wojennego na terenie Poznania i województwa (13 XII 1981–31 XII 1982 r.)*, 10 I 1983.

²²² AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 3202, k. 65, *Bieżąca informacja o aktualnych postawach duchowieństwa Kościoła Rzymskokatolickiego na terenie województwa poznańskiego*, 30 VIII 1982.

²²³ *Ibidem*, 3202, k. 137, *Informacja dotycząca spraw wyznaniowych i postaw hierarchii kościelnej oraz duchowieństwa na terenie województwa poznańskiego*, 8 XI 1982.

²²⁴ *Ibidem*, 3202, k. 103, *Bieżąca informacja o aktualnych postawach w Kościele Rzymskokatolickim na terenie województwa poznańskiego*, 28 IX 1982.

²²⁵ G. Schlender, *op. cit.*, s. 197–198. O przebiegu procesu o. Dzierzka zob. w rozdziale *Reprezje* niniejszego raportu.

Na początku 1982 r. w województwie kaliskim przeprowadzono akcję usuwania krzyży ze szkół. Na polecenie Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kaliszu krzyże ze szkół usunięto między innymi w Bolesławcu, Kierznie, Kolnikach, Kościelnej Wsi, Kraszewicach, Łubnicy, Olszowie, Podzamczu, Teklinowie i Zdzarach. Polecenia kuratorium nie wykonano jednak w niektórych placówkach oświatowych w Ostrzeszowie²²⁶. Protest w sprawie usuwania krzyży wystosował do wojewody kaliskiego wikariusz generalny diecezji częstochowskiej. Stwierdził, że takie działania są niemoralne i szkodliwe społecznie. Również wikariusz generalny kurii włocławskiej zwrócił się z prośbą o przywrócenie krzyży tam, skąd zostały zdjęte²²⁷. Sprawa krzyży wywołała szeroki oddźwięk społeczny. Na przykład w Odolanowie na znak protestu przeciwko zdejmowaniu krzyży dziesięciu członków PZPR zdało legitymacje partyjne. Ukarań winnych podjęcia decyzji o zdejmowaniu krzyży domagali się rolnicy w gminie Baranów. Negatywne „odczucia opinii społecznej i aktywu partyjnego” odnotowano w Mikstacie²²⁸. W liceum ogólnokształcącym w Jarocinie 18 lutego młodzież zawiesiła w pięciu klasach własnoręcznie wykonane krzyże, które również kazano usunąć²²⁹.

W pierwszych dniach stanu wojennego w niektórych parafiach w województwie leszczyńskim odnotowano przypadki otwartego sprzyjania „Solidarności” (odprawianie mszy św. za internowanych i święcenie krzyży)²³⁰. Na przykład 20 grudnia 1981 r. odprawiono mszę św. w intencji internowanych i aresztowanych w kościele pw. św. Mikołaja w Lesznie²³¹. Ponadto wikariusz z tej parafii Bernard Cegła organizował pomoc dla rodzin internowanych i aresztowanych. Dużą rolę w tej działalności odegrały klasztory

²²⁶ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 285, k. 47, *Sygnaly dotyczące działalności partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, [marzec 1982].

²²⁷ *Ibidem*, 269, k. 34–35, *Informacja o zachowaniu i działalności kleru w woj. kaliskim od 7 II [19]82 r. do 15 II [19]82 r.*, [luty 1982]. W obrębie byłego województwa kaliskiego działały następujące diecezje: częstochowska, gnieźnieńska, poznańska i włocławska.

²²⁸ *Ibidem*, 285, k. 17, *Sygnaly dotyczące działalności partii, administracji i gospodarki*, 26 I 1982; *ibidem*, 285, k. 32, *Sygnaly dotyczące działalności partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 8 II 1982; *ibidem*, 285, k. 38, *Sygnaly dotyczące działalności partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 23 II 1982.

²²⁹ *Ibidem*, 269, k. 39, *Informacja nr 49/82 z dnia 19 lutego 1982 roku*.

²³⁰ AP Leszno, KW PZPR w Lesznie, 91, k. 4, *Protokół nr 15/1/81 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR odbytego w dniu 19 stycznia [19]82 r.*

²³¹ *Ibidem*, 580, k. 422, *Telex nr 408 z dnia 21 grudnia 1981 r.*

znajdujące się terenie województwa: Filipinów na Świętej Górze w Gostyniu, w Lubinie niedaleko Kościana i Franciszkanów we Wschowie²³².

Według ocen władz, na początku stanu wojennego postawę księży w województwie piłskim charakteryzowała „powściągliwość i wyczekiwanie”, kazania dotyczyły tematyki religijnej, a treści polityczne były wyważone. Do lutego 1982 r. nie stwierdzono zbiórek na rzecz pomocy dla internowanych, odnotowano natomiast modlitwy w ich intencji w kościołach w Chodzieży, Kuźnicy Czarnkowskiej, Lipce, Łeknie i Wągrowcu. W parafiach w Kuźnicy Czarnkowskiej, Okonku, Wieleniu i Zakrzewie księża wypowiadali się przeciwko zdejmowaniu krzyży w placówkach oświatowo-wychowawczych²³³. Dopiero w marcu tego roku władze stwierdziły, że wysiłki wielu księży „idą w kierunku ściślejszego związania byłych działaczy »S[olidarności]«, zwłaszcza internowanych, z Kościołem”. W tym celu duchowni odwiedzali ośrodki odosobnienia, zabiegali o poprawę warunków bytowych internowanym oraz modlili się w ich intencji. W obronie uwięzionych wystąpił między innymi dziekan dekanatu piłskiego. Po wizycie w Zakładzie Karnym w Gębarzewie, gdzie przebywali internowani, w piśmie do komendanta wojewódzkiego MO stwierdził, że warunki panujące w tym ośrodku odosobnienia są nieodpowiednie, a na przebywające tam osoby wywiera się presję psychiczną²³⁴.

Władze starały się nie dopuścić do zmiany tras procesji organizowanych 10 czerwca 1982 r. Pracownicy Wydziału do spraw Wyznań oraz naczelnicy miast i gmin rozmawiali na ten temat z księżmi. Od stycznia do 7 lipca 1982 r. z duchownymi przeprowadzono 83 rozmowy dotyczące poruszania w kazaniach spraw politycznych. W województwie piłskim odwołano dwóch braci zakonnych z parafii św. Antoniego w Pile i proboszcza parafii w Lubnie²³⁵.

6. Nastroje społeczne

„Do świadomości społeczeństwa i załóg powoli dociera fakt, że kraj znajduje się w stanie wojny. Fakt ten przyjęto z powagą i pełnym zrozumieniem, pomimo wielu ograniczeń życia” – informowali Komitet Centralny

²³² W. Handke, *op. cit.*, s. 118–119.

²³³ AP Piła, KW PZPR w Pile, 346/357, k. 66, *Telex nr 73/82*, 18 II 1982.

²³⁴ *Ibidem*, 346/357, k. 91, *Telex nr 105/82*, 18 III 1982.

²³⁵ *Ibidem*, 346/358, k. 41, *Telex nr 201/82*, [7 VII 1982].

trzy dni po wprowadzeniu stanu wojennego pracownicy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu²³⁶. Jednym z najbardziej uciążliwych ograniczeń był brak łączności telefonicznej, szczególnie dotkliwie odczuwany przez osoby chore. Skarżono się na patrole milicyjne z powodu „niechętnego przyjmowania zgłoszeń zawiadamiania pogotowia ratunkowego i zdarzające się odmowy przyścia z pomocą w tym zakresie”. Warto podkreślić, że inaczej pod tym względem postępowały patrole wojskowe²³⁷.

Wkrótce po wprowadzeniu stanu wojennego pojawił się też problem z zapewnieniem kartkowych przydziałów mięsa i jego przetworów. Na styczeń 1982 r. utrzymano przydziały dla robotników, co zostało przyjęte z zadowoleniem. Obniżono jednak normy dla pracowników umysłowych, którzy nie oponowali. Otwarcie natomiast krytykowano decyzję o uniemożliwieniu odbierania kartek żywnościowych przez emerytów i rencistów oraz osoby chore w macierzystych zakładach pracy. W tej sytuacji aktywy partyjny zwracał uwagę, aby decyzje „dotyczące obniżenia norm przydziału żywności” były konsultowane, po to by członkowie partii mieli argumenty „wpływające tonizująco na atmosferę niezadowolenia i niechęci do władzy”²³⁸.

W lutym 1982 r. największy wpływ na nastroje społeczne miały podwyżki cen. W ocenie komisarzy wojskowych z tego powodu panowało „ogólne niezadowolenie wśród części załóg”. Ludzie obawiali się, czy starczy im pieniędzy na zakup „niezbędnych artykułów życia codziennego”, oraz wyrażali dezaprobatę z powodu zmniejszenia przydziału masła dla dzieci i młodzieży o jedną kostkę²³⁹. Wybierali tańsze gatunki mięsa i wędlin, bo na szynki i balerony nie starczało im pieniędzy. Załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej „Modena” żądała nawet wyjaśnień, na jakiej podstawie ustalono cenę 370 zł za kilogram kiełbasy krakowskiej, która wcześniej kosztowała 54 zł²⁴⁰. Kilka dni po wprowadzeniu

²³⁶ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1177, k. 138, *Informacja nr 242/81 z dnia 16 grudnia 1981 r.*

²³⁷ *Ibidem*, 1177, k. 148, *Notatka z informacji przychodzących z instancji I stopnia*, 18 XII 1981.

²³⁸ *Ibidem*, 1177, k. 156, *Informacja nr 247/81 z dnia 28 grudnia 1981 r.*

²³⁹ *Ibidem*, 1090, k. 24, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 1 lutego 1982 r.*

²⁴⁰ *Ibidem*, 1090, k. 41, 43, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 4 lutego 1982 r.*

podwyżek nastroje społeczne budziły duże zaniepokojenie: „na terenie województwa poznańskiego panuje nadal ogromne niezadowolenie ze wzrostu cen na artykuły przemysłowe, niektóre artykuły żywnościowe oraz ogromne niezadowolenie z powodu wydania tak niskich wyroków na byłych prominentów miasta Poznania”²⁴¹.

O tym, jak funkcjonował wówczas handel, mówią informacje z kontroli przeprowadzanych przez komisarzy wojskowych w placówkach handlowych. Na przykład w Składnicy Księgarskiej przy ul. Łukasiewicza w Poznaniu razem z książkami przechowywano „ziemniaki pracowników, 4 worki cementu oraz rury”. Z kolei w sklepie pasmanteryjnym przy ul. Grochowskiej w Poznaniu stwierdzono „brak towarów, personel bez pracy”. Towar, zamiast w sklepach, mógł być w zupełnie innym miejscu, tak jak w Kłecku, gdzie u kierowniczkę podczas kontroli w domu „zakwestionowano samochód ciężarowy towarów przeznaczonych do celów spekulacyjnych”²⁴². Tymczasem przed sklepami ustawiały się długie kolejki, a wszystkie towary były „wykupywane bez względu na cenę”²⁴³.

Sytuacja powtórzyła się na początku następnego roku, po kolejnej podwyżce cen. Ponownie negatywnie oceniono zarówno wprowadzone, jak i zapowiedziane podwyżki, w tym papierosów, paliw, energii, gazu i czynszów. W tym samym czasie wielu pracowników wycofywało deklaracje o dobrowolnych świadczeniach na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia (na przykład w HCP około 2 tys. osób). Wśród przyczyn wycofywania deklaracji podawano między innymi obniżkę wynagrodzenia za pierwsze trzy dni zwolnienia, zły stosunek lekarzy do pacjentów lub długotrwałe oczekiwanie na miejsce w szpitalu²⁴⁴.

Powszechnie krytykowano przypadki marnotrawstwa, decyzje utrudniające prawidłowe funkcjonowanie handlu i złą organizację pracy. Na przykład w Krotoszynie zalegały sery, których nie kierowano do handlu, ponieważ

²⁴¹ *Ibidem*, 1090, k. 50, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 8 lutego 1982 r.*

²⁴² *Ibidem*, 1090, k. 28–29, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 1 lutego 1982 r.*; *ibidem*, 1090, k. 30–31, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 2 lutego 1982.*

²⁴³ *Ibidem*, 1090, k. 153, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 11 marca 1982 r.*

²⁴⁴ *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna w kraju*, „Serwis Informacyjny KW PZPR w Poznaniu”, 17 II 1983.

obowiązywał zakaz administracyjny. W tym samym mieście na początku lutego 1982 r. zakłady nie produkowały metki z powodu „braku cen na ten asortyment”, a w magazynach przechowywano 18 t konserw, gdyż „od miesiąca Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego nie zatwierdziło ceny na te konserwy”²⁴⁵.

Duże niezadowolenie społeczne obserwowano zarówno w miastach, jak i na wsi. Rolnicy narzekali na zaopatrzenie, mówili, że „zielone światło jest i program rozwoju jest, a wideł jak nie było, tak nie ma”. Skarżyli się także na złą jakość prac remontowych sprzętu rolniczego. Z powodu braku części i akcesoriów do sprzętu rolniczego niektóre zakłady rolne nie mogły przystąpić do wiosennych prac polowych²⁴⁶.

W województwie kaliskim rolnicy narzekali na wysokie ceny za usługi inseminacyjne, proponując inne rozwiązanie: „jednego buhaja – obsługującego kilka wsi”. Rolnicy wyzbywali się cieląt, trzody i bydła z powodu braku paszy, a producenci mleka zgłaszali trudności w zakupie konwi. W Łubowie niepokój wzbudzał niesprawiedliwy rozdział nawozów, a w Trzciny postulowano większy przydział lodówek i zamrażarek do sklepów wiejskich, gdyż nie było gdzie przechowywać mięsa z uboju²⁴⁷. Z kolei producenci mleka w Przygodzicach wnioskowali o wyrażenie zgody na jednorazowy zakup pieluszek, gdyż nie mieli „innych możliwości odcędzania mleka”. Rolnicy w Bralinie zwracali się o przydzielenie na święta wielkanocne 1 kg wędliny. Dla odmiany w Żerkowie sygnalizowano nadmiar mięsa i margaryny w sklepach wiejskich, co groziło zepsuciem się tych artykułów²⁴⁸.

Przyczyną troski mieszkańców regionu był brak obuwia. Rolnicy postulowali wprowadzenie talonów na buty gumowe oraz – podobnie jak

²⁴⁵ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 285, k. 27, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 5 II 1982; *ibidem*, 285, k. 56, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 11 III 1982.

²⁴⁶ AP Poznań, KW PZPR w Poznaniu, 1090, k. 59, *Informacja z działalności TGO, MGO i komisarzy wojskowych za dzień 8 II 1982 r.*

²⁴⁷ AP Kalisz, KW PZPR w Kaliszu, 285, k. 90–94, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 15 VII 1982.

²⁴⁸ *Ibidem*, 285, k. 46, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, [marzec 1982]; *ibidem*, 285, k. 63, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w woj. kaliskim*, 30 III 1982; *ibidem*, 285, k. 67, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w woj. kaliskim*, 19 IV 1982.

w Kaliszu – sprzedaż obuwia dla dzieci do lat sześciu na książeczki zdrowia. W Jarocinie natomiast proponowano wprowadzenie talonów uprawniających do zakupu jednej pary w ciągu roku na osobę. Aktyw z Ostrowa Wielkopolskiego wskazywał, że w „sterowanej sprzedaży obuwia dla dzieci prowadzonej przez szkoły” należało uwzględniać większe numery obuwia, ponieważ „dzieci w starszych klasach posiadają większe stopy”²⁴⁹. W Kaliszu krytykowano system „losowanej” sprzedaży obuwia w zakładach. Negatywnie oceniano niesprawiedliwy system „reglamentacji regionalnej”, czego przykładem były widniejące na sklepach w Kępnie wywieszki: „tylko dla mieszkańców miasta i gminy Kępno”²⁵⁰.

Na nietypowy protest zdobyła się Rada Zakładowa w Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Ponar” w Ostrzeszowie, a mianowicie 24 lutego 1983 r. podjęła uchwałę w sprawie wystąpienia zakładu z członkostwa zbiorowego w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Ponadto udzieliła wotum zaufania przewodniczącemu rady Kazimierzowi Obsadnemu, który był wcześniej skazany z powodów politycznych²⁵¹.

Sytuacja gospodarcza była na tyle zła, że mimo iż obowiązywały przepisy stanu wojennego, w niektórych zakładach pracy podejmowano protesty o charakterze ekonomicznym. W województwie zielonogórskim 20 maja (w godz. 12–15) i 21 maja (w godz. 7–10) 1982 r. na Wydziale Mechanicznym P-1 Zakładów Aparatury Jądrowej „Polon” zorganizowano protest z powodu niewypłacenia pracownikom w terminie premii. 26 osób ukarano naganą, a jedną zwolniono z pracy. Uczestnicy akcji protestacyjnej nie otrzymali wynagrodzenia i zostali skierowani przed Kolegium do spraw Wykroczeń w Zielonej Górze²⁵². 22 stycznia 1983 r. zaprotestowali

²⁴⁹ *Ibidem*, 285, k. 42, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, [luty 1982]; *ibidem*, 285, k. 6, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 22 II 1982; *ibidem*, 285, k. 77, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 20 V 1982.

²⁵⁰ *Ibidem*, 285, k. 19, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w woj. kaliskim*, [styczeń 1982]; *ibidem*, 285, k. 69, *Sygnaly dotyczące działalności ogniw partii, administracji i gospodarki w województwie kaliskim*, 12 V 1982.

²⁵¹ *Przegląd sytuacji społeczno-politycznej w kraju i województwie*, „Serwis Informacyjny KW PZPR w Poznaniu”, 3 III 1983.

²⁵² AIPN Poznań, Kolegium ds. Wykroczeń w Zielonej Górze, IPN Po 94/2, b.p., Pismo Zakładu Aparatury Jądrowej do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, 24 VI 1982; *ibidem*, IPN Po 94/23, b.p., *Wniosek o ukaranie*, 30 VI 1982.

doręczyciele w Nowej Soli i Zielonej Górze, między innymi z powodu niskich stawek i braku możliwości zapewnienia opieki dzieciom. Tego dnia doręczyciele byli „zbiorowo nieobecni” w pracy i miało to „znamiona działań zorganizowanych”²⁵³.

²⁵³ *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna w kraju*, „Serwis Informacyjny KW PZPR w Poznaniu”, 25 I 1983. Informacja dotyczy protestu listonoszy, których wówczas nazywano oficjalnie doręczycielami.

ZIEMIA ŁÓDZKA I SIERADZKA

1. Operacja wprowadzenia stanu wojennego

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. funkcjonariusze MO i SB wkroczyli do mieszkań osób „przewidzianych do izolacji” w regionie łódzkim. Listy internowanych przygotowywano już od 1980 r., a ostatecznie uzupełniono w ostatnich tygodniach przed wprowadzeniem stanu wojennego¹. W województwie łódzkim pierwsza, grudniowa fala internowań objęła blisko 150 osób. Z województwa sieradzkiego w ośrodkach odosobnienia umieszczono 54 osoby. W województwie piotrkowskim zatrzymano 35 spośród 37 osób przewidzianych do internowania (uniknęli go Stanisław Macherowski, przewodniczący sekcji interwencji Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, i jego zastępca Maciej Kujawiński) i dodatkowo osiem osób, które „podjęły szkodliwą działalność”. Przed świętami Bożego Narodzenia sześciu internowanych zwolniono. Rozmów ostrzegawczych przeprowadzono trzykrotnie więcej, niż planowano – 236 zamiast 77. W województwie skierniewickim internowano 37 osób. Odbyły się 134 rozmowy ostrzegawcze².

¹ Np. w województwie piotrkowskim już na początku listopada 1980 r. lista osób wytypowanych do internowania zawierała 49 nazwisk. W przeddzień 13 XII 1981 r. w województwie sieradzkim na podobnej liście znalazło się sto osób, z których postanowiono internować 54 (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 11, *Kierunkowy plan wzmózonych działań Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Piotrkowie Trybunalskim na najbliższy okres*, 7 XI 1980; *ibidem*, 43, k. 23, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za okres od 13 grudnia 1981 r. do 31 grudnia 1982 r.*, 8 I 1983).

² *Ibidem*, 17/IX/231, t. 36, k. 153–154, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za miesiąc grudzień 1981 r.*, 31 XII 1981; *ibidem*, 17/IX/231, t. 42, k. 191, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc grudzień 1981 r.*, 3 I 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 44, k. 169–170, *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki woj. skierniewickiego za miesiąc grudzień 1981 r.*, 2 I 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 209, k. 156, *Informacja o stanie bezpieczeństwa, ładu i porządku*

Zatrzymanych przewożono do komend MO, gdzie podczas przesłuchań nakłaniano ich do podpisania „deklaracji lojalności”, a następnie wysyłano do przygotowanych wcześniej ośrodków internowania, usytuowanych zazwyczaj w zakładach karnych. Mężczyzn umieszczano głównie w Łowiczu, Łęczycy i Sieradzu, a kobiety w Olszynie Grochowskiej³.

13 grudnia około godz. 5 milicja wtargnęła do budynku Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” przy ul. Piotrkowskiej 260. Milicjanci włamali się do pomieszczeń i po zniszczeniu zamków w biurkach zabrali dokumenty, prasę i książki. Wynieśli między innymi magnetofony, radioodbiorniki i telewizor, pozostawili jednak sprzęt nagłaśniający i poligraficzny.

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej Andrzej Słowik i wiceprzewodniczący Jerzy Kropiwnicki po powrocie z Gdańska, z posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, o godz. 7 zastali splądrowaną siedzibę Zarządu Regionu. Wkrótce dotarli tam inni członkowie władz „Solidarności”: Kazimierz Bednarski, Ireneusz Kuzan, Marek Burski, Paweł Wielechowski i Marek Markiewicz⁴. Zamontowano sprzęt nagłaśniający i wywieszono flagi narodowe przewiązane krepą. Kropiwnicki zredagował komunikat, na który czekał tłum zgromadzony przed budynkiem. Komunikat rozpoczynał się słowami: „Dziś stała się rzecz w historii naszej Ojczyzny bezprzykładna: Rząd wypowiedział wojnę Narodowi”. W dokumencie opisano nocną akcję milicji, poinformowano o powołaniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, wezwano do strajku powszechnego

publicznego na terenie woj. piotrkowskiego w okresie od czerwca 1981 r. do grudnia 1983 r., 7 XII 1983; AZOAL, UML, 8, t. 7, k. 38, *Protokół z sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi nr XI VIII kadencji*, 19 IV 1982.

³ Relacja Grzegorza Okrucha, 10 XI 2001; Relacja Benedykta Czumy, 31 V 2001; Relacja Józefa Śreniowskiego, 21 V 2001; Relacja Tomasza Filipczaka, 27 VIII 2001 (wszystkie relacje przywoływane w niniejszym tekście pochodzą – o ile nie zaznaczono inaczej – ze zbiorów własnych autora); *Dekret na czarownice, czyli historia prawdziwa prozą i wierszem o łódzkich ekstremistkach, które nie podały się WRON-ie*, Łódź 2001, s. 8–97; praca konkursowa Józefa Dośpiąła (bez tytułu); K. Głogowski, *O niektórych elementach życia internowanych w czasie stanu wojennego w Ośrodku Odosobnienia zlokalizowanego w Zakładzie Karnym w Łowiczu* [w:] *Internowani z regionu łódzkiego. Materiały z sesji popularnonaukowej. Łowicz 15–16 grudnia 2001 roku*, Łódź–Łowicz 2001, s. 49–69; J. Kropiwnicki, *Mój trzynasty grudnia – od północy do północy (i kilka dni następných)* [w:] *Z dziejów NSZZ „Solidarność” w Regionie Ziemi Łódzkiej. Materiały z sesji popularnonaukowej. Łódź 29 IX 2000*, red. J. Chańko, Łódź 2001, s. 120–149; S. Niesiołowski, *Internowanie w Sieradzu*, „Goniec” 1991, nr 29/30.

⁴ Drugiego przewodniczącego regionu, a zarazem członka Prezydium KK, Grzegorza Palkę, który został w Gdańsku, internowano ok. godz. 2 w nocy.

w poniedziałek od godz. 9 i zażądano od władz zwolnienia aresztowanych, cofnięcia decyzji o proklamowaniu stanu wojennego, zwrotu zagrabionego mienia i dokumentów oraz zaprzestania „polityki konfrontacji z Narodem”.

Do ludzi zebranych przed siedzibą Zarządu Regionu dołączyli wierni wychodzący z mszy św. w pobliskiej katedrze. Odśpiewano hymn państwowy i *Boże, coś Polskę*. Przed godz. 13 pod budynek podjechała samochodem milicja i zabrała się do rozbijania tablic informacyjnych „Solidarności”. Ludzie zaczęli krzyczeć, gwizdać i rzucać kamieniami, wobec czego funkcjonariusze MO się wycofali. Wkrótce nadjechały ciężarówki z trzema oddziałami ZOMO. Milicja wraz z „cywilami” zaopatrzonymi w siekiery i łomy wdarła się do budynku i aresztowała członków Zarządu Regionu. Gdy ich wyprowadzano, doszło do kolejnego starcia zomowców z demonstrantami⁵.

Działacze „Solidarności” ze Zgierza, obecni pod siedzibą Zarządu Regionu, przywieźli ulotki do mieszkańców swojego miasta. Powielono je w pomieszczeniach komisji lokalnej, a następnie rozkolportowano. W Zgierzu, podobnie jak w Łodzi, tekst oświadczenia odczytano przez urządzenia nagłaśniające. Obawiając się rewizji, z siedziby komisji wyniesiono część dokumentacji. Wieczorem, już w jednym z prywatnych mieszkań, podjęto decyzje o zabezpieczeniu materiałów archiwalnych lub ich zniszczeniu na wypadek zagrożenia oraz podziale gotówki z kasy i wkładu na książeczce PKO pomiędzy członków komisji⁶.

W budynkach Oddziału PKS w Zduńskiej Woli miały siedzibę zarówno przedstawicielstwo Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Sieradzkiej, jak i delegatura Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. 13 grudnia rano członkowie obu struktur podjęli strajk okupacyjny w pomieszczeniach związkowych. W wyniku rozmów z kierownictwem przedsiębiorstwa i władzami partyjnymi około godz. 18 protest został zakończony.

W Sieradzu, Piotrkowie i Skierniewicach, gdzie internowano czołowych działaczy związkowych, funkcjonariusze MO bez trudu zajęli siedziby „Solidarności”. W pierwszym z wymienionych miast udało się ukryć sztandar

⁵ AIPN Łódź, 53/17, Akta sprawy przeciwko Andrzejowi Słowikowi i Jerzemu Kropiwnickiemu; AIPN, MSW II, 185n/30, k. 82, Informacja dzienna MSW nr 85, 14 XII 1981; „Fakty. Miesięcznik Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Mazowsze”, marzec 1982; A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 256–257; Internowany nr 18, *Pamięć (fragmenty)*, „Tygiel Kultury” 2001, nr 10–12; J. Kropiwnicki, *op. cit.*, s. 120–135.

⁶ J. Chańko, *Życie polityczne w latach 1945–1988* [w:] *Zgierz. Dzieje miasta do 1988 roku*, red. R. Rosin, Łódź–Zgierz 1995, s. 506.

związkowy. W Bełchatowie na żądanie przewodniczącego delegatury Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej Stanisława Radka jeden z zastępców dyrektora Zakładu Usług Socjalnych Budownictwa, gdzie mieściła się siedziba „Solidarności”, otworzył lokal związkowy, umożliwiając zabranie materiałów propagandowych i powielacza. Próbę wywiezienia ich do Łodzi udaremniła milicja, a wobec osób odpowiedzialnych za otwarcie siedziby delegatury wyciągnięto konsekwencje służbowe. Czasami władze zbyt późno decydowały się na „zabezpieczenie” lokali komisji zakładowych „Solidarności”. Dzięki temu w Fabryce Dywanów „Weltom” w Tomaszowie Mazowieckim działacze związku wywieźli w bezpieczne miejsce sztandar „Solidarności”, ewidencję członków i księżeczkę oszczędnościową z wkładem na sumę 98 tys. zł⁷.

Pierwsze protesty społeczne w Łodzi zorganizowano już 13 grudnia. Tego dnia w kościele pw. Matki Boskiej Jasnogórskiej przy ul. Gogoła podczas mszy św. poświęcono sztandar Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładów Aparatury Elektrycznej „Ema-Elester”. W mszy św. uczestniczył poszukiwany przez milicję i SB Ryszard Kostrzewa, przewodniczący komisji zakładowej i członek Zarządu Regionu. Ze względu na obecność funkcjonariuszy SB atmosfera była napięta, a ludzie przestraszeni. Po poświęceniu sztandaru część pracowników udała się do zakładowej siedziby „Solidarności”. Postanowiono rozpocząć strajk okupacyjny w pokojach należących do związku. Ponieważ zakład nie pracował, w imieniu załogi strajk podjęli przedstawiciele poszczególnych oddziałów firmy. Po kilku godzinach do zakładu przybyli przedstawiciele dyrekcji w asyście funkcjonariuszy SB. Negocjacje ze strajkującymi zakończyły się niepowodzeniem. Około godz. 20 indywidualne rozmowy podjął z nimi komisarz wojskowy. Dwie godziny później protest przerwano do następnego dnia⁸.

W poniedziałek 14 grudnia rozpoczęła się fala strajków. Podporządkowując się apelom lokalnych władz „Solidarności”, w Łodzi stanęło kilkadziesiąt zakładów. Na wezwanie przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego, Jerzego Dłużniewskiego, o godz. 9 na wielu wydziałach przerwano

⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 152–153, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za miesiąc grudzień 1981 r.*, 31 XII 1981; Relacja Andrzeja Ruszkowskiego, 23 X 2001.

⁸ AP Łódź, KŁ PZPR, 553, k. 43, *Notatka dotycząca sytuacji w Zakładach Aparatury Elektrycznej „Ema-Elester”*; Relacja Barbary Filipek, 13 VIII 2001.

pracę. Po jakimś czasie na niektórych wydziałach podjęto ją ponownie. W całym zakładzie strajk zakończył się po kilku godzinach, dopiero gdy pod bramę podjechały transportery opancerzone⁹.

Zdecydowaną interwencją wojska i milicji zakończył się strajk w Fabryce Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta”, gdzie pracę przerwało około 3 tys. pracowników. Robotnicy zaspawali bramę i wzniesli barykadę. Kiedy ściągnięto wojsko z ciężkim sprzętem, pracownicy zaniechali oporu¹⁰.

Przyczyną rozpoczęcia strajku okupacyjnego w Zakładach Przemysłu Dziwiarskiego „Bistona” stała się próba przejęcia przez przedstawicieli dyrekcji wyposażenia lokalu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i opieczętowania go, czemu stanowczo przeciwstawiła się kilkudziesięciuosobowa grupa członków związku. Ponieważ zarówno interwencja dyrektora, jak i oficerów WP nie przyniosła rezultatu, około godz. 23 do akcji wkroczyła wojskowa grupa operacyjna, zmuszając pracowników do rezygnacji ze strajku¹¹.

W zakładach „Ema-Elester”, wobec niedotrzymania przez dyrekcję złożonej w niedzielę 13 grudnia obietnicy podjęcia rozmów z „Solidarnością”, pracę przerwano we wszystkich oddziałach. W ciągu dnia protest stopniowo wygasał, część pracowników zdecydowała się jednak przedostać do strajkującej Przędzalni Czesankowej Anilany „Polanil”. Po północy milicjanci wraz z żołnierzami wdarli się do „Polanilu” i nakazali protestującym opuszczenie zakładu. Pracownicy bez sprzeciwu podporządkowali się rozkazowi, lecz po wyjściu z budynku zostali obrzuceni granatami z gazem łzawiącym. Przywódcę strajku Ryszarda Kostrzewę aresztowano¹².

⁹ AP Łódź, KŁ PZPR, 41, k. 107–108, *Wykaz strajków na terenie województwa łódzkiego po 13 XII 1981 r.*; Relacja Wojciecha Słodkowskiego, 22 VI 2001; AIPN Łódź, WKO, 0106/7, k. 102, *Protokół nr 08/81 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego dnia 15 grudnia 1981 r.*

¹⁰ AP Łódź, KŁ PZPR, 59, k. 130, *Informacja o sytuacji w Łodzi na godzinę 16 dnia 15 XII*, [1981]; „Fakty. Miesięcznik Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Mazowsze”, marzec 1982; *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII 1981–31 XII 1982*, red. W. Chudzik, R. Cywiński, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1999, s. 130.

¹¹ AIPN Łódź, 53/47, Akta sprawy przeciwko Wojciechowi Rutowiczowi, Włodzimierzowi Stefaniakowi i Ryszardowi Jurzyście; AP Łódź, KŁ PZPR, 447, k. 81, *Informacja* [KD PZPR Łódź-Górna] nr 13/77 z dnia 4 I 1982 r., godz. 13.00; *ibidem*, 637, k. 9–10, *Informacja* [KD PZPR Łódź-Górna] nr 1/65 dnia 15 grudnia 1981 r., godz. 9.00; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 130; Relacja Józefa Mileckiego, 8 I 2002.

¹² AIPN Łódź, 53/18, Akta sprawy przeciwko Ryszardowi Kostrzewie; AP Łódź, KŁ PZPR, 447, k. 82, *Informacja* [KD PZPR Łódź-Górna] nr 13/77 z dnia 4 I 1982 r., godz. 13.00; *ibidem*, 447, k. 89–90, *Zbiorna analiza opisowa kontroli przeprowadzonych* [przez Dzielnicową Komisję

Od wczesnych godzin rannych strajkowała część załogi Zjednoczonych Zakładów Urządzeń Technicznych Przemysłu Lekkiego „Unipro”. Około godz. 7 do zakładu przedostał się przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Krzysztof Patora, który – podobnie jak Jerzy Dłużniewski – uniknął internowania. Godzinę później zorganizował wiec, na którym potępił wprowadzenie stanu wojennego jako niezgodne z konstytucją i wymierzone w robotników. Pierwszemu sekretarzowi komitetu zakładowego PZPR nie udało się nakłonić protestujących do podjęcia pracy. Dopiero gdy około godz. 21 nadeszły oddziały wojska, strajkujący rozeszli się¹³.

W Wytwórni Filmów Fabularnych po ogłoszeniu strajku dyrektor podjął gorączkowe działania zmierzające do przekazania milicji znajdujących się w wytwórni kilkuset sztuk broni palnej, a wojsku materiałów wybuchowych, a zarazem prowadził rozmowy z protestującymi. Większość z nich o godz. 16 zakończyła strajk i powróciła do domu, około dwustu osób postanowiło jednak kontynuować akcję protestacyjną nocą¹⁴.

Punktualnie o godz. 9.00 przerwały pracę Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne „Teofilów”. Utworzono kilkunastoosobowy komitet strajkowy. Podobnie jak w wielu innych zakładach, negocjacje kierownictwa przedsiębiorstwa z protestującymi nie odniosły skutku, zastosowano więc sprawdzoną wielokrotnie tego dnia metodę: po północy do akcji skierowano wojsko, które usunęło strajkujących z zakładu¹⁵.

Strajk w Fabryce Szlifierek im. J. Strzelczyka, gdzie pracownicy żądali odwołania stanu wojennego i zwolnienia internowanych, zakończył się

Rewizyjną PZPR] w organizacjach partyjnych zakładów pracy dzielnicy Łódź-Góra, w których odbyły się strajki po 13 XII 1981 r.; *ibidem*, 553, k. 43, *Notatka dotycząca sytuacji w Zakładach Aparatury Elektrycznej „Ema-Elester”*; *ibidem*, 637, k. 9, *Informacja* [KD PZPR Łódź-Górna] nr 1/65 dnia 15 grudnia 1981 r., godz. 9.00; Relacja Barbary Filipek, 13 VIII 2001.

¹³ AIPN Łódź, 53/32, Akta sprawy przeciwko Krzysztofowi Patorze i Janowi Łuczakowi; AP Łódź, KŁ PZPR, 553, k. 124–128, *Sytuacja w Zakładach Urządzeń Technicznych Przemysłu Lekkiego „Unipro”*, 2 I 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 129.

¹⁴ AP Łódź, KŁ PZPR, 553, k. 106–107, *Notatka służbowa dyrektora Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi*, 17 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 2, *Informacja* [KD PZPR Łódź-Polesie] na temat sytuacji politycznej w dniu 15 XII 1981.

¹⁵ AIPN Łódź, 53/19, Akta sprawy przeciwko Zdzisławowi Trusińskiemu, Janinie Juraszewskiej, Jadwidze Menkarskiej, Andrzejowi Ochockiemu i Jerzemu Kardze; AP Łódź, KŁ PZPR, 41, k. 107, *Wykaz strajków na terenie województwa łódzkiego po 13 XII 1981 r.*; S. Dzięcielska-Machnikowska, *W nowej sytuacji politycznej [w:] Postawy i wartości w okresie konfliktu społecznego*, praca zbiorowa pod red. S. Dzięcielskiej-Machnikowskiej, Łódź 1985, s. 155; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 129.

15 grudnia około godz. 4 nad ranem, brutalnie spacyfikowany przez oddziały ZOMO¹⁶.

14 grudnia jednostki WP i ZOMO interweniowały jeszcze w kilku innych przedsiębiorstwach, między innymi w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Alba” i Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Emfor” oraz w Chocianowicach – jednej z dwóch strajkujących zajezdni tramwajowych (krótkotrwałe akcje protestacyjne – zakończone bez użycia siły – podjęły również zajezdnie autobusowe)¹⁷.

Tego dnia w Łodzi strajkowało około trzydziestu zakładów, w tym oprócz wyżej wymienionych: Łódzkie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Uniontex”, Łódzkie Zakłady Radiowe „Unitra-Fonica”, Zakłady Przemysłu Wełnianego „Norbelana”, Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed”, Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Wiosna Ludów”, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Olimpia”, Zakład Urządzeń Technicznych „Zeltech” oraz Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Bawełnianego, Zakład Energetyczny Łódź-Miasto i Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodnych i Kanalizacyjnych.

14 grudnia akcją strajkową podjęto na Uniwersytecie Łódzkim. O godz. 9 na Wydziale Prawa przy ul. Składowej zgromadziło się około 150 studentów tego wydziału. Po południu dołączyli do nich koledzy z innych wydziałów i pracownicy uczelni. Większość z nich pozostała na noc w pawilonie Wydziału Prawa, do którego wejścia zabarykadowano¹⁸.

W Ozorkowie w poniedziałek strajk ogłosiły trzy przedsiębiorstwa – filia Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów” w Łodzi, Zakłady Przemysłu

¹⁶ AP Łódź, KŁ PZPR, 530, k. 42, *Analiza pracy i ocena KD PZPR Łódź-Widzew za okres 1981–1982*; „Fakty. Miesięcznik Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Mazowsze”, marzec 1982.

¹⁷ AP Łódź, KŁ PZPR, 447, k. 81–82, *Informacja [KD PZPR Łódź-Górna] nr 13/77 z dnia 4 I 1982 r., godz. 13.00*; *ibidem*, 447, k. 87–88, *Zbiorna analiza opisowa kontroli przeprowadzonych [przez Dzielnicową Komisję Rewizyjną PZPR] w organizacjach partyjnych zakładów pracy dzielnicy Łódź-Górna, w których odbyły się strajki po 13 XII 1981 r.*; *ibidem*, 646, k. 6, *Serwis informacyjny KŁ PZPR*, nr 2/82, 6 I 1982; *ibidem*, 42, k. 5, *Meldunek dzienny Komitetu Zakładowego PZPR Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego*, 15 XII 1981 r.; *ibidem*, 42, k. 84, *Sprawozdanie KD PZPR Łódź-Śródmieście*, 4 I 1982 r.

¹⁸ *Ibidem*, 42, k. 1, *Informacja ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego „Textil-impex”*, 15 XII 1981, godz. 11.00; *ibidem*, 59, k. 132, *Informacja o sytuacji w Łodzi na godzinę 16-tą dnia 15 XII [1981]*; *ibidem*, 310, k. 131, *Ocena sytuacji politycznej w łódzkim środowisku akademickim*, 6 III 1982; *ibidem*, 637, k. 19, *Informacje o sytuacji w Uniwersytecie Łódzkim w dniu 15 XII 1981*; *ibidem*, 657, k. 107–108, *Sytuacja ogólna w UL (bez uwzględnienia środowiska studenckiego)*, [styczeń 1982]; S. Dziecielska-Machnikowska, *op. cit.*, s. 156–161.

Konfekcyjnego „Latona” i Ozorkowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Morfeo”. W „Latonie” decyzję o akcji protestacyjnej podjęła na początku pierwszej zmiany Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”. Przewodniczący komisji Leszek Florczak przez radiowęzeł wezwał załogę do strajku, który trwał do następnego dnia. W „Morfeo” dyrekcja szybko opanowała sytuację, między innymi dlatego, że uniemożliwiła przedostanie się do zakładu przedstawicielom strajkującej „Latony”¹⁹.

W Zakładach Przemysłu Barwników „Organika-Boruta” w Zgierzu komisja zakładowa już 13 grudnia postanowiła rozpocząć następnego dnia rano strajk okupacyjny. Protest trwał od godz. 8 do 22, ale większość załogi zakończyła go o godz. 16. Akcja strajkowa, planowana na kolejny dzień, nie została podjęta. 14 grudnia w Zgierzu do pracy nie przystąpiono również w Zakładach Produkcji i Przetwórstwa Pianki Poliuretanowej „Polopren”. Do zajezdni zjechała część kierowców MPK. Strajk próbowano zorganizować – bez powodzenia – w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Zeta”²⁰.

W Pabianicach protest podjęli pracownicy pięciu dużych przedsiębiorstw – Pabianickiej Fabryki Narzędzi (według danych milicji w akcji protestacyjnej uczestniczyło czterystu z tysiąca zatrudnionych), Pabianickich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”, Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Pabia”, Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Pamotex” – łącznie około 6500 osób, oraz Pabianickiej Fabryki Żarówek „Polam”, gdzie strajk trwał od godz. 13 do 14. W „Polamie” pracownicy dobrowolnie powrócili do pracy, w pozostałych zakładach strajki miały charakter okupacyjny i zakończyły się, dopiero gdy nadjechały transportery opancerzone, pod groźbą interwencji milicji i wojska²¹.

¹⁹ AP Łódź, KŁ PZPR, 660, k. 42–45, *Notatka z wyjazdu do KM PZPR w Ozorkowie oraz zakładów OZPB „Morfeo” i ZPK „Latona” w Ozorkowie*, 30 XII 1981; *ibidem*, 634, k. 2, *Zakłady objęte różnymi formami strajków – 14 XII [19]81, godz. 14.00*; *ibidem*, 634, k. 12, *Notatka nr 9 dotycząca sytuacji strajkowej w województwie łódzkim*, 14 XII 1981; J. Dośpiał, *op. cit.*, s. 81.

²⁰ AP Łódź, KŁ PZPR, 634, k. 2, *Zakłady objęte różnymi formami strajków – 14 XII [19]81, godz. 14.00*; *ibidem*, 634, k. 14, *Notatka nr 10 dotycząca sytuacji strajkowej w województwie łódzkim*, [14 XII 1981]; *ibidem*, 660, k. 48–53, *Informacja [KM PZPR w Zgierzu] nt. działań I Sekretarza KZ PZPR w stosunku do członków PZPR biorących udział w strajkach, manifestacjach po ogłoszeniu stanu wojennego*, 11 I 1982; J. Chańko, *op. cit.*, s. 506; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 129–130.

²¹ AP Łódź, KŁ PZPR, 41, k. 107, *Wykaz strajków na terenie województwa łódzkiego po 13 XII 1981 r.*; *ibidem*, 634, k. 11, *Notatka nr 8 dotycząca sytuacji strajkowej w województwie łódzkim*, 14 XII 1981; E. Cieciorowski, Z. Kuchler, *O prawdę i wolność*, Pabianice 2000, s. 31–32; L. Ramisz, *Pabianicka Fabryka Żarówek „Polam”*. *Kronikarski zarys historii zakładu* (mps udostępniony przez Henryka Marcza).

W województwie sieradzkim 14 grudnia nie doszło do poważniejszych wystąpień. Strajk podjęli jedynie pracownicy pierwszej zmiany oddziału Łódzkich Fabryk Mebli w Łasku. Krótkotrwałe przerwy w pracy odnotowano również w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Zwoltex” w Zduńskiej Woli²².

Kilkugodzinne strajki ogłoszono 14 grudnia w sześciu zakładach województwa piotrkowskiego. W samym Piotrkowie Trybunalskim pracę przerwało tysiąc osób w Fabryce Maszyn Górniczych im. T. Żarskiego „Pioma”. W Radomsku strajk podjęły Zakłady Przemysłu Meblarskiego im. Gwardii Ludowej i Zakłady Przemysłowe „Komuna Paryska”, a w Tomaszowie Mazowieckim Zakłady Przemysłu Wełnianego „Tomtex” i Zakłady Artykułów Skórzanych „Skogar”. Najdłużej trwała akcja protestacyjna w Zakładach Odlewniczych w Koluszkach, gdzie do późnej nocy prowadzono negocjacje z udziałem dyrekcji, prokuratora i komisarza wojskowego. Protestujący zdecydowali się zakończyć strajk, dopiero gdy komisarz wojskowy zagwarantował, że nikt nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności²³.

W regionie łódzkim najsłabiej zareagowano na wprowadzenie stanu wojennego w województwie skierniewickim; krótki strajk podjęto w Zakładach Transformatorów Radiowych „Zatra” w Skierniewicach²⁴.

We wtorek 15 grudnia w regionie było zdecydowanie mniej strajków niż poprzedniego dnia. W Łodzi zakończyły się protesty pracowników MPRWiK, „Uniproty” i „Polmateksu” oraz wznowione strajki w „Polanilu” i zakładach „Ema-Elester”. W Wytwórni Filmów Fabularnych strajku

²² AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 42, k. 191, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc grudzień 1981 r.*, 3 I 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/IV/30, k. 226, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Sieradzu odbytego w dniu 14 grudnia 1981 roku*; *ibidem*, 1/XI/5/8, k. 103, *Działania podjęte przez Komitet Wojewódzki w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 10 marca 1982 r.; Kilka porannych godzin w Zduńskiej Woli*, „Głos Robotniczy”, 16 XII 1981; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 176.

²³ AIPN Łódź, 50/1, Akta sprawy przeciwko Ryszardowi Wędrychowiczowi i innym; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 153–154, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za miesiąc grudzień 1981 r.*, 31 XII 1981; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 90, k. 32–33, *Protokół posiedzenia Prezydium WKKP*, 26 II 1982; *ibidem*, 172, k. 31, *Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim*, 16 I 1982; *ibidem*, 209, k. 156, *Informacja o stanie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego na terenie woj. piotrkowskiego w okresie od czerwca 1981 r. do grudnia 1983 r.*, 7 XII 1983; *ibidem*, 357, k. 169, *Ocena działalności KZ PZPR w FMG „Pioma”*, 18 II 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 148.

²⁴ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 8, k. 135–138, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 14 XII 1981.

zaprzesztao około godz. 10.30²⁵. Tego dnia do akcji protestacyjnej przyłączyły się – jako jedne z nielicznych przedsięwzięć – Fabryka Dywanów „Dywilan”, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Lido” i Zakłady Przemysłu Pończosznego „Feniks”²⁶.

Wtorek był kolejnym dniem strajku studenckiego w gmachu Wydziału Prawa. Budynek oplakatowano, wywieszono krzyż oraz transparent z napisem „Strajk studentów”. Po mediacji podjętej przez bp. Bohdana Bejzego część strajkujących opuściła wydział. Studenci pozostający na zewnątrz, spodziewając się akcji pacyfikacyjnej, na skrzyżowaniu ulic Składowej, Uniwersyteckiej i Narutowicza zatrzymali tramwaje i autobusy. Część pasażerów przyłączyła się do stojącego przed budynkiem tłumu. Zgromadziło się tam około 2 tys. osób. O godz. 16 do akcji wkroczyły oddziały wojska i ZOMO, blokując za pomocą samochodów i transporterów opancerzonych rejon skrzyżowania. W trakcie prawie półtoragodzinnej pacyfikacji protestu zatrzymano kilkadziesiąt osób²⁷.

Po 13 grudnia w rejonie siedziby Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” i katedry codziennie dochodziło do protestów ulicznych, siłą rozpędzanych przez funkcjonariuszy MO i ZOMO. 15 grudnia w godzinach popołudniowych demonstranci ustawili na ul. Piotrkowskiej barykadę z płyt chodnikowych i obrzucili kamieniami i butelkami sąsiadującą z budynkiem „Solidarności” siedzibę Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Do akcji wkroczyły oddziały milicji i ZOMO, wspierane przez transporter opancerzony. Użyto armatek wodnych i gazów łzawiących. Po ponadgodzinnym starciu demonstrantów wyparto z ul. Piotrkowskiej. Zatrzymano 22 osoby²⁸.

²⁵ AP Łódź, KŁ PZPR, 553, k. 106–107, *Notatka służbowa dyrektora Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi*, 17 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 2, *Informacja [KD PZPR Łódź-Polesie] na temat sytuacji politycznej w dniu 15 XII 1981*.

²⁶ *Ibidem*, 553, k. 176–178, *Informacja dyrektora Zakładów Przemysłu Pończosznego „Feniks” Kazimierza Kasperka dla prezydenta Łodzi Józefa Niewiadomskiego*, 17 XII 1981; *ibidem*, 553, k. 204, *Ocena sytuacji politycznej w ZPP „Feniks” – stan na dzień 8 I 1982*.

²⁷ *Ibidem*, 42, k. 1, *Informacja ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego „Textilimpex”*, 15 XII 1981, godz. 11.00; *ibidem*, 59, k. 132, *Informacja o sytuacji w Łodzi na godzinę 16 dnia 15 XII [1981]*; *ibidem*, 310, k. 131, *Ocena sytuacji politycznej w łódzkim środowisku akademickim*, 6 III 1982; *ibidem*, 637, k. 19, *Informacje o sytuacji w Uniwersytecie Łódzkim w dniu 15 XII 1981*; *ibidem*, 657, k. 107–108, *Sytuacja ogólna w UE (bez uwzględnienia środowiska studenckiego)*, [styczeń 1982]; AP Łódź, UE, 98, k. 1–2, *Hasła i plakaty wywieszane na budynku Wydziału Prawa w dniach 14–15 grudnia 1981 r. przez strajkujących studentów*; S. Dziecielska-Machnikowska, *op. cit.*, s. 156–161; *W stanie*, Warszawa 1991, s. 38–39.

²⁸ AP Łódź, KŁ PZPR, 59, k. 132, *Informacja o sytuacji w Łodzi na godzinę 16-tą dnia 15 XII [1981]*.

15 grudnia zakończyły się nieliczne już strajki w województwie łódzkim. W zgierskim „Poloprenie” akcję protestacyjną przerwano pod groźbą pacyfikacji, podobnie w zakładach „Latona” w Ozorkowie, gdzie internowano Leszka Florczaka. Po zakończeniu strajku zajęto pomieszczenia Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”²⁹.

16 grudnia w Łodzi ponownie demonstrowano w okolicach siedziby Zarządu Regionu i katedry. Kilkusetosobowy tłum palił znicze i wznosił okrzyki. Około godz. 17 brutalnie interweniowała milicja, zatrzymując 34 osoby³⁰.

Liczna grupa łódzian protestowała tego dnia przeciwko uwięzieniu przywódców „Solidarności” przed gmachem sądu na pl. Dąbrowskiego. Po 45 minutach plac zablokowano i tłum rozpedzono. Część demonstrantów zgromadziła się ponownie, pod hotelem „Centrum” przy ul. Kilińskiego, szybko jednak została rozproszona przez milicję³¹.

16 grudnia w całym regionie rozrzucono dużo ulotek nawołujących do podjęcia strajku generalnego następnego dnia, w rocznicę tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu w 1970 r. W związku z tym w zakładach pracy przeprowadzono liczne rozmowy ostrzegawcze z członkami „Solidarności”. Do ewentualnych protestów specjalnie przygotowywały się wojsko, milicja i ZOMO. Ku zaskoczeniu władz do pierwszej rocznicowej demonstracji doszło jeszcze 16 grudnia wieczorem. Około godz. 21.30 przed dworcem PKP w Pabianicach zebrała się kilkudziesięciosobowa grupa. Rozwinięto transparent z napisem „W rocznicę 17 XII”, wywieszono flagę narodową oraz zapalono świece i znicze. Po kilkudziesięciu minutach milicja rozpedziła demonstrantów³².

Rocznicowe akcje protestacyjne odbyły się w niewielu przedsiębiorstwach regionu, między innymi w Łódzkich Zakładach Radiowych „Unitra-Fonica” i Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Marko”. Mimo fiaska idei strajku generalnego, załogi większości zakładów w mieście w różny

²⁹ *Ibidem*, 660, k. 42–45, *Notatka z wyjazdu do KM PZPR w Ozorkowie oraz zakładów OZPB „Morfeo” i ZPK „Latona” w Ozorkowie*, 30 XII 1981; J. Chańko, *op. cit.*, s. 506.

³⁰ AAL, AKBDŁ, Korespondencja Biskupa Łódzkiego, Notatka dotycząca pisma biskupa J[ózefa] Rozwadowskiego do prezydenta Łodzi J[ózefa] Niewiadomskiego; AIPN, MSW II, 185n/30, k. 121, Informacja dzienna MSW nr 88, 17 XII 1981; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 131.

³¹ „Fakty. Miesięcznik Informacyjny NSZZ »Solidarność« Regionu Mazowsze”, marzec 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 131.

³² AP Łódź, KŁ PZPR, 637, k. 52, Notatka dotycząca sytuacji w Łodzi, 17 XII 1981.

sposób manifestowały pamięć o Grudniu 1970. W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Próchnik” na wydziale produkcyjnym zawieszono krzyż, za którym zatknięto kwiaty, a w Elektrociepłowni im. W. Lenina na dźwigach budowlanych wywieszono biało-czerwone flagi przepasane kirem. W wielu zakładach robotnicy przyszedli do pracy odświętnie ubrani. Ludzie chodzili po mieście z wpiętymi w ubranie znaczkami „Solidarności”. Rocznicę Grudnia 1970 obchodzono również w innych miastach regionu, chociaż na znacznie mniejszą skalę³³.

W Łodzi do gwałtownych zajęć ulicznych doszło tradycyjnie w okolicach siedziby Zarządu Regionu. Na wiernych, gromadzących się pod katedrą przed wieczornym nabożeństwem w intencji ofiar Grudnia 1970, skandujących między innymi „Niech żyje Słowik”, uderzyły trzy kompanie oraz pluton specjalny ZOMO. Demonstrantów rozpędzono przy użyciu granatów z gazem łzawiącym oraz armatek wodnych. Kilka granatów z gazem łzawiącym wrzucono nawet do wnętrza katedry³⁴.

17 grudnia był ostatnim dniem pierwszej fali protestów w regionie. Dwa dni później płk Kazimierz Garbacik, komisarz wojskowy województwa łódzkiego, na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony oznajmił z zadowoleniem, że struktury kierownicze „Solidarności” zostały rozbite i „we wszystkich dziedzinach życia panuje względny spokój”³⁵.

2. Aparat władzy

Po 13 grudnia 1981 r. komitety wojewódzkie PZPR, podobnie jak wszystkie struktury partii, zmieniły tryb funkcjonowania zgodnie z *Instrukcją kierowania partią w warunkach ogłoszenia zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, wydaną przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego. Organami

³³ *Ibidem*, 42, k. 225, *Meldunek Komitetu Zakładowego PZPR ZPD „Marko”*, 21 XII 1981; *ibidem*, 634, k. 52, *Załącznik do komunikatu nr 4 z dnia 17 grudnia 1981 r.*, godz. 15.00; *ibidem*, 646, k. 6, *Serwis informacyjny KŁ PZPR*, nr 2/82, 6 I 1982; *ibidem*, 637, k. 52, Notatka dotycząca sytuacji w Łodzi, 17 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 56, *Informacja [KD PZPR Łódź-Górna] nr 3/67*, 17 XII 1981.

³⁴ AAL, AKBDŁ, Korespondencja Biskupa Łódzkiego, Notatka dotycząca pisma biskupa Józefa Rozwadowskiego do prezydenta Łodzi Józefa Niewiadomskiego; *Czas skończyć z ponurą zabawą w sercu Łodzi*, „Głos Robotniczy”, 18 XII 1981; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 258.

³⁵ AIPN Łódź, WKO, 0106/7, k. 112, *Protokół nr 011/81 z posiedzenia Komitetu Obrony-Łódź odbytego dnia 19 grudnia 1981 r.*

decyzyjnymi w PZPR stały się sekretariaty komitetów wojewódzkich i komitetów niższych szczebli. Pierwsze posiedzenia sekretariatów w regionie łódzkim odbyły się już 13 grudnia, niezależnie od nich zwoływano posiedzenia egzekutyw, przede wszystkim w komitetach niższego szczebla.

W Łodzi głównym gremium decyzyjnym partii stał się Sztab Polityczny Komitetu Łódzkiego PZPR, w którego skład weszli: I sekretarz KŁ Tadeusz Czechowicz, sekretarze KŁ, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Marian Grzegorzczak, pełnomocnik Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR Jan Cofałka i przedstawiciele WKO. Na posiedzenia Sztabu Politycznego Komitetu Łódzkiego, zwoływane kilka razy w tygodniu, w zależności od tematyki zapraszani byli sekretarze komitetów dzielnicowych i komitetów miejskich Zgierz i Pabianiec³⁶.

Jedną z pierwszych decyzji sztabu powołano trzydziestu pełnomocników Komitetu Łódzkiego PZPR. Skierowano ich do komitetów dzielnicowych, wymienionych komitetów miejskich oraz do największych zakładów pracy w celu zbierania danych o sytuacji i atmosferze w terenie. W pierwszych dniach stanu wojennego przekazywane kilkakrotnie w ciągu dnia meldunki pełnomocników były zasadniczym źródłem informacji dla wojewódzkich władz partyjnych. Sekretariaty komitetów dzielnicowych również powołały pełnomocników, którzy wypełniając podobne zadania, docierali do ważniejszych zakładów pracy w dzielnicy. Struktury partyjne wszystkich szczebli niechętnie przyjmowały pełnomocników zarówno KŁ, jak komitetów dzielnicowych, uważano ich bowiem – skądinąd słusznie – za kontrolerów, zbędnych „opiekunów” i niejednokrotnie zarzucano im nadmierną ingerencję i utrudnianie pracy³⁷.

Zgodnie z dyrektywą Komitetu Centralnego PZPR nr 001/128/81 z 10 grudnia 1981 r. przy terenowych instancjach partyjnych powoływano grupy samoobrony, w lutym 1982 r. przemianowane na oddziały polityczno-obronne. Nadano im status prawny specjalistycznych jednostek ORMO.

³⁶ AP Łódź, KŁ PZPR, 59, k. 118, *Zadania i formy Sztabu KŁ PZPR i powołanie pełnomocników*; *ibidem*, 742, k. 9–11, *Ocena stanu partii w województwie miejskim łódzkim – do 10 stycznia 1982 r.*

³⁷ *Ibidem*, 59, k. 122, *Dyspozycje do pracy pełnomocników KŁ PZPR w instancjach dzielnicowych/miejskich*; *ibidem*, 59, k. 123, *Dyspozycje do pracy pełnomocników KŁ PZPR w przedsiębiorstwach*; *ibidem*, 59, k. 124–125, *Zadania przekazane pełnomocnikom KŁ PZPR w dniu 18 XII 1981 r.*; *ibidem*, 59, k. 145–146, *Informacja zbiorcza nr 4 dotycząca funkcjonowania łódzkich władz partyjnych po wprowadzeniu stanu wojennego*, 31 XII 1981; *ibidem*, 60, k. 62, *Informacja o pracy KD PZPR Łódź-Bałuty*, 24 XII 1981.

Zgodnie z wytycznymi przyjęto wojskową strukturę organizacyjną; w województwie łódzkim utworzono dwanaście kompanii i pięć samodzielnych plutonów liczących ogółem 868 osób. Ich członkowie wraz z funkcjonariuszami MO i żołnierzami WP brali udział w patrolach mieszanych, uczestniczyli w organizowanych przez Komitet Kontroli Społecznej przy Radzie Narodowej Miasta Łodzi i Wydział Handlu Urzędu Miasta Łodzi kontrolach, mających na celu „zwalczanie nadużyć, spekulacji i marnotrawstwa”, oraz w działalności partyjnej, zwłaszcza w dużych zakładach. W województwie sieradzkim powstało sześć kompanii samoobrony liczących łącznie 702 osoby. W województwie skierniewickim w skład oddziałów weszło ponad 500 osób³⁸.

Rola PZPR została znacznie ograniczona. Faktyczną władzę w regionie sprawowała nie partia, lecz wojewódzkie komitety obrony i komisarze wojskowi. W skład WKO wchodził między innymi wojewodowie (jako przewodniczący; w Łodzi, z uwagi na miejski charakter województwa, funkcję tę pełnił prezydent miasta), sekretarze wojewódzcy PZPR, komendanci wojewódzcy MO i szefowie wojewódzkich sztabów wojskowych. W posiedzeniach WKO brali udział także pełnomocnicy Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i komisarze wojskowi. WKO pełniły funkcje kierownicze wobec terenowych organów administracji, nadzorowały pracę zakładów przemysłowych i instytucji państwowych, ingerowały we wszystkie dziedziny życia, decydując nawet w najbardziej błahych sprawach³⁹.

³⁸ AIPN Łódź, WKO, 0106/14, k. 42–43, Sprawozdanie Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KŁ PZPR z działalności polityczno-obronnej za lata 1975–1983, 19 VII 1983; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/16, t. 6, k. 12–14, Pismo sekretarza KW PZPR Czesława Przybylskiego do pierwszych sekretarzy komitetów miejskich i miejsko-gminnych, 13 II 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/7/26, k. 288, *Protokół nr 17/34/81 z posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Sieradzu odbytego w dniu 15 grudnia 1981 r.*; *ibidem*, 1/XI/5/8, k. 102, *Działania podejmowane przez Komitet Wojewódzki w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 10 marca 1982 r.*; *ibidem*, 1/XI/5/8, k. 130, *Informacja dot. stanu porządku i bezpieczeństwa w woj. sieradzkim za okres od 1 lipca 1981 r. do 31 października 1982 r.*

³⁹ W skład WKO w Łodzi weszli: prezydent Józef Niewiadomski, wiceprezydenci, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Tadeusz Czechowicz, komendant wojewódzki MO płk Bronisław Moczkowski oraz szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Mieczysław Cieślak, a w posiedzeniach oprócz nich brali udział – w zależności od tematyki – m.in. sekretarze Komitetu Łódzkiego PZPR, prezydenci Zgierza i Pabianic, naczelnicy dzielnic Łodzi, dyrektor delegatury NIK, pełnomocnik Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR Jan Cofałka i komisarze wojskowi. Do 17 XII 1981 r. WKO zbierał się codziennie,

Komisarze wojskowi, powołani na wszystkich szczeblach administracji państwowej i w wielu zakładach pracy (w Łodzi – 61), kontrolowali przestrzeganie dekretu o stanie wojennym. Funkcje komisarzy z reguły powierzano dowódcom terenowych grup operacyjnych, które zaczęły działać jeszcze przed stanem wojennym. Komisarze mogli się więc wykazać „znajomością terenu”, jako wojskowi nie mieli jednak doświadczenia w zarządzaniu życiem publicznym, a zwłaszcza gospodarką.

Wojewódzkie władze partyjne, mając ograniczony wpływ na zarządzanie podległym sobie dotychczas terenem, oficjalnie twierdziły, że działalność komisarzy wojskowych przynosi same korzyści i stała się lekarstwem na wszelkie bóle. Na przykład zdaniem Franciszka Wirskiego, sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Skierniewicach, pojawienie się komisarzy w województwie „skutecznie eliminowało niedostatki w działaniu administracji państwowej, gospodarczej, likwidowało przejawy biurokracji, niegospodarności i bałaganu”⁴⁰. Inaczej oceniali ich przedstawiciele PZPR niższych szczebli. Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Łowiczu na pierwszym po wprowadzeniu stanu wojennego posiedzeniu – 19 grudnia 1981 r. – stwierdziła, że „administracja i naczelnik” pozbawili komitet miejski wpływu na wydarzenia w mieście, a „decyzje podejmowane są przez komisarza Urzędu Miejskiego”. Uznała za niewłaściwe niezapraszanie sekretarzy Komitetu Miejskiego PZPR na narady z dyrektorami zakładów pracy odbywające się codziennie w urzędzie miejskim. Dyskusję podsumowano wnioskiem, że decyzje Komitetu Miejskiego PZPR czy naczelnika oraz komisarza urzędu miejskiego winny być odtąd konsultowane z drugą stroną. Już następnego dnia sekretariat Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Skierniewicach odwołał I sekretarza łowickiego Komitetu Miejskiego PZPR Zdzisława Białobłockiego i sekretarza Sławomira Szymczaka, w uzasadnieniu podając, że ich praca „nie gwarantuje prawidłowej

a do końca grudnia jeszcze czterokrotnie. Od stycznia 1982 r. posiedzenia odbywały się zazwyczaj raz w tygodniu (łącznie 43), a zgodnie z sugestią prezydenta „sprawy nie cierpiące zwłoki były rozpatrywane na roboczo” przez zespół w składzie: płk Garbacik, płk Moczkowski oraz sam prezydent Niewiadomski. W 1983 r. – do czasu zniesienia stanu wojennego – odbyło się 13 posiedzeń WKO (zob. m.in. AIPN Łódź, WKO, 0106/7, k. 120, *Protokół nr 014/81 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego dnia 30 grudnia 1981 r.*).

⁴⁰ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/II/22, k. 21, Protokół posiedzenia plenarnego KW PZPR, 5 I 1983.

działalności” komitetu. Dwa dni później decyzję tę zatwierdziła egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR⁴¹.

Komitet Miejski PZPR w Łowiczu nie był odosobniony w ocenie sytuacji na linii partia–władze administracyjne. Pod koniec 1982 r. zespół złożony z członków poszczególnych wydziałów Komitetu Łódzkiego PZPR przeanalizował pracę Komitetu Miejskiego PZPR w Pabianicach. W sprawozdaniu stwierdzono, że zasady współdziałania między Komitetem Miejskim PZPR a urzędem miasta „daleko odbiegają od ogólnie przyjętych i obowiązujących. Instancja miejska nie jest na bieżąco informowana o decyzjach, podejmowanych na tym szczeblu administracji państwowej, dotyczących spraw i problemów istotnych dla społeczeństwa miasta [...]. Sekretariat K[omitetu] M[iejskiego] uważa, że stosunki te muszą ulec poprawie, i nie rezygnuje on z możliwości politycznego oddziaływania na pracę terenowego organu administracji państwowej w Pabianicach”⁴².

Informacji o konfliktach między komisarzami wojskowymi a władzami politycznymi czy administracyjnymi nie rozpowszechniano, stanowiły jednak „tajemnicę poliszynela”. Dane na ten temat czasami można znaleźć w materiałach partyjnych, chociaż zazwyczaj w formie zawaolowanej. Działacze partyjni, zwłaszcza w zakładach pracy, bali się otwarcie formułować zarzuty pod adresem komisarzy wojskowych, czynili to więc za pośrednictwem przedstawicieli „środowiska robotniczego”. Na przykład władze partyjne w Sieradzu w telexie do Komitetu Centralnego PZPR donosiły, że „w niektórych wypowiedziach akcentuje się brak fachowości ze strony osób wojskowych [...], które zdaniem rozmówców przejęły zbyt dużą kontrolę nad gospodarką, co w przyszłości może przynieść ujemne skutki”. Ponadto podkreśliły, że „osoby wojskowe nie posiadają wycucia [w] nastrojach załóg zakładów pracy, a rozkazem wszystkiego nie da się załatwić”⁴³.

⁴¹ AIPN Łódź, WKO, 0106/8, k. 1, *Protokół nr 01/82 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego dnia 8 stycznia 1982 r.*; AP Otwock, KM PZPR w Łowiczu, 40/III/10, k. 199–201, *Protokół nr 12/81 z posiedzenia Egzekutywy KM PZPR w Łowiczu odbytego w dniu 19 XII 1981 r.*; *ibidem*, KW PZPR w Skierniewicach, I/IV/38, k. 274, *Protokół nr 13/81 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 22 XII 1981*; *ibidem*, 1/VI/7, t. 43, k. 103, *Protokół nr 24 z posiedzenia sekretariatu KW PZPR, 20 XII 1981*.

⁴² AP Łódź, KŁ PZPR, 530, k. 59–60, *Ocena pracy KM PZPR Pabianice za okres od stycznia do 20 listopada 1982 r.*

⁴³ *Ibidem*, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/1, k. 104, *Informacja nr 45/346/82; dotyczy sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 17 lutego 1982 roku*; *ibidem*, 1/VI/16/12, k. 188, *Telex nr 288 do KC PZPR, 15 II 1982*.

Władze partyjne zazwyczaj przegrywały w konfliktach z przedstawicielami wojska (jedynie komitetom wojewódzkim udawało się czasem wybronić). Tak było w przypadku Szczepana Serkiesa, dyrektora Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Nestor” w Łodzi, którego WKKP wydalila z szeregów PZPR i wniosowała o jego odwołanie z zajmowanego stanowiska pod zarzutem nadużyć finansowych i „szczególnego sprzyjania »Solidarności«”. Mimo oczywistych i udowodnionych – zdaniem WKKP – zarzutów „trzeba było wymóc decyzję WKO o odwołaniu ww. ze stanowiska dyrektora, choć i tak w końcu argumentowano to odejściem Serkiesa na emeryturę”⁴⁴.

Współpraca PZPR z SD i ZSL nie układała się najlepiej, świadczy o tym sytuacja w województwie łódzkim. Do lipca 1982 r. Wojewódzka Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych zwołała tylko cztery posiedzenia. W ocenie Komitetu Łódzkiego PZPR „jeszcze dosyć wolno [...] odchodzi się od fasadowości posiedzeń Komisji Współdziałania, traktowania ich okazjonalnie i odświętnie”. Na szczeblu lokalnym posiedzenia komisji określano jako „spotkania o kurtuazyjnym charakterze, nie wnoszące merytorycznej treści do partyjnego współdziałania”. Do połowy 1982 r. nie powołano komisji w dwóch dzielnicach Łodzi: Śródmieściu i Widzewie. W Głównie „pod pozorami poprawnej współpracy PZPR i ZSL” tlił się konflikt z Gminnym Komitetem ZSL. W tej i kilku innych gminach podłożem konfliktu były sprawy kadrowe, zwłaszcza forsowanie przez prezesa Wojewódzkiego Komitetu ZSL Jerzego Chojnackiego „swoich ludzi” na określone stanowiska, co nie podobało się lokalnym przedstawicielom PZPR. W Aleksandrowie Łódzkim członkom SD zarzucano, że „nie wspierają czynnie WRON, władz administracyjnych, naczelnika, partii”, a w Strykowie ich udział w pracach komisji współdziałania uznano za „wymuszony”. Zdaniem Komitetu Łódzkiego PZPR kierownictwo Miejskiego Komitetu SD w Zgierzu nie było „nastawione na współdziałanie”, ponieważ przewodniczący miejskiego komitetu Józef Pucyna żądał umieszczenia mszy św. w programie obchodów Święta Pracy, 3 Maja i Dnia Zwycięstwa. Komitet Łódzki PZPR był niezadowolony z tego, że szeregi SD i ZSL zasilają członkowie „Solidarności” i osoby, które skreślono z list PZPR lub których nie przyjęto do tej partii⁴⁵.

⁴⁴ *Ibidem*, 112, k. 5, 11, *Informacja o działalności WKKP w Łodzi w I półroczu 1982 r.*

⁴⁵ *Ibidem*, 14, k. 15, *Protokół z narady I sekretarzy komitetów gminnych, komitetów miejskich i komitetów miejsko-gminnych i przewodniczących komisji rewizyjnych instancji szczebla podstawowego*

Na stosunki między PZPR a SD rzutowała sytuacja wewnętrzna stronnictwa. 15 grudnia 1981 r. na plenarnym posiedzeniu Łódzki Komitet SD podjął uchwałę, w której wprowadzenie stanu wojennego uznał za niezgodne z prawem, żądał wycofania członków SD z Rady Państwa do czasu odwołania stanu wojennego oraz skrytykował „nieuzasadnioną brutalność służb bezpieczeństwa” i „niszczenie mienia społecznego przy przejmowaniu lokali NSZZ »Solidarność« w Łodzi”. Centralny Komitet SD 19 grudnia zawiesił działalność Prezydium Łódzkiego Komitetu SD i wyznaczył jego tymczasowy skład, ze Stanisławem Żałobnym na czele. Ośmiu przedstawicieli prezydium, wśród nich dotychczasowego przewodniczącego łódzkiego SD Lecha Gąseckiego, wkrótce zawieszono w prawach członkowskich stronnictwa⁴⁶. 14 kwietnia 1982 r. Centralny Sąd Partyjny SD oczyścił ich z zarzutów, ale druga instancja zmieniła orzeczenie, pozbawiając oskarżonych „prawa piastowania funkcji we władzach stronnictwa i ich organach w bieżącej kadencji”, przywracając im natomiast prawa członkowskie. Na autorów uchwały nałożono nie tylko sankcje partyjne. Na przykład Herakliusz Żwiręfło otrzymał wypowiedzenie z pracy w Akademii Medycznej i musiał zrezygnować z obrony gotowego już doktoratu⁴⁷.

Zmiany personalne były elementem rozpoczętej po wprowadzeniu stanu wojennego „czystki” w szeregach partyjnych i instytucjach państwowych. W Łodzi w wyniku weryfikacji kadry kierowniczej zakładów pracy przeprowadzonej przez WKO w pierwszych miesiącach stanu wojennego odwołano 41 kierowników przedsiębiorstw i ich zastępców, a w 59 przypadkach odnotowano „konieczność dokonania zmian kadrowych”. W łódzkiej dzielnicy Górna w ciągu niespełna jedenastu miesięcy 1982 r. z funkcji kie-

odbytej w dniu 11 V 1982 w ROPP w Pabianicach; *ibidem*, 440, k. 6–14, *Informacja o współpracy politycznej PZPR–ZSL–SD w okresie od 13 XII [19]81 r. do 6 VII [19]82 r.*

⁴⁶ Zawieszono następujących członków Prezydium Łódzkiego Komitetu SD: Lecha Gąseckiego, Stanisława Kowalskiego, Ryszarda Kozłowskiego, Urszulę Kuźniak, Jana Onopę, Bogdaną Osińskiego, Edwarda Sierańskiego, Herakliusza Żwiręfło. W skład tymczasowego prezydium weszli: Stanisław Żałobny, Władysław Rzymiski (15 XII 1981 r. usunięty ze stanowiska sekretarza Łódzkiego Komitetu SD), Bolesław Cislak, Jerzy Sobczak i Barbara Włodarczyk.

⁴⁷ Materiały udostępnione przez Ryszarda Kozłowskiego, m.in.: *Uchwała Plenarnego Posiedzenia Łódzkiego Komitetu SD podjęta w dniu 15 XII 1981 r.*; Odpis uchwały Prezydium CK SD z 19 XII 1981 r.; „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego”, 30 XII 1981; *Uchwała Prezydium Centralnego Komitetu z dnia 21 stycznia 1982 r.*; *Orzeczenia Centralnego Sądu Partyjnego SD z 14 IV 1982 oraz 30 XI 1982 r.* Zob. też K. Kotlarek, *Przejść przez igielne ucho*, „Kurier Polski”, 13/15 I 1990.

rowniczych w administracji, przemyśle i spółdzielczości odwołano 45 osób. Wiele zmian kadrowych, zwłaszcza na stanowiskach dyrektorów dużych zakładów, przeprowadzono pod naciskiem komisarzy wojskowych⁴⁸.

Władze przywiązywały wagę do „oczyszczenia” z wpływów „Solidarności” środowiska sędziowskiego. Komitet Łódzki PZPR pozytywnie ocenił rozmowy kierownictwa organów wymiaru sprawiedliwości z pracownikami: „W wyniku przeprowadzonych rozmów w sądach rezygnację z przynależności [do NSZZ „Solidarność”] (w formie pisemnych oświadczeń) złożyło 128 osób. Wśród pięciu osób, które nie zadeklarowały woli wystąpienia z »Solidarności«, była sędzia Sądu Wojewódzkiego Ob. Teresa Bocheńska (złożyła rezygnację ostatnio), która ostatecznie w kwietniu 1982 r. odeszła na emeryturę”. W Okręgowej Komisji Arbitrażowej również „nastąpiły powszechne wystąpienia z »Solidarności«”⁴⁹.

W województwie sieradzkim dokonano niewielu zmian kadrowych, głównie w pierwszych tygodniach stanu wojennego. Odwołano ze stanowiska między innymi wicewojewodę Józefa Kubiełę, dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, kuratora oświaty i wychowania w Sieradzu Józefa Dobrowolskiego, dyrektorów Szpitala Wojewódzkiego w Łasku, oddziału Łódzkich Fabryk Mebli w Łasku i Sieradzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz prokuratora wojewódzkiego Bolesława Waldkiewicza, a także komendantów miejskich milicji w Sieradzu i Zduńskiej Woli⁵⁰.

⁴⁸ AP Łódź, KŁ PZPR, 310, k. 222, *Kierowanie gospodarką w okresie stanu wojennego w powiązaniu z wdrażaniem reformy gospodarczej w województwie łódzkim*, [marzec 1982]; *ibidem*, 530, k. 18–21, *Analiza pracy KD PZPR Łódź-Górna za okres od stycznia do 20 listopada 1982 r.* „Wielu dyrektorów – ocenił Komitet Łódzki PZPR – przyjęło postawę na przeczekanie »Iasząc się« do wojskowych, »bo oni odejdą i można będzie robić swoje«” (*ibidem*, 60, k. 126, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej w Łodzi na dzień 15 I 1982 r.*). Taka metoda postępowania z komisarzami wojskowymi okazywała się skuteczna, np. Komenda Wojewódzka MO w Sieradzu odnotowała, że w niektórych zakładach „część pracowników w dyskusjach zarzuca komisarzom wojskowym, iż zbyt mocno związani są z kierownictwem obiektów, bezkrytycznie występują w ich obronie, nie zważając na popełniane przez kierownictwa błędy” (AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 42, k. 236, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc marzec 1982 r.*, 3 IV 1982).

⁴⁹ AP Łódź, KŁ PZPR, 60, k. 210, *Informacja o działaniach organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w realizacji zadań wynikających ze stanu wojennego*, 2 II 1982.

⁵⁰ *ibidem*, KW PZPR w Sieradzu, 1/IV/30, k. 239, 241, 262, Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 28 XII 1981; *ibidem*, 1/VI/7/27, k. 44, Protokół nr 2/82 posiedzenia sekretariatu KW PZPR, 11 I 1982; *ibidem*, 1/VI/7/31, k. 87, *Informacja o pracy w szkolnych POP w Liceach Ogólnokształcących*, [czerwiec 1982]; *ibidem*, 1/VI/34/1, k. 5, *Informacja nr 45/346/82; dotyczy*

Spółród 74 pracowników sądownictwa, z którymi przeprowadzono rozmowy na temat rezygnacji z członkostwa w „Solidarności”, 23 nie wyraziło zgody na wystąpienie ze związku, w tym dwóch sędziów Sądu Wojewódzkiego, trzech sędziów sądów rejonowych, jeden asesor i pięciu kuratorów. W ocenie kierownictwa Sądu Wojewódzkiego, pierwszych sekretarzy POP w wymienionych placówkach i miejscowych instancji partyjnych nie było do nich jednak żadnych zastrzeżeń „ze strony zawodowej”⁵¹.

W pierwszych tygodniach stanu wojennego ze stanowisk kierowniczych w administracji państwowej województwa piotrkowskiego odwołano: wiceprezydenta Tomaszowa Mazowieckiego Józefa Białkowskiego, dwóch dyrektorów urzędu wojewódzkiego oraz czternastu naczelników i zastępców naczelników miast, miasto-gmin i gmin. W przedsiębiorstwach natomiast zwolniono trzech dyrektorów i zastępców dyrektorów. Ponadto, jak wynika ze sprawozdań Komitetu Wojewódzkiego PZPR, „instancje partyjne I stopnia odwołały 109 osób zajmujących kierownicze stanowiska w jednostkach administracyjno-gospodarczych działających na ich terenie, w tym 10 sekretarzy urzędów miast, miasto-gmin i gmin oraz kierowników Wydziałów tych urzędów, 10 prezesów GS, 9 wiceprezesów GS, 13 dyrektorów SKR, 7 zastępców dyrektorów SKR, 60 dyrektorów i zastępców dyrektorów instytucji, zakładów przemysłowych i usługowych”.

W wyniku „przeгляdu kadr” w administracji państwowej, przeprowadzonego na polecenie gen. Wojciecha Jaruzelskiego w ostatniej dekadzie marca 1982 r., odwołano prezydenta Piotrkowa Trybunalskiego, Waldemara Kelma, zastępcę dyrektora wydziału Urzędu Wojewódzkiego, zastępcę naczelnika miasta Bełchatów i trzech naczelników gmin⁵².

sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 17 lutego 1982 roku; ibidem, 1/VI/16/12, k. 33, Teleks nr 65/1/82 do KC PZPR dotyczący zmian kadrowych w PZPR, 14 II 1982.

⁵¹ *Ibidem, 1/XI/5/7, k. 135, Ocena ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w woj. sieradzkim za 1981 rok.*

⁵² *AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 173, k. 21–22, Ocena stopnia realizacji Uchwały KW PZPR z dnia 20 I 1982 r. nt. „Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w aktualnych warunkach stanu wojennego”, [kwiecień 1982]; ibidem, 173, k. 56–66, Informacja o wynikach przeglądu kadrowego w administracji państwowej województwa piotrkowskiego, [maj 1982]; ibidem, 255, k. 166, Teleks nr 39 do KC PZPR dotyczący zmian kadrowych w PZPR po wprowadzeniu stanu wojennego, 3 II 1982; ibidem, 358, k. 112–114, Informacja o zmianach kadrowych w województwie piotrkowskim w okresie stanu wojennego, tj. od 13 XII 1981 r. do 20 III 1982 r., 27 III 1982.*

Znacznie większe zmiany kadrowe nastąpiły w PZPR. Proces oceny kadr rozpoczął się zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego i trwał kilka miesięcy. W pierwszych tygodniach najważniejszym zadaniem było zweryfikowanie tych członków partii, którzy brali udział w strajkach. W celu przeprowadzenia rozmów weryfikacyjnych z członkami Komitetu Łódzkiego PZPR sekretariat tegoż powołał pięć trzyosobowych zespołów złożonych z członków egzekutywy. Rozmowy miały charakter dwuetapowy: najpierw weryfikowana osoba musiała „określić się” wobec wydarzeń w Polsce od sierpnia 1980 r. i dokonać „samooceny”, a następnie komisja weryfikacyjna podejmowała decyzję o pozostawieniu lub wydaleniu jej z szeregów partyjnych. W wyniku oceny kadr z Komitetu Łódzkiego PZPR wydano czterech członków, a czterech innych wcześniej oddało legitymacje partyjne. Na podstawie orzeczeń WKKP i podległych jej komisji wydano kilkadziesiąt osób. Do końca stycznia 1982 r. z funkcji partyjnych odwołano między innymi sekretarza Komitetu Łódzkiego PZPR Zdzisława Szczepańskiego, I sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Śródmieście Karola Stryjskiego i czterech sekretarzy tegoż komitetu oraz pierwszych sekretarzy komitetów miejskich PZPR w Pabianicach, Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Strykowie i Komitetu Gminnego PZPR w Ozorkowie. W czerwcu 1982 r. zakończono weryfikację radnych-członków partii. Na 564 radnych negatywnie oceniono 80, a 39 „zapropozowano” rezygnację z mandatu⁵³.

W Sieradzkim do końca marca 1982 r. odwołano kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego Stanisława Bleka i członka egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Zduńskiej Woli, pozostałe – nieliczne – zmiany dotyczyły osób na niższych stanowiskach partyjnych⁵⁴. W województwie skierniewickim z funkcji kierowniczych w partii odwołano jedynie wspomnianego I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Łowiczu

⁵³ AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 62, *Informacja teleksowa nr 42/82 o sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim*, 25 I 1982; *ibidem*, 37, k. 234, *Informacja nr 200/82*, 9 VI 1982; *ibidem*, 60, k. 53–55, *Informacja o pracy KD PZPR Łódź-Śródmieście*; *ibidem*, 112, k. 5–6, *Informacja o działalności WKKP w Łodzi w I połowie 1982 r.*; *ibidem*, 310, k. 37–39, *Posiedzenie Egzekutywy KŁ PZPR*, 25 I 1982; *ibidem*, 521, k. 1–14, *Informacja dotycząca rozmów z członkami KŁ*.

⁵⁴ *Ibidem*, KW PZPR w Sieradzu, 1/IV/30, k. 245, *Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PZPR*, 28 XII 1981; *ibidem*, 1/VI/16/13, k. 100, *Teleks nr 528/4/82 do KC PZPR dotyczący zmian kadrowych w PZPR*, 3 IV 1982.

i członka Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej Leszka Deca⁵⁵. W województwie piotrkowskim do połowy stycznia 1982 r. usunięto jednego sekretarza komitetu miejskiego PZPR, dwóch sekretarzy komitetu miejsko-gminnego PZPR i trzech sekretarzy komitetów gminnych PZPR⁵⁶.

Po wprowadzeniu stanu wojennego wielu członków PZPR na znak protestu wystąpiło z partii. Decyzję o opuszczeniu szeregów PZPR najczęściej motywowali utratą zaufania do kierownictwa partii, zmęczeniem sytuacją polityczną i gospodarczą, brakiem perspektyw na zmiany oraz „brakiem rozliczenia byłych prominentów”. Tylko nieliczni zdecydowali się podać prawdziwe przyczyny – wprowadzenie stanu wojennego, ograniczenie swobód obywatelskich czy nieakceptowanie firmowania własnym nazwiskiem podjętych po 13 grudnia 1981 r. działań władz. PZPR stopniowo „oczyszczała się” z „ludzi chwiejnych, bezideowych, karierowiczów, ludzi skorumpowanych, rewizjonistów”. Zdaniem I sekretarza Komitetu Łódzkiego PZPR Tadeusza Czechowicza pozytywne zmiany mogły nastąpić dzięki temu, że „stan wojenny i przodująca rola wojska tworzą zdyscyplinowanie na każdym szczeblu, i to musi tworzyć wyjście z chaosu i bałaganu na każdym szczeblu działania – partia w tym marszu musi iść o pół kroku za wojskiem”⁵⁷. Najczęściej jednak „oczyszczanie” partii sprowadzało się do weryfikowania faktycznej liczby członków partii i skreślenia tych, którzy wyłącznie figurowali na listach, nie przejawiając aktywności partyjnej i nie płacąc składek z tytułu przynależności do PZPR.

W okresie stanu wojennego szeregi PZPR znacznie się przerzedziły. W województwie łódzkim od 13 grudnia 1981 do 28 lutego 1982 r. skreślono z listy 5144 członków partii, w sieradzkim 1103, w piotrkowskim 2136, a w skierniewickim 1649, w tym niewielki odsetek stanowiły osoby wydalone z PZPR. Łącznie w tym okresie w kraju oddano 48 176 legitymacji partyjnych, z tego 2312 w województwie łódzkim, 172 (najmniej w kraju) w sie-

⁵⁵ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/III/4, t. 6, k. 7, Protokół posiedzenia Prezydium WKR PZPR, 13 II 1982; *ibidem*, 1/IV/38, k. 274, Protokół nr 13/81 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, 22 XII 1981; *ibidem*, 1/VI/7, t. 43, k. 103, Protokół nr 24 posiedzenia Sekretariatu KW PZPR, 20 XII 1981.

⁵⁶ AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 173, k. 21, *Ocena stopnia realizacji Uchwały KW PZPR z dnia 20 I 1982 r. nt. „Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w aktualnych warunkach stanu wojennego”*, [kwiecień 1982].

⁵⁷ AIPN Łódź, WKO, 0106/7, k. 117, *Protokół nr 013/81 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego dnia 23 grudnia 1981 r.*

radzkim, 629 w piotrkowskim, a 214 w skierniewickim⁵⁸. Dane o tym, jak zmieniała się liczebność PZPR w czasie stanu wojennego, przedstawia tabela nr 1.

Tabela nr 1. Liczba członków PZPR od 31 grudnia 1981 do 30 czerwca 1983 r.

Stan na dzień:	Województwo				Razem
	łódzkie	piotrkowskie	sieradzkie	skierniewickie	
31 grudnia 1981 r.	100 874	50 119	29 302	30 027	220 322
30 czerwca 1982 r.	91 885	44 912	27 143	26 541	190 481
31 grudnia 1982 r.	87 526	43 324	26 196	25 232	182 278
30 czerwca 1983 r.	83 919	41 853	25 561	23 167	174 500
procentowy spadek liczby członków PZPR	16,8	16,5	12,8	22,8	20,8

Źródło: AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/7, t. 1, Ankiety statystyczne dotyczące stanu liczebnego PZPR, 1975–1983; AP Łódź, KŁ PZPR, 316, k. 92, Protokół posiedzenia Egzekutywy KŁ PZPR, 28 VII 1983; *ibidem*, 441, k. 23, *Serwis Informacyjny KŁ PZPR*, nr 8/83, 25 I 1983; *ibidem*, 719, k. 59, *Informacja dotycząca przyjętych kandydatów do PZPR, przyjętych ponownie, skreślonych, wydalonych, oraz złożonych legitymacji partyjnych za okres od 13 XII 1981 do 28 II 1982*, 3 III 1982; *ibidem*, 1/VII/7, t. 22–28, Ankiety statystyczne dotyczące stanu liczebnego PZPR, 1981–1983; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 20–22, 31–35, Sprawozdania kwartalne dotyczące stanu liczebnego PZPR, 1981–1983.

Dowodem masowego poparcia dla działań podejmowanych przez władze miały być obywatelskie komitety ocalenia (w późniejszym okresie odrodzenia) narodowego, organizowane „spontanicznie” od końca grudnia 1981 r. W województwie łódzkim pierwszy OKON powstał na osiedlu Nowe Rokicie w Łodzi. Do 31 sierpnia 1982 r. funkcjonowały już 143 komitety i 31 grup inicjatywnych, w których działało 3771 osób. W Sieradzkim pierwsze komitety współpracy obywatelskiej (taką nazwę przyjęto w województwie) powołano w Zapolicach, węzle PKP Karsznice i Cementowni „Warta” w Działoszynie. Do 12 września 1982 r. utworzono 170 KWO (wkrótce nazwę ujednolicono zgodnie z obowiązującą w całym kraju).

⁵⁸ AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/14/9a, k. 95–103, *Zestaw tabel do „Informacji o stanie liczebnym i składzie klasowo-warstwowym członków i kandydatów PZPR w okresie od 13 grudnia 1981 r. do 28 lutego 1982”*, [marzec 1982].

30 grudnia 1981 r. utworzono OKON w Ręcznie w województwie piotrkowskim. Wprowadził on „w sposób przemyślany, a co za tym idzie – skuteczny” zasadę „obiektywnego i sprawiedliwego rozdziału węgla” oraz „usprawnienie sprzedaży nawozów, materiałów budowlanych, obuwia i odzieży dla ludności”. W połowie lipca 1982 r. w województwie istniało 90 OKON i 16 grup inicjatywnych, łącznie działało w nich 1885 osób. W województwie skierniewickim „szczególnie szybko i spontanicznie OKON rozwijał się w środowisku wiejskim”, do połowy października 1982 r. powołano tam 212 komitetów skupiających 2354 osoby⁵⁹.

We wrześniu 1982 r. powołano do życia Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, a OKON stały się jego terytorialnymi ogniwami. Wojewódzką Tymczasową Radą PRON w Łodzi kierował literat Igor Sikirycki. Na początku marca 1983 r. było już 18 tymczasowych rad, w tym 1 wojewódzka, 4 dzielnicowe, 5 miejskich, 2 miejsko-gminne i 6 gminnych. Ogółem skupiały 1198 członków. W 152 OKON natomiast działało 4657 osób⁶⁰.

Oficjalnie podkreślano konieczność przestrzegania „zasady autentyczności tego obywatelskiego ruchu”, z trudnością jednak nakłaniano ludzi do tworzenia OKON czy wstępowania do nich, a tym samym otwartego popierania działań władz. Komitet Łódzki PZPR przyznawał, że na 14 założonych do 20 stycznia 1982 r. komitetów z „prawdziwej, oddolnej inicjatywy powstało 8”. Kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Sieradzu informowało, że w „wielu mniejszych zakładach pracy istnieje przekonanie o niecelowości powoływania takich komitetów, a środowisko wiejskie uważa, że takie same cele, jakie przyświecają KON – realizują rady sołeckie”. Ponieważ opinie te lekceważono, wiele komitetów istniało jedynie formalnie⁶¹.

⁵⁹ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VIII/5, t. 1, k. 122–127, *Informacja o stanie i rozwoju ogniw PRON na terenie województwa skierniewickiego*, 18 X 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 42, *Informacja 24/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim*, 18 I 1982; *ibidem*, 556, *Informacja 240/82 dotycząca OKON w województwie łódzkim*, 31 VIII 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 143, *Informacja o działalności Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego na terenie województwa piotrkowskiego*, 20 II 1982; *ibidem*, 256, k. 282, *Teleks nr 271 do KC PZPR dotyczący OKON w województwie piotrkowskim*, 14 VII 1982; *ibidem*, 358, k. 35–37, *Działalność OKON-ów w zakładach pracy, gminach i miastach woj. piotrkowskiego*, [luty 1982].

⁶⁰ AP Łódź, KŁ PZPR, 314, k. 162–164, *Udział członków partii w kształtowaniu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego*, [marzec 1983].

⁶¹ *Ibidem*, 37, k. 52, 94, 129, *Informacje z 21 I, 20 II i 19 III 1982 r. dotyczące OKON w województwie łódzkim*; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/IV/35, k. 251–252, *Informacja o działaniach podjętych przez instancje partyjne na rzecz tworzenia Patriotycznego Ruchu Odrodzenia*

Z podobnymi problemami władze zetknęły się w okresie delegalizacji starych związków zawodowych i tworzenia nowych. Według informacji, którymi dysponował Komitet Łódzki PZPR, uchwalenie ustawy o związkach zawodowych „nie spotkało się generalnie z życzliwą akceptacją załóg łódzkich zakładów pracy. Odnotowano bardzo niski stopień zainteresowania robotników, nieufność i rezerwę wobec komisji inicjatywnych”. W zakładach pracy mówiono: „poczekamy, zobaczymy”. Wobec pracowników stosowano różne formy nacisku, na przykład wzywano ich na indywidualne „rozmowy”. W ZPD „Bistona” wręczano pracownikom jednocześnie dwie listy – jedna dotyczyła zapisu na deficytowy towar, na przykład pralkę automatyczną, a druga akcesu do nowych związków. W ZPB im. J. Marchlewskiego zapowiedziano załodze, że świadczenia statutowe wypłacane będą jedynie członkom związku. Podobne metody stosowano powszechnie, nawet władze partyjne przyznały, że „miały miejsce przypadki niewłaściwego, nerwowego i powodującego więcej szkody niż pożytku nakazowego tworzenia grup inicjatywnych przez administrację, a również sekretarzy POP”⁶².

Pierwsze grupy inicjatywne zawiązały się w niektórych zakładach Łodzi i województwa 9 października 1982 r., co sugeruje, że przygotowywano je dużo wcześniej. 11 października zgłoszono już 199 takich grup, a cztery dni później działało ich aż 258. Ogółem liczyły około 3 tys. osób. Do końca sierpnia 1983 r. zarejestrowano 386 struktur związkowych (na około 800 zakładów pracy, w których mogły powstać), a w 193 zakładach istniały grupy inicjatywne lub komitety założycielskie. Do związków zawodowych wstąpiło 94 tys. na 445 tys. zatrudnionych (21,1 proc.). W województwie sieradzkim 11 października 1982 r. powstało 61 grup inicjatywnych liczących od 3 do 52 osób, łącznie 574 osoby. Do połowy grudnia 1982 r. na 322 zakłady i instytucje, w których mogły funkcjonować organizacje związkowe, oraz 87 355 osób w nich zatrudnionych, powstało 185 grup inicjatywnych skupiających około 3 tys. pracowników. W województwie skierniewickim do

Narodowego, 8 XI 1982; *ibidem*, 1/VI/16/12, k. 179, Teleks nr 264 do KC PZPR dotyczący OKON w województwie sieradzkim, 12 II 1982.

⁶² AIPN, MSW II, 185n/64, k. 166, Informacja dzienna MSW nr 13/475, 15 I 1983; AP Łódź, KŁ PZPR, 6, k. 78, Opracowanie dotyczące nowych związków zawodowych, sporządzone przez Wydział Polityczno-Organizacyjny KŁ PZPR, [listopad 1982?]; *ibidem*, 46, k. 14, Informacja nr 14/83 dotycząca realizacji ustawy o związkach zawodowych w zakładach pracy województwa łódzkiego, 8 I 1983; *ibidem*, 553, k. 24, *Ocena zjawisk politycznych, czerwiec 1981 r. – grudzień 1982 r. w województwie miejskim łódzkim*.

11 stycznia 1983 r. w 72 z 328 zakładów pracy powstały grupy inicjatywne i komitety założycielskie. Sąd Wojewódzki zarejestrował 22 związki zawodowe. W województwie piotrkowskim akces do związków zawodowych zgłosiło około 53 tys. osób. Na 374 zakłady pracy w 229 zarejestrowano struktury związkowe, a w dalszych 106 działały grupy inicjatywne i komitety założycielskie. Z powyższych danych wynika, że – używając ówczesnej nomenklatury – „uzwiązkowanie” zakładów pracy w województwie piotrkowskim osiągnęło w tym okresie niemal 90 proc.⁶³

3. Opozycja i opór społeczny

W okresie stanu wojennego działalność opozycyjną w regionie charakteryzowała wielość inicjatyw. Liczne grupy niezależnie od siebie tworzyły różne struktury pod szyldem „Solidarności”. W Łodzi dość szybko zauważono potrzebę koordynacji działań i wyłonienia ośrodka kierowniczego, reprezentującego cały związek na danym obszarze. W pozostałych województwach regionu, słabo zurbanizowanych, z nielicznymi dużymi zakładami pracy, utworzenie ośrodka kierowniczego wiązało się z ryzykiem szybkiej dekonspiracji. W wypadku województwa skierniewickiego, położonego blisko Warszawy i podporządkowanego Regionowi Mazowsze „Solidarności” (jego przywódca Zbigniew Bujak był na wolności), powoływanie samodzielnego ośrodka kierowniczego byłoby raczej niecelowe.

Wszystkie większe miasta regionu przez cały okres stanu wojennego pozostawały ośrodkami działalności opozycyjnej. Były to przede wszystkim stolice województw regionu oraz Zduńska Wola i Łask w województwie sieradzkim, Bełchatów, Radomsko, Tomaszów Mazowiecki i Koluszki w województwie piotrkowskim oraz Żyrardów, Łowicz i Sochaczew w województwie skierniewickim. Najważniejszym ośrodkiem opozycyjnym w regionie była jednak Łódź.

⁶³ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VI/7/49, k. 31, Protokół posiedzenia Sekretariatu KW PZPR, 17 I 1983; AP Łódź, KŁ PZPR, 6, k. 70, Opracowanie dotyczące nowych związków zawodowych, sporządzone przez Wydział Polityczno-Organizacyjny KŁ PZPR, [listopad 1982?]; *ibidem*, 46, k. 46, *Informacja nr 374/82*, 15 IX 1982; *ibidem*, 316, k. 156, *Podstawowe tendencje w realizacji zadań społeczno-gospodarczych (w oparciu o dane WUS)*, [wrzesień 1983]; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/7/36, k. 136–140, *Ocena zaawansowania prac na rzecz tworzenia związków zawodowych w zakładach i instytucjach*, 13 XII 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 257, k. 37, Teleks nr 287 do KC PZPR dotyczący stanu organizacyjnego nowych związków zawodowych, 5 VII 1983.

Jeszcze w okresie legalnej działalności w „Solidarności” łódzkiej wyodrębniły się dwie rywalizujące ze sobą grupy: jedna związana z przywódcami regionu – Andrzejem Słowikiem, Grzegorzem Palką i Jerzym Kropiwnickim, a druga przede wszystkim z pracownikami zakładów włókienniczych, między innymi Jerzym Dłużniewskim i Markiem Czekalskim, oraz szeroko rozumianym środowiskiem korowskim. Podziały sprzed 13 grudnia 1981 r. utrudniły proces tworzenia struktur podziemnych w okresie stanu wojennego, nie udało się powołać jednego ośrodka koordynującego działalność opozycyjną.

Jeden z przywódców „Solidarności” łódzkiej Jerzy Dłużniewski w nocy z 13 na 14 grudnia, przedostawszy się do ZPB im. J. Marchlewskiego, uruchomił maszyny poligraficzne i wydrukował zredagowaną przez siebie ulotkę wzywającą pracowników zakładu do strajku generalnego. Przez następne dni nawiązał kontakty z wieloma zakładami Łodzi oraz członkami „Solidarności” i ludźmi związanymi z opozycją. Wspólnie z nimi utworzył Międzyzakładowy Komitet NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej, w którego skład weszli – oprócz Jerzego Dłużniewskiego – między innymi Wojciech Słodkowski, Klemens Zbroński i Maciej Maciejewski. Po kilku dniach do MKS przyłączyli się wydawcy „Solidarności Walczącej” Wiesław Maciejewski i Waldemar Omieciński. Dzięki nim komitet zyskał nowe możliwości poligraficzne. Kolportaż ulotek i gazetki przyspieszył tworzenie się struktur MKS w kolejnych zakładach pracy w Łodzi. Proces ten został jednak zahamowany w drugiej połowie lutego 1982 r., kiedy aresztowano Jerzego Dłużniewskiego, Wojciecha Słodkowskiego, Klemensa Zbrońskiego i Ewę Błaszczyk (wszyscy stanęli przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy). Kierowanie MKS powierzono wówczas Pawłowi Lipskiemu⁶⁴.

Drugą organizacją podziemną, pretendującą do miana struktury kierowniczej „Solidarności” w konspiracji, był Tajny Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. Jednym z jego założycieli był członek Prezydium Zarządu Regionu, Janusz Kenic, który nie został internowany między innymi dzięki pomocy biskupa ordynariusza diecezji łódzkiej Józefa Rozwadowskiego. W kolejnych miesiącach do TTZR przyłączali się działacze „Solidarności” opuszczający ośrodki internowania, wśród nich Kazimierz Bednarski. W przeciwieństwie do MKS w TTZR nie było

⁶⁴ Relacja Wojciecha Słodkowskiego, 22 VI 2001; Relacja Pawła Lipskiego, 9 VIII 2001.

jednego przywódcy, nie powołano też gremium decyzyjnego. Obie struktury kilkakrotnie rozmawiały na temat ewentualnej współpracy czy „połączenia sił”, lecz bez rezultatu. Jedynym wspólnym przedsięwzięciem były manifestacje przeprowadzone 1–3 maja 1982 r.⁶⁵

Dużą aktywność, zwłaszcza w pierwszych miesiącach stanu wojennego, wykazywały środowiska związane z Konfederacją Polski Niepodległej. Wydawały podziemne pisma „Zawsze Solidarni” i „Przedwiośnie” oraz stworzyły szeroką sieć kolportażu, rozbitą jednak w sierpniu 1982 r. Aresztowano wówczas kilkanaście osób, między innymi Zenona Szendo, Jerzego Balińskiego, Henryka Jaranowskiego, Romana Kopyckiego i Grażynę Anczykowską⁶⁶.

W województwie sieradzkim tworzenie podziemnych struktur „Solidarności” przebiegało powoli. W połowie maja 1982 r. powstał Tajny Zarząd Regionalny, który skupił nieliczną grupę działaczy. Zajął się przede wszystkim kolportażem nielegalnych wydawnictw otrzymywanych z innych regionów kraju. Konflikty wewnętrzne i aresztowania przyczyniły się do powołania nowej struktury, Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” i NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemi Sieradzkiej, z Marianem Pertkiewiczem na czele. Działalność komisji przeżyła kolejne aresztowania w listopadzie 1982 r.⁶⁷

W Tomaszowie Mazowieckim przywódcy „Solidarności” już 13 grudnia 1981 r. podjęli decyzję o utworzeniu jednego ośrodka kierowniczego (do tego czasu w mieście działały delegatury NSZZ „Solidarność” z Łodzi i Piotrkowa Trybunalskiego). Następnego dnia ukazała się ulotka wzywająca do strajku generalnego, sygnowana przez „M[iędzyzakładowy] K[omit]et] S[trajkowy] Tomaszów Mazowiecki”, kolejne podpisywano po prostu „NSZZ Solidarność”. W skład kierownictwa wchodził między innymi Zyg-

⁶⁵ *Ibidem*; Relacja Janusza Kenica, 23 VII 2001; Relacja Kazimierza Bednarskiego, 27 X 2001.

⁶⁶ AIPN Bydgoszcz, 51/200–206, Akta sprawy przeciwko Henrykowi Jaranowskiemu i in.; AIPN, MSW II, 185n/49, k. 124–125, Załącznik do informacji dziennej MSW, 9 VIII 1982; *ibidem*, 185n/50, k. 10, Załącznik do informacji dziennej MSW, 11 VIII 1982; *ibidem*, 185n/50, k. 30, Załącznik do informacji dziennej MSW, 12 VIII 1982; *ibidem*, 185n/50, k. 68, Załącznik do informacji dziennej MSW, 14 VIII 1982; *ibidem*, 185n/50, k. 84, Załącznik do informacji dziennej MSW, 15 VIII 1982; Relacja Wiesława Żyźniewskiego, 28 I 2002.

⁶⁷ AIPN Łódź, 35/1, Akta sprawy przeciwko Henrykowi Krzanowskiemu, Michałowi Górczycy i Dariuszowi Gasińskiemu; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 43, k. 4, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za okres od 13 grudnia 1981 r. do 31 grudnia 1982 r.*, 8 I 1983.

munt Augustyniak (członek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Piotrkowskiej i Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Służby Zdrowia), Tadeusz Cielniak (przewodniczący delegatury łódzkiej NSZZ „Solidarność”), Wiesław Psut (sekretarz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładów Przemysłu Wełnianego „Tomtex”), Zbigniew Rychlik, Stanisław Szubert (dwaj wiceprzewodniczący delegatury piotrkowskiej) i Ryszard Wędrychowicz (przewodniczący tejeż delegatury). Grupa nie zdążyła rozwinąć szerszej działalności, gdyż w drugiej połowie marca 1982 r. całe kierownictwo zostało aresztowane⁶⁸.

Działacze delegatur NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej i Ziemi Piotrkowskiej postanowili utworzyć w Bełchatowie jedną organizację związkową, niemającą jednak sformalizowanych struktur. Na skutek aresztowań w kwietniu i maju 1982 r. grupa została rozbita. Zatrzymano wówczas między innymi Zbigniewa Matyskiewicza, Ryszarda Wyczachowskiego, Antoniego Augustyniaka i Andrzeja Krasuskiego⁶⁹.

Podziemne organizacje tworzyła także młodzież. W czerwcu 1982 r. funkcjonariusze MO w Łodzi wpadli na trop Organizacji Młodzieżowej Rzeczypospolitej Polskiej – Wolność i Niepodległość, a we wrześniu tego roku zdekonspirowano Komitet Samoobrony Młodych, skupiający trzydziestu uczniów szkół ponadpodstawowych. Na 23 organizacje podziemne, wykryte przez milicję i SB w województwie piotrkowskim w 1982 r., siedem utworzyła młodzież. Na organizowanych w szkołach spotkaniach z komisarzami wojskowymi i oficerami WP większość młodzieży negowała zasadność wprowadzenia stanu wojennego, uczniowie mówili wręcz, że mają „zmarowaną młodość”. Młodzież XII Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi nosiła przypięte znaczki „Solidarności” i czytała „Tygodnik Solidarność”.

⁶⁸ AIPN Łódź, 50/1, Akta sprawy przeciwko Ryszardowi Wędrychowiczowi i innym; AIPN, MSW II, 185n/38, k. 137, Informacja dzienna MSW nr 82/184, 23 III 1982; *ibidem*, 185n/38, k. 178, Załącznik do informacji dziennej MSW, 24 III 1982; *ibidem*, 185n/38, k. 222, Załącznik do informacji dziennej MSW, 26 III 1982; *ibidem*, 185n/38, k. 242, Załącznik do informacji dziennej MSW, 27 III 1982; *ibidem*, 185n/38, k. 264, Załącznik do informacji dziennej MSW, 28 III 1982; *ibidem*, 185n/40, k. 81, Załącznik do informacji dziennej, 19 IV 1982.

⁶⁹ AIPN Łódź, 50/2, Akta sprawy przeciwko Zbigniewowi Matyskiewiczowi i innym; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 206, k. 4–5, *Informacja Prezesa Sądu Wojewódzkiego na temat: Ocena realizacji przepisów prawnych stanu wojennego w kontekście porządku i bezpieczeństwa w województwie za okres 7 miesięcy*, [1982, nie wcześniej niż 31 lipca].

Uczniowie bez wahania stawali w obronie represjonowanych pedagogów, na przykład w czerwcu 1982 r. 158 uczniów XXX Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Krasickiego podpisało petycję z żądaniem uwolnienia internowanych nauczycieli. Wydział Nauki i Kultury Komitetu Łódzkiego PZPR, charakteryzując sytuację w szkołach, podkreślił, że: „prawdopodobnie znaczny, choć trudny do sprecyzowania, odsetek nauczycieli i uczniów pozostaje w bezpośrednim oddziaływaniu opozycyjnych haseł i programów”⁷⁰.

Podobnie oceniano sytuację w środowisku akademickim. Zdaniem kierownictwa PZPR w Łodzi, nastąpiło wprawdzie „pewne uspokojenie nastrojów wywołanych ogłoszeniem stanu wojennego, ale nadal wśród części pracowników utrzymuje się przekonanie, że współpraca z władzą jest kolaboracją, taką samą jak współpraca z okupantem w okresie II wojny światowej”. Na Uniwersytecie Łódzkim do 12 lutego 1982 r. 44 osoby oddały legitymacje partyjne (najwięcej – 20 – na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym), między innymi prof. Jolanta Kulpińska, dr Andrzej Harasimowicz, dr Cezary Józefiak, dr Tadeusz Bojanowski i dr Barbara Tuchońska. Do początku marca tego roku na wszystkich łódzkich uczelniach legitymacje partyjne zwróciły 93 osoby, w tym 6 profesorów⁷¹.

Sprzeciw wobec wprowadzenia stanu wojennego demonstrowały również środowiska artystyczne i twórcze. Aktorzy powszechnie bojkotowali środki masowego przekazu, na przykład odmawiając udziału w programach artystycznych towarzyszących uroczystościom państwowym, zwłaszcza z okazji 1 Maja. Mimo to władze uważały sytuację w Łodzi „za jedną z korzystniejszych [w kraju]”. Osoby wyłamujące się z bojkotu wielokrotnie spotykały się z negatywną reakcją odbiorców ich twórczości. W maju

⁷⁰ AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 244, Informacja nr 210/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 18 VI 1982; *ibidem*, 310, k. 141, *Ocena sytuacji politycznej w środowisku szkolnym oraz kierunki działań instancji partyjnych i administracji*, 3 III 1982; *ibidem*, 316, k. 9, *Informacja na temat sytuacji politycznej i wychowawczej w szkołach ponadpodstawowych województwa miejskiego łódzkiego*, [czerwiec 1983]; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 133.

⁷¹ AIPN, MSW II, 185n/36, k. 180, Informacja dzienna MSW nr 54/156, 23 II 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 12, Informacja nr 8/82 dotycząca sytuacji w PZPR w województwie łódzkim, 6 I 1982; *ibidem*, 310, k. 128–135, *Ocena sytuacji politycznej w łódzkim środowisku akademickim*, 6 III 1982; AP Łódź, Politechnika Łódzka, 105/I/1, k. 287, *Sprawozdanie Uczelnianej Komisji Rewizyjnej Komitetu Uczelnianego PZPR Politechniki Łódzkiej za okres sprawozdawczy między konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi 20 XI 1980–2 XII 1983*; AP Łódź, UŁ, 34, k. 4–6, *Referat Egzekutywy KU PZPR Uniwersytetu Łódzkiego na plenum w dniu 12 lutego 1982 r.*

1982 r. podczas spektaklu w Teatrze Wielkim widzowie „wyklaskali” Kazimierza Kowalskiego, solistę opery łódzkiej⁷².

Po 13 grudnia 1981 r. wiele osób wcześniej aktywnie uczestniczących w życiu publicznym rezygnowało z udziału w firmowanych przez władze przedsięwzięciach i uroczystościach. Marek Edelman odmówił udziału w odbywających się pod patronatem gen. Jaruzelskiego w 1983 r. obchodach czterdziestej rocznicy powstania w getcie warszawskim. W liście otwartym opublikowanym przez prasę podziemną tak uzasadnił swoją decyzję: „40 lat temu walczyliśmy nie tylko o życie – walczyliśmy o życie w godności i wolności. Obchodzenie naszej rocznicy tutaj, gdzie nad całym życiem społecznym ciąży dziś poniżenie i zniewolenie, gdzie doszczętnie zafałszowano słowa i gesty, jest sprzeniewierzeniem się naszej walce, jest udziałem w czymś całkowicie jej przeciwnym”. W rewanżu władze unieвозмоżliwiły mu udział w niezależnych obchodach rocznicy⁷³.

Podstawową formą działalności opozycyjnej w okresie stanu wojennego było wydawanie i kolportowanie pism i ulotek. Centrum wydawniczym prasy podziemnej w regionie była – co zrozumiałe – Łódź. W innych województwach ukazywały się pojedyncze tytuły. Niezależna prasa, przede wszystkim gazetki z Warszawy, docierała głównie za pośrednictwem podziemnych struktur „Solidarności”. W Sieradzkim i Piotrkowskim kolportowano prasę z Częstochowy i Śląska. Wydawnictwa łódzkie wysyłano do wszystkich województw regionu. Wydawano je w niewielkich nakładach (średnio około 1500 egzemplarzy, a w pierwszych miesiącach jeszcze mniej), nie były więc tak dostępne jak prasa warszawska.

W województwie łódzkim wychodziło około sześćdziesięciu tytułów. Pierwszym periodykiem podziemnym była „Solidarność Walcząca”, która ukazywała się od 17 grudnia 1981 r. Następne gazetki pojawiły się na przełomie 1981 i 1982 r.⁷⁴ Większość pism wydawano w Łodzi, kilka tytułów

⁷² AIPN Łódź, WKO, 0106/9, k. 141–142, *Aktualna sytuacja w środowiskach twórczych Łodzi*, [kwiecień 1982]; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 12, Informacja nr 8/82 dotycząca sytuacji w PZPR w województwie łódzkim, 6 I 1982; *ibidem*, k. 215, Informacja nr 182/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 21 V 1982; A. Gralińska, *Nieoficjalne wystawy plastyczne w latach 1980–1989 w Łodzi* (mps pracy magisterskiej), Łódź 1995, s. 33–39.

⁷³ *Strażnik. Marek Edelman opowiada*, oprac. R. Assuntino, W. Goldkorn, Kraków 1999, s. 128, 258.

⁷⁴ Za pierwsze pismo podziemne w okresie stanu wojennego w Łodzi uważa się zazwyczaj „Komunikat strajkowy nr 1”, wydany przez Jerzego Dłużniewskiego 13 XII 1981 r. Była to ulotka formatu A-4, niemająca kontynuacji (por. W. Domagalski, *Niezależny ruch wydawniczy*

drukowano w Pabianicach i Zgierzu. Około piętnastu tytułów wychodziło w miarę regularnie do końca stanu wojennego (nie wszystkie od początku) i dłużej. Najważniejsze to: „Akcja Konspiracyjna”, „Biuletyn Informacyjny”, „Biuletyn Łódzki”, „Biuletyn Wojenny Solidarność”, „Prześwit”, „Solidarni. Wiadomości Wojenne”, „Wolna Solidarność” i „Zawsze Solidarni”⁷⁵.

W województwie sieradzkim w okresie stanu wojennego ukazała się tylko jedna znana gazetka – „Solidarność Ziemi Sieradzkiej. Wydanie wojenne” (2 czerwca 1982 r.). Nie doczekała się jednak kontynuacji. Następny tytuł – „Nasza Solidarność” – drukowany w Warszawie – wyszedł dopiero 31 sierpnia 1983 r.⁷⁶

W województwie piotrkowskim, podobnie jak w całym regionie (poza Łodzią), wychodziły przede wszystkim gazetki zakładowe, w tym „Bełchatowski Informator Solidarności”, „Solidarność Wojenna”, „Biuletyn Solidarności Wojennej w Bełchatowie” i wydawany co dwa–trzy miesiące w Zakładach Odlewniczych w Koluszkach „Nieregularny Biuletyn Informacyjny »Solidarności«”. Trudno dzisiaj ocenić ich liczbę i ustalić wszystkie tytuły, ponieważ o kilku pismach wiadomo jedynie z przekazów ustnych⁷⁷. Brak natomiast danych o pismach wydawanych w województwie skierniewickim, wiadomo tylko, że swoje gazetki wydawały niektóre zakłady⁷⁸.

Popularnym sposobem demonstrowania sprzeciwu wobec stanu wojennego było noszenie przypiętych do ubrania znaczków „Solidarności”. Ponieważ groziły za to represje, wkrótce znaczki zastąpiono malutkimi opornikami. Były też znaczki z literą „V” lub napisem „bezparytjny”, które

w Łodzi w latach 1977–1989 [w:] *Drugi obieg. Zbiór referatów wygłoszonych na seminarium poświęconym niezależnemu ruchowi wydawniczemu w Łodzi*, 6 czerwca 1991 r., Łódź 1991, s. 26).

⁷⁵ Relacja Krzysztofa Bronowskiego, 25 X 2001; J. Chańko, *op. cit.*, s. 509; K. Śreniowska, *Prasa podziemna stanu wojennego w Łodzi 1982–1987*, „Więź” 1994, nr 12, s. 121–129; W. Domański, *op. cit.*, s. 26–27; M. Wasiaś, *Wydawnictwo „Solidarność Walcząca”, Wydawnictwo Społeczne „Fakt”, Łódzki Zespół Oświaty Niezależnej: materiały bibliograficzne*, Łódź 1991, s. 4–5.

⁷⁶ AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/2, k. 79, *Informacja nr 172/403/82 dot. sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 18 czerwca 1982 roku*; „Nasza Solidarność”, nr 1, 31 VII 1983; „Solidarność Ziemi Sieradzkiej. Wydanie wojenne”, nr 1, 2 VI 1982; Relacja Urszuli Grzelak, 23 X 2001; Relacja Andrzeja Ruszkowskiego, 23 X 2001.

⁷⁷ AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 133, Teleks nr 72 do KC PZPR, 3 III 1982; *ibidem*, 256, k. 327, *Informacja [teleksowa] o sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w województwie piotrkowskim w dniu 14 czerwca 1982 r.*; *ibidem*, 256, k. 166, Teleks nr 349 do KC PZPR, 8 IX 1982; *ibidem*, 256, k. 9, Teleks nr 556 do KC PZPR, 22 XII 1982; *ibidem*, 257, k. 202, Teleks nr 126 do KC PZPR, 23 III 1983.

⁷⁸ Relacja Grzegorza Okrucha, 10 XI 2001.

oczywiście od represji nie chroniły, ale władze nie mogły uzasadnić zakazu ich noszenia⁷⁹. Na murach, jezdniach, drzewach i w innych widocznych miejscach malowano napisy z poparciem dla „Solidarności” lub skierowane przeciw władzy. Na znak protestu przeciw oficjalnej propagandzie nie kupowano prasy i nie oglądano *Dziennika Telewizyjnego*, demonstracyjnie spacerując w czasie jego emisji po mieście. Ta forma protestu, wymyślona w lutym 1982 r. przez mieszkańców Świdnika, przyjęła się w całym kraju. W Sochaczewie prawie dwuosobowa grupa, w tym księża, przez tydzień, poczynawszy od 13 maja 1982 r., przemierzała miasto ustaloną trasą, przy biciu kościelnych dzwonów⁸⁰. Okazją do manifestowania poglądów były rocznice i inne ważne daty. Na przykład trzynastego dnia każdego miesiąca uczestniczono w mszach św. za internowanych i składano kwiaty w symbolicznych, charakterystycznych dla każdego miasta miejscach⁸¹.

W kwietniu 1982 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna zaapelowała o przerwanie pracy 13 maja od godz. 12.00 do 12.15 i wstrzymanie w południe ruchu samochodowego. MKS i TTZR w Łodzi wezwały do bojkotu pochodu pierwszomajowego, udziału w mszy św. w kościele pw. Świętego Krzyża i złożenia kwiatów pod tablicą poległych stoczniovców, a na 3 maja zaplanowały noszenie czarnych wstążek lub opasek i złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza. Podziemna prasa nawoływała do zorganizowania 1 maja kontrpochodu. W innych województwach regionu również apelowano o nieuczestniczenie w oficjalnych uroczystościach.

1 maja o godz. 10 pod Domem Handlowym „Central” zebrało się ponad tysiąc osób, które zgodnie z wcześniejszymi apelami ruszyły chodnikami w kierunku pl. Wolności. Omijając po drodze kilka milicyjnych blokad,

⁷⁹ Zob. m.in. AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 10, k. 62, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 23 III 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 38, k. 24, *Informacja nr 242/82 dot. sytuacji społeczno-politycznej w w[ojewództwie] m[iejskim] ł[ódzkim]*, 12 VIII 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 188, Teleks nr 16 do KC PZPR, 15 I 1982.

⁸⁰ AIPN, MSW II, 185n/42, k. 174–175, *Informacja dzienna MSW nr 134/236*, 16 V 1982; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 11, k. 30, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 14–15 V 1982; *ibidem*, 1/XII/4, k. 34, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 17 V 1982; *ibidem*, 1/XII/4, k. 36, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 18 V 1982.

⁸¹ Zob. m.in. AP Łódź, KŁ PZPR, 45, k. 40, *Informacja nr 371/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim*, 13 X 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 256, k. 188, *Informacja [teleksowa] o sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w województwie piotrkowskim w dniu 13 września 1982 r.*, 13 IX 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 134, 149.

demonstranci dotarli pod kościół pw. Świętego Krzyża. Tam połączyli się z ludźmi, którzy po mszy św. o godz. 10 składali kwiaty pod tablicą poświęconą ofiarom Grudnia 1970. Zgromadzeni (3–3,5 tys. osób) odśpiewali *Rotę*, *Boże, coś Polskę* i hymn państwowy, a następnie ul. Piotrkowską kontynuowali marsz w kierunku pl. Wolności. Na wysokości ul. Jaracza ZOMO zablokowało samochodami dalszą część trasy, wobec czego większość osób się rozeszła. Nieliczni próbowali okrężną drogą dotrzeć do wyznaczonego celu. Wcześniej ludzie zgromadzeni na ul. Piotrkowskiej za ul. 22 Lipca w oczekiwaniu na pochód, widząc, że ZOMO zablokowało trasę, sformowali oddzielną kolumnę. Nie weszli jednak na pl. Wolności, ponieważ milicja ustawiła blokadę od wewnątrz. Manifestanci odśpiewali więc *Rotę* i rozeszli się⁸². W pozostałych województwach regionu nie zorganizowano kontrpochodów.

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja rozpoczęły się mszą św. w kościele pw. Świętego Krzyża o godz. 17. Na froncie kościoła wywieszono biało-czerwoną flagę z napisem „Solidarność” i portretem papieża. Podobnie jak 1 maja, pod tablicą ofiar Grudnia 1970 złożono kwiaty. Wznoszono okrzyki: „Reżim nie”, „Precz z zakłamaniem”, „Wolność dla Wałęsy”, „Nie ma wolności bez »Solidarności«”. Po zakończeniu uroczystości prawie dziesięciotysięczny tłum ruszył chodnikami ul. Sienkiewicza do Grobu Nieznanego Żołnierza znajdującego się obok katedry i siedziby Zarządu Regionu „Solidarności”, by również tam złożyć kwiaty. W tym czasie oddziały ZOMO zagroziły wszystkie dojścia do katedry od strony ul. Piotrkowskiej i Worcella (obecnie ks. Skorupki). Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej, Świerczewskiego (obecnie Radwańska) i Brzeźnej zomowcy brutalnie spacyfikowali manifestację. Mimo blokady większość uczestników pochodu przedostała się pod Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie zgromadziło się już około 5 tys. ludzi. Zebrani, klęcząc na chodnikach, odmówili modlitwę *Ojcze nasz*, odśpiewali hymn państwowy i *Rotę*. Milicja wzywała przez megafony do rozejścia się, wyłapując jednocześnie z tłumu pojedyncze osoby⁸³.

⁸² AIPN, MSW II, 185n/41, k. 34, Załącznik do informacji dziennej MSW, 2 V 1982; *ibidem*, 185n/41, k. 41, Załącznik nr 2 do informacji dziennej MSW, 2 V 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 178, Informacja nr 152/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 1 V 1982; „Akcja Konspiracyjna”, nr 6, 8 V 1982; „Jesteśmy”, nr 5, 5 V 1982; „Solidarność Walcząca”, nr 19, 14 V 1982.

⁸³ AIPN, MSW II, 185n/41, k. 79, Informacja dzienna MSW nr 122/224, 2 V 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 182, Informacja nr 156/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 3 V 1982, godz. 18.54; *ibidem*, 37, k. 183, Informacja nr 157/82 dotycząca

Tę falę protestów zakończyły strajki podjęte 13 maja na wezwanie KK NSZZ „Solidarność”. O godz. 12 na 15 minut przerwało pracę od kilkunastu do kilkuset pracowników kilkunastu zakładów pracy, między innymi ZPB im. J. Marchlewskiego, Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego, Zakładu Doświadczalnego Rejonowego Zarządu Spółdzielni Inwalidzkich. Zanotowano pojedyncze przypadki zatrzymywania tramwajów i autobusów. Pracę przerwano także w ZUTPL „Uniprot” w Zgierzu, w Zakładach Przemysłu Pończosznego „Sandra” w Aleksandrowie oraz w Pabianickiej Fabryce Żarówek „Polam”.

W kilkunastu zakładach pracy i kilku szkołach ponadpodstawowych pracownicy wywiesili flagi narodowe, złożyli wiązanki pod tablicami ogłoszeń, na których wywieszane były podziemne ulotki, nosili znaczki „Solidarności”.

Do protestu przyłączyły się wyższe uczelnie. Na Uniwersytecie Łódzkim przed gmach Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego wyszło 150 studentów, Wydziału Filologicznego – 40, a przed Instytut Matematyki 20 studentów i kilku pracowników. Na Politechnice Łódzkiej studenci nie gromadzili się przed gmachami uczelni, lecz przechodzili z budynku do budynku. Przed Państwową Szkołą Sztuk Plastycznych zebrało się kilkudziesięciu studentów, a na dziedzińcu Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej około 30 studentów i trzech pracowników⁸⁴.

Piętnastominutowe przerwy odnotowano również w innych miastach regionu. Kilkadziesiąt osób – przede wszystkim członkowie „Solidarności” – przerwało pracę w Zakładzie Odlewniczym w Koluszkach. W województwie skierniewickim przerwy w pracy nastąpiły w Zakładach Narzędzi Pomiarowych „Vis” w Rawie Mazowieckiej, Zakładach Tworzyw Sztucznych „Boryszew-Erg” w Boryszewie koło Sochaczewa i w lokomotywni

sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 3 V 1982, godz. 20.51; *ibidem*, 646, k. 272, *Serwis Informacyjny KŁ PZPR*, nr 52/82, 5 V 1982; „Solidarność Walcząca”, nr 19, 14 V 1982.

⁸⁴ AIPN Łódź, WKO, 0106/10, k. 27–28, *Informacja* [rektora PWSFTiT, doc. Henryka Kluby] o sytuacji w Uczelni w dniu 13 maja 1982 r., 17 V 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 194, *Informacja* nr 167/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 11 V 1982; *ibidem*, 37, *Informacja* nr 172/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 13 V 1982; *ibidem*, 37, *Informacja* nr 173/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 14 V 1982; *ibidem*, 569, k. 14, *Informacja Komitetu Miejskiego PZPR w Pabianicach z 13 maja 1982 r.; Stan wojenny w Polsce...*, s. 132–133.

PKP w Skierniewicach. W Żyrardowie na jednym z wieżowców wywieszono flagę z napisem „Solidarność”⁸⁵.

W odpowiedzi na apel TKK organizacje podziemne w Łodzi wezwały do uczczenia 26 sierpnia 1982 r. drugiej rocznicy strajków w mieście wice-m pod tablicą związku przy ul. Kraszewskiego oraz masowych manifestacji 31 sierpnia. 26 sierpnia w wielu zakładach udekorowano maszyny i warsztaty pracy kwiatami, wywieszono flagi narodowe. Zgodnie z apelem podziemia 26 i 31 sierpnia łodzianie nie korzystali z komunikacji, kierowcy wywieszali tabliczkę z napisem „Awaria”, a taksówkarze opuszczali postoje. O godz. 17 rozpoczęły się uroczystości, w których udział wzięło około 3 tys. osób. Złożono wieńce i kwiaty, zaintonowano *Boże, coś Polskę*. Po kilkunastu minutach na zgromadzonych uderzyły oddziały ZOMO i za pomocą armatek wodnych, granatów z gazem łzawiącym i pałek rozproszyły manifestantów (część z nich przeniosła się w rejon ul. Kilińskiego). Brutalna pacyfikacja trwała ponad trzy godziny⁸⁶.

W Łodzi narastało napięcie, podsycane działaniami władz, które nakażały przeprowadzenie setek rozmów ostrzegawczych i zwiększenie liczby przedstawicieli wojska w zakładach oraz zobowiązały instancje partyjne do wprowadzenia całodobowych dyżurów. 31 sierpnia o godz. 17 w okolicach siedziby „Solidarności”, pod Grobem Nieznanego Żołnierza i kościołem pw. Świętego Krzyża zebrały się kilkutysięczne tłumy. Ludzie składali kwiaty i wieńce, palono świece, rozwinięto transparenty z napisem „Solidarność”, odśpiewano *My chcemy Boga, Rotę* i hymn państwowy (podczas śpiewu wszyscy wznosili dłonie, układając palce w kształcie litery „V”). Około godz. 17.30 manifestanci ruszyli spod Grobu Nieznanego Żołnierza w kierunku kościoła pw. Świętego Krzyża. Tych, którzy zostali, rozpędziła milicja. Około godz. 18 obie grupy połączyły się pod kościołem pw. Świętego Krzyża. Na ścianie świątyni wywieszono transparent z żądaniami

⁸⁵ AAN, KC PZPR, 851, k. 2, Ankieta dotycząca sytuacji w województwie skierniewickim; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 11, k. 24–25, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 13 V 1982; *ibidem*, 1/XII/4, k. 39, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 19 V 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/16/14, k. 58, Teleks nr 804/5/82 do KC PZPR, 13 V 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 12, Teleks nr 191 do KC PZPR, 18 V 1982; *ibidem*, 255, k. 10, Teleks nr 193 do KC PZPR, 20 V 1982.

⁸⁶ AP Łódź, KŁ PZPR, 38, k. 41, Informacja nr 259/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 26 VIII 1982; *ibidem*, 646, k. 433, *Serwis Informacyjny KŁ PZPR*, nr 93/82, 27 VIII 1982; A. Dudek, T. Marszałkowski, *op. cit.*, s. 305.

uwolnienia internowanych i uwięzionych, zniesienia stanu wojennego i przystąpienia do rozmów z „Solidarnością”. Następnie pochód liczący 7–8 tys. osób dotarł na pl. Wolności pod pomnik Tadeusza Kościuszki, który przystrojono kwiatami i transparentami z napisem „Solidarność”. Na wysokości ul. Więckowskiego oddziały ZOMO częściowo rozproszyły protestujących. W tym czasie pacyfikowano demonstracje w kilku rejonach miasta, między innymi w okolicach pl. Wolności, Grand Hotelu i DH „Centrum”. Drobne grupy protestujących dotarły do kościoła na ul. Łąkowej, atakowane po drodze przez ułożone w centrum miasta oddziały ZOMO. Po zakończeniu uroczystości kościelnych część zgromadzonych skierowała się pod katedrę. Do godz. 22.30 zomowcy wyjątkowo brutalnie rozpędzali demonstrantów, ścigając ich po okolicznych ulicach i bramach. Tego dnia zatrzymano blisko trzysta osób, a kilkadziesiąt ciężko pobito⁸⁷.

W pozostałych województwach regionu obchody rocznicy Sierpnia 1980 ograniczyły się w większości do złożenia kwiatów przed siedzibami „Solidarności” i w miejscach pamięci narodowej⁸⁸.

Protesty sierpniowe stanowiły punkt kulminacyjny fali masowych demonstracji w Łodzi. Ponawiane w październiku przez część łódzkiego podziemia wezwania do demonstracji w obronie zdelegalizowanej „Solidarności” nie dały oczekiwanego odzewu z powodu narastającego zmęczenia i zniechęcenia społeczeństwa oraz nieskuteczności tej formy protestu⁸⁹. Zapowiadane na 10 listopada akcje protestacyjne miały niewielki zasięg. Tradycyjnie demonstrowano pod kościołem pw. Świętego Krzyża, gdzie zebrało się około 1300 osób. Po blisko trzech godzinach wspólnych śpiewów i skandowania haseł, między innymi: „Precz z komuną”, „Papież z nami”, „Nie chcemy nowych związków”, „Niech żyje »Solidarność«” interweniowały oddziały milicyjne, zatrzymując kilkadziesiąt osób. Kilkusetosobowe demonstracje odbyły się również następnego dnia, pod kościołem pw. Świętego Krzyża i tablicą poświęconą Józefowi Piłsudskiemu przy ul. Wschodniej.

⁸⁷ AP Łódź, KŁ PZPR, 38, k. 146–156, *Informacja dotycząca sytuacji w województwie miejskim łódzkim w dniach 30–31 VIII [19]82 r.*; „Akcja Konspiracyjna”, nr 22, 6 IX 1982; Relacja pisemna Pawła Nawrockiego, 18 V 2001.

⁸⁸ Zob. m.in. AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 44, k. 273, *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki woj. skierniewickiego za miesiąc sierpień 1982 r.*, 2 IX 1982.

⁸⁹ AP Łódź, KŁ PZPR, 45, k. 52, *Informacja nr 7 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim*, 15 X 1982; „Akcja Konspiracyjna”, nr 29, 23 X 1982.

10 listopada strajki trwające od 15 minut do kilku godzin ogłoszono w kilkunastu łódzkich i pabianickich zakładach. Na wezwania TKK i łódzkiego podziemia odpowiedział również Uniwersytet Łódzki. Na większości wydziałów część pracowników nosiła znaczki „Solidarności” bądź oznaki żałoby. Na Wydziale Filologicznym odbył się „milczący wiec”, w którym wzięło udział sześćdziesięciu studentów i dziesięciu pracowników, na Wydziale Prawa natomiast złożono kwiaty w miejscu, gdzie dawniej mieściła się tablica „Solidarności”. Wiec protestacyjny zorganizowało około pięćdziesięciu uczniów XII Liceum Ogólnokształcącego, którzy przyszli do szkoły ubrani na czarno⁹⁰.

W jednym z zakładów w Zduńskiej Woli „nieznany sprawca” uruchomił syrenę alarmową. W FMG „Pioma” w Piotrkowie Trybunalskim 150 pracowników przerwało pracę na 15 minut. W Fabryce Maszyn „Fazena” w Radomsku 120 pracowników zebrało się na placu zakładowym między dwoma halami produkcyjnymi i odśpiewało *Mazurka Dąbrowskiego*, a następnie powróciło do pracy. W Skierniewickich Zakładach Urządzeń Odpylających i Wentylacyjnych „Rawent” pod krzyżem znajdującym się na jednym z wydziałów złożono wiązanek kwiatów z napisem „W drugą rocznicę »Solidarności«”⁹¹.

Do kolejnych masowych demonstracji doszło 1 i 3 maja 1983 r. w Łodzi. 1 maja o godz. 10 pod tablicą ofiar Grudnia 1970 zaczęli gromadzić się ludzie z kwiatami i zniczami. Wartę honorową pełniły dwie harcerki. Wznoszono okrzyki, domagając się uwolnienia więźniów politycznych i legalizacji „Solidarności”. Po godz. 11.20 zebrani uformowali pochód, który ul. Tuwima skierował się ku kościołowi pw. Matki Boskiej Zwycięskiej. Z balkonów i okien ludzie pozdrawiali manifestantów, układając palce w kształcie litery „V”. Mimo że ZOMO ustawiło na trasie przemarszu licz-

⁹⁰ AIPN, MSW II, 185n/59, k. 17, Załącznik do informacji dziennej MSW, 11 XI 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 45, k. 104, Informacja nr 420/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 10 XI 1982; *ibidem*, 45, k. 138, Informacja nr 452/82 dotycząca wydarzeń na Wydziale Filologicznym UEŁ w dniu 10 XI 1982 r., 29 XI 1982; „Biuletyn Uniwersytetu Łódzkiego”, nr 4, grudzień 1982; *Stan wojenny w Polsce...*, s. 135–136.

⁹¹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 352–353, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za okres 13 XII 1981–31 XII 1982*; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 12, k. 109, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 10 XI 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/7/35, k. 158–162, *Aktualna sytuacja społeczno-polityczna w województwie sieradzkim*, 11 XI 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 256, k. 66, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie piotrkowskim w dniu 10 listopada 1982 r.*

ne blokady i wyłapywało z tłumu pojedyncze osoby, pochód – chociaż znacznie przerzedzony – dotarł pod kościół na ul. Łąkowej i dopiero tam został rozproszony przez milicjantów. Według szacunków prasy podziemnej – być może przesadzonych, jakkolwiek dość zgodnych – tego dnia demonstrowało 15–20 tys. Łódzian.

3 maja, podobnie jak w roku poprzednim, milicja działała w sposób zdecydowany. Przez cały dzień w okolicach kościoła pw. Świętego Krzyża ZOMO urządziło „łapanki” wśród ludzi udających się z kwiatami pod tablicę poświęconą poległym stoczniowcom. Na godz. 19 zaplanowano rozpoczęcie mszy św. w kościele oo. Jezuitów. Zomowcy obstawili odcinek ul. Sienkiewicza między oboma wymienionymi kościołami i legitymując wiernych zdążających na mszę św., zabierali im dowody osobiste. Około 150 uczestników mszy św. przeszło pod kościół pw. Świętego Krzyża, gdzie zostali jednak rozproszeni przez oddział ZOMO. Demonstracja pierwszomajowa i obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja stanowią ostatnie masowe manifestacje w regionie w okresie stanu wojennego⁹².

4. Represje

Represje w stanie wojennym rozpoczęły się od internowań w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. W regionie łódzkim początkowo internowano ponad 280 osób, które umieszczono w więzieniach w Łowiczu, Łęczycy i Sieradzu (mężczyźni) oraz Olszynie Grochowskiej (kobiety). Na początku stycznia 1982 r. internowanych z Sieradza i Łęczycy przeniesiono do więzienia w Łowiczu. Właśnie tam do końca lipca 1982 r. przebywało najwięcej internowanych z regionu (od sierpnia 1982 r. – w Kwidzynie). Mężczyzn internowanych w Łódzkiem, Sieradzkim, Piotrkowskim i Skierniewickim kierowano też do Jaworza, Kielc, Darłówka, Białoleki (Grzegorz Palka), a kobiety od stycznia 1982 r. przewożono do Gołdapi.

W następnych miesiącach stanu wojennego przeprowadzono kolejne internowania. Niektóre osoby internowano dwukrotnie, między innymi Zbigniewa Zimocha, którego w marcu 1982 r. wypuszczono na wolność, a w sierpniu ponownie znalazł się w ośrodku odosobnienia, czy Pawła Wielechowskiego, który wyszedł na wolność również w marcu, aby po niespełna

⁹² „Biuletyn Łódzki”, nr 18, 9 V 1983; „Biuletyn Uniwersytetu Łódzkiego”, nr 8, maj 1983; „Solidarność”, nr 9, 6 V 1983.

dwóch miesiącach powrócić do „internatu”. Część internowanych po kilku lub kilkunastu tygodniach zwolniono, na przykład w województwie piotrkowskim do 20 stycznia 1982 r. odzyskało wolność 15 z 45 osób, a w Łódzkiem do połowy kwietnia 75 ze 154 osób. W maju 1982 r. w odpowiedzi na wielotysięczne manifestacje w pierwszych dniach miesiąca nastąpiły kolejne masowe internowania, które miały odsunąć groźbę zapowiedzianych na 13 maja strajków. W województwie łódzkim internowano wówczas blisko 100 osób (łącznie w stanie wojennym 257 osób)⁹³. W pozostałych województwach regionu w 1982 r. internowano pojedyncze osoby – w sieradzkim cztery, w piotrkowskim dwie, a w skierniewickim jedną⁹⁴.

Formami represji były aresztowania i procesy sądowe, niejednokrotnie kończące się surowymi wyrokami. W okresie stanu wojennego procesy polityczne toczyły się – w zależności od kwalifikacji prawnej zarzucanych czynów – przed sądami powszechnymi i wojskowymi. W drugim wypadku, gdy sprawy odbywały się w trybie doraźnym, rozpatrywał je Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego z siedzibą w Bydgoszczy, a w trybie zwyczajnym Wojskowy Sąd Garnizonowy w Łodzi (dla województwa skierniewickiego – Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego i WSG w Warszawie). Zarówno sądy cywilne, jak i wojskowe rozpatrywały sprawy związane ze strajkami po 13 grudnia 1981 r., demonstracjami oraz działalnością konspiracyjną, w tym produkcją i kolportażem podziemnych wydawnictw⁹⁵.

⁹³ AP Łódź, KŁ PZPR, 171, k. 23, Protokół posiedzenia plenarnego KŁ PZPR, 18 X 1982; *ibidem*, KW PZPR w Sieradzu, 1/XI/9/7, k. 202, *Informacja dot. rozwoju organizacyjnego NSZZ-RI „Solidarność” na terenie województwa sieradzkiego oraz nastrojów i tendencji wśród jego działaczy w aspekcie przygotowania ustawy o związkach zawodowych i roli Kościoła w wydarzeniach 1980–1982*; AZOAL, UMŁ, 8, t. 7, k. 38, *Protokół z sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi nr XI VIII kadencji*, 19 IV 1982.

⁹⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 43, k. 23, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za okres od 13 XII 1981 r. do 31 XII 1982 r.*, 8 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 44, k. 248, *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki województwa skierniewickiego za miesiąc czerwiec 1982*, 3 VII 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 44, k. 3, Protokół posiedzenia plenarnego KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim z 20 I 1982.

⁹⁵ Osobom, które stawały przed sądem w okresie stanu wojennego, udzielano pomocy prawnej. W obronę internowanych i aresztowanych członków opozycji angażowali się – często bezinteresownie – dziekan Rady Adwokackiej Eugeniusz Sindlewski i Karol Głogowski, Andrzej Kern, Jerzy Marendziak, Stanisław Maurer, Mirosław Olczyk i in. Niektórzy przyplacili swoje zaangażowanie internowaniem (A. Kern, *Jak hartowała się „Solidarność”* [w:] *Grzegorz Palca w służbie Łodzi i Polsce. Księga pamiątkowa*, red. W. Grochowalski, Łódź 1998, s. 91; *idem*, *Moje procesy polityczne* (2), „Ład” 1989, nr 24; Relacja Andrzeja Kerna, 17 XI 2001).

Przed WSG w Łodzi toczyło się kilkanaście procesów politycznych, w tym pięć dotyczących regionu łódzkiego. W owych pięciu procesach na ławie oskarżonych zasiadło osiem osób. Zarzucono im sporządzanie i rozpowszechnianie „bibuły”, a Jackowi Niewiczerałowi również kontynuowanie działalności związkowej po 13 grudnia 1981 r. Cztery osoby sąd skazał na karę pozbawienia wolności od 10 do 18 miesięcy w zawieszeniu na 2 do 3 lat i orzekł wobec nich grzywny w wysokości od 25 do 46 tys. zł. Alfredę Moczowską ukarano 10 tys. zł grzywny. Sprawę przeciwko Jackowi Niewiczerałowi umorzono ze względu na amnestię. Umorzono również sprawę przeciwko Karolowi Nowakowi i Wojciechowi Karlińskiemu, uczniom technikum elektrycznego w Łodzi. Prokurator zaskarżył orzeczony wyrok, lecz Izba Wojskowa Sądu Najwyższego rewizję oddaliła⁹⁶.

O wiele surowsze wyroki – do czego obowiązywało prawo stanu wojennego – orzekał Sąd POW, przed którym toczyło się 29 procesów politycznych (nie licząc spraw przekazanych sądom powszechnym). Sąd wielokrotnie odstępował od trybu doraźnego, stąd wyroki były niższe od przewidzianej dekretem minimalnej kary 3 lat pozbawienia wolności. Spośród 60 oskarżonych 22 skazanych zostało na karę bezwzględnego pozbawienia wolności: dwunastu od roku do 2 lat, pozostali 3 lata lub więcej. Wyroki w zawieszeniu otrzymało 29 osób: 25 od roku do 2 lat, pozostali poniżej roku. Umorzono sprawę w stosunku do dwóch oskarżonych, a siedmiu uwolniono od zarzucanych im czynów. Najsurowszy wyrok zapadł w czerwcu 1982 r. wobec Urszuli Kalinowskiej, Jerzego Chiżyńskiego i Tomasza Dzierana, oskarżonych o drukowanie ulotek wzywających „do stawiania oporu władzy i organizowania nielegalnej organizacji podziemnej”. Dwoje pierwszych sąd pod przewodnictwem ppłk. Józefa Sobieskiego skazał na 4 lata, a Tomasza Dzierana na 3 lata pozbawienia wolności. Najbardziej dotkliwie sąd ukarał Urszulę Kalinowską, która mimo że była jedyną opiekunką dzieci (syn w wieku sześciu i córka w wieku siedmiu lat), już od lutego przebywała w areszcie, a jej dzieci umieszczono w Państwowym Domu Dziecka w Łodzi.

Oskarżonymi w najgłośniejszym łódzkim procesie, który toczył się przed Sądem POW, byli aresztowani w lutym 1982 r. członkowie Międzyzakładowego Komitetu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. Jerzemu

⁹⁶ Dane na podstawie akt procesów przed WSG w Łodzi, obecnie przechowywanych w AIPN Bydgoszcz, oraz materiałów udostępnionych przez sędziego Janusza Zajdę.

Dłużniewskiemu zarzucono zorganizowanie strajku powszechnego w regionie i „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój społeczny lub rozruchy”, Wojciechowi Słodkowskiemu wydawanie biuletynu „Solidarności Walczącej”, Klemensowi Zbrońskiemu przechowywanie i kolportaż tego wydawnictwa, a Ewie Błaszczyk przechowywanie go „w celach rozpowszechniania”. Dwóch pierwszych oskarżonych skazano na 3 lata pozbawienia wolności, Klemensa Zbrońskiego na 1,5 roku, a Ewę Błaszczyk na rok w zawieszeniu na 2 lata. Warto wspomnieć, że w maju, w trakcie trwania procesu, internowano jednego z obrońców, Andrzeja Kerna⁹⁷.

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi toczyło się jedenaście procesów o charakterze politycznym oraz kilkanaście spraw dotyczących napaści na funkcjonariuszy MO – część z tych spraw również miała charakter polityczny, ponieważ do owych napaści doszło w czasie strajków i demonstracji ulicznych. Najwięcej procesów wytoczono w początkowym okresie stanu wojennego, głównie za kontynuowanie działalności związkowej po 13 grudnia 1981 r. i udział w strajkach protestacyjnych. Zapadały wówczas najsurowsze wyroki, na przykład Ryszarda Kostrzewę, oskarżonego o zorganizowanie strajku w „Polanilu”, skazano na 3 lata pozbawienia wolności, ale w wyniku rewizji nadzwyczajnej wniesionej przez prokuratora generalnego karę podwyższono do 4 lat. Wobec Krzysztofa Patory i Jana Łuczaka z „Uniproty” zasądzono po 3 lata więzienia, a w stosunku do pracowników „Bistony” Ryszarda Jurzysty, Wojciecha Rutowicza i Włodzimierza Stefaniaka – odpowiednio 3 i 3,5 roku. W procesach politycznych (nie licząc spraw dotyczących napaści na funkcjonariuszy MO) skazano 28 osób, w tym 22 w okresie „pogrudniowym”. Ponieważ wobec ponad połowy (15) oskarżonych odstąpiono od postępowania doraźnego, orzeczono wyroki poniżej 3 lat pozbawienia wolności, w tym część w zawieszeniu⁹⁸.

⁹⁷ Dane na podstawie akt procesów przed Sądem POW w Bydgoszczy, obecnie przechowywanych w AIPN Bydgoszcz i Archiwum WSG w Bydgoszczy, oraz materiałów udostępnionych przez sędziego Janusza Zajdę.

⁹⁸ Dane na podstawie akt procesów przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi, obecnie przechowywanych w Archiwum IPN w Łodzi. Zob. też AAL, AKBDŁ, Stan wojenny. Internowani, Listy osób internowanych i więzionych, Wykaz osób z regionu łódzkiego skazanych w okresie stanu wojennego na karę aresztu lub więzienia wraz z miejscem odbywania kary; AP Łódź, KŁ PZPR, 60, k. 206–208, *Informacja o działaniach organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w realizacji zadań wynikających ze stanu wojennego*, [luty 1982]; *ibidem*, 72, k. 106–109, *Informacja* [Komisji Praworządności i Przestrzegania Prawa KŁ PZPR] o funkcjonowaniu trybu doraźnego w warunkach stanu wojennego, 10 XII 1982.

Najważniejszym procesem politycznym w Łodzi była sprawa przywódców „Solidarności” w regionie, Andrzeja Słowika i Jerzego Kropiwnickiego, oskarżonych o kontynuowanie działalności związkowej po 13 grudnia 1981 r., zorganizowanie i przeprowadzenie akcji protestacyjnej w siedzibie Zarządu Regionu oraz wzywanie do tworzenia komitetów strajkowych i rozpoczęcia strajku powszechnego. Obrony oskarżonych podjęli się bezpłatnie Eugeniusz Sindlewski (dziekan łódzkiej Rady Adwokackiej), Stanisław Maurer i Andrzej Kern (bronili Jerzego Kropiwnickiego) oraz Lech Mazur, Mirosław Olczyk i Wiesław Ożadowicz. Śledztwo trwało zaledwie niecałe sześć godzin. 19 grudnia, tuż przed rozprawą, sędziów i obrońców – być może z obawy przed zamieszkami – przewieziono podstawionymi autokarami z Łodzi do Zgierza. Prokurator Jacek Rządkowski domagał się dla oskarżonych kary 12 lat pozbawienia wolności. Wyrokiem z 30 grudnia 1981 r. Andrzej Słowik i Jerzy Kropiwnicki zostali skazani na karę po 4,5 roku pozbawienia wolności i 4 lata pozbawienia praw publicznych. 4 lutego 1982 r. prokurator generalny Józef Żyta złożył rewizję nadzwyczajną od wyroku na niekorzyść oskarżonych, a Sąd Najwyższy 18 marca 1982 r. podwyższył karę pozbawienia wolności do lat 6⁹⁹.

Przed Sądem Wojewódzkim w Sieradzu toczył się tylko jeden proces polityczny. Na ławie oskarżonych zasiedli Henryk Krzanowski (działacz NSZZ RI „Solidarność”), Michał Gorczyca i Dariusz Gasiński. Zarzucano im kontynuowanie od czerwca 1982 r. działalności związkowej oraz sporządzanie i kolportaż ulotek. Wyrokiem z 3 stycznia 1983 r. skazano ich na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Sąd wziął pod uwagę zarówno polityczne motywy, jak i mniejszą – w porównaniu z innymi województwami – skalę ich działalności opozycyjnej¹⁰⁰.

W Sądzie Wojewódzkim w Piotrkowie Trybunalskim odbyły się dwa procesy polityczne, nazywane bełchatowskim i tomaszowskim. W pierwszym z nich trzynastu oskarżonym, głównie pracownikom kopalni węgla

⁹⁹ AIPN Łódź, 53/17, Akta sprawy przeciwko Andrzejowi Słowikowi i Jerzemu Kropiwnickiemu; A. Kern, *Moje procesy...*; J. Kropiwnicki, *op. cit.*, s. 148–149; Relacja Andrzeja Słowika, 19 IV 2001.

¹⁰⁰ AIPN Łódź, 35/1, Akta sprawy przeciwko Henrykowi Krzanowskiemu, Michałowi Gorczyce i Dariuszowi Gasińskiemu; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/IV/39, k. 17–18, *Ocena stanu ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie sieradzkim*; *ibidem*, 1/XI/6/7, k. 266, *Sprawozdanie Prokuratora Wojewódzkiego w Sieradzu z działalności prokuratury Wojewódzkiej i Prokuratur Rejonowych w roku 1982*, 25 I 1982; Relacja Michała Gorczycy, 30 XI 2001.

brunatnego w Bełchatowie, postawiono zarzuty kontynuowania działalności związkowej po 13 grudnia 1981 r. oraz wydawania i rozpowszechniania ulotek i biuletynu „Solidarność Wojenna”. Sąd POW przekazał tę sprawę Sądowi Wojewódzkiemu z uzasadnieniem, że „czyny przestępne nie są związane z funkcjonowaniem zmilitaryzowanych zakładów”, w których oskarżeni pracowali. Proces toczył się w trybie doraźnym. Na mocy wyroku, który zapadł 3 sierpnia 1982 r., trzy osoby skazano na 3 lata, a jedną na 2 lata pozbawienia wolności. Pięciu oskarżonym zawieszono wykonanie kary, a w stosunku do czterech sprawę umorzono. W wyniku rewizji 11 marca 1983 r. Sąd Najwyższy orzekł wobec Antoniego Augustyniaka warunkowe zawieszenie kary 3 lat pozbawienia wolności na 4 lata i grzywnę w wysokości 50 tys. zł. Zbigniew Matyśkiewicz i Ryszard Wyczachowski (obaj skazani na 3 lata) decyzją Rady Państwa z 8 kwietnia 1983 r. zostali ułaskawieni, a Andrzej Krasuski opuścił więzienie w Zamościu na mocy amnestii z 22 lipca 1983 r.

W procesie tomaszowskim (również przekazanym Sądowi Wojewódzkiemu w Piotrkowie Trybunalskim przez Sąd POW) dwunastu oskarżonym postawiono podobne zarzuty jak w procesie bełchatowskim. Sąd Wojewódzki odstąpił od trybu doraźnego i 29 maja 1982 r. skazał cztery osoby na karę 2 lat pozbawienia wolności (w wyniku rewizji 12 stycznia 1983 r. warunkowo zawieszoną na 4 lata), sześciu osobom zawiesił wykonanie orzeczonych kar na 3 lata, w stosunku do jednego oskarżonego umorzył sprawę, a jednego uniewinnił¹⁰¹.

Przed Sądem Wojewódzkim w Skierniewicach toczyło się kilka procesów, w których oskarżonym postawiono zarzuty wykonywania i rozpowszechniania ulotek. Najsurowszy wyrok zapadł 23 września 1982 r., kiedy to Sąd Wojewódzki skazał Zbigniewa Koka i Witolda Ufę odpowiednio na 4 i 3 lata pozbawienia wolności i 3 lata pozbawienia praw publicznych. Sąd WOW za sporządzanie i rozpowszechnianie w Sochaczewie ulotek o treści „Iżącz premiera PRL” orzekł wobec Danuty Modzelskiej i Joanny Kwiat-

¹⁰¹ AIPN Łódź, 50/2, Akta sprawy przeciwko Zbigniewowi Matyśkiewiczowi i innym; *ibidem*, 50/2, Akta sprawy przeciwko Ryszardowi Wędrzychowiczowi i innym; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 206, k. 2–5, *Informacja Prezesa Sądu Wojewódzkiego na temat: Ocena realizacji przepisów prawnych stanu wojennego w kontekście porządku i bezpieczeństwa w województwie za okres 7 miesięcy*, [1982, nie wcześniej niż 31 lipca]; *ibidem*, k. 22, *Informacja o orzecznictwie sądów karnych województwa piotrkowskiego w 1982 roku*.

kowskiej kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 2 lata oraz 8 tys. zł grzywny¹⁰².

W stanie wojennym masowo karały kolegia do spraw wykroczeń, głównie za wykroczenia związane z protestami ulicznymi. Po każdej demonstracji do kolegiów kierowano co najmniej kilkadziesiąt wniosków o ukaranie. 16 grudnia 1981 r. w Łodzi przed kolegia do spraw wykroczeń trafiły 22 osoby obwinione o udział w demonstracji przed Zarządem Regionu. Trzy osoby ukarano aresztem od 30 do 80 dni, a na pozostałe nałożono grzywny w wysokości 1100–4000 zł. 17 grudnia rozpatrzono kolejne 34 sprawy, w których grzywną ukarano 27 osób. Następnego dnia kolegia miały jeszcze więcej pracy, gdyż zatrzymano sto kilkadziesiąt osób. W 1982 r. przed kolegiami stawali ci, którzy uczestniczyli w obchodach kolejnych miesięcznic wprowadzenia stanu wojennego lub demonstracjach i strajkach majowych. Na przykład kolegium do spraw wykroczeń przy naczelniku dzielnicy Łódź-Bałuty orzekło karę 3 miesięcy aresztu wobec Marii Filipowicz, Leokadii Stolarczyk i Ryszarda Jarzyńskiego, pracowników ZPB im. J. Marchlewskiego, za udział w piętnastominutowym strajku 13 maja 1982 r.

Najwięcej osób stanęło przed kolegiami do spraw wykroczeń po demonstracjach upamiętniających strajki 1980 r. i drugą rocznicę porozumień sierpniowych. W trakcie pacyfikowania manifestacji na ul. Kraszewskiego i w jej okolicach 26 sierpnia 1982 r. zatrzymano 108 osób, z których 102 jeszcze tego samego dnia odpowiadały przed kolegiami. Orzeczono dużo wyższe grzywny niż dotychczas: 15–20 tys. zł w stosunku do 27 osób, 10–12 tys. wobec 31 osób, a wobec pozostałych 2–9 tys. zł. W dwudziestu przypadkach karę grzywny zamieniono na areszt. W trakcie brutalnych wieczornych pacyfikacji ostatniego dnia sierpnia setki demonstrantów pobito (w tym ze skutkiem prowadzącym do trwałego kalectwa), a 275 zatrzymano. 266 z nich od 31 sierpnia do 2 września stanęło przed kolegiami do spraw wykroczeń. W stosunku do trzynastu obwinionych zastosowano karę aresztu, jeden otrzymał naganą, na 242 osoby nałożono grzywny, w 190 przypadkach zamieniając tę karę na areszt zastępczy, w tym wobec 57 osób z rygorem

¹⁰² AIPN, MSW II, 185n/43, k. 248–249, Załącznik do informacji dziennej MSW, 30 V 1982; *ibidem*, 185n/54, k. 54, Załącznik do informacji dziennej MSW, 24 IX 1982; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 12, k. 35, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 23 IX 1982; *ibidem*, 1/XI/3, t. 2, k. 235, *Informacja o działaniach podejmowanych na rzecz poprawy samorządności, ładu i porządku publicznego w województwie w zakresie postanowień Plenum KW PZPR z dnia 13 IV 1982 r.*, [wrzesień 1982].

natychmiastowego wykonania. Jedenaście osób ukarano dodatkowo, podając orzeczenia do publicznej wiadomości. Uniewinniono sześć osób i odstąpiono od wymierzania kary (przy uznaniu winy) w stosunku do dwóch osób niepełnoletnich. Podobnie jak kilka dni wcześniej grzywny były niezwykle wysokie – w stosunku do 96 osób wyniosły 15–20 tys., 61 osób 10–14 tys., a pozostałych poniżej 10 tys. zł.

Niektórzy członkowie kolegiów do spraw wykroczeń, mimo że pod naciskiem władz politycznych i administracyjnych wydawali surowe wyroki, z wyraźną niechęcią angażowali się w sprawy o charakterze politycznym, przekonani o fikcyjności oskarżeń i braku realnych dowodów. Na plenum Komitetu Łódzkiego PZPR w październiku 1982 r. Barbara Demcewicz, przewodnicząca jednego ze składów orzekających, wprost stwierdziła, że „byłoby lepiej, gdyby zatrzymano i ukarano 20 osób biorących udział w manifestacjach, ale przedłożono im ewidentny materiał dowodowy [...]. We wszystkich tego typu sprawach w co najmniej połowie źle były przygotowane wnioski o ukaranie. Takie działanie podważa autorytet kolegiów...”¹⁰³.

Przed kolegiami do spraw wykroczeń z przyczyn politycznych odpowiadali nie tylko uczestnicy demonstracji, lecz także organizatorzy prowadzonych w zakładach pracy zbiórek pieniężnych na rzecz internowanych oraz osoby, które nosiły emblematy będące dla władz symbolami opozycyjności. Przykładowo 13 lutego 1982 r. sporządzono wnioski do kolegium przeciwko dwóm pracownikom PKS w Sieradzu, którzy zbierali pieniądze dla internowanego kolegi Zenona Bartona i jego rodziny¹⁰⁴.

Jeszcze w trakcie strajków grudniowych stosowano represje wobec organizatorów i uczestników protestów. W łódzkim Miejskim Przedsiębior-

¹⁰³ AIPN Łódź, WKO, 0106/10, k. 49–55, *Ocena efektów postępowania przyspieszonego przed Kolegiami d/s Wykroczeń*, 24 IV 1982; *ibidem*, 0106/11, k. 43–44, Informacja prezesa Sądu Wojewódzkiego w Łodzi Tadeusza Lenczewskiego dla prezydenta miasta Józefa Niewiadomskiego, 30 VI 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 171, k. 30, Protokół posiedzenia plenarnego KŁ PZPR, 18 X 1982; *ibidem*, 646, k. 438, *Serwis Informacyjny KŁ PZPR*, nr 94/82, 31 VIII 1982; *ibidem*, 646, k. 447–448, *Serwis Informacyjny KŁ PZPR*, nr 96/82, 7 IX 1982; *ibidem*, 659, k. 21, Informacja nr 55/82 KD PZPR Łódź-Górna dotycząca „incydentów” z 26 VIII 1982 r., 27 VIII 1982; *ibidem*, 659, k. 28, *Informacja nt. aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w dzielnicy Łódź-Śródmieście; Ekscesy nastolatków*, „Głos Robotniczy”, 17 XII 1981; *Czas skończyć z ponurą zabawą w sercu Łodzi*, *ibidem*, 18 XII 1981; *Są już efekty działania kolegiów*, *ibidem*, 19–20 XII 1981.

¹⁰⁴ AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/16/16, k. 6, Teleks nr 1580/10/82 do KC PZPR, 5 X 1982; *ibidem*, 1/VI/34/1, k. 96, *Informacja nr 41/342/82; dotyczy sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 13 lutego 1982 roku*.

stwie Robót Wodnych i Kanalizacyjnych w trybie natychmiastowym zwolniono z pracy przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i dwoje jego zastępców, podobnie w Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Bawełnianego. Pracę straciły dziesiątki osób w pozostałych strajkujących przedsiębiorstwach. „Niewygodnych” pracowników często przesuвано na niższe stanowiska, mniej płatne, oferując im gorsze warunki pracy. Niektórym, na przykład wspomnianej Barbarze Filipek, ograniczono swobodę poruszania się po zakładach przedsiębiorstwa, przydzielając im „do towarzystwa” funkcjonariuszy SB. W wielu zakładach pracownikom uczestniczącym w strajkach nie wypłacono trzynastej pensji. Za udział w akcji protestacyjnej 13 maja 1982 r. trzech wymienionych wcześniej pracowników ZPB im. J. Marchlewskiego ukarano 3 miesiącami aresztu, a Janinę Okraszę grzywną w wysokości 5 tys. zł. W zgierskim „Uniprocie” jedną osobę skazano za to samo na 3 miesiące, dwie na 2 miesiące aresztu, a jedenaście osób ukarano grzywną. W obu zakładach dyscyplinarnie zwalniano pracowników. W Zakładzie Odlewniczym w Koluszkach wyrzucono z pracy sześć osób, w tym przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Wojciecha Pietrzaka, za „świadomy udział w akcji protestacyjnej polegającej na przypięciu kokardek w barwach narodowych w dniu 13 maja [od] godz. 12 do 12.15 bez przerywania pracy”, a jednej wymówiono umowę o pracę z powodu „wprowadzenia zmian organizacyjnych”, co było wówczas praktyką powszechnie stosowaną¹⁰⁵.

Zwolnień z pracy starano się nie wiązać z działalnością polityczną lub związkową. Powoływano się raczej na programy oszczędnościowe, likwidację poszczególnych stanowisk pracy, a nawet całych jednostek organizacyjnych¹⁰⁶. Zwalnianym pracownikom często zarzucano niewłaściwe wykonywanie

¹⁰⁵ AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 66–67, Informacja nr 46/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 28 I 1982; *ibidem*, 42, k. 3, Meldunek KZ PZPR MPRWiK, 15 XII 1981; *ibidem*, 42, k. 13, Meldunek KZ PZPR MPRWiK, 18 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 2, Informacja KD PZPR Łódź-Polesie na temat sytuacji politycznej w dniu 15 XII 1981 r.; *ibidem*, 646, k. 292, Serwis Informacyjny KŁ PZPR, nr 57/82, 17 V 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 5, Teleks nr 197 do KC PZPR, 24 V 1982; Relacja Stanisława Mecycha, 8 VIII 2001; Relacja Barbary Filipek, 13 VIII 2001; *Prządka*, „Kultura” 1983, nr 9; *Prawa człowieka i obywatela w PRL (13 XII 1981–31 XII 1982)*, oprac. zespół redakcyjny Komitetu Helsińskiego, Paryż 1983, s. 187.

¹⁰⁶ Zob. AP Łódź, KŁ PZPR, 64, k. 94–106, *Orzecznictwo Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi w sprawach pracowniczych, ze szczególnym uwzględnieniem sporów dotyczących ustania stosunków pracy – w woj. miejskim łódzkim – za rok 1982*, b.d.

obowiązków służbowych lub niskie kwalifikacje zawodowe – za to zwalniano między innymi kadrę lekarską, wśród której wpływy „Solidarności” pozostawały ciągle duże. W szpitalu MSW w Łodzi już w pierwszych tygodniach stanu wojennego usunięto z pracy najbardziej „niewygodnych” lekarzy. W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Łasku w styczniu 1982 r. wyrzucono z pracy przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zofię Jagielską, „w związku z jej niskimi kwalifikacjami zawodowymi, brakiem zaangażowania” oraz – co zazwyczaj było decydujące – „negatywną opinią bezpośredniego przełożonego”¹⁰⁷. W wielu zakładach pracy pod różnymi pretekstami zwalniano systematycznie większość, a w niektórych przypadkach wszystkich członków komisji zakładowych „Solidarności”.

Sz szczególnie wnikliwą weryfikację kadr przeprowadzono w środowiskach akademickich i nauczycielskich. Na Uniwersytecie Łódzkim Uczelniana Komisja do spraw Oceny Nauczycieli Akademickich, oceniwszy 1550 pracowników, postanowiła rozwiązać stosunek pracy z dziewięcioma osobami. W sprawach „budzących szczególne wątpliwości” przeprowadzano dodatkowe rozmowy. Za jedną z najbardziej „trudnych i uciążliwych” uznano sprawę zastępcy dyrektora do spraw dydaktycznych Instytutu Historii doc. dr Krystyny Śreniowskiej, która – jak oceniano – „wywiązuje się ze swoich obowiązków mimo choroby i bliskości wieku emerytalnego należycie”, zatem odsunięcie jej z zajmowanego stanowiska „miałoby wszelkie cechy błędu politycznego i odczytane byłoby przez społeczność instytutu jako restrykcje za polityczną opozycyjną działalność rodziny Śreniowskich”. Na Politechnice Łódzkiej ocenę kadry prowadzono od 31 maja do 21 czerwca 1982 r. Objęto nią 1175 osób, z których 226 postanowiono pozostawić warunkowo, 58 przenieść na inne stanowiska, a w jednym przypadku rozwiązać umowę o pracę. Władze były niezadowolone z tego, że przy ocenie „całkowicie ignorowano stanowisko Komitetu Uczelnianego PZPR”. W PWSFTiT komisja weryfikacyjna uznała, że „w najtrudniejszym okresie dla Uczelni kadra profesorów, docentów, adiunktów sprawdziła się, była zaangażowana i na nią spadały największe ataki ze strony asystentów, jak i studentów”. Zdaniem komisji źle wypadli asystenci, gdyż „część w sposób jawny włączy-

¹⁰⁷ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 42, k. 330, *Analiza sytuacji społeczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc sierpień 1982 r.*, 4 IX 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/2, k. 157–158, *Informacja nr 240/560/82; dotyczy sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 30 sierpnia 1982 roku*; „Biuletyn Wojenny Solidarność”, nr 10, 12 II 1982.

ła się do ataków na partię i podstawy ustrojowe” państwa, „odpowiednio manipulując młodzieżą studencką”. Z tego powodu z ośmioma asystentami i czterema wykładowcami nie przedłużono umowy o pracę. W Akademii Medycznej w wyniku oceny kadry zwolniono 21 osób, a 56 pracowników przeniesiono na inne stanowiska¹⁰⁸.

Wśród nauczycieli co prawda nie przeprowadzono masowych „czystek”, ale w indywidualnych rozmowach z nimi starano się uzyskać przynajmniej werbalne zapewnienie, że przyjmują rolę, jaką władze stanu wojennego przewidziały dla nich w „procesie wychowania patriotyczno-obronnego”. W szkołach oficerowie WP wyjaśniali przyczyny wprowadzenia stanu wojennego.

W Łódzkiem do dwóch internowanych w grudniu 1981 r. nauczycieli dołączyło w 1982 r. jeszcze troje – Krystynę Kowalczyk z XXX Liceum Ogólnokształcącego zabrano wprost z egzaminu maturalnego. W rezultacie weryfikacji dokonanej w styczniu i lutym przez Kuratorium Oświaty i Wychowania (oczywiście z udziałem przedstawicieli władz politycznych i komisarzy wojskowych) zawieszono w czynnościach trzech nauczycieli, nie dopuszczając ich do zajęć dydaktycznych z młodzieżą, a przeciwko dwóm z nich wdrożono postępowanie dyscyplinarne. Historyka Ludwika Sawoniewskiego z XXVI Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi ukarano „wydaleniem z zawodu”, a Andrzeja Sokołowskiego z Zespołu Szkół Budowlanych nr 2 w Łodzi, również nauczyciela historii, przeniesiono do innej szkoły. Odwołano dyrektorów w szkołach zawodowych w Zgierzu, Konstantynowie i Zespole Szkół Mechanicznych w Łodzi (wszyscy należeli do „Solidarności”). Podobny los spotkał inspektora szkolnego w pierwszym z wymienionych miast. W maju 1982 r. przeprowadzono kolejną ocenę kadry placówek oświatowo-wychowawczych, w wyniku której odwołano ośmiu dyrektorów i tyluż wicedyrektorów. W 1982 r. dokonano łącznie 45 zmian na stanowiskach kierowniczych – 25 dyrektorów i wicedyrektorów zrezygnowało ze stanowisk – oficjalnie ze względu na stan zdrowia,

¹⁰⁸ AIPN Łódź, WKO, 0106/10, k. 108–110, *Informacja o przeprowadzeniu oceny nauczycieli akademickich i kadry kierowniczej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi przy ul. Targowej 61/63*, [czerwiec 1982]; *ibidem*, 0106/10, k. 111, *Informacja z przebiegu oceny kadry pedagogicznej Akademii Medycznej*, [czerwiec 1982]; *ibidem*, 0106/10, k. 135–136, *Notatka w nawiązaniu do sprawozdania Komisji ds. Przeglądu i Oceny Nauczycieli Akademickich w Politechnice Łódzkiej*, [czerwiec 1982]; *ibidem*, 0106/10, k. 169–186, *Sprawozdanie Uczelnianej Komisji Oceniającej Uniwersytetu Łódzkiego*, 19 VI 1982; AIPN, MSW II, 185n/47, k. 52, *Informacja dzienna MSW nr 182/284*, 3 VII 1982.

trudności w kierowaniu szkołą lub przejście na emeryturę. W następnym roku odwołano kolejnych dwunastu dyrektorów, dziesięciu zrezygnowało z pracy, a sześciu przeszło na emeryturę¹⁰⁹.

W województwie sieradzkim weryfikacja trwała kilka miesięcy i objęła 618 osób na wszystkich szczeblach kierowniczych w szkolnictwie, pięć z nich odwołano. Kuratorium wszczęło postępowanie dyscyplinarne między innymi przeciwko nauczycielce z Błaszek, która trzynastego dnia każdego miesiąca przychodziła do szkoły w żałobie. W województwie piotrkowskim ze stanowisk kierowniczych odwołano pięć osób, w tym dwie w liceum ogólnokształcącym, dwie w szkołach podstawowych i jedną w technikum. W Skierniewickim natomiast zmieniono dyrektorów w siedmiu szkołach, między innymi w Rawie Mazowieckiej i Sochaczewie, oraz Studium Wychowania Przedszkolnego w Skierniewicach. Odwołano także inspektora szkolnego w Sochaczewie Tadeusza Rafalskiego¹¹⁰.

Duże zmiany nastąpiły w środowisku dziennikarskim. 13 grudnia 1981 r. zawieszono działalność wydawniczą i pracę wszystkich – z wyjątkiem „Głosu Robotniczego” – redakcji prasowych w regionie oraz nadawanie lokalnych programów radiowych i telewizyjnych. W Łodzi jeszcze tego samego dnia dokonano wstępnej weryfikacji dziennikarzy, aby umożliwić wydawanie od 14 grudnia „Głosu Robotniczego”. Kadrę dziennikarską podzielono na trzy grupy: w pierwszej znaleźli się ci dziennikarze, do których nie było żadnych zastrzeżeń, w drugiej ci, których oddelegowano do utworzonej

¹⁰⁹ AIPN Łódź, WKO, 0106/10, k. 88–92, *Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w oświacie na terenie województwa miejskiego łódzkiego*, [czerwiec 1982]; *ibidem*, 0106/12, k. 138–141, *Ocena kadry kierowniczej w województwie miejskim łódzkim w roku 1983*, 15 IV 1983; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 12, *Informacja nr 8/82 dotycząca sytuacji w PZPR w województwie łódzkim*, 6 I 1982; *ibidem*, 37, k. 96, *Informacja nr 75/82 dotycząca sytuacji w środowisku nauczycielskim po wprowadzeniu stanu wojennego*, 23 II 1982; *ibidem*, 38, k. 85, *Informacja nr 301/82 nt. stanu przygotowania placówek oświatowo-wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego 1982/1983*, 10 IX 1982; *ibidem*, 310, k. 139–140, *Ocena sytuacji politycznej w środowisku szkolnym oraz kierunki działań instancji partyjnych i administracji*; Z. Gromiec, *My z branki majowej* [w:] *Dekret na czarownicę...*, s. 108.

¹¹⁰ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/IV/39, k. 249–250, *Ocena sytuacji politycznej oraz pracy partyjnej w środowisku oświaty*, [kwiecień 1982]; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/IV/33, k. 37, *Telex 1156/07/82 r.*; *ibidem*, 1/VI/34/4, k. 5, *Informacja nr 366/693/82; dotycząca sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 5 stycznia 1983 roku*; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 138, *Teleks do KC PZPR nr 67 dotyczący sytuacji w środowisku nauczycielskim*, [26 II 1982?]; *ibidem*, 358, k. 23–28, *Sytuacja polityczna w środowiskach oświaty ze szczególnym uwzględnieniem stanu i kierunków pracy organizacji partyjnych w województwie piotrkowskim*, [lutych 1982].

14 grudnia Agencji Głosu Robotniczego (ich zadaniem była praca propagandowa w komitetach zakładowych PZPR), a trzecią tworzyli dziennikarze urlopowani, przede wszystkim członkowie „Solidarności” i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Zgodę na wykonywanie zdjęć otrzymali jedynie fotoreporterzy Andrzej Wach, Janusz Głowacki i Eugeniusz Kudaj. W wyniku rozmów prowadzonych na przełomie grudnia 1981 i stycznia 1982 r. z 307 dziennikarzami oraz pracownikami technicznymi radia i telewizji Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna¹¹¹ 13 stycznia 1982 r. postanowiła wyciągnąć sankcje służbowe w stosunku do 18 dziennikarzy z 60 pracujących w Rozgłośni Polskiego Radia i Ośrodka Telewizji Polskiej oraz 23 ze 147 zatrudnionych w RSW „Prasa–Książka–Ruch”. Poza tym pracę stracili pracownicy techniczni i administracyjni radia (sześć osób) i telewizji (dziesięć osób). W kwietniu tego roku powołano nową, lojalną wobec władz organizację dziennikarską – Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL. Na czele oddziału łódzkiego stowarzyszenia stanęli Zdzisław Strzępek (przewodniczący, „Głos Robotniczy”), Henryk Walenda („Dziennik Łódzki”) i Jerzy Panasewicz („Odgłosy”)¹¹².

W województwie sieradzkim weryfikacji tamtejszej niewielkiej grupy dziennikarzy dokonano 7 i 18 stycznia 1982 r. Ponieważ zdaniem komisji wszyscy dziennikarze „prawidłowo prezentowali zasadnicze linie

¹¹¹ Skład WKW: Mieczysław Krajewski – pełnomocnik Komitetu Centralnego PZPR do spraw propagandy i informacji, Andrzej Hampel – sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR do spraw propagandy, kpt. Zdzisław Kontowt i kpr. Teresa Filipczak – przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej MO, ppłk Mieczysław Kaczyński – przedstawiciel LWP, Maria Jeżewska – dyrektor Okręgowego Urzędu Kontroli Publikacji i Czasopism. WKW zatwierdziła wyniki weryfikacji przeprowadzonej przez powołane w grudniu 1981 r. komisje, odrębne dla dziennikarzy prasowych, radiowych i telewizyjnych. Przykładowo w skład komisji weryfikującej dziennikarzy prasowych wchodził m.in.: Wiesław Cynkier, Marek Filanowicz, Bohdan Piątkowski, Jerzy Pilichowski i Renata Sas.

¹¹² AIPN Łódź, WKO, 0106/7, k. 108, 111, Protokoły posiedzeń WKO w dniach 17 i 19 XII 1981 r.; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 16. *Informacja nr 13/82*, 9 I 1982; *ibidem*, 37, k. 162, *Informacja nr 139/82* dotycząca weryfikacji dziennikarzy w województwie łódzkim, 19 IV 1982; *ibidem*, 60, k. 133–137, *Ocena pracowników zatrudnionych w Łódzkim Ośrodku Telewizyjnym i Rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi*, [styczeń 1982]; *ibidem*, 586, k. 180–187, *Sytuacja polityczna w środowisku dziennikarskim (prasa, radio, telewizja) oraz wyniki weryfikacji kadry dziennikarskiej. System partyjnego kierowania środkami komunikowania społecznego*; *ibidem*, 586, k. 188–189, *Ocena sytuacji w środowisku dziennikarzy i w organizacjach partyjnych tego środowiska. Dane na temat stanu SD PRL w stosunku do ilości zatrudnionych dziennikarzy*; M. Goliczka-Jabłońska, *W stanie zawieszona*, „Tygiel Kultury” 2001, nr 10–12, s. 147–149; Relacja Konrada Turowskiego, 14 VIII 2001.

partii”, postanowiono zezwolić im na kontynuowanie pracy w tym samym składzie¹¹³.

W styczniu i lutym 1982 r. komisja weryfikacyjna oceniła pracę dziennikarzy piotrkowskiego oddziału „Głosu Robotniczego”, „Tygodnika Piotrkowskiego”, oddziału PAP, korespondentów Polskiego Radia, telewizji i „Trybuny Ludu”. Do dalszej pracy dziennikarskiej nie dopuszczono Teresy Lechowskiej, Jana Herolda, Włodzimierza Ibrona i Anny Krzyżanowskiej. Poza tym postanowiono wznowić wydawanie „Tygodnika Piotrkowskiego”¹¹⁴.

Również w styczniu przeprowadzono weryfikację kadry dziennikarskiej w województwie skierniewickim, gdzie przed stanem wojennym ukazywały się dwie, nie licząc „Głosu Robotniczego”, gazety lokalne – „Wiadomości Skierniewickie” i „Życie Żyrardowa” – oraz jedna zakładowa – „Głos Chemitexu” w Sochaczewie. Odwołano redaktora naczelnego ostatniej z wymienionych gazet, Grzegorza Zdziecha, a dyrekcja zakładu zwolniła go z pracy w przedsiębiorstwie. Negatywnie zweryfikowano także korespondentkę PAP Joannę Iwanicką. Z dwunastu dziennikarzy zatrudnionych w „Wiadomościach Skierniewickich” po weryfikacji pozostało ośmiu. Trzyosobowy zespół „Życia Żyrardowa” skierowano do Łodzi na praktyki dziennikarskie. Od ich przebiegu zależeć miała decyzja o wznowieniu wydawania gazety przez dotychczasowy zespół redakcyjny¹¹⁵.

5. Kościół katolicki

O nadzwyczajnych działaniach podjętych przez siły milicyjne i wojskowe z 12 na 13 grudnia 1981 r. biskup ordynariusz diecezji łódzkiej Józef Rozwadowski dowiedział się około godz. 2 w nocy od ks. Adama Lepy.

¹¹³ AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VIII/8/7, k. 25–30, *Notatka o wynikach rozmów z kadrą dziennikarską*, 25 I 1982.

¹¹⁴ AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 174, k. 243–247, *Ocena działalności „Tygodnika Piotrkowskiego”*, [grudzień 1982]; *ibidem*, 358, k. 67–68, *Efektywność propagandy partyjnej oraz działalność radiowęzłów zakładowych*, [marzec 1982].

¹¹⁵ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VIII/6, t. 4, k. 119–122, *Informacja dotycząca weryfikacji kadry dziennikarskiej na terenie województwa skierniewickiego*, 12 I 1982; *ibidem*, k. 127–128, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w redakcjach ze szczególnym uwzględnieniem działań dziennikarskich organizacji partyjnych oraz procesu budowania kół SD PRL*.

13 grudnia bp Rozwadowski wziął udział w zaplanowanym wcześniej poświęceniu sztandaru Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Pamotex”. Uroczysta msza św. – „w asyście” funkcjonariuszy SB – odbyła się o godz. 10 w kościele pw. bł. Maksymiliana Kolbego w Pabianicach. Po mszy sztandar został ukryty¹¹⁶.

Po powrocie do Łodzi kanclerz kurii biskupiej, ks. Andrzej Dąbrowski, poinformował ordynariusza, że pod jego nieobecność złożył mu wizytę dyrektor Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Miasta Łodzi Aleksander Wilkanowski. Po godz. 14 tenże urzędnik ponownie odwiedził bp. Rozwadowskiego, tym razem w towarzystwie komisarza wojskowego województwa łódzkiego, płk. Kazimierza Garbacika. Rozmowa miała charakter informacyjno-sondażowy. Komisarz zapewnił ordynariusza o zachowaniu przez Kościół pełnej swobody działania „w wypełnianiu duszpasterskiej misji”, w zamian liczył na pomoc hierarchii kościelnej w „umacnianiu ładu i spokoju” w województwie. Biskup Rozwadowski wyraził ubolewanie, że władze zdecydowały się na tak drastyczne metody. Zaprotestował też przeciw aresztowaniu dwóch łódzkich księży i zmuszeniu ich do złożenia deklaracji lojalności. W następnych dniach biskup ordynariusz uczestniczył w wielu spotkaniach z przedstawicielami władz. Domagano się od niego, by wystosował apel do wiernych o zaprzestanie demonstracji i podjął zdecydowane działania zmierzające ku temu, „by katedra nie była przechowalnią chuliganów i ekstremy” – w przeciwnym razie grożono jej zamknięciem. Prezydent Łodzi Józef Niewiadomski posunął się nawet do szantażu: „będzie spokój – będzie zezwolenie na pasterkę”¹¹⁷.

W kolejnych tygodniach przedstawiciele kurii – kanclerz Andrzej Dąbrowski i sufragan łódzki, bp Bohdan Bejze, lub sam ordynariusz – wielokrotnie spotykali się z płk. Garbacikiem, dyrektorem Wilkanowskim i prezydentem Niewiadomskim, żądając poprawy sytuacji aresztowanych i internowanych oraz ich uwolnienia, przede wszystkim ojców, matek i chorych, podania do wiadomości pełnej listy internowanych oraz umożliwienia ich rodzinom odwiedzin w okresie świąt Bożego Narodzenia. Apelowali

¹¹⁶ E. Cieciorowski, Z. Kuchler, *op. cit.*, s. 5, 28; R. Peska, *Od „Solidarności” do wolności (Mała historia dziejowych wydarzeń 1980–2000)*, Pabianice 2000, s. 18–19.

¹¹⁷ AIPN Łódź, WKO, 0106/7, k. 106–107, *Protokół nr 010/81 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego dnia 17 grudnia 1981 r.*; AZOAL, UMŁ, 406, t. 1, k. 53–54, *Kalendarium spotkań władz administracyjnych z łódzką kurią biskupią w dniach 13 XII–18 XII 1981 r.*

również o pozwolenie na posługę duszpasterską tam, gdzie przebywali internowani¹¹⁸.

Władze wojewódzkie wielokrotnie wyrażały zadowolenie z dążeń bp. Rozwadowskiego do rozwiązywania konfliktów w drodze kompromisów, same jednak niechętnie godziły się na ustępstwa, zwłaszcza w odniesieniu do ponawianych przez kurię próśb dotyczących niesienia posługi kapłańskiej w więzieniach, w których przebywali skazani z diecezji łódzkiej. Po wielotygodniowych staraniach ordynariusza w marcu 1982 r. mianowano kapłanów w więzieniach w Łęczycy i Piotrkowie Trybunalskim, konsekwentnie natomiast odmawiano zgody na wizytę w nich bp. Rozwadowskiego. W tym wypadku poprawne stosunki z lokalnymi władzami okazały się niewystarczające¹¹⁹. Bez odzewu – zresztą trudno było się go spodziewać od władz stanu wojennego – pozostały wezwania ordynariusza o zwolnienie z internowania osób chorych i ofiar brutalnych działań służb więziennych (między innymi 14 sierpnia 1982 r. w Kwidzynie) oraz słowa oburzenia pod adresem milicji po kolejnych pacyfikacjach majowych i sierpniowych demonstracji¹²⁰.

Działania kurii nie ograniczały się do stania petycji i protestów do władz. Niemal od początku dokumentowano niezgodne z prawem działania funkcjonariuszy i instytucji państwowych. Do bp. Rozwadowskiego sływały setki próśb o interwencję od rodzin internowanych, więzionych lub w inny sposób represjonowanych przez władze. Przesyłało mu „do wiadomości” kopie pism kierowanych do Sejmu, Rady Państwa czy przedstawicieli lokalnych władz oraz opisy przypadków bezprawia sporządzone przez naocznych świadków lub same ofiary¹²¹. Po bezskutecznych najczę-

¹¹⁸ *Ibidem*, 406, t. 1, k. 55–57; *ibidem*, 406, t. 1, k. 58–60, *Notatka z rozmowy przeprowadzonej przez władze miasta Łodzi z łódzką kurią biskupią w dniu 30 XII 1981 r.*; AAL, AKBDE, Korepondencja Biskupa Łódzkiego, List biskupa Józefa Rozwadowskiego do komisarza wojenno-go Łodzi płk. Kazimierza Garbacika, 16 XII 1981.

¹¹⁹ *Ibidem*, *Informacja na temat nieprawidłowości w dziedzinie swobód religijnych, działalności duszpasterskiej kościoła i życia społecznego na terenie województwa miejskiego łódzkiego w diecezji łódzkiej*; *ibidem*, List biskupa Józefa Rozwadowskiego do prymasa Polski Józefa Glempa, 6 VI 1982; AZSZŁ, *Kalendarium Ośrodka Pomocy przy kościele ks.ks. Jezuitów w Łodzi*.

¹²⁰ AAL, AKBDE, *Informacja na temat nieprawidłowości w dziedzinie swobód religijnych, działalności duszpasterskiej Kościoła i życia społecznego na terenie województwa miejskiego łódzkiego w diecezji łódzkiej*; *ibidem*, List biskupa Józefa Rozwadowskiego do komendanta wojewódzkiego MO w Łodzi, płk. Bronisława Moczковского, 26 VIII 1982.

¹²¹ *Ibidem*, NSZZ „Solidarność”. *Internowani*, List Elżbiety Czумы do prezydenta Łodzi Józefa Niewiadomskiego w sprawie internowanego męża, 15 XII 1981; *ibidem*, List Genowefy Skobel do komendanta wojewódzkiego MO płk. Bronisława Moczковского w sprawie internowanej córki, 5 VI 1982.

ściej próbach interwencji, we wrześniu 1982 r. bp Rozwadowski polecił oo. jezuitom, by szczegółowo dokumentowali represyjne działania władz i przekazywali te materiały do wiadomości kurii¹²². Podobne wytyczne otrzymali kapłani pozostałych diecezji, które swoim zasięgiem terytorialnym obejmowały również region łódzki. W diecezji częstochowskiej na konferencjach dekanalnych zalecano księżom parafialnym sporządzanie wykazów internowanych, aresztowanych i zwolnionych z pracy za przekonania. Kuria włocławska zobowiązała ponadto kapłanów do informowania o adwokatach gotowych bronić represjonowanych oraz służenia tym ostatnim – w miarę możliwości – pomocą prawną¹²³.

Jednym z najważniejszych zadań Kościoła po wprowadzeniu stanu wojennego stała się pomoc internowanym, uwięzionym, zwalnianym z pracy i ich rodzinom. Akcją pomocy zapoczątkowano już 14 grudnia 1981 r. dzięki o. Stefanowi Miecznikowskiemu, który przy kościele oo. Jezuitów przy ul. Sienkiewicza w Łodzi zorganizował, pod patronatem biskupa ordynariusza, Ośrodek Pomocy Uwięzionym, Internowanym i ich Rodzinom. Placówka ta, wspierana głównie przez środowiska akademickie – studentów, absolwentów i pracowników uczelni – starała się udzielać pomocy wszystkim potrzebującym, niezależnie od wyznania czy światopoglądu. Pomagano w różny sposób, od posługi duszpasterskiej po wsparcie materialne.

W końcu grudnia 1981 r. kuria biskupia mianowała o. Miecznikowskiego diecezjalnym referentem do spraw duszpasterstwa w zakładach karnych, aresztach śledczych, ośrodkach przystosowania społecznego, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich. Ułatwiło mu to uzyskanie pozwolenia na spotkanie z internowanymi w Sieradzu i odprawienie 6 stycznia 1982 r. w Łęczycy mszy św. z okazji święta Trzech Króli. Przez kolejne miesiące o. Miecznikowski przemierzał całą Polskę, odwiedzając diecezjan osadzonych w więzieniach i ośrodkach internowania – Łowiczu, Hrubieszowie, Gołdapi i innych.

¹²² AZSZŁ, *Kalendarium Ośrodka Pomocy przy kościele ks.ks. Jezuitów w Łodzi*.

¹²³ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 174, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za miesiąc styczeń 1982 r.*, 31 I 1981; *ibidem*, 17/IX/231, t. 42, k. 219–220, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc luty 1982 r.*, 3 III 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/XI/9/7, k. 166–168, *Informacja dotycząca postaw zajmowanych przez kler rzymskokatolicki z terenu woj. sieradzkiego*, 14 IX 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 147, Dalekopis do KC PZPR nr 56, 17 II 1982.

W pierwszym etapie działalności ośrodek skupił się na zbieraniu informacji i rejestrowaniu osób pozbawionych wolności. Ustalano nazwiska, adresy i inne dane osób zatrzymanych i ich rodzin, żeby móc udzielić im odpowiedniego wsparcia. Pomoc materialna – pieniądze, żywność, ubrania itp. – pochodziła od mieszkańców Łodzi i regionu, z diecezjalnego ośrodka charytatywnego, od bp. Rozwadowskiego oraz z darów zagranicznych.

Ośrodek udzielił wsparcia kilkuset osobom pozbawionym wolności i ich rodzinom. Pomoc finansowa wyniosła blisko 5 mln zł, w tym od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1982 r. niemal 3,4 mln zł. Na pomoc żywnościową złożyło się 5119 paczek indywidualnych. Poza tym ośrodek organizował akcje wycieczkowe, w 1982 r. z takiej akcji skorzystało 247 osób z 83 rodzin.

Ośrodek Pomocy Więzionym, Internowanym i ich Rodzinom w Łodzi był największą, ale nie jedyną placówką tego rodzaju w regionie. W Piotrkowie Trybunalskim dystrybucją pomocy charytatywnej zajmowali się oo. jezuici. Dzięki kontaktom sportowym zespołu szczypiornistek miejscowej Piotrcovii docierały tu dary ze Szwecji¹²⁴. W Skierniewicach działalność charytatywną prowadzono przy kościele pw. św. Jakuba, a w Sieradzu przy kościele pw. Wszystkich Świętych. Ośrodki pomocy utworzono w Pabianicach, Zgierzu, Zduńskiej Woli, Rawie Mazowieckiej, Żyrardowie i wielu innych miastach. W parafiach wiejskich urządzano zbiórki żywności, zwłaszcza jesienią, na wsparcie akcji charytatywnej w większych ośrodkach. Mieszkańcy wsi dzielili się warzywami, owocami, a oprócz tego w miarę możliwości pomagali finansowo. Wiele z tych darów trafiło do ośrodka dla internowanych w Łowiczu, będącego „pod opieką” miejscowych oo. pijarów, z o. Kazimierzem Wójciakiem¹²⁵, kapelanem internowanych, na czele. Pomocą charytatywną służyły również kościoły protestanckie¹²⁶.

Po masowych zwolnieniach pracowników i strajkach grudniowych stalej pomocy potrzebowała liczna grupa ludzi. Dla wielu jedynym ratunkiem

¹²⁴ Relacja o. Andrzeja Polasika, 10 XI 2001.

¹²⁵ Funkcję kapelana więziennego w Zakładzie Karnym w Łowiczu pełnił ks. Zbigniew Skielczyński, który uzyskał zgodę władz na odprawianie mszy św. również dla internowanych. Po rozdzieleniu tych funkcji kapelanem internowanych został o. Kazimierz Wójciak.

¹²⁶ AAL, AKBDŁ, Stan wojenny. Sprawozdania z pomocy internowanym, *Sprawozdanie z działalności charytatywnej ośrodka pomocy więzionym*, [sierpień 1983]; *ibidem*, Wykaz zakładów karnych i ośrodków pomocy; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 11, k. 145, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 12 VII 1982; M. Golicka-Jabłońska, *op. cit.*, s. 148.

pozostawało wsparcie ze strony Kościoła. W Łodzi, gdzie osób pozbawionych pracy za przekonania lub działalność związkową, społeczną i polityczną było szczególnie dużo, powstało kilka ośrodków służących pomocą nie tylko łodzianom, lecz także mieszkańcom całego regionu. Za koordynację tej działalności odpowiadał ks. Antoni Głowa z parafii pw. Najświętszego Zbawiciela przy al. Włókniarzy. Utworzono tam Ośrodek Pomocy Osobom Pozbawionym Pracy, który zajmował się centralnym ewidencjonowaniem zwolnionych z pracy, udzielaniem im porad prawnych, pośrednictwem pracy oraz opieką medyczną i organizacją wypoczynku wakacyjnego. W pierwszym półroczu działalności ośrodka, od 1 lutego do 31 lipca 1982 r., pomocą objęto blisko czterysta osób pozbawionych pracy i ich rodziny, między innymi dziennikarzy „Głosu Robotniczego”, „Odgłosów”, „Dziennika Łódzkiego” i „Expressu Ilustrowanego” oraz pracowników Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego, a także dziesiątki zatrudnionych w zarządach regionów „Solidarności” w Piotrkowie Trybunalskim i Łodzi. W kolejnych miesiącach o pomoc zwróciło się niemal o połowę mniej osób. Do końca 1983 r. ze wsparcia ośrodka skorzystało ponad 600 osób i ich rodzin.

Szczególnie istotna była udzielana przez ośrodek pomoc prawna, gdyż ludzie wyrzuceni z pracy często byli nieświadomi bezprawności zwolnienia. Dyżurujący – oczywiście społecznie – trzy dni w tygodniu prawnicy, między innymi Walenty Jakobson i Marek Markiewicz, pomagali im skutecznie walczyć o przywrócenie do pracy¹²⁷.

Dla znacznej części twórców i artystów bojkotujących oficjalne życie kulturalne kościoły stały się jedynym miejscem, gdzie mogli się spotykać, otwarcie wyrażać swoje poglądy i prezentować własną twórczość. W świątyniach występowali z przedstawieniami aktorzy łódzkich teatrów, tam również odbywały się prelekcje oraz odczyty pisarzy i naukowców. W galerii utworzonej przy Duszpasterstwie Akademickim „Węzeł” w kościele pw.

¹²⁷ AAL, AKBDŁ, Listy osób pozbawionych pracy z powodu przekonań i działalności związkowej; *ibidem*, Stan wojenny. Sprawozdania z pomocy internowanym, *Sprawozdanie z działalności punktu pomocy charytatywnej na rzecz osób pozbawionych pracy z powodu przekonań lub działalności związkowej, społecznej i politycznej w okresie [od] 1 lutego 1982 r. do 6 kwietnia 1982 r.*; *ibidem*, *Sprawozdanie z działalności punktu pomocy charytatywnej dla osób pozbawionych pracy z powodu przekonań i działalności politycznej, związkowej i społecznej w okresie: 7 kwietnia–31 lipca 1982 r.*; *ibidem*, *Informacja o diecezjalnej pomocy więzionym, internowanym i ich rodzinom*, [październik 1982]; AZSZŁ, *Kalendarium Ośrodka Pomocy przy kościele ks.ks. Jezuitów w Łodzi*; Relacja ks. Antoniego Głowy, 29 VIII 1982.

św. Teresy w Łodzi swoje dzieła mogli zaprezentować plastycy¹²⁸. Wkrótce zrodziła się potrzeba powołania ośrodka, którego zadaniem byłoby ożywienie życia intelektualnego w mieście i regionie. Z inicjatywy o. Miecznikowskiego przy kościele oo. Jezuitów powstało Duszpasterstwo Środowisk Twórczych, które skupiło przedstawicieli całej – głównie łódzkiej – inteligencji: dziennikarzy, prawników, lekarzy, aktorów, filmowców i artystów. Duszpasterstwo organizowało cotygodniowe środowiskowe prelekcje, które zainaugurował 23 lutego 1983 r. ks. Józef Tischner wystąpieniem *Prawda i sprawiedliwość*¹²⁹.

Reakcja Kościoła na wprowadzenie stanu wojennego nie sprowadzała się do podjętej niemal natychmiast akcji pomocy internowanym i więzionym, a następnie organizowania niezależnych form działalności społecznej i kulturalnej. Z kościelnych ambon płynęły również pierwsze protesty i niezależne komentarze dotyczące nowej, „wojennej” rzeczywistości. 13 grudnia 1981 r. najbardziej zdecydowanie przeciw wprowadzeniu stanu wojennego wystąpił o. Miecznikowski. Na mszy św. o godz. 10 powiedział: „Jest to zamach na ustrój konstytucyjny i porządek prawny [...]. Jeszcze raz interes partykularnej grupy postawiono nad dobrem społeczeństwa; jeszcze raz, aby ocalić rządców, poświęcono naród”. Przez cały okres stanu wojennego o. Miecznikowski potępiał działania władz i metody pacyfikowania protestów społecznych. W mszach św. przez niego celebrowanych uczestniczyli nie tylko mieszkańcy Łodzi, lecz również całego regionu. Nie odstraszała ich nawet kamera zamontowana w oknie wieżowca naprzeciw kościoła oo. Jezuitów¹³⁰.

¹²⁸ Łódzkie władze partyjne donosiły do KC PZPR z nutą sarkazmu: „W ostatnim okresie niektóre kościoły powoli przybierają charakter »przybytków sztuki«” (AP Łódź, KŁ PZPR, 46, k. 31, *Informacja teleksowa nr 33 o sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim*, 19 I 1983).

¹²⁹ AAL, AKBDE, Stan wojenny. Sprawy ogólne, wytyczne Episkopatu, *Z działalności Duszpasterstwa środowisk twórczych przy kościele Najświętszego imienia Jezus (ks.ks. Jezuitów) w Łodzi*; AZSZŁ, *Kalendarium Ośrodka Pomocy przy kościele ks.ks. Jezuitów w Łodzi*; Ks. Stefan Miecznikowski – Autor „*Kazań stanu wojennego*”, red. W. Grochowalski, Łódź 2000, s. 25. Działalności Duszpasterstwa Środowisk Twórczych poświęcona jest również najnowsza książka o. Stefana Miecznikowskiego, *Po obu stronach więziennego muru* (w przygotowaniu).

¹³⁰ AP Łódź, KŁ PZPR, 38, k. 45, Informacja teleksowa nr 262/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 30 VIII 1982; *ibidem*, 38, k. 67, Informacja teleksowa nr 285/82 dotycząca działalności kleru w okresie 26–31 VIII 1982 r., 3 IX 1982; AZSZŁ, *Kalendarium Ośrodka Pomocy przy kościele ks.ks. Jezuitów w Łodzi*; S. Miecznikowski, *Kazania stanu wojennego*, Łódź 1992; J. Urbankiewicz, *Pustka na piedestałach*, Łódź 2000, s. 265–283.

Negatywny stosunek do działań władz wyrażali również inni kapłani. W Zgierzu ks. Henryk Eliaz potępiał wprowadzenie stanu wojennego i udostępniał członkom podziemnych struktur „Solidarności” salki katechetyczne w celu powielania wydawanego przez nie pisma. W Piotrkowie Trybunalskim władze wyjątkowo negatywnie oceniały działalność tamtejszych oo. jezuitów i bernardynów, a w Sulejowie ks. Jana Umińskiego. Szczególnym zaangażowaniem wyróżnili się niektórzy księża w województwie sieradzkim: Kazimierz Chłopecki, administrator parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zduńskiej Woli, a zarazem dziekan dekanatu sieradzkiego, Jan Biskup, dziekan dekanatu działoszyńskiego, Kazimierz Kmiec, wikariusz parafii pw. Wszystkich Świętych w Sieradzu¹³¹.

Począwszy od 13 stycznia 1982 r. w wielu kościołach co miesiąc odprawiano msze św. w intencji internowanych i więzionych, poległych w kopalni „Wujek” itp. Podczas świąt kościelnych – Bożego Narodzenia, Wielkanocy czy Bożego Ciała – w świątyniach obecna była symbolika niepodległościowa – kotwice, znaki Polski Walczącej, litery „V”, napisy wykonane tak zwaną solidarycą, biało-czerwone flagi przepasane kirem, kontury granic Polski otoczone drutem kolczastym itp. Duchowieństwo wyrażało w ten sposób swój stosunek zarówno do ówczesnej sytuacji, jak i zawieszanej, a następnie zdelegalizowanej „Solidarności”¹³².

Władze uważnie śledziły opozycyjną działalność duchowieństwa i nie pozostawiały jej bez odzewu. Już 13 grudnia 1981 r., tuż po mszy o godz. 10, u o. Miecznikowskiego zjawili się funkcjonariusze SB. W następnych

¹³¹ Zob. m.in. AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 11, k. 30, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 14–15 V 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/3, k. 49–50, *Informacja nr 282/610/82 dot. sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 13 X 1982 r.*; *ibidem*, 1/XI/9/7, k. 171–173, *Informacja dot.: postaw zajmowanych przez kler rzymskokatolicki z terenu woj. sieradzkiego*, 14 IX 1982; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 257, k. 97, Dalekopis do KC PZPR nr 236, 2 VI 1983; Relacja ks. Antoniego Głowy, 29 VIII 1982; J. Chańko, *op. cit.*, s. 509.

¹³² Zob. m.in. AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 10, k. 114, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 10–13 IV 1982; *ibidem*, 1/VII/4, t. 11, k. 89, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 10–11 VI 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 236, *Informacja nr 202/82, dotyczy przebiegu uroczystości Bożego Ciała na terenie województwa łódzkiego*, 10 VI 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/XI/9/7, k. 142, *Informacje dotyczące przebiegu uroczystości kościelnych Bożego Ciała w dniu 10 VI 1982 r. na terenie województwa sieradzkiego*; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 78, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w woj. piotrkowskim w dniu 13 IV 1982 r.*

miesiącach zakonnik musiał wielokrotnie zgłaszać się do Komendy Wojewódzkiej MO przy ul. Lutomierskiej w celu złożenia wyjaśnień¹³³.

Szykanowano również innych kapłanów. Administratorowi parafii Czernice w województwie sieradzkim, ks. Henrykowi Pietrusowi, zagrożono internowaniem, jeżeli nie zaprzestanie prezentowania „negatywnych i wrogich postaw”. Represje dotknęły ks. Mariana Lipskiego, proboszcza parafii Kochanów w województwie skierniewickim. SB sporządziła „rejestr wrogich wystąpień” tego kapłana. Z jej inicjatywy pracownicy Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego przeprowadzili z ks. Lipskim i jego przełożonymi rozmowy ostrzegawcze, a gdy te nie dały rezultatu, wojewoda skierniewicki zażądał od kurii warszawskiej przeniesienia krnąbrnego kapłana poza teren województwa. Kuria przeniosła również wikariusza parafii pw. św. Wawrzyńca w Sochaczewie, ks. Henryka Trzaskowskiego, który po wprowadzeniu stanu wojennego przechowywał u siebie flagę, dokumenty i pieczęcie miejscowej „Solidarności” oraz prasę konspiracyjną, a także uczestniczył w zbiorowych spacerach w godzinach emisji *Dziennika Telewizyjnego*. Sześciu innych kapłanów z województwa skierniewickiego stanęło przed kolegiami do spraw wykroczeń pod zarzutem łamania przepisów dekretu o stanie wojennym¹³⁴.

Władze wojewódzkie, starając się zapobiegać negatywnym z ich punktu widzenia działaniom duchowieństwa, polecały przeprowadzanie tak zwanych rozmów lojalizacyjnych z administratorami poszczególnych parafii, a jeżeli nie odnosiły one skutku – z dziekanami lub przedstawicielami kurii. W Łodzi pracownicy Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w pierwszych miesiącach 1982 r. przeprowadzili ponad dwieście rozmów z księżmi, nie wszystkie jednak zakończyły się zgodnie z oczekiwaniami władz. Niektórzy kapłani odmawiali w nich udziału. W grudniu 1981 r. jeden z księży w województwie skierniewickim oświadczył wręcz, że „nienawidzi wszelkiego rodzaju terroru i z pracownikami

¹³³ AP Łódź, KŁ PZPR, 38, k. 67, Informacja teleksowa nr 285/82 dotycząca działalności kleru w okresie 26–31 VIII 1982 r., 3 IX 1982; AZSZŁ, *Kalendarium Ośrodka Pomocy przy kościele ks.ks. Jezuitów w Łodzi*; S. Miecznikowski, *Po obu stronach...*

¹³⁴ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 44, k. 182, *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki woj. skierniewickiego za miesiąc styczeń 1982 r.*, 3 II 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 44, k. 194, *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki woj. skierniewickiego za miesiąc luty 1982 r.*, 3 III 1982; *ibidem*, 17/IX/231, t. 44, k. 329, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa skierniewickiego w okresie 13 XII 1981 r.–31 XII 1982 r.*, 7 I 1983.

SB, jako z przedstawicielami starego gierkowskiego reżimu, nie będzie rozmawiał”¹³⁵.

Niepokornych kapłanów próbowano zastraszyć, na przykład „nieznani sprawcy” wybijali szyby w budynkach plebanii lub wysyłano duchownym „anonimowe” ostrzeżenia, grożąc pobiciem. Ponadto SB przesłuchiwała młodzież skupioną przy kościołach, między innymi w duszpasterstwach akademickich¹³⁶.

Najwięcej kapłanów zaangażowało się w niesienie pomocy najbardziej potrzebującym, w tym osobom represjonowanym i ich rodzinom, a niewiele otwarcie krytykowało łamanie praw człowieka i ograniczanie praw obywatelskich. SB, analizując zagrożenia, jakie stwarzały poszczególne kurie oraz kapłani dla „socialistycznego porządku” w Polsce, podała, że ordynariusza diecezji włocławskiej bp. Jana Zarębę „należy zaliczyć do grona ordynariuszy krytycznie ustosunkowanych do ustroju socialistycznego”. Podobnie oceniono sufragana pomocniczego diecezji bp. Romana Andrzejewskiego. Ordynariusza diecezji częstochowskiej bp. Stefana Barełę i sufragana bp. Tadeusza Szwagrzyka uznano za „umiarkowanych”, w przeciwieństwie do dwóch pozostałych sufraganów. Biskup Franciszek Musiel miał należeć „do typu napastujących władzę ludową, szerzącego wśród wiernych niezadowolenie z ustroju socialistycznego, a nawet nawołującego do wystąpień przeciwko władzy”, a o bp. Miłosławie Kołodziejczyku napisano, że „w swoich kazaniach [...] przystępuje wprost do atakowania, bez najmniejszych osłonek, władzę ludową, decyzje i poczynania jej aparatu polityczno-administracyjnego, negowania sukcesów socialistycznej gospodarki w Polsce,

¹³⁵ AAL, AKBDEŁ, Korespondencja Biskupa Łódzkiego, *Informacja na temat nieprawidłowości w dziedzinie swobód religijnych, działalności duszpasterskiej kościoła i życia społecznego na terenie województwa miejskiego łódzkiego w diecezji łódzkiej*, [listopad 1982]; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 44, k. 173, *Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki woj. skierniewickiego za miesiąc grudzień 1981 r.*, 2 I 1982; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 11, k. 34, *Bięjący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 17 V 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 38, k. 67, *Informacja teleksowa nr 285/82 dotycząca działalności kleru w okresie 26–31 VIII 1982*, 3 IX 1982; *ibidem*, 496, k. 79, *Informacja nr III/177/82*, 22 V 1982; *ibidem*, 573, k. 25–27, *Informacja o spotkaniach władz miasta z klerem na terenie województwa miejskiego łódzkiego w okresie od 1 I–31 V 1982 r.*, 9 VI 1982; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/14/12, *Informacja nt. przeprowadzonych rozmów lojalizacyjnych z administratorami parafii rzymskokatolickich*, 25 I 1982; *ibidem*, 1/VI/16/17, k. 37, *Teleks nr 892 do KC PZPR*, 27 V 1982.

¹³⁶ AAL, AKBDEŁ, Stan wojenny. Internowani, *Relacje studentów łódzkich związanych z Duszpasterstwem Akademickim „Węzeł” z przesłuchań prowadzonych przez funkcjonariuszy SB*; *Relacja o. Andrzeja Polasika*, 10 XI 2001.

a w ostatnim okresie stanu wojennego; kwestionuje prawowitość sprawowania władzy przez WRON”. Pozytywnie oceniono biskupów diecezji łódzkiej – zarówno ordynariusza Józefa Rozwadowskiego, jak i sufraganów: Bohdana Bejzego, Władysława Ziółka i Jana Kulika. Zdaniem SB „sprawowanie przez nich urzędów kierowania diecezją nacechowane jest powagą i rozumą, należą do przywódców wspólnoty diecezjalnej faktycznie religijnych, są apolityczni, a ich działalność społeczna nakierowana jest na interes szerzenia wiary katolickiej”¹³⁷.

W Sieradzkim do kleru pozytywnego – według przyjętych przez SB kategorii – zaliczono 36 spośród 197 kapłanów, do kleru biernego 149, a negatywnego jedynie 12 kapłanów¹³⁸. W województwie piotrkowskim księży, poza nielicznymi wyjątkami, nie uczestniczyli w „szkodliwej działalności politycznej”. Co więcej, w rocznym raporcie do MSW SB informowała: „Tajnych współpracowników spośród osób duchownych i księży o postawach lojalnych w szerokim zakresie wykorzystywaliśmy do uspokajania opinii publicznej, łagodzenia napięć, konfliktów, polaryzacji postaw oraz izolowania i neutralizowania osób znanych z negatywnej działalności ze środowiska kleru i aktywu »Solidarności«”. W województwie skierniewickim dziewięciu kapłanów uznano za najbardziej zaangażowanych w „rozwijanie antypaństwowej działalności propagandowej”, ale z zadowoleniem skonstatowano, że „poza wymienioną grupą księży pozostali nie angażowali się w działalność polityczną”¹³⁹.

Duchowieństwa innych Kościołów władze nie postrzegały jako wrogiego. Jak wynika ze sprawozdań SB, „inne wyznania nie wykazywały negatywnych

¹³⁷ AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/XI/9/7, k. 166–169, *Informacja dotycząca postaw zajmowanych przez kler rzymskokatolicki z terenu woj. sieradzkiego*, 14 IX 1982.

¹³⁸ Przez pojęcie „bierny” rozumiano „obojętność do wydarzeń oraz brak skryształizowanych poglądów, jak również niewystępowanie [publicznie przeciw poczynaniom władz] spowodowane brakiem cywilnej odwagi do zabrania publicznie głosu w kwestiach społeczno-politycznych i inne” (*ibidem*, k. 178).

¹³⁹ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 383, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za okres 31 XII 1981–31 XII 1982*, 8 I 1983; *ibidem*, 17/IX/231, t. 44, k. 328–329, *Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa skierniewickiego w okresie 13 XII 1981 r. – 31 XII 1982 r.*, 7 I 1983; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/XI/9/7, k. 174–178, *Informacja dotycząca postaw zajmowanych przez kler rzymskokatolicki z terenu woj. sieradzkiego*, 14 IX 1982. Ze sprawozdań miesięcznych KW MO w Skierniewicach wynika, że księży „zaangażowanych w działalność polityczną” było znacznie więcej. Wypadałoby tu jeszcze wymienić księży: Franciszka Głuszcza i Grzegorza Piotrowskiego z Lipiec Reymontowskich, Witolda Jaworskiego z Żyrardowa, Mariana Pieńkosa ze Starej Rawy, Ryszarda Piórkowskiego z Sochaczewa, Stanisława Pisarka z Białynina, Jana Swieżewskiego z Rawy Mazowieckiej.

inicjatyw i nie podejmowały tematów związanych ze stanem wojennym”. Ich członkowie „zajmowali lojalną postawę wobec władz państwowych, nie angażując się w działania o charakterze politycznym, a duchowni tych wyznań skupiali uwagę wiernych na obowiązkach religijnych”. Hierarchia pozostałych Kościołów – w przeciwieństwie do katolickiego – nie odmówiła udziału w firmowanym przez władze Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego. W skład Wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON w Łodzi weszli: prawosławny biskup łódzki i poznański Szymon Romańczuk, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej pw. św. Mateusza, ks. Mariusz Werner, oraz proboszcz kościoła polskokatolickiego ks. Stanisław Muchowicz¹⁴⁰.

6. Nastroje społeczne

Wprowadzenie stanu wojennego było dla społeczeństwa regionu ogromnym zaskoczeniem. W sprawozdaniach dotyczących pierwszych dni po 13 grudnia 1981 r. reakcje ludzi najczęściej określano słowem „szok”. W takiej atmosferze, przy ograniczonym dostępie do wiarygodnych informacji, snuto rozmaite domysły i dawano wiarę nawet najbardziej nieprawdopodobnym wiadomościom. W Sochaczewie powtarzano pogłoskę o ofiarach na Wybrzeżu, a w Skierniewicach o zabiciu trzystu osób w Szczecinie. W Łodzi jedni nie dowierzali, że Wojciech Jaruzelski byłby zdolny do tak drastycznego posunięcia, jak wprowadzenie stanu wojennego, i twierdzili, że generał „siedzi”, a władzę przejął Stefan Olszowski, drudzy natomiast powtarzali plotkę, jakoby „pozamykano generałów oraz niektórych członków KC... w KC przebywa tow. Kulikow”, a wojsko na ulicach to nie „nasi żołnierze, tylko poprzebierani Ruscy”. Zgrozę budziły pogłoski dotyczące losów przywódców „Solidarności”, mianowicie że „Onyszkiewicz wyskoczył z III p[iętra], Rulewski uciekł, Słowik, Kropiwnicki rozstrzelany”¹⁴¹.

¹⁴⁰ AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 36, k. 159, *Ocena sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w województwie piotrkowskim za miesiąc grudzień 1981 r.*, 31 XII 1981; *ibidem*, 17/IX/231, t. 42, k. 205, *Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc styczeń 1982 r.*, 4 II 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 561, k. 171, *Udział członków partii w kształtowaniu PRON*, [marzec 1983].

¹⁴¹ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 8, k. 144, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 17 XII 1981; AP Łódź, KŁ PZPR, 634, k. 28, Komunikat nr 2 dotyczący sytuacji w województwie łódzkim, 16 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 10, *Informacja POP nr 30 przy Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Odzieżowego*, 15 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 30, *Meldunek dzienny – 16 XII 1981 r.*

Przy powszechnym braku zaufania do władz wszelkie podejmowane przez nie działania budziły niepokój. Podejrzewano, że oficjalnie nie podaje się do wiadomości decyzji władz niekorzystnych dla społeczeństwa czy poszczególnych jego grup. Na przykład chłopci obawiali się, że wkrótce zostaną wprowadzone obowiązkowe dostawy zboża i żywca. Już 18 grudnia 1981 r. władze Nowosolnej koło Łodzi informowały o „faktach masowego świnioobicia u rolników”. Zanotowano liczne przypadki przemiału zboża na mąkę, między innymi w rejonie Łasku. Na jednym z zebrań rolników należących do PZPR chłopci ze wsi Popień-Parcela (województwo skierniewickie) donosili, że mieszkańcy sąsiedniej miejscowości Popień „przygotowują ukryte stanowiska (np. w sąsiekach) dla trzody chlewnej w obawie przed obowiązkowymi dostawami”. W pierwszych dniach stanu wojennego mieszkańcy miast masowo wykupywali artykuły spożywcze. 14 grudnia pełnomocnicy Komitetu Łódzkiego PZPR informowali: „Notuje się masowy wykup mąki, soli, makaronów, pieczywa”¹⁴².

Szczególnie napiętą atmosferę spowodowała niedostateczna podaż pieczywa w tym okresie. W jednym z łódzkich zakładów stuosobowa grupa pracowników czekała na dostawę chleba do sklepu przyzakładowego. Przywieziono jednak zaledwie trzydzieści bochenków. Oburzeni ludzie nie szczędzili słów krytyki pod adresem partii i rządu. Komitet Dzielnicowy PZPR Łódź-Górna ocenił te wystąpienia wręcz jako manifestację. W sklepach brakowało także mięsa, wędlin, margaryny, ziemniaków. Decyzja prezydenta miasta o ograniczeniu sprzedaży pieczywa i innych artykułów spożywczych nie rozwiązała problemu z zaopatrzeniem. Na osobę przypadały maksymalnie dwa bochenki chleba (nie więcej niż 2 kilogramy), jedna butelka mleka (nie dotyczyło to mleka roznoszonego do domów), jedno opakowanie paczkowanych artykułów spożywczych nieregulamentowanych¹⁴³.

¹⁴² AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 8, k. 135, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 14 XII 1981; AP Łódź, KŁ PZPR, 59, k. 129, Komunikat nr 7 dotyczący sytuacji w województwie łódzkim, 18 XII 1981; *ibidem*, 634, k. 6, Notatka nr 3 dotycząca sytuacji w województwie łódzkim do godz. 16.00, [14 XII 1981]; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/1, k. 9, *Informacja nr 7/308/82 dot. sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 7 stycznia 1982 r.*

¹⁴³ AP Łódź, KŁ PZPR, 637, k. 32, *Informacja nr 2/66, dnia 16 grudnia 1981 r., godz. 9.00. Dotyczy: atmosfery społeczno-politycznej w zakładach dzielnicy Górna w okresie stanu wojennego; ibidem*, 637, k. 47–48, Komunikat nr 3 dotyczący sytuacji w województwie łódzkim, 16 XII 1981; „Dziennik Urzędowy Rady Narodowej Miasta Łodzi”, 15 XII 1981.

Przed Bożym Narodzeniem problemy ze zdobyciem najpotrzebniejszych artykułów stały się szczególnie uciążliwe, podobnie jak inne ograniczenia stanu wojennego, zwłaszcza zakaz opuszczania terenu województwa bez zezwolenia. Poszczególne urzędy dzielnicowe w Łodzi różnie traktowały podania o wyjazdy do rodziny na święta. Podczas gdy na Bałutach często nie udzielano zezwoleń na wyjazd, co budziło uzasadnione oburzenie mieszkańców dzielnicy, Urząd Dzielnicowy w Śródmieściu, jak wynikało z informacji prasowych, wydał ich 6 tys.¹⁴⁴

Dotkliwy, zwłaszcza dla osób w podeszłym wieku, był brak łączności telefonicznej. Do Komitetu Łódzkiego PZPR napływały informacje, że „na skutek zimna dużo starszych ludzi choruje i jest praktycznie pozbawionych możliwości nawiązania kontaktu ze służbą zdrowia”. Dla niektórych skończyło się to tragicznie. Jeden z mieszkańców Łodzi zanotował w swoim dzienniku pod datą 24 grudnia 1981 r., że tego dnia zmarł jego sąsiad „na skutek braku pomocy lekarskiej”¹⁴⁵.

Zachowania i nastroje mieszkańców regionu w dużym stopniu determinowała sytuacja ekonomiczna, na którą istotny wpływ miały liczne podwyżki cen. Władze, starając się uniknąć masowych protestów, przed kolejnymi podwyżkami cen przeprowadzały tak zwane konsultacje społeczne, starając się stworzyć pozory, że wsłuchują się w „głos ludu”. Większość społeczeństwa była jednak przekonana, że konsultacje nie mają wpływu na wysokość podwyżek. Jeden z pracowników ZPB „Alba” w Łodzi z powątpiewaniem stwierdził: „zobaczymy, co będzie, jak wprowadzą te ceny – jakie będą rezultaty tej kolejnej »nibykonsultacji«”. Mieszkańcy Radomska podkreślali, że deklaracje władz nie mają pokrycia w rzeczywistości: „premier Jaruzelski na konferencji wojewódzkiej w Katowicach mówił, że powinno nam się lepiej żyć, a tu w niedługim czasie po tym fakcie robi się sondaż na temat podwyżki cen”. Przed podwyżką cen planowaną na luty 1982 r. pojawiły się opinie, że „zarobki ledwie wystarczą na zakup żywności” i „ludzi czeka raczej wegetacja niż życie”. Rok później Komenda Wojewódzka MO w Łodzi w sprawozdaniu dla MSW z niepokojem donosiła, że „krytyka wariantowych podwyżek cen ma w tym mieście charakter powszechny.

¹⁴⁴ AP Łódź, KŁ PZPR, 60, k. 61, *Informacja nr 2 o pracy KD PZPR Łódź-Bałuty*, 31 XII 1981.

¹⁴⁵ *Ibidem*, 637, k. 24, *Informacja KD PZPR Łódź-Widzew o sytuacji w zakładach pracy*, 16 XII 1981; *ibidem*, 637, k. 32, *Informacja nr 2/66, dnia 16 grudnia 1981 r., godz. 9.00. Dotyczy: atmosfery społeczno-politycznej w zakładach dzielnicy Górna w okresie stanu wojennego*; H. Grzywaczewski, *Dziennik stanu wojennego*, z. 1 (rkps).

Wszelkie próby uzasadnienia celowości i konieczności wzrostu cen nie są przyjmowane do wiadomości”. „Notowane są liczne wypowiedzi – informowano – iż wprowadzenie podwyżek może spowodować spontaniczne i masowe wybuchy niezadowolenia społecznego ze strajkami włącznie”. Do pęknięcia „zbierającego się wrzodu” – jak eufemistycznie określił sytuację Komitet Łódzki PZPR – jednak nie doszło, obserwowano raczej „załamanie ludzi i cichą rezygnację”¹⁴⁶.

Podwyżki cen bez równoważącego je wzrostu dochodów dla wielu rodzin oznaczały życie w skrajnej nędzy. Z Pabianickich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Pabia” donoszono, że „wiele pracownic siedzi przy maszynach płacząc, z uwagi na głód, jaki panuje w ich domach”. Wiele osób nie stać było nawet na wykupienie należnych im przydziałów kartkowych. Mieszkańcy regionu zrezygnowani mówili: „Żyjemy od podwyżki do podwyżki, boimy się słuchać radia i czytać gazet, z których możemy się dowiedzieć o następnych podwyżkach”, dodając z sarkazmem: „Jest więcej podwyżek niż tygodni w miesiącu”. Nic zatem dziwnego, że każda wiadomość w mediach dotycząca sytuacji ekonomicznej poszczególnych grup społecznych interesowała opinię publiczną. Na przykład „środowisko łódzkich włóknienek – jak zanotował Komitet Łódzki PZPR – oburzyła informacja podana w dniu 15 czerwca br. [1982] w *Dzienniku Telewizyjnym* na temat zorganizowania bezpłatnego wypoczynku dla dzieci portowców, górników i hutników przez Ludowe Wojsko Polskie. Łódzkie kobiety twierdzą, że

¹⁴⁶ AIPN, MSW II, 185n/32, k. 93, Informacja dzienna MSW nr 7/109, 7 I 1982; *ibidem*, 185n/67, k. 133, Informacja dzienna MSW nr 53/515, 24 II 1983; *ibidem*, 185n/67, k. 177, Informacja dzienna MSW nr 56/518, 27 II 1983; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 64, Informacja nr 44/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 26 I 1982; *ibidem*, 37, k. 80, Informacja nr 59/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 11 II 1982; *ibidem*, 46, k. 117, Informacja nr 109/83 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 15 III 1983; *ibidem*, 447, k. 74, Informacja nr 14/I [...] *Dotyczy: atmosfery społeczno-politycznej w zakładach pracy dzielnicy [Łódź-Górna] w okresie stanu wojennego*, [4 I 1982?]; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 257, k. 243, Informacja [teleksowa] o sytuacji społeczno-politycznej w województwie piotrkowskim w dniu 26 lutego 1983 r. Władze zarzucały brak zrozumienia dla sytuacji gospodarczej kraju i „konieczności” wprowadzania kolejnych podwyżek przede wszystkim ludziom wchodzącym w dorosłe życie. „Nastroje rozgoryczenia dominują zwłaszcza wśród ludzi młodych” – donosiła Komenda Wojewódzka MO w Łodzi, a członkowie WKO w tym mieście oburzali się: „młodzież w dalszym ciągu do życia nastawiona konsumpcyjnie, obiecano wiele i nie?, nie chcą rozumieć, że kryzys, że bieda, chcą mieszkać i kredytów” (AIPN Łódź, WKO, 0106/10, k. 71, *Protokół nr 021/82 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego w dniu 28 maja 1982 r.*)

taka pomoc powinna być przede wszystkim skierowana pod adresem tych środowisk pracowniczych, które odstają na niekorzyść w zarobkach i wszelkiego rodzaju przywilejach, jakie np. posiadają górnicy, portowcy i hutnicy”. Innym razem „negatywne komentarze wywołała notatka PAP informująca, że średnia płaca krajowa wynosi 11,5 tys. zł, gdyż w rzeczywistości w tym mieście wynosi ona 6,5 tys. zł. Jednocześnie występuje zjawisko obniżenia płac na skutek braków surowcowych i materiałowych”¹⁴⁷.

Tylko w województwie łódzkim w pierwszym półroczu 1982 r. z powodu braku surowców i komponentów trzeba było ograniczyć lub okresowo wstrzymać produkcję w 22 przedsiębiorstwach. Przykładowo w ZTK „Teofilów” w związku z brakiem prędy z elany od 19 kwietnia do 8 maja ograniczono działalność administracyjno-produkcyjną i oddelegowano do prac poza terenem zakładu 463 osoby (na 2 tys. zatrudnionych), a dalszych 586 pracowników zamierzano oddelegować lub przyznać im ekwiwalent w wysokości 75 proc. płacy. W innych województwach było podobnie. W marcu tego roku na skutek braku torlenu nie pracował jeden z wydziałów Zakładów Przemysłu Pończosznego „Syntex” w Łowiczu. W Fabryce Domów „Fadom” w Zduńskiej Woli już w styczniu całkowicie wstrzymano produkcję na czas nieokreślony z powodu braku cementu. Z tej samej przyczyny zahamowano prace na budowach Sieradzkiego Kombinatoru Budowlanego. W Zakładach Urządzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu pracownicy produkcyjni byli wykorzystywani w okresie postojów do sprzątania hal produkcyjnych¹⁴⁸.

W takich sytuacjach pracownikom znacznie obniżano pensje, co niekorzystnie wpływało na nastroje w regionie, zwłaszcza że w samym

¹⁴⁷ AIPN, MSW II, 185n/43, k. 58, Informacja dzienna MSW nr 141/243, 23 V 1982; *ibidem*, 185n/46, k. 76, Informacja dzienna MSW nr 173/275, 24 VI 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 225, Informacja nr 191/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 1 VI 1982; *ibidem*, 37, k. 240, Informacja nr 206/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 16 VI 1982; *ibidem*, 46, k. 117, Informacja nr 109/83 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 15 III 1983; AP Łódź, KM PZPR w Pabianicach, 137, k. 279, *Informacja z Pabianic przekazana przez tow. J. Błoch*, b.d.

¹⁴⁸ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 10, k. 71, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 26 III 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 166, Informacja nr 143/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 21 IV 1982; *ibidem*, 311, k. 16, *Raport o stanie województwa miejskiego łódzkiego – z uwzględnieniem stanu rozwoju województwa według danych na koniec 1981 r. – oraz kierunki dalszego rozwoju*, [kwiecień 1982]; *ibidem*, 330, k. 255, Informacje o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa, [styczeń–luty 1983]; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/1, k. 21, *Informacja nr 13/314/82*, 13 I 1982.

województwie łódzkim w przemyśle pracowało prawie 51 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Obniżenie płac przy jednoczesnych podwyżkach cen spowodowało drastyczny spadek poziomu życia ludności. Na znak protestu pracownicy czasami odmawiali przyjęcia wynagrodzenia lub decydowali się na strajk. W Łodzi w Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja jedenastu pracowników nie przyjęło poborów za październik, a w ZPO „Próchnik” – za grudzień 1982 r. (WKO powołał komisję do zbadania, czy nie jest to „jeden z objawów przeniesienia form walki na teren zakładów pracy” przez podziemną „Solidarność”). W Wieluniu 158 pracowników ZUGiL odmówiło pobrania płac za luty 1982 r. w wysokości 3–4 tys. zł, dlatego że w styczniu zarobili około 1 tys. zł więcej, a w 1981 r. średnia płaca wynosiła 6–8 tys. zł¹⁴⁹.

Mimo pogorszenia się sytuacji finansowej mieszkańców, a co za tym idzie – mniejszego popytu, nie poprawiło się zaopatrzenie w regionie. Nie pomogły także podwyżki cen, które według oficjalnej propagandy miały spowodować zwiększenie produkcji, zwłaszcza artykułów deficytowych, poprawę ich jakości oraz zapełnienie sklepów towarami. Przed sklepami na długo przed otwarciem ustawiały się kolejki w oczekiwaniu, że może coś „rzuć”. Komenda Wojewódzka MO w Sieradzu w lutym 1982 r. informowała: „w dniach dostaw atrakcyjnych towarów do sklepów przemysłowych gromadzą się nawet kilkusetosobowe tłumy ludzi. Szczególne nasilenie występuje w Sieradzu, w Warcie i w Błaszczach. Zachowanie się tłumu jest agresywne i prowokujące. Dochodzi często do zakłócenia spokoju i porządku publicznego. W celu utrzymania ładu i porządku angażowane są znaczne siły MO, WP i ROMO”. O tej nietypowej roli wojska pisał w dzienniku łodzianin Henryk Grzywaczewski: „W pawilonie przy [ul.] Niciarnianej w sklepie chem[icznym] stała b[ardzo] długa kolejka po pastę do zębów. Kolejki pilnowało trzech żołnierzy uzbrojonych »po zęby« (pistolety PM-63). Podobno ta funkcja wojska staje się coraz powszechniejsza. Chyba nie tyle chodzi o utrzymanie porządku w kolejce, lecz zamknięcie ludziom ust”¹⁵⁰.

¹⁴⁹ AIPN Łódź, WKO, 0106/12, k. 16–18, *Protokół nr 02/83 z nadzwyczajnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego w dniu 16 I 1983 r. godz. 10.00; ibidem, 0106/12, k. 23 i n., Raport w sprawie ZPO im. A. Próchnika; AIPN, MSW II, 17/IX/231, t. 42, k. 235, Analiza sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim za miesiąc marzec 1982 r., 3 IV 1982; Stan wojenny w Polsce..., s. 136, 149, 176, 178–179.*

¹⁵⁰ AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, k. 82, *Informacja nr 36/337/82; dotyczy sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie sieradzkim na dzień 8 lutego 1982 roku; H. Grzywaczewski, op. cit.*

O zaopatrzeniu w podstawowe artykuły żywnościowe mówi przytaczana już notatka z Pabianic: „W mieście jest bardzo złe zaopatrzenie: brak mięsa i jego przetworów, występują braki tłuszczów łącznie z olejami i margaryną, brak także cukru, kaszy oraz kompletny brak masła”. Nie rozwiązano problemu niedostatecznej podaży chleba. W lutym 1982 r. Komitet Łódzki PZPR alarmował: „W dalszym ciągu krytycznie przedstawia się sytuacja na odcinku zapasów mąk żytnich wypiekowych. Obecne zapasy starczą na dwa dni. Istnieje obawa trudności w zaopatrzeniu ludności w pieczywo”. Brakowało nie tylko żywności. Towarem deficytowym były na przykład buty. W kwietniu 1982 r. nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 2 Radomsku oświadczyli dyrekcji, że dzieci nie wezmą udziału w pochodzie pierwszomajowym ze względu na brak obuwia, a gdy zostaną do tego zmuszone, to „wystąpią w kompromitującym obuwiu, a jeżeli [będzie] ciepło, to nawet boso”. Jesienią tego roku pracownicy jednej z łódzkich elektrociepłowni deklarowali: „Dzieci w sandałach na ulice nie wypuścimy, ale wyjdziemy sami”. W Skierniewickim ogromne wzburzenie wywołała informacja podana przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, że w 1982 r. w województwie zostanie przydzielona jedna para obuwia na dziesięciu mieszkańców (!)¹⁵¹.

Biorąc pod uwagę ubożenie społeczeństwa, podwyżki cen i złe zaopatrzenie, paradoksalnie brzmią doniesienia MSW, że w niektórych mleczarniach „obserwuje się tendencję do zaniżania cen na przetwory mleczne ze względu na brak oczekiwanych rezultatów finansowych. M.in. mleczarnia w Tomaszowie Mazowieckim (woj. piotrkowskie) zamierza wprowadzić kolejną obniżkę cen na przetwory mleczne, gdyż bardziej opłaca się jej

Przypuszczenie Henryka Grzywaczewskiego nie było bezpodstawne. Wielogodzinne stanie w długich kolejkach sklepowych [„ludzi na ulicach mało – stoją w kolejkach”] często wpływało na krytykowaniu zarówno sytuacji gospodarczej, jak i władz [„Ok. godz. 14 stałem na ul. Nawrot w kilkudziesięciosobowej kolejce po warzywa i słyszałem taką mądrą wypowiedź starszej kobiety: – Przedtem nic nie było, bo była winna »Solidarność«. Teraz »Solidarność« siedzi w więzieniach i jest jeszcze gorzej, nawet marchwi nie ma”].

¹⁵¹ AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 10, k. 79, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 30 III 1982; AP Łódź, KŁ PZPR, 37, k. 82, Informacja nr 61/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 12 II 1982; *ibidem*, 38, k. 103, Informacja nr 321/82 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 16 IX 1982; AP Łódź, KM PZPR w Pabianicach, 137, k. 279, *Informacja z Pabianic przekazana przez tow. J. Bloch*, b.d.; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 255, k. 52, Teleks nr 151, 29 IV 1982.

obniżka niż przerabianie mleka na kazeinę”. Kuriozalnie brzmi informacja władz partyjnych województwa skierniewickiego, że „w Sochaczewie w sklepie WSS [„Spotem”] (w pobliżu budynku KM PZPR) sprzedawano indywidualnym klientom szampon do włosów w beczkach o pojemności 60 l (!)”¹⁵².

Powszechne oburzenie budziły częste przypadki karygodnych zaniedbań czy wręcz marnotrawstwa (choć władze ujawniały tylko znikomą ich część). Na początku czerwca 1982 r. Komenda Wojewódzka MO w Piotrkowie Trybunalskim donosiła, że w magazynach Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomsku „znajduje się około 2,5 tony masła, które może być jeszcze przechowywane najwyżej przez 2–3 dni. Odbiorcy nie chcą przyjmować masła zgodnie z zawartymi umowami ze względu na wysokie temperatury”. W tym samym miesiącu na skutek niesprawnych urządzeń w magazynie mleczarni w Paradyżu zepsuło się 8 ton masła o wartości 2 mln zł. Poinformowane o awarii urządzeń władze administracyjne nie zdecydowały się na sprzedaż masła poza systemem reglamentacji. W spichrzach Tomaszowa Mazowieckiego od marca do czerwca tego roku przechowywano 250 ton gryki, której nie można było dostarczyć do kaszarni z powodu uszkodzenia bocznicy kolejowej (monity do PKP nie dały rezultatu). W punktach skupu często przetrzymywano zwierzęta przeznaczone do uboju. W połowie 1982 r. w województwie piotrkowskim w bazach GS było ich około 12 tys., a dziennie można było zagospodarować jedynie 700–800 sztuk. W maju i czerwcu „odnotowano fakty przetrzymywania przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Łodzi, Oddział Surowcowy w Wieluniu skupionych zwierząt rzeźnych [...]. Oddział Surowcowy nie posiada warunków do przetrzymywania żywca, a pozostawienie ich u rolników powoduje duże niezadowolenie i dodatkowe spalenie paszy. Brak operatywności OPPM doprowadza do ubojów z konieczności i padnięcia żywca (np. w maju 15 sztuk)”¹⁵³.

¹⁵² AIPN, MSW II, 185n/46, k. 2, Informacja dzienna MSW nr 170/272, 21 VI 1982; AP Otwock, KW PZPR w Skierniewicach, 1/VII/4, t. 8, k. 144, *Bieżący Serwis Informacyjny KW PZPR*, 17 XII 1981.

¹⁵³ AIPN, MSW II, 185n/44, k. 117, Informacja dzienna MSW nr 154/256, 5 VI 1982; *ibidem*, 185n/44, k. 140, Informacja dzienna MSW nr 155/257, 6 VI 1982; *ibidem*, 185n/44, k. 178, Informacja dzienna MSW nr 157/259, 8 VI 1982; *ibidem*, 185n/46, k. 137, Informacja dzienna MSW nr 175/277, 26 VI 1982; *ibidem*, 185n/46, k. 160, Informacja dzienna MSW nr 176/278, 27 VI 1982; *ibidem*, 185n/47, k. 22, Informacja dzienna MSW nr 181/283, 2 VII 1982.

Ogromny popyt na towary deficytowe sprzyjał rozwijaniu się zjawisk patologicznych. W stanie wojennym wielokrotnie wzrosła nielegalna produkcja alkoholu, a milicja alarmowała, że proceder „bimbrownictwa”, do tej pory rozpowszechniony głównie na wsi, w coraz większym stopniu występuje w miastach. Falszowano kartki zaopatrzeniowe, zwłaszcza na papierosy i alkohol. W czerwcu 1982 r. łódzka milicja zatrzymała dziewięćosobową grupę fałszerzy i kolporterów z Warszawy i Łodzi. „Producentami falsyfikatów – informowało MSW – byli pracownicy placówek poligraficznych w Warszawie. W okresie od grudnia 1981 r. do czerwca br. wydrukowali ponad 20 000 kartek”¹⁵⁴.

Mieszkańcy regionu, zaabsorbowani rozwiązywaniem problemów natury ekonomicznej, coraz mniej angażowali się w działalność opozycyjną, co dla uspokojenia nastrojów społecznych miało zdecydowanie większe znaczenie niż brutalne rozpędzanie demonstracji czy stosowanie surowych sankcji karnych. W miarę upływu czasu w coraz mniejszym stopniu angażowano się w inicjatywy zarówno opozycji, jak i partii (choćby komitety ocalenia narodowego czy nowe związki zawodowe). Władze odnotowały, że „w zakładach pracy zrodziła się apatia do życia politycznego”, nie wiedziały jednak, z czego to wynika. Na posiedzeniu WKO w Łodzi zastanawiano się wręcz, „czy to nie jest cichy bojkot poczynił Rządu?”¹⁵⁵.

Pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1983 r. ożywiła nastroje społeczne. Władze starały się wykorzystać wizytę do celów propagandowych, a zarazem ograniczyć jej negatywne – z ich punktu widzenia – skutki społeczne, stąd działania władz ściśle wiązano z planowaną pielgrzymką. W marcu tego roku w Łodzi odnotowano opinie, że przedstawione „propozycje podwyżek cen są prowokacją mającą na celu doprowadzenie do rozruchów w kraju, aby władza miała pretekst do odwołania wizyty papieża”. W ostatnich tygodniach przed przyjazdem Jana Pawła II wyrażano przypuszczenie, że telewizja zapewni więcej transmisji z wizyty Ojca Świętego niż w 1979 r., „aby zmniejszyć ilość organizowanych wycieczek i pielgrzymek do miejscowości, w których papież będzie przebywał”. Nie dowierzano – i słusznie – oficjalnym zapewnieniom władz, że nie utrudnią nikomu bezpośredniego udziału w powitaniu papieża. Dyrekcje PKS

¹⁵⁴ *Ibidem*, 185n/48, k. 74, Załącznik do informacji dziennej MSW, 18 VII 1982.

¹⁵⁵ AIPN Łódź, WKO, 0106/11, k. 157, *Protokół nr 034/82 z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Obrony-Łódź odbytego w dniu 1 października 1982 r.*

i niektórych zakładów odmawiały wynajmowania autobusów. W niektórych przedsiębiorstwach odrzucono wnioski pracowników z prośbą o odpracowanie soboty 18 czerwca w innym terminie. Dyrekcja WZPB im. 1 Maja zapowiedziała wstrzymanie urlopów w drugiej połowie czerwca 1983 r., co załoga odebrała jako próbę uniemożliwienia udziału w spotkaniach z papieżem¹⁵⁶.

W lutym 1983 r. MSW odnotowało, że w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym w Sieradzu „zaistniał konflikt na tle podziału monet z wizerunkiem papieża. W związku z tą sprawą dwóch pracowników złożyło legitymacje partyjne”. Podobne podłoże miały „nastroje niezadowolenia wśród części pracowników Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. S. Dubois w Łodzi. 10-osobowa delegacja zwróciła się do dyrektora z prośbą o losowanie przydzielonych monet, uważając ten system rozdziału za... bardziej sprawiedliwy”. W województwie piotrkowskim jeszcze w przeddzień przyjazdu Jana Pawła II pojawiały się opinie, że „państwo winno tę wizytę wykorzystać do zdjęcia nawisu inflacyjnego poprzez wydanie dalszych monet z papieżem o nominale 1000 zł, a nawet 10 tys. zł, ponieważ nadal jest zainteresowanie społeczeństwa tymi monetami”¹⁵⁷.

Zniesienie stanu wojennego wkrótce po wizycie papieża nie wywołało większego oddźwięku wśród mieszkańców regionu, podobnie jak ogłoszona wówczas amnestia. Większość nie wierzyła bowiem w zmianę polityki władz i uważała, że nie poprawi to sytuacji ekonomicznej społeczeństwa¹⁵⁸.

¹⁵⁶ AIPN, MSW II, 185n/68, k. 44, Informacja dzienna MSW nr 61/523, 4 III 1983; *ibidem*, 185n/73, k. 38, Informacja dzienna MSW nr 135/637, 19 V 1983; *ibidem*, 185n/73, k. 123, Informacja dzienna MSW nr 142/644, 26 V 1983; AP Łódź, KW PZPR w Sieradzu, 1/VI/34/4, k. 138–139, *Informacja nr 162/850/83 dot. sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. sieradzkim na dzień 11 czerwca 1983 roku*; *ibidem*, 1/VI/34/4, k. 140–141, *Informacja nr 164/852/83 dot. sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. sieradzkim na dzień 13 czerwca 1983 roku*; *ibidem*, 1/VI/34/4, k. 152, *Informacja nr 170/858/83 dot. sytuacji polityczno-operacyjnej w woj. sieradzkim na dzień 19 czerwca 1983 roku*.

¹⁵⁷ AIPN, MSW II, 185n/66, k. 51, Informacja dzienna MSW nr 33/495, 4 II 1983; AP Piotrków Trybunalski, KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim, 257, k. 73, *Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w województwie piotrkowskim w dniu 16 czerwca 1983 r.*

¹⁵⁸ AP Łódź, KŁ PZPR, 39, k. 20, Informacja nr 307/83 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 25 VII 1983; *ibidem*, 39, k. 22, Informacja nr 309/83 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w województwie łódzkim, 26 VII 1983.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAB	– Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku
AAKat.	– Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach
AAL	– Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie
AAŁ	– Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi
AAN	– Archiwum Akt Nowych
AD Kielce	– Archiwum Diecezjalne w Kielcach
AD Tarnów	– Archiwum Diecezjalne w Tarnowie
AE	– Akademia Ekonomiczna
AGH	– Akademia Górniczo-Hutnicza
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Białystok	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku
AIPN Bydgoszcz	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy
AIPN Gdańsk	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku
AIPN Kraków	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie
AIPN Lublin	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie
AIPN Łódź	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi
AIPN Poznań	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu
AIPN Rzeszów	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie
AIPN Wrocław	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

AKBDŁ	– Akta Kurii Biskupiej Diecezji Łódzkiej
AKCh	– Arcybiskupi Komitet Charytatywny
AKGPB	– Archiwum Komendy Głównej Policji Biuro Prewencji
AKKS	– Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
AM	– Akademia Medyczna
AP Białystok	– Archiwum Państwowe w Białymstoku
AP Bydgoszcz	– Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
AP Chełm	– Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Chełmie
AP Częstochowa	– Archiwum Państwowe w Częstochowie
AP Elbląg	– Archiwum Państwowe w Elblągu
AP Gdańsk	– Archiwum Państwowe w Gdańsku
AP Gorzów Wielkopolski	– Archiwum Państwowe w Szczecinie Oddział w Gorzowie Wielkopolskim
AP Jelenia Góra	– Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze
AP Kalisz	– Archiwum Państwowe w Kaliszu
AP Katowice	– Archiwum Państwowe w Katowicach
AP Kielce	– Archiwum Państwowe w Kielcach
AP Konin	– Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie
AP Koszalin	– Archiwum Państwowe w Koszalinie
AP Kraków	– Archiwum Państwowe w Krakowie
AP Legnica	– Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Legnicy
AP Leszno	– Archiwum Państwowe w Lesznie
AP Lublin	– Archiwum Państwowe w Lublinie
AP Łomża	– Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży
AP Łódź	– Archiwum Państwowe w Łodzi
AP Nowy Sącz	– Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Nowym Sączu
AP Olsztyn	– Archiwum Państwowe w Olsztynie
AP Otwock	– Archiwum Państwowe miasta stołecznego Warszawy Oddział w Otwocku
AP Piła	– Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Pile
AP Piotrków Trybunalski	– Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim
AP Radom	– Archiwum Państwowe w Radomiu

AP Poznań	– Archiwum Państwowe w Poznaniu
AP Przemysł	– Archiwum Państwowe w Przemysłu
AP Radzyń Podlaski	– Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim
AP Rzeszów	– Archiwum Państwowe w Rzeszowie
AP Sandomierz	– Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu
AP Siedlce	– Archiwum Państwowe w Siedlcach
AP Skołyszyn	– Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Skołyszynie
AP Suwałki	– Archiwum Państwowe w Suwałkach
AP Szczecin	– Archiwum Państwowe w Szczecinie
AP Tarnów	– Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Tarnowie
AP Toruń	– Archiwum Państwowe w Toruniu
AP Wałbrzych	– Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Wałbrzychu z siedzibą w Boguszowie-Gorcach
AP Wilkowo	– Archiwum Państwowe w Zielonej Górze Oddział w Wilkowie
AP Wrocław	– Archiwum Państwowe we Wrocławiu
AP Zamość	– Archiwum Państwowe w Zamościu
AR	– Akademia Rolnicza
ARO	– Akademicki Ruch Oporu
ARz.	– Akta Rzeczowe
ASO	– Archiwum Sądu Okręgowego
AUWoj.	– Archiwum Urzędu Wojewódzkiego
AWF	– Akademia Wychowania Fizycznego
AWL	– Archiwum Wojsk Lądowych
AZOAL	– Archiwum Zakładu Obsługi Administracji przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi
AZSZŁ	– Archiwum Zakładowe Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej
AZWUW	– Archiwum Zakładowe Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu
BAA	– Brygada Artylerii Armat
BFM	– Białostocka Fabryka Mebli
BFMP	– Białostockie Forum Myśli Partyjnej
BHP	– Bezpieczeństwo i Higiena Pracy
BN	– Biblioteka Narodowa
BP	– Biuro Polityczne

BZGraf	– Białostockie Zakłady Graficzne
BZPB	– Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego
CDCN	– Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego
CK	– Centralny Komitet
CKKP	– Centralna Komisja Kontroli Partyjnej
COSWŁ	– Centralny Ośrodek Szkolenia Wojsk Łączności
CZZK	– Centralny Zarząd Zakładów Karnych (tu: archiwum Centralnego Zarządu Zakładów Karnych)
DDŹS	– Dział Dokumentów Życia Społecznego
DH	– Dom Handlowy
DPanc	– dywizja pancerna
DUOP	– Delegatura Urzędu Ochrony Państwa
DZ	– dywizja zmechanizowana
DZWME	– Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych
FAT	– Fabryka Automatów Tokarskich
FŁT	– Fabryka Łożysk Toczných
FMG	– Fabryka Maszyn Górniczych
FMR	– Fabryka Maszyn Rolniczych
FPiU	– Fabryka Przyrządów i Uchwytów
FSC	– Fabryka Samochodów Ciężarowych
FSM	– Fabryka Samochodów Małolitrażowych
FSO	– Fabryka Samochodów Osobowych
FWR	– Fabryka Wytwarzania Runowych
GPBP	– Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
GS	– Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
GZP	– Główny Zarząd Polityczny
HCP	– Zakłady Przemysłu Metalowego Hipolit Cegielski
HiL	– Huta im. Lenina
HSO	– Huta Szkła Opakowaniowego
HSW	– Huta Stalowa Wola
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
KC	– Komitet Centralny
KD	– Komitet Dzielnicowy
KG	– Komitet Gminny
KGO	– Kierownictwo Grup Operacyjnych
KHS	– Krośnieńskie Huty Szkła

KIK	– Klub Inteligencji Katolickiej
KK	– Komisja Krajowa
KK	– Komitet Krakowski
KKP	– Komisja Kontroli Partyjnej
KKS	– Krajowy Komitet Strajkowy
KKW	– Krajowa Komisja Wykonawcza
KŁ	– Komitet Łódzki
KM	– Komitet Miejski
KMG	– Komitet Miejsko-Gminny
KO	– kontakt operacyjny
KOK	– Komitet Obrony Kraju
KON	– Komitet Ocalenia Narodowego
KOR	– Komitet Obrony Robotników
KOS	– Koło Oporu Społecznego
KOS	– Komitet Oporu Społecznego
KM	– Komitet Miejski
KPM	– Komitet Porozumienia Międzyzakładowego
KPN	– Konfederacja Polski Niepodległej
KPO	– Komisja Polityczno-Organizacyjna
KPZR	– Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
KRH	– Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” Huty im. Lenina
KS	– Komenda Stołeczna
KSS-KOR	– Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”
KU	– Komitet Uczelniany
KUL	– Katolicki Uniwersytet Lubelski
KW	– Komenda Wojewódzka
KW	– Komitet Wojewódzki
KWB	– Kopalnia Węgla Brunatnego
KWK	– Kopalnia Węgla Kamiennego
KWO	– Komitet Współpracy Obywatelskiej
KZ	– Komisja Zakładowa
KZ	– Komitet Zakładowy
KZR	– Konspiracyjny Zarząd Regionu
LWP	– Ludowe Wojsko Polskie
LZNS	– Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów
ŁFŚ	– Łańcucka Fabryka Śrub
ŁZPB	– Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego
MGO	– Miejska Grupa Operacyjna
MKK	– Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna

MKK	– Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny
MKKP	– Miejska Komisja Kontroli Partyjnej
MKO	– Międzyuczelniany Komitet Oporu
MKR	– Międzyzakładowy Komitet Robotniczy
MKS	– Międzyzakładowy Komitet NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej
MKS	– Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MKW	– Międzyzakładowy Komitet Współpracy
MKZ	– Międzyzakładowy Komitet Założycielski
MO	– Milicja Obywatelska
MON	– Ministerstwo Obrony Narodowej
MPK	– Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
MPRWiK	– Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodnych i Kanalizacyjnych
MRKS	– Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności”
MRO	– Młodzieżowy Ruch Oporu
MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MSWiA	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
NFUG	– Nowosądecka Fabryka Urządzeń Górniczych
NGP	– Niezależna Grupa Polityczna
NIK	– Najwyższa Izba Kontroli
NMP	– Najświętsza Maryja Panna
NOMO	– Nietatowe Oddziały Milicji Obywatelskiej
NSZZ RI	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych
NSZZ „Solidarność”	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NZS	– Niezależne Zrzeszenie Studentów
OBEP IPN Białystok	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Białymstoku
OBEP IPN Gdańsk	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Gdańsku
OBEP IPN Kraków	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Krakowie
OBEP IPN Lublin	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Lublinie
OBEP IPN Poznań	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Poznaniu
OBEP IPN Rzeszów	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Rzeszowie

OBEP IPN Wrocław	– Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej we Wrocławiu
OKO	– Ogólnopolski Komitet Oporu
OKON	– Obywatelski Komitet Ocalenia (Odrodzenia) Narodowego
OKOR	– Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników
OMWP	– Organizacja Młodzieży Walczącej Polski
OOP	– Oddziałowa Organizacja Partyjna
OPI-W	– Ośrodek Pracy Ideowo-Wychowawczej
OPO	– Oddziały Polityczno-Obrończe
OPPM	– Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego
ORMO	– Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OZPB	– Ozorkowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego
OZZK	– Okręgowy Zarząd Zakładów Karnych
PAM	– Pomorska Akademia Medyczna
PAN	– Polska Akademia Nauk
PAP	– Polska Agencja Prasowa
PAT	– Papieska Akademia Teologiczna
PBR	– Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego
PGR	– Państwowe Gospodarstwo Rolne
PGDiKUFZG	– Przedsiębiorstwo Generalnych Dostaw i Kompletowania Urządzeń Ferm Zwierząt Gospodarskich
PK	– Politechnika Krakowska
PKO	– Powszechna Kasa Oszczędności
PKP	– Polskie Koleje Państwowe
PKS	– Państwowa Komunikacja Samochodowa
PL	– Politechnika Lubelska
POM	– Państwowy Ośrodek Maszynowy
POP	– Podstawowa Organizacja Partyjna
POW	– Pomorski Okręg Wojskowy
PP	– Politechnika Poznańska
PP	– Przedsiębiorstwo Państwowe
PPR	– Polska Partia Robotnicza
PR	– Polskie Radio
PRI	– Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRON	– Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego
PS	– Politechnika Szczecińska
PSS	– Powszechna Spółdzielnia Spożywców

PWSFTiT	– Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna
PWSSP	– Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych
PZG	– Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górnictwa
PZL	– Państwowe Zakłady Lotnicze
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RKK	– Regionalna Komisja Koordynacyjna
RKS	– Regionalny Komitet Solidarności Małopolska
RKS	– Regionalny Komitet Strajkowy
RKW	– Regionalna Komisja Wykonawcza
RMP	– Ruch Młodej Polski
ROMO	– Rezerwowe Oddziały Milicji Obywatelskiej
ROPciO	– Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
RSW	– Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza
RWE	– Radio Wolna Europa
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SD	– Stronnictwo Demokratyczne
SKM	– Szybka Kolej Miejska
SKOD	– Studencki Komitet Obrony Demokracji
SKR	– Spółdzielnia Kółek Rolniczych
SPATiF	– Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu
SSR	– Szczecińska Stocznia Remontowa
SW	– Służba Więzienna
„SW”	– „Solidarność Walcząca”
SWL	– Sąd Wojsk Lotniczych
SZSP	– Socjalistyczny Związek Studentów Polskich
ŚOW	– Śląski Okręg Wojskowy
TGO	– Terenowa Grupa Operacyjna
TKK	– Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
TKO	– Terenowa Komisja Odwoławcza do spraw Pracy
TKR	– Tymczasowa Komisja Regionalna
TKW	– Tymczasowa Komisja Wykonawcza
TKZ	– tajna komisja zakładowa
TTKK	– Tymczasowa Tarnowska Komisja Koordynacyjna
TTZR	– Tajny Tymczasowy Zarząd Regionu
TVP	– Telewizja Polska
TW	– tajny współpracownik
TZR	– Tymczasowy Zarząd Regionu
UAM	– Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
UG	– Uniwersytet Gdański

UJ	– Uniwersytet Jagielloński
UŁ	– Uniwersytet Łódzki
UMCS	– Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
UMK	– Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika
UMŁ	– Urząd Miasta Łodzi
UPA	– Ukraińska Powstańcza Armia
UW	– Uniwersytet Warszawski
UW	– Urząd Wojewódzki
WF	– Wytwórnia Filtrów
WGO	– Wojskowa Grupa Operacyjna
WIW	– Wielkopolska Inicjatywa Wydawnicza
WK	– Wojewódzki Komitet
WKK	– Wojewódzka Komisja Koordynacyjna
WKKP	– Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej
WKO	– Wojewódzki Komitet Obrony
WKO Białystok	– zespół archiwalny: Urząd Wojewódzki w Białymstoku 1974–1998, Wojewódzki Komitet Obrony
WKR	– Wojewódzka Komisja Rewizyjna
WKW	– Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna
WOP	– Wojska Ochrony Pogranicza
WOW	– Warszawski Okręg Wojskowy
WP	– Wojsko Polskie
WPBP	– Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
WPG	– Wojskowa Prokuratura Garnizonowa
WPKM	– Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej
WRON	– Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
WSG	– Wojskowy Sąd Garnizonowy
WSK	– Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego
WSM	– Wyższa Szkoła Morska
WSP	– Wyższa Szkoła Pedagogiczna
WSS	– Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
WSW	– Wojskowa Służba Wewnętrzna
WSW	– Wytwórnia Silników Wysokoprężnych
WSzW	– Wojewódzki Sztab Wojskowy
WUML	– Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu
WUSW	– Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
Wydz. Org.	– Wydział Organizacyjny

WZPB	– Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego
ZA	– Zakłady Azotowe
ZAP	– Zakłady Automatyki Przemysłowej
ZBoWiD	– Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZE PAK	– Zespół Elektrowni Pątnów–Adamów–Konin
ZFM	– Zamojskie Fabryki Mebli
ZG	– Zakłady Górnicze
ZKS	– Zakładowy Komitet Strajkowy
ZLP	– Związek Literatów Polskich
ZM	– Zakłady Mechaniczne
ZMW	– Związek Młodzieży Wiejskiej
ZNiO	– Zakład Narodowy im. Ossolińskich
ZNMG	– Zakłady Naprawcze Maszyn Górniczych
ZNTK	– Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
ZOMO	– Zmechanizowane Odwoły Milicji Obywatelskiej
ZOZ	– Zakład Opieki Zdrowotnej
ZP	– Zarząd Polityczny
ZPB	– Zakłady Przemysłu Bawełnianego
ZPD	– Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego
ZPH	– Zakłady Przetwórstwa Hutniczego
ZPK	– Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego
ZPO	– Zakłady Przemysłu Odzieżowego
ZPOW	– Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego
ZPR	– Zakłady Podzespołów Radiowych
ZPS	– Zakłady Przemysłu Skórzanego
ZR	– Zarząd Regionu
ZSE	– Zakłady Sprzętu Elektrogrzewczego
ZSL	– Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSMP	– Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
ZSO	– Zakłady Sprzętu Oświateniowego
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZTK	– Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne
ZUGiL	– Zakłady Urzędzeń Galwanicznych i Lakierniczych
ZUT	– Zakłady Urzędzeń Technicznych
ZUTPL	– Zjednoczone Zakłady Urzędzeń Technicznych Przemysłu Lekkiego
ZWCh	– Zakłady Wytwórcze Chemicznych
ZWUT	– Zakłady Wytwórcze Urzędzeń Telekomunikacyjnych
ZZ	– Związek Zawodowy

INDEKS OSÓB

- A.T. 257
Ablewicz Jerzy 273, 276, 277
Achinger Ignacy 109
Ackerman Marian 124
Adamczyk Andrzej 488
Adamczyk Lech 79
Adamczyk Mieczysław 252
Adamowicz Michał 59
Adamski Bogdan 358
Adamski Ireneusz 651
Adamski Tadeusz 109
Adamus (-) 438
Afeltowicz Bernard 69
Afenda Stanisław 76
„Albert” N.N. 545
„Albin” N.N. 651
Albrecht Ginter 543, 550
Aleksandrak Janina 630
Alesionek Ryszard 516
Alexiewicz Tomasz 681
Alot Stanisław 376
Ambroziewicz Jacek 602
Anczykowska Grażyna 716
Andrusiewicz Andrzej 13
Andruszko Edward 495
Andrzejewski Janusz 454
Andrzejewski Jerzy 500, 505–507,
515, 516, 549
Andrzejewski Piotr 454
Andrzejewski Roman 749
Anoszkina Wiktor 11
„Antoni” N.N. 545
Antoniewicz Franciszek 164
Antończyk Edward 398
Antosiewicz Andrzej 589
Antoszewski Andrzej 9
Anusz Andrzej 8, 10
Anusz Anna 10
Arciszewski Jan 335
Arendt Marian 512, 513
Ash Timothy Garton 10
Assuntino Rudi 719
Augustyn Adam 228
Augustyniak Antoni 717, 732
Augustyniak Zygmunt 716–717
Augustyński Franciszek 338
„Awramczyk Józef” zob. Sokołowski
Andrzej
Bacewicz J. 456
Bachur Aleksander 162
Badora Barbara 25
Baj Wanda 181
Bajerowa Irena 130
Balin Marian 516
Baliński Jerzy 716
Baliszewski Ryszard 443
Bałuka Edmund 602–604, 615
Banasz Franciszek 663
Banaszkiewicz Adam 140

Banecki Andrzej 556
 Baraniak Krzysztof 678
 Baranowski Bogdan 452
 Barański (-) 510
 Barcikowski Kazimierz 14, 498
 Bareła Stefan 140, 141, 749
 Bargiel Janusz 110
 Barszczewski Zbigniew 33
 Bartczak Jan 179
 Bartkiewicz Zofia 162
 Bartmiński Jerzy 194
 Bartmiński Stanisław 401, 404
 Bartnik Jan 402
 Bartolik Irena 644
 Barton Zenon 734
 Bartoszcze Piotr 495
 Bartoszek Aurelia 14
 Bartoszek Jadwiga 138
 Bartuzel Jerzy 59
 Barycz Anna zob. Tusk Donald
 Baszkiewicz Jerzy 342
 Baszyński Tadeusz 189, 195
 Bazułka Bronisław 320
 Bazydło Janusz 195
 Bączkowski Andrzej 194
 Bąk Jacek 333
 Bąk Mieczysław 380
 Bąk Piotr Jan 599
 Bąk Zygmunt 600
 Bednarczyk Rafał 222, 240, 247,
 248, 250, 251, 254, 261
 Bednarek Józef 495
 Bednarek Ryszard 663
 Bednarski Henryk 514, 515
 Bednarski Kazimierz 690, 715, 716
 Bednarz Marek 90
 Bednarz Piotr 47, 48, 72, 79
 Bednorz Herbert 87, 131–139, 156
 Beer Paulina 323
 Bejger Stanisław 498, 500, 504–507
 Bejze Bohdan 698, 741, 750
 Bekker Mariusz 669
 Bełczowski Zdzisław 361
 Bełdkiewicz Zdzisław 570
 Belz Zbigniew 588, 665, 666, 676
 Beme Stefan 72
 Berak Marek 494
 Berdychowski Zygmunt 275
 Berdyga Waldemar 425
 Bereś Ryszard 365, 379
 Bereś Witold 14
 Bereza Edward 320
 Bereza Piotr 62
 Berezowski Andrzej 360
 Berliński Henryk 674
 Berliński Marek 660, 674
 Bernstein Carl 10
 Bertman Wisława 90, 126
 Beszta-Borowski Jan 437, 444, 447,
 466
 Biała Barbara 466
 Białecki Tadeusz 579
 Białkowski Józef 708
 Biało Krzysztof 88
 Białobłocki Zdzisław 703
 Białous Wojciech 436
 Biały Waław 181
 Bicki Tomasz 678
 Bidziński Ryszard 128
 Biegalski Lech 415
 Bielański Roman 334
 Bielecki Jan Krzysztof 486, 523
 Bienkiewicz Maria 323
 Bierka Zbigniew 678
 Biernacki Leszek 534
 Biernaczyk Zdzisław 27
 Bieroń Grzegorz 678
 Bikont Anna 13
 Bikont Piotr 13
 Bil-Jaruzelska Irena 466
 Bil-Jaruzelski Eugeniusz 459, 466
 Bilski Gabriel 323

Binder Zenon 414, 421
 Binduga Andrzej 319
 Bingen Dieter 10
 Biniak Ryszard 651
 Binkowski Jerzy 109
 Bińczycki Jerzy 237
 Bińkowski Krzysztof 292, 322
 Bis Józef 389
 Biskup Jan 747
 Biskup Marian 79
 Bista Stanisław 138
 Blajerski Włodzimierz 164, 178
 Blek Stanisław 709
 Błaszczyk Ewa 715, 730
 Błaszczyk Ryszard 124
 Błaszkwicz Tadeusz 382, 383, 403
 Blaut Józef 128
 Błaż Zygmunt 387
 Błażejowski Czesław 27
 Błażek Sławomir 479, 537
 Błażek Zygmunt 479, 480
 Błoch J. 755, 757
 Błoński Tadeusz 538, 552, 553
 Bober Andrzej 287, 323
 Bobińska Celina 227
 Bobowski Antoni 109
 Bobula Krzysztof 124
 Bocheńska Teresa 707
 Bochwic Teresa 41, 328, 329
 Bochyński Mieczysław 205
 Bochyński Witold 389
 Bocian Józef 88
 Boczeń Józef 320
 Bodkiewicz Zdzisław 599, 600
 Bogacz Ryszard 597
 Bogacz Zbigniew 127
 „Bogdan” zob. Bryk Mieczysław
 Bogdanowicz Stanisław 481, 487,
 525, 526, 530, 549, 550, 552,
 553
 Bogucki Dariusz 489
 Bogucki Włodzimierz 666
 Bogumił Jerzy 317, 334
 Boguski Dariusz 416, 420, 435, 436,
 446, 452, 453, 469
 Bohdanowicz Ewa 438
 Bohusz Stefan 678
 Bojanowski Tadeusz 718
 Bojarski Władysław 493
 Bokiniec Michał 173, 176, 181, 187,
 202, 213
 Bondaryk Krzysztof 423, 452
 Bondos Alfred 181, 191
 Bondyra Józef 183
 Bonk Jacek 495
 Bończak-Kucharczyk Ewa 436
 Borenstein Bogdan 418
 Borkowski Jan 528
 Borkowski Wojciech 317
 Borodziej Włodzimierz 12
 Borowski Adam 317, 334
 Bortnowska Halina 264
 Borucki Ryszard 421, 451
 Borusewicz Bogdan 478, 479, 481,
 482, 484–486, 516, 520–522, 533
 Borusewicz Józef 482
 Borzuchowska Agnieszka 466
 Borzuchowski Janusz 436
 Borzyszkowski Józef 551
 Bosacki Marcin 628, 653, 654
 Bosiacki Roman 678
 Boszko Marek 316
 Boyes Roger 8
 Bozacki Jerzy 676
 Bożko Jan 128
 Bożykowski Jan 609, 610
 Bradel Zdzisław 195, 542
 Bradtke Ryszard 499
 Bratkowski Stefan 511
 Broc Jerzy 419, 420, 422, 449
 Brodzicki Czesław 415, 467
 Brodzka Teresa 91

- Brom Rudolf 138
 Bronowicka Aneta 645
 Bronowski Krzysztof 720
 Browarczyk Antoni 488
 Broźbar Krzysztof 400
 Bryk Mieczysław „Bogdan” 651
 Bryk Zbigniew 481, 549
 Bryszkowski Paweł 449
 Brzeski Jan 393
 Brzeziński Henryk 341
 Brzozowski Mieczysław 205
 Brzozowy Henryk 11
 Brzyska Wanda 195
 Buczkowski Lesław 482
 Budzyński Stefan 336
 Bugaj Tadeusz 49
 Bugajny Paweł 669
 Bugno-Zaleska Ewa zob. Zaleska Ewa
 Bujak Zbigniew 167, 285, 307, 477–
 –479, 516, 526, 617, 714
 Bujwicki Bernard 414
 Bukowski Ryszard 380
 Bukowski Stanisław 535
 Bukowski Waldemar 220
 Buler Wojciech 602
 Buława Józef 563
 Bunsch Franciszek 228
 Buranowski Tadeusz 124
 Burek Krzysztof 414, 420, 435, 436,
 446
 Burgłajewski (-) 295
 Burkot Stanisław 228
 Burski Marek 690
 Burzyński Andrzej 90
 Buszkiewicz Teresa 674
 Butkiewicz Zenon 537
 Buzek Jerzy „Karol” 109
 Byziewicz Marian 72

 Cecuda Dariusz 9, 308
 Cegła Bernard 682

 Celewicz Wiesław 537
 Cembrzyńska Beata 333
 Cenckiewicz Sławomir 20, 22, 481,
 486, 502, 520, 567
 Cesarski Wojciech 13
 Chabielski Czesław 556
 Chabowski Mieczysław 484, 507,
 550
 Chachorowski Adam 528, 529, 532
 Chaciński Mieczysław 321
 Chaja Mieczysław 455
 Chalimoniuk Roman 70
 Chańko Jan 690, 691, 696, 720, 747
 Chechłacz Robert 318, 333
 Chelicki Zbigniew 59
 Chełkowski August 130
 Chelmiński Bronisław 413
 Chiżyński Jerzy 729
 Chłopecki Kazimierz 747
 Chmielewski Franciszek 518, 520
 Chmielewski Tadeusz 491, 547
 Chmielewski Włodzimierz 164, 180,
 189, 205
 Chmielowska Janina Jadwiga 108,
 109
 Chojnacki Jerzy 705
 Chojnacki Władysław (Józefa Kamiń-
 ska) 15, 393, 394, 666
 Chojnacki Wojciech (Józefa Kamiń-
 ska) 15, 393, 394, 666
 Chojnowski Jan 454
 Chojnowski Marian 414, 416, 419,
 438, 442, 443, 464, 465, 471, 473
 Choma-Jusińska Małgorzata 23
 Chorąży Piotr A. 600
 Choruży Wiesław 435
 Chossa Wiesław 651
 Chrościński Edmund 665
 Chudzik Franciszek 391
 Chudzik Wanda 13, 30, 90, 161, 221,
 288, 421, 569, 693

- Chwalba Andrzej 8
- Chwalibóg Alicja 413, 419, 453, 466
- Chwalibóg Andrzej 419
- Chwalisz Józef 59
- Cichocki Adam 195
- Cichoń Paweł 678
- Cichoń Wiesław 492, 537
- Cicirko Janina 378
- Ciechan Zbigniew 512, 513
- Ciechanowski Jacek 663, 664
- Cielniak Tadeusz 717
- Ciesielski Jan 243
- Ciesielski Roman 231
- Cieciorowski Eugeniusz 696, 741
- Cieszewski Jacek (Jerzy Fajerant) 90, 127, 133
- Cieślik Mieczysław 702
- Cieślik Tomasz 669, 670
- Ciniewicz Zdzisław 417
- Cisek Jan 360
- Cisłak Bolesław 706
- Cisowski Henryk 667
- Cofałka Jan 701, 702
- Cwojdzińska Gabriela 601, 605, 613, 622, 624
- Cygan Mieczysław 498, 549, 550, 558
- Cynkier Wiesław 739
- Cypcarz Jan 387
- Cypryński Kazimierz 495
- Cywiński Radomir 13, 30, 90, 161, 221, 288, 355, 421, 569
- Czabański Tomasz 675, 676
- Czachor Marek 542, 543
- Czajkowski Sławomir 674
- Czarnecki Marcei 269
- Cząstka Henryk 399–400
- Czech Zenon 410, 411
- Czechak Waldemar 416, 417, 445, 453
- Czechowicz Tadeusz 25, 701, 702, 710
- Czekalski Józef 92
- Czekalski Marek 715
- Czenczek Stanisław 403
- Czerniawski Mieczysław 430
- Czerski Franciszek 505
- Czerwiński Arkadiusz 319
- Czerwiński Fryderyk 221, 239, 249
- Czerwiński Zbigniew 627, 654
- Czogała Jan 163, 193
- Czuma Benedykt 690
- Czwaro Małgorzata 361, 389, 390, 394
- Czwaro Maria 389, 394
- Czyżowicz Ryszard 388
- Ćmielewski Jerzy 471
- Ćwiek Jerzy 288
- Dabert Eugenia R. 627, 639, 651, 652, 668, 670, 681
- Danczowska Kaja 237
- Daniel Wojciech 267
- Danielewicz Stanisław 536
- Danilecki Tomasz 21
- Daniszewski Władysław 579
- Dańko Andrzej 221, 222
- „Darek” zob. Dolata Zbigniew
- Darnia Barbara 665
- Dawidowicz Maria 140
- Dąbrowska Danuta 591
- Dąbrowski Andrzej 741
- Dąbrowski Bronisław 23, 24, 204, 275, 383
- Dąbrowski Ryszard 320
- Dąbrowski Stanisław 33
- Dąbrowski Stanisław 327
- Dec Leszek 710
- Dembiński Andrzej 551
- Dembiński Grzegorz 674
- Dembiński Janusz 674

- Dembiński Stanisław 493
 Dembowski Bronisław 337
 Demichowicz Mirosław 500
 Dencewicz Barbara 734
 Depczyński Marek 422
 Deszcz Roman 277
 Devlin Kevin 10
 Dębski Bogusław 420, 421, 451
 Dillenius Zofia 64
 Długokęcki S. 565
 Długolecki Zbigniew 601
 Dłużniewski Jerzy 692, 694, 715, 719, 729–730
 Dmochowski Mariusz 326
 Dobraczyński Jan 545
 Dobrecki Krzysztof 645
 Dobrowolska Ewa 320
 Dobrowolski Józef 707
 Dobrowolski Władysław 551
 Dobrzyński P. 468
 Dobrzyński Sławomir 488
 Dobrzyński Stanisław 669
 Doczyk Henryk 128
 Dolata Zbigniew „Darek” 651
 Domagalski Włodzimierz 719, 720
 Domagała Ryszard 268
 Domin Czesław 138, 139
 Dominiczak Henryk 9, 506
 Dośpiał Józef 690, 696
 Dowgiałło Krzysztof 482, 484, 543
 Draus Jan 12, 27, 351, 424
 Dreja Krzysztof 223
 Drewniak Ryszard 598
 Drewniak Władysław 397
 Drewniany Józef 59
 Drost Zdzisław 662, 675, 676
 Drwał Paweł 178
 Drwał Radosław 194, 195
 Drynio Małgorzata 333
 Drzazga Edward 426
 Drzewiecki Mirosław 79, 80
 Drzycimski Andrzej (Jan Mur) 14, 479, 481, 493, 537, 538, 552, 553, 606
 Dubas Kazimierz 388
 Dubrawski Tomasz 419
 Duda Marian 140
 Duda Roman 80
 Duda-Gwiazda Joanna 537, 544
 Dudek Andrzej 269
 Dudek Antoni 7–9, 15, 58, 59, 61, 62, 109, 162–164, 188, 197, 218, 220, 222, 245, 247, 249, 254–257, 262, 289, 486–488, 523, 525, 529, 530, 532, 660, 691, 700, 724
 Dudek Antoni 195
 Dudek Stanisław 223, 240, 251, 252
 Dudkowski (-) 500
 Dudziński Wiesław 127
 Duklanowski Leszek 589
 Duklanowski Wojciech 589
 Dułak Stanisław 481, 549, 552
 Duma Zdzisław 406
 Dunaj Kazimierz 425, 459, 460–462
 Durka Jan 342
 Durski Grzegorz 588
 Dworzyński Ryszard 599
 Dyczkowski Adam 80
 Dyduch Bronisława 138
 Dyląg Stanisław 268
 Dylewski Jan 600, 616
 Dymarski Lech 480
 Dyrda Stanisław 139
 Dytman Andrzej 423
 Dziabaszewski Wojciech 657
 Dziadul Jan 89, 90, 98, 126
 Dziądziak Bolesław 425
 Dzięczek Władysław 589
 Dziełak Andrzej 79, 80
 Dziemidok Bogdan 195
 Dzieniakowska Jolanta 252

Dzieran Tomasz 729
 Dzierżek Henryk 484
 Dzierżek Stefan 660, 672, 681
 Dziecielska-Machnikowska Stefania
 694, 695, 698
 Dzieciółowski Wojciech 670
 Dzimidowicz Edward 600
 Dziuba Andrzej 423
 Dzwilewska Anna 417

 Ebertowski Tadeusz 548
 Edelman Marek 719
 Eisler Jerzy 567
 Ejsmont Paweł 536
 Eliasz Henryk 747
 Etel Robert 602

 Fabiańska Barbara 669
 Fajerant Jerzy zob. Cieszewski Jacek
 Farajewicz Stanisław 388
 Fedorowicz Anna 337
 Fedorowicz Grażyna 15
 Fenrych Przemysław 613
 Ferenc Kazimierz 374
 Feszler Lech 417, 459
 Fiećko Jerzy 627
 Figiel Jacek Z. 600, 604, 605
 Figiel Wojciech 124
 Fila Bronisław 383
 Filanowicz Marek 739
 Filipczak Teresa 739
 Filipczak Tomasz 690
 Filipek Barbara 692, 694, 735
 Filipowicz Maria 733
 Filipowicz Mieczysław 40
 Filmanowicz 510
 Filoda Benedykt 319
 Finke Andrzej 543
 Fiszbach Tadeusz 478, 484, 489,
 498–500, 549
 Fjalkiewicz A. 484

 Florczak Leszek 696
 Florczyk Marian 278
 Fortuna Grzegorz 537
 Franczyk Jan 266
 Franek K. 100
 Frankiewicz Maciej 627
 Frankowski Edward 24, 389, 407
 Frankowski Romuald 321
 Frasyniuk Władysław 47, 48, 51, 53,
 60, 72, 79, 478, 479, 516, 617
 Friszke Andrzej 10, 337
 Fryc Stanisław 358, 360
 Fudakowski Stanisław 482, 486
 Furman Stanisław 356
 Furtan Jarosław 678

 Gach Zbigniew 483, 484, 486
 Gaicki Dariusz 494
 Gajda Stanisław 677
 Gajduk Sławomir 288
 Gajek Jacek 516
 Gajewski Józef zob. Jastrzębski Marek
 Galant Jacek 217
 Gałazka Ryszard 328
 Gałazka Stanisław 233
 Gałęcki Jan 606, 614
 Gałuszka Józef 403
 Gampel Grzegorz 334
 Gapa Michał 507
 Garbacik Kazimierz 700, 703, 741,
 742
 Garncarz Jacek 48
 Gasiński Dariusz 716, 731
 Gaudyn Hubert 90, 126
 Gawel K. 401
 Gawęda Jerzy 482
 Gawlik Stanisława 240, 244, 250–
 –252
 Gawlikowski Maciej 8
 Gąsecki Lech 706
 Gąsior Eugeniusz 195

Gburska Danuta 138
Gebert Konstanty 10
Geremek Bronisław 478, 520
Gębka Michał 669, 670
Gębka Piotr 97, 101
Gębka Stanisław 94
Gębura Krzysztof 195
Gierek Edward 215, 618, 623
Gierłowski Tadeusz 661, 674
Gierowski Józef 237
Gil Mieczysław 218, 242, 268
Girjатовicz Jan 613
Gisztarowicz Jerzy 419
Giza Krzysztof 92
Gleichgewicht Bolesław 70
Glemp Józef 24, 179, 207, 336, 339,
462, 554, 556, 614, 741
Glina Ewa 323
Glina Maria 323
Gluza Zbigniew 14
Gładysz Małgorzata 551
Gładysz Zbigniew 385
Głębocki Henryk 8, 486
Głogowski Karol 690, 728
Głowa Aleksander 543
Głowa Antoni 745, 747
Głowacki Andrzej 579
Głowacki Czesław 614
Głowacki Edward 320
Głowacki Janusz 739
Głowacki Ryszard 358, 367, 369,
385, 399–401, 411, 412
Głowiński Michał 9
Głód Franciszek 81
Głuch Marian 126
Głuszcz Franciszek 750
Gnida Joachim 92
Gnieciak Jerzy 50
Gniewek Józef 379
Goćławski Ryszard 416, 422
Godziuk Cezary 542, 543
Goldkorn Włodek 719
Golicka-Jabłońska Małgorzata 739,
744
Goliński Zygmunt 602
Gołąb Bogusław 486
Gołąbek Marian 264
Gołda Ryszard 205
Gołębiowski Bogusław 334
Gołojuch Grzegorz 360, 361, 390,
391, 395, 399
Gomowski Stefan 549, 551
Gomułkiewicz Piotr 16, 27, 30, 55,
58, 61, 62, 73, 76
Gontar Andrzej 423
Gontarz Henryk 162, 163, 181
Gorzycza Michał 716, 731
Gosiewski Krzysztof „Olek” 92, 109
Gościński Piotr 661, 675
Gościński Grzegorz 360, 371, 386–
–388, 394, 406, 407
Górski Klemens 13
Grabarczyk Antoni 482, 544
Grabowski Mikołaj 237
Grajewski Andrzej 89, 94, 110, 111,
116, 118, 136, 139, 140
Grajewski Jan Lucjan 467
Gralińska Agnieszka 719
Graniczka Leszek 162, 193
Greckel Zbigniew 661, 675
Greffling Zdzisław 139
Grobelny Jan 59
Grochowalski Wojciech 728, 746
Grochowski Jan 231
Grochowski Julian 451
Grocki Michał 676
Gromadzińska Krystyna 15
Gromiec Zofia 738
Groth Andrzej 526
Gruba Jerzy 121, 123, 135
Grudiuk Janusz 570
Grudzień Krzysztof 180–181

Grudzień Rozalia 48
 Grudziński Andrzej 675, 676
 Grudziński Wiesław 448
 Gruga Andrzej 321
 Gruszczyński Michał 289, 318, 349
 Grusznis Kazimierz 442
 Grygiel Krzysztof 537
 Gryka Jan 415, 447
 Gryko Jerzy 457
 Grymin Kazimierz 34
 Grzebielucha Andrzej 128
 Grzegorzczak (-) 163
 Grzegorzczak Antoni 162
 Grzegorzczak Marian 701
 „Grzegorz” N.N. 545
 Grzelak Urszula 720
 Grzelczyk Czesław 387
 Grzeliński Edward 657
 Grzesiak Ireneusz 628
 Grzeszkiewicz Jerzy 537
 Grzybowski Andrzej 543
 Grzywaczewski Henryk 753, 756,
 757
 Gucwa Stanisław 494
 Gudejko Jerzy 74
 Gugulski Ireneusz 328
 Gulbinowicz Henryk 24, 77, 78, 81,
 82
 Gurajski Roman 674
 Gurba Bogumiła 223, 259
 Gurecki Winicjusz 601
 Gurstyn Lucjan 555
 Guśc Bogdan 495
 Gutowski Stanisław 600
 Guzierowicz Mirosław 59
 Guzik Stanisław 358, 387
 Guzikowski R. 483–486
 Guzowski Zbigniew 226
 Gwiazda Andrzej 480, 539, 554
 Gzik Ryszard 92
 Gzula J. 289
 Haczewski Ireneusz 160, 181
 Hady Marian 374
 Halicki Zygmunt 456
 Hall Aleksander 477, 520–522
 Hałas Jan 537
 Hałat Kazimierz 316
 Hamadyk Józef 553
 Hamelak Zenon 39
 Hamer Mirosław 321
 Hamerszmit Kazimierz 465
 Hampel Andrzej 739
 Handke Waldemar 634, 662, 675,
 676, 683
 Handzlik Stanisław 243, 254, 283
 Hankiewicz Mikołaj 27
 Hanusiak Hubert 70
 Hańderek J. 270
 Harasimowicz Andrzej 718
 Harasym Jan 108
 Hardek Władysław 243
 Hariasz Krzysztof 180, 195
 Harkiewicz Władysław 437
 Hass Andrzej 500
 Haśnik Jan 126
 Helak Ryszard 537
 Hemperek Piotr 204, 205
 Hendzel Edyta 616
 Herold Jan 740
 Heyduk Edmund 638
 Heza Edmund 510, 513
 Hinz Kazimierz 317
 Hlebowicz Adam 529
 Hodysz Adam 477
 Hojka Ewald 108
 Holzer Jerzy 8, 220, 243, 307, 523
 Hołda Zbigniew 194
 Hołuszko Marek 308
 Hołyst Józef 277
 Honkisz Stanisław 608, 610, 618
 Honkisz Zdzisław 109
 Horbacz Tadeusz 677

- Horodeński Józef 461
 Horodeński Walenty 444
 Hryniewicz Jan 186, 201
 Huskowski Tadeusz 69
 Hutyra Bolesław 553
 Hybik A.K. 333
- Ibron Włodzimierz 740
 Ickiewicz Jerzy 420, 436
 Idaszak (-) 498
 Ilkiewicz Wincenty 48
 Iwaneczko Dariusz 24
 Iwanicka Joanna 740
 Iwańska Zofia 138
 Iwański Stanisław 225
 Izgarszew Piotr 318
- Jabłonowski S. 274
 Jabłoński Jerzy 269
 Jabłoński Kazimierz 420, 425
 Jabłoński Krzysztof 195
 Jabłoński Stefan 500
 Jadcak Danuta 334
 Jagielska Zofia 736
 Jagielski Krzysztof 567–569, 572, 573, 598
 Jagodziński Hieronim 33
 Jakobson Walenty 745
 Jakubaszek Eugeniusz 576
 Jakubiszyn Alicja 70
 Jakubiszyn Jarosław 59
 Jakubowicz Andrzej 628
 Jakubowski Jan 482, 505, 534
 Jakubowski Jerzy 387
 Jakubowski Jerzy 500
 Jakubowski Stanisław 665
 Jałowiecki Stanisław 71
 Jamro Leszek 386
 Jan Paweł II 10, 82, 83, 158, 208, 273, 277, 283, 318, 350, 384, 555, 560, 597, 612, 623, 759, 760
- Janas Ryszard 570, 613
 Janas Zbigniew 285, 307, 478
 Jancarz Kazimierz 278
 Janczyszyn Ludwik 480, 481, 500, 549
 Jandziszak Tadeusz 333
 Janicki Sławomir 189, 195
 Janik Marian 361
 Jankowski (-) 456
 Jankowski Edward 320
 Jankowski Henryk 482, 517, 549, 551–553
 Jankowski Krystian 537
 Jankowski Krzysztof 542, 543
 Jankowski Ryszard 160
 Janowicz Sokrat 435, 472
 Janowski Karol B. 10
 Janowski Wiesław 493
 Jaranowski Henryk 716
 Jarek Stanisław 224, 240, 252
 Jaroń Kazimierz 426
 Jarosz Jan 380
 Jarosz Stanisław 482, 486, 487, 520, 529
 Jaruzelski Wojciech 7, 11–14, 20, 23, 24, 26, 43, 177, 189, 227, 316, 341, 409, 424, 426, 461, 505, 524, 527, 554, 557, 608, 610, 615, 623, 708, 719, 751
 Jaryński Wojciech 323
 Jarysz Tomasz 669
 Jarząb Kazimierz 387
 Jarzyński Jerzy 633, 673
 Jarzyński Ryszard 733
 Jasicki Janusz 128
 Jastak Hilary 481, 549, 550, 553
 Jastrun Tomasz 14
 Jastrzębski Bronisław 387, 406
 Jastrzębski Marek (Józef Gajewski) 15
 Jaworski Marian 250

- Jaworski Mieczysław 277, 278
 Jaworski Seweryn 480
 Jaworski Witold 750
 Jedynak Adam 56, 376
 Jedynak Tadeusz 109, 124
 Jeleniewski M.K. 556, 557
 Jemiolo Tadeusz 33
 Jerschina Jan 228
 Jerzycki Bogusław 556
 Jewulski Bolesław 24, 609, 610
 Jeż Ignacy 606, 609, 610, 612–614
 Jeżewska Maria 739
 Jędraszak Dariusz 657
 Jędruszek Władysław 461, 462
 Jędrych Janusz 333
 Jędrych Marek 179
 Jędrych Sławomir 333
 Jędryczek Grzegorz 495
 Jędrzejec Stanisław 366
 Józefczyk Mieczysław 554, 555
 Józefiak Cezary 718
 „Józio” zob. Łoik Jerzy
 Józwiakowski Andrzej 195
 Jung Regina 543
 Juraszewska Janina 694
 Jurczak Andrzej 97
 Jurczak Stefan 219
 Jurczyk Andrzej 595
 Jurczyk Danuta 595
 Jurczyk Marian 595, 597, 603, 612
 Jurczyk Piotr 599
 Jurek Marek 627
 Jurkiewicz Henryk 237
 Jurzysta Ryszard 693, 730
 Jutrzenka-Trzebiatowski Antoni 323
- Kabat Andrzej 110
 Kachnik Jakub 321
 Kacprzak Jan 166, 204
 Kacprzak Zdzisław 599
 Kaczmarek Franciszek 425
- Kaczmarek Lech 465, 486, 549,
 550, 552
 Kaczmarek Robert 250
 Kaczor Józef 178, 179
 Kaczor Kazimierz 339
 Kaczor Kazimierz 387
 Kaczyńska Bogusława 181
 Kaczyńska Maria 15
 Kaczyński Andrzej 181
 Kaczyński Lech 537
 Kaczyński Mieczysław 739
 Kadziak Antoni 599
 Kajdasz Edward 63
 Kalas Makary 599, 600
 Kalemba Józef 599
 Kalemka Sławomir 492–494
 Kaliciński Andrzej 456
 Kalinowska Urszula 729
 Kalinowski Ryszard 491, 547
 Kalita Stanisław 375
 Kamasa Tomasz 669
 Kamińska Józefa zob. Chojnacki Wła-
 dysław
 Kamińska Józefa zob. Chojnacki Woj-
 ciech
 Kamiński Antoni 355
 Kamiński Czesław 665
 Kamiński Łukasz 8, 23, 51, 186
 Kamiński Marek 356, 375, 380, 381,
 393, 401, 405
 Kamiński Marian 601
 Kamiński Wacław 530
 Kamiński Wiesław 194
 Kamiński Zygmunt 200, 205
 Kamiński Zygmunt 320
 Kamyczek Emil 34
 Kanapczyk Wojciech 320
 Kania Jarosław 194
 Kania Marian 547, 555
 Kaniewski Jerzy 319
 Kantorski Leon 340

Kapczyński Piotr 494, 522, 533, 534
 Kapusik Jerzy 628
 Karaś Anna 13
 Karaś Józef 366
 Karcz Leszek 387
 Kardas Henryk 528–529
 Kardasz Ryszard 390, 394
 Karga Jerzy 694
 Karkosza Henryk 220
 Karliński Wojciech 729
 „Karol” zob. Buzek Jerzy
 Karolewski Witold 598
 Karos Zdzisław 318, 333
 Karpiński Jakub 8, 314, 335, 350
 Karpiński Sławomir 288
 Karpiuk Aleksy 422
 Karuś Jan 400
 Karwacka Helena 456
 Karyś Andrzej 252
 Kasperek Kazimierz 698
 Kasprowicz Krzysztof 669
 Kasprzycki Janusz 19
 Kasyn Wojciech 552, 553
 Kaszuba Witold 319
 Kaszubski Marek 323
 Kaźmierczuk Krzysztof 678
 Kąkol Henryk 183
 Kelm Waldemar 708
 Kenic Janusz 715, 716
 Kensy Tadeusz 365
 Kern Andrzej 728, 730, 731
 Kęcik Jerzy 495
 Kędracki Jan 276
 Kędzierski Grzegorz 669
 Kępkiwicz Honorata 328
 Kępski Józef 162, 193
 Kęsy M. 289
 Kielmel Iwona 13, 30, 91, 161, 221,
 288, 355, 421, 569
 Kiełtyka Grzegorz 386
 Kiercul Longin 447, 448
 Kietliński Marek 16, 414, 420, 421,
 434, 435, 437, 440, 444, 447,
 448, 459
 Kijanka Czesław 480
 Kinaszewski Adam (Jan Mur) 14,
 479, 481, 493, 537, 538, 552,
 553, 606
 Kinel Józef 387
 Kinel Witold 358
 Kipiel Jan 463
 Kisiel Edward 459, 460–462, 464,
 465
 Kiszczak Czesław 11, 14, 206, 276,
 491
 Kiszyna Aranka 76
 Kitówna Zenobia 160
 Klaska Jan 268
 Klej Kazimierz 466
 Klich Bogdan 239
 Klich Jerzy 397
 Klimaszewski Zygmunt 370
 Klimczak Władysław 166
 Klimowicz Maria 138
 Kluba Henryk 723
 Klus Jerzy 351
 Kluz Kazimierz 552
 Kłoczowski Andrzej 264
 Kłós Wojciech 639
 Kłyż Wojciech 356, 358, 380
 Kmieć Kazimierz 747
 Kmitowski Władysław 227
 Knitter Wiesław 195
 Kobuz Zdzisław 663
 Koc Piotr 386
 Kochanek Jarosław 323
 Kochanowski Jerzy 12
 Kocik Mirosław 390
 Kociuba Józef 323
 Kocjan Stanisław 597, 604
 Kok Zbigniew 732
 Kolasa Stanisław 426

Kolberger Krzysztof 339
Kolenda Jan 642
Kołodziej Andrzej 543
Kołodziejczyk Miłosław 749
Kołodziejski Jerzy 478–480, 498, 500
Kołodziejski Tadeusz 637, 677
Kołodziejski Wiesław 413
Kołodziejuk Włodzimierz 426
Kołtak Stanisław 407
Komarnicki Henryk 578
Kominek Jadwiga 138
Komołowski Longin 588, 589
Konador Hanna 669
Konar Konstanty 240, 241, 251
Konarski Andrzej 479, 482
Konczal Wojciech 70
Kondratowicz Ewa 14
Konieczny Edward 644
Konieczny Michał zob. Rusakiewicz
Marek
Konkel Józef 374
Konopiński Ryszard 599
Konopka Stanisław 438
Konopski Henryk 58–59
Kontowt Zdzisław 739
Kopaczewski Antoni 365, 375, 379
Kopania Jerzy 456
Kopański Bogdan 124
Kopcewicz Jan 493
Kopczak Bogusław 92
Kopczek Jerzy 361, 394, 407
Kopik Janusz 320
Kopka Bogusław 7, 8, 89, 335, 531
Kopka Marian 82
Koptyra Adam 360, 395, 398
Kopycki Roman 716
Kordas Jerzy 29–33
Kordoń K. 289
Korecki Janusz 136
Korolewicz Jerzy 669
Kosa Zbigniew 221, 222
Kosicki Przemysław 669
Korsak Jerzy 454
Korzeniewski Ryszard 462
Kosmala Marek 650
Kosmowski Patrycjusz 109, 129
Kossecki Józef 8
Kossowska Helena 72
Kostecki Mikołaj 484
Kostecki Tadeusz 30
Kostera Stanisław 432
Kostikow Piotr 11
Kostka Stanisław 454
Kostrzewa Ryszard 692, 693, 730
Koszycki Waclaw 421
Kościelniak Wojciech 630
Kościółek Witold 386
Kot Stanisław 395
Kot Z. 365
Kotarski Ryszard 677
Kotlarek K. 706
Kotlarek Mikołaj 669
Kotwica Ryszard 394
Kotzbach Robert 548
Kowalczyk Honoriusz 681
Kowalczyk Jerzy 484, 542, 543, 602
Kowalczyk Krystyna 737
Kowalczyk Waclaw 571, 608
Kowalewski T. 503
Kowalska Elżbieta 15
Kowalski Andrzej S. 138
Kowalski Janusz 166
Kowalski Kazimierz 719
Kowalski Lech 100, 225, 290, 291,
294, 300
Kowalski Marian 600
Kowalski Stanisław 706
Kowalski Zdzisław 181
Kozacki Paweł 657
Kozaczyński Andrzej 204
Kozdra Józef 497, 563
Koziatek Jan 537, 553

Kozicki Zygmunt 195
 Kozielski Kazimierz 124
 Kozielski Marek 241
 Kozikowski Franciszek 442
 Kozikowski Henryk 442
 Kozikowski Jan 415, 417, 434, 440, 467
 Kozioł Andrzej 387
 Kozioł Lech 414, 419, 438, 442, 443, 452
 Kozioł Zofia 416, 419, 438
 Koziura Tadeusz 323
 Kozłowski Jan 534
 Kozłowski Kazimierz 567, 568
 Kozłowski Piotr 288
 Kozłowski Robert 667
 Kozłowski Ryszard 706
 Kozłowski Ryszard (Narcyz Szutnik) 493, 494, 527
 Kozłowski Sławomir 194, 195
 Koźmińska Grażyna 495
 Kraft Mirosław 442
 Krajewski Andrzej 482
 Krajewski Mieczysław 739
 Krajnik Janusz 537
 Krakowiak Kazimierz 487
 Krakowski Jędrzej 124
 Kramer Marek 11
 Krasieński Zdzisław 149
 Krasnodębski Karol 218, 247, 248, 278
 Krasowski Edmund „Marcin” 526, 527, 535, 547
 Krasuski Andrzej 717, 732
 Kraszewski Lech 451
 Kraszewski Stanisław 511
 Krawiec Barbara 661, 675
 Krekora T.P. 333
 Krężlewski Jerzy „Krzysztof” 651
 Kropiwnicki Jerzy 690, 691, 715, 731
 Król Marian 639
 Król Tadeusz 59
 Król Witold 480
 Królikowska Janina 139
 Królikowski Józef 505
 Kruk Tadeusz 163, 164
 Kruk Tadeusz 371
 Kruk Władysław 25, 211
 Krukar Włodzimierz 34
 Krukowski Franciszek 556
 Krukowski Piotr 70
 Krupiński 484, 486
 Krupiński Mirosław 481
 Krupka Stanisław 360, 395
 Kruszewski Sławomir 423
 Kruszniewski Stanisław 426
 Kruszyński Mirosław 669
 Krynicki Ryszard 652
 Kryński Edward 427
 Krysiak Remigiusz 322
 Krystosiak Aleksander 589, 598, 604
 Krywult Tadeusz 109
 Krzanowski Henryk 716, 731
 Krztoń Marian 374
 „Krzysztof” zob. Krężlewski Jerzy
 Krzywiński Stanisław 385, 403, 405
 Krzyżanek Ryszard 162
 Krzyżaniak Jan 638
 Krzyżanowska Anna 740
 Krzyżanowski Józef 164, 178, 181
 Krzyżański Andrzej 673
 Kubach Józef 599
 Kubala Włodzimierz 11
 Kubas Stanisław 380
 Kubasiewicz Ewa 484, 542, 543
 Kubat Zdzisław 126
 Kuberna Ewa 360, 361, 389–391, 394, 395, 398, 399, 407
 Kuberski Jerzy 607
 Kubiak Michał 321
 Kubicki Janusz 394

Kubiela Józef 707
 Kubrak Janusz 463
 Kuc Władysław 517, 533
 Kucharski Andrzej 379, 400
 Kuchcińska Agnieszka 567, 572, 573
 Kuchciński Marek 383, 384, 393
 Kuchler Zenon 696, 741
 Kuciel Jerzy 438
 Kucma Wincenty 228
 Kuczera Bronisław 133
 Kuczyński Kazimierz M. 516
 Kuczyński Marek 59
 Kuczyński Waldemar 14
 Kudaj Eugeniusz 739
 Kujawa-Szymonowicz Maria 99
 Kujawiński Maciej 689
 Kukiel Marian 439
 Kukla Wiesław 9
 Kukucki Robert 678
 Kukułowicz Romuald 81
 Kula Marcin 10
 Kulas Jan 14, 478
 Kulecki Marian 218, 224, 240, 251,
 261
 Kulerski Wiktor 285, 307
 Kuliga Henryk 387
 Kulik Jan 750
 Kulpińska Jolanta 718
 Kulpiński Edward 33
 Kułaj Jan 385
 Kułak Edward 33
 Kułak Jerzy 437
 Kumas Zbigniew 11
 Kuncewicz Andrzej 333
 Kunicka Ewa 317
 Kunicka Halina 325
 Kupisiewicz Zbigniew 128
 Kurach Tadeusz 528
 Kurcysz Jerzy (Paweł J. Nowak)
 125–127
 Kurcyszowa Maria 138
 Kurelski Wojciech 415
 Kuroń Jacek 478, 480
 Kurowski Mariusz 358
 Kurski Jacek 485, 560
 Kustusz Jan Lech 665
 Kuśnierz Zdzisław 360, 389, 390,
 407
 Kutermak Józef 552
 Kutkowski Arkadiusz 180, 195
 Kutyba Janusz 262
 Kuzan Ireneusz 690
 Kuzian Jerzy 359, 399
 Kuzyniak Elżbieta 613
 Kuźniak Urszula 706
 Kużaj Józef 138
 Kwaśniewski Maciej 240
 Kwaśny Zbigniew 45
 Kwiatkowska Irena 325
 Kwiatkowska Joanna 732–733
 Kwiatkowska Wiesława 542–544
 Kwoka Zenon 486
 Kyc Alfred 358
 Kyc Józef 379
 Labuda Barbara 72, 79
 Lachowicz Bronisław 634
 Lachowski Kazimierz 542
 Lachowski Marek 601
 Landowski Henryk 535
 Lang Tomasz 667
 Langer Jerzy 52
 Langner Franciszek 676
 Laskosz Jan 378, 393
 Lasocki Wojciech 319
 Lasota Marek 22, 239, 278
 Lauer Wiesław 525
 Lazarowicz Romuald 50, 51, 53
 Lear Amanda 536
 Lebensztajn Lech 454
 Leburzycki Piotr 667
 Lech Włodzimierz 319

Lechowicz (-) 554
 Lechowska Teresa 740
 Lechowski (-) 484
 Lechowski Andrzej 360
 Legacki Franciszek 469
 Lem Stanisław 237
 Lemanowicz Janusz 663
 Lemanowicz Krystyna 663
 Lenartowicz Jacek 663
 Lenartowicz Joanna 312
 Lenartowicz Zofia 526
 Lenczewski Tadeusz 734
 Lepa Adam 740
 Leski Krzysztof 8, 220, 243, 307, 523
 Leszczyński Kazimierz 445
 Leszczyński Marian 427, 436
 Leśkow Jacek 49
 Lewandowski Andrzej 617
 Lewandowski Henryk 268
 Lewandowski Henryk 341
 Lewandowski Jerzy 500
 Lewandowski Witold 504
 Lewandowski Zdzisław 195
 Lewicka-Pezowicz Zofia 459
 Lewicki Zygmunt 463
 Lewkowicz Waclaw 419, 463, 466
 Leykova Czesława 138
 Liberadzki Andrzej 534
 Lichoś Henryk 98
 Lichota Tadeusz 598
 Licznarski Edward 498, 500
 Lignarski Andrzej 351
 Likarski J. 49
 Lipiński Jacek 319
 Lipiński Zbigniew 21, 571
 Lipowski Grzegorz 141
 Lipski Marian 748
 Lipski Paweł 715
 Lis Bogdan 479, 516, 520, 617
 Lis Norbert 677
 Lis Zenon 124
 Lisewski Włodzimierz 588
 Lisiewicz Paweł 90, 127, 128
 Litwiejko Kazimierz 414, 419, 436, 437, 439
 Loegler Janusz 374
 Lonc Roman 358
 Lubaszenko Edward 237
 Lubczyński Maciej 234, 236
 Lubieniecki Grzegorz 374
 Ludwicka Maria 276
 Ludwiczak Jan 124
 Lutosławski Witold 237
 Lutyk A. 289
 Łabędź Krzysztof 8
 Łabnowa Marta 138
 Łachwa Adolf 241
 Ładosz Zbigniew 633, 673
 Łakomy Stanisław 374
 Łanczkowski Romuald 415, 416, 424, 457
 Łaniewska Katarzyna 326, 339
 Łapiński Tadeusz 444
 Łapiński Z. 289
 Łassa Antoni 633
 Łatyszonek Oleg 472
 Łazarski Krzysztof 328
 Łącka Stefania 140
 Łącki Leonard 222, 240, 247, 248, 250, 251, 278
 Łebkowski Jerzy 454
 Łoik Jerzy „Józio” 109
 Łomnicki Tadeusz 326
 Łopatka Józef 109
 Łopiński Maciej 13, 109, 308, 310, 477–479, 516, 521–523, 534
 Łotoczko Radosław 677
 Łowiec Wojciech 413, 414, 436, 466
 Łoza Stanisław 375
 Łuczak Jan 694, 730

- Łuczkiwicz Stanisław 98, 133, 134
 Łuczycy Edward 418–420, 435, 466
 Łukasiewicz Maciej 9
 Łukasiewicz P. 289
 Łukasik Edward 653
 Łukasiuk Zdzisław 451
 „Łukasz” zob. Maciejczyk Marian
 Łukaszewicz Józef 42
 Łukomski Edmund 287, 323
 Łupanow Andrzej 318, 333
- Mach Maciej 217, 220, 249, 254,
 258, 267
 Machalica Andrzej 127
 Machalski Andrzej 334
 Macharski Franciszek 179, 206, 273–
 –275
 Macherowski Stanisław 689
 Macholak Jan 567
 Machowski Marek 259, 271
 Maciaszek Waldemar 128
 Maciejczyk Marian „Łukasz” 109
 Maciejewski Jarosław 670
 Maciejewski Maciej 715
 Maciejewski Wiesław 715
 Maciejewski Zenon 675, 676
 Macierewicz Antoni 407, 478, 482,
 486, 542
 Maciuk Eugeniusz 552, 553
 Mańczak Ewa 644
 Madej Krzysztof 7, 15, 109, 162,
 218, 289, 487, 660
 Maderski Grzegorz 92
 Madoń-Mitzner Katarzyna 14
 Magas Jerzy 670
 Magierska Sabina 179, 181, 194, 195
 Magierski Jan 181
 Maj Józef 337
 Majchrzak Grzegorz 7, 89, 335, 481,
 486, 520, 531
 Majchrzak Jerzy 651
- Majdański Kazimierz 606, 607, 612,
 614
 Majdzik Mieczysław 218
 Majdzik Ryszard 217, 218, 221, 251
 Majerski Stanisław 385
 Majewski Andrzej 665
 Majewski Filip 425, 442
 Majgier Zygmunt 356, 358, 380
 Makiełło Janusz 138
 Makowicz Irena 140
 Makowska-Witek Halina 661
 Makowski Andrzej 417
 Maksymilian o. 392
 Maksymiuk Przemysław 184
 Malara Stanisław 220, 221, 244, 249,
 254, 257, 267
 Malec Stanisław 583
 Maleńczyk Irena 678
 Maleszka Lesław 220
 Malicki Leszek 195
 Malinowski Henryk 422
 Malinowski Krzysztof 10
 Malinowski Roman 385
 Malinowski Z. 189
 Maliszewski Marek 418, 419, 466
 Maliszewski Mieczysław 413
 Małachowska Helena 34, 43
 Małkowski Stanisław 341
 Małysiak Stanisław 273
 Małyszka Tadeusz 180
 Mansfeld Elżbieta 138
 Mantel-Niećko Joanna 327
 Mańko Regina 195
 Marchewczyk Wojciech 220, 221,
 278
 „Marcin” zob. Krasowski Edmund
 Marcinek Bronisław 356
 Marciniak Krystian 669
 Marciniak Marek 317
 Marcinkowski (-) 513
 Marcinkowski A. 425, 610

Marcinkowski Zenon 492, 493
 Marcińczyk Krzysztof 665
 Marciszewski Witold 454
 Marczak Henryk 696
 Marczak Irena 13, 30, 91, 161, 221,
 288, 355, 421, 569
 Marczak Stanisław 407
 Marczuk Stanisław 414, 420, 435,
 440, 446, 447, 462, 468, 471
 „Marek” zob. Musiał Maciej
 Marek Stanisław 374, 395
 Marendziak Jerzy 728
 Markiewicz Marek 320, 690, 745
 Markowski Kazimierz 69
 Markwica Henryk 138
 Marody Mirosława 10
 Maroszek 427
 Marszałkowski Tomasz 9, 58, 59, 61,
 62, 163, 164, 188, 197, 220,
 222, 245, 247, 249, 254–257,
 262, 486–488, 525, 529, 530,
 532, 691, 700, 724
 Maruniewicz Jacek 669
 Maruszczyk Konrad 539, 554
 Marusiński Wojciech 128
 Marynowski Jan 495
 Masiak Kazimierz 482
 Masłowski Władysław 238
 Matejczuk Stanisław 333
 Mathiasz Andrzej 194
 Matuszewicz Zdzisław 568, 569, 571,
 574, 598, 599
 Matusz Józef 397
 Matuszczak Adam 375
 Matwijowski Krystyn 32, 33, 49, 79
 Matyjas Eugeniusz 634, 662, 675,
 676
 Matyjaszczyk Grzegorz 674
 Matyśkiewicz Zbigniew 717, 732
 Maurer Stanisław 728, 731
 Maziakowski Lech 669
 Mazowiecki Tadeusz 14, 386, 478,
 520
 Mazur (-) 205
 Mazur Franciszek 24, 395
 Mazur Jan 205–207
 Mazur Lech 731
 Mazur Włodzimierz 678
 Mazurek (-) 162
 Mazurek Janusz 194
 Mazurkiewicz Waldemar 334
 Mażewski Lech 487
 Mąsior Michał 124
 Meczycha Stanisław 735
 Memling Hans 525
 Mendychowski Roman 59
 Menkarska Jadwiga 694
 Merecka Weronika 419, 420
 Meres Ireneusz 677
 Meres Roman 677
 Meretik Gabriel 10
 Merkel Jacek 537, 539, 554
 Messner Zbigniew 101
 Mękarski Włodzimierz 31
 Mianowicz Tomasz 9
 Miąstkowski Marian 482
 Micewski Andrzej 10, 338
 Michalak Bogdan 564
 Michalak Paweł 600
 Michalczyk Kazimierz 58
 Michalkiewicz Stanisław 49
 Michalski Jan 680
 Michalski M. 523
 Michalski Stanisław 499
 Michaluk Włodzimierz 425, 456
 Michałkiewicz Jerzy 413
 Michałowski Andrzej 482, 544
 Michałowski Marek 195
 Michnikowski Wiesław 325
 Mieczkowski (-) 585
 Mieczkowski Ireneusz 434, 438, 440,
 465

Miecznikowski Stefan 743, 746–748
 Mierziak Marek 123
 Mierziński Aleksander 462
 Mieszczak Czesław 133
 Miklosik Leon 628
 Mikołajczyk Lech 669
 Mikołajczyk Marian 119, 140, 141
 Mikulski Stanisław 325
 Mikus Bogusław 183
 Milczanowski Andrzej 567–569, 572,
 573, 598, 599, 604, 605, 614, 615
 Milczarek Ryszard 77
 Milecki Józef 693
 Miłosz Janusz 426, 469
 Mink Georges 10
 Mironowicz Eugeniusz 435, 472
 Miroszewski Kazimierz 97, 112, 117,
 119
 Mirski Aleksander 108, 109
 Miśkiewicz Stanisław 575, 577–579,
 581–583
 Miśko Elżbieta 465
 Mitros Szczepan 509
 Mitros Teresa 466
 Mitura (-) 205
 Miziołek Władysław 205, 336, 338–
 –340
 Mnich Jerzy 128
 Moczowska Alfreda 729
 Moczowski Bronisław 702, 703,
 742
 Moczulski Leszek (Natalia Narusze-
 wicz) 333, 665
 Moczulski Marian 448
 Moczulski Wiesław 375
 Modelska Małgorzata 674
 Modelski Wojciech 239
 Modrzyński W. 511
 Modzelewski Karol 480
 Modzelewski Wiesław 60, 80
 Modzelska Danuta 732
 Mojsa Teresa 457
 Molczyk Zenon 549
 Molenda Zdzisław 323
 Molęda-Zdziech Małgorzata 9
 Mołdawa Tadeusz 303
 Momes Jakub 195
 Mondrzejewski Marek 548
 Morawiecki Kornel 48, 50
 Mosio Daniel 222, 223, 240, 251,
 278
 Moskit Marcin 13, 109, 308, 310,
 477–479, 516, 521–523
 Moszczak Tomasz 543
 Moś Andrzej 645
 Mościcki Jan 451
 Motak Józef 138
 Mroczek Józef 222, 223, 253
 Mróz Lech 456
 Mróz Leonard 325
 Mróz Ryszard 424
 Mróz Stanisław 613
 Mróz Władysław 564
 Mrzygłód Dariusz 110, 111
 Mucha Artur 426
 Mucha Halina 126
 Mucha Krystyna 138
 Mucha Marek 51
 Muchowicz Stanisław 751
 Muchowicz Zbigniew 111, 112, 119
 Mueller Anna 8
 Mur Jan zob. Drzycimski Andrzej
 Mur Jan zob. Kinaszewski Adam
 Murawski Witold 432
 Musiał Jan 393
 Musiał Janusz 166
 Musiał Maciej „Marek” 651
 Musiel Franciszek 140, 141, 749
 Muszyński Marek 48
 Muszyński Władysław 228
 Muth Włodzimierz 644
 Mysz Edwin 545

Myszor Jerzy 137–139
 Myział 480

 Nadolny Zbigniew 674
 Nadworski Jan 521, 522, 545, 546
 Najder Zdzisław 334
 Narożniak Jan 317
 Naruszewicz Natalia zob. Moczulski Leszek
 Narwid Krzysztof 665
 Nastula Andrzej 195
 Naszkowski Eligiusz 676
 Nawrocki Grzegorz 318
 Nawrocki Zbigniew 12, 27, 351, 424
 Neja Jarosław 18, 24
 Nentwig Piotr 669
 Niemiec Barbara 221, 238, 249, 250, 254
 Niemiec Jerzy 455
 Niepokulczycki Wojciech 307
 Niesiołowski Stefan 690
 Niewęglowski Wiesław 340
 Niewiadomski Józef 698–700, 702, 703, 734, 741, 742
 Niewiadomski Kazimierz 320
 Niewiadomski Stefan 598
 Niewiarowski Piotr 678
 Niewieczerał Jacek 729
 Nisiewicz Roman 663
 Nitecki Piotr 340
 Nitka Tadeusz 224, 241, 251, 269
 Noga Kazimierz 494
 Nossol Alfons 78, 82, 136–137, 156
 Nowacki Wiesław 384
 Nowak Agnieszka 423
 Nowak Andrzej 283
 Nowak Czesław 482, 543, 544, 550
 Nowak Edward 242, 268
 Nowak Grzegorz 179, 194, 195
 Nowak Jacek 323
 Nowak Jan 552, 553

 Nowak Jerzy 380
 Nowak Karol 729
 Nowak Maria 495
 Nowak Mieczysław 334
 Nowak Olgierd 675
 Nowak Paweł J. zob. Kurcysz Jerzy
 Nowak Zenon 320
 Nowakowski Cezary 447
 Nowek Zbigniew 494, 533, 534
 Nowicki Zdzisław 663
 Nowina-Konopka Piotr 551

 Oberc Adam 359, 360, 399
 Obiedzińska Elżbieta 287, 323
 Obłąk Jan 339, 465
 Obsadny Kazimierz 687
 Obuchowicz Lech 490
 Ochocki Andrzej 694
 Ochocki Marek 27, 64
 Oczko Andrzej 127
 Ogiba Andrzej 599
 Ogrodowczyk Zdzisław 331
 Okraska Janina 735
 Okruch Grzegorz 690, 720
 Okurowski Janusz 423
 Olczyk Mirosław 728, 731
 Olejarek Antoni 382
 „Olek” zob. Gosiewski Krzysztof
 Oleksyn Jacek 629
 Oleniak Zygmunt 426
 Olesiński Eugeniusz 268
 Oliwa Władysław 396
 Olszański Józef 384
 Olszewski Jan 478
 Olszewski Stanisław 417
 Olszowski Stefan 640, 751
 Ołów Ryszard 442
 Omieciński Waldemar 715
 Onopa Jan 706
 Onyszkiewicz Janusz 480
 Opala Grzegorz 138

Opaluch Marian 383
 Opanowicz Włodzimierz 638
 Opieł Adam 677
 Opozda Piotr 196
 Orłowski Marcin 494, 535
 Orzałkiewicz Alicja 634
 Orzechowski Artur 678
 Orzechowski Marian 512
 Orzechowski Stanisław 81
 Orzeł Jerzy 222, 223, 268
 Osiecki Jan 323
 Osiński Bogdan 706
 Osoba Wojciech 138
 Ostrowski Romuald 164, 165, 193
 Ostrowski Zdzisław 492, 512, 513
 Oszajca Waclaw 181, 205
 Otto Jan 588
 Owczarek Janusz 27, 43, 56
 Owczarska Anna 334
 Ozdowski Michał 465
 Ożadowicz Wiesław 731
 Ożarowski Władysław 31, 70

 Pabiasz Marian 140
 Pacholski Andrzej 613
 Pacuła Jan 243, 283
 Pacuszka Tadeusz 320
 Paczkowski Andrzej 8, 10, 11
 Paczkowski Stanisław 492
 Padewski Aleksander 179
 Paetz Juliusz 462
 Paga Lesław 178, 194
 Pakoński Krzysztof 221, 222
 Pakuszeński K. 555
 Palka Grzegorz 480, 690, 715, 727
 Palmowski Władysław 220, 267
 Paluch Stanisław 127
 Palus Waldemar 97
 Pałubicki Janusz 651–652
 Pałuczak Grzegorz 674
 Pałys Tadeusz 134

 Panasewicz Jerzy 413, 414, 425
 Panasewicz Jerzy 739
 Panasik Grzegorz 548
 Panek Tadeusz 355
 Pankiewicz Ewa 443, 456
 Parocka Ilona 495
 Paszkiewicz Sylwester 490, 518, 519
 Paszkowski Roman 88, 98–100, 123,
 131, 132, 135, 136, 141
 Pater Mieczysław 138
 Patora Krzysztof 694, 730
 Pawlak Stanisław 651
 Pawlica Jan 228
 Pawlicki Szymon 482, 484
 Pawlik Andrzej 70
 Pawlusiak Alicja 139
 Pawłow Witalij 11
 Paziewski Michał 567, 569, 571,
 588–590, 599, 604, 605, 613–615
 Paździor Piotr 660, 674
 Pec Marek 333
 Peciak Roman 583
 Pełka Andrzej 92
 Pełkowski Wojciech 461
 Penderecki Krzysztof 237
 Perlicka Iwona 494
 Pernal Marek 13
 Pertkiewicz Marian 716
 Petruk Józef 33
 Piasecki Tomasz 660
 Piątkowski Bohdan 739
 Pichur Julian 94
 Piecha Jarosław 320
 Piechota Zbigniew 58
 Piechuta Bogusław 406
 Piekut Józef 444
 Pieńkos Marian 750
 Pieńkowski Janusz 320
 Pierścionek Anatol 35
 Pierzchalski Marian 323
 Piestrach Jan 381

Pietkiewicz Antoni 480, 659
 Pietkiewicz Michał 414
 Pietraś Ziemowit 195
 Pietrowicz Alesandra 651
 Pietrus Henryk 748
 Pietruszewski Stanisław 162, 193
 Pietryka Grzegorz 673
 Pietrzak Wojciech 735
 Pietrzak Zbigniew 334
 Pietrzyk Kazimierz 228
 Pietsch Danuta 434
 Pilch Marian 386
 Pilichowski Jacek 49
 Pilichowski Jerzy 739
 Pinior Józef 47, 48, 72, 78, 79
 Piotrowicz Andrzej 495
 Piotrowski Czesław 137, 156
 Piotrowski Eugeniusz 59
 Piotrowski Grzegorz 750
 Piotrowski Józef 426
 Piotrowski Paweł 23
 Piotrowski Stanisław 463
 Piotrowski Tomasz 414, 455
 Piórkowski Ryszard 750
 Piróg Jan 166, 204
 Pisarek Stanisław 750
 Pisuliński Jan 24
 Piszcz Edmund 552
 Piszczek Mieczysław 31
 Piwowar Zbigniew 602
 Pleszczyńska Barbara 181
 Pleszczyński Andrzej 181
 Plewako Krzysztof 223
 Pluta Wilhelm 78
 Plutecka Maria 676
 Płatek Stanisław 126
 Płocharz Aleksander 59
 Płuciennik Maria 322
 Płużański Tadeusz 88
 Poblócki Juliusz 541
 Początek Zbigniew 166, 205
 Podgórski Kazimierz 600
 Podsiadło Henryk 599
 Poeck Lesław 75
 Polak Józef 221
 Polak Wojciech 493, 494, 527, 529
 Polasik Andrzej 744, 749
 Polech Michał 639
 Politi Marco 10
 Pomorski Waclaw 591, 592, 615,
 617, 618, 620, 625
 Poniatowski Marek 178
 Poniedziałek Piotr 239, 251, 253
 Popiel Olgierd 678
 Popiel Ryszard 678
 Popieluszko Jerzy 340, 465
 Popiołek Wojciech 138
 Porc Stanisław 323
 Porębski Tadeusz 27
 Porter Bruce D. 10
 Potocki Cezary 459, 461, 464
 Potocki Jerzy 321
 Potrykus Elżbieta 613
 Potyrała Józef 608
 Potyrała Władysław 388
 Powichrowski Marek 420
 Poźniak Mieczysław 59
 Prawda Henryk 579
 Preś Stanisław 500
 Prętki Artur 59
 Prokop Krzysztof 195, 358
 Prokopiuk Sławomir 423
 Prost Edmund 195
 Protz Krzysztof 195
 Próchniak Ewa 31
 Próchniak Leszek 22
 Prusak Feliks 11
 Prusiecki Jerzy 490, 509
 Prutis Stanisław 415, 447, 459
 Przeciechowski Tomasz 178
 Przeciszewski R. 100
 Przemyk Grzegorz 335

- Przestrzelski Stanisław 435, 437
 Przetakiewicz Zygmunt 545
 Przewłocki Zbigniew 323
 Przybylski Czesław 702
 Przybyła Marek 651
 Przygodziński Aleksander 482
 Przykucki Marian 550–553
 Przystawa Jerzy 79
 Przywoźny Zdzisław 69
 Psut Wiesław 717
 Pucyna Józef 705
 Puczek Zbigniew 162
 Pudliński Marek 357, 380, 385
 Pusz Ryszard 533
 Puzewicz Franciszek 575
 Puzynina Jadwiga 327
 Pylak Bolesław 200, 201, 203–205,
 207
 Pyszko Mirosław 323
 Pytel Józef 570
 Pytlak Grażyna 665, 666, 676, 679
 Pyzio Wiesław 94
- Rabiej Paweł 480, 482
 Rachwałd Jerzy 164
 Raczek Stanisław 255
 Raczycki Jan 495
 Radecki Jerzy 323
 Radek Stanisław 692
 Radomski Mieczysław 312
 Raduchowski Wojciech 239
 Radwan Stanisław 237
 Radwański Kazimierz 228
 Radwański Zbigniew 670
 Radzikowski Mirosław 317
 Radziwon Jan 416, 441
 Rafajłowicz Ryszard 27
 Rafalski Tadeusz 738
 Ragan Dorota 195
 Raina Peter 12, 24, 79, 81, 82, 193,
 275, 343, 383, 551
- Rajpert Jerzy 194
 Rakowicz Waldemar 418–419, 435
 Rakowski Jerzy 365
 Rakowski Mieczysław F. 9, 14, 84
 Ramisz Leszek 696
 Rapacewicz Henryk 33
 Rasińska Irena 334
 Rasiński Marek 334
 Raszczyk-Ławski Bronisław 442
 Ratajczak Henryk 42
 Ratajczak Jarosław 661, 675
 Rausz Michał 321
 Rawinis Marian 111
 Rączy Stefan 374
 Rehorowska Maria 449, 465
 Reiff Ryszard 14
 Rembosz Wacław 218
 Reniger Henryk 182, 195
 Renner Herbert 128
 Resiak Franciszek 133
 Reszka Paweł 122
 Rodowicz Władysław 10, 336–339
 Rogalewski Sylwester 414, 425
 Rogowski Eugeniusz 463
 Rogowski Stanisław 463
 Rohatyński Edward 568
 Rojek Henryk 681
 Rojek Stanisław 205
 Rokita Jan Maria 239
 Rokitowski Mieczysław 397
 Rokosz Joanna 160
 Rolicki Janusz 14
 Roliński Adam 393
 Roman Andrzej 14
 Romancewicz Janina 678
 Romaniuk Włodzimierz 323
 Romanowski Zbigniew 676
 Romańczuk Szymon 751
 Romaszewska Zofia 316, 317, 334
 Romaszewski Zbigniew 285, 307,
 316, 317, 334, 478

- Ropelewski Andrzej 558
 Rorat Krzysztof 160
 Rosin Ryszard 691
 Rosińska Inga 480, 482
 Rossa Henryk 76
 Rostek Kazimierz 390
 Roszka Mieczysław 658
 Roszkowski Tadeusz 444
 Roszkowski Wojciech 10, 350
 Rott Ryszard 361
 Rozesłaniec Elżbieta 333
 Rozpłochowski Andrzej 124
 Rozwadowski Józef 699, 700, 715,
 740–743, 750
 Rozwadowski W. 49
 Rożko Wiktor 421
 Różański Lech „Wiktor” 627, 651
 Rózek Janusz 176
 Rózycka Ewa 181
 Rózycki Marek 346
 Rózycki Waldemar 333
 Ruchlicki Wiesław 180, 195
 Rudka Szczepan 35, 50, 51
 Rudnicki Marek 138
 Rudziński Marek 12
 Ruks Andrzej 195
 Rulewski Jan 480, 495, 515
 Rumiński Jerzy 322
 Rurarz Zdzisław 334
 Rusakiewicz Marek (Michał Koniecz-
 ny) 665, 666, 678, 679
 Rusakiewicz Waldemar 679
 Rusoń Eugeniusz 141
 Ruskowski Andrzej 692, 720
 Rutkowski Dariusz 334
 Rutkowski Krzysztof 419, 466
 Rutkowski Roman 669
 Rutkowski Stefan 538–540, 542,
 545, 553
 Rutkowski Zbigniew 650
 Rutowicz Wojciech 693, 730
 Ruzikowski Tadeusz 21, 290
 Rybak Leszek 379
 Rybakiewicz Leopold 469
 Rybicki Arkadiusz 479, 480, 521, 522
 Rybnik Jerzy 414, 419, 435, 446
 Rychlik Zbigniew 717
 Rymarz Władysław 484
 Rytel Sławomir 320
 Rządkowski Jacek 731
 Rząsa Marek 374
 Rzeczycki Andrzej 516, 517
 Rzepa Teresa 651
 Rzeszowski Wojciech 48
 Rzymiski Władysław 706
 Sadłowski Czesław 341
 Sadowska Barbara 335
 Sadowski Piotr 528
 Sadowski Sławomir 542, 543
 Sajdak Grzegorz 251
 Sajkowski Stanisław 601
 Sambor Jan 322
 Samsel Edward 464
 Samsonowicz Henryk 327
 Samsonowicz Jan 542
 Sanak Józef 139
 Sarapuk Barbara 51
 Sarna Edmund 277
 Sarnicki Radosław 189
 Sarnowska Małgorzata 541
 Sas Renata 739
 Sasin Józef 490, 518, 519
 Sasinowski Mikołaj 460, 463, 465
 Saternus Stanisław 126
 Sawicki Ryszard 677
 Sawicki Wojciech 8, 30, 48, 49, 51–
 –54, 186, 197, 516
 Sawoniewski Ludwik 737
 Scheffner Zofia 328
 Schlender Grażyna 630, 632, 644,
 658–660, 681

Schoen Tomas 220
 Schweizer Peter 10
 Semków Piotr 479, 482, 534, 535, 543
 Senkowski Zbigniew 32, 33
 Serczyk Władysław 228
 Seredyński Aleksander 419, 457
 Serkies Szczepan 705
 Sękowska Zofia 182, 195
 Sidorowicz Jerzy 441
 Sidorski Dionizy 455
 Sieczko Zbigniew 351, 374
 Sielezin Jan R. 31, 64
 Siemiaszko Ryszard 421
 Siemieński Henryk 320
 Siemiończyk Leon 421, 425, 426, 471
 Sienkiewicz Bartłomiej 239
 Sienkiewicz Zbigniew 59
 Sierański Edward 706
 Sikirycki Igor 712
 Sikora Andrzej 139
 Sikora Waclaw 219
 Sikorski Wojciech 444
 Silski Zygmunt 579
 Siła-Nowicki Władysław 454, 539
 Simoniuk Zbigniew 453
 Sindlewski Eugeniusz 728, 731
 Sitko Tadeusz 337
 Siuda Maria M. 250, 252, 261, 267
 Siwek Aleksander 504
 Siwicki Florian 11
 Siwiec Jerzy 317
 Skarżanka Hanna 340
 Skibiński Marian 426
 Skibiński Mariusz 678
 Skiełczyński Zbigniew 744
 Składkowski Andrzej 479, 480
 Skobel Genowefa 742
 Skoczek Józef 671
 Skoczylas Jerzy 14
 Skorenko Danuta 108
 Skorupski Wojciech 669
 Skotnik Jerzy 548
 Skowera Krzysztof 669
 Skowronek Jarosław 542, 534
 Skórzyński Jan 9, 13
 Skrzypczak Edward 628, 653, 654
 Skrzypkowska Joanna 15
 Skudniewski Waclaw 334
 Skwarka Józef 236
 Skwarski Ryszard 10
 Skwierczyński Franciszek 568
 Skwira Adam 126
 Skworec Wiktor 133, 138
 Słabiński Jarosław 416, 453
 „Sławomir” zob. Szeszuła Tadeusz
 Słodkowski Wojciech 693, 715, 730
 Słonecki Jerzy 588
 Słowik Andrzej 690, 691, 715, 731
 Smaczna Halina 466
 Smagowicz Jacek 275
 Smagur Ryszard 262
 Smędzik Aleksander 463–465, 467
 Smoliński Jerzy 426
 Sobańska Barbara 138
 Sobański Andrzej 138
 Sobczak Jerzy 706
 Sobczyk Zofia 669
 Sobieraj Andrzej 480
 Sobierajewicz Piotr 669
 Sobieski Józef 729
 Sobol Marek 227
 Sobolewski Krzysztof 678
 Sobolewski Marek 678
 Sobolewski Zbigniew 128
 Socha Paweł 78
 Sokal Tadeusz 576
 Sokołowska Raisa 468
 Sokołowski Andrzej 737
 Sokołowski Andrzej „Józef Awramczyk” 162, 178

Sokołowski Jerzy 444
 Sokołowski Jerzy 599
 Sokołowski Józef 395
 Sokołowski Lech 319
 Sokołowski Stefan 425, 426, 466
 Sokulski P. 495
 Solak Zbigniew 7, 22, 217, 219, 266,
 267
 Solecka Barbara 138
 Solski Jerzy 634
 Sołek Zygmunt 82
 Sołtysiak Grzegorz 14
 Sommer Jerzy 9
 Sopel Tadeusz 383–385, 393, 397,
 399, 400, 403, 404
 Sowa Józef 490
 Sowa Tadeusz 351
 Sowiński Paweł 9
 Sójka Andrzej 613
 Spalek Robert 20
 Spiski Piotr 11, 88
 Sporzyński Henryk 390
 Sporzyński Marian 390
 Sroczyński Waldemar 674
 Sroka (-) 390
 Sroka Bronisław 483
 Sroka Tadeusz 537
 Stachowiak Ryszard 660
 Stachowicz Stanisław 375
 Stachura Bogusław 300, 449
 Staciwa Czesław 11
 Stanek E. 543
 „Stanisław” N.N. 651
 Stankiewicz Bernadetta 534
 Stańczyk Zbigniew 490, 491
 Stański Józef 235
 Stański Tadeusz 333
 Stasiński Piotr 289
 Stasiowski Tadeusz 269
 Staszowski Ryszard 322
 Stawecka Maria 138
 Stawecki Leopold 435
 Stawicka Anna M. 544
 Stawicki Czesław 70
 Stawikowski Antoni 492, 537
 Stawisiński Jan 92
 Stec Kazimierz 27, 33
 Stec-Fus Dorota 238, 249, 250, 253,
 254, 257
 Stecki Zbigniew 629
 Stefanek Stanisław 614
 Stefaniak Leszek 645
 Stefaniak Włodzimierz 693, 730
 Stefaniuk Krzysztof 178, 181
 Stefanowski Stefan 495–497, 556,
 557
 Steltmann Stefan 495
 Stępień Jerzy Adam 240, 244, 250,
 252
 Stobbe Elżbieta 334
 Stokłosa Andrzej 381
 Stolarczyk Leokadia 733
 Stopyra Mieczysław 400
 Strasz Małgorzata 9
 Strączyński Czesław 608
 Stręk Michał 351, 355, 374–379,
 395, 396, 400, 402, 403
 Stroba Jerzy 681
 Strubel Agnieszka 452
 Strubel Krystyna 414, 416, 417, 447,
 448, 452, 459, 466, 467
 Strużyński Adam 417
 Strychacz Marian 374
 Stryjski Karol 709
 Strzelczyk Zygmunt 677
 Strzępek Zdzisław 739
 Studentowicz Jan 240, 252
 Sudoł Adam 407
 Suleja Włodzimierz 79, 81, 83
 Surma Marian 236
 Surowiec Andrzej 500
 Surowiec Cezary 602

- Suseł Kazimierz 178
 Syryjczyk Tadeusz 219, 542
 Szaban Janusz 588
 Szablewski Alojzy 481, 482, 484,
 486, 543
 Szacki Jerzy 327
 Szadkowski Ryszard 328
 Szadkowski Waldemar 491, 547
 Szadurski Karol 319
 Szady Feliks 183
 Szafrąńska Amelia 83
 Szafrąński Jan 628
 Szalecka-Mróż Elżbieta 320
 Szałaj Paweł 374
 Szałajda Zbigniew 56
 Szałek Andrzej 615
 Szandurski Jarosław 667
 Szarek Jarosław 7, 217
 Szarkow Anatolij 545, 546
 Szarmach Łukasz 485
 Szatkowski Jan 321
 Szczeklik Andrzej 231
 Szczepanik Mieczysław 183
 Szczepanowski Wojciech 666
 Szczepański Jan Józef 14, 237
 Szczepański Jarosław A. 374
 Szczepański Zdzisław 709
 Szczepura Stanisław 420
 Szcześniak Maria 90, 126
 Szczęsny Ryszard 414
 Szczudłowski Piotr 195, 542, 554
 Szczudłowski Tadeusz 537–539, 552–
 –554
 Szczuk Lesław 319
 Szczurowska Magda 33
 Szendo Zenon 716
 Szeremietiew Romuald 333
 Szerszeń Tadeusz 463
 Szeszel Kazimierz 491, 547
 Szeszuła Tadeusz „Sławomir” 651
 Szkaut Ryszard 553
 Szkutnik Janusz 351, 379, 384
 Szlegr Waclaw 109
 Szmigieli Kazimierz 109
 Szymciński Wiesław 515
 Sznajder Andrzej 122
 Szneka Stanisław 109
 Szostało Wiktor 600
 Szot Adam 459, 465–467
 Szrejter Janina 72
 Sztompka Piotr 228
 Szubert Stanisław 717
 Szul Józef 387
 Szulc Witold 492
 Szulecki Adam 312
 Szumiejko Eugeniusz 243, 420, 479,
 482, 516, 517
 Szumski Henryk 572
 Szumski Paweł 570, 599
 Szutnik Narcyz zob. Kozłowski Ry-
 szard
 Schwagrzyk Tadeusz 749
 Szwed Anna 218
 Szwed Ewa 451
 Szwed Ryszard 97
 Szwed Wiesława 451
 Szybalski Bogusław 491
 Szychta Mirosław 669
 Szymański Maciej 500
 Szymborski Stanisław 462, 463, 467
 Szymczak Sławomir 703
 Szymecki Eugeniusz 543, 550
 Szymecki Stanisław 264, 273, 275,
 276
 Śleboda Józef 406
 Śliwa Bolesław 660
 Śliwa Wiesław 27
 Śliwiński Andrzej 552
 Śliwiński Bronisław 604, 605
 Śliwiński Józef 81
 Śliwiński Ryszard 673

Śliwka Marian 82
 Śmigiel Stanisław 537
 Śniezek Adam 375
 Śreniowska Krystyna 720, 736
 Śreniowski Józef 690
 Środoń Jan 221, 238, 243, 278
 Świda-Ziemia Hanna 327
 Świdorski Jan 326
 Świerczek (-) 163
 Świerczek Janusz 537
 Świerczek Stanisław 388
 Świerczyńska Dobrosława 16
 Świerzy Eugeniusz 133
 Świetlik Ryszard 356
 Świeżewski Jan 750
 Święcicki Andrzej 340
 Świnoburk Franciszek 323
 Świtek Marian 482, 520

Taborski Bolesław 406
 Tarabula Andrzej 665
 Tarała Edward 20, 21
 Taranko Ryszard 179
 Tarka Krzysztof 472
 Tarnowski Jan 588, 613
 Tarnowski Mieczysław 49
 Telak Jerzy 546
 Tendera Michał 138
 Terlecki Jerzy 661, 675
 Terlecki Marian 483, 487
 Terlecki Ryszard 251
 Terlicki (-) 427
 Teske Andrzej 179, 194, 195
 Teske Elżbieta 179, 194, 195
 Tetrycz Andrzej 189
 Thomas Oskar 138
 Tischner Józef 746
 Tobera M. 289
 Tobisz Aleksander R. 600
 Tokarczuk Antoni 480, 495, 515
 Tokarczuk Ignacy 24, 401–406

Tokarczyk Zbigniew 389
 Tokarski Krzysztof 674
 Tołcz Janusz 331
 Tomaszewski Franciszek 495
 Tomaszewski Henryk 33
 Tomczyk Ewa 320
 Tomczyk Henryk 651
 Tomczyk Janusz 669
 Tomczyszyn-Wiśniewska Teresa 328
 Trajkowski Andrzej 59
 Trawiński Roman 669
 Trela Jerzy 237
 Trembaczowski Emanuel 454, 456
 Trochimowicz Władysław 500
 Trusiński Zdzisław 694
 Truskolaska Anna 181
 Trybański Stanisław 380
 Trybus Franciszek 388
 Trzaska Aleksandra 128
 Trzaska Andrzej 516
 Trzaskowski Henryk 748
 Trzciński Władysław 542, 543
 Trzeciak Andrzej 667
 Trzmiel Bibiana 140
 Trzuskot Eugeniusz 360
 Trzybiński Adam 247
 Tuchańska Barbara 718
 Turasiewicz Anna 374
 Turek Wojciech 487, 488, 523, 524,
 526, 530–532
 Turko Ludwik 70
 Turkowski Krzysztof 51
 Turowska Ryta 140
 Tusk Donald (Anna Barycz) 523, 524,
 534, 535
 Twardowski Dariusz 570, 601, 603,
 605, 606, 613, 621, 624
 Tyburczy Gustaw 406
 Tychmanowicz Włodzimierz 426
 Tymiński Jan 108
 Typczyński Tadeusz 425

Tyrański Władysław 238
 Tyszkiewicz Robert 437

 Uczkiewicz Jerzy 268
 Ufa Witold 732
 Ulicki Ryszard 616
 Umiński Jan 747
 Urban Jan 545
 Urban Jan 223
 Urban Jerzy 12, 14, 530, 560
 Urban Mariusz 545, 546
 Urbankiewicz Jerzy 746
 Urbańczyk Adam 127
 Urbański Jerzy 233, 234
 Urbański Piotr 341
 Urbański Roman 538
 Ustasiak Mieczysław 568, 598, 613

 Wach Andrzej 739
 Wachnik Marek 494, 533
 Wachowski Mieczysław 480, 482, 517
 Wahrstein Janina 534
 Waksmundzki Krystian 247
 Walczak Gabriela 455, 466
 Walczak Roman 59
 Waldkiewicz Bolesław 707
 Walenda Henryk 739
 Walentynowicz Anna 482, 529
 Walichnowski Tadeusz 12, 488
 Waligórski Ewaryst 568, 613
 Waligórski Wojciech 669
 Waliszewski Leszek 87, 124
 Wałęsa Danuta 482, 551
 Wałęsa Lech 11, 14, 84, 158, 378, 403, 405, 460, 463, 464, 478–480, 482, 517, 520–522, 525, 530–532, 551, 560, 561, 567, 617, 652
 Wałęsa Maria Wiktoria 525
 Warda Emil 180, 195

 Wartak Jerzy 126
 Wasek Anna 542
 Wasiak Marek 720
 Wasilewski Leon 420
 Wasilewski Waldemar 128
 Wasiluk Henryk 665
 Waszczuk Tadeusz 333
 Waszkiewicz Jan 480, 482, 484, 486, 543
 Waśniewski Tadeusz 457
 Wawrzeniecki Marek 634
 Wądołkowski Grzegorz 443
 Wądołowski Stanisław 588, 597, 604
 Weber Roman 322
 Wehrstein Janina 534
 Weigel George 10
 Wencel Zbigniew 661, 675
 Wenclik Witold 467
 Werblan Andrzej 511
 Werner Mariusz 751
 Weroniczak Janusz 455
 Weryho Antoni 377
 Wesołowski Leonard 663
 Weydenthal de Jan B. 10
 Węcławski Jarosław 333
 Wędrychowicz Ryszard 697, 717, 732
 Węgiński Jerzy 138
 Węglarz Andrzej 552
 Węglińska Anna 291, 322
 Węgrzyn Andrzej 630
 Węgrzyn Małgorzata 630
 Węgrzyn Marek 630
 Wianecki Krzysztof 389
 Wiatr Kazimierz 34
 Wiatrowski Mariusz 674
 Widacki Jan 14
 Widmański 556
 Wiczorek Bogusław 27
 Wiczorek Zdzisław 601
 Wielebińska Danuta 56
 Wielechowski Paweł 690, 727

- Wielgat Krzysztof 59
 Wielgus Jan 126
 Wiercigroch Eugeniusz 94
 Wierciński Maciej 49
 „Wierny Józef” zob. Wołek Tomasz
 Wik-Czarnowski Wiesław 543, 550
 „Wiktor” zob. Różański Lech
 Wiktor Adam 81
 Wilczewski Leon 8
 Wilczyński Michał 320
 Wilk Halina 466
 Wilk Jan 277
 Wilk Marek 423
 Wilk Mariusz 13, 109, 308, 310,
 477–479, 516, 521–523, 534
 Wilk Roman 414, 419, 420, 435,
 438, 439, 446
 Wilk Tadeusz 197
 Wilk Zbigniew 92
 Wilkanowski Aleksander 741
 Wilkowski Eugeniusz 183
 Willenberg S. 293
 Winiarska Danuta 178
 Winiarski Marek 323
 Wirkijowski Kazimierz 399
 Wirski Franciszek 703
 Wisz Edward 365
 Wiszniewski Andrzej 69
 Wiszowata Dorota 416
 Wiśniewski Andrzej 320
 Wiśniewski Ludwik 81
 Wiśniewski Marian 455
 Wiśniewski Tadeusz 642
 „Wiśniewski Zbigniew” zob. Żytkow-
 ski Stanisław
 Witalis Marian 386
 Witkowski Krzysztof 533, 534
 Witkowski Lech 511
 Witkowski Lechosław 533, 534
 Witowski Kazimierz 674
 Włodarczak Krzysztof 661, 675
 Włodarczyk Barbara 706
 Włodek Zbigniew 12
 Włosik Bogdan 257, 270
 Wojciechowski Andrzej 406
 Wojciechowski Marian 33
 Wojciechowski Norbert 162
 Wojciechowski Roman 321
 Wojciechowski Tadeusz 175
 Wojcieszczuk Janusz 194
 Wojciński Marian 548
 Wojewódzki Tadeusz 500
 Wojnarowski Mirosław 601
 Wojtas Marek 109
 Wojtas Tadeusz 389, 390
 Wojtas Wiesław 394
 Wojtas Wojciech 390
 Wojtasik Lesław 8
 Wolf Tadeusz 660
 Wolny Jan zob. Wołek Tomasz
 Wołek Tomasz „Józef Wierny” (Jan
 Wolny) 524, 534
 Woronko Marek 442
 Woronowski Franciszek 467
 Woźniak Walerian 217
 Woźniak Zbigniew 51
 Woźnica Benedykt 132
 Woźniczka Zygmunt 97, 112, 117,
 119
 Wójciak Kazimierz 744
 Wójcicki Krzysztof 481, 553
 Wójcik Marek 374, 379
 Wójcik Mieczysław 576
 Wójcik Stefan 379
 Wójtowicz Grażyna 160
 Wójtowicz Jan 599
 Wroniszewska Danuta 415, 416, 418,
 425–428, 430, 431, 442, 448,
 452, 456, 465, 466, 469–471, 474
 Wróbel Józef 111
 Wróbel Wiesław 94
 Wrzesiński Wojciech 30, 42

Wrześniak Zbigniew 665
 Wujec Henryk 480
 Wycisło Janusz 138
 Wyczachowski Ryszard 717, 732
 Wyrobisz Andrzej 456
 Wyrwich Mateusz 479
 Wysocki Henryk 632
 Wysocki Stanisław 463
 Wysocki Wiesław 674
 Wyszkowski Krzysztof 537
 Wyszomirska Danuta 138
 Wyszyński Marian 448
 Wywrot Andrzej 59

 Zabielski Piotr 463
 Zabierowski Andrzej 355
 Zabłocki Stanisław 588, 600
 Zabłocki Wiesław 221, 224, 238,
 264, 267, 269, 272, 274
 Zając Ewa 7, 217, 266
 Zając Rudolf 543
 Zając Zenon 92
 Zajda Janusz 729, 730
 Zajdel Jan 387
 Zakrzewski Grzegorz 488
 Zaleska Ewa 633, 660, 661, 674
 Zaleski Wojciech 633, 660, 661, 674
 Zalewski Maciej 308
 Zalewski Marian 321
 Zalewski Stanisław 451
 Zamościński Kazimierz 183
 Zandler Eugeniusz 128
 Zapala Lucjan 425, 426, 443
 Zapatka Rafał 666
 Zaremba Piotr 8
 Zaręba Jan 749
 Zarębski Andrzej 480
 Zarzycka Ewa 481
 Zarzycka Sylwia 615
 Zaskiewicz Henryk 639
 Zawadzki Jerzy 463

 Zawadzki Sylwester 11, 141
 Zawadzki Wiesław 127
 Zawadzki Wojciech 419
 Zawodziński Stefan 425, 426
 Zawojski Zygmunt 387
 Zbroński Klemens 715, 730
 Zdaniuk Henryk 442
 Zdziech Grzegorz 740
 Zdziech Stanisław 292, 322
 Zdzienicki Henryk 436
 Zembrzusi Andrzej 341
 Zemke Janusz 561
 Zgryzek Kazimierz 130
 Zgrywa Sławomir 438
 Zieliński Eugeniusz 162
 Zieliński Henryk 51
 Zieliński Jarosław 424
 Ziemiński Grzegorz 601
 Zieniewski Wiesław 500
 Zieniuk Jerzy 457
 Zientara Jerzy 425
 Zientuk Krzysztof 508, 545
 Zimniak Janusz 133
 Zimnoch Czesław 436
 Zimoch Zbigniew 727
 Zimoń Damian 136
 Zimowski Wojciech 128
 Ziobro Kazimierz 383
 Ziółek Władysław 750
 Ziółkowska Grażyna 181
 Ziółkowski Janusz 670
 Zipser Stanisław 389
 Zlat Mieczysław 79
 Złakowski Zenon 16, 286, 287, 292,
 313, 315, 323, 325
 Zmysłowski Andrzej 447
 Znamierowski Alfred 8, 543
 Zuzanna Katarzyna 90
 Zwiernik Przemysław 20, 627, 650–
 –652, 655, 670
 Zwolski Marcin 21

Zwoźniak Zdzisław 88, 90–92, 110,
130, 131
Zych Sylwester 333
Zych Tadeusz 361, 389
Zygot Halina 181
Z.Z. 110

Żabiński Andrzej 101
Żabiński Krzysztof 494
Żałobny Stanisław 706
Żarnowiecki Jerzy 628
Żbikowska Lucyna 403
Żbikowski (-) 56
Żelichowski Ryszard 8
Żmudziński Zenon 563

Żołnierkiewicz Julian 287
Żółkiewicz Stanisław 356, 380
Żukowski Franciszek 59
Żukowski Marek 604
Żukowski Ryszard 669
Żurawek Anna 323
Żurek Jacek 338
Żurek Michał 218, 222, 251
Żwirełło Herakliusz 706
Żyliński Marek 287
Żyta Józef 731
Żytkowski Stanisław „Zbigniew Wiś-
niewski” 665
Żywicki Wiesław 49
Żyźniewski Wiesław 716